UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE
WYDZIAŁ HISTORII I DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

MATEUSZ CHRAMIEC

DZIEJE KOLEKCJI MILITARIÓW ZE ZBIORÓW MUZEUM KSIĄŻĄT CZARTORYSKICH DO 1939 ROKU

Praca doktorska
pisana pod kierunkiem
dr hab. Lucyny Rotter, prof. UPJPII

KRAKÓW 2022

OPIS BIBLIOGRAFICZNY PRACY

Autor: Mateusz Chramiec

Tytuł pracy: *Dzieje kolekcji militariów ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich do 1939 roku*

Typ pracy: doktorska

Promotor: dr hab. Lucyna Rotter, prof. UPJPII

Kraków 2022

Liczba stron: 631 (Tom I – 413; Tom II – 218)

ABSTRAKT

W pracy opisano dzieje kształtowania się zbioru szeroko rozumianej grupy militariów, będących jednym z najważniejszych składników rodowej kolekcji Czartoryskich, która ukształtowała się w panteonie pamiątek narodowych nazwanym Świątynią Sybilli, założonym przez Izabelę księżną z Flemmingów Czartoryską u progu XIX stulecia. Po ewakuacji zbiorów w trakcie powstania listopadowego uległy one rozproszeniu. Długi proces ich ponownego scalenia trwał przeszło czterdzieści lat. W tym czasie zabytki skupiano w galicyjskim majątku Czartoryskich w Sieniawie oraz paryskim Hotelu Lambert. Począwszy od emigracyjnej aktywności Adama Jerzego, zbiory nieustannie poszerzano o nowe nabytki. Na tym polu szczególnie zasłużył się wnuk Izabeli – książę Władysław, który w latach siedemdziesiątych przeniósł kolekcję do Krakowa, zakładając Muzeum XX. Czartoryskich. Dzięki staraniom grona kustoszy, militaria wyodrębniono w osobny zbiór nazwany Zbrojownią. Wyłączywszy kilka przypadków, do dziś zachowała ona niezmienną formę, zarówno pod względem ilościowym, jak również jakościowym.

Badania oparto przede wszystkim na analizie źródeł pisanych, w przeważającej większości zachowanych w zbiorach Biblioteki Książąt Czartoryskich. Ich uzupełnieniem są natomiast opracowania z zakresu muzealnictwa, muzeologii i bronioznawstwa. Ważną częścią jest także analiza porównawcza z innymi zasobami dawnej broni w polskich kolekcjach magnackich i powstających od XIX wieku muzeach. W związku z powyższym, zastosowano metody: rekonstrukcji zbioru, analizy porównawczej (bronioznawczej i artystycznej) oraz dedukcji – w przypadku obiektów niezachowanych. Wykorzystano materiały źródłowe w liczbie 147 pozycji i bibliograficzne w liczbie 606.

SŁOWA KLUCZOWE

a) Imienne: Bentkowski Leon; Beydales Charles Jean; Biskupski Bolesław; Chlebowski Stanisław; Czartoryska z Flemmingów Izabela; Czartoryska z Radziwiłłów Marcelina; Czartoryski Adam Jerzy; Czartoryski Adam Kazimierz; Czartoryski Adam Ludwik; Czartoryski Władysław; Druziewicz Karol; Działyńska z Czartoryskich, Izabela; Działyński Jan; Gadon Lubomir; Gołębiowski Łukasz; Gramatyka Antoni; Günther Adam; Kallenbach Józef; Kapliński Leon; Komornicki Stefan; Kossak Juliusz; Kudelka Ferdynand; Kukiel Marian; Kwiatkowski Teofil; Łepkowski Józef; Łepkowski Ludwik; Matejko Jan; Moszyński Jerzy; Moszyński Piotr; Poniatowski Józef; Potocka Pelagia; Radziwiłł Dominik; Rogawski Karol; Sapieha Leon; Sienkiewicz Karol; Smoleński Adam; Sokołowski Marian; Starzyński Bolesław; Suchodolski Eligiusz; Świerz-Zaleski Stanisław.
b) Rzeczowe: archeologia; barwa; broń zaczepna; broń dawna; bronioznawstwo; falerystyka; kolekcjonerstwo; militaria; muzealnictwo; muzeologia; muzeum; pamiątka; pamięć; rzemiosło artystyczne; starożytnictwo; uzbrojenie; weksylologia; wojskowość; zabytki; zbrojownia.
c) Geograficzne: Anglia; Austro-Węgry; Francja; Galicja; Gołuchów; Gościeradów; Klemensów; Królestwo Polskie; Kraków; Kórnik; Księstwo Warszawskie; Małopolska; Ołpiny; Paryż; Polska; Poznań; Puławy; Rzeczpospolita; Sieniawa; Szkocja; Warszawa; Wielkopolska; Włostowice.

SPIS TREŚCI

TOM I: ROZPRAWA 7

WSTĘP 8
Cele i metody badawcze 10
Charakterystyka materiałów źródłowych 13
Struktura rozprawy 16
Uwagi redakcyjne i objaśnienia do aneksów 19
Podziękowania 24

ROZDZIAŁ I: DZIEJE BADAŃ NAD MUZEALNĄ KOLEKCJĄ MILITARIÓW 26
I.1. Kolekcjonerstwo jako geneza naukowego znawstwa dawnej broni 27
I.2. Krótka historia bronioznawstwa na ziemiach polskich 37
I.3. Przegląd historii badań nad dziejami zbiorów Czartoryskich 44
I.4. Stan badań nad historią muzealnej Zbrojowni 49

ROZDZIAŁ II: WIELKIE POCZĄTKI – BROŃ NA TLE KOLEKCJI PUŁAWSKIEJ KSIĘŻNEJ IZABELI CZARTORYSKIEJ 55
II.1 Metody pozyskiwania militariów do zbioru 56
II.2. Charakterystyka inwentarzy puławskich 71
II.3. Rekonstrukcja ekspozycji militariów na tle innych pamiątek 78
II.4. Znaczenie ideowe i rola zabytkowej broni w zbiorze 91

ROZDZIAŁ III: MIĘDZY SIENIAWĄ I PARYŻEM. MILITARIA Z KOLEKCJI CZARTORYSKICH W LATACH 1830-1874 102
III.1. Losy kolekcji po powstaniu listopadowym i postawy kolekcjonerskie księcia Władysława Czartoryskiego 103
III.2. Sieniawa jako składnica zbiorów 110
III.3. Restytucja zbiorów puławskich 115
III.4. Militaria na tle kolekcji w okresie parysko-sieniawskim 121
III.5. Zakup kolekcji Karola Rogawskiego 139
III.6. Ostatnie lata Sieniawy jako składnicy zbiorów 149

III.7. Leon Bentkowski jako kustosz zbiorów Czartoryskich w Kórniku 154
III.8. Zbiory w Kórniku w latach 1872-1876 161

ROZDZIAŁ IV: ZBROJOWNIA MUZEUM KSIĄŻĄT CZARTORYSKICH W LATACH 1874-1918 170
IV.1. Wyodrębnienie kolekcji militariów w osobny zbiór i powstanie Zbrojowni 171
IV.2. Muzeum w latach 1876-1878 176
IV.3. Renowacje i „uatrakcyjnienia" wyglądu zabytkowej broni 181
IV.4. Osobista broń książęca i militarne pamiątki rodzinne 188
IV.5. Kolekcja militariów Piotra Moszyńskiego, wizyta cesarza Franciszka Józefa I i udział Muzeum Książąt Czartoryskich w wystawach do końca XIX wieku 193
IV.6. Opis rekonstrukcyjny wyglądu Zbrojowni na początku XX wieku na podstawie zapisów i źródeł ikonograficznych 211
IV.7. Nowe nabytki do pierwszej wojny światowej 222

ROZDZIAŁ V: ZBROJOWNIA W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM 232
V.1. Muzeum i Zbrojownia w niepodległej Polsce 233
V.2. Nabytki militariów w latach 1918-1939 257
V.3. Zbrojownia w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej 262

ROZDZIAŁ VI: MILITARIA Z KOLEKCJI CZARTORYSKICH W IKONOGRAFII 269
VI.1. W kręgach emigracji. Teofil Kwiatkowski, Leon Kapliński i Stanisław Chlebowski .. 270
VI.2. Zbrojownia muzealna w pracach artystów i starożytników 277
VI.3. Broń muzealna jako rekwizyt teatralny 310

ZAKOŃCZENIE 318

ENGLISH SUMMARY 325

WYKAZ SKRÓTÓW 327

BIBLIOGRAFIA 329
Źródła archiwalne 329
Źródła drukowane 346
Opracowania 350

Artykuły prasowe 403
Strony internetowe 409

TOM II: ILUSTRACJE I ANEKSY 414

ILUSTRACJE 415

ANEKS I: WYPISY ŹRÓDŁOWE NA TEMAT MILITARIÓW ZE ZBIORÓW ŚWIĄTYNI SYBILLI W PUŁAWACH 442

ANEKS II: WYPISY ŹRÓDŁOWE NA TEMAT MILITARIÓW ZE ZBIORÓW DOMU GOTYCKIEGO W PUŁAWACH 518

ANEKS III: [LEON BENTKOWSKI, ADAM SMOLEŃSKI, STEFAN KOMORNICKI] *KATALOG ZBROJOWNI W ZBIORACH XX. CZARTORYSKICH*, 1877-1938, SYGN. BCZ. 12774 RKPS 558

DZIEJE KOLEKCJI MILITARIÓW ZE ZBIORÓW MUZEUM KSIĄŻĄT CZARTORYSKICH DO 1939 ROKU

TOM I: ROZPRAWA

WSTĘP

Niniejsza rozprawa jest poświęcona dziejom zbioru militariów, zachowanych w Muzeum Książąt Czartoryskich, oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie. Głównym założeniem pracy jest analiza historycznej kolekcji, istniejącej w ścisłym związku z resztą zasobu. Dawna broń stanowiła bowiem najważniejszy składnik kolekcji utworzonej przez Izabelę z Flemmingów księżną Czartoryską (1745-1835). Początki zbioru sięgają końca XVIII wieku, a swój zasadniczy charakter uzyskały po utworzeniu w latach 1801-1806 panteonu narodowych pamiątek w rezydencji Czartoryskich w Puławach, nazwanym Świątynią Sybilli (il.1)[1].

W Domu Gotyckim (il.2), czyli przebudowanym w nurcie wczesnego historyzmu barokowym pawilonie przypałacowego parku i drugim z kolei budynku, gdzie pomieszczono zbiory, celem księżnej było zaprezentowanie wartości i idei, które na pierwszym miejscu stawiał sobie romantyzm. Obok gromadzenia pamiątek po wielkich pisarzach, władcach i innych prominentnych osobistościach dawnych epok, poczesne miejsce znalazły obiekty kojarzące się z wolnością i rycerskością. Do wyrażenia tych wartości, ponownie księżna wykorzystała dzieła dawnego uzbrojenia, które chociaż były niemal trzykrotnie mniej liczne niż w Świątyni Sybilli, zajęły w Domu Gotyckim poczesne miejsce. Choć wartości postulowane poprzez oba miejsca pamięci były ze sobą zbieżne, to po ukształtowaniu się zbiorów Domu Gotyckiego w latach 1809-1815[2], zarysował się zasadniczy podział: Świątynia Sybilli była swoistym hołdem dla polskich dziejów, gdzie opiewano wielkie tryumfy wodzów i monarchów; natomiast Dom Gotycki ideowo wychodził szerzej na świat. Upamiętnienia doczekały się tam takie osobistości jak William Szekspir, Jerzy Waszyngton, a nawet aztecki władca Montezuma.

Z lektury licznych katalogów i opisów, jakie pozostawiła sama księżna, na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że zbiór ten powstał w wyniku przypadkowego, nieprzemyślanego zbieractwa. Po wnikliwszej analizie okazuje się jednak, że wszelkie dary oraz zakupy, były dosyć dokładnie ukierunkowane, i chociaż oczywiście zdarzały się obiekty, na temat których księżna nie wiedziała nic, a weszły w jej posiadanie „przy okazji", potrafiła je bardzo trafnie połączyć w logiczną sieć narracji. Należy też podkreślić, iż narracja ta odzwierciedlała z jednej strony wysoki poziom wykształcenia i kultury, jaki obowiązywał w tak zwanych Pol-

[1] W 1801 roku ukończono budowę Świątyni Sybilli, jednak pamiątki przeniesiono uroczyście w roku 1806; por. *Opisy niektórych pamiątek* 2010, s. 5, przyp. 2.

[2] Podobnie jak było w przypadku Świątyni Sybilli, tak i Dom Gotycki ukończono w 1809 roku, lecz jego wnętrza urządzono dwa lata później. Dane z katalogów pozwalają sądzić, że zasadniczo ekspozycja przybrała znaną z ich lektury formę około 1815 roku; Aleksandrowicz 1998, s. 302; *Opisy niektórych pamiątek* 2010, s. 5.

skich Atenach; po drugie, postulowane poprzez przedmioty wartości, wytyczały jakoby kurs polityczno-społeczny obozu Czartoryskich w trudnym dla Polaków okresie lat 1794-1830. W tę całość doskonale wpisywały się zabytki dawnego oręża, które kojarząc się atawistycznie z walką, a co za tym idzie – dążnością do osiągania celów i zwycięstwem, doskonale wpisywały się w owe konteksty.

Dzieje zbiorów rodu Czartoryskich to jednak nie tylko Puławy i osoba księżnej Izabeli. Kres jej wielkiego przedsięwzięcia nastąpił równolegle z klęską powstania listopadowego. Czartoryscy, a wraz z nimi bezcenna kolekcja, zostali zmuszeni do bezpowrotnego opuszczenia swej siedziby. Wkrótce potem sędziwa księżna zmarła, a zbiory, celem uchronienia ich przed całkowitą zagładą, rozproszono po rozmaitych dobrach. Ich spadkobierca – książę Adam Jerzy (1770-1861), będąc zarazem prezesem powstańczego rządu narodowego, był zmuszony udać się na emigrację. Ostatecznie osiadł w Paryżu, gdzie utworzył obóz polityczny Hotel Lambert, nazwany tak od zakupionej przezeń siedziby na wyspie Świętego Ludwika. Odtąd wszelkie działania Czartoryskich, również te kolekcjonerskie, będą się odbywać w centrum ówczesnego życia kulturalnego. Doskonale wykorzystał to kolejny właściciel zbioru, młodszy syn Adama Jerzego, książę Władysław (1828-1894). Okazał się być kolekcjonerem nowoczesnego, międzynarodowego formatu, nie tracąc zarazem z horyzontu narodowo-patriotycznych powinności, jakie niosły ze sobą odziedziczone mobilia. Swoją kolekcję znacznie poszerzył, jak również prezentował ją na licznych prestiżowych wystawach. Wówczas oczy zachodniej publiczności właściwie po raz pierwszy miały okazję szerzej zetknąć się z najbardziej reprezentatywnymi zabytkami polskiej wojskowości. To z inicjatywy Władysława kolekcja Czartoryskich już na stałe osiadła w Krakowie, gdzie mimo dalszych, burzliwych dziejów trwa w niemal niezmienionym stanie. Fakt ten, czyni ją zupełnie wyjątkową.

Mając oparcie w wybitnych profesorach Uniwersytetu Jagiellońskiego i członków Akademii Umiejętności – Józefa Łepkowskiego (1826-1894), a potem Mariana Sokołowskiego (1839-1911), jak również szeregu lojalnych, pracowitych i dobrze wykształconych kustoszy, z kolekcji o wymiarze sentymentalno-romantycznym zrodziło się nowoczesne muzeum o profilu badawczym, które jak chciał sam książę Władysław, stało się „zakładem naukowym". Doszło do tego w latach 1872-1876. W ramach organizacji muzeum utworzono nowe katalogi, grupujące zabytki w odmienny niż dotąd sposób – typologiczny. Zbiór militariów również w tamtym okresie posiadał uprzywilejowaną pozycję. Po raz pierwszy wyabstrahowano go z reszty kolekcji i włączono do osobnego działu nazwanego Zbrojownią, która jako dział muzeum istnieje do dziś, a piszący te słowa od kilku lat ma wielki zaszczyt i przyjemność sprawować nad zbiorem tym opiekę.

Cele i metody badawcze

Układ chronologiczny dziejów zbioru rysuje się ogólnie tak, jak zaprezentowano powyżej i został on nakreślony przez samych pracowników naukowych muzeum w licznych rozprawach już na początku XX wieku. Spośród nich, jako pierwszy klarownie temat ujął bibliotekarz Karol Buczek, w swoim artykule napisanym na okoliczność sześćdziesiątej rocznicy przeniesienia zbiorów do Krakowa w 1936 roku[3]. Periodyzację usystematyzowano w latach siedemdziesiątych poprzedniego stulecia[4], a ostatecznie w monografii *Muzeum Czartoryskich. Historia i zbiory*, opublikowanej w 1998 roku[5]. Wyszczególniono w jej ciągu trzy następujące okresy: puławski (od końca XVIII wieku do 1831 roku); paryski, który powinno się właściwiej określać okresem parysko-sieniawskim (lata 1831-1874)[6]; oraz okres krakowski (od 1874 roku)[7]. W ten podział, w sposób naturalny wpisują się również losy zbioru uzbrojenia.

Przyjęte w pracy ramy czasowe odnoszą się do powyższego układu chronologicznego, który pozwala spojrzeć na historię kolekcji w sposób całościowy. W rozważaniach ograniczono się do 1939 roku i poszerzono go tylko nieznacznie, ogólnie sygnalizując fakt nastania dotkliwego dla historii muzeum czasu okupacji niemieckiej. Wynika to z kilku powodów. Do wybuchu wojny zasób Zbrojowni ukształtował się ostatecznie. W latach 1939-1940 Zbrojownia utraciła zaledwie kilka obiektów, przy czym pewna część została później odzyskana[8]. Po 1945 roku, kiedy Muzeum Książąt Czartoryskich weszło pod opiekę Muzeum Narodowego w Krakowie[9], Zbrojownia otrzymała status kolekcji historycznej, co oznacza, że nie wpły-

[3] Buczek 1936.

[4] Chodzi o publikację pt. *Muzeum Narodowe w Krakowie. Zbiory Czartoryskich. Historia i wybór zabytków*, wydaną pod red. Marka Rostworowskiego. Część albumowa została poprzedzona rzeczowym artykułem Zdzisława Żygulskiego, nt. historii kolekcji od czasów puławskich do lat powojennych; zob. Żygulski 1978b.

[5] Publikacja składa się z trzech rozdziałów, będących w gruncie rzeczy trzema niezależnymi częściami napisanymi kolejno przez: Zdzisława Żygulskiego – Puławy; Adama Zamoyskiego – Paryż; oraz Marka Rostworowskiego – Kraków. Z tej przyczyny postanowiono odwoływać się do poszczególnych części monografii: Żygulski 1998; Zamoyski 1998; Rostworowski 1998.

[6] Określenie to stosuje: Nowak 2000, s. 130. Wynika to z faktu, że leżąca w Galicji Sieniawa uniknęła losu Puław, po których konfiskacie, stała się główną siedzibą tej linii rodu na ziemiach polskich. Począwszy od objęcia opieki nad zbiorami przez Władysława Czartoryskiego, to w Sieniawie wedle pierwotnych planów chciano ulokować zbiory biblioteczno-muzealne. Poza Paryżem, to właśnie tam ponownie gromadzono rozproszone po powstaniu listopadowym dzieła. Zarówno w Paryżu, jak i w Sieniawie Czartoryski miał swoich kustoszy, nadzorujących zbiory, które stale krążyły między tymi dwoma lokalizacjami. Należy też podkreślić, że do tego okresu winno zaliczać się także krótki, bo niespełna czteroletni czas (1872-1876), gdy zbiory pod opieką Leona Bentkowskiego, znajdowały się w gościnnych progach Jana Działyńskiego w Kórniku.

[7] W wielu publikacjach podaje się uproszczoną chronologię, którą determinuje klęska powstania listopadowego, dzieląc wówczas dzieje kolekcji na okres puławski i popuławski.

[8] Zagadnienia te opisano szerzej w podrozdziale pt. *Zbrojownia w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej*.

[9] Po wojnie Muzeum utrzymało status prywatnej instytucji dotowanej przez państwo, które zarząd nad nim objęło w 1949 roku; Rostworowski 1998, s. 177-179; Rosset 2021, s. 79.

wały już do niej nowe nabytki ani dary[10]. Ostatnim powodem zamknięcia rozważań na 1939 roku jest fakt, że zagadnienia związane z muzealnymi losami okupacyjnymi zostały już w literaturze stosunkowo obszernie omówione[11]. Obfitujące w interesujące wydarzenia wystawiennicze dzieje powojenne, powinny natomiast stanowić przedmiot oddzielnego opracowania[12].

Dotychczas w literaturze naukowej poświęcono militariom w okresie puławskim sporo uwagi i jest on najlepiej opracowany. Klarownego opisu całości zbiorów do 1831 roku dokonał Zdzisław Żygulski, w wydanej w 1962 roku dysertacji doktorskiej[13]. Walorem tej rozprawy było zebranie mało znanego wcześniej materiału źródłowego i poniekąd „przetarcie szlaków" dla przyszłych pokoleń badaczy zbiorów puławskich. Autor ponadto jako pierwszy podjął się próby hipotetycznego odtworzenia wyglądu pierwotnej ekspozycji Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego. Z uwagi na bronioznawczą specjalizację badacza oraz jego świadomość rangi pamiątek militarnych na tle reszty zbioru, również tej grupie poświęcił dostatecznie dużo uwagi. Jako że to nie było dlań tematem wiodącym, część interesujących zagadnień jednakowoż pominął. Od momentu wydania pracy minęło przeszło pół wieku, a w tym czasie zarówno na polu bronioznawstwa, kolekcjonerstwa i dziejów badań nad zbiorami puławskimi, opublikowano sporo.

Znacznie uboższa literatura, a właściwie niemal jej całkowity brak, dotyczy historii militariów książęcych po 1831 roku, co stanowi główną determinantę dla niniejszej rozprawy[14]. Taki stan rzeczy jest tym bardziej zaskakujący, jeśli weźmie się pod uwagę ogromną obfitość dostępnego materiału źródłowego, jak również atrakcyjność zagadnienia.

[10] Wyjątek stanowią pojedyncze obiekty. Przykładem jest kula karabinowa (nr inw. MNK XIV-815), znaleziona na polu bitwy pod Grochowem, która weszła na stan Zbrojowni w 1952 roku. Drugim jest osiemnastowieczny pistolet skałkowy ze zdobieniami w stylu huculskim (nr inw. MNK XIV-619), ofiarowany anonimowo w 1955 roku. Nie są to jednak zabytki prezentujące dużą wartość historyczną bądź merytoryczną, która zasadniczo wpływałby na kształt całego zbioru.

[11] Wynika to z faktu, że z Muzeum zrabowano najcenniejszy portret pędzla Rafaela, który uznano za największą stratę polskiego muzealnictwa. Z tego powodu wojenną kartę z dziejów muzeum przywołuje się często w coraz to nowszych publikacjach. Temat ten opisał: Kudelski 2004. Na temat zabytków Zbrojowni pisali: Chojnacki 1953; Żygulski 1999c.

[12] Najnowszą historię muzeum, w oparciu o własne wspomnienia, najpełniej opisał: Rostworowski 1998, s. 179-194. Dzieje samej Zbrojowni również wydają się być atrakcyjną perspektywą badawczą na przyszłość. W latach 1949-1950 opiekę nad działem przejął cytowany tu często Zdzisław Żygulski. Jego szeroki wachlarz zainteresowań, jak również obszerne kontakty międzynarodowe sprawiły, że militaria Czartoryskich poczęły uczestniczyć w dziesiątkach wystaw krajowych i zagranicznych, a co za tym idzie – zaczęły być doceniane w światowych kręgach muzealników i bronioznawców, zajmując poczesne i stałe zasłużone miejsce w świecie nauki. Szerzej o biografii Żygulskiego; zob. Grzybkowska 2017; Dziewulski 2018.

[13] Żygulski 1962; wznowienie z uzupełnionym materiałem ilustracyjnym, bibliograficznym oraz indeksem, natomiast bez szerszego wzbogacenia lub uaktualnienia warstwy merytorycznej: Żygulski 2009a.

[14] W zakończeniu swojej rozprawy nt. zbiorów puławskich, Zdzisław Żygulski podkreślił, że losy kolekcji po 1831 roku, aż po lata siedemdziesiąte, zostaną przezeń opisane w części drugiej opracowania; Żygulski 1962, s. 237. To jednak nigdy się nie powstało.

W ostatnich latach, na fali wzrostu znaczenia badań proweniencyjnych, pojawiło się całkiem sporo opracowań szczegółowych i syntetycznych traktujących o rozmaitych polskich kolekcjach. Kompleksowe prace z zakresu muzealnictwa i kolekcjonerstwa, gdzie jako genezę obowiązkowo omawia się czas prosperity panteonu w Puławach, zwykle milczą na temat tego, co następowało później. Sam zasób Zbrojowni, choć stosunkowo niewielki, bo liczący ledwie ponad tysiąc pięćset obiektów, zamkniętych w dziewięciuset trzydziestu pozycjach inwentarzowych, pod względem jakościowym nie odbiega od prominentnych kolekcji uzbrojenia w Europie, wywodzących się ze zbiorów prywatnych, jak Museo Stibbert we Florencji, praski pałac Lobkoviców czy też zbiór trofeów tureckich Ludwika Wilhelma Badeńskiego w Karlsruhe.

W związku z powyższymi uwagami, cele badawcze dysertacji ujęto w następujących punktach:

1. Zaprezentowanie w układzie chronologicznym dziejów kształtowania się kolekcji militariów w oparciu o usystematyzowany przez poprzednią generację badaczy układ trzech okresów historii zbioru;
2. Rozpoznanie i określenie cech charakterystycznych zbioru na tle innych zasobów dawnego uzbrojenia w dawnej Rzeczypospolitej;
3. Możliwie jak najpełniejsza analiza zachowanego materiału źródłowego w formie rękopiśmiennych oraz drukowanych inwentarzy, katalogów, korespondencji i pamiętników, a dla okresu krakowskiego, również akt i materiałów zarządu zbiorów muzealnych;
4. Na tej podstawie odtworzenie i opisanie chronologii wydarzeń, wpływów i polityki zakupów nowych zabytków oraz zrekonstruowanie dawnych układów ekspozycyjnych, metod konserwacji zbiorów oraz wtórnych ingerencji w materię zabytków;
5. Przedstawienie tematu udziału zabytków uzbrojenia w życiu naukowym i artystycznym;
6. Zestawienie archiwaliów z obecnym zbiorem, co pozwoli na odtworzenie jego pierwotnego stanu oraz wykazanie zaistniałych w dziejach strat i braków;
7. Wykazanie proweniencji zabytków poprzez analizę historyczną, bronioznawczą oraz artystyczną;
8. Konfrontacja tradycyjnych prób identyfikacji zabytków w XIX i na początku XX wieku ze stanem faktycznym, poprzez ponowną i pełną analizę źródłową oraz współczesne metody bronioznawcze.

Do realizacji powyższych celów wykorzystano trzy główne metody: analizę źródłową, bronioznawczą i ściśle łączącą się z poprzednią – analizę artystyczną. Ta szczególnie przydatna jest na dwóch polach. Po pierwsze, w przypadku rozważań nad militariami, które oprócz zwyczajowej specyfikacji techniczno-użytkowej, posiadają także walory estetyczne, a to gruntuje je jako dzieła rzemiosła artystycznego; po drugie, zabytki militarne z kolekcji Czartoryskich stanowiły atrakcyjny materiał dla wielu artystów, którzy świadomie bądź nie, dzięki swojemu dorobkowi, poszerzyli ogólny stan wiedzy nad zbiorem. Pomimo, iż obiekt przedstawiony na obrazie nie musi wiernie oddawać stanu faktycznego, to jednak tego typu źródła ikonograficzne są cenne, szczególnie w zakresie rozważań nad obiektami niezachowanymi. Ponadto, w dorobku artystów dziewiętnastowiecznych, pojawiają się też rozmaite komentarze, opisy i uwagi dokumentacyjne, szczególnie w katalogach czy szkicownikach. Analiza tej twórczości pozwala nadto uzmysłowić sobie co, i dlaczego skupiało uwagę ówczesnych oraz do jakich celów wykorzystywano broń w sztuce. Rozważania te dają również dobrą okazję do pochylenia się nad tymi zabytkami, do których źródła innego rodzaju są szczupłe lub takowych nie ma wcale.

Trzy wiodące metody zestawiono w analizie porównawczej, celem możliwie najprecyzyjniejszego określenia dziejów kształtowania kolekcji, a przy tej okazji pośrednio ustalenia w wyborze pochodzenia i datowania jego składowych. Aby móc w sposób zwarty i uporządkowany zaprezentować wyniki badań, których umieszczenie w całości w tekście byłoby niemożliwe, do rozprawy w tomie drugim dołączono trzy aneksy. Pierwszy zawiera wypisy z inwentarzy Świątyni Sybilli, drugi – Domu Gotyckiego, trzeci jest z kolei pełnym opracowaniem pierwszego inwentarza Zbrojowni muzealnej. W niniejszej pracy wykorzystano jeszcze bardzo istotną metodę dedukcyjną, która jest szczególnie przydatna przy badaniach nad niezachowanymi lub niedostatecznie opisanymi dziełami uzbrojenia.

Charakterystyka materiałów źródłowych

Zasadniczą grupą wykorzystanych materiałów są źródła rękopiśmienne, stanowiące spuściznę intelektualną przedstawicieli czterech generacji Czartoryskich oraz opiekunów książęcych zbiorów. W przeważającej ilości są to źródła dziewiętnastowieczne polsko- i francuskojęzyczne, takie jak: inwentarze, spisy, korespondencja, dzienniki czynności oraz wszelkiego rodzaju luźne zapiski i notatki. Zasadnicza część tych źródeł znajduje się w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie, której zasób stał się podstawą do realizacji tematu. Tam

znajdują się także dokumenty, w tym większość inwentarzy oraz katalogów puławskich[15]. Pozostałe, pojedyncze spisy pamiątek Domu Gotyckiego znajdują się w: Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego[16] oraz w Bibliotece Narodowej[17]. Wszystkie wykorzystano w pierwszych dwóch aneksach.

Dla badania dziejów kolekcji w okresie popuławskim, szczególnie cenne okazały się niemal kompletnie zachowane dzienniki czynności, które rozpoczął Karol Druziewicz w Sieniawie[18], a obowiązek ich kontynuowania mieli także kustosze muzealni. Na tym polu szczególnie wyróżnił się Leon Bentkowski, który pisanie dzienników rozpoczął od przybycia ze zbiorami do Kórnika w 1872 roku. Księgi te zawierają niewiele luk i były prowadzone stosunkowo regularnie aż do lat powojennych. Bentkowski do swojej śmierci w 1889 roku, a potem jego następcy, kolejno Bolesław Biskupski i Adam Smoleński, nadawali jeszcze prawie wszystkim wpływającym do muzeum dokumentom numery porządkowe[19]. Te zapisywano również w dziennikach, dzięki czemu nawet gdy nie są datowane, można dowieść czasu ich powstania. Numerowane papiery posiadają różną wartość. Składa się na nie obfita korespondencja, kwity, rachunki i sprawozdania, regularnie sporządzane dla księcia Władysława, a później dla jego syna i pierwszego ordynata sieniawskiego – Adama Ludwika (1872-1937). Mankamentem jest fakt, że w archiwum poszczególne rodzaje dokumentów pogrupowano w osobne teczki pod innymi sygnaturami, przez co poszukiwanie ich poprzez nadawane wcześniej numery porządkowe jest utrudnione. Dzienniki i papiery dopełniają się ponadto z księgami kasowymi, gdzie również w odniesieniu do owych numerów, odnotowywano wszelkie wydatki – począwszy od mało istotnych dla tematu, jak chociażby zakup opału, na nabytkach muzealiów kończąc. Całość dotychczas słabo rozpoznana przez badaczy, wymagać będzie w przyszłości jeszcze wnikliwszego przebadania.

W pracy wykorzystano ponadto teki z rozmaitymi świadectwami nabytków i pochodzenia zbiorów, od czasów puławskich po okres międzywojenny. Zasób Biblioteki

[15] Dla Świątyni Sybilli (według kolejności sygnatur): Biblioteka Książąt Czartoryskich (dalej: BCz.) 2928 Rkps; 3032 Rkps; 3036 Rkps; 3226 Rkps; 12144 Rkps; 12146 Rkps; 12147 Rkps; 12148 Rkps. Dla Domu Gotyckiego: BCz. 2917 t. I-III Rkps; 3034 Rkps; 3035 Rkps; 12143 Rkps. Do tego zaliczyć należy również jedyny wydany drukiem inwentarz: *Poczet pamiątek* 1828.

[16] Katalog pamiątek Świątyni Sybilli Franciszka Kozłowskiego, Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (dalej: BKUL) 806 Rkp.

[17] Rękopis z Biblioteki Ordynacji Zamoyskich w dwóch tomach, Biblioteka Narodowa (dalej: BN) Rps BOZ 1253-1254.

[18] Niepowetowaną stratą jest brak pierwszego tomu dzienników sieniawskich, traktujący o latach 1866-1868; Nowak, Pezda 2016, s. 2231. Wiadomo, że w księdze tej Druziewicz składał wszelkie fotografie i rysunki dotyczące zbiorów.

[19] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 XI 1876 (Nr 14); BCz. 7307 Rkps, k. 20r.

posiada w tym zakresie cenne papiery związane ze zbiorami innych kolekcjonerów, które wtórnie weszły na stan muzeum[20].

Archiwalia z Biblioteki Czartoryskich uzupełnia szereg źródeł dotyczących pośrednio lub bezpośrednio książęcych zbiorów, rozproszonych w bibliotekach i archiwach polskich, przede wszystkim w Krakowie (Archiwum Narodowe, Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Naukowa PAU i PAN) i w Warszawie (Archiwum Główne Akt Dawnych, Biblioteka Narodowa, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego)[21]. Cennym źródłem wiedzy są także dokumenty znajdujące się w zasobie Działu Zbrojownia Muzeum Książąt Czartoryskich, gdzie dostępne są rozmaite niesygnowane archiwalia dotyczące muzealiów, spuścizna poprzednich opiekunów zbioru oraz część kart inwentarzowych, sporządzonych jeszcze w okresie przedwojennym[22].

Źródła rękopiśmienne uzupełniono ponadto bardzo rozproszonym materiałem ikonograficznym w formie wykonywanych przez lub na zlecenie muzeum fotografii, rysunkowej dokumentacji badaczy zasobu oraz dzieł malarskich artystów tworzących w duchu historyzmu, dla których wierność rekwizytowi mającemu oddać wiernie rzeczywistość przedstawianej epoki, była sprawą nadrzędną. W celu dokonania analiz bronioznawczych, koniecznych do poprawnego rozpoznania opisywanych zabytków, wykorzystano obszerny dorobek badaczy historii broni i wojskowości, przede wszystkim polskich, w mniejszym zakresie także angielskich i niemieckich[23]. Historycy polscy wyspecjalizowali się bowiem w badaniu związków i zależności, jakie oddziaływały na rodzime uzbrojenie przede wszystkim poprzez wpły-

[20] Są to np. dokumenty związane z nabyciem zbiorów po Adolfie Cichowskim, Karolu Rogawskim, Eligiuszu Suchodolskim oraz Tomaszu Zielińskim.

[21] Pełny wykaz wykorzystanych źródeł znajduje się w Bibliografii.

[22] Do momentu przejścia Muzeum pod opiekę Muzeum Narodowego, obowiązywał podział na tzw. oddziały, sporządzony jeszcze w latach siedemdziesiątych XIX wieku przez Leona Bentkowskiego. W tym porządku Zbrojownia posiadała cyfrę porządkową „II.", po której zapisywano numery inwentarzowe obiektów. Przykładowo więc słynna tarcza wróżebna należąca do Jana III, posiadała nr inw. II.384, co odpowiada *Katalogowi Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich*, BCz. 12774 Rkps; zob. Aneks III. Po 1950 roku, gdy Muzeum „przejęto w zarząd i użytkowanie państwa" (za: Rostworowski 1998, s. 179), dokonano reinwentaryzacji nadając Zbrojowni numer porządkowy „XIV", obowiązujący do dziś. Obecnie więc tarcza wróżebna posiada nr inw. MNK XIV-384. Wiele z pośród zabytków zachowało swoją dotychczasową sygnaturę. Jednak na skutek ponownego sporządzania inwentarza, w wyniku rozmaitych braków, przesunięć, połączeń lub rozdzieleń grup obiektów, numeracja uległa zmianie. Przykładowo buława po hetmanie Janie Zamoyskim posiadała nr II.696, a obecnie MNK XIV-22. W dalszej części pracy, dla porządku podawane są obecne numery inwentarzowe, a następnie dawne, przedstawione w formie odnośników do Aneksu III.

[23] Nauka anglosaska i austro-niemiecka może poszczycić się największym dorobkiem z zakresu nauk o dawnym uzbrojeniu. Nie zapominał o tym także Zdzisław Żygulski, który w 2010 roku na forum Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy wygłosił referat pt. *Szkoła wiedeńska i szkoła londyńska w badaniach nad dawną bronią*. Na zaproszenie Żygulskiego, militaria ze Zbrojowni badał jeden też z najwybitniejszych przedstawicieli kierunku Claude Blair (1922-2010); Dziewulski 2018, s. 32-33. Blair popełnił nawet artykuł nt. prochownicy przypisywanej Henrykowi VIII; zob. Blair 2011. W latach sześćdziesiątych nad zbiorami muzeum pracował także kustosz wiedeńskiego Waffensammlungen przy Kunsthistorisches Museum (dalej: KHM), którego bardzo istotne uwagi na temat części zbroi pozyskanych przez księżną Izabelę ze skarbca Złotego Runa, pozostają do dziś aktualne; Kusion 2019, s. 285, 499, 502.

wy sztuki orientalnej[24]. Nauka anglosaska i niemiecka, z racji posiadanych w swych muzeach zbiorów, poczyniła znaczące badania w zakresie nowożytnego uzbrojenia zachodniego. Ważnym ogniwem rozprawy są wreszcie liczne publikacje przyczynkowe i monograficzne, dotyczące samego rodu Czartoryskich oraz ich zbiorów, a także publikacje z zakresu kolekcjonerstwa, muzealnictwa i muzeologii. Ze względu na obszerność niepublikowanych dotychczas materiałów źródłowych, publikacje ogłoszone drukiem wykorzystano głównie jako ich komplementarne dopełnienie.

Struktura rozprawy

W pracy przyjęto układ chronologiczno-problemowy. Kanwę stanowią więc dzieje militarnej części kolekcji w kontekście całościowym, od początków jej tworzenia przez Izabelę z Flemmingów księżnę Czartoryską, po wybuch drugiej wojny światowej. W ramach narracji ujętej chronologicznie, poruszono zagadnienia problemowe, adekwatne do czasu oraz składające się na historię zbioru. Rozprawa składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy, poprzedzający bezpośrednie rozważania nad książęcymi militariami, porusza temat genezy i historii kolekcjonerstwa tego rodzaju zbiorów w osiemnasto- i dziewiętnastowiecznej Polsce. Do pełnego zobrazowania tych zagadnień niezbędnym okazało się także syntetyczne przedstawienie historii rodzimego bronioznawstwa. Osobny podrozdział poświęcono również ujęciu dotychczasowych badań nad zbiorami Czartoryskich, a w szczególności militariami. Jest to swoisty przyczynek genetyczny do dalszej narracji, pozwalający lepiej zrozumieć wyjątkowość założeń tej kolekcji. Kolekcję należy bowiem poddać wszechstronnej analizie na szerszym tle dziejów muzealnictwa i bronioznawstwa, co umotywować należy faktem, iż jest ona kluczowym składnikiem polskiego kolekcjonerstwa, mającym liczne odniesienia w innych zbiorach.

Część główna, czyli rozdziały II-V, są poświęcone omówieniu dziejów i analizie zbioru. Drugi rozdział rozpoczyna się od genezy, prezentującej pokrótce tło historyczne oraz sytuację polityczną rodu Czartoryskich w okresie wprost poprzedzającym trzeci rozbiór. Objaśniono okoliczności powstania kolekcji, wraz z motywacjami i postawami intelektualnymi środowiska puławskiego. Sporą uwagę poświęcono ponadto dotąd mniej rozpoznanym osobom darczyńców, którzy szczególnie przyczynili się do ukształtowania zbioru. Istotnym za-

[24] Chramiec 2019b, s. 70-78.

gadnieniem jest także przedstawienie relacji odwiedzających Puławy w okresie ich prosperity. Celem tych rozważań jest ukazanie funkcji militariów w ówczesnym odbiorze społecznym. Powyżej scharakteryzowane zagadnienia, jak również synteza informacji z Aneksów I i II, posłużyła do rekonstrukcji ówczesnego układu militariów w przestrzeni Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego. Rozważania te wieńczy opis sytuacji w latach 1830-1831, a więc uwagi na temat ewakuacji i rozproszenia zbioru, szerzej omówione w kolejnym rozdziale. Ze względu na opracowanie tematu zbiorów puławskich przez Zdzisława Żygulskiego i kolejnych badaczy, głównym celem tego rozdziału jest poszerzenie wiedzy o nieznane szerzej wątki.

Rozdział III poświęcono historii zbioru w latach 1830-1874, kiedy za sprawą szeregu osób z kręgu Czartoryskich, był mozolnie i sukcesywnie konsolidowany. W tych latach zabytki skupiano w dwóch ośrodkach: paryskim Hotel Lambert oraz majątku galicyjskim w Sieniawie, w oparciu o którą w 1897 roku utworzono ordynację. Ponowne scalenie zbioru na ziemiach polskich dokonało się głównie za sprawą opiekuna biblioteki Karola Druziewicza, którego działalności poświęcono więcej uwagi. Ważną część stanowią także rozważania nad zapatrywaniami kolekcjonerskimi księcia Władysława Czartoryskiego, którego postawa zgoła różniła się od programu ideowego swojej babki. Wychowany i wykształcony w Paryżu, doskonale orientował się w najświeższych, światowych tendencjach zbierackich. Utrzymywał także kontakty z najważniejszymi europejskimi antykwariuszami. Nie bez znaczenia pozostał również fakt, że podobne zainteresowania miała jego siostra Izabela oraz szwagier Jan Tytus Działyński, z którymi współpracował, szczególnie w trakcie trwania wielkich wystaw powszechnych. Temat ten ujęto w osobnym podrozdziale. Tę część wieńczy opisanie bytności pierwszego kustosza Muzeum Książąt Czartoryskich Leona Bentkowskiego w Kórniku, gdzie został wysłany przez księcia Władysława w kwietniu 1872 roku. W związku z niekorzystną dla Czartoryskiego zmianą klimatu politycznego we Francji, jaki nastąpił po wojnie z Prusami, podjął on decyzję o przywiezieniu kolekcji na ziemie polskie. To właśnie wtedy zaczęły krystalizować się myśli o utworzeniu muzeum.

Kolejne dwa rozdziały poświęcono w całości dziejom militarnej kolekcji od momentu jej przywiezienia do Krakowa – miasta, które Czartoryski ostatecznie wybrał na lokalizację dla swego „zakładu naukowego". Na cele ekspozycyjne, książę otrzymał od miasta budynek dawnego arsenału miejskiego, wraz z przyległym fragmentem murów, basztami i ikoniczną dla otoczenia bramą floriańską. Kompleks poszerzył wkrótce o popijarski budynek, z racji niegdysiejszej funkcji, nazywany już niezmiennie Klasztorkiem. Wraz z upływem kolejnych lat muzeum powiększało się o kolejne trzy kamienice, usytuowane na rogu ulic Pijarskiej i Świętego Jana, a wszystkie trzy integralne człony muzeum połączono naziemnymi, krytymi

pomostami. Swój ostateczny kształt kompleks otrzymał już na początku XX stulecia, za czasów syna Władysława – Adama Ludwika, pierwszego ordynata sieniawskiego i zarazem drugiego ordynata gołuchowskiego.

W Krakowie militaria odgrywały istotną rolę. Specjalnie dla nich, jeszcze przed oficjalnym otwarciem muzeum w 1876 roku, wyodrębniono trzy pomieszczenia nazwane Zbrojownią. Jednocześnie tę nazwę otrzymał nowy dział, do którego włączono wyłącznie ten rodzaj zabytków.

Stosownie do zmian, jakie zachodziły w związku z rozrastaniem się kadry i poszerzaniem muzeum o nowe przestrzenie, przekształceniom ulegały również metody aranżacji oraz eksponowania zabytków uzbrojenia. Były one także mniej lub bardziej świadomie modyfikowane, co zachodziło równolegle ze zmianami i dojrzewaniem doktryn konserwatorskich. Czasem ingerencje wprowadzano na tyle subtelnie, że umykały one uwadze znawców. Tę kwestię pokrótce poruszają rozważania rozdziału IV, którego ostatnią częścią jest omówienie kwestii nowych, cenniejszych nabytków do 1918 roku. Niestety, te z biegiem lat były coraz mniej liczne, aby w międzywojniu, którego dotyczy następny rozdział, opierać się już jedynie na pojedynczych darach. Wtedy jednak zaczęto postrzegać broń w nowy sposób. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, gdy pod kierownictwem Bronisława Gembarzewskiego utworzono w Warszawie Muzeum Wojska, polskie bronioznawstwo zaczęło ulegać profesjonalizacji. Chociaż Zbrojownia wciąż nosiła znamiona zbioru tkwiącego w tradycji romantycznej, nie uszła uwadze coraz lepiej przysposobionym znawcom tematu. Pokłosiem tych zmian było uczestnictwo książęcego muzeum w kilku ważnych wystawach o charakterze merytorycznym, które odbyły się w latach dwudziestych i trzydziestych. Idąc wytyczonym ciągiem chronologicznym, niniejszy rozdział zakończono opisem losów muzeum i Zbrojowni w ostatnich miesiącach poprzedzających wybuch drugiej wojny światowej, wraz z nakreśleniem zagadnienia samej okupacji niemieckiej i strat wojennych w zakresie zabytków broni.

Według licznych zapisów archiwalnych Zbrojownia od samego otwarcia cieszyła się wielkim zainteresowaniem zwiedzających. Przykuwała także uwagę ważnych polskich artystów, na przykład Stanisława Chlebowskiego, Leona Kaplińskiego, Juliusza Kossaka, Jana Matejki i innych. Uznając ich dorobek za istotne źródło ikonograficzne, jak również za powód do pogłębionych studiów nad samymi zabytkami działu, kontekstom artystycznym poświęcono ostatni rozdział, który chronologicznie obejmuje także czasy sprzed powstania muzeum. Aktywność twórców, zarówno tych sławnych, jak i mniej rozpoznawalnych, dobrze ukazuje też intensywność ich zainteresowań tą specyficzną częścią kolekcji. W tej części pochylono

się również nad udziałem militariów w rozmaitych wydarzeniach kulturalnych Krakowa, jak pokazy żywych obrazów, w szczególności do Sienkiewiczowskiego *Ogniem i mieczem*. Te rozważania wieńczą pracę, dla której wnioski ujęto w zakończeniu.

Uwagi redakcyjne i objaśnienia do aneksów

W niniejszej rozprawie przyjęto harwardzki system cytowania bibliografii, który zdaniem autora, w tego rodzaju pracy jest najbardziej zasadny. Wynika to z konieczności częstego cytowania tych samych pozycji, przykładowo katalogowych i inwentarzowych, kiedy wymieniane są kolejno poszczególne noty dotyczące muzealiów lub wypisów archiwalnych. System ten oferuje czytelność zapisów bibliograficznych. W cytowanych fragmentach źródeł zastosowano się z pewnymi modyfikacjami do zasad redakcyjnych wyłożonych w podręcznikowym opracowaniu Janusza Tandeckiego i Krzysztofa Kopińskiego, odnośnie reguł edytorskich do tekstów najnowszych[25]. Ujmują one klarownie system zaproponowany w 1962 roku przez Ireneusza Ihnatowicza[26]. W przypadku konieczności odstępstwa od tychże zasad, zostało to stosownie odnotowane. Ponadto, odmienny sposób zapisu zastosowano przy źródłach cytowanych w Aneksach I-III, co omówiono poniżej.

Ze względu na obszerność materiału zabytkowego, który składa się na dzisiejszą Zbrojownię, niezbędnym jest dokonanie selektywnego wyboru i uchwycenie tematu w sposób syntetyczny. W okresie puławskim, czyli od końca XVIII wieku do roku 1831, obiektów które kwalifikują się do szeroko rozumianej grupy militariów, było szacunkowo około pięciuset, odnotowanych pod niespełna czterystoma pozycjami. Wiadomo również, że były tam także egzemplarze broni, o których inwentarze nie wspominają. Krakowski inwentarz Zbrojowni, rozpoczęty w 1877 roku, obejmuje z kolei 696 pozycji, które w okresie międzywojennym konserwator muzeum Stefan Komornicki zreinwentaryzował, rozdzielając grupy obiektów, takie jak przykładowo pary karwaszy lub dzirytów, i ponownie je zliczając. W efekcie liczba obiektów militarnych „wzrosła" do 822. Taka ilość nie pozwala na zwartą prezentację badań,

[25] Tandecki, Kopiński 2014, s. 204-206. Jako że w rozprawie, poza Aneksem III, cytowane są tylko fragmenty źródeł, dokonano pewnych uproszczeń względem instrukcji. Zmiany w odniesieniu do tejże są następujące: opuszczenia zaznaczono wielokropkiem w nawiasach kwadratowych; błędy logiczne w tekstach polskim odpowiednikiem łacińskiego *sic!*, tj. „[tak!]"; zrezygnowano z oznaczeń przypisów dla grup wyrazów. Ponadto, zachowano oryginalne brzmienie inskrypcji i napisów na zabytkach (głowniach mieczy, pałaszy, szabel, bławatach chorągwi, broni palnej, itd.)

[26] Ihnatowicz 1962; Tandecki, Kopiński 2014, s. 385-412.

poświęconych każdemu obiektowi z osobna. Cel ten możliwy byłby do zrealizowania jedynie w co najmniej kilkutomowym katalogu, co rodzi perspektywę na przyszłość.

Aby zaprezentować możliwie jak najwierniej pierwotny stan kolekcji militariów książęcych, w drugim tomie rozprawy załączono trzy aneksy. Dwa pierwsze powstały jako próba całościowego ujęcia wzmianek o militariach ze wszystkich zachowanych inwentarzy, katalogów oraz ich odpisów, osobno dla Świątyni Sybilli (Aneks I – 299 pozycji) i Domu Gotyckiego (Aneks II – 100 pozycji). Obie tabele, które są również rodzajem przewodnika i podręczną pomocą dla czytelnika, ułożono według tych samych zasad:

1. Oba miejsca, gdzie zgromadzono zbiory, doczekały się serii kilku inwentarzy, mających różne przeznaczenie. Najczęściej stosowano w nich układ topograficzny, jednakże zdarzały się od tej reguły odstępstwa, co wynikało przykładowo z faktu, że inwentarza nie pisano z natury i powstawał on w znacznie późniejszym czasie – niektóre nawet po okresie puławskim. Zdarzają się również zapisy sprzeczne lub nieprecyzyjne. To nie pozwala na ułożenie wypisów inwentarzowych w sposób typologiczny, który do badań bronioznawczych jest najodpowiedniejszy. Przyjęto więc, zgodnie z porządkiem większości rejestrów, porządek topograficzny względem intencjonalnie wybranych spisów.
2. Dla Świątyni Sybilli kolejność wyznacza najstarszy zachowany inwentarz, który jest też najpewniej pierwszym w ogóle. Według ustaleń Zdzisława Żygulskiego, jak również dzięki dociekaniom własnym, stwierdzono że jest nim *Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*[27] (pierwsza kolumna w Aneksie I).
3. Dla Domu Gotyckiego w 1828 roku wydany został katalog drukowany, pt. *Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*[28]. Jest on najpełniejszym i wzorcowo skomponowanym spisem zbiorów tam zgromadzonych, dlatego zastosowany w nim porządek wyznacza kolejność Aneksu II.
4. Druga kolumna w obu aneksach zawiera informacje o obecnym stanie obiektu. Jeżeli takowy do dziś przetrwał i możliwa jest jego identyfikacja, został on wpisany w odpowiednie pole. Dla porządku, załączono również współczesny numer inwentarzowy obiektu oraz, jeśli obecnie znajduje się w innych zbiorach, dodana jest nazwa tej instytucji. W przypadku gdy dany obiekt się nie zachował, odnotowany jest jego brak. Nie wszystkie zapisy są na tyle precyzyjne, aby móc je identyfikować z obecnymi

[27] BCz. 3036 Rkps.
[28] *Poczet pamiątek* 1828. Inwentarzem tym posługiwali się w swoich rekonstrukcjach także: Powidzki 1956, s. 5-6; Żygulski 2009a, s. 182.

obiektami[29]. Wówczas w odpowiednim polu zapisano: „Brak danych do identyfikacji".

5. Aby ułatwić czytelnikowi sprawne poruszanie się w tekście, dane topograficzne, poprzedzające wypisy, zapisano tekstem pogrubionym[30]. Podobnie jest w przypadku zapisów proweniencyjnych, które obejmują całe grupy przedmiotów[31]. Jeśli zapis informujący o umiejscowieniu obiektu powtarza się względem wymienionego wyżej, zaznaczono to skrótem w nawiasie kwadratowym: „[jw.]".
6. Niektóre informacje, niedotyczące wprost danego obiektu, celowo pominięto.
7. Zachowano oryginalną pisownię, bowiem analiza stylu i gramatyki pisma, różniącego się między poszczególnymi rękopisami, pozostaje nie bez znaczenia dla badań nad nimi[32].
8. Wszelkie uwagi autorskie, niezapisane w rękopiśmiennych katalogach, ujęto w nawiasach kwadratowych.
9. Podsumowując powyższe punkty, pełny wypis obiektu w danym polu obejmuje: adnotację topograficzną (tekst pogrubiony); paginacją, ewentualnie foliację oraz, jeśli jest – pozycję; właściwy wypis dotyczący obiektu; dopisek proweniencyjny – jeżeli istnieje (ponownie tekstem pogrubionym).
10. W Aneksach I i II dołączono także kolumnę z odnośnikami do *Katalogu Zbrojowi w Zbiorach XX. Czartoryskich*, rozpoczętym przez kustosza Leona Bentkowskiego w 1877 roku[33]. Jest to najważniejszy i najpełniejszy wykaz militariów muzealnych, z którego korzystano czynnie właściwie do drugiej wojny światowej. Po 1945 roku, mimo iż właściwie został zarchiwizowany, na skutek utworzenia nowych inwentarzy, dokument wciąż pozostał (i pozostaje nadal) istotnym punktem odniesienia dla badań nad tym zbiorem. Co istotne, są w nim wypisane również obiekty, które zbiór zasiliły już po okresie puławskim, przez co sam w sobie jest bezcennym źródłem dającym rozeznanie w kolejnych etapach poszerzania kolekcji. Z powyższych przyczyn jego pełne opracowanie zawarto jako Aneks III. Przez specyfikę tego dokumentu, zastosowa-

[29] Przykładowo: „Kaszkiet z siatką drucianą"; zob. Aneks I, poz. 78.
[30] Przykładowo: „wewnątrz SZAFY po lewey stronie złożone są pamiątki"; Aneks I, poz. 103.
[31] Przykładowo: „To wszystko po Sieniawskich". Zapis ten stosuje się do grupy czterech obiektów; por. Aneks I, poz. 95-98.
[32] Widoczne jest to w porównaniu najstarszego inwentarza z 1815 roku, tj. BCz. 3036 Rkps, a jego późnymi redakcjami, spisanymi w latach 1848-1849 w Paryżu (BCz. 12147-12148 Rkps). Posiadają one rzekomo identyczne zapisy, niemniej część z nich poprawiano pod kątem stylistycznym lub „uwspółcześniano" archaiczne litery lub całe wyrazy. Niejednokrotnie więc zapisy nt. tego samego przedmiotu będą się od siebie zasadniczo różniły. Analiza oryginalnej pisowni, pozwala również na wskazanie pierwotnego pochodzenia zapisu.
[33] BCz. 12774 Rkps.

no w nim osobne zasady edytorskie, które podano w przypisie przy karcie tytułowej inwentarza. Odnośniki do niego w pierwszych dwóch Aneksach podano w celu konfrontacji różnic w sposobie identyfikacji i opisu obiektów w czasach puławskich oraz w Krakowie, gdzie piszący go Bentkowski, nie miał już osobiście rozeznania w pierwotnym układzie i proweniencji zabytków, bazując wyłącznie na tradycji pisanej i ustnej[34].

11. W Aneksie I, ostatnie dwie kolumny przeznaczono na wypisy z *Historycznego opisania Świątyni Sybilli w Puławach*[35] oraz *Opisania pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*[36], które *de facto* nie są inwentarzami zbiorów, lecz zbiorem informacji biograficznych osobistości i czasów, których zgromadzone zbiory dotyczą. Zwykle pod tytułami artykułów umieszczano wykaz obiektów, wpisujących się w narrację wynikającą z ich treści. Dzieła te, zwykle pośrednio, dostarczają nieraz znacznie szerszych niż inwentarze informacji[37].

Zestawienie wszystkich zachowanych inwentarzy Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego jest zasadne co najmniej z trzech powodów. Po pierwsze, informacje o przedmiotach w inwentarzach niekiedy pisano wyrywkowo. Dopiero zebranie i porównanie wszystkich informacji na ich temat pozwoliło je właściwie zidentyfikować, przynajmniej w niektórych przypadkach[38]. Zestawienie to pozwala również na orientacyjne wskazanie, w jakim czasie dane obiekty włączano do zbioru, gdyż wiele z nich nie posiada żadnych innych dowodów pochodzenia. Trzecim powodem jest możliwość weryfikacji zapisów z czasów puławskich ze źró-

[34] Wśród osób, które pamiętały dobrze czasy puławskie i miały duży wpływ na ponowne rozpoznanie zachowanych pamiątek po klęsce powstania listopadowego, był Karol Druziewicz – po 1831 roku powołany na kustosza i opiekuna książęcej biblioteki w Sieniawie. Jego osobie poświęcono osobny ustęp w rozprawie.
[35] BCz. 12146 Rkps.
[36] BCz. 2928 Rkps.
[37] Należy podkreślić, że zawarte w tych dokumentach informacje mogły być nieco spreparowane na potrzeby narracji. Tak jest w przypadku „szabli dawnej polskiej, w białych iaszczurowych pochwach z wierzchu […]", którą w: BCz. 12146 Rkps; przyporządkowano do „Pamiątek XI. Wieku"; Aneks I, poz. 125. W nocie w: BCz. 2928 Rkps, poświęconej Stanisławowi Jabłonowskiemu, zapisano: „buława tegoż", podczas gdy we wszystkich innych dokumentach zapisano ogólnie: „Buława Jabłonowskich", bez sprecyzowania konkretnego właściciela; Aneks I, poz. 110. Dokumenty te analizować należy z dozą dystansu. Wspomniany w kolejnym przypisie buzdygan po wojewodzie Adamie Kisielu, wedle inwentarzy skrupulatnego Franciszka Kozłowskiego oraz inwentarza Marii Wirtemberskiej, miał ofiarować niejaki Pan Chodakowski, czyli najpewniej Adam Czarnocki posługujący się po okresie napoleońskim pseudonimem Zorian Dołęga Chodakowski (1784–1825); Mącznik 1994, s. 77. Ze spisu w BCz. 2928 Rkps, wynika natomiast, że pamiątkę wraz z innymi złożył bibliotekarz Łukasz Gołębiowski; Aneks I, poz. 111.
[38] Zdarza się bowiem, że niektóre przedmioty opisywano wszędzie w identyczny lub bardzo podobny sposób, co nie pozwala na dalszą identyfikację, nawet jeśli hipotetycznie dany przedmiot „anonimowo" mógłby przetrwać w zbiorze. Najlepiej obrazuje to przykład buzdyganu, który miał należeć niegdyś do wojewody kijowskiego Adama Kisiela. Inwentarze Świątyni Sybilli dają nawet szczątkowy opis przedmiotu; Aneks I, poz. 111: „buzdygan żelazny z trzonkiem drewnianym […]". W obecnym zbiorze teoretycznie pasujących do opisu buzdyganów, zachowały się aż cztery sztuki, jednak przez szczupłość treści, żadnego nie można dopasować ponad wszelką wątpliwość.

dłami późniejszymi, a także współczesną literaturą na temat muzealnych militariów. W szeregu publikacji badacze często korzystali z inwentarzy wyrywkowo, a to prowadziło do błędnych wniosków. Wreszcie, czwartym powodem jest ograniczenie ilości przypisów w niniejszej rozprawie.

Dysertacja nie uzurpuje sobie prawa do bycia pełnym opracowaniem zbiorów militarnych Muzeum Książąt Czartoryskich, na co przy obecnym stanie badań jest jeszcze za wcześnie. Główny cel jaki przyświecał autorowi w czasie jej powstawania, było możliwie jak najdokładniejsze zrekonstruowanie dziejów powstania i dalszego kształtowania się absolutnie jedynej w swoim rodzaju kolekcji. Zaprezentowane w rozprawie wyniki badań, są przede wszystkim oparte na obszernych materiałach rękopiśmiennych, pochodzących z Biblioteki Książąt Czartoryskich oraz z innych polskich bibliotek, gdzie zachowane są źródła do dziejów zbiorów książęcego muzeum. Natomiast obszerna literatura tematu, wykorzystana w możliwie szerokim wyborze, ma przede wszystkim archiwalia te uzupełniać.

Sformułowany temat był dotąd podejmowany w nauce cząstkowo. To szersze ujęcie zagadnienia jest próbą wypełnienia tej luki. Wpisuje się ono jednocześnie w coraz mocniej upowszechniające się badania proweniencyjne[39], stawiające sobie za cel jak najbliższe prawdzie doprecyzowanie pochodzenia i historii kolekcji. O potrzebie tego typu badań świadczy coraz większa liczba publikacji poświęconych światowym kolekcjom uzbrojenia, istniejących niezależnie lub w ramach większych zbiorów muzealnych[40].

[39] Szczególną uwagę do tego rodzaju badań zwraca się uwagę na łamach periodyku „Muzealnictwo", wydawanego od 2011 roku przez Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów. Na jego łamach, pojęcie badań proweniencyjnych przejrzyście zdefiniowała Maria Romanowska-Zadrożna: „Dzięki badaniom proweniencyjnym można prześledzić nieraz losy dzieła od momentu jego powstania do czasów obecnych, można wnioskować o guście, upodobaniach, a nawet zasobności kolekcjonerów, którzy byli jego posiadaczami. Często też badania tego typu pozwalają zidentyfikować postać portretowaną lub ustalić autorstwo dzieła. Długa, dobrze udokumentowana proweniencja budzi zaufanie kolekcjonerów – i lokalnych społeczności do ich muzeów – oraz podnosi wartość obiektu"; Romanowska-Zadrożna 2012, s. 12. O genezie i podstawach badań proweniencyjnych, wraz z komentarzem historycznym, autorka obszernie pisała w dwuczęściowej rozprawie: Romanowska-Zadrożna 2016; Romanowska-Zadrożna 2017.

[40] Znamienity przykład w tym zakresie stanowi monografia dziejów kolekcji uzbrojenia w Luwrze: Malgouyres 2014. Na gruncie polskim ukazało się opracowanie dotyczące dziejów Muzeum Wojska Polskiego: Matuszewski, Kozimor 2007. Znacznie liczniejsze są monografie kolekcji, gdzie militariom badacze poświęcali proporcjonalnie tyle samo miejsca, ile innym zbiorom. Szczególnie cenne są prace dotyczące zbiorów niezachowanych. W tym zakresie wzorcowe są monografie poświęcone warszawskim kolekcjom Zamoyskich; Ajewski 1997; Ajewski 2010a; oraz Krasińskich; Ajewski 2004. Nieco szerzej o innych zbiorach uzbrojenia na ziemiach polskich zob. Rozdział I.

Podziękowania

Badania tak szacownego i różnorodnego zbioru, jakim jest zasób Zbrojowni Muzeum Książąt Czartoryskich, nie byłby możliwy bez wsparcia i życzliwości szeregu osób, których wymienienie w całości byłoby karkołomne, jako że lista zamyka się w przeszło setce nazwisk. Wszystkim tym osobom autor pragnie złożyć najserdeczniejsze podziękowania, jak również wyrazy wielkiego uznania za bezinteresowną i owocną współpracę. Szczególnie wyróżnić należy w pierwszej kolejności promotora i opiekuna naukowego Panią dr hab. Lucynę Rotter, prof. UPJPII, bez której rozprawa w ogóle by nie powstała.

Najszczersze podziękowania autor składa również emerytowanemu starszemu kustoszowi Zbrojowni Muzeum Książąt Czartoryskich Panu mgr inż. Tomaszowi Kusionowi, który jest drugą osobą, mającą szczególny udział dla powstania dysertacji. To Pan Kusion bowiem zaproponował autorowi podjęcie niniejszego tematu, skutecznie zachęcając i wspierając swą ogromną wiedzą bronioznawczą oraz przeszło czterdziestoletnim doświadczeniem w zakresie muzealnictwa i opieki nad tym jakże specyficznym typem kolekcji. Najgłębsze ukłony autor pragnie również skierować w stronę Pani dr Katarzyny Płonki-Bałus – Kuratora Muzeum Książąt Czartoryskich, przede wszystkim za otwartość, cierpliwość, zrozumienie oraz dziesiątki godzin spędzonych na wspólnych rozważaniach nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością Muzeum. Podziękowania zechcą również przyjąć wszyscy pracownicy tej instytucji, spośród których wyróżnić należy: Panią Mariolę Kulczyńską – Kierownika Muzeum Książąt Czartoryskich; Panią Katarzynę Migacz; emerytowanego kustosza Działu Rzemiosła Artystycznego Pana Jana Jakuba Dreścika; wreszcie Państwa adiunktów: mgr Barbarę König; mgr Elżbietę Musialik, dr Justynę Łuczyńską-Bystrowską oraz dr Adama Spodaryka.

Pamiętając, że historyczne zbiory Czartoryskich to również księgozbiór (a może przede wszystkim!), na równi podziękowania raczą przyjąć pracownicy Biblioteki Książąt Czartoryskich, a szczególnie: Kierownik Biblioteki Pan dr Paweł Wierzbicki; starszy kustosz Pan dr hab. Janusz Pezda, prof. UJ; emerytowany starszy kustosz Pan Janusz Nowak (za wyjątkowo cenne uwagi i ciepłe słowa); Pan kustosz Tadeusz Dziurzyński, jak również *last but not least* Pani Dorota Ciężadlik. Dzięki tym osobom, podczas badań nad uzbrojeniem, autor miał okazję poznać zasób Biblioteki znacznie głębiej, mając wszak świadomość, jak wiele jeszcze pozostało do odkrycia!

Ponadto, serdeczne podziękowania autor pragnie złożyć następującym osobom, prosząc o łaskawe ich przyjęcie: Pan dr hab. Michał Mencfel, prof. UAM; Pani dr Małgorzata Taborska oraz Pani Maria Gajek z Działu Zbiorów Muzealnych Muzeum Uniwersytetu Ja-

giellońskiego; Pani dyrektor Honorata Mielniczenko i Pani adiunkt Grażyna Bartnik z Muzeum Czartoryskich w Puławach; Pani Diana Błońska była kierownik Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie oraz kierownik obecny Pan Sławomir Mróz; Pan Kamil Bogusz dyrektor Muzeum im. Ireny i Mieczysława Mazarakich w Chrzanowie; Pani Monika Chwałek-Oczkowska; Pan kustosz Michał Dziewulski z Działu Militariów MNK; Pani kustosz Marta Kłak-Ambrożkiewicz kierownik Domu Jana Matejki; Pan dyrektor Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie Paweł Jaskanis oraz Pani kustosz Alicja Łoboda; kustosze Muzeum Wojska Polskiego Panowie Michał Mackiewicz i Jarosław Pych; kurator Zbrojowni Zamkowej w Pszczynie Marcin Nyga; kurator zbiorów falerystycznych i numizmatycznych w Muzeum Łazienkach Królewskich Pan Paweł Mełgieś; Pani Maria Osterwa-Czekaj; Pan Maciej Radziwiłł; Pan Karol Rostworowski oraz Pani Ewa Samiec (Muzeum Badań Polarnych w Puławach; dawn. Muzeum PTTK). Autor pragnie także uczcić osobę Pana dr hab. Konrada Ajewskiego, prof. AH, wielkiego znawcy tematyki bronioznawczej oraz dziewiętnastowiecznego kolekcjonerstwa i muzealnictwa, który również przyczynił się do powstania dysertacji.

Rozprawa dedykowana jest pamięci wszystkich zmarłych kustoszy i opiekunów kolekcji rodziny Czartoryskich, których ogromne poświęcenie w lepszych oraz trudniejszych chwilach (a tych było wszak wiele!) sprawiło, że zbiór ten przetrwał, ciesząc rokrocznie oczy i dusze dziesiątek tysięcy zwiedzających. Szczególne miejsce w pamięci autora zajęli: Karol Druziewicz (1800-1879), Leon Bentkowski (1823-1889), Bolesław Biskupski (1844-1921) oraz Stefan Komornicki (1887-1942).

ROZDZIAŁ I: DZIEJE BADAŃ NAD MUZEALNĄ KOLEKCJĄ MILITARIÓW

Historyczne uzbrojenie na tle innych typów przedmiotów kolekcjonerskich jawi się jako grupa bardzo specyficzna. Poza przeznaczeniem dosłownym, zakres znaczeń, jakie ze sobą niesie, jest obszerny. Od pradziejów bowiem, broń jako trofeum lub insygnium stanowiło emblemat panowania i siły władców. Do tego celu uzbrojenie zaadaptowały właściwie wszystkie kultury świata. W średniowiecznej Europie szczególnym znaczeniem jako insygnium władzy obdarzono włócznię. Znakiem stanowym z kolei był miecz, mający odzwierciedlać honor oraz męstwo[41]. W świadectwach ikonograficznych w sztuce obu cesarstw i krajach będących pod ich wpływami, nie przypadkowe było nawet jego ułożenie w ręce dzierżącego. Jak dowodzą badacze, w tym okresie właściwie każdy rodzaj broni zaczepnej i ochronnej, opatrzono szerszym zestawem znaczeń. Przekładało się to również na kolejne stulecia. Nic ma więc w tym niczego dziwnego, że militaria właściwie zawsze włączano do wyposażenia skarbców monarszych i rycerskich. Począwszy od drugiej połowy XVI wieku militaria wchodzą w orbitę zainteresowań kolekcjonerskich, co w XIX stuleciu przekładało się na powstanie szeregu muzeów.

Wyrosły na zasobach rodowych skarbców magnackich zbiór księżnej Izabeli z Flemmingów Czartoryskiej z konieczności obfitował w tego rodzaju pamiątki. Ich reprezentacja i znaczenie było na tyle duże, że Zdzisław Żygulski określił nawet Świątynię Sybilli pierwszym polskim muzeum wojskowym[42].

W drugiej połowie wieku dyletanckie zamiłowanie do dawnej broni poczęło zwolna przekładać się na naukowe zainteresowanie tematem. Bronioznawstwo postawiło sobie za cel wszechstronną analizę wszelkich typów uzbrojenia, oporządzenia i wyposażenia wojskowego. Zapatrywania na te zagadnienia zmieniały się wraz z ogólnymi tendencjami w badaniach historycznych. Jako że zabytki muzealnej Zbrojowni od tamtej pory stale znajdowały się w kręgu dociekań znawców dawnej broni, stosownym jest nieco głębsze objaśnienie zagadnienia w kontekście ogólnych badań nad zbiorami Czartoryskich.

[41] Chodzi przede wszystkim o kulturę rycerską. Oręż sieczny różnych typów, który w różnych językach i kulturach sprowadza się do pojęcia „miecza", obrósł przez wieki dziesiątkami rozmaitych treści, mających zarówno wydźwięk pozytywny, jak i pejoratywny; Kopaliński 1990, s. 222-225.
[42] Żygulski 2010; Kłudkiewicz 2020, s. 126.

I.1. Kolekcjonerstwo jako geneza naukowego znawstwa dawnej broni

Broń towarzyszyła ludzkości od jej zarania. O jej użytkowaniu można właściwie mówić, odkąd ludzie zaczęli posługiwać się narzędziami. Pierwotnie był to kamień lub nieobrobiony kawał drewna. Z czasem, gdy nauczono się obróbki przedmiotów, a poczucie estetyki nakazywało tworzyć coraz piękniejsze i doskonalsze technicznie przedmioty, broń poczęła ewoluować w coraz to nowe typy. Oręż, rozumiany jako narzędzie pracy, służył do polowań, a także do walki. Wobec tego naturalną rzeczą było, że wraz z rozwojem uzbrojenia zaczepnego, szedł także proces postępujących przemian w uzbrojeniu ochronnym. Wytyczenie czasowej granicy, kiedy ludzkość zaczęła rozróżniać uzbrojenie myśliwskie od ściśle bojowego, jest właściwie niemożliwe. Wystarczy wskazać tu za Włodzimierzem Wojciechowskim, że była to epoka kamienia, bowiem wytwory kultury materialnej tego czasu cechowała uniwersalność, a motywacją do jej wytworzenia była aktualna potrzeba, natomiast jej przemiany wynikały naturalnie z samodoskonalenia się ludzi[43]. Dodać należy, że taki stan rzeczy utrzymywał się do czasów znacznie zbliżonych obecnym lub nawet utrzymuje się do dziś. Prowizorycznie zaostrzony kij z powodzeniem przecież może spełniać rolę prymitywnej włóczni czy też oszczepu, a siekiera przeznaczona do przygotowywania opału, choć będzie nieporęczna, mogłaby zostać użyta w boju.

Wraz z ukształtowaniem się neolitycznych cywilizacji, a jednocześnie stopniowego strukturyzowania się władz, warstw społecznych i kodyfikacji prawa, pewne rodzaje broni, takie jak chociażby berła oraz buławy, poczęły wykraczać poza swoją pierwotną funkcję (domyślnie jako narzędzia do walki), uzyskując nowe znaczenie semantyczne[44]. Tego rodzaju przedmioty stawały się symbolami. Ich dzierżenie przez władców, nadawało im rangę i odpowiedni status. Dodając do tego kunsztowność wykonania i walor estetyczny, przedmiot ten nadawać miał jeszcze panującemu splendoru. Podobnie jak w przypadku niemożności wskazania konkretnego momentu dziejowego, kiedy człowiek zaczął specjalizować broń ze względu na jej zastosowanie, również tutaj nie można precyzyjnie wskazać miejsca i czasu, gdy pradziejowi władcy zaczęli użytkować broń o niecodziennych walorach estetycznych jako atrybut władzy. Trzeba jeszcze dodać, że broń posiadała szereg innych rozmaitych funkcji, takich jak trofealna, podarunkowa, a także kultowa. Zdzisław Żygulski, jako pierwsze

[43] Wojciechowski 1973, s. 5-9.

[44] Żygulski 1999b, s. 62-64. Zdaniem Krzysztofa Pomiana było to możliwe poprzez upowszechnienie języka, który należy do sfery pozamaterialnej. Przekaz werbalny przyczynia się do nadania przedmiotom materialnym ponadprzeciętnego znaczenia, przeniesionego ze sfery niewidzialnej (duchowej). To przyczynia się do podniesienia rangi przedmiotów pozbawionych praktycznej użyteczności; Pomian 2012, s. 43-44.

znane miejsce, gdzie gromadzono trofea wojenne wskazał stołeczne miasto Asyryjczyków – Aszur[45]. W budynku przy zachodniej bramie miasta odkryto szereg kamiennych głowic buław, które miały upamiętniać wielkie zwycięstwa asyryjskich władców. W grupie tej znalazła się zdobyta przez Salamansara III magnezytowa głowica perskiego władcy Mardukamudammiqa poświęcona bóstwu Nergalowi, co mają poświadczać ryte na niej napisy. Przytoczone informacje dowodzą trzech ważnych funkcji semantycznych, jakie już wówczas niosła ze sobą broń: 1. Zdobycz wojenna odzwierciedla potęgę militarną władcy, a fakt odnalezienia głowic w budynku przybramnym może sugerować, że były one okazywane jeśli nie ludowi, to przynajmniej elitom, co byłoby formą propagandy tejże potęgi; 2. Zdobyczna broń była naznaczona napisami identyfikującymi przedmiot, co miało uwieczniać czyn wielkiego wodza; 3. Głowicę buławy dedykowano bóstwu, co podkreśla silny związek przedmiotu jako atrybutu władcy, ze światem pozamaterialnym, niejako mającym oddziaływać na przestrzeń duchową[46]. Między człowiekiem a przedmiotem wytwarza się więc pewnego rodzaju relacja, która jest uniwersalna, bowiem właściwie te same cechy nadawano broni zarówno w średniowieczu, jak i kolejnych wiekach.

W niejako naturalnym procesie, namnażane przez lata przedmioty i dzieła sztuki, czy to w skarbcach monarszych, świątynnych, kościelnych lub prywatnych, poczęły tworzyć imponujące zbiory o rozmaitym charakterze, lecz w gruncie rzeczy spełniających podobne, wyżej zarysowane cele. Tomasz Kruszewski zauważył, że chęć zaspokojenia poczucia władzy poprzez zbieranie przedmiotów, nie jest wyznacznikiem kolekcjonera samego w sobie lub przynajmniej nie jest to dominująca cecha jego osobowości[47]. Aby móc określić zbiór kolekcją należało jednak spełnić określone kryteria intelektualne i praktyczne – musi ona być tworzona świadomie, a więc według ustalonych kryteriów i jakkolwiek zarysowanego programu. Do tego zbiory muszą być poddane krytycznej refleksji, być odpowiednio grupowane, typologizowane, itd.[48]. Ważnym jest też aspekt poznawczy, związany z ciekawością otaczającego świata. Ten, będąc nieodzownym składnikiem kolekcjonerstwa nowożytnego, szczególnie akcentowano w wiekach XVIII i XIX. Aspekt poznawczy posiada też kluczowe znaczenie dla powstawania muzeów jako instytucji badawczych[49]. W konsekwencji, przedmiot będący dzie-

[45] Żygulski 1982b, s. 12-13.
[46] Pomian 2012, s. 23.
[47] Kruszewski 2017, s. 71; autor na łamach swojego tekstu polemizuje z poprzednimi badaczami przedmiotu, wedle których posiadanie danej grupy przedmiotów o pewnym walorze wyjątkowości, ma dawać im władzę nad wiedzą i społeczeństwem. W kontekście kolekcji historycznych władców, ta teza wydaje się prawdziwa.
[48] Kryteria te poczęto nadawać zbiorom wraz z narodzinami nowożytnych postaw intelektualnych, gdy szczególną wartością przedmiotu stał się czas jego powstania (dawność) i kryterium estetyczne (piękno); Ważbiński 2006, s. 9-10.
[49] Malinowski 1973, s. 21-22.

łem ludzkiej ręki (artefakt), gdy jest poddany krytycznej analizie staje się narzędziem przyczyniającym się do rozważań nad kulturą materialną, a w szerszej perspektywie nad przeszłością. Ta konsekwencja jest przyczyną dla wyspecjalizowania szeregu nauk, wyrosłych na gruncie kolekcjonerstwa – w tym bronioznawstwa.

Jak wspomniano, broń ceremonialna – pozbawiona swojego docelowego przeznaczenia, była gromadzona głównie przez panujących i możnych w celu manifestacji swej władzy[50]. Jako twórcę pierwszej świadomie powstałej kolekcji uzbrojenia, uznaje się wielkiego mecenasa księcia Tyrolu Ferdynanda II (1529-1595), który na zamku Ambras założył „Zbrojownię Bohaterów" (niem. *Heldenrüstkammer*)[51]. Była to galeria, gdzie zgromadzono zbroje władców europejskich, które ci przesyłali staraniem samego księcia. Zbrojownia w Ambras posiadała jeszcze dwie, korespondujące narracyjnie części: *Türkenkammer* – zbiór trofeów tureckich, ułożony w panoplia; *Leibrüstkammer*, czyli osobiste uzbrojenie arcyksięcia tyrolskiego[52]. Całość miała więc uświetniać ówczesnych panujących, ale zarazem uświetniać na tym tle postać samego twórcy kolekcji, zarówno za jego życia, jak i dla przyszłych pokoleń. Po jego śmierci bowiem, w 1601 roku wydano monumentalny album rycin zatytułowany *Armamentarium Heroicum*, ukazujący imaginacyjne portrety monarchów ukazanych w ambraskich zbrojach[53]. Wśród tegoż panteonu widnieje Stefan Batory, Jan Zamoyski oraz Radziwiłłowie – Mikołaj „Rudy" i wojewoda wileński Mikołaj Krzysztof zwany „Sierotką"[54]. Zbrojownia na zamku Ambras była zjawiskiem wyjątkowym, ideowo odbiegającym znacząco od innych europejskich zbiorów uzbrojenia. Warto zwrócić uwagę, że trzon kolekcji stanowiły dzieła płatnerskie współczesne arcyksięciu, nie zaś uzbrojenie dawne. Kryterium czasu nie miało tu więc zasadniczego znaczenia. W pewnym zakresie jest to odległa zapowiedź tego, co nastąpi w Puławach, gdzie poza postaciami historycznymi, księżna Izabela upamiętniła szereg współczesnych sobie osobistości[55].

---

[50] Rozważania niniejszego oraz następnego podrozdziału, oparto na autorskim artykule poświęconym dziejom bronioznawstwa polskiego w kontekście badań nad szablami, który poszerzono o nowe ustalenia; Chramiec 2019b.

[51] Żygulski 2010, s. 170; Kuster 2017, s. 85-86; Chramiec 2019b, s. 63.

[52] Sandbichler 2017, s. 77. Potęga wodzów, manifestowana poprzez odpowiednio wyeksponowane uzbrojenie, ma swoją starożytną tradycję. Dla nowożytnej kultury europejskiej wielkie znaczenie miała rzymska tradycja publicznego prezentowania na forach uzbrojenia pokonanych wodzów. Zwyczaj układania dekoracyjnych kompozycji uzbrojenia przełożył się na język sztuki, w postaci ornamentalnych panopliów.

[53] Tekst przygotował książęcy sekretarz Jacob Schrenck von Notzing, natomiast grafiki sporządził flamandzki rytownik Dominicus Custos i Włoch Giovanni Battista Fontana. Jeden z kompletnych egzemplarzy miedziorytów pierwszego wydania znajduje się w zbiorach Czartoryskich; nr inw. MNK XV-R.-19613-19738.

[54] Zbroja po królu oraz te po Radziwiłłach, do dziś znajdują się w zbiorach Hofjagd- und Rüstkammer w Wiedniu, do którego przeniesiono całą kolekcję w 1806 roku; Żygulski 2010, s. 170; nr inw. A 609 (po Batorym); A 1038; A 837 (po Radziwille „Rudym"); A 1412 (po Radziwille „Czarnym"); A 1492 (po Radziwille „Sierotce"); Gamber, Beaufort 1990, s. 86, 124; *Wawel* I 2000, s. 154-155, poz. I/129.

[55] „Nurt współczesności" w Puławach opisał: Żygulski 2009a, s. 75-85.

Zbrojownie mające odzwierciedlać potęgę władzy, były zjawiskiem szerszym. Temu celowi królom angielskim służyła londyńska Tower, przeznaczona do przechowywania uzbrojenia królewskiego. Przed połową XVII wieku było ono prezentowane na konnych manekinach w formie galerii zbroi symbolicznie upamiętniających królów począwszy od Wilhelma Zdobywcy[56]. Zbrojownia wenecka, ulokowana w Pałacu Dożów, posiadała w swoim zasobie dary dyplomatyczne i trofea, podkreślające potęgę republiki[57]. Dopiero jednak w XIX wieku na większą skalę zaczęto przekształcać najważniejsze zbiory uzbrojenia w publicznie dostępne muzea. Dokonywało się to właściwie w każdym kraju – od Hiszpanii po Rosję[58]. Słowem, sytuacja militariów była zbieżna z kształtowaniem się muzealnictwa w ogóle.

Omawiając sytuację na ziemiach polskich, jako podstawowe źródło powstających muzeów należy wskazać zbiory monarsze i magnackie. Wyniki badań Stanisława Życińskiego dowodzą, że rozmiłowana w orientalnym przepychu szlachta koronna piastująca rozmaite urzędy w dawnej Polsce, posiadała ogromne ilości wyrobów złotniczych, z czego około połowy to szeroko rozumiane militaria[59]. Rzecz jasna, wśród nich dominowały szable rozmaitych typów, które będąc nieodzownym elementem stroju polskiego, posiadały dekoracyjny, a nierzadko jubilerski charakter[60]. Te jednak na skutek wielu wojen, kryzysów i konfliktów przez wieki mocno ucierpiały, wobec czego potrzeba konsolidacji pozostałych dzieł w dobie porozbiorowej stała się niejako narodową misją. Szczególnie dotkliwe straty przyniósł Rzeczypospolitej potop szwedzki, który przyczynił się ogólnie do postępującego upadku kraju. Wiele zdobyczy do dziś zdobi szwedzkie muzea[61]. Jak dowodził Jarosław Dumanowski, broń i oporządzenie w osiemnastowiecznej Wielkopolsce była najczęściej wymienianym rodzajem ruchomości w inwentarzach majątków szlacheckich[62]. Cofając się do czasów dawniejszych, wiadomo, że Zygmunt August posiadał zbiór dwudziestu zbroi, trzydziestu siodeł z rzędami,

[56] Ekspozycję zwano *Line of Kings*; Żygulski 2010, s. 170; zbroje królewskie w całości pochodziły z XVI wieku. Przykładowo, zbroja Wilhelma Zdobywcy miała powstać za czasów Edwarda VI; Ffoulkes 1916, s. 25.
[57] Kłudkiewicz 2020, s. 123.
[58] Najważniejsze europejskie muzea wojskowe, wyrosłe z dawnych zbrojowni opisano w: Cieśla 2017, s. 9-12; Chramiec 2019b, s. 63, przyp. 20; Kłudkiewicz 2020, s. 123-124, przyp. 2.
[59] Życiński 1990, s. 147-155, tab. 21-22.
[60] Tenże, s. 158-164.
[61] Badania nad zbiorami polskimi w Szwecji polscy uczeni prowadzili już na początku XX wieku; Rottermund 2007, s. 116, przyp. 5. Te dotyczyły jednak głównie zasobów bibliotecznych. W latach trzydziestych XX wieku, rozpoczęto szersze prace nad identyfikacją poloników o charakterze muzealnym. Miała je uwieńczyć większa publikacja, której wydanie uniemożliwiła wojna. Ostatecznie ukazał się niewielki album prezentujący najważniejsze zabytki polskie, znajdujące się w Livrustkammaren. W przeważającej większości prezentowane są tam militaria; Steneberg 1943. Istotny wkład do współczesnych badań zbiorów polskich w Szwecji miała zorganizowana w 2002 roku przez Zamek Królewski w Warszawie (dalej: ZKWM) wystawa *Orzeł i trzy korony. Sąsiedztwo polsko-szwedzkie nad Bałtykiem w epoce nowożytnej (XVI-XVIII w.)* oraz towarzyszący jej katalog o tym samym tytule; zob. *Orzeł i trzy korony* 2002. Na temat zdobyczy wojennych w Szwecji zob. Dahlberg 2001; Turek 2001.
[62] Dumanowski 2006, s. 230-232, 237-239, tab. 27-33.

jak również opłacał szereg płatnerzy pracujących w Krakowie i Wilnie[63]. Główna zbrojownia monarchy, wraz ze znanym z testamentu królewskiego skarbcem, mieściła się na zamku w Tykocinie[64]. W lokowanym staraniem własnym Zamościu hetman wielki koronny Jan Zamoyski posiadał zbiór uzbrojenia odpornego oraz liczną grupę weksyliów[65]. Wielki skarbiec i zbrojownię w Dubnie dzierżyli książęta Ostrogscy[66]. Posiadaczem wielkiej ilości uzbrojenia był Jan Sobieski, słynący ze swych dokonań wojennych. Swoją broń po sławnych przodkach – Żółkiewskich i Daniłowiczach, nabytki pozyskiwane z tzw. manufaktury lwowskiej oraz zdobycze, wzięte głównie na Turkach, akumulował w licznych rezydencjach, spośród których na czoło wybija się Jaworów i Żółkiew, a potem Wilanów[67].

Miejscem, gdzie znajdowała się ważna zbrojownia, jak się przypuszcza – najpewniej już od czasów hetmana Stanisława Koniecpolskiego, były Podhorce[68]. Te, nabyli od syna monarchy Konstantego Rzewuscy. Przez XVIII wiek rezydencja stopniowo podupadała. W trudnych czasach przedrozbiorowych wyprzedano też pałacowe ruchomości, w tym dawną broń. Rezydencja odzyskała swój blask za czasów Leona (1808-1869). On to, jako miłośnik historii, starożytnik i członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, podjął się próby rekonstrukcji rozsprzedanych zbiorów. W efekcie powstała świetna galeria dzieł sztuki, gdzie prym wiodła wystawa imponującej ilości uzbrojenia przede wszystkim husarskiego, głównie wywodzącego się z czasów hetmanów Stanisława Mateusza i Wacława Rzewuskich. Podług jego aranżacji wystawę uzbrojenia urządzono w Sali Stołowej, która z tego tytułu otrzymała nieformalną nazwę „Sali Rycerskiej”[69]. Niemający potomka i spadkobiercy Leon, w 1865 roku odsprzedał majątek Władysławowi Sanguszce, po którym nastąpił jego najmłodszy syn Eustachy. Ten równie dobrze gospodarował majątkiem, jak również troszczył się oraz udostępniał swoje zbiory artystom i uczonym[70]. Galeria w swojej zasadniczej formie przetrwała do pierwszej wojny światowej, podczas której paki z zabytkami ewakuowane w głąb Rosji, rozgrabili później bolszewicy. Do zniszczenia zamku przyczyniło się też wojsko austro-węgierskie, które zakwaterowało się tam w 1916 roku. Dalszych zniszczeń dopełniała miejscowa ludność. Pi-

[63] Żygulski 2010, s. 171; Cieśla 2017, s. 14-17; Czyżewski, Ochęduszko 2022, s. 32-34.
[64] Życiński 1990, s. 61; Grzęda 2022, s. 300-310; Jakóbczyk-Gola 2022, s. 393-398 Prawdopodobny pierwotny zasób zbrojowni tykocińskiej przybliżają nieco prowadzone od lat na terenie zamku badania archeologiczne. Najnowsze analizy pozyskanych elementów uzbrojenia opisali: Marek, Bis 2013.
[65] Kowalczyk 1989, s. 17-21; Ajewski 1994, s. 183-185; Ajewski 1997, s. 175.
[66] Według regestru z 1616 roku, na który powołał się: Żygulski 2009a, s. 43.
[67] Bałdowski 1990, s. 11-12; Żygulski 1996b, s. 78-82.
[68] Downar-Dukowicz, Śliwiński 2013, s. 7-9.
[69] Hanaka 2007, s. 72-74.
[70] Dowodzą tego rysunki dokumentacyjne zbiorów podhorskich, autorstwa wiodących reprezentantów historyzmu. Te częściowo reprodukowali: Downar-Dukowicz, Śliwiński 2013, s. 13, 38, 75-86. Sanguszko dochody z dóbr Podhoreckich miał przeznaczyć na konserwacje znajdujących się w pałacu zabytków; Hanaka 2007, s. 75.

szący kilka lat po wojnie Edward Chwalewik zapisał: „Trzeba będzie włożyć dużo wkładów pieniężnych i wiedzy fachowej, aby zdewastowane sale doprowadzić do porządku i pamiątki naprawić”[71]. Mimo to, Aleksander Czerwiński badający archiwalia dotyczące uzbrojenia uważał, że do 1939 roku zbrojownia w Podhorcach była największą spośród prywatnych rezydencji w Polsce[72]. Ostateczny kres dla Podhorzec, jak i szeregu innych znamienitych rezydencji w Polsce, przyniosła druga wojna światowa.

Równie istotną, jeśli nie ważniejszą, była zbrojownia Radziwiłłowska na zamku w Nieświeżu. Jego fundatorem w ostatnich dziesięcioleciach XVI wieku był wojewoda wileński Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka. Było to konsekwencją zawiązania na rzecz jego ojca i stryja ordynacji[73]. Od tamtego czasu, aż po koniec XVIII wieku, Nieśwież stał się miejscem akumulacji gigantycznej fortuny rodowej, którą w 1887 roku ze swadą i bynajmniej bez dozy literackiej fikcji, opisał Józef Ignacy Kraszewski na kartach powieści *Król w Nieświeżu*:

> „Czym były owe skarbce wielkich a starożytnych domów, dziś trudno dać wyobrażenie. Właściwiej nazwać je było można małymi muzeami starożytności i osobliwości wszelkiego rodzaju [...] wszystkiego tam było pełno. Wszakże bronie, oręże, zbroje szczególnie je przepełniały [...]. Z dawnych testamentów mieć można niejakie wyobrażenie o tych gazofilacjach polskich, ale nic o skarbcu rodziny takiej, jaką była radziwiłłowska. Fantazja, na której nie zbywało członkom jej, podróże, dary monarchów – skupiały tu najróżnorodniejsze przedmioty niesłychanej ceny i rzadkości. Świeżo spadek po Janie III, wzbogacił nieświeskie zbiory cennymi pamiątkami wypraw króla przeciw Turkom. Ale czegoż tu nie było w tych trzech salach ogromnych, poczynając od znacznej ilości obrazów, gobelinów, aż do dwunastu koni drewnianych, przyodzianych w rzędy, siodła i zbroje niewidzianego przepychu i piękności. Same klejnoty, kity, spinki, sadzone drogimi kamieniami pasy, pierścienie, zegarki, naszyjniki, kolce – pańską fortunę reprezentowały. Oprócz tego laski marszałkowskie, buławy hetmanów, buzdygany, kosztowne sahajdaki i tarcze, koncerze w pochwach złotych, zbroje i szyszaki złote i złocone, miecze poświęcane [...]”[74].

[71] Chwalewik 1927, s. 72.
[72] Czerwiński 2010, s. 245.
[73] Aftanazy 1986, 328-329.
[74] Kraszewski 1887, s. 150-152.

Opis ten w pełni oddaje zasobność zbiorów nieświeskich, które swoją największą świetność przeżywały w XVIII wieku. W 1740 roku wzbogaciły się bowiem o zbiory rodowe Sobieskich, przechowywane na zamku w Żółkwi. Nastąpiło to za porozumieniem spadkobierczyni majątku Marii Karoliny z Sobieskich księżnej de Bouillon oraz Michała Kazimierza Rybeńki – wnuka Katarzyny Sobieskiej. Na mocy spadku księżna pozostawiała sobie dożywotnio majątek, po czym miał wejść do fortuny Radziwiłłów[75]. W ten sposób, zbrojownia nieświeska weszła w posiadanie skarbów monarszych i hetmańskich – w Żółkwi przechowywano pamiątki po szczególnie czczonym przez Jana III przodku Stanisławie Żółkiewskim, po którym kaftan bojowy trafił w 1805 roku do Świątyni Sybilli[76]. Zbiór tych przedmiotów dał asumpt do urządzenia w 1783 roku w farze nieświeskiej panegirycznej wystawy ku czci monarchy z okazji setnej rocznicy tryumfu pod Wiedniem[77]. Monumentalne trofeum, znane z rysunku architekta Piotra Józefa Korsaka pt. *Tron Janowi III Sobieskiemu Królowi Polskiemu wystawiony w Kościele Farnym Nieświeskim roku 1783 dnia 8 października przy uroczystym obchodzie stuletniej pamiątki sławnego Jego pod Wiedniem Zwycięstwa*, składało się ze znaków wojskowych oraz insygniów należących do monarchy[78]. Łącznie zawierało dwadzieścia dwie pozycje, a wśród nich znalazły się chorągwie tureckie, broń osobista po królu i słynny płaszcz z kapeluszem Orderu Świętego Ducha oraz szyszak i zbroja po Stanisławie Żółkiewskim[79]. Trofeum zorganizowane w barokowym duchu, nie stanowiło jeszcze rodzaju ekspozycji muzealnej w rozumieniu dzisiejszym. Rocznicowe odwołanie się do tradycji wielkiego zwycięstwa, wpisywało się jednak w kształtujący się zwolna nurt historyzmu, gloryfikującego osobę króla-wojownika i zapowiadało ideę kultywowania pamięci przeszłości, co w pełni uwydatnić się miało w Puławach.

Zbiory nieświeskie nie uniknęły losu wielu innych kolekcji magnackich. Już za udział Karola Stanisława w konfederacji barskiej i niezłożenie przezeń hołdu Katarzynie II, część dóbr ziemskich zarekwirowano ukazem carskim, a pałac: „tak był zniszczony, że niepodobna w nim było znaleźć kątka mieszkalnego”[80]. Sprawę odzyskania włości, a także uporządkowania skomplikowanego statusu dziedziczenia, sfinalizował dopiero w 1805 roku Dominik Radziwiłł. Młody, temperamentny i jak wielu zapatrzony w Józefa Poniatowskiego, stanął

[75] Gębarowicz 1973, s. 172; Osiński 1933, s. 21; Bernatowicz 2009, s. 25; Jagodzinski 2020, s. 146.
[76] Kotłubaj 1857, s. 452; Aneks I, poz. 297.
[77] Aftanazy 1986, s. 331; Żygulski 1996b, s. 84; Petrus 1991, s. 452.
[78] Zob. *Odsiecz wiedeńska* I 1990, il. 16; Burnatowa 1991, s. 348, il. 29.
[79] Wykaz prezentowanych pamiątek, nieco różniący się od tego, co zaprezentował rysunkowo Korsak, publikowała: „Gazeta Warszawska”, 85 (1783) [22 X]; por. *Odsiecz wiedeńska* I 1990, s. 13-14.
[80] Kotłubaj 1857, s. 502.

w 1810 roku u boku Napoleona, przechodząc z wielką armią cały szlak bojowy[81]. Niefortunna wyprawa cesarza na Moskwę, odwrót i ponowne nadejście na Litwę Rosjan, doprowadziło do niemal doszczętnego rozgrabienia zamkowych zbiorów[82]. Te, Polska odzyskała częściowo ponad wiek później w wyniku ustaleń traktatu ryskiego. Ostateczny i bardzo przykry kres wielkiej kolekcji nastąpił w dwudziestoleciu międzywojennym, kiedy Albrecht Radziwiłł za pośrednictwem warszawskich i zagranicznych antykwarzy, rozsprzedał resztę posiadanej zbrojowni. Głównym jej nabywcą był kurator Departamentu Broni i Uzbrojenia nowojorskiego Metropolitan Museum of Art (dalej: MET) i wybitny bronioznawca Bashford Dean, który w latach dwudziestych przemierzał Europę w poszukiwaniu dawnych militariów dla muzeum[83]. Spora część dawnych zbiorów Radziwiłłów do dziś znajduje się w zbiorach amerykańskich.

Nie ma chyba opracowania, które przynajmniej nie wymieniałoby puławskiego dzieła księżnej Izabeli Czartoryskiej, jako genetycznego zaczynu polskiego muzealnictwa. Powstała u progu XIX wieku Świątynia Sybilli, istotnie była zjawiskiem wyjątkowym, nie tylko w skali rodzimej, ale ogólnoeuropejskiej. Sygnalizując jedynie ten temat, dodać należy, że wartości, które odzwierciedlały zabytki militarne, były znane w kulturze polskiej już wcześniej. Poświadcza to chociażby przytoczony przykład upamiętnienia setnej rocznicy wiktorii wiedeńskiej. Puławski zbiór natomiast stał się ważnym źródłem inspiracji dla innych zbiorów. Pod ich wpływem miała powstać kolekcja Tytusa Działyńskiego w Kórniku, Wincentego Krasińskiego w Warszawie[84] czy Jana Dąbrowskiego w Winnej Górze. Ten trzeci jest szczególnie interesujący, bowiem podobnie jak w księżna Izabela w Świątyni Sybilli, tak generał Dąbrowski podjął trud upamiętnienia wydarzeń sobie współczesnych – to jest czynu polskich legionów[85]. Wzorem Puław, legionowa ekspozycja Świątyni Zwycięstwa korelowała ze zgromadzonymi tam pamiątkami dawnej Rzeczypospolitej. Ze szczególną czcią traktowano obiekty pozyskane w 1798 roku ze skarbca wotów polskich w Loreto, wśród których znalazła się głownia szabli złożonej przez Jana III po zwycięstwie wiedeńskim oraz chorągiew turecka

[81] Anusik, Stroynowski 1987, s. 177.
[82] Według relacji marszałka pałacu Alberta Burgielskiego, wojska rosyjskie dotarły do Nieświeża już na początku października. Pierwsze grabieże przeprowadzili samowolnie prości sołdaci. Kolejne nastąpiły już w sposób świadomy i zorganizowany. Gen. Paweł Cziczagow powołał oficerską radę do spraw dalszej, „komisyjnej" rekwizycji dóbr. Te trafiły potem do Ermitażu, a część przeznaczono na wota do Soboru Uspieńskiego. Burgielski wycenił łączne straty na niebotyczną sumę dziesięciu milionów złotych; Aftanazy 1986, s. 339-340.
[83] Część militariów z Nieświeża znajduje się ponadto w zbiorach brytyjskich i francuskich. Wraz z wykazem zidentyfikowanych obiektów, obszernie temat ten opisał: Cieśla 2013.
[84] Ajewski 2001, s. 29-30; Ajewski 2006b, s. 30; Ajewski 2010b, s. 296-303.
[85] Dzieje zbrojowni winnogórskiej Jana Henryka Dąbrowskiego szczegółowo opisał w kilku artykułach kustosz Muzeum Wojska Polskiego (dalej: MWP) Jarosław Pych, zob.: Pych 2000, s. 20-23; Pych 2003; Pych 2004; Pych 2005. Ponadto temat poruszał jeszcze: Ajewski 2006b, s. 28-30; por. Ajewski 2010b, s. 294-296.

zdobyta pod Parkanami, jak wówczas uważano – należąca do samego wielkiego wezyra Kara Mustafy[86]. Na mocy testamentu z dnia 6 czerwca 1818 roku, kolekcję z biblioteką włączono do Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk, z obwarowaniem, iż ma ona pozostawać niepodzielna oraz udostępniana Polakom. Zapis ten realizowano do czasu klęski powstania listopadowego, gdy Towarzystwo rozwiązano, a zbiory uległy konfiskacie[87].

Spośród zasłużonych generałów Księstwa Warszawskiego, niewielki zbiorek około sześćdziesięciu obiektów posiadał w Pałacu pod Blachą Józef Poniatowski[88]. Przynajmniej część z nich musiała pochodzić ze spuścizny odziedziczonej po królu Stanisławie Auguście. Kilka obiektów zabytkowych książę Józef osobiście ofiarował księżnej Izabeli. Parę zabytków oraz przedmiotów osobistych, jak pałasz, ordery oraz krakowska chorągiew konfederacji antyszwedzkiej z 1657 roku[89], trafiły do Puław po jego śmierci w charakterze *quasi* relikwii.

Równie ważnym zbiorem było urządzone począwszy od Stanisława Kostki (1775-1856) Muzeum Ordynacji Zamoyskich w Warszawie. Pierwotną ekspozycję Stanisław urządził w Pałacu Błękitnym, gdzie na ten cel wydzielono w 1815 roku część wnętrz. Powiększające się zbiory potrzebowały jednak należytej przestrzeni, wobec czego pięć lat później otrzymały nowopowstały gmach. Ukształtowana zasadniczo do końca stulecia ekspozycja, była podporządkowana wzorcom w układzie rezydencjonalnym i historyzującym, gdzie umieszczane obiekty odpowiadały duchowi danej epoki[90]. Przedmioty o charakterze wojskowym ujęto w czterech spośród dwudziestu działów: „IV Artystyczny i Pamiątkowy" (głównie pamiątki po rodzie Zamoyskich); „XIII Chorągwie i proporce"; „XIV Zbroje i szaty"; „XV Broń sieczna i palna"[91]. Podobnie jak w wielu innych rezydencjach magnackich, broń przybierano w panoplia, a zbroje zawieszano na przysposobionych do tego celu manekinach, natomiast weksylia zawieszono w bibliotece pod sufitem. Dwa hełmy uchodzące za trofea spod Byczyny złożono na postumentach, nakrytych kloszami. Za czasów Stanisława Kostki broń

[86] Chorągiew była darem króla dla bazyliki Świętego Piotra, a głownię szabli z dorobioną na zlecenie Dąbrowskiego pochwą, otrzymał od konsulatu rzymskiego; Pachoński 1981, s. 228-229; Pych 2004, s. 47-48, il. 2, przyp. 16; *Skarby Orientu* 2020, s. 130-131.
[87] Strzyżewska 2000, s. 71-72; Pych 2004, s. 53-54. Działalność i historię Towarzystwa opisała szczegółowo w pierwszej części swojej rozprawy: Jurkowska 2014, s. 19-238.
[88] Ajewski 2006b, s. 25-26.
[89] Chorągiew ofiarowano księciu w 1809 roku, dla uczczenia przyłączenia Galicji do Księstwa Warszawskiego. Po śmierci księcia została odnotowana w protokole inwentaryzacyjnym ruchomości pozostałych w Pałacu pod Blachą: „Chorągiew stara miasta Krakowa skonfederowanego przeciw nieprzyjaciołom kraju za Jana Kazimierza w roku 1657 darowana przez toż miasto J. O. spadkodawcy w roku 1809, gdy tamże wszedł z wojskiem polskim zwycięskim"; Kazimierski 1963, s. 206, poz. 582. Została wtórnie wykorzystana do uświetnienia jego katafalku w kościele Świętego Krzyża we wrześniu 1814 roku; Tenże, s. 41, przyp. 6. Następnie weksylium trafiło do Świątyni Sybilli; Aneks I, poz. 6. Po powstaniu listopadowym zrabowane przez Rosjan, do Polski powróciło po traktacie ryskim. Obecnie znajduje się w zbiorach Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu (dalej: PZSW).
[90] Ajewski 1997, s. 50-51.
[91] Tenże, s. 50, 176.

z „Arsenału Pokojowego" trzymano w przeszklonych od frontu mahoniowych szafach[92]. W muzeum Zamoyskich dostrzegalne są bardzo wyraźne podobieństwa w odniesieniu do Puław, zarówno pod względem charakteru zbiorów, jak i metod ich inwentaryzacji. Troszczono się o wykazanie proweniencji przedmiotów, jak również opatrzenie ich stosowną, często anegdotyczną opowieścią. Zbiory opisywał osobiście Stanisław Kostka, co odzwierciedla też jak duże miały dla niego znaczenie[93]. Militaria w wielu wypadkach łączono z wielkimi hetmanami. Najliczniejsze, rzecz jasna, były po Janie Zamoyskim. Ponadto szczycono się też posiadaniem: czekana po Żółkiewskim; szabli z głownią batorówką przypisywaną monarsze; szablą po Stefanie Czarnieckim z poświadczeniem autentyczności od Tadeusza Kościuszki; oraz buzdyganem po kniaziu Jeremim Wiśniowieckim. Niemal obowiązkową częścią każdej poważnej kolekcji w XIX wieku były także realne bądź urojone trofea i pamiątki spod Wiednia. U Zamoyskich miał to być pancerz po Janie III, składający się z szyszaka karacenowego, półzbroi oraz kolczugi. Miała być także szabla po królu oraz zdobyczny kałkan perski, dekorowany złotem i srebrem oraz kameryzowany nefrytami, turkusami i rubinami po Mikołaju Hieronimie Sieniawskim[94]. Ten jest szczególnie interesujący w kontekście zbiorów Czartoryskich, ponieważ w Świątyni Sybilli zachowała się para takich tarcz, które najpewniej są dziełem jednego warsztatu[95].

Poza scharakteryzowanymi pokrótce, kluczowymi dla kultury polskiej zbrojowniami, w drugiej połowie XIX wieku powstała wielka ilość kolekcji, których pewien składnik stanowiły militaria. Co ważne, do czasu powstania na przełomie lat 1919–1920 państwowego Muzeum Wojska, nie było właściwie żadnej kolekcji, która by została ukierunkowana wyłącznie na zbieranie broni, chociaż w niektórych zbiorach ten rodzaj zabytków był szczególnie ważny. Za przykład może posłużyć chociażby znakomita kolekcja hrabiego Piotra Moszyńskiego[96]. Przypomnieć także należy świetne magnackie zbrojownie: Edwarda Raczyńskiego w Rogalinie[97], Radolińskich w Jarocinie – zaaranżowaną w stylu angielskim[98]; Tarnowskich w

[92] Tenże, s. 58-59, 175.
[93] Oddziaływanie Puław było wręcz dosłowne. W zbiorach ordynackich znajdował się odpis z trzytomowego katalogu Domu Gotyckiego; BCz. 2917 t. I-III Rkps, który najpewniej trafił tam za sprawą Zofii z Czartoryskich Zamoyskiej; BN Rps BOZ 1253-1254.
[94] Ajewski 1997, s. 180-182; Ajewski 2010b, s. 307. Autor wysunął całkiem prawdopodobną hipotezę, że kałkan Zamoyski pozyskał od Czartoryskich ze skarbca w Sieniawie. Ewentualnie mógł jeszcze pochodzić ze skarbca puławskiego, skąd zabytki wzięła także księżna Izabela.
[95] Aneks I, poz. 68, 95; Kusion 2019, s. 141, 144.
[96] Biliński 2006b, s. 160-165. Zbiory Moszyńskiego opisano szerzej w rozdziale IV.
[97] Leszczyńska 2010; Mencfel 2008; Kłudkiewicz 2020, s. 132.
[98] Taż, s. 143-144.

Dzikowie, lwowską kolekcję Władysława Łozińskiego[99]; muzeum Lubomirskich przy Zakładzie imienia Ossolińskich, które podobnie jak Muzeum Czartoryskich, miało nowatorsko odejść od prezentacji wyłącznie pamiątek rodowych[100]. Interesujący zasób uzbrojenia husarskiego i oporządzenia wojskowego z XVIII i XIX wieku posiadał także zasłużony numizmatyk Emeryk Hutten-Czapski[101].

I.2. Krótka historia bronioznawstwa na ziemiach polskich

Bronioznawstwo jako nauka zajmująca się badaniem szeroko rozumianego uzbrojenia, jest pojęciem, które należy rozpatrywać wielowątkowo i właściwie niemożliwym wydaje się jego zaszeregowanie jako dziedzina jednorodna. W rozmaitych opracowaniach podejmowano próbę zdefiniowania bronioznawstwa, jednak ze względu na jego obszerność, każda z nich wydaje się niewystarczająca. Wynika to z faktu, że dawna broń badana jest na wielu płaszczyznach, a metodologia różni się, nieraz bardzo wyraźnie, ze względu na specyfikę, pochodzenie i czas, z którego dana broń pochodzi. Przykładowo, odmienna będzie metoda badań broni średniowiecznej, która pozostaje przede wszystkim w kręgu zainteresowań archeologów[102], a odmienna w przypadku uzbrojenia doby napoleońskiej, dla której rodzaj bazy źródłowej jest całkowicie inny. Kolejnym aspektem jest specyfikacja samego przedmiotu. Studia nad bronią ściśle użytkową, taką jak egzemplarze wykopaliskowe broni bojowej, odnajdywanej na polach bitew lub broń palna tworzona seryjnie w fabrykach, podług ustalonych regulaminów wojskowych, będzie zasadniczo różnić się od badania broni o cechach unikalnych, czyli paradnej lub trofealnej, gdzie jej artystyczny charakter nakazuje korzystać głównie z metod historii sztuki[103]. Bronioznawca prowadząc studia nad dawnym uzbrojeniem, zmuszony jest czerpać z rozmaitych nauk, począwszy od historii (głównie wojskowości), przez archeologię i historię sztuki oraz właściwie wszystkie pozostałe nauki pomocnicze.

[99] Militaria dzieliły się na pięć działów: „I Zbroje" (74 pozycje); „II Broń sieczna" (78 pozycji); „III Broń palna i przybory do niej" (59 pozycji); „IV Sztandary, godła i odznaki wojskowe" (60 pozycji); „V Przybory jeździeckie, łowieckie, moderunkowe, kostiumowe" (77 pozycji); Łoziński 1897, s. 1-79.
[100] Chramiec 2019b, s. 64, przyp. 24; Kłudkiewicz 2020, s. 149-150, 154.
[101] Dziewulski 2006.
[102] Bogacki 2009, s. 14-18. Podwaliny pod współczesne bronioznawstwo średniowieczne położyli przede wszystkim archeolodzy związani z ośrodkiem łódzkim, czyli Andrzej Nadolski oraz Marian Głosek. Najistotniejszych historyków wojskowości średniowiecznej, związanych głównie ze środowiskiem łódzkim i opis dorobku Nadolskiego opisał: Nowakowski 2005, s. 11-15. Ważnymi periodykami dla tego okresu są: wydawane od 1986 roku *Fasciculi Archaeologiae Historiae*; oraz *Acta Militaria Mediaevalia*, istniejące od 2005 roku; Chramiec 2019b, s. 72-73, przyp. 86.
[103] Aspekt ten znajdował się w kręgu zainteresowań Zdzisława Żygulskiego, co uwydatnia się w jego bardzo licznych rozprawach traktujących dawne uzbrojenie jako dzieło sztuki; Dziewulski 2018, s. 36.

Rozumienie bronioznawstwa jako nauki o sztuce, było powszechne już w drugiej połowie XIX wieku. Przed stu pięćdziesięciu laty, w sprawozdaniu z wielkiej jubileuszowej wystawy wieńczącej obchody upamiętniające zwycięstwo króla Jana III pod Wiedniem, przyszły dyrektor Muzeum Czartoryskich i prekursor polskiej historii sztuki – Marian Sokołowski o broni zapisał:

> „Jeżeli strój jest bronią kobiety, to broń męska, przez średnie wieki, przez epokę Odrodzenia, a nawet przez wiek XVII była ze swej strony strojem mężczyzny i jako taka wiązała się ściśle ze sztuką. Służyła ona nie tylko do ataku i do obrony, ale do podniesienia swym blaskiem i swą świetnością panujących warstw społeczeństwa przed oczyma tłumu, do zapewnienia im powagi, do uwydatnienia ich godności i utrwalenia ich potęgi, nie mówiąc już o tym, że w indywidualnych zastosowaniach charakter jej zależał od stosunku wzajemnego płci do siebie i od męskiej próżności. Ktoś słusznie powiedział, że na turniejach i dworskich festynach, zbroje błyszczące bogactwem swym w słońcu, ciągnęły wzrok niewiast i robiły na piękne panie i panny, takie wrażenie, jak zwierciadła myśliwskie na skowronki. Nic więc dziwnego, że tyle pomysłów i tyle fantazji zużytkowanej zostało na emblematy, na dewizy, na ozdoby zbroi, w których znajdowały wyraz odwaga, męstwo, miłość, cześć honoru i kobiety. […] Sztuka siliła się na nadanie im estetycznego piętna, na wlanie w nie poezji i uroku. Najznakomitsi mistrzowie przykładali do tych wyrobów rękę i uszlachetniali je bożą iskrą swego natchnienia”[104].

Już więc wtedy nauka dostrzegała rolę broni poza jej pierwotnym, docelowym przeznaczeniem. Aspekt symboliczny oręża jako wielosemantycznego atrybutu, w toku dalszego rozwoju dziedziny stał się istotnym składnikiem bronioznawstwa w ogóle. Najpoważniejsze i godne odnotowania pozycje w tej sferze, powstały w odniesieniu do broni średniowiecznej, a więc okresu gdy niewerbalne środki komunikacji opatrywano szczególnym znaczeniem. Zwieńczeniem dotychczasowych badań nad symboliką broni jest monografia Lecha Marka *Średniowieczne uzbrojenie Europy Łacińskiej jako Ars emblematica*[105] oraz trzytomowa seria

[104] Sokołowski 1884, s. 64-65.
[105] Marek 2017, 483-502; tam zebrana pełna bibliografia przedmiotu.

Jana Szymczaka pt. *Rycerz na wojnie, w podróży i na kwaterze*, poświęcone szeroko rozumianej kulturze rycerskiej, głównie w odniesieniu do kwestii uzbrojenia[106].

Co oczywiste, lecz warte zaakcentowania to fakt, że uzbrojenie jest tylko niewielkim fragmentem wytwórczości człowieka. Z tego punktu widzenia badania nad jego materialnym aspektem, należy traktować jako naukę o sztuce i zaliczać ją w poczet szeroko rozumianego rzemiosła artystycznego. W produkcji broni wykorzystywano właściwie wszystkie techniki obróbki i zdobienia, jakie były dostępne dla danego rodzaju materiału. Rzecz jasna, tworzywem dominującym są metale, głównie żelazo, stal i brąz. Do zdobień i dekoracji używano złota, srebra, mosiądzu i miedzi. Nieodzownym materiałem do drzewc i łóż broni palnej jest natomiast drewno, kość i róg. Szeroko stosowano też skórę, kamienie zwyczajne i szlachetne, a dla ubiorów, wyposażenia i oporządzenia jeździeckiego, najrozmaitszego gatunku tkaniny – od najpospolitszego płótna, po aksamit i szlachetny jedwab. Badanie uzbrojenia wymaga więc także wiedzy materiałoznawczej, stąd niezwykle przydatna jest wiedza z zakresu konserwacji zabytków. Literatura w tym zakresie w ostatnich dziesięcioleciach poszerzyła się o kilka wartościowych pozycji[107].

Pierwsze polskie opracowanie poświęcone historycznemu uzbrojeniu zawdzięcza się osobie Józefa Łepkowskiego, który w 1857 roku opublikował pracę: *Broń sieczna w ogóle i w Polsce uważana archeologicznie*, która traktuje głównie o mieczach średniowiecznych i nowożytnych, znanych z zachowanych egzemplarzy, ale także ikonografii[108]. Niezbyt obszerna i nie wolna od poważnych błędów książeczka, jest dla bronioznawstwa dziełem prekursorskim, lecz niestety odosobnionym. Kolejne opracowanie dotyczące broni siecznej, wydał dopiero w 1926 roku lwowski kolekcjoner Zygmunt Hartleb[109]. Ponownie jest to dość krótka rozprawa, niemniej ważna, ponieważ autor sformułował na jej łamach istotne postulaty. Mianowicie, podniósł on temat szkodliwego dla badań historycznych fałszowania i przerabiania dawnego uzbrojenia. Przy tej okazji dostało się Władysławowi Łozińskiemu, skąd inąd

[106] Spośród zapowiadanych przez autora czterech tomów, na razie ukazały się trzy: Szymczak 2016; Szymczak 2017; Szymczak 2019.

[107] Pierwsze, kilkustronicowe przyczynki na temat konserwacji broni ogłaszano na łamach periodyku „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska", w latach trzydziestych XX wieku. Czesław Jarnuszkiewicz ogłosił rozprawkę *Naprawa a fałszowanie*, gdzie zwrócił uwagę na istotny problem podrabiania oraz niszczenia broni w toku nieudolnych renowacji; Jarnuszkiewicz 1934. O konserwacji ważny referat opublikował też: Starykoń-Grodecki 1936. Z opracowań współczesnych, o technologii słynnej stali damasceńskiej i dziweru, czyli tzw. „damastu skuwanego", pisał: Piaskowski 1974. Najpełniej temat konserwacji broni białej, opisał w obszernej i bardzo wartościowej rozprawie: Sękowski 2008. Jest to wzorcowy podręcznik metod obchodzenia się z materiałem zabytkowym, wypełniający lukę w tym obszarze badań. Na temat metodologii konserwacji broni palnej pisała: Karska 2014.

[108] Łepkowski 1857; Żygulski 1975b, s. 69; Sękowski 2007, s. 120; Chramiec 2019b, s. 68.

[109] Hartleb 1926. Autor (zm. 1934) był członkiem komitetu organizacyjnego gabinetu broni z kolekcji Bolesława Orzechowicza, która wraz z innymi obiektami ze zbioru została umieszczona w pałacu Łozińskich w roku 1921. Zob. Podoski 1934; Badecki 1922, s. XV.

znanemu i cenionemu kolekcjonerowi oraz autorowi opracowań na temat lwowskiego rzemiosła artystycznego. Hartleb pisał: „Jest następnie u nas wiele broni fałszywej, zupełnie nowej, którą gromadzili rozmaici niefachowi znawcy, jak np. Władysław Łoziński we Lwowie: większości jego batorówek i zygmuntówek okazała się lichą przeróbką z włoskich i austriackich szabel z pierwszej połowy XIX wieku”[110]. Temat ten, przy okazji prac nad metodologią konserwacji broni, powrócił w latach trzydziestych.

Do tego czasu na temat uzbrojenia pojawiał się przy okazji katalogów wystaw, nielicznych artykułach i opracowań dotyczących rzemiosła, głównie w pracach przywołanego Władysława Łozińskiego, który zanotował znamienne zdanie: „[…] każdy badacz sztuki złotniczej musi badać broń polską, każdy zaś miłośnik starożytnej broni polskiej musi znać historię złotnictwa polskiego”[111], klasyfikując tym samym uzbrojenie jako ważną gałąź rzemiosła artystycznego.

Punktem zwrotnym dla prac z zakresu znawstwa uzbrojenia było powołanie w 1920 roku Muzeum Wojska, na czele którego stanął płk. Bonisław Gembarzewski[112]. Dzięki jego inicjatywie Warszawa na długie lata stała się centralnym punktem polskiego bronioznawstwa, a do dziś pozostaje, obok Łodzi i Krakowa wiodącym ośrodkiem badań na tą dziedziną. Sam Gembarzewski interesował się głównie epoką napoleońską, czego efektem było zorganizowanie w okresie międzywojennym szeregu wystaw – między innymi „Wystawy Napoleońskiej (Doby Księstwa Warszawskiego)”[113]. Jako utalentowany malarz i rysownik, wzorując się na zabytkach i źródłach ikonograficznych, stworzył także serię kilkuset barwnych tablic, przedstawiających przemiany w uzbrojeniu polskim od X wieku do 1831 roku. Są znane z ocalałych po wojnie mikrofilmów, których odbitki wydano jako czterotomowa seria *Żołnierz Pol-*

[110] Hartleb 1926, s. 47. Nieustępliwy charakter autora objawiał się też w jego utyskiwaniach na niezrozumiałe, gdyż bardzo słabe zainteresowanie bronią w Polsce, podczas gdy w tym samym czasie nauka niemiecka była na bardzo zaawansowanym etapie; tenże, s. 7; Chramiec 2019b, s. 68. Istotnie, pod przewodnictwem wybitnego bronioznawcy Wandalina Boeheim’a w 1896 roku zawiązano w Wiedniu stowarzyszenie *Gesellschaft für Historische Waffen- und Kostümkunde*, które do dziś publikuje wartościowy periodyk *Waffen- und Kostümkunde*.

[111] Łoziński 1912, s. ; cyt. za: Życiński 1990, s. 7. Zawarta dalej rozprawa o dekoracjach złotniczych kałkanów, oporządzenia łuczniczego i strzeleckiego oraz o broni białej (s. 124-157), jest także w gruncie rzeczy pracą bronioznawczą. Łozińskiemu zawdzięcza się upowszechnienie wiedzy o złotnictwie ormiańskim na kresach, co w późniejszych publikacjach aż do dziś funkcjonuje pod słynnym określeniem „warsztatów Ormian lwowskich”.

[112] Wielecki 1995a, s. 250-251; Wielecki 1995b, s. 26-27. Tam także szersze omówienie początków instytucji i jej losów do 1939 roku. Pewnego rodzaju zapowiedzią potrzeby powołania instytucji upamiętniającej polską wojskowość, były artykuły polemiczne Mieczysława Tretera, pisane na początku i pod koniec wielkiej wojny. Pierwszy pt. *W sprawie polskiego muzeum wojny*, odpowiadał na postulaty gromadzenia pamiątek związanych z wybuchłym konfliktem, wyraźnie sprzeciwiając się utworzenia z nich osobnego muzeum. Zdaniem autora zebrane przedmioty nie upamiętnią odpowiednio polskiego oręża, a wojska zaborcze. Podając przykłady zbrojowni i muzeów wojskowych w krajach zachodnich stwierdził, że te uwieczniają tryumfy własnej armii, a Polacy nie mieliby z czego takiego panteonu ułożyć. Trzy lata później Treter zmienił front, wysuwając postulat powołania „Muzeum Walk o Niepodległość Polskiego Narodu”; *Muzeum w kulturze pamięci* II 2020, s. 346, 348-351.

[113] Gembarzewski 1921; szerzej o wystawie zob. Rozdział V.

ski[114]. Wraz z powołaniem Muzeum Wojska zaczęło wykształcać się profesjonalne środowisko badaczy broni. Zauważalna staje się tendencja do odchodzenia od zajmowania się uzbrojeniem na wzór dziewiętnastowiecznych starożytników. Jednak oficjalne postulaty stawiające sobie za cel naukowe podejście do sprawy sformułowano dopiero po wojnie[115].

Z Muzeum Wojska związany był także ppłk Władysław Dziewanowski, który w 1935 roku opublikował *Zarys dziejów uzbrojenia w Polsce*[116]. Jest to pierwszy w dziejach polskich podręcznik traktujący kompleksowo o dawnym uzbrojeniu, który wypełniał podkreślaną przez Hartleba lukę na tym polu. Nadmienić trzeba, że mimo upływu prawie wieku od wydania publikacji, znaczna część ustaleń autora pozostaje wciąż aktualna. Atutem pracy jest próba całościowego ujęcia genezy i przemian występowania typów broni na przestrzeni dziejów. Dziewanowski w logiczny sposób uporządkował rozproszone źródła, jak również poszerzył dotychczasową wiedzę o informacje zaczerpnięte z opracowań zagranicznych, przede wszystkim wartościowych prac Bashforda Deana. Zawarte w rozprawie rodzaje broni uporządkował w pięć rozdziałów, szeregując je kolejno na: broń sieczną, drzewcową i obuchową, miotającą i palną, uzbrojenie ochronne oraz uzbrojenie i rzędy końskie. Ten przejrzysty podział stosuje się generalnie do dziś. Kolejną zaletą pracy jest zawarcie przyczynkowego wykazu „polskich majstrów i wytwórni broni", począwszy od XV wieku[117]. Stało się to asumptem do pogłębienia studiów źródłoznawczych, prowadzonych pod kątem określenia warsztatów i rzemieślników produkujących uzbrojenie przed wiekami. Już dwa lata potem, związany z Muzeum Narodowym w Krakowie, historyk Zbigniew Bocheński ogłosił drukiem obszerną rozprawę pt. *Krakowski cech mieczników*[118]. To istotne zagadnienie, podnoszono jeszcze kilkukrotnie już w czasach powojennych i obecnie. Wymienić tu trzeba rozprawę Andrzeja Swaryczewskiego, niejako poszerzającą ustalenia Bocheńskiego o informacje na temat płatnerzy krakowskich[119]; przytaczanego już Jana Szymczaka – autora rozprawy o produkcji uzbrojenia rycerskiego w średniowieczu[120]; Aleksandra Bołdyrewa piszącego o produkcji uzbrojenia w XVI

[114] Zob. Bibliografia: Gembarzewski 1960 i nast.. Jako uzupełnienie wydano jeszcze dwa tomy: piąty poświęcony umundurowaniu wojska polskiego w latach 1939-1965; oraz szósty bezpośrednio kontynuujący dzieło Gembarzewskiego, obejmujący lata 1832-1939, według prac Stanisława Gepnera.
[115] Andrzej Nadolski pisał: „Jesteśmy oczywiście dalecy od chęci przekreślenia pamiątkarskiego, a co za tym idzie, emocjonalnego podejścia do zbiorów z zakresu uzbrojenia. Pragnęlibyśmy tylko, aby utrzymywało się ono we właściwych proporcjach"; Nadolski 1959, s. 44, przyp. 5.
[116] Dziewanowski 1935b.
[117] Tenże, s. 212-221.
[118] Bocheński 1937. Autorowi przypisuje się powstanie krakowskiego środowiska bronioznawczego, skupionego wokół Muzeum Narodowego (dalej: MNK); Skorupska-Szarlej 2004, 18; Dziewulski 2015, s. 12-13; Chramiec 2019b, s. 72-73.
[119] Swaryczewski 1987.
[120] Szymczak 1989.

wieku[121]; Jana Kruczka, który zajmował się rodzimą ziemią pszczyńską w czasach nowożytnych[122]; oraz Leszka Zachutę, którego przedmiotem zainteresowań byli producenci broni białej działający do końca XIX wieku[123].

Kolejne, ujmujące całościowo dzieje przemian uzbrojenia, ogłosił w 1975 roku Zdzisław Żygulski. Monografia pt. *Broń w dawnej Polsce na tle uzbrojenia Europy i Bliskiego Wschodu*, jest jak dotąd najobszerniejszym zbiorem wiedzy w tej dziedzinie i punktem wyjścia właściwie wszystkich rozpraw bronioznawczych[124]. Pomimo pewnych błędów, jakie dostrzec można przy wnikliwszej lekturze, dorobek i osiągnięcia Żygulskiego na polu badań, szczególnie nad przemożnym wpływem orientu, jest wręcz monumentalny[125].

Wracając do Muzeum Wojska, należy zwrócić jeszcze uwagę na zawiązane przy instytucji w 1933 roku Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Wojska. Po kres swojej działalności we wrześniu 1939 roku, publikowało regularny biuletyn „Broń i barwa", który stał się podstawowym forum wymiany myśli specjalistów, jak również amatorów uzbrojenia. Redaktorami miesięcznika byli Dziewanowski i znawca broni białej Stanisław Meyer[126]. Po 1945 roku Stowarzyszenia nie udało się już wskrzesić[127]. Czerpiąc z jego przedwojennej tradycji, w 1957 roku grupa bronioznawców krakowskich pod przewodnictwem Zbigniewa Bocheńskiego i Jana Bendy, powołała do życia Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy[128]. Z biegiem lat inicjatywa rozrosła się na całą Polskę i do dziś posiada sekcje w każdym większym ośrodku krajowym. W okresie PRL-u istniały jeszcze oddziały skupiające emigracyjnych znawców uzbrojenia[129]. Stowarzyszenie jest obecnie jedyną ogólnopolską organiza-

[121] Bołdyrew 2005.
[122] Ogólnie o broni oraz oporządzeniu jeździeckim: Kruczek 1983; natomiast o produkcji broni palnej: Kruczek 2001; wreszcie o wytwórstwie kusz: Kruczek 2013.
[123] Zachuta 1998. Niedawno ukazała się monografia twórczości krakowskiego szabelnika i rusznikarza Ignacego Höfelmajera, która jest pośmiertnym ukoronowaniem pracy badawczej autora; Zachuta 2022.
[124] Żygulski 1975a. O znaczeniu rozprawy Michał Dziewulski pisał: „Nawet dziś, pomimo upływu ponad 40 lat od jej wydania, pozostaje ona pozycją wciąż obowiązującą, a jeśli nawet wymaga uaktualnienia o najnowsze wyniki badań, to wciąż posiada niezbywalne walory edukacyjne i naukowe. Od tego czasu żaden inny badacz nie odważył się podjąć zadania opisania i scharakteryzowania rozwoju broni i uzbrojenia na ziemiach polskich w okresie od średniowiecza do XVIII wieku […] po raz pierwszy także na tak dużą skalę w polskim bronioznawstwie bazowała na literaturze i najnowszych odkryciach zachodnich badaczy"; Dziewulski 2018, s. 37-38.
[125] Nie sposób zwięźle omówić wszechstronnego dorobku Zdzisława Żygulskiego. Do wielu jego pozycji odniesiono się w niniejszej rozprawie. Pełną bibliografię prac autora do 2006 roku zestawiła: Grzybkowska 2006; kolejne opisał: Dziewulski 2018, s. 42-44, 50.
[126] Chramiec 2019b, s. 68-69; tam również wykaz referatów o szablach, ogłoszonych przez Meyera oraz innych autorów. Historię Stowarzyszenia obszernie opisał: Kukawski 2018. Pełny wykaz artykułów ogłoszonych na łamach „Broni i Barwy", zob. Budzyński 1998.
[127] Muzeum Wojska, po wojnie przemianowane na Muzeum Wojska Polskiego, rozpoczęło w 1959 roku prowadzenie nieregularnego periodyku „Muzealnictwo Wojskowe", którego dotąd ukazało się jedenaście tomów.
[128] Skorupska-Szarlej 2004, s. 18.
[129] Liczni współpracownicy przedwojennego Muzeum Wojska, byli zarazem oficerami wojska polskiego, związanymi potem z rządem na uchodźctwie. Przykładowo Czesław Jarnuszkiewicz opublikował w Londynie bardzo istotną rozprawę *Szabla wschodnia i jej typy narodowe*; Jarnuszkiewicz 1973. W 1986 roku Andrzej Zaremba i

cją naukową zrzeszającą badaczy i kolekcjonerów broni. Niedługo po powstaniu, wzorem „Broni i Barwy", powołano do życia czasopismo „Arsenał", który po wydaniu pięciu zeszytów, został skasowany przez władzę. Nowy i istniejący do dziś periodyk pt. „Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego", zaczęto wydawać dopiero od 1963 roku[130].

Powiększająca się z biegiem lat liczba badań bronioznawczych, zrodziła wreszcie zasadniczy problem ujednolicenia skomplikowanej terminologii fachowej. Jeszcze przed wojną postulowano opracowanie słownika specjalistycznego, bowiem objaśnienia zawarte w encyklopediach Zygmunta Glogera i Aleksandra Brücknera były już niewystarczające. Powołany w tym celu komitet redakcyjny swoją pracę rozpoczął dopiero w 1937 roku[131]. Wybuch wojny prace te oczywiście przerwał, i to na kilkadziesiąt lat. Jedynie częściowo tę lukę wypełnił katalog siedemnastowiecznej broni ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego, pióra Zofii Stefańskiej, która we wstępie zamieściła stosowne objaśnienia terminologiczne, jakich użyła podczas inwentaryzowania[132]. Dopiero w 1982 roku staraniem Michała Gradowskiego i Zdzisława Żygulskiego ukazał się *Słownik polskiej terminologii uzbrojenia wojskowego*, który wznowiony w 2010 roku, pozostaje podstawowym narzędziem warsztatu bronioznawczego[133]. Jako takie należy także traktować słowniki terminologiczne Włodzimierza Kwaśniewicza, który w dalszym etapie swoich prac ogłosił obszerną encyklopedię uzbrojenia[134].

W obecnych kierunkach badań dawnego uzbrojenia, wskazać można szczególny wzrost aktywności na dwóch polach. Pierwszy wpisuje się w szeroko rozumiane badania proweniencyjne, skupiające się głównie wokół kolekcji muzealnych, co realizowane jest chociażby w niniejszej rozprawie. Drugi, stosunkowo nowatorski i wymagający jeszcze szeregu studiów, skupia się na zgłębianiu właściwości technicznych i użytkowych broni, w oparciu

---

inni polscy kolekcjonerzy militariów powojennej generacji w Nowym Jorku założyli Klub Miłośników Militariów Polskich, który pozostawał w ścisłej łączności z członkami Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy. Od 1993 roku Klub publikował periodyk bronioznawczy „Hetman"; *Księga Jubileuszowa* 1997, s. 295-297.

[130] Dzieje Stowarzyszenia szczegółowo opisano w tomie jedenastym z 1997 roku, wydanym z okazji czterdziestolecia istnienia organizacji; tamże, s. 27-45 i nast.

[131] Chramiec 2019b, s. 75-76.

[132] Stefańska 1968, s. 9-18. Punktem wyjścia dla ustalenia terminologii było usystematyzowanie pojęcia „uzbrojenie". Najklarowniejszy schemat podziału dla uzbrojenia średniowiecznego, wszak dającego się z powodzeniem odnieść do wszystkich epok po wiek XIX, zaproponował Andrzej Nadolski, który w schemacie publikuje: Bogacki 2009, s. 12, ryc. 1. Podział ten jest powszechnie akceptowany w nauce.

[133] Gradowski, Żygulski 2010.

[134] Jako pierwsze powstały dwa słowniki, osobno poświęcone broni białej i ochronnej: Kwaśniewicz 1981; oraz broni palnej; Kwaśniewicz 1987. W latach 2003-2005 wydano trzy leksykony, przy czym tom o broni białej autor poszerzył także o broń miotającą. Rozdzielił natomiast uzbrojenie odporne. W 2017 roku ukazała się encyklopedia, obejmująca całość zagadnień, ujętych w leksykonach. Encyklopedia doczekała się ostatnio nieco poprawionego wznowienia; Kwaśniewicz 2022.

o odtwarzane na podstawie dostępnych traktatów szermierczych technik walki[135]. Podwaliny pod tego rodzaju praktyki położył w latach osiemdziesiątych XX wieku zawodowy szermierz Wojciech Zabłocki[136]. Zasadność tego rodzaju badań nie została jeszcze w pełni uznana w nauce. Jest to zatem zagadnienie, którego wyników należy się spodziewać w perspektywie kolejnych lat.

I.3. Przegląd historii badań nad dziejami zbiorów Czartoryskich

Na temat historii kolekcji rodowej książąt Czartoryskich, napisano dotąd bardzo wiele. Wśród dostępnej literatury przedmiotu nie brak zarówno drobnych artykułów, jak i obszerniejszych monografii, ujmujących dzieje zbiorów w sposób syntetyczny. Najczęściej jednak, badacze zajmujący się historią kolekcji, wprowadzają dwa zasadnicze podziały. Pierwszy wynika z chronologii, bowiem przeważająca większość publikacji odnosi się do okresu puławskiego. Znacznie skromniejsza ilość opracowań dotyczy dziejów kolekcji po 1831 roku. Najmniej liczne są teksty dotyczące lat 1831-1874, kiedy rozproszone zbiory na nowo konsolidowano, przygotowując je do prezentacji w ramach wystawy muzealnej – jeszcze wówczas bliżej nieokreślonej.

Drugi podział wynika z typologii, wynikającej z ogromnej różnorodności kolekcji, a w konsekwencji z potrzebą specjalizacji zakresu badań. Zasadniczo jednak, w ujęciu ogólnym publikacje dzielą się na dotyczące osobno spraw biblioteki oraz muzeum. Rozdzielenie zagadnień na te dwie części jest poniekąd zjawiskiem wywołanym poprzez odmienność metod badań historycznych i historyczno-artystycznych. Jednakże pamiętać należy, że zarówno księgozbiór oraz kolekcja dzieł sztuki stanowią integralną całość o wspólnej genezie. Podziały te wynikły z odmiennej specyfiki pracy nad oboma typami zbiorów. Jeszcze do końca XIX wieku w zakresie obowiązków kustoszy była opieka nad całością kolekcji. Podział na pracowników bibliotecznych i muzealnych był nieformalny, a usystematyzował się dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym. Zmiany te szły w parze z rozwojem nowych dyscyplin naukowych. W tym przypadku chodzi o objętą przez Mariana Sokołowskiego w 1882 roku, pierwszą polską katedrę historii sztuki, powstałą przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Już kilka lat później, pierwsi jej absolwenci rozpoczynali swe życie zawodowe w publicznych i pry-

[135] Talaga 2018, s. 37-38, 45; autor porusza zagadnienie ruchu tzw. „ucieleśnionego" (w tym przypadku w odniesieniu do użytkowania broni), który ma być odzwierciedlany poprzez właściwości przedmiotu materialnego.
[136] Zabłocki 1989, s. 10-64.

watnych instytucjach muzealnych. Przy Muzeum Czartoryskich w 1921 roku swoją pracę rozpoczął Stefan Komornicki (il.31), od czasów którego ugruntował się podział na historyków sztuki – muzealników oraz historyków – archiwistów i bibliotekarzy. Janusz Pezda słusznie jednak zaznaczył, że właściwą nazwą całości kolekcji są „Zbiory XX. Czartoryskich", w skład których wchodzą Biblioteka i Muzeum[137]. Opisując dzieje kolekcji muzeum lub, jak w niniejszej rozprawie – pewnej jej części, nie można porzucić całościowego spojrzenia na zbiory. Nigdy bowiem nie zdarzyło się, aby któryś z Czartoryskich poświęcił się wyłącznie jednemu typowi zbieranych dzieł, zarzucając tym samym inne – nawet jeśli księżna Izabela, jak i potem książę Władysław mieli swoje własne preferencje kolekcjonerskie.

Pierwsze przyczynkowe artykuły, obejmujące dzieje zbiorów powstawały pod koniec XIX wieku, a ważną dla nich kanwą były doroczne mowy księcia Władysława Czartoryskiego, zwyczajowo wygłaszane na posiedzeniach Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu. Bardzo szczegółowo kwestię historii zbiorów książę omówił w styczniu 1882 roku, jak ustalił Janusz Pezda, za namową i podług ustaleń jego sekretarza Lubomira Gadona[138]. Odczyt ten wygłosił na kanwie toczonych wówczas dyskusji o losach polskich zbiorów na emigracji. Równie ważnym był obszerny referat dyrektora Mariana Sokołowskiego dotyczący historii i ogólnej charakterystyki zbiorów muzealnych, opublikowany po objęciu dyrektury na łamach lwowskiego „Kwartalnika Historycznego" w 1892 roku[139]. Ówczesny dyrektor podzielił tekst na klarowne rozdziały poświęcone genezie, czyli dziejom puławskim kolekcji oraz muzeum i bibliotece w Krakowie. W ramach tego opisania, wyszczególnił najcenniejsze zbiory i co ważne – nowe nabytki z lat 1889-1890, tym samym sugerując czytelnikowi ówczesny kurs kolekcjonerski, wytyczony przez niego, a uwzględniający kształtujące się wtedy metody historii sztuki[140]. Informował również o planowanym rychłym wydaniu katalogu zbiorów muzealnych. Na te uczeni musieli jeszcze kilka lat poczekać. Rok później ukazało się wydawnictwo pióra Jerzego Mycielskiego, poświęcone opisaniu głównie dzieł malarskich[141]. Rozprawa powstawała w czasie, kiedy muzeum pod przewodnictwem Sokołowskiego prze-

[137] Rostworowski 1998, s. 155; Pezda 2009, s. 11, przyp. 1. Archaiczna abrewiacja „XX.", stosowana na określenie „Książąt", upowszechniła się w historiografii na tyle, że stosowana jest do dziś. W niniejszej rozprawie z archaizacji tej zrezygnowano i jest ona używana wyłącznie w wybranych cytowaniach oraz bibliografii. W nazewnictwie instytucji stosuje się również uproszczone terminy: „Muzeum Czartoryskich" oraz „Zbiory Czartoryskich". Semantyka obu obejmuje nierozerwalnie zarówno kolekcję artystyczną, jak i biblioteczną. Zależność tę klarownie przedstawił Karol Buczek, który pisał: „Krótko mówiąc, Biblioteka posiada charakter zdecydowanie humanistyczny, poza tym zaś tworzy cenne i nader celowe uzupełnienie zbiorów muzealnych, choć oba te działy zajmują stosunkowo do siebie niezależne do pewnego stopnia stanowisko"; „Kurier Literacko-Naukowy", 50 (1936) [14 XII], s. 2.
[138] Pezda 2013, s. 109.
[139] Żygulski 1978b, s. 30; Kunińska 2014, s. 58; zob. Sokołowski 1892.
[140] Kunińska 2014, s. 203.
[141] Mycielski 1893; Gorzelany 2018, s. 161-164.

chodziło gruntowne przemiany, zarówno merytoryczne, jak lokalowe i nie posiadało jeszcze swej ostatecznej formy. Mycielski pokrótce temat ten poruszył, co dziś czyni to opracowanie dość istotnym źródłem do dziejów instytucji. Malarstwo, podług stanu ówczesnej wiedzy, opracował w formie zwięzłego katalogu Henryk Ochenkowski w 1914 roku[142]. W tytule nosił on nazwę „Katalog tymczasowy", bowiem miał być przyczynkiem do nieukończonego przed wojną pełnego katalogu, który nie doczekał się realizacji[143].

W historii muzeum przed drugą wojną światową, najpoważniejszą publikację poświęconą zbiorom, wydał Stefan Komornicki w 1929 roku[144]. Można stwierdzić, że jest to wzorcowy przykład reprezentatywnego albumu z dodatkiem not katalogowych do największych arcydzieł w zbiorach[145]. Dwie rocznice jubileuszowe – pięćdziesięciolecia oraz sześćdziesięciolecia muzeum, obchodzone w latach 1926 i 1936, postanowiono wykorzystać do upowszechnienia wiedzy o instytucji. W tym celu pracownicy złożyli do gazet szereg artykułów, nakreślających jej historię[146]. Najobszerniejszy i wartościowy tekst opublikował bibliotekarz Karol Buczek w „Przeglądzie Bibliotecznym"[147].

Po otrząśnięciu się z powojennej pożogi i przejściu muzeum książęcego pod zarząd Muzeum Narodowego w Krakowie, grono pracowników sukcesywnie wymieniało się na nowe pokolenie. Wobec coraz mocniej zawężających się specjalizacji w zakresie nauk o sztuce, zbiory artystyczne uległy nowemu podziałowi. Poszczególni pracownicy, co z resztą stało się odtąd obowiązującą normą, obejmowali pod opiekę na nowo uformowane działy. Te wyodrębniono według uproszczonego kryterium rzeczowego[148]. Naturalnym następstwem profesjonalizacji kustoszy był więc sukcesywny wzrost publikacji o charakterze specjalistycznym. Ich szczegółowe omówienie wydaje się nie być w tym miejscu konieczne, toteż pokrótce przybliżone będą monografie i teksty o szczególnej wartości merytorycznej[149]. Od czasów powojennych zbiorom poświęcają sporo uwagi także badacze z ośrodków akademickich, niezwiązanych bezpośrednio z samym muzeum.

---

[142] Ochenkowski 1914.
[143] Żygulski 1978b, s. 31.
[144] Komornicki 1929.
[145] Publikacje muzealne i na jego temat opisano szerzej w części „Zbrojownia w okresie międzywojennym" w rozdziale IV.
[146] Artykuły zestawiono chronologicznie: „Kurier Literacko-Naukowy", 45 (1928) [5 XI], s. 3; „Na szerokim świecie", 15 (1936) [12 IV], s. 12-13; „Czas", 303 (1936) [3 XI], s. 6; „Światowid", 48 (1936) [28 XI], s. 18-19; „Kurier Literacko-Naukowy", 50 (1936) [14 XII], s. 1-2, 2-4; „Czas", 350 (1936) [20 XII], s. 10; „Gazeta Polska", 86 (1937) [27 III], s. 2; por. BCz. 12349, s. 317.
[147] Buczek 1936.
[148] Żygulski 1978b, s. 39. Na marginesie warto dodać, że Zbrojownia, choć zmieniła numer działowy, szczęśliwie pozostała nią nadal pełnoprawną Zbrojownią. Poszerzyła się nawet pod względem ilościowym, ponieważ przeniesiono do niej zabytki o charakterze militarnym z działu Rzemiosła.
[149] Nieujęte w niniejszym podrozdziale artykuły i rozprawy dotyczące szeroko rozumianej kolekcji Czartoryskich, w szerszym zakresie zostały wykorzystane w dalszej części pracy i są ujęte w Bibliografii.

Zbiory Puław właściwie nigdy nie wyszły z kręgu zainteresowań historiografów, dlatego odniesienia do nich znaleźć można w bardzo licznych relacjach osób je pamiętających, chociażby Konstancji Biernackiej[150], Sabiny z Gostkowskich Grzegorzewskiej[151], Klementyny z Tańskich Hoffmanowej[152], Juliana Ursyna Niemcewicza, Walerii ze Stroynowskich Tarnowskiej[153] i wielu innych[154]. Zbiorom, a szczególnie ich ewakuacji w 1831 roku wiele uwagi poświęcił w dotąd nieopublikowanych wspomnieniach bibliotekarz sieniawski Karol Druziewicz[155]. W oparciu o archiwalia, pierwszą nader udaną monografią Puław było czterotomowe dzieło Ludwika Dębickiego wydawane w latach 1887-1888. Przedstawił on bardzo obszerny wywód życia politycznego i kulturalnego otoczenia Czartoryskich, sporo miejsca poświęcając także sprawie zbiorów[156]. Jest to nietracąca na aktualności istotna synteza założeń ideowych kolekcji zgromadzonej w panteonie Sybilli i Domu Gotyckim[157]. Nieco miejsca zbiorom poświęcił także Władysław Jankowski w swoim krótkim popularyzatorskim opracowaniu poświęconym Puławom w czasch Izabeli i Adama Kazimierza, wydanym we Lwowie w 1909 roku[158]. Z treści wywnioskować można, że autor posiłkował się monografią Dębickiego, niemniej praca zawiera kilka interesujących uwag i przemyśleń, które z resztą przytoczone zostały w kolejnych rozdziałach niniejszej książki. Mniej wartościowa jest natomiast nazbyt ogólna próba opisania wnętrz Świątyni Sybilli, która zawiera ponadto błędy – wedle Jankowskiego jej poziomy miały być skomunikowane wewnętrznymi schodami, a na pąsowej kotarze zakrywającej niszę wyszyto nienotowaną w żadnych źródłach litewską Pogoń[159].

Pewnym przyczynkiem do dalszych prac krytycznych tychże zbiorów była rozprawka Janusza Powidzkiego, poświęcona semantyce zbiorów Domu Gotyckiego, w oparciu o literacką narrację katalogów[160]. Monografia samej kolekcji doczekała się stosownego opracowania w 1962 roku w przytaczanej tu fundamentalnej rozprawie Zdzisława Żygulskiego. Autor już wcześniej posiadał w swoim dorobku wartościowe artykuły dotyczące zbiorów, z czego

[150] Biernacka 1823, s. 71-77.
[151] Grzegorzewska 1898.
[152] Hoffmanowa 1833; *Opisy niektórych pamiątek* 2010, s. 34-35.
[153] Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ) Przyb. Rkp. 112/52, s. 229-239. Tłumaczeniem pamiętników z języka francuskiego zajmuje się Pani Monika Chwałek-Oczkowska. Obecnie przekład ustępu dotyczącego wizyty Walerii Tarnowskiej w Puławach jest dostępny pod niniejszym adresem: http://waleria-tarnowska.pl/waleria-u-izabeli-czartoryskiej-maj-1807-rok/ [dostęp: 7 VII 2021].
[154] Liczne relacje i odbiór Puław w piśmiennictwie pierwszych dekad XIX wieku, zarówno przez Polaków, jak i gości zagranicznych (np. Jacques Delille) przytacza: Aleksandrowicz 1998; Aleksandrowicz 2011; ostatnio Bartnik 2021.
[155] Nowak 1994, s. 88; wspomnienia Druziewicza zachowane w dwóch odpisach: BCz. 12240 t. I-II Rkps. Ostatnio charakterystykę dzienników opisała pokrótce: Fluda-Krokos 2020, s. 272-282.
[156] Dębicki II 1887, s. 253-302.
[157] Nowak 2001a, s. 23.
[158] Jankowski 1909, s. 63-72.
[159] Tenże, s. 67.
[160] Powidzki 1956. Swoistą rekapitulacje tematu po latach przeprowadziła w swym studium: Kwiatek 2013.

jako najważniejszy dotyczył obiektów puławskich wywodzących się ze skarbca koronnego[161]. Artykuł jest tym bardziej istotny, że większość pochodzących z Wawelu przedmiotów to zabytki uzbrojenia. Sporo lat upłynęło, zanim tematyka zbiorów puławskich doczekała się kolejnych poważnych opracowań krytycznych. Za takie uznawać należy opracowania Aliny Aleksandrowicz, skupiającej się przede wszystkim dorobku literackim Polskich Aten[162] oraz artykuł Jana Jakuba Dreścika omawiający paradygmaty kulturowe, jakie przyczyniły się do ukształtowania Świątyni Sybilli[163]. Dziełem, które jako pierwsze po Żygulskim postawiło sobie za cel scharakteryzowanie zbiorów puławskich na nowo, jest praca Hanny Jurkowskiej[164]. W przeciwieństwie do badacza, Jurkowska nie skupiła się na analizie historyczno-artystycznej dzieł, lecz ujmuje temat z perspektywy metodologii antropologii kulturowej, omawiając aspekt tytułowych „praktyk pamięci" w kręgu puławskim. Godną odnotowania pozycją, która ukazała się w ostatnim czasie jest jeszcze monografia Teresy Grzybkowskiej, omawiająca wpływ polskich arystokratek, dla kształtowania się rodzimego muzealnictwa[165].

Niedługo po wojnie, przyczynkiem do ujęcia dziejów kolekcji z czasów puławskich i krakowskich, rozumianej jako zwartej całości, były opracowania syntetyczne, pisane przez kustoszy muzeum i biblioteki. Należy stwierdzić, że literatura obejmująca losy zbiorów po modnym w piśmiennictwie okresie puławskim prezentuje się nader skromnie. W 1960 roku ukazała się seria broszurowych przewodników, które publikowano także w formie zbiorczej pt. *Zbiory Czartoryskich. Dział sztuki zdobniczej*. Książka składała się z opisania malarstwa i rzeźby przez Marka Rostworowskiego oraz pamiątek puławskich i Zbrojowni przez Zdzisława Żygulskiego[166]. Ten ostatni osiem lat później opublikował własną i znaczenie poszerzoną wersję przewodnika, wraz z omówieniem historii instytucji[167]. Najobszerniejszy tekst o historii muzeum ukazał się w albumowym wydaniu z 1978 roku pt. *Zbiory Czartoryskich. Historia i wybór zabytków*[168], który na dwie dekady stał się podstawowym źródłem popularyzującym wiedzę o muzeum. Jego atutem są także barwne, wielkoformatowe ilustracje i dołączona do nich przejrzysta część katalogowa.

W niewielkim objętościowo tekście nie mogły znaleźć się drobiazgowe niuanse zawiłej historii muzeum, toteż w 1998 roku wydano monumentalne dzieło pt. *Muzeum Czartoryskich. Historia i zbiory*. Dzięki tej monografii usystematyzowała się uproszczona, lecz kla-

[161] Żygulski 1961.
[162] Zob. wyżej.
[163] Dreścik 2005.
[164] Jurkowska 2014, s. 239-470.
[165] Grzybkowska 2018.
[166] *Zbiory Czartoryskich* 1960.
[167] Żygulski 1968, s. 3-7.
[168] Żygulski 1978b, s. 5-42.

rowna periodyzacja dziejów kolekcji, dzieląca ją na trzy okresy: puławski, parysko-sieniawski i krakowski[169]. Do grona opracowań kompilacyjnych zaliczyć jeszcze należy wydane w kolejnych latach: *The Czartoryski Museum* – popularyzatorskie, lecz pierwsze tak obszerne wydanie w języku obcym[170]; publikacja wystawy w łódzkim Pałacu Herbsta *Otwieram Świątynię Pamięci. Zbiory Czartoryskich a narodziny idei muzeum w Polsce*, będącej zbiorem esejów poświęconych poszczególnym działom muzeum oraz opracowań źródeł drukowanych i rękopiśmiennych Izabeli Czartoryskiej, Jana Woronicza, Mariana Sokołowskiego i innych[171]; katalog wystawy „Najcenniejsze", prezentowanej w Arsenale w 2017 roku[172]; *Muzeum Książąt Czartoryskich*, stanowiący zbiór esejów oraz katalog zabytków eksponowanych w Muzeum od końca 2019 roku[173], a ostatnio *Muzeum Książąt Czartoryskich. Klasztorek*, będący niejako kontynuacją poprzedniego wydawnictwa, napisanego na okoliczność otwarcia nowej ekspozycji stałej w czerwcu 2023 roku[174].

I.4. Stan badań nad historią muzealnej Zbrojowni

Historia publikowanych wyników badań nad dziejami Zbrojowni jako działu Muzeum Książąt Czartoryskich jest bardzo skromna i zamyka się w zaledwie kilku pozycjach. Punktem wyjścia zarówno dla opracowywania pojedynczych obiektów, jak również publikacji ujmujących temat całościowo, jest rękopiśmienny *Katalog Zbrojowni w zbiorach XX. Czartoryskich*, który w 1877 roku rozpoczął Leon Bentkowski (il.17). To bezcenne dla tematu źródło zestawiono w niniejszym opracowaniu jako Aneks III. *Katalog* był kontynuowany w następnych latach, aż po 1939 rok, przez kolejnych kustoszy – Adama Smoleńskiego i Stefana Komornickiego.

Na początku XX wieku, muzeum uzyskało znaną z obecnej formę architektoniczną, łączącą trzy budynki przy ul. Świętego Jana i Pijarskiej. Powiększenie powierzchni lokalowej, pozwoliło na ułożenie stałej ekspozycji i ustalenie stałego rytmu pracy, pozwalającego skupić uwagę kustoszy na pracy naukowej. Rozpoczęto więc projekty opracowywania katalogów zbiorów, które miały dać początek stałym wydawnictwom muzealnym. Jak wspomniano,

[169] Kolejno: Żygulski 1998; Zamoyski 1998; Rostworowski 1998.
[170] Zamoyski 2001. Opracowania w pięciu językach doczekała się także przytoczona publikacja albumowa z 1978 roku; Żygulski 2009a, s. 16. Przekład angielski otrzymała także monografia z 1998 roku.
[171] Adres wydawniczy zob. Bibliografia pod nazw.: Kusion 2015b.
[172] *Najcenniejsze* 2017.
[173] *Muzeum Czartoryskich* 2019.
[174] W niniejszej publikacji znalazł się m. in. tekst dotyczący badań proweniencyjnych w MKCz, który w znacznym zakresie oparto o ustalenia opisane w niniejszej książce; zob. Chramiec, Musialik 2023.

do wojny w 1914 roku zdążono wydać jedynie przyczynkowy katalog malarstwa pióra Henryka Ochenkowskiego. Podobne opracowanie miała otrzymać Zbrojownia. W latach 1911-1914 do współpracy zaproszono Stanisława Świerza-Zaleskiego, późniejszego pierwszego kustosza muzeum na wzgórzu wawelskim. Zapewne z powodu wojny katalogu jednak nie ukończył. Nie powrócił do niego także w niepodległej Polsce. Niemniej, rękopiśmienny brulion katalogu pozostał w muzeum, chociaż na lata o nim zapomniano. Dopiero w 1932 roku Stefan Komornicki w sprawozdaniu dla zarządu muzeum za ostatni kwartał zapisał: „Przebrano papiery po świętej pamięci Doktorze Henryku Ochenkowskim, znalezione w jego zapisie dla Biblioteki, przy czym odszukano zaginiony katalog broni sporządzony przez Doktora Stanisława Świerza w roku 1912”[175]. Najpewniej właśnie w tamtym czasie, Komornicki naniósł przy zinwentaryzowanych przez Świerza obiektach adnotację „-Św.” w *Katalogu Zbrojowni* Bentkowskiego[176]. Nie ustalono czy w jego planach było dokończenie i wydanie katalogu. Jeśli tak, to z pewnością w odległej perspektywie, ponieważ dalsze sprawozdania na ten temat milczą. Katalog ten pozostał jednak w muzeum, lecz nigdy nie został włączony do jakiegokolwiek inwentarza czy spisu. Był jeszcze znany Zdzisławowi Żygulskiemu[177]. Pomimo poszukiwań autorowi dysertacji nie udało się rękopisu odszukać, wobec czego należy go obecnie traktować jako zaginiony. Przynajmniej częściowe jego odpisy są natomiast znane z muzealnych kart inwentarzowych obiektów. Dowodzą one, że spostrzeżenia Świerza były często nowatorskie. Zrywał on z tradycyjną narracją pamiątkową, próbując ustalać datowanie i atrybucje zabytków według kryteriów bronioznawczych[178]. Tym bardziej więc należy ubolewać nad zgubą.

Badania nad wtórną identyfikacją zbiorów puławskich były procesem ciągłym i stanowiły jeden z wiodących celów pracowników Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Dosyć licznie zachowane dokumenty z lat 1877-1939 to potwierdzają. Przykładowo, zachował się zeszyt pisany ręką kustosza Adama Smoleńskiego, gdzie zawarł ustęp pt. *Objaśnienia i notatki do niektórych przedmiotów znajdujących się w Muzeum XX. Czartory-*

[175] BCz. 12349 Rkps, s. 169.
[176] Adnotacje, które obiekty Stanisław Świerz włączył do katalogu, czytelnik znajdzie zaznaczone na granatowo w Aneksie III.
[177] Zapisał on: „Wojna przerwała tę pracę, część ręcznie pisanego katalogu zachowała się jednak w muzealnym archiwum”; Żygulski 1959a, s. 95, przyp. 11.
[178] Za przykład potwierdzający dobrą intuicję badawczą Świerza niech posłuży przykład karabeli z głownią zygmuntówką MNK XIV-69; Aneks I, poz. 135; Aneks III, poz. 69. Bentkowski pisał zachowawczo, że jest to szabla z wizerunkiem króla i datą (numerem?) „1526”. Świerz natomiast stwierdził, że oręż pochodzi z XVIII wieku. O tak późnym datowaniu przesądziła rękojeść, którą tak też opisuje się obecnie; Żygulski 1982, poz. 49a. Nie dotarł jednak do informacji, że faktycznie głownia otrzymała oprawę dopiero w czasach istnienia muzeum w Krakowie, co rzecz jasna nie wyklucza w pełni datowania.

skich[179]. Jest to świadectwo wczesnych prób ustalenia proweniencji zbioru. Znalazł się tam szereg wypisów porównujących zastany w muzeum zbiór, z inwentarzami puławskimi. Smoleński bardzo dużą uwagę przywiązywał do zabytków uzbrojenia, spośród których wyróżnił te najważniejsze, jak pawęż rzekomo z czasów krucjat, przy którym wskazał jasno, że czarny krzyż jest w istocie herbem miasta Konstancji. Co ciekawe, notatki te wskazują, że badacz zidentyfikował hełm wykopany przez księżną Izabelę w Janowcu. Nie wiadomo jedynie na jakiej podstawie, gdyż do dziś nie udało się tego zweryfikować[180].

W latach trzydziestych zdawano sobie sprawę z faktu, że przedmioty znajdujące się w Zbrojowni, są przemieszane. Nie wszystkie obiekty, które obecnie włącza się w poczet militariów, za takowe były uznane. Potwierdza to sprawozdanie przygotowane na posiedzenie ordynacji sieniawskiej w październiku 1934 roku, gdzie mowa o Zbrojowni: „[…] oprócz własnej broni znajdują się także rzędy na konie, buławy, laski [marszałkowskie] itp."[181]. O ile buławy, tutaj rozumiane bardziej jako insygnia urzędowe, obecnie klasyfikuje się w poczet broni obuchowej, o tyle laski marszałkowskie pod żadnym względem nimi nie są[182]. Zostały wypisane ze Zbrojowni dopiero przy okazji powojennej reinwentaryzacji. Jednak niekonsekwentny podział w wielu wypadkach zachowany jest do dziś[183].

Oprócz ogólnych wzmianek w opracowaniach i przewodnikach, Zbrojownia jako zbiór przed 1939 rokiem nie doczekała się własnej publikacji[184]. Niemniej była ona wysoko ceniona. W 1937 roku Stanisław Meyer w popularyzatorskim artykule prasowym, pt. *W żelazie chodzili od stopy do głowy*, napisał krótką, lecz godną zacytowania recenzję:

---

[179] BCz. 12705 Rkps, s. 23-26.

[180] Por. Aneks II, poz. 25.

[181] *Sprawozdanie Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie na posiedzenie Rady Ordynacki w dniu 22 października 1934 r.*; BCz. 12349 Rkps, s. 235.

[182] Zwrócił na to uwagę już w 1892 roku Marian Sokołowski: „Jeden z przedmiotów, należących do tego działu [czyli Zbrojowni], chociaż z bronią niemający związku, mianowicie laska marszałkowska z czasów Jana III […]"; Sokołowski 1892, s. 246. Dla porównania w zbiorze Władysława Łozińskiego oznaki marszałków mieściły się w osobnym od militariów dziale „Regalia, godła, odznaki, ordery"; Łoziński 1897, s. 81-82, poz. 357-360.

[183] Przykładowo w Zbrojowni pozostają zestawy sztućców: chiński, składający się z oprawionego w szylkret noża, dwóch kościanych pałeczek i wykałaczki oraz drugi komplet przysłany przez gen. Michała Sokolnickiego jako pamiątka po infantce Izabeli Klarze Eugenii; Aneks III, poz. 169; 180. Natomiast w dziale rzemiosła artystycznego (wcześniej tzw. „przemysłu artystycznego") od początku znajdują się ubiory wojskowe, takie jak kaftan bojowy po Stanisławie Żółkiewskim, burka po Stefanie Czarnieckim oraz siedemnastowieczny kolet ze skóry łosiowej, tradycyjnie przypisywany Oliverowi Cromwellowi; Aneks I, poz. 296-297; Aneks II, poz. 87; poduszki pod siodło od jednego z rzędów; Aneks I, poz. 97; jak również wywodzący się z Domu Gotyckiego skórzany patrontasz żołnierski z cyfrą króla Hiszpanii Filipa V, który zapewne rozpoznano jako zwyczajną torbę; Aneks II, poz. 48.

[184] Poza katalogami niezbyt liczne były też publikacje dotyczące samych zabytków. Wyjątkiem jest słynne arcydzieło płatnerskie, tj. tarcza wróżebna, o której Łepkowski pisał w: „Czas", 68 (1882) [23 III]. O tarczy pierwsze opracowanie naukowe napisał: Świerz-Zaleski 1912. Nieco miejsca zabytkowi poświęcili także: Łoski 1883, s. 68-69; Sokołowski 1892, s. 244-245; Komornicki 1929, s. 52, poz. 254.

„A teraz trochę o zbrojowni Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie, z którego porobiliśmy zdjęcia fotograficzne do dzisiejszego artykułu, na podstawie rozmowy z konserwatorem tego muzeum, drem Komornickim. Warto ją poznać, bo jest to jedna z największych i najciekawszych zbrojowni – jeżeli chodzi o oręż i zbroje stare w Polsce. […] Obejmuje ona 650 numerów, ale sztuki przeważnie dobre, piękne i ciekawe. Po zbrojowni w Muzeum Wojska w Warszawie i obok zbioru Krasińskich, również w Warszawie (który przed wojną miał niefortunne pomieszczenie), przed wojną zbrojownia Muzeum XX. Czartoryskich była najwybitniejsza w Polsce. W Małopolsce, obok niej, słynny był zbiór w Podhorcach, dziś po zniszczeniach wojennych znowu otwarty. […] trzeba przyjść do muzeum, poświęcić na zwiedzenie samej tylko zbrojowni parę godzin, przyjrzeć się poszczególnym okazom, wspaniałemu ich wykonaniu, ozdobom, wymownym napisom. Poznać w ten sposób kawałek «żywej historii», której z resztą najlepszym znawcą i miłośnikiem jest konserwator [tj. Komornicki], każdemu zwiedzającemu muzeum z prawdziwą chęcią istotnego poznania tych zabytków i pamiątek po «żelaznych ludziach» (którzy byli czasem żelaźni, ale charakterem) najchętniej służy wyjaśnieniu żywszymi i bardziej interesującymi, niż opowieści spisane na kartach książek”[185].

Wnikliwszą historię Zbrojowni przedstawił dopiero w 1959 roku pierwszy powojenny kurator działu Zdzisław Żygulski. Publikacja ukazała się w ramach pierwszego tomu „Muzealnictwa wojskowego”[186], gdzie ponadto Kazimierz Konieczny zaprezentował powojenny stan Muzeum Wojska Polskiego, a Zbigniew Bocheński opisał zbiory militariów Muzeum Narodowego w Krakowie. Obecność tekstu poświęconego Zbrojowni Czartoryskich, stawiało ją więc na równi z najważniejszymi zbiorami publicznymi tego rodzaju. Rozmiłowany w okresie puławskim Żygulski, wiele miejsca poświęcił wywodowi na temat militariów w Świątyni Sybilli i Domu Gotyckim. Wadą tekstu jest bardzo skąpy zasób aparatu naukowego, który nie daje czytelnikowi możliwości pogłębienia wiedzy. Wartościowe są natomiast fotografie, pokazujące stan sal ekspozycyjnych z przełomu wieków oraz z lat powojennych, kiedy wnętrza posiadały jeszcze nastrojowy, dziewiętnastowieczny charakter, choć jak podkreślił autor – z dość przypadkowym i nieprzemyślanym układem zabytków[187].

[185] „Na szerokim świecie”, 13 (1937) [28 III], s. 13.
[186] Żygulski 1959a.
[187] Tenże, s. 94-95.

Żygulski, opierając się na powyżej opisanym tekście, w kolejnym roku sporządził broszurę *Zbiory Czartoryskich. Zbrojownia*[188], którą wydano w ramach serii przewodników na okoliczność urządzenia i otwarcia nowej ekspozycji w Klasztorku[189]. Wedle zamierzeń, aranżacja miała być rodzajem „dziewiętnastowiecznego rezerwatu", a więc miała utrzymywać charakter starych muzeów arystokratycznych[190]. Jako że jest to przewodnik, zawiera on opisanie czterech sal wystawowych, kolejno: Pomostu, Zbrojowni, Szabelni i Masztarni[191]. Zastanawiający jest wybór ilustracji. Są to właściwie same okazy uzbrojenia zachodniego, pochodzącego z arsenałów w Brukseli i Wiedniu, a ofiarowanych do Domu Gotyckiego przez Michała Sokolnickiego[192]. Jedna z fotografii poświadcza, że w muzeum eksponowano tymczasowo kompilowaną zbroję renesansową, pochodzącą ze zbiorów Muzeum Narodowego[193].

Kolejne artykuły poświęcone ściśle historii Zbrojowni wyszły spod pióra drugiego z kolei kustosza Zbrojowni Tomasza Kusiona. Dwa teksty ukazały się w tym samym roku i prezentują podobną wartość treściową[194]. Obszerniejszy ukazał się na łamach czternastego tomu „Studiów do Dziejów Dawnego Uzbrojenia i Ubioru Wojskowego", pomyślanego jako zbiorowe opracowanie losów wszystkich krakowskich kolekcji militariów. Widoczny jest u autora silny związek z historiografią puławską, wobec czego znaczna ilość miejsca poświęcona jest temu okresowi. Przyjął on układ szeregujący tekst na podrozdziały, wynikające ze specyfiki kolekcji, tj.: „Obiekty związane z historią Polski oraz jej wielkimi postaciami od wieku XVI do XVIII, pochodzące głównie ze Świątyni Sybilli"; „Obiekty dotyczące historii Europy i świata" (pamiątki z Domu Gotyckiego); „Obiekty z czasów współczesnych" (czyli z okresu Napoleona I i Księstwa Warszawskiego); oraz „Obiekty późniejsze, nieujęte w spisach puławskich" (nabytki po 1831 roku, jedynie oględnie wspomniane).

Podział ten został wykorzystany w *opus magnum* badacza, czyli w dziele pt. *Katalog Zbrojowni Muzeum Książąt Czartoryskich*, wieńczącego jego dorobek naukowy. Jak sam poinformował we wstępie, publikację przygotowano w skróconej od pierwotnie planowanej

[188] Żygulski 1960.
[189] Z uwagi na fatalny stan techniczny budynków, od 1954 roku muzeum pozostawało zamknięte dla publiczności, jak pierwotnie planowano – na dwa lata; Nowak 2011, s. 172.
[190] Żygulski 1959a, s. 97-98.
[191] Por. plan muzeum w: Komornicki 1938, s. 8, nr. XII-XV. Układ pomieszczeń nie zmienił się.
[192] Podobny zespół fotografii i tylko nieznacznie rozbudowana treść ukazała się przewodniku z 1968 roku; Żygulski 1968, s. 80-92. Wynika on najpewniej z subiektywnej selekcji dostępnych materiałów, nad którymi badacz pracował kilka lat wcześniej. W 1954 roku ogłosił drukiem artykuł poświęcony tzw. tarczy Cezara, zakupionej przez generała Michała Sokolnickiego do zbiorów Domu Gotyckiego, a tekst ten był przyczynkiem do ogólnego omówienia jego działalności antykwarskiej. Tekst w przedruku zob. Żygulski 1999b, s. 23-44.
[193] Żygulski 1960, s. 21, ryc. 8.
[194] Kusion 2015a; Kusion 2015b.

wersji[195]. W dalszym ciągu pozostaje ona pozycją monumentalną, bo liczącą ponad sześćset stron. Należy też zaznaczyć, że opracowanie szereguje zabytki w sposób katalogowy, lecz w gruncie rzeczy nim nie jest, bowiem nie obejmuje całego zbioru, a zaledwie 233 pozycje inwentarzowe[196]. Ten subiektywny wybór był podporządkowany kryterium wartości historycznej lub artystycznej zasobu oraz okolicznościom otwarcia nowej ekspozycji muzealnej pod koniec 2019 roku. Wykorzystany układ problemowy opisuje kolejno militaria wywodzące się ze Świątyni Sybilli, Domu Gotyckiego, obiektów nieujętych w inwentarzach puławskich oraz rzecz nową, czyli pamiątki po Czartoryskich. Główne rozdziały podzielone są na grupy i podgrupy, co przy obszerności pracy utrudnia nieco odbiór i wyszukiwanie obiektów. Oddaje to przykład drobnej pamiątki po Kazimierzu Pułaskim, czyli kapturka pochodzącego z szabli generała konfederacji. Pochodzi on z kolekcji Karola Rogawskiego i został nabyty przez Władysława Czartoryskiego w 1867 roku[197]. W zbiorach puławskich nigdy więc nie był. Tymczasem w *Katalogu* figuruje w grupie: „Zabytki przypisywane wielkim postaciom historycznym – rzeczywiste i domniemane", która to podporządkowana jest rozdziałowi o pamiątkach ze Świątyni Sybilli. Wielką zaletą publikacji jest natomiast bogaty materiał ilustracyjny, pozwalający po raz pierwszy szczegółowo obejrzeć reprodukcje zabytków na papierze. Drugim atutem jest zestawienie nieraz bardzo obszernej literatury dotyczącej poszczególnych obiektów. To zwalnia kolejnych badaczy tematu z potrzeby powoływania się każdorazowo na liczne noty i wzmianki we wszelkiego typu katalogach wystaw czasowych czy publikacjach popularyzatorskich[198]. *Katalog* obrazuje więc, jak wiele zagadnień wymaga jeszcze pogłębienia. Na tym wyczerpuje się literatura poświęcona historii kolekcji uzbrojenia Muzeum Książąt Czartoryskich.

[195] Kusion 2019, s. 11.
[196] Spis ujętych w publikacji obiektów, zob. tamże, s. 608-615. Wydaje się, że opracowanie pełnego katalogu Zbrojowni wymagałoby rozłożenia zbioru na grupy, dla klarowności uszeregowane względem typów. Pełny katalog musiałby wówczas składać się co najmniej z kilku tomów, gdyż opisanie całości w jednej publikacji nie jest możliwe. Tę uwagę należy traktować jako postulat badawczy na kolejne lata.
[197] Temat zakupu zbiorów Rogawskiego obszernie omówiono w Rozdziale III.
[198] W niniejszej pracy, przy opisach obiektów, które obejmuje *Katalog*, świadomie zrezygnowano z powoływania na starszą literaturę, chyba że jest to absolutnie konieczne lub jakaś publikacja została pominięta. Podobnie jest z dość nieliczną bazą źródłową z BCz, w odniesieniu do której stosowane są stare lub niewłaściwe sygnatury. W takim wypadku podawane są numery uaktualnione. Nie odnosi się do rzecz jasna do pozycji ujętych w końcowych Aneksach.

ROZDZIAŁ II: WIELKIE POCZĄTKI – BROŃ NA TLE KOLEKCJI PUŁAWSKIEJ KSIĘŻNEJ IZABELI CZARTORYSKIEJ

Na kanwie wielkich przemian politycznych, jakie nastąpiły w Rzeczypospolitej wraz z końcem XVIII stulecia, w Puławach zaczęła urzeczywistniać się koncepcja panteonu pamięci narodowej. Panteonu, dla którego tradycje czerpano z konceptów znanych historii ludzkości od setek lat, a mimo to będącym dziełem wyjątkowym, nie tylko w skali polskiej, ale światowej w ogóle. Zbiór pozornie mało istotnych przedmiotów – swoistych reliktów przeszłości, miał zasadniczy cel – uświetnić i wydobyć chwałę upadłego w oczach Europy kraju. Choć wielkie dzieło księżnej Izabeli z Flemmingów Czartoryskiej trwało w swej pierwotnej formie niespełna trzydzieści lat, w zbiorowej pamięci pozostało i wciąż pozostaje żywe. Określając istotę tych zbiorów niech posłuży celny konstrukt Andrzeja Frycza: „Zbiory puławskie były zgodnie z intencją założycielki bardziej źródłem inspiracji literackiej i uczuć patriotycznych niż przedmiotem badań”[199].

Aby uczcić i, co chyba ważniejsze, złączyć w zwartą całość najdawniejsze dzieje Polski z zachodzącymi ówcześnie wypadkami, w obu gmachach – Świątyni Sybilli (il.1) i Domu Gotyckim (il.2), znalazły swe miejsce zarówno relikty po średniowiecznych monarchach, jak i pamiątki należące do bohaterów ostatnich lat. Bardzo często pamięć o ich czynach miały przywoływać zabytki o charakterze militarnym, wśród których pojawiły się także dzieła wartościowe nie tylko pod względem pamiątkowym. Ten swoisty zbiór funkcjonował ściśle i nierozerwalnie w ramach całej kolekcji, jak również stał się zalążkiem dla mającej powstać już w Krakowie muzealnej Zbrojowni. W zakończeniu wywodu o zbiorach puławskich, Zdzisław Żygulski bardzo trafnie określił jego znaczenie i pionierską rangę dla polskiej kultury:

> „Wydaje się, że właśnie w Puławach wykształciło się po raz pierwszy w Polsce pojęcie «obiektu muzealnego» w sensie nowoczesnym. Przedmiot wchodzący do zbiorów doznawał swoistej przemiany. W Puławach skrystalizowały się dwie kardynalne zasady muzealnictwa, zasada «oprawy» obiektu i zasada «eksponowania». Wynikły one z dobrze pojętego celu, jakiemu służyć miało muzeum: celem tym było zabezpieczenie i pokazanie obiektu”[200].

[199] Frycz 1975, s. 20.
[200] Żygulski 2009a, s. 255.

II.1 Metody pozyskiwania militariów do zbioru

Księżna Izabela, co już wielokrotnie podkreślano w nauce, i o czym pisywała osobiście, swoją kolekcję zaczęła tworzyć z pobudek patriotycznych, które rozbudziła w niej klęska reform Sejmu Czteroletniego, upadek insurekcji pod wodzą Tadeusza Kościuszki i w konsekwencji ostateczny rozbiór Rzeczypospolitej[201]. W ostatnich latach XVIII wieku, sama była niezwykle aktywna na gruncie krajowej polityki. Na zasadach obopólnego partnerstwa, nie raz stawała u boku męża Adama Kazimierza. Podobnie jak w tamtym czasie, tak i w pierwszych dziesięcioleciach kolejnego stulecia, jej społeczny wpływ był nieoceniony. Wielka polityka sprawiła z resztą, że Czartoryscy opuścili podwarszawskie Powązki, aby przenieść się do Puław, z których po 1783 roku uczyniła drugie po stolicy kulturalno-oświatowe centrum kraju, stojące niejako w opozycji do dworu króla Stanisława Augusta[202]. Pierwszy „kres Puław" nastąpił w 1794 roku, gdy wojska carskie, biorące odwet za powstanie Kościuszki, splądrowały do szczętu majątek i pałac[203]. Po powrocie rezydencję szybko odbudowano przy udziale właścicielki, tak więc ponownie predestynowała do miana najważniejszego ośrodka kultury polskiej. W dziejach kolekcjonerstwa czas ten zapisał się wiekopomnie.

Księżna Czartoryska korzystała ze wszystkich dostępnych wówczas metod pozyskiwania zbiorów, począwszy od konwencjonalnych zakupów i darów, po działania wzbudzające wątpliwości natury moralnej. Chodzi oczywiście o zapoczątkowany przez Tadeusza Czackiego proceder penetracji grobów, począwszy od królewskich na Wawelu. Wtórująca mu Izabela, nie miała wątpliwości co do słuszności tych praktyk. Wyjmowane z trumien szczątki otaczane były należytym im, wręcz religijnym, szacunkiem. Nie wydaje się też, aby ktoś z otoczenia Czartoryskich miał co do tego obiekcje. Na sprawę inaczej spojrzał dopiero po dziesięcioleciach Ambroży Grabowski, w oczach którego, niezależnie od wzniosłych intencji księż-

[201] Jak uzasadniała sama księżna, myśli o utworzeniu zbioru zrodziły się z potrzeby serca, chroniąc to, co po utraconej ojczyźnie przetrwało dla potomnych – „Aby przeszłość przyszłości odnowić pamięcią"; Jurkowska 2014, s. 351. Władysław Jankowski przeszło wiek temu agumentował motywacje księżnej następująco: „Z początkiem XIX w. pojawiło się w Polsce tak zwane kolekcjonerstwo. Był to zwyczaj zbierania rozmaitych rzeczy, głównie dla własnej przyjemności, jeden zbierał książki, drugi broń, trzeci rękopisy, czwarty porcelanę, inny znów monety; ten namiętnie gromadził laski piękne rzeźbione, ów nawet… cybuchy, fajki etc. Niewiele z tego było pożytku, choć zbiory takie pochłaniały nieraz bajeczne sumy pieniężne. Księstwo, a zwłaszcza księżna, była także dzieckiem wieku, więc i ona posiadała żyłkę do urządzania zbiorów, tylko czyniła to rozsądniej, a przede wszystkim z tą myślą patriotyczną, aby zebrać jak najwięcej tego, co było pamiątką minionej przeszłości i co warto kochać"; Jankowski 1909, s. 64-66.

[202] Stroynowski 2012, s. 44-49.

[203] Sytuację i rolę Puław w czasie powstania opisał: Pać 1997.

nej, działania te były „świętokradztwem" i bezprawnym przywłaszczeniem[204]. Jako argument w obronie księżnej i Czackiego podawano z kolei, że ich działania dały początek „archeologii grobów", a złożenie szczątków do Świątyni Sybilli uchroniło je przed bezpowrotną utratą[205].

Pierwsze przedmioty księżna Izabela zdobywała w czasie, gdy koncepcja kolekcji nie była ukształtowana. Wiadomo, że pewną ilość przedmiotów pozyskała w trakcie podróży do Anglii i Szkocji w 1790 roku, gdzie towarzyszyła starszemu synowi Adamowi Jerzemu. Militaria, które znalazły się wtedy w jej posiadaniu, to przede wszystkim buzdygan rycerski po królu Ryszardzie II[206]; skórzany kolet wiązany z Oliverem Cromwellem[207]; kordelas po Jamesie Cook'u z barwioną na zielonkawy odcień rogową rękojeścią, nabyty od siostry odkrywcy[208]; oraz prochownica wycięta z wideł wieńca jeleniego i bardzo misternie rzeźbiona, rzekomo podług ryciny Hansa Holbeina[209]. Przypisywano ją królowi Henrykowi VIII, według wystawionego dokumentu autentyczności[210]. Tę, nabyła podczas aukcji zbiorów po angielskim kolekcjonerze Williamie Rawle'u.

Zaczątkiem zbiorów Świątyni Sybilli były jednak zasoby własne, a więc znajdujące się na miejscu w rodowym skarbcu. Była to głównie siedemnasto- i osiemnastowieczna broń zachowana po Sieniawskich. Zespół tych pamiątek obejmuje głównie bogate siodła, czapraki i rzędy końskie oraz paradne uzbrojenie, czyli kałkany, pancerze, niemal wszelkiego typu broń białą i wyposażenie łucznicze. Wobec bardzo skąpych informacji źródłowych, obecnie bardzo trudno jest dociekać ich stanu ilościowego. Obecność symbolizujących przynależność stanową szabel i to zapewne użytkowanych, a więc współczesnych, stwierdzono wyłącznie w jednym spisie z października 1792 roku, obok żupanów, kontuszy, pasów perskich, kołpaków i sreber, słowem – kompletnej garderoby szlacheckiej. Opisy oręży są niestety bardzo skromne, co jest charakterystyczne dla spisywanych okolicznościowo możnowładczych regestrów ruchomości[211]: „Szabla oprawna pozłacana; Szabla w stal oprawna; Szabla blachmalowa; Szabla wąska"[212]. Natomiast militaria po samych Czartoryskich w Świątyni Sybilli były

[204] Frycz 1975, s. 20.
[205] Żygulski 2009a, s. 67; Danowska 2021, s. 99; Lebet-Minakowska 2021a, s. 72-73.
[206] Aneks II, poz. 89; Kusion 2019, s. 277-278.
[207] Aneks II, poz. 87; Żygulski 2009a, s. 144, il. 137.
[208] Aneks II, poz. 51; Kusion 2019, s. 350-351.
[209] Aneks II, poz. 66; tamże, s. 279-282.
[210] BCz. 12234 Rkps, teka 5; Blair 2011, s. 38-40.
[211] Życiński 1990, s. 158-159. Prześledzone przez autora inwentarze dają jedynie ogólny pogląd na to, jakie rodzaje szabel występowały w skarbcach szlacheckich, choć jak wyliczył, były one obecne niemal w połowie badanych przezeń źródeł.
[212] *Regestr wszystkich rzeczy spisanych d. 9 Xbris A. 92 zamkniętych w sepecie*; BCz. 11264 Rkps.

reprezentowane w dużej większości przez pamiątki po Adamie Kazimierzu. Zapewne znalazły się tam dopiero po jego śmierci w 1823 roku, dla upamiętnienia jego osoby[213].

Generalnie, całą metodologię kolekcjonerską księżnej Izabeli celnie streścił bibliotekarz puławski Łukasz Gołębiowski, w przedmowie do jednego z katalogów:

> „Żywiej nad innych czując te święte prawdy, całą swą troskliwość zwróciła Izabela Księżna Czartoryska do zbierania podobnych pamiątek, utworzenia z nich wielkiego obrazu naszej przeszłości, który by przemawiał do duszy i łacno to dla niej było. Oswojona z ojczystymi dziejami w całej ich rozciągłości, z życiem Polaków oswojona, wiedziała gdzie czego szukać, gdzie o co poprosić i nikt jej nie śmiał odmówić. Groby Królów, z nich chociażby cząstka monarszej szaty, resztki ze skarbca królewskiego i pozostałość w nich, wzgardzona przez zabierających, a dla nas zawsze droga, szacowna zawsze, zasoby własne, spokrewnionych albo życzliwych domów i szperanie w nich usilne, dostarczyły w tym rodzaju skarbów, uzupełniały wielką całość i nieprzerwany szereg pamiątek. Gdy myśl Księżnej została głośniejszą, cisnęły się dobrowolne w tym względzie ofiary; każdy albowiem pochwalał ten zamiar, i czuł, że szlachetnej Polce nie może przynieść milszego podarku, a to co udziela Księżnie, dla potomnych składa wieków, dla wiecznej ziomków swych zachowuje pamięci”[214].

Gdy urządzano Świątynię Sybilli, zastane po Sieniawskich uzbrojenie połączono z bronią wywodzącą się ze zbrojowni innych rodów magnackich, czyli Lubomirskich, Radziwiłłów, Tęczyńskich i Wiśniowieckich. Te, poza trzymanymi w mahoniowej szafie oznakami godności wojskowej, ułożono w ścienne panoplia. Ich układ determinowało trofeum centralne, złożone z oręży przypisywanych polskim monarchom, co Żygulski określił „panoplium królewskim”[215]. Opisano je w historiografii dość dokładnie, jednak nie zwrócono dotąd uwagi, że poza tarczą wróżebną, szpadą Jagiełły, mieczem Witolda oraz dwoma szablami po Ste-

[213] Aneks I, poz. 215-222, 224-233. Możliwym wytłumaczeniem powodu, dla którego księżna Izabela postanowiła uwiecznić swojego małżonka w panteonie Sybilli, jest zabawna anegdota, którą w swoich pamiętnikach zanotowała Sabina z Gostkowskich Grzegorzewska: „[…] W Puławach widziano Księcia głęboko wzdychającego. Gdy go się zapytano o powód smutku [mówił]: «Jakże chcecie, żebym się nie smucił; czyż potomność, widząc wszędzie na frontonie Sybilli, Domu Gotyckiego nazwisko mojej żony, nie wyrzeknie: jakiż to głupi musiał być ten Książę Jenerał, że po nim ani śladu nie zostało, a wszędzie tylko nazwisko żony jego błyszczy!»”; Grzegorzewska 1898, s. 13.
[214] BCz. 2928 Rkps, s. 4. Szerszy fragment cytował: Kusion 2015b, s. 129-130.
[215] Żygulski 2009a, s. 86-87.

fanie Batorym i Janie Sobieskim, do ostatniego z wymienionych miała należeć jeszcze „Fuzja trzyrurna", czyli strzelba rewolwerowa z trzema zamkami skałkowymi. Wynika to najpewniej z faktu, że w Świątyni Sybilli znalazła się bardzo późno, bo dopiero w 1827 roku i jej obecność wymieniają wyłącznie spisane w tym czasie inwentarze Franciszka Kozłowskiego[216] oraz *Rejestr Sybilli*, należący do Marii Wirtemberskiej[217]. Kozłowski zawarł na temat pochodzenia strzelby obszerną notę, z której wynika, że monarcha miał ją ofiarować wojewodzie wileńskiemu Bogusławowi Radziwiłłowi (tak!)[218], ten przekazał ją dalej Pisarzowi Litewskiemu Alojzemu Sulistrowskiemu. On zaś pamiątką obdarował swego siostrzeńca Podkomorzego Wojniłowicza, od którego kupił ją hrabia Adam Günther[219]. Zapis ten potwierdza datowany na 9 stycznia list Günthera adresowany do księżnej Izabeli[220]. Z dołączonego do korespondencji wykazu wynika też, że poza strzelbą hrabia przekazał szereg rycin i rysunków, kilka dzieł drobnego rzemiosła, numizmatów oraz cegieł z zamków i świątyń litewskich, wmurowanych w ściany Domu Gotyckiego[221]. Podejmował także starania o uzyskanie dla księżnej szabli po Janie Zamoyskim[222]. Szerszych objaśnień odnośnie samej strzelby więcej

[216] Franciszek Kozłowski (1787-1862/1863) – był archiwistą puławskim, pracującym z Łukaszem Gołębiowskim, a potem Karolem Sienkiewiczem i Karolem Druziewiczem. Uczestniczył w akcji ewakuacji zbiorów; BCz. 3226 Rkps, k. I; Mącznik 1994, s. 238-239 (tam podana data śmierci po 1830).

[217] Aneks I, poz. 44. Ustalenia na temat strzelby oparto na złożonym do druku autorskim artykule pt. *O kilku militariach myśliwskich ze Świątyni Sybilli w zbiorach Muzeum Książąt Czartoryskich*, będącego pokłosiem referatu „Wątki myśliwskie w ekspozycji Zbrojowni Muzeum Książąt Czartoryskich", wygłoszonego na konferencji jubileuszowej siedemdziesięciopięciolecia powstania Muzeum Zamkowego w Pszczynie.

[218] Kusion 2019, s. 63; słusznie wskazuje, że w zapisach pomylono nazwę urzędu lub osobę, wobec tego nie można stwierdzić, o którego z Radziwiłłów mogłoby chodzić.

[219] Adam Günther (1782-1854) – hrabia, wolnomularz, kawaler maltański i ziemianin litewski. Od 1818 roku właściciel dóbr Dobrowlany i prezes głównego sądu w Mińsku. Wywodził się ze spolonizowanej gałęzi rodu z Palatynatu Dolnego Renu, której początek miał dać przybyły po wyprawie wiedeńskiej Jana III Michał Günther von Hildesheim. Adam Günther był zamiłowanym kolekcjonerem malarstwa i bibliofilem; Wdowiszewski 1960, s. 199-200.

[220] „[…] Nie wszystkie zapewne Artykuły do Puław przeznaczone godne będą zaszczytu pomieszczenia w tak zamożnych, i interesujących Sybilli i Gotyku zbiorach, raczy przynajmniej Wasza Książęca Mość uważać je, jako dowód najczystszych chęci, przyłożenia się z mojej strony choć w najmniejszej części, do powiększenia Narodowych pamiątek. Litwa nasza w tym względzie uboga, bo Wieki i obce usiłowania, zniszczyły przeszłej naszej świetności zabytki, co jednak na prędce i przy trudniących przeszkodach znalazłem Narodowego, lub pod innym względem interesującego, starałem się to zgromadzić, i to wszystko u stóp Penatów Ojczyzny naszej, które dzielną ręką Prawdziwej Polki, z płomieni klęsk naszych wyrwane, i zachowane zostały, z prawdziwą czcią składam"; Adam Günther do Izabeli Czartoryskiej, 10 I 1826; BCz. 12235 Rkps, list 31a.

[221] *Spis posyłających się do Puław pamiątek narodowych i innych 1826. Stycznia 9/21*; tamże.

[222] „[…] Korzystałem z odjazdu Wielmożnego Szukiewicza Litwina do Warszawy, który tak był grzecznym, że paczkę jedną z artykułami [czyli zbiorami] wedle Regestru [list 31a pod tą samą sygnaturą] wyszczególnionymi, zabiera, i wręczy w Terespolu Wielmożnemu Buszyńskiemu, a ten do Puław prześle. Może w dalszych wyszukiwaniach, szczęśliwszym będę, i coś ważniejszego odkryję, najgorliwszych starań nie zaniedbam. Jest tu szabla Hetmana Zamoyskiego i medale miedziane greckie dobrze zakonserwowane, przez Emigrantów Greckich w teraźniejszej Wojnie do Odessy przybyłych sprzedane. Dostały się jednemu z moich znajomych, z tego względu rzeczone medale, dwoistą stały się pamiątką, ale nieszczęście że posiadacz tej szabli i medalów, umie te szczędy szacować, nie tracę jednak zupełnie nadziei, dostania tych obiektów"; Adam Günther do Izabeli Czartoryskiej, 22 I 1826; tamże, list 31b. Günther musiał jednak ponieść porażkę w staraniach o broń po hetmanie. W zbiorze po Janie Zamoyskim była bliżej nieokreślona szabla w czarnej oprawie, jednak wymieniają ją

jednak nie ma. Tych dostarcza sam zabytek. Na lufie posiada sadzone złotem nazwisko rusznikarza, powtórzone w inwentarzu przez Kozłowskiego: „ANDRZEI ZUKIEWSKI W PODHORCACH". Dotychczas bronioznawcy ustalili wyłącznie, że Żukiewski był czynny w latach około 1720-1740[223]. Poza omawianym egzemplarzem znana jest jeszcze tylko jedna strzelba sygnowana jego nazwiskiem, dość z resztą podobna[224]. Dane te są jednak wystarczające, aby poddać królewską metrykę broni w wątpliwość. Została ona zapewne podyktowana obecnością wyobrażeń męskich popiersi w antykizującym hełmie, umieszczonych na lufach i plakiecie wkomponowanej w górną część kolby. Mogą one naturalnie kojarzyć się z konwencjonalnym portretem monarchy w kostiumie antycznego bohatera[225]. Jest to właściwie jedyna przesłanka skłaniająca ku takiemu przekonaniu. Niezależnie od tradycyjnej proweniencji, strzelba jest egzemplarzem unikatowym pod względem konstrukcyjnym oraz artystycznym, i to zapewne także skłoniło księżną do umieszczenia jej w królewskim trofeum. Na uwagę zasługuje ponadto fakt, że według inwentarzy strzelba oraz dwa niezidentyfikowane pistolety w oprawie z kości słoniowej, były jedynymi kompletnymi okazami broni palnej w całej Świątyni Sybilli[226].

Uzbrojenie składające się na trofeum królewskie jest z resztą zagadnieniem interesującym pod kątem pozostałych obiektów, które wedle zapisów inwentarzowych tworzyły je od samego początku urządzenia wnętrza Świątyni Sybilli. Do dziś nie jasne pozostaje pochodzenie broni białej. Jedynie szabla niby po Janie Sobieskim, masywna i sądząc po stylu dość skąpych rokokowych zdobień – powstała najwcześniej około połowy XVIII wieku, miała być darem rodziny Morsztynów[227]. Jej identyfikację udało się ustalić drogą dedukcji, ponieważ z tym monarchą wiązano szereg innych szabel z głowniami zwanymi janówkami, czyli zawierającymi wizerunek lub napisy odnoszące się do osoby króla. Te są lepiej opisane i możliwe

---

wszystkie inwentarze, co prowadzi do wniosku, że była tam znacznie wcześniej i obu wątków nie można ze sobą wiązać; por. Aneks I, poz. 137.

[223] Kwaśniewicz 2004, s. 277 (błędnie podano, że jeszcze jedna strzelba znajduje się w zbiorach MNK); Kusion 2019, s. 62.

[224] Strzebla ze zbiorów PZSW, nr inw. 9368, zakupiona do zbiorów w 2013 roku; zob. *A Private European Salle* 2013, s. 76, poz. 2019.

[225] Jan III w antycznej zbroi i hełmie ukazany został między innymi w konnym portrecie pędzla Pierre-Denis Martina, ze zbiorów Bayerische Staatsgemäldesammlungen Staatsgalerie im Neuen Schloss, nr inw. 2432; oraz zbliżonym wyobrażeniu Jerzego Eleutera Szymonowicza-Siemiginowskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie (dalej: MNW); Ostrowski 2019, s. 157, il. 202.

[226] Aneks I, poz. 158. Ponadto miały być jeszcze dwie krócice po księciu Józefie Poniatowskim, których żaden z inwentarzy nie wymienia. Być może należy je utożsamiać ze wspomnianymi powyżej. Informacja według spisu: *Pamiątki pochodzące z Puław, a znalezione przy spisywaniu Inwentarza po X. Dobrzyńskim Proboszczu we Włostowicach, zmarłym w roku 1853. dnia 3. Lipca i odebrane z upoważnienia Kancelarji Centralnej Hrabiów Zamojskich w Warszawie* w tece: „Włostowice"; BCz. 12236 Rkps, bn.

[227] Nr inw. MNK XIV-34/1-2; Aneks I, poz. 42.

do zestawienia z obecnie zachowanymi[228]. Zagadnienie właściwego rozpoznaniu broni z trofeum królewskiego nastręczało problemów poprzednim badaczom. Żygulski w „szpadzie Jagiełły" dostrzegał siedemnastowieczny koncerz turecki z pochwą wykładaną turkusami[229]. Ten oczywiście historycznie łączono z królem, jednak w katalogach został wymieniony w szafie, razem z buławami. Choć koncerz w rzeczywistości nie ma z czasami króla nic wspólnego, to wciąż pozostaje niezwykle cenny – należy do arcydzieł osmańskiej sztuki zdobniczej. Jego ofiarodawcą był najpewniej Józef Zefiryn de Witte, a pozyskał go ze skarbca w Tulczynie[230]. Bronią wiązaną z Jagiełłą, która realnie wchodziła w skład trofeum królewskiego był natomiast rapier z początku XVII wieku o charakterystycznej konstrukcji rękojeści z obłękiem i ramionami wygiętymi prostopadle do głowni[231]. Choć nie ma co do tego pewności, łączy się jego pochodzenie ze skarbcem koronnym, ponieważ w inwentarzu widnieje kontrowersyjny zapis, iż jest to sztuka podarowana Jagielle przez mistrza krzyżackiego przed bitwą grunwaldzką[232].

[228] Por. Aneks I, poz. 120, 123, 136.
[229] Żygulski 2009a, s. 86, przyp. 107.
[230] Koncerz, którym król miał pasować rycerzy księżna otrzymała na zamku w Dubnie, podczas objazdu Wołynia w 1805 roku; Dębicki II 1887, s. 27-28; Żygulski 2009a, s. 74 (tu zapis, że broń pochodziła ze zbrojowni dubieńskiej); Kusion 2019, s. 44-46; nr inw. MNK XIV-19/1-2; Aneks I, poz. 112; Aneks III, poz. 19.
[231] Tenże, s. 42-43; nr inw. MNK XIV-14; Aneks I, poz. 40. Datowanie oparto na rycinie Jean'a Antoine'a Jacquarda'a, wykonanej w 1615 roku, na której przedstawione są projekty renesansowych zdobień dla rękojeści i okuć pochwy rapieru, posiadającego identyczny kształt do omawianego obiektu. Rycina w zbiorach Cooper Hewitt Smithsonian Design Museum w Nowym Jorku; Acc. no. 1921-6-261-17.
[232] Żygulski 1961, s. 393. Autor opierał się na inwentarzu z 1730 roku, gdzie wymienione są dwa koncerze krzyżackie. Jest to założenie hipotetyczne. Drugi oręż uchodzący za krzyżacki zachowany jest do dziś, choć do dziś jego nietypowa konstrukcja budzi ożywione dyskusje w kręgach bronioznawczych. Jego pochodzenie wawelskie nie jest jednak podważane; nr inw. MNK XIV-49; Kusion 2019, s. 19-21. Sprawa rzekomych dwóch mieczy grunwaldzkich budzi sporo zastrzeżeń. Wedle powszechnie przyjętego scenariusza z Wawelu zabrał je Czacki i złożył w Puławach. Przechowywano je w 1853 roku we Włostowicach, po czym zostały zarekwirowane przez żandarmerię. To potwierdza dokument: *Pamiątki pochodzące z Puław, a znalezione przy spisywaniu Inwentarza po X. Dobrzyńskim Proboszczu we Włostowicach, zmarłym w roku 1853. dnia 3. Lipca i odebrane z upoważnienia Kancelarji Centralnej Hrabiów Zamojskich w Warszawie* w tece: „Włostowice"; BCz. 12236 Rkps, bn. Inwentarze puławskie wymieniają natomiast znacznie większą ilość broni krzyżackiej, co do autentyczności których rzecz jasna nie ma żadnej pewności. Były więc dwa miecze bez pochew, które czasem zestawiano w jednym zapisie z mieczem w pochwie znalezionym pod Zamościem w 1809 lub 1810 roku, który z zakonem jak się wydaje związano niesłusznie; por. Aneks I, poz. 24-25. Do tego Franciszek Kozłowski w swoich spisach wymienia jeszcze dwa miecze krzyżackie „wycinane w zęby", a *Historyczne opisanie* wymienia jeden w „zęby jak piłka"; Aneks I, poz. 26. Potem odnotowano jeszcze jeden z rytymi figurami podpisanymi jako: Scypion Rzymianin, Hannibal Kartagińczyk oraz Achilles Grek; Aneks I, poz. 28. Wreszcie omówiony rapier rzekomo od mistrza zakonnego; Aneks I, poz. 40. Jeśli zawierzyć tym wykazom, w Świątyni Sybilli znajdowałyby się więc nie para, lecz aż sześć mieczy krzyżackich. Poza koncerzem XIV-49 nie ma żadnych przesłanek pozwalających powiązać którykolwiek z zachowanych do dziś obiektów z bronią krzyżacką. Spoglądając na różnorodność zapisów o mieczu spod Zamościa, można postawić hipotezę, że przynajmniej w tym przypadku doszło do pomyłki. Pisano o nim także, jako o mieczu „z krzyżem w rękojeści", czyli jelcem krzyżowym, zapewne nowożytnym. To uproszczenie może dotyczyć też pozostałych pozycji. Do mieczy ze Świątyni Sybilli dodać jeszcze należy miecz krzyżacki z Malborka, przysłany przez Michała Grabowskiego, który znajdował się w Domu Gotyckim; Aneks II, poz. 46.

Właściwie niczego nie wiadomo natomiast o pochodzeniu szabli po Batorym[233] i mieczu księcia Witolda[234]. Odnośnie drugiego z wymienionych, nie sposób domyślać się nawet co przyczyniło się do powiązania jego osoby z takim rodzajem oręża, którego konstrukcja i funkcja są nietypowe. Jest to bowiem miecz miejski, używany jako symbol sprawiedliwości (łac. *Gladius iustitiae*) w czasie procesów sądowych[235]. Egzemplarz ten posiada na jelcu zatartą sygnaturę rzemieślnika wrocławskiego z początkiem daty „AD 17[…]"[236]. Skąd został pozsykany i z jakich przyczyn połączono go z księciem litewskim – na to brak jakichkolwiek źródeł, a nawet domniemań.

Obiektem wiodącym w królewskim trofeum było najwspanialsze dzieło sztuki, jakie do dziś uświetnia Zbrojownię, czyli tarcza wróżebna. Jest to zabytek, który zwraca uwagę uczonych od niemal stu pięćdziesięciu lat, począwszy od przyczynkowego artykułu Józefa Łepkowskiego[237]. Najnowsza historiografia datuje obiekt na drugą połowę XVI wieku. Jak się przypuszcza jest to wyrób warsztatów mediolańskich, niemniej poważnie brano także pod uwagę Augsburg – równie ważny ośrodek płatnerski doby renesansu[238]. Charakterystyczną cechą tego rodzaju dzieł jest antykizowanie scen i postaci oraz dobór tematyki nawiązującej do wydarzeń ze starożytności lub czerpanych wprost z mitologii grecko-rzymskiej. W tym przypadku, skomplikowana w kompozycji scena wyobraża legendę wizji Konstantyna Wielkiego *In hoc signo vinces*, która miała dać mu zwycięstwo w 312 roku w trakcie rozprawy z wojskami Maksencjusza na moście Mulwijskim pod Rzymem[239]. Legendę, obrazującą tryumf chrześcijaństwa nad poganami, już co najmniej od końca XV wieku interpretowano w Europie jako symbol oporu przeciw ekspansji osmańskiej, co szczególnie wykorzystywała

[233] Sabina Grzegorzewska w swoich wspomnieniach odnotowała, że według słów oprowadzającej ją księżnej, szablę po królu Stefanie, wraz z mieczem krzyżackim, wzięła z Gdańska „gdzie leżały zardzewiałe wśród miejskich rupieci"; Grzegorzewska 1898, s. 72. Według inwentarzy nieco obiektów z arsenału gdańskiego ofiarował gen. Michał Grabowski i być może należy ten przekaz także łączyć z jego osobą.
[234] Choć sprawa wymaga jeszcze pogłębionych studiów, być może miecz Witolda jest tożsamy z orężem, jaki Tadeusz Czacki przesłał Adamowi Jerzemu Czartoryskiemu w sierpniu 1810 roku, z prośbą o włączenie go do zbiorów Świątyni Sybilli; zob. Żygulski 2009a, s. 306. Wydaje się, że Żygulski nie powiązał tego zapisu z zachowanym do dziś obiektem uznając, że oba miecze grunwaldzkie padły łupem żandarmów rosyjskich w 1853 roku; Tenże, s. 70.
[235] W: BCz. 2917 t. III Rkps, s. 298[275]; zachowała się rycina przedstawiająca królową Anglii Elżbietę I, ukazaną wraz z atrybutami władzy. Obok na nakrytym stole z Biblią leży także miecz o podobnej konstrukcji rękojeści z napisem na głowni: „IVSTITIA".
[236] Nr inw. MNK XIV-15; Aneks I, poz. 41; Kusion 2019, s. 48. W Muzeum Narodowym w Kielcach (dalej: MNKi) zachował się niemal bliźniaczy egzemplarz miecza, który był przeznaczony dla Świdnicy; nr inw. MNKi/B/311. To sugerowałoby, że była to seria mieczy sędziowskich wykonanych dla miast Śląskich.
[237] Wczesna bibliografia dotycząca tarczy zob. przyp. 180.
[238] Świerz-Zaleski 1912, s. 188; opowiadał się za warsztatami augsburskimi; por. Żygulski 2009a, s. 274, przyp. 83.
[239] Żygulski 2014, s. 305-307; Kusion 2019, s. 66; nr inw. MNK XIV-384; Aneks I, poz. 39.

propaganda cesarstwa niemieckiego[240]. Legenda doskonale nadawałaby się więc do powiązania także z osobą „Lwa Lechistanu" Jana III. Tarcza miała być odnaleziona 9 września 1679 roku w katedrze krakowskiej, podczas prac budowlanych prowadzonych w północnej części ambitu[241]. Opisujący to wydarzenie panegirysta – Jan z Wielomowic Gawiński, dzieła jednak z ową legendą nie połączył. W jego ujęciu, tarcza sama w sobie odnosiła się ona do herbowej Janiny króla, co dawało mu doskonały pretekst, by nadać zabytkowi wymiaru symbolicznego – monarcha miał być osłoną chroniącą świat chrześcijański przed pogańską nawałą[242]. Poeta bezsprzecznie przyczynił się do nadania jej używanego wciąż miana „wróżebnej".

Skąpo prezentuje się wiedza o tym, co z tarczą działo się potem. Po jej odnalezieniu wpierw miała pozostać w katedrze, lecz informacje o jej dalszych losach są niejasne. Nie ma pewności czy faktycznie monarcha zabrał ją pod Wiedeń i gdzie się faktycznie znajdowała, zanim już w XVIII wieku weszła w posiadanie Radziwiłłów. Przypuszczalnie była przechowywana w Żółkwi. Równie enigmatyczna jest wiedza o tym, w jaki sposób znalazła się przed odnalezieniem w samej katedrze. Zdzisław Żygulski hipotetycznie twierdził, że mogła zostać tam ukryta w obawie przed grabieżą przez Szwedów podczas zdobycia Krakowa w 1655 roku[243].

Według utartej dotąd historiografii, tarcza trafiła w ręce Michała Kazimierza Radziwiłła w 1740 roku w konsekwencji zapisu spadkowego ostatniej spadkobierczyni dóbr żółkiewskich i córki Jakuba Sobieskiego – Marii Karoliny księżnej de Bouillon[244]. Przykładowo, wtedy do zbrojowni nieświeskiej przeszedł cenny kaftan bojowy po hetmanie Żółkiewskim, który uświetnił potem Świątynię Sybilli. Tarczy jednak spisy dóbr nie wymieniają[245]. Dlaczego? Ponieważ już co najmniej od kilkunastu lat znajdowała się w rękach Radziwiłłów, a to za sprawą samego Jakuba Sobieskiego. Zachowały się rejestry ruchomości przechowywanych w skarbcu zamku w Białej z lat 1732-1735, gdzie odnotowano obecność tarczy żelaznej, którą do Nieświeża zabrał Michał Kazimierz Rybeńko. W jednym z nich, zatytułowanym: *Regestr*

[240] Brzozowska 2012, s. 50; Jagodzinski 2020, s. 278; autorka odnosi się do propagandy antytureckiej cesarza Leopolda I. Podaje też błędnie czternastowieczne datowanie tarczy.
[241] Czyżewski 2010, s. 76.
[242] Opracowanie krytyczne panegiryku Gawińskiego, wraz z opisem odnalezienia tarczy zob. Gawiński 2003; por. Czyżewski 2010, s. 76-78.
[243] Żygulski 1996b, s. 82.
[244] Kusion 2019, s. 66; twierdzenie to wynika z zapisu w inwentarzu Kozłowskiego, z którego można wnioskować, że obiekt trafił w ręce Rybeńki drogą bliżej nieokreślonej sukcesji; Aneks I, poz. 39; BCz. 3032 Rkps, s. 129; na temat spadku i militarnych zbiorów nieświeskich zob. podrozdział pt. *Kolekcjonerstwo jako geneza naukowego znawstwa dawnej broni*.
[245] Gębarowicz 1973, s. 172. Chodzi o tegilaj po Stanisławie Żółkiewskim o nr inw. MNK XIII-1424; Aneks I, poz. 297.

Rzeczy Ruznych które się wydało ze Skarbcu J. O. X. IMci Radziwiłowey K. W. W. X. Litt.[246] *Dla J. O. X. Imci Michała Radziwiła Hetmana Polnego W. X. Litt. Dnia 19. Xbris An. 1735* zawarto następujący opis: „Tarcza żelazna staroświecka z historią na niej Konstantyna Wielkiego. Znaleziona w Czemernikach (tak!) w ziemi z posesji króla Jego Mości Jana Trzeciego, darowana od królewicza Jego Mości Jakuba Świętej pamięci Książęciu Jego Mości"[247]. Pozostałe opisy są uproszczone: „Tarcza żelazna, na niej różne osoby i miasta wybite"[248]; lecz sądząc po układzie spisów przypuszczać należy, że chodzi o ten sam przedmiot. Zapis sugeruje, że ową tarczę otrzymał kanclerz wielki litewski Karol Stanisław. Jednak jak ustalił białoruski badacz Sergiej Rybczonak (Сяргей Рыбчонак), który opierał się na odpisie dokumentu z Narodowego Archiwum Historycznego Białorusi w Mińsku, może także chodzić o zmarłego w 1689 roku VII ordynata nieświeskiego Jerzego Józefa[249]. W takim wypadku, opisana w dokumencie tarcza, która rzecz jasna nie musi być tożsama z tarczą wróżebną, trafiłaby w ręce Radziwiłłów jeszcze za życia Jana III. Czy była ona dla króla na tyle nieinteresująca, że jeszcze za życia lekko się jej pozbył? Zastanawiający i odbiegający w zupełności od utrwalonej legendy, jest też zapis o znalezieniu tarczy w Czemiernikach, gdzie znajdowało się założenie rezydencjonalne, należące do Sobieskich w latach 1680-1712[250]. Czy więc opowieść o cudownym znalezieniu tarczy wróżebnej w katedrze krakowskiej została spreparowana na potrzeby propagandy osoby monarchy? Nie można tego potwierdzić z całą pewnością, bowiem na tym obecnie znane źródła dotyczące tematu się wyczerpują.

Tarczę przekazał do Puław wychowanek księcia Adama Kazimierza i XI ordynat nieświeski książę Dominik Radziwiłł. Cezurą czasową daru był wcześniej rok 1812, ponieważ wraz z odwrotem wojsk napoleońskich z Rosji Nieśwież w październiku niemal doszczętnie splądrowano. Dzięki zachowanemu spisowi, obecnie wiadomo, że książę Dominik dar przesłał dokładnie 4 sierpnia 1805 roku, a więc w dniu swoich urodzin i wraz z objęciem rodowej fortuny[251]. Poza tarczą, składał się jeszcze z czterech innych, bardzo wartościowych przedmiotów, którymi były kolejno: „Kaftan z atłasu żółtawego jedwabiem dartym wyściełany,

[246] Chodzi o Annę Katarzynę z Sanguszków Radziwiłłową (1676-1746), żonę Karola Stanisława (1669-1719) kanclerza wielkiego litewskiego i matkę Rybeńki.
[247] Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD); AGAD/AR/XXVI/267, s. 3.
[248] AGAD/AR/XXVI/224, s. 59; AGAD/AR/XXVI/260, s. 6; brzmienie obu źródeł jest niemal identyczne.
[249] Рыбчонак 2009, s. 218. 226-227.
[250] Znajdujące się na Lubelszczyźnie miasto i rezydencję wznieśli Firlejowie, w rękach których pozostawały do drugiej połowy XVII wieku. Od Sobieskich dobra kupił Stanisław Humięcki. Obszernie nt. pałacu zob. w bazie danych Narodowego Instytutu Dziedzictwa (dalej: NID): https://zabytek.pl/pl/obiekty/czemierniki-zespol-palacowo-obronny/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_06_EN.364851/2 [dostęp: 23 VI 2022].
[251] AGAD/AR/XXVI/725; Kossowski 2000, s. 21; dodaje jeszcze, że wymienione pamiątki wykreślono z rejestru skarbowego, co potwierdzać ma rejestr skarbowy dóbr ordynackich, spisany po 1820 roku; AGAD/AR/XXVI/738, s. 2, poz. 5.

Żółkiewskiego Hetmana Wielkiego Koronnego, który w batalii pod Cecorą zabity od Turków[252]; Łuk z trzema strzałami Księcia Dymitra II Korybuta Wiśniowieckiego Wojewody Wołoskiego, *Fertur* że to ten sam łuk, z którego on trzech satrapów w Stambule przy Galacie zawieszony hakiem za żebro ubił [tak!][253]; Czasza Tykwowa Księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Marszałka Wielkiego Księstwa Litewskiego nazwanego Sierotka […]; Tarcza okrągła z wyrażeniem Batalii Konstantyna Cesarza przeciw Maksencjuszowi, z napisem: *in hoc Signo Vinces, etc*. A ten ze składu obozowego Króla Polskiego Jana IIIo; Strzemię, w ucieczce spod Wiednia przez Wielkiego Wezyra Kara Mustafę zgubione, a przez Króla Jana IIIo do Królowej Żony Jego odesłane"[254].

W inwentarzach puławskich jeszcze przy kilku innych obiektach pojawiają się adnotacje: „ze skarbca Radziwiłłów". Były to: głownia szabli z napisem LEO SAPIEHA, którą wiązano z Lwem Sapiehą[255]; jedyny w kolekcji regiment, czyli oznaka dowódcza, będąca

[252] Wspomniany już tegilaj po hetmanie Żółkiewskim; Aneks I, poz. 297.

[253] Prawdopodobnie niezachowany. Odnotowany w inwentarzach, z których wywnioskować można, że pamiątkę ofiarował Stanisław Jabłonowski; Aneks I, poz. 64-67. Starosta czerkaski Dymitr „Bajda" Wiśniowiecki należał do słynnych kresowych awanturników, na temat którego przetrwało sporo pieśni i legend. Podczas jednej z wypraw na wołoszczyznę został podstępem pochwycony i jako jeniec ofiarowany do Stambułu. Tam, wisząc już na haku, wedle podań ludowych miał wziąć od pachołka łuk ze strzałami i razić z niego przez trzy dni do Turków, godząc nawet samego sułtana; Widacki 1984, s. 11-12. W rzeczywistości jest to zdekomponowany przekaz bardziej prawdopodobnej wersji zdarzeń, którą podał Marcin Bielski. Kronikarz pisał, że to Bajda wisząc na haku przez trzy dni, był uśmiercony przez osmańskich łuczników; Bielski 1832, s. 152-153.

[254] Aneks I, poz. 276. Strzemię do Krakowa przywiózł, wraz z listem do Marii Kazimiery, dyplomata królewski Philippe Dupont. Królowa ofiarowała je jako wotum do katedry krakowskiej, gdzie zawieszono je w ołtarzu Chrystusa Ukrzyżowanego u stóp figury; Czyżewski 2010, s. 78-79; Jagodzinski 2020, s. 281-282. Nie ustalono kiedy i w jakich okolicznościach weszło w posiadanie Radziwiłłów. Wymieniono je w dwóch inwentarzach: katedry z roku 1692 oraz skarbca z roku 1702, w którym uwzględniono także ołtarz; *Inwentarze katedry* 2014, s. 240; *Inwentarze skarbca* 2016, s. 22-23. Istotnym wydaje się jednak fakt, że wedle treści „Gazety Warszawskiej" oraz ryciny Korsaka strzemię nie znajdowało się w tzw. „tronie pamiątek" wystawionym w kolegiacie nieświeskiej na setną rocznicę odsieczy wiedeńskiej w 1783 roku. Historia zatoczyła jednak koło wiek później, gdyż w ramach uroczystości dwusetnej rocznicy odsieczy w 1883 roku książę Władysław Czartoryski podarował pamiątkę biskupowi Albinowi Dunajewskiemu do skarbca katedry krakowskiej, w zasobach której znajduje się do dziś; Urban 2000, s. 234. Jerzy Żmudziński zwrócił uwagę, że niesłusznie w literaturze podaje się datę 1876, jako rok przekazania obiektu; https://www.wilanow-pa-lac.pl/wota_sobieskich_strzemie_wielkiego_wezyra_kara_mustafy_z_bazyliki_archikatedralnej_pw_sw_sw_stanislawa_bpa_i_waclawa_na_wawelu.html [dostęp: 20 VII 2023]. Ten sam autor, za Zdzisławem Żygulskim podaje jednak, że strzemię przekazała Izabeli Czartoryskiej kapituła krakowska; Żygulski 1961, s. 402; Żygulski 2009a, s. 72; tak samo: *Wawel* I 2000, s. 289, poz. I/299. Reprodukcje strzemienia zob. np. Żygulski 2014, s. 309, fig. 4. W zbiorach Muzeum Narodowego w Lublinie znajduje się ponadto akwarelowe studium pamiątki pędzla W. Stefańskiego z 1893 roku, gdzie widoczna jest również dołączona do strzemienia pergaminowa karta z wypłowiałym obecnie opisem: „Ten Którego noga była w tem Strzemieniu za łaską Boga iest zwyciężony"; nr inw. S/G/159/ML; *Orient w polskim zwierciadle* 2023, s. 62. Akwarelę reprodukował: Gloger 1903, s. 289. Natomiast w zbiorach Muzeum Krakowa (dalej: MK) znajduje się fotografia Ignacego Kriegera o sygn. MHK-Fs 14834/IX, gdzie na rzeczonej karcie widoczny jest naklejony numer 468. Odpowiada on numeracji zapisanej w dwóch paryskich odpisach inwentarzy Świątyni Sybilli; BCz. 12147 Rkps, s. 57; BCz. 12148 Rkps, s. 62. Wysoce prawdopodobne zatem, że fotografia ta powstała jeszcze w czasie, gdy zabytek znajdował się w rękach Czartoryskich, a zatem przed 1883 rokiem.

[255] Nr inw. MNK XIV-40; Aneks I, poz. 50; zob. Kusion 2019, s. 96-97. Obecnie jest to karabela, ponieważ wtórnie dorobiono rękojeść.

w zachodniej Europie odpowiednikiem buławy[256]; buzdygan przypisywany prawdopodobnie Mikołajowi Zebrzydowskiemu[257] oraz karabela z głownią posiadającą przedstawienie Matki Boskiej w typie Hodegetrii oraz zapisanym po rusku tekstem, przełożonym w okresie międzywojennym następująco: „Gdy będę obrażony, ty wybrany na pomstę, weź ten oręż, powstań na moją pomoc, dobądź oręża i zniszcz moich prześladowców"[258]. Dwa ostatnie obiekty, choć nie są wymienione w spisie ofiarowanych w 1805 roku, zapisano w inwentarzach jako dar Radziwiłła, co musiało więc nastąpić przed grabieżą Nieświeża w 1812 roku[259]. Pozostałe mogły natomiast być obiektami uratowanymi przed splądrowaniem majątku i trafić do Puław nawet po śmierci ordynata wskutek ran odniesionych podczas bitwy pod Hannau w listopadzie 1813 roku.

Można stwierdzić, że osoba księcia Dominka jest w pewnym sensie uosobieniem niespotykanej dotąd w programach kolekcjonerskich paraleli między literacko ujętą wizją przeszłości, a wydarzeniami dziejącymi się aktualnie. Radziwiłł nie był jedynym żołnierzem Księstwa Warszawskiego będącym donatorem Puław. Począwszy od utworzenia Księstwa, Świątynię Sybilli nawiedziło co najmniej półtora tysiąca żołnierzy, od generałów, po prostych szeregowców[260]. Rok 1809 uznawano za punkt zwrotny w dążeniach niepodległościowych, a wydarzeniom jakie wówczas miały miejsce, księżna Izabela nadała stosowną oprawę. Uroczystości ku czci wkraczającego do Puław wojska połączono z symbolicznym otwarciem Domu Gotyckiego – to istotnie dowodzi kulturotwórczej rangi zbiorów w oczach nie tylko ich założycielki[261]. Żołnierze ci składali na ręce księżnej liczne podarunki różnej rangi, mające uświetnić panteon narodowy. Swój udział w tworzeniu zbiorów mieli wielcy i zasłużeni, jak

[256] Nr inw. MNK XIV-445; Aneks I, poz. 159. Obiekt nie był publikowany. W inwentarzach odnotowany jako „buława".

[257] Nr inw. MNK XIV-435; Aneks I, poz. 106; tamże, s. 92-93; Odniesienia do postaci Mikołaja Zebrzydowskiego znajdują się dopiero w artykule biograficznym w *Historycznym opisaniu Świątyni Sybilli w Puławach*, gdzie buzdygan zestawiono także z przypisywaną Zebrzydowskiemu głownią szabli z monogramem „IZ", o nieustalonej proweniencji, nr inw. MNK XIV-43); Aneks I, poz. 153.

[258] Nr inw. MNK XIV-21/1-2; Aneks I, poz. 117; zob. tamże, s. 100-101. Tekst zamieszczony na muzealnej karcie inwentarzowej, prawdopodobnie zapisany przez Stefana Komornickego. Najpewniej jest to parafraza Psalmu Przeciw Krwiożerczym Wrogom (Ps 59).

[259] Powyższe ustalenia dotyczące darów księcia Dominika, oparto na artykule napisanym we współpracy z Elżbietą Musialik pt. *Dary Dominika Radziwiłła (1786-1813) dla puławskiej Świątyni Pamięci ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie w świetle wybranych źródeł*. Niepublikowany tekst został przyjęty do druku.

[260] Potwierdzeniem tego faktu są zachowane księgi zwiedzających Sybillę. Pierwszą założono w 1809 roku i kontynuowano do roku 1823; Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (dalej: BUW) 143 t. 1 Rps. Kolejną prowadzono po czasy powstania; BUW 143 t. 2 Rps. Były one przeznaczone wyłącznie dla wojskowych. Z ksiąg dla osób cywilnych do dziś przetrwała jedynie jedna księga rozpoczęta w 1827 roku; BUW 144 Rps. Poprzednia, powstała na okoliczność wizyty cara Aleksandra I w Puławach, zaginęła w trakcie drugiej wojny światowej; Żygulski 2009a, s. 258-259.

[261] Aleksandrowicz 2010, s. 8-12. Datę otwarcia uwieczniono pamiątkowym kamieniem, wmurowanym nad oknem wyżej wejścia; BCz. 2917 t. I Rkps, s. 18[16], poz. 22.

książę Józef Poniatowski, uczczony po śmierci obeliskiem dolnej kondygnacji Sybilli upodobnionej do krypty; Jan Henryk Dąbrowski[262], Antoni Sułkowski[263] czy też niestrudzony Michał Sokolnicki[264]. Jednak Puławy uświetnił także szereg pamiątek wojskowych, których dokładna proweniencja nie jest znana, a są to liczne chorągwie, znaki pułkowe, zdobyczne szable oraz drobne, prozaiczne wręcz pamiątki, jak chociażby kule karabinowe. Nie sposób wszystkich wyliczyć[265]. Trzeba mieć jednak na uwadze, że obiekty te, po roku 1809 pomieszczone w obu budynkach, tworzyły wzajemnie uzupełniającą się całość narracyjną. Współczesność zestawiona z przeszłością składała się na elementarz dziejów narodowych, przez narrację Domu Gotyckiego, sytuujące je w szerszym, światowym kontekście.

Dom Gotycki jako przedsięwzięcie powstałe kilka lat później, pod względem opisów zgromadzonych tam przedmiotów, stał się dziełem, gdzie w pełni uwydatniły się aspiracje księżnej Izabeli. Jeśli Świątynia Sybilli była miejscem niejako spełniającym oczekiwania Polaków doświadczonych przez tragedię rozpadu Rzeczypospolitej, to w Domu Gotyckim układ prezentacji zbiorów stał się bardziej rozbudowany o treści uniwersalne. Kontekst dziejów kultury europejskiej ujęto w nowoczesne wówczas ramy ideologii romantyzmu. Ekspozycja odzwierciedlała więc szczególnie atrybuty wolności i rycerskości. W tym ujęciu ważne były wątki literackie, uwydatnione poprzez prezentację dzieł nowożytnych pisarzy i poetów. Przewodnią ideę wolności reprezentowali realni oraz fikcyjni bohaterowie narodów walczących o niepodległość – tu szczególnie akcentowano dzieje Szwajcarów i Holendrów. Przedstawiono także postacie europejskich monarchów, odnośnie których narracja była zindywidualizowana – księżna Izabela nie omieszkała wydobywać zarówno ich cnót, jak i wad. Do realizacji tych tematów posłużyły przedmioty pozyskiwane z rozmaitych zbiorów europejskich, które narracyjnie dopełniono pamiątkami polskimi. Te prezentowano głównie jako plenerowe lapidarium, które składało się z rozmaitych fragmentów architektonicznych i rzeźbiarskich, pochodzących z polskich zamków i pałaców. O krytycznej i stale ewoluującej refleksji nad zbiorami świadczą też przedmioty, które przeniesiono do Domu Gotyckiego ze Świątyni Sybilli, jako niepasujące do patriotycznej narracji tego miejsca. Wśród zabytków uzbrojenia były to

[262] Generał Dąbrowski ofiarował do zbiorów szablę batorówkę z nowszą, osiemnastowieczną oprawą, nr inw. MNK XIV-16; Aneks I, poz. 144. W obecnym zbiorze znajduje się także przypisywana mu kurtka mundurowa ze szlifami generała dywizji Księstwa Warszawskiego, której okoliczności pozyskania do zbiorów nie są znane, nr inw. MNK XIV-777; Kusion 2019, s. 586-589. Pierwszy raz uchwytny w inwentarzu krakowskim: BCz. 12773 Rkps, s. 128, poz. 1153.

[263] Sułkowski ofiarował szarfę tamburmajora królewskiego regimentu Malagi, którą dostał w czasie kampanii hiszpańskiej; nr inw. MNK XIV-818; Aneks I, poz. 277; Kusion 2019, s. 216-217.

[264] Podróże i zakupy Sokolnickiego do zbiorów puławskich opisał: Żygulski 1999b, s. 37-44; Żygulski 2009a, s. 159-175.

[265] Te wypisano w Aneksach I i II niniejszej rozprawy.

dwa obiekty: wspomniana głownia szabli po Beli IV oraz renesansowa tarcza z repusowanym przedstawieniem legendy o Mucjuszu Scewoli, prawdopodobnie pochodząca od Radziwiłłów[266].

W obecnym zbiorze zachowała się grupa przedmiotów, które stanowiły część kolekcji puławskiej, lecz z bliżej nieokreślonych względów, nie zostały wpisane do żadnego z katalogów. Wydaje się mało prawdopodobne, aby pominięto je omyłkowo lub przez brak wiedzy na ich temat, gdyż nawet w przypadku takich przedmiotów księżna miała odwagę otwarcie przyznać, że ich historii nie zna i nie jest w stanie na ich temat czegokolwiek powiedzieć[267]. W inwentarzach takie przedmioty po prostu wymieniano bez szczegółowych wywodów na temat ich proweniencji. Czasem odnotowywano tak jeszcze obiekty, których pochodzenie było znane, jak przytoczone dary księcia Dominika Hieronima Radziwiłła z Nieświeża lub też bliżej nieokreślonego typu zbroje spod Wiednia, w tym zapewne jeden napierśnik z krzyżem ofiarowany przez Franciszeka Morawskiego[268]. Na ich temat w inwentarzach próżno szukać obszerniejszych i bardziej wartościowych opisów.

W katalogach nie pojawiają się również prawie żadne wzmianki nawiązaujące do zbioru upamiętniającego porwanie Stanisława Augusta przez konfederatów barskich, nazwanego potem „garniturem nieszczęśliwości". Ich niemal całkowite pominięcie, jak się wydaje, musiało wynikać z pobudek osobistych. Zatarg Czartoryskich z królem, rozpoczęty głośną aferą forowanej przez Petersburg Marii Teresy Dogrumowej w 1784 roku, miał swoje konsekwencje. Ze strony frakcji królewskiej spadały na Czartoryskich oczerniające paszkwile, co skutkowało zaostrzeniem się nastrojów antykrólewskich w Familii i na stałe pozostawiło wza-

[266] Aneks I, poz. 73; Aneks II, poz. ; 94; Żygulski 2009a, s. 195; Kusion 2019, s. 503. Powiązanie obu zapisów z jednym obiektem jest wynikiem dedukcji i eliminacji pozostałych not dotyczących tarcz, które zostały zidentyfikowane. Nawet po przeniesieniu rzeczonej tarczy do Domu Gotyckiego, była ona wciąż opisywana jako „dawna polska".

[267] Dotyczy to odznak przywiezionych przez Sokolnickiego z Belgii; Aneks II, poz. 99. Nie można się dziwić księżnej. Zachowane do dziś obiekty, to w rzeczywistości mało mówiące strzępy materiałów: tasiemka rypsowa, być może z odznaczenia; fragment sznura z akselbantu (?); drugi fragment sznura lub rapci; wyblakła kokarda w barwach narodowych Belgii lub księstwa Brabancji oraz połamana i pogięta, mosiężna odznaka kaszkietowa w formie okrągłej tarczy na tle panoplium z chorągwi; nr inw. MNK XIV-760/1-5. Być może są to odznaki mundurowe formacji walczących około 1815 roku o niepodległość. Z całą pewnością nie są one z czasów rewolucji belgijskiej, bowiem wedle zapisów katalogowych, Sokolnicki przysłał je krótko przed swoją śmiercią (zm. 1816). Obiekty nie były dotąd publikowane.

[268] „Zbroje, które pod Wiedniem były, na które patrzył wzrok Sobieskiego, i o które odbijało się słońce najsławniejszego dnia Polski, mam zaszczyt Waszej Książęcej Mości ofiarować do składu ojczystych pamiątek, do tego zbioru naszych łez i laurów! Zbroje te były własnością starostów sieradzkich, i przy jednego śmierci drugiemu do zachowania pobrane, aż do Kossowskiego ostatniego starosty sieradzkiego, który w 1821 umarł w Bełżycach, i od którego wprost do mnie przyszły. Zbroja z krzyżem podług tradycji należała do Pomaskiego [?] wojewody sieradzkiego, który walczył pod Wiedniem. Nie wątpię, iż Waszej Książęcej Mości polskie serce dar ten z radością przyjmuje. Może kiedy dumając nad losem tej ziemi, spojrzysz na te zardzewiałe żelaza, i szukać na nich będziesz ślad tej krwi, która dla niewdzięcznych była przelaną! […]"; Franciszek Dzierżykraj Morawski do Izabeli Czartoryskiej, 14 IV 1823; BCz. 12235 Rkps, list 29.

jemną niechęć obu grup[269]. W konsekwencji, posiadane przez Izabelę pamiątki po Stanisławie Auguście w inwentarzach sprawnie wyminięto, poza dwoma wyjątkami. Pierwszym jest uwzględnienie rogowej prochownicy z bursztynowymi plakietami i znakami masońskimi, która jak ustalono, miała być własnością króla[270], niemniej odnotowano przy niej tylko lapidarnie i wymijająco: „dawna Polska".

Drugim jest krótki artykuł w *Historycznym opisaniu Świątyni Sybilli w Puławach*, którego nagłówek głosi: „Suknia, w której się koronował Stanisław August [oraz] Suknia w której był porwany"[271]. Trzeba podkreślić, że powszechnie potępiony akt porwania, spotkał się również z krytyką Czartoryskiej, który opisała tak: „Znajdują się zapaleńcy, którzy widzą potrzebę uwieść Stanisława Augusta; jakoż wykonawszy przysięgę w kościele częstochowskim, przedsiębiorą tę zbrodnię dopełnić […]".

Zespół składa się z czterech, dość osobliwych przedmiotów[272], czyli koszuli i pończochy, które w trakcie porwania nosił król[273]; buta z ostrogą, który otrzymał od spiskowca Jana Kosińskiego (1742-1822), noszącego przydomek „Kuźma"[274]; oraz kapelusz w typie trikorn (*tricorne*) ze szramą po cięciu szablą lub pałaszem, należący do Szymona Mikulskiego – jednego z dwóch hajduków broniących królewskiej karety[275]. Nieudany spisek został dobrze opisany dzięki zachowanym aktom sądowym oraz wspomnieniom króla[276]. Akcję zaplanowano na 3 listopada 1771 roku. Wieczorem, gdy król wracał z wizyty u kanclerza Michała Fryderyka Czartoryskiego[277], między pałacem biskupa Sołtyka i hetmana Branickiego, zaatakowano słabo obstawioną karetę. Po wymianie ognia grono broniących uszczupliło się do dwóch hajduków: „jeden z nich, Jerzy Henryk Butzow, przeszyty dwoma kulami, poległ na miejscu, drugi Szymon Mikulski, cięciem pałasza powalony, padł na ziemię". Potem, w czasie przeprawy przez okopy obok arsenału: „[…] związał się koń, na którym król siedział i złamał nogę, przy czym król zgubił swój płaszcz i trzewik. Podano mu konia, płaszcz i but

[269] Danilczyk 2004, s. 51-72; Stroynowski 2012, s. 50, przyp. 55.
[270] Aneks I, poz. 225; W medalionie zamknięcia widoczne są znaki masońskie – młotek i kielnia; księżyc, gwiazda i rozwarty cyrkiel, w który wpisany jest inicjał „A" oraz data 1784. Jak zwrócił uwagę Tomasz Kusion, nie jest to kwestia przypadku, bowiem w tym roku wydano *Akt ogłoszenia i ustawy Wielkiego Wschodu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego*; Kusion 2019, s. 74.
[271] BCz. 12146 Rkps, s. 241-242.
[272] Po powstaniu muzeum w Krakowie cały zespół włączono do inwentarza zabytków rzemiosła artystycznego; BCz. 12773 Rkps, s. 128, 193, poz. 1157, 1510; opisał je: Żygulski 1999a, s. 241-242.
[273] Nry inw. MNK XIII-2183-2184; *Muzeum Czartoryskich* 2019, s. 124.
[274] Nr inw. MNK XIV-766; Kusion 2019, s. 78-79.
[275] Nr inw. MNK XIV-776; Kusion 2019, s. 76-77.
[276] Konopczyński 1991, s. 577, przyp. 89.
[277] BCz. 12146 Rkps, s. 241; „Monitor", 95 (1771) [27 XI], s. 832; Ostrożyński 1891, s. 8; Kusion 2019, s. 76; potem król miał udać się na powrót do zamku lub na kolację do księżnej Izabeli.

pachołka”[278]. Wobec nieskoordynowania grup spiskowych z królem pozostał wyłącznie oddział Kuźmy, który rozdzielał się w poszukiwaniu drogi przez błota. Ostatecznie pozostał sam dowodzący, który ukorzył się przed monarchą, odstawił go do młyna na Bielanach, oddając się nazajutrz dobrowolnie w ręce gwardii koronnej[279]. Po przeprowadzeniu procesów w 1773 roku skazano go na banicję, niemniej król przyznał mu dożywotnio roczne pensje w wysokości czterystu czerwonych złotych[280].

Kancelaria Stanisława Augusta, próbowała przekuć akt porwania na własne potrzeby propagandowe. W kościołach nakazano odprawianie nabożeństw dziękczynnych za „cudowne ocalenie”, wieści o zdarzeniu rozgłaszano też w prasie i na europejskich dworach[281]. Same procesy miały charakter publiczny. Wydarzenie doczekało się też obszernego przekładu na język sztuki, a sam władca zamówił w Norymberdze serię pamiątkowych medali[282]. Zabiegi te istotnie spowodowały osłabienie zagranicznego wsparcia dla konfederacji, jednak w ostatecznym rachunku państwa ościenne, głoszące oficjalnie słabość Rzeczypospolitej, wykorzystały go jako kolejny pretekst do interwencji, zwieńczonej rozbiorem[283]. Sam zasób pamiątek porwania miał dla króla duże znaczenie emocjonalne. O darowanym bucie wspominał nawet w czasie mowy procesowej[284]. Dzięki zachowanym archiwaliom wiadomo, że „nieszczęśliwości” były zbiorem obszerniejszym, niż to, co przetrwało obecnie[285]. Przeszły one drogą spadku do królewskiego bratanka – księcia Józefa Poniatowskiego. Wykaz pt. *Nota rzeczy po Stanisławie Auguście wydana X. Józefowi Poniatowskiemu*, spisany 19 marca 1798 roku wymienia: „Garnitur nieszczęśliwości ratynowy, koloru wiśniowego”. Chodzi tu zapewne o frak, do którego była: „koszula, halsztuk, kalesony, para pończoch, wstążka Orderu Orła Białego; złamana szpada z pendentem, para trzewików, but z ostrogą, kapelusz Szymona Mikulskiego oraz dwie kule z ciała hajduka Butzowa”[286]. Niemal tę samą grupę ujęto w wykazie ruchomo-

[278] Ostrożyński 1891, s. 9.
[279] „Monitor”, 96 (1771) [30 XI], s. 837-840.
[280] Tamże, s. 154; Żygulski 1999a, s. 239.
[281] Ugniewski 2004, s. 328-343.
[282] Jeden egzemplarz zachowany w zbiorach Muzeum Książąt Czartoryskich (dalej: MCz); *Muzeum Czartoryskich* 2019, s. 124. Obszernie na temat ikonografii porwania króla zob. Skrodzka 2018, s. 270-320.
[283] Gadocha 2018, s. 66-67.
[284] Podczas rozprawy 2 sierpnia król wygłosił mowę w obronie Kuźmy: „On ich pierwszy do litościwego ze mną obchodzenia nakłaniał i nawet do usług niektórych, mnie wtedy nieodbicie potrzebnych rozkazem swoim przynaglał, jako to, że jeden musiał mi własnej ustąpić czapki, drugi buta; a nie małe dary to wtedy były dla mnie, kiedy noc słotna ranę w głowie mi jątrzyła, kiedy skrwawiona noga bez trzewika, bez obuwia żadnego, niewymowną mi co moment pomnażała boleść”; Ostrożyński 1891, s. 125-126. Wobec tego opisu nie dziwi więc, emblematyczna rycina Jacoba Andreasa Friedricha, ukazująca w popiersiu Stanisława Augusta, mającego na głowie trójgraniasty kapelusz; przedstawienie w zbiorach MCz, nr inw. MNK XV-r.-3360. Podbną odbitkę reprodukuje: Skrodzka 2018, s. 294, il. 105.
[285] Informacje w archiwaliach odnalazł kustosz ZKWM Jerzy Gutkowski. Opublikował je w oryginalnym brzmieniu: Żygulski 1999a, s. 240-241.
[286] AGAD/AKsJP/304, k. 1.

ści sprzedawanych, bądź rozdanych po królu i po księciu Józefie. Zapis o ofiarowaniu zbioru księżnej Izabeli przez Aleksandra Linowskiego figuruje pod datą 16 marca 1815 roku[287]. Przy okazji warto dodać, że wraz z tym zasobem właśnie wtedy zbiory puławskie wzbogaciła chorągiew konfederacji krakowskiej, ufundowana przez króla Jana Kazimierza w 1657 roku[288].

II.2. Charakterystyka inwentarzy puławskich

Istotnym etapem konstruowania zbioru było jego uporządkowanie, poprzez sporządzenie szeregu spisów inwentarzowych o charakterze rozumowanym oraz topograficznym. Oba rodzaje źródeł są kluczowe do podjęcia próby rekonstrukcji pierwotnego stanu zbioru, zarówno pod względem ilościowym i jakościowym oraz ze względu na rozmieszczenie tych przedmiotów.

Poza spisami *stricte* inwentarzowymi, ujmującymi zbiór pod względem ilości, charakterystycznym były także dokumenty stanowiące zbiory esejów dotyczących poszczególnych przedmiotów lub ujętych tematycznie zespołów. Jak powiedziano, zwykle opisy stanowią jedynie wstęp do biografii osoby, z którą kojarzony był przedmiot[289]. Niemniej pisma te, tworzone przez różne osoby, a także przez samą Izabelę Czartoryską[290], stanowią wartościowe, a niejednokrotnie też jedyne źródło do poznania historii i proweniencji obiektu. Cechą charakteryzującą piśmiennictwo księżnej Czartoryskiej, szczególnie w ustępach poświęconych zabytkom zagranicznym, jest oddziaływanie literatury periegetycznej. Formę pamiętnikarskiej relacji z podróży nabierają przykładowo teksty poświęcone przedmiotom przywiezionym ze Szkocji[291]. Pamiętać należy, że opowieści te księżna pisała z odległej perspektywy co najmniej kilkunastu lat. Chociaż zapewne posiłkowała się dziennikiem podróży i zachowaną z tamtego czasu korespondencją, przekazy ulegały świadomemu zniekształceniu, poprzez sentymentalne ubarwienia, nie zawsze zgodne z rzeczywistością[292].

---

[287] AGAD/AKsJP/510, k. 28-29, poz. 47.
[288] Aneks I, poz. 6; Żygulski 1999a; z jakiegoś powodu fakt ten pominął.
[289] Wartościowym katalogiem jest *Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, które spisał bibliotekarz puławski Łukasz Gołębiowski w 1825 roku, stosując układ chronologiczny; Kwiatek 2014, s. 27. Korzystała z niego Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, która opisując Sybillę we wrześniu 1824 roku podawała, że katalog jeszcze nie został ukończony; Hoffmanowa 1833, s. 48. W swojej relacji zastosowała tożsamy porządek.
[290] Wspomina o tym: Potocka 2010, s. 47-48. Historiografia puławska dowodzi wielkiego obycia i znajomości dziejów przez księżną.
[291] BCz. 2917 t. I Rkps, s. 107[103]-119[123].
[292] Temat ten na przykładzie krzesła po Williamie Szekspirze w ostatnim czasie zgłębił prof. Michał Mencfel, w swoim referacie wygłoszonym podczas konferencji naukowej zorganizowanej 19 VI 2021 roku przez Muzeum

Istotą tematu są jednak same inwentarze, które dla Świątyni Sybilli zachowały się w czterech różnych wersjach, natomiast dla Domu Gotyckiego sporządzono wykaz drukowany – jedyny jaki zdążono wydać przed wybuchem powstania listopadowego. Żygulski zbyt pochopnie i niesłusznie stwierdził, że na 661 pozycji inwentarza Świątyni Sybilli, aż 570 miało posiadać charakter pamiątek militarnych[293]. Formułując to stwierdzenie opierał się na paryskim odpisie pt. *Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany z dodaniem Skazówek, osób i rzeczy*[294], ponieważ jest to jedyny wykaz numerowany, gdzie ilość pozycji zgadza się z podawaną przez autora. Wykaz zawarty tu w formie Aneksu I dowodzi, że liczba 570 pozycji dotyczących przedmiotów wojskowych jest mocno przesadzona. Sugerując się wynikiem przeprowadzonej analizy wszystkich spisów Świątyni Sybilli, trzeba stwierdzić, że ilość pozycji dotyczących dzieł uzbrojenia lub pamiątek wojskowych nie przekracza trzystu. Są to jednak szacunki bardzo nieprecyzyjne, ponieważ ostateczne określenie łącznej liczby znajdujących się niegdyś w Puławach zabytków, jest właściwie niemożliwe. Wynika to z licznych nieścisłości, uogólnień, wykreśleń lub powtórzeń w zapisach. Do tego dochodzą jeszcze grupy pamiątek, o których wiadomo że były w Sybilli, lecz z różnych przyczyn nie zostały odnotowane w wykazach – jak chociażby opisany powyżej „garnitur nieszczęśliwości".

Podobny problem dotyczy prób określenia stanu ilościowego zabytków z Domu Gotyckiego, dla obliczenia którego badacze, prowadząc prosty rachunek polegający na dwukrotnym pomnożeniu 1531 pozycji inwentarza drukowanego i oględnym uwzględnieniu wahań ilościowych w poszczególnych numerach, osiągnęli wynik około trzech tysięcy obiektów[295]. Uwzględniając powyższe uwagi okazuje się, że klarowność treści, jaka powinna cechować spisy katalogowe, ulega zatraceniu. W obliczu ich wzajemnej konfrontacji treść staje się często mętna i wielu miejscach wręcz niezrozumiała. Z tego powodu zrezygnowano z prób wykazania szacunkowych danych statystycznych i ilościowych zasobu puławskiego, pozostawiając czytelnikowi dane z Aneksów do własnej interpretacji.

Pierwszej i właściwie jedynej w dziejach szerszej analizy spisów obu zbiorów podjął się, rzecz jasna, Zdzisław Żygulski[296]. Dla zachowania porządku wywodu należy odnieść się do owych ustaleń i nieco je uzupełnić w kontekście wiodących dla tematu pracy zabytków uzbrojenia. Najstarszy inwentarz zbiorów Świątyni Sybilli, jak wskazuje sam jego tytuł, spi-

Czartoryskich w Puławach pt. „Aby przeszłość przyszłości odnowić pamięcią. Świątynia Sybilli 1801-2021", konfrontując jej relację zakupu przedmiotu ze źródłami angielskimi.

[293] Żygulski 1999c, s. 7.

[294] BCz. 12147 Rkps.

[295] Powidzki 1956, s. 6; Żygulski 2009a, s. 204.

[296] Tenże, s. 113-122, 204-207.

sano w lipcu 1815 roku. Pierwotnie brzmiał on *Inwentarz Kościółka Sybilly* […] co wtórnie poprawiono ołówkiem na *Świątyni Sybilli*[297]. Żygulski wyraził przypuszczenie, że nie mógł on być pierwszym wykazem zbioru w ogóle i wcześniej musiały istnieć przynajmniej prowizoryczne rejestry. Nie można jednak wykluczyć, że wcześniej polegano jedynie na luźnych dokumentach autentyczności i potwierdzeń pozyskania obiektów, które przetrwały do dziś[298]. Na potwierdzenie może posłużyć chociażby przypis w katalogu drukowanym Domu Gotyckiego. Księżna objaśniła tam czytelnikowi, że w przypadku gdy przy obiektach nie podano nazwiska darczyńcy, to pozyskała je osobiście lub po prostu zapomniała kto dany przedmiot złożył[299]. Inwentarz z 1815 roku nie zawiera zbyt wielu śladów wtórnych dopisków. Z rzadka wpisywano je w wydzieloną kolumnę „Adnotacye". W stosunku do kolejnych ksiąg zawiera więc braki oraz błędy, literówki i niedbale stosowaną ortografię. Niemal wszystkie te niedoskonałości powielono w odpisie inwentarza sporządzonym w Paryżu w 1849 roku, jednak w tym przypadku zastosowano numerację obiektów[300]. Zachowała się jeszcze druga, niemal identyczna kopia, w której uwspółcześniono język względem pierwowzoru – wprowadzono chociażby „j", zamiast „i" oraz „y"[301]. Zmiany te są jednak także niekonsekwentne. Jest to jednak egzemplarz cenny, ponieważ to właśnie na nim pracowali przedwojenni kustosze Muzeum Książąt Czartoryskich, których notowane ołówkiem adnotacje dotyczą prób identyfikacji zbiorów puławskich. Oba inwentarze paryskie nie są jednak rękopisami o charakterze krytycznym. Przy ich spisywaniu nie posiłkowano się dokumentami późniejszymi, dlatego posiadają te same braki co pierwowzór.

Wszystkie pozostałe inwentarze powstały w ostatnich latach poprzedzających powstanie listopadowe. W bliżej nieokreślonym czasie, zapewne przed 1826 rokiem, spisano *Regestr pamiątek polskich* […][302]. Ważnej informacji co do jego autorstwa i celu powstania udzielił Karol Druziewicz w notatce dopisanej na wakacie. Według tejże, księgę przygotowano bezpośrednio pod drukowaną wersję katalogu, którego nie zdążono już wydać. Sporządził ją ar-

[297] Chramiec, Musialik 2023, s. 21.
[298] Głównie w: BCz. 12234 Rkps; BCz. 12235 Rkps.
[299] *Poczet pamiątek* 1828, s. 4 ; Powidzki 1956, s. 6.
[300] BCz. 12148 Rkps.
[301] Przykładowo, zamiast „Bard których Szwaycarowie używali", zapisano: „Bard, których Szwajcarowie używali". Lecz już w dalsze części tekstu na powrót widnieje forma archaiczna: „Chorągiew Gwardyi Polsko-Francuskiej". Tu jednak zwraca uwagę zastosowanie pisowni: „Francuskiej", zamiast „Francuzkiey"; zob. BCz. 12147 Rkps, s. 4, poz. 37, 40. Sprawa wprowadzenia *joty* do polskiej ortografii stanowiła na przełomie XVIII i XIX wieku przedmiot zaognionych dyskusji, w której jako strony przywołuje się pijara Onufrego Kopczyńskiego – autora podręcznika gramatyki szkolnej; oraz Joachima Lelewela, który postulował jej wprowadzenie; Skólska 2008, s. 108-112. Choć wtedy już na stałe weszła do pisowni, to jeszcze w drugiej połowie wieku była wciąż stosowana dość swobodnie.
[302] BCz. 3226 Rkps.

chiwista puławski Franciszek Kozłowski[303]. Sam fakt, że objaśnienie spisał Druziewicz świadczy, że *Regestr* znalazł się później w Sieniawie i tą drogą włączono go potem do krakowskiej Biblioteki Czartoryskich. Rękopis, z racji przeznaczenia, cechuje dekoracyjne, kaligraficzne pismo. Zastosowano tu numerację obiektów. Treść w dużym stopniu powiela inwentarz z 1815 roku, jednak opisy są często bardziej rozbudowane, jak również poszerzone o nowsze przybytki. Przy niektórych obiektach dodano brakujące wcześniej nazwiska darczyńców. To dowodzi, że Kozłowski był zaznajomiony z archiwaliami dotyczącymi zbiorów, jak również, że obiekty spisywał z natury. Jako że nie ma tam jeszcze wzmianki o omówionej w poprzednim podrozdziale strzelbie ofiarowanej przez Adama Günthera, manuskrypt musiał powstać krótko przed 1826 rokiem. Figuruje ona natomiast w dwóch kolejnych i ostatnich inwentarzach. Zdecydowanie najdokładniejszym i najbardziej wartościowym treściowo jest *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli,* także autorstwa Kozłowskiego[304]. Wprowadzono tu dekoracyjny frontyspis z małym przedstawieniem Świątyni Sybilli oraz ozdobne tytuły i nagłówki, utrzymane w takim samym stylu co w *Regestrze pamiątek Starożytnych i Staroświeckich* […] *Domu Gotyckiego* oraz w jego trzytomowym katalogu. *Poczet pamiątek* jest jedynym, który wymienia chorągiew po hetmanie Chodkiewiczu, ofiarowaną księżnej przez pisarza i historyka Michała Balińskiego w listopadzie 1827 roku[305]. Rękopis musiał więc powstać co najmniej na początku kolejnego roku, ponieważ zapis dotyczący weksylium nie został dodany wtórnie, lecz składa się na naturalny ciąg tekstu, zakładając że przygotowanie całego składu musiało trwać kilka miesięcy[306]. Generalnie, treść dzieła Kozłowskiego, tak jak poprzednio opisane, bazuje na inwentarzu z roku 1815, jednak zostało ono twórczo przeredagowane i znacznie wzbogacone. Wymienia największą ilość właściwie nie występujących nigdzie indziej obiektów[307] i bez wątpienia jest to najdoskonalsze ówczesne opracowanie zbiorów Świątyni Sybilli.

[303] Tamże, k. Ir. Kozłowski, poza swoją funkcją archiwisty, według Druziewicza miał zostać opiekunem Świątyni Sybilli po śmierci Franciszka Gniewkowskiego (ok. 1757-1831), na którego płycie nagrobkowej we Włostowicach widnieje znamienna inskrypcja: „Pierwszy tłumacz pamiątek zebranych w Sybilli od fundatorki instalowany w 1806". Gniewkowskiego nazywa się obecnie „kustoszem", jednak pasowałoby bardziej określenie „przewodnik", ponieważ opowiadane przezeń, wyuczone historie wygłaszał według instrukcji Jana Chrzciciela Kruszyńskiego. Biogram i cyt. za: Mącznik 1994, s. 137-138.
[304] BCz. 3032 Rkps.
[305] Michał Baliński do Izabeli Czartoryskiej, 10 XI 1827; BCz. 12235 Rkps, list 43a.
[306] BCz. 3032 Rkps, s. 15. Żygulski mylił się podając, że w księdze opisano stan kolekcji z około 1815 roku; Żygulski 2009a, s. 113-115. Przeciwnie, inwentarz należy uznawać raczej za ostatni spośród wszystkich powstałych.
[307] Zob. Aneks I, poz. 6, 7, 116, 122, 126, 135, 157.

Na końcu wspomnieć należy *Rejestr Sybilli*, który był egzemplarzem należącym do Marii Wirtemberskiej, a pisanym nieustaloną ręką[308]. Zawiera interesujące, osobiste dopiski księżnej. W porównaniu do poprzednio omówionych inwentarzy, w niniejszym brulionie zawarto relatywnie mniej obiektów. Dominują tam militaria, których w porównaniu do pozostałych zabytków, pominięto całkiem niewiele. Co nietypowe, dokument nie posiada wskazówek topograficznych. Noty w *Rejestrze Sybilli* nie były spisywane z natury. W wielu wypadkach są przepisane wprost z *Regestru pamiątek polskich* […], który traktować należy jako niewątpliwy pierwowzór[309]. Jak wspomniano, rękopis ten zawiera wzmiankę o strzelbie z daru Günthera, lecz brak wzmianek o chorągwi Chodkiewicza, co nakazuje sądzić, że powstawał w latach 1826-1827. W ten oto sposób prezentuje się kolejność i datowanie zachowanych do dziś inwentarzy Świątyni Sybilli, oparte na zapisach dotyczących dawnej broni.

Posiadając powyższe dane, można teraz odnieść się do inwentarzy Domu Gotyckiego. W tym przypadku kolejność jest trudniejsza do rozstrzygnięcia. Za punkt odniesienia musi posłużyć katalog drukowany, wydany staraniem drukarni puławskiej w 1828 roku. Michał Walicki uważał, że opracował go również Kozłowski[310], co jest wysoce prawdopodobne. Trzeba jednak podkreślić, że do owego wydawnictwa zachowała się rękopiśmienna wersja redakcyjna z nanoszonymi korektami i licznymi skreśleniami[311], a także czystopis przygotowany pod sam druk[312]. W obu przypadkach nie udało się jednak rozstrzygnąć czy są pisane ręką Kozłowskiego. Jest on natomiast bezsprzecznie autorem *Regestru Pamiątek Starożytnych i Staroświeckich* […] *na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*[313]. Jako że jest to pod każdym względem bardzo podobna księga do *Pocztu pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli*, obie musiały powstać w podobnym czasie, a konkretne przesłanki wskazują na lata 1826-1827. Po pierwsze, z pomocą znów nadchodzi korespondencja Adama Günthera. Wraz z trójlufową strzelbą przysłał on bowiem sporo cegieł z zabytków litewskich, które wmurowano w ściany Domu Gotyckiego. Kozłowski je odnotował[314]. Drugą

[308] BCz. 12144 Rkps.
[309] Wyłącznie te dwa rękopisy zawierają wzmiankę o jakiś trzech dodatkowych buławach i trzech klingach. W BCz. 3226 Rkps, s. 86; są dopisane wtórnie; por. Aneks I, poz. 162. Inną przesłanką jest zapis szabli po austriackim generale majorze Bikling, którego wojsko pod koniec kampanii 1809 roku rozbroił 4. pułk piechoty pod wodzą Tadeusza Wolińskiego. O ile wszystkie pozostałe inwentarze mówią o generale austriackim, to na skutek błędu podczas przepisywania w omawianych dwóch wykazach zapisano: „Pałasz […] Generała Angielskiego"; zob. Aneks I, poz. 156.
[310] Walicki 1935, s. 226.
[311] Na ostatniej karcie adnotacja z dnia 17 czerwca 1828 roku, zezwalająca na druk; BCz. 12143 Rkps, s. 89r.
[312] Muzeum Badań Polarnych w Puławach (dalej: MBPP) 25 Rkps. Styl pisma jest lekko pochyły i bardzo czytelny. W wersji drukowanej zachowano zaczerpnięty z rękopisu wygląd tytułów w nagłówkach. Na odwrocie okładki umieszczono rysunek Richtera z przedstawieniem Domu Gotyckiego, który pojawia się w publikacji.
[313] BKUL 806 Rkp.
[314] Tamże, s. 24-26.

wskazówką jest zapis o tzw. tarczy Cezara, którą nabył i ofiarował generał Sokolnicki. Tutaj zanotowano, że była dana przez: „[…] wojskowych będących przy Napoleonie". Dokładnie ten sam błąd pojawia się w wersji redakcyjnej inwentarza drukowanego, co wskazuje z czego korzystano przy jego opracowaniu. Omyłkę skreślono i poprawiono[315].

Literacko-narracyjny charakter pamiątek Domu Gotyckiego sprawiał, że formą właściwszą od zdawkowego inwentarza był katalog. Pierwsze jego wersje pisano w języku francuskim i zatytułowano *Cataloque Historique et Detaille des objets qui sont Reunis a la Maison Gothique a Puławy l'an 1809*. Istnieją dwa katalogi francuskojęzyczne, które są niepełne, lecz wzajemnie się dopełniające[316]. Treść rękopisów zdradza, że powstawały na bieżąco w trakcie kształtowania układu ekspozycji. Podobnie jest w przypadku niezatytułowanego katalogu pisanego w języku polskim. Posiada on liczne skreślania, poprawki i uwagi. Trudno w większym przybliżeniu określić czas jego powstawania. Udało się jedynie ustalić, że księżna pisząc o pamiątkach z Belgii nadmienia, iż Sokolnicki przywiózł je krótko przed śmiercią[317], co miało miejsce 24 września 1816 roku. Manuskrypt powstał więc później.

Najpełniejszym katalogiem jest *Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach* – monumentalne, trzytomowe dzieło[318]. Zachowuje ono porządek topograficzny opisywanych obiektów. Jest to generalnie bardzo interesujące źródło, lecz niejednokrotnie mało mówiące o historii lub wyglądzie samych obiektów. Zwykle po wymienieniu danego przedmiotu następuje tylko część biograficzna osoby, z którą jest związany. Szacowano, że katalog powstał w latach 1820-1830[319]. Brak zapisów o darach od Günthera zawęża datowanie do lat 1820-1825[320].

W Bibliotece Narodowej zachowała się jeszcze dwutomowa wersja katalogu, która niemal dosłownie powiela informacje pierwowzoru[321]. Jest ona jego nieznacznie zmodyfikowanym odpisem, który wyszedł spod tej samej ręki i zapewne krótko po jego ukończeniu. Potwierdza to wzmianka zawarta w biogramie wczesnośredniowiecznego teologa błogosławionego Alkuina: „Kopersztych Alcuina w Katalogu oryginalnym czyli pierwszym Exempla-

[315] Aneks I, poz. 16.
[316] Obszerniejszy, cytowany w Aneksie II katalog to: BCz. 3035 Rkps. Drugi zawiera jedynie kilkadziesiąt not, przy czym bardzo nieliczne dotyczą uzbrojenia; zob. MBPP Rkps 58, no. 16 (*Morceau d'Armure*), 17 (*Eperon et pointe de Lance*), 20, 24 (*Bouclier asiatique*), 23 (*Casque*).
[317] Aneks II, poz. 99.
[318] BCz. 2917 t. I-III Rkps.
[319] Żygulski 2009a, s. 206; w: *Muzeum w kulturze pamięci* I 2020, s. 121-148.
[320] Dodatkowym potwierdzeniem są słowa księżnej ze wstępu inwnetarza drukowanego z 1828 roku, gdzie pisała, że katalog z opisami „już od dawna ukończonym został i zajmuje w rękopisie trzy grube tomy"; *Poczet pamiątek* 1828, s. 2; Kwiatek 2014, s. 26.
[321] BN Rps BOZ 1253; BN Rps BOZ 1254; Chramiec, Musialik 2023, s. 22, przyp. 26.

rzu onego w Tomie III znayduiący się […]”[322]. W porównaniu z tymże pierwowzorem, rękopis posiada znacznie więcej błędów i braków – szczególnie interpunkcyjnych. Dotyczy toteż warstwy treściowej. Przykładowo, w opisie tureckiego puginału, rzekomo tym samym, którym królowa gruzińska Maria Czicziszwili miała zabić rosyjskiego generała Iwana Łazariewa, imion postaci nie zanotowano, pozostawiając dla nich wolne miejsca w wierszach[323]. Wynikało to zapewne z braku pewności przepisującego odnośnie właściwego ich zapisu, jako że zapewne obce mu były dzieje Gruzji.

Na koniec należy jeszcze podkreślić, że zarzucana księżnej Izabeli niepoprawność w prawidłowej identyfikacji pozyskiwanych do zbioru przedmiotów, nie wynikała z intencjonalnych działań, a raczej po prostu ze zwyczajnego braku wiedzy odnośnie niektórych zagadnień. Zdzisław Żygulski uzasadniał, że księżna na miarę swoich możliwości, troszczyła się o uzyskiwanie odpowiednich poświadczeń autentyczności pozyskiwanych obiektów[324]. Władysław Jankowski posunął się nawet do stwierdzenia, iż:

> „W Puławach zbytnio nie troszczono się o umiejętność grupowania zbiorów, bo też nie umiano tego, nie pytano też, czy to, co się dało kupić lub dostać, było rzeczywiście stare, wartościowe i prawdziwe, czy też naśladowane, kierowano się głównie uczuciem. Jeśli rzecz jakaś miała urok pamiątki po dawnych czasach lub po drogich narodowi osobach, to zaraz nabywano i składano do muzeum”[325].

Z powyższą opinią nie można się w pełni zgodzić, bowiem krytyczna analiza opisywanych przedmiotów wybrzmiewa w inwentarzach wielokrotnie. Za dowód niech posłuży przykład glinianej wazy pozyskanej przez księżną z zakrystii miejscowego kościoła w Linzu[326]. Tradycyjna, lokalna tradycja utrzymywała, że była to pamiątka po twórcy cesarskiej dynastii Rudolfie Habsburgu, natomiast Izabela pisała: „Ta prędzej sądzę, że jest daleko mniej staroświecka, a może dla jego następców była zrobioną”[327].

[322] BN Rps BOZ 1254, k. 65r. Pisownia oryginalna.
[323] BN Rps BOZ 1253, s. 572; por. BCz. 2917 t. II Rkps, s. 553-554[551-552]; Aneks II, poz. 68.
[324] Żygulski 2009a, s. 174. O potwierdzenia autentyczności troszczył szczególnie generał Michał Sokolnicki, który poszukiwał zbiorów w Belgii, Austrii i ziemiach niemieckich.
[325] Jankowski 1909, s. 66.
[326] Brak precyzyjnego zapisu, z którego kościoła owa pamiątka pochodziła. Być może chodzi o kościół św. Marcina (niem. *Martinkirche*).
[327] BCz. 2917 t. I Rkps, s. 157[140].

II.3. Rekonstrukcja ekspozycji militariów na tle innych pamiątek

Zdzisławowi Żygulskiemu, podobnie jak w przypadku scharakteryzowania inwentarzy puławskich, przyznać należy pierwszeństwo w ogólnej próbie opisowej rekonstrukcji wyglądu wnętrz Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego. Z uwagi na jego cel pracy, militariom poświęcił tyle samo uwagi, co innym rodzajom zbiorów. Zawsze przy podejmowaniu prób odtworzenia pierwotnej ekspozycji, objawiają się dwa zasadnicze problemy. Pierwszym jest całkowity brak źródeł ikonograficznych z epoki. Do wyjątków należy rysunek podmalowany tuszem autorstwa Josepha Richtera (il.3), ukazujący wnętrze dolnego poziomu Świątyni Sybilli, gdzie w centrum widnieje stojący do dziś obelisk, dedykowany pamięci księcia Józefa Poniatowskiego. Bazując na tym wyobrażeniu, przed siedemdziesięciu laty podjęto się nawet próby wizualnej rekonstrukcji wnętrza (il.4)[328]. Nie ma natomiast żadnego przedstawienia przestrzeni górnego poziomu.

Drugą trudność przy identyfikacji pamiątek puławskich oraz ich rozpoznaniu nastręcza nazewnictwo, jakim posługiwano się w inwentarzach. Na przełomie XVIII i XIX stulecia nie wykształciła się bowiem fachowa terminologia. Dlatego określenia, jakich używano w stosunku do dawnej broni, stosowano bardzo swobodnie. Przykładowo, w tekście poświęconym kulturze rycerskiej, sporządzonym przy okazji opisu obiektów z hebanowej szkatuły, przechowywanej w Pokoju Zielonym Domu Gotyckiego, księżna Izabela przywoływała wywodzący się z Francji obyczaj pasowania rycerskiego. Wśród wymienianych atrybutów stanowych pojawiła się zbroja, ostrogi oraz szpada[329], która zamiast miecza, występuje konsekwentnie we wszystkich katalogach. Termin „miecz" był jej jednakowoż powszechnie znany i pojawia się w wielu innych opisach, chociażby broni wiązanej z krzyżakami[330] lub templariuszami[331]. W drugim z wymienionych tu przykładów, pojawia się jeszcze jedno często wymiennie stosowane określenie: „Pałasz czyli [tj. lub] miecz po Templariuszach". Współczesna nauka bardzo wyraźnie zakreśla różnice między tymi rodzajami broni sieczno-kolnej[332], jednak w XIX wieku stosowano je wymiennie i nie konsekwentnie.

Terminu „pałasz" używano także na określenia szabel. Niejednokrotnie próbowano to objaśnić. Konrad Ajewski, analizując kolekcję Zamoyskich, stwierdził, że nazwa ta była sto-

[328] Stan współczesny publikuje przykładowo: Żygulski 2009a, s. 110, il. 96-99.
[329] BCz. 2917 t. III Rkps, s. 119[105].
[330] BCz. 2917 t. II Rkps, s. 31-33[29-31]; Kwiatek 2014, s. 167-168. W tym przypadku wymiennie ze „szpadą".
[331] Tamże, s. 27[25].
[332] Pałaszem określa się broń sieczno-kolną o prostej głowni zwykle jednosiecznej, a rzadziej dwusiecznej. Jako że jest to broń jednoręczna, gabaryty głowni są zbliżone do głowni szabel. Najczęściej pałasze otrzymywały też oprawy szabelne. W Puławach swobodne posługiwanie się nazewnictwem uzbrojenia z pewnością musiało wynikać z konwersji nazewnictwa wprost z dominującego wówczas języka francuskiego.

sowana do szabel z rękojeściami zamkniętymi[333]. Mając na względzie powyższy cytat o „pałaszu" Templariuszy, będącego realnie mieczem, do spisów puławskich zasada ta nie może być zastosowana. Stanisław Życiński pisał natomiast, że po upowszechnieniu się w Polsce karabeli około 1730 roku, pałaszem zaczęto nazywać większość szabel o otwartych rękojeściach, niezależnie od tego czy był to egzemplarz bojowy czy paradny, na co także zwracano uwagę w historiografii[334]. Tendencja ta utrzymała się do końca wieku. Katalogi puławskie nie wymieniają ani jednej karabeli i być może jest to klucz do identyfikacji przynajmniej niektórych zapisów. Trzeba też stwierdzić, że w obecnym zbiorze muzealnym występują okazy głowni siecznych o krzywiźnie na tyle małej, że trudno wyrokować czy ma się do czynienia z szablą czy pałaszem[335]. Pałasze mylono ponadto ze szpadami i rapierami. Na przykład według katalogów szpadą (oraz z francuska *épée*) miał być wywodzący się z Domu Gotyckiego pałasz wojskowy po Karolu XII. Już w okresie istnienia muzeum w Krakowie stwierdzono natomiast, że broń ta jest rapierem[336]. Odwrotnością tej sytuacji jest zapis o faktycznym rapierze łączonym tradycyjnie z Marcinem Lutrem, który w katalogach figuruje jako szpada. W takich wypadkach prawidłowe rozpoznanie obiektu oparto na zapisach niebezpośrednich i dedukcji. Czasem jednak nie jest to możliwe, jak w przypadku całego szeregu pojedynczych elementów nowożytnych zbroi płytowych, wywodzących się ze skarbca Orderu Złotego Runa[337], spośród których części nie sposób prawidłowo powiązać, mimo że w większości do dziś się zachowały.

W przypadku oporządzenia jeździeckiego jego nazewnictwo w inwentarzach wskazuje, że było ono niemal wyłącznie wschodniego pochodzenia lub co najmniej w typie wywodzącym się z Orientu. Wszystkie siodła są określone kulbakami[338], a więc typu konstrukcyjnego opartego na dwóch ławkach, ułożonych równolegle względem końskiego grzbietu i pod lekkim do niego kątem[339]. O tym, że na przełomie XVIII i XIX wieku rozróżniano siodła zachodnie od wschodnich, świadczą liczne inwentarze gospodarcze. Przykładowo w spisie oporządzenia pozostałym w Warszawie po królu Stanisławie Auguście, pod jedną pozycją wyróżniono zarówno „siodła", jak i „kulbaki"[340]. Wschodniej metryki są także używane po-

[333] Ajewski 1997, s. 181.
[334] Życiński 1990, s. 158.
[335] George Cameron Stone pod terminem „pałasz" (*palache*), rozumiał siedemnastowieczną szablę polską o bardzo małej krzywiźnie; Stone 1961, s. 479.
[336] Aneks II, poz. 49; Aneks III, poz. 4.
[337] Aneks II, poz. 29-44, 54-59.
[338] Aneks I, poz. 164, 171, 179, 186, 192, 211, 214-215; pozycje odpowiadają współczesnemu stanowi zbioru, w którym nigdy nie było siodeł w typie zachodnim.
[339] Żygulski 1959b, s. 42-43.
[340] AGAD/AKsJP/242, k. 2, 4-5. Na szesnaście opisanych pozycji, tylko jedno opisano jako „siodło rogowe"; pozostałe zaś są kulbakami, w tym „kulbaka niemiecka".

wszechnie nazwy innych części wyposażenia, jak: „czaprak", czyli tkanina okrywająca grzbiet konia, chroniąca przed otarciami; „woyłok" (lub „wojłok"), zwany też „czapraczkiem", który jest wyciętym w kwadrat płatem skóry, zakładanym wprost pod siodło; oraz tekstylna taśma (wodze), czyli „tork", który w inwentarzach pisanych przez Franciszka Kozłowskiego uwspółcześniono do wciąż używanego pojęcia „trok"[341]. Wypisy te pokazują, że nazewnictwo militariów w inwentarzach puławskich nie odbiega znacząco od ogólnie używanego na początku XIX wieku. Jest ono stosowane swobodnie i niejednoznacznie, co wynika z ówczesnego braku ujednoliconych form dla tychże zwrotów. Piszący katalogi w toku zbierania informacji, poszukiwali wzmianek źródłowych charakteryzujących różnice w typach uzbrojenia. Potwierdzają to notatki do *Historycznego opisania pamiątek Sybilli,* gdzie wklejono kartę z wypisami kronik Marcina Bielskiego na temat oszczepów i rohatyn[342].

Spośród licznych obiektów, które nie przetrwały do dziś lub co do ich właściwej identyfikacji istnieją obecnie wątpliwości, zwykle nie można nakreślić szerszego komentarza, co wynika z niedostateczności opisów źródłowych. W niektórych przypadkach można rzucić jednak nieco więcej światła, poprzez interpretację obszerniejszych opisów oraz studia zabytkoznawcze innych kolekcji.

Wśród zapisów pojawia się interesująca wzmianka na temat szabli z grawerowaną na głowni inskrypcją ewangelii św. Jana, która zasiliła zbiór Świątyni Sybilli dopiero pod koniec lat dwudziestych XIX wieku, jako że jej obecność odnotowują jedynie spisy Kozłowskiego i Marii Wirtemberskiej[343]. Sugerując się opisem, jej oprawa musiała być „klasyczna", dla szabel z przełomu XVII i XVIII wieku, posiadała bowiem czarną okładzinę i srebrne okucia. Głownia natomiast, poza przybraniem jej tekstem ewangelii Janowej, miała jeszcze posiadać półtora krzyża, czyli herb Prus. Wyobrażenie o jej pierwotnym wyglądzie może dać pałasz dragoński, pochodzący z kolekcji Piotra Moszyńskiego[344]. Głownię datuje się na wiek XVII, natomiast oprawa jest młodsza, wykonana podług wzorców z pierwszej połowy XIX stulecia. Tekst umieszczono niemal na całej długości głowni równolegle do grzbietu. Zamyka się w dwóch kolumnach, po cztery wiersze. Rozpoczyna się od pierwszego wersetu Prologu: „Na początku było Słowo […]", a kończy na czternastym: „[…] a Słowo ciałem się stało y mieszkało między nami y widzieliśmy chwałę iego, chwałę iako iedno / rodzonego od Oyca pełne

[341] Termin pochodzenia wschodniego, najpewniej czagatajskiego od *torka*. Występował także w językach wschodniosłowiańskich; Zajączkowski 1937-1938, s. 38-39. Zbliżona do pierwotnej forma „tork" pojawia się w osiemnastowiecznych inwentarzach dość powszechnie. Przykładowo w rejestrze broni sporządzonym dla Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki" z 1733 roku wymieniono: „Tork turecki jedwabnym zielonym i karmazynowym ze srebrem na końcu […]"; AGAD/AR/XXVI/804d, s. 2.
[342] BCz. 12145 Rkps, k. 249.
[343] Aneks I, poz. 119.
[344] Obecnie w zbiorach militariów MNK. Pałasz z pochwą; nr inw. MNK V-1302/1-2.

łaski y prawdy”[345]. Egzemplarz ten nie posiada herbu szlacheckiego. Zamiast niego, prostopadle względem tekstu, w zastawie wygrawerowano monogram maryjny pod zamkniętą koroną oraz inicjały: „I. M. / G. [lub C.] F.”. To wyklucza ewentualną możliwość powiązania obiektu z opisem, niemniej poświadcza, że głownia z tekstem ewangelicznym nie była jednostkowym ewenementem. Zastanawiający pozostaje jedynie późniejszy dopisek ołówkiem „jest” w *Regestrze pamiątek polskich* […], sugerujący jakoby broń zachowała się w okresie popławskim. Do dziś w zbiorze przetrwała szabla w typie polskim z resztką głowni, na której zastawie umieszczono herb Prus, a w dalszej części ślady ornamentów. Nie wydaje się jednak, aby miało być to pismo, natomiast szablę z owym herbem identyfikuje się jako oręż po Jabłonowskich, a nawet po samym hetmanie wielkim koronnym Stanisławie[346]. W bardzo krótkim opisie, niezawierającym żadnych konkretnych przesłanek identyfikacyjnych, również figuruje dopisek „jest”. Ponadto, po lewej stornie zastawy tejże szabli, umieszczono jeszcze wyobrażenie wojownika wschodniego z proporcem osadzonym na smukłych drzewcach, odzianego jakby w pancerz lamelkowy i konicznie zwieńczony szyszak. W *Historycznym opisaniu Świątyni Sybilli*, w nocie o pamiątkach z XVII wieku, pojawia się natomiast opis: „Szabla w czarnych pochwach, ków żelazny: na niej osoba z chorągwią”. Niewykluczone więc, że tworzący spisy, w dwóch lub nawet wszystkich trzech przykładach, podawali różne, dostosowane jedynie do kontekstu opisy tego samego egzemplarza.

Z uwagi na fakt, że większość zachowanych inwentarzy opisuje stan ekspozycji z końca lat dwudziestych XIX wieku, rekonstrukcję odnieść należy do lat około 1828-1830, gdy była już w zasadzie ostatecznie ułożona. Świątynia Sybilli, wzorowana na zachowanej ruinie świątyni Westy w Tivoli, była wznoszona od 1798 roku pod kierunkiem puławskiego architekta Chrystiana Piotra Aignera. Pierwszy etap prac zakończył się w 1801 roku i tę datę

[345] Pisownia oryginalna. Niewykluczone, że umieszczenie całych wersetów ewangelii, ma swoje powiązanie z rzekomym średniowiecznym zwyczajem dobywania do połowy mieczy (później szabel) z pochew, co dokonywać się miało w trakcie jej czytania podczas nabożeństw. Miał on symbolizować gotowość rycerstwa do walki za wiarę i słowo Boże. Po raz pierwszy pisał o tym pisał Jan Długosz, za którego czasów miał być już zapomniany; Gloger 1903, s. 297. W ostatnich latach prawdziwość lub powszechność obyczaju w dobie staropolskiej, zakwestionował Radosław Grześkowiak, który odnalazł i zaprezentował kilkanaście przykładów odwołań do Długoszowskiego podania. U wszystkich autorów, niezależnie czy z XVI czy XVIII wieku, miał on być dawny, lecz już niepraktykowany. Jednak sam fakt jego wielokrotnego opisywania potwierdza, że był to szeroko znany mit kulturowy, który jak podaje autor, istotnie mogło się gdzieniegdzie praktykować; Grześkowiak 2017, s. 136-149. W przypadku zdobienia oręża tekstami biblijnymi oraz wizerunkami świętych, jeśli nawet nie ma on bezpośredniego związku z przytoczonym przekazem, wpisuje się w zbliżone konteksty kulturowe. Oręż taki miał budzić skojarzenia z czasami dawnych, rycerskich (nawet jeśli mitycznych) obyczajów. Potwierdza to również, jak i w dziesiątkach innych przykładów, fakt wtórnego wykorzystania starej głowni do nowej, użytkowej oprawy.

[346] Nr inw. MNK XIV-56/1-2; zob. Kusion 2019, s. 130-131. Niniejszą szablę jako pierwszy identyfikował w ten sposób Leon Bentkowski; zob. Aneks I, poz. 91; Aneks III, poz. 58.

przyjmuje się za początek jej funkcjonowania[347]. Niemniej prace wykończeniowe i urządzanie trwało jeszcze kilka kolejnych lat, aż do roku 1806[348]. Budynek posiada dwa poziomy: górny, gdzie mieściła się właściwa ekspozycja oraz dolny, czyli krypta, wewnątrz której na ścianach wisiało siedemnaście odlanych z brązu tarcz honorowych, upamiętniających polskie legiony i najznakomitszych wodzów. Tylko jedna, poświęcona pamięci Jana III, została wprawiona w posadzkowy otwór grzewczy górnego piętra[349]. Centrum sali po 1813 roku uświetnił obelisk upamiętniający księcia Józefa Poniatowskiego, który pierwotnie miał sławić legiony polskie[350]. Wtórnie opatrzono go na cokole inskrypcją: „Książęciu Józefowi Poniatowskiemu. Dowodził Polakom. Zginął za Ojczyznę. Poległ 19 października 1813"; oraz: „Hic meruit tumulum medio sibi tollere templo"[351]. Na nim, przynajmniej czasowo, wisiał pałasz, który znaleziono przy ciele poległego pod Lipskiem wodza[352]. Monument wieńczyła jedna z dwóch

[347] Jaroszewski 1970, s. 120-121.
[348] Żygulski 2009a, s. 38.
[349] Wszystkie zachowały się do dziś w zbiorach muzeum. Wiadomo, że były wykonywane w różnym czasie, tak więc pierwotnie nie stanowiły zwartego kompletu. Z zapisu w inwentarzu z 1815 roku wynika, że do tego czasu kryptę zdobiło trzynaście tarcz, których wykaz otwierał w całości pozłacany kartusz z brązu, czterodzielny z herbami Rzeczypospolitej Obojga Narodów i datą 1604 w zwieńczeniu. Pierwotnie posiadał także pole sercowe ze Snopkiem Wazów (nr inw. MNK XIII-1265; zob. Żygulski 2009a, s. 109, il. 95; obiekt przypuszczalnie wywodzi się z pałacu królewskiego w Łobzowie; BCz. 12773 Rkps, s. 153, poz. 1265; Kieszkowski 1935, s. 17, 20, 23, przyp. 33, il. 12). Następnie figurują tarcze rodowe i dedykowane polskim wojskom. Reprezentowani są zatem kolejno: Zamoyscy (ściślej – hetman Jan; nr inw. MNK XIII-2512), Stefan Czarniecki (MNK XIII-2514), Jan Karol Chodkiewicz (MNK XIII-2508), Lubomirscy (Jerzy Sebastian; MNK XIII-2513), Potoccy (hetman Stanisław Rewera; MNK XIII-2515), Sieniawscy (na tarczy widnieje imię Mikołaj i data 1615, co nastręcza trudności w identyfikacji konkretnego reprezentanta rodu; MNK XIII-2501), Radziwiłłowie (prawdopodobnie Mikołaj Czarny; MNK XIII-2505), Stanisław Koniecpolski (MNK XIII-2503), Roman Sanguszko (MNK XIII-2509), wojska polskie (MNK XIII-2516), Legionom polskim we Włoszech (MNK XIII-2510) oraz Florianowi Szaremu (MNK XIII-2506). Wtórnie ołówkiem dopisano Lwa Sapiehę (MNK XIII-2511), stąd przypuszczać należy, że jemu poświęcone trofeum dodano niedługo potem; zob. BCz. 3036 Rkps, s. 1. W dalszej kolejności dodano tarcze poświęcone Adamowi Kazimierzowi Czartoryskiemu (w 1825 roku; MNK XIII-2502), Tadeuszowi Kościuszce (MNK XIII-2517), Janowi Tarnowskiemu (MNK XIII-2504) i Stanisławowi Żółkiewskiemu (MNK XIII-2507). Reprodukcje wybranych obiektów publikował: Żygulski 2009a, s. 114-119, il. 102-111. W zbiorze poezji po Izabeli Czartoryskiej zachował się rękopis pieśni, rozpoczynający się od słów: „Ojczyzno, celu serc naszych jedyny! Tobie poświęcam te drogie puklerze; niechaj tu Przyszłość, wielbiąc Przodków czyny, męstwa, honoru i cnoty wzór bierze"; Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk (dalej: BK PAN) Rkps 1367/1-2, k. 252r-252v. Każda kolejna czterowersetowa zwrotka odwołuje się natomiast do poszczególnie wybranych tarcz oraz do osób, które upamiętniają. Wniskować trzeba, że chodzi kolejno o: Zamoyskiego, Tarnowskiego, Żółkiewskiego, Czarnieckiego, Chodkiewicza, Sapiehę, Koniecpolskiego, Sieniawskiego – wersety: „O Ty, co z Janem, dla Niemców zbawienia / walcząc, Sieniawski; zbierałeś wawrzyny", nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o hetmana polnego koronnego Mikołaja Hieronima. Na końcu dodatkowo dopisano jeszcze zwrotkę poświęconą rodowi Radziwiłłów. Co więcej, w tym samym zbiorze zachowały się dwa rysunkowe projekty tarcz (k. 205), spośród których jedna kształtem odpowiada tej dedykowanej Romanowi Sanguszcce, lecz z częściowo zatartym napisem: ZAWISZA, a druga z napisem: KOWALSKI, nie odpowiada żadnej z zachowanych zabytków, co sugeruje, że jest to projekt odrzucony lub niewykorzystany.
[350] Tenże, s. 108-110; na podstawie zachowanej w MNK korespondencji księżnej Izabeli, której podano jednak błędną sygnaturę. Właściwa to: Izabela Czartoryska do Aleksandra Chodkiewicza, b. d. [9 I 1805 roku?]; MNK VIII-rkps.762, list 10; por. także: Aleksandrowicz 2011, s. 218-219.
[351] Tj. „Ten zasłużył, aby mu wznieść grobowiec w środku świątyni"; za: Kseniak 1998, s. 19-20.
[352] Nr inw. MNK XIV-46/1-2; por. Aneks I, poz. 288; Aneks III, poz. 46; Kusion 2019, s. 208-209. Według inwentarzy pałasz, wraz z innymi pamiątkami po księciu, był przechowywany w szafie drugiej na górnym poziomie.

figur orłów, będących grotami chorągwi 2. pułku piechoty Stanisława Potockiego, zwanego „Stasiem" (il.3, 4). Grot był wykonany ze srebra, natomiast do dziś w zbiorze przetrwał tylko drugi – odlany z brązu i posrebrzany, który był umieszczony w szafie na górnym poziomie[353]. Zdaniem Żygulskiego, krypta przez swoją funkcję nie była zbyt często udostępniana odwiedzającym Puławy[354]. Poprzez umieszczenie w ciemnej sali antycznego trójnogu, nadano jej klimat tajemniczości – miała służyć do sprawowania misteriów w czasie spotkań loży masońskiej, której oboje księstwo, jak zresztą większość ówczesnych elit, byli członkami[355].

Właściwa część ekspozycji zbiorów mieściła się na górze (il.5). Oparte na planie koła wnętrze determinowała oś, którą wytyczało: wejście, ustawiona na postumencie w centrum szkatuła królewska, wspomniana wyżej tarcza honorowa dedykowana Janowi III i umiejscowiona w ścianie naprzeciw płytka nisza. Zasłaniano ją „jakby od niechcenia"[356] pąsową tkaniną z aksamitu przeszytego złotą nicią, którą zawieszono na szpontonie, a z jednej strony przytwierdzono wprost do ściany. W polu płyciny wisiało trofeum królewskie[357]. Według jednej z najstarszych relacji ze zwiedzania Puław, spisanych przez Walerię Tarnowską w maju 1807 roku, szable Batorego i Sobieskiego oraz koncerz Jagiełły wisiały nad tarczą wróżebną (*au dessus*)[358]. W niszy znajdowały się także najcenniejsze weksylia, w tym dawne chorągwie wojskowe, jak chociażby: rzekomo krzyżacka z herbem Gdańska, chorągiew Chodkiewicza, szwedzki kornet zdobyty w czasie wojen z lat 1655-1657; chorągiew konfederacji krakowskiej ufundowana przez Jana Kazimierza; najpewniej chorągiew moskiewska, potocznie zwana carów Szujskich[359]; trzy zdobyczne chorągwie tureckie, chorągiew pułkowa przedniej

[353] Nr inw. MNK XIV-204; Aneks I, poz. 283; Kusion 2019, s. 184-185. Ten obiekt posłużył do hipotetycznej rekonstrukcji krypty w 1959 roku (il.4).
[354] Zygmunt August Kretowicz zwiedzał Sybillę w czasie, gdy w Warszawie wybuchło już powstanie. W pierwszym liście, pisanym do przyjaciela 30 listopada, opisał relację z wizyty właśnie w krypcie: „Wąskie tajemnicze schody, ukryte w gęstwinie drzew, prowadzą do jej oddziału niższego. Tutaj cisza pod obszernym panuje sklepieniem, uszanowanie wzbudza widok tych godeł zwycięskich, tych zbroi, rynsztunków – w tym, rozrzewniające uderzają oko przedmioty: oto trzy tarcze! Pierwsza uwiecznia męstwo wojska polskiego, druga wraz z obeliskiem poświęcona pamiątce bohatera poległego pod Lipskiem, trzecia małżonkowi założycielki Świątyni"; Kretowicz 1831, s. 21. Wydaje się, że owymi zbrojami i rynsztunkami były stylizowane na panoplia tarcze odlewane z brązu. Żaden inny przekaz nie wspomina, aby na dole przechowywano uzbrojenie, choć o zbroi wspomniał także współczesny autor Mieczysław Kseniak – bez podania źródła; Kseniak 1998, s. 19.
[355] Żygulski 2009a, s. 109-112.
[356] Grzegorzewska 1898, s. 70.
[357] Aneks I, poz. 39-44. „Patrz na tę niszę zakrytą kosztowną zasłoną karmazynowego aksamitu i szamerowaną złotem. Tam stoją trofea zwycięstw przodków: zbroje, buławy, laski biskupie i pasterskie kije [tak!]. O drogie zabytki!"; cyt. za: Kretowicz 1831, s. 26.
[358] BJ Przyb. Rkp. 112/52, s. 233.
[359] W tym przypadku zapisy są nieco mylące. Na temat samego zabytku, jego wawelskiego pochodzenia i rozstrzygnięcia czy jest to istotnie zdobycz Żółkiewskiego na Wasylu Szujskim czy też trofeum późniejsze, z czasów wojen Władysława IV, już pisano. Obecnie nauka skłania się ku drugiej tezie, co potwierdzają badania prowadzone w trakcie jej ośmioletniej konserwacji; Kusion 2019, s. 37-38. Niejasność dotyczy jednak także jej umiejscowienia w Świątyni Sybilli. Generalnie, opis pamiątek w niszy prawie we wszystkich katalogach znak ten opisuje krótko: „chorągiew moskiewska". Franciszek Kozłowski w swym spisie dodał tylko, iż jest to zdo-

straży imienia królowej Jadwigi, której dopisano romantyczną tradycję, iż miała ją uszyć osobiście sama władczyni[360]. Ostatnią z wymienionych jest niezachowany sztandar Pułku Szwoleżerów-Lansjerów Gwardii Napoleona, ofiarowany przez Wincentego Krasińskiego[361]. Trudno stwierdzić w jaki sposób owe weksylia były zawieszone, wobec niewielkiej powierzchni samej niszy. Być może wisiały na drzewcach ponad nią w rzędzie lub, jak podaje Tarnowska, po prostu stały. Zasłaniana przez firanę przestrzeń musiała być nieco oddalona od niszy, ponieważ poza panoplium i chorągwiami, kryły się za nią jeszcze pastorał, siedem lasek marszałkowskich, różna broń drzewcowa – zapewne partyzany i przede wszystkim halabardy (w staropolszczyźnie „bardy" lub „barty"), których było aż dwadzieścia pięć[362]. Te w większości stały wraz z mieczami krzyżackimi na lewo od niszy, gdzie ułożono także zbroje (domyślnie napierśniki), w tym trzy wzięte ze skarbca koronnego. Do tego hełmy, kolczugi i drobne wyposażenie oraz „zbroja w karpią łuskę", co pozwala domyślać się, że chodzi o pancerz karacenowy[363]. Do tego dodano jeszcze nieco odstające czasowo dwa napierśniki kirasjerskie zdobyte na Austriakach w 1809 roku[364].

---

bycz króla Władysława IV i pochodzi z katedry krakowskiej. Szczegółowy opis, który nie pozostawia cienia wątpliwości, że chodzi o chorągiew nazywaną dzisiaj „carów Szujskich", pojawia się w *Historycznym opisaniu*; BCz. 12146 Rkps, s. 253; por. Aneks I, poz. 4, 287; z tymże tam figuruje w grupie zdobyczy wziętych z Kremla w 1812 roku, obok dwóch innych, które miały być przechowywane na półce w szafie bocznej. Żygulski dopisał tam ołówkiem, iż powiązanie weksylium ze zdobyczami wojsk Napoleona jest błędne. Niemniej trudno wobec tych informacji jednoznacznie rozstrzygnąć, gdzie obiekt był eksponowany. Sami zwiedzający różnie pisali o tym obiekcie. Sabina Grzegorzewska wspominała o chorągwiach wziętych przez Żółkiewskiego na Szujskim; Grzegorzewska 1898, s. 73; natomiast Waleria Tarnowska pisała o bławacie zdobytym przez Władysława IV w Moskwie; BJ Przyb. Rkp. 112/52, s. 233.

[360] Tak zapisał w swoim inwentarzu Franciszek Kozłowski. Tradycja ta nie ma potwierdzenia w innych źródłach. Franciszek Dzierżykraj Morawski w artykule o pamiątkach wiązanych z królową, był bardziej zachowawczy pisząc: „[…] Mamy przed oczyma chorągiew Pułku noszącego jeszcze za naszych czasów imię Królowej Jadwigi. Ta chorągiew złożona w Sybilli przez [Krzysztofa] Karwickiego ostatniego dowódcy tego pułku, sławi nam obraz wszystkich chwalebnych znaków powiewających przez kilka wieków i po tych kolejach przed hufcami których początkiem byli wybrani i prowadzeni przez Jadwigę Rycerze, i których ona zapewne sztandarem wyłącznym udarowała może Jej własną pracą wyszytym"; BCz. 3164 Rkps, s. 25. Urokowi legendy ulegali też zwiedzający Sybillę. O jej dawności była przekonana: Hoffmanowa 1833, s. 55. Podobnie Waleria Tarnowska, dla której największą zaletą zabytku była jego dawność (w oparciu o tłumaczenie z rękopisu Moniki Chwałek-Oczkowskiej; zob. podrozdział I.3).

[361] Aneks I, poz. 2-10, 22; list Krasińskiego do Izabeli z dnia 16 lutego 1815 roku w: BCz. 12235 Rkps, list 23; w całości przytaczają: Brandys 1972, s. 8; Żygulski 2009, s. 276, przyp. 99.

[362] Aneks I, poz. 11-20, 23.

[363] Z zapisów wynika, że w Świątyni Sybilli albo były dwie karaceny lub ewentualnie jedna, którą przestawiono i opisano dwukrotnie; Aneks I, poz. 32, 76. Obecnie jedyna zachowana karacena o metryce puławskiej to komplet złożony z napierśnika, obojczyka, pary naramienników i karwaszy; nr inw. MNK XIV-237/1-6; zob. Kusion 2019, s. 147. Jest nazywana karaceną Sieniawskich, jako że prawdopodobnie wywodzi się z rodowego skarbca. Rozstrzygnięcie, który opis można z nią identyfikować jest w zasadzie niemożliwe. Pierwszy zapis jest lakoniczny, natomiast drugi daje nieco lepsze wyobrażenie o wyglądzie. Miała być obszyta karmazynowym aksamitem i złotą taśmą. Zachowany obecnie zabytek posiada karmazynowe podszycie, nie ma za to złotych taśm. Należy jednak mieć na uwadze, że zużywane tekstylia wymieniano na nowe nie zawsze troszcząc się o odpowiedni dobór gatunków i barw. Nie można więc wykluczyć, że pierwotnie takowe były. Co jednak istotne, opis ten dotyczy broni, z której składało się trofeum Radziwiłłów i Sieniawskich, dlatego Żygulski powiązał ją z osobą hetmana polnego koronnego Mikołaja Hieronima Sieniawskiego; Żygulski 2009a, s. 51; natomiast Tomasz Kusion rozszerzył grono potencjalnych właścicieli pancerza o młodszego hetmana wielkiego koronnego

Wokół osi głównej górne partie ścian zdobiły aranżowane przez księżną panoplia rodowe[365], flankujące centralne trofeum królewskie – po trzy z każdej strony. Sądząc z opisów, znajdowały się bliżej niszy niż wejścia. Zgodnie z treścią inwentarzy, stojąc przy szkatule twarzą do wejścia, po prawej stronie wisiało panoplium Tęczyńskich i Lubomirskich, składające się z kałkana, szpontonu ze skarbca koronnego, szabel, dzirytów w oprawie z masy perłowej, zbroi, toporka, łuku ze strzałami, oszczepów i dzirytów[366]. Po prawej od tej kompozycji zawieszono drugie, dedykowane Wiśniowieckim, które było znacznie mniejsze. Były na nim tylko dwa łuki, strzały i buńczuk[367]. Zapisy świadczą, że całość ofiarował Stanisław Jabłonowski. Tymczasem, jak wykazano w poprzednim podrozdziale, jeden z łuków ofiarował do zbioru książę Dominik Radziwiłł. Po lewej stronie wisiało trzecie trofeum – Sieniawskich. Składało się z buńczuka i łuków i jednego z pary zachowanych kałkanów, szytych złotą nicią i sadzonych turkusami, nefrytami i rubinami[368].

Po przeciwnej stronie, zapewne w podobnym, symetrycznym układzie, znajdowały się trzy kolejne panoplia. Najważniejsze dedykowano Radziwiłłom i Sieniawskim. Tam znajdowała się flamandzka tarcza renesansowa, którą przeniesiono potem do Domu Gotyckiego[369]. Do tego, w jego skład wchodziła rogowa tarcza perska, kałkan, karacena, zbroje, buława, oporządzenie łucznicze, szabla orla w oprawie z masy perłowej i druga turecka, łączona obecnie z hetmanem Mikołajem Hieronimem Sieniawskim[370]. Trofeum na prawo składało się z pamiątek po Jabłonowskich. Były to zaledwie: szabla polska, łuk rogowy ze strzałami i buńczuk[371]. Drugie, flankujące od lewej ponownie składało się z obiektów po Sieniawskich, czyli: drugiego złoconego i kameryzowanego kałkana, buńczuka z włosia wielbłądziego oraz łuku sadzonego masą perłową[372].

Zdecydowana większość militariów była składowana w dwóch mahoniowych szafach, usytuowanych po obu stronach szkatuły. Należy przypuszczać, że były ustawione symetrycznie względem siebie i prostopadle względem na osi wytyczonej przez wejście i niszę. Zostały dostosowane kształtem do krzywizny ścian, do których bezpośrednio je dostawiono. Każda składała się z trzech przedziałów, skąd inąd również nazywanych „szafami", co utrudnia nie-

---

Adama Mikołaja; Kusion 2019, s. 146. Tymczasem dwa wykazy: BCz. 12146 Rkps, s. 177; oraz: BCz. 2928 Rkps, k. 64v; sugerują, że wzmiankowany pancerz przynależał Radziwiłłom.

[364] Oba zachowane w zbiorze; nr inw. MNK XIV-250; 258; niepublikowane.

[365] BJ Przyb. Rkp. 112/52, s. 233-234.

[366] Aneks I, poz. 45-63; Żygulski 2009a, s. 87.

[367] Aneks I, poz. 64-67.

[368] Aneks I, poz. 68-72.

[369] Aneks I, poz. 73; pojawia się tylko w inwentarzu z 1815 roku i jego późniejszych odpisach.

[370] Aneks I, poz. 73-90; nr inw. szabli MNK XIV-51/1-2; Kusion 2019, s. 135-136.

[371] Aneks I, poz. 91-94.

[372] Aneks I, poz. 95-98.

raz odczytywanie dokładnego położenia niektórych obiektów. Być może świadczy to o tym, że faktycznie każda z szaf składała się z trzech niezależnych od siebie części, które razem dostawiono lub połączono[373]. Przedziały posiadały także swoje własne szuflady. Te znajdowały się także niezależnie w dolnej części, gdzie mieściły się wielkie czapraki[374]. Generalnie, najbardziej wartościowa broń znajdowała się w szafie na prawo, stojąc przy szkatule i patrząc w kierunku wejścia[375]. Szafa ta była przeznaczona właściwie tylko dla przechowywania militariów.

Przedział pierwszy zawierał najważniejsze insygnia wojskowe: buławy hetmańskie po Janie Zamoyskim, którymś z Sieniawskich, Stefanie Czarnieckim (w istocie będącą buzdyganem), Michale (Serwacym?) Wiśniowieckim oraz bardzo rzadką w dzisiejszych zbiorach światowych i nietypową buławę moskiewską rzeźbioną z kości słoniowej, którą według tradycji w 1612 roku Władysław IV ofiarował Łukianowi Tałyzinowi[376]. Tu znalazła się także niezachowana buława Jabłonowskich oraz buzdygany: po Zebrzydowskim, ofiarowany przez Dominika Radziwiłła; po Janie Sapieże – z daru Franciszka Sapiehy; oraz po Adamie Kisielu, przekazany prawdopodobnie przez Łukasza Gołębiowskiego[377]. Inwentarze następnie wymieniają wspomniany wcześniej kameryzowany koncerz turecki, opisany jako „szpada Władysława Jagiełły" oraz szereg szabel, głowni w większości łączonych z zasłużonymi osobistościami, od Władysława Łokietka po Tadeusza Kościuszkę. W tej części mieściły się także militaria wawelskie, najpewniej jedyna para pistoletów w Świątyni Sybilli, regiment pochodzący z Nieświeża oraz niezachowany szyszak nabijany złotem, który miał należeć do hetmana Stanisława Koniecpolskiego[378].

Przedział drugi, nazwany średnim, zawierał kulbaki i rzędy końskie, zestawiane w osiem kompletów[379]. Trudno sobie obecnie wyobrazić jak owo wyposażenie było eksponowane i czy każdy rząd posiadał własną wydzieloną przestrzeń lub przystosowany ekspozytor. Źródła w tym zakresie całkowicie milczą, choć dla dogodnego eksponowania gabaryty szafy musiały być spore. Dwa z rzędów przypisywane były Jerzemu Lubomirskiemu[380], natomiast po jednym Mikołajowi Opalińskiemu[381] oraz Adamowi Kazimierzowi Czartoryskie-

[373] Świadczy o tym przykładowo fragment: „[…] na trzech szafach, czyli ogólnie jednej". Pełny ich opis przytoczył: Żygulski 2009a, s. 89.
[374] Aneks I, poz. 234-247.
[375] Ogólny wykaz militariów w tejże szafie sporządził: Żygulski 2009a, s. 308-311.
[376] Kusion 2019, s. 53-54.
[377] Aneks I, poz. 103-111.
[378] Aneks I, poz. 112-163.
[379] Aneks I, poz. 164-222.
[380] Aneks I, poz. 171-178; 211-213.
[381] Było to w zasadzie samo siodło: Aneks I, poz. 214.

mu[382]. Do reszty odnosi się zapis, że wywodzą się ze skarbca Sieniawskich i należały do Marii Zofii, żony Augusta Czartoryskiego.

Trzecia szafa prawdopodobnie została dodana lub zaaranżowana najpóźniej, bowiem pierwszy inwentarz z 1815 roku nie uwzględnia jej zawartości. Obiekty o charakterze wojskowym w tej sekcji pojawiają się dopiero w późnych zapisach Franciszka Kozłowskiego. Według niego były to: burka po księciu Józefie Poniatowskim oraz surdut mundurowy po pułkowniku Janie Kozietulskim, rzekomo używany pod Somosierrą[383], których pochodzenie pozostaje nieznane. Do tego, najpewniej po 1823 roku dodano pamiątki osobiste po księciu Adamie Kazimierzu, czyli: dwa Ordery Złotego Runa, Order Świętego Andrzeja, szablę z kameryzowaną głownią turecką oraz ubiory – czapkę, kamizelki i parę butów[384].

Szafa po przeciwnej stronie była zdominowana przez pamiątki innego typu, głównie kwalifikujące się do rzemiosła artystycznego, dlatego nasycenie militariami było tam znacznie mniejsze. Podobnie jak w szafie na prawo, tak i tutaj znajdowały się trzy przedziały, które z racji wielu drobnych obiektów, dodatkowo rozpisano w katalogach na półki i szuflady. I tak pierwsza szafa posiadała półkę zarezerwowaną dla sztućców, lecz także wyrobów rogowych i z kości: trąby myśliwskiej po Wielopolskich, wykonanej z ciosu słoniowego oraz szeregu prochownic[385]. Kolejne półki podobnie zawierały sztućce, noże oraz rękojeści do szabel lub pałaszy oraz cały szereg przedmiotów drobnych i o wartości raczej pamiątkowej. Niemniej, wśród nich osobne miejsce miały cenne obiekty ze skarbca katedry krakowskiej, czyli szkofia z konfesji św. Stanisława, uchodząca za pozostałość po Stefanie Batorym oraz strzemię wezyra Kara Mustafy, przysłane do Krakowa przez Jana III po zwycięstwie wiedeńskim, a ofiarowane przez Dominika Radziwiłła[386].

W szafie drugiej umieszczono cenne pamiątki dziejów współczesnych księżnej, czyli chorągwie regimentowe Gwardii Pieszej Koronnej; 4. Pieszego Koronnego; Raczyńskich; oraz chorągiew krakowską użytą podczas przysięgi Tadeusza Kościuszki. Tam pomieszczono także bezcenne dary żołnierzy Księstwa Warszawskiego: szarfę tamburmajora królewskiego regimentu Malagi; proporzec kwatery dowództwa wojsk polskich z bitwy pod Lipskiem; chorągiew batalionową 8. pułku piechoty; zdobycze z Kremla z 1812 roku; wreszcie pamiątki osobiste po księciu Józefie Poniatowskim[387].

[382] Aneks I, poz. 215-222.
[383] Dalsza historia tych pamiątek została dokładniej opisana w Rozdziale III.
[384] Aneks I, poz. 223-233.
[385] Aneks I, poz. 250-257.
[386] Aneks I, poz. 275-276.
[387] Aneks I, poz. 277-293.

W ostatnim przedziale ponownie znalazły się zabytki doby staropolskiej. W dolnej, osłoniętej z wierzchu szkłem półce osobliwie zestawiono kaftan watowany po hetmanie Żółkiewskim, wełnianą burkę po Czarnieckim z przedmiotami pod Bohdanie Chmielnickim. Oprócz kufla i nahajki, były to jeszcze niezidentyfikowane szelki (pasy?)[388]. Na tym kończą się zapisy inwentarzowe dotyczące zabytków uzbrojenia w Świątyni Sybilli. Podsumowując, głównym środkiem ich prezentacji były panoplia, których układ determinowało najważniejsze trofeum królewskie[389]. Militaria przechowywane w szafach wyraźnie dzieliły się na dwie grupy. Pierwsza to obiekty o charakterze skarbcowym, czyli najcenniejsze pod względem artystycznym i materiałowym. Druga natomiast to przedmioty o znaczeniu głównie pamiątkowym, w wielu wypadkach pochodzących z czasów współczesnych Izabeli Czartoryskiej.

Pozostaje jeszcze omówić pokrótce układ militariów w Domu Gotyckim, którego główna część wystawowa mieściła się w pokojach na piętrze (il.6). Jak zauważył Zdzisław Żygulski, założenia ekspozycji dynamicznie się zmieniały w miarę napływania nowych pamiątek, a jej rozmieszczenie było bardziej skomplikowane[390]. Już zewnętrzne ściany budynku składały się na część wystawową. Wszystkie były przybrane w spolia, które brano z miejsc historycznych Polski i Europy. Każdą opatrzono własną, symboliczną nazwą[391]. Oprócz fragmentów detali architektonicznych, wprawiono tam obiekty odwołujące się do tematyki wojskowej. Szczególne znaczenie musiały mieć zespoły kul armatnich, pochodzących z rozmaitych pól bitewnych powstania Kościuszki i czasów napoleońskich. Tym sposobem akcentowano chwałę polskiego oręża, osławionego tryumfami roku 1809[392]: „[…] Nie ma kuli na drugiej stronie, która by nie uświadczyła odwagi naszych braci, naszych współziomków, i waleczności Polaków" – pisała księżna Izabela[393].

Udekorowane polskimi herbami szlacheckimi centralne pomieszczenie parteru, zawierało ograniczony zespół pamiątek, głównie rzemiosła artystycznego, umieszczonych na stołach i w szafach[394]. Na centralnie usytuowanej kolumnie zawieszono nabytą przez Michała Sokolnickiego renesansową tarczę ze sceną z *Iliady*, wyobrażającą walkę Achillesa z Hektorem po śmierci Patroklosa[395]. Sokolnicki w tarczy dostrzegał pamiątkę po Juliuszu Cezarze[396]. W inwentarzach przekonania tego nie podzielono, zapisując jedynie, iż jest to „tarcza staro-

[388] Aneks I, poz. 294-299.
[389] Dreścik 2005, s. 212-213.
[390] Żygulski 2009a, s. 133.
[391] Tenże, s. 132, il. 123.
[392] Aneks II, poz. 4-12.
[393] BCz. 2917 t. I Rkps, s. 91[87].
[394] *Poczet pamiątek* 1828, s. 30-33.
[395] Kusion 2019, s. 357.
[396] Żygulski 1999b, s. 40-42.

żytna […] znaleziona w piasku na brzegu Sambry”[397]. Był to jedyny przykład paradnego uzbrojenia w tej sali. Kolejne tarcze zawieszono na klatce schodowej: piętnastowieczny pawęż z herbem miasta Konstancji, uznawany za pamiątkę pierwszej krucjaty oraz ofiarowaną przez Tadeusza Matuszewicza tarczę perską z arsenału wiedeńskiego[398]. Dalszy ciąg zabytków militarnych był dość przypadkowy. Mieściły się tam zarówno pamiątki polskie, jak i łączące się z tradycją zachodnią, jak chociażby naczółek zbroi konia Ambrosio Spinoli. Do tego, co trudno wyjaśnić, dołożono maczugę drewnianą przywiezioną z San Domingo przez służących pod Napoleonem polskich legionistów[399].

Niewielki przedpokój najbardziej oddawał nastrój rycerskości. Tam bowiem znalazły się liczne fragmenty zbroi, głównie rękawic lub pojedynczych folg, które identyfikowano chociażby z Fryderykiem Rudobrodym, łacińskim cesarzem Baldwinem II, Janem bez Trwogi czy też Filipem Dobrym. Te, w większości ofiarował Sokolnicki oraz zaprzyjaźniony z księżną Charles Beydaels książę de Zittaert et de Ginderomme[400]. Lakoniczność opisów w wielu wypadkach nastręcza trudności w identyfikacji z zachowanymi zabytkami uzbrojenia ochronnego. Wśród nich pojawiły się osobliwości, jak „buciki Montezumy”, będące w rzeczywistości wykonanymi ze stali i laki nagolennikami zbroi samurajskiej[401]. Sporą reprezentację miały tam także egzemplarze rozmaitej broni białej. Były dwa monumentalne miecze kojarzone z templariuszami i ponownie krzyżakami; cep bojowy szwajcarskich górali, utożsamianych w Puławach z dążeniami wolnościowymi; pałasz w typie walońskim po Karolu XII; kordelas po Jamesie Cook’u; rapier przypisywany Marcinowi Lutrowi oraz szpada po Gideonie Laudonie[402]. Mały przedpokoik zawierał najwięcej militariów, dlatego słusznie Żygulski określił

[397] Aneks II, poz. 16.
[398] Aneks II, poz. 17-18; por. Kwiatek 2014, s. 154.
[399] Aneks II, poz. 19-27.
[400] Beydaels (1747-1811) pełnił funkcję Kanclerza skarbca Złotego Runa (fr. *Premier roi d'Armes Toison d'or*); *Listes des titres* 1784, s. 257. Administrował także Biurem Heraldycznym (fr. *Chambre Heraldique*) w Brukseli, które powstało za czasów panowania austriackiego. Zajmowało się ono prowadzeniem postępowań i potwierdzaniem posiadania tytułów szlacheckich we Flandrii. Przewodniczący biura był jednocześnie doradcą cesarskim i przewodził radzie ośmiu reprezentantów prowincji Niderlandów Austriackich; Brunelle 1819, s. 98. W roku 1788 zawartość arsenału przeniesiono do Biura Heraldycznego, gdzie pozostawała do czasu zajęcia miasta przez Francuzów w roku 1794, którzy wyrabowali znaczne ilości dzieł, w tym uzbrojenia. Wówczas Izbę Heraldyczną przeniesiono do Hagi; Gerrard 1846, s. 288-291. Ocalone zabytki Beydaels przekazał Izabeli Czartoryskiej.
[401] „Jak w świątyni Sybilli, tak i tu było dużo rzeczy wątpliwej wartości. Uśmiechamy się, czytając, że były tam: buciki Montezumy, króla Meksyku, kości Heloizy i Abelarda, cząstki kamienia grobowego Romea i Julii – wszak to postaci nieistniejące, stworzone tylko przez poetów. Księżna, zbierając te pamiątki, kierowała się nieraz sentymentalnością. Książę [Adam Kazimierz] uśmiechał się, patrząc na te zbiory. Raz w przypływie dobrego humoru zdjął z nóg pantofle i kazał je zanieść księżnej, jako pantofle…Dżyngis-hana” – pisał: Jankowski 1909, s. 70.
[402] Aneks II, poz. 28-69.

go: „[…] właściwą zbrojownią Domu Gotyckiego”[403]. Nie wiadomo natomiast w jakim układzie były tam prezentowane.

Częścią główną ekspozycji był centralny pokój zielony. Tam znajdowała się galeria malarstwa, do której zaliczało się obecnie najsłynniejsze dzieło da Vinciego. Całość uzupełniało pięć szaf oraz jedenaście numerowanych szkatuł[404]. Pierwsza z nich, zachowana do dziś, lecz bez pierwotnie wprawionych w podniebienie wieka miniatur, zawiera „pamiątki rycerskie” wiązane z krucjatami[405]. Są to drobne strzępy tkanin, pióropusza i metalowych płytek, opatrzone oryginalnymi kartkami opisowymi z czasów puławskich. Obiekty te trudno obecnie jakkolwiek identyfikować. Wówczas dopatrywano się w nich fragmentów chorągwi krzyżowców, którą nieśli wkraczając do Jerozolimy; rzeczy należących do Godfryda de Bouillon i kawałków zbroi Fryderyka Rudobrodego[406]. W pozostałych szkatułach obiekty o charakterze militarnym były już pojedyncze: wśród pamiątek po Gustawie Adolfie była rzekomo należąca do niego ostroga; po Napoleonie przechowywano fragmenty chorągwi i czapkę duchownych prawosławnych, w której, zgodnie z tradycją, miał przebywać Berezynę. Wielką osobliwością były też przykłady broni prymitywnej, nazywane „sprzętami dzikich ludzi”, pochodzące z nabytków po Jamesie Cook’u[407]. W szafie V osobne miejsce wydzielono dla strzał rzekomo po Karolu Wielkim i legendarnej postaci Wilhelma Tella oraz szeregu puginałów, sztyletów i wschodnich kindżałów. Natomiast w szafie VII umieszczono uszyty z łosiowej skóry siedemnastowieczny kolet żołnierski, który Izabela nabyła w Anglii jako ubiór Olivera Cromwella[408]. Jako że sufit pomieszczenia wspiera się na dwóch antykizujących kolumnach, wykorzystano je do zawieszenia „trofeum płci pięknej”, które tworzyła kądziel i hebanowe wrzeciono[409]. Przeciwległą kolumnę uświetniło panoplium „męskie”, a w jego skład weszło uzbrojenie zachodnie, wraz z przeniesioną ze Świątyni Sybilli flamandzką tarczą po Radziwiłłach i nieznana bliżej szabla polska[410].

Ostatnie z pomieszczeń, zwane gabinetem, zdecydowanie nie było domeną uzbrojenia. Jedyne przedmioty, które można zaliczyć do tejże grupy, przechowywano w mniejszej z he-

[403] Żygulski 2009a, s. 194.
[404] Tenże, s. 194-201.
[405] Żygulski 2009b, s. 80-81; Kusion 2019, s. 364-365.
[406] Aneks II, poz. 70-72. W pierwszych latach istnienia muzeum w Krakowie szkatułę wpisano do inwentarza rzemiosła artystycznego; BCz. 12773 Rkps, s. 56, poz. 531. Obecnie znajduje się na stanie Zbrojowni.
[407] Aneks II, poz. 73-79. Szczególnie intrygująca jest opowieść zanotowana wyłącznie we francuskiej wersji katalogu, według której w Domu Gotyckim był też malajski sztylet, który określa się mianem kris (o charakterystycznej, falistej głowni). Miał on być nasączony trucizną, od której zdechł raniony bronią pies; BCz. 3035 Rkps, s. 497[392].
[408] Aneks II, poz. 80-87.
[409] *Poczet pamiątek* 1828, s. 104-105, poz. 1278-1279; Żygulski 2009a, s. 201.
[410] Aneks II, poz. 88-94. Całość miały zdobić herby Czartoryskich; Grzegorzewska 1898, s. 75. Do dziś w zbiorze zachowała się szafirowa szarfa z dewizą Czartoryskich: „Bądź co bądź”; por. Aneks II, poz. 94.

banowych szaf i były to rzeczy drobne: turecki zekier łuczniczy wykonany z kości i kameryzowany rubinem, służący do napinania cięciwy łuku; wykopaliskowy grot strzały znaleziony nad Dnieprem; francuskie wstążki orderowe, podobno z pola bitwy pod Waterloo; oraz odznaki belgijskie[411]. Z broni znalazła się tam jedynie szpada, do której przynależał order Świętego Ludwika lub Maltański. Księżna Izabela opatrzyła je rzewną opowieścią o francuskim szlachcicu i kawalerze tegoż zakonu, który uciekając przed rewolucją trafił do Łańcuta, gdzie utrzymywał się rozprzedając powoli swój majątek. Ostatecznie pozostały mu jedynie szpada i order, z którymi zmarł. Izabela, nie zdążywszy udzielić mu pomocy za życia, uczciła jego pamięć wykupując te dwa przedmioty. Opatrzono je mianem: „pamiątek nieszczęśliwego". Nie wiadomo czy owa opowieść faktycznie była prawdziwa czy też jest to wyłącznie środek emocjonalnego oddziaływania na odbiorcę[412].

II.4. Znaczenie ideowe i rola zabytkowej broni w zbiorze

Dzieło księżnej Izabeli, pomyślane jako skarbnica narodowej pamięci, bardzo szeroko oddziaływała na społeczeństwo polskie wszystkich stanów[413]. Ośrodek puławski spełniał role edukujące, moralizatorskie i kulturotwórcze[414]. Cały szereg osób tam ciągnących, aby ujrzeć narodowe relikwie, pozostawiło tego dowód w swoich wspomnieniach i korespondencji. Sporo z tych relacji odnosi się pośrednio lub wprost do zabytków uzbrojenia, które jak wynika z całości zachowanego materiału źródłowego, posiadały szczególną rolę. Znamiennym jest, że spośród zbiorów puławskich, to właśnie militariom najwięcej miejsca poświęcił Józef Wawrzyniec Krasiński na kartach pierwszego w dziejach przewodnika turystycznego po ziemiach polskich[415]. Broń, poprzez swoją docelową funkcję oraz skojarzenia, jakie wywołuje jej wielowiekowa symbolika, zajmowała w Świątyni Sybilli i Domu Gotyckim miejsce szczególne.

[411] Aneks II, poz. 95-100.
[412] Aneks II, poz. 97; por. Żygulski 2009a, s. 213. Dotychczas w literaturze nie wiązano z ową bronią żadnego obiektu. Inwentarze pisane przez Bentkowskiego w Krakowie wskazują, że chodzi o głownię szpady o nr inw. MNK XIV-5; por. Aneks III, poz. 5; niepublikowany. Jest to wysokiej klasy dzieło, w całości bogato zdobione ornamentami regencyjnymi i suto złocone w wypełnieniach. Nie zidentyfikowano jednak znaków maltańskich. Treść katalogów Domu Gotyckiego nie jest konsekwentna. Niektóre jako „pamiątkę nieszczęśliwego" wymieniają sam order, podczas gdy szpada jest opisana wraz z inną bronią w przedpokoju na piętrze. W takim wypadku jest opisana jako: „bardzo dawna, na Malcie znaleziona [tak!]"; por. Aneks II, poz. 50.
[413] Żygulski 2009a, s. 265.
[414] Jankowski 1909, s. 63-64. Klementyna Hoffmanowa pisała: „Życzyłabym rodzicom dla samej nauki wozić do Puław swe dziatki, dokładne obejrzenie pamiątek w Sybilli zebranych, możeby im lepsze dało wyobrażenie upłynnionych wieków Ojczyzny od niejednej książki"; Hoffmanowa 1883, s. 48.
[415] Autor, wśród ogólnie wymienianych szabel, wyróżnił osobnym wspomnieniem szablę i tarczę Jana III oraz miecz przesłany Władysławowi przez mistrza krzyżackiego pod Grunwaldem; Krasiński 1821, s. 76.

W pierwszym budynku przywoływała tryumfy wielkich wodzów – królów i hetmanów. W naturalny więc sposób odnoszono ją do niegdysiejszej, utraconej potęgi Rzeczypospolitej, a także prawdziwych bądź imaginowanych cnót dawnych bohaterów – ich męstwa i honoru.

Ukierunkowana na propagowanie tych wartości narracja, była zarazem lekcją dla współczesnych. Nowym rycerstwem, który uwolni kraj od zaborców, mieli być ówcześni generałowie. Dano temu wyraz w 1809 roku, poprzez powitalny, parateatralny pochód młodzieńców jadących konno w zbrojach husarskich i pieszych z insygniami wojskowymi, który wyszedł naprzeciw wojsku Księstwa Warszawskiego, ciągnącego na wojnę z Austrią[416]. Uosabiała to postać szczególnie czczonego w Puławach „polskiego Tankreda i Bayarda" – księcia Józefa Poniatowskiego[417]. Ponadnarodowa narracja Domu Gotyckiego również nie pomijała tej kwestii. Wraz z literacko-poetycką narracją, propagowano kulturę i wartości rycerskie[418]. Korelacja dziejów powszechnych z historią krajową, wiążącym punktem ustanowiła wolność. W odniesieniu do zabytków uzbrojenia, warto przyjrzeć się paradygmatom kulturowym kolekcji puławskiej w szerszym ujęciu.

Podstawową i niezmiennie utrzymującą się funkcją zbioru było propagowanie polskości, co miało dawać efekty wychowawcze i moralne. Rozumiano więc doskonale potrzebę znajomości własnych dziejów i jej wpływ na teraźniejszość. Ważną wskazówką, mówiącą o metodzie kolekcjonowania przedmiotów dla potomnych, jest ustęp poprzedzający opis marmurowej głowy, zawarty w *Poczcie starożytności Domu Gotyckiego*. Księżna Izabela pisała:

> „Wiele rzeczy znajduje się w Domu Gotyckim, które może zdawać się będą obojętne współczesnym. Jeżeli je opisuję to tylko dla pokoleń przyszłych, i jedynie żeby to czytane było za sto lub więcej lat. Natenczas okoliczności najdrobniejsze, epoki w której żyjemy, postawiają wiek teraźniejszy w oczach wnuków i prawnuków naszych jak najciekawszy, a osoby które w nim żyły będą miały prawo zajmować uwagę potomności. Przechodząc wszelkie wypadki

[416] „[1 lipca] O godzinie 9 z rana, wojsko polskie już stało w szyku bojowym, kiedy [Józef] Poniatowski otoczony licznym sztabem, zaczął objeżdżać szeregi, witając je zwykłem: «Jak się macie wiara!» - Po czym zakomenderował: Naprzód marsz! Ruszyli wszyscy do Puław. – Zaledwie uszli pół mili, ujrzeli idącą ku sobie masę ludu, coś na kształt procesji. Przodem jechało dwunastu młodych ludzi ma dzielnych koniach, w pancernych i husarskich stalowych zbrojach, z kopią lub proporcem w ręku. Za nimi postępowało pieszo kilkudziesięciu obywateli, nowo oswobodzonej prowincji, w narodowym stroju; nieśli buławy, pałasze i inne insygnia wojenne Zamoyskich, Chodkiewiczów, Żółkiewskich, Czarnieckich hetmanów, marszałkowskie laski, kanclerskie pieczęcie, biskupie pastorały, zdobyte na Szwedach, Turkach i Tatarach chorągwie, buńczuki i inne łupy zwycięskie"; Potocki 1876, s. 138; zbliżony fragment przytaczają: Żygulski 2009a, s. 134; Jurkowska 2014, s. 307.
[417] Aleksandrowicz 2011, s. 17.
[418] Aleksandrowicz 1998, s. 239-244.

i czyny, które od trzydziestu lat się działy, zdaje się iż w przyszłości poszukiwać będą najdrobniejsze ślady, stosując się do tego przeciągu czasu, który można mówić przywalony ciżbą odmian do wiary niepodobnych, był pędzony impetem niewstrzymanym, mimo sporów które się ustannie odradzały. Polska bez wątpienia zajmie wielką część w historii tego wieku, i powinna w następcach naszych wzbudzać uczucie niepospolite"[419].

Jest to wyraz niewątpliwej zapobiegawczości piszącej, która istotnie się potwierdziła, zarówno w kolejnych dziesięcioleciach, jak i obecnie. Silne poczucie patriotyzmu wyraża się na kartach katalogów częściej. We wspomnianym powyżej *Poczcie*, między innymi wybrzmiewa wielokrotnie przywoływane we współczesnych opracowaniach zdanie:

„[Przywiązanie do Ojczyzny] Jest to popęd, który opanował serce, duszę i umysł mój, który się nawet rozciąga do najdrobniejszych w życiu szczegółów. […] W tych latach, w których tyle klęsk nas przycisnęło, kiedy nas z rzędu narodów wymazano, mówiłam sobie ze łzami: Ojczyzno! Nie mogłam cię obronić, niech cię przynajmniej uwiecznię. Ta chęć, to uczucie przywiązały mnie do życia; wystawiłam naówczas Świątynię Pamięci: zebrałam tam pamiątki tej Polski niegdyś tak świetnej, a wtenczas tak nieszczęśliwej. Tam żyłam (że tak rzeknę) w przeszłości, a czasem w moich dumaniach, tchnęłam nadzieją szczęśliwszej przyszłości. Ale i tego nie dość dla mnie było. Dom Gotycki, który zawiera pamiątki zagraniczne zdawał mi się czczy i mało znaczący, póki nie umieściłam w nim jakiegoś wspomnienia mojej Ojczyzny"[420].

Jest to ważny fragment, podkreślający dobitnie, że zbiór Domu Gotyckiego nie istniał w oderwaniu od idei „polskości". Do uformowania swoistej metody opowiadania o zbiorach przyczynił się szereg osobistości, związanych z dworem Czartoryskich. Powszechnie znani historycy i poeci, jak Łukasz Gołębiowski, Franciszek Karpiński, Franciszek Dionizy Kniaźnin, Józef Koblański, Ludwik Kropiński, Julian Ursyn Niemcewicz czyJan Paweł Woronicz, posiadają w swoim dorobku szereg dzieł bezpośrednio odwołujących się do idei panteonu Izabeli Czartoryskiej[421]. Wykształcenie bogatej literackości opisów gromadzonych zbiorów

[419] BCz. 2917 t. I Rkps, s. 41[43]-42[44]; cyt. podaje także: Kwiatek 2014, s. 26.
[420] Tamże, s. 90[86]-91[87]; podobny fragment cytował wcześniej: Żygulski 2009a, s. 208.
[421] Jankowski 1909, s. 54-63.

odzwierciedlało ówczesne zapatrywania na uprawianie historii, którą opowiadano przy pomocy anegdoty i biografistyki, szczególnie poświęconej monarchom. Ich dzieje miały być dziejami całych państw. Temu modelowi hołdował szczególnie Gołębiowski, którego uznaje się za bezpośredniego spadkobiercę „idei monarchistycznej”[422]. Do tego odnosi się także słuszne pojęcie „antropocentryzmu muzeologicznego”, którego użył Michał Walicki, podejmując się próby scharakteryzowania istoty zbiorów puławskich[423]. Przykładem heroizacji dawnych wodzów jest notatka najpewniej Marii Wirtemberskiej na marginesie *Rejestru Sybilli* przy nocie dotyczącej pancerza po Stanisławie Żółkiewskim. W 1809 roku Puławy miało zwiedzać dwóch młodych Polaków, być może żołnierzy, którzy założyli na siebie ów kaftan, lecz: „takim ciężkim go znaleźli, że do końca ogrodu dojść nie mogli”, podczas gdy hetman: „nie jedną może potyczkę [w nim] odbywał”[424].

Drugim kryterium, łączącym się ściśle z powyższymi i warunkujące kształtowanie się zbioru to „dawność”[425]. Po raz kolejny wyraźnie zaakcentowała to sama księżna Izabela, opisując dwa nieznane jej obrazy przeniesione do Domu Gotyckiego z pałacu puławskiego: „Wszystko co oznacza staroświecczyznę ma miejsce w Gotyckim domu, bo i obrazy o których tu mowa nie mają innej zalety”[426]. Dziewiętnastowieczne starożytnictwo, ukształtowane pod wpływem patriotyczno-sentymentalnej tradycji za sprawą między innymi Puław, było generalnie ukierunkowane na wzmożone poszukiwania najstarszych świadectw przeszłości. Pożądanie starożytności było na tyle silne, że obiektom nowożytnym chętnie przydawano metrykę średniowieczną lub antyczną. Przez to chociażby generał Michał Sokolnicki w szesnastowiecznej tarczy kupionej we Flandrii dopatrywał się „paiży samego Juliusza Cezara”[427]. Podobnie było z głownią szabli zygmuntówki ze złoconym, lecz nierozpoznanym wówczas wizerunkiem monarchy. Poniżej niego znajdują się cyfry, tworzące ciąg „1239”. Odczytane jako data, wystarczyły aby przypisać broń królowi Węgier Beli IV[428]. Siedemnastowieczny francuski bagnet szpuntowy z dewizą *Le croix; ma vie et espérance* („Krzyż moim życiem i nadzieją”) miał z kolei być pamiątką pierwszej wyprawy krzyżowej lub kawale-

[422] Dybiec 2021, s. 113-115.
[423] Walicki 1935, s. 228.
[424] Por. Aneks I, poz. 297. Dokładnie tę samą historię powtórzył w swoich wspomnieniach: Dembowski 1898, s. 136: „Była to burka tak ciężka, że trudno ją było kilka minut na ramionach utrzymać”.
[425] Topos tego, co dawne jest utarty w kulturze od starożytności. W Polsce pierwsze uchwytne ślady piśmiennicze na ten temat pojawiają się w zapisach Jana Długosza; Frycz 1975, s. 13. Otaczanie miejsc i przedmiotów o starej metryce czcią i szacunkiem, jest właściwie tożsame z dostrzeżeniem przez człowieka znaczenia historii. Dawność uwidacznia się poprzez wyłączenie rzeczy z pierwotnej funkcji oraz nadaniu jej znaczenia ponadmaterialnego. Obiekty puławskie, nawet te o nikłej wartości materialnej, jako świadectwa dawnych wieków, były otaczane stosowną troską, poprzez odpowiednie ich przechowywanie i eksponowanie.
[426] BCz. 2917 t. I Rkps, s. 326[302].
[427] Żygulski 1952, s. 166, 169.
[428] Aneks I, poz. 134; zob. Kusion 2019, s. 40-41; tam błędnie podany Bela I.

rów maltańskich[429]. Sztylet Ferdynanda Álvareza de Toledo oceniono jako: „roboty ordynaryjnej", jednak: „dawność tej pamiątki dodaje jej jedynie ceny"[430]. Spośród pamiątek wziętych z Wawelu znalazł się natomiast krótki rapier z drugiej połowy XVI wieku, który miał należeć do Władysława Jagiełły[431], a także osiemnastowieczny indyjski talwar, przypisany Władysławowi Łokietkowi[432]. Klementyna Hoffmanowa, wspominając uratowanie pod Grunwaldem króla Władysława Jagiełły przez Zbigniewa Oleśnickiego stwierdziła, że wolałaby, aby w Sybilli przetrwały połamane drzewce jego kopii, niż przypisywany mu bogaty puchar w formie pawia[433]. Jak się okazuje, ten swoisty „wyścig na dawność" na przełomie wieków był domeną wielu kolekcjonerów. Dobrym przykładem jest postać nieco mniej znanego kolekcjonera – kanonika krakowskiego Michała Sołtyka (1740-1815). Troszcząc się o zapewnienie odpowiedniej rangi swojego zbioru, w katalogu pisał z dumą: „Kamienie rżnięte: Głowa Kazimierza Wielkiego Króla Polskiego z agatu wyrobiona, piersi są z wielkiej perły […] Jest to najdawniejsza starożytność Polska do naszych czasów dochowana"[434]. Kryterium dawności było więc istotnym dla zbieraczy starożytności. Przedmiot stawał się sentymentalnym łącznikiem widza z przeszłością i oddziaływał on na jego percepcję[435]. Uzmysławia to poniższy fragment poematu Kajetana Koźmiana:

„O wy wieczne pomniki narodowej sławy,
Świetne z siebie, świetniejsze z mieszkańców – Puławy!
Stolico cnót ojczystych, wdzięków i oświaty,
Ileż drogich wznawiacie wspomnień dla Sarmaty! […]
Zda się, że nieoddzielne od tarcz i oręży
Snują się po przysionkach dusze wielkich mężów
I pod dwóch z Jagiellońskiej krwi Nestorów wodzą,
W zwiedzającą te święte miejsca młódź przechodzą"[436].

Na łamach katalogów pisanych według tekstów Izabeli Czartoryskiej, wyraźnie wybrzmiewają jej osobiste poglądy i opinie na temat dziejów, jak również współczesnej jej sytuacji politycznej. Myśli te mają ujście szczególnie w narracji opisów dzieł włączonych do Do-

[429] Aneks II, poz. 82; zob. tenże, s. 363.
[430] Aneks II, poz. 83.
[431] Aneks I, poz. 40; tenże, s. 42-43.
[432] Aneks I, poz. 113. Oręż opisano w ustępie *Zbrojownia w okresie międzywojennym* w Rozdziale V.
[433] Hoffmanowa 1833, s. 56.
[434] Sołtyk 1800, s. 7. Archiwalia dotyczące kolekcji Sołtyka wnikliwie przebadał: Śmiałowski 2000.
[435] Jurkowska 2014, s. 305-306.
[436] Koźmian I 1858, s. 191-192; Łoziński 1872, s. 143-144.

mu Gotyckiego. Da się tu odczytać nastroje i przekonania księżnej na rozmaite aspekty życia publicznego. Kolekcja odzwierciedla poglądy jej twórczyni, co widać na przykładzie wcześniej wspomnianego pominięcia osoby Stanisława Augusta. W Puławach rozbieżne były też zapatrywania na sprawy polskie w polityce Aleksandra I i Napoleona, którego oponentem był szczególnie Adam Jerzy, zaś zwolennikami jego brat Konstanty czy siostra Zofia Zamoyska[437].

W poglądach religijnych, wyrażanych raczej przez wzgląd na korelację wiary z patriotyzmem, przejawiają się niepochlebne odniesienia do protestantyzmu. Jako że wiara rzymskokatolicka, przed pełnym ukształtowaniem się społeczeństwa narodowego, była jego pewnego rodzaju ekwiwalentem, księżna zasadniczo potępiała wszelkiego rodzaju wystąpienia przeciw kościołowi. Należy podkreślić, że nigdy nie atakowała protestantów bezpośrednio, a nawet gdy w historii postępowano wobec nich niesprawiedliwie, stawała po ich stronie[438]. Chodziło tu raczej o przypisanie pewnych negatywnych cech charakteru, tłumaczących niesłuszność ich poglądów. Lutra miała zwodzić zapalczywość i brak powściągliwości. Zrzucając habit, „ślepo uległ poglądom Husa"[439]. Sam Hus natomiast: „obdarzony był bystrym pojęciem i rozmaitymi talentami […]. Głowę mając nabitą rozmaitymi herezjami, powstał przeciw nadto posuniętej podług niego władzy papieżów i księży[440]". Negatywnej opinii nie otrzymał chyba tylko Filip Melanchton. Cechami pozytywnymi obdarzono natomiast monarchów, teologów i myślicieli, zwalczających wszelkich reformatorów i antypapistów, jak chociażby Zygmunt Luksemburczyk, który: „był przystojny i w obejściu przyjemny [oraz] miał wiele nauki […]"[441].

Izabela, słynąc ze swej troski o chłopów[442], nie zapomniała również o poruszeniu ich sprawy podczas tworzenia kolekcji. Pierwszoplanowo wysuwa się tutaj artykuł poświęcony Franciszkowi Matuskowi (lub Matuszkowi), dla wspomnienia którego pretekstem stał się niezachowany do dziś w zbiorze angielski medal zasługi, przyznany mu za udział w bitwie pod Waterloo[443]. Matusek został siłą wcielony do wojska austriackiego. Pod Wagram został wzię-

[437] Szczegółowo kwestię poglądów Czartoryskich w odniesieniu do osoby Napoleona, opisali: Żygulski 2005; Aleksandrowicz 2011, s. 201-210. Obszernie o aktywności politycznej Adama Jerzego w pierwszych latach jego kariery politycznej, opartej o dwór petersburski pisał: Skowronek 1969. Na temat profrancuskiej orientacji Konstantego Czartoryskiego zob. Długoń 2023, s. 30-31; Pezda 2023, s. 35.
[438] Tak było w przypadku oceny wymierzonej przeciwko Hugenotom aktywności Katarzyny Medycejskiej, zwieńczonej nocą św. Bartłomieja. W odniesieniu do tej opinii Żygulski wywnioskował, że protestantyzm cieszył się nawet sympatią księżnej Czartoryskiej; Żygulski 2009a, s. 248.
[439] BCz. 2917 t. II Rkps, s. 117-118 [113-114].
[440] BCz. 2917 t. III Rkps, s. 141[123].
[441] Tamże, s. 138[120].
[442] Pater 2015, s. 182.
[443] Tamże, s. 383-384[356-357].

ty do niewoli przez żołnierzy Legii Nadwiślańskiej, do którego został wcielony. Przeszedł szlak bojowy w Hiszpanii, gdzie ponownie miał dostać się do niewoli – tym razem angielskiej, gdzie także się zrekrutował, walcząc w słynnej bitwie 1815 roku. Odpowiednio uposażony dwudziestoma gwineami, powrócił do domu, gdzie krótko potem zmarł w skutek osłabienia od ran. Ta krótka historia stanowi odniesienie do niedoli chłopów siłą zaciąganych do obcych wojsk zaborczych: „Gdyby wszystkie narody z równą dbałością chciały nagradzać wojennych ludzi, którzy dla ich sprawy życie nieśli w ofierze, wiele by to polskich kmiotków ozdobionych było znakami zasługi".

Powyższe przedstawienie kilku przykładów osobistych poglądów księżnej Czartoryskiej na rozmaite zagadnienia społeczno-kulturowe, ma uzmysłowić, jak silnie narracja prowadzona przy pomocy zbiorów oddziaływała na odwiedzających, którzy z resztą chętnie temu ulegali[444]. Dobrze odzwierciedlają to słowa Władysława Łozińskiego:

> „[…] Nie polszczyzna tam cudzoziemczała, lecz się cudzoziemszczyzna polszczyła. Wszystko tam było polskie, wszystko narodowe. Nie było staroświecczyzny lecz starożytne cnoty przebijały przez ukształcone i ugrzecznione obyczaje, tak, że kto Puławami oddychał, można go było rozpoznać od innych… Była to prawdziwie pod tym względem wyspa zaczarowana, w której stawało się koniecznością wzdychać… do Polski, a obok tego ileż cnót publicznych, ileż domowych, ileż ludzkości, ile dobroczynności, ile ofiar, ile poświęceń, ile hojności dla włościan, dla kalek, dla ubóstwa, dla sierot nieszczęśliwych, ile na koniec przy skonaniu Polski nieporównanych wzorów cnót starożytnych…"[445].

Ten cytat, a zwłaszcza jego ostatnie słowa, dobitnie uzmysławiają przeznaczenie i sens gromadzenia kolekcji. Dawne uzbrojenie rycerskie, było poniekąd synonimem owych „cnót starożytnych". Zygmunt August Kretowicz zwiedzający Puławy w schyłkowym okresie przełomu listopada i grudnia 1830 roku, relacjonując wizytę w Świątyni Sybilli w liście do przyjaciela, zwrócił szczególną uwagę na szkatułę królewską i uzbrojenie. Wymienił chorągiew krzyżacką, która miała być grunwaldzka. Pisząc o pamiątkach po Zygmuncie Auguście

[444] Niewątpliwym wzorcem literackim i narzędziem propagandy idei puławskich był poemat Jana Woronicza *Świątynia Sybilli*, ułożony w czterech pieśniach i upowszechniany w druku; Woronicz 1828. Dzieło wprowadzało odbiorców w odpowiedni, patetyczny nastrój, stosowny do powagi zbioru Świątyni Pamięci. Jego siła oddziaływania była na tyle mocna, że zdaniem Hanny Jurkowskiej wręcz „myślano Woroniczem"; Jurkowska 2014, s. 314.

[445] Łoziński 1872, s. 144.

wspominał o jego szpadzie i chorągwi, zwrócił też uwagę na pięć strzał po Janie Tarnowskim, jak również zespół pamiątek po Czarnieckim: burkę, buławę i tarczę[446]. W przypadku tej ostatniej chodzi o zachowany do dziś kałkan, którego w inwentarzach puławskich nie łączy się z hetmanem[447]. Tradycję tę odnotowano w regestrach poryckich Tadeusza Czackiego[448]. Kałkan wraz z buzdyganem Florian Czarniecki złożył na ręce Wincentego Krasińskiego jako dar dla formującego się wojska polskiego[449]. Na te pamiątki na początku 1807 roku żołnierze składali przysięgę pod Łowiczem, w której uczestniczył generał Dąbrowski[450]. Przypisanie kałkana Czarnieckiemu w liście Kretowicza potwierdza, że tradycja ta, chociaż nie notują jej spisy – była w Puławach podtrzymywana. Innego wytłumaczenia, niż zwyczajna pomyłka, nie znajduje natomiast wspomnienie tarczy Chodkiewicza – takiej bowiem nigdy w zbiorze nie było[451]; oraz rzekomo szabli Batorego, otrzymanej od papieża Grzegorza XIII. W rzeczywistości darem papieskim był miecz[452]. Pomyłki tego rodzaju zdarzały się odwiedzającym częściej, co wynikało z dużego nasycenia przestrzeni zbiorami, których przekazanej im proweniencji nie byli w stanie zapamiętać. Sabina Grzegorzewska wymieniała „szablice Władysława Jagiełły, obu Zygmuntów". Podkreślała także, że przez dużą ilość oglądanych

[446] Kretowicz 1831, s. 31-32.
[447] Zob. Aneks I, poz. 45.
[448] Kusion 2019, s. 105.
[449] Wincenty Krasiński do Floriana Czarnieckiego (odpis listu pisany przez córkę Floriana Martynę Mysłowską), 2 X 1805; BCz. 12235 Rkps, list 12.
[450] Przysięgę składano też na głownię szabli po Janie III, którą Dąbrowski przywiózł z Włoch. Słowa ślubowania brzmiały następująco: „Ja tu przytomny, przed obliczem Boga zastępów, przed Bóstwem powstającej Ojczyzny mojej, przysięgam na tę buławę, którą niegdyś bohaterska dłoń Czarnieckiego dźwigała, na ten miecz walecznego Sobieskiego, pod którym padł polski nieprzyjaciel, iż posłuszny do zgonu rozkazom Wielkiego Napoleona i o swobodę i całość Ojczyzny aż do przelania ostatniej kropli krwi mojej walczyć będę"; cyt. za: Pachoński 1981, s. 420. Postacie wielkich hetmanów stały się powszechnie przyjętymi wzorcami osobowymi, a szczególnie czczonym przez wojsko Księstwa Warszawskiego był właśnie Stefan Czarniecki. Obok ww. przysięgi wskazać można jeszcze jedno znamienne wydarzenie, do którego doszło w Tykocinie. Niegdysiejsza własność hetmana, przekazana mu w dziedziczne posiadanie w 1661 roku, w drugiej połowie XVIII wieku była w posiadaniu Jana Klemensa Branickiego, który ufunduwał pomnik słynnego przodka. Po objęciu miasta przez Prusaków na początku XIX wieku z prawicy figury usunięto buławę. Dnia 8 marca 1808 roku, gdy w Tykocinie stacjonował 2. Pułk Lekkiej Jazdy Pierwszego Legionu, wojsko z własnej inicjatywy postanowiło ufundować nową buławę, której uroczystość przekazania i zamontowania na pomniku przerodziła się w wielką i oficjalną manifestację patriotyczną, komentowaną nawet przez prasę warszawską; zob. „Gazeta Warszawska", 30 (1808) [12 IV], s. 465-467; por. Worobjew 1912, s. 177-178. Na buławie tej umieszczono wymowny tekst: „Roku 1807, a pierwszego powrotu Ojczyzny naszej, tobie Bohaterze wraca żołnierz z twego narodu znak, który ci chciwy żołnierz Pruski obdarł". W 1863 pisano: „W nowszych już czasch ktoś, złakomiwszy się snadź na pozłacaną buławę, którą wiął za złotą, utrącił prawą rękę posągu, i tę później jakiś żyd rzeźbiarz, z wielkim uszczerbkiem całości, niezgrabnie dorobił"; „Tygodnik Illustrowany", 208 (1863) [19 IX], s. 366.
[451] Ewentualnie mogłoby chodzić o jedną z zamówionych przez księżną tarcz honorowych, wśród których jedną poświęcono pamięci hetmana; nr inw. MNK XIII-2508, zob. Żygulski 1998, s. 41. Księżna w pierwszych latach kształtowania swojej kolekcji miała wyraźny kłopot z pozyskaniem pamiątek po tejże postaci. W sprawie tej wystosowała zatem list do Aleksandra Chodkiewicza (1776-1838), od którego pozyskała doczesne szczątki, a ściślej – fragmenty czaszki; Izabela Czartoryska do Aleksandra Chodkiewicza, b. d. [9 I 1805 roku?]; MNK VIII-rkps.762, list 10; Żygulski 2009a, s. 279, przyp. 131. Zamknięto je w specjalnie przygotowanym do tego celu i zachowanym relikwiarzu; nr inw. MNK XIII-2322.
[452] Aneks I, poz. 154; Kusion 2019, s. 30-31; *Najpiękniejsze* 2022, s. 33-35.

przedmiotów nie zdążyła wszystkiego wynotować, mimo rzetelnego, kilkugodzinnego zwiedzania[453]. Konstancja Biernacka wspominała o wyimaginowanej ostrodze Żółkiewskiego, która miała być częścią szkatuły królewskiej[454]. Waleria Tarnowska zapisała, że tarczę wróżebną zdobyli na Grekach Turcy, po czym stała się ona łupem Jana III pod Wiedniem[455]. Wreszcie, piszący z odległej perspektywy czasu Leon Dembowski, wymienił „miecze historyczne", wśród których jeden miał być po Stefanie Czarnieckim[456]. Zasadniczych odstępstw od faktycznej narracji nie popełniała jedynie chyba tylko Klementyna Hoffmanowa, która posiłkowała się katalogiem, pisanym przez Łukasza Gołębiowskiego[457]. Należy jednak stwierdzić, że wszyscy opisujący wnętrze panteonu wymieniali w przybliżeniu podobną grupę pamiątek, które wywoływały u nich najsilniejsze i różne emocje. Gorzkimi słowami Sybillę ocenił sentymentalny Kretowicz, co obrazuje jak rozmaite reakcje wywierały zbiory:

> „[…] oddalmy się od tego przybytku śmierci, tu wszystko tylko wielką przeszłość przypomina. A jednak i miła wskrzesza się myśl w tym miejscu, tutaj zdaje się człowiek być pojednanym ze śmiercią, bo czymże jest utrata doczesnego życia dla tych, których życiem są wieki! Utracili oni tylko nieprzyjemność życia, nędzny pobyt na ziemi, ale życie! Świetniejsze życie, w sercach rodaków, jest im nieśmiertelne!"[458].

W ujęciu socjologicznym, zbiór Izabeli Czartoryskiej był typem kolekcji o charakterze wspólnotowym i kulturotwórczym, co Tomasz Kruszewski określił „postawą dospołeczną"[459]. Broń w całej koncepcji muzeów puławskich na tym polu spełniała rolę szczególną, jako odzwierciedlenie idei męstwa i walki, tak silnie akcentowanej w tamtym czasie. Nie bez przyczyny w obszernym zbiorze poezji zebranym przez Izabelę Czartoryską, znalazł się wiersz autora sygnującego się inicjałami AR, o wymownym tytule *Pałasz*, którego treść wymownie odzwierciedla powyższe rozważania:

---

[453] Grzegorzewska 1898, s. 73-74.
[454] Biernacka 1823, s. 75.
[455] „[...] superbe trophée dont le est un bouclier antiques pris sur les Grecs, par les Turcs poscédés par Kara Mustapha et conquis sur lui par le Sauveur de Vienne. La travail des basreliefs est sert béau, et réprésente la bataille des Constatntin contre Maxence"; BJ Przyb. Rkp. 112/52, s. 233.
[456] Dembowski 1898, s. 135.
[457] Hoffmanowa 1833, s. 48-85.
[458] Kretowicz 1831, s. 32-33.
[459] Kruszewski 2017, s. 70-72. Jest ona naturalnym przeciwieństwem „postawy od-społecznej", podług której kolekcjoner tworzy swój zasób, w celu zaspokojenia wyłącznie własnych potrzeb i dowartościowania swojego jestestwa. Badacz podkreśla jednak, że niedostatecznie jeszcze zbadane zjawisko „postawy od-społecznej", może być wynikiem społecznego wrażenia jakie roztacza kolekcjoner, a nie docelową postawą samą w sobie.

„Rdza jadła, pyłem przypadł, stał w kącie potyrany
Pałasz, którym Sarmata karał Bisurmany;
I pyszny przeszłą sławą, tym bardziej narzekał,
Że się takiej pogardy krzywdzącej doczekał.
Cna Polka, w sto lat przodków uwieczniając sprawy,
I wiekopomnych czynów zbierając pamiątki,
Chcąc zachować przyszłości nader drogie szczątki,
Dobyła go, i wniosła do przybytku sławy.
Tam wśród szlachetnych wspomnień błyskając w Świątyni,
Gdy laurem uwieńczony piękny widok czyni,
Rzekł pałasz z uniesieniem: Sława wam o męże,
Co dla dobra Ojczyzny wznosicie oręże!
I tobie płci nadobna, gdy przez przymilenia,
Twe serce i podnieca męstwo, i ocenia!”[460]

Kres trwającemu od niespełna trzydziestu lat dziełu, przyniosły konsekwencje dogorywania powstania listopadowego. W grudniu 1830 roku zdemontowano najważniejsze obiekty ze Świątyni Sybilli i złożono w jej dolnym poziomie, natomiast zbiory Domu Gotyckiego Kozłowski zabrał do klasztoru Reformatów w Kazimierzu. Kolejne ewakuacje następowały pośpiesznie. Zbiory rozproszono w dziesiątkach miejsc, a dalsze akcje organizowano nawet potajemnie już po zajęciu majątku przez wojska carskie. Na początku lutego Puławy znalazły się w orbicie działań wojennych – siły rosyjskie generała Kreutza zajęły Lublin, a następnie przeprawiły się na lewy brzeg Wisły w pobliżu majątku[461]. Pułki polskie operowały natomiast w rejonie Sandomierza[462]. Do pierwszego starcia doszło 19 lutego, a 26 oddziały polskie zaatakowały Puławy z trzech stron. Walki w pobliżu majątku Czartoryskich z różnym skutkiem toczyły się w kolejnych dniach, z początku zpowodzeniem dla strony polskiej. Właśnie w tamatym czasie niechlubną kartę w swej biografii zapisał syn księżnej Marii Wirtemberskiej – Adam, który przewodząc pułkom kozaków i dragonów przeprowadzał celową akcję pacyfikacyjną w dobrach swej babki i matki. Dnia 2 marca siły rosyjkie zamierzały wyrabować zbiory puławskie. Planom tym zapobiegła interwencja korpusu Dwernickiego, który zajął miasto w

[460] BK PAN Rkps 1367/1-2, k. 69.
[461] Bednarski 1993, s. 18.
[462] Buczek 1930, s. 159; Żygulski 1998, s. 79.

nocy z 1 na 2 marca[463]. Wypadki mające wówczas miejsce nie pozwoliły na dalszą bezpieczną bytność dworu, toteż nocą 5 marca księżna Izabela z córką Marią i pozostającym przy niej fraucymeremna zawsze opuściła Polskie Ateny, udając się do galicyjskiego Wysocka, gdzie pozostała już do śmierci[464]. Nastąpił kres Puław.

[463] Bednarski 1993, s. 22-27.
[464] Buczek 1930, s. 160-161.

ROZDZIAŁ III: MIĘDZY SIENIAWĄ I PARYŻEM. MILITARIA Z KOLEKCJI CZARTORYSKICH W LATACH 1830-1874

„[…] mogą być zniszczone Puławy,
lecz Puławy zostaną na zawsze”[465].

Klęska powstania i późniejsze represje carskie, bezpowrotnie pogrzebały szanse na powrót Czartoryskich do Puław. Wraz z tymi zdarzeniami nastąpił kres wzniosłego przedsięwzięcia księżnej Izabeli, której kolekcja uległa rozproszeniu. Pamiątki poniekąd dzieliły losy swoich właścicieli – pozbawionych majątków i możliwości egzystencji na polskiej ziemi. Schronieniem okazał się Paryż, a po latach, gdy sytuacja pozwoliła na powrót – galicyjska Sieniawa. Potrzebne były przeszło cztery dekady, aby kolekcję ponownie scalić i udostępnić publicznie. Temu długotrwałemu przedsięwzięciu przewodził Władysław Czartoryski, który skupił wokół siebie szereg ważnych osobistości nauki, z Józefem Łepkowskim na czele. Im głównie zawdzięczać należy restytucję oraz uporządkowanie zbioru. W działalności kolekcjonerskiej księcia daje się też zauważyć nowe i odmienne od puławskich tendencje, polegające na silniejszym akcentowaniu wartości artystycznej dzieł, kosztem aspektu historyczno-pamiątkowego. To przekładało się również na postrzeganie roli zabytków militarnych.

Zanim dojrzały myśli o założeniu muzeum w Krakowie, książę rozważał kilka innych możliwości. Z początku w projektach tych pierwszoplanową rolę odgrywał pałac sieniawski z przyległościami. Będący wówczas w złym stanie, wymagał uprzednio gruntownego remontu, a właściwie zakrojonej na szeroką skalę przebudowy, co w konsekwencji wpłynęło na porzucenie koncepcji. Równolegle z dyskusją nad lokalizacją nowego muzeum, kolekcja poszerzała się o nowe zakupy. Pomimo, że do otwarcia zakładu w Krakowie nie była ona dostępna szerszej publiczności, zbiory stawały się coraz bardziej znane i cenione. To przełożyło się na pozyskanie innych kolekcji, spośród których na szczególną uwagę zasługuje zbiór militariów nabytych od Karola Rogawskiego.

[465] Słowa księżnej Izabeli Czartoryskiej wypowiedziane w trakcie wkraczania sił carskich do Puław według: „Gazeta Warszawska”, 54 (1831) [25 II], s. 447; cyt. za: Buczek 1930, s. 159, 170; Żygulski 2009a, s. 266.

III.1. Losy kolekcji po powstaniu listopadowym i postawy kolekcjonerskie księcia Władysława Czartoryskiego

Księstwo Czartoryscy, choć niewątpliwie w tym zakresie ostateczne słowo należało do Izabeli, bardzo wcześnie podjęli decyzję o zabezpieczeniu zbiorów na przyszłość. Szesnasty punkt Aktu Donacji Działowej, podpisany 14 marca 1812 roku przez nią i księcia Adama Kazimierza, brzmi następująco:

> „Rozmaite zaś pamiątki starożytności złożone w Puławach […] do podziału należeć nie będą, […] dla szanownej pamięci przeznaczone na zawsze […] pod zarządem i własnością starszego syna naszego Książęcia Jegomości Adama Czartoryskiego i jego następców oczywiście zostawać mają”[466].

Treść aktu pozostawała w mocy przez kilka pokoleń i właściwie nie ulegała większym zmianom, aż do czasu zawiązania ordynacji sieniawskiej w 1897 roku, kiedy kwestię zbiorów muzealnych zabezpieczono finansowo, ale także obwarowano dodatkowymi, bardzo ściśle określonymi warunkami. Akt powierzenia zbiorów w ręce Adama Jerzego nie uwzględniał dodatkowych zasad ich przyszłego dziedziczenia, poza zapisem, że kolekcja ma pozostawać w rękach jego dziedziców.

Adam Jerzy, rozmiłowany w naukach, pełnił w Królestwie Polskim wiążące się z tym rozmaite funkcje. Już od 1803 roku kuratorował oświatą w okręgu wileńskim, przyczyniając się przede wszystkim do odnowienia i rozbudowy Uniwersytetu Wileńskiego[467]. Był także członkiem wielu organizacji naukowych, tworzonych przed 1830 rokiem w guberniach zachodnich, w tym przede wszystkim najpoważniejszego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Predyspozycje naukowo-oświatowe księcia kierowały go więc bardziej w stronę miłośnictwa ksiąg, którym poświęcał więcej czasu, kosztem innych zbiorów. W nauce spotkać się można wręcz z opinią, jakoby wcale nie interesowały go zbiory matki. Istotnie, Adama Jerzego starożytności interesowały mniej, co potwierdza niemal całkowity zanik nowych nabytków w pierwszych dziesięcioleciach jego bytności w Paryżu. Bezpiecznym będzie jednak stwierdzenie, że zbiorom artystycznym poświęcał mniej uwagi przez rzeczy prozaiczne – brak czasu i własnej stałej siedziby, a przede wszystkim – środków finansowych, które były znacznie uszczuplone przez carskie konfiskaty. Pieniądze musiały wystarczać na pokrycie

[466] BCz. 6013 Rkps, s. 175.
[467] *Czartoryscy* 1938, s. 152.

pierwszorzędnych potrzeb bytowych w nowej rzeczywistości emigracyjnej, toteż kwestia powiększania kolekcji schodziła na dalszy plan. Dopiero po okrzepnięciu w Paryżu, książę mógł powrócić do zakupów i odbudowywania księgozbioru[468].

Klęski odnoszone przez wojska polskie w czasie powstania były brzemienne w skutkach dla wielu kolekcji prywatnych, jak i kształtujących się od kilkunastu lat zasobów publicznych. Dla władzy carskiej najmniejszy nawet udział reprezentantów znanych rodów arystokratycznych, dawał pretekst do całkowitego i nieraz bezpowrotnego rabunku mienia. Wskutek klęski powstańców zlikwidowano Bibliotekę Uniwersytetu Warszawskiego i Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W ramach wywiezienia zbiorów tych instytucji, zdekompletowaniu uległ wielki zbiór zabytkowej broni, zapisanej Towarzystwu przez Jana Henryka Dąbrowskiego. Trafił on bezpośrednio w ręce Mikołaja I i był zdeponowany w jego rezydencji w Carskim Siole[469].

W obliczu takiej sytuacji grabieże nie mogły więc ominąć Puław. Adam Jerzy, niegdyś zaufany minister spraw zagranicznych w kancelarii Aleksandra I, a następnie senator oraz Wielki Podkomorzy Dworu Królestwa Polskiego, był blisko osoby cesarza i zarazem króla polskiego Mikołaja[470]. Mimo tych powiązań, z czasem stracił wiarę w odrodzenie Polski w oparciu o Rosję, dlatego w powstaniu objął prezesurę Rządu Tymczasowego, przekształconego potem w Najwyższą Radę Narodową[471]. Ten akt w przekonaniu cara, uznany został za obelżywą wręcz zdradę. Zofia Strzyżewska, opisując dzieje konfiskat zbiorów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, przywołała za Janem Kucharzewskim kilka przykładów osobistej korespondencji Mikołaja I z dygnitarzami rosyjskimi: Iwanem Paskiewiczem i Aleksandrem Czernyszewem. Wedle tych źródeł Czartoryski, wespół z Julianem Niemcewiczem zostali uznani za głównych sprawców zrywu: „[…] książę Adam Czartoryski i znany Niemcewicz byli pierwszymi czynnymi osobami w nieszczęsnym przewrocie, który wydarzył

[468] Zamoyski 1998, s. 103-104.
[469] Pych 2003, s. 21; Pych 2004, s. 54-55; Temat ten, wraz z opracowaniem spisów wywiezionych do Rosji obiektów, obszernie opracowała: Strzyżewska 2000, s. 135-232.
[470] W zbiorach Muzeum Książąt Czartoryskich zachowane są frak i klucz Wielkiego Podkomorzego, które Adam Jerzy nosił podczas koronacji cara na króla Polski; nry inw. MNK XIII-2451; 2293. W czasie uroczystości księciu powierzono monarsze berło; zob. Dreścik 2014, s. 51; Moment koronacji Aleksandry przez Mikołaja I, w otoczeniu dworu, uwieczniono na obrazie, najpewniej pędzla Antoniego Brodowskiego, znajdującego się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie; nr inw. MNW 32771.
[471] Pierwotnie władzę krajową sprawowała Rada Administracyjna, która w obliczu nacisków politycznych rozwiązała się 2 grudnia. Na to miejsce powołano pięcioosobowy Rząd Tymczasowy, który 21 grudnia ogłoszono Najwyższą Radą Narodową. Rząd Narodowy sejm powołał 29 stycznia 1830 roku. W jego skład, obok Adama Jerzego Czartoryskiego pierwotnie wchodzili: Wincenty Niemojowski, Teofil Morawski, Stanisław Barzykowski, Joachim Lelewel, którzy reprezentowali trzy główne stronnictwa, tj. konserwatywne, liberalne i demokratyczne; Skowronek 1980, s. 117-119.

się w Królestwie”[472]. Bezsprzecznie książę zdecydował się na ten ruch mając świadomość konsekwencji swoich czynów. Jego liczni biografowie zgodnie zapisali, że osobiście nie upatrywał on możliwości powodzenia zrywu[473] i ostatecznie ustąpił 17 sierpnia 1831 roku[474].

W konsekwencji klęski władze zaborcze wydały zaocznie wyroki na autorów i czołowych działaczy powstania. Za niestawienie się do sądu zwołanego 13 lutego 1832 roku, w połowie września 1834 ogłoszono „Listę imienną winowajców”. Wśród dwustu pięćdziesięciu ośmiu nazwisk figuruje nazwisko księcia Czartoryskiego, któremu wymierzono karę śmierci przez ścięcie[475]. Szczęśliwie dla niego, w tym czasie był już poza ziemiami polskimi, udając się wpierw do Londynu, by ostatecznie osiedlić się w Paryżu[476]. Jednak konfiskaty dóbr w obrębie Królestwa Polskiego, w tym majątku puławskiego stały się faktem, co ogłoszono publicznie decyzją Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, podpisaną kilka dni po wyroku śmierci[477]. Od tego czasu, a realnie od początku marca 1831 roku, Puławy nieodwołalnie wypadły z dziedziny Czartoryskich. Powrót na ziemie polskie był dla księcia całkowicie wykluczony, gdyż: „[każdego] który by bądź jawnie, bądź potajemnie w granicę Cesarstwa, bądź Królestwa powrócił, [należy] poddać skutkom wydanego przeciw niemu wyroku, podług całej surowości polowego Prawa Kryminalnego”[478].

Po latach trudnych perypetii, ostoją zarówno dla rodziny księcia Adama Jerzego, jak i dla sporej części kolekcji, stał się od 1843 roku budynek zwany Hôtel Lambert, zlokalizowany na wyspie Świętego Ludwika[479]. Krótko po doprowadzeniu zrujnowanego pałacu do stanu użytkowego, stał się on czymś znacznie więcej niż tylko nową siedzibą księcia emigran-

[472] Strzyżewska 2000, s. 11; List w podobnym tonie przytoczył Kucharzewski 1914, s. 85-86.
[473] Wskazał na to: Zamoyski 1998, s. 96.
[474] Dąbkowski 1980, s. 297.
[475] MBPP II/2; *Lista Imienna Winowayców*, 4/16 września 1834 roku; „Kopia ad nro 93459/30776 Dziennika Głównego Wydziału”.
[476] Książę wraz z rodziną wraz z oddziałami popowstańczymi dotarł do Krakowa, gdzie wskutek wkroczenia tam wojsk rosyjskich został zmuszony do opuszczenia miasta przez Podgórze, wedle paszportu wystawionego mu na nazwisko Georges Hoffman; Skowronek 1994, s. 317-318; Pezda 2023, s. 38-39.
[477] MBPP II/1; *Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu Do Kommisyi Woiewództwa Lubelskiego*, 29 listopada 1834; „Nr Dziennika Wydziału Głównego 93459/30776”. Zob. także: Buczek 1930, s. 169; Sieradzki 2010, s. 199.
[478] MBPP II/1; *Wyciąg z wypisu z protokółu posiedzenia Rady Administracyjnej*, 25 września/7 października 1834; „Kopia ad nro 93459/30776 Dziennika Głównego Wydziału”: „[…] Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu poleca Komisji Wojewódzkiej, ażeby w wykonaniu decyzji Rady Administracyjnej, powyższym Wypisem z Protokołu Posiedzenia dnia 28 Września/10 Października roku bieżącego objawionej, wszelki majątek Adama Księcia Czartoryskiego Senatora Wojewody byłego Senatu Królestwa Polskiego i Członka byłej Rady Administracyjnej, pozycją pierwszą Katalogu IIgo załączonej Listy Imiennej objętego, natychmiast skonfiskowała, za złożeniem do Ksiąg wieczystych przesyłających się rozporządzeń; i na ich podstawie, przepisania tytułu własności tegoż majątku na rzecz Skarbu zażądała, i o skutku niezwłoczny raport złożyła, z dołączeniem wykazu hipotecznego, już uregulowanego, tytuł własności obejmującego”.
[479] *Hôtel Lambert*, termin wywodzi się od typu miejskiej rezydencji pałacowej (franc. *hôtel particulier*); Rostworowski 1994, s. 49. Na nazwę stronnictwa politycznego stosuje się formę bez francuskiej litery „ô”, do czego zastosowano się także w niniejszej rozprawie.

ta. Hôtel Lambert, wraz z powstałą w 1838 roku Biblioteką Polską, której siedzibę przeniesiono z resztą w 1854 roku nieopodal pałacu[480], były bowiem nieodzownym symbolem polskiej emigracji – ośrodkiem konserwatywnej i patriotycznej myśli politycznej; centrum studiów nad rodzimą literaturą, sztuką i historią oraz miejscem słynnych wydarzeń dobroczynnych, spośród których znamienne okazały się słynne bale, wyobrażone malarsko w wielu redakcjach przez Teofila Kwiatkowskiego[481]. Wykreowany u progu lat czterdziestych salon kulturalny, z biegiem lat stwarzał coraz lepsze warunki dla wznowienia akcji kolekcjonerskiej. Do ustalenia pozostała kwestia spadkobierstwa rodowego zbioru. Jako że szczególnie interesował się nim Władysław – młodszy z książęcych synów, powierzenie ich w jego ręce wydawało się oczywiste. Argumentu dostarczał też fakt, że realnie zabytkami zajmował się już we wczesnych latach pięćdziesiątych. Niemniej, Adam Jerzy sprawę rozwiązał formalnie niespełna rok przed swoją śmiercią, gdy spisał własnoręcznie list kierowany do potomka, przebywającego wówczas w Sieniawie. Do korespondencji dołączył notę adresowaną do Hieronima Żychonia[482], w której określił zasady spadkobierstwa zbiorów puławskich[483]:

> „[…] Znaczna ilość książek, manuskryptów, podobno rysunków, obrazów i sprzętów znajduje się Sieniawie, w różnych czasach tam przywiezionych. Żądam ich mieć spis dokładny!
>
> Wszystko, co podług woli Rodziców moich było i może jeszcze kiedyś być zbiorem familijnym na użytek publiczności polskiej, zostawało od kilku lat w zawiadywaniu syna mego Władysława, on będzie właścicielem i zachowawcą tego zbioru.
>
> Lecz co do przedmiotów niezawartych w katalogach Sybilli, domu Gotyckiego i nienależących do rzadkości biblioteki, nieściągających się do literatury, do historii, do starożytności polskich, i bez żadnego stosunku z krajem; jako to rysunki, obrazy, sprzęty, wydania, książki zagraniczne zupełnie obce rzeczom krajowym, słuszność każe, aby w nich miał swój udział Witold, który z własnego popędu już tylu wyrzekł się kosztowności.

[480] Pezda 2013a, s. 109-129.
[481] Jakimowicz 1982, s. 20-21.
[482] Hieronim Żychoń (1823-1881) – był sekretarzem Anny z Zamoyskich Sapieżyny; Pezda 2013b, s. 122, przyp. 90.
[483] Nowak 2000, s. 130. Książę Władysław, wobec złej kondycji zdrowotnej i miernych predyspozycji do pracy społecznej starszego brata Witolda, decyzją ojca objął po jego zgonie kierownictwo nad całym ugrupowaniem Hotelu Lambert; *Czartoryscy* 1938, s. 223.

Gdy na takiej zasadzie zaprowadzony pierwszy rozdział rzeczy, już teraz lub następnie przywiezionych do Sieniawy, bracia później będą mogli go sami między sobą dopełnić jak im się zdawać będzie może przez zamiany, do czego dublety posłużą.

Tymczasem Witold powinien by się przykładać, w pewnej mierze do kosztu na utrzymanie ogólnego zbioru.

Zechce Pan Żychoń łącznie z Księdzem Lipińskim przystąpić niezwłocznie do przygotowania i wykonania wyrażonej tu woli mojej, uskutecznienia egzekucji"[484].

Paryska siedziba stała się ośrodkiem stwarzającym Czartoryskim okazję do wniknięcia w międzynarodowe środowisko kolekcjonerskie, z czego, poza Władysławem, zdawała sobie sprawę jego starsza siostra Izabela, którą wydano w 1857 roku za Jana Działyńskiego[485] – również zamiłowanego kolekcjonera sztuki. Działyński, po powrocie z Paryża do Wielkopolski, objął odziedziczony po ojcu Tytusie majątek w Kórniku oraz zbiory starożytności i słynną bibliotekę, które znacznie poszerzył, tworząc wspaniałe muzeum, zasobne także w cenną zbrojownię[486]. Izabela (zwana zdrobniale Izą), równie imponującą, choć zgoła odmienną kolekcję, utworzyła w pobliskim Gołuchowie – dawnej rezydencji Leszczyńskich, ofiarowaną jej przez męża[487]. Hrabina Działyńska zasłynęła z zainteresowania sztuką antyczną, którą poczęła nabywać od 1865 roku[488]. Niemniej, wśród jej obszernych zbiorów, pozyskiwanych od około połowy XIX wieku[489], znalazły się również wartościowe przykłady średniowiecznego rzemiosła i rzeźby, wspaniałe renesansowe malarstwo portretowe, ceramika, ryciny i wiele innych. Charakter jej zasobu cechowało odejście od wątków nasyconych patriotyczno-sentymentalnym charakterem, na rzecz uniwersalnego spojrzenia na dzieje sztuki europejskiej, podpartego szczególnym akcentowaniem jej genezy zakorzenionej w antyku[490].

[484] Adam Jerzy Czartoryski do Władysława Czartoryskiego, 14 VIII 1860; BCz. 7203 Rkps.
[485] Małżeństwo, choć okazało się nieudane, pod względem formalnym było niezwykle atrakcyjne dla obu rodzin; Głuszek 2018, s. 18; Wojtkowska 2020, s. 274.
[486] Mecenat i kolekcjonerstwo Tytusa Działyńskiego, wraz z genezą, opracowała w jego biografii: Bątkiewicz-Szymanowska 2018, s. 167-227. Zbiory Jana obszernie opisali: Mężyński 1987, s. 149-162; Kłudkiewicz 2017, s. 33-64.
[487] Gołuchów Działyńscy nabyli w 1853 roku. Jan ofiarował go żonie, pod urządzenie tam swojej rezydencji i miejsca eksponowania zbiorów. Iza przeprowadziła gruntowną przebudowę rezydencji w 1875 roku, nadając jej charakter neorenesansu francuskiego; Mężyński 1982, s. 74-75; obszernie: Labuda 2018.
[488] Głuszek 2018, s. 19.
[489] We wcześniejszej literaturze początki kolekcjonerstwa Izy Działyńskiej datowano na rok 1852. Ostatnio ustalono, że dzieła sztuki gromadziła już trzy lata wcześniej; Bobrow 2018, s. 192; za: Kłudkiewicz 2013.
[490] Odejście od tych wzorców, jako silnie utożsamianych z nieznanymi Izie Puławami, Teresa Jakimowicz określiła „osaczeniem przez tradycję"; Jakimowicz 1982, s. 20-22.

Takie scharakteryzowanie zainteresowań zbierackich Izy Działyńskiej, wydaje się ważne w próbie określenia postawy wobec kolekcjonerstwa jej brata jako spadkobiercy zbiorów puławskich. Jak się okazuje jest ona niejednoznaczna. Ryszard Bobrow, opierając się na cytacie przywołanym przez Zofię Karczewską-Markiewicz, pisał:

> „Skarga Władysława Czartoryskiego, że siostra widzi w zbiorach puławskich *un charnier*, ukazuje różnice w podejściu Izabeli do obiektów artystycznych, widzącej w przedmiocie przeszłości dzieło sztuki, kunsztu rzemieślniczo-artystycznego, bez powiązania go z anegdotą historyczną, prawdziwą czy fałszywą. To zresztą odróżniało ją od wielu polskich kolekcjonerów rzemiosła, dla których charakter pamiątki narodowej i anegdota były ważne"[491].

Jak dowodzą przywołane słowa, książę Władysław, wzorem innych kolekcjonerów, wychowanych na romantycznej tradycji narodowo-patriotycznej, miał poczuwać się do odgrywanej przez siebie roli ideowego następcy Puław[492]. Z drugiej jednak strony, być może pod wpływem hrabiny Działyńskiej, Władysław nie stronił od poszerzania swoich zbiorów o dzieła sztuki wpisujące się w światowy i nowoczesny nurt kolekcjonerski, począwszy od sztuki antycznej[493]. Bardzo trudno określić jednoznacznie program kolekcjonerski księcia Władysława. Będąc obarczonym brzemieniem dziedzictwa swojego ojca, babki i dziada, czuł silny związek z tym zasobem. W finalnie ukształtowanym w Krakowie muzeum, zbiegać się więc będą dwa nurty – pierwszy wynikły z naturalnej kontynuacji dziedzictwa Puław, z całą jego tradycją narracji biograficzno-monarchistycznej; drugi – nowoczesny, równoległy z najświeższymi metodami i modami kolekcjonerstwa europejskiego. Zbieranie dawnego uzbrojenia zdecydowanie wpisywało się wówczas w pierwszy kierunek.

Ujmując sprawę całościowo trzeba stwierdzić, że kwestia poglądów kolekcjonerskich Władysława Czartoryskiego rysuje się pod wyraźnym wpływem tendencji oddziałujących na całą Europę. Do drugiej połowy XIX wieku zasadniczo dominowały dwie postawy kolekcjonerskie, które z różnym skutkiem wzajemnie zestawiano, a rzadziej konfrontowano na wy-

[491] Bobrow 2018, s. 192; termin *un charnier* w rozumieniu „narodowego grobowca" czy „narodowej kostnicy". Karczewska tłumaczy to jako „narodowy śmietnik"; Karczewska-Markiewicz 1973, s. 61; za dziennikiem Ludwika Bystrzynowskiego, który przytacza: Rosset 2005, s. 239; dosł. „Iza appelle cela le charnier".
[492] Zamoyski 1998, s. 108; pisał: „[…] kolekcjonerstwo księcia Władysława jest rezultatem podświadomej reakcji negatywnej na przesłanie babki". Owemu stwierdzeniu słusznie zaprzeczył: Nowak 2001a, s. 22; podkreślając, że w aktywności księcia ów ideowy testament jest stale widoczny. Liczne przykłady przytoczono także w niniejszym rozdziale.
[493] Gorzelany 2014, s. 241-242.

stawach starożytniczych i muzealnych. Doskonale scharakteryzował je w 1881 roku Franciszek Ksawery Martynowski w felietonie poświęconym warszawskiemu muzeum-antykwariatu Dyzmańskiego i Szaniawskiego[494]:

> „W ogóle panują dwie zasady w urządzaniu Muzeów i Wystaw: jedna z nich jest naukową, druga pamiątkową. Pierwsza gromadzi zabytki przeszłości wedle pewnego systematu – tworzy więc grupy z przedmiotów, zostających z sobą w bezpośrednim związku, a grupy te znowu wiąże na podstawie pokrewieństwa lub powinowactwa. W układzie takim zwykle uwzględnia się warunki chronologiczne. Tego rodzaju systemat ułatwia widzowi rozpatrzenie się w zabytkach i uprzystępnia pogląd na rozwój tego lub owego kierunku pracy, albo szkoły artystycznej. Muzeum lub Wystawa, urządzone sposobem naukowym, przynosi zwykle wiele korzyści widzowi; bo nie rozdziela jego uwagi, ale owszem skupia się w danym kierunku utworów myśli i uczucia minionych lub bieżących czasów. […] druga zasada, to jest zgromadzenia zabytków po pewnych epokach lub osobistościach, zażywających rozgłośnego imienia w przeszłości […]”[495].

Podsumowując, książę Władysław, jak sam głosił, silnie akcentował starożytniczy aspekt swojej kolekcji, odnosząc się do powierzonej mu przez ojca roli kierownictwa stronnictwa emigracyjnego i duchowego przywódcy Polaków na uchodźctwie. Zabytki, głównie uzbrojenia, odnoszące się do narodowej historii, miały podkreślać ciągłość tradycji, opiewanej przez uczonych, publicystów i polityków z otoczenia Hotelu Lambert[496]. Najlepsze dzieła

[494] Muzeum-antykwariat, nastawiony na działalność komercyjną założono w 1880 roku. Wkrótce potem przejął go znany kolekcjoner dawnych militariów Gustaw Soubise-Bisier; Chwalewik 1927, s. 429; Ajewski 2006b, s. 36, 44, przyp. 96; Ajewski 2010b, s. 316-318.

[495] „Kłosy”, 810 (1881) [25 XII/6 I], s. 12.

[496] Wartość starożytnictwa dla narodowej sprawy silnie akcentował nie kto inny jak sprawujący opiekę nad zbiorem Czartoryskich Józef Łepkowski: „[…] W tym właśnie leży różnica kierunku badań archeologicznych przez nasz podejmowany oddział, a tych prac, jakie wychodzą z francuskich i niemieckich naukowych towarzystw. Im wolno rozdzielać siły na drobiazgowe studia; kiedy nam głównie i przede wszystkim chodzi o gromadzenie w narodowe ognisko i tych iskierek życia, co się w ojczystych grobach ukryły. Sąsiadom wolno analizować przeszłość, czyniąc na niej niby na trupie naukowe eksperymenty; nam zaś tylko ją ożywiać i wskrzeszać potrzeba, aby nie utonąć w tych miałkich sprzeczkach, gdzie najczęściej na nawie hipotezy, żagle swoje, naukowa pycha rozdyma. Niemieccy uczeni, analizą ważne rezultaty zdobywają w naukach: nam znać je, brać, stosować i dalej na własny przerabiać należy pożytek, z tą atoli bacznością, że inne są drogi i kierunki narodowego ducha naszego, a proste naśladownictwo zwykle albo zwraca go z ojczystych torów przez Opatrzność wskazanych, albo tylko kopie liche zamiast oryginałów wytwarza”; Łepkowski 1863, s. 127-128. Bardzo w podobnych słowach w kontekście Sybilli, pisał Ludwik Dębicki: „[…] Metoda ta historyczna jak zapanowała najpierw w świecie sztuki, tak wnet przeszła w inne sfery myśli, wstrzymując popęd nowatorstwa, apodyktyczność nowych systematów tym probierzem przeszłości. Historyczna ta metoda biorąca coraz więcej górę w różnych działach wiedzy

były również rękojmią świetności polskiej kultury w jej promowaniu na arenie międzynarodowej (*casus* wystawach paryskich). To z kolei miało docelowo podkreślić obecność pozbawionych swojej ziemi Polaków na arenie dyplomatycznej. Wobec tego wydaje się, że nie bez powodu Teodor Axentowicz odmalował konterfekt księcia, ukazując go symbolicznie jako męża stanu i kolekcjonera na tle pancerza karacenowego Sieniawskich (il.7)[497]. Natomiast kolekcja artystyczna i dzieł antycznych, jest z kolei wyrazem osobistych zainteresowań i jej prestiż miał uwydatnić się wśród krajowych odbiorców.

III.2. Sieniawa jako składnica zbiorów

Wielkie zbiory księżnej Izabeli uległy całkowitemu rozproszeniu i w konsekwencji bezpowrotnie utraciły swój pierwotny charakter. Ponowne ich scalenie w ciągu następnych dziesięcioleci, było procesem długotrwałym. To przyczyniło się do nadania kolekcji zupełnie nowego kursu, opartego na odmiennym niż w Puławach programie. Następcy księżnej – jej syn Adam Jerzy i wnuk Władysław zarzucili przebrzmiały wówczas nurt sentymentalno-patriotyczny, na rzecz podejścia naukowo-dydaktycznego. Szczególne zainteresowanie zbiorem wykazywał ostatni polityk familii – Władysław. On dopiero miał szansę poświęcenia się kolekcjonerstwu z pełną intensywnością. Nie można oczywiście deprecjonować w tym względzie jego ojca, który zainteresowany przede wszystkim księgami, sam aktywnie oddawał się działalności bibliofilskiej. W jego przypadku zainteresowanie przedmiotami o charakterze muzealnym było mniejsze, co musiało głównie wynikać z szerokiego zaangażowania w działalność polityczną. Na barkach Adama Jerzego pozostawało także ustatkowanie sytuacji ekonomicznej rodziny, która po powstaniu była wręcz dramatyczna. Konfiskata dóbr na obszarze ziem Królestwa Polskiego, emigracja, kilkuletnie tułactwo po Europie, odbudowa aktywów finansowych dla zapewnienia bytu sobie i swojemu stronnictwu, odbiły się na zahamowaniu dalszego, programowego poszerzania kolekcji. Kolekcji, która po 1830 roku, była

---

i myśli ludzkiej, miała swe źródło na polu archeologii, kolekcjonerstwa, czci dla zabytków. U nas dążność ta odpowiadała uczuciom patriotycznym, bo przeszłość stawała się wszystkim, gdy życie narodu w obecności zaprzeczone. Umiłowanie zabytków i ducha przeszłości było jedyną rękojmią przyszłości"; Dębicki II 1887, s. 257. Wobec powyższych opinii, niejako reprezentatywnych dla ówczesnej polskiej myśli naukowej, poglądy Władysława Czartoryskiego wydają się uzasadnione.

[497] Portret powstał w Paryżu około 1892 roku i wieńczy on niejako serię wizerunków książęcych. Wydaje się, że modela uwieczniono tak, jak chciał on być postrzegany w oczach kolejnych pokoleń. Znamienny jest tu charakterystyczny ubiór narodowy oraz owa karacena, która jak się uważa miała rekapitulować dokonane przez Władysława dzieło, czyli założenie muzeum w Krakowie; *Najcenniejsze* 2017, s. 19. Obecność tego rodzaju pancerza, stanowiącego swoisty symbol polskiej wojskowości, w najnowszej interpretacji ma być: „manifestacją przywiązania [Czartoryskiego] do chwalebnych tradycji polskich […]"; *Virtus et splendor* 2014, s. 44.

rozparcelowana co najmniej w kilkunastu miejscach. Nie powinien więc dziwić fakt, że proces jej ponownego scalenia na dobre rozpoczął się dopiero na początku lat sześćdziesiątych i trwał nieustannie jeszcze do czasów, gdy istniało już powołane przez księcia Władysława muzeum w Krakowie.

Wielkie zasługi w tym zakresie przypisywać należy szczególnie dwóm osobistościom: profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego Józefowi Łepkowskiemu i Karolowi Druziewiczowi – bibliotekarzowi i wieloletniemu gospodarzowi Sieniawy. Pałac i majątek skupiony w klucz sieniawski, stały się wówczas główną domeną Czartoryskich, choć w stosunkowo znacznie ograniczonym zakresie, zapewniający im finansowe intraty. Położona w Galicji, a więc w obszarze austriackim Sieniawa, uniknęła losu Puław. Ulubiony niegdyś przez Adama Kazimierza pałacyk, stał się więc czymś w rodzaju łącznika przebywających na stałe w Paryżu Czartoryskich, z ziemiami polskimi. W tym ujęciu, Druziewicza określić można pośrednikiem księcia Władysława w kontaktach związanych z działalnością kolekcjonersko-naukową.

Pałac w Sieniawie (il.8, 9), o czym w obecnej historiografii często się zapomina, był miejscem o olbrzymim znaczeniu zarówno dla Czartoryskich, jak i dla książęcej kolekcji. Jak trafnie zapisał Karol Buczek: „[…] z nastaniem ery konstytucyjnej w Austrii Sieniawa stała się najbezpieczniejszym schroniskiem tułaczej książnicy”[498]. Majątek, nazwany od nazwiska właściciela, założył Mikołaj Hieronim Sieniawski, na dawnych gruntach wsi Dybków. Pierwotnie wzniesiono obronną twierdzę z umocnieniami ziemnymi oraz miasto, które uzyskało prawa miejskie w 1676 roku[499]. Opodal założenia obronnego, już w pierwszych dziesięcioleciach XVIII wieku, z polecenia hetmana wielkiego koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego powstał niewielki budynek na planie prostokąta. Pełnił on funkcje letniej rezydencji[500]. Choć nie posiadał pierwszorzędnego znaczenia, do czasów Adama Kazimierza i Izabeli, poddawany był trzykrotnym przebudowom i stał się główną rezydencją, ponieważ starszą strukturę obronną rozebrano po 1772 roku. Przebudowy sprawiły, że stosunkowo niewielki pałac uzyskał formę parterowego budynku na planie prostokąta z symetrycznie umiejscowionym centralnym ryzalitem, a także dwoma bocznymi, flankującymi budynek. W otoczeniu pałacu w trakcie XVIII stulecia sukcesywnie dodawano kolejne zabudowania dworskie, między innymi oficyny w części północno-wschodniej; na zachodzie kordegardy i dom ogrodnika; oraz

[498] Buczek 1936, s. 195. Oddające wieloletnią sytuację kolekcji określenie „muzeum tułaczego”, wprowadził Janusz Wałek, powołując się na wygłoszone w 1882 roku słowa księcia Władysława Czartoryskiego, który los swoich zbiorów porównał do sytuacji polskich emigrantów po 1831 roku; Wałek 2017, s. 11.
[499] Kuśnierz 2001, s. 102.
[500] Tenże, s. 134, 137, ryc. 63.

szereg budynków gospodarczych, jak młyn, składy, stajnie i cegielnia, które okalały cały zespół rezydencjonalny. Zasadniczo, struktury te lokowano na osi północno-południowej. Obok największego skupiska budynków gospodarskich sytuowanych na południowy wschód od pałacu, już w XIX wieku powstała jeszcze skromniejsza rezydencja letnia[501].

Sieniawę, jako miejsce kameralne i oddalone od zgiełku wielkiej polityki, ulubił sobie książę generał Adam Kazimierz Czartoryski, który prawie stale przebywał tam po opuszczeniu Warszawy w wyniku niesławnej afery Dogrumowej[502]. Tutaj też księstwo schronili się po wojnie z Rosją w 1792 roku i w czasie zrywu Kościuszkowskiego, gdy wojska carskie splądrowały Puławy[503]. Sam naczelnik miał z resztą gościć w majątku niespełna dwa lata przed powstaniem[504].

Zespół dworski oraz przynależne do niego dobra, były dominium właściwie samowystarczalnym. Z tego miejsca, szykowany do objęcia schedy po ojcu książę Władysław, przyjeżdżając do Galicji po 1848 roku, prowadził działalność polityczną i naukową. Przed urządzeniem muzeum w Krakowie, Sieniawa przez kilkanaście lat pełniła funkcję ważnego ośrodka kulturalnego. Tu bowiem mieściła się książęca biblioteka, chociaż należy mieć na uwadze, że poza księgozbiorem i obszernym archiwum, przechowywano w ty miejscu liczne dzieła sztuki i starożytności. Władysław, który przejął kierownictwo nad zbiorami rodzinnymi w 1848 roku, dopiero wówczas mógł powrócić do Sieniawy, ponieważ wtedy zdjęto sekwestr nałożony dwa lata wcześniej przez Austrię[505]. Od lat sześćdziesiątych, za sprawą rozległych kontaktów Łepkowskiego, do Sieniawy zjeżdżali uczeni korzystający z tutejszych zbiorów. Organizowano tu również ekspedycje archeologiczne, czego przykładem są wykopaliska w uroczysku zwanym Bór Piskorowski, które prowadził i opisał architekt Bolesław Podcza-

[501] Szczegółowy plan z opisem wszystkich założeń dworskich, zawarto na *karcie inwentarzowej zabytków architektury i budownictwa* (nr 7827), sporządzonej przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie (dalej: ODZ). W ostatnim czasie w całości udostępnionej przez NID: https://zabytek.pl/pl/obiekty/sieniawa-zespol-palacowy/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_18_EN.315105/33 [dostęp: 14 XI 2021].
[502] Dębicki II 1887, s. 348.
[503] Pać 1997, s. 30-32; Nowak 2000, s. 125; Dybiec 2021, s. 64.
[504] Przebywał w Sieniawie w 1792 roku przed udaniem się na emigrację po wojnie polsko-rosyjskiej. Jego osobę szczególnie ulubiła sobie córka księstwa Zofia. Podczas pobytu Kościuszki, w dzień imienin urządzono uroczystości ku jego czci, wręczając mu „wieniec z liści dębów, które tu niegdyś sadził Sobieski" oraz wygłaszając wiersz Tadeusza Morskiego pt. *Do generała Kościuszki w dniu jego imienin w Sieniawie*; „Tygodnik Illustrowany", 43 (1917) [27 X], s. 526; Dernałowicz 1982, s. 318-319. Jak dowodził Jerzy Łojek, pobyt Kościuszki w gościnie u Czartoryskich nie miał jedynie celu towarzyskiego, ale ściśle polityczny. To Familia bowiem przyczyniła się do wykreowania i wypromowania jego osoby do roli naczelnika przyszłej rewolucji; Łojek 2015, s. 694-696.
[505] Jak podaje Janusz Pezda, w tamtym czasie Sieniawa na skutek stałej aktywności wojsk rosyjskich, operujących na Węgrzech, nie była bezpiecznym miejscem dla przechowywania zbiorów. Z tego powodu zabrano je przez Drezno do Paryża; Pezda 2009, s. 14-15; Pezda 2013b, s. 121. Sekwestr zdjęto w maju 1848 roku, lecz ostatecznie akt jego zniesienia wydała kancelaria cesarza Franciszka Józefa I 27 lutego roku następnego. Sprawę szczegółowo opisali: Sieradzki 2010, s. 207-208; Pezda 2017b.

szyński[506]. Takiemu klimatowi sprzyjało również korzystne położenie majątku. Sieniawa znajduje się bowiem w bezpośredniej bliskości Jarosławia i Przeworska, gdzie wiódł ważny odcinek kolei żelaznej, w pełni ukształtowanej do końca 1860 roku[507]. W kierunku zachodnim prowadziła bezpośrednio do Krakowa przez Łańcut, Rzeszów i Tarnów; natomiast linia na wschód biegła do Przemyśla i dalej do Lwowa. Czynnik ten pozostawał nie bez znaczenia dla spraw związanych ze zbiorami, gdyż w rozmaitych źródłach właściwie stale przewijają się wzmianki o „wędrówce" obiektów między Sieniawą, Krakowem oraz Paryżem.

Początki Sieniawy jako miejsca schronienia zbiorów, sięgają już pierwszych lat po powstaniu listopadowym. Niewielką część ewakuowanej wówczas biblioteki puławskiej, zwieziono w sześciu pakach i ukryto w pałacu. W tamtym czasie była krótko dozorowana przez Karola Sienkiewicza, który po powstaniu wyemigrował wraz z Adamem Jerzym. Aby zabezpieczyć zbiory powrócił do Galicji, przebywając tam do 1834 roku[508]. Przez pierwszych kilka lat, co wydaje się zrozumiałe w związku z trudną sytuacją polskich elit po powstaniu, w procesie odbudowywania zbiorów nastąpił zastój. Nie bez znaczenia był też fakt, że pałac realnie nie posiadał stałego rezydenta. Sprawujący dzierżawę majątku brat księżnej Anny Zofii Czartoryskiej – Leon Sapieha, chociaż bardzo sprawnie gospodarzył Sieniawą, nie mógł poświęcać jej dostatecznej uwagi, mając na utrzymaniu własne interesy[509]. Pomimo, że udało mu się odzyskać część zbiorów bibliotecznych złożonych w Krakowie[510], pałac pozostawał pusty, konsekwentnie niszczejąc. Nie zważając na ten stan, z racji braku dogodniejszego lokalu, w pałacowych wnętrzach urządzono bibliotekę. Jej początki Karol Buczek datuje na rok 1841, kiedy to pierwszym opiekunem został popowstańczy emigrant z Litwy, guwerner u Józefa Załuskiego, a potem Leona Sapiehy – Jan Sławiński. Na polecenie Sapiehy Sławiński biblioteką w Sieniawie jedakowoż już od końca roku 1839[511]. Po jego śmierci w 1850 roku, stanowisko piastował ksiądz Aleksander Lipiński, zmarły w 1864 roku[512]. Na krótko zastąpił go jeszcze sędziwy, grekokatolicki ksiądz Mikołaj Hordyński. Wreszcie od czerwca 1866 roku kierownictwo objął krakowski akademik Józef Łepkowski. Związał się on ze zbiorami książęcymi na długi czas, bowiem gdy dekadę potem zbiory na stałe znalazły się w Krakowie, Łepkowski został pierwszym dyrektorem nowego muzeum. Jego osoba posiada duże znacze-

[506] BCz. 12246 Rkps, s. 107-109.
[507] Wierzbicki 1907, s. 7-8.
[508] Zob. *Rzeczy przez Pana Sienkiewicza zostawione*; BCz. 10549 Rkps. Na temat Sienkiewicza i jego dalszych losów jako twórcy Biblioteki Polskiej w Paryżu obszerniej pisał: Pezda 2013, s. 37-53.
[509] Sieradzki 2010, s. 204-207.
[510] Buczek 1936, s. 192.
[511] Frączyk 1972c.
[512] Buczek 1936, s. 192-194; Hahn 1972. W BCz. Zachowana korespondencja i papiery po Sławińskim z lat 1835-1845; BCz. 12243 t. I Rkps; oraz po Lipińskim z lat 1856-1865; BCz. 12243 t. II Rkps.

nie dla kształtowania się zbioru, jak również dla ukształtowania w Sieniawie stałego systemu pracy, który wzorce czerpał z najlepszych źródeł, czyli z bibliotek uniwersyteckich i Zakładu Ossolińskich.

Łepkowski był jednym z najwybitniejszych historyków swojej generacji. Zasłynął z położenia podwalin pod akademicki system kształcenia w zakresie archeologii[513]. Tą dziedziną zainteresował księcia Władysława, czego efektem będzie utworzenie w następnych latach w Muzeum Czartoryskich działu „starożytności słowiańskich". Jak wspomniano, pośredniczył w kontaktach księcia ze środowiskiem naukowym Galicji. Miał także niepodważalny wpływ na decyzję Władysława o utworzeniu muzeum w dawnej stolicy Polski. Osobiście uważał, że: „[…] pierwszym obowiązkiem zbierającego, jest niby wojskową arengą meldować się nauce jako porucznikowi, spowiadając się publicznie co i skąd zebrać się udało"[514]. Z pewnością przesłanie to uporczywie wykładał księciu Czartoryskiemu.

Jako że Łepkowski stale zamieszkiwał w Krakowie, do Sieniawy przyjeżdżał tymczasowo, zwykle co kilka tygodni. Dlatego, aby ułatwić prace nad zbiorami, w murach siedziby Arcybractwa Miłosierdzia, które mieściło się na ulicy Siennej, wynajęto powierzchnie dla urządzenia magazynów[515]. Poza swoją bytnością na miejscu, utrzymywał stały kontakt korespondencyjny z księciem i z Druziewiczem. Jego praca polegała na dozorowaniu postępów w katalogowaniu księgozbioru. On wyznaczał zakresy prac pomocników bibliotecznych, rekrutowanych zwykle spośród praktykujących studentów, którzy zajmowali się porządkowaniem zasobu[516]. Wydawał także polecenia odnośnie zabezpieczania i konserwacji zbiorów. Zamiejscowo, po konsultacjach z księciem, zajmował się także zakupami nowych okazów. Każdorazowo, swoją obecność, wykonane prace i szczegółowe instrukcje dalszego postępowania, odnotowywał w regularnie prowadzonych przez Druziewicza dziennikach czynności[517].

[513] Łepkowski uzyskał habilitację w 1863 roku. Trzy lata później, a więc w tym samym roku, gdy objął opiekę nad biblioteką sieniawską, objął katedrę archeologii; Śliwa 2015, s. 11; Woźny 2022, s. 80.
[514] „Gazeta Warszawska", 42 (1855) [2/14 II], s. 4.
[515] BCz. 12246 Rkps, s. 24; Rostworowski 1998, s. 156; Dreścik 2014, s. 63.
[516] Buczek 1936, s. 195.
[517] Zachowały się trzy dzienniki, dokumentujących życie intelektualne biblioteki sieniawskiej. Niestety, pierwszy tom, obejmujący lata 1866-1868 zaginął. W najobszerniejszym tomie drugim opisano lata 1869-1874; BCz. 12246 Rkps. Część trzecia kończy się na dn. 3 listopada 1877 roku; BCz. 12247 Rkps; czwarta i ostatnia, przerwana chorobą i śmiercią Druziewicza, o czym informuje notatka Bolesława Biskupskiego z 20 grudnia, kończy się na 1 listopada 1879 roku; BCz. 12248 Rkps, s. 27; nekrolog: BCz. 109575; „Nowiny. Pismo Codzienne", 356 (1879) [15/27 XII], s. 3. Dalsze rozważania nt. dziejów zbiorów sieniawskich, oparto między innnymi na tych trzech dokumentach, których dopełnieniem jest zachowana w dużej ilości korespondencja.

Karol Druziewicz, urodzony w 1795 lub 1800[518] roku w należącym do Czartoryskich podolskim majątku Dłużek (Dołżek), był z nimi związany od roku 1814. Po czterech latach przebywania w Puławach, przeszedł na służbę kancelaryjną dla Adama Jerzego[519]. Był także, obok Karola Sienkiewicza i Piotra Kluczewskiego, pomocnikiem bibliotekarza Łukasza Gołębiowskiego, pracując jako pisarz[520]. Jego wielką zasługą było współuczestnictwo wraz z Sienkiewiczem w ewakuacji zbiorów przez Warszawę i Kurów w czasie wkraczania wojsk carskich do Puław, przez co został zmuszony do opuszczenia ziem Królestwa Polskiego[521]. Osiadł więc w Sieniawie, gdzie dopiero po latach, bo w 1858 roku otrzymał stałą pensję oficjalisty. Do nastania Łepkowskiego, opiekował się biblioteką jedynie tymczasowo, pod kuratelą innych bibliotekarzy. Oficjalną opiekę nad zbiorami przejął 30 listopada 1864 roku, w związku z niedawnym ustąpieniem i śmiercią księdza Lipińskiego. Tego dnia ukończono szkontrum zachowanych w pałacu i oficynie ruchomości, które zamknięto w 492 numerach[522]. Po krótkim okresie pracy przez księdza Hordyńskiego w 1866 roku, czyli wraz z nastaniem Łepkowskiego, Druziewicz objął już stałą posadę przy bibliotece. Nadzorował wszystkie czynności administracyjne, zajmował się korespondencją i opiekował się zbiorami muzealnymi. Jako osoba mająca w pamięci miejsca, gdzie ewakuowano zbiory, wielokroć osobiście podróżował tam, gdzie je ukrywano, wiele energii wkładając w ich ponowne scalenie w Sieniawie[523]. Wśród nich nie brakowało rzecz jasna pamiątek militarnych, o czym mowa niżej.

III.3. Restytucja zbiorów puławskich

[518] Istnieje przypuszczenie, że Druziewicz mógł urodzić się w 1795 roku. W aktach parafii włostowickiej znajduje się akt stanu cywilnego z 16 listopada 1820 roku, gdzie podano: Karol Druziewicz lat mający 25, syn zmarłych Szymona i Anastazji z Ignatowskich a Izabela Zdrójkowska lat 22 córka zmarłego Piotra i Marianny z Rykaczewskich gracjalistów skarbu ks. Czartortyskiego. Świadkowie: Michał Harasimowicz kuchmistrz, Stanisław Matraszek kamerdyner ks. AJC, Hipolit Zdrójkowski (lat 28) brat panny młodej, Józef Miedzianowski" (pozyskanie tej informacji autor zawdzięcza Panu prof. Januszowi Pezdzie, za co składa się serdeczne podziękowania). Sam Druziewicz jednak podawał rok 1800. W swoim pamiętniku pisał: „Urodzony w roku 1800 w dniu 9/21 czerwca w kraju polskim, w kluczu międzyborskim, przez Rosję zabranego, dziś w guberni podolskiej we wsi Dołżku w dobrach Księcia Wojewody, dziś Rządu Rosyjskiego w roku 1831 skonfiskowanych i dziś zowiących się Kazienie Rządowe […]"; BCz. 12240 t. II Rkps, s. 1. Podobnie w dzienniku czynności biblioteki sieniawskiej pod datą 4 listopada 1877 roku, iż liczy sobie już 77 lat; BCz. 12247 Rkps, s. 133.
[519] Buczek 1939-1946, s. 401.
[520] Buczek 1936, s. 187; Mącznik 1994, s. 107-108.
[521] Buczek 1930, s. 170; Buczek 1936, s. 191-192; Frączyk 1972b; Nowak 1994, s. 88; Pezda 2009, s. 14.
[522] *Spis ruchomości w Pałacu i Officynie się znajdujący* [spisany notarialnie przez Lucjana Lipińskiego, podpisany przez Karola Druziewicza]; BCz. 12266 Rkps, bn.
[523] Swoje poszukiwania Druziewicz rozpoczął w 1860 roku od lustracji zbiorów zdeponowanych w Kozłówce Zamoyskich. Nowak 1994, s. 89-89.

Wraz z objęciem przez Łepkowskiego posady kierownika biblioteki w Sieniawie, sprawa odzyskania pozostających w rozproszeniu zbiorów nabrała tempa. Pod koniec sierpnia 1871 roku, wykonano wypisy braków w obiektach, pochodzących z Puław i *ad hoc* powołano gremium, które tym zadaniem miało się zajmować. W jego skład wchodził Łepkowski, Druziewicz i książę Roman Czartoryski[524]. Zasadniczym jednak problemem był fatalny stan pałacu, w którym od wilgoci butwiały belki stropowe, gdyż „nie opalano od 1826 roku"[525]. W inwentarzu ruchomości zaczętym w 1867 roku Druziewicz pisał tak:

> „Pałac dawny zdezelowany murowany (dawniej dachówką) teraz gontem pobity, w którym w roku 1824 mieszkał śp. Książę Generał Ziem Podolskich. Dziś mieści w sobie Bibliotekę, archiwum familijne i ekonomiczne wszystkich dawniej Dóbr Książęcych, a nadto Zbiory Starożytności. Tak Biblioteki jako archiwum familijne, jako Zbiory Starożytności, pochodzą z Puław, a w części po roku 1831, nabyte przez śp. Księcia Wojewodę, a następnie przez Księcia Władysława Czartoryskich. Sufity przez dawniej złe pokrycie dachu znacznie zepsute, tak że wewnątrz w pokojach dane podstemplowanie, bo mogłyby się inaczej zawalić"[526].

Podobnie zły stan prezentowały pozostałe budynki[527]. W tym czasie kwestia przeprowadzenia remontu nabrała znaczenia priorytetowego, bowiem wobec następstw wojny prusko-francuskiej książę Władysław zamierzał przenieść całość swych zbiorów na ziemie polskie[528]. W tym celu należało przywrócić rezydencji dawną świetność. Należało również rozwiązać problemy lokalowe – niewielki budynek nie był w stanie jednocześnie spełniać funkcji mieszkalnej i muzealno-bibliotecznej. Kwestię rozwiązania tej sprawy żywo dyskutowali przebywający wówczas w Sieniawie książęta Roman i Marceli Czartoryscy, hrabina Iza Działyńska, profesor historii w Moskwie Henryk Wyziński, sekretarz księcia Władysława Lubomir Gadon, architekt Bolesław Podczaszyński oraz opisujący przebieg spotkania Łepkowski.

[524] BCz. 12246 Rkps, s. 142-143.
[525] Tamże, s. 112.
[526] BCz. 10552 Rkps, s. 1-2.
[527] W inwentarzu ruchomości odnotowano szczególnie zły stan drewnianej oficyny przy pałacowym dziedzińcu: „w tej pokoi 36, ale w największej części zdezelowana […]". W grudniu 1878 roku budynek rozebrano; BCz. 10552 Rkps, s. 1. Łepkowski o dramatycznej sytuacji budynków informował bardzo często. Oprawione w skórę księgi stale atakowała pleśń. Warunki były szkodliwe nawet dla ludzkiego zdrowia. Miejscowy introligator Stefan począł mieć na tyle duże problemy ze wzrokiem, że został skierowany na leczenie do Krakowa i z tej przyczyny nakazano zmianę jego lokum; BCz. 12246 Rkps, s. 169.
[528] Wspomnieć również należy, że zaraz po wybuchu wojny, w obawie o rozszerzenie konfliktu o państwa ościenne, Władysław Czartoryski nakazał przygotowanie w Sieniawie stu pak do ewentualnej ewakuacji zbioru. Skrzynie dla zbiorów, przygotowano jeszcze na wypadek poprzedniej wojny Prus z Austrią; BCz. 12246 Rkps, s. 67; Buczek 1936, s. 194-195.

Izabela Działyńska pod bibliotekę proponowała wystawienie nowego budynku w stylu odpowiadającym pałacowi, który miałby stanąć naprzeciw oficyny. To tworzyłoby symetryczny układ, zamykający architektonicznie podworzec z trzech stron. Propozycją Łepkowskiego była natomiast przebudowa pałacyku letniego i połączenie go z pobliskim domem, który miałyby stać się mieszkaniem dla bibliotekarza. Z kolei budynki dalsze miałyby pomieścić mieszkanie stróża i introligatornię. Do tego wariantu Podczaszyński sporządził wstępne projekty, do których wykonano nawet kosztorysy. Łepkowski sprawę postrzegał jednak dość sceptycznie: „[…] nie wierzę aby mimo gorliwych starań moich w tym kierunku, rychło upełnione być miały. Nie ma decyzji Jaśnie Oświeconego Księcia, tartak spalony, brak zapasów drewna, cegielnia w złym stanie. Zarząd wreszcie dóbr musiałby być chętnym do tego przedsięwzięcia, a energicznym…”[529]. Ostateczna decyzja księcia była zgoła odmienna od tych planów. Zamierzał on przystosować pałac do celów mieszkalno-rezydencjonalnych, w tym celu nakazując przeniesienie tymczasowo zbiorów do pomieszczeń klasztoru podominikańskiego, należącego do parafii sieniawskiej[530]. Jej proboszczem był ksiądz kanonik Maciej Hebda, z którym na początku listopada 1873 roku zawarto stosowną umowę[531]. Choć sprawa była ostro krytykowana przez Łepkowskiego, nie bez trudności, do końca marca następnego roku zbiory spoczęły w częściowo odnowionych zabudowaniach poklasztornych[532]. Powodem tej decyzji były prowadzone w tamtym czasie starania o ulokowanie zbiorów w Krakowie, dlatego książę nie chciał ponosić większych kosztów budowy nowych gmachów biblioteczno-muzealnych[533]. Przebudowę rezydencji sieniawskiej ograniczono zaś do samego pałacu, gdzie podniesiono o dodatkowe piętro boczne ryzality[534]. Taką bryłę budynek zachował do dziś.

---

[529] BCz. 12246 Rkps, s. 113.

[530] Zakon dominikanów w Sieniawie skasowano w 1778 roku w wyniku reform józefińskich, a braci przeniesiono do pojezuickiego zespołu w Jarosławiu; Kuśnierz 2001, s. 162-163.

[531] BCz. 12246 Rkps, s. 210, 212. Ksiądz Hebda (1805-1891) był bardzo przychylny Czartoryskim. Przez lata swojej posługi ofiarował do książęcej biblioteki setki książek.

[532] Łepkowski pisał w grudniu: „Stosownie tedy do życzenia Jaśnie Oświeconego Księcia, ruszenia biblioteki z pałacu i przewóz jej do składu wyrestaurowanych na prędce, w podominikańskich zabudowaniach na probostwie w Sieniawie, jako polecenie stanowcze, z żalem, z przykrością, rozpoczynam. Szkoda pracy mojej siedmioletniej! […]”. Do przenoszenia zatrudniono stolarza oraz dwóch studentów historii Franciszka Martynowskiego i Romualda Kaczyńskiego, którzy mieli utrzymywać porządek przenoszonego księgozbioru. Pierwotnie Łepkowski zakładał, że to zadanie wykonają w około dwadzieścia dni. Mieli więc otrzymać gratyfikację za całość pracy, która ostatecznie przedłużyła się do trzech miesięcy. Z tego powodu zatrudnieni domagali się comiesięcznej pensji. Sprawa, dokumentowana przez obie strony konfliktu w dzienniku czynności, zakończyła się polubownie, dopiero w kwietniu. Przebywający wówczas w Sieniawie książę, nakazał wypłacenie stu złotych reńskich (złr) Martynowskiemu i sześćdziesięciu Kaczyńskiemu; BCz. 12246 Rkps, s. 219-248. Sprawę opisał także: Bujak 1984.

[533] Pierwsze doniesienia o pracach nad pozyskaniem krakowskiego arsenału, jako lokum dla nowego muzeum, pochodzą z września 1874 roku; BCz. 12246 Rkps, s. 260-261.

[534] Wygląd pałacu sprzed przebudowy znany jest ze źródeł ikonograficznych (il.9). Fasadę budynku utrwalił Juliusz Kossak, na akwareli utrzymanej w sielskiej kompozycji szlacheckiego dworu; akwarela obecnie w zbiorach Gabinetu Rycin i Rysunków MCz, nr inw. MNK XV-Rr.-475; Rothowa, Rumian 1973, s. 126-127, poz.

Druziewicz właściwie całą resztę swojego życia po powstaniu listopadowym, poświęcił sprawom odzyskania i opieki nad zbiorami sieniawskimi. Jego liczne zapiski, sprawozdania z wyjazdów i wspomnienia z lat 1815-1870 dostarczają w tym zakresie wielu danych. Miejsc tymczasowego ukrycia dla zbiorów było wiele. Deponowano je w majątkach spokrewnionych i zaprzyjaźnionych osób: w parafii włostowickiej, Kurowie, u Reformatów w nadwiślańskim Kazimierzu, Krakowie, Międzyrzecu, nabytym przez Sapiehów Krasiczynie[535]; lezących na Podolu dobrach Grocholskich w winnickich Pietniczanach oraz licznych dobrach Zamoyskich, między innymi w Klemensowie, Kozłówce, Podzamczu i Warszawie, których dobra nie podległy rekwizycjom[536]. Wykonana w uporczywości przez Druziewicza praca, była więc wielkim i godnym podziwu wyzwaniem[537].

Na początku 1860 roku odnotował sprawę archiwum puławskiego, które znalazło się w 1832 roku w podlaskim Międzyrzecu, niegdyś należącego do Konstantego Czartoryskiego, a w tamtym czasie będącego w rękach Potockich[538]. Według doniesień, archiwum Czartoryskich miało być złożone w pakach, umieszczonych w przypałacowej wozowni, przerobionej przez rosyjską armię na skład mięsa. Zarekwirowane archiwalia miały być używane przez żołnierzy do opakowywania żywności[539]. Przybyły na miejsce oficjalista Leonard Gogolewski, obawiając się, aby archiwalia nie wpadły w ręce rosyjskie miał je spalić, pozostawiając jedynie najcenniejsze jednostki[540]. Te przekazał niejakiemu Bahrynowskiemu, po czym miały być zabrane do Galicji. Razem z archiwaliami odnotowano osobistą broń Adama Jerzego,

873; Olszański 2000, s. 137, il. 264. Dwukrotnie mniejsza akwarela wzorowana na tym wizerunku, z datą 1876, zachowała się w zbiorach MNK, nr inw. MNK III-r.a-1799; zob. Milewska 2005, s. 68. W stosunku do pierwowzoru widok pałacu został wykadrowany. Zrezygnowano także ze sztafażu. Artysta przebywał w Sieniawie na zaproszenie księcia Władysława „do wykonywania widoków" od 15 do 19 października 1873 roku; BCz. 12246 Rkps, s. 203, 206. Z podobnego czasu pochodzą też projekty przebudowy pałacu, sporządzone przez Podczaszyńskiego; Rothowa, Rumian 1973, s. 127, poz. 874. Dokumenty i korespondencję osób różnych w tym Druziewicza, Gadona, Łepkowskiego i Podczaszyńskiego dotyczącą spraw przebudowy pałacu, zob. MNK VIII-rkps.391/1-11.

[535] Tam znajdowały się siodła i rzędy końskie oraz chorągwie, które niemal w całości się zachowały; *Spis różnych Starożytności z Domu Gotyckiego i Sybilli znayduiących się Krasiczynie*; BCz. 12236 Rkps.

[536] Pezda 2009, s. 14; Wałek 2017, s. 13; BCz. 12236 Rkps; *Copie premiere. La liste des effets sortis le 20 Juillet 1832 de la Maison Gothique a Puławy* […] *Madame la Comtese Xaverin Grocholska par Winnica a Pietniczany*; BCz. 12268 Rkps.

[537] Władysław Czartoryski w odczycie na posiedzeniu Towarzystwa Historyczno-Literackiego w 1882 roku mówił: „Sam mi zacny i wierny starzec [Druziewicz], który pożegnał nas dopiero przed dwoma laty, opowiadał, że to wywożenie trwało trzy lata i że w przeciągu nich odbył blisko czterdzieści podobnych nocnych podróży, przy których nie raz przez nadgranicznych Kozaków był goniony, ale zawsze przed nimi szczęśliwie ujść zdołał"; Pezda 2013b, s. 120.

[538] Buczek 1936, s. 192; Homecki 1980, s. 63; część archiwum miała tam trafić w 1838 roku; Nowak 1994, s. 89.

[539] Obszar Królestwa Polskiego po powstaniu listopadowym należał do okręgu żywieniowego Armii Czynnej. Dla poszczególnych guberni magazyny żywnościowe lokalizowano w miastach i majątkach ziemskich. Jednym z magazynów dla guberni lubelskiej był właśnie Międzyrzec; Kulik 2019, s. 155; W archiwaliach Czartoryskich z Międzyrzeca odnotowano także dokument „likwidacji należytości pieniężnej za dostawienie dla wojsk produkta z dóbr Międzyrzec do magazynów i lazaretów" z 1832 roku; BCz. 12239 t. I Rkps, bn. [Bahrynowski, 22 VII 1856].

[540] Pezda 2009, s. 14; Pezda 2013b, s. 122.

której Gogolewski zabrał tylko część. Druziewicz pisał o dubeltówkach i pistoletach, wśród których miały być egzemplarze pojedynkowe. Oficjalista natomiast zabezpieczył tylko broń: „najpiękniejszą – srebrem czy innym czym nabijaną". Te egzemplarze, wedle notatki – w ilości pięciu sztuk, miał zabrać przebywający w Międzyrzecu na polowaniu Aleksander Czartoryski[541], które ostatecznie wziąć do Sieniawy[542].

Sprawa ta, opisana dość pobieżnie, nie pozwala na precyzyjne rozpoznanie obiektów, zabranych z Międzyrzeca. W zbiorze muzeum zachowały się trzy egzemplarze broni palnej, które należały do Adama Jerzego. Są to: rewolwer Colt modelu Paterson Pocket wraz z kasetą i niemal w całości kompletnym zestawem przyborów[543]; oraz para pistoletów pojedynkowych, sygnowanych nazwiskiem warszawskiego rusznikarza Johanna Georga Junga[544]. Jako że rewolwer z wytwórni słynnego amerykańskiego rusznikarza Samuela Colta był produkowany w latach 1836-1842, nie mógł on wchodzić w skład pistoletów z Międzyrzeca. Bardzo prawdopodobne jednak, że właśnie stamtąd do Sieniawy trafiły drugie z wymienionych sztuk. Dotychczas nie ustalono ich bliższej proweniencji, bowiem najstarszy znany opis pochodzi z muzealnego inwentarza Zbrojowni z 1877 roku[545]. Zwyczajowo oba egzemplarze oznaczono cyframi arabskimi, pierwotnie inkrustowanymi złotem (obecnie brak złota w cyfrze 1). Tak samo wykonano umieszczone na lufie sygnatury rusznikarza „+I+G+IUNG+A+VARSOVIE"[546]. Pistolety cechuje wysoka jakość wykonania, zarówno rzeźbionego z drewna orzechowego łoża, jak i elementów metalowych, przy czym z całą pewnością zamek wtórnie przerobiono ze skałkowego na kapiszonowy. Johann Georg Jung był najstarszym reprezentantem znanej dynastii wytwórców broni i zmarł w 1813 roku[547]. Natomiast system kapiszonowy wprowadzono dopiero pięć lat później.

Największy zbiór broni siecznej – szabel i pałaszy, ukryto natomiast w Klemensowie. O okolicznościach ich znalezienia mówił w 1882 roku sam książę Władysław:

---

[541] Chodzi najpewniej o Aleksandra Romualda Czartoryskiego (1811-1882), syna Konstantego i Marii z Dzierżanowskich.
[542] BCz. 12239 t. I Rkps, bn.
[543] Zob. Kusion 2019, s. 556-559; nr inw. MNK XIV-724/1-7; Aneks III, poz. 307; obiekt wykreślono z inwentarza Zbrojowni i przepisano na stan rzemiosła artystycznego; por. BCz. 12773 Rkps, s. 114, poz. 1014. Zestaw składa się z: wymiennego bębenka, przyrządu do ładowania kul w bębnie, pojemnika na kapiszony, kokili do odlewania kul oraz narzędzia do montowania kapiszonów wraz ze śrubokrętem.
[544] Kusion 2019, s. 554-555.
[545] Aneks III, poz. 92.
[546] Podobny pistolet z takąż sygnaturą Junga, znajduje się w MWP; nr inw. 24357; zob. Jagodziński 1996, s. 70, poz. 4c, 4d.
[547] Nieznana jest data urodzenia Junga. Ogólnie przyjmuje się drugą poł. XVIII wieku. Poza nim, źródła odnotowują jeszcze jego dwóch synów – Jana Antoniego (1793-po 1839), Jerzego Antoniego (1796-po 1839) oraz czeladnika Marcina. Pracownia Junga mieściła się na Nowym Świecie, pod nr 44; Jagodziński 1996, s. 17, 27; Kusion 2019, s. 554.

„W 1832 roku, przy ratowaniu zbiorów, broń oczywiście była przedmiotem najniebezpieczniejszym. Tę zawieziono do majątku jednego z krewnych w Królestwie, do Klemensowa i natychmiast zamurowano. W ciągu lat ten, co zamurował, umarł, a nowy właściciel, choć wiedział o tym, ale sam nie znał kryjówki. W czterdzieści kilka lat, gdy miał się żenić, kazał restaurować pałac i wtenczas we framudze okna, ku wielkiemu zdziwieniu, znalazł kolekcję broni puławskiej. Lecz łatwo domyślić się, w jakim ona była stanie. Po upływie dziesiątka lat, w roku 1869, po śmierci ordynata Konstantego Zamoyskiego, syn jego Tomasz przy wejściu we władanie majątkiem oddał resztę skrzyń ulokowanych w Klemensowie”[548].

Na sprawę nieco więcej światła rzuca treść brudnopisu listu Druziewicza adresowanego do Józefa Łepkowskiego pod datą 10 czerwca 1876 roku, z którego wynika, że to on osobiście złożył szable w Klemensowie:

„[…] Hraba Tomasz Zamoyski Ordynat restaurując swój pałac w Klemensowie, chcąc rozszerzyć okna [zlecił rozbiórkę ścian]. Murarze wyjmując futryny i rujnując mury, natrafili na skrytkę w murze. Była to dawniej framuga między oknami, w której odkryto broń [wcześniej zapisano zbroje, co skreślono] zamurowaną. Pani Ordynatowa[549] pod ten czas będąca w Klemensowie, kazała te wybrać (ma to być zbutwiałe po części i zardzewiałe) i tam w pałacu zachować.

Jest to broń starożytna niegdyś z Sybilli w Puławach, wywieziona tam lat temu czterdzieści kilka i tam deponowana przeze mnie. Mam wszystkiego spisy. Wiadomość o tym otrzymaliśmy uboczną drogą, więc jadę z wszelką ostrożnością, ażeby przekonać się w prawdzie. Biorę z sobą i spisy nasze co tam mieściło się. Zamurowywał je świętej pamięci Hrabia Andrzej. A [już?] skoro sprawdzę, ze to z naszych rzeczy, wypadnie mi dojechać może do Warszawy, do Hrabiego, bo podobno go tu w Dobrach w Ordynacji już nie ma”[550].

[548] Pezda 2013b, s. 123-124, 129. Tę samą, lecz uproszczoną nieco historię przytoczył także Lubomir Gadon w odczycie z 1895 roku.
[549] Maria z Potockich (1850-1945), córka powstańca listopadowego Maurycego Eustachego (1812-1879).
[550] [Karol Druziewicz] do Józefa Łepkowskiego, 10 VI 1876; w: BCz. 12345 Rkps.

Powyższy list dowodzi, że zniszczona odkryta broń musiała pozostawała w rękach Zamoyskich przez kolejnych siedem lat, zanim poinformowali o tym fakcie Czartoryskiego. Powody takiego stanu rzeczy są niejasne. Tajemnicą pozstaje też, dlaczego Druziewicz, skoro wiedział o depozycie, nie upomniał się o jego zwrot wcześniej? Niezależnie od powyżej wyrażonych niejasności, grupa bezcennych, acz zniszczonych szabel powróciła do Czartoryskich w dwóch partaiach w lutym i lipcu kolejnego roku[551].

Nie była to także jedyna akcja ratowania broni przed zakusami carskiej policji. Władysław w swojej mowie przytoczył także historię z czasów po powstaniu, o spodziewanej rewizji w domu księżnej Anny Sapieżyny, jako że u niej przechowywano znaczną część zbiorów bibliotecznych i podlegającą konfiskacie broń. Na kilka godzin przed najściem, z pomocą Druziewicza oręż udało się zakopać w ogrodzie, a puste skrzynie zapełniono żelaznymi narzędziami[552]. Akcja ta zapobiegła utracie cennych, choć niesprecyzowanych bliżej zabytków. Wróciwszy do sprawy Klemensowa, książę zwrócił uwagę na zły stan zamurowanej w skrytce broni. Egzemplarze te, udokumentowane w kilku odpisach[553], wciąż znajdują się w zbiorze. Uszkodzenia wielu obiektów są bardzo zbliżone – korozja zniszczyła całe powierzchnie głowni, a szczególnie ich środkowe części, które w wielu wypadkach są przeżarte na wylot[554]. To pozwala stwierdzić, że broń musiała być w tym miejscu czymś powiązana w większe grupy. Obecnie, ślady owych uszkodzeń stanowią osobliwą, choć wiele mówiącą przesłankę proweniencyjną.

III.4. Militaria na tle kolekcji w okresie parysko-sieniawskim

Na podstawie zachowanego *Inwentarza zbiorów starożytności w Sieniawie*, sporządzonego przez Druziewicza w roku 1867, poznać można ogólny stan kolekcji, jaka wówczas była tam zgromadzona. Inwentarz zawiera tysiąc dziesięć pozycji na czterdziestu jeden pagi-

[551] Nowak 1994, s. 95-96.
[552] Pezda 2013b, s. 119.
[553] *Spis zostawionych rzeczy AC* [Adama Czartoryskiego?] *w Klemensowie 3 Czerwca 1832*; *Kopija wierzytelna spisu przez śp. Cyprysińskiego – sprzętów w Klemensowie deponowanych, a tam odtransportowanych, ratując od zaboru Moskiewskiego w latach 1831-1832 itd. przez Druziewicza z Puław z pałacu* […] *na wierzchniej karcie napisano ołówkiem własną ręką JOej Księżnej Anny Sapieżyny tak: Sprzęty Klemensowskie opisane przez Cyprysińskiego roku 1841 niespełna*; w: Teka „Klemensów"; BCz. 12236 Rkps. Wykaz obejmuje przeszło sześćset pozycji, w tym poza bronią także rzemiosło artystyczne, rzędy i namioty.
[554] Tak jest np. u głowni pałasza po Kasprze Denhoffie, MNK XIV-35; zob. Kusion 2019, s. 84; lub głowni szabli zidentyfikowanej w przez Stanisława Świerza jako należącej do hetmana polnego koronnego Marcina Kalinowskiego, między 1646 a 1652 rokiem; nr inw. MNK XIV-73; Aneks III, poz. 73; niepublikowana (dane według karty inwentarzowej obiektu).

nowanych przez archiwistę stronach. Przyjęto w nim układ tabelaryczny, składający się z następujących kolumn: liczby porządkowej, pola pt. „Przedmiot – Opis – Pochodzenie", ilości sztuk oraz uwag. Do tego dokumentu sporządzono ponadto brulionową kopię in folio, zatytułowaną *Kopja Inwentarza Zbiorów Starożytności w Sieniawie sporządzonego w roku 1867*, która obejmuje ponad pięćset przedmiotów, ujętych w czterysta sześćdziesiąt sześć pozycji. Spis ten, choć ma charakter przyczynkowy, jest świadectwem skrupulatnej pracy inwentaryzatorskiej. W korelacji z późniejszymi inwentarzami muzealnymi, dokumenty dają wgląd w to, jak powiększała się odbudowywana kolekcja i jak przebiegały prace nad ich naukowym opracowaniem. Pojawiają się tu bowiem pierwsze krytyczne uwagi na temat autentyczności obiektów oraz ich pochodzenia, co najlepiej oddają słowa Druziewicza we wstępie do *Inwentarza zbiorów starożytności*:

> „Co nie stosownym jest w poważnym i kosztownym, znakomitym zbiorze Książąt Czartoryskich, niegdyś puławskim, dziś w Paryżu będącym, to tutaj do Sieniawy bywa przewożonym. Lepsze z owych wybiorków zdobią dworek Jaśnie Oświeconego Księcia; zaś obce przedmioty, błahe, rupiecie, lub też zabytki li tylko pamiątkową wartością zalecone, albo te których tradycje o ich pochodzeniu są niepewne, w niniejszym mieszczą się spisie […]"[555].

Identyfikacja ta dała podstawy do przyszłych, trwających do dziś, prac muzealnych, gdyż część pamiątek postrzeganych wówczas jako „niepewne", w toku współczesnych badań okazały się autentyczne. Bywa także odwrotnie – niezaprzeczalne autentyki w opinii ówczesnych, obecnie poddawane są krytyce. Ciężko przyznać Druziewiczowi konsekwencję w cytowanym zapisie. Na kolejnych kartach odnotowane są bowiem przedmioty, których w żaden sposób nie można zaliczyć do „niestosownych", „błahych", „rupieci" czy też „mających jedynie wartość pamiątkową". Za przykład niech posłużą tu emblematy jednego z najstarszych i najcenniejszych orderów świata, czyli habsburskiego Orderu Złotego Runa, których miało być aż sześć sztuk[556].

Cechą obu spisów jest brak uporządkowania pozycji według jednego kryterium, co świadczy o tym, że inwentarze powstawały na bieżąco, w miarę dostarczania obiektów do

[555] *Inwentarz zbiorów starożytności w Sieniawie. Sporządzony w Roku 1867m*; BCz. 12268 Rkps, s. 2. Ze względu na fakt, że jedna sygnatura archiwalna obejmuje zarówno inwentarz, jak i jego kopię, dla porządku w następnych przypisach cytowany tu spis określany będzie: *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps; brulionowa kopia natomiast: *Kopja Inwentarza*; BCz. 12268 Rkps.
[556] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 5, poz. 70.

Sieniawy. Na podstawie danych źródłowych możliwe jest ustalenie przybliżonej chronologii powstawania spisu, a więc także przybywania obiektów do zbioru:

- Pierwsza partia obiektów, zapisanych pod trzystoma pięćdziesięcioma pozycjami, znajdowała się w Sieniawie przed 1867 rokiem[557];
- Pozycje od 351 do 441 przysłano z Paryża w 1867 roku, a ich wpisywanie Druziewicz ukończył 10 października[558];
- Pozycje do 466 wpisano do początku lutego 1868 roku, o czym informuje ukończona w tym miejscu *Kopja Inwentarza* […], gdzie pod datą 2 lutego Druziewicz odnotował przybycie zakupionych przez Łepkowskiego luf armatnich[559];
- Numery 479-507 przysłano z Paryża w czerwcu;
- Pozycje od 508 do najdalej 546 dosłano natomiast 7 sierpnia (zob. punkt niżej);
- Kolejne obiekty do numeru 547, tj. „rogu z jelenia wyrzuconego przez San", w Sieniawie znalazły się do 30 sierpnia 1871 roku, bowiem Druziewicz odnotował przysłanie tegoż rogu pod tą datą[560];
- Pod numerami 908-925 zapisano przedmioty wykopaliskowe, które książę Władysław, za pośrednictwem Łepkowskiego, ofiarował uniwersyteckiemu Gabinetowi Archeologicznemu 22 września 1871 roku[561];
- Pozycje do 935 wpisano do 16 kwietnia 1872 roku, kiedy do zbioru trafiły trzy zegary, kielich i anonimowy portret kobiecy[562], przy czym 926-929 są pod datą 4 października, a 932-934 Łepkowski nadesłał w lutym;
- Od numeru 975 do 980 przysłano we wrześniu 1873 roku, a kolejna pozycja, czyli napoleońskie naramienniki mundurowe Łepkowski nadesłał w grudniu[563];
- Ostatnia grupa odnotowana pod datą 1 maja 1875, a więc w czasie gdy funkcjonowało już muzeum w Krakowie, zamyka inwentarz piętnastoma pozycjami do numeru 1010.

[557] Tamże, s. 15. Co najmniej część spośród tych przedmiotów pokrywa się z dokumentem ze szkontrum ruchomości pałacu i oficyny, przeprowadzonego w listopadzie 1864 roku. Spis zawiera 496 pozycji, lecz wśród zabytków, wymieniane są także mobilia użytkowe. Nie zapisano tam żadnych militariów; *Spis ruchomości w Pałacu i Officynie się znajdujący*; BCz. 12266 Rkps, bn.
[558] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 17.
[559] *Kopja Inwentarza*; BCz. 12268 Rkps, k. 14r.
[560] BCz. 12246 Rkps, s. 112; Róg ten Czartoryski ofiarował potem Hrabiemu Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu, wielkiemu mecenasowi i miłośnikowi nauk przyrodniczych oraz założycielowi Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie, gdzie gromadzono zbiory zoologiczne. Róg ten uwzględniono nawet w przewodniku muzealnym w dziale „zwierząt ssących kopalnych"; Dzieduszycki 1895, s. 7.
[561] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 36; por. BCz. 12246 Rkps, s. 125.
[562] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 37, poz. 935-939; por. BCz. 12246 Rkps, s. 145.
[563] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 39-40.

Był to dar unickiego księdza Horoszewicza z lubelskiego Chmielka, składający się z drobnych przedmiotów oraz pasa kontuszowego z manufaktury w Słucku[564].

Powyższe szacunki należy traktować z pewną ostrożnością, gdyż zdarza się, że stale modyfikowane przez bibliotekarza spisy, są ze sobą sprzeczne. W kilku wypadkach te same przedmioty zapisano dwukrotnie w różnych miejscach, najpewniej na skutek ich ciągłego relokowania. Niektóre zabytki do inwentarza wciągnięto później, niż przybyły do Sieniawy. Na przykład pozycje 553-767 należą do zbioru zakupionego od Karola Rogawskiego z Ołpin w drugiej połowie 1868 roku. Natomiast numery 853-901, stanowią zespół przedmiotów nabytych po kolekcjonerze Tomaszu Zielińskim, które do Sieniawy przybyły 27 lipca 1871[565]. Obie daty nie odpowiadają więc ustalonej powyżej chronologii.

Wiele pozycji ponadto wykreślano, gdy książę zabierał przedmioty do Paryża[566]. Przy bieżącym wpisywaniu obiektów do inwentarza, ich układ nie mógł być pomyślany według jakiegokolwiek kryterium porządkowego – dzieła malarskie mieszają się z rycinami, wyrobami rzemiosła i militariami, przez co ich wyszukiwanie jest żmudne. Gdzieniegdzie pojawia-

[564] Tamże, s. 41.

[565] BCz. 12246 Rkps, s. 99.

[566] Obiekty były zabierane do Paryża głównie z powodu wystaw, w których brał udział książę Czartoryski. Za granicą kupował sporo, zaopatrując się w licznych europejskich antykwariatach. W porównaniu na przykład do dzieł sztuki antycznej, zachowane rachunki dotyczące zakupu lub naprawy militariów są stosunkowo rzadkie; zob. BCz. 12296 Rkps. Papiery dotyczące zbiorów z archiwum Hotelu Lambert z lat 1865-1869, pozwalają na rozeznanie się od kogo kupowano broń, którą trudno rozpoznać z powodu szczupłości opisów. Są to: antykwariat lub warsztat sygnujący się pieczęcią: Senturel a Paris, od którego zachował się rachunek za naprawę halabardy (22 VIII 1865); zakup hełmu, szabli z pochwą, elementów uzbrojenia (dosł. *diverses armes*) oraz najpewniej lufy damasceńskiej (*une pipe damasquinée*), którą być może należy łączyć z jedyną w zbiorze lufą strzelby wykonaną w tej technice; nr inw. MNK XIV-618 (28 V 1866); trzy kolczugi, dwa kirysy oraz jeden renesansowy, cztery hełmy, czepiec kolczy (misiurkę?), trzy naramienniki, szablę i halabardę (20 VIII 1866). Jeden rachunek wystawiony przez kolekcjonera i handlarza Fredericka Roberta Paula Bööcke (1819-1893) za szablę polską (23 XII 1865). Rachunek „Rousset" pod adresem *Rue & Ile St. Louis 5*, za szpadę (?) z rzeźbioną oprawą rogową, szablę damasceńską i dwa buzdygany (7 VI 1869). Trzy rachunki aukcyjne ze stycznia, lutego i kwietnia 1869 roku. Pierwszy za nabycie strzelby, garłacza, halabardy, toporka (być może laski) i broni obuchowej (*marteau d'armes*, czyli nadziaka); drugi za prochownicę; trzeci za dwa buzdygany (*masse d'armes*) oraz miecza broni siecznej lub kolnej, oględnie opisanej *epée polonaise*. Zachowały się także dwa kwity z wyspecjalizowanej w handlu bronią firmy Salmon Arquebuisier (na winiecie: „Magasins d'Armes et d'Equipements Militaires. Armures et Armes anciennes, Ustensiles de Chasse, Pêche et Escrime") za strzelbę z rzeźbionym łożem, szpadę damasceńską i złoconą oraz drugą z rękojeścią koszową (26 X 1866). Najciekawszy dowód zakupu z 24 V 1869 roku, dotyczy głowni szabli oraz dwóch strzelb, których opisy są dostateczne, aby identyfikować je z zabytkami. Pierwszą opisano jako strzelba sardyńska. Typ strzelb produkowanych w XVIII wieku na Sardynii jest dobrze znany. Reprezentacyjne egzemplarze charakteryzują się łożem w całości pokrytym srebrzoną, ażurowo wyciętą blachą, cyzelowaną drobiazgowo w ornamenty roślinne. Obecnie w zbiorze taka broń jest tylko jedna: MNK XIV-83; zob. Kusion 2019, s. 462-463; w zbiorach Luwru znajduje się niemal identyczny egzemplarz o nr inw. R 817, różniący się nieco motywami ornamentalnymi. Natomiast drugą strzelbę rachunek wymienia jako zaopatrzoną w łoże inkrustowane masą perłową i kością, co także ma wyłącznie jeden odpowiednik, tj. broń MNK XIV-82; zob. Żygulski 1982, poz. 194; Mazaraki 1993, il. 96. Jest to misternej roboty luksusowy wyrób turyński z przełomu XVI i XVII wieku. Jako jedyny egzemplarz w kolekcji posiada najstarszy typ zamka lontowego. Ostatnim z zachowanych rachunków jest potwierdzenie sporej transakcji dokonanej we frankfurckim Antykwariacie J. & S. Goldschmidt. Założył go rok przed swoją śmiercią Jacob Goldschmidt (1824-1864), po którym interes przejął jego brat Selig (1828-1896). Wśród przeważających dzieł rzemiosła w spisie znalazła się także jakaś część zbroi inkrustowanej złotem oraz aż cztery szable polskie, niestety, nieopisane szerzej (13 VIII 1869).

ją się dodatkowo dopisywane uwagi, jak na przykład przy pewnym nożu w oprawie srebrnej: „Książę wziął i podobno zniszczył, bo nie miało żadnej wartości […]”[567]. Dopiski te posiadają niebagatelną wartość do badania losów kolekcji. Ze względu na ich obfitość i temat rozprawy, ograniczono się tu jedynie do analizy zapisów o najważniejszych przykładach militariów.

Wykaz obejmuje przedmioty zarówno pochodzące z dawnych zbiorów puławskich, jak również pamiątki rodowe i późniejsze nabytki. Ze Świątyni Sybilli, od 1867 roku w Sieniawie znajdowały się rozmaite pamiątki o charakterze militarnym, w tym burka po Stefanie Czarnieckim[568] i żupan po Stanisławie Żółkiewskim[569]. Pod pozycją 26 zostawiono bardzo interesującą notę o burce po pułkowniku Kozietulskim, która według spisów puławskich miała być granatowym surdutem sukiennym[570]. Był tego świadomy sam Druziewicz, odnotowując: „[…] w inwentarzach dawnych zapisano surdut”[571]. Oba rodzaje ubiorów wojskowych zasadniczo różnią się od siebie, dlatego przyczyna takiego zapisu wydaje się niejasna. Wynika ona zapewne z wcześniejszych wykazów obiektów, które przechowywano w parafii włostowickiej. Tam bowiem, pod opiekę księdza proboszcza Dobrzyńskiego, złożono kilkadziesiąt pamiątek ewakuowanych z Puław. Wśród nich znalazła się: „Burka (podana za własność Generała [tak!] Kozietulskiego) z dwoma spinkami mosiężnymi”[572]. O ile w Puławach ubiór po Kozietulskim był: „bardzo postrzelany”, to już w Sieniawie rzekome świadectwa waleczności rozpoznano jako uszkodzenia wynikłe z aktywności larw moli. Bibliotekarz stwierdził ponadto nieautentyczność pamiątki, przez co 23 sierpnia 1871 roku najzwyczajniej ją zniszczono[573]: „z powodu, że to tylko ślad prosty sukmany; tak przez mole zniszczona […] Książę

[567] *Kopja Inwentarza*; BCz. 12268 Rkps, k. 8r.
[568] Tamże, k. 2r, poz. 23; Aneks I, poz. 296.
[569] Tamże, k. 2r, poz. 24; Aneks I, poz. 297.
[570] Aneks I, poz. 224.
[571] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 4, poz. 26.
[572] *Pamiątki pochodzące z Puław, a znalezione przy spisywaniu Inwentarza po X. Dobrzyńskim Proboszczu we Włostowicach, zmarłym w roku 1853. dnia 3. Lipca i odebrane z upoważnienia Kancelarji Centralnej Hrabiów Zamojskich w Warszawie* w tece „Włostowice”; BCz. 12236 Rkps, bn., poz. 14 [dokument zachowany w trzech odpisach]; nie sposób obecnie rozstrzygnąć, jaki rodzaj ubioru po Kozietulskim faktycznie znajdował się w Puławach, a potem w Sieniawie. W ikonografii utarło się przedstawiać go w oficerskiej kurtce mundurowej w barwach pułku lekkokonnego gwardii Napoleona, z narzuconą na ramionach futrzaną burką. Tak został sportretowany na konterfekcie z MNW przypisywanym Antoniemu Brodowskiemu; nr inw. MP 2113 MNW. Ponadto w zbiorach MWP zachowała się kurtka munduru polowego, w której Kozietulski miał być raniony w potyczce z Kozakami w 1812 roku. Tę do zbioru ofiarował Zdzisław Lubomirski w 1922 roku; Łuniński 1911, s. 141; Żygulski, Wielecki 1988, s. 193, fot. 85; Kędziorek 2017, s. 262-263.
[573] Zdzisław Żygulski, nie znając *Inwentarza zbiorów starożytności*, stwierdził, że surdut zrabowali Moskale wraz z innymi przedmiotami z Włostowic. Badacz powołał się nawet na spis zabranej stamtąd broni, gdzie surduta nie wymieniono; Żygulski 2009a, s. 81, przyp. 93; Aneks II/10, s. 306-307; Istotnie „Burka (podana za niegdysiejszą własność Generała Kozietulskiego) z dwoma spinkami” figuruje w spisie obiektów, które przechowywał proboszcz parafii włostowickiej ksiądz Dobrzyński, lecz Żygulski przywołał wykaz w niepełnym brzmieniu, podając jedynie broń zabraną stamtąd przez żandarmerię. Wykaz ten poprzedzony jest jednak spisem

kazał spalić lub zakopać w ziemię, co wykonane i to odnotowuję”[574] (il.10). Wyłączywszy rozpoznaną burkę po Czarnieckim, w Świątyni Sybilli miała też znajdować się jeszcze jedna, rzekomo po Józefie Poniatowskim[575]. Druziewicz odnotował jej obecność jako: „Wełna z burki Józefa Poniatowskiego, którą miał pod Lipskiem”, dodatkowo uzupełniając jej zapomniane dotąd pochodzenie. Miał ją ofiarować Józef Sokolnicki 25 października 1810 roku. Zapis ten jednak jest niejednoznaczny, ponieważ przy nazwisku darczyńcy figuruje stopień generała. Wówczas chodziłoby o Michała Sokolnickiego, gdyż Józef dosłużył się rangi pułkownika w 1813 roku[576]. Do dziś burka nie zachowała się w zbiorze, jako że książę ofiarował ją wraz z szeregiem kilkudziesięciu innych pamiątek polskich, do utworzonego w 1870 roku muzeum w Raperswilu[577]. Były to przedmioty w większości drobne i w zasadzie mające wartość pamiątkowo-historyczną, często też, jak przykład burki – dosyć wątpliwej proweniencji. Dar ten uzmysławia dobitnie, jakie były zapatrywania Władysława Czartoryskiego na kwestię programu budowania własnej kolekcji. Nie deprecjonuje to w pełni wartości obiektów pa-

trzydziestu trzech przedmiotów, spośród których większość można zidentyfikować z inwentarzami sieniawskimi, a nawet częściowo z obiektami zachowanymi do dziś w zbiorze. Wniosek badacza o rzekomej rekwizycji pamiątki po Kozietulskim był więc zbyt pochopny.

[574] BCz. 12246 Rkps, s. 106, nr 909; Chramiec, Musialik 2023, s. 28-29.

[575] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 12, poz. 273; Aneks I, poz. 223.

[576] Baczkowski 2000-2001, s. 73; „Kurier Warszawski”, 17 (1846) [18 I], s. 77; BUW Rps 143 t. 1, s. 31.

[577] Nowak 2001a, s. 22. Przedmioty przeznaczone dla Muzeum Narodowego w Raperswilu Władysław Czartoryski wybrał osobiście, podczas wizyty w Sieniawie w połowie września 1871 roku; BCz. 12246 Rkps, s. 120, nr 937-938. Zabytki wysłano do pod adres Wiktora Bylickiego, będącego prezesem Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Sybiraków w Krakowie oraz pośrednikiem założyciela instytucji Władysława Platera w Galicji; Groniowski 1982, s. 393. Oprócz burki po Józefie Poniatowskim, w *Inwentarzu zbiorów starożytności* oddano jeszcze (kolejność zgodnie z numeracją inwentarzową w brzmieniu oryginalnym): ryngraf oficerski z czasów powstania listopadowego bez orzełka; kawałek z pasa po Janie Michale Radziwille; ułamek drzewa z fary słuckiej; kawałek „drzewa dębowego z pniaka w Lublinie, pod którym dębem obozował Leszek, i tam według snu postąpiwszy, pokonał nieprzyjaciela, za co Kościół Sgo Michała w tym miejscu fundował”; pochodzącą z Domu Gotyckiego cegłę z zamku w Czorsztynie; odlew figury Światowida; pięć talerzy blaszanych; skórzany pas krakowski; szarfę konstabla z uroczystości przeniesienia do Powązek ciał poległych na Krakowskim Przedmieściu w 1861 roku; spinkę chłopską; włosy Heleny Radziwiłłowej; drewnianą figurę Chrystusa „w flaszeczce” (?); krucyfiks malowany na szkle po Annie z Sapiehów Czartoryskiej; „Koszyk niby czaszka (delikatnie rżnięty) z rączką złamaną takąż” z Domu Gotyckiego, po Wojciechu Narbucie, guwernerowi Dominika Radziwiłła na dworze puławskim; włosie konia Kościuszki ofiarowane przez pułkownika Zeltnera; Tabakiera z kory brzozowej „Reformata Gołąbka z r. 1712”; kawałek drewna z trumny i szczątki płótna „z trumny ciotki Konrada Xcia Mazowieckiego” z kościoła w Warce, z podpisem księżnej Izabeli Czartoryskiej; fragmenty drewna i gwóźdź z trumny Leszka Czarnego; okulary po marszałku Potockim używane w 1809 roku; drewno „z grobu Piastów w Katedrze Płockiej”; kawałek drewna ze stołu, przy którym miał pracować Marcin Luter; „szlak [haft?] od chustki Tadeusza Kościuszki, którą nosił wyjeżdżając do Ameryki”; „Popioły Sgo Raphaeli z Rzymu w flaszeczce opieczętowane i w puszce blaszanej”; kawałek drewna z niezidentyfikowanej trumny; rysunek grobu Romea i Julii oraz domu Katullusa; plecionka z włosów Agnieszki Sorel – część „relikwiarza” z Domu Gotyckiego do dziś przetrwała w zbiorach muzeum; włosy Elisabeth Woodville, Napoleona Bonaparte oraz księcia warszawskiego Fryderyka Augusta; kamień z zamku w Wiślicy oraz z symbolicznego grobu Władysława Warneńczyka w Warnie; ułomek z drzwi więzienia, gdzie miał być osadzony Torquato Tasso; liście z wierzby rosnącej w miejscu, gdzie poległ Józef Poniatowski; biała kokarda i liść w papierze z napisem: „Milton’s Mulberry tree Christ’s College Cambridge, Septemb. 19 1838”; osiemnaście odlewów żelaznych nieopisanych medali; rękojeść z kości z wizerunkiem św. Michała na drewnianym postumencie; paciorki bursztynowe ze zbioru Karola Rogawskiego; kawałek pąsowej chorągwi Mahometa; szachy po Julianie Niemcewiczu; sześć kokard rewolucyjnych.

miątkowych, niemniej ich znaczenie w oczach księcia stało niżej od dzieł o charakterze artystycznym. Nie można więc w pełni zgodzić się ze zdaniem Tomasza de Rosseta, który zapisał, że Czartoryscy w Paryżu posiadali monopol w roli „depozytariuszy i strażników dziejowego dziedzictwa narodu" i „zazdrośnie strzegli oni na tym polu wyłączności", natomiast muzeum Raperswilskie miałoby w tym zakresie jakkolwiek z księstwem konkurować[578]. Wnioskować raczej należy, że Władysław już wtedy snuł szerzej zakrojone plany organizacji muzeum opartego na kryteriach, w które tego typu pamiątki nie znalazłyby miejsca.

Spośród innych obiektów warto odnotować, że do Sieniawy trafił jeden z przedmiotów tak zwanego „garnituru nieszczęśliwości", czyli zespołu pamiątek upamiętniających porwanie króla Stanisława Augusta przez konfederatów barskich. But z ostrogą, wcześniej przechowywany we Włostowicach, według tradycji Jan Kuźma Kosiński ofiarował monarsze, podczas przeprawy przez marymonckie bagna[579]. Zapis o bucie omyłkowo powtórzono jeszcze w dalszej części, po czym pozycję skreślono z adnotacją: „wyrzucono"[580]. Brak natomiast informacji na temat pozostałych pamiątek z tej grupy, czyli kapelusza stosowanego po hajduku Szymonie Mikulskim, królewskiej koszuli i pończochy.

Interesujące, że Druziewicz uwzględnił w inwentarzu nawet obiekt zaginiony. Chodzi o przedmiot raczej mało wartościowy, lecz wywodzący się ze Świątyni Sybilli, czyli kapturek z pistoletu znaleziony w miejscu bitwy pod Płowcami[581]. Kapturkiem określa się metalową osłonę kulistej głowicy rękojeści pistoletów (a także broni siecznej), mającej dwojakie przeznaczenie: zabezpieczała drewnianą część rękojeści przed uszkodzeniami mechanicznymi oraz pozwalała na użycie pistoletu jako broń obuchowa, w czasie trzymania jej za lufę. W pistoletach luksusowych, kapturki przybierały też bardzo ozdobne i dekoracyjne formy. Warto jeszcze nadmienić, że według *Historycznego opisania Świątyni Sybilli w Puławach*, spod Płowiec pochodzić miał nie kapturek od pistoletu, lecz „wierzch od misiurki", co lepiej pasowałoby do wydarzenia z 1331 roku[582]. Po osobliwej pamiątce średniowiecznej batalii, w Sieniawie zachowała się już tylko kartka z podpisem, którą mimo wszystko wciągnięto do spisu.

---

[578] Rosset 2005, s. 236-237. Janusz Nowak wspomniał nawet, że książę utrzymywał dobre relacje z założycielem muzeum Władysławem Platerem; Nowak 2001a, s. 22. Mając na względzie fakt, że intencją muzeum polskiego w Szwajcarii było gromadzenie pamiątek narodowych, na nieco archaiczny wzór Puław, decyzja księcia o przekazaniu części swych zbiorów była zasadna. Założenia ideowe muzeum raperswilskiego opisał: Bąbiak 2014, s. 51-53.

[579] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 4, poz. 35.

[580] Co raczej należy rozumieć, że usunięto niniejszego spisu; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 7, poz. 151; bez zmian figuruje natomiast w *Kopji Inwentarza*.

[581] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 13, poz. 310; Aneks I, poz. 273.

[582] BCz. 12146 Rkps, s. 21; Aneks I, poz. 274. Przedmiot ofiarował księżnej Izabeli Julian Ursyn Niemcewicz.

W pierwszej grupie przedmiotów, które były w Sieniawie już w 1867 roku znalazł się jeszcze szereg przedmiotów drobnych, których proweniencja puławska była znana i odnotowana. Były to między innymi: pałasz, szpada i nożyce w kawałkach; chorągiew moskiewska, powszechnie nazywana „carów Szujskich", tutaj opisana jako pochodząca z czasów Władysława IV[583]; łuk myśliwski oraz „sztylet żelazny zardzewiały"[584].

Spośród pamiątek późniejszych, wymieniono kilka fraków po Adamie Jerzym Czartoryskim, w tym tak cenne jak: fraki munduru i wicemunduru Wielkiego Podkomorzego Dworu Królestwa Polskiego[585] oraz munduru senatora Królestwa Polskiego[586]. Do jednego z nich, opisanego pod pozycją 25, Druziewicz sporządził niezwykle interesujący opis, przytoczony tu w całości:

> „Frak z czarnego sukna, Księcia Adama Wojewody, a w roku 1831 prezesa Rządu Narodowego. Przebity bagnetem w Warszawie w dniu 15 sierpnia roku 1831. W Kontrrewolucji w czasie gdy Książę wyjeżdżał z Warszawy do obozu pod Bolimowem. Pospólstwo w tym dniu wieszało zdrajców Ojczyzny. Na to przy Wolskich rogatkach nadjechał Książę konno. Lud nie wiedząc kto jedzie, sądził, że jaki zdrajca ucieka z miasta, ujął konia za cugle, ale Książę pałaszem odstraszył, wspiął konia ostrogami i przesadził przez rogatkę, i tak tylko dostało się frakowi bagnetem, a jadącego za Księciem Podlipskiego koniuszego ordynata Zamojskiego, złowiono, zbito i aresztowano. To opisuję w moich pamiętnikach z życia Księcia Wojewody przez czas mojej czterdziestodziewięcioletniej bytności w kancelarii i w domu Księcia (bo i dotąd)"[587].

[583] Chorągiew posiadała wówczas dorobioną rękojeść (drzewce?) oraz pokrowiec.
[584] Te militaria zapisane pod podanymi tu pozycjami; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, poz. 55, 60, 64, 68.
[585] *Kopja Inwentarza*; BCz. 12268 Rkps, k. 2r, poz. 29, nr inw. MNK XIII-2451; poz. 30, nr inw. MNK XIII-2453; do tego garnituru do dziś w zbiorze przetrwał ponadto bogato zdobiony Klucz Wielkiego Podkomorzego, wykonany, według rachunku odnalezionego przez Jana Dreścika, w lutym 1830 przez warszawskiego jubilera Henryka Hildebrandta; nr inw. MNK XIII-2293; Dreścik 2014, s. 60, 72-73.
[586] *Kopja Inwentarza*; BCz. 12268 Rkps, k. 2r, poz. 28, nr inw. MNK XIII-2452; ten oraz ww. fraki omawia: Dreścik 2014; na temat mundurów senatorskich pisali: Ajewski 2006a, s. 403-405, 408; Ostrowski 2019, s. 324-326.
[587] *Kopja Inwentarza*; BCz. 12268 Rkps, k. 1v-2r, poz. 25; Opis cytuje także: Kusion 2019, s. 564; tam błędnie podane nazwisko koniuszego – „Podliszewskiego koniuszego, ordynata Zapszajskiego [tak!]", zamiast „Podlipskiego koniuszego, ordynata Zamojskiego", którego Czartoryski otrzymał do dyspozycji od Zdzisława Zamojskiego; Nagórska-Rudzka 1930-1931, s. 245. Nadto pomylono nazwę miejscowości – Balinów, zamiast Bolimów. W Bolimowie od 10 sierpnia miała miejsce rada wojenna, gdzie rozprawiano na temat dalszych ruchów wojsk w dramatycznej już wtedy sytuacji bezpośredniego nacierania sił rosyjskich na Warszawę. To właśnie tam 11 sierpnia Delegacja Sejmowa pod przewodnictwem księcia Czartoryskiego odebrała władzę wojskową Janowi Skrzyneckiemu, mianując na Wodza Naczelnego Henryka Dembińskiego; Ziółek 1987, s. 263-267.

Wydaje się, że w tym przypadku opisujący pomylił wydarzenia, gdyż narada wojenna w Bolimowie miała miejsce w dniach 10-11 sierpnia[588]. Natomiast wieczorem 15 sierpnia w Warszawie doszło do rozruchów, będących skutkiem ambicji dyktatorskich Skrzyneckiego i ogólnego rozgoryczenia związanego z zajęciem przez armię carską Łowicza i jej zbliżaniu się ku Warszawie. Napięcia powodowane podburzaniem przez Towarzystwo Patriotyczne sprawiły, że poczęło dochodzić do samosądów na ulicach oraz w więzieniach Woli i Starego Miasta[589]. Tymczasem, za namową Anny Sapieżyny, Adam Jerzy opuszczał miasto, udając się do majątku Zamoyskich, gdzie: „[…] od chorego Zdzisława dostaje ciasnawy trochę mundur, konia i masztalerza Podlipskiego"[590]. Na opisanych przez Druziewicza rogatkach Woli doszło do ataku na księcia. Frak, być może ten sam, który wedle powyższego opisu Zamoyski ofiarował księciu Adamowi, do dziś przetrwał w zbiorze[591]. Jest to prosty, pozbawiony jakichkolwiek zdobień, cywilny ubiór uszyty z czarnego sukna z błękitną, jedwabną podszewką. Choć posiada liczne przetarcia i dziury wyjedzone przez mole, istotnie posiada długie na około pięć centymetrów rozcięcie, wykonane mechanicznie, jakby narzędziem. Dotąd w literaturze opis bibliotekarza sieniawskiego był wiązany z innym zachowanym frakiem munduru administracji cywilnej Królestwa Polskiego, znajdującym się obecnie w Zbrojowni Muzeum Czartoryskich[592]. Ten jednak wykonano z granatowego, a nie jak w opisie Druziewicza – czarnego sukna. Mało też prawdopodobne, aby Zamoyski wręczył uciekającemu z Warszawy Czartoryskiemu, ubiór o charakterze reprezentacyjnym. Wreszcie, na co chyba nie zwrócono wcześniej uwagi, przy czarnym fraku przypięto kawałek sztywnej tektury, na którym sądząc po charakterze pisma, to Druziewicz odnotował numer 25 – tożsamy z kolejnością inwentarza oraz podpis: „Frak Księcia Adama Czartoryskiego Prezesa Rządu Narodowego w roku 1831m".

W niniejszym inwentarzu pojawia się jeszcze szereg militariów, których nie uwzględniają wcześniejsze wykazy. Nie musi to jednak oznaczać, że nie stanowiły one części zbiorów puławskich. Opisy te są bowiem często lakoniczne lub skrótowe, przez co nie w każdym

[588] Tenże, s. 263.
[589] Łepkowski 1980, s. 288-289.
[590] Nagórska-Rudzka 1930-1931, s. 245.
[591] Nr inw. MNK XIII-3396; dotychczas wzmiankowany jedynie w: *Muzeum Czartoryskich* 2019, s. 64.
[592] Chodzi o frak munduru urzędniczego z czasów Królestwa Polskiego, przypisywany Adamowi Jerzemu Czartoryskiemu, nr inw. MNK XIV-896. Publikuje go wraz z przytoczonym wyżej opisem: Kusion 2019, s. 564-565. Wykonany z granatowego sukna z jednym rzędem nieregulaminowych guzików, wedle sygnatur wykonanych w Paryżu. Kołnierz i wyłogi karmazynowe, haftowane srebrną nicią w wici dębu i wawrzynu. Krój i barwy nawiązują do mundurów obywatelskich, wprowadzonych dekretem Księcia Warszawskiego Fryderyka Augusta w styczniu 1809 roku. Barwy te, nawiązujące do tradycji uniformów I Rzeczypospolitej, były powszechnie używane w czasach Królestwa Polskiego; Ostrowski 2019, s. 327-328; z tego okresu, w zbiorach militariów MNK, zachował się zbliżony krojem i wzorami haftów frak po Ignacym Miączyńskim; nr inw. MNK V-3968.

przypadku mogą być bezsprzecznie łączone z zachowanymi zbiorami. Potwierdza to wspomniany już przykład „garnituru nieszczęśliwości", stanowiącego część kolekcji księżnej Izabeli, lecz nieodnotowanego w katalogach. Do takich obiektów zaliczają się zabytki broni białej, w tym: para halabard „na drążkach ozdobnych", kupionych w Krakowie[593]; szabla Gwardii Narodowej Warszawskiej, tu opisana jako „Szabla piechoty Polskiej Gwardii Narodowej z roku 1831"[594]. Jest to tasak, zwany również półszablą piechoty, wykonany podług wzoru francuskiego AN XI[595]. Model ten był szeroko używany w czasach napoleońskich, a w latach 1816-1854, przeznaczono go głównie dla formacji grenadierskich. Podobne tasaki na swoim wyposażeniu posiadały także armie pruskie i rosyjskie. Był również wykorzystywany przez wszelkiego rodzaju oddziały milicyjne i pomocnicze[596]. Na wyposażeniu żołnierzy Gwardii Narodowej Warszawskiej noszono je na czarnych pendentach krzyżujących się na piersi. Rękojeści przewiązywano temblakiem. Podobnie artylerzyści, którzy używali czarnych pendentów i czerwonych temblaków[597].

Spośród broni białej w ciągu dalszym wymieniono: trzy rękojeści karabelowe, przy czym dwie zabrano do Paryża, a jedną wykorzystano do oprawy pałasza[598]; stalowa rękojeść szabli, do której osadzono, nabytą w Krakowie, głownię „pałasza z fabryk Polskich"[599]. Wydaje się, że tę informację należy wiązać z dalszym opisem nierozpoznanej głowni szabli „prawdopodobnie z polskich kuźnic", do której wtórnie dopasowano oprawę[600]. Obecnie w zbiorze zachowanych jest wiele przerabianych i niejednorodnych szabel. Spośród takich, które są zaopatrzone w rękojeści stalowe, a ich proweniencja pozostaje nieznana, wskazać można jednak tylko dwie: pierwsza z nich posiada trawiony napis po prawej stronie: „A-o. 1589 SIGISMUNDUS. III. D. G. R. P. M. D. L. IAE.", natomiast po lewej: VIVANT. POLONI. QUI. LIBERTATEM. AMANT."[601]. Ustalono, że złożono ją dopiero w muzeum krakowskim, wobec czego w niniejszych rozważaniach należy ją odrzucić[602]. Druga natomiast to

[593] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 11, poz. 250. Zidentyfikowanie halabard i innych zabytków broni drzewcowej jest zwykle niemożliwe z powodu bardzo skąpych opisów.
[594] Obiekt zachowany wraz z pochwą, nr inw. MNK XIV-154/1-2; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 6, poz. 89; Aneks III, poz. 154. Tasak posiada bity stempel w formie litery „M", który odnosi się do manufaktury broni w Klingenthal lub wykonano oprawę do głowni tam produkowanej; Zajączkowska 2018, s. 200-203, poz. 132-134.
[595] Oznaczenie to wywodzi się z kalendarza rewolucyjnego. Wzór AN XI wprowadzono więc w 1803 roku.
[596] W zbiorach Muzeum Okręgowego w Tarnowie (dalej: MOT) znajdują się niemal identyczne tasaki, określone jako: „Półszable austriackiej żandarmerii pieszej wz. 1851" i pochodzą z wyposażenia tarnowskiej policji miejskiej; nr inw. MT.IV.1479; 1480; zob. http://katalog.muzeum.tarnow.pl/zbiory/index.php [dostęp: 21 IV 2020].
[597] Żebrowska 2014, s. 73.
[598] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 7, poz. 148.
[599] Tamże, s. 8, poz. 172.
[600] Tamże, s. 11, poz. 265.
[601] Pisownia oryginalna; nr inw. MNK XIV-71; zob. Kusion 2019, s. 226-227.
[602] Szerzej o tej szabli zob. podrozdział *Zbrojownia muzealna w pracach artystów i starożytników*.

szabla z rytym napisem na głowni: „IEZVS MARIA JOZEFS”[603]. Zaopatrzono ją w rękojeść wziętą z kordelasa myśliwskiego[604]. Wydawać by się mogło, że głownia z dość powszechnym na siedemnastowiecznej broni odwołaniem do Świętej Rodziny, pochodzi jeszcze ze zbiorów Świątyni Sybilli. Tam bowiem odnotowano w katalogach pałasz z czarną (skórzaną) pochwą i takim napisem[605]. Wątpliwość budzą jednak zapisy, wedle których klinga miała posiadać na całej powierzchni wybite otwory. W omawianej szabli śladów perforacji nie ma, więc może być nabytkiem późniejszym. Temat ten, do momentu szerszego rozpoznania źródłowego, należy pozostawić otwarty.

Z ręcznej broni palnej w pierwszej partii obiektów był tylko jeden egzemplarz, czyli garłacz zakupiony w Krakowie w 1866 roku. Należy go identyfikować z zachowanym do dziś egzemplarzem z warsztatu wrocławskiego rusznikarza Johanna Gottfrieda Scholtza[606]. W pierwszej przesyłce z Paryża znalazła się jeszcze: „Fuzja Garłacz (mniejsza jak nr 91)”[607]. Oporządzenie strzeleckie reprezentowała nieopisana dokładniej ładownica polska[608]. Podobnie nielicznie przedstawiał się zbiór uzbrojenia ochronnego. Było to ledwie sześć kolczug oraz „pancerz z stali (nabyty w Jarosławiu)”[609]. Należy się domyślać, że w tym przypadku chodziło nie o pancerz, lecz o jeden z licznie zachowanych do dziś napierśników.

Z elementów mundurowych – dystynkcje i odznaczenia: trzy ryngrafy oficerskie, a wśród nich należący do pamiątek po zmarłym w 1865 roku starszym bracie księcia Władysława – Witoldzie. Jest to część wyposażenia z czasów jego służby w armii hiszpańskiej[610]. Pozostałe dwa ryngrafy pochodziły z czasów powstania listopadowego. Jeden z nich – bez orzełka ofiarowano do Raperswilu[611]. Dalej wymieniono: blachę kaszkietową w formie orła „pięknej roboty” z czasów powstania listopadowego[612]; dwie odznaki z czasów konstytucji trzeciego maja, w inwentarzu opisane jako guziki. Na jednej ryty napis: „Dzień / 3 Maia / 1791”; na drugiej taką samą techniką wyobrażona szabla i dwudzielna czapka konfederatka,

[603] Pisownia oryginalna.
[604] Nr inw. MNK XIV-115; Aneks III, poz. 115.
[605] Aneks I, poz. 140.
[606] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, poz. 46, 91; Aneks III, poz. 146.
[607] Tamże, s. 17, poz. 436.
[608] Tamże, s. 7, poz. 150
[609] Tamże, s. 9, poz. 187. Obiekt zabrano do Paryża.
[610] Nr inw. MNK XIV-926; zob. Obtułowicz 2019, il. 25.
[611] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 4, poz. 37-39
[612] Tamże, s. 9, poz. 212; w zbiorze zachowały się dwie takowe blachy, jeden orzeł bez korony z trybowaną tarczą na tarczy amazonek, nr inw. MNK XIV-693; drugi pierwotnie srebrzony i złocony przedstawia orła w koronie, nr inw. MNK XIV-719; być może do jednej z tych blach, odnosi się opis pod poz. 541: „Szlifa [tj. epolet] i Orzeł Polski z kaszkietu Gwardii Narodowej Polskiej z roku 1831”, przy czym epolet należy identyfikować z obiektem MNK XIV-696. Inwentarz krakowski rzemiosła artystycznego zawiera opisy trzech takowych orzełków; BCz. 12773 Rkps, s. 53, poz. 491; s. 128, poz. 1154; s. 184, poz. 1461.

w której polach cyfry „3” i „5” oraz inskrypcja: „Ustawa Rządu / Maia / 1791”[613]; rozmaite pendenty w tym jeden wojskowy z granatowego aksamitu, haftowanego srebrem, który w muzeum krakowskim zidentyfikowano jako pas generalski z czasów Księstwa Warszawskiego[614]. Jako ostatni z spośród militariów, wynotowano zachowany w zbiorze Muzeum Czartoryskich, czaprak z narożnymi monogramami AC (Adam Czartoryski?) oraz z bordiurą haftowaną w symetryczną wić roślinną[615].

Do tego, zbiór obejmował cały zestaw przedmiotów drobniejszych, w tym zespół obiektów wykopaliskowych, jak groty strzał i lancy, ostrogę[616] oraz grupę kul muszkietowych, kartaczowych i armatnich, w większości zachowanych do dziś[617]. W tej grupie miały się zawierać trzy bomby, którymi ostrzelano Lwów w 1848 roku. Jedna z kul kamiennych miała pochodzić od rodziny Unrugów z wielkopolskiego Mełpina. W kolejnych latach zbiory tego rodzaju militariów znacznie się rozrosły.

Warto jeszcze wspomnieć o laskach, które chociaż nie są obiektami wojskowymi, włączono w kolejnych latach do muzealnej Zbrojowni. Wśród nich znalazł się, osadzony na długich drzewcach toporek po słynnym powstańcu kościuszkowskim i pamiętnikarzu tamtych czasów – warszawskim szewcu Janie Kilińskim[618]. Przedmiot ten jest bardzo prosty i niemal pozbawiony zdobień, na które składa się jedynie wypalony w górnej partii rękojeści wzór trójkątnych zębów oraz trzy nacinane pasy, biegnące wzdłuż nabitej pod żeleźcami skuwki. Odlane z mosiądzu toporzysko posiada wydłużoną szyjkę, ułatwiającą chwyt. Drewniane stylisko zaopatrzono u spodu również w mosiężną ostrogę. To poświadcza, że toporek nie był przeznaczony do użytku bojowego. Pochodzi on z paryskiej kolekcji Adolfa Cichowskiego, który był blisko związany ze środowiskiem Hotelu Lambert, a szczególnie z księżną Anną z Sapiehów, jako współtwórca Instytutu Panien Polskich. W jego bogatej kolekcji, obfitującej

[613] Nr inw. MNK XIV-854, 855; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 12, poz. 275-276, tam adnotacja o zabraniu odznak z powrotem do Paryża; BCz. 12773 Rkps, s. 55, poz. 519, 520; zob. *Polskie elity* 2021, s. 159-160, il. 41-42.
[614] Nr inw. MNK XIV-474; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 13, poz. 313; Aneks III, poz. 474; notatka z taką identyfikacją zapisana w okresie międzywojennym przez Stefana Komornickiego.
[615] Nr inw. MNK XIV-605; Aneks III, 605. Obiekt nie był dotąd publikowany w literaturze. W muzealnej karcie inwentarzowej jest datowany ogólnie na XVIII wiek.
[616] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 7, poz. 159.
[617] Tamże, poz. 92, 104, 251.
[618] Nr inw. MNK XIV-462; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 13, poz. 284: „Toporek złotem nabijany trójkanciasty [dalej dopisane] po Kilińskim”; pamiątka po Kilińskim z niejasnych przyczyn wymieniona ponownie z innym opisem, pod poz. 537: „Kij z Drzewa dębowego, z Toporkiem brązowym, i na dole z takąż skuwką”. Zob. także Aneks III, poz. 462.

głównie w ryciny, znalazł się także skromny zbiorek dawnego uzbrojenia, gdzie wymieniono także opisywany obiekt[619].

Zbiór, zamknięty w ilości trzystu pięćdziesięciu pozycji, dał początek procesowi gromadzenia zbiorów muzealnych w Sieniawie. Jak zapisał Druziewicz, były tam przechowywane obiekty o randze drugorzędnej. Książę Władysław jednak o nim nie zapominał i stale zbiór ten poszerzał, zwykle przez pośrednictwo Łepkowskiego. Przepływ zabytków między Sieniawą i Paryżem, co odzwierciedlają liczne wykreślenia i przypisy, świadczy o nieustannym zainteresowaniu księcia starożytnościami. Jak się wydaje już wtedy brakowało mu stałego lokum do pomieszczenia zbiorów, a nieustanna wędrówka dzieł, negatywnie odbijała się na braku utrzymania należytego porządku w zbiorze. Było to wręcz zagrożeniem dla ich bezpieczeństwa, gdyż przy częstym relokowaniu obiektów łatwo o ich zaginięcie i chaos w dokumentacji. Choć zbiory w okresie lat 1868-1872 powiększyły się niemal trzykrotnie, nie jest to bynajmniej wynik wzmożonych działań spowodowanych chęcią ewakuowania kolekcji paryskiej w związku z zagrożeniem wojny i jej następstw. Wzrost ilościowy zabytków nastąpił głównie na skutek włączenia do inwentarza zakupionych wcześniej zbiorów po Karolu Rogawskim i Tomaszu Zielińskim. Z uwagi na nasycenie kolekcji Rogawskiego zabytkami uzbrojenia, w niniejszej części poświęcono jej więcej uwagi.

W pierwszej kolejności należy przedstawić stan obiektów militarnych, jakie w znalazły się Sieniawie w latach 1868-1875, co pozwoli czytelnikowi w ogólnym rozeznaniu ilościowym i jakościowym tego zbioru. W tych latach poczęła krystalizować się koncepcja powstania publicznego muzeum zbiorów. Przy okazji, wtedy jeszcze skromnego udziału w drugiej Wystawie Starożytności i Zabytków Sztuki w Krakowie, zaczęto posługiwać się oficjalnymi nazwami instytucji, mającej zasadniczo dwa warianty: „Zarząd Biblioteki i Zbiorów XXąt Czartoryskich" w Sieniawie oraz „Muzeum XXąt Czartoryskich w Sieniawie"[620]. Obie te wersje, rzecz jasna po zmianie Sieniawy na Kraków, pozostawały w stałym użytku w kolejnych latach. Pierwsza dla kierownictwa zakładu, w skład którego wejdą głównie członko-

[619] Kalinka 1852, s. 40; BCz. 12297 Rkps. Kolekcję Cichowskiego znakomicie scharakteryzowała Ksawera Grocholska w roku 1850, podczas swojej bytności w Paryżu: „Wczoraj byłam w muzeum bardzo ciekawym dawnych polskich druków, sztychów i rozmaitych narodowych pamiątek, zebranych przez pana Adolfa Cichockiego [tak!], jednego z Filaretów, o których Mickiewicz w Dziadach swoich wspomina. […] żył tak oszczędnie na emigracji, że w ciągu lat osiemnastu, szperając ciągle między śmieciem bibliotekarskim u bukinistów, zgromadził tak poważną kolekcję polskich rzadkości, że ją już teraz znawcy na sześćdziesiąt tysięcy franków szacują. I wszystkie te narodowe skarby mieszczą się skromnie na półkach jedynego pokoju, w którym i właściciel mieszka. Wszystko zaś nie dla siebie, nie dla rodziny, lecz dla kraju gromadzi."; Grocholska 1894, s. 526-527. Obiekt jest także notowany w niedatowanym dokumencie *Spis polskich pamiątek w Zbiorach J. O. Księcia Władysława Czartoryskiego znajdujących się w Paryżu, w Hôtelu Lambert*; w: BCz. 12293 Rkps, k. 10r, poz. 478: „Kosturek polski po Kilińskim".

[620] BCz. 12246 Rkps, s. 177-178.

wie rodziny Czartoryskich, oficjaliści i dyrektor, a po 1897 roku rada ordynacka; drugi wariant pozostanie oficjalną nazwą muzeum, na stałe utrwaloną w formie kamiennej tablicy powyżej wejścia do Klasztorka – jednej z jego części[621].

Pierwsza większa przesyłka z Paryża, zawierała dzieła o wysokim znaczeniu historyczno-artystycznym. Sprowadzono wtedy szereg kilkudziesięciu nowożytnych portretów polskich. Oprócz tego niewiele rzemiosła i militariów, wśród których znalazła się jednak cenna pamiątka: „Czapka aksamitna amarantowa Polska czworograniasta, którą miał Napoleon przebywając Berezynę"[622]. Opis ten niemal dokładnie odpowiada notom z katalogów Domu Gotyckiego. Potem był jeszcze nieznacznie modyfikowany w Krakowie, lecz proweniencji tej nie podważano[623]. Dopiero niedawno ustalono, że jest to czapka używana przez archirejów w świątyniach obrządku wschodniego[624]. Nie wyklucza to jednak romantycznej tradycji, wiążącej ją z cesarzem. Spośród dalszych obiektów do Sieniawy trafiły: buciki Montezumy, czyli w rzeczywistości para nagolenników od zbroi samurajskiej[625]; oraz trójgraniasta głownia koncerza w skórzanej pochwie, pochodząca ze Świątyni Sybilli, gdzie była określana szpadą[626]. W czerwcu 1868 roku spośród militariów przybyły zaledwie dwie kule: karabinowa i kartaczowa, które wzięto jako sentymentalne pamiątki patriotyczne, z pola bitwy pod Olszynką Grochowską[627]. Owe skromne przykłady zaliczają się do sporej grupy zachowanych w zbiorach drobnych pamiątek wydarzeń lat 1830-1831. Te natomiast, wpisują się w zapoczątkowaną klęskami powstań, tradycję noszenia emblematów odzwierciedlających walkę o wolność i martyrologię Polaków. Czarne, żałobne ubiory uzupełniano wówczas biżuterią religijną i patriotyczną, wykonywaną na przykład z gałązek lub odłamków, zbieranych z pól bitew-

[621] Na tejże tablicy, wprawionej w 1876 roku, wyryto majuskułą: „MUZEUM / XX. CZARTORYSKICH / ZAŁOŻONE W PUŁAWACH 1800. / URZĄDZONE W KRAKOWIE 1876.".
[622] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 15, poz. 370.
[623] Aneks II, poz. 77. W muzeum w Krakowie, podobne jak inne pamiątki przypisywane Napoleonowi I, czapka, choć opisywana jako wojskowa, była zapisana w inwentarzu rzemiosła artystycznego; BCz. 12773 Rkps, s. 82, poz. 738: „Czapka karmazynowa aksamitna, haftowana srebrem, którą Napoleon I nosił przebywając Berezynę". Wykaz pozostałych obiektów po Napoleonie, z odniesieniami do katalogów Domu Gotyckiego, zob. BCz. 12773, s. 61-62, poz. 565-575; por. *Pamiątki po Napoleonie I, niegdyś w domku Gotyckim w Puławach na tym blaciku razem umieszczone*; BCz. 12268 Rkps, k. XIX.
[624] Kusion 2019, s. 299-300; tam wcześniejsza literatura.
[625] Nr inw. MNK XIV-387/1-2; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 19, poz. 463; Aneks II, poz. 33.
[626] Nr inw. MNK XIV-157/1-2; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 19, poz. 467; Aneks I, poz. 30; Aneks III, poz. 157. Obiekt pochodzi ze skarbca kościoła Św. Michała Archanioła w Lublinie, wyburzonego w latach 1846-1852. Marka na głowni w formie profilowo ujętej głowie męskiej w mitrze świadczy, że jest to wyrób z Solingen, który należy datować na lata około 1680, za: Demmin 1893, s. 1019.
[627] *Pamiątki po Napoleonie I, niegdyś w domku Gotyckim w Puławach na tym blaciku razem umieszczone*; BCz. 12268 Rkps, s. 21, poz. 507. Kuli karabinowej nie można zidentyfikować, bowiem jedyna w zbiorze, którą znaleziono pod Grochowem (nr inw. MNK XIV-815), jest przybytkiem dopiero z 1952 roku (będąc jednocześnie ostatnim zabytkiem włączonym do Zbrojowni MCz); nr inw. kuli kartaczowej MNK XIV-698; BCz. 12773 Rkps, s. 54, poz. 502.

nych. W Muzeum Książąt Czartoryskich zachował się ciekawy przykład szkatuły na pamiątki powstańcze, w boki której wprawiono połówki kartacza. Wierzch natomiast ozdobiono kulą karabinową z okalającym ją napisem: „Grochów dnia 25 Lutego 1831”[628].

W przesyłce z Paryża, datowanej na 7 sierpnia, do zbioru przybyły pamiątki rodowe po Czartoryskich. Był to w większości zespół portretów rodzinnych. Lecz w pierwszej kolejności wymieniono niezwykle cenny, choć jak się wydaje – niejednorodny garnitur mundurowy po Adamie Jerzym Czartoryskim[629], składający się z fraka[630] i kapelusza stosowanego[631]. Do tego dołączono szpadę dworską w oprawie z macicy perłowej, wyposażonej w pochwę z żabką[632]; oraz laski z czarno lakierowanego drewna. Zwieńczona uchwytem w formie toporka o mocno zwężającej się szyjce[633]. Na toporzysku po prawej stronie wyryto wyobrażenia zwierząt łownych. Stronę lewą pozostawiono gładką. Topór okuto przyśrubowaną osłoną, odlaną z brązu, co miało chronić dłoń użytkownika przed ostrym rantem. Młotek ukształtowano w plastyczną głowę orła.

Następnie odnotowano dwa mundury i kepi oficerskie po zmarłym w 1865 roku Witoldzie[634]. Starszy brat Władysława, w pierwotnych przewidywaniach ojca, miał przejąć polityczne kierownictwo w sprawach rodzinnych i politycznych. W ramach dopełnienia dotychczasowego wykształcenia, został więc przeznaczony do służby wojskowej[635]. Pierwotnie zamierzano wcielić młodego księcia do wojska pruskiego, około połowy XIX wieku uchodzącego za jedną z najlepiej szkolonych armii świata, gdzie szczególny nacisk kładziono na dyscyplinę i karność. Wobec sprzeciwu strony rosyjskiej, nie wydano Witoldowi zgody na wstąpienie do berlińskiej szkoły kadeckiej. Zdecydowano się wówczas na Hiszpanię, gdzie Witold odbył ponad półroczną służbę od końca 1845 do czerwca roku następnego w Pułku Królowej Matki, czyli Marii Krystyny[636]. Frak mundurowy porucznika piechoty jest pamiątką z tego czasu[637]. Drugi mundur, skrojony na surdut, wraz z kepi, pochodzą z czasów pełnienia służby

[628] Nr inw. MNK XIII-1697; BCz. 12773 Rkps, s. 57, poz. 536.
[629] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 21, poz. 508-511.
[630] Nr inw. MNK XIV-896. Obiekt opisano powyżej. Dotąd w literaturze mundur błędnie wiązano z frakiem, który książę Adam miał na sobie w czasie wyjazdu z Warszawy do Bolimowa; Kusion 2019, s. 564.
[631] Nr inw. MNK XIV-895; zob. Kusion 2019, s. 561-562. Kapelusz typu bikorn (fr. *bicorne*), wykonano w Paryżu. Wydaje się, że nie stanowi on kompletu z frakiem, jednak tradycyjnie jest z nim zestawiany.
[632] Nr inw. MNK XIV-153/1-3; Aneks III, poz. 153; zob. Kusion 2019, s. 540-541.
[633] Nr inw. MNK XIII-2234; laskę, podobnie jak inne, w MCz pierwotnie włączono do inwentarza Zbrojowni; zob. Aneks III, poz. 458.
[634] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 21, poz. 512.
[635] Obtułowicz 2014, s. 103.
[636] Tamże, s. 104-105.
[637] Nr inw. MNK XIV-783; zob. Kusion 2019, s. 570-571; Obtułowicz 2019, il. 21.

Witolda w Królestwie Sardynii i Piemontu, w którym uzyskał szarżę kapitańską[638]. Jako ostatnie zapisano karabelę z pochwą i futerałem „z czarnej skóry aksamitem niebieskim wybitym wewnątrz", które należały do osobistego stroju polskiego samego księcia Władysława[639]. Wszystkie pamiątki po dwóch ostatnich generacjach Czartoryskich trafiły potem Krakowa, gdzie przechowywano je jako pamiątki rodzinne w prywatnych pomieszczeniach księstwa, nie zaś jako obiekty muzealne[640].

Poza opisanymi wyżej obiektami, w okresie między 1868 a końcem sierpnia 1871 roku, odnotowano zaledwie kilkanaście przybytków. Wśród nich pojawił się obiekt do dziś niepowiązany z żadnymi, wcześniejszymi źródłami. Chodzi o stalowy grot w kształcie liściastym, pierwotnie będącym głowicą drzewców nieznanej chorągwi[641]. Na nim, po obu stronach inkrustowano mosiądzem figury herbowe. Z jednej strony jest to orzeł w koronie z tarczą herbową Radziwiłłów na piersi; po drugiej stronie Lis Sapiehów. Dalej ponownie rzeczy puławskie. Z Domu Gotyckiego – pięć rzekomych strzał Witykinda i jedna Wilhelma Tella, które faktycznie są bełtami do kuszy[642]. Jako pochodzącą ze Świątyni Sybilli wpisano parę epoletów generalskich po księciu Józefie Poniatowskim. Druziewicz pozostawił do nich bardzo ważny opis: „Szlify Srebrne Generalskie (o 3ch gwiazdkach) 2 gwiazdki brakuje. Po Księciu Józefie Poniatowskim"[643].

Nabytkiem, odnotowanym przez Łepkowskiego jako spektakularny sukces, był zakup pięciu luf armatnich i „śmigownicy", kupionych po okazyjnej cenie kruszcowej żelaza. Artylerię pozyskał od kupców żydowskich z Kazimierza, a pochodzić miały z arsenału królewskiego. Chodzi o fundowany przez Władysława IV budynek cekhauzu przy ul. Grodzkiej, który przechodząc rozmaite koleje losu i mocno przebudowany, w połowie lat pięćdziesiątych służył celom wojskowym[644]. Stanowił on część szerszych prac modernizacyjnych dla celów

[638] Obtułowicz 2017, s. 40; nr inw. MNK XIV-773; 782; zob. Kusion 2019, s. 566-570; Obtułowicz 2019, il. 19, 20.
[639] Nr inw. MNK XIV-102/1-2; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 22, poz. 527; Aneks III, poz. 102. Futerał również zachowany pod osobnym numerem: MNK XIV-Mp-15.
[640] Po 1890 roku Adam Smoleński wypisał mundury i ubiory po Czartoryskich, które przechowywano w rzeźbionej, dębowej skrzyni; BCz. 12547 t. III Rkps, bn.; część z nich posiada dawne numery inwentarza sieniawskiego: 25, 508, 512; co zaskakujące, nie wymienia ich natomiast inwentarz pamiątek rodzinnych sporządzony przez Leona Bentkowskiego w 1881 roku; BCz. 12781 Rkps.
[641] Nr inw. MNK XIV-205; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 23, poz. 546; Aneks III, poz. 205. Obiekt niepublikowany. Drzewce, na których zamocowany jest obecnie grot, są współczesne.
[642] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 22, poz. 531, 532; Aneks II, poz. 80, 86; por. Kwiatek 2014, s. 210.
[643] Tamże, s. 23, poz. 542; Aneks I, poz. 288.
[644] Rozbudowę i urządzenie arsenału królewskiego przy niezachowanej bramie grodzkiej, przeprowadzono około lat 1639-1643. Wówczas osiągnął formę jednopoziomowego budynku z dwoma narożnymi wieżami i centralną halą, do której wejście wiodło przez trzy bramy; hipotetyczny wygląd nowożytnej fasady budynku zaprezentował: Bogdanowski 1979, s. 56, ryc. 24; plany tego samego autora publikował także: Lepiarczyk 1957-1958, ryc. 6. Swoje funkcje składu broni i prochów, wraz z położoną nieopodal ludwisarnią, spełniał niezmiennie do cza-

militarnych, jako że jest usytuowany w bezpośrednim otoczeniu Wawelu, który Austriacy sposobili na cytadelę[645]. W czasie, gdy bibliotekarz pisał do księcia Władysława w listopadzie 1867 roku, znajdowały się jeszcze na zamku. Dodał też: „Nie nazwę pięknym tego nabytku, ale tanim wielce"[646]. Aby przekonać księcia do słuszności zakupu, użył interesującej przenośni, mającej zarazem odzwierciedlić wzorowy porządek zaprowadzony w bibliotece: „Oto urządziwszy bibliotekę w ład wojskowy, chciałem zyskać artylerię do tego korpusu. Zdarzyła się sposobność". Według jego opinii w przyszłości armaty, jeśli nie miałyby trafić do muzeum, mogłyby uświetniać wejście do pałacu lub ewentualnie jakąś paradną klatkę schodową. Do tego czasu zbiory książęcych militariów obejmowały wyłącznie broń osobistą. Niniejszy zakup składał się wówczas na jedyny zbiór broni artyleryjskiej. Obiekty te włączono do inwentarza dopiero w 1868 roku, ponieważ w lutym znajdowały się jeszcze niezinwentaryzowane w pakach[647].

Z bliżej nieustalonego powodu, w kolejnych latach do muzeum w Krakowie trafiły już tylko cztery lufy armatnie[648]. Łepkowski w liście wspominał, że te, które nabył posiadają polskie herby, wymieniając: Ogończyk, Rolę i Jastrzębca. Na zachowanych do dziś obiektach figurują natomiast herby: Trzy Trąby[649], prawdopodobnie Nowina (herb mało czytelny)[650] i na dwóch Odrowąż[651]. Bardzo możliwe, że piszący list pośpiesznie, nie miał wówczas możliwości bliższemu przyjrzeniu się działom i zwyczajnie znaki pomylił. Na wypukło odlewanej powierzchni chociażby Rola i Trzy Trąby, mogą być do siebie podobne. Wszystkie armaty są niewielkich rozmiarów. Długość waha się między 75 a 81 cm, a kaliber nie przekracza 35 mm. Wszystkie sztuki posiadają ułamane czopy oraz wyraźne ślady po długotrwałym oddzia-

sów rozbiorów. Z danych zawartych w monografii budynku wynika, że wszystkie wypadki wojenne, jakie nawiedzały Kraków począwszy od wtargnięcia Szwedów, przyczyniały się do opróżnienia arsenału z uzbrojenia. W czasach poprzedzających Insurekcję Kościuszki, miało tam być dwadzieścia sześć dział, które nie posiadały wartości bojowej. Na początku XIX wieku budynek spełniał funkcje koszar artyleryjskich, a po czasach napoleońskich był składem dla milicji Wolnego Miasta, stajnią żandarmerii, magazynem straży ogniowej, a po wielkim pożarze miasta trafił w ręce wojska, dla potrzeb którego w 1857 roku podwyższono strukturę o dwa poziomy; Kobielski 1975, s. 77-78; Czekalski 2018, s. 23-40. Nie sposób dociec, w jaki sposób kupione przez Łepkowskiego nowożytne lufy armatnie przetrwały do tamtego okresu.

[645] Miało to miejsce po stłumieniu rewolucji w Krakowie w 1846, gdy miasto weszło ostatecznie w obręb monarchii naddunajskiej. W latach 1847-1849 roku rozpoczęto planowane już wcześniej prace modernizacyjne wzgórza wawelskiego, który wraz z fortami Krakus i Kościuszko oraz lunetami Warszawską i Grzegórzki, stał się podstawą pierwszego obozu warownego nowopowstającej twierdzy; Bogdanowski 1979, s. 82-87; Gwizdałówna 1999, s. 129-130.

[646] Józef Łepkowski do Władysława Czartoryskiego, 11 XI 1867; BCz. 7307 Rkps, k. 8r-8v.

[647] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 19, poz. 468: „Armatek polskich z herbami z XVII wieku nabytych w Krakowie (z arsenału), gdy przez licytację sprzedane [sztuk] 6. W sali w pace". O zakupie Druziewicz został poinformowany niedługo po księciu; Józef Łepkowski do Karola Druziewicza, 13 XI 1867; BCz. 12244 Rkps.

[648] Aneks III, poz. 210.

[649] Nr inw. MNK XIV-631; obiekt niepublikowany.

[650] Nr inw. MNK XIV-632; obiekt niepublikowany.

[651] Nr inw. MNK XIV-633; 634; *Odsiecz wiedeńska* I 1990, s. 225, poz. 321-322.

ływaniu korozji. U jednej zniszczona jest także część wylotowa. Otwory zapałowe zagwożdżono, być może w momencie ich sprzedania przez wojsko. Wbrew planom Łepkowskiego, lufy trafiły na stan Zbrojowni muzealnej, gdzie były eksponowane na specjalnie zamówionych i zachowanych do dziś lawetach[652]. Bliższego opisu nie otrzymała natomiast owa „śmigownica", czyli zapewne długa, małokalibrowa lufa hakownicy lub falkonetu. Wszystko wskazuje na to, że również ona przetrwała w zbiorze do dziś, jednak nie sposób rozpoznać jej spośród innych – łącznie jest ich bowiem osiem, z czego trzy są znaleziskami z Biecza[653].

Należy wspomnieć tu jeszcze o głowicy buławy, będącej właściwie destruktem, lecz o bardzo interesującej proweniencji (il.11)[654]. Cebulastą głowicę wykonano z żelaza, obecnie mocno skorodowanego. W dolnej części rdza przeżarła na wylot dwa otwory, które obnażają pusty środek oraz konstrukcyjny trzon. Ten łączy się z odłamaną tuleją, pierwotnie przechodzącą w rękojeść. Głowicę wykonano z dwóch, złączonych przez środek półkulistych części. Nie będzie chyba nadużyciem, jeśli okaz ten umownie określi się terminem „pogrobowca". Z zapisu na współczesnej karcie inwentarzowej wynika bowiem, że wraz z obiektem zachowany był list potwierdzający ofiarowanie buławy księżnej Izabeli przez kolekcjonera Franciszka Gąsiorowskiego[655] 25 kwietnia 1834 roku, a więc w czasie gdy sybilliński panteon pamiątek narodowych dawno nie istniał. Wówczas sędziwa już księżna, przebywała w majątku córki Marii w Wysocku. Należy więc uznać, że obiekt ten jest ostatnim przybytkiem do kolekcji pamiątek narodowych, a zważając na jego stan zachowania, poczytywać go wręcz można za jednoczesny symbol końca epoki muzeów puławskich.

Wedle Gąsiorowskiego, buławę znaleziono w grobie Jana Tęczyńskiego w kościele św. Katarzyny w Tenczynku. Wiadomo, że szczątki magnata, przeniesiono ze zrujnowanej kaplicy zamkowej w 1782 lub 1783 roku[656]. Tradycja utarła, że przeniesiono wówczas prochy

[652] Wykonał je stolarz Kochanowski w lipcu 1880 roku, za sumę 12 złotych reńskich; BCz. 12344 Rkps, s. 147. Pod koniec września 1896 roku, dla zabezpieczenia drewna, pomalowano je ciemną bejcą; BCz. 12346 Rkps, s. 225.

[653] Są one datowane na drugą połowę XVI wieku. Nie posiadają żadnych znaków rozpoznawczych, Nie są też ujęte w muzealnym inwentarzu Zbrojowni. Egzemplarze bieckie publikował ostatnio: Strzyż 2011, s. 126, 228-230, tabl. XII, XIII, poz. 1-3, XIV, poz. 1-2; tam wymieniona starsza literatura.

[654] Nr inw. MNK XIV-690/1-2; *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 22, poz. 529; BCz. 12773 Rkps, s. 127, poz. 1141; obiekt niepublikowany.

[655] Franciszek Gąsiorowski (1806-1867) – ur. 7 listopada w Warszawie, po klęsce powstania listopadowego osiadł w Krakowie. Zajmował się tam przede wszystkim twórczością literacką, pisząc powieści historyczne. W związku z tą działalnością był również biegły w zakresie badań archiwalnych; Tyrowicz 1948-1958, s. 347. Głowica buławy musiała trafić do zbiorów Gąsiorowskiego latach 1831-1834.

[656] Według księgi zmarłych parafii w Tęczynku jest to data 4 listopada 1782 roku, co ustalił historyk i dyrektor Muzeum w Chrzanowie im. Ireny i Mieczysława Mazarakich Pan Kamil Bogusz, który ową informację udostępnił autorowi. Wincenty Smoczyński podawał natomiast rok kolejny; Smoczyński 1879, s. 5; Smoczyński 1888, s. 15-16, przyp. 1. Ambroży Grabowski, jak się zdaje omyłkowo zapisał, że pochowano wówczas Kazimierza Tęczyńskiego (?), a miano tego dokonać z polecenia Augusta Czartoryskiego, zmarłego 4 kwietnia 1782 roku; Grabowski 1866, s. 259.

Jana Magnusa. W ostatnim czasie ustalono jednak, że tego pochowano w ufundowanym przez siebie klasztorze kamedulskim w Rytwianach[657]. Przypuszczalnie więc w Tenczynku spoczywa Jan (zm. 1593), kasztelan wojnicki i starosta lubelski. Przyjmując niniejsze ustalenia, głowicę buławy należałoby więc przypisywać Janowi starszemu, choć z pewną dozą niepewności. Przebieg uroczystości przeniesienia szczątków do nowo urządzonego kościoła, opisał bowiem pamiętnikarz Kazimierz Girtler (1804-1887), który oparł się na relacji świadka wydarzenia Wincentego Piątkowskiego[658]. Z opisu wynika, że wydarzenie przybrało wymiar spektakularnej, wielotysięcznej uroczystości. Co jednak zaskakujące, w tamtym czasie z zamku miała być przeniesiona nie jedna, lecz aż trzy trumny. Girtler zapisał: „Zaglądano do trumien, w jednej z nich ciało jeszcze znaczne było, kontusz brązowego koloru, sukno całe; inne dwie trumny zawierały kości i popioły”[659]. Głowicę buławy musiano zabrać właśnie wtedy, ponieważ zdaniem historyka Kamila Bogusza, do 1834 roku, kiedy miała trafić w ręce księżnej Czartoryskiej, trumien nie eksplorowano[660]. Obecnie tożsamość spoczywających w kościelnej krypcie pozostaje nieznana, podobnie nieznane są okoliczności pozyskania buławy przez Gąsiorowskiego. Temat zatem pozostaje w dalszym ciągu otwarty i wymaga jeszcze szeregu dalszych badań.

III.5. Zakup kolekcji Karola Rogawskiego

Oprócz zbiorów odzyskiwanych i przywożonych z Paryża oraz darów jednostkowych, zbiory sieniawskie wzbogacono także większymi zakupami. Bodaj największym, godnym szerszego komentarza, była kolekcja Karola Rogawskiego (1819-1888), w którego różnorodnych zbiorach znalazło się kilka wyjątkowych okazów dawnego uzbrojenia. Sprawę tego zakupu przeprowadzono już w 1866 roku, a transakcję sfinalizowano rok później za łączną cenę trzech i pół tysiąca złotych reńskich[661]. Kolekcja ta obejmowała przeszło dwieście zabytków,

[657] Ustalenie to jest wynikiem badań Pana Kamila Bogusza, które opisał w niepublikowanym dotąd artykule. Częściowo zagadnienie to poruszono w tekście dostępnym pod niniejszym adresem: http://www.ratujtenczyn.org.pl/Ktory_Jan_spoczywa_w_kosciele_w_Tenczynku.html [dostęp: 23 IV 2021]. O fundacji klasztoru rytwiańskiego wspominał przykładowo: Pajzderski 1912, s. 351-352.

[658] Piątkowski był wówczas aplikantem Komisji Województwa Krakowskiego, a w czasach spisywania przez Girtlera pamiętników po 1860 roku – naczelnikiem powiatowym Miechowa; Girtler 1971, s. 287.

[659] Girtler 1971, s. 287.

[660] Autor składa w tym miejscu Panu Boguszowi wyrazy wdzięczności za konsultacje i nieocenioną pomoc w badaniach.

[661] Zbiór wyceniał Władysław Łuszczkiewicz z pomocą Łepkowskiego; Karol Rogawski do Władysława Czartoryskiego, 12 I 1867; BCz. 12269 Rkps; tam także pokwitowanie odbioru siedmiuset złotych jako części zapłaty za sprzedaż zbioru.

głównie wykopaliskowych[662]. Wobec tego militaria stanowią jedynie niewielki i w gruncie rzeczy niewielki fragment jego zasobu. Niemniej z uwagi na wysoką klasę zabytków – warty uwagi. Rogawski urodził się i lata wychowania spędził w Chruszczobrodzie. Kształcił się w Krakowie, wpierw w kolegium Świętej Anny, a następnie jako słuchacz fakultetu filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Gniazdo rodzinne założył w dziedzicznych Ołpinach, położonych opodal Biecza i Jasła[663]. Te, z uwagi na jego zainteresowania historyczno-archeologiczne, szybko stały się miejscowym centrum życia kulturalnego i naukowego, do którego zjeżdżali galicyjscy uczeni[664], jak pisał Józef Łepkowski, jeszcze w 1855 roku kolekcja, choć cenna, była jeszcze szerzej nieznana[665]. Zainteresowania Rogawskiego już od wczesnych lat czterdziestych XIX wieku, a na dobre po 1850 roku, skupiały się wokół archeologii[666]. O powodach tej pasji pisał Łepkowski we wspomnieniu pośmiertnym kolekcjonera:

> „Polityka, sprawy społeczne i roboty publiczne w kierunku narodowym, są areną działalności świętej pamięci Karola. Wtedy tylko kiedy sądził, że na tych polach krajowi służyć nie można, duch Jego nigdy niestrudzony, nieumiejący spoczywać, zwraca się do przeszłości i sztuki. Tak po roku 1850, gdy z emigracji do Ołpin powrócił, zajął się archeologią przedhistoryczną; a znowu w czasie pobytu w Wiedniu gdzie mieszkał jako Członek Rady państwa, tworzeniem kolekcji artystycznej. Wreszcie urząd konserwatora zabytków, piasto-

[662] Rostworowski 1998, s. 156; pełny wykaz obiektów z kolekcji Rogawskiego, obejmujący dwieście czternaście pozycji, wpisano na: *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 23-26, poz. 553-767.

[663] Zespół dworski w Ołpinach datuje się na przełom XVIII i XIX stulecia. W tamtym czasie znajdował się w rękach Katarzyny z Potockich Miączyńskiej i był dzierżawiony do początku XIX wieku, kiedy wszedł w posiadanie Teresy z Rogawskich Rudnickiej *primo voto* Duninowej (1757-1823). Po niej majątek objął brat Teresy, podstoli sanocki Jan Nepomucen – ojciec Karola. Sam drewniany, parterowy dworek, stał w Ołpinach do 1984 roku, kiedy to po sprzedaży został rozebrany i przeniesiony do podkrakowskich Konar Wielkich. Za: *Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa* ODZ (nr 10680): https://zabytek.pl/pl/obiekty/zespol-dworsko-folwarczn-866464 [dostęp: 11 V 2022].

[664] Gołemberski 1889, s. 6-8.

[665] „W Ołpinach […] mieszka Wielmożny Jego Mość Pan Karol Rogawski, dziedzic tego miasteczka i wsi. Że ten pan tam przebywa, że mu się stodoły i obory z dobytkiem popaliły, że doń droga nie najlepsza, że go woda zalewa, że wreszcie miał ładną ostrogę ciężkiego kawalerzysty; o tym wszystkim wiedziałem. Żeby zaś miał mieć zbiór ciekawości archeologicznych, to nie tylko dla mnie obcego w tych stronach, ale i dla bliskich jego było tajemnicą. Myślałem nawet, że namawiający mnie do cofnięcia się z drogi dla odwiedzenia w tym celu Ołpin, na grubo ze mnie żartują. Na słowo jedno zacnego obywatela, zboczyłem spod Biecza, przebierając się górami do mniemanego archeologa – i cóż zastaję? Oto ostroga owa, jakby bodziec i konduktor, sprowadziła istotnie przez lat tylko dwa wiele do tego ustronia, co dzięki gościnnej uprzejmości gospodarza, otworem stoi dla ciekawego, a więc i ja obejrzeć mogłem. Sądzę nawet, że to są rzeczy tak cenne, iż niepodobna pominąć odkrycia, bez podania o tylu szczegółach choćby rejestrowej wiadomości […]"; za: „Gazeta Warszawska", 29 (1855) [19/31 I], s. 4. Trzon zbioru powstawał w latach 1853-1854, a asumpt do jego powstania dała owa „ostroga ciężkiego kawalerzysty"; „Gazeta Warszawska", 42 (1855) [2/14 II], s. 4.

[666] Rogawski z powodu objęcia urzędu sekretarza w Rządzie Narodowym powstania krakowskiego, był zmuszony do krótkotrwałej emigracji, z której powrócił w rzeczonym 1850 roku.

wany od roku 1863, był dlań przez ćwierć stulecia jakby praktyką nabytych wiadomości”[667].

W krótkim studium biograficznym Łepkowski podaje też powód, dla którego Rogawski postanowił odsprzedać zbiór księciu Władysławowi. Dodać jeszcze należy, że zależało mu na zbyciu niepodzielnie całości[668]. Odbywając podróże po niemal całej Europie, odwiedził on szereg muzeów i wiodących zbiorów światowych. To przyczyniło się do zmiany charakteru kolekcji, która ze *stricte* archeologicznej, poczęła stawać się z biegiem następnych lat zbiorem artystycznym. Zgodnie z ówczesną modą zbieracką, była ona bardzo rozmaita – obejmowała zarówno dzieła malarstwa, jak i szeroki zakres rzemiosła artystycznego, w tym również zabytków dawnej broni. Jej większa część, według woli samego Rogawskiego, trafiła po jego śmierci do uniwersyteckiego Gabinetu Archeologicznego[669]. To, co trafiło do zbiorów Czartoryskich w latach sześćdziesiątych obejmowało więc „starszą” część kolekcji[670]. Karol Rogawski, choć obecnie jest postacią mało znaną, posiadał niewątpliwy wpływ na środowisko zabytkoznawcze Galicji. Dowodzi tego chociażby pełnienie przezeń funkcji konserwatora Galicji w latach 1864-1873, jak również inicjatywa zorganizowania słynnej wystawy starożytności w latach 1858-1859[671], dzięki czemu część zabytków została sfotografowana przez Karola Beyera. Wśród tych zbiorów szczególnie cenną była grupa kilku sztuk buzdyganów[672].

Pozyskane do Sieniawy zbiory ujęto na kilkudziesięciu kartkach katalogowych, sporządzonych przez Łepkowskiego w celu rozparcelowania zbiorów między Sieniawę, Paryż i najmowany magazyn w Krakowie[673]. Karty, na których zawarto krótkie opisy przedmiotów, zwykle pokrywają się ze szczegółowym spisem posłanym do Paryża oraz katalogiem Rogawskiego[674]. Katalog ten podzielono na działy względem typów[675]. Sekcja „Przybory wojenne”

[667] Gołemberski 1889, s. 18.
[668] Rosset 2005, s. 236; za: BCz. 7250 Rkps.
[669] Gołemberski 1889, s. 18; Woźny 2022, s. 81-87.
[670] Wcześniej Rogawski planował przekazanie swojego zbioru w całości Gabinetowi Archeologicznemu; „Gazeta Warszawska”, 42 (1855) [2/14 II], s. 4.
[671] Gołemberski 1889, s. 19; Rosset 2021, s. 231. Koncepcja zrealizowania tejże wystawy była efektem działań Komitetu Wystawy, zawiązanego na wniosek Rogawskiego, której był też członkiem. Działała przy Oddziale Archeologii i Sztuk Pięknych Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Bezpośrednim impulsem do jej zorganizowania była wystawa warszawska w pałacu Augusta Potockiego, która odbyła się dwa lata wcześniej. Rogawski kierował też pracami nad katalogiem, którego mimo zapowiedzi Lucjana Siemieńskiego ostatecznie nie ogłoszono drukiem; Siemieński 1858, s. 7-8, Lesiak-Przybył 2015, s. 31; Woźny 2018, s. 27-29.
[672] Kudelski 2004, s. 66.
[673] Przedmioty cenniejsze i o charakterze artystycznym posłano do Paryża. Opisał je Łepkowski, wraz ze szczegółową charakterystyką procesu przejęcia i inwentaryzacji; zob. *Zbiór starożytności nabytych od p. Karola Rogawskiego w Ołpinach a odebranych tam według konsygnacji p. Tadeusza Hempla* […]. Wykaz zbiorów, które przekazano do Sieniawy i Krakowa w spisie: *Zbiory Ołpińskie przesłane do Sieniawy i Krakowa przez P. Hempla*; BCz. 12269 Rkps.
[674] *Spis Zbioru Starożytności*; BCz. 12269 Rkps.

obejmuje łącznie dwanaście pozycji. Jest więc niekompletna. Najpełniej zbiory zestawiono w dokumencie opatrzonym numerem porządkowym „475", podpisanym przez Łepkowskiego 10 grudnia 1868 roku[676]. Sugerując się tymże dokumentem można podać dokładną liczbę przedmiotów uzbrojenia: trzy okazy broni siecznej – szabla upominkowa ofiarowana przez generała Dwernickiego pułkownikowi Różyckiemu; późnośredniowieczny kord oraz bliżej niedookreślony kordelas z brązu[677]; do tego dołączyć można jeszcze rękojeść karabeli; następnie jeden buzdygan; nahajka po jakimś „opryszku sądeckim"[678]; halabarda, rozpoznana jako oręż kaprali piechoty elektorów saskich z 1730 roku[679] oraz oszczep myśliwski z 1739 roku[680]. Z broni palnej: para cennych półhaków inkrustowanych kością i masą perłową[681], garłacz[682] oraz dwie strzelby kołowe, które z nieustalonych powodów do dziś nie przetrwały w zbiorze[683]. Do tej grupy dodać należy również model moździerza wiwatowego, oporządzenie strzeleckie składające się z czterech prochownic rogowych[684] oraz miedzianą blachę ładownicy, zdobioną gęstym ornamentem geometryczno-roślinnym, niegdyś srebrzoną i niellowaną[685]. Spis obejmuje także kilka typów amunicji: kamienną kulę działową znalezioną w

---

675 Sekcje A: „Przybory wojenne"; B: „Rzeczy kościelnego i religijnego użytku"; C: „Naczynia, narzędzia i sprzęty domowe"; D: „Przedmioty starosłowiańskie z wykopalisk".

676 *Zbiór starożytności nabytych od p. Karola Rogawskiego w Ołpinach a odebranych tam według konsygnacyi p. Tadeusza Hempla* […]; BCz. 12269 Rkps; Druziewicz odnotował dokument w Sieniawie pod datą 13 VIII 1869 roku, kiedy nadał mu rzeczony numer porządkowy; BCz. 12246 Rkps, s. 21.

677 Być może chodzi o jeden z mieczy halsztackich lub wiązany z kulturą łużycką, które są wykonane z brązu; nr inw. MNK M.Cz.A.P./XI-50; 169; 352.

678 Nr inw. MNK XIV-318; Aneks III, poz. 318.

679 Nr inw. MNK XIV-314; Aneks III, poz. 314; Hilbert, Lisewski, Reichmann 1994, s. 89, 91, poz. 105.

680 Nr inw. MNK XIV-317; Aneks III, poz. 317; na temat obiektu zob. podrozdział *Zbrojownia muzealna w pracach artystów i starożytników*.

681 Nr inw. MNK XIV-88/1-2; Aneks III, poz. 88; tam zapisane jako pistolety „niegdyś Stadnickiego". Dokumenty Rogawskiego i Łepkowskiego o tym jednak nie wspominają. Fotografie i opis zob. Beyer 1859, tabl. XXVII, XXVIII, nr 538; Kusion 2019, s. 422-423. Zwyczajowo zestawiano je z druga parą kawaleryjskich pistoletów kołowych z herbem Lubicz, inicjałami „I. Ł." i datą 1663; nr inw. MNK XIV-89/1-2. Były prezentowane na warszawskiej wystawie starożytności w 1856 roku. Należały wówczas do niejakiego Paniewskiego; *Katalog wystawy* 1856, s. 66, poz. 241; Beyer 1856, k. V, no. 241. Do 1877 roku pozyskano je do zbiorów Czartoryskich; Aneks III, poz. 89; Kusion 2019, s. 424-425. Analogiczne przykłady z niniejszymi egzemplarzami zestawił: Kruczek 2001, s. 99-100.

682 Nr inw. MNK XIV-87; Aneks III, poz. 87; Beyer 1859, tabl. XXVII, nr 541. Niepublikowany w późniejszej literaturze. Według danych z karty inwentarzowej, jest to wyrób niemiecki ogólnie datowany na XVIII wiek. Łepkowski w opisie zwrócił natomiast uwagę, że zamek skałkowy dołożono do broni wtórnie, co skłania do twierdzenia, że sama broń może być wcześniejsza, najpewniej z około połowy wcześniejszego stulecia.

683 Łepkowski w spisie wymienił: „Sztuciec krzoskowy z roku 1627. Lufa z rowkiem aż do wizjera, dalej w ostrokąt zakończona okrągło. Lit[ery] J. G. II. P. S. Długość 0,880, lufy 0,645; kaliber 0,014 (Fotografia Karol Beyer)"; por. Beyer 1859, tabl. XXVII, nr 539. Drugi opis: „Mały sztucczyk krzoskowy z herbami saskimi na kapsli. Wiek XVII. Długość całkowita 0,773, lufy 0,578; kaliber 0,008". Nie jest znana jego fotografia. Oba sztucery są wypisane jako zawartość paki nr 4, którą wysłano do Paryża, co jest ostatnim śladem obecności owych zabytków w zbiorze. Pozostałe okazy broni przetrwały.

684 Według opisów chodzi kolejno o trzy prochownice rosochate z wieńców jelenich: MNK XIV-336 (z sarną i ptakami); XIV-335 (z dwugłowym orłem Habsburskim i datą 1722); XIV-337 (z napisem: „GREGORIUS DEC / ANNO: 1678 / Die 1. Octo- / bris."); i jedną płaską z rogu bawolego MNK XIV-339 (z częściowo zatartym napisem [PE]TRUSKA. K. A. TOMEK 1703 [ew. 1708]); Aneks III, poz. 335-337, 339.

685 Nr inw. MNK XIV-448; Aneks III, poz. 448. Obiekt nie był publikowany.

Bieczu[686]; trzy kule z pól bitew pod Waterloo, Grochowem i spod Częstochowy[687]; najpóźniejszym, lecz rzadkim w zbiorach muzealnych obiektem jest rura po zużytej racy kongrewskiej z bombardowania Krakowa w dniach 25-26 kwietnia 1848 roku[688]. Kolekcja Rogawskiego obejmowała aż trzy zabytkowe kusze, spośród których jedna wyszła spod ręki drezdeńskiego mistrza Johanna Gottfrieda Hänischa i posiada korbowy lewar do naciągania cięciwy[689]; oprócz tego łuk tatarski[690] oraz kilka bełtów. Z grupy uzbrojenia ochronnego i części ubiorów wymieniono: trzy kolczugi, trzy hełmy opisane jako szwedzkie, dwie misiurki, stalowy napierśnik i dwa pasy metalowe – nierozpoznane. Wreszcie, jako ostatnią wyróżnić można szeroką grupę oporządzenia jeździeckiego, spośród których szereg przedmiotów jak ostrogi, podkowy oraz strzemiona to okazy wykopaliskowe. Na wyróżnienie zasługuje dato-

[686] Kula wykonana z piaskowca; nr inw. MNK XIV-703; na doklejonej kartce: „ZBIÓR XX. CZARTORYSKICH. BIECZ. (w Galicji; z fos dawnego zamku roku 1853 dobyta)".

[687] Spod Waterloo ma pochodzić kula muszkietowa średnicy 15 mm; nr inw. MNK XIV-699; dwie pozostałe są kulami kartaczowymi – grochowski kalibru 30 mm (MNK XIV-698); spod Częstochowy 40 mm (MNK XIV-697); BCz. 12773 Rkps, s. 54, poz. 501-503.

[688] Nr inw. MNK XIV-222; Aneks III, poz. 222; *Spis polskich pamiątek w Zbiorach J. O. Księcia Władysława Czartoryskiego znajdujących się w Paryżu, w Hôtelu Lambert*; w: BCz. 12293 Rkps, k. 5r, poz. 217. Nazwa tego rodzaju broni pochodzi od nazwiska Williama Congreve'a, który przyczynił się do udoskonalenia i rozpowszechnienia w Europie broni rakietowej, z którą Anglicy zetknęli się w czasie wojen w Majsurze. Szeroko wykorzystywano je od pierwszych dziesięcioleci XIX wieku. W komentarzu do relacji podporucznika 8. pułku ułanów Księstwa Warszawskiego Antoniego Rozwadowskiego Robert Bielecki podał, że Rosjanie jako pierwsi wykorzystali race kongrewskie przeciw armii Napoleona, a w kolejnych latach na szerszą skalę używali ich Anglicy; *Dał nam przykład* II 1984, s. 98, 108, przyp. 6. Wypadki w Krakowie, do których doszło 26 kwietnia 1848 w relacji świadków wyglądały przejmująco. Redaktor „Dziennika Narodowego" Hilary Meciszewski relacjonował, że do głównych tarć doszło na skutek rekwizycji broni przeznaczonej dla gwardii narodowej pod komendą nowo mianowanego Adama Potockiego. Między gwardią a wojskiem garnizonu wywiązała się walka, a tłum w powstałym chaosie rozłożył barykady na ulicach (według Meciszewskiego inspiratorami byli carscy podżegacze). Wobec tej sytuacji Austriacy wycofali się na wzgórze wawelskie, skąd na rozkaz generała Heinricha Castiglioni rozpoczęto dwugodzinny ostrzał rakietowy. Wskutek bombardowania śmierć poniosło kilkanaście osób, których pogrzeb przerodził się w patriotyczną manifestację; „Dziennik Narodowy", 22 (1848) [28 IV], s. 3; Baczkowski 2017, s. 121. Obiekt ze zbiorów Rogawskiego jest dosyć osobliwą pamiątką tamtych wydarzeń i choć rzadki, nie jest jedyny. W zbiorach MNK znajduje się podobna raca, z zawieszoną przy niej tabliczką: „Rakieta Kongrewa rzucona z zamku krakowskiego na miasto w czasie zaburzeń r. 1848, jednak pękła bez szkody na dachu domu w ulicy Grodzkiej"; nr inw. MNK V-4247.

[689] Na temat obiektu zob. kolejny akapit. Pozostałe dwie kusze, z racji ogólnikowego opisu w źródłach, trudno obecnie identyfikować. Poza egzemplarzem produkcji Hännisha oraz arbaletą po infantce Izabeli Klarze Eugenii, która znajdowała się w Domu Gotyckim, w zbiorze znajdują się jeszcze trzy inne kusze oraz jedna arbaleta; Kusion 2016, s. 56-59. Nie udało się ustalić, które spośród nich pochodzą ze zbiorów ołpińskich.

[690] Łuki w zbiorze są opisane równie nieprecyzyjnie jak kusze. Spośród zaledwie trzech zachowanych sztuk, niepodobna stwierdzić nawet czy któryś wywodzi się ze zbiorów puławskich i ich identyfikacja jest hipotetyczna. Jedyną wskazówką jest fotografia Karola Beyera w albumie wystawy z lat 1858-1859, gdzie widnieje panoplium strzeleckie, na które składają się dwa łuki z kolekcji Piotra Moszyńskiego. Jeden z nich to obiekt o nr inw. MNK XIV-162; co można rozpoznać po charakterystycznych stalowych hakach zamocowanych na gryfach; zob. Beyer 1859, tabl. XXI, nr 63; por. Werner 1969, s. 30, poz. 16, tabl. 24; *Die Türken vor Wien* 1983, s. 182. Nie można wykluczyć, że nazwisko hrabiego Moszyńskiego wpisano omyłkowo, a łuk wraz z zaprezentowaną na fotografii kuszą z lewarem, należał do Karola Rogawskiego.

wany na XVI wiek stalowy munsztuk, na łączeniu ścięgierza dekorowany parą tarczek ze złoconego brązu. Jest to jedyny tego rodzaju obiekt w zbiorze[691].

Część kart dotycząca kilku militariów jest uboga w treść do tego stopnia, że nie w każdym wypadku identyfikacja obiektu jest obecnie możliwa. Wśród takowych zapisów są[692]: „agatowych rękojeści karabeli dwie połowy"[693]; „misiurek kolczugowych dwie"; „hełm z XIV wieku"[694]; „kolczug trzy, jedna mocno zepsuta"; oraz „napierśnik z blachy żelaznej". Pozostałe dzieła uzbrojenia posiadają opisy nieco bardziej rozbudowane. Najwspanialszym jest osiemnastowieczna kusza tarczowa lub myśliwska, sygnowana inicjałami drezdeńskiego wytwórcy i ostatniego elektorskiego mistrza strzelców Johanna Gottfrieda Hännischa starszego (1696-1778)[695]. Zestawiono ją w komplecie z misternie wykonanym lewarem do naciągania cięciwy, z monogramem wiązanym z liter „SCC" oraz rytowanym przy haku numerem 1537, w XIX wieku odczytywanym jako data (il.12)[696]. Atutem kuszy jest niezwykle misterna i gęsta inkrustacja szmelcowaną kością, przedstawiającą powszechne na broni myśliwskiej, lecz wyrafinowane sceny myśliwskie, wkomponowane w stylizowane motywy ornamentalne z maszkaronami. Kolejnym obiektem jest model moździerza wiwatowego z datą 1671 oraz inicjałami „M. W. A. D.". Lufa z mechanizmem obrotowym jest osadzona na niewielkich rozmiarów lawecie z czterema okutymi kołami[697].

Spośród przedmiotów wykopaliskowych, do późniejszej Zbrojowni włączono datowany na XV wiek pałasz, który właściwiej będzie określać kordem[698]. Jest to rodzaj broni używanej przez plebejuszy, stąd stosuje się nazwę „kord gburski" (niem. *Bauernwehr*, ew. także

[691] Nr inw. MNK XIV-888; obiekt nie był dotychczas publikowany. Odnotowuje go *Spis polskich pamiątek w Zbiorach J. O. Księcia Władysława Czartoryskiego znajdujących się w Paryżu, w Hôtelu Lambert*; w: BCz. 12293 Rkps, k. 9v, poz. 458.

[692] Wszystkie cytowane dalej pozycje na podstawie kart w: BCz. 12269 Rkps, bn.

[693] W zbiorze zachowane są dwie pary trzonów karabelowych; nr inw. MNK XIV-500/a-b; 501/a-b; Aneks III, poz. 501-502. Pierwszy jednak wykonano z jaspisu, a drugi z bursztynu. Agatowy jest natomiast jedna połówka trzonu, która figuruje pod nr inw. MNK XIV-502.

[694] Jest to ewidentna pomyłka w interpretacji zabytku. Tak wczesnych hełmów w zbiorze Czartoryskich nie było nigdy. Być może należy utożsamiać ten zapis z hełmem szwedzkiego knechta, przytoczonym przez Łepkowskiego, który odkryto podczas burzenia murów Biecza, a był „rozbity szramem"; „Gazeta Warszawska", 29 (1855) [19/31 I], s. 4. W zbiorze zachowały się dwa czernione szyszaki w typie pappenheimer, które posiadają wyraźne wgięcia i szramy po uderzeniach (nr inw. MNK XIV-249; 294; Aneks III, poz. 249, 294). Żaden z nich nie posiada ustalonej dotąd proweniencji. Niewykluczone, że przynajmniej jeden z nich należałoby łączyć ze zbiorami ołpińskimi.

[695] Johann Gottfried starszy był reprezentantem wielopokoleniowej dynastii samostrzelników, czynnych na dworze saskim od 1554 roku. Do pracy w zawodzie przysposobił dwóch swoich synów (pierwszy zm. 1757). Jak podaje Tomasz Kusion, drugi syn Johann Friedrich (zm. 1799) miał przejąć warsztat po ojcu, jednakże wraz z zakończeniem pracy Johanna Gottfrieda, zaniechano dalszego utrzymywania urzędu mistrza strzeleckiego i wytwórcy kusz; Kusion 2016, s. 53-54. Na temat Hännischów pisał także: Kruczek 2013, s. 164.

[696] Nr inw. kuszy MNK XIV-606; lewara MNK XIV-216; Aneks III, poz. 216, 606; na temat obu obiektów pisał obszernie: Kusion 2016, s. 52-56, il. 14-27; Kusion 2019, s. 486-491. Karta inwentarzowa w: BCz. 12269 Rkps, opisuje kuszę jako wyrób z XVI wieku, z łożem inkrustowanym kością słoniową.

[697] Nr inw. MNK XIV-309.

[698] Określenie „pałasz" jest użyte na karcie inwentarzowej obiektu, spisanej po 1942 roku.

Hauswehr)[699]. W dokumentacji, powtórzonej potem w inwentarzu Zbrojowni, odnotowano, iż broń wykopano we wsi Mątwy koło Inowrocławia. Jako analogiczny przykład w ikonografii, powołano się także na rzekomy kord odrysowany z figury nagrobkowej Władysława Łokietka, załączonym w studium o broni siecznej Łepkowskiego[700]. Rzekomy, ponieważ jak wskazują badacze, i co z resztą wyraźnie widać, obecnie figurujący na płycie „kord", jest zapewne wynikiem wtórnej przeróbki lub ewentualnie zniszczenia[701]. Rzeźbiona rękojeść jest bowiem mieczowa, o czym świadczy okrągła głowica. Wszystko też wskazuje na to, że rzeźbiony oręż pierwotnie posiadał jelec. Natomiast zabytek ze zbiorów Rogawskiego, choć posiada, jak na kord czy tasak, stosunkowo długą głownię, to jego rękojeść jest typową dla tego rodzaju piętnasto- i szesnastowiecznej broni[702]. Jak dowodzą archeolodzy, obosieczne, a nawet centryczne głownie mieczowe, zestawiano w tamtym czasie z rękojeściami kordów[703]. Był to przypuszczalnie wynik próby obejścia przepisów statutowych cechów miecznicz przez nożowników – oni bowiem zajmowali się wytwarzaniem kordów. W ich kompetencjach nie leżała produkcja znacznie kosztowniejszych i zarazem intratniejszych mieczy[704]. Do dziś pozostają nieodczytane wybite po lewej stronie głowni znaki rzemieślnicze. Ich identyfikacja zapewne dostarczyłaby więcej informacji na temat zabytku.

Wszystkie scharakteryzowane powyżej obiekty były eksponowane na wystawie starożytniczej w latach 1858-1859, jak również zostały uwiecznione w albumie fotograficznym przez Karola Beyera[705].

Na wystawie, choć nie ujęto jej w albumie fotografii, spośród zbiorów Rogawskiego prezentowano jeszcze drobną pamiątkę – kapturek z szabli po Kazimierzu Pułaskim (il.13)[706]. Jest to przedmiot o bardzo interesującej i dobrze udokumentowanej proweniencji[707]. Kapturek wykonano z ciemnozielonego, wypolerowanego agatu o wymiarach 4,1 cm na 2,8 cm. Posiada kształt wypukły, sercowaty. Od spodu płaski, ze śladami wykruszenia, widocznymi także na krawędziach, prawdopodobnie od osadzenia płytki w gnieździe rękojeści. Wypukły wierzch pokryty jest złotą inkrustacją z nieznacznymi ubytkami. Zdobienie przedstawia symetryczną kompozycję tworzącą kartusz, w którego centrum znajduje się dekoracyjnie ujęta cy-

[699] Królikiewicz 2009, s. 28.
[700] Łepkowski 1857, tabl. I, nr 6. Na kord ma wskazywać decentryczna, a więc jednosieczna głownia.
[701] Walczak 2006, s. 86.
[702] Bocheński 1935, s. 154-155; Żygulski 1978a, s. 23-24; por. Żygulski 1999b, s. 227.
[703] Zbliżone przykłady z terenów Moraw i Śląska analizował: Marek 2006, s. 191-196.
[704] Marek 2006, 191.
[705] Beyer 1859. Zabytki te, jak i ich reprodukcje, budziły szersze zainteresowanie artystów nurtu historyzmu. Dlatego szerszą uwagę tym zagadnieniom poświęcono w ustępie *Związki badaczy i artystów z zabytkowymi militariami*.
[706] Siemieński 1858, s. 35. Obecny nr inw. MNK XIV-762.
[707] Kusion 2019, s. 170-171; autor omyłkowo umieścił obiekt wśród pamiątek ze Świątyni Sybilli.

fra „RP”. Monogram zamknięty okręgiem, zwieńczono wyobrażeniem korony szlacheckiej. Po bokach esowate formy nawiązujące do labrów oraz uproszczone przedstawienia broni, skierowane ku krawędziom. Od góry: proporce, włócznie (lub strzały), rękojeści zamknięte szabel z zastawą, ponownie proporce oraz działa, między którymi beczka prochowa. Dla obiektu wykonano dedykowany, drewniany futerał oprawiony w skórę. Na wieku widnieje tłoczony i wyzłacany napis: „AGAT / z rękojeści / szabli / Kazimierza / Puławskiego [tak!]”. Poniżej doklejono numer inwentarzowy „197.”[708]. Całość zapinana na haczyk. Wewnątrz wyściółka z karmazynowego aksamitu z gniazdem na kamień. Podniebienie wieka wyłożono srebrzystym jedwabiem. Pod nim złożono wycinek z krakowskiego „Czasu” z 1853 roku, z artykułem „Pamiątka po Kazimierzu Puławskim”[709].

Tekst dość szczegółowo objaśnia pochodzenie przedmiotu, który od samego marszałka konfederacji miał dostać się niejakiemu Błażejowi Sitowskiemu. Ów Sitowski był pomocnikiem płatnerza we wsi Wójtowa. Kiedy na początku roku 1769 wojsko Pułaskiego stacjonowało w okolicach Biecza, konfederaci zwerbowali go: „[…] jako zdolnego w swej sztuce, by im w razie potrzeby rynsztunki wojenne naprawiał”. Z racji swojej profesji, znajdował się w bezpośrednim otoczeniu dowództwa, a także samego Pułaskiego, który podobno w okolicach Preszowa lub Sabinowa: „[…] kazał Sitowskiemu, aby mu szablę inaczej do ręki osadził – co tenże czyniąc, wyjął ów agat z wierzchu rękojeści, który mu Kazimierz w znak swego zadowolenia za robotę darował”.

Kolejne losy obiektu opisane są dosyć precyzyjnie, co pozwala sądzić, że autor tekstu czerpał informacje z pierwszej ręki. Błażej, po klęsce konfederacji na stałe osiadł we wsi Ropie, natomiast po jego śmierci kapturek przeszedł w posiadanie syna Antoniego, który: „[…] na małym kawałku roli żyjący, mający obecnie sześćdziesiąt kilka lat […] ów kamień po ojcu wraz z tradycją onego odziedziczywszy, dotąd u siebie w poszanowaniu trzymał”. Autor tekstu w zabawny wręcz sposób próbował dowieść prawdziwości atrybucji obiektu:

> „Nasz Antoni zręczny z natury jak ojciec, uczył się od niego rzemiosła, które że później nie opłacało, przemienił na zegarmistrzostwo, a choć nie wiele uczony, w tej sztuce biegłym jest. Jest to człowiek zupełnie prosty i nieświadomy ani owych historycznych wypadków, ani też ludzi, skąd inąd, tylko z opowiadania swego ojca, których pamięć i najlepsze wspomnienia po Kazi-

[708] Odwołuje się do inwentarza BCz. 12773 Rkps, s. 21, poz. 197: „Jaspis czarny złotem nabijany w armatury, z cyfrą R. P. po koroną; w pudełku skórzanym. Z rękojeści szabli Kazimierza Pułaskiego”.
[709] „Czas”, 170 (1853) [28 VII], s. 2. Autorstwo tekstu pozostaje nieustalone. Piszący sygnował się inicjałem „R.”. Rogawski niemal w całości powielił tekst w swoim katalogu z adnotacją do tekstu.

mierzu Puławskim wiernie zachował. Całe przeto podanie opowiadane o prawdziwości owego kamienia zasługuje na wiarę, gdyż podobnej historii wymyśleć nie byłby w stanie. Znana zresztą to jest figura w okolicy, niemniej jak i przygody życia ojca jego wiadome. Tu zaś przytaczam to wszystko dlatego, aby zwrócić uwagę na prawdziwość tej pamiątki, bo w takich razach najwięcej o to iść zwykło. Obecnie Sitowski przyciśnięty wiekiem i niedostatkiem był zmuszony pozbyć, drogi ten dla siebie przedmiot".

W ostatnim akapicie autor dodał jeszcze, iż nie posiada danych genealogicznych rodziny Pułaskich, dlatego nie potrafi zidentyfikować osoby, z którą wiązać należy monogram „RP". Wyraża za to przypuszczenie, że być może należał do jednego z Potockich, uczestników konfederacji barskiej[710]. Samą pamiątkę datował na drugą połowę XVII lub początek XVIII wieku. Na kwestię identyfikacji monogramu rzuca natomiast światło odręczna notatka, zapisana przy wycinku prasowym dołączonym do obiektu:

„Pra-pradziadem Kazimierza, był Rafał na Pułaziach Pułaski stolnik Bielski, był Rotmistrzem husarskim; pod Chocimiem r. 1621 (Niesiecki – *Korona Polska* – T.3.K.7.1.631) – z cyfry więc sądząc: ten agat zdobił prawdopodobnie szablę Rafała zwycięzcy pod Chocimiem"[711].

Zważając na migdałowatą formę kapturka można przyjąć, że pierwotnie zdobiła szablę w typie polskim, potocznie określaną husarską. Ewentualnie, jeśli miałaby być wcześniejsza, mogła także pochodzić od szabli węgierskiej[712]. Jest to jednak mało prawdopodobne. Na złoconej armaturze widoczna jest bowiem rękojeść szabli wskazująca raczej na najwcześniej koniec siedemnastego stulecia[713]. Zastosowanie agatu do oprawy kapturka jest raczej rzadko spotykane, stąd Tomasz Kusion wysunął przypuszczenie, że kamień mógł zdobić jakąś część oporządzenia strzeleckiego, przykładowo prochownicy[714]. Typowy dla kapturków szabelnych kształt, nakazuje jednak tę hipotezę odrzucić. Sprawa identyfikacji monogramu pozostaje

[710] Autorami zrywu szlacheckiego byli chociażby Joachim Karol oraz Wawrzyniec Potoccy; Konopczyński 1991, s. 428 i nast.
[711] Charakter pisma wskazuje na autorstwo Józefa Łepkowskiego. Na obiekt ten powołuje się z resztą w swojej publikacji o broni siecznej; Łepkowski 1857, s. 7. Informację tę powtórzył w katalogu kartkowym zbiorów Rogawskiego, z tą różnicą, że omyłkowo zamiast Pułazi – dziedzicznego dobra Pułaskich, podał Puławy, które nigdy w ich posiadaniu nie były. Rafał zmarł w 1647 roku; Niesiecki 1740, s. 783; Dudziński 2010, s. 13-14.
[712] Chramiec 2018, s. 16-17.
[713] Meyer 1934b, s. 100-103.
[714] Kusion 2019, s. 170.

otwarta. Niewykluczone, że jest to pamiątka późniejsza, mająca upamiętnić sławnego przodka. Jej interesująca historia nagłośniona w „Czasie" sprawiła, że obiekt Łepkowski zakwalifikował do grupy przedmiotów godnych znalezienia się w Paryżu, co znajduje potwierdzenie w inwentarzu Hotelu Lambert[715]. W kolejnych latach pamięć o obiekcie zaniknęła, jak również zapomniano, że stanowiła ona część kolekcji Karola Rogawskiego. W 1939 roku Krystyna Pieradzka, opisując pozostałości śladów konfederacji na Łemkowszczyźnie zapisała, że agat do Muzeum Książąt Czartoryskich ofiarowała rodzina Błażeja Sitowskiego[716]. Z obszerności opisu tej drobnej pamiątki na kartach inwentarza Rogawskiego sądzić należy, że była ona postrzegana jako jeden z najcenniejszych obiektów w całym zbiorze. Przywiązanie tak szerokiej uwagi do pozornie nieistotnego zabytku wpisuje się w dyletancko-starożytniczy nurt późnoromantycznego kolekcjonerstwa.

Cytowana karta inwentarzowa kapturka (il.13), na rogu zawiera jeszcze następujący dopisek Łepkowskiego: „b) Szable znakomitych, z napisami, wschodnie, z godłami, z herbami, augustówki, węgierskie, rosyjskie, głownie szabel". Nie wydaje się, aby był to jakiegokolwiek rodzaju dalszy ciąg wymieniania broni z kolekcji Rogawskiego, a raczej jakieś miejsce (szafa lub gablota), do których kapturek z szabli po Pułaskim miał zostać przyporządkowany[717]. Jedyną szablą, która za sprawą Rogawskiego zasiliła kolekcję księcia Władysława, była broń opisana jako: „Pałasz przez generała Dwernickiego ofiarowany pułkownikowi Różyckiemu"[718], który w porównaniu z danymi inwentarza muzealnej Zbrojowni okazuje się być szablą kawaleryjską ze stalową oprawą, wzorowaną na typach francuskich[719]. W jej szerokich zbroczach, obustronnie wytrawiono ornamenty w formie wici roślinnych, przenikających się z antykizującymi panopliami. Na zastawie figuruje napis czcionką stylizowaną na gotycką. Na prawym płazie: „Wezwawszy Boga na pomoc dobyway mnię śmiało." Natomiast na le-

[715] BCz. 12309 Rkps, s. 301, poz. 16: „Agathe gravée ord u sabre an Casimir Puławski".
[716] Pieradzka 1939, s. 50.
[717] Podobne przypisy posiadają także inne okazy broni. Wspomniany powyżej kord zaszeregowano do grupy: „a) Miecze jedno i obosieczne […]"; okazy broni palnej do dwóch osobnych grup, podzielonych ze względu na rodzaj zamka. Osobno skałkowe, a osobno lontowe i kołowe, które połączono w jedną grupę, zapewne ze względu na małą ilość tego typu okazów.
[718] Józef Dwernicki (1779-1857), jeden z generałów Królestwa Polskiego (jako generał brygady w dywizji strzelców konnych), dowódców powstania listopadowego, w czasie którego wsławił się szczególnie zwycięstwem w bitwie pod Stoczkiem; Tarczyński 1980, s. 192. Szablę natomiast otrzymał Karol Różycki (1789-1870) – uczestnik kampanii Napoleona, żołnierz Księstwa Warszawskiego. W Królestwie Polskim służył w 2 pułku ułanów pod komendą Dwernickiego w stopniu kapitana. W 1831 roku walczył na Wołyniu, gdzie bez większych sukcesów próbowano wzniecić powstanie. Ponownie walcząc pod Dwernickim i Samuelem Różyckim, odznaczał się męstwem, walcząc pod Iłżą. Przechodząc kolejne szczeble kariery w sierpniu otrzymał szarżę pułkownika. Przebieg kampanii wołyńskiej opisał w krótkim pamiętniku, stylizowanym na płomienną mowę do swych podkomendnych i towarzyszy broni; Różycki 1916, s. 7-8 i nast.
[719] Nr inw. MNK XIV-148/1-2; Aneks III, poz. 148. Publikowana przez: Kusion 2018, s. 33 [wzmianka i napis na głowni]; Kusion 2019, s. 584-585. W obu pozycjach brak podanej proweniencji.

wym: „Grom hordy wrogów Polski, choway zawsze z chwałą”[720]. Niestety, nieznane są okoliczności ofiarowania szabli Karolowi Różyckiemu, jak również tajemnicą pozostaje, w jaki sposób szabla dostała się Rogawskiemu.

Zamykając charakterystykę zbioru Karola Rogawskiego warto wspomnieć jeszcze o dwóch bardzo nietypowych przedmiotach, charakterem wpisujących się wręcz do kategorii kuriozów. Jest to para nietypowych kajdan, które wedle karty zostały wzięte z urzędu dominikalnego[721] w Ołpinach. Co jednak zaskakujące, przypominają one bardzo niewielkie kłódki. Służyły bowiem do krępowania palców, a ściślej – kciuków aresztowanych. Pierwotnie wpisane do inwentarza rzemiosła artystycznego, wtórnie jednak uznano, choć nie do końca jasnym jest kiedy to nastąpiło, że powinny znaleźć się na stanie Zbrojowni, pozostając jej częścią do dziś[722].

III.6. Ostatnie lata Sieniawy jako składnicy zbiorów

Wśród ludzi, którzy znajdowali się w orbicie zainteresowań kolekcjonerskich księcia Władysława, nie mogło zabraknąć także takich, których intencje nie były do końca klarowne. Powodowani chęcią łatwego zarobku i licząc na nieznajomość dziejów sztuki, nieuczciwi antykwariusze w XIX stuleciu mieli bardzo dobre warunki dla szybkiego bogacenia. Jak chyba nigdy przedtem, w tym stuleciu upowszechnił się ordynarny i bezpardonowy „przemysł” fałszerski, czego dowody odnaleźć można we wszystkich zbiorach prywatnych oraz muzealnych, mających najmniej dwuwiekową metrykę. Przykładów poświadczających nieuczciwe procedery antykwarskie, nie brak również i w kolekcji Czartoryskich. W przypadku broni, dowodzi tego miecz, nabyty przez Władysława w Italii jako rzekoma pamiątka po Zygmuncie I Starym (il.14)[723].

Na przekonanie o jego oryginalności wskazywała wysoka jakość dekoracji rękojeści w formie inkrustowanych srebrem wici roślinnych; oraz wprawione w głowicę oryginalne monety – trojak Zygmunta I, a po drugiej stronie moneta duńska Fryderyka III[724]. Do lat dwudziestych XX wieku „dzieło” uchodziło za jeden z najwspanialszych przykładów cere-

[720] W cytowaniu zachowano oryginalną pisownię.
[721] BCz. 12269 Rkps, bn.: „Dwie kłódki żelazne na palce, pochodzą z urzędu dominikalnego [in. tabularnego] w Ołpinach”.
[722] Nr inw. MNK XIV-844; 845/1-2. Druga para posiada klucz z gwintowanym otworem do zaciskania śruby. BCz. 12773 Rkps, s. 38, poz. 351. Tam zawarto omyłkowo dopisek: „Ziel. 196”, sugerujący jakoby obiekty pochodziły ze zbioru Tomasza Zielińskiego.
[723] Nr inw. MNK XIV-175; Aneks III, poz. 175; BCz. 12309, s. 49.
[724] Żygulski 1957, s. 34.

monialnego oręża po polskich władcach, jaki przetrwał w ogóle w zbiorach. Mistyfikację wykrył dopiero wybitny amerykański bronioznawca Bashford Dean, który autorstwo miecza przypisał dziewiętnastowiecznemu fałszerzowi broni z Brescii – Santi Querici[725]. Obiektem tym posługiwano się jako przykład dla naukowych rozważań na temat przemian w konstrukcji rękojeści mieczowych[726] oraz dawnych technik inkrustacji[727]. Jako swoiste dzieło najcenniejsze, był także reprodukowany na pocztówkach i innych drukach ulotnych[728].

Sprawą kontrowersyjną był ponadto kontynuowany od XVIII wieku proceder wykupywania za niewielkie pieniądze obszernych zasobów bibliotek klasztornych, określony przez Ambrożego Grabowskiego „książkołapstwem"[729]. Choć, jak zauważył Janusz Nowak, książę Władysław zalecał swoim pracownikom stronić od tego rodzaju praktyk, to w jego kręgu pojawił się znany z takich działań antykwariusz Erwin Redel[730]. Wątek ten, wspomniany jest tu nieprzypadkowo, bowiem za sprawą Redla, oprócz ksiąg do zbiorów Czartoryskich trafiła także zabytkowa broń. Pochodził on z Przeworska i pierwsze kontakty z Sieniawą nawiązał w 1871 roku. Wśród jego licznych poszukiwań, największe zbiory uzyskał z zasobów klasztornych Bernardynów w Przeworsku, Krakowie i Leżajsku, skąd wywoził setki ksiąg rękopiśmiennych, inkunabułów i druków późniejszych[731]. Do 1874 roku procederem zainteresowały się władze zakonne w Krakowie i Lwowie, a o sprawie poinformowano księcia Władysława. Na razie upomniał on jedynie Redla, aby interesy z klasztorami załatwiać z umiarem i taktem. Antykwariusz natomiast, swoją działalność podpierał brakiem zainteresowania kościelnych opiekunów swoimi zbiorami oraz chęcią ich uratowania przed zniszczeniem[732].

Wiosną 1875 roku udał się do Leżajska skąd, poza obszerną częścią klasztornego księgozbioru, zabrał także starożytności. Otrzymał wówczas imponujących gabarytów i zachowaną do dziś chorągiew nagrobną Aleksandra Korabiewskiego (zm. 1681)[733], a także

[725] Bocheński 1937, s. 58-59; Żygulski 1957, s. 36-37; Żygulski 1982, s. 65; Janczyk 2009, s. 161.
[726] Hartleb 1926, s. 43.
[727] Leonard Lepszy pokusił się nawet o scharakteryzowanie i szerszy opis miecz. Badacz uważał oręż za wyrób krakowski; Lepszy 1891, s. 110. O autentyczności miecza był także przekonany: Sokołowski 1892, s. 246.
[728] Karta pocztowa z reprodukcją miecza i podpisem: „Kraków. Musée Czartoryski, Cracovie. Krakau.", zachowała się w archiwaliach Działu Zbrojownia MCz, bez sygn.; por. egzemplarz z BN, sygn. DŻS XII 8bp.83; wielkoformatowa fotografia, na bazie której drukowano pocztówki znajduje się w zbiorach Fototeki IHSUJ, gdzie autorstwo przypisuje się Ignacemu Kriegerowi; *Katalog Fototeki* 2019, s. 313, poz. 1116; reprodukcja zob. Lepszy 1891, s. 117.
[729] Nowak 1997, s. 330-331.
[730] Nowak 1997, s. 331-343.
[731] Wykaz ilościowy pozyskanych przez Redla dóbr zestawił: Nowak 1997, s. 347.
[732] Nowak 1997, s. 336.
[733] Nr inw. MNK XIII-2550; według niezachowanej inskrypcji z chorągwi Korabiewski miał być uczestnikiem i bohaterem wsławionym w bitwie pod Chocimiem w 1673 roku. Ponadto był również fundatorem szpitala przy klasztorze leżajskim. Zmarł bezpotomnie i został pochowany w tamtejszym kościele w 1681 roku. Chorągiew nagrobna jest obecnie wielką rzadkością w zbiorach muzealnych; *Polaków portret własny* 1986a, poz. 129; *Po-*

dwa buzdygany, spośród których jeden także miał być po Korabiewskim, natomiast drugi po fundatorze nowego konwentu leżajskiego – marszałku wielkim koronnym Łukaszu Opalińskim[734]. Na jakiej zasadzie odbyła się transakcja? Tego nie wiadomo. Opisujący sprawę Janusz Nowak, wyraził opinię, iż mogło być to nawet wyłudzenie. Autor podaje również, że wotywnym orężem były buławy[735]. Natomiast zapisy sieniawskie są w tym zakresie sprzeczne[736]. W staropolskim obyczaju buława przysługiwała hetmanom, buzdygany natomiast oficerom niższym. Wobec tego należy przypuszczać, że chodziło o drugi rodzaj broni obuchowej[737]. Współpraca z Redlem miała definitywnie zakończyć się w lutym 1876 roku, kiedy przesłano mu rekompensatę za koszty podróży antykwarskich po Ukrainie[738]. Niedługo potem zmarł. Zaszłości wynikłe z jego działań, trwały jednak w kolejnych latach. Redel bowiem ogłaszał się oficjalnym agentem księcia Władysława i zwykle występował w jego imieniu[739]. To dało asumpt władzom klasztornym do zgłaszania pretensji i zadośćuczynienia od Muzeum Książąt Czartoryskich za interesy Redla. W kolejnych latach, jednym z warunków zamknięcia sprawy, było żądanie klasztoru w Leżajsku zwrotu buzdyganów, czego dopełniono[740]. Status historycznej broni z bernardyńskiego skarbca musiał budzić kontrowersje od samego początku, gdyż ostatecznie nie została nigdy wpisana do żadnego z inwentarzy – ani sieniawskiego, ani krakowskiego.

Nowe zakupy przechowywano w Sieniawie do czasu ostatecznego urządzenia muzeum w Krakowie. Przybytki trafiały więc pod opiekę Druziewicza, jeszcze w latach 1874-1876. W tym okresie były to już właściwie wyłącznie pojedyncze sztuki. W listopadzie 1874 roku, książę Władysław, za pośrednictwem Łepkowskiego nabył „rząd zielony aksamitowy", który jak się wydaje jest rodzimym wyrobem osiemnastowiecznym[741]. Został kupiony do kompletu z będącym już wcześniej w Sieniawie siodłem[742]. Nabyto go za pośrednictwem Ad-

---

laków portret własny 1986b, s. 61. Odrys inskrypcji w pełnym brzmieniu zestawił Adam Smoleński w: BCz. 12727 Rkps, s. 245.

[734] Niemcewicz 1859, s. 363; Bogdalski 1929, s. 44-45.

[735] Nowak 1997, s. 339. Podobnie podaje: Fluda-Krokos 2022, s. 343.

[736] Druziewicz pod datą 21 maja 1875 roku zapisał: „dwa buzdygany, jeden po Opalińskim, drugi po Korabiewskim"; natomiast w notatce sporządzonej dwa lata później, po wizycie bibliotekarza w Leżajsku, mowa o buławach; BCz. 12247 Rkps, s. 22, 120.

[737] Gutowski 2015, s. 25.

[738] BCz. 12247 Rkps, s. 55; Nowak 1997, s. 343.

[739] BCz. 12247 Rkps, s. 113-114.

[740] Nowak 1997, s. 345, 349. Niedatowany dokument pt. *Chorągwie zapisane w katalogu Muzealnym*, spisany przez pracującego w krakowskim muzeum od 1890 roku Adama Smoleńskiego potwierdza, że w tamtym czasie w muzeum była „chorągiew wielka", tj. po Korabiewskim, ale także jeden buzdygan z Leżajska; dok. w: BCz. 12729 Rkps, b. n.

[741] Żygulski 1959b, s. 82, ryc. 23.

[742] Być może jest to ciąg dalszy sprawy malarza Antoniego Zaleskiego z 1871 roku. Wówczas zapraszał księcia do przybycia do Krakowa i obejrzenie rzędów; BCz. 12246 Rkps, s. 118. Według zapisu z lutego 1875 roku, siodło miało być już w Sieniawie od ponad roku; BCz. 12247 Rkps, s. 13. Siodło wykładane zielonym aksami-

ama Sapiehy i od niego, czyli z Krasiczyna, Bibliotekarz miał zabytek odebrać, czego ostatecznie dopełniono na początku kolejnego roku[743]. Nie ustalono dotychczas od kogo pochodzi ten cenny rząd. Siodło w typie terlicy, obecnie jest w stosunkowo złym stanie. O ile dobrze przetrwały srebrne i złocone okucia łęków, zdobione ornamentami nawiązującymi do zdobnictwa persko-indyjskiego[744], o tyle fatalny jest stan materacowania, bardzo podziurawionego przez larwy moli. W lepszym stanie zachowały się natomiast skórzane poły siodła, pokryte zielonym aksamitem i lamowane złotą nicią. Te, pierwotnie zamocowane na skórzanych trokach, dziś są odspojone. Czapraczek przynależny do siodła, poświadcza również, że rząd był często eksploatowany, co objawia się licznymi śladami przetarć na skórze i materii. Zastosowana zielono-złota kolorystyka siodła jest nietypowa w polskiej sztuce siodlarskiej.

Definitywnie ostatnim przybytkiem w Sieniawie była karabela kostiumowa z pochwą. Rzecz jest o tyle interesująca, że odnaleźli ją przypadkiem cieśle, podczas prac remontowych, prowadzonych na strychu pałacu sieniawskiego. Miało to miejsce 23 września 1879 roku. Druziewicz opisał broń jako: „pałasz w skórzanej pochwie z srebrnym okuciem w trzech miejscach na pochwie, z rękojeścią srebrną, w której cztery kamienie niebieskie osadzone, zdaje się fałszywe; na żelazie pałasza napis grawerowany turecki czy arabski lub chiński”[745]. Opis ten odpowiada zachowanej w zbiorze szabli, którą podobnie scharakteryzował później Bentkowski w inwentarzu Zbrojowni[746]. Obiekt należy klasyfikować do grupy tzw. karabel kostiumowych, o czym świadczy zbytkownie wykonana oprawa. Trzon rękojeści w całości wykonano ze srebra. Jelec i okucia pochwy są nim inkrustowane. Zdobienia nawiązują do estetyki orientalnej, powszechnie występującej w dekoracji broni w XVIII i początku XIX wieku.

---

tem, należy identyfikować z jedynym takim obiektem w zbiorze o nr inw. MNK XIV-546/1-2; por. Aneks III, poz. 546. Zapisane w: *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 40; poz. 993.

[743] BCz. 12247 Rkps, s. 3-4, 9, 13. Pozostałe elementy rzędu, to co potwierdza zapis źródłowy, to zapisane w kolejnych pozycjach w inwentarzu: ogłowie, podpiersień, podogonie, para skórzanych olster z aksamitnymi, zielonymi fartuchami oraz podkładka lub futerał na siodło, wykonane z takiego samego aksamitu, jak fartuchy olster; nr inw. MNK XIV-547-550/1-3; por. Aneks III, poz. 546-550. Uwaga – ciemny odcień materii z siodła jest odmienny od jaśniejszej zieleni aksamitu olster i pokrowca. Ze względu na stan zachowania zabytków, bardzo trudno rozstrzygnąć czy wywodzą się z jednego kompletu. Na to pytanie odpowiedź mogłyby dostarczyć wyniki badań konserwatorskich. Dodać należy, że pokrowiec w inwentarzu zapisano razem z siodłem i czapraczkiem, a nie jak obecnie – z olstrami.

[744] Okucia tego typu, wywodzące się od ornamentyki roślinnej, jednak bardzo przestylizowanej i zgeometryzowanej, bardzo często pojawiają się w dekoracji siodeł, przez co Zdzisław Żygulski, określił go wprost „ornamentem siodłowym”, który wśród zabytków Zbrojowni zawarto również na okuciach siodła kozackiego, nr inw. MNK XIV-539. Badacz nadto, wyraził przypuszczenie, że z uwagi na wschodnią genezę siodła, niewykluczone, że zachowane obecnie materacowanie nie jest pierwotne; Żygulski 1959b, s. 85-86. Za polskim pochodzeniem siodła opowiadał się też: Mańkowski 1959, s. 141, poz. 59.

[745] BCz. 12248 Rkps, s. 25.

[746] Nr inw. MNK XIV-364/1-2; Aneks III, poz. 364. Szabli dotąd nie publikowano.

Trzon karabelowy posiada lwowskie punce jubilerskie, oznaczenie trzynastołutowej próby stopu oraz rok 1825, co sugeruje orientacyjnie rok wykonania oprawy. Okładziny ozdobiono niebieskimi szkiełkami (w jednym gnieździe szkiełko wtórnie uzupełniono). Całość daje niezaprzeczalny walor estetyczny, niemniej taka dekoracja wyklucza przydatność bojową szabli. Gładka i obosieczna przy sztychu głownia, jest najpewniej wcześniejsza. Być może pochodzi z wieku XVIII. Po prawej stronie posiada kończysty medalion z dotychczas nieodczytanym napisem arabskim, który może być nawet naśladownictwem. Forma pochwy nawiązuje do tradycyjnej dekoracji. Wykonana jest z drewna oklejonego czarną, szagrynową skórą, tłoczoną przy okuciach. Tylko w samym zbiorze Muzeum Czartoryskich można znaleźć podobne pochwy z tego czasu[747]. Druziewicz nie rozpoznał szabli w momencie odnalezienia, co świadczy o tym, że musiała być schowana na strychu pałacu jeszcze przed jego stałą bytnością w Sieniawie i na pewno po 1825 roku. Po półwieczu od jej ukrycia książę Władysław nakazał włączenie szabli do swych zbiorów, osobiście zabierając ją do Krakowa[748].

Przez lata obecności zbiorów w Sieniawie wydaje się, że zabytkowa broń nie była prezentowana w żadnej z komnat. W inwentarzach ruchomości, poza jednym z 1872 roku, nie uwzględniono zbiorów historyczno-artystycznych. Ten spis, choć uwzględnia ponad setkę obrazów, rzeźb i nieco rzemiosła, które wieszano na ścianach lub ustawiano w salonie, książęcym gabinecie oraz sypialni, nie wymienia jednak ani jednej sztuki broni[749]. Prowadzi to do wniosku, że pamiątki historyczne, do których wliczają się militaria, przechowywano zapakowane lub zamknięte, tak że nie można ich było oglądać. Lepsze okazy znajdowały się wówczas jeszcze w Paryżu, a reszta zapewne nie kwalifikowała się do wspomnianych przez Druziewicza „lepszych wybiorków" zdobiących pałac. Stary oręż ze zbiorów Czartoryskich, miał ujrzeć światło dzienne dopiero w Krakowie. Dnia 23 listopada 1875 roku, będący wówczas studentem, a przybyły do Sieniawy z polecenia Łepkowskiego – Bolesław Biskupski, rozpoczął pakowanie zbiorów bibliotecznych i muzealnych. To przedsięwzięcie zajęło mu pięć miesięcy[750]. Niemal w tym samym czasie z Kórnika do Krakowa przybył Leon Bentkowski, obejmując posadę kustosza i przejmując wszelkie obowiązki dotyczące kolekcji. Druziewicz zapisał: „od 1 Grudnia [1876] ustaje firma Zarząd Biblioteki XXąt Czartoryskich w Sienia-

[747] Bardzo podobna jest przykładowo pochwa karabeli należącej do osobistego stroju księcia Władysława; nr inw. MNK XIV-102/1-2; Aneks III, poz. 102; zob. Kusion 2019, s. 544-547. Inwentarze Świątyni Sybilli wymieniają co najmniej kilkadziesiąt szabel lub pałaszy „w czarnych pochwach". Czarnej, tłoczonej skóry używano bowiem w dobie staropolskiej do opraw szabel w typie polskim, określanych także husarskimi. Stosowanie jej w XIX wieku, jest więc wynikiem tradycji; Jarnuszkiewicz 1973, s. 58; Kwaśniewicz 1988, s. 68.
[748] BCz. 12248 Rkps, s. 27.
[749] BCz. 10551 Rkps, s. 3-23.
[750] BCz. 12247 Rkps, s. 43, 71.

wie, a w to miejsce wstępuje z tytułem Zarząd Zbiorów w Zakładzie XXąt Czartoryskich w Krakowie […]”[751]. Sędziwy opiekun sieniawskich zbiorów, trwał jednak na stanowisku po kres swoich dni, gorliwie zapisując wszelkie czynności. Symbolicznym końcem tejże swoistej „epoki sieniawskiej”, który nastąpił ostatecznie pod koniec 1879 roku, niech będą przytoczone niżej słowa Druziewicza, które wieńczą jego kilkudziesięcioletnią pracę:

> „[…] Z tymi zbiorami, tak w książkach jak rękopisach, archiwum, rzeczami do muzeum należącymi wyprawiliśmy z Sieniawy do Krakowa z okładem trzysta pak, opatrzonych literami X. B. S. – «Książęca Biblioteka Sieniawska» z numerami. Mój Boże! Ja, ciągły pracownik w Bibliotece niegdyś w Puławach od roku 1820 za Bibliotekarzy Łukasza Gołębiowskiego, Karola Sienkiewicza, a znałem jeszcze i Felicjana Biernackiego, teraz pod przewodem Doktora Józefa Łepkowskiego, wiem całe tej Biblioteki i zbiorów przejścia, bo ratowałem Bibliotekę i zbiory w Puławach nagromadzone przed zaborem moskiewskim w latach 1831-1832 i następnych, i Bogu dziękuję, bo bez strat, bez przypadku i obchodząc granicę. Biblioteka i zbiory to do Sieniawy, to do Krasiczyna z pomocą świętej pamięci Księżnej Anny Sapieżyny. Opisałem wszystko w moich pamiętnikach, jakie zostawiam w rękopisie, ale co następnie stanie się; czy dożyję czasu rozpakowania Biblioteki i zbiorów, i rozmieszczenia w Krakowie w murach tak zwanych Bramą Floriańską, Bóg raczy wiedzieć, bo liczę lat 77”[752].

III.7. Leon Bentkowski jako kustosz zbiorów Czartoryskich w Kórniku

Rok 1872 jest dla historii zbiorów książęcych bezsprzecznie przełomowym. Na skutek rozmaitych czynników kulturowo-politycznych, Władysław Czartoryski podjął ostateczną decyzję o przewiezieniu w partiach swoich zbiorów na ziemie polskie. Nie można podać jednego, decydującego powodu tego posunięcia. Należy je raczej rozpatrywać jako wynik wielu czynników, wzajemnie na siebie oddziałujących. Najważniejszym z nich, jak opisują badacze dziejów kolekcji, był fakt całkowitej zmiany klimatu politycznego, jaki nastąpił we Francji

[751] Tamże, s. 105.
[752] Tamże, s. 131-133.

wraz z nastaniem Komuny Paryskiej i detronizacji Napoleona III[753]. To miało istotny wpływ na dalsze prace biura politycznego Hotel Lambert, które pozostając stronnictwem konserwatywnym, traciło już od lat sześćdziesiątych na znaczeniu, co szczególnie obnażyła postawa państw zachodnich wobec powstania styczniowego[754]. Z tej przyczyny wzrok księcia Władysława, który coraz większą uwagę poświęcał zbiorom, kierował się ku ziemiom polskim. Józef Łepkowski w 1871 roku zapisał: „[…] pobyt Księcia Władysława w Paryżu w Hotelu Lambert zaraz po wojnie prusko-francuskiej, mniej staje się dlań miłym […]"[755].

Drugą, niemniej ważną kwestią przeniesienia zbiorów, było pragnienie utworzenia nowoczesnego muzeum, służącemu przede wszystkim Polakom[756]. W zamyśle Czartoryskiego było stworzenie instytucji dającej szerokie zaplecze naukowe dla badaczy i artystów. Jak się okaże, jego idea nazywanego przezeń „zakładu naukowego", ziściła się w pełni w Krakowie, gdzie ogólny klimat naukowo-badawczy, wsparty powstaniem Akademii Umiejętności, sprzyjał tworzeniu tego typu przedsięwzięć. W drugiej połowie XIX wieku w Krakowie, dzięki sukcesywnemu wdrażaniu uniwersyteckiego kształcenia z zakresu archeologii i historii sztuki, zbieractwo starożytności poczęło przeradzać się w wyspecjalizowane kolekcjonerstwo. O znaleziskach i prywatnych zbiorach, pisywano w ogólnej prasie. Organizowane coraz częściej wystawy artystyczno-historyczne, każdorazowo organizowano z uroczystą pompą, nadający im charakter manifestacji patriotycznych. Coraz większy popyt na zabytki, pobudzał rynek antykwarski, a w dawnej stolicy Polski był on szczególnie mocny. To wszystko przyczyniło się do ogromnego wzrostu świadomości rangi zabytków, czego świadectwo dał Kazimierz Girtler: „Mogę upewnić, że około roku 1820, gdyby kto był w Krakowie poświęcił 20 tysięcy na zakupno przedmiotów starożytnych, byłby posiadł tyle medali, monet, obrazów, ksiąg, sprzętów, pamiątek po różnych miłościach w różnym rodzaju, czego by dzisiaj za milion nie zgromadził, bo niestety wielka część tych rzeczy zmarniała, w proch się obróciła"[757]. Decyzja o założeniu muzeum książęcego właśnie w Krakowie było więc decyzją słuszną i w pełni zrozumiałą. Stwierdzić można, że jego utworzenie niosło ze sobą obopólne korzyści – zarówno dla księcia, jak i dla samego miasta[758].

Zanim jednak do tego doszło, pozostające w rozproszeniu zbiory musiały zostać scalone i skatalogowane. Proces ten trwał kilka lat, a zaczął się jeszcze przed ich przybyciem do

[753] Rostworowski 1998, s. 156.
[754] Obszernie na ten temat pisał: Zdrada 1969, s. 13-93.
[755] BCz. 12246 Rkps, s. 112.
[756] BCz. 7145 Rkps, s. 35.
[757] Girtler 1971, s. 41.
[758] Relacje między władzami Krakowa a księciem Czartoryskim, wyczerpująco opracował: Nowak 2001b, s. 94-98.

Krakowa. Niezwykle ważnym epizodem wędrówki zbiorów, jest ich częściowe przewiezienie i kilkuletnia bytność w majątku Kórnickim, pozostającym ich tymczasowym schronieniem. Powód, dlaczego książę skorzystał z życzliwości szwagra hrabiego Działyńskiego był prozaiczny. Niewielki pałac w Sieniawie, który miał stać się rezydencją mieszkalną, nie był w stanie pomieścić zarówno zbiorów, jak i książęcych pokojów. Ponadto, nie będąc od lat remontowanym, od lat popadał w coraz większą ruinę. Choć, jak wspomniano w poprzednich podrozdziałach, projekty jego remontu i rozbudowy dyskutowano już w 1871 roku[759], to jednak do ich przekucia w realne działanie doszło niemal dekadę później. Wraz z przybyciem do Kórnika pierwszych pak z księgami w kwietniu 1872 roku, rozpoczął się nowy epizod w historii kolekcji. Wówczas swoją pracę rozpoczął Leon Bentkowski, który od tamtej pory sprawował opiekę nad zbiorami, niemal nieprzerwanie do swojej śmierci w październiku 1889 roku.

Ze względu na ogromny wkład w zinwentaryzowanie i skatalogowanie zbiorów, należy poświęcić jego osobie więcej uwagi. W ostatnich latach ukazały się dwa artykuły, poszerzające nieco stan wiedzy na temat Bentkowskiego przed objęciem posady kustosza zbiorów. Jeszcze w latach trzydziestych ubiegłego stulecia, w poświęconym mu biogramie, Karol Buczek zanotował[760], że przyszły kustosz, urodzony w 1823 roku w rodzinie Feliksa[761] i Emilii z Zaydlerów, odebrał wykształcenie w szkołach warszawskich, tam także kształcąc się potem w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego. W roku 1843 objął stanowisko aplikanckie w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, a po ślubie z Zofią Ludwiką Izabelą z Dmochowskich, przeniósł się do dzierżawionego majątku w powiecie lipnowskim w ziemi dobrzyńskiej[762]. Buczkowi nieudało się ustalić, z jakich przyczyn Bentkowski opuścił rodzinę[763] i przez Francję, wyjechał do kolonii w południowo-wschodniej Afryce[764]. Janusz Pezda zanotował, że Bentkowski do 1862 roku żył w zakupionym ze spadku po rodzicach majątku Mikołajówka,

[759] BCz. 12246 Rkps, s. 112-113.
[760] Buczek 1935, s. 442; autor posiłkował się głównie biogramem w nekrologu Leona Bentkowskiego, opublikowanym w:. „Czas", 232 (1889) [9 X], s. 2.
[761] Feliks Bentkowski (1781-1852) – wysoce zasłużony historyk polski, któremu przypisuje się autorstwo pierwszego całościowego kompendium bibliografii polskiej, tj. dwutomowej *Historii literatury polskiej* […], wydanej w 1814 roku w Wilnie. Dzieło napisał w ramach tworzenia podręcznika na zlecenie Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. W kolejnych latach miało swoich licznych kontynuatorów. Bentkowski uzyskał ogromne uznanie w kręgach naukowych, co potwierdza uhonorowanie go tytułem doktorskim przez Uniwersytet Jagielloński; Dybiec 2021, s. 42-43. Na tle obszernej spuścizny piśmienniczej, Bentkowski wsławił się ponadto zasługami na polu badań numizmatyki i falerystyki polskiej.
[762] Leszek Stefański ustalił, że Bentkowski dzierżawił Kierz Radzikowski i Łapinóżek. W dobrach Radzikowskich żył w latach 1846-1855; Stefański 2019, s. 172.
[763] Bentkowski już nigdy więcej nie spotkał się z żoną; Pezda 2017a, s. 572; Powody ich separacji pozostają nieznane.
[764] Bentkowski miał przebywać na wyspie Reunion, zwanej wówczas Bourbon; „Czas", 232 (1889) [9 X], s. 2; „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne", 2 (1889), s. 51.

a ziemie polskie opuścił być może z powodu aktywności w środowiskach spiskowych[765]. Po powstaniu styczniowym, w którym nie zdążył wziąć udziału, przeniósł się ponownie do Paryża, gdzie bez powodzenia parał się fotografią[766], następnie pracował w sekretariacie polskiej szkoły w Batignolles, a potem nawiązując współpracę z Czartoryskim, do 1871 roku działał w szkole polskiej w Montparnasse[767]. Przejęcie opieki nad zbiorami, książę Władysław zaproponował Bentkowskiemu, w następstwie rezygnacji Antoniego Rutkowskiego. Jak się okazało, jego wybór na posadę opiekuna zbiorów był trafny. Podczas jednej z wizytacji Józefa Łepkowskiego w Kórniku, ten na końcu swojego raportu zapisał: „[…] nie mogę pominąć wyrażenia tutaj Wielmożnemu Panu Bentkowskiemu uznania, szczególnej pilności i ścisłości, z jaką pełni poruczony Mu przez Jaśnie Oświeconego Księcia obowiązek"[768].

Choć Bentkowski, już jako kustosz, pozostawił po sobie ogromną spuściznę rękopiśmienną, która do dziś stanowi absolutny fundament do badań dziejów muzeum i jego zbiorów, osobiście publikował niewiele. Spod jego pióra wyszła właściwie tylko jedna większa publikacja o charakterze politycznym, pt. *Machjawel polski*, którą wydano pierwotnie anonimowo w Lipsku[769], a następnie pod szyldem dziennika „Ojczyzna", z siedzibą w szwajcarskim Bendlikonie (Kilchbergu) na południe od Zurychu[770]. Wcześniej Bentkowski publikował jeszcze rozprawę, poświęconą zagadnieniom z zakresu agronomii[771].

Utrzymując bliską znajomość z księdzem Ignacym Polkowskim, Bentkowski interesował się również archeologią, a szczególnie tzw. „starożytnościami krajowymi". W roku 1876 podejmował za pośrednictwem Polkowskiego małe ekspedycje po Wielkopolsce i Kujawach, w celu poszukiwania cmentarzysk i kopania urn, na korzyść zbiorów księcia Czartoryskiego[772]. Trzeba dodać, że były to poszukiwania zgoła amatorskie, a w konsekwencji – bezowocne. Zaopatrzony w książęce listy polecające, w sierpniu jeździł do Gniezna, gdzie bez powodzenia zamierzał zlokalizować starożytny cmentarz. Odwiedzając miejscowego kanonika, obejrzał za to: „wielką ewangelię z roku 800. Pyszny egzemplarz, a zachowany jakby

[765] Pezda 2017a, s. 572.
[766] Otwarty przezeń zakład fotograficzny, nie wystarczał nawet na pokrycie kosztów utrzymania, o czym sam pisał w liście do Lubomira Gadona; BCz. 6699 Rkps t. VI, Leon Bentkowski do Lubomira Gadona, 27 V 1869; za Pezda 2017a, s. 572, przyp. 3; W zbiorach Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk zachowało się zdjęcie portretowe anonimowego mężczyzny z cygarem, wykonane przez Leona Bentkowskiego; Nr inw. F 589; Stefański 2019, s. 173.
[767] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 V 1878 (Nr 972); BCz. 12520 Rkps.
[768] BCz. 12338 Rkps, s. 18.
[769] Pietryka 2017, s. 175; Badaczka nie rozpoznała autora tekstu.
[770] Pezda 2017a, s. 572; Bentkowski we wstępie podaje, że niniejszą publikację poprzedzała podobna praca jego autorstwa pt. *Obywatel*, której rękopis zagubił wydawca; Bentkowski 1865, s. 4.
[771] Stefański 2019, s. 172.
[772] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 8 VIII 1876 (Nr 476); BCz. 12520 Rkps.

przed 50 laty pisany”[773]. W listopadzie natomiast udał się do Lubostronia, gdzie przyjęty wpierw przez Skórzewskich, udał się z Polkowskim na cmentarzysko Dobieszewka: „które jest ogromne, ale dwa dni kopiąc z kilkoma ludźmi, niestety! Nic a nic nie znaleźliśmy, oprócz małych skorupek jako ślady urn między licznymi kamieniami. Kantak[774] wszystko wykopał tak mówili tamtejsi”. Archeologiczna przygoda kustosza skończyła się wraz z wyjazdem: „Na samym odjezdnym przybył Pan Radoński, sąsiad i powiedział, że urny jeszcze są, ale cmentarzysko wielkie i trzeba wiedzieć gdzie kopać. Obiecał przysłać przez X. Polkowskiego kilka jakie posiada; a X. Polkowski ze swojej strony przyrzekł nabywać gotowe za niedrogie pieniądze, bo podobno są między ludźmi w okolicy, tam kopane”[775].

Bentkowski od wielu lat zmagał się z problemami żołądkowymi[776]. Jego ostatni, krótki wpis do muzealnego dziennika czynności pochodzi z piątku 4 października i dotyczy nadania korespondencji do magistratu oraz kwestii pensji dla dyrektora[777]. Notatka jest pisana łamanym i trudnym do odczytania tekstem, dowodzi jednak, że kustosz był aktywny w pracy zawodowej niemal do ostatniej chwili, gdyż jak zapisał krakowski korespondent „Kraju”, Kazimierz Bartoszewicz[778]: „Do ostatniej prawie jednak chwili pełnił swe obowiązki, nie mogąc już prawie mówić, suwając się raczej, niż chodząc”[779]. To dowodzi jednak, że kustosz w swojej pracy zawodowej był aktywny niemal do kresu życia. Zmarł 7 października[780]. Od tego czasu jego obowiązki przejął Bolesław Biskupski, choć we wspomnieniu pośmiertnym Bartoszewicz zapisał jeszcze jedną dosyć intrygującą informację, jakoby stanowisko kustosza w muzeum miał przejąć starożytnik ksiądz Eustachy Skrochowski: „krytyk sztuki i gruntowny jej znawca”[781]. W dalszych papierach, sprawa ta już się nie pojawia.

---

[773] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 VIII 1876 (Nr 478); tamże.
[774] Chodzi o Kazimierza Kantaka (1824-1886), który w 1853 roku zakupił majątek Dobieszewko.
[775] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 XI 1876 (Nr 14); BCz. 7307 Rkps, k. 17r-17v; BCz. 12520 Rkps.
[776] Najpewniej były to problemy wywołane wrzodami. Już w 1874 roku Czartoryski z troską pisał: „Z żalem widzę, że i Pan na żołądek cierpisz. Mocno pragnę by się i Panu polepszyło przy tej porze”; Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 18 VI 1874 (Nr 93); tamże.
[777] BCz. 12346 Rkps, s. 108.
[778] Autor podpisany pseudonimem „Średnik”; *Słownik pseudonimów* 1996, s. 292.
[779] „Kraj”, 40 (1889) [6/18 X], s. 8; Stefański 2019, s. 174.
[780] Biskupski zanotował, że kustosza przewieziono do kliniki o godzinie 10, a po niespełna pięciu godzinach zmarł; BCz. 12345 Rkps, s. 62.
[781] „Kraj”, 40 (1889) [6/18 X], s. 8; Eustachy Skrochowski (1843-1895) – zmartwychwstaniec, wykształcony w Rzymie, gdzie zapoznał się ze archeologią, sztuką i architekturą antyku oraz wczesnego chrześcijaństwa. Od 1879 roku przebywał w Krakowie, gdzie pełnił posługę w nowej prowincji zakonu, pod zwierzchnictwem Waleriana Kalinki, a następnie wystąpił ze zgromadzenia, angażując się w działania secesjonistów. W roku 1889 uzyskał habilitację i docenturę na Wydziale Teologicznym UJ. Był zaangażowany w działalność naukową, pełniąc między innnymi funkcję sekretarza w Komisji Sztuki AU, członkiem wiedeńskiej Komisji Centralnej Konserwatorskiej, komitetów renowacji katedry i kościoła mariackiego i in.. Od 1891 roku do śmierci przebywał we Lwowie. Pozostawił po sobie obszerny dorobek naukowy; Sanak 2016, s. 117-150; Autor nie porusza jednak sprawy ewentualnej pracy Skrochowskiego w muzeum.

Leon Bentkowski, jak wcześniej wspomniano, objął posadę kustosza w 1871 roku. Swoją pracę rozpoczął jeszcze w Paryżu, gdzie otrzymał pełne dyspozycje od księcia Władysława, które miał realizować już w Kórniku, gdzie przewieziono zbiory głównie biblioteczne i numizmatyczne[782], ale również namioty tureckie, rzędy końskie, porcelanę[783] oraz „kamienie i brązy"[784]. Wraz z rozpoczęciem swojej działalności przy zbiorach, ustala się usystematyzowana forma pracy kustosza, która będzie utrzymywać się w niemal niezmienionej formie przez kolejną generację pracowników muzeum, właściwie aż do czasów przedwojennych. Opiekun zbiorów zobowiązany był do stosowania się do instrukcji, sporządzonej i podpisanej przez księcia w Paryżu 24 marca 1872 roku. Ze względu na jej znaczenie dla dziejów muzeum, poniżej przedstawiona jest w całości[785]:

„Instrukcja dla Pana Leona Bentkowskiego:

1. Panu Bentkowskiemu powierza się dozór nad zbiorem Księcia Władysława Czartoryskiego, złożonym w Kórniku w budynku przeznaczonym na to przez Pana Hrabiego Jana Działyńskiego.
2. Poleca się Panu Bentkowskiemu troskliwą dbałość o bezpieczeństwo i całość zbioru jemu powierzonego, aby nie ucierpiał od ognia, wilgoci, od myszy lub molów.
3. Pan Bentkowski będzie utrzymywał dziennik dla zapisywania wszystkich ważniejszych wypadków tyczących się zbioru, jako to: prace około niego przez Pana Bentkowskiego dokonywane, wysyłka przedmiotów, przybycie nowych, przemieszczenie, nazwiska odwiedzających.
4. Regularnie co miesiąc piętnastego Pan Bentkowski wysyłać będzie raport o stanie zbioru Kórnickiego; oprócz tego pisywać będzie ile razy bezpośrednia potrzeba się okaże.
5. Wstęp do lokalu w którym zbiór się znajduje, obcym nie jest dozwolony. Tylko osoby polecone na piśmie przez właściciela zbioru, przez Hrabiego Jana Działyńskiego, przez Pana Łepkowskiego, będą mogły do niego wchodzić i w nim pracować, a to w miesiącach Kwietniu, Maju, Czerwcu, Lipcu, Sierpniu

[782] Z tego powodu książę wysłał do Kórnika również introligatora, o którym wspomina w liście *Dezyderata do Pana L. Bentkowskiego*; Władysław Czartoryski do Karola Jaskłowskiego (?), bd. [19 XII 1873] (Nr 136) BCz. 12520 Rkps; BCz. 12338 Rkps, s. 48.
[783] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 14 IV 1872 (Nr 1); BCz. 12520 Rkps.
[784] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 VI 1872 (Nr 15); tamże.
[785] *Instrukcya dla P. Leona Bentkowskiego*, Paryż 24 III 1872; BCz. 12520 Rkps, bn.

i Wrześniu między godzinami dziewiątą a czwartą, w innych miesiącach między dziewiątą i trzecią tylko, aby w żadnym razie ze światłem nie wchodzić.

6. Wynoszenie jako też wydawanie choćby na chwilę dzieł na zewnątrz lokalu w którym zbiór złożony, bezwarunkowo się zabrania. Dozwala się tylko wyjątkowo za wyraźnym i każdorazowym upoważnieniem, danym przez samego właściciela. Wtenczas tylko tom lub dzieło wydanym być może, lecz tylko za dokładnym rewersem własnoręcznie przez biorącego podpisanym.
7. Pan Bentkowski skomunikuje się z Panem Łepkowskim w Krakowie i z Panem Druziewiczem w Sieniawie, dla wprowadzenia jednolitości w zbiorach. Prześle Panu Łepkowskiemu duplikat katalogu rękopisów i druków i będzie się z nim znosił w bieżących interesach, tudzież co do nabytków dalszych.
8. Pan Bentkowski za przybyciem do Kórnika zniesie się z Panem Celichowskim[786] w celu skonfrontowania pożyczonych rękopisów, wcielenia tych które są zużytkowane; tudzież tych które jeszcze nie są wpisane a uznane jako puławskie i są w bibliotece Kórnickiej; słowem, aby dokończyć ostatecznie spis wszystkich rękopisów i wykazać które brakują".

Na potrzeby badań historycznych, szczególnie interesującym są zadania, określone w punkcie trzecim i czwartym, polegające na regularnym prowadzeniu dzienników czynności i comiesięcznego przesyłania do Paryża sprawozdań. Materiały te bowiem pozwalają na bardzo wnikliwe studia poświęcone dziejom muzeum i, niekiedy niebezpośrednio, dostarczają wielu danych na temat zabytków militarnych. Metoda takiego dokumentowania pracy, została wykształcona w Sieniawie przez Karola Druziewicza, z którym z resztą, podług punktu siódmego, Bentkowski miał współpracować i istotnie to robił[787]. Dyspozycje dotyczące spraw naukowych i pozyskiwania nabytków, zarówno dla Sieniawy, jak i Kórnika, leżały w zakresie Józefa Łepkowskiego, z którym utrzymywano głównie kontakt korespondencyjny. Generalnie, dyspozycje wydane przez księcia Władysława, pozostały aktualne w Krakowie, z oczywistych względów poza punktem pierwszym i ze zmodyfikowanymi punktami piątym oraz ósmym.

[786] Zygmunt Celichowski (1845-1923) – sekretarz Jana Działyńskiego i bibliotekarz kórnicki od 1869, kiedy zastąpił na tym stanowisku Wojciecha Kętrzyńskiego; Mężyński 1987, s. 215.

[787] Proces scalenia zbiorów paryskich z sieniawskimi wymagał zaangażowania ogromnych nakładów pracy, polegającej na odszukiwaniu i katalogowaniu rozproszonych pozycji. To rzecz jasna dokonało się dopiero w Krakowie. Bentkowski pozostawał jednak w stałym kontakcie z Druziewiczem, a 10 września 1875 roku udał się nawet na miesiąc do Sieniawy, gdzie wykonał spis braków tamtejszej biblioteki, który następnie zabrał do Kórnika; BCz. 12338 Rkps, s. 67.

III.8. Zbiory w Kórniku w latach 1872-1876

Bentkowski przybył do Kórnika przez Kolonię i Berlin we środę 10 kwietnia 1872 roku[788]. Na użytek zbiorów, Jan Działyński oddał Władysławowi położony nad jeziorem budynek oficyny. Wybudowany w 1757 roku, posiadał dwa pawilony z piętrami. Pierwotnie był przeznaczony na mieszkania dla zamkowej służby, za czasów Jana Działyńskiego miał dodatkowo mieścić część biblioteki. W związku z tym w latach 1869-1871 oficynę przebudowano, podnosząc jej kondygnację[789], a dla zbiorów urządzono przestronną galerię w centralnej części założenia[790]. Bentkowski w pierwszym sprawozdaniu raportował o urządzeniu biblioteki w pomieszczeniach oficyn, które wedle kustosza, choć osuszane paleniem w piecach, wciąż jeszcze były zawilgocone, lecz nie na tyle aby zaszkodzić zbiorom[791]. Po przyjeździe kustosza zawiązała się też ciekawie wynikła współpraca z Janem Działyńskim:

> „Pan Hrabia wprawił mnie w ambaras swoją łaskawością dla sługi Księcia, przeznaczając dla mnie miejsce przy stole dworskim. Nie chciałbym

[788] Pierwsze sprawozdanie kustosza daje pewien pogląd w to, jak skomplikowane i kosztowne było przewożenie zabytkowych zbiorów na duże odległości. Zaznaczyć należy, że zawsze robiono to partiami po kilka skrzyń, co ułatwiało ich podróż, a także niwelowało ryzyko utraty całości zbioru. Z tej i dalszej korespondencji wynika, że podczas ekspedycji pak z zabytkami, zwykle nie obchodzono się z nimi z należytą ostrożnością. Bentkowski skarżył się księciu, że niektóre skrzynie odbijano siekierami, a do ich wnętrza zawiewał śnieg. Niektóre oprawy miały nawet wybite dziury po gwoździach! Z Paryża uruchomione było połączenie wiodące do Warszawy, jednak to nie było skomunikowane z Wielkopolską. Stąd wybór Bentkowskiego padł na Kolonię, gdzie bezskutecznie liczył na bezpośredni przejazd do Poznania, który okazał się dopiero możliwy w Berlinie. Łączny koszt, w który wlicza się opłata kolejowa, bagażowa, dorożki, furmanki i podatki drogowe, wyniosła znaczną sumę 218,10 franków; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 14 IV 1872 (Nr 1); BCz. 12520 Rkps.

[789] Kąsinowska 1998, s. 212-214, il. 189, 190. Z zaprezentowanej przez autorkę korespondencji wynika, że prace nad budową oficyny przebiegały mozolnie i nie bez problemów, które były skutkiem opieszałości i złej organizacji pracy architekta Adolfa Wójcikiewicza. Ostatecznie, we wrześniu 1869 roku jego miejsce zajął Marian Cybulski. Warto jeszcze odnotować fakt, że aż do ulokowania w oficynach zbiorów Władysława Czartoryskiego, nieustannie toczono dyskusje nad przeznaczeniem pomieszczeń. Według niezrealizowanego zamierzenia, miały się tam mieścić kuchnie, pralnie i jadalnia dla urzędników, co budziło obawę o warunki dla zbiorów bibliotecznych. Ostatecznie część sal zajmowała biblioteka Działyńskiego, a część zbiory Czartoryskiego, co jak podsumował hrabia w liście do Jana Rustejki: „[…] cały dom muzom oddany"; za: Kąsinowska 1998, s. 214, przyp. 34.

[790] Kąsinowska 1998, s. 214, 216, il. 193 (stan galerii z 1937 roku).

[791] Budynek przeznaczony na zbiory księcia Władysława postawiono przy jeziorze kórnickim, przez co problem wysokiej wilgoci był szczególnie dokuczliwy. Jeszcze w trakcie przebudowy osiemnastowiecznego gmachu niezbędnym okazało się palowanie fundamentów; Kąsinowska 1998, s. 212. Strukturę jednak sukcesywnie zabezpieczano i przystosowywano do przechowywania zbiorów. Niedługo po przyjeździe kustosza, dla przechowywania tek z rycinami wykonano specjalną szafę, a w czerwcu zamontowano piorunochrony (zwane wówczas „konduktorami"), gdyż w tym roku burze miały być częste. Piorun: „[…] w Runowie spalił stodołę, a w zamkowy konduktor jak uderzył, to był huk jak z armaty Krupa"; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 VI 1872 (Nr 15); BCz. 12520 Rkps.

nadużywać gościnności, jakiej udziela dla biblioteki Waszej Książęcej Mości, stając się ciężarem moją osobą, tak znowu z drugiej strony nie mogę drażnić polskiego serca odmową; więc oświadczyłem chęć odsłużenia się choć w części pracą moją; sądząc że po uporządkowaniu będę mógł parę godzin dziennie jej poświęcić za aprobacją Księcia"[792].

Książę istotnie wyraził zgodę na pracę Bentkowskiego na rzecz hrabiego Działyńskiego, czego efektem był katalog kartkowy około jedenastu tysięcy ksiąg Biblioteki Kórnickiej[793].

Kórnik był dla Czartoryskiego jedynie tymczasowym miejscem dla pomieszczenia zbiorów, gdzie w stosunkowo bezpiecznych warunkach można było rozpocząć prace nad ich sukcesywnym opracowywaniem i katalogowaniem. W gruncie rzeczy proces ten trwał do aż do lat trzydziestych następnego stulecia i dotyczy to zarówno zbiorów muzealnych, jak i bibliotecznych. W pierwszym okresie bytności Bentkowskiego w Kórniku, książę Władysław nie wybrał jeszcze ostatecznie miejsca dla ulokowania swojego muzeum, rozważając głównie Sieniawę[794]. Zalecał Bentkowskiemu, aby część sukcesywnie ekspediowanych zbiorów pozostawiać w pakach, a o jego poszukiwaniach dogodnego lokum świadczy korespondencja z kustoszem w sprawie zakupu pałacu w Rogalinie. Bentkowski informował go na bieżąco o ewentualności wystawienia na sprzedaż majątku, który ostatecznie nie nastąpił[795]. Kwestia ewentualnej licytacji Rogalina wynikała z niefortunnego powiernictwa majątku przez Edwarda Aleksandra Raczyńskiego w ręce niejakiego Jaraczewskiego, na jego wieloletni okres egzotycznych podróży po Indochinach i dłuższym pobycie w Chile[796]. Jak się okazało, niczym nieograniczone pełnomocnictwo, poskutkowało malwersacjami i spekulacjami giełdowymi na koszt Raczyńskiego, co w końcu doprowadziło do poważnych długów. Posiadając możliwość sprzedaży dóbr, ułożony z Bolesławem Potockim Jaraczewski, zamierzał nawet zbyć sam pałac w Rogalinie. Raczyński po powrocie do Wielkopolski, zastał swoje włości w niemal całkowitej ruinie[797].

[792] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 14 IV 1872 (Nr 1); BCz. 12520 Rkps.
[793] Potocki 1976, s. 239; Mężyński 1987, s. 224.
[794] Róża Kąsinowska powód przybycia zbiorów do Kórnika argumentuje prowadzonymi pracami remontowymi krakowskiego Arsenału; Kąsinowska 1998, s. 214. W rzeczywistości Władysław Czartoryski otrzymał go dla organizacji muzeum dopiero 13 listopada 1874 roku; Rostworowski 1998, s. 150.
[795] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 XI 1873 (Nr 121); BCz. 12520 Rkps: „[…] Rogalin jeszcze niewystawiony na sprzedaż, a byłby to jeden z najstosowniejszych majątków dla Waszej Książęcej Mości".
[796] Kłudkiewicz 2017, s. 143.
[797] Szerzej o sprawie pisał: Raczyński 2003, s. 180-182.

Sprawa założenia muzeum w Krakowie w korespondencji z kustoszem, po raz pierwszy pojawia się w czerwcu 1874 roku. Książę już od wiosny coraz częściej pojawiał się w Sieniawie, gdzie także adresowano dla niego korespondencję[798]. Latem tego roku rozpoczęto planowanie transportów pak do Krakowa – Bentkowski zalecał przesyłanie ich partiami po pięć do dziesięciu pak, poczynając od leżących w skrzyniach przedmiotów muzealnych, a na bibliotece kończąc[799]. Prace na dobre ruszyły wiosną 1875 roku[800]. W tym celu Bentkowski w kwietniu chciał przyjechać do Krakowa, aby skonsultować z księciem osobiście porządek przewozów i urządzania muzeum[801]. W sierpniu następnego roku prace adaptacyjne budynku Arsenału dobiegały końca i już wkrótce Bentkowski mógł osobiście przenieść się do stałej siedziby muzeum[802].

Wiązało się to z mozolnymi przygotowaniami, które poprzedzono sutą korespondencją między księciem, Bentkowskim i Łepkowskim. Wynika z niej, że zasadniczy problem leżał w kwestii transportu, który kustosz podzielił partiami, gdyż sam nie był w stanie dozorować przewozu całości. Łepkowski z księciem mieli natomiast zająć się sprawą zwolnienia przewożonych zabytków z opłat celnych[803], które ze względu na dużą zawartość srebra i złota byłyby wysokie. Uwolnienie od opłaty udało się załatwić księciu, jednak z przyczyn biurokratycznych, sprawa przeciągnęła się o kolejny miesiąc[804]. Bentkowski uskarżał się też na problemy komunikacyjne z profesorem, gdyż ten wbrew zapewnieniom i mimo swojej obecności w Poznaniu, nie pojawił się w Kórniku, aby osobiście nadzorować prace pakunkowe i przewozowe[805]. Nie obyło się także bez problemów z samymi pakunkami – kufry dla siodeł i rzędów były stare i posiadały słabe zamki. Bentkowski zlecił więc ich obicie w półotwarte

[798] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 18 VI 1874 (Nr 93); BCz. 12520 Rkps. Jeżdżąc na kuracje zdrowotne, w liście tym Czartoryski prosi, aby listy adresować do Paryża, skąd najszybciej do niego dotrą.
[799] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 22 VII 1874 (Nr 105); BCz. 12520 Rkps; Plan ten rozciągnął się na niespełna dwa lata, gdyż bibliotekę zaczęto przewozić dopiero w marcu 1876 roku, a ostatecznie przedsięwzięcie zrealizowano dopiero w zimie; Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 16 XI 1875 (Nr 281); jw. 8 VIII 1876 (Nr 476); tamże.
[800] Wynika to z faktu, że sprawa przekazania Arsenału nabrała rangi oficjalnej począwszy od dnia 5 listopada, gdy komisja uporządkowania miasta pod referencją radnego i fotografa Walerego Rzewuskiego wniosła o odstąpienie nieruchomości księciu pod warunkiem urządzenia muzeum; Kleczkowski 1895, s. 43. Uroczysty akt podpisano 13 listopada; zob. BCz. 7101 t. 2 Rkps; Gorzelany 2018, s. 159.
[801] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 III 1875 (Nr 201); tamże.
[802] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 8 VIII 1878 (Nr 476); tamże: „Tymczasem uważałbym za dobre oświadczyć, że pakowanie się zaczyna, i że już wszelka robota przy rękopisach nawet na miejscu zostaje. […] Najważniejsza sprawa to numizmaty, porcelana, urny, etc. – to przy samym ostatku. Od 1o Października Pana apartamencik w Krakowie już będzie gotów. Zechciej Pan do Sieniawy mi napisać swe myśli i projekty o tym względzie, byśmy się porozumieli i dobrze urządzili całą rzecz."
[803] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 VIII 1876 (Nr 478); 24 VIII 1876 (Nr 481); 2 IX 1876 (bn.) i nast.; tamże.
[804] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 30 IX 1876 (Nr 526); tamże.
[805] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 2 IX 1876 (bn); tamże.

skrzynie, które je usztywniały[806]. Koniec końców, być może nieco nazbyt optymistycznie, książę uznawał sprawę przenosin za idącą sprawnie i terminowo[807]. Dnia 2 listopada, po pożegnaniu się z mieszkańcami Kórnika, Bentkowski wyjechał dwoma furmankami, a następnie koleją przez Śląsk i węzeł w Kluczborku, do Krakowa, gdzie przybył wieczorem[808]. Z tym dniem kończy się kórnicki etap wędrówki zbiorów książąt Czartoryskich.

Podczas okresu kórnickiego, samym militariom nie poświęcano wiele uwagi, jak również niewielka ilość obiektów tego typu była tam przechowywana. Najokazalszym ze znajdujących się pod opieką kustosza, był turecki namiot (il.15), który przez swoje znaczne gabaryty, nastręczał mu nie lada problemów: „Namiot turecki przewietrzałem i od czasu zapakowania uszkodzony nie został; jednakże z nim wielki kłopot, bo ani schowania suchego nie ma, ani miejsca stosownego do przewietrzania tak wielkich sztuk i zeszywanych ukośnie”[809]. Do dziś w zbiorze muzealnym, zachowane są dwa namioty oraz kilka tkanin uchodzących jako części namiotowe[810]. Jeden z nich jest niekompletny, stanowiący obecnie siedem osobnych, prostokątnych części, które właściwie są jedynie samymi płotami[811]. Drugi, z wtórnie dołożonymi masztami i wieńczącymi je kulami, stanowi kompletny, lecz dość nietypowy i wyraźnie przerabiany namiot, określany w nauce typem *sayeban marquée*, czyli zaopatrzony w charakterystyczny, podniesiony baldachim[812], który spełniał funkcje luksusowego pawilonu ogrodowego[813]. Przytoczony fragment sprawozdania, a szczególnie wzmianka na temat ukośnego zszycia tkanin, pozwala wnioskować, że chodzi o drugi z wymienionych obiektów. Niemniej w dalszej korespondencji pojawia się też sugestia, że oba namioty znajdowały się w Kórniku[814].

Dotąd nie ustalono kiedy zostały one włączone do zbiorów rodziny Czartoryskich. Ponadto w literaturze uwagę skupiono wyłącznie na jednym namiocie *sayeban*. Stanisław Gąsio-

[806] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 26 IX 1876 (Nr 517); tamże.
[807] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 30 IX 1876 (Nr 526); tamże.
[808] BCz. 12338 Rkps, 30 X-2 XI 1876, s. 120.
[809] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 VI 1872 (Nr 15); BCz. 12520 Rkps.
[810] Nr inw. MNK XIV-621/1-3; Są to tkaniny o wyraźnych tureckich cechach estetyczno-warsztatowych. Nie są one wymieniane w dawnych inwentarzach, najpewniej z tego powodu, że nie identyfikowano ich jako części namiotu, co wynika z ich dość niewielkich wymiarów. Część główna ma długość około 425 cm, boczne 164-165 cm. Szerokość natomiast, wspólna dla wszystkich trzech części wynosi 88-94 cm. Obiekty dotąd nie zostały szerzej przebadane.
[811] Nr inw. MNK XIV-891/1-7; Płotami określa się boczne tkaniny namiotu, które tworzą jego ściany.
[812] Nr inw. MNK XIV-892/1-15; Biedrońska-Słota 2017, s. 159; Biedrońska-Słota 2019, s. 152-153. Rycinę namiotu podobnego typu zaprezentował: Marsili 1732, s. 59, pl. XIX, poz. 10-11; Reprodukcje zob. Żygulski 1988b, il. 55; Żygulski 1992, s. 154, il. 64. Z opisu wynika, że jest to namiot, używany do rekreacji i picia kawy; por. *Die Karlsruher* 1991, s. 319; *Odsiecz wiedeńska* I 1990, il. 63.
[813] Mańkowski 1954, s. 153.
[814] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 II 1873 (Nr 10); BCz. 12520 Rkps: „Obawę mam tylko o namioty, których przez zimę nie podobieństwo przewietrzać, bo wszędzie śnieg”.

rowski skonfrontował wzmianki z puławskich inwentarzy pałacowych[815], gdzie wymieniony jest szereg namiotów, pochodzących z osiemnastowiecznego skarbca Sieniawskich[816]. Opisy te, choć dość obszerne, nie są na tyle dokładne, aby móc powiązać którykolwiek z nich z zachowanym obiektem[817]. Maria Gutkowska-Rychlewska zasugerowała, że trzy różne tkaniny, z których złożony jest namiot, mogły mieć puławską proweniencję[818].

Co interesujące, kilka lat później, Bentkowski odnotował oba namioty w *Inwentarzu Przemysłu Artystycznego*[819], a więc rzemiosła, nie Zbrojowni. Zmiany takiej dokonał dopiero Stefan Komornicki, który w swoim albumowym katalogu najważniejszych dzieł Muzeum Czartoryskich, opublikował opisywany namiot w grupie „Broń i sprzęt wojenny", jako zdobycz wiedeńska, stawiając przy tym znak zapytania[820]. Najpewniej jego autorstwa jest też dopisek w inwentarzu: „Z Wiednia. W. Wezyra". Wciąż tajemnicą pozostaje w jakich okolicznościach tak okazałe sprzęty znalazły się w kolekcji. Druga bardziej prawdopodobna hipoteza zakłada, że namioty (lub przynajmniej jeden z nich) kupił dopiero Władysław Czartoryski w bliżej nieznanych okolicznościach i czasie[821]. Informacje zawarte w raporcie Bentkowskiego stanowią obecnie najstarsze źródło, potwierdzające obecność namiotu w zbiorze, który pozwala sądzić, że mógł zostać nabyty w Paryżu, z przeświadczeniem o jego wiedeńskiej genezie[822].

---

[815] Gąsiorowski 1959, s. 303-321; Biedrońska-Słota 2019, s. 151.

[816] Inwentarz z 1783 roku wymienia siedem sztuk namiotów, opisanych w pięciu pozycjach, w tym pod pozycją pierwszą: „Namiot duży Turecki Musułbasem karmazynowym podszyty, w kwiaty wyszywany, jak podniebienie tak i ściany, nad tym kapa czyli Dach bez ścian, podszyty musułbasem czerwonym"; pod pozycją drugą: „Namiot drugi Turecki mniejszy na dwóch drągach w pół składanych z ryfami mosiężnymi, musułbasem karmazynowym podszyty w kwiaty wyszywane jak ściany tak i podniebienie, nad nim kapa z ścianami z Płótna nowego, ofarbowano kolorem zielonym, zewnątrz na Dachu i po Ścianach Pasy Musułbasowe karmazynowe, wejście z dwóch stron. Ganek czyli Daszek o dwóch drążkach składanych jest w pół z ryfami mosiężnymi"; pod pozycją czwartą: „Dwa Namiociki Małe z Tureckiego dużego przerobione, wierzch płócienny Nowy, zewnątrz jak na Dachu tak y na ścianach, pasy musułbasowe karmazynowe nowe dane. Obydwa o dwóch Drągach, przy każdym Ganek do wejścia o dwóch Drągach". Wszystkie pozycje są wykreślone pionowymi liniami atramentu, poza pozycją pierwszą i czwartą, gdzie dopisano, że namioty za rewersami wywieziono w różne miejsca. Dalsze losy przedmiotów pozostają nieznane; BCz. 11263 Rkps, s. 211-212; Te same opisy powtórzono w drugim inwentarzu, bez dodatkowych uwag i wykreśleń (czystopis?); BCz. 11262 Rkps, s. 161-162.

[817] O namiotach w owych inwentarzach wspomniał jeszcze Zdzisław Żygulski, nie podejmując za Gąsiorowskim próby powiązania opisów z zachowanymi obiektami. Nadto autor celnie dodał, że te przedmioty, które składały się na kolekcję Izabeli Czartoryskiej, nie wywodziły się z puławskiego skarbca sprzed 1794 roku; Żygulski 2009a, s. 47-48.

[818] Rychlewska 1966, s. 538.

[819] BCz. 12773 Rkps, s. 91, poz. 822, 823.

[820] Komornicki 1929, s. 53, poz. 264. Ze zdobyczą wiedeńską namiot łączył także Zdzisław Żygulski; *Odsiecz wiedeńska* I 1990, s. 335-336, poz. 640; *Odsiecz wiedeńska* II 1990, poz. 311; Żygulski 1992, s. 169; Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie (dalej: AMNK) 81, teka *Dokumentacja wystaw*: „Namiot turecki, ceremonialny, z 2 poł. XVII w. według tradycji zdobycz spod Wiednia 1683 r.".

[821] Biedrońska-Słota 2019, s. 154.

[822] Biedrońska-Słota 2017, s. 157-162; Badania poczynione przez autorkę i zespół konserwatorów MNK właściwie całkowicie wyklucza tradycyjne przeświadczenie, jakoby namiot miał być trofeum spod Wiednia.

Kolejny wielki transport dzieł nastąpił w maju 1873 roku. Wśród nich znalazły się bardzo rozmaite zbiory z Hotelu Lambert, podzielonych na pięć pak, które zostały przez księcia Władysława zaszeregowane na wartość deklarowaną stu tysięcy franków[823]. Paki, oznaczone literami „I. C.", zawierały kolejno: numizmaty – monety i medale; księgi i rękopisy głównie numizmatyczne i tzw. Czartorysciana, a więc dokumenty rodowe; siodła oraz rzędy końskie, do których dołączono spis. Do tego przez pokojówkę Izy Działyńskiej, kustosz miał otrzymać trochę rzeczy drobnych, w tym „pudełko […] pełne kamieni […] te są do naprawienia siodeł starych i kosztowności". Książę wydał zalecenie, aby nie wyjmować rzędów z pak, gdyż nie ma na nie miejsca, ani „przyrządów" do ich rozłożenia. To pozwala sądzić, że nie zamierzał nawet tymczasowo organizować muzeum w Kórniku, traktując majątek szwagra jedynie jako etap w procesie organizacji własnego zakładu. Załączony spis dowodzi[824], że ilość oporządzenia była znaczna i najpewniej były to przedmioty przechowywane w Paryżu najpóźniej od czasów wystawy 1865 roku. Identyfikacji siodeł można dokonać poprzez dedukcję i porównanie z obecnym zbiorem:

> „1. 10 siodeł – 5 aksamitnych haftowanych czerwonych[825] – wysadzane srebrem złoconym i kamieniami; 2 ditto niebieskie[826]; 3 – pospolitsze[827];
> 2. Strzemion – 7 par wysadzanych kamieniami; 4 pary zwyczajniejsze – 1. strzemię wysadzane;
> 3. Rzędów kompletnych 1.: nagłownik, napiersie i podogonie; 2. wysadzane kamieniami; 3. mniej bogate; 4. nagłownice bogate wysadzane; 2 napierśniki bogate wysadzane; 3 nagłownice mniej bogate;
> 4. Sahajdaki – 4 bogate; 8 mniej bogatych; 4 inne;
> 5. 6 świeczników po St. Leszczyńskim".

Jesienią 1875 roku zbiory książęce wzbogacił cenny egzemplarz broni palnej, będący do dziś najokazalszym obiektem tego typu. Jest to siedemnastowieczny muszkiet z forkietem,

---

[823] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 7 V 1873 (Nr 65); BCz. 12520 Rkps.
[824] *Spis 2 pak z siodłami*; BCz. 12520 Rkps.
[825] Siodło po hetmanie Mikołaju Hieronimie Sieniawskim, nr inw. MNK XIV-511/1; Siodło po Jerzym Lubomirskim, nr inw. MNK XIV-515/1; Siodła, nr inw. MNK XIV-527/1; nr inw. MNK XIV-533/1; nr inw. MNK XIV-534/1.
[826] Siodło po Mikołaju Hieronimie Sieniawskim, nr inw. MNK XIV-506; Siodło po Mikołaju Opalińskim, nr inw. MNK XIV-520.
[827] Siodło czerkieskie, nr inw. MNK XIV-531/1; Siodło kozackie, nr inw. MNK XIV-539; Siodło polskie, nr inw. MNK XIV-546/1. Spośród zachowanych do dziś obiektów, w spisie tym nie figuruje jedynie siodło po Adamie Kazimierzu Czartoryskim, które nie kwalifikuje się do żadnej z grup.

z zamkiem wtórnie przerobionym na kapiszonowy[828]. Nabył go sam książę Władysław[829], który o nabytku pisał do Bentkowskiego z Drezna:

> „Przejeżdżając przez Berlin nabyłem sztucer gdański z XVII wieku z herbem, wykładany słoniową kością wraz z widłami do podtrzymywania owej fuzji. Już zapłacone, będziesz Pan miał tylko do zapłacenia za fracht. Kupiec wprost się do Pana zgłosi przy wysyłce, którą poleciłem mu frachtem (*petite vitene*) do Pana do Kórnika odesłać. Spieszę o tym donieść, nabytek zdaje mi się ciekawy i ładny"[830].

Niestety, nie zachowały się źródła informujące o sprzedawcy okazu, ani okoliczności jego znalezienia się w Berlinie. Bentkowski zapisał jedynie, że broń przesłano koleją od Poznania dopiero w sobotę 9 października, odebrał go natomiast we wtorek[831]. W obliczu zbliżającego się czasu przenosin zbioru do Krakowa, z bronią postąpił podobnie jak z siodłami: „Opakowany jest w słomę i obszyty płótnem, więc nie otwierałem wcale, kiedy za pół roku ma być znów wywieziony"[832].

Muszkiet ten, jak wspomniano, jest najokazalszym egzemplarzem ręcznej broni palnej w zbiorze[833]. Obecna jego forma wskazuje na co najmniej kilkukrotną wtórną ingerencję w jego strukturę. Zdobienia w formie inkrustowanych kością (niebędącej wbrew słowom księcia kością słoniową) motywów ornamentalnych i figuralnych, wskazują, iż jest to wyrób luksusowy. Sceny przedstawiają postacie i zwierzęta, groteskowo wkomponowane w motywy floralne. Część ze scen posiada charakter alegoryczny i myśliwski, przykładowo po prawej stronie kolby widnieje łowczy z psem, polujący na jednorożca. Ponadto na łożu zawarto przedstawienia ptactwa. Skłania to do wniosku, że pierwotnie mogła to być dworska broń myśliwska, przeznaczona do polowania na grubego zwierza.

W niewiadomym czasie, kolbę lufy przedłużono, dodając dopasowany kawałek innego gatunkowo drewna, a na końcu zamontowano mosiężną blachę zwieńczoną gałką, pełniącą

[828] Nr inw. MNK XIV-308/1-2, zob. Aneks III, poz. 308.
[829] Dotychczas pochodzenie broni pozostawało nieznane i powoływano się jedynie na przytoczony w poprzednim przypisie inwentarzowy zapis Bentkowskiego; *Aurea Porta* 1997, s. 224, poz. VI.13; *Król jedzie* 2018, s. 184-185.
[830] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 18 IX 1875 (Nr 254); BCz. 12710 Rkps; por. BCz. 12338 Rkps, s. 88 (23 IX 1875); Na liście figuruje wtórnie dodany numer inwentarzowy II.308, który odpowiada muzealnemu numerowi inwentarza Zbrojowni z 1877 roku.
[831] BCz. 12338 Rkps, s. 89 (9, 12 X 1875).
[832] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 X 1875 (Nr 264); BCz. 12520 Rkps.
[833] Dług. całkowita 142 cm; lufy 98,3 cm; kal. 20 mm.

rolę podpórki. Na blasze, zamocowanej dwoma śrubami, wyryto herb Gdańska pod otwartą koroną, zwyczajowo podtrzymywany przez dwa lwy. Herb flankują wąskie, stylizowane wici roślinne, zbliżone do stylu regencji. Wyżej po lewej stronie, dość niedbale wypunktowano nieodczytane dotąd litery GIH. lub GM. Nie wiadomo czy jest to znak własnościowy czy sygnatura szyftarza. Wydaje się, że razem z trzewikiem kolby w tym samym czasie zamontowano inne elementy mosiężne, czyli profilowany kabłąk spustowy oraz prowadnicę na podparcie forkietu, wprawioną w dolną część łoża, kilkanaście centymetrów przed blachą zamka. Skoro gniazdo jest późniejsze, to należy przypuszczać, że sam ośmioboczny, dębowy forkiet, wykończony mosiężną tuleją, również jest wynikiem wtórnej ingerencji w pierwotną materię strzelby. Ornamentyka herbu pozwala sądzić, że strzelbę zmodernizowano około drugiej ćwierci XVIII wieku. Ku takiemu datowaniu skłania dodatkowo obecność drugiego stempla, umieszczonego wprost w lufie[834]. Jest on wykonany ze stali, obszytej skórą. Metalowe stemple po raz pierwszy pojawiły się w latach trzydziestych XVIII wieku w armii pruskiej, lecz wkrótce rozwiązanie to zdominowało całą Europę[835].

Kolejną ważną zmianą, dokonaną w strukturze broni, była wymiana zamka, najpewniej z kołowego[836], na kapiszonowy. Tego rodzaju zaawansowane rozwiązanie techniczne, jest wynalazkiem z roku 1818, a upowszechniło się do połowy XIX wieku, dlatego wymianę zamka rytego w proste wzory kwiatowe i odpowiadającej mu stylowo blasze, ogólnie datuje się na połowę tegoż wieku[837]. W tym okresie wymiana zamków starej broni na nowocześniejsze była bardzo częsta. Za przykład może tu posłużyć „rachunek ekspensy pieniężnej" Karola Druziewicza sprzed 1829 roku, gdzie znajduje się wydatek za przeróbki dubeltówki myśliwskiej, w tym „osadzenie i przerobienie na kapsle"[838]. Tak późna ingerencja poświadcza, że broń musiała być użytkowana jeszcze całkiem niedługo przed jej zakupem przez Czartoryskiego. Być może została przystosowana do celów sportowych lub myśliwskich, gdyż zapotrzebowanie na tego rodzaju broń było w tamtym czasie wysokie.

[834] Oryginalny stempel wykonany z drewna i wykończony kością znajduje się w swoim miejscu docelowym, czyli w gnieździe łoża, tuż pod lufą.
[835] Kwaśniewicz 1987, s. 126.
[836] *Aurea Porta* 1997, s. 224, poz .VI.13. Zamki kołowe były wadliwe i łatwe do uszkodzenia ze względu na skomplikowaną konstrukcję i kruchość pirytu, którego tarcie dawało iskrę. To sprawiało, że właściwie nie były używane przez piechotę. W tym typie produkowano broń ręczną myśliwską i sportową, którą udoskonalano z czasem o mniej zawodne zamki nowych typów; Kobielski 1975, s. 86-87.
[837] *Król jedzie!* 2018, s. 185; Blacha mogła być jedynie wtórnie wyrytowana we wzory roślinne, bowiem w jej przedniej części widoczny jest pusty otwór, najpewniej po sprężynie kurka. Kominek i młotek odróżniają się wyraźnie innym rodzajem stali.
[838] BCz. 12240 t. III Rkps, s. 6. „Kapslem" określano kapiszon wykonany z miękkiego metalu nasyconego piorunianem rtęci, który nakładało się na kominek kurka.

Niezwykle podobna strzelba znajduje się w zbiorach Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie[839]. Datowana na koniec XVII wieku, do dziś przetrwała w stosunkowo złym stanie. Widoczne są bowiem wyraźne ślady eksploatacji, poprzez niemal całkowite wytarcie szmelcowanego rysunku na plakietach z kości i masy perłowej. Kurek zamka – w tym przypadku skałkowego, jest ułamany. Ponadto brakuje stempla. Braki i uszkodzenia dotyczą jednak tylko detali. Konstrukcja kolby, jak w przypadku egzemplarza z Muzeum Czartoryskich, posiada charakterystyczne profilowanie. Trzewik, choć skromniej dekorowany, wykonany jest z blachy mosiężnej. Niemal identyczny jest także kabłąk spustowy, profilowany w celu dopasowania do chwytu strzelca. W połowie długości łoża umieszczono gniazdo do osadzenia forkietu – w tym przypadku kościane. Egzemplarz ten identyfikowany jest jako broń myśliwska w typie holenderskim. Tak masywne egzemplarze ciężkich muszkietów, wywodzą się z lontowej broni ręcznej piechoty, używanej powszechnie co najmniej od połowy XVI wieku. Forkiet ze względu na gabaryty i nieporęczność broni, był standardowym i niezbędnym elementem oporządzenia. Przykłady takich muszkietów żołnierskich znajdują się w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego[840].

Nie można jednoznacznie rozsądzić czy egzemplarz kupiony przez księcia Władysława faktycznie jest wyrobem gdańskim czy też jest północnoeuropejskim importem, który w Gdańsku jedynie zmodyfikowano. Za drugą atrybucją przemawia przykład podobnego muszkietu wałowego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Ten egzemplarz na blasze zamka skałkowego posiada bowiem sygnaturę rusznikarza „LOR. ECKELVND / A DANTZIG”[841]. Muszkiet był jedynym zakupem militarnym z lat 1870-1872, dlatego więc na jego opisie należy zamknąć rozważania dotyczące okresu kórnickiego.

[839] Zob. *Artystyczne zbiory* 1979, il. 181; Bałdowski 1990, s. 37, poz. 30, il. 55; nr inw. Wil. 3697; dług. 128,3 cm; kal. 20 (lub 21?) mm.
[840] Kobielski 1975, ryc. 33.
[841] Nr inw. MNK V-2365; zob. Kobielski 1975, ryc. 40; autor datuje obiekt na przełom XVII i XVIII wieku. Obecnie jednak przyjmuje się lata 1630-1670.

ROZDZIAŁ IV: ZBROJOWNIA MUZEUM KSIĄŻĄT CZARTORYSKICH W LATACH 1874-1918

Powstanie Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie ziściło główne zamierzenie Władysława Czartoryskiego o powołaniu do życia instytucji umożliwiającej wszechstronne badania nad dziejami kultury oraz historii materialnej dawnych epok. W cieniu bramy floriańskiej i baszt murów miejskich, wraz z ostatnimi miesiącami roku 1874 rozpoczęły się prace remontowo-adaptacyjne budynków, mających pomieścić obszerne i wciąż powiększające się zbiory. Choć swój ostateczny kształt muzeum uzyskało dopiero u progu XX wieku, to już od pierwszych lat jego istnienia z powodzeniem spełniało swoje funkcje. W wyniku zainteresowania Józefa Łepkowskiego dawnym uzbrojeniem, na początku powstała Zbrojownia, w ramach której po raz pierwszy wyodrębniono broń spośród reszty kolekcji. Czyn ten zapowiadał dojrzewającą z wolna w nauce potrzebę wyspecjalizowania studiów nad dawnym uzbrojeniem, co także miało nastąpić w kolejnym stuleciu. Chociaż Zbrojownia swą aranżacją wciąż utrzymywała romantyczno-dekoracyjny charakter, jej powstanie i publiczne udostępnienie przyczyniło się do poszerzenia zainteresowań i stanu wiedzy nad jej zabytkami. Niniejszy rozdział porusza te zagadnienia, na tle doniosłych zdarzeń z życia muzeum. Narrację wieńczy rekonstrukcja wyglądu Zbrojowni z pierwszych lat XX wieku, oparta na jedynym istniejącym spisie topograficznym muzeum oraz materiałach ikonograficznych.

IV.1. Wyodrębnienie kolekcji militariów w osobny zbiór i powstanie Zbrojowni

Muzeum Książąt Czartoryskich jest kompleksem składającym się z trzech budynków: dwupoziomowego Arsenału, spełniającego aż do lat sześćdziesiątych XX wieku funkcję biblioteki[842]; Klasztorka – pierwszej części muzeum, które mieściło się na pierwszym piętrze (il.16); oraz tak zwanego pałacu. Ogromne przedsięwzięcie budowlane, którym było połączenie tych budowli w jedną, zwartą całość, było procesem długotrwałym. Prace adaptacyjne toczyły się właściwie nieustannie od momentu zakupienia Klasztorka i przejęcia przez księcia Władysława Arsenału w latach 1874-1876, aż po rok 1901. Należy więc mieć świadomość faktu, że Władysław nie ujrzał swojego muzeum w ostatecznie ukształtowanej formie.

Koncepcje realizowane przez Wandalina Beringera, francuskiego architekta Maurice'a Ouradou, a potem Alberta Bitnera i Zygmunta Hendla zmieniano wiele razy. Niektóre przewidywały radykalne zmiany w stosunku do pierwotnego założenia. Dyskutowano także nad kwestią budowy historyzującego gmachu pomiędzy basztą stolarską a bramą floriańską, który miał być nową biblioteką[843]. Ostatecznie plany te porzucono. W ich miejsce wszedł pomysł wykupu i adaptacji kamienic, położonych po drugiej stronie ulicy Pijarskiej. Budynek, obecnie zwany umownie pałacem, składa się z dwóch pięter, z których pierwsze przeznaczono na prywatne pomieszczenia mieszkalne, a drugie na galerię ekspozycyjną. Zwiedzający mogli się do niej dostać idąc z Klasztorka przez Zbrojownię i dalej naziemną przewiązką. Budynek pałacu stworzono z połączenia trzech odrębnych kamienic mieszkalnych o numerach 17, 19 i 21, które Czartoryscy przez lata sukcesywnie nabywali i scalali w jedną, zwartą bryłę. Jak wspomniano, ostatecznie prace zakończono u progu XX wieku[844]. Jednak punktem zwrotnym było lato 1891 roku, gdy pałac otrzymał wzorowaną na Sukiennicach, neorenesansową attykę[845]. Do tamtej pory, główne życie muzealne toczyło się wokół Klasztorka i Arsenału.

Z dniem przybycia Leona Bentkowskiego do Krakowa, kończy się ponad czterdziestoletni okres rozproszenia i wędrówki zbiorów książęcych. Od końca 1876 roku, przez kilka kolejnych lat, następowało mozolne scalanie kolekcji i jej inwentaryzacja. Aż do 1878 roku muzeum trwało w nieustannej organizacji, przez co nie było otwarte dla publiczności w stałych porach. Jest to jednak czas kluczowy, bowiem wtedy zaczęły kształtować się działy muzealne i biblioteczne, jak również organizuje się stały porządek pracy, który wytyczy kierunek

[842] Biblioteka wraz z czytelnią mieściła się na pierwszym piętrze; Nowak 2011, s. 172-173.
[843] Lepiarczyk 1957, s. 200-212, ryc. 15-23.
[844] *Katalog zabytków* 2015, s. 66-70.
[845] Bolesław Biskupski do Władysława Czartoryskiego, 12 VII 1891; BCz. 7314 Rkps, s. 75v; Lepiarczyk 1957, s. 194-200.

funkcjonowania muzeum na kolejne kilkadziesiąt lat. W tym okresie ostatecznie też kształtuje się Zbrojownia, zarówno pod względem formalnym – jako jeden z działów, ujętych nowym, wyodrębnionym inwentarzem (il.17), jak i praktycznym, ponieważ z zabytkowej broni utworzono pierwszą, choć niewielką, ekspozycję stałą. Wreszcie, zaczęły się ziszczać zamierzenia księcia Władysława o przekształceniu romantyczno-sentymentalnej kolekcji swojej babki w nowoczesny zbiór muzealno-biblioteczny, ukazujący w sposób uniwersalny dzieje kultury materialnej od starożytności, po czasy obecne. Swoje życie rozpoczyna, jak zwał to sam książę – zakład naukowy.

Dla jego sprawnego działania, zarówno w najgorętszym okresie organizacji, jak i w kolejnych latach, niezbędne było zwiększenie kadry pracowników, od służby po kwalifikowanych opiekunów zbiorów. Do opieki nad budynkami, zatrudniony został stróż, a z Sieniawy sprowadzono niejakiego Janikowskiego, który w swoim zakresie pracy zajmował się drobnymi pracami renowacyjnymi i konserwatorskimi. Prace naukowe koordynował dyrektor Józef Łepkowski, który w gruncie rzeczy nie rezydował stale w muzeum. Nad stroną finansową czuwał Karol Jaskłowski, pracujący dla księcia jeszcze w Sieniawie od 1874 roku[846]. Pomocnikiem Bentkowskiego został natomiast Bolesław Biskupski, o którym książę pisał: „[…] bardzo zdolny i porządny młodzieniec”[847]. Urodzony w 1844 roku[848], pochodził z Krakowa, gdzie również ukończył studia. Do muzeum trafił z polecenia Józefa Łepkowskiego, pod kierunkiem którego pracował wcześniej w uniwersyteckim gabinecie archeologicznym, a następnie w bibliotece[849]. Na krótko przed przewiezieniem zbiorów książęcych do Krakowa, zajmował się także pakowaniem i porządkowaniem zasobu sieniawskiego[850]. Swoją pracę w muzeum, najpierw dorywczo, rozpoczął od początku 1877 roku[851] i był z nim zwią-

[846] Na temat Jaskłowskiego zob. Sieradzki 2009, s. 175, przyp. 14; administraturę nad dobrami sieniawskimi Jaskłowski objął od początku lipca 1874 roku; BCz. 12246 Rkps, s. 238.
[847] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 2 IX 1876 (bn); BCz. 12520 Rkps.
[848] W PSB podano błędną datę urodzenia – rok 1849; Kaczmarczyk 1936, s. 112; za: „Czas”, 155 (1921) [10 VII], s. 3. Błąd ten zweryfikował: Frączyk 1972a; co ostatecznie potwierdza nekrolog Biskupskiego w: BCz. 12956 Rkps t. I; oraz drugi nekrolog opublikowany wraz z fotografią portretową kustosza w: „Nowości Illustrowane”, 29 (1921) [16 VII], s. 10.
[849] Kaczmarczyk 1936, s. 112.
[850] Sprawozdania z działalności Biskupskiego w Sieniawie, ujęte w protokołach, zob. BCz. 12247 Rkps, s. 44-71; oraz w prowadzonej przezeń księdze czynności. Pakowaniem biblioteki sieniawskiej zajmował się zimą przełomu lat 1875-1876; BCz. 12345 Rkps, s. 1.
[851] Biskupskiego pierwszy raz wymieniono w muzealnym dzienniku czynności pod dniem 12 lutego 1877 roku; BCz. 12338 Rkps, s. 131. W połowie stycznia 1877 roku Bentkowski sugerował księciu, aby przyjąć Biskupskiego bezzwłocznie, przynajmniej na połowę etatu. Po wyprowadzeniu się lokatora, mieszkającego w budynku Klasztorka jeszcze od czasów sprzed jego zakupu przez księcia Władysława, pokój miał być przeznaczony na mieszkanie dla Biskupskiego; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 I 1877 (Nr 116); Książę jednak nie wyraził zgody na zatrudnienie w tak krótkim czasie, sugerując aby umówić się z Biskupskim na konkretne dni i godziny, kiedy będzie pracował nad zbiorami bibliotecznymi; Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego; 22 I 1877 (Nr 127). Mieszkanie ostatecznie zajął w kwietniu, a pracę etatową od stycznia 1878 roku; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 IV 1877 (Nr 281); 15 XII 1878 (Nr 675); BCz.

zany już przez całe swoje życie zawodowe. Po śmierci Bentkowskiego w 1889 roku, objął stanowisko kustosza i jak on był zobowiązany do kontynuowania muzealnych ksiąg czynności, jak również sprawozdawania i rozliczania finansów muzeum bezpośrednio księciu Władysławowi, a po jego śmierci – jego synowi i następcy Adamowi Ludwikowi. Objął ponadto kierownictwo nad wyodrębniającą się wówczas biblioteką[852]. Ze stanowiska ustąpił przechodząc na emeryturę w 1918 roku. Zmarł 7 lipca trzy lata później[853].

Do dyspozycji pracowników pozostawała stosunkowo niewielka przestrzeń. Arsenał posiadający dwie przestronne sale na parterze i piętrze, przeznaczono na bibliotekę, gdzie ponadto przechowywano rozmaite obiekty muzealne[854]. W mniejszym powierzchniowo Klasztorku urządzono skład muzealny, zlokalizowany na piętrze, natomiast na parterze mieszkania, a ściślej rzecz ujmując – pokoje dla pracowników i gabinet. Z biegiem lat, w zależności od bieżących potrzeb, układ i przeznaczenie pomieszczeń zmieniały się. Niestety, nie zawsze zmiany te odnotowywano, dlatego wiedzę o nich czerpać można ze szczątkowych i niebezpośrednich wzmianek. List księcia do Bentkowskiego z końca września 1876 roku dostarcza następujących informacji: parter Klasztorka był przeznaczony na małe pomieszczenia mieszkalne dla pracowników, których poza pokojem dla kustosza i gabinetem, miało być pięć; na piętrze dwa pomieszczenia przeznaczono na cele wystawowe, dlatego całkowicie je

12520 Rkps; Zachował się ponadto szkic listu nominacyjnego z roku 1878, lecz bez daty dziennej, gdzie książę doprecyzował warunki pracy i obowiązku adiunkta. Opiekun biblioteki otrzymał mieszkanie i opał do niego, możliwość odebrania czterech tygodni urlopu oraz pensję na poziomie czterystu złotych reńskich rocznie; Władysław Czartoryski do Bolesława Biskupskiego, [styczeń?] 1878; BCz. 7308 Rkps, s. 321-322; tam również „Wyciąg z Ordynacji dla Zakładu XX. Czartoryskich" pisany przez Bentkowskiego. Przy okazji warto wspomnieć ogólnie o wysokości wynagrodzeń pracowników muzeum. Pod koniec lat siedemdziesiątych, a dokładniej pensje miesięczne pracowników muzeum były następujące: dyrektor Łepkowski 58,33 złr (700 rocznie); asystent Biskupski 33,33 złr (400 rocznie); bedel 25 złr (300 rocznie), stróż 15 złr (180 rocznie). Ciężko natomiast określić wynagrodzenie kustosza, bowiem Bentkowski ich nie podaje. Ze szczątkowych danych z lat późniejszych wynika, że było to wypłata na poziomie około 100-120 złr miesięcznie; BCz. 12344 Rkps, s. 22. Pensja dyrektora oraz pracowników naukowych rokrocznie wzrastała. Biskupski już w 1880 roku otrzymywał miesięcznie 48,33 złr, potem 66,66 złr, itd. Dyrektor natomiast, oprócz wynagrodzenia muzealnego, pobierał nadto kilkukrotnie wyższe wynagrodzenie na uniwersytecie. Choć liczby te wydają się niewielkie, pamiętać trzeba, że książę gwarantował stałe lokum i opał. Pracownikom niekwalifikowanym wypłacał natomiast okazyjne dodatki, np. na okoliczność większych świąt. Według statystyk, w latach osiemdziesiątych tygodniowe wynagrodzenie pracowników „niefachowych" plasowało się na poziomie między 1,80 a 3,60 złr, co w najlepszym razie dawało miesięczne wynagrodzenie około 18-18,6 złr. Odbiegało to znacznie od innych krajów Austro-Węgier, gdzie wynagrodzenia były dwukrotnie wyższe. Natomiast w Anglii – czterokrotnie; Szczepanowski 1888, s. 8, 12.

[852] Frączyk 1972a.

[853] BCz. 12348 Rkps, s. 229. Wedle treści biogramu pośmiertnego niejakiego Władysława Barona, odejście z pracy Biskupskiego przebiegało w niekorzystnych dlań okolicznościach. Sam bowiem nie założył rodziny i wiódł życie w całości poświęcone pracy. Nie chciał zatem jej kończyć, czując się w 1918 roku jeszcze w pełni sił. „Przymusowa emerytura" miała doprowadzić go wręcz do skrajnej nędzy, a sam Biskupski, odsunięty od wykonywanych od dziesięcioleci obowiązków, stracił wolę do życia; „Czas", 155 (1921) [10 VII], s. 3.

[854] Sala na piętrze mieściła księgozbiór polski, natomiast na paterze pomieszczono literaturę zagraniczną. Władysław Czartoryski w 1881 roku nakazał przedzielenie sali parteru wzdłuż na dwie części, a od strony Klasztorka wybito widoczny do dziś rząd okien. W roku następnym pomieszczenie doświetlone oknami przysposobiono na jego prywatne mieszkanie (miało to miejsce jeszcze przed kupnem kamienic przy ul. Pijarskiej), co odbyło się ze stratą powierzchni dla zbiorów i urządzonej tam czytelni; BCz. 12345 Rkps, s. 4-5.

odnowiono; niezależnie od pokoi muzealnych, na tym samym poziomie urządzono „duży skład pak, gdzie już ich do 400"; oprócz tego wyremontowano też salkę drugiego piętra, której przeznaczenia pierwotnie nie określono[855]. Dopiero latem urządzono tam mieszkanie dla kustosza, które zwano zgodnie z terminologią architektoniczną „facjatką". Było to jednak pomieszczenie, które mogło być zamieszkiwane tymczasowo i wymagało postawienia pieca: „bo powiadają, że w zimie nie sposób go dogrzać, ze wszystkich czterech stron mając mróz"[856].

Pierwotnie na pomieszczenie Zbrojowni przeznaczono narożny pokój w części południowo-wschodniej, czyli w miejscu, skąd w późniejszych latach dobudowano przewiązkę przerzuconą nad ul. Pijarską (il.18). Wiedzie ona do pałacu. W bliżej nieokreślonym czasie Zbrojownię rozszerzono o drugie pomieszczenie, które dodano w wyniku adaptacji wnętrz. Podczas ostatnich prac remontowych Klasztorka, rozpoczętych w maju 2021 roku, odkryto zamurowane pierwotne przejście prowadzące wprost z korytarza do pomieszczenia zwanego Szabelnią[857]. Obecne przejście od strony Zbrojowni, zostało natomiast wybite wtórnie, zapewne w tym samym czasie, gdy zamknięto poprzednie. To tłumaczy, dlaczego książę Władysław pisał o dwóch, a nie o trzech salach muzealnych. Trzecie pomieszczenie Zbrojowni, umiejscowione od strony fasady, pierwotnie przeznaczono do przechowywania szkatuł z medalami i numizmatami. W drugiej połowie 1878 roku podjęto decyzję o urządzeniu tam miejsca dla eksponowania siodeł i rzędów końskich[858]. Stąd pokój ten poczęto nazywać zwyczajowo Masztarnią. Ostateczny układ ekspozycyjny Zbrojowni, ukształtował się najwcześniej ze wszystkich części muzeum i pozostaje niezmienny do dziś.

Odnośnie etalażu muzealnego pod broń, dostępne źródła również dostarczają nieco informacji. Gabloty w formie przeszklonych szaf, w dużej części zachowały się i nadal służą do prezentacji zabytków. Nie ma jednak pewności co do pierwotnego zastosowania poszczególnych sztuk. Wiadomo, że wykonywali je stolarze sieniawscy, którzy okazyjnie przyjeżdżali do Krakowa. Zbroje prezentowano na przenośnych stojakach z korpusowymi manekinami, nazywanymi wówczas „dziadkami", które w razie potrzeby można było przestawiać. Pierwotnie stały w Zbrojowni, a po remontach częściowo ustawiono je w korytarzu. W kolejnych latach flankowały przejścia między salami, a co najmniej od początku XX wieku, były także usytuowane na przewiązce do pałacu. We wrześniu 1896 roku zamontowano im stalowe ra-

[855] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 30 IX 1876 (Nr 526); BCz. 12520 Rkps.
[856] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 4 V 1877 (Nr 330); BCz. 12520 Rkps; Piec ukończono pod koniec czerwca; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 24 VI 1877 (Nr 388); tamże.
[857] Informacji udzieliła Pani Kierownik Muzeum Książąt Czartoryskich Mariola Kulczyńska, za co autor składa serdeczne podziękowania.
[858] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 VIII 1878 (Nr 1157); BCz. 12520 Rkps.

miona, które służyły do prezentowania broni białej[859]. Długą broń palną umieszczono na stojakach, które określano „sztalugami”[860]. Natomiast dla siodeł wykonywano specjalnie pod nie dostosowane koziołki, czyli profilowane skrzynie na czterech nogach, o różnej wysokości[861].

Wydaje się, że w stosunku do pierwotnego układu pomieszczeń zaszło znacznie więcej szeroko zakrojonych przebudów. Wynikały one z braku dostatecznego oświetlenia małych sal oraz stałego problemu wilgoci, szczególnie w przyziemiu i na parterze. O ich zachowanie zabiegał Bentkowski:

> „Rozejrzawszy się w tym Klasztorze i jego [pustych] lokalach żal bierze tych murów i tego pomieszczenia jakie już jest gotowe i może stać pięćset lat, a jakiego nie będzie w przyległym gmachu. Czyżby to już było stanowczo i ostatecznie zdecydowane zburzenie połowy? Może to Wasza Książęca Mość uważa śmiesznym, ja jednak ośmielam się wnieść instancję za zachowaniem w całości Klasztorku. Sklepienie pod wielką salą nigdy nie będzie jasne, dla archiwum tam nie dobre miejsce, wilgoć zawsze będzie choć nie wielka i ciemno. Teraźniejsze pomieszczenie wyborne, jeżeli się przybierze parę pokoików; salka środkowa może służyć albo na sztychy albo na czytelnię do biblioteki i pracownię, bo wielka sala będzie zimna. W kaloryferze umieszczonym na jednym jej końcu spali się ogromna ilość węgla, a drugi koniec będzie marznąć, bez rur nie można takiego gmachu bokiem ogrzać; nie wiem jak planował architekt, bo nawet we francuskim klimacie nie byłaby ogrzaną w ten sposób. Szkoda, szkoda wielka tych murów na długie lata stawianych, tych pokoi sklepionych, zabezpieczonych od ognia i złodzieja, tego pomieszczenia obszernego jakie jest gotowe. Mam najmocniejsze przekonanie, że za lat kilka Wasza Książęca Mość powie: szkoda, że się rozwaliło, trzeba było zostawić”[862].

Koncepcje zmian układu pomieszczeń były różne i stale je dyskutowano. Zamierzeniem księcia było umieszczenie obiektów muzealnych w pomieszczeniach najlepiej doświetlonych, a więc głównie tych od fasady Klasztorka. Archiwalia i dzieła biblioteczne, wrażliwe

[859] BCz. 12346 Rkps, s. 221. Ramiona te są widoczne na fotografiach archiwalnych i na obrazie Jana Stępnia (il. 27) – gdzie widać „dzierżone” w uchwytach partyzany.
[860] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 18 VIII 1878 (Nr 1167); tamże.
[861] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 16 IX 1878 (Nr 1219); tamże.
[862] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 XI 1876 (Nr 14); tamże.

na oddziaływanie światła, miały pozostawać w pokojach najciemniejszych. Rozwiązaniem Bentkowskiego na taką ewentualność było zamurowanie przejść do korytarza w pomieszczeniach od strony południowej i pozostawienie w nich jednotraktowego przejścia, do którego droga wiodłaby od strony narożnego pokoju w części południowo-wschodniej[863]. To tworzyłoby jedną zwartą przestrzeń, do której prowadziłoby tylko jedno wejście, trzymane pod kluczem. Plan ten nie doczekał się jednak realizacji w tej formie, gdyż ostatecznie wydzielono trzy pomieszczenia w narożniku południowo-wschodnim, który przeznaczono na Zbrojownię, a dalsze trzy pokoje skrzydła południowego połączono w jedną przestrzeń, gdzie zamurowano dwa wejścia, pozostawiając jedno w środku. W późniejszym czasie przestrzeń tę nazwano „ciekawościami" i traktowano ją jako magazyn dla zbiorów muzealnych.

IV.2. Muzeum w latach 1876-1878

Jednym z powodów przeniesienia zbiorów na ziemie polskie było oddalenie ich do bezpośredniego zagrożenia, jakie istniało w Paryżu w obliczu następstw wojny francusko-pruskiej. Jednak w ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku, nad każdym regionem Europy wisiało widmo wojny. Nie inaczej było w Galicji, gdzie społeczeństwo żywo zajmowały zagadnienia bałkańskie lat 1876-1878, będące następstwem nowego układu sił w Europie. Po ustąpieniu Napoleona III, Austro-Węgry przyjęły nową politykę zbliżenia z Cesarstwem Niemieckim. To natomiast było korzystne dla kanclerza Bismarcka, który wciąż utrzymywał dobre relacje z Rosją. Porozumienie trzech mocarstw, z oczywistych względów było Polakom nie na rękę. Sytuacja na Bałkanach była wynikiem dzielenia wpływów między Austro-Węgry i Rosję, która swoją ekspansję ogłosiła pod hasłem wyzwalania ludności prawosławnej, spod niewoli tureckiej. Wojna Rosji z Turcją rozgorzała jednak na dobre dopiero po podpisaniu z Wiedniem w grudniu 1876 roku porozumienia o neutralności, gwarantującego brak zaangażowania w konflikt ze strony Austro-Węgier[864]. Rozpatrywano różne scenariusze konfliktu, o czym świadczy stan podniesionej gotowości, w jaką postawieni zostali pracownicy muzeum. W listopadzie Władysław Czartoryski wydał instrukcje, aby zaniechać w muzeum rozpakowywania obiektów i szczególnie wrażliwe rękopisy pozostawić w skrzyniach[865]. W dwóch kolejnych listach Bentkowski informował, że do zaleceń się zastosował i wyraził szczególną

[863] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 19 V 1877 (bn.); tamże.
[864] Wereszycki 1986, s. 241; Kłaczyński 2017, s. 75-76.
[865] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 19 XI 1876 (Nr 19); BCz. 12520 Rkps.

troskę o zabytkową broń, która w razie wojny: „z pewnością przepadnie". Sugerował, żeby w razie wybuchu konfliktu kosztowności i militaria wywieść do Wiednia[866]. Prosił też, aby o ewentualnej ewakuacji książę poinformował stosownie wcześniej[867]. Temat ten w dalszej korespondencji zupełnie wygasa.

Od czasu przybycia Bentkowskiego ze zbiorami do Krakowa, ruch muzealiów militarnych był wzmożony. Nie wszystkie bowiem przedmioty będące własnością Władysława Czartoryskiego od razu znalazły się w muzeum. Sam Bentkowski, przy zamieszaniu jakie wywołały przenosiny i związany z tym nadmiar obowiązków, dopiero w grudniu 1876 roku przypomniał sobie o pozostawieniu w Kórniku siedemnastu pak, głównie ze starożytnościami, siodłami, namiotami orientalnymi i nowo nabytym sztucerem gdańskim. Przywożono je sukcesywnie dopiero w kolejnym roku, a same namioty ekspediował z Kórnika Celichowski[868]. Tak samo jak w Kórniku, przez swe gabaryty namioty były trudne w przechowywaniu, dlatego Bentkowski prosił księcia, aby wysłać je do Sieniawy lub Woli Justowskiej, czyli do domu Marceliny Czartoryskiej w willi Decjusza.

Konsolidacja rozproszonych zbiorów rozpoczęła się od przesyłki księżnej Cecylii z Zamoyskich Lubomirskiej, żony Jerzego Henryka[869]. Jak donosił Bentkowski, na początku grudnia 1876 roku, za pośrednictwem Józefa Łepkowskiego, przesłała: „szpadę zardzewiałą z obrączką etykietową puławską"[870]. Żadna z obecnie zachowanych szpad nie posiada metalowego lub srebrnego pierścienia identyfikacyjnego z czasów puławskich. Z późniejszego spisu, w całości zaprezentowanego poniżej, wynika jednak że chodziło konkretnie o pałasz z pochwą po księciu Auguście Czartoryskim[871]. Wobec braku ugruntowanej terminologii broznawczej w XIX wieku, kustosz dość swobodnie posługiwał się nazewnictwem.

W lutym lub na początku marca następnego roku, księżna Lubomirska przesłała większą pakę z dwudziestoma pięcioma egzemplarzami zabytkowej broni oraz dodatkową szpadą, dosłaną do zestawu w późniejszym czasie[872]. Ich lista zachowała się do dziś w dwóch odpi-

[866] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 28 XI 1876 (Nr 36); tamże.
[867] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 XII 1876 (Nr 72): „Co do wywożenia racz Wasza Książęca Mość w razie wojny wcześnie nas zawiadomić, gdzie mamy wywozić mianowicie kosztowności i broń; bo jak wojska zaczną przewozić, wielkie przesyłki będą wstrzymane"; tamże.
[868] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 XII 1876 (Nr 72); 4 V 1977 (Nr 330); tamże.
[869] Nowak 1994, s. 96.
[870] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 XII 1876 (Nr 72); BCz. 12520 Rkps.
[871] Pałasz z pochwą po Auguście Czartoryskim z czasów jego służby w armii Austriackiej jako adiutanta księcia Eugeniusza Sabaudzkiego; nr inw. MNK XIV-67/1-2; por. Aneks III, poz. 67. Obiekt, mimo bezsprzecznego pochodzenia puławskiego, co potwierdza rzeczona obrączka z napisem: „Augusta Czartoryskiego / służąc z / Xc. Eugene", nie jest jednak odnotowany w inwentarzach puławskich.
[872] BCz. 12338 Rkps, s. 137.

sach wśród archiwaliów bibliotecznych[873]. Porównując niniejszy spis z zachowanymi w zbiorze obiektami, można dociec, które z militariów powróciły wówczas do zbioru rodowego. Ponadto, przynajmniej w kilku przypadkach, krótkie opisy ujęte w wykazie dostarczają informacji o ówczesnym stanie przedmiotów. Obejmuje on kolejno: szablę długą prostą, z pochwą turkusami wielkimi i rubinami małymi sadzoną[874]; Szpadę księcia Alby[875]; dwa rapiery hiszpańskie z gardami, czyli jelcami rzeźbionymi[876]; Szabla prosta, tj. pałasz, Karola XII[877]; Miecz prosty z rękojeścią pozłacaną[878]; Szpada Laudona[879]; Szpada z uszkodzoną rękojeścią w aksamitnej pochwie[880]; Szpada Tallarda[881]; Szpada Marcina Lutra[882]; Pałasik marynarski „zapewne Cooka”[883]; Puginał hiszpański z gardą rzeźbioną[884]; Dwa miecze oburęczne „pospolitej roboty”[885]; Klinga wielkiego miecza z napisem: Hansieger[886]; Klinga miecza długiego przysłanego Stefanowi Batoremu od Papieża[887]; Miecz z rękojeścią rzeźbioną w smoki[888]; Klinga szabli prostej z wypukło pisanym kalendarzem[889]; Miecz krzyżacki ze sztaby żelaza

[873] [Leon Bentkowski] *Spis broni od Xżnej Jerzowej Lubomirskiej przysłanej w Lutym 1877*; w: BCz. 12723 Rkps, teka 5.
[874] Szabla z pochwą przypisywana Mikołajowi Hieronimowi Sieniawskiemu, nr inw. MNK XIV-51/1-2; por. Aneks I, poz. 87; Aneks III, poz. 51.
[875] W rzeczywistości jest to rapier z pochwą po księciu Fernandzie Alvarezie de Toledo, nr inw. MNK XIV-9/1-2; por. Aneks II, poz. 55; Aneks III, poz. 9.
[876] Rapiery hiszpańskie z pochwami, nr inw. MNK XIV-10/1-2; 11/1-2; por. Aneks II, poz. 60; Aneks III, poz. 10-11.
[877] Pałasz waloński z pochwą i pasem z rapciami przypisywane Karolowi XII, nr inw. MNK XIV-4/1-3; por. Aneks II, poz. 49; Aneks III, poz. 4.
[878] Najpewniej chodzi o koncerz turecki z pochwą, który w czasach puławskich powiązano z Władysławem Jagiełłą, nr inw. MNK XIV-19/1-2; por. Aneks I, poz. 112; Aneks III, poz. 19.
[879] Szpada z pochwą po Gideonie Laudonie, nr inw. MNK XIV-8/1-2; por. Aneks II, poz. 53; Aneks III, poz. 8.
[880] Szabla orla z pochwą, nr inw. MNK XIV-18/1-2; por. Aneks I, poz. 86; Aneks III, poz. 18: w spisie tym zanotował, że szabla była bez rękojeści, która została w kolejnych latach na nowo wprawiona.
[881] Szpada z pochwą z inskrypcją na głowni o wzięciu w niewolę Kamilla Tallarda w bitwie pod Höchstädt, nr inw. MNK XIV-13/1-2, por. Aneks II, poz. 62; Aneks III, poz. 13.
[882] Rapier z pochwą przypisywany tradycyjnie Marcinowi Lutrowi, nr inw. MNK XIV-7/1-2; por. Aneks II, poz. 52; Aneks III, poz. 7.
[883] Kordelas z pochwą po Jamesie Cook’u, nr inw. MNK XIV-6/1-2; por. Aneks II, poz. 51; Aneks III, poz. 6.
[884] Lewak pojedynkowy z pochwą, nr inw. MNK XIV-12/1-2; por. Aneks II, poz. 60; Aneks III, poz. 12. Ponadto w zbiorze znajduje się jeszcze jeden, bardzo podobny puginał, którego proweniencja pozostaje nieustalona, nr inw. MNK XIV-367.
[885] Najpewniej chodzi o miecze templariuszy i krzyżaków, pozyskane do zbiorów Domu Gotyckiego, nr inw. MNK XIV-2; 3; por. Aneks II, poz. 45-46; Aneks III, poz. 2-3.
[886] Miecz dwuręczny typu espadon, nr inw. MNK XIV-48; por. Aneks III, poz. 48. Zarówno w niniejszym zapisie, jak i w inwentarzu Zbrojowni (Aneks III), wyraźnie zanotowano, że jest to głownia. Tymczasem obecnie obiekt posiada rękojeść i jest kompletny, co świadczy o tym, że została dodana po roku 1877. Potwierdza to także zapis z katalogu broni muzealnej Stanisława Świerza, znanego z odpisów na muzealnych kartach inwentarzowych: „Miecz dwuręczny (Bidenhänder [tak!]) Niemcy Wiek XVI… rękojeść nowsza drewniana… W wieku XVI broń landsknechtów”.
[887] Głownia miecza ofiarowanego przez papieża Grzegorza XIII Stefanowi Batoremu, nr inw. MNK XIV-44; por. Aneks I, poz. 154; Aneks III, poz. 44.
[888] Chodzi najpewniej o miecz tradycyjnie przypisywany księciu litewskiemu Witoldowi, który w głowicy posiada nabijane brązem i ryte wyobrażenia smoków, nr inw. MNK XIV-15; por. Aneks I, poz. 41; Aneks III, poz. 15.
[889] Głownia kalendarzowa miecza, nr inw. MNK XIV-1; por. Aneks II, poz. 32; Aneks III, poz. 1.

kratowego[890]; Halabarda jak topór z długim ostrzem[891]; Strzelba rewolwerowa o trzech cylindrach skałkowych[892]; dwa pociski „dzidowe" Amerykańskie[893]; Klinga od szpady z Malty[894]; Grot od lancy złotem nabijany[895].

W tym samym czasie książę przekazał Bentkowskiemu wykaz skrzyń przysłanych z Paryża, wśród których obok licznych obrazów i rzemiosła znajdowały się: halabardy i laski marszałkowskie, wówczas włączone do Zbrojowni, buławy oraz buzdygany. Broń przywożoną z Francji rozproszono między Kraków a Sieniawę, co zapewne wynikało z ograniczeń lokalowych muzeum, ponieważ drugi wielki transport zawierał już same militaria: „pałaszy 39; pistoletów 10; kolczug 8; misiurek 5; kirysów 8; hełmów 9, łuki etc."[896].

W czerwcu, po wizycie księcia w Krakowie, Bentkowski rozpoczął spisywanie broni. Końcowym efektem jego pracy było stworzenie *Katalogu Zbrojowni*, która po wyodrębnieniu działów muzealnych otrzymała numer drugi (il.17)[897]. Od tamtego roku inwentarz stał się wiążącym dokumentem, gdzie zapisywano wszelkie nowe nabytki i reinwentaryzacje zbiorów. Korzystano z niego nawet po utworzeniu nowych spisów zbiorczych, powstałych na potrzeby szacunków sądowych i ordynackich po 1897 roku[898]. Inwentarz za czasów Bentkowskiego zawierał sześćset pięćdziesiąt sześć pozycji[899]. Dalsze, obejmujące nowe nabytki i przedmioty odzyskiwane przez muzeum po roku 1889, były dopisywane przez Adama Smo-

[890] Koncerz krzyżacki ze skarbca wawelskiego, nr inw. MNK XIV-49; por. Aneks I, poz. 24; Aneks III, poz. 49.
[891] Zbyt ogólny opis nie pozwala na poprawną identyfikację, gdyż zachowanych w zbiorze halabard o nieustalonej proweniencji jest pięć sztuk. Ponadto pod pojęciem „halabarda", rozumiano także inne rodzaje broni drzewcowej, jak partyzany lub berdysze.
[892] Strzelba rewolwerowa sygnowana nazwiskiem Andrzeja Żukiewskiego, w Puławach przypisywana Janowi III, nr inw MNK XIV-76; por. Aneks I, poz. 44; Aneks III, poz. 76.
[893] Jest to zapis nastręczający problemów, bowiem w inwentarzach Domu Gotyckiego pojawiają się zapisy o szkatułce kupionej przez Izabelę Czartoryską wraz z kordelasem Jamesa Cook'a od jego siostry, gdzie znajdowały się „siekierki czyli dzidki kamienne"; zob. Aneks II, poz. 78. Opisy te nie pozwalają jednak na rozpoznanie tych przedmiotów. Obecnie w zbiorze są natomiast zachowane cztery drewniano-trzcinowe harpuny lub długie strzały, spośród których dwa posiadają ząbkowane nacięcia przy końcach. Są one identyfikowane jako prymitywna broń któregoś z rdzennych plemion Ameryki Południowej. Nie ma jednak pewności czy powyższy zapis dotyczy tych właśnie przedmiotów, nr inw. MNK XIV-645-648; por. Aneks III, poz. 215.
[894] Głownia szpady z rytymi emblematami maltańskimi, nr inw. MNK XIV-5; por. Aneks II, poz. 50; Aneks III, poz. 5.
[895] Grot włóczni, obecnie na nowych drzewcach, nr inw. MNK XIV-144; por. Aneks III, poz. 144; *Masterpieces* I 2013, s. 268, poz. 202; *Masterpieces* II 2013, s. 99. Jest to okaz roboty perskiej, określany „nejze"; *Oręż perski* 2000, s. 180, poz. 200-201, il. s. 337. Grot w podobnym stylu także w zbiorach PZSW; nr inw. 7891; Czyżewski 2013, s. 258-259, poz. 87.
[896] *Spis pak wysłanych z Paryża do Krakowa – znak L. C.* [aneks do listu z 15 II 1877 (Nr 167)]; BCz. 12520 Rkps.
[897] BCz. 12774 Rkps; zob. Aneks III.
[898] O późniejszych numeracjach informują uwagi Stefana Komornickiego z lat trzydziestych XX wieku, zanotowane różnymi kolorami; Aneks III, s. 2.
[899] Widać to po zmianie charakteru pisma, bowiem od pozycji 657 obiekty wpisywał Adam Smoleński. We wrześniu 1890 roku odnotował stan Zbrojowni obejmujący właśnie taką ilość pozycji. W innej, niedatowanej notatce z nagłówkiem: *Ilość przedmiotów, które przybyły do zbiorów muzealnych od 1/IX* [18]*90 r.*, podał cztery nowe przybytki; BCz. 12547 t. III Rkps, bn.; zob. Aneks III, poz. 658-661.

leńskiego i Stefana Komornickiego. Łącznie sześćset dziewięćdziesiąt sześć pozycji. Pierwszy etap spisywania przez kustosza, do końca czerwca 1877 roku obejmował sto czterdzieści pięć pozycji, wyjąwszy osiem zbroi, które do swojej pracowni wypożyczył Jan Matejko[900]. W dalszej kolejności było spisanie obiektów przysłanych z Sieniawy[901], dzięki czemu w połowie grudnia w inwentarz zawierał już trzysta cztery pozycje – w dalszym ciągu bez zbroi[902]. Bardzo trudno oszacować łączną ilość zabytków puławskich, a tym bardziej zabytków uzbrojenia, jakie ostatecznie znalazły się w Krakowie. Wynika to z aktualnego do dziś problemu ich właściwej identyfikacji względem zapisów źródłowych, na co z resztą skrażył się sam Bentkowski[903]. Po 1890 roku Adam Smoleński szacował łączną ilość puławianów na trzysta czterdzieści sześć sztuk, z czego dwieście trzynaście miało wywodzić się ze Świątyni Sybilli, a sto trzydzieści trzy z Domu Gotyckiego[904]. Precyzyjna weryfikacja tych liczb przy obecnym stanie wiedzy, zdecydowanie byłaby zbyt pochopna.

Omawiając zagadnienie odzyskania zbiorów nadmienić trzeba, że w ramach akcji restytucyjnej istniały koncepcje wymiany zabytków między kolekcjonerami. Unaoczniają to rozmowy toczone z Zamoyskimi, co wynikało z faktu, że po ewakuacji zbiorów puławskich w 1831 roku znaczna ilość zabytków trafiła pod ich opiekę. Rodowe zbiory Zamoyscy gromadzili począwszy od hetmana wielkiego Jana Zamoyskiego[905]. Formalny charakter nadał zbiorom Stanisław Kostka, który swoją kolekcję pomnażał z niemniejszą intensywnością, niż jego teściowa księżna Izabela[906]. Do końca XIX wieku była to więc instytucja poważna i licząca się w środowisku muzealno-naukowym. W lipcu 1891 roku Muzeum Czartoryskich zwiedził bibliotekarz ordynacji Zamoyskiej Józef Przyborowski, który według Biskupskiego: „wychodził kompletnie skonfundowany, widząc takie bogactwo druków i rękopisów. Sadził, że jest stróżem najbogatszego zbioru druków XV i XVI wieku, dotyczących Polski i strasznie mu spadła mina, gdy się dowiedział, że mamy dwa razy więcej”[907]. Przy okazji tej wizyty Biskupski poruszył kwestię porozumienia w sprawie zwrotu przedmiotów i rękopisów Czartoryskich, które wciąż pozostawały u Zamoyskich. Propozycją księcia była transakcja wymienna, niestety przy uszczerbku dla Zbrojowni. Za zwrot rękopisów jako ekwiwalent, książę Władysław chciał bowiem zaproponować buławę po hetmanie Janie Zamoyskim, która nale-

[900] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 24 VI 1877 (Nr 388); BCz. 12520 Rkps.
[901] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 29 VI 1877 (Nr 403); tamże.
[902] Gorzelany 2018, s. 160.
[903] Tamże.
[904] Według niedatowanej notatki w: BCz. 12547 t. III Rkps, bn.
[905] O zbiorach hetmana szerzej pisał: Kowalczyk 1989; Ajewski 1997, s. 175-177.
[906] Tenże, s. 63-69; Ajewski 2010a, s. 191-287.
[907] Bolesław Biskupski do Władysława Czartoryskiego, 25 VII 1891; BCz. 7314 Rkps, k. 84r.

żała do zbioru nieprzerwanie od czasów puławskich[908]. Do wymiany tej jednak musiało nie dojść lub została ona w późniejszych latach anulowana, ponieważ buława do dziś pozostaje w Zbrojowni. Jest jednak odnotowana w inwentarzu jako ostatni obiekt, a więc wpisał ją dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym Stefan Komornicki z adnotacją, iż jest to uzupełnienie spisu przybytków widniejących w spisie sądowym, jaki przeprowadzono w 1907 roku[909]. Powody tak późnego zapisu pozostają niejasne.

IV.3. Renowacje i „uatrakcyjnienia" wyglądu zabytkowej broni

W tym samym czasie, gdy księżna Lubomirska przesłała do muzeum broń, trwały już zakrojone na szerszą skalę przygotowania do otwarcia Zbrojowni. Wiele obiektów, a szczególnie te, które uległy zniszczeniu poprzez złe przechowywanie w Klemensowie, musiały zostać odczyszczone z rdzy i zabezpieczone przed dalszą korozją. Tym zajmował się Janikowski, który czyścił uzbrojenie „gumą elastyczną"[910]. W latach późniejszych, oczyszczaniem i pielęgnacją zabytkowej broni zajmował się bedel Józef Kękuś[911]. Wedle listu Biskupskiego do księcia Władysława, wykorzystywał do tego: „proszki, pomady, szczoteczki itd.", na zakup których nie żałowano wydatków[912]. Nie zawsze i nie na wszystko jednak wystarczało pieniędzy. W czerwcu 1877 roku Bentkowski raportował do księcia: „Do szabel dałem zrobić dziewięć pochew drewnianych, z innymi naprawami wstrzymuję się bo nie ma funduszu na to, a wynosiłyby więcej jak te drewniane roboty"[913]. Na samym czyszczeniu broni z rdzy jednak nie stawało. W tamtym czasie dokonywano, nieraz bardzo radykalnych, ingerencji w materię zabytków. Mniejszych zabiegów naprawczych, podobnych zresztą do współczesnych, choć bardziej ingerujących w obiekty, wykonywano sporo i jest to na wielu egzemplarzach widoczne do dziś. Chodzi tu przykładowo o wymianę sparciałych lub też pourywa-

[908] Nr inw. MNK XIV-22; por. Aneks I, poz. 104; Żygulski 2009a, s. 308. Buławę ofiarował do Świątyni Sybilli Feliks Potockie (1777-1811) starosta szczerzecki, pułkownik 4. Pułku Piechoty Księstwa Warszawskiego.
[909] Aneks III, poz. 696; Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK) 29/440 SOKC 96, s. 19-20. Tam buława figuruje w grupie obiektów nabytych po inwentaryzacji sądowej, wraz z innymi nabytkami z tego czasu, o których mowa będzie w dalszej części tekstu. Czy powierzona w ręce Zamoyskich buława została odzyskana przez Adama Ludwika Czartoryskiego i z powrotem włączona do kolekcji?
[910] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 I 1877 (Nr 116); 24 VI 1877 (Nr 388); BCz. 12520 Rkps.
[911] Kękuś ur. 3 marca 1856 roku w Rajsku k. Podgórza, pracował w muzeum od 1887 roku. Wcześniej był portierem w Szpitalu Świętego Ludwika, a następnie przez przeszło sześć przeszedł na etat kamerdynera u współzałożycielki szpitala Marceliny Czartoryskiej. Wystawiła ona Kękusiowi bardzo pozytywne świadectwo jako człowieka „pracowitego, trzeźwego i bardzo uczciwego"; dok. 30 XI 1887 w: BCz. 12955 Rkps.
[912] Bolesław Biskupski do Władysława Czartoryskiego, 5 VI 1891; BCz. 7314 Rkps, k. 66v.
[913] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 24 VI 1877 (Nr 388); BCz. 12520 Rkps.

nych troków i pasów od zapięć przy napierśnikach, karwaszach bądź hełmach. Dla celów wystawienniczych taka praktyka jest niezbędna, aby chociażby bezpiecznie zawiesić zbroje na manekinach. W XIX wieku zajmowano się także łataniem kolczug, co zauważyć można po zastosowaniu odmiennych ogniw, łączonych metodą na styk, nie zaś jak robiono historycznie – poprzez sztancowanie i nitowanie[914].

Najbardziej jednak ingerowano w broń białą. Ta do muzeum trafiała często zniszczona. Czasem były to same głownie, a niektóre miały uszkodzone lub niekompletne pochwy. Powody ingerencji w pierwotny wygląd obiektów wynikał z ich przeznaczenia, które były dyktowane przez względy estetyczne. Militaria komponowano w fantazyjne panoplia, mające wyglądać efektownie. Pod koniec XIX wieku, szczególnie w kolekcjach arystokracji, wciąż funkcjonował romantyczny kult przeszłości. Piękne, najlepiej sadzone kosztownościami i kunsztownie wykonane rynsztunki, miały przywodzić na myśl chwałę oręża i doniosłe tryumfy[915]. Aby móc zrealizować taki cel, nie mogły być to destrukty – zardzewiałe fragmenty, niekompletne strzępy. Stąd, bardzo wiele egzemplarzy niemal całkowicie przerabiano, poprzez wymianę elementów rękojeści oraz pochew lub nawet dodawano nowe oprawy do głowni, które w takim stanie znajdowały się już w Puławach. Aż siedem głowni pod koniec 1878 roku „stało się" szablami[916]. Zapisy źródłowe w tej sprawie pokrywają się z obecnym stanem zachowanych egzemplarzy. Starsze, wtórnie wykorzystane kamienne okładziny trzonów, zestawiono później z nowymi jelcami. W dwóch spośród owych siedmiu kling[917], które otrzymały nowe trzony rękojeści, za wzór gardy posłużyła szabla ze złoconym herbem Pilawa w zastawie, zakupioną do zbiorów od niejakiej Pani Miłkowskiej z Podola w maju 1884 roku (il.19)[918]. To daje podstawę do twierdzenia, że w latach 1878-1884 szable te musiały posiadać

[914] Ma to także swoje potwierdzenie źródłowe; BCz. 12344 Rkps, s. 2-4.
[915] Takie postrzeganie dziejów przenikało też do malarstwa historycznego, gdzie okazy paradne uzbrojenia, ukazywano jako wyposażenie rycerstwa lub pospolitego wojska w czasie zmagań bitewnych. Szerzej na ten temat, zob. Rozdział VI.
[916] Odzwierciedlają to zapisy w muzealnym inwentarzu Zbrojowni, gdzie w wielu miejscach słowo „klinga" wtórnie zastępowano słowem „szabla", „pałasz" lub „szpada", co potwierdza, że głownie te oprawiano; por. Aneks III, poz. 38, 40, 41, 68, 69, 71, 156. Numery te pokrywają się z wymienionymi przez Bentkowskiego w dzienniku czynności. Zostały one wysłane do Paryża, gdzie otrzymały nowe oprawy. Poza głowniami wysłał też: „5 rękojeści jaspisowych, 2. żelazne, 2. krzyże żelazne i 2 kapturki srebrne"; BCz. 12344 Rkps, s. 47-48.
[917] Pierwszą jest szabla z głownią z rytym napisem „LEON SAPIEHA", której jelec dodatkowo na środku kameryzowano; nr inw. MNK XIV-40; Aneks I, poz. 150; Aneks III, poz. 40; druga jest zygmuntówką o nr inw. MNK XIV-69; Aneks I, poz. 135; Aneks III, poz. 69. Dodatkowo taki sam jelec znajduje się przy nieoprawionej rękojeści karabelowej, wykonanej ze złoconego srebra i z okładziną z masy perłowej, kameryzowanej granatami; nr inw. MNK XIV-307; Aneks III, poz. 307 (obiekt nadpisany); dotychczas niepublikowany.
[918] Sprzedająca zbywała pamiątkę z powodu problemów finansowych, robiąc to niechętnie. Nie podaje niestety jej pochodzenia, a jedyną wskazówką są cechy stylowe głowni oraz inkrustowane złotem znaki. W zastawie prawej strony, jak wspomniano, widnieje herb Pilawa, ujęty w zdobny kartusz. Analogicznie po lewej stronie umieszczono medalion z krzyżem kawalerskim. Wzdłuż dwóch bruzd biegnie częściowo zatarty napis: „CAUE FALSIS AMICIS SALVABO TE AB INICIS HAEC META LABORUM" (tj. „Strzeż się przed fałszywymi przyjaciółmi, ja ocalę Cię od wrogów, co jest wielkim trudem"). Na tylcu wyryte cyfry (data?) „1587". Sztych

jakiegoś rodzaju jelce zastępcze lub pozostawały po prostu niekompletne. Na gardzie szabli umieszczono wypukłe przestylizowane ornamenty roślinne. Osie krzyża wytyczają rzędy perełkowań. Na przecięciu ramion figuruje rozetka. Wzór ten powtarza się na ryfkach pochwy. Być może szabla od Miłkowskiej lub zastosowany na niej wzór był znany w muzeum już wcześniej, gdyż identyczne widać także w oprawie karabeli ze zbiorów kórnickich w albumie wystawy jubileuszowej 1883 roku[919]. Wskazuje to bezsprzecznie na fakt, że Czartoryski z Działyńskim musieli w Paryżu korzystać z usług tego samego warsztatu.

Wzory do jelców czerpano również z innych szabel. Batorówkę z nową rękojeścią jaspisową oprawiono w odlany z brązu krzyż, odwzorowany z tureckiej szabli o nieznanej proweniencji, z charakterystycznymi ramionami wygiętymi ku głowni i zwieńczonymi kielichami stylizowanych kwiatów[920]. Natomiast dwie głownie szabel – przypisywanej Jerzemu Lubomirskiemu oraz druga z wersetem „Verbum caro factum est", otrzymały jednakowe jelce według nieznanego wzorca, które są zdobione stylizowanymi liśćmi akantu[921]. Troska o spójność historyczną poszczególnych elementów militariów była znacznie mniejsza. Tę praktykę stosowano już w Sieniawie, czego dowodzi notatka Druziewicza, przy opisie trzech rękojeści do karabeli: „Wzięte do Paryża dwie, a jedna użyta do osadzenia Pałasza"[922]. W tym miejscu należy dodać, że te ingerencje zatracały pierwotny charakter zabytków, czasem do tego stopnia, że bardzo trudno powiązać je z zapisami katalogowymi Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego. Takie działania, potwierdzają korespondencja i dzienniki muzealne.

W grudniu 1876 Bentkowski zapłacił „brązownikowi za naprawę dwóch szabel 3,50 złr"[923]. Natomiast w odpowiedzi na raport styczniowy kolejnego roku, książę informował kustosza, że w przywożonych do Krakowa pakach, znajdują się rękojeści szabel i pałaszów, które – gdy tylko będzie to możliwe, mają być wykorzystane do oprawienia głowni[924]. Trosz-

przechodzący w obosieczny młotek zdobiony rytymi rzędami rytych kropek i esowatych linii, wskazuje na początek XVII wieku. Nie można wykluczyć, że złote znaki są późniejsze, podobnie jak rękojeść, której rzeźbione w kości ornamenty trzonu są wyraźnie w stylu regencyjnym. Miłkowska swój list adresowała jeszcze do Łepkowskiego, który skierował go do ówczesnego dyrektora muzeum Mariana Sokołowskiego, który kupił szablę za 25 złotych reńskich; BCz. 12710 Rkps, 25 V 1884; BCz. 12344 Rkps, s. 339; nr inw. szabli z pochwą MNK XIV-484/1-2; Aneks III, poz. 629; niepublikowana.

[919] *Zabytki XVII wieku* 1884, s. 10, poz. 375, tabl. XXIII; na ilustracji zamiast numeru posiada podpis: „Kurnik". Typ oprawy znany jest jeszcze z karabeli ofiarowanej przez Tadeusza Kościuszkę Lazarowi Carnot w 1794 roku; Dziewanowski 1935a, s. 176-177.

[920] Batorówka o nr inw. MNK XIV-156; Aneks III, poz. 156; zob. Kusion 2019, s. 410-411; szabla turecka z pochwą, nr inw. MNK XIV-351/1-2; Aneks III, poz. 351; tam określona jako indyjska; zob. *Die Türken vor Wien* 1983, s. 182-183, poz. 16/2 (zbiorcza).

[921] Nr inw. szabel MNK XIV-38/1; 41; por. Kusion 2019, s. 109-110, 224-225.

[922] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 7, poz. 148. Pozycję wykreślono.

[923] BCz. 12338 Rkps, s. 124.

[924] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 22 I 1877 (Nr 127); Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 II 1877 (Nr 167); Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 24 III 1877 (Nr 259); Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 31 III 1877 (Nr 264) BCz. 12520 Rkps.

czono się, aby naprawy i przeróbki były jak najlepsze jakościowo. W Krakowie zlecano prace jednemu z najlepszych rusznikarzy i szabelników – Ignacemu Höfelmajerowi (1825-1889)[925], od którego również nabywano zabytki. W zbiorze znajduje się piękna karabela wykonana przez artystę, na głowni której znajduje się trójdzielny herb z Orłem, Pogonią i archaniołem Michałem oraz złocony napis: „BOŻE ZBAW POLSKĘ" i data „1863"[926]. Zachował się także rachunek za naprawę lub zakup lufy strzelby tureckiej sadzonej złotem (il.20)[927]. Höfelmajer dla muzeum naprawiał i oprawiał broń[928]. Do oklejenia zniszczonych pochew, książę z Paryża przesyłał skóry jaszczurze, kupione za 30 florenów, co było podobno konkurencyjne dla cen krakowskich[929]. Wyroby biżuteryjne, a także części broni o charakterze jubilerskim zlecano także do naprawy mistrzowi cechu złotników Władysławowi Glixellemu (1831-1895)[930].

Obecnie cztery egzemplarze broni posiadają oprawę z jaszczuru, czyli z chropowatej i bardzo sztywnej po wysuszeniu skóry płaszczki. Są to: pałasz waloński przypisywany Karo-

[925] Höfelmajer urodził się już w Krakowie, lecz jego rodzina wywodziła się z Austrii. Od piętnastego roku życia terminował u rusznikarza Kazimierza Jaskólskiego. Po uzyskaniu tytułu czeladnika, przez siedem lat podróżował po Europie, po czym w 1852 roku uzyskał mistrzostwo. Swój warsztat otworzył na ul. Floriańskiej 24, a potem na Sławkowskiej 7, prowadząc go do 1883 roku. Wyróżniał się wielkim przywiązaniem do tradycji polskiej. Produkowane przezeń szable słyną z dużego nasycenia symbolami patriotycznymi (między innnymi hasła powstańcze, godła, wizerunki religijne, portrety bohaterów narodowych, itp.); w broń zaopatrywał też powstańców styczniowych, idących z Galicji; Lewicki 1964, s. 40-43; Staroń 2013, s. 39-40; ostatnio na temat rusznikarza obszernie pisał: Zachuta 2022.

[926] Nr inw. MNK XIV-406/1-2; zob. Kusion 2019, s. 412-413. Według Leszka Zachuty szabla musiała powstać najwcześniej w lipcu bądź sierpniu 1863 roku, bowiem na trzewiku pochwy znajduje się wizerunek Zygmunta Sierakowskiego, skazanego na śmierć i powieszonego 27 czerwca, co przyczyniło się do martyrologicznego kultu jego osoby. Inne wizerunki osobistości związanych z Insurekcją Kościuszkowską jest natomiast nawiązaniem do siedemdziesiątej rocznicy zrywu. Program ikonograficzny broni łączy więc tradycję dwóch powstań – 1794 i 1863 roku; Zachuta 2022, s. 89-98.

[927] Rachunek za 6 złotych reńskich z dnia 5 lipca 1881 roku. Zapisano dosłownie: „Za lufę turecką damasceńską od janczarki, złotem nabijaną odebrałem w Zakładzie złotych reńskich 6"; BCz. 12710 Rkps; por. BCz. 12344 Rkps, s. 201. Chodzi bezsprzecznie o jedyny tego rodzaju obiekt w zbiorze MNK XIV-618; Aneks III, poz. 618; niepublikowany. Tak niska kwota przemawia za tym, że jest to kwit za naprawę, a nie za zakup. Tym bardziej, że zachował się cytowany w Rozdziale III rachunek z firmy „Senturel a Paris" z 1866 roku, gdzie figuruje „une pipe damasquinée" za 30 franków, co przy przeliczeniu franka na 50 centów (za: Szczepanowski 1888, s. 30), daje kwotę 15 złotych; BCz. 12296 Rkps.

[928] W 1877 Höfelmajer naprawiał szablę wysadzaną granatami, czyli prawdopodobnie karabelę po księciu Adamie Kazimierzu, nr inw. MNK XIV-63/1; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 XI 1877 (Nr 609); BCz. 12520 Rkps.

[929] Jaszczurem określało się charakterystyczną chropowatą skórę, pozyskiwaną z rai – gatunku płaszczki, żyjącej dość powszechnie w oceanie atlantyckim i morzach śródziemnym oraz czarnym. Wyprawiana na jasnoszary kolor, dzięki fakturze przypomina skórę gadów, skąd wzięła swoją nazwę. Zapobiegała też wyślizgiwaniu się broni z dłoni, przez co najchętniej wykorzystywano ją na okładziny rękojeści. W zbiorze Muzeum Książąt Czartoryskich do dziś zachowały się niemal całe takie, obecnie zrogowaciałe, skóry, które są zapewne wspomnianym w liście nabytkiem, niewykorzystanym w całości; nr inw. MNK XIV-MP-12/1-2. Ponadto jaszczurem określało się też skóry wyprawione na szagryn.

[930] Glixelli terminował u Leonarda Nitscha, kształcąc się potem w Wiedniu. Własny zakład przy ulicy Grodzkiej prowadził od 1868 roku; https://ram.upjp2.edu.pl/ludzie/wladyslaw-glixelli [dostęp: 21 V 2021]. Dla muzeum wykonywał prace drobne, jak uzupełnienia brakujących kamieni i naprawy karabel; BCz. 12344 Rkps, s. 148. Po śmierci artysty, jego zakład był nadal czynny i muzeum korzystało z jego usług jeszcze na początku XX wieku; BCz. 12348 Rkps, s. 165, 199.

lowi XII[931], ordynka z pochwą[932], szabla w typie perskim z pochwą[933] oraz buzdygan przypisywany Janowi Sapieże[934]. Dodatkowo, obicie jaszczurowe pochwy posiada karabela kostiumowa po Adamie Ludwiku Czartoryskim. Ta jednak nie była częścią muzealnej Zbrojowni[935]. Ze względu na brak dostatecznych informacji, można stwierdzić jedynie, że z tej grupy jedynie ordynka została z pewnością przerobiona w 1877 roku. Zapisy puławskie informują, że była to: „Klinga dawna polska, u której kawałek rękojeści z jaszczuru, z kapturkiem srebrnym". Obecnie szabla ta posiada wyraźnie nową okładzinę rękojeści i jest niepoprawianie złożona. Ordynki, czyli szable tatarskie, inaczej są nazywane czeczugami. Nazwa wywodzi się od charakterystycznego ułożenia kapturka, który montowano na załamanym ku przodowi trzonie, co w efekcie przypomina zakrzywiony pysk ryby czeczugi[936]. Kapturek omawianej szabli jest natomiast nałożony na prosty i jak się zdaje zbyt krótki trzon, przez co łańcuszki, łączące kapturek z przednim ramieniem jelca, luźno zwisają, zamiast być sztywno naciągniętymi[937]. Bardzo podobną okładzinę jaszczurową posiada również buzdygan wiązany z Janem Sapiehą, którą zapewne także wówczas dodano.

Innym, bardzo popularnym materiałem do opraw pochew był aksamit, który z Paryża przysłał do muzeum książę Władysław[938]. Z porównania zapisów puławskich z krakowskimi wynika, że materiałem tym szczególnie chętnie zastępowano zużytą i zapewne bardzo wówczas zniszczoną skórę z pierwotnych obić. Oprawę tekstylną pochew z pewnością uzyskały wtedy: szabla ofiarowana przez Jana III do Loreto po zwycięstwie chocimskim[939], szabla po Michale Hieronimie Krasińskim[940], szabla po Jerzym Sebastianie Lubomirskim[941], szabla po

[931] Wydaje się, że w tym przypadku jaszczur jest oryginalny.
[932] Nr inw. MNK XIV-50/1-2; por. Aneks I, poz. 148; Aneks III, poz. 50.
[933] Nr inw. MNK XIV-110/1-2; por. Aneks III, poz. 110. Brak informacji potwierdzających obecność obiektu w Puławach. Jest to jedyny okaz, w którym jaszczur jest odmienny gatunkowo od pozostałych i być może jest imitacją.
[934] Nr inw. MNK XIV-436; por. Aneks I, poz. 109; Aneks III, poz. 436.
[935] Nr inw. MNK XIV-920/1-3.
[936] Zob. Jarnuszkiewicz 1973, ryc. 105, 105a; Gutowski 1997, s. 119-127, il. 69-85; Na funkcjonowanie tej nazwy w piśmiennictwie staropolskim po raz pierwszy zwrócił uwagę Czesław Jarnuszkiewicz, który pisał, że nazwa mogła być stosowana z uwagi na dekoracyjność materiału; Jarnuszkiewicz 1973, s. 63-64.
[937] Gutowski 1997, s. 65; il. 83, s. 126.
[938] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 29 VI 1877 (Nr 403); BCz. 12520 Rkps.
[939] Nr inw. MNK XIV-28; por. Aneks I, poz. 127: „Szabla w czarnych pochwach […]"; Aneks III, poz. 28: „[…] pochwa zielona aksamitna".
[940] Nr inw. MNK XIV-29/1-2; por. Aneks I, poz. 130: „Szabla Krasińskiego Marszałka Konfederacji Barskiej w pochwach czarnych […]"; Aneks III, poz. 29: „Szabla w pochwie aksamitnej brązowej". W tym przypadku z pewnością przerobiono także rękojeść. Brakuje też kameryzowanych plakiet w okuciach prawej strony pochwy.
[941] Nr inw. MNK XIV-38/1-2; por. Aneks I, poz. 147: „Klinga po Jerzym Lubomirskim"; Aneks III, poz. 38: „Szabla Jerzego Lubomirskiego […] pochwa aksamitna". W tym przypadku pierwotnie zachowaną głownie w całości oprawiono na nowo.

Mikołaju Hieronimie Sieniawskim[942] oraz szabla z głownią turecką, zwyczajowo przypisywana Adamowi Kazimierzowi Czartoryskiemu[943]. Aksamitną oprawę miała otrzymać nadto szabla Leszczyńskiego[944]. W tym przypadku, jako że obie szable wiązane ze Stanisławem Leszczyńskim, posiadają pochwy obite skórą[945], musiało chodzić o niezachowany oręż przypisywany ojcu monarchy – Rafałowi (il.21)[946]. Okazy te w katalogach Świątyni Sybilli są opisane jako w: „czarnych pochwach", czyli w oprawie z ciemno barwionej skóry. Po Lubomirskim przetrwała natomiast sama głownia, do której dodano zarówno nową pochwę jak i rękojeść z kamienną okładziną. Wiadomo, że szablę po Jerzym Ossolińskim[947] powleczono czerwonym aksamitem na początku października 1877 roku, co kosztowało 80 centów (grajcarów)[948]. Domniemywać można, że w ramach prac zleconych przez Bentkowskiego, w podobnym czasie aksamitne okładziny pochew otrzymały także: karabela ze skarbca Radziwiłłów[949], szabla turecka[950] oraz szabla po Stefanie Batorym[951]. Ze względu na brak dostatecznych informacji z czasów puławskich, nie można jednak wykluczyć, że są to przeróbki z innego czasu.

Szabla po hetmanie Sieniawskim musiała być uszkodzona szczególnie, bowiem oprócz wymiany okładziny pochwy na aksamitną, zamierzano również uzupełnić braki w kamiennych okładzinach. Wykonano ją w typowym stylu tureckim, polegającym na gęstej kameryzacji złoconej blachy srebrnej oszlifowanymi turkusami i płytkami z jaspisu, pokrytych złotą wicią roślinną oraz guzami, w które nabito małe rubinki i szmaragdy – obecnie wybrakowane. Z jednego z listów Bentkowskiego wynika, że przynajmniej części kamieni

[942] Nr inw. MNK XIV-51/1-2; por. Aneks I, poz. 87: „Szabla w czarnych pochwach […]"; Aneks III, poz. 51. W tym przypadku brak informacji o obiciu.
[943] Nr inw. MNK XIV-63/1-3; por. Aneks I, poz. 232: „Pałasz w czarnych pochwach"; Aneks III, poz. 63: „Szabla krzywa […] w pochwie aksamitnej brązowej". Tu wątpliwości nastręcza zapis z *Rejestru Sybilli*, BCz. 12144 Rkps, s. 21; zapisano tam bowiem: „Pałasz w czerwonych pochwach". Do szabli zachował się pas z rapciami, które wykonane są z wierzchu ze złotolitej materii, a u spodu z czerwonawej skóry. Być może taka sama była użyta do oprawy pochwy.
[944] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 20 IV 1878 (Nr 915); BCz. 7308 Rkps, s. 98.
[945] Aneks I, poz. 115, 116.
[946] Broń ta jest dobrze opisana w katalogach puławskich, zob. Aneks I, poz. 118; Bentkowski odnotował ją także w inwentarzu Zbrojowni, zob. Aneks III, poz. 22. Żadne z dokumentów sprzed września 1939 roku nie zawierają informacji o jej zaginięciu. Oręż nie figuruje także w spisach strat wojennych, jednak przy obecnym stanie wiedzy tak należy ją traktować. Fakt, że aksamitem oprawiono tę właśnie szablę, potwierdza opracowanie albumowe militariów autorstwa Bolesława Starzyńskiego, gdzie znajduje się dość nieudolnie malowane, lecz jedyne znane jej wyobrażenie oraz krótki opis: „Szabla Rafała Leszczyńskiego podskarbiego koronnego, rękojeść z zielonego jaspisu, suto pozłacana oprawa. Obszyta w ciemnopąsowy aksamit"; BJ Rkp. 7003 III t. 2, k. 112r, 113r, No 1.
[947] Nr inw. MNK XIV-20/1-3; por. Aneks I, poz. 114; Aneks III, poz. 20.
[948] BCz. 12344 Rkps, 8 X 1877 (Nr 1238), s. 46.
[949] Nr inw. MNK XIV-21/1-2; por. Aneks I, poz. 117; Aneks III, poz. 21.
[950] Nr inw. MNK XIV-27/1-2; por. Aneks III, poz. 27. Szabla ta z pewnością musiała znajdować się w grupie broni ewakuowanej z Puław do Klemensowa. Świadczy o tym ślady zniszczenia głowni, szczególnie w partii centralnej, podobnie jak pozostałe, które tam ukryto.
[951] Nr inw. MNK XIV-57/1-2; por. Aneks I, poz. 43; Aneks III, poz. 57.

musiało brakować już wtedy, gdyż do uzupełnienia pochwy wzięto luźne płytki nieoprawionych jaspisów z rzędu na konia[952].

Jeszcze ze zbiorów Świątyni Sybilli przetrwał w zbiorze zestaw takowych płytek, które tak samo jak szablę również przypisywano Sieniawskiemu[953]. Posiadają one rozmaite kształty i symetrycznie ryte bruzdy do nabicia złotem i kameryzacji. Miejscami, choć rzadko, ślady tych wyzłoceń się zachowały. Zestaw ten pierwotnie liczył sto trzydzieści dwie sztuki, lecz w wykazach późniejszych ich ilość zmniejsza się o cztery[954]. W oprawie szabli znajduje się trzynaście płytek jaspisowych różnego kształtu: dwie na trzonie rękojeści; trzy na jelcu – para okrągłych w zwieńczeniach ramion i jedna na środku krzyża; cztery na szyjce pochwy: dwie przy zwieńczeniu, a pozostałe prostokątne, różnej wielkości z zaoblonymi rogami; płytka prostokątna jest też na ryfce i trzewiku, na którym dodatkowo jest flankowana od góry i dołu przez tabliczki wycięte w tarcze, przy czym ta dolna, w przeciwieństwie do reszty, jest nabita złotem, lecz nie posiada wprawionych gniazd z kamieniami szlachetnymi. Wyraźnie też różni się barwa jaspisu – szarość przełamana odcieniami brązu. Ta płytka ponad wszelką wątpliwość jest wtórnym uzupełnieniem. Pozostałe wyglądają natomiast jednorodnie i nie można rozstrzygnąć czy także są wynikiem rekonstrukcji. Niemniej, kształty właściwie wszystkich jaspisów z oprawy szabli, znajdują się pośród kamieni z rzędu. Choć źródła milczą na temat pochodzenia tych zabytków, należy przyjąć za Zdzisławem Żygulskim, że pochodzą one z rodowego skarbca Sieniawskich[955]. Płytki zapewne musiały być częścią jakiegoś niezrealizowanego zlecenia Mikołaja Hieronima Sieniawskiego, który jak wiadomo, zmarł w czasie powrotu z wyprawy wiedeńskiej.

Niniejszy przykład wtórnego wykorzystywania nadwyżkowych kamieni do opraw, nie jest bynajmniej zjawiskiem odosobnionym, a praktyki takie wynikały po prostu ze względów ekonomicznych. W zbiorze muzeum przetrwała drewniana, czarno malowana szkatuła, na wieku inkrustowana agatem i mosiężną tabliczką z podpisem: „po Sieniawskich”[956]. Dodat-

[952] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 20 IV 1878 (Nr 915); BCz. 7308 Rkps, s. 97.
[953] Nr inw. MNK XIV-875/1-149; Aneks I, poz. 100.
[954] W niedatowanym spisie obiektów puławskich, powstałym przed powstaniem muzeum w Krakowie, na luźnych kartach zapisano: „Szkatułeczka mahoniowa oznaczona No 23 na której napisano: Kamienie od rzędów. W środku tabliczka srebrna na której wyryto: Od rzędu Mikołaja Sieniawskiego. W niej znajduje się: kamieni do perłowej macicy podobnych, lecz nie tyle białych w różnym kształcie i różnej wielkości, rozmaicie wyrzynanych i złotem napuszczanych czego tylko są ślady sztuk 130”; BCz. 12236 Rkps, *Pamiątki*, poz. 350; W inwentarzu muzealnym rzemiosła, płytki opisano: „Tabliczek jaspisowych rzniętych, różnej wielkości, ze śladami inkrustacji złotek, sztuk 128 i przy tym tabliczka srebrna z napisem: „od rzędu Mikołaja Sieniawskiego”; BCz. 12773 Rkps, s. 136, poz. 1207. Obecnie zestaw ten zapisano na stu czterdziestu dziewięciu pozycjach, co jest wynikiem późniejszych uszkodzeń. Gdy delikatne płytki się ułamywały na skutek złego przechowywania lub transportu, nie naprawiano ich, tylko wpisywano do inwentarza jako dwa oddzielne obiekty.
[955] Żygulski 2009a, s. 50-52.
[956] Nr inw. MNK XIII-1232. Obiekt nie był dotąd publikowany; *Poczet pamiątek* 1828, s. 32, poz. 314(?).

kowo, w narożach i na jej bocznych ścianach, wprawiono nabijane złotem krwawniki, które w rzeczywistości są sztuczkami zaczerpniętymi z rzędu końskiego komendanta Gwardii Galicyjskiej, należącego do Adama Kazimierza Czartoryskiego[957]. Wspaniałe oporządzenie, choć powstałe w latach 1782-1783, kontynuuje wzorce starsze. Bardzo podobne złote ornamenty na krwawnikach, zdobią również rząd po pułkowniku Samuelu Oskierce, którego miał używać w trakcie poselstwa Jerzego Ossolińskiego do Rzymu w 1633 roku[958]. Taki kamień, najpewniej z rzędu po Czartoryskim, wtórnie wprawiono również w wieko osiemnastowiecznej ładownicy polskiej o nieznanej proweniencji[959].

Zaprezentowane powyżej przykłady przeróbek broni mogą być wielce pouczającą przestrogą dla współczesnych badaczy zabytków. Pokazują bowiem, do jak błędnych nieraz wniosków prowadzić mogą badania stylowe, niepoparte poszukiwaniami źródłowymi. Tym bardziej w tych przypadkach, gdy do uzupełnień broni czerpano fragmenty materiałów z innych, historycznych okazów, nietrafione mogą być także zaawansowane badania materiałowe i konserwatorskie. Dowodzi to potrzeby nieustannego przeprowadzania wszechstronnych prac interdyscyplinarnych, których wyniki mogłyby jeszcze znacznie poszerzyć obecny stan wiedzy.

IV.4. Osobista broń książęca i militarne pamiątki rodzinne

Część broni, która obecnie włączona jest do inwentarza Zbrojowni, pierwotnie stanowiła książęcą własność prywatną. Jest to przede wszystkim grupa kilku szabel, głównie w typie karabel, które były częścią garderoby. Nie wszystkie egzemplarze z tej kategorii, znajdujące się dziś w zbiorze, można zidentyfikować. Nie jasna pozostaje również ich proweniencja. Powodem takiego stanu rzeczy jest fakt, że egzemplarze te należały do prywatnej dyspozycji księstwa i były wyłącznie przezeń używane. W przypadku broni były to szable kostiumowe, czyli stanowiące część modnego w XIX wieku stroju polskiego lub broń dekoracyjna, służąca do zdobienia prywatnych pokojów książęcych. Egzemplarze, które można jednoznacznie rozpoznać jako broń prywatna, liczą zaledwie kilka sztuk. Są one jedynie szczątkowo odnotowywane w źródłach, co rodzi dodatkową trudność w ich przypisaniu.

[957] Nr inw. MNK XIV-505/1-12; Aneks I, poz. 215-222; zob. Kusion 2019, s. 516-526.
[958] Rząd pochodzi ze zbiorów MWP, nr inw. MWP 502; Stefańska 1968, s. 162-163, poz. 260, tabl. 31-33.
[959] Nr inw. MNK XIV-224; Aneks III, poz. 224; *Sigismund III* 1990, s. 75, poz. 256.

Na pomoc źródłom pisanym, w tym przypadku przychodzą jednak fotografie. Spośród nich, w archiwaliach muzealnych zachowało się kilka wizerunków portretowych, które są przydatne pod kątem badania broni prywatnej. Jedna z nich przedstawia księcia Władysława z synem Augustem[960] (il.22). Została wykonana w pracowni Walerego Rzewuskiego najpewniej we wrześniu 1880 roku[961]. Czartoryski, podobnie jak większość polskich elit społecznych drugiej połowy XIX wieku, korzystał z usług tego fotografa stosunkowo często, co najmniej od 1874 roku[962]. Wydaje się, że okazjonalnie współpracowali nawet w latach pięćdziesiątych, gdy fotograf przebywał w Paryżu[963]. Portretowy konterfekt ojca z najstarszym synem, jest wizerunkiem symbolicznym. Władysław Czartoryski w ten sposób naznaczył Augusta na swojego sukcesora, co dobitnie podkreślają gesty – ojciec prawicą obejmuje syna, a obaj trzymają dłonie na szablach[964]. Kompozycję nieprzypadkowo zaaranżowano na staropolski portret, co wyraża całościowe ujęcie postaci, usytuowanych na kameralnym tle lekko uchylonej kotary. Najbardziej jednak efekt potęgują stroje polskie, z nieodłącznymi szablami przy pasie.

Strój narodowy, składający się z żupana, kontusza, delii, wysokich baczmagów i kołpaka stał się w Galicji drugiej połowie XIX wieku obowiązującym ubiorem o charakterze oficjalnym. Zakładano go na rozmaite uroczystości i wydarzenia publiczne, czego dowodzą niezliczone źródła ikonograficzne z epoki. O jego popularności świadczy również fakt, że dla upamiętnienia wizyty cesarza Franciszka Józefa I w Krakowie przygotowano nawet kartkę z wizerunkiem władcy w kontuszu i żupanie, stojącego na tle wzgórza wawelskiego[965]. Dla Czartoryskich ubiór kontuszowy miał szczególne znaczenie wizerunkowe, odzwierciedlające konserwatywno-patriotyczny charakter ich stronnictwa. Już na początku lat osiemdziesiątych

[960] Fotografia ze zbioru MCz, sygn. Fot. Czart. 157.
[961] Na początku października 1880 Józef Łepkowski listownie prosił Rzewuskiego o przesłanie tej i fotografii innych osób do Ludwika Komeckiego, co jest przesłanką do takiego datowania; Ludwik Łepkowski do Walerego Rzewuskiego, 8 X 1880; BJ Rkp. 4953, T. 3, k. 138r-138v. Ten rok wraz z reprodukcją, podano także w: *Czartoryscy* 1938, il. 16.
[962] Ze zbiorów krakowskiego Muzeum Fotografii pochodzi fotografia z popiersiem księcia Władysława, nr inw. MHF 44475/F; Posiada ona winietę na rewersie, którą datuje się na lata 1874-1878; Kudłacz, Miskowiec 2008, s. 217; Do wcześniejszego datowania zdjęcia skłania ponadto zachowany list książęcego sekretarza Karola Jaskłowskiego do fotografa, wraz z którym nadesłał on w imieniu księcia pieniądze za wykonane zdjęcia. List ponadto potwierdza, że Rzewuskiego, poza stosunkami służbowymi, łączyły bliższe, przyjacielskie relacje z księciem, bowiem Jaskłowski dziękuje mu za nadesłanie „kafla z pieca znajdującego się [niegdyś] w pokojach Króla Jana III"; Karol Jaskłowski do Walerego Rzewuskiego, Sieniawa, 22 IV 1874; BJ Rkp. 4951 t. 1, k. 63.
[963] W zbiorach MNW znajduje się zdjęcie rodzinne Czartoryskich i Zamoyskich w Hotel Lambert z lat około 1856-1857; nr inw. MNW DI 105311.
[964] August (1858-1893) nie był zainteresowany sukcesją rodzinnego majątku. Będąc pod silnym wpływem księdza Jana Bosko, zrzekł się prawa do dziedziczenia majątku oraz kolekcji i związał się ze zgromadzeniem salezjańskim. Po kilku latach nowicjatu, niespełna rok przed przedwczesną śmiercią przyjął święcenia kapłańskie; *Czartoryscy* 1938, s. 241-242.
[965] Twarz cesarza zaczerpnięto z fotografii Victora Angerera z 1879 roku, gdzie zapozował w mundurze feldjegra. Karta reprodukowana w: *Sigismund III* 1990, s. 50, poz. 370.

XVIII wieku, księżna Izabela w opozycji do stronnictwa królewskiego, jak również dla pozyskania poparcia dla Familii wśród szlachty, silnie akcentowała powrót do „noszenia się po polsku”[966]. Dla stale zamieszkującego w kosmopolitycznym Paryżu Władysława, kontusz i żupan były też narzędziem manifestowania „swojskości” w oczach galicyjskich elit.

Według danych inwentarzowych w latach trzydziestych zeszłego wieku, na użytek rodziny Czartoryskich w garderobie na parterze pałacu w Krakowie, znajdowały się: cztery delie sukienna oraz aksamitne; trzy kontusze z pludrami w komplecie; sześć żupanów różnych krojów i kolorów; cztery kołpaki w tym dwa sobolowe, jeden futrzany i jeden z baranicy; oraz pięć par wysokich butów ze skóry czarnej, czerwonej i żółtej[967]. Co jednak istotne, w dokumencie tym odnotowano jedynie jedną austriacką szablę oficerską, sygnowaną marką Solingen. Ta jednak z pewnością nie stanowiła kompletu z wyżej wymienionymi ubiorami, a raczej mogła być pamiątką z czasów służby wojskowej księcia Adama Ludwika[968]. Szable do stroju polskiego, choć wiadomo, że również tam były, z nieznanych powodów nie zostały wciągnięte do inwentarza lub były wcześniej zabrane.

O obecności broni prywatnej w mieszkaniu księstwa świadczy jednak wcześniejszy zapis w dzienniku Stefana Komornickiego z listopada 1921 roku. Z polecenia, i w obecności księżnej ordynatowej Marii Ludwiki, do skarbca złożono, wraz z kilkoma innymi zabytkami rzemiosła: „pięć karabel wschodnich, z nich cztery z rogowymi, jedna ze srebrnym jelcem”. Obok noty, Komornicki wykonał mały rysunek rękojeści, która bardziej niż karabelę przypomina turecki kilidż[969]. Dalej figuruje: „karabela w bardzo bogatej oprawie złoconej, wysadzanej szlachetnymi kamieniami (indyjska?)”[970]; „karabela (czy szabla) indyjska, oprawa wysa-

[966] Stroynowski 2012, s. 48-50. Hanna Jurkowska omawiając zjawisko mody jako nośnika wartości narodowych, określiła to „semiotyzacją stroju polskiego”; Jurkowska 2014, s. 278.
[967] BCz. 12934 Rkps, s. 29-30, poz. 815-838.
[968] BCz. 12934 Rkps, s. 30, poz. 839: „Szabla oficera kawalerii austriackiej (marka C. Eick Horu… Solingen) z pochwą, rapciami złotymi na skórze i *porte-epée* [tj. temblakiem] złotym”. Pozycja ta została pominięta w spisie z 1938 roku (po nrze 838 od razu następuje 840); BCz. 12937 Rkps, s. 12.
[969] Tego typu szabel z rogowymi rękojeściami zachowało się aż pięć egzemplarzy; nr inw. MNK XIV-902/1-2; 903/1-2; 904/1-2; 906/1-2; 907/1-2. Wobec braku szczegółowych danych, nie można wskazać, które wymienił Komornicki. Kilidż w oprawie ze srebra znajduje się pod nr inw. MNK XIV-905/1-2. Wszystkie posiadają po prawej stronie głowni bardzo charakterystyczne, lecz nieodczytane napisy arabskie, gęsto nabijane złotem. Żaden z obiektów dotychczas nie był publikowany.
[970] Nr inw. MNK XIV-918/1-3. Obiekt niepublikowany. Orientalizujące zdobienia szabli są bardzo bogato kameryzowane rubinami, szmaragdami i diamencikami, sprawiając wrażenie wyrobu jubilerskiego. Trzon rękojeści wyrzeźbiono z transparentnego, zielonkawego kamienia, najpewniej chalcedonu, który również jest wysadzany rubinkami. Broń posiada własny futerał, z wierzchu obciągnięty bordowym aksamitem, a wewnątrz wyścielany srebrzystym jedwabiem. Krótka i szeroka głownia posiada dużą krzywiznę i jest zaopatrzona w młotek. W zastawie, po obu stronach, odmienne, lecz dekoracyjne pismo arabskie lub jego naśladownictwo. Być może klinga jest starsza, wykorzystana wtórnie. Choć nowszą oprawę należy datować najwcześniej na ostatnie dziesięciolecia XVIII wieku, jej spektakularny dekor czyni ją jednym z najefektowniejszych zabytków w kolekcji. W zbiorach MET znajduje się szabla o bardzo zbliżonym kształcie trzonu rękojeści, która jest podana jako wyrób indyjski; Acc. No. 36.25.1296; Stone 1961, s. 356, fig. 448, poz. 3; Alexander 2015, s. 172-173.

dzana gęsto turkusami i koralami”[971]; „trzy karabele nowe w futerałach”[972]; „krysz indyjski w oprawie”; „krysz w oprawie nienależącej do niej”. Konserwatorowi chodziło przypuszczalnie o kris – rodzaj krótkiego tasaka, o bardzo charakterystycznej, falistej głowni, używany jako broń tradycyjna na Malajach. Tego typu broni nigdy nie było w muzeum. Domyślać się należy, że chodziło więc raczej o tureckie jatagany, gdyż jeden z egzemplarzy, posiadający odmienną od dekoracji rękojeści oprawę do dziś zachowany jest w zbiorze[973]. Drugi natomiast jest właściwie krótką szablą z rękojeścią jataganową[974].

Wszystko wskazuje na to, że broń ta nie została wciągnięta na inwentarz ruchomości książęcego mieszkania, ponieważ wedle zapisu Komornickiego, była to niegdyś własność Witolda Kazimierza Czartoryskiego (1876-1911) – najmłodszego syna księcia Władysława i pierwszego ordynata gołuchowskiego. Ordynację tę objął od zmarłej bezpotomnie ciotki Izabeli Działyńskiej[975]. Brak zapisów, aby szable stanowiły część zbiorów zamku w Gołuchowie. Wydaje się, że Adam Ludwik, dziedzicząc rodzinny oręż, po prostu okazyjnie go używał, a wpisanie ich do inwentarzy ordynackich, utrudniałoby swobodne nimi dysponowanie. Wszystkie wymienione wyżej egzemplarze, poza kilkoma, poświadczonymi na fotogra-

[971] Nr inw. MNK XIV-909/1-2. Obiekt niepublikowany. Należy do grupy bardzo licznie zachowanych w zbiorach światowych szabel w oprawie z koralu i turkusów. Ustalono, że ośrodkiem produkcji w ten sposób zdobionej broni był zamieszkiwany przez Greków region Trabzon we wschodniej Turcji, położony nad morzem Czarnym. Szable te datuje się ogólnie na wiek XIX, a najstarsze pochodzą z końca XVIII wieku. Szerzej temat opisał: Elgood 2009, s. 104-113. Zbliżone egzemplarze w zbiorach MET; Acc. no. 17.190.2101a-b; 32.75.300a-b. Szable sadzone koralami publikował także Hales 2013, s. 209, fig. 507-508. Na ziemiach polskich, takowy oręż posiada Dział Militariów MNK; nr inw. MNK V-100/1-2; Dziewulski 2015, s. 206-207, poz. 79; podobna znajdowała się we lwowskim Muzeum Narodowym, ze zbiorów Bolesława Orzechowicza; Badecki 1922, s. 8, il. tabl. III, nr 9.

[972] Chodzi o szablę z głownią turecką i karabelę, posiadające nr inw. MNK XIV-919/1-3; 920/1-3; pierwsza nie była dotąd publikowana; karabela w: Żygulski 1978a, il. 53; Żygulski 1999a, s. 240, il. 48; Kusion 2019, s. 552-553. Trzeci egzemplarz to prawdopodobnie szabla o nr inw. MNK XIV-921/1-3. Posiada ona obosieczną u sztychu głownię z trzema bruzdami, biegnącymi wzdłuż tylca, co jest charakterystyczne dla głowni siedemnastowiecznych. W zastawie umieszczono natomiast dwa rzędy rytych fal, zbliżonych do litery „S”. Oprawa nowsza, z pewnością pochodzi z XIX wieku i w przeciwieństwie do poprzednich dwóch egzemplarzy, nie posiada bogatych zdobień. Rękojeść wygięta na wzór rękojeści perskich, jest wykonana z rogu i zaopatrzona w srebrny jelec, dekorowany jedynie prostym guzem na krzyżu. Zwieńczona kapturkiem, przechodzącym w warkocz. Na nim czarno malowany monogram w formie przeplatających się dwóch liter „C” pod koroną zamkniętą (Czartoryskich?). Dodatkowo, przez litery przechodzą dwa skrzyżowane znaki w formie litery „L”, przywodzące na myśl węgielnicę (znak masoński?). Ich znaczenie nie jest jasne. Równie skromnie zdobiona pochwa, wykonana z ciemnobrązowej skóry szagrynowej. Zaopatrzona w wąską szyjkę, dwie ryfki i dekoracyjnie uformowany trzewik, zwieńczony guzem. Podobnie jak dwie poprzednie szable, ta również posiada swój własny skórzany futerał, wewnątrz wyściełany granatowym aksamitem. Szablę przedstawił Walery Eliasz Radzikowski na obrazie *Teofila Sobieska z synami u grobu Stanisława Żółkiewskiego* z 1866 roku. Ma ją przy boku starszy z synów Marek; zob. Szpakowski 1960, s. 28, il. 11; *Amor Polonus* I 2010, s. 34-35. Szabla z niemal identyczną oprawą widnieje na fotografii panoplium z wystawy jubileuszowej 1883 roku, prawdopodobnie wywodzącej się z Zakładu Ossolińskich; *Zabytki XVII wieku* 1884, tabl. XXIV, nr 328 (opis wydaje się niewłaściwy, ponieważ nie do końca odpowiada fotografii). O tym, że nie jest to szabla znajdująca się obecnie w Zbrojowni świadczy fakt, że głownia ukazanej w albumie posada wydatny tylec. W pochwie widać inny rozstaw ryfek, a na trzewiku widać wypukły guz.

[973] Nr inw. MNK XIV-910/1-2. Obiekt niepublikowany.

[974] Nr inw. MNK XIV-908/1-2. Obiekt niepublikowany.

[975] BCz. 12350 Rkps, s. 46; Potocki 1982, s. 123.

fiach rodzinnych Czartoryskich, dotychczas nie posiadały rozpoznanego pochodzenia. Wyłączywszy notatkę Komornickiego, po raz pierwszy figurują dopiero w powojennej księdze depozytów muzeum[976]. Ich proweniencja była niejasna, bowiem w adnotacjach zapisano tylko: „Czartoryscy?"[977], a do dziś przetrwały jako przedmioty odnalezione w mieszkaniu księstwa już po drugiej wojnie światowej, gdy muzeum przeszło pod opiekę Muzeum Narodowego[978]. Co najmniej „karabele nowe w futerałach", przed Witoldem Kazimierzem musiały już wcześniej być własnością rodową, ponieważ właśnie one zdobią stroje polskie, widoczne na fotografiach. Mimo, że nie stanowiły części Zbrojowni, musiały także znajdować się pod opieką muzeum, gdyż jedną z nich, opisywał w dziennikach czynności Bolesław Biskupski[979].

Karabela kostiumowa z oprawą jaszczurową, z grupy szabel należących do Adama Ludwika, posiada godną odnotowania historię. Sądząc po świadectwach ikonograficznych, była ona szczególnie cenionym przez księcia egzemplarzem. Jest z tą szablą sfotografowany co najmniej trzykrotnie[980], jak również właśnie z nią ordynata sportretował Tadeusz Styka na reprezentacyjnym, olejnym wizerunku znajdującym się w Gołuchowie (il.23)[981]. Co ciekawe, wizerunek w stroju kontuszowym i z tą właśnie szablą posiada także krewny księcia Paweł Sapieha (1860-1934), który zasłynął później jako współzałożyciel Polskiego Czerwonego Krzyża (il.24)[982]. Na stronie *verso* zdjęcia zapisano: „Książę Paweł Sapieha w stroju Polskim,

[976] Obecnie, po właściwym rozpoznaniu, dawne depozyty włączono do inwentarza Zbrojowni.
[977] BCz. 12917 Rkps, s. 38-42, poz. 151-166. W niniejszym inwentarzu, oprócz opisywanej broni białej figuruje jeszcze nieco oporządzenia wojskowego, jak rapcie i pasy do szabel oraz interesujący przykład, zachowanej do dziś osiemnasto- lub dziewiętnastowiecznej strzelby bałkańskiej, której typ określa się terminem *rasak*, nr inw. MNK XIV-917. Strzelba posiada zamek skałkowy typu hiszpańsko-mauretańskiego. Cechą charakterystyczną dla tego typu są długie, smukłe lufy oraz bogate zdobienie łoża i kolby, która z kolei jest krótka i mocno zagięta. Stopa kolby zarazem mocno się rozszerza. Taka stylistyka broni jest wynikiem silnego oddziaływania wpływów orientalnych, które przenikały na półwysep bałkański za sprawą Turków, a szczególnie do jego południowo-zachodniej części, zamieszkiwanej przez Albańczyków. Rytowane ornamenty pokrywające blachy łoża są niejednolite i zestawione w rozmaitych układach przeplatających się wici roślinnych, palmet, stylizowanych liści, jak również rautów, cekinów i innych drobnych form zdobniczych. Motywy zaczerpnięte z wzornictwa regencji, oddziałały tu za pośrednictwem sztuki tureckiej, która w XVIII wieku zapożyczała wzory europejskie.
[978] BCz. 12943 Rkps, s. 3, poz. 66/151-74/159. Maszynopis sporządzony około 1946 roku, zawiera zwykle aktualne do dziś numery depozytowe, co ułatwia obecne rozpoznanie zabytków. Poza omówionymi szablami, znajdują się tam jeszcze inne militaria i wyposażenie wojskowe, jak lontowe arkebuzy japońskie, zwane *tanegashima* lub też rapcie i pendenty do broni białej. Jako że zagadnienie to wykracza poza przyjęte w rozprawie ramy czasowe, temat ten jest tutaj jedynie zasygnalizowany.
[979] BCz. 12348 Rkps, s. 38.
[980] Dwie niesygnowane fotografie Adama Ludwika z karabelą o nr inw. MNK XIV-920/1-2 znajdują się w Archiwum MCz; trzecia, z winietą zakładu Juliusza Miena i datą 1896, była licytowana w 2020 roku na XIV Aukcji Internetowej Antykwariatów Warszawskich Lamus (7-8 III), poz. 266; https://www.lamus.pl/pliki/A14/katalog-A14.pdf [dostęp: 14 VII 2021].
[981] Obraz obecnie znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu (dalej: MNP) Styka malował w 1914 roku w Gołuchowie, gdzie był prezentowany w jednej z sal ze starożytnościami w komplecie z drugim, przedstawiającym księżną Marię Ludwikę z siedmioletnim wówczas synkiem Augustynem – sukcesorem ordynacji; Pajzderski 1929, s. 33; zob. Podmostko-Kłos, Skalska 2018, s. 296, 316-317, poz. 140-141.
[982] Fotografia rodzinna znajduje się w zbiorach prywatnych Pani Marii Osterwy-Czekaj, za udostępnienie której autor składa serdeczne podziękowania. Odbitka z tej samej kliszy reprodukowana w: Sapieżyna 2009, s. 70.

sprawionym z okazji Koronacji Króla Anglii Księcia Edwarda VII 1901 roku [tak!]; fotografia z tamtego czasu. Żupan złotolity czerwony, delia pąsowa obramowana sobolami, spodnie pąsowe". Temat ten szerzej opisała jego żona Matylda z Windish-Graetzów Sapieżyna[983]. Według jej wspomnień, Sapieha został wybrany jako osoba towarzysząca arcyksięciu Ferdynandowi na koronacji Edwarda VII w Londynie w czerwcu 1902 roku. Zamysłem było, aby reprezentant monarchii naddunajskiej posiadał świtę złożoną z przedstawicieli krajów koronnych, ubranych w stroje narodowe. Spośród Węgrów wybrano więc hrabiego Tassilo Festetics de Tolna, który miał obowiązkowo wystąpić w dolmanie. Paweł Sapieha przybrać miał kontusz, który nie mógł odbiegać przepychem: „chodziło o to, by godnie stanąć obok przebogatego stroju narodowego węgierskiego". Ubiór pokazany i opisany na fotografii, uszyto więc ze złoto- i srebrnolitej lamy, którą zamówiono z Lyonu, a za wzór posłużyły stroje pożyczone od Adama Ludwika z Muzeum Czartoryskich, od którego wzięto też biżuterię, guzy do zapięć oraz rzeczoną szablę[984]. Kołpak i pasy sprowadzono natomiast z nabytego od Zamoyskich przez Adama Sapiehę Krasiczyna. Jak wynika dalej ze wspomnień, cały wysiłek w organizacji i kompletowaniu bogatego ubioru poszedł na marne, ponieważ Edward „zachorował na ślepą kiszkę", uroczystości odwołano (koronację przeprowadzono dopiero 9 sierpnia): „i skończyły się na jednym bankiecie w Buckingham Palace, po którym goście zostali przedstawieni królowej i wszyscy rozjechali się jak niepyszni!".

IV.5. Kolekcja militariów Piotra Moszyńskiego, wizyta cesarza Franciszka Józefa I i udział Muzeum Książąt Czartoryskich w wystawach do końca XIX wieku

Czas od przeniesienia zbiorów do Krakowa i niemal całe lata osiemdziesiąte XIX wieku upływały w muzeum pod znakiem nieustannych remontów oraz większych lub mniejszych prac budowlanych, a co za tym szło, stałych przenosin i zmian w eksponowaniu zbiorów, które ze względu na ilość obowiązków pracowników, nie zawsze są w pełni uchwytne źródłowo.

[983] Sapieżyna 2009, s. 70-72.

[984] Biskupski 17 czerwca zanotował: „Książę Paweł Sapieha w przejeździe przez Kraków zwrócił pożyczone dwie delie Księcia Ordynata, a zabrał z sobą: a) klamrę do delii z szmaragdami, b) pas do karabeli wysadzany szmaragdami, c) karabelę z szmaragdami, z pochwą jaszczurową, d) spinkę brylantową w kształcie orzełka, e) podkitek z szmaragdami, f) osiem większych a dwanaście mniejszych guzów do delii i żupana ażurowych z szmaragdami i rubinkami. Wszystko to wręczyłem Księciu Sapieże osobiście na dworcu kolei"; BCz. 12348 Rkps, s. 38. Według adnotacji Pani Matyldy z Sapiehów Osterwy, żupan ten przeznaczono po pierwszej wojnie do bliżej nieokreślonego kościoła, zapewne do przeszycia na szaty liturgiczne. Drugi komplet z lwowskiego zakładu „Wussyk i Frydman", składający się z sukiennego, ciemnogranatowego kontusza, podszytego karmazynową materią, takimi spodniami, rypsowym żupanem i pasem, przekazała do MNK, gdzie znajduje się do dziś; nr inw. MNK XIX-9343/1-3.

Leon Bentkowski na wykonanie jakichkolwiek zmian, każdorazowo był zobligowany do uzyskania książęcej zgody, o którą wnosił korespondencyjnie, odpowiednio ją argumentując. Podczas obecności księcia w Krakowie, on sam kierował pracami i urządzaniem poszczególnych sal Arsenału i Klasztorka. To potwierdza realny udział Władysława Czartoryskiego w życiu muzeum i dowodzi, że nie był on wyłącznie „modnym" zbieraczem, a osobą szeroko zaangażowaną w kreowanie instytucji. Należy dodać, że relacja Władysława z Bentkowskim opierała się na partnerskim porozumieniu, jako że w przypadku gdy książęce instrukcje i polecenia w opinii kustosza były nietrafne, ten w trosce o zbiory, nie obawiał się wyrażać własnej opinii. Władysław natomiast zwykle przystawał na rzeczowo uargumentowane propozycje.

W kwietniu 1884 roku przystąpiono do prac remontowych polegających na wymianie okien, wstawieniu do nich krat, kładzeniu nowych schodów i podłóg kamiennych oraz pracach wykończeniowych wnętrz. W raporcie z końca marca Bentkowski donosił, że w związku z tymi pracami niezbędne będzie opróżnienie pomieszczeń z ceramiki i przedmiotów wykopaliskowych. Prosił o zgodę na przeniesienie ich do biblioteki, w której jedynie miało pozostawać wolne miejsce, a co w jego opinii, nie wpłynie na prace nad katalogowaniem i nie będzie powodowało zagrożenia dla samych zbiorów[985]. Książę w odpowiedzi polecił, aby na czas „fabryki schodów" zamknąć muzeum dla zwiedzających, a przy tej okazji wstawić nowe szafy muzealne do Zbrojowni, aby: „[…] broń palna i sieczna, kawałki zbroi, również i siodła i czapraki były pod kluczem i pod szkłem". Władysław w trosce o muzealia pragnął, aby jak najwięcej z nich posiadało własne gabloty. Jego list daje również przesłankę, pozwalającą rekonstruować jej wygląd w tamtym czasie. Dalej bowiem książę podaje, aby poza gablotami pozostały jedynie halabardy, zbroje „na krzyżach", czyli na stojakach oraz na dwóch pustych ścianach: „gwiazdy z szabel"[986].

W raporcie majowym Bentkowski pisał, że z powodu prac zduńskich i kładzenia posadzek, Zbrojownia w całości została przeniesiona i rozproszona – broń palna i drzewcowa wraz z gablotami i stojakami do salonu w książęcym mieszkaniu, a oporządzenie jeździeckie, czyli rzędy i czapraki do biblioteki, gdzie nakryto je płótnem[987].

Korespondencyjnie książę Władysław polecił Bentkowskiemu, aby ustalił dogodne dla jego pracy dni i godziny otwarcia muzeum dla publiczności. Było to wymuszone ograniczo-

[985] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego; BCz. 12521 Rkps, 27 III 1884 (Nr 4671).
[986] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego; tamże, 4 IV 1884 (Nr 4703); Podobne dyspozycje książę przesłał do Bolesława Biskupskiego, któremu polecił przygotowanie biblioteki i przeszklenie jak największej ilości mających przybyć przedmiotów; por. Władysław Czartoryski do Bolesława Biskupskiego; tamże, 7 IV 1884 (Nr 4712).
[987] BCz. 12521 Rkps, 15 V 1884 (Nr 4750).

nym personelem muzealnym, nie licząc bedela i stróża, składającym się wyłącznie z samego Bentkowskiego i Bolesława Biskupskiego[988]. Pracownicy naukowi byli przede wszystkim zobowiązani do porządkowania przybywających i nieustannie rotowanych zbiorów oraz tworzenia ich katalogów. Szczególnie czasochłonnym zajęciem, było dla pracowników katalogowanie zasobu archiwalno-bibliotecznego[989]. Należy dodać, że muzeum zwiedzać można było wyłącznie w obecności kustosza i tylko jego osoba była upoważniona do podejmowania oraz oprowadzania gości. Efektem książęcego zalecenia było wprowadzenie stałych godzin otwarcia muzeum dla publiczności, które ustalono na wtorki i czwartki w godzinach od 10 do 12, wyłączając z tego wizyty prominentnych gości, jak przedstawiciele spokrewnionych z Czartoryskimi rodów arystokratycznych, polityków, dyplomatów i innych oficjeli, których zwykle podejmowano z książęcego upoważnienia[990]. Dni otwarcia muzeum dla zwiedzających, ogłaszano w krakowskim „Czasie", gdzie figurują w rubryce będącej czymś w rodzaju informatora kulturalnego[991].

Szybki wzrost popularności muzeum w Krakowie, a także kontakty Czartoryskiego z krakowskim środowiskiem ziemiańskim sprawiły, że w 1879 roku Zbrojownię tymczasowo wzbogaciła jedna z najwspanialszych arystokratycznych kolekcji uzbrojenia, stworzona przez hrabiego Piotra Moszyńskiego (1800-1879). Urodzony w rodzinnym Łoniowie, po studiach w Wiedniu, zamieszkał wpierw w podolskiej Berszadzie, gdzie ufundował pałacyk, a potem z powodu objęcia marszałkostwa szlachty guberni wołyńskiej, przeniósł się w 1823 roku do Żytomierza. Za zaangażowanie w działalność Towarzystwa Patriotycznego, po trzech latach sprawowania funkcji, został ujęty przez carskie organy śledcze. Rezultatem postępowania był wyrok skazujący na dwanaście lat zesłania do syberyjskiego Tobolska, który potem złagodzono do dziesięciu. Ostateczne zwolnienie uzyskał w maju 1840 roku, a trzy lata później już na stałe przeniósł się do Krakowa, gdzie zamieszkał wpierw przy ulicy Brackiej[992]. W 1851 roku zakupił natomiast pałac na początku ulicy Lubicz, który obecnie zwany jest potocznie od

[988] Bentkowski w raporcie do księcia z marca 1884 roku, zwracał uwagę na ten problem. Powoływał się na opinię Mariana Sokołowskiego, prosząc o zatrudnienie dodatkowej osoby do porządkowania zbiorów. Wysuwał nawet konkretną kandydaturę bliżej nieznanego Stefana z Sieniawy, najpewniej parobka w książęcym majątku, który: „nie może się utrzymać, zwłaszcza skoro żonie jego upada praca pranie dla domu Książęcego", jako że był: „[…] obznajmiony z czynnościami przy bibliotece, zdrów i silny a przy tym uczciwy i znany"; BCz. 12521 Rkps, 10 III 1884 (Nr 4639).

[989] Noty Leona Bentkowskiego poświadczają, że nad opracowaniami katalogów do Tek Naruszewicza, kustosz pracował kilka lat.

[990] Wybrane wizyty takich osób opisano w poprzednim podrozdziale.

[991] Np. „Czas", 61 (1884) [13 III], s. 2; W tamtym czasie Muzeum Czartoryskich było jednym z niewielu wówczas funkcjonujących instytucji muzealnych. W 1884 roku publicznie otwarte były jeszcze: Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach; Muzeum Techniczno-Przemysłowe; Uniwersytecki Gabinet Archeologiczny; Krypty wawelskie i na Skałce oraz skarbce katedry i kościoła mariackiego.

[992] Biliński 2006a, s. 218-230. Ten etap życia opisano według słów samego Piotra Moszyńskiego w pamiętniku znanym z odpisów; Archiwum Moszyńskich w Krakowie (dalej: AMK) sygn. 54.

nazwiska kolejnych właścicieli – pałacem Wołodkowiczów. W tym miejscu akumulował swoje różnorodne zbiory, na które oprócz militariów składały się obszerna kolekcja rycin, biblioteka[993] oraz dzieła sztuki dawnej i ówczesnych artystów polskich, jak Wojciech Korneli Stattler, Józef Peszko, Aleksander Orłowski czy Artur Grottger[994]. Zbiory uzupełniały też bardzo różnorodne wyroby rzemiosła artystycznego, głównie nowożytnego[995]. Urzeczony bogactwem kolekcji Marceli Hulewicz, dość śmiało postulował o publicznym jej udostępnieniu jako:

> „Narodowe Muzeum Imienia Moszyńskich", co motywował zdaniem: „każdy dobry Polak jak dawny Rzymianin hołduje zasadzie, że przed osobistością własną pierwej stoi ojczyzna, a przecież hrabia Piotr Moszyński, toć wzór takiego obywatela, co godnie i z pożytkiem od kolebki prawie nosił zaszczytne imię ojczystej Polski"[996].

Jakkolwiek nie oceniać tego zdania, należy potwierdzić, że istotnie za swoją działalność patriotyczną i zesłanie, Moszyński uchodził w Galicji za cnotliwy wzór dobrego Polaka, a wieloletnie zesłanie przydawało mu laur „męczennika sprawy narodowej"[997].

Trzonem tego zbioru miały być pamiątki rodzinne, wywodzące się z czasów Fryderyka Moszyńskiego, który interesował się szczególnie grafiką[998]. To jednak hrabia Piotr tworzył zbiór w sposób świadomy i dość precyzyjnie ukierunkowany na paradno-reprezentacyjne uzbrojenie, głównie zachodnioeuropejskie[999]. Już portret pędzla Jana Matejki, ukazujący Moszyńskiego na tle trofeum składającego się ze strzelby z oporządzeniem, koncerza, napierśnika karacenowego i ryngrafu, zdradza widzowi istotne przesłanie – obrazuje niejako konserwatywno-starożytnicze ambicje kolekcjonera, jako że broń jasno wyraża tę postawę, natomiast ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej, przydaje całości ważnego dla właściciela aspektu po-

[993] Do prowadzenia biblioteki zatrudniano uczonych, którzy opracowywali inwentarze i katalogi księgozbioru. Omawia je: Kamińska-Czubala 2019, s. 100-102. Efektem prac bibliotecznych są częściowo zachowane drukowane karty inwentarzowe, ułożone w porządku alfabetycznym; BN Rps 9969, k. 21-60.
[994] Spis ruchomości z lat 1853-1856 wymieniają: 121 obrazów, 62 wyroby srebrne, 41 z brązu, 86 obiektów porcelanowych, 26 szkieł; BN Rps 9971, k. 6r-38v.
[995] Ostatnio, szczególnie akcentując zasób biblioteczny, monograficznie zbiory Moszyńskiego opisała: Kamińska-Czubala 2019, s. 149-214.
[996] „Ruch Literacki", 7 (1877) [10 II], s. 108-109.
[997] Fragm. cyt. Jerzego Moszyńskiego, za: Biliński 2006a, s. 230.
[998] Grabowska 1969, s. 25; Biliński 2006b, s. 153, 160.
[999] Dał temu wyraz sam Moszyński odmawiając księciu Władysławowi wypożyczenia polskich militariów do pawilonu narodowego na wielką wystawę światową w 1878 roku. Bentkowski pisał: „Hrabia Moszyński powiada, że jego broń po większej części nie polska, a co polskie to wcale nie odznacza się wykwintnością"; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 3 IV 1878 (Nr 878); BCz. 12520 Rkps.

bożności[1000]. W zakresie dawnej broni, poza dosyć typowymi dla ówczesnych kolekcji starożytności zabytkami uzbrojenia ochronnego i rzędów końskich[1001], znajdowało się kilka pozycji o wyjątkowej klasie artystycznej[1002]. Wśród nich szczególnie wyróżniał się cenny zbiór broni palnej. Broń tego typu była zarazem najliczniej reprezentowana[1003].

Ujmując temat bardzo ogólnie, w pierwszej kolejności wymienić należy norymberską strzelbę lontowo-kołową z 1599 roku, z której wedle Adama Łabinowicza strzelano ku uświetnieniu uroczystości cechowych[1004]. Jest to zabytek o parametrach rzadko występujących w broni strzeleckiej. Na uznanie zasługuje jego wysoka klasa artystyczna, stawiająca go na równi z najlepszymi arcydziełami rusznikarskimi w zbiorach światowych. Niezwykle cenny jest także niemiecki tasak myśliwski z głownią w całości pokrytą kalendarzem i tabelą, dostosowującą go na lata 1528-1538[1005]. Z uzbrojenia ochronnego, który najliczniej reprezentuje uzbrojenie husarskie z końca XVII i XVIII wieku, najcenniejszy jest datowany na rok około 1580 bechter, będący rodzajem pancerza złożonego z przeszło tysiąca płytek łączonych ogniwami kolczymi. Szacuje się, że jest to wyrób polski, niemniej typ wywodzi się z bliskiego wschodu, a w czasach nowożytnych był szczególnie modny w państwie moskiewskim. W światowych zbiorach jest wielką rzadkością. W samej Polsce poza opisywanym, zachowanych jest jeszcze tylko pięć egzemplarzy[1006]. Wypada jeszcze wspomnieć o często pomijanym w historiografii bezcennym obiekcie, czyli o renesansowej tarczy, udekorowanej sceną nawrócenia Pawła z Tarsu[1007]. Jest to dzieło warsztatów mediolańskich. Układ należy do typo-

[1000] Militaria z panoplium Matejko odmalował bardzo precyzyjnie i jeszcze przed pracami nad portretem dość dobrze je znał. Były bowiem prezentowane na przywoływanej wielokroć wystawie starożytniczej w 1858 roku; por. Beyer 1859. Artysta stworzył wówczas serię szkiców, dokumentujących znaczną ilość prezentowanych zabytków; np. studium koncerza, nr inw. MNK IX-625; lub szkic panoplium z widoczną między innymi strzelbą z wolutowo zwieńczoną kolbą; nr inw. MNK IX-2240; powtórzony w zbiorczym szkicu czterech panopliów w tzw. „Skarbczyku"; nr inw. MNK IX-2701/8; uproszczone wyobrażenie piórkiem zawarto w wykazie *Waffen-Verzeichnis* z 1864 roku w: BN Rps 9971, k. 12r; por. rysunek ze zbiorów MK; Kamińska-Czubala 2019, s. 155. Widoczne na Matejkowskim portrecie obiekty są obecnie w zbiorach MNK, poza ryngrafem, który jako jedyna pozostałość wspaniałej kolekcji, wciąż znajduje się w zbiorze AMK.

[1001] Oporządzenie nowe i jak należy mniemać ze skromnych opisów – także zabytkowe (np. „Siodło Husarskie czarne kompletne"), wymienia *Spis sprzętów kuczerskich* w: *Inwentarz spadku po ś. p. Piotrze* Moszyńskim; BN Rps 9971, k. 65v, 79r-79v.

[1002] Piotr Biliński na podstawie dokumentów z BCz ustalił, że zbrojownia Moszyńskiego urosła do 285 obiektów; Biliński 2006b, s. 160; za: BCz. 12344 Rkps, s. 99. Zbliżoną ilość 283 sztuk podaje Kamińska-Czubala 2019, s. 158, przyp. 16; autorka w rachubach opierała się na przytoczonym wykazie *Waffen-Verzeichnis*.

[1003] Liczył 86 sztuk; zob. „Kolekcja broni przywieziona z Dolska do Krakowa"; Kamińska-Czubala 2019, s. 157-158, tab. 5.

[1004] Łabinowicz 1956, s. 69 i nast.. Mowa o tym samym obiekcie, który widnieje na panoplium w portrecie Matejki. Współczesny nr inw. strzelby MNK V-1390; Biliński 2006b, s. 160-161; Dziewulski 2015, s. 170-171.

[1005] Grabowska 1969, s. 29-34; Dziewulski 2023, s. 82-83; nr inw. MNK V-1322.

[1006] Bocheński 1971, s. 7 i nast.; Dziewulski 2015, s. 29-30. Ten, poprzednie oraz inne publikowane egzemplarze broni ze zbrojowni Piotra Moszyńskiego scharakteryzował: Biliński 2006b, s. 160-162.

[1007] Karta ewidencyjna tarczy renesansowej z kolekcji Piotra Moszyńskiego w cyfrowym katalogu MET: https://www.metmuseum.org/art/collection/search/22895?ft=moszynski&offset=0&rpp=40&pos=3 [dostęp: 14 II 2022].

wych dla tego czasu – została wycięta w okrąg z grubym rantem, naśladującym zwinięty sznur. Środkowe przedstawienie narracyjne zamknięto w otaczającej ją bordiurze z arabeskowymi ornamentami i puttami. Na osiach cztery medaliony z antykizującymi popiersiami. Natomiast centralną scenę ze Świętym Pawłem odwzorowano z ryciny autorstwa Etienne Delaune'a, opublikowanej w kopii przez Mario Cataro w 1567 roku. Z tego powodu tarczę datuje się na około 1570 rok[1008]. Wszystkie przedstawienia są repusowane i suto złocone. W kolekcji Piotra Moszyńskiego był to obiekt wyjątkowy, ponieważ jedyny w swoim rodzaju (il.25)[1009]. W 1925 roku kupił go od jego wnuka Emanuela amerykański kolekcjoner Henry Walters i przekazał do nowojorskiego Metropolitan Museum of Art[1010], gdzie znajduje się do dziś. Spadkobiercy hrabiego w pierwszej połowie XX wieku nie byli zainteresowani dalszym przechowywaniem i powiększaniem kolekcji. Wynika to z coraz gorszej sytuacji bytowej rodu w pierwszej połowie XX wieku, co swoje apogeum osiągnęło po drugiej wojnie światowej[1011]. W 1948 roku pozostałości dawnej zbrojowni złożono w depozyt do krakowskiego Muzeum Narodowego, a od 1958 roku rozpoczęto rozmowy na temat sprzedaży zbioru. Transakcję obejmującą sto siedemdziesiąt dziewięć pozycji ostatecznie sfinalizowano dekadę później[1012].

Powróciwszy do ostatniej ćwierci XIX stulecia, przypomnieć należy, że hrabiowska zbrojownia była znaną w Krakowie i samemu Władysławowi Czartoryskiemu. Niespełna miesiąc po śmierci Piotra jego syn i sukcesor Jerzy (1847-1924)[1013] umówił się z księciem na wyeksponowanie rodzinnej kolekcji w murach Klasztorka przez pięć lat. Był to bowiem czas, kiedy Muzeum nie posiadało jeszcze w pełni ukształtowanej wystawy i w 1880 roku pozostawało w jego murach nieco wolnej powierzchni. Jeszcze w połowie września 1879 roku wyszykowano więc pokój i wymierzono ściany pod drewniane podkłady, na których miały zawisnąć panoplia[1014]. Bentkowski wykonywał te prace wespół z artystą Saturninem Świe-

[1008] Nickel, Pyhrr, Tarasiuk 1982, s. 51-52, fig. 14.
[1009] W wykazie *Waffen-Verzeichnis* figuruje pod pozycją 276. Jest także schematycznie przedstawiona na jednym z rysunkowych panopliów; BN Rps 9970, k. 25r, 32r. Była także prezentowana na wystawie starożytności w 1859; zob. Beyer 1859, tabl. XI, nr. 61.
[1010] Nickel, Pyhrr, Tarasiuk 1982, s. 50, poz. 17.
[1011] Piotr Moszyński do dyr. MNK Adama Bochnaka, 25 III 1960; AMK sygn. 70.
[1012] Biliński 2006b, s. 164-165.
[1013] Testament Piotra Moszyńskiego z 27 VII 1875 roku w „Odpisie wierzytelnym", wśród precyzyjnie wymienionych ruchomości, wymienia także zbiór broni, która przechodziła na własność Jerzego; AMK sygn. 49.
[1014] Bentkowski pisał: „[…] Pokój przeznaczony na zbrojownię hrabiego Moszyńskiego już zupełnie gotów, wymalowane ściany i podłoga. Zniosłem się z Panem Świerzyńskim, który ma tę zbrojownię przeprowadzać, rozmierzyliśmy nasze ściany i grupy zbroi i wypada, że się zmieści w ten pokój, a w pierwszym będzie zajęta ściana na prawo cała, a na lewo będzie grupa nad półkami stojącymi teraz ze szkatułami. Do tej zbrojowni potrzebne podkłady z desek bo na murze nie mogą być rozmieszczone z powodu łatwego rdzewienia, te więc podkłady obstalowane u stolarza, do każdej grupy innej wielkości, dam je pomalować tą farbą co ściana, aby najmniej raziło co będzie wychodzić spod broni. […]"; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 IX

rzyńskim, który od lat sześćdziesiątych był bibliotekarzem i opiekunem zbiorów Moszyńskich[1015]. „Goszczoną zbrojownię" ulokowano obok pokoju Chopina, urządzonego przez Marcelinę Czartoryską[1016]. Łatwo sobie wyobrazić, że w tamtych latach stosunkowo niewielka wystawa pierwszego piętra muzeum była zdominowana przez zabytki militarne, co wobec wrostu liczby stale napływających z Paryża zbiorów własnych, stawało się coraz mocniej uciążliwe dla sprawującego bezpośrednią pieczę nad muzeum Bentkowskiego, któremu muzealna codzienność była chyba najbliższa. Rozpoczął więc kampanię przekonywania księcia do przedwczesnego zwrotu kolekcji, pisząc we wrześniu 1884 roku:

> „Na zbrojownię Pana Moszyńskiego nie tylko, że zupełnie miejsca nie mamy, ale do tego ona będąc ułożoną grupami, musi być rozbieraną i składana ze strony Pana Moszyńskiego przez Pana Świerzyńskiego. Mówiłem w tym względzie z Panem Moszyńskim, który zgadza się na spakowanie tej broni przez Pana Świerzyńskiego w jego kufry, ale powiada, że nie ma ich gdzie złożyć. Czy też pójdą do archiwum Sieniawskiego?"[1017].

Piotr Biliński, który prześledził korespondencję w tej sprawie, zauważył, że orędownikiem jej zachowania w muzeum był Łepkowski, który jak wcześniej pisano – osobiście pasjonował się dawną bronią[1018]. Kres bytności zbrojowni Moszyńskich nastąpił więc za nowego dyrektora Mariana Sokołowskiego, który kładąc silniejszy nacisk na prezentowanie malarstwa i rzeźby, sprawę ostatecznie sfinalizował[1019]. Po kilku ponagleniach ze strony muzeum, w imieniu hrabiego Świerzyński odebrał paki z bronią 8 maja, co wieńczy koegzystencję dwóch świetnych kolekcji rodowych. Pokusić się można o stwierdzenie, że błędem było tak łatwe zaniechanie starań o pozyskanie zbioru, tym bardziej, że Jerzy Moszyński nie wyrażał nim większego zainteresowania. Nie do końca jasnym jest czy kwestia ewentualnej sprzedaży

---

1879 (Nr 1765); BCz. 12520 Rkps. Ciekawą informację odnośnie technicznych aspektów ekspozycji kustosz podaje w odniesieniu do chęci wypożyczenia broni przez Matejkę: „[…] Za niedawną bytnością [Matejko] chciał przedmiotów ze zbrojowni hr. Moszyńskiego, odpowiedziałem że to jest depozyt więc pożyczenie zależy od Pana Moszyńskiego, wreszcie wszystkie przedmioty w tych panopliach poprzybijane gwoździami i haczykami, a wyjęcie jednego pociąga za sobą często rozebrać połowy grupy. Wziął jednak z tej zbrojowni szyszak z piórami, który osobno wisiał, ale jeszcze nie zwrócił. Racz mnie Wasza Książęca Mość zawiadomić jak mam postąpić na przyszłość"; 15 III 1881 (Nr 2614); tamże. Nieco informacji nt. urządzania wystawy zawierają zapisy dziennika czynności z okresu 1-25 IX; BCz. 12344 Rkps, s. 96-100.

[1015] Kamińska-Czubala 2019, s. 100-101. Janczyk 2001, s. 222, podaje natomiast za pamiętnikiem artysty, że w rzeczywistości miał on pełnić funkcję guwernera dla starszego syna Piotra – Emanuela (1843-1863).

[1016] Biliński 2006b, s. 160.

[1017] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 III 1884 (Nr 4645); BCz. 12521 Rkps.

[1018] Biliński 2006b, s. 163.

[1019] Janusz Nowak mylnie zapisał, że Muzeum Czartoryskich zakończyło współpracę z Moszyńskimi jeszcze za życia Piotra w 1879 roku; Nowak 2006, s. 31.

wchodziła w ogóle w rachubę. Zainteresowania księcia Czartoryskiego, szczególnie pod możnym wpływem Mariana Sokołowskiego, kierunkowały się ku malarstwu i sztuce antycznej, zarzucając aspekt starożytniczy, w który wpisywała się broń. Z drugiej strony, tak duża i zasobna w arcydzieła kolekcja, mogła przekraczać możliwości finansowe księcia. Rozważając to zagadnienie z dzisiejszej perspektywy, brak podjęcia działań w kierunku scalenia zbiorów jest niewątpliwą stratą. Szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że spośród pierwotnych niespełna trzystu pozycji, Muzeum Narodowe wzbogaciła ilość zaledwie stu siedemdziesięciu dziewięciu militariów[1020]. Reszta uległa rozproszeniu.

Muzeum Książąt Czartoryskich po okrzepnięciu w Krakowie, szybko stało się jednym z najważniejszych miejsc w życiu naukowym i artystycznym, jak również zyskało status obowiązkowego punktu na turystycznej mapie miasta. Pozycja księcia Czartoryskiego i wysoka ranga jego zbiorów sprawiała, że instytucja brała czynny udział w najważniejszych wydarzeniach o charakterze publicznym. Miejsce to chętnie zwiedzali prominentni goście, spośród których najdonioślej na kartach dziejowych zapisała się wizyta cesarza Franciszka Józefa I, mająca miejsce podczas podróży inspekcyjnej monarchy w pierwszych tygodniach września 1880 roku. Jako że w czasie tej wizyty zabytki militarne mocno akcentowano, warto przyjrzeć się temu wydarzeniu nieco bliżej.

Jak słusznie zauważył historyk Michał Oberc w swym studium wizyt cesarskich, odbiór osoby Franciszka Józefa I przez poszczególne warstwy społeczne Galicji zmienił się zasadniczo od czasu jego pierwszej wizyty w 1851 roku[1021]. Wówczas, za wyjątkiem nielicznych kół politycznych związanych bezpośrednio z Wiedniem, monarchę postrzegano jako tyrana i zaborcę. Na skutek nadawania Galicji coraz większych swobód w latach sześćdziesiątych, jego osobę odbierano bardziej pozytywnie, co z czasem urosło do rangi sentymentalno-anegdotycznej – Franciszek Józef I w oczach mieszkańców Galicji zyskał status „Dobrego Cesarza", co stało się synonimem jego osoby. Utrwaliła to propaganda uprawiana na polu edukacji elementarnej, zwłaszcza wśród włościan[1022]. Najlepiej nastroje te oddaje wspomniana już fototypia przedstawiająca cesarza odzianego w atrybuujący ubiór szlachecki na tle Wawelu. Sam książę Władysław, prowadząc intensywne działania ku utworzeniu ordynacji, utrzymywał dobre stosunki z Wiedniem, w którym często gościł. Zasadniczo jego postawa nie odbiegała znacząco od nastrojów panujących wówczas powszechnie wśród arystokracji galicyjskiej. Książę obrał kurs prowiedeński po 1870 roku, czyli powstaniu III Republiki Francu-

[1020] Biliński 2006b, s. 164, przyp. 471. Przy umowie sprzedaży w: AMK sygn. 70; dołączony szczegółowy *Wykaz broni z kolekcji Moszyńskich*, opisujący precyzyjnie stan zbioru.
[1021] Oberc 2016, s. 68.
[1022] Hołda 2008. S. 113-114.

skiej, nieprzychylnej stronnictwu Hotel Lambert[1023]. Warto też przypomnieć, że poza Czartoryskimi zamieszkałymi w Paryżu, linia wywodząca się od Konstantego na długo osiadła w podwiedeńskim Weinhaus, gdzie książę, a potem jego potomkowie, z powodzeniem prowadzili rozległą działalność mecenasowską na polu kultury, szczególnie w zakresie muzyki[1024].

Przygotowania do wizyty w całym Krakowie czyniono z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. W muzeum rozpoczęły się w sierpniu, kiedy to Bentkowski pisał, że opróżniano z zabytków Zbrojownię dla wytapicerowania jej płótnem[1025]. Nie do końca tylko jasnym jest czy chodzi o gabloty czy raczej o całe wnętrza. W kolejnych dniach najęta pomoc i kwalifikowani rzemieślnicy pracowali nad ramowaniem makat i chorągwi oraz porządkami w muzeum. Przygotowaniami kierował osobiście książę Władysław. Na tę okoliczność wypożyczono Marcelemu Czartoryskiemu szablę z głownią po Jerzym Lubomirskim, która zapewne miała służyć mu jako element stroju narodowego, które z racji zbliżającego się wydarzenia przybrali wszyscy reprezentanci władz i ziemiaństwa[1026]. Wizyta monarchy w Krakowie rozpoczęła się pierwszego dnia września o godzinie dziesiątej, powitaniem na dworcu przez prezydenta Mikołaja Zyblikiewicza. Następnie, powozami ruszono uroczyście traktem do barbakanu i przez bramę floriańską w kierunku rynku. Tam w Pałacu pod Baranami cesarz resztę czasu przyjmował kolejne delegacje[1027].

Zwiedzanie muzeum wpisano w plan drugiego dnia, kiedy przewidziano wizyty w instytucjach publicznych miasta, a więc między innymi w Uniwersytecie Jagiellońskim, Akademii Umiejętności i Szkole Sztuk Pięknych[1028]. W momencie przybycia cesarza do muzeum, według wyreżyserowanego scenariusza, u wejścia witali go wszyscy zgromadzeni w Krakowie reprezentanci rodziny. Władysławowi towarzyszył syn August, księstwo Aleksander z Marceliną, ich syn Marceli z żoną Zuzanną, Jerzy Konstanty z Marią oraz Konstanty Marian[1029]. W tym przypadku na wejście główne zaaranżowano wrota baszty stolarskiej. Trasa zwiedzania prowadziła przez bibliotekę w Arsenale i dalej przewiązką do Klasztorka. Jak donosił krakowski „Czas", cesarz przybył do muzeum po odwiedzinach Jana Matejki w jego

[1023] Nowak 2000, s. 130-143.
[1024] Wojtkowska 2020, s. 259; temat mecenatu Czartoryskich w Weinhaus scharakteryzowała: Czartoryska 2003; a ostatnio bardzo obszernie: Długoń 2023, s. 27-57.
[1025] BCz. 12344 Rkps, s. 150.
[1026] Jest to widoczne w słynnej serii dwudziestu akwarel, szczegółowo ilustrujących kolejne etapy wizyty Franciszka Józefa, które wykonała grupa artystów, to jest: Tadeusz Ajdukiewicz, Andrzej i Wojciech Grabowscy, Juliusz i Wojciech Kossakowie, Antoni Kozakiewicz, Hipolit Lipiński, Jan Matejko, Aleksander Raczyński, Henryk Rodakowski, Tadeusz Rybkowski oraz Franciszek Tepa; cała seria znajduje się w zbiorach MNK; nr inw. MNK III-r.a.-12774-12793. Album powstał na wniosek Erazma Wolańskiego, w celu ofiarowania go arcyksięciu Rudolfowi; Nowolecki 1881, s. 216; Oberc 2016, s. 131-133.
[1027] „Czas", 201 (1880) [2 IX], s. 1; Oberc 2016, s. 158.
[1028] Oberc 2016, s. 159.
[1029] BCz. 12344 Rkps, s. 150-151.

domu przy ul. Floriańskiej. Na schodach wiodących na piętro ustawiono manekiny „ze starożytnych zbroi polskich". Należy się domyślać, że były to zwyczajowe kompozycje złożone z różnych elementów uzbrojenia husarskiego, które są znane z późniejszych fotografii. Z pewnością nie zabrakło także ikonicznej karaceny po Sieniawskich. Nad klatką schodową zawieszono chorągiew wiązaną z przysięgą Kościuszki[1030], natomiast w sieni biblioteki ustawiono monumentalną chorągiew moskiewską, tradycyjnie identyfikowaną jako trofeum zdobyte przez hetmana Żółkiewskiego na Wasylu Szujskim[1031]. Abstrahując od autentyczności atrybucji tych znaków, która w XIX wieku nie była poddawana krytyce, wydaje się, że ich dobór nie był przypadkowy. Poniekąd sytuuje on postać Franciszka Józefa wśród polskich bohaterów narodowych i ustanawia ciągłość dawnych tradycji w obrębie monarchii Habsburgów. To z kolei wpisuje się w szerszy kontekst idei odrodzenia Polski pod berłem dynastii naddunajskiej. W propagandzie lojalistycznej nakreślano bowiem związki cesarza z polskimi monarchami, co miało nadawać mu pełne, legalne prawo do sprawowania władzy[1032]. Wizyta w muzeum według redakcji „Czasu" bardzo podobała się monarsze. W nieco przesadnie entuzjastycznej narracji donoszono:

> „Najjaśniejszy Pan oglądał szczegółowo Muzeum oprowadzony przez księcia Władysława i uderzony był bogactwem zbiorów, co kilkakrotnie powtarzał później do różnych osób. Rzekł do księcia Władysława, iż to jest wielką zasługą założenie takiego Muzeum, którego przedtem miasto nie posiadało, pytał czy jest otwartym dla publiczności, a na zapewnienie, że jest, wyraził swoje zadowolenie. Przejrzawszy zbiory wyraził raz jeszcze swoje uznanie, podziwiał ich znakomitość i podniósł chwalebność zabiegów około trzymania pamiątek starożytności polskiej"[1033].

Wizytę cesarz uwieńczył złożonym w księdze pamiątkowej uroczystym wpisem w języku polskim. Na tę okoliczność Ludwik Łepkowski przygotował akwarelową winietę stylizowaną na panoplium złożone z kopii z proporcem w barwach polskich, halabardy, wywodzącej się ze zbiorów Ferdynanda II w Ambras zbroi po królu Stefanie Batorym oraz papieskiego miecza poświęcanego po Janie III[1034]. Trofeum wyobrażono na tle zamku wawel-

[1030] Nr inw. MNK XIV-794; Aneks I, poz. 280.
[1031] Nowolecki 1881, s. 75; nr inw. chorągwi MNK XIV-886; Aneks I, poz. 4.
[1032] Hołda 2008, s. 112.
[1033] „Czas", 203 (1880) [4 IX], s. 1; Nowolecki 1881, s. 75.
[1034] Zob. *Najpiękniejsze* 2022, s. 101-102.

skiego[1035]. Dzień ten przebiegł w powszechnym duchu entuzjazmu, do czego przyczyniła się zgoda cesarza do prośby uczynienia z zamku wawelskiego jednej z monarszych rezydencji[1036]. Wśród delegatów był książę Władysław, który potem wraz z resztą krakowskiej elity bawił na uroczystym balu w Sukiennicach, który otwierał idąc w trzeciej parze z marszałkową Jadwigą z Zamoyskich Wodzicką[1037]. Książęce muzeum wpisało się na stałe w program zwiedzania miasta przez dostojnych gości, o czym świadczą dość liczne wpisy w księdze pamiątkowej, prowadzonej regularnie aż do drugiej wojny światowej[1038]. Możnaby stwierdzić, że w Krakowie usystematyzował się wręcz stały program wizyt, gdyż program przewidziany dla pobytów dwóch par arcyksiążęcych – w październiku 1878 roku brata Franciszka Józefa – Karola Ludwika[1039], a w czerwcu 1887 syna cesarskiego Rudolfa[1040], był dość podobny, przynajmniej pod względem odwiedzanych przez dostojników miejsc. O tym, jak ogromnym zainteresowaniem cieszyło się muzeum, poświadcza interesujące wspomnienie Bolesława Biskupskiego:

> „Kiedy już mówię o uroczystościach, to muszę wspomnieć, iż 12 października 1878 na sali [bibliotecznej Arsenału] urządzono wystawę zbiorów z powodu odwiedzin Arcyksięcia Karola Ludwika; po czym publiczność przez trzy dni zwiedzała zbiory. W rok potem od 2 do 8 października, z okazji jubileuszu J. I. Kraszewskiego, zakład zwiedziło parę tysięcu osób i sam Jubilat. Dnia 16 września 1879 zwiedził Zbiory Książę Gaston d'Orléans, hrabia d'Eu, brat Jaśnie Oświeconej Księżnej [Małgorzaty – drugiej żony Władysława Czartoryskiego]. Dnia 13 lutego 1880 roku zwiedzili zbiory Arcyksięstwo Fryderykowie, z generałem hr. Herbersteinem i hr. Thun. Od 18 maja do 20 tego miesiąca i roku, z powodu jubileuszu Długoszowskiego Muzeum było otwarte dla szerszej publiczności.
>
> Tegoż roku 1880 dnia 2 września oglądał Zbiory Cesarz Franciszek Józef, z namiestnikiem Potockim i generał-adiutantem Mondlem, oprowadzany i

[1035] Zob. BCz. 12894 Rkps, s. 1; podług rachunku z dnia 6 września, wykonanie winiety kosztowało 50 złotych reńskich; BCz. 12344 Rkps, s. 152.
[1036] Oberc 2016, s. 58-65.
[1037] Nowolecki 1881, s. 83; w: BCz. 7100 Rkps, zachowały się przepustki dla księcia upoważniające do wstępu w miejsca powszechnie niedostępne oraz bilety i zaproszenia na bal w Sukiennicach.
[1038] BCz. 12894 Rkps, s. 1-73. Kontynuowanie księgi rozpoczęto w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i do tych celów wykorzystywana jest nadal, przy okazji ważniejszych wizyt i uroczystości.
[1039] BCz. 12344 Rkps, s. 46; „Czas", 236 (1878) [13 X], s. 2; Chramiec 2019a, s. 25.
[1040] Jerzy Dunin Borkowski (?) do Dyrekcji Muzeum XX. Czartoryskich, 3 VI 1887 (nr 6567); *Wyciąg z programu podróży Ich ces. i król. Wysokości Najdostojniejszych Cesarzowiczowstwa do Galicyi w czerwcu* 1887; BCz. 12519 Rkps; BCz. 12346 Rkps, s. 74.

podejmowany przez Jaśnie Oświeconego Księcia. Nazajutrz zaś dnia 3 września zwiedził Zakład książę Albrecht.

Dnia 3 lipca 1881 roku odbyła się na Sali uroczystość wręczenia JO Księciu dyplomu honorowego obywatelstwa miasta Krakowa. Dnia zaś 2-września tegoż roku zwiedzał zbiory Książę d'Alencon, brat JO Księżnej.

Dnia 26 listopada 1882 roku oglądał Zbiory Książę Fryderyk Wilhelm następca tronu niemiecko-pruskiego (*incognito*) z Księciem Pszczyńskim.

Za dalekoby mnie zaprowadziło, gdybym chciał wymieniać wszystkie znakomitości, które kiedy zwiedzały zbiory Książęce. Ciekawych odsyłam do Księgi zwiedzających zbiory gości"[1041].

Zbiory Władysława Czartoryskiego, jako niezwykle atrakcyjne pod względem historyczno-artystycznym, wbrew temu co pisał Sokołowski odnośnie ich wywozu[1042], brały udział w rozmaitych wystawach zarówno krajowych, jak i zagranicznych[1043]. Aktywnie uczestnicząc w życiu publicznym Paryża, książę chętnie brał udział w organizowanych tam ekspozycjach, począwszy od pierwszej wielkiej wystawy rzemiosła artystycznego *Musée rétrospectif* w 1865 roku. Wystawa została zorganizowana jako inicjatywa, której celem było utworzenie muzeum rzemiosł artystycznych, prezentujących całokształt wytwórczości różnych epok. Jak podaje Tomasz de Rosset, książę Władysław oraz jego siostra Izabela, byli członkami towarzystwa *Union centrale des beaux-arts appliqués à l'industrie*, wobec czego ich udział w wystawie, złożonej z kolekcji prywatnych, był znaczący[1044]. Dla polskiego środowiska emigracyjnego publiczne zaprezentowanie swych kolekcji, stwarzało możliwość przybliżenia francuskiej publiczności sztuki i kultury polskiej. Czynnik ten sprawił, że Władysław Czartoryski prawie nigdy nie stronił od uczestnictwa w tego rodzaju wystawach, co w kolejnych latach przekładało się także na znajomość i międzynarodowy prestiż muzeum krakowskiego.

Specjalnie dla prezentacji zbiorów Czartoryskich, zorganizowano specjalną salę polską, gdzie wśród bardzo rozmaitych dzieł, ujętych w niespełna czterystu pozycjach inwenta-

[1041] BCz. 12345 Rkps, s. 2.
[1042] „Okazów muzealnych, dzieł sztuki i zabytków zarząd nie wysyła na żadne krajowe, ani tym bardziej zagraniczne wystawy. Muzeum samo przez się jest wystawą nieustającą i dla każdego, pragnącego ze zbiorów korzystać, a dającego dobrej woli i odpowiednich kwalifikacji rękojmię, przystępną"; Sokołowski 1892, s. 274.
[1043] W niniejszym ustępie pominięto opisy wystaw, w których Czartoryski brał udział, lecz nie prezentował dawnego uzbrojenia. Zainteresowani szerzej tym tematem, winni sięgnąć do obszernych opracowań Tomasza de Rosseta, którymi posłużono się również w poniższych rozważaniach; zob. Rosset 2005; Rosset 2021.
[1044] Rosset 2005, s. 102.

rzowych, dominantę stanowiły militaria[1045]. Broń tradycyjnie ułożono w dekoracyjne panoplia rozlokowane na ścianach i w gablotach, na tle orientalnych tkanin. Zdzisław Żygulski zwrócił uwagę, że układ i wybór zbiorów determinował wówczas aspekt artystyczny, stojący w opozycji do puławskiej narracji historycznej[1046]. Nie stało to, rzecz jasna, w sprzeczności z prezentacją przedmiotów ze Świątyni Sybilli, spośród których szczególne zainteresowanie wzbudziła zabytkowa biżuteria, a perłą ekspozycji była słynna szkatuła królewska[1047]. Wśród francuskich publicystów, szczególne zainteresowanie wzbudziły bogate rzędy i siodła. Najwspanialszy komplet, złożony z różnych elementów, również pochodzących ze Świątyni Sybilli, zaprezentowano na manekinie białego konia. Do dziś przetrwała jego fotografia, która ową kreację rozsławiła w środowisku artystycznym (il.26)[1048]. Wraz z rzędem z kolekcji Czartoryskich, Ksawery Branicki wystawił dwa inne, które dopełniały ekspozycję[1049].

Kolejną wystawą paryską, gdzie prezentowano książęce militaria, była zorganizowana w 1874 roku wystawa pt. *Exposition des ouvrages de peinture exposés au profit de la colonisation de l'Algérie par les Alsaciens-Lorrains*. Jak wskazuje tytuł, dochód z wystawy przeznaczono na rzecz wsparcia osadników zamieszkałych w Algierii, po wysiedleniach Francuzów z utraconej na rzecz Niemiec części Alzacji i Lotaryngii[1050]. W tej wystawie Władysław Czartoryski wystawił stosunkowo niewiele obiektów, spośród których największą uwagę przyciągał słynny portret młodzieńca pędzla Rafaela. Oprócz obrazu, znalazło się tam kilkanaście najcenniejszych militariów[1051]. Wśród nich znalazły się niewątpliwe arcydzieła zarówno europejskie, jak i orientalne: repusowany morion, jeden z dwóch zachowanych w zbiorze wyrobów renesansowych, o bogatym zdobnictwie i groteskowej ornamentyce[1052]. Do tego ułożono panoplium złożone z rapierów ze złoconą rękojeścią[1053] oraz jednen z dwóch rapierów hiszpańskich[1054] z ażurowaną rękojeścią koszową; szabli z dekoracją w formie koń-

[1045] AMNK 81, teka *Zbiory Czartoryskich*; pełny wykaz prezentowanych na wystawie obiektów podaje: Rosset 2005, s. 320-332; także w drukowanej broszurze osobno dla ekspozycji polskiej; BCz. 12557 Rkps, s. 3-29.
[1046] Żygulski 1978b, s. 25.
[1047] Rosset 2005, s. 105.
[1048] Relację Paula Mantza nt. rzędów przytoczył w polskim przekładzie: Rosset 2005, s. 103-104; tam również publikowana fotografia manekinu konia z rzędem (s. 213, il. 119), o którym szerzej napisano w Rozdziale V.
[1049] BCz. 12557 Rkps, s. 31, poz. 387-388; Rosset 2005, s. 105-106.
[1050] Tenże, s. 114.
[1051] Pełny wykaz, lecz bez identyfikacji, przytacza: Rosset 2005, s. 339-340.
[1052] Morion łódkowy, nr inw. MNK XIV-409; Aneks III, poz. 409; morion gruszkowy, być może pochodzący z Domu Gotyckiego jako hełm po Karolu Śmiałym, nr inw. MNK XIV-410; Aneks II, poz. 39; Aneks III, poz. 410; zob. Kusion 2019, s. 285-287, 499-501.
[1053] Tylko dwa rapiery posiadają dekorowane złotem rękojeści. Jeden przypisywany księciu Albe Ferdynandowi Álvarezowi de Toledo, nr inw. MNK XIV-9/1-2; Aneks II, poz. 55; Aneks III, poz. 9; drugi włoski, o nieustalonej proweniencji, lecz na pewno pozyskany za czasów Władysława Czartoryskiego. Posiada rękojeść zamkniętą jelcem z trzema obłękami. Całość, wraz z głowicą, nabijana złotem w bardzo drobne wici, nr inw. MNK XIV-494; Aneks III, poz. 626; zob. Kusion 2019, s. 480-481.
[1054] Aneks III, poz. 10, 11.

skich głów; dwóch sztyletów, opisanych jako mizerykordie oraz repusowaną, owalną tarczą[1055]. W innej sali natomiast, osobno prezentowano zbroje polskie, czyli zapewne zbroje husarskie, przez brak szerszych danych, niemożliwe obecnie do zidentyfikowania. Oprócz zbroi eksponowano jeszcze dwie tarcze, niepoprawnie określone indyjskimi. Dalszy opis wskazuje, że miały być one dekorowane turkusami (*garnis de turquoises*), co wskazuje na bliźniacze kałkany, wywodzące się ze zbiorów Świątyni Sybilli[1056]. Oprócz tego wystawiono dwie tarcze repusowane i sadzone złotem, co wskazuje na tzw. tarcze Cezara i wróżebną[1057], które nadto wymienia paryski inwentarz zbiorów z 1869 roku[1058].

W roku 1878 odbyła się wielka wystawa światowa, trwająca od początku maja do końca października. W wybudowanym na tę okazję pałacu Trocadéro, zlokalizowano ekspozycję zbiorów historycznych[1059]. Tomasz de Rosset słusznie pisał, że Polacy nie mieli formalnej możliwości reprezentowania swojej sztuki narodowej, gdyż w przeciwieństwie do roku 1865, organizatorem przedsięwzięcia było państwo. Jedyną szansą było wystąpienie w ramach pawilonów państw zaborczych. Polscy kolekcjonerzy mogli natomiast prezentować sztukę dawną w ramach zawiązanych na okoliczność wydarzenia towarzystw – powstałych z ramienia Towarzystwa Historyczno-Literackiego oraz Antropologicznego i Etnograficznego[1060]. Z pewnością była to jedna z najważniejszych wystaw powszechnych drugiej połowy XIX wieku, dlatego zarówno Władysław, jak i Izabela Działyńska, podejmowali energiczne starania o jak najszerszy udział Polaków. Książę, wraz ze swym szwagrem Janem Działyńskim, mieli przekonać jak najszerszą grupę kolekcjonerów z ziem polskich – Czartoryski z Galicji, Działyński z Księstwa Poznańskiego. Zainteresowanie udziałem wśród arystokracji wielkopolskiej było jednak bardzo nikłe[1061]. Pośrednio wynika to z ówczesnego kursu polityki Cesarstwa Niemieckiego, które oficjalnie nie wzięło udziału w wystawie. Polscy arystokraci obawiali się w związku z tym wzmożonych represji[1062]. Hrabia Działyński natomiast swój udział zamanifestował poprzez prezentację najlepszych okazów ze swych zbiorów, wśród

[1055] Tylko tarcza o nr inw. MNK XIV-385 pasuje do opisu. Ta bowiem jako jedyna z repusowanych tarcz zachodnioeuropejskich nie jest okrągła, a migdałowata. W inwentarzu Zbrojowni jej kształt określono jako owalny; Aneks II, poz. 94; Aneks III, poz. 385.
[1056] Nr inw. MNK XIV-380, 381; Aneks I, poz. 68, 95; Aneks III, poz. 380, 381.
[1057] Nr inw. MNK XIV-383, 384; Aneks I, poz. 39; Aneks II, poz. 16; Aneks III, poz. 383, 384.
[1058] BCz. 12309 Rkps, s. 44.
[1059] Jedlińska 2015, s. 43-44.
[1060] Mężyński 1987, s. 285; Rosset 2005, s. 116.
[1061] Mężyński 1987, s. 285-286.
[1062] Odzwierciedla to list Bentkowskiego, który w związku z przygotowaniami do wystawy musiał udać się do Kórnika, aby przesłać pozostającą tam część zbiorów do Paryża: „Prusy nie uczestniczą w wystawie, może być, że stamtąd nie wolno adresować na wystawę, przepytam się dopiero na miejscu i jeżeli zabronione, dla uniknięcia szykan lub strofu będę adresował zwyczajnie do Hotel Lambert.”; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 29 IV 1878 (Nr 938); BCz. 12520 Rkps.

których silną reprezentacją była zabytkowa broń, oporządzenie i rzędy końskie[1063]. Podobny brak zainteresowania udziałem w wystawie wykazywali kolekcjonerzy galicyjscy. W dyspozycjach dla Bentkowskiego, książę Władysław polecił, aby wywiedzieć się o chęć wzięcia udziału kilkunastu najważniejszych osobistości Krakowa. Doskonale także wiedział, co chce od nich wypożyczyć, co potwierdza, że książę miał ściśle określoną wizję przyszłej ekspozycji.

Od Piotra Moszyńskiego do Paryża miała pojechać część jego wspaniałych zbiorów broni i uzbrojenia; Cecylia Lubomirska miała dostarczyć „stół swój srebrny", porcelanę korecką, portrety rodzinne, stroje polskie i makaty. Podobny zespół chciano wypożyczyć od Katarzyny z Branickich Potockiej, której brat Ksawery, obok Czartoryskich, był stałym uczestnikiem wystaw paryskich. Przez pośrednictwo księdza kanonika hr. Jana Scipio del Campo, chciano wypożyczyć od kapituły jeden z kancjonałów. Książę, chcąc pozyskać jak najwięcej kolekcjonerów, posługiwał się również fortelami, używając kontaktów rodzinnych i towarzyskich. Do Jana Tarnowskiego próbował dotrzeć za pośrednictwem jego małżonki. Stanisława Jabłonowskiego miała namówić hrabina Czajkowska, a Józef Łepkowski miał wystarać się o zabytki polskie od hrabiny Walewskiej oraz hrabiny Wodzickiej[1064]. Wielkie plany wystawy księcia spełzły jednak na niczym, co Bentkowski wyłożył w listownej odpowiedzi. Doskonale podsumowuje to jedno zdanie: „Wypełniając rozkazy Waszej Książęcej Mości […] obszedłem wszystkie osoby jakie w nich były wskazane. Sumarycznie nikt nic nie pośle na wystawę. […] więc wszystkie moje misje do niczego nie doprowadziły; tu w Galicji nikt się tą wystawą nie zajmuje, żadna z gazet nie popierała jej publikacją"[1065].

Przygotowania do wystawy w Muzeum Czartoryskich czyniono już od początku roku. W styczniu, za pośrednictwem Jaskłowskiego, Bentkowski otrzymał polecenie udania się do Kórnika i przygotowania siodeł na wysłanie do Paryża, jednak jak sam pisał, było ono na tyle ogólnikowe, że dla upewnienia się prosi księcia o potwierdzenie[1066]. Wobec braku odpowiedzi, sprawa ucichła aż do marca. Bentkowski wyrażał swój niepokój, bowiem ostatecznym terminem przyjmowania obiektów był dzień 10 kwietnia[1067]. Czartoryski odpowiedział dopiero po dwóch tygodniach, uspokajając kustosza, iż z racji bycia komisarzem wystawy, obiekty może przywieźć bez zbędnego pośpiechu w maju. Wydał jednak bardzo dokładne instrukcje

[1063] Działyński kolekcję dawnej broni odziedziczył po ojcu Tytusie, niemniej sam również znacząco ją poszerzył. Temat ten szerzej opisują; Wojewodzianka 1968; Mężyński 1987, s. 283; Dolczewska, Dolczewski 2007; Dolczewska, Dolczewski 2010.
[1064] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 26 III 1878; BCz. 12520 Rkps.
[1065] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 3 IV 1878 (Nr 878); tamże.
[1066] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 31 I 1878 (Nr 757); tamże.
[1067] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 III 1878 (Nr 847); tamże.

odnośnie przygotowań, określone w czternastu punktach. Spośród nich, aż dziesięć dotyczyło Zbrojowni. Władysław pisał:

> „Z moich zaś sprzętów proszę spakować w Krakowie:
> 1. Pałasz (koncerz) w pochwie czerwonej perłową macicą ozdobionej – bez rękojeści (dodać perłową macicę by móc w Paryżu dorobić rękojeść)[1068];
> 2. Pałasz mały po Sieniawskich, jaspisem ozdobiona pochwa (dodać jaspis do naprawy)[1069];
> 3. Dziryty w pochwie czerwonej i z perłową macicą (te są w kuferku drewnianym, wieko pół okrągłe – z Sieniawy – przy samym wejściu)[1070];
> 4. Miecz Witolda[1071];
> 5. Flintę 3 rurkową Jana III z Podhorzec (jakby miejsce było można dodać parę zniszczonych pistoletów z kości słoniowej – to dla restauracji jedynie)[1072];
> 6. Pakę podłużną (ostatnia z Paryża) z halabardami[1073];
> 7. Wybrać 3 najpiękniejsze (polskie) czapraki i 3 ditto z herbami ornaty – te są w dużej płaskiej pace na samym końcu składu[1074]; […]
> 9. 3 pasy metalowe jeden z mego stroju (w Sieniawie), drugi do wyboru, trzeci przeworski – te są w kuferku drewnianym gdzie dziryty; […]
> 14. Z Kórnika o ile sobie przypominam są tam rzędy na konia, porcelany, fajanse chińszczyzny, a więc byłoby tylko siodło z całym rzędem karmazynowe z perłową macicą do wysłania”[1075].

[1068] Chodzi o szablę tzw. „orlą” pochodzącą z panoplium Radziwiłłów i Sieniawskich ze Świątyni Sybilli. W dawnych inwentarzach jest określana pałaszem, ze względu na masywność i małą krzywiznę głowni; nr inw. MNK XIV-18/1-2; Aneks I, poz. 86; Aneks III, poz. 18.
[1069] Szabla z pochwą wtórnie oprawioną aksamitem, również z trofeum Radziwiłłów i Sieniawskich, nr inw. MNK XIV-51/1-2; Aneks I, poz. 87; Aneks III, poz. 51.
[1070] Trzy dziryty z pochwą z panoplium Tęczyńskich i Lubomirskich, nr inw. MNK XIV-419/1-4; Aneks I, poz. 48; Aneks III, poz. 419.
[1071] Nr inw. MNK XIV-15; Aneks I, poz. 41; Aneks III, poz. 15. Miecz wypożyczył wówczas Jan Matejko, którego musiano upominać o zwrot, wobec czego dotarł z opóźnieniem; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 3 IV 1878 (Nr 878); 20 IV 1878 (Nr 915); Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 23 IV 1878; BCz. 12520 Rkps.
[1072] Nr inw. MNK XIV-76; Aneks I, poz. 44; Aneks III, poz. 76.
[1073] Jak niemal zawsze, halabardy opisywane są na tyle ogólnie, że nie można pokusić się o ich rozpoznanie. Niczego nowego nie wnosi także dalsza korespondencja.
[1074] Z odpowiedzi kustosza wiadomo, że ten wybrał czaprak pąsowy, niebieski haftowany i złotolity; Aneks III, poz. 590-592; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 3 IV 1878 (Nr 878); BCz. 12520 Rkps.
[1075] Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 26 III 1878; tamże. W dyspozycji dla Łepkowskiego książę dodał jeszcze pancerz karacenowy, który miał naprawić Janikowski; Władysław Czartoryski do Józefa Łepkowskiego; 10 IV 1878; tamże.

Po wielodniowej wymianie korespondencji, wynikającej z problemów z rozpoznaniem pożądanych przez księcia przedmiotów i błędami w ich opisach, ostatecznie udało się je wysłać 20 kwietnia. Transport odbył się koleją w trzech oznakowanych pakach, w których znalazły się wymienione powyżej przedmioty. Do tego dołożono jeszcze dwie buławy (w tym jedną po Sieniawskim), dwa buzdygany, szable po Leszczyńskim i Lubomirskim oraz karabelę[1076]. Kilka przedmiotów, w tym pożyczony przez Matejkę miecz przypisywany Witoldowi, przesłano jeszcze kilka dni później[1077]. Z Kórnika wysłał natomiast siodło po Sieniawskim i drugie wykładane perłową macicą[1078]; do tego dokładając jeszcze rzędy[1079].

Mimo braku licznych reprezentantów arystokracji krajowej, wystawa polskich kolekcjonerów okazała się spektakularnym sukcesem. Wielu starań do jej realizacji dołożył Władysław Czartoryski, ale chyba największą ilość zabytków sztuki wojskowej sprowadził Działyński. Ekspozycja spotkała się z przychylnymi recenzjami, zarówno w prasie krajowej, jak i zagranicznej. Pozytywnie na temat zbiorów polskich pisał krytyk Hector Gamilly oraz prasa brytyjska, między innymi „Saturday Review"[1080].

Wspomnieć jeszcze należy o wielkiej wystawie w Budapeszcie urządzonej na tysiąclecie Węgier. Została ona otwarta 2 maja 1896 roku przez parę cesarską, w obecności rodu, najważniejszych dostojników monarchii austro-węgierskiej oraz reprezentantów wszystkich stanów i krajów, wyjąwszy Serbów[1081]. Obszerny program doniosłych wydarzeń jubileuszowych rozciągnięto na cały rok, a w ich ramach otwierano nowe instytucje publiczne, odsłonięto co najmniej kilkadziesiąt pomników, a co najistotniejsze i symboliczne – zainaugurowano pierwsze posiedzenie parlamentu węgierskiego w nowym naddunajskim budynku: „który okazałością i przepychem zaćmiewa parlament nad Tamizą"[1082]. Samą wystawę zaaranżowano na osadę z modnymi wówczas oraz wpisującymi się w ogólnoświatowe trendy pawilonami w sytlach historycznych. Korespondent „Tygodnika Illustrowanego" tak oto naszkicował obraz ich przygotowań, przy okazji prezentując ideowy sens ekspozycji:

> „Jedną z największych «attraction» będzie wystawa etnograficzna, na wzór czeskiej: wieś, składająca się z kilkudziesięciu chat, ratuszów, kościołów i szkół. Wieś będzie zamieszkana przez wszelkie plemiona państwa węgier-

[1076] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 20 IV 1878 (Nr 915); tamże.
[1077] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 29 IV 1878 (Nr 938); tamże.
[1078] Są to siodła o nr inw. MNK XIV-511/1 oraz MNK XIV-533/1; Aneks III, poz. 511, 533; pierwsze z nich zdobiło manekin konia na wystawie w 1865 roku.
[1079] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 6 V 1878; BCz. 12520 Rkps.
[1080] Drexlerowa, Olszewski 2005, s. 103-104.
[1081] „Czas", 103 (1896) [3 V], s. 3.
[1082] „Tygodnik Illustrowany", 9 (1896) [17 II], s. 165.

skiego […] Pomiędzy nimi najwspanialej wyglądają budowle grupy historycznej. Jest to duma Węgrów; w tych budowlach będą pomieszczone właściwe pamiątki i skarby z całego tysiąclecia […] więc dano im odpowiednie ramy: jedna część jest wykonana w stylu gotyckim, druga w romańskim, trzecia w stylu Odrodzenia. W każdej z tych budowli są odtworzone motywy z istniejących dotąd kościołów, klasztorów, zamków, twierdz, odpowieniej epoki"[1083].

Wystawa ta była pod każdym względem ciekawa i nietypowa. Na jej okoliczność stworzono nawet rekonstrukcję „Budy pod panowaniem tureckim" – pseudoosmańskiego miasteczka zajmującego około 12 tys. metrów kwadratowych. O jej wyjątkowości pisała dalej prasa:

„Plan wystawy nie stosuje się do żadnego szablonu, lecz do terenu. Szło o to, żeby podział na grupy był widoczny, ale żeby nie traciła na tym malowniczość. Jest to wystawa jednego państwa, więc wszystko jedno, gdzie kto zacznie oglądać, gdzie się obróci, byle szedł dalej i zbaczał, gdzie go co nęci, to po kolei wszędzie dotrze. Tym sposobem wystawa nie będzie martwym muzeum, ale niejako żywym światem wszelakiej pracy […]"[1084].

Doniosłość części historycznej wystawy, gdzie zgromadzono także kilka tysięcy zabytków dokumentujących bogatą kulturę militarną Węgrów, miała swoje pokłosie w postaci monumentalnego katalogu. Został wydany w językach węgierskim i niemieckim przez zasłużonego historyka i znawcę wojskowości Jánosa Szendreia. Wykaz obejmuje niemal dziewięć tysięcy pozycji, ułożonych chronologicznie począwszy od czasów sprzed objęcia rządów przez św. Stefana w 997 roku, po ustanowienie monarchii austro-węgierskiej[1085]. Do przedsięwzięcia zaangażowano przeszło dwieście, głównie rodzimych, muzeów i kolekcjonerów prywatnych[1086]. Wśród nich znalazło się również Muzeum Czartoryskich, które jak nietrudno się domyślić – udostępniło pamiątki związane z osobą Stefana Batorego. Katalog wymienia trzy portrety[1087], po raz pierwszy publikowaną wtedy mniejszą szkofię, której zamieszczono

[1083] Tamże, s. 165-166; tam i w kolejnych numerach (11, 13, 21) również ryciny przedstawiające poszczególne pawilony.
[1084] „Tygodnik Illustrowany", 21 (1896) [11 V], s. 416-417.
[1085] Szendrei 1896, s. 5-14.
[1086] Tamże, s. 19-24.
[1087] Tamże, s. 473-474, poz. 2980 (MNK XII-351); s. 823, poz. 6595 (MNK XII-350); s. 823-824, poz. 6596 (MNK XII-145).

nawet całostronicową ilustrację[1088]. Z broni w katalogu znalazł się miecz ceremonialny, któremu raczej omyłkowo przypisano pochodzenie od Czartoryskich, gdyż w opisie głowni figuruje punca „FRINGIA", a broni z takową w kolekcji nie było[1089]. Katalog opisuje jeszcze łączoną z królem szablę, która w Świątyni Sybilli wchodziła w skład panoplium królewskiego[1090]. Do noty na jej temat również dodano stosowną ilustrację. Autor szablę datował po rękojeści na XVI wiek, zwracając zarazem uwagę na słabo obecnie czytelne trawione napisy łacińskie, które jego zdaniem mogą wskazywać na późniejszą, siedemnastowieczną ingerencję[1091].

Udział zbiorów Czartoryskich w wystawie budapesztańskiej, choć był stosunkowo skromny, to jednak zasługuje na wyróżnienie. Tylko Czartoryscy bowiem reprezentowali na niej polskie środowisko muzealno-kolekcjonerskie. W samej Galicji wystawa nie była szerzej komentowana. Jej otwarcie dało jedynie asumpt dla opinii publicznej do wystosowania apelu o polityczne naśladowanie Węgrów, którzy potrafili utrzymać swoją państwowość i niezależność przez dziesięć wieków burz dziejowych[1092].

IV.6. Opis rekonstrukcyjny wyglądu Zbrojowni na początku XX wieku na podstawie zapisów i źródeł ikonograficznych

W roku 1910 na zlecenie muzeum, przygotowano trzytomowy spis topograficzny sporządzony przez wolontariusza Romana Jodkę-Narkiewicza[1093]. Autor opracował ponadto katalog kartkowy zbiorów, który był źle wykorzystywany, gdyż: „do 1920 roku był bezużytecznie rozproszony po salach muzealnych; zbierano go więc, uzupełniono braki i ułożono w pudłach"[1094]. Za czasów Komornickiego, w samej tylko Zbrojowni na sześćset dziewięćdziesiąt

[1088] Tamże, s. 783-784, poz. 4408; nr inw. MNK XIII-291; por. BCz. 12773 Rkps, s. 30, poz. 363.
[1089] Tamże, s. 522, poz. 3054.
[1090] Tamże, s. 473, poz. 2987; nr inw. MNK XIV-57/1-2; Aneks I, poz. 43; Aneks III, poz. 57; zob. Kusion 2019, s. 49-50.
[1091] Wśród napisów da się odczytać fragment ewangelii św. Jana: „[et ve]RBUM CARO [factum est]". Być może zatem reszta tekstu pokrywającego właściwie całą głownię po obu stronach także odwoływała się do słów Biblii. Niektóre inwentarze Świątyni Sybilli odnotowują szablę, na której: „Jest herb półtora Krzyża [Prus] i wypisana cała Ewangelia So Jana"; Aneks I, poz. 119. Brak jednak większej ilości przesłanek co do ewentualnego łączenia opisywanego zabytku z tym zapisem.
[1092] „Czas", 103 (1896) [3 V], s. 1.
[1093] Spis mógł powstać też nieco wcześniej. W aktach spadkowych Adama Ludwika Czartoryskiego wspomniano o 1908 roku; ANK 29/442/122, k. 227, 18 III 1938; Niewiele wiadomo o autorze. Ustalono, że zmarł 11 marca 1920 roku. W MNW przechowywany jest jego portret pędzla Stanisława Lentza z 1912 roku; nr inw. 34604 MNW.
[1094] *Sprawozdanie Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie na posiedzenie Rady Ordynacji w dniu 22 października 1934 r.*; BCz. 12349 Rkps, s. 237.

sześć pozycji inwentarzowych, brakowało aż sto siedemnaście kartek[1095]. Mimo tego zaniedbania, efekty pracy Jodki pozostają do dziś ważnym źródłem wiedzy o muzeum, pozwalającym na pełne zrekonstruowanie ówczesnego układu ekspozycji[1096]. W przeciwieństwie do spisu kartkowego, nad tymi w wersji książkowej pracowano stale i w nich uwzględniano zmiany w układzie eksponowanych dzieł. Tym zajmował się głównie Henryk Ochenkowski, a po 1920 roku dalszych aktualizacji dokonywał Stefan Komornicki[1097]. Zaprezentowany w spisach układ wystawy bywał więc mało zmieniany do września 1939 roku.

Wielki indeks topograficzny składa się z trzech tomów, gdzie kolejno opisane są: w tomie pierwszym – Zbrojownia wraz z naziemną przewiązką, galerią obrazów i salą ze sztuką egipską w pałacu; część druga obejmuje pomieszczenia Klasztorka wyjąwszy Zbrojownię, pogrupowane salami od A do C; tom trzeci zawiera dalszy ciąg ekspozycji pałacu ze sztuką starożytną, rzemiosłem artystycznym oraz salą namiotową, pomyślaną jako miejsce zaaranżowane na swoistą salę trofealną w magnackim skarbcu. Na końcu opisano pomieszczenia parteru i biblioteki w Arsenale[1098]. Numeracja sal w większym stopniu pokrywa się z planem muzeum, opublikowanym w przewodniku z 1938 roku (il.18)[1099]. Jodko-Narkiewicz zwykle czerpał opisy militariów wprost z inwentarza pióra Leona Bentkowskiego z 1877 roku, niejednokrotnie bezpośrednio je przepisując[1100].

Według porządku obowiązującego co najmniej od początku XX wieku, a opisanego w przewodniku Komornickiego, zwiedzanie rozpoczynano od Klasztorka. Wchodzono więc do sieni, urządzonej na niewielkie lapidarium z nowożytnymi fragmentami architektonicznymi na ścianach flankujących trakt między wejściem a dziedzińcem[1101]. Następnie skręcało się w prawo ku klatce schodowej, która umieszczona jest naprzeciw wejścia do czytelni. Na klatce wisiały odlane z brązu tarcze honorowe, ufundowane przez księżną Izabelę do stylizowanej krypty Świątyni Sybilli[1102]. Właściwa ekspozycja obejmowała całe pierwsze piętro Klasztorka. Zwiedzanie rozpoczynało się od wielkiej Sali, podzielonej na cztery części, do których wejście jest usytuowane naprzeciw klatki schodowej (I-III). Następne mniejsze pomieszcze-

[1095] BCz. 12350 Rkps, s. 38.
[1096] W niniejszych rozważaniach pominięto dokładniejsze opisy sal niezawierających militariów.
[1097] Uzupełnienia Komornicki wprowadzał w listopadzie 1920 roku, BCz. 12350 Rkps, s. 36; *Pomieszczenie, inwentarze i stan liczebny zbiorów Muzeum X.X. Czartoryskich w Krakowie z dniem 1 stycznia 1938 r.*; ANK 29/442/122, k. 227.
[1098] Gorzelany 2018, s. 164-168. Pomocny w badaniach skorowidz do spisu topograficznego Jodki-Narkiewicza przygotował na początku 1920 roku Stefan Komornicki; BCz. 12350 Rkps, s. 8-9.
[1099] Komornicki 1938, s. 8; Czepielowa 2006, s. 89; *Ikonografia ulic* 2019, s. 488, fig. 7.
[1100] Z tego powodu, dla porządku i łatwej identyfikacji, w dalszej części niniejszego podrozdziału podawane są odnośniki do Aneksu III.
[1101] Komornicki 1938, s. 9.
[1102] BCz. 12346 Rkps, s. 344; Żygulski 2009a, s. 108-109.

nia wiodły wokół dziedzińca, przez skrzydło zachodnie (IV-VII) oraz korytarz (XI), prowadzący do Zbrojowni (XII-XIV). Po drodze mijało się tzw. „ciekawości", od zawsze pełniące funkcje magazynowe i niedostępne dla publiczności[1103]. Narożne pomieszczenie Zbrojowni łączy się z przewiązką (XV), po przebyciu której należało wspiąć się klatką schodową na drugie piętro pałacu (XVI)[1104]. Pierwsze piętro do czasów powojennych pełniło funkcje mieszkalne dla księstwa i części pracowników, a także przestrzenie gospodarcze. Południowowschodnią część stanowiły natomiast nigdy nie dostępne dla zwiedzających oficyny[1105]. Na drugim piętrze zwiedzało się więc długą salę skrzydła północnego, będącą galerią malarstwa europejskiego (XVII)[1106]. Ta wiodła do narożnej galerii malarstwa historycznego (XVIII) i dalej do skrzydła zachodniego, od strony ul. Świętego Jana (XIX-XXIV). Zwiedzanie muzeum kończono w sali namiotowej.

Spis Jodki-Narkiewicza rozpoczyna się od Zbrojowni, co zapewne wynika z faktu, że ta była pierwszą, najstarszą częścią ekspozycji muzeum. W centralnym pomieszczeniu (XII), znajdowało się sześć przeszklonych gablot, określanych szafami, zawierających militaria ułożone przeważnie typologicznie. Do zrekonstruowania tej części pomocne są także źródła ikonograficzne. Ekspozycja Zbrojowni znana jest też z kilku fotografii, które w połączeniu z danymi spisu topograficznego Jodki-Narkiewicza dają pewne wyobrażenie jej wyglądu w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku. Nie jest ono jednak pełne. Żadna fotografia nie ukazuje chociażby wnętrza Sali XII od strony fasady Klasztorka. Brak również całościowego ujęcia Masztarni, gdyż jest ona pomieszczeniem bardzo małym. Cennym uzupełnieniem jest, jak dotąd jedyne znane źródło malarskie, które dokumentuje ekspozycję muzealną w sposób barwny. Jest nim obraz olejny pędzla Jana Stępnia, sygnowany przez autora datą 1924 (il.27)[1107]. W źródłach pisanych brak informacji na temat okoliczności powstania płótna. Stępień jednak w latach 1920-1925 uczył się pod kierunkiem Jacka Malczewskiego w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, której studenci, jak wiadomo, często gościli w progach muzeum. Efektem jest studyjna kompozycja, ukazująca środkowe pomieszczenie Zbrojowni

[1103] Komornicki 1938, s. 13.
[1104] Kręcone schody z drewna dębowego postawiono w 1891 roku. Zlikwidowano je dopiero w 1953 roku; Czepielowa 2006, s. 90, przyp. 33; Pod koniec lipca schody zamówiono; Bolesław Biskupski do Władysława Czartoryskiego, 24 VII 1891; BCz. 7314 Rkps, k. 80r.
[1105] Pomieszczenia tej części, przysposobiono do użytku poprzez otynkowanie, wstawienie okien i budowę pieców w 1891 roku. Prace te, kierowane przez Wandalina Beringera, przeciągały się „z powodu wilgoci ciągłej w powietrzu […]"; Bolesław Biskupski do Władysława Czartoryskiego, 1 VI 1891 BCz. 7314 Rkps, s. 65v; 24 VI 1891, k. 71v; 2 VII 1891, k. 73v.
[1106] Komornicki 1938, s. 16-20.
[1107] Obraz pochodzi ze zbiorów prywatnych. Był licytowany 13 marca 2010 roku na 90 aukcji Domu Aukcyjnego Ostoya; zob. *Ostoya Katalog* 2010, poz. 33; https://artinfo.pl/wyniki-aukcji/90-aukcja-malarstwa-i-rzemiosla-artystycznego?dzielo=33_zbrojownia_w_muzeum_czartoryskich_1924_jan_stepien&page=1 [dostęp: 12 IV 2021].

z przewiązką na dalszym planie i wejściem do Szabelni po prawej. Wnętrze ukazano od wewnętrznej arkady wiodącej do małego pomieszczenia Masztarni. Chociaż obraz nie posiada wielkiej rangi artystycznej, to jego wielkim atutem jest wartość dokumentacyjna. Ściany centralnego pomieszczenia Zbrojowni wymalowano na kolor ceglasty. Sklepienia natomiast zachowano białe, co wynikało najpewniej z chęci rozświetlenia stosunkowo ciasnej i ciemnej sali. Nie wiadomo rzecz jasna czy pozostałe wnętrza również posiadały taką kolorystykę ścian – widoczny jest tylko brązowo-żółty kolor ościeży wiodących do Szabelni.

Trzymając się kolejności wynotowanej przez Jodkę, opis rekonstruujący układ Zbrojowni rozpocząć należy od gabloty I, niewidocznej na obrazie Stępnia. Pomieszczono w niej europejską nowożytną broń białą[1108]: dwa rapiery hiszpańskie[1109] z zasłoną koszową oraz dwa puginały, wykonane w podobny sposób[1110]. Wszystkie, poza jednym z puginałów, pochodzą z Domu Gotyckiego. Do nich zachowane są bardzo zniszczone skórzane pochwy. Zapisy nie świadczą jednak, aby także były pokazywane. Wraz z powyżej wymienionymi eksponowano jeszcze dwa rapiery, które figurują jako szpady francuskie. W rzeczywistości jeden z nich, sygnowany obustronnie w zbroczach nazwiskiem Sebastiana Hernandeza de Toledo, jest rapierem hiszpańskim z oprawą włoską[1111]. Drugi, powstał w padewskim warsztacie Pietro da Furmigano[1112].

W szafie II prezentowano broń palną, uzupełnioną pojedynczymi okazami broni drzewcowej[1113] – halabardy, oszczepu myśliwskiego i dzirytów. Do tego włączono laskę marszałkowską po Stanisławie Małachowskim z czasów obrad Sejmu Wielkiego[1114] oraz laskę sądową z Kurzelowa, zakupioną z kieleckich zbiorów po Tomaszu Zielińskim[1115]. Przypomnieć bowiem należy, że aż do czasów powojennych laski wchodziły w skład Zbrojowni. Oprócz pamiątki po marszałku Sejmu Wielkiego, z czasów puławskich eksponowano tu jeszcze „cep rycerski z łańcuchem i kulą sękatą", czyli cep bojowy, który do Domu Gotyckiego

[1108] BCz. 12770 Rkps, s. 1.
[1109] Dwa rapiery hiszpańskie z oprawą włoską, nr inw. MNK XIV-10/1; XIV-11/1, Aneks II, poz. 60; Aneks III, poz. 10, 11.
[1110] Puginał pojedynkowy produkcji Mediolańskiej pochodzący ze zbiorów Domu Gotyckiego, nr inw. MNK XIV-12/1; Aneks II, poz. 60; Aneks III, poz. 12; drugi w tym samym typie o nieustalonej proweniencji, nr inw. MNK XIV-367; Aneks III, poz. 367.
[1111] Nr inw. MNK XIV-483; Aneks III, poz. 630.
[1112] Nr inw. MNK XIV-481; Aneks III, poz. 631; warsztat Pietro Antonio Furmigano (lub Furmicano), czynny około lat 1565-1570; Boeheim 1890, s. 663; Gelli 1968, s. 414. Na ricassie wybito markę w formie rozwartych nożyc, którą sygnowali się płatnerze toledańscy – Domingo Sanchez Clamande z synem Sanchezem Miguelem oraz Domingo Corientez; Lenkiewicz 1991, s. 13, 15.
[1113] BCz. 12770 Rkps, s. 2-3.
[1114] Nr inw. MNK XIII-1300; Aneks I, poz. 12; Aneks III, poz. 452.
[1115] Nr inw. MNK XIII-1297; Aneks III, poz. 623; barwną ilustrację chromolitograficzną laski publikowano w: Przezdziecki 1855-1858, bn.

trafił jako broń Szwajcarów otrzymany w darze od księdza Poircenau[1116]. Spośród strzelb, eksponowano kilka cennych sztuk: amerykański karabinek kawaleryjski systemu Jenksa[1117] oraz cztery z pięciu posiadanych w zbiorze osiemnastowiecznych garłaczy[1118], nabytych do kolekcji za czasów księcia Władysława. Nadto szafę uzupełniała efektownie inkrustowana złotem lufa, na której wzór naśladuje dziwerowanie[1119]. Bardzo ciężko doszukać się tu jakiegokolwiek kryterium, jakim kierowano się przy układaniu obiektów. Laski mają się nijak do strzelb, te natomiast są zróżnicowane wizualnie i pochodzą z rozmaitych miejsc od Stanów Zjednoczonych przez Europę zachodnią, po Rosję. Wydaje się, że zabytki te miały tworzyć efektowne panoplium, stanowiący głównie walor dekoracyjny.

Kolejna gablota także miała taki charakter, choć tu zachowano większą konsekwencję w układzie typologicznym[1120]. W niej eksponowano krótką broń białą – sztylety, noże i puginały; palną – pistolety i wyposażenie do nich; miotaną i miotającą – strzały, bełty oraz przedmiot bardzo nietypowy, czyli bumerang[1121]. Do tego dołożono parę bogato dekorowanych ostróg, wywodzących się ze zbioru Domu Gotyckiego, a zgodnie z tradycją, należeć miały do Marii Burgundzkiej[1122] i Gustawa Adolfa[1123]. Na tej drugiej przetrwała również obrączka identyfikacyjna z rytym napisem: „Gustave Adolphe". Dodatkowo, zapewne wtórnie, dodano jeszcze pięć przedmiotów, odpowiadających pozostałym zabytkom[1124]. Wśród nich „młotek rycerski", uściślając, będący bogato zdobionym staropolskim nadziakiem, wykonanym metodą dziwerowania, od którego przetrwały jedynie oryginalne żeleźce[1125]. Drewniany trzonek, oklejony bordowym aksamitem dodano na potrzeby wystawowe i jest on raczej nieudaną próbą uzupełnienia. Dołożono też rękojeść szabli w typie polskim z wyobrażeniem figury św. Jana Nepomucena na złoconym kapturku[1126]. Rękojeść przetrwała z fragmentem ułamanej głowni. Jest to konsekwencja korozji, która przez lata oddziaływała na obiekt, podczas

[1116] Nr inw. MNK XIV-209; Aneks II, poz. 47; Aneks III, poz. 209.
[1117] Nr inw. MNK XIV-77; Aneks III, poz. 77.
[1118] Garłacz z zamkiem przerobionym na kapiszonowy, sygnowany: „INVENTION / WISCHNEVSKY / ST PETERSBOURG"; nr inw. MNK XIV-79; Aneks III, poz. 79; Garłacz włoski z zamkiem skałkowym typu francuskiego z nieczytelną marką na blasze (imitacją?); nr inw. MNK XIV-86; Aneks III, poz. 86; Garłacz sygnowany nazwiskiem wrocławskiego rusznikarza Johanna Gottfrieda Scholtza (Schultza); nr inw. MNK XIV-146; Aneks III, poz. 146; Garłacz z zamkiem skałkowym typu francuskiego, niesygnowany, określany wyrobem niemieckim; nr inw. MNK XIV-147; Aneks III, poz. 147.
[1119] Nr inw. MNK XIV-618; Aneks III, poz. 618.
[1120] BCz. 12770 Rkps, s. 4-7.
[1121] Nr inw. MNK XIV-74; Aneks III, poz. 693; bumerang ofiarował do zbiorów Andrzej Biernacki 30 czerwca 1903 roku; BCz. 12346 Rkps, s. 327; BCz. 12782 Rkps, s. 34-35.
[1122] Nr inw. MNK XIV-324; Aneks II, poz. 41; Aneks III, poz. 324; Kusion 2019, s. 306-307.
[1123] Nr inw. MNK XIV-613; Aneks II, poz. 74; Aneks III, poz. 613; tenże, s. 290-291.
[1124] BCz. 12770 Rkps, s. 7.
[1125] Nr inw. MNK XIV-170/1-2; Aneks III, poz. 170.
[1126] Nr inw. MNK XIV-37; Aneks I, poz. 146; Aneks III, poz. 37.

jego przechowywania w zamurowanej skrytce pałacu Klemensowskiego. Katalogi Świątyni Sybilli odnotowują bowiem całą, kompletną szablę bez pochwy.

Spośród broni krótkiej, uwagę zwracały najciekawsze pod względem historyczno-artystycznym puławiana. Były to przede wszystkim sztylety zachodnioeuropejskie – trybunału tajemnego[1127] i hiszpańskiego żołnierza Solisa, w którym trzon ma być rzekomo rzeźbiony w ludzkiej kości[1128]. Obiekty wschodnie reprezentowały natomiast: nożyk turecki z chalcedonową rękojeścią, należący niegdyś do Mikołaja Hieronima Sieniawskiego[1129] oraz damasceneowy kindżał po sułtanie Majsuru Hyder Alim, ojcu Tippo Saiba[1130] – przykład wybitnej klasy metaloplastyki perskiej, uzupełnionej rękojeścią z kła morsa.

Romantyczne tradycje, kreowane lub upowszechniane w Puławach, już wówczas nie zawsze były możliwe do utrzymania. Niekiedy też, dość pobieżnie opisywane, nie były w pełni zrozumiałe. Widać to w przypadku innego kindżału, który oprawiono w piękny, wielobarwny agat, okuty złotem[1131]. W starych katalogach miał być tym samym nożem, którym królowa gruzińska Maria Ciciszwili, śmiertelnie godziła Iwana Łazariewa w 1803 roku. Gruzję w opisach zwano „Georgią". Nie znając dziejów Kaukazu Jodko-Narkiewicz, źle odczytując zapis, w konsekwencji odnotował: „Sztylet perski […] Maryi Królowej Gonzagi [tak!], którym zabiła Łazarewa"[1132]. Przedmioty będące w kolekcji od czasów puławskich, uzupełniono mniej cennymi okazami z późniejszych nabytków. Zbiorek kindżałów rozbudował nabyty w 1893 roku sztylet kaukaski w oprawie prawej strony bogato zdobiony filigranem[1133]. Wyroby wschodnie uzupełniał pistolet sadzony koralami, według wzorców modnych w krajach Maghrebu, Egiptu i Lewantu[1134]. Wraz z nim pokazywano jeszcze pistolet przerobiony na kapiszonowy z herbem Poletyło i cyfrą „2", co poświadcza, że jest to jeden z pary wyprodukowanych egzemplarzy[1135]. Do tego eksponowano osiemnastowieczne krzesiwo do lontów

[1127] Nr inw. MNK XIV-135; Aneks II, poz. 81; Aneks III, poz. 135.
[1128] Nr inw. MNK XIV-136; Aneks II, poz. 84; Aneks III, poz. 136.
[1129] Nr inw. MNK XIV-361/1-2; Aneks I, poz. 261; Aneks III, poz. 361.
[1130] Nr inw. MNK XIV-142/1-2; Aneks II, poz. 85; Aneks III, poz. 142.
[1131] Aneks II, poz. 68; Aneks III, poz. 360. Obiekt został skradziony w 1959 roku. Znany jest obecnie tylko z niewielkiej czarno-białej fotografii na karcie inwentarzowej obiektu.
[1132] BCz. 12770 Rkps, s. 5.
[1133] Nr inw. MNK XIV-377/1-2; Aneks III, poz. 667. Więcej nt. obiektu zob. podrozdział *Nabytki militariów*.
[1134] Nr inw. MNK XIV-455; Aneks III, poz. 653. Obiekt dopisano ołówkiem.
[1135] Nr inw. MNK XIV-375; Aneks III, poz. 668; przyjęło się aby sądzić, iż kartuszu widnieje herb Krzywda. Tak zapisano w inwentarzu, jak również na karcie inwentarzowej obiektu, gdzie jednak tę identyfikację opatrzono znakiem zapytania. Opis ten, prawdopodobnie zaczerpnięto z notatki zawartej w papierach po Adamie Smoleńskim; BCz. 12547 t. III Rkps, bn.; *Spis przedmiotów nabytych do Muzeum XX. Czartoryskich w ciągu roku 1895*; w: BCz. 12729 Rkps. Smoleński z resztą dokonał wpisu do inwentarza. Tymczasem Bolesław Biskupski w dzienniku czynności pod datą 9 października odnotował: „Za pistolet z herbem Trzywdar nabyty od M. Goryla 5 zł"; BCz. 12346 Rkps, s. 209. Poletyło jest hrabiowską odmianą herbu Trzywdar.

z łożem pistoletowym[1136] oraz probierz prochowy zruchomym uchwytem w formie rozszerzającej się ku końcowi tulei[1137].

Czwarta szafa, ze względu na ilość i gabaryty prezentowanej broni musiała być bez wątpienia bardzo wysoka. W niej bowiem pomieszczono strzelby i sztucery, broń drzewcową, laski spacerowe i mniej zdobne laski marszałkowskie[1138]. W tym przypadku chodzi najpewniej o zachowaną do dziś szafę witrynową, która widoczna jest na obrazie Jana Stępnia, ukazującym opisywane pomieszczenie Zbrojowni od strony Masztarni. Według płótna, szafa ta była usytuowana w południowo-zachodnim narożniku, pomiędzy przejściem do Szabelni a schodami wiodącymi na przewiązkę, łączącą Klasztorek z pałacem.

Prezentowana broń palna była odmienna stylowo i atrybucyjnie. Wykaz otwiera sztucer kołowy wiedeńskiego rusznikarza Michaela Gülla oraz rytą datą 1660[1139]. Kolbę i łoże udekorowano bogato plakietami rzeźbionymi w kości. Na kolbie znajduje się pięciodzielny kartusz herbowy z Wieniawą Stanisława Leszczyńskiego w polu sercowym. Całość pod koroną królewską, obecnie niezachowaną. Jest to jeden z dwóch egzemplarzy broni z takim kartuszem. Drugiego, masywnego muszkietu kołowego z datą 1530[1140], z niejasnych przyczyn nie wyeksponowano wraz ze sztucerem, gdyż znalazła się w szafie V. Sztucerowi towarzyszył natomiast muszkiet gdański z forkietem, zakupiony przez księcia Władysława w Berlinie[1141]; strzelba skałkowa produkcji najpewniej francuskiej lub italskiej dla krajów Lewantu, będąca niewątpliwym arcydziełem sztuki rusznikarskiej i szyftarskiej[1142]; oraz dwa egzemplarze strzelb o proweniencji orientalnej. Jedna jest dekorowana masą perłową[1143], druga wysadzana koralami, należy do wyrobów algierskich[1144]. Choć inwentarze określają je arabskimi, to należy uściślić, iż należą do kręgu wyrobów tureckich, a ich typ, determinowany charakterystycznym krojem kolby, powszechnie określa się janczarkami.

Szafa V zawierała najlepsze egzemplarze broni palnej[1145]. Jako pierwsza wymieniona jest strzelba z potrójnym zamkiem rewolwerowym, pochodząca z królewskiego panoplium Świątyni Sybilli. Do niej dodano masywną strzelbę lontową roboty turyńskiej z przełomu

[1136] Nr inw. MNK XIV-217; Aneks III, poz. 217.
[1137] Nr inw. MNK XIV-493; Aneks III, poz. 627.
[1138] BCz. 12770 Rkps, s. 9-12.
[1139] Nr inw. MNK XIV-80; Aneks III, poz. 80.
[1140] Nr inw. MNK XIV-81; Aneks III, poz. 81.
[1141] Nr inw. MNK XIV-308/1-2; Aneks III, poz. 308. Obiekt opisano w podrozdziale poświęconym zbiorom książęcym w Kórniku.
[1142] Nr inw. MNK XIV-84; Aneks III, poz. 84.
[1143] Nr inw. MNK XIV-457; Aneks III, poz. 651.
[1144] Nr inw. MNK XIV-456; Aneks III, poz. 652; podobna strzelba w zbiorach MET, która posiada sygnaturę z datą 1172 po hidżry, czyli latami 1758-1759; Acc. No. 32.75.274; Alexander 2015, s. 265-266.
[1145] BCz. 12770 Rkps, s. 14.

XVI i XVII wieku, w całości wyłożoną antykizującymi plakietami z masy perłowej – jest to jedyny egzemplarz zaopatrzony w ten archaiczny rodzaj zamka[1146]. Wystawę uzupełniono wspomnianą wcześniej strzelbą kołową z herbem Leszczyńskich. Do tego dodano drobiazgowo rzeźbioną w całości w metalu strzelbę sardyńską[1147] oraz skałkową broń myśliwską z około 1820 roku, zaopatrzoną w sygnaturę warszawskiej fabryki Karola Wagnera[1148]. Wystrój uzupełniała para halabard i partyzana gwardii króla Jana III. Ograniczony wybór obiektów wynikał najpewniej z gabarytów szafy, która musiała być wąska i długa. Wszystkie strzelby można też uznać za najlepsze egzemplarze pod względem artystycznym.

Szafą numer VI jest z całą pewnością szeroka witryna usytuowana na środku pomieszczenia[1149]. Jest ona zachowana do dziś. Posiada przeszklenia z czterech stron, więc jest przystosowana do oglądania zabytków przestrzennych lub rozmieszczonych obustronnie[1150]. Na obrazie Stępnia widać ją po lewej stronie. Można tam dostrzec zawieszone na poprzecznie zamontowanych tyczkach tarcze oraz leżące na wysoko usytuowanym dnie szable, rapiery oraz buławy Sieniawskiego i Wiśniowieckiego. Obraz nie oddaje w pełni tego, co podaje wykaz topograficzny, wedle którego w gablocie wisiało sześć tarcz, dwa turecko-polskie kałkany[1151] i cztery renesansowe tarcze paradne[1152]. Biorąc pod uwagę ogromną różnorodność prezentowanych tam obiektów, przypuszczać należy, że tę część zaaranżowano na rodzaj gabinetu lub skarbca, a przedmioty poukładano zapewne z uwagi na kręgi kulturowe – broń zachodnioeuropejska po jednej stronie, a broń polska i orientalna po drugiej. Przestrzeń musiały determinować tarcze, które musiałyby w takim układzie wisieć odwrócone do siebie tyłami, z tymże jedna zachodnia musiałaby wówczas być zestawiona z kałkanami. Skoro na obrazie nie widać już takiego układu, to bardzo możliwe, że z czasem z niego zrezygnowano jako zbyt chaotyczny. Mając na uwadze fakt, że według spisu w tej właśnie szafie mieściły się najbardziej reprezentatywne zabytki, stwierdzić należy, że stanowiła ona swoistą wizytówkę Zbrojowni. Potwierdza to relacja Adama Smoleńskiego z wizyty w muzeum dwóch francuskich kolekcjonerów i znawców sztuki: Charles'a Yriarte oraz Henri Cernuschi'ego:

> „Obaj ci panowie zachwycili się zbiorami, szczególniej zbrojownią i tkaninami, nie mówiąc już o Rafaelu, który ich głównie sprowadził […]

[1146] Nr inw. MNK XIV-82; Aneks III, poz. 82.
[1147] Nr inw. MNK XIV-83; Aneks III, poz. 83.
[1148] Nr inw. MNK XIV-78; Aneks III, poz. 78.
[1149] BCz. 12270 Rkps, s. 16-21.
[1150] W czasach powojennych zakryto jedną z dłuższych tafli szklanych i dostawiono gablotę do ściany, przez co obiekty można już było oglądać tylko z od przodu.
[1151] Nr inw. MNK XIV-378; 381; Aneks III, poz. 378, 381.
[1152] W tym dwa arcydzieła, czyli tarcza wróżebna i tarcza Cezara; MNK XIV-382-385; Aneks III, poz. 382-385.

W zbrojowni zachwycali się pięknością wyrobów wszystkich czterech tarcz. Środkowa tarcza z maską[1153] ma być według pana Yriarte fabryki mediolańskiej Piccinino[1154], który robił dla Franciszka I"[1155].

Ostatnią grupę obiektów stanowiły „oddzielne przedmioty na ścianie lub stojące"[1156], a więc zbroje złożone z różnych elementów husarskich i zachodnioeuropejskich, które osadzano na manekinach – także widocznych na obrazie, jak również znanych z opisów i innych reprodukcji fotograficznych. Fragmenty zbroi, jak rękawice, pancerze kolcze, tarcze i miecze zawieszano wprost na ścianach. Układ manekinów zapewne często się zmieniał w zależności od danych potrzeb i okoliczności, tak jak podczas wizyty cesarza Franciszka Józefa, kiedy umieszczono je na klatce schodowej Arsenału.

Drugie pomieszczenie Zbrojowni, ze względu na wystawione tam zabytki oporządzenia jeździeckiego, określa się Masztarnią. Jest to bardzo niewielkich rozmiarów pokój, usytuowany po przeciwległej stronie sali środkowej względem naziemnej przewiązki. Droga do Masztarni prowadzi przez dwuarkadowe wysokie wejście, zwieńczone prostymi łukami. Z tego miejsca Stępień malował swój obraz. Od strony wschodniej (na prawo od wejścia) przestrzeń ekspozycyjną ogranicza okno, mieszczące się na osi wejścia głównego do budynku. Ograniczenia lokalowe zdeterminowały układ przestrzenny pomieszczenia, w którym umieszczono jedną dwudzielną szafę witrynową, zakrywającą całą ścianę południową (na wprost od wejścia) i ponad połowę zachodniej. Do tego dodano dwie mniejsze gabloty, któ-

[1153] Tarcza z maską to obiekt nieustalonego pochodzenia o nr inw. MNK XIV-382. Prawdopodobnie zakupił ją książę Czartoryski. Maska w formie głowy meduzy umieszczona jest w na środku. Flankują ją cztery medaliony z przedstawieniami: walki centaurów z Lapitami, Sabinki wśród walczących i sceny porwania Dejaniry. W omawianym okresie tarczę uznawano za jedno z najcenniejszych obiektów Zbrojowni; Sokołowski 1892, s. 244; Komornicki 1929, s. 51-52, poz. 252; „Na szerokim świecie", 13 (1937) [28 III], s. 12. Jej autentyczności nie poddawano w wątpliwość, choć już Komornicki zdawał sobie jednak sprawę, że podobna szesnastowieczna tarcza produkcji nieokreślonego warsztatu, znajduje się w Armeria Real w Madrycie; zob. Plon 1883, s. 354, pl. LXVIII; Calvert 1907, pl. 149; Lacaci 1987, s. 56; nr inw. D-6. Jest to z całą pewnością pierwowzór dla egzemplarza krakowskiego, który może być kopią warsztatową lub późniejszym naśladownictwem, niewykluczone, że nawet dziewiętnastowiecznym. Jednoznaczne rozstrzygnięcie wymagałoby jednak pogłębionych badań stylowych, ale przede wszystkim metaloznawczych. Tarcza ze zbiorów Czartoryskich różni się względem madryckiej układem scen osi pionowej, które zestawiono w lustrzanym odbiciu. Nieco zmieniono także układ ornamentów wypełniających przestrzeń pomiędzy medalionami. Umieszczone w bordiurze cztery muszle z popiersiami są skierowane do zewnątrz, podczas gdy w pierwowzorze zwrócone są ku środkowi. Egzemplarz z Madrytu stanowi komplet ze szturmakiem, na którym po obu stronach dzwony wyrzeźbiono mitologiczne sceny ukazujące Bachusa z Ariadną, centaurami o bachantkami oraz Bachusa z Sylenem i menadami; tamże, s. 43. Okrągła, trybowana tarcza z motywem głowy Meduzy znajduje się też w zbiorach Ermitażu; nr inw. 3.O.-3517. Miała ona należeć do króla Francji Henryka II i powstała przed połową XVI wieku; https://www.hermitagemuseum.org/wps/portal/hermitage/digital-collection/15.%20weapons%2C%20armor/662463?lng=en [dostęp: 6 X 2020].

[1154] Chodzi o Luccio Mariliani zwanego Piccinino – płatnerza mediolańskiego, czynnego w latach 1578-1595; Laking 1920, s. 330-341. W Zbrojowni znajduje się morion gruszkowy MNK XIV-410; oraz okucie łęku siodła po infantce Izabeli Klarze Eugenii MNK XIV-412, wiązane z jego warsztatem; Kusion 2019, s. 285-286, 322-323.

[1155] Adam Smoleński do Władysława Czartoryskiego, 10 IX [1891]; BCz. 7314 Rkps.

[1156] BCz.12270 Rkps, s. 23-27.

rych umiejscowienie i wygląd pozostają nieznane. Do pierwszej włożono osobliwy i niemający ze sobą wiele wspólnego zespół zabytków[1157]: kuszę drezdeńską ze zbiorów Karola Rogawskiego; dwie pamiątki z Domu Gotyckiego: ułomek kopii turniejowej hrabiego Gauvain de Mons i okucie siodła po infantce Izabeli[1158] oraz hebanową pałkę, przywiezioną przez księcia Augusta z Egiptu w 1882 roku[1159]. Wtórnie dodano jeszcze naręczak zbroi turniejowej[1160]. Druga gablota była prawdopodobnie płaska i zawieszona na ścianie. Zawierała bowiem początkowo pięć buław, czyli te, które nie weszły do pierwszego pomieszczenia oraz jedenaście buzdyganów. Wtórnie, już w latach dwudziestych, Komornicki dopisał jeszcze buławę po hetmanie Zamoyskim[1161].

W dwudzielnej, witrynowej szafie znajdowały się rzędy i siodła. W części krótszej (naprzeciw okna) umieszczono rząd kapitański Gwardii Galicyjskiej po księciu Adamie Kazimierzu oraz pozyskane za czasów sieniawskich siodło kozackie. Do tego dodano szablę orlą, ze złoconą rękojeścią wyłożoną macicą perłową oraz zestaw dzirytów w zbliżonej stylowo oprawie[1162]. Druga część zawierała orientalne rzędy i kulbaki siedemnastowieczne[1163]. Zestawiano je całymi grupami na podłużnych stojakach, zwanych potocznie „kobyłkami". Były tam więc: dwa komplety z siodłami po Sieniawskich[1164], po Jerzym Lubomirskim[1165], po Mikołaju Opalińskim[1166] oraz cztery rzędy staropolskie nieprzypisywane żadnej z osobistości[1167]. Najpewniej z tyłu szafy, na płasko rozwieszono najlepsze czapraki, które pokazywano także na wystawach w Paryżu[1168]. Wystrój dopełniono sajdakami, umieszczonymi wewnątrz gablot razem z rzędami, jak również zawieszono na ścianie ponad nimi elementy uzbrojenia ochronnego, podobnie jak w poprzedniej sali. Wiadomo też, że wystrój Masztarni wzbogacono dwoma akwarelami Juliusza Kossaka z 1886 roku, przedstawiającymi jeźdźców polskich, dla wyobrażenia których artyście posłużyły zabytki z Muzeum Książąt Czartoryskich. Te wisiały w ościeżach arkadowych przejść[1169].

[1157] BCz. 12770 Rkps, s. 28.
[1158] Aneks II, poz. 28, 38.
[1159] Nr inw. MNK XIV-495; Aneks III, poz. 625.
[1160] Obiekt dopisany ołówkiem; nr inw. MNK XIV-392; Aneks II, poz. 39; Aneks III, poz. 392; Kusion 2019, s. 304-305.
[1161] BCz. 12770 Rkps, s. 46-48; Aneks III, poz. 421-436, 696.
[1162] Nr inw. MNK XIV-18/1-2; 419/1-4; Aneks I, poz. 49, 86; Aneks III, poz. 18, 419; *Odsiecz wiedeńska* I 1990, poz. 289; Kusion 2019, s. 126-127.
[1163] BCz. 12770 Rkps, s. 36-42.
[1164] Aneks III, poz. 506-510; 511-514.
[1165] Aneks III, poz. 515-519.
[1166] Aneks III, poz. 520-526.
[1167] Aneks III, poz. 527-530; 531; 534-538; 546-556.
[1168] Aneks III, poz. 590-591; Kusion 2019, s. 238-241.
[1169] Zagadnienie obszernie opisano w ustępie pt. *Zbrojownia muzealna w pracach artystów i starożytników* w Rozdziale VI.

Ostatnim z pomieszczeń Zbrojowni była Szabelnia (il.28, 29). Obraz Stępnia pokazuje, że wejście do niej flankowały dwa manekiny ze zbrojami zachodnimi. Widać także, że ościeża posiadają odmienny od Zbrojowni kolor żółtawo-brunatny. Na fotografiach ukazujących koncentrycznie ułożone szable widać jednak, że ściany są znacznie ciemniejsze od białych sklepień. Niewykluczone więc, że ich kolor był także w tonacjach ceglasto-oranżowych[1170]. Pokój ten jest niewiele większy od Masztarni, wobec czego większość prezentowanych tam obiektów rozlokowano wprost na podłodze, a przede wszystkim na ścianach – swoistym symbolem tego miejsca były dwa panoplia określane „słońcami"[1171]. Układ użytych do ich skomponowania szabel i pałaszy jest czysto dekoracyjny – nie ułożono ich przykładowo względem typów, miejsc lub czasu powstania. Panoplium umieszczone na wprost wejścia ułożono wokół napierśnika[1172]; drugie – naprzeciw okna – wokół ryngrafu[1173]. Resztę wolnej przestrzeni gęsto założono innymi rodzajami broni siecznej, jak kordelasy i szpady oraz pojedynczymi sztukami pistoletów i kusz. Spis topograficzny różni się nieco od tego, co widać na jednej z fotografii. Na niej bęben dobosza milicji Czartoryskich[1174] stoi na prawo od wejścia między zbroją na manekinie i półki z moździerzykami wiwatowymi. Według spisu bęben stał przy oknie, które flankowało osiem luf hakownic, nadziak i nahajki[1175]. Ściana po lewej prezentowała równie chaotycznie dobrany zestaw mieczy, rapierów i szpad, od średniowiecza po XIX wiek. Do tego dołożono mniejszą chorągiew batalionową 8. pułku piechoty Księstwa Warszawskiego oraz płomień od trąbki z czasów powstania Kościuszki[1176]. Resztę zdobniejszych szabel i innych pojedynczych rodzajów broni siecznej, ułożono w gablocie wolnostojącej w centrum pomieszczenia[1177]. Taki układ nijak nie mógł prezentować większej wartości merytorycznej. Przypadkowość zestawień w Szabelni mogłaby zapewne budzić też wątpliwości natury estetycznej.

Wychodząc ze Zbrojowni przez przewiązkę z ustawionymi na niej zbrojami husarskimi i kilkoma gablotami (il.30), militaria zdobiły jeszcze klatkę schodową wiodącą na drugie piętro pałacu. Było tam panoplium złożone z owalnej tarczy z herbem Pogoń na błękitnym

[1170] Żygulski 1959a, s. 95, ryc. 5.
[1171] Tamże, s. 94.
[1172] BCz. 12770 Rkps, s. 59-67.
[1173] Tamże, s. 50-58.
[1174] Nr inw. MNK XIV-567; Aneks III, poz. Galkus 2009, s. 208; Kusion 2019, s. 534-535. Unikatowy obiekt, okuty mosiężną blachą z trybowanym herbem Pogoń z Orderem Orła Białego, ofiarował do zbiorów proboszcz parafii Świętego Mikołaja w Międzyrzecu Adolf Pleszczyński; Adolf Pleszczyński do Józefa Łepkowskiego, 30 X 1880 (Nr 2425); BCz. 12710 Rkps.
[1175] BCz. 12770 Rkps, s. 91.
[1176] Nr inw. MNK XIV-417; 418; Aneks I, poz. 284; Aneks III, poz. 417-418; Ptak 2016, s. 123; Kusion 2019, s. 186-187, 398-399.
[1177] BCz. 12770 Rkps, s. 76-79.

tle, buzdyganów i broni drzewcowej. Wisiało ono w otoczeniu chorągwi i gobelinów[1178]. Kolejne zapisy dowodzą, że właściwie wszystkie zabytki uzbrojenia stale znajdowały się w ekspozycji i były okazyjnie ściągane na okoliczność renowacji lub wypożyczeń. Najwięcej broni poza Zbrojownią było oczywiście w sali XXIV, ukazującej dzieła sztuki orientalnej w nawiązaniu do zwycięstwa Jana III pod Wiedniem[1179]. Wymownie odzwierciedla to fotografia, ukazująca namiot flankowany przez obie muzealne karaceny (il.15).

IV.7. Nowe nabytki do pierwszej wojny światowej

W ostatnich latach XIX wieku nabytki militarne były coraz mniej liczne, zwykle okazyjne. Niemniej, Zbrojownia wzbogaciła się o poważny zbiór po Eligiuszu Suchodolskim, który zasługuje na szczególną uwagę. W tamtym czasie zaczęto odnotowywać wpływy muzealiów w specjalnie sporządzonych do tego celu księgach. Prowadzenie ewidencji nabytków rozpoczął Adam Smoleński, krótko po objęciu posady w 1890 roku. Początkowo odnotowywał jedynie sztychy i publikacje drukowane[1180]. Natomiast zapisywanie zabytków muzealnych rozpoczął dopiero siedem lat później, dokładnie od dnia 4 marca. Księga doprowadzona jest do 1912 roku[1181]. Nieco wcześniej bo w ostatnich dniach grudnia 1885 roku Bentkowski założył zeszyt pt. *Spis przedmiotów przybyłych do zbiorów XX. Czartoryskich*[1182], w którym do nastania Smoleńskiego ujmowano wszystkie nabytki. Po założeniu wspomnianej wyżej księgi, Smoleński przemianował zeszyt Bentkowskiego na: *Spis przedmiotów darowanych do zbiorów* […]. Ujmuje on podstawowe dane, takie jak datę wpływu, pochodzenie obiektu (nazwisko darczyńcy) oraz odnośnik do rachunku, listu lub innego dokumentu, jaki wiąże się z danym obiektem. Był prowadzony z przerwą między styczniem 1913, a lutym 1921 roku, gdy jego kontynuowanie wznowił Stefan Komornicki, aż po rok 1941.

Papiery związane z wcześniejszymi zakupami są rozproszone. Dotyczy to także nabytków uzbrojenia czynionych przez Władysława Czartoryskiego, które wówczas były okazyjne. Dnia 26 maja 1891 roku z Paryża przybyły nowe nabytki muzealne, wśród których przeważały starożytności śródziemnomorskie. Ich spis, wśród rozmaitych dzieł, wymienia

[1178] Tamże, s. 91-92.
[1179] BCz. 12272 Rkps, s. 269-284.
[1180] BCz. 12729 Rkps, k. 1-6.
[1181] Tamże, k. 8v.
[1182] BCz. 12782 Rkps.

także mało mówiący zapis: „dwa pałasze”[1183]. Szczęśliwie opatrzono go dwoma numerami odnoszącymi się do inwentarza Zbrojowni: 663 i 664. Dzięki temu wywnioskować można, że Zbrojownia wzbogaciła się wówczas o dwa interesujące obiekty, bynajmniej wcale niebędące pałaszami. Według inwentarza pierwszym ma być bowiem „Karabela z rękojeścią rogową […]”. W rzeczywistości zapis ten odnosi się do jedynej tego typu szabli w zbiorze, określanej mamelucką[1184]. Jest to oręż z rzeźbioną w rogu baranim rękojeścią w typie tureckim. Głownia krótka, dość szeroka i mocno zakrzywiona. Sztych zaopatrzony w obosieczny młotek. Jej cechy kwalifikują ją do typu głowni szabel piechoty, zwanych pala[1185]. Na całej długości umieszczono obustronnie wkomponowane w dekoracyjne pola, nabijane złotem inskrypcje arabskie. Strona lewa, znacznie uboższa w takowe zdobienia, została opatrzona charakterystycznym znakiem ochronnym dłoni Fatimy[1186]. Całość, choć interesująca sprawia wrażenie wyrobu masowego, wykonanego z niskiej jakości miękkiej stali, najwcześniej pod koniec XVIII wieku. Określane szablami Mameluków, stały się szczególnie popularne wśród żołnierzy armii napoleońskiej w czasie i po wyprawie do Egiptu[1187]. Zjawisko stało się na tyle powszechne, że na początku XIX wieku szable w tym typie produkowano w Europie jako broń nagrodową i podarunkową[1188]. Takową otrzymał książę Józef Poniatowski od marszałków Francji lub samego Napoleona[1189]. Drugi rzekomy pałasz to faktycznie szabla kawaleryjska, opisana jako pochodząca z 1830 roku[1190]. Należy ją datować nieco szerzej na lata około 1801-1830. Jest to bowiem nieregulaminowy wariant francuskiej szabli wzoru AN XI, który wzbogacono na łezkowatym krzyżu prawej strony jelca prostą dekoracją w formie cyzelowanego

[1183] *Wysyłka z Paryża odesł. 26/5, odebr. W Krakowie na początku czerwca 1891.*; BCz. 7314 Rkps, teka *Sprawy zbiorów*.
[1184] Nr inw. MNK XIV-405/1-2; Aneks III, poz. 663; zob. Kusion 2018, s. 29, 95, fot. 4; Kusion 2019, s. 454-455. Identyfikacja na podstawie precyzyjnego opisu pochwy, na okuciach której, wśród roślinnych motywów ornamentalnych, wkomponowano wyobrażenia siedzących ptaków.
[1185] Gradowski, Żygulski 2010, s. 31, rys. 49; Kwaśniewicz 2003, s. 245; Czesław Jarnuszkiewicz określał krótkie szable tureckie janczarskimi: Jarnuszkiewicz 1973, s. 48-49.
[1186] Kusion 2018, s. 29.
[1187] Z taką szablą Pierre Antoine Vafflard sportretował w 1821 roku Konstantego Czartoryskiego, ukazanego w mundurze generała brygady Królestwa Polskiego. Książę Konstanty służył wcześniej w armii napoleońskiej. Płótno ze zbiorów Muzeum Czartoryskich, nr inw. MNK XII-601; zob. *Czartoryscy* 1938, il. 12; Kusion 2018, s. 95, fot. 5 – tam odnotowano, że książę posiada mundur generalski Księstwa Warszawskiego. Szarżę generalską otrzymał jednak dopiero 26 XI 1815 z woli Aleksandra I; *Czartoryscy* 1938, s. 198. O popularności szabel mameluckich zaświadcza fakt, że do dziś jest używana w paradnym umundurowaniu piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych, co jest pokłosiem wojny berberyjskiej, mającej miejsce na przełomie kwietnia i maja 1805 roku. Regulaminowo typ tej szabli jest używany przez oficerów od 1826 roku; Smith-Christmas 2015.
[1188] Kwaśniewicz 2003, s. 148. Bardzo podobna do opisywanej grupa szabel po Władysławie Kościelskim znajduje się w zbiorach militariów MNK; nr inw. MNK V-1154/1-2; 1156/1-2; *Amor Polonus* I 2010, s. 310.
[1189] Zob. Skałkowski 1913, s. 398; Kusion 2005, s. 206; Kwaśniewicz 2015, s. 73-74.
[1190] Nr inw. MNK XIV-399/1-2; Aneks III, poz. 664. Obiekt dotychczas nie był publikowany.

czteropłatkowego kwiatu i dwóch liści[1191]. Pochwa posiada mosiężne ryfki z ogniwkami, nadające jej waloru dekoracyjności. Zapewne więc przynajmniej sama oprawa jest egzemplarzem oficerskim, wykonanym na indywidualne zlecenie[1192]. Choć nie podano w papierach muzealnych pochodzenia obu szabel, można przypuszczać, że pochodzą z jednego źródła, a być może nawet należały do kogoś z kręgu polskich emigrantów i weteranów wojen napoleońskich.

Prawdopodobnie ostatnim obiektem przybyłym z Paryża za życia księcia był nadesłany w czerwcu 1893 roku sztylet, który opisano: „Puginał w oprawie srebrnej w guście perskim. Rączka i pochwa ozdobiona po jednej stronie deseniem filigranowym i ośmioma drobnymi turkusami”[1193]. Jest to broń niewątpliwej urody. Posiada formę typową dla kindżałów kaukaskich o zakrzywionej, obosiecznej głowni, której tylne ostrze ząbkowano[1194]. Na ryfce pochwy wybito próbę srebra „84” oraz datę 1856. To nasuwa skojarzenia z okresem wojen krymskich i polskiej Dywizji Kozaków Sułtańskich, formowanej na przełomie lat 1855-1856, której wyposażenie było oparte na wzorach orientalnych. Wobec braku jakichkolwiek szerszych wzmianek na temat obiektu, jest to jedynie przypuszczenie.

Z ujętych w księgach nabytków w okresie 1885-1918, wymienić należy jeszcze (w kolejności chronologicznej) najznamienitsze dary: szpadę oficera milicji Wolnego Miasta Krakowa[1195]; dwa mundury – jeden oficerski pułku lekkokonnego, drugi ułanów pułku gwardii z czasów Królestwa Polskiego, znalezione w czasie rozbiórki pałacu w Młynach w 1891 roku[1196]; czapka rogatywka i chorągiew z malowanym herbem dwudzielnym w słup z godłami Rzeczypospolitej i Litwy oraz napisami wokół: „WOLNOŚĆ / RÓWNOŚĆ / NIEPODLEGŁOŚĆ / BRATERSTWO”. Są to pamiątki osobiste po generale powstania styczniowego Antonim Jeziorańskim (1821-1863), dowódcy pułku lekkiego krakusów. Ofiarowała je jego

[1191] Ten prosty motyw, wpisujący się w kształt wąsów jelca, występuje w zdobieniach szabel co najmniej od XVIII wieku. Na początku XX wieku został nawet wykorzystany do dekoracji regulaminowych szabel oficerów kawalerii wzoru 1917; Czerwiński, Dudek 1998, s. 363-364.
[1192] Wariantów oraz indywidualnych odmian, odbiegających od przyjętego wzoru istnieje bardzo wiele. Pokrótce scharakteryzował je: Tonelli 2011, s. 93.
[1193] *Przedmioty nadesłane do Muzeum d 22/VI 93.*; BCz. 7314 Rkps, teka *Sprawy zbiorów*; w ten sam sposób obiekt zapisano w inwentarzu Zbrojowni; zob. Aneks III, poz. 667. Obecny nr inw. MNK XIV-377/1-2.
[1194] Zbliżony kindżał gruziński z kościaną rękojeścią, datowany na około 1830 roku, prezentuje: Hales 2013, s. 100, fig. 241. Ząbkowanie tego egzemplarza jest dekoracyjnie pofalowane. Sztylet z kolekcji Czartoryskich posiada ząbki takie jak w pile, co mimo dekoracyjności oprawy, czyni go narzędziem użytkowym.
[1195] Szpada z pochwą; nr inw. MNK XIV-450/1-2 . Darowana w 1889 roku przez Antoninę z Byronów Sroczyńską; BCz. 12782 Rkps, s. 2-3, poz. 5; Aneks III, poz. 658.
[1196] Nr inw. MNK XIV-771; 772/1-2. Jako ubiory, pierwotnie były zapisane do „przemysłu artystycznego”; BCz. 12773 Rkps, s. 193, poz. 1504-1505. Darowane przez właściciela dóbr Młyny Stanisława Stokowskiego; BCz. 12782 Rkps, s. 6-7, poz. 19.

córka Natalia[1197]. Dalej księga wymienia głownię szabli należącej do generała Karola Kniaziewicza, z mosiężną plakietą wprawioną w zastawę, na której jest wyryty tekst dedykacyjny dla Józefa Drzewieckiego (1772-1852). Pamiątka ta była ofiarowana przez wnuczkę Helenę z Drzewieckich Wołodkowiczową[1198]. Następnie wpisano chorągiew dwustronnie malowaną z herbem Pogoń pod koroną zamkniętą w otoczeniu panoplium i monogramem po drugiej stronie złożonym z liter „XSC", które powiązano ze Stanisławem Czartoryskim z linii koreckiej (zm. 1766), pułkownikiem chorągwi pancernej, dziedzicem Korca, Kalwarii (obecnie Zebrzydowskiej) i Oleksińca. Ofiarował ją właściciel Podhorzec Eustachy Sanguszko[1199]. Kolejne dary to szabla Judaszówka z rytym monogramem AR[1200] oraz blacha od kaszkietu żołnierskiego 12. pułku piechoty liniowej armii napoleońskiej, znaleziony w Pleszczanach nad Berezyną, z daru hrabiny Katarzyny z Römerów Tyszkiewiczowej[1201]. Następnie kurtka mundurowa ze spodniami oficerskimi pułku lekkokonnego po Alojzym Gadonie, które złożył dawny sekretarz księcia Władysława Lubomir Gadon 18 września 1904 roku[1202]. Powyższe dane wskazują, że w omawianym okresie liczba darów nie była wysoka, lecz ich unikatowość i wartość pamiątkowa czyni je obiektami o dużym znaczeniu historycznym. Nie wpłynęły jednak wówczas żadne dzieła uzbrojenia o charakterze artystycznym. Na tle darów zakupy wyglądają bardzo miernie. Na początku marca 1897 roku za jedynie 15 złotych reńskich nabyto chorągiew z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, używanej podczas rewolucji krakowskiej w 1846 roku[1203]. Natomiast w latach 1903-1904, pozyskano dwa jatagany[1204]. To

[1197] BCz. 12782 Rkps, s. 10-11, poz. 29; nr inw. czapki, MNK XIV-863; zob. Kusion 2019, s. 594-595; chorągiew MNK XIV-791. Obiekty pierwotnie były w „przemyśle artystycznym"; BCz. 12773 Rkps, s. 164, poz. 1315-1316.

[1198] Ofiarowana na przełomie 1896 i 1897 roku; BCz. 12346 Rkps, s. 230; BCz. 12782 Rkps, s. 12-13, poz. 31; nr inw. MNK XIV-374; Aneks III, poz. 669; Kusion 2019, s. 580-581.

[1199] BCz. 12782 Rkps, s. 14-15, poz. 33; do chorągwi przynależą drzewce zwieńczone dekoracyjnym grotem z takim samym monogramem. Poniżej dodana brązowa tabliczka z napisem: „Dar Eustachego Sanguszki"; nr inw. MNK XIV-408/1-2; Aneks III, poz. 408. W 1879 roku książę Władysław ofiarował Sanguszce szablę ze swych zbiorów, co potwierdza wykreślenie jej z inwentarza, zob. Aneks III, poz. 176.

[1200] BCz. 12782 Rkps, s. 25-26, 32-33, poz. 48, 63; zapisana dwukrotnie. Pierwszy raz błędnie pod rokiem 1900 i ponownie pod datą 20 X 1899. Darczyńcą był dr Henryk Dobrzycki; według inwentarza Zbrojowni; Aneks III, poz. 686; nr inw. MNK XIV-158/1-2; Kwaśniewicz 1988, s. 216-217.

[1201] BCz. 12782 Rkps, s. 24-27, poz. 51c; nr inw. MNK XIV-121; Aneks III, poz. 688.

[1202] BCz. 12782 Rkps, s. 34-35, poz. 64; BCz. 12773 Rkps, s. 193, poz. 1503; nr inw. MNK XIV-770/1-2. Alojzy Gadon był porucznikiem słynnego pułku. W zbiorach MNK zachował się jego portret w pełnym umundurowaniu. Bardzo prawdopodobne, że został sportretowany dokładnie w tym ofiarowanym do zbiorów Czartoryskich; nr inw. MNK II-a-614; zob. Dziewulski 2015, s. 114.

[1203] BCz. 12729 Rkps, k. 7r; BCz. 12773 Rkps, s. 165, poz. 1323; o zakupie wspomniano też w: BCz. 12346 Rkps, s. 232; nr inw. MNK XIV-790. Obiekt niepublikowany. Bławat jedwabny, wycięty w jaskółczy ogon. Z jednej strony barwy narodowe; z drugiej olejno malowany wizerunek Matki Boskiej, pod którym napis: „Pod Twoją obronę uciekamy się Święta". Niżej czarnym atramentem dopisano: „Fahne der Krakauer Revolutions Armee im Fruhjahre 1846". Zakup od niezidentyfikowanego Zygmunta Mądrzykowskiego (lub Mędrzykowskiego).

[1204] BCz. 12729 Rkps, k. 7v-8r; wcześniej kupiony jatagan MNK XIV-103 określono „serbsko-tureckim", podobnie zapisany w inwentarzu; Aneks III, poz. 692. Nabyty za 24 złote reńskie od Stanisława Celińskiego. Drugi

pokazuje, że przy ogólnym zastoju w zakupach po śmierci Władysława Czartoryskiego, nabytki do Zbrojowni niemal całkowicie zamarły.

W 1894 roku Zbrojownię wzbogacono zasobem zapisanym muzeum w spadku przez hrabiego Eligiusza Suchodolskiego (1819-1894). Był to zarazem ostatni w dziejach większy przybytek do zbiorów. Suchodolski, dziedzic wielkiego majątku Gościeradów w południowo-zachodniej części Lubelszczyzny, w opinii historyków miał osobowość co najmniej ekscentryczną, co miało wynikać z osobistych porażek hrabiego w życiu prywatnym[1205]. Nie zmienia to jednak faktu, iż od strony społecznej reprezentował najlepsze cechy warstwy ziemiańskiej, nie żałując środków na pomoc dla chłopów, fundowanie szpitali i przytułków. Jako gospodarny i oszczędny przedsiębiorca, po objęciu po ojcu majątku w 1846 roku, uwolnił go od długów i sprawił, że począł on przynosić zwielokrotnione zyski[1206]. Wystarczy dodać, że bezżenny i bezdzietny Suchodolski w swym testamencie powierzył pałac gościeradowski bratu Edmundowi, który po jego śmieci (ta nastąpiła w 1904 roku), miał przejść na własność Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Zapis ten dał asumpt do długoletniej batalii między Towarzystwem a rodziną, która próbowała testament unieważnić[1207].

Częścią tej sprawy, choć rozwiązanej niedługo po śmierci hrabiego, była również sprawa legatu, składającego się z niewielkiego choć cennego zbioru starożytności oraz biblioteki, szczególnie związanej z jego muzycznymi zainteresowaniami. W tym miejscu warto poświęcić sprawie nieco uwagi. Wedle ustaleń Andrzeja Przegalińskiego, Suchodolski odebrał dobre wykształcenie na uniwersytetach w Wiedniu i Paryżu, do którego kultury pałał szczególnym uwielbieniem, wracając tam kilkakroć w kolejnych latach. Wraz z bratem odziedziczył zamiłowanie i talent muzyczny po swym dziadzie Eligiuszu Prażmowskim. Stąd pałac w Gościeradowie był miejscem częstych koncertów[1208]. Suchodolski interesował się również architekturą, sztuką ogrodową oraz historią i starożytnictwem, co jak na owe czasy nie jest wielkim zaskoczeniem.

Zasadniczo, pomijając księgozbiór, zbiory gościeradowskie tworzyły cztery grupy, precyzyjnie określone w archiwaliach[1209]. Są to: zabytkowe szkła – głównie kielichy i pucha-

opisano: „Broń turecka Jatagan z kościaną rękojeścią z filigranem i fałszywymi kamieniami". Nie podano numeru inwentarza, lecz podobny zapis jest pod: Aneks III, poz. 695; drogą eliminacji wnioskować należy, że to zapewne obiekt MNK XIV-30.

[1205] Suchodolski próbował ożenić się dwukrotnie i dwukrotnie nie odniósł sukcesu. To sprawiło, że nabrał wielkiej niechęci do kobiet, zakazując im wstępu do swego pałacu. Otaczał się także wyłącznie męską służbą; Nowak 2007-2008, s. 278. Znający Suchodolskiego Robert Przegaliński zapisał wprost, że po porażkach matrymonialnych Suchodolski stał się: „mizantropem i odludkiem"; Przegaliński 1927, s. 72.

[1206] Przegaliński 2010, s. 59-60.

[1207] Tenże, s. 62-65.

[1208] Przegaliński 1927, s. 69; Przegaliński 2010, s. 62.

[1209] BCz. 12704 Rkps, s. 3-9.

ry z czasów saskich; jedenaście obrazów, głównie o tematyce religijnej i portrety; dziesięć zabytkowych mebli w tym dwie osiemnastowieczne szafy kątowe z witrynami z manufaktury w Kolbuszowej, które w muzeum służyły (i służą nadal) jako gabloty ekspozycyjne[1210]; kilkanaście sztuk dawnego uzbrojenia, głównie polskiego i orientalnego. Mocą testamentu, spisanego przez Suchodolskiego 11 sierpnia 1892 roku, a publicznie ogłoszonego w „Kurierze Warszawskim" we wrześniu 1894 roku, księgi otrzymała Akademia Umiejętności; muzykalia dostały się krakowskiemu Konserwatorium Muzycznemu, których ostatecznie nie odebrało[1211]; natomiast zabytki sztuki i rzemiosła, które legat dość szczegółowo wymienia, otrzymało Muzeum Książąt Czartoryskich[1212].

Robert Przegaliński wraz z redaktorem Zdzisławem Piaseckim oszacowali wartość zbiorów na sto tysięcy rubli. Do ich zinwentaryzowania i wybrania obiektów godnych znalezienia się w muzeum, książę Władysław oddelegował 12 lipca osobiście Mariana Sokołowskiego, który udał się do Kraśnika i Gościeradowa[1213]. Ostatecznie zbiór przywieziono do Krakowa za pośrednictwem kustosza Adama Smoleńskiego pod koniec listopada za sumę 254,76 złotych reńskich[1214]. Jak wspomniano, militaria z legatu obejmowały kilkanaście pozycji. Ich dokładne określenie jest utrudnione na skutek pewnych niejasności i późniejszych ingerencji naniesionych w dokumentacji muzealnej. Jako że niektóre z obiektów opisano słabo, pamięć o pochodzeniu części obiektów z legatu uległa zatarciu[1215]. Czystopis pisany ręką Smoleńskiego zawiera trzynaście pozycji pod kategorią „Zbroje i Oręże". Obok opisów za-

[1210] Nr inw. MNK XIII-2046; 2048; zob. Sienicki 1936, s. 101-102, fot. 50, tabl. 51. Meble powstały przed 1765 rokiem, bowiem wtedy zmarł chorąży lubelski Stanisław Wybranowski, którego herb Poraj z inicjałami „S-W / Ch-L / S-L" intarsjowano powyżej drzwi witrynowych.

[1211] Przegaliński 2010, s. 63, przyp. 58.

[1212] „Kurier Warszawski", 254 (1894) [2/14 IX], s. 2-3. Sprawa testamentu była nagłaśniana wcześniej na łamach „Gazety Lubelskiej". W zakończeniu artykułu zawarto następujący komentarz: „Własnoręczny testament Eligiusza hrabiego Suchodolskiego, znaleziony w biurku przez ks. Golińskiego, przedstawiony został przez sąd gminny I-go okręgu powiatu janowskiego, w zamkniętej kopercie, opatrzonej trzema herbowymi pieczęciami lakowymi, do prezesa sądu okręgowego lubelskiego, który po sporządzeniu stosownego protokołu i otwarcia tegoż testamentu, przesłał go do przerachowania rejentowi gubernialnemu Juścińskiemu, u którego do obecnej chwili się znajduje. Niniejsza kopia sporządzona z kopii testamentu, złożonej do zbioru dokumentów księgi wieczystej dóbr Gościeradów przez adwokata Władysława Małkowskiego przy wniosku jego w tejże księdze sporządzonym. Kopię tę porównaliśmy z odpisem rzekomo dosłownym, świeżo wydrukowanym przez pana Zdzisława Piaseckiego w numerze 195-ym «Gazety Lubelskiej»; porównanie to przekonuje, iż odpis «Gazety Lubelskiej» nie jest ścisły, brak w nim bowiem kilku legatów i tak dalej. Powyższy odpis, dla «Kuriera» sporządzony, jest autentyczny. F. O. [Franciszek Olszewski]".

[1213] Przegaliński 1927, s. 80; BCz. 12346 Rkps, s. 187-188. Po stronie muzeum pozostawała także kwestia opłat spadkowych. Na ten cel Biskupski przesłał Przegalińskiemu, jako pełnomocnikowi w sprawie, tysiąc złotych, które Sokołowski przywiózł z powrotem.

[1214] BCz. 12346 Rkps, s. 194.

[1215] Przykładowo na powojennej karcie inwentarzowej okuć siodła tybetańskiego o nieznanej proweniencji (nr inw. MNK XIV-323/1-3), zapisano iż pochodzą one z legatu Suchodolskiego. Zapis ten nie znajduje żadnego potwierdzenia w źródłach.

warto oddzielną kolumnę z ówczesną numeracją inwentarza muzealnej Zbrojowni[1216]. Do najbardziej wartościowych należy zaliczyć przede wszystkim dwa dzieła: kompletny pancerz karacenowy z szyszakiem turbanowym[1217] oraz tkaninę, uchodzącą niegdyś za czaprak, a obecnie za lambrekin tronowy po królu Janie III[1218]. Jest to ciemnogranatowa materia prostokątna z półokrągłym występem u dołu. Na całej powierzchni aplikowano bogate ornamenty roślinne, w które wkomponowano pośrodku kartusz z haftowanym złotogłowiem herbem Janina pod koroną królewską, a po bokach dwa monogramy zwieńczone w ten sam sposób. Litery monogramu odczytano jako „JS". Obecna identyfikacja z lambrekinem jest hipotetyczna i po raz pierwszy została zaproponowana bodaj w 1933 roku[1219]. Zarówno w testamencie Suchodolskiego, jak i we wspomnieniach Roberta Przegalińskiego jest mowa o makacie[1220]. Przegaliński omyłkowo zapisał, że jest to tkanina turecka, która miała być trofeum spod Wiednia przywiezionym przez Romualda Wybranowskiego (zm. 1749) – przodka Suchodolskiego, właściciela Gościeradowa na początku XVIII wieku[1221]. Wiadomo też, że zdobiła ona pokój sypialny hrabiego, gdzie wisiała nad łożem razem z wizerunkiem Matki Boskiej[1222]. Dookreślenie zabytku stanowiło problem dla samych muzealników. Tkaninę Smoleński wymienił bowiem dwukrotnie – raz w grupie „Meble" z podpisem „Makata (czaprak) […]", a potem w części właściwej „Zbroje i Oręże", już jako: „Czaprak Jana Sobieskiego"[1223].

Pozostałe obiekty dzielą się na pojedyncze przykłady uzbrojenia zachodniego, jak stalowy trójfolgowy napierśnik[1224] oraz blacha szabeltasa z trybowanymi herbami Łabędź i Jasieńczyk pod koroną szlachecką, wkomponowanymi w panoplium z halabard, chorągwi, ko-

[1216] BCz. 12704 Rkps, s. 9; por. Aneks III, poz. 627-684. Obecne numery różnią się, co jest skutkiem powojennej reinwentaryzacji. Opisy w obu przytoczonych dokumentach są identyczne.
[1217] Nr inw. MNK XIV-372/1-8; zob. Kusion 2019, s. 428-433. Karacena składa się z: napierśnika z parcianymi pasami szelkowymi, krzyżującymi się pod umbem; obojczyka z krzyżem kawalerskim, pary karwaszy, gdzie łyżki i bransolety wykonano z blach z wierzchu naśladujących łuski; pary naramienników i pary osłon udowych, które posiadają podkład skórzany z nałożoną nań siatką kolczą oraz trybowane na złoconej blasze maszkarony. Pierwotnie pancerz posiadał szyszak turbanowy. Ten jednak zrabowali Niemcy w pierwszych miesiącach drugiej wojny światowej. Obecnie z karaceną zestawia się inny, bardzo podobny szyszak o nr inw. MNK XIV-272; Kusion 2019, s. 427.
[1218] Nr inw. MNK XIV-504; zob. Rychlewska 1966, s. 545-546, ryc. 229; *Odsiecz wiedeńska* I 1990, s. 155, poz. 142; *Odsiecz wiedeńska* II 1990, t. 113.
[1219] Zapis „lambrekin" pojawia się w katalogu wystawy rocznicowej urodzin Stefana Batorego i zwycięstwa wiedeńskiego w 1933 roku; *Kat. Wyst. Jubileuszowej* 1933, s. 207, poz. 796.
[1220] „Kurier Warszawski", 254 (1894) [2/14 IX], s. 2: „Makatę po królu Janie Sobieskim z herbem Janina i z jego cyframi przeznaczam do Muzeum książąt Czartoryskich w Krakowie".
[1221] Romuald Wybranowski - chorąży lubelski i porucznik znaku pancernego; Przegaliński 2010, s. 51, podaje, że zmarł w 1742 roku. Pogrzeb oficera odbył się jednak 12 sierpnia 1749 roku w kościele w Kraśniku, którego przebieg i treść kazania ogłoszono drukiem; zob. *Życie przez trzy wieki* 1750.
[1222] Przegaliński 1927, s. 82.
[1223] BCz. 12704 Rkps, s. 3, poz. 7; s. 9, poz. 13; pierwotnie materię zapisano w inwentarzu rzemiosła artystycznego; BCz. 12773 Rkps, s. 168, poz. 1336 [tekst skreślony i dopisek: „Przeniesiony do Zbrojowni. Katalog II; No 684"].
[1224] Nr inw. MNK XIV-371; Aneks III, poz. 673. Identyfikacji dokonano na podstawie karty inwentarzowej wypełnionej przez Stefana Komornickiego, gdzie uwzględniono pierwotny numer. Obiekt niepublikowany.

tłów, bębnów i armat[1225]. Resztę natomiast stanowią głównie elementy paradnego uzbrojenia wschodniego. Składają się nań: cztery misiurki z kompletnymi czepcami kolczymi[1226], dwie kolczugi[1227] oraz dwie wysokiej klasy artystycznej pary karwaszy – jedna bogato ornamentowana złotem i niegdyś kameryzowana (obecnie kamieni brak)[1228], druga srebrzona i niellowana w drobne motywy roślinne[1229]. Do tego dodano jeszcze buzdygan ze stalową głowicą i okuciami nabijanymi złotem w motywy floralne i nowszym trzonkiem[1230]. Tylko niektóre zabytki posiadają obecnie zamocowane tabliczki z napisem: „Z LEGATU HR. ELIGIUSZA SUCHODOLSKIEGO". Zasób tego zbiorku, szumnie nazywanego „zbrojownią", wskazuje na uzbrojenie typowe dla formacji pancernych. To pozwala domyślać się, że w Gościeradowie obiekty musiały być eksponowane na kilku manekinach lub stojakach. Andrzej Przegaliński pisał, że nie tylko lambrekin, ale cała zbrojownia, dla której wydzielono osobną salę, miała pochodzić od chorążego Romualda Wybranowskiego[1231].

Brudnopiśmienny zeszyt, jak się wydaje – pisany na bieżąco przez różne osoby w trakcie inwentaryzacji legatu, zawiera nieco poszerzony spis militariów, które ostatecznie nie zostały włączone do inwentarza muzeum[1232]. Poza wymienionymi powyżej, odnotowane są jeszcze: para rogów, dwa łuki oraz kordelas. Przedmioty te, wraz z jedną z kolczug i napierśnikiem opisano następująco: „[…] jako przedmioty nowe, stanowiące trofea myśliwskie albo inne dawne, ale zniszczone (jak na przykład kolczuga) złożone zostały do składu pod biblioteką". Niestety, nie ma żadnych szerszych przesłanek co do identyfikacji i dalszych losów rogów i łuków. Porównując jednak zapisy inwentarza Zbrojowni z obecnym stanem i numeracją, można z wysokim prawdopodobieństwem wskazać dziewiętnastowieczny kordelas z głowicą i zwieńczeniami ramion jelca w formie plastycznych psich głów[1233]. Wyłącznie tego kordelasa bowiem inwentarz nie wymienia. Prawdopodobnie broń ta znajdowała się fizycznie w muzeum, lecz została wpisana do Zbrojowni znacznie później, z pewnością w cza-

[1225] Nr inw. MNK XIV-166; Aneks III, poz. 683. Obiekt niepublikowany.
[1226] Nr inw. MNK XIV-368; 305; 219; 215 (kolejność według spisu BCz. 12704 Rkps); Aneks III, poz. 676-679. Publikowana wyłącznie jedna z motywem gwiazdy Dawida i napisem arabskim na kolczudze: Kusion 2019, s. 465.
[1227] Nr inw. MNK XIV-370; 369; Aneks III, poz. 674-675; druga sztuka pierwotnie zapisana wraz z opisywaną karaceną. Co zastanawiające, tabliczka z podpisem identyfikującym legat, znajduje się jeszcze na kolczudze o nr inw. MNK XIV-271, co Komornicki odnotował także na karcie inwentarzowej obiektu. Jest to błąd, ponieważ pancerz pod tym numerem odnotował już Leon Bentkowski co najmniej kilkanaście lat przed pozyskaniem zbioru Suchodolskiego. Mógł on wyniknąć z powodu niewłaściwego przypięcia tabliczki po którejś z konserwacji zabytku lub ewentualnie przypadkowo podmieniono ze sobą dwa obiekty. Wszystkie kolczugi w kolekcji są bowiem do siebie bardzo podobne.
[1228] Nr inw. MNK XIV-210/1-2; Aneks III, poz. 681; *Sigismund III* 1990, s. 40, 80, poz. 315 (fot. zbiorcza).
[1229] Nr inw. MNK XIV-176/1-2; Aneks III, poz. 682; *Distant neighbour* 2014, s. 243, poz. 173.
[1230] Nr inw. MNK XIV-211; Aneks III, poz. 680; Gutowski 2015, s. 200, il. 95.
[1231] Przegaliński 2010, s. 61.
[1232] BCz. 12703 Rkps, s. 5l oraz karta luzem pt. „Zbroje", ręką Sokołowskiego.
[1233] Kordelas myśliwski z pochwą; nr inw. MNK XIV-725/1-2. Niepublikowany.

sach powojennych. Zauważyć można, że pomimo obecności sprzętów myśliwskich, legat nie obejmował ani jednego egzemplarza broni palnej. Tłumaczyć to można faktem, że Suchodolski podczas jednego z polowań przypadkowo śmiertelnie ranił włościańskiego chłopca. Po tym wydarzeniu miał przez cały miesiąc izolować się w pałacu, jak również nakazał wyrzucenie wszystkich strzelb. Do myślistwa nigdy już nie powrócił[1234]. Mimo, iż spisy tego nie potwierdzają, około 1930 roku z legatem powiązano jeszcze szablę z pochwą wykopaną na polu bitwy kończącej *de facto* insurekcję Kościuszki pod Szczekocinami[1235]. Informacja ta pojawia się w wykazie zabytków niezapisanych w inwnetarzu Ordynacji Sieniawskiej, gdzie w wykazie militariów legat Suchodolskiego wyodrębniono w osobną podgrupę[1236]. Jest to broń kawaleryjska o konstrukcji typowej dla przełomu XVIII i XIX wieku, konstrukcyjnie oparta na wzorach pruskich[1237]. Liczne ślady po korozji istotnie potwierdzają, iż jest to obiekt wykopaliskowy, niemniej osłonięta pochwą głownia przetrwała w dobrym stanie, a skórzaną okładzinę rękojeści najpewniej rekonstruowano. Trudno jednakże stwierdzić czy szabla ta istotnie była częścią legatu czy też przepisujący kolejne pozycje wprost z inwentarza Zbrojowni nie dodał przypadkowo jednego numeru ponad stan.

Zespół pamiątek związanych z rodziną Wybranowskich poszerzył się jeszcze w 1902 roku o trzy militaria, ofiarowane przez Stanisława Wybranowskiego z Kawęczyna na Lubelszczyźnie[1238]. Pierwszy to kolczuga, jak zapisano: „roboty weneckiej" po Stanisławie Wybranowskim (zm. 1780)[1239], synie wspomnianego Romualda i dziedzica Gościeradowa, który był chorążym urzędowskim, a następnie lubelskim od 1760 roku[1240]. W odróżnieniu do pozostałych kolczug, ta wyróżnia się znaczną masywnością, ponieważ waży ponad dziesięć kilogramów, co wynika z bardzo gęstego splotu ogniw. Dar ten uzupełniły jeszcze dwie lufy moździerzyków wiwatowych po Wybranowskich z Oblęcina[1241]. Są one ogólnie datowane na XVII wiek, ich stan zachowania jest jednak dość mizerny. Brak również jakichkolwiek zna-

[1234] Przegaliński 2010, s. 58.
[1235] Nr inw. MNK XIV-159/1-2; Aneks III, poz. 685. Obiekt niepublikowany.
[1236] BCz. 12940 Rkps, s. 32, poz. 586.
[1237] Szabla o niemal identycznej konstrukcji rękojeści zamkniętej kabłąkiem z dwoma obłękami i wyoblonym kapturkiem przechodzącym w warkocz łączący się z jelcem, znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu, gdzie za miejsce jej pochodzenia podaje się ogólnie Europę Środkowo-Wschodnią i datuje na pierwszą poł. XIX wieku. Tam także znajdują się podobne dziewiętnastowieczne szable pruskie; Witecki, Świderska-Łupińska 2013, s. 92, 94, poz. 122, 127-129.
[1238] Stanisław Wybranowski do Muzeum Książąt Czartoryskich, 26 XI 1901; BCz. 12234 Rkps. Zabytki dotarły do muzeum w lipcu 1902 roku; BCz. 12346 Rkps, s. 311.
[1239] BCz. 12782 Rkps, s. 30-31, poz. 57; nr inw. MNK XIV-143; Aneks III, poz. 687. Obiekt niepublikowany.
[1240] Przegaliński 1927, s. 68-69; Przegaliński 2010, s. 51.
[1241] BCz. 12782 Rkps, s. 30-31, poz. 58; nr inw. MNK XIV-651; 652; Aneks III, poz. 688. Możliwe, że jeden z moździerzyków został wyobrażony przez Antoniego Gramatykę na obrazie ukazującym nieznany bliżej gabinet antykwarski.

ków i cech charakterystycznych, wobec czego informacja w spisie darów do muzeum pozostaje jedyną przesłanką proweniencyjną dla tychże zabytków.

Reasumując, wszystkie nowe dary i zakupy do Zbrojowni nadały jej w omawianym czasie charakter zasadniczy, który zdeterminował również utworzenie gęsto zapełnionej zabytkami ekspozycji. Chociaż ilość przybytków z roku na rok była coraz mniejsza, to cały zbiór już wtedy był pierwszorzędny pod względem jakościowym. Choć wycena finansowa zabytków nigdy nie jest miarodajna, to może dać pewne wyobrażenie wartości kolekcji, którą w 1907 roku szacowano na 87369,50 złotych reńskich[1242].

[1242] ANK 29/440 SOKC 96, s. 20.

ROZDZIAŁ V: ZBROJOWNIA W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Lata 1918-1921 przyniosły w życiu Muzeum Książąt Czartoryskich zmiany, jakie nastąpiły w związku z uzyskaniem przez Polskę niepodległości. Nowa rzeczywistość polityczna miała dla samej instytucji przede wszystkim znaczenie w wymiarze ekonomicznym, co zauważalne jest w spadkowej tendencji przy zakupach nowych dzieł, które w zakresie zabytków uzbrojenia prawie całkowicie ustały. Wyraźna różnica względem poprzednich lat, zarysowała się w wymianie pokoleniowej pracowników muzeum. Swoją służbę kończyli kustosze Biskupski i Smoleński, a ich miejsce zajęli nowi, kształceni w duchu usystematyzowanych przez Mariana Sokołowskiego metod historii sztuki. Konserwatorem muzeum został Stefan Komornicki, pod przewodnictwem którego zaczęto na nowo podejmować badania nad obiektami muzealnymi – już nie w duchu dziewiętnastowiecznego amatorskiego starożytnictwa, lecz w oparciu o studia genetyczne i porównawcze.

Zmiany metodologii badawczej nad dawnym uzbrojeniem, w porównaniu do innych nauk postępowały nieco wolniej, jednak i na tym polu dokonały się ważne zmiany. Zasługę w położeniu podwalin pod fachowe znawstwo militariów niewątpliwie przypisywać należy historykom wojskowości, którzy przyczynili się do powstania Muzeum Wojska – pierwszej polskiej instytucji publicznej profilowanej na badania tego aspektu kultury materialnej. Udział Muzeum Czartoryskich urzeczywistniał się przede wszystkim poprzez partycypację w organizowanych wystawach poświęconych orężowi polskiemu. Zabytki Zbrojowni, choć cenione na zewnątrz, nie znajdowały się w kręgu zainteresowania samych muzealników, toteż ekspozycja już do samego wybuchu kolejnej wojny utrzymała swój dawny, zachowawczy układ. W niniejszym rozdziale narrację chronologicznie doprowadzono do ostatnich miesięcy 1939 roku, kiedy w wyniku tragicznych wypadków wojennych muzeum bezpowrotnie utraciło swój pierwotny charakter, wytyczony przez założyciela przeszło sześćdziesiąt lat wcześniej.

V.1. Muzeum i Zbrojownia w niepodległej Polsce

Okres ostatnich dwudziestu lat prosperity muzeum przed wybuchem wojny, był dla instytucji czasem intensywnym pod każdym względem. W świeżo odrodzonym kraju, całe muzealnictwo i działalność artystyczna wchodziła na nowe tory. Istniejące instytucje musiały odnaleźć dla siebie nową formułę działalności i wytworzyć unowocześnioną, dostosowaną do wymogów nauki narrację. Muzeum Czartoryskich w tamtym czasie stało się poniekąd skarbnicą tradycji, przechowującą pamięć o dawnym obyczaju kolekcjonerstwa arystokratycznego, które z uwagi na swój konserwatywny charakter, stosunkowo niechętnie wchodziło w nowe realia. Z drugiej jednak strony, idea „zakładu naukowego" księcia Władysława, miała ściśle kierunkować muzeum na nowoczesność.

Wobec dość nielicznej grupy muzeów w Krakowie w ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku, pozycja Muzeum Czartoryskich jako swoistego „skarbca narodowej pamięci", była bardzo silna, ponieważ Muzeum Techniczno-Przemysłowe i uniwersytecki Gabinet Numizmatyczno-Archeologiczny, posiadały odmienny profil działalności, a powstałe w latach 1879-1883 Muzeum Narodowe, skąd inąd u progu swojej statutowej działalności również ukierunkowane ściśle pod kątem kolekcjonowania dzieł artystycznych (czyli z pominięciem obiektów o charakterze pamiątek historycznych, a więc dużej grupy rzemiosła w tym militariów)[1243], było jeszcze na etapie mozolnej organizacji i swój zasób prezentowało okazyjnie. Choć zbiory prywatnych kolekcjonerów, a szczególnie dziedziców fortun magnackich, obfitowały w militaria, to niewiele ich pokazywano publicznie, wyjąwszy jedynie okazyjnie organizowane ekspozycje, jak chociażby *Wystawa zabytków z czasów króla Jana III i jego wieku* w 1883 roku. Od początku nowego stulecia, a zwłaszcza po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, sytuacja ulega zmianie.

Muzeum Książąt Czartoryskich w okresie międzywojennym stanęło wobec nowej sytuacji finansowo-ekonomicznej, co nie pozostało bez znaczenia dla zbiorów i pracowników. Zawiązana jeszcze za czasów austro-węgierskich ordynacja sieniawska, której powstanie pragnął sfinalizować jeszcze książę Władysław, miała zabezpieczać finansowo „zakład naukowy". W obliczu kryzysów i przemian gospodarczych nie było to jednak zadanie łatwe, gdyż aktywa przeznaczone na utrzymanie muzeum, uległy deprecjacji jeszcze w 1918 roku, a cały ciężar utrzymania spadał wprost na ordynację. Jej zarząd, począwszy od lat 1930-1931 preli-

[1243] Pater 2015, s. 186. Niemniej koncepcja Muzeum Narodowego Teodora Ziemięckiego przewidywała wyodrębnienie w jego ramach działów historycznego i pamiątkowego; *Muzeum w kulturze pamięci* I 2020, s. 293-294.

minował coraz mniejszy budżet dla muzeum[1244]. Ostatecznie wprowadzono stałą roczną kwotę wynoszącą 72000 zł[1245]. Na początku była to kwota pozwalająca muzeum dobrze prosperować, co doceniła nawet opinia publiczna, chwaląc instytucję za jej nieprzerwaną działalność w okresie pogłębiającego się kryzysu gospodarczego[1246]. To jednak nie zawsze było sumą wystarczającą, szczególnie w okresie wprost poprzedzającym wybuch wojny. Nawet jednak w tak trudnych pod względem finansowym latach, muzeum jako instytucja wychodziło daleko poza swoją działalność statutową i nie zapominało o aktywności dobroczynnej. Regularnie bowiem wspierano ubogich, jak również troszczono się o rodziny emerytowanych lub zmarłych pracowników[1247].

Jak się wydaje, najdonioślejszym wydarzeniem w życiu Krakowa i całego kraju (nie bez znaczenia również dla Muzeum Czartoryskich), było planowane od czasów przedwojennych otwarcie zamku królewskiego dla publiczności. Jako że nie jest to istotą rzeczy, a więc nie wchodząc w szczegóły, należy dodać, że wokół wzgórza wawelskiego snuto rozmaite plany bardziej i mniej realne. Dla przykładu,jedną z koncepcji, która ostatecznie upadła, miało być utworzenie właśnie tam Muzeum Narodowego[1248]. Nowopowstałe, odrębne muzeum wawelskie stanęło przed zadaniem stworzenia programu i profilu kolekcjonowania, którego rzecz jasna czołowym celem, miało być możliwie jak najwierniejsze odtworzenie skarbca królewskiego sprzed 1795 roku. W odniesieniu do tej właśnie sprawy znaczącą swoją rolę miało odegrać książęce muzeum.

Należy też podkreślić, że mimo wielu doniosłych wydarzeń lub wszelkiego rodzaju trudności, jakie miały miejsce w czasie egzystencji Muzeum Czartoryskich, rozpatrywanie jego dziejów na okres przed- i powojenny nie jest w pełni zasadne. Życie jego pracowników, ich opieka nad zbiorami, nawet w najgorszych latach 1914-1916, biegło stosunkowo rutynowym torem, co potwierdza dziennik czynności prowadzony w tamtym czasie. Z jego lektury trudno nawet domyślić się faktu trwania wojny czy jakichkolwiek przemian ustrojowych. Prace muzealno-biblioteczne biegły takim samym trybem, zarówno w tamtych latach, jak i po 1918 roku. Sytuacja była więc zupełnie przeciwna do tej, która miała nastąpić od września

[1244] *Sprawozdanie Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie na posiedzeniu Rady Ordynacji w dniu 22 października 1934 r.*; BCz. 12349 Rkps, s. 257.
[1245] Od roku 1932, obowiązek administracyjny spadał ze specjalnie do tego celu zatrudnianego pełnomocnika na dyrektora muzeum, który w porozumieniu z kustoszami preliminował budżet Zarządowi Głównemu Dóbr i Interesów XX. Czartoryskich; tamże, s. 258-261.
[1246] „Czas", 58 (1932) [11 III], s. 3.
[1247] BCz. 12360 Rkps, *Wykaz zapomóg i ofiar wypłaconych przez Zarząd Muzeum XX. Czartoryskich w roku administracyjnym 1936/7*.
[1248] *Muzeum w kulturze pamięci* I 2020, s. 279-294.

1939 roku, kiedy po kilku latach niepokojów wojennych, muzeum bezpowrotnie utraciło swój dotychczasowy charakter książęcego zakładu.

Od czasów Leona Bentkowskiego, niezależnie od ilości, która bądź co bądź z biegiem lat rosła, w muzeum pracował personel naukowy, czyli kustosze, adiunkci i bibliotekarze, a także służba, czyli bedel, portier i stróż[1249]. Podział pracowników naukowych w XIX wieku pozostawał jeszcze dość nieformalny. Choć zadaniem Biskupskiego była opieka nad biblioteką, sprawując głównie dozór w czytelni, to podobnie do Bentkowskiego, zajmował się właściwie wszystkim, w zależności od bieżących potrzeb i książęcych poleceń. Jednak już w trakcie trwania wielkiej wojny, począł się gruntować wyraźny podział obowiązków między pracowników biblioteki i muzeum[1250], ogólnie zwanych wtedy urzędnikami, na wzór administracji państwowej[1251]. Na dobre stało się to wraz z rokiem 1920, gdy odszedł na emeryturę sprawujący generalny dozór nad instytucją Biskupski. Obok jego osoby, pracownikiem przydzielonym do pracy przy muzeum był Adam Smoleński (1836-1921)[1252], którego miejsce

[1249] Szczegółowe warunki i zakres pracy dla służby muzealnej przytacza w pełnym brzmieniu: Rostworowski 1998, s. 161-162.

[1250] Personel muzealny składał się zaledwie z dwóch pracowników, czyli Komornickiego i Marii Jarosławieckiej, będącej kustoszem ledwie kilka dni po rozpoczęciu pracy (z racji posiadanego doktoratu) od 9 listopada 1929 roku. Na tym stanowisku, wpierw jako adiunkt, zastąpiła ją w 1938 roku Pelagia Potocka; BCz. 12956 t. I; BCz. 12349 Rkps, s. 385; BCz. 12351 Rkps, s. 21. Muzealnicy mieli stałe wsparcie w osobie „podkustosza" Józefa Kękusia: „[…] wyszkolonego jeszcze przez Założyciela, ś. p. Ks. Władysława Czartoryskiego". Kękuś zmarł w maju 1930 roku; BCz. 12349 Rkps, s. 115.

[1251] Murawska 2015, s. 116; Fryderyk Papée w sprawozdaniu dla księcia ordynata, zgłaszał konieczność wyrównania pensji pracowników muzeum do wynagrodzeń urzędniczych; BCz. 12349 Rkps, s. 79. Dyrektor nie sprecyzował jednak grupy urzędniczej, jednak należy domyślać się, że chodzi o pierwszą ich kategorię, do której teoretycznym warunkiem zakwalifikowania było posiadanie wyższego wykształcenia; Krzymkowski 2015, s. 98-99, 108. Zwyczajowa nazwa „urzędników" dla pracowników biblioteki i muzeum, zanika w latach trzydziestych. Dochodzi bowiem do ich swoistego awansu społecznego, którzy poza żmudnymi zadaniami inwentaryzacyjnymi, realizują również regularną pracę naukowo-badawczą nad posiadanymi pod swoją opieką zbiorami, często łącząc ją z zatrudnieniem w ośrodkach akademickich. Dla przykładu, w czasach dyrektury Mariana Kukiela, stały personel składał się z: dyrektora, konserwatora (nie należy rozumieć tej funkcji w dzisiejszym rozumieniu tego słowa! Jest to bowiem ekwiwalentne określenie kustosza, zapożyczone z języka francuskiego; Rostworowski 1998, s. 168), drugiego kustosza muzealnego, kustosza biblioteki, bibliotekarza i dwóch asystentów. Spośród tych pracowników wszyscy, za wyjątkiem jednego z asystentów, posiadali tytuły doktorskie. Temat ten, w odniesieniu do pracy naukowej dyrektorów muzeum, pokrótce omówił: Ostrowski 2001, s. 17-19.

[1252] Smoleński rozpoczął pracę w muzeum 1 września 1890 roku. O początku swojej kariery zapisał w kajecie, który docelowo miał być rodzajem pamiętnika i osobistego dziennika czynności. Prac nad nim zaprzestał ledwie na kilku zapisach od 8 października do 17 grudnia 1891 roku; pamiętnik natomiast posiada tylko jeden wpis pod datą 30 sierpnia 1892 roku. Smoleński opisał tam okoliczności rozpoczęcia swojej pracy. Do Krakowa przyjechał wraz z żoną, wcześniej zajmując się pracą pedagogiczną w Warszawie. Ta jednak nie odpowiadała, jak zapisał: „skłonnościom moim i zamiłowaniu". Starał się więc o posadę po Leonie Bentkowskim, o którą zabiegał przez kilka miesięcy. Stanowisko adiunkta otrzymał dzięki wstawiennictwu dyrektora Mariana Sokołowskiego. O swoich powinnościach pisał: „[…] rozpocząłem mą pracę polegającą na inwentaryzowaniu i katalogowaniu przedmiotów muzealnych, licznego zbioru sztychów i rycin i na utrzymaniu w należytym porządku całego Muzeum. Do tej pracy zabrałem się z zamiłowaniem i gorliwie. Muzeum składa się z licznych cennych przedmiotów (około 4 tysiące Nrów) i z każdym rokiem powiększa się. Zajęcia jest dużo, ale zatrudnienia [tj. zajęcia] są różnorakie i niewymagające ciągłego siedzenia". Na tym przyczynek do pamiętnika się kończy; BCz. 12347 Rkps, s. 11. W roku 1914 przebywał już na emeryturze, którą wypłacało muzeum z kasy ordynackiej; BCz. 12348 Rkps, s. 193.

zajął następnie Stefan Komornicki (il.31)[1253]. W tamtym czasie w bibliotece z Biskupskim krótko pracował jeszcze Jacek Lipski (1892-1925)[1254]. Wówczas dzienniki czynności, choć znacznie mniej szczegółowe, niż te pisane przez Bentkowskiego, prowadzone były w ten sam sposób. Sytuacja zmieniła się od 1929 roku, kiedy zaczęto praktykować zwyczaj pisania zbiorczych sprawozdań i planów pracy dla zarządu muzeum, jednak z wydzielonymi częściami, osobno dla biblioteki i osobno dla muzeum[1255]. Ta praktyka utrzymała się do samego wybuchu wojny[1256]. Po ustąpieniu ze stanowiska dyrektora Fryderyka Papée, od 31 marca 1930 roku jego miejsce zajął gen. dr Marian Kukiel[1257], który funkcję tę pełnił do wybuchu wojny. U progu jego dyrektury, między kwietniem a czerwcem wprowadzono system sprawozdawania statystycznego, zestawianego kwartalnie, osobno dla biblioteki i muzeum. Wydzielono także oddzielne sprawozdania dotyczące spraw administracyjno-gospodarczych, jak przykładowo sprawy remontów[1258]. W ustępach dotyczących muzeum, znajdują się dane na temat frekwencji, ilości i rodzaju zinwentaryzowanych obiektów, podawane są ilości wykonanych fotografii dzieł, darów, nabytków i inne sprawy bieżące. Formuła czynności sprawowanych w muzeum uległa rozszerzeniu. Oprócz wykonywanych przed laty zadań o charakterze niemal wyłącznie archiwalno-inwentaryzatorskim, głównym zakresem pracowników stała się działalność naukowa. To natomiast przekładało się na ich wysoki poziom wykształcenia w zakresie historii i ugruntowanej już wtedy, a zapoczątkowanej przez Sokołowskiego – historii sztuki. Pracownicy muzeum w aktywności tej odnajdowali się doskonale, o czym świadczą ich publikacje i udział zbiorów Czartoryskich na licznych wystawach. Za sprawą kustoszy, a głównie Stefana Komornickiego, instytucja była stale zaangażowana w polskie

[1253] Stefan Komornicki, jak sam zapisał, rozpoczął pracę 3 lutego 1920 roku, o godzinie 9: „od przejęcia istniejących katalogów i inwentarzy"; BCz. 12350 Rkps, s. 1. Komornicki ukończył klasyczne gimnazjum w Stryju, a do Krakowa przybył na studia, gdzie ukończył historię sztuki pod kierunkiem Sokołowskiego i archeologię klasyczną pod kierunkiem Piotra Bieńkowskiego. Odbył także roczne studia w Berlinie. Wyspecjalizował się przede wszystkim w nowożytnej architekturze, a tematowi murowanych renesansowych dworów polskich poświęcił rozprawę doktorską obronioną w 1910 roku. W czasie wojny Komornicki służył w polskich legionach; Komornicki 2015, s. 38-41.

[1254] Lipski rozpoczął pracę w bibliotece w roku 1918; BCz.12349 Rkps, s. 31. W lecie 1924 roku otrzymał propozycję objęcia posady w Wydziale Bibliotek Państwowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wobec czego, mimo podniesienia mu pensji przez księcia Adama Ludwika, wyraził wolę odejścia, co miało nastąpić 1 maja następnego roku. Niedługo potem, tj. w sierpniu Lipski zmarł; BCz. 12349 Rkps, s. 60-62; Barycz 1972, s. 422.

[1255] BCz. 12349 Rkps, s. 73-394.

[1256] Właściwie, nie licząc przerwy w najtrudniejszym okresie okupacji od września 1939 do końca 1940 roku, tryb sprawozdawczości dla dyrekcji muzeum był kontynuowany. W przypadku Komornickiego, aż do jego śmierci w 1941 roku; zob. BCz. 12616 Rkps; Kontynuowany potem przez Stanisława Gąsiorowskiego; zob. BCz. 12353 Rkps i nast.

[1257] BCz. 12349 Rkps, s. 84-85; por. Pezda 2019, s. 173

[1258] Tamże, s. 87, 93-98; pierwsze pełne sprawozdanie zestawiono za kwartał lipiec-wrzesień 1930 roku.

życie muzealnicze, w roku 1930 przystępując do Związku Muzeów w Polsce[1259]. Organizacja, reaktywowana w tym samym czasie, wyrosła na gruncie powstałego krótko po wojnie Związku Muzeów Polskich Historyczno-Artystycznych[1260]. Organizowane do 1939 roku doroczne zjazdy stały się podstawowym forum wymiany doświadczeń i wiedzy z zakresu muzealnictwa i muzeologii. Komornicki był stale aktywny w strukturach Związku, redagując nawet pierwszą specjalistyczną monografię z tego zakresu, pt. *Muzealnictwo*[1261]. To wszystko sprawiło, że książęce muzeum cieszyło się niesłabnącym zainteresowaniem badaczy krajowych i coraz liczniejszych zagranicznych[1262].

We wszystkich budynkach muzeum szczególnie dotkliwym problemem był brak centralnego ogrzewania. Przewody grzewcze istniały, jednak ze względu na ich przestarzałość i stan techniczny nie nadawały się do użytku już od czasów wojny[1263]. Z tego powodu w niektórych salach muzealnych, temperatura zimą miała sięgać nawet do -6°C[1264]. Ograniczało to możliwości pracy wyłącznie do okresu letniego, a ponadto stwarzało ogromne zagrożenie dla samych zbiorów, szczególnie w budynku Arsenału, który usytuowany jest przy plantach, nieustająco oddających wilgoć z gruntu[1265]. Problem ten rozwiązano dopiero w 1930 roku, poprzez instalację postulowanego ponad przed kilku laty przez Jacka Lipskiego nowego centralnego ogrzewania, które ulegało kilkukrotnej awarii[1266] i musiało być do 1934 roku dwukrotnie wymieniane. Wtedy też z większych prac remontowych zmieniono kanalizację i podstemplowano budynek pałacu[1267]. Do lat trzydziestych muzeum nie posiadało także zabezpieczenia pożarowego[1268]. Kwestię ochrony zakładu na wypadek włamań i kradzieży, rozwiązano w drugim kwartale 1930 roku, wprowadzaniem nocnych obchodów, organizowanych zmien-

[1259] BCz. 12360 Rkps, *Sprawozdanie Dyrekcji Muzeum X.X. Czartoryskich za okres 1 października-31 grudnia 1930*.
[1260] Komornicki działał w strukturach związku od wczesnych lat dwudziestych, będąc jego współzałożycielem i wiceprezesem; Bochnak 1938-1945, s. 195; Murawska 2015, s. 116-117, 120; tam dalsza literatura i odnośniki do archiwaliów.
[1261] Murawska 2015, s. 119; Monografia w ostatecznym kształcie ukazała się dopiero po wojnie po przeredagowaniu przez Tadeusza Dobrowolskiego; zob. *Muzealnictwo* 1947.
[1262] Odnotowywano to w większości sprawozdań kwartalnych, składanych osobno za muzeum; zob. BCz. 12349 Rkps; BCz. 12360 Rkps.
[1263] BCz. 12349 Rkps, s. 249.
[1264] BCZ. 12350 Rkps, s. 48.
[1265] Na problem ten skarżył się Jacek Lipski, postulując jak najszybszą instalację systemu ogrzewania już w październiku 1922 roku. Zwracał uwagę, że pleśń, która wdała się w pomieszczenia parterowe Arsenału, osiadła na wielu dziełach i co dzień się rozwija, a koszty konserwacji (mimo tego, że wiele zbiorów zostało bezpowrotnie uszkodzonych) będą wysokie; BCz. 12349 Rkps, s. 43.
[1266] W wyniku pęknięcia rury grzewczej w 1931 roku, w pionie pałacu obejmującym buduar księżnej i salę Norblina, pojawiły się zacieki, przez które trzeba było na kilka miesięcy wynieść wszystkie obiekty z sali; tamże, s. 127.
[1267] Rostworowski 1998, s. 170.
[1268] BCz. 12349 Rkps, s. 81. Doraźnie, poprzez wymianę hydrantów i instalację gaśnic, problem załatwił Marian Kukiel.

nie, między północą a godziną trzecią rano. Co dwie lub trzy noce obchody robili woźni, co sześć nocy urzędnicy, poza okresem letnich urlopów[1269]. Dodatkowym zabezpieczeniem było sporządzenie umowy z ówczesną Strażą Bezpieczeństwa, która odpłatnie za 40 zł miesięcznie, patrolowała nocą okolice muzeum[1270].

Prawna ochrona zabytków do pierwszej wojny światowej podlegała zaborczym władzom centralnym i realnie przynosiła bardzo nikłą ochronę przed ich niszczeniem. W Galicji grono konserwatorskie było niewielkie i ograniczone właściwie do dwóch wiodących ośrodków miejskich prowincji. W 1888 roku rozszerzyło się w Grono Konserwatorów Galicji, odpowiednio dla Krakowa – Zachodnich i Lwowa – Wschodnich. Zrzeszenia te, skupiające uczonych uniwersyteckich i miłośników historii wytworzyły liczące się dla władz środowisko opiniodawcze w zakresie ochrony zabytków[1271]. O potrzebę profesjonalizacji zawodu konserwatora zabiegano już od połowy XIX wieku, a za prekursora i głównego orędownika tego postulatu słusznie uznaje się Stanisława Tomkowicza, a szerzej środowisko skupione wokół Akademii Umiejętności[1272]. Niemniej, prawdziwie fachowa i sformalizowana konserwacja zabytków stała się faktem dopiero w kolejnym wieku.

W Polsce na sprawy ochrony zabytków zwrócono uwagę bardzo wcześnie, bo jeszcze za sprawowania rządów Rady Regencyjnej, przed ogłoszeniem niepodległości[1273]. Publiczne dobra podlegały więc ochronie krajowej. Muzeum Czartoryskich było jednak muzeum prywatnym i formalnie dzieła kultury materialnej nie podlegały właściwie żadnej ochronie, a troska o nie pozostawała wyłącznie w gestii właściciela danych zbiorów. Oczywiście, w miarę możliwości finansowych w muzeum, o zabytki zawsze się troszczono. Pierwsi jego dyrektorzy – Józef Łepkowski, a potem Marian Sokołowski byli członkami Grona Konserwatorów Galicji. Kształtujące się przez długie lata metody prac renowacyjnych sprawiały,

[1269] Tamże, s. 89. Pod koniec 1931 roku na potrzeby nocnych wart zakupiono: „latarkę elektryczną, straszak i butelkę «Termos»", a w salach zamontowano dzwonki alarmowe; tamże, s. 145.
[1270] Tamże, s. 154; Straż Bezpieczeństwa była rodzajem służby porządkowej, sformowanej pod dozorem policji państwowej ustawą sejmową z 16 maja 1919 roku. Służba ta posiadała pełne umundurowanie i była wyposażona w broń.
[1271] Sobol 2008, s. 97.
[1272] Łepkowski poniekąd wywodził ówczesne muzealnictwo od wypracowania nowoczesnych metod konserwatorskich na gruncie kształtowania się nauk historycznych w oparciu o badania dziejów rodzimych. W materiałach biograficznych Karola Rogawskiego, wydanych po jego śmierci, pisał: „Archeologia wtedy, przed dzisiejszą nową szkołą badań historycznych (którą okresem Akademii Umiejętności nazwaćby słusznie można), dawała różnym kierunkom studiów, jakby podstawę narodową, a tło pamiątkowe i wspomnieniowe budziła miłość ojczyzny, wytwarzając pojęcia konserwowania zabytków, gotując wreszcie drogę do teorii, która w docenturze (r. 1863), swój wyraz w Uniwersytecie Jagiellońskim znalazła. Konserwacja wyrodziła także umiejętne restauracje; zaś z kolekcji, zbiorów, gabinetów, naukowe muzea tworzyć się zaczęły"; Gołemberski 1889, s. 20.
[1273] Pierwszy polskim aktem prawnym odwołującym się bezpośrednio do kwestii ochrony zabytków był Dekret Rady Regencyjnej z 31 października 1918 roku i dał on asumpt do rozpoczęcia szerszych prac z zakresu prawnej opieki nad zabytkami, zwieńczonej rozporządzeniem prezydenta Mościckiego, wydanym w ostatecznej formie niespełna dziesięć lat później; Sługocki 2020, s. 246.

że w muzeum nie tworzono jeszcze szerszych programów konserwatorskich, a prace wykonywano zwykle doraźnie i nieprofesjonalnie. Zdawano sobie rzecz jasna sprawę z niszczącego działania promieniowania światła słonecznego czy wilgoci, czemu jak wcześniej wspomniano, nieustannie i z trudem starano się przeciwdziałać. Doprowadzenie budynków muzeum do stanu odpowiedniego dla przechowywania wrażliwych dzieł sztuki było procesem wieloletnim, a w tym czasie jak pisali chociażby Bentkowski czy Biskupski, na obiektach zamkniętych w pakach osadzała się pleśń i rdza, bezpowrotnie niszcząc powierzchnie zabytków. W przypadku żelaza i stali – materiałów dominujących w obiektach militarnych, metodą konserwatorską było czyszczenie gumą, piaskiem i innymi środkami ściernymi. Ta naturalna i prosta metoda pozwala na doprowadzenie nawet najbardziej zardzewiałych zbroi czy szabel do wysokiego połysku, jednak powodując tym samym ogromne uszkodzenia mechaniczne. Rzecz jasna ,z uzbrojeniem postępowano tak nie tylko w muzeum, lecz zawsze, czego skutkiem jest częste zatarcie cennych punc, znaków, napisów oraz zdobień. Niestety, efekty takich wieloletnich praktyk są nie odwracalne i widoczne do dziś.

Od czasów pracy Stefana Komornickiego zwiększyła się troska o zabiegi zabezpieczające zbiory, choć muzeum nie posiadało własnej pracowni i do działań specjalistycznych zlecano prace konserwatorom zewnętrznym. W zakresie prac prewencyjnych, wyłączając sprawy nagłe, za działania pierwszorzędne uważano sprawę przebudowy systemu wentylacji, zapobiegającej nadmiernemu dostawaniu się kurzu do sal. W tym celu także zmodernizowano i uszczelniono gabloty[1274]. Szczególnie narażone na czynniki zewnętrze tkaniny, na czas gdy nie były pokazywane publiczności, poczęto zakrywać brytami bawełnianymi, które zastępowały wełniane płachty wabiące mole. Uniknąć ich jednak nie było możliwości, gdyż bardzo wysokie temperatury, jakie występowały latem na drugim piętrze pałacu, sprawiały że niezbędnym było regularne otwieranie okien w galerii. Jedyną metodą walki z tymi szkodnikami było mało efektywne „odkurzanie elektryczne". Przeciw innym owadom – powszechnym mrzykom muzealnym (*anthrenus museorum*), z większym powodzeniem stosowano środki chemiczne[1275].

Spośród obiektów tekstylnych, najbardziej chyba problematyczne w przechowywaniu i bezpiecznym eksponowaniu są chorągwie. Wynika to głównie z delikatności materiału, z których wykonywano bławaty, a był to zwykle jedwab lub adamaszek, odpowiednio cien-

[1274] BCz. 12360 Rkps, [Stefan Komornicki] *Potrzeby Muzeum XX. Czartoryskich*; na początku lat trzydziestych, priorytetowymi działaniami, określonymi jako „A. Grupa pierwsza. Niecierpiące zwłoki", była wymiana poszycia dachów oraz instalacja alarmów. Sprawy dotyczące zabezpieczeń prewencyjnych, Komornicki zaszeregował do grupy drugiej.

[1275] *Sprawozdanie Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie na posiedzeniu Rady Ordynacji w dniu 22 października 1934 r.*; BCz. 12349 Rkps, s. 249.

kie, aby chorągwie mogły swobodnie powiewać w polu. Umieszczone na nich symbole wykonywano techniką malarską, aplikowaną lub haftowaną, a warstwy te nieustannie obciążają delikatne materie. Chorągwie niezabezpieczane, swobodnie wiszące na ścianach, z czasem po prostu się rozpadały. Stąd niektóre znane z opisów puławskich egzemplarze nie przetrwały lub przetrwały niekompletne. Szczególnie narażone na zniszczenie są wielkie powierzchnie tkaninowe. Taką jest chorągiew „carów Szujskich". Jak pisał Jerzy Mycielski – w pierwotnym układzie wisiała ona swobodnie na belce stropu w jednym z korytarzy. Za dyrektury Sokołowskiego otrzymała własną gablotę, zaopatrzoną w dwie wprawione tafle szklane, aby móc oglądać bławat z obu stron[1276]. W 1921 roku na jej pogarszający się stan zwrócił uwagę Komornicki przy okazji wizyty Rady Konserwatorów. Jej obecność w muzeum dowodzi wysokiego zaangażowania pracowników w sprawy konserwacji i znajomość aktualnych tendencji z zakresu ochrony zbiorów. Rada Konserwatorska była gremium o doniosłym znaczeniu w skali krajowej. Została powołana w kwietniu 1919 roku, składała się z Konserwatora Generalnego i okręgowych oraz ministerialnego Naczelnika Wydziału Zabytków i Muzeów. Zbierając się rok rocznie rozpatrywała wnioskowane sprawy bieżące, a także wydawała opinie w zakresie metodyki działań konserwatorskich[1277]. Podczas wizyty w muzeum zalecono, aby chorągiew prezentować w układzie poziomym: „gdyż pęka ona i niszczy się wskutek ciężaru własnego". Zasugerowano również koncepcję zaciśnięcia chorągwi między dwiema taflami szklanymi, co usztywniłoby ją i zapobiegało dalszej degradacji wskutek wagi[1278]. Należy dodać, że bardzo podobną metodę zabezpieczania zabytków tekstylnych stosuje się obecnie.

W tym czasie, w obliczu coraz większej ilości zwiedzających, a szczególnie większych grup zorganizowanych, sporządzono nowy *Regulamin dla korzystających z Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie*, wprowadzony w życie z dniem 4 czerwca. *Regulamin,* obejmujący dziewiętnaście szczegółowych punktów, powielano w formacie broszurowym. Zasady zwiedzania nie zmieniły się zasadniczo od roku 1884. Jako dni bezpłatnego otwarcia dla publiczności pozostawiono wtorki, natomiast zamiast czwartków, muzeum otwarte było w piątki. Nieznacznie rozszerzono godziny wstępu od 10 do 13, nadal pod przewodnictwem pracownika[1279] w przedziałach godzinnych[1280]. Dla grup szkolnych, dla młodzieży powyżej

[1276] Mycielski 1893, s. 37. Gablotę wykonano na początku 1893 roku. Tafle szklane za sporą sumę 176 złotych reńskich, wykonał krakowski szklarz i witrażownik Teodor Zajdzikowski (1840-1907); BCz. 12346 Rkps, s. 157. Witryna wciąż służy chorągwi. Została jednakże zmodernizowana, bowiem jej zły stan zachowania nie pozwala na prezentowanie obiektu obustronnie.
[1277] Dettloff 2010, s. 280.
[1278] BCz. 12350 Rkps, s. 23-24.
[1279] W XIX wieku w związku z niewielkim personelem muzealnym, gości oprowadzał kustosz. W okresie międzywojennym przewodnikami grup byli bedele, odpowiednio przeszkoleni merytorycznie przez Komornickiego; tamże, s. 21; Rostworowski 1998, s. 168.

dziesiątego roku życia, przewidziano możliwość zwiedzania poza ustalonymi dniami otwarcia, po wcześniejszym poinformowaniu zarządu[1281]. Druga część regulaminu, począwszy od punktu jedenastego, dotyczy interesantów naukowych i artystów, którym zbiory, podobnie jak w poprzednich latach, udostępniało się do pracy, po uzyskaniu stosownej zgody zarządu. Wprowadzono całkowity zakaz wypożyczania muzealiów na zewnątrz. Badacze mieli obowiązek dostarczenia egzemplarza wydanej rozprawy, napisanej na podstawie kwerend muzealnych, a artyści kopie dzieł, które: „po wykończeniu muszą być przedłożone Zarządowi celem zaznaczenia na nich pochodzenia (pieczęć Muzeum, nr. inwentarza i wymiary oryginału)”[1282]. Podobnie obwarowane były zasady wykonywania i wykorzystywania fotografii[1283]. W tym przypadku muzeum niejako zabezpieczało swoje prawa do rozpowszechniania wizerunków swoich dzieł: „Reprodukowanie dzieł sztuki, przechowywanych w Muzeum, dozwolone jest tylko w obrębie prac naukowych i literackich, nie zaś na oddzielnych i pojedynczo sprzedawanych kartkach. Wyjątek stanowią artystyczne prace graficzne, wykonane za zgodą zarządu”[1284]. Wydaje się, że tak rozbudowany regulamin, szczególnie w przypadku obowiązku dostarczania kopii dzieł przez artystów, nie był realnie możliwy do przestrzegania.

Do czasu rozpoczęcia pracy Stefana Komornickiego w lutym 1920 roku, w inwentarzach muzealnych nagromadziło się sporo niezgodności i sprzecznych zapisów, które w efekcie uniemożliwiały poprawne oszacowanie ilościowe posiadanej przez muzeum kolekcji. Zastany nieład opisywał bardzo obrazowo: „[…] w Zbrojowni kupka kartek odnoszących się do broni złożona na kaloryferze i przyciśnięta moździerzem żelaznym”[1285]. Pierwsze inwentarze, pisane przez Bentkowskiego z natury, okazywały się już niewystarczające. Komornicki wytykał małą szczegółowość zapisów pozycji, niemal zupełny brak odniesień do pochodzenia i datowania[1286]. Po czasach Bentkowskiego, zbiory wzbogacano także o kolejne spisy, zwłaszcza o te przygotowywane dla potrzeb zawiązania ordynacji[1287], zaniechano natomiast uzupełniania inwentarza głównego, co jak przyznał sam kustosz, stało się z nieznanych mu

[1280] *Regulamin Muzeum* 1930, s. 1, poz. 1-2.
[1281] Tamże, s. 1-2, poz. 5-7.
[1282] Tamże, s. 2-3, poz. 11-13.
[1283] W 1931 roku, zakupiono na użytek muzeum aparat fotograficzny, którym wykonywano zdjęcia na zlecenia, do publikacji i dla dokumentacji muzealnej; *Sprawozdanie Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie na posiedzeniu Rady Ordynacji w dniu 22 października 1934 r.*; BCz. 12349 Rkps, s. 253. Większość zachowanych obecnie w zbiorze fotografii z lat trzydziestych, przypisuje się Komornickiemu, który także prywatnie był rozmiłowany w tej dziedzinie. Wiele z nich uwieczniono w drukach ulotnych, pocztówkach i większych pracach na temat zbiorów. Obecnie zdjęcia te są nieocenionym źródłem do dziejów instytucji.
[1284] *Regulamin Muzeum* 1930, s. 4, poz. 17.
[1285] BCz. 12350 Rkps, s. 2.
[1286] Tamże, s. 1.
[1287] Komornicki opisał przejęte przez siebie w 1920 roku inwentarze na kolejnych kartach swojego dziennika czynności; tamże, s. 2-3, 5.

przyczyn[1288]. Wykaz militariów działu II w inwentarzu zbiorczym obejmował sześćset czterdzieści siedem pozycji, więc pozostałe czterdzieści dziewięć, które ujęte są w inwentarzu Zbrojowni, musiały zostać wpisane w okresie od końca 1889 do najpóźniej początku 1920 roku. Potwierdza to również dopisek Komornickiego czerwonym atramentem, zawarty w inwentarzu Zbrojowni, pod pozycją 647: „ostatni numer całego inwentarza sądowego"[1289]. Pewne zmiany dokonane dzięki pracy Komornickiego, pozwoliły na zweryfikowanie sprzecznych zapisów, co zostało pokrótce omówione poniżej na przykładzie Zbrojowni. Podkreślić należy, że prace reinwentaryzacyjne trwały przez kilkanaście lat.

Na początku 1934 roku zespół muzealny, ukończył reinwentaryzację zbiorów, konfrontując starsze zapisy z inwentarzy działowych Bentkowskiego oraz późniejszych sądowych i ordynackich, ze stanem faktycznym[1290]. Głównym celem było określenie faktycznego stanu ilościowego zabytków, gdyż niejednokrotnie pod jednym numerem Bentkowski zapisywał kilka przedmiotów, jak przykładowo parę rękawic lub pęk strzał. W efekcie spośród dotychczas zapisanych sześciuset dziewięćdziesięciu trzech pozycji w Zbrojowni, Komornicki obliczył jej faktyczny stan na osiemset dwadzieścia dwie sztuki. Swoje uwagi uwzględnił na pierwszej karcie inwentarza Bentkowskiego[1291].

Odpowiednia dla zbiorów przestrzeń lokalowa była właściwie stałym problemem, z jakim się borykano. Bliskie usytuowanie Klasztorka i Arsenału powodowało, że wobec braku instalacji elektrycznej[1292] pomieszczenia od strony północnej i zachodniej, były szczególnie źle oświetlone. Szczególnie na problem ten zwracano uwagę w czytelni, która była: „ciemna i ponura". Jako rozwiązanie tego problemu, zaproponowano nigdy niezrealizowany pomysł wykorzystania podworca między Klasztorkiem i Arsenałem, który miałby zostać nakryty szklanym dachem[1293]. W ekspozycji na piętrze także panował półmrok i, jak określił to Marek Rostworowski – „tajemniczość", która współgrała z salami nastrojowo urządzonymi na sposób gabinetowy.

[1288] Tamże, s. 6.

[1289] Czerwony kolor odnosi się do inwentarza sądowego z 1888 roku; Aneks III, s. 2, 64, poz. 647. Wątpliwości nastręcza jednak fakt, że inwentarz do pozycji 656 pisany jest ręką Bentkowskiego, a potem aż do końca, sądząc po charakterze pisma, kontynuowany był przez Smoleńskiego. Rozwiązaniem tej wątpliwości może być fakt, że pozycje 647-656 Bentkowski wpisał już po oszacowaniu sądowym z roku 1888, czyli na krótko przed swoją śmiercią.

[1290] BCz. 12349 Rkps, s. 221.

[1291] Zob. Aneks III, s. 2; Komornicki rozpoczynając swoją pracę w lutym 1920 zanotował, zgodnie z inwentarzem Bentkowskiego 696 pozycji; BCz. 12350 Rkps, s. 1; różnica względem ilości po inwentaryzacji wynikała z błędów w szacunkach sądowych ordynacji sieniawskiej, gdzie pozycje zapisano jako ubytki.

[1292] Rostworowski 1998, s. 168; Instalację elektryczną najwcześniej zainstalowano w mieszkaniu księstwa na pierwszym piętrze pałacu i w częściach gospodarczych. W 1932 na polecenie elektrowni przeprowadzono zabezpieczanie przewodów, poprzez ich montaż w metalowych rurkach, schowanych w ścianach; BCz. 12349 Rkps, s. 154.

[1293] BCz. 12349 Rkps, s. 77.

W ostatnim kwartale 1933 roku przeprowadzono remont Klasztorka, w ramach którego odświeżono fasadę, tymczasowo zainstalowano piecyk w czytelni, a na większą skalę rozpoczęto prace na nad centralnym ogrzewaniem, który wedle Komornickiego, był budynkiem: „nieogrzewanym, od czasu wojny z rosnącym stąd niebezpieczeństwem dla zbiorów”[1294]. Do jesieni przyszłego roku zakończono generalny remont budynków, łącznie z naprawami dachów, na rok 1935 pozostawiając jedynie tynkowanie klasztorkowego dziedzińca[1295].

W 1932 roku, z polecenia władz miejskich i wojewódzkiego urzędu konserwatorskiego, dokonała się ważna zmiana w wyglądzie budynku Arsenału. Zarządzono mianowicie rozbiórkę przybudówki przy baszcie stolarskiej, która była rodzajem neogotyckiej kruchty poprzedzającej wejście. Powstała ona w 1876 roku wraz z adaptacją budynków na muzeum[1296]. Celem wyburzenia było możliwie jak najwierniejsze przywrócenie historycznego wyglądu obiektu[1297], jednak: „[…] odsłaniając dolną część fasady baszty [ta okazała się być] bardzo zeszpeconą przez późne łataniny i przeróbki”[1298]. Zabiegi konserwatorskie mające na celu doprowadzenie do uporządkowania i zabezpieczenia murów miejskich postępowały mozolnie, bowiem niedługo potem: „Z powodu zbutwienia belek przy słabym związaniu konstrukcji drewnianej z murem runęła kryta galeria na drodze straży na murze fortecznym między bramą Floriańską a basztą stolarską […]”[1299]. Efekty tych dwóch zdarzeń miały zostać naprawione podług projektów Wydziału Budownictwa Miasta Krakowa, które przez względy finansowe wykonano z dużym opóźnieniem[1300].

Wraz ze zbliżającym się końcem gruntownego inwentaryzowania zbiorów muzealno-bibliotecznych, koniec lat dwudziestych dał początek niejako drugiemu etapowi działalności muzeum. W tym czasie rozpoczęto drukowanie publikacji dotyczących zbiorów, których dotąd brakowało, wyjąwszy okolicznościowe artykuły prasowe lub druki ulotne. Muzeum dotąd nie posiadało wydawanych własnym sumptem, rzetelnych przewodników po ekspozycji. Wstępem do takich wydawnictw był tymczasowy katalog obrazów pióra Henryka Ochenkow-

[1294] Tamże, s. 199-200.
[1295] BCz. 12349 Rkps, s. 229, 287. Prace te ukończono latem. Wówczas zamontowano tam także centralne ogrzewanie.
[1296] BCz. 12360 Rkps, [Marian Kukiel] *Promemoria w sprawach Muzeum XX. Czartoryskich,* 16 V 1936. Kruchta jest znana z licznie zachowanych reprodukcji fotograficznych i ikonografii, zob. *Ikonografia ulic* 2019, s. 432-444, poz. 321-331. Najlepiej, bo w ujęciu panoramicznym i całościowo mury z bramą, basztami i fragmentem Klasztorka, neogotyckie założenie przedstawił Stanisław Eliasz Radzikowski na winiecie dyplomu honorowego obywatelstwa miasta nadanemu Władysławi Czartoryskiemu w 1880 roku; zob. BCz. 7101 t. 1 Rkps.
[1297] Ostatecznie prace te wykonano do końca 1935 roku; BCz. 12349 Rkps, s. 285, 297.
[1298] Tamże, s. 303.
[1299] Tamże, s. 307.
[1300] Tamże, s. 323.

skiego z 1914 roku, który nie doczekał się poszerzonej wersji[1301]. W dostępnych wówczas przewodnikach po Krakowie, muzeum książęce uwzględniano zawsze, jako jedna z największych atrakcji miasta[1302]. W 1923 roku Komornicki przygotował wstęp o muzeum do opracowania przewodnikowego, przygotowanego na prośbę Ministerstwa Robót Publicznych[1303]. Zasadniczo jednak przewodniki powstawały poza muzeum, dlatego nie zawsze zawierały prawdziwe i rzetelne informacje. Szczególnie rażące błędy dostrzegalne są w szacunkowych zestawieniach liczbowych. Przykładowo, Józef Jezierski odnotował, co być może jest wyłącznie błędem edytorskim, że Zbrojownia liczy siedem tysięcy obiektów[1304]. Błąd ten konsekwentnie powtarzano w corocznie wydawanych, bardzo popularnych przewodnikach Józefa Nekandy Trepki[1305]. Najrzetelniej chyba kolekcję opisała Helena d'Abanqourt, która podała łączną ilość sześciu i pół tysiąca muzealiów, w tym Zbrojownia, która zdaniem autorki, obejmuje zabytki wszystkich krajów europejskich z przewagą polskich, od XIV do XVIII wieku[1306].

Aby wypełnić lukę w wydawnictwach muzealnych, zdecydowano o doraźnym druku broszur, mających tymczasowo zastąpić przewodnik. W 1927 roku, przez oficynę Anczyca, wydano informator *Musaeum Czartoryscianum*, zawierający ogólną i krótką charakterystykę zbiorów w językach: polskim, francuskim, angielskim, włoskim i niemieckim. Na uwagę zasługuje fakt, że ze względu na szczupłość tekstu, poza omówieniem grup i typów zbiorów, z nazwy przywołano jedynie kilka najcenniejszych obiektów muzealnych. Były to niejako obowiązkowe trzy obrazy: Rafaela, Leonarda i Rembrandta, lecz również militaria: namiot oraz pancerze karacenowe z czasów Sobieskiego[1307]. To świadczy o wysokiej randze i atrakcyjności zabytków uzbrojenia w muzeum. Pierwszym obszernym opracowaniem był katalog wybranych i najcenniejszych dzieł z kolekcji, napisany przez Stefana Komornickiego i wydany drukiem w 1929 roku[1308] w ramach serii *Muzea Polskie*, redagowanej przez Feliksa Koperę[1309].

[1301] Ochenkowski 1914. Była to pierwsza z serii wydawnictw Muzeum Książąt Czartoryskich, co zapisano na karcie tytułowej.
[1302] Choć pobieżnie omówione, MCz figuruje w przewodniku Juliana Bobilewicza. Autor postawił muzeum wśród najlepszych w Europie; Bobilewicz 1925, s. 99-101. Od początku XX wieku jednak, na wyraźną pozycję lidera, pod względem ilości zbiorów, wysunęło się Muzeum Narodowe.
[1303] BCz. 12350 Rkps, s. 55.
[1304] Jezierski 1914, s. 66. Przewodnik był wydawany rokrocznie od 1901, z aktualizacją planu miasta.
[1305] Trepka 1925, s. 36.
[1306] Abancourt 1924, s. 157. Opis muzeum jest bardzo zbliżony do charakterystyki Jezierskiego, niemniej uchodził za najrzetelniejszy przewodnik po mieście; Dobrzycki 1926, s. 180; por. Jezierski 1914, s. 65-75.
[1307] Komornicki 1927, bn.
[1308] Rostworowski 1998, s. 168.
[1309] Publikacja Komornickiego była pierwszym poważnym dziełem dotyczącym zbiorów Muzeum Czartoryskich, a zarazem ostatnim z serii, ukazującej się od 1923 roku. Pierwszy tom, pióra samego Kopery, był poświę-

Ze względu na obszerność i bogactwo materiału ilustracyjnego, publikacja była droga – jej cena bazowa wynosiła 25 zł. To dało asumpt do opracowania mniejszego i dostępnego w większym nakładzie przewodnika po muzeum, którego cenę obliczano na 2 zł[1310]. Przewodnik spełniał swoją rolę znakomicie, o czym raportowano w sprawozdaniu za półrocze 1936 roku. Z racji sporej popularności, drugie nieco poszerzone wydanie ukazało się w 1938 roku. Ponadto, wydrukowano pięćdziesiąt egzemplarzy na papierze kredowym, które otrzymały przede wszystkim instytucje publiczne[1311]. Publikacja, choć skromna, bo licząca zaledwie trzydzieści stron, posiada wielką wartość także obecnie. Zawarto w niej bowiem informacje praktyczne, krótką historię instytucji, a przede wszystkim klarowny plan ówczesnego muzeum z opisem i numeracją osiemnastu pomieszczeń, obejmujących pierwsze piętro Klasztorka oraz drugie piętro pałacu (il.18)[1312]. W zorganizowanych dniach Krakowa wprowadzono tymczasową możliwość zwiedzania muzeum bez oprowadzającego po salach przewodnika. Skutkiem tego: „niektórzy mieszkańcy miasta, dawno znający Muzeum, przychodzili parokrotnie, by spędzić pewien czas w galerii czy innej sali wybranej”[1313]. Względy finansowe uniemożliwiały zatrudnienie dodatkowej pomocy muzealnej, co nie pozwoliło na stałe wprowadzenie takiego trybu. Niemniej był to pierwszy raz, gdy Muzeum Książąt Czartoryskich można było zwiedzić w ten sposób.

W roku 1928 obchodzono pięćdziesiątą rocznicę powstania Muzeum Książąt Czartoryskich. Była to zapewne nieco spóźniona reakcja na słowa Komornickiego, który pisał, że w 1926 roku, a więc faktycznie pięćdziesiąt lat po tym kiedy do Krakowa zwieziono zbiory, żadnych uroczystości nie przedsięwzięto[1314]. Należy tu podkreślić, że wyznaczenie jednej i dokładnej daty powstania muzeum jest bardzo względne. Za rokiem 1876 przemawia fakt przeniesienia się Bentkowskiego do Krakowa ze zbiorami i urządzenia prowizorycznej wystawy Zbrojowni i miniatur, co zaakcentowano nawet na kamiennej tablicy nad wejściem do Klasztorka: „MUZEUM XX. CZARTORYSKICH. ZAŁOŻONE W PUŁAWACH 1800. URZĄDZONE W KRAKOWIE 1876”. Do tego dodać należy, że 15 października Władysław Czartoryski podpisał statut ustanawiających Zarząd Zbiorów Muzeum w Krakowie[1315]. Jed-

---

cony Muzeum Narodowemu w Krakowie. W kolejnym uwagę poświęcono poznańskiemu Muzeum Wielkopolskiemu (1924), autorstwa Mariana Gumowskiego, trzeci Muzeum Narodowemu w Warszawie (1926) i wreszcie Zamkowi Królewskiemu w Warszawie (1926), napisany przez Aleksandra Króla. Seria charakteryzowała się elegancją oprawy oraz bogatym materiałem ilustracyjnym i faktograficznym, ułożonym w porządku katalogowym, jak również poprzedzonym esejem, traktującym o powstaniu danego muzeum.

[1310] BCz. 12349 Rkps, s. 77, 84.

[1311] Jeden z egzemplarzy, posiadający nr 32, znajduje się w zbiorach autora.

[1312] Komornicki 1938, s. 8; plan publikowany ostatnio w: *Ikonografia ulic* 2019, s. 488, fig. 7.

[1313] BCz. 12349 Rkps, s. 309.

[1314] Komornicki 1929, s. V.

[1315] BCz. 12345 Rkps, s. 1.

nak dopiero w 1878 roku faktycznie wyodrębniono zbiory w działy i urządzono właściwą ekspozycję całego piętra Klasztorka, a 17 października w podniosłej atmosferze, przy udziale licznego grona oficjeli i włodarzy miasta, prałat Albin Dunajewski uroczyście poświęcił muzeum[1316].

W związku z obchodami jubileuszu muzeum w prasie pojawił się szereg artykułów, mających niejako charakter reklamujący samą instytucję, jak i jej zbiory. Rozprawki zawarte w gazetach, pozwalają na dokonanie zsyntetyzowanego podsumowania stanu ówczesnych zbiorów. I tak, według fotografii i jej opisu w „Kurierze Literacko-Naukowym" z 5 listopada wynika, że Klasztorek wciąż pełnił symboliczną rolę głównego budynku muzealnego, jako że został pokazany bez pozostałych[1317]. Zaprezentowano tam również jedną z sal w skrzydle północnym, gdzie częściowo widoczne jest jej urządzenie, na które składają się wolnostojące gabloty z pasami kontuszowymi, a w centrum z urnami relikwiarzowymi z czasów księżnej Izabeli. Powyżej, na ścianie między dwoma arkadowymi przejściami, widoczna jest kamienna tablica z pochodzącymi ze Świątyni Sybilli brązowymi literami, tworzącymi napis: „PRZESZŁOŚĆ PRZYSZŁOŚCI". Autor[1318], opisując kolekcję, podzielił ją na cztery części: zabytki starożytności chrześcijańskiej, zabytki obce doby chrześcijańskiej, pamiątki polskie, galeria obrazów. Rzecz jasna, militaria włączone są do grupy pamiątek i jako takie były rozumiane. Co interesujące, według autora, Zbrojownia jest: „jedną z najbogatszych w Polsce".

Zwyczaj uświetniania okrągłych rocznic publikacjami prasowymi kontynuowano w kolejnych latach. Szczególnie liczne artykuły ukazały się w sześćdziesięciolecie muzeum[1319]. Ostatnimi, niezrealizowanymi już zamierzeniami było planowane z dużym wyprzedzeniem, to jest od ostatnich miesięcy 1936 roku, wydanie księgi pamiątkowej z okazji sześćdziesiątej piątej rocznicy muzeum i biblioteki[1320]. W tym celu zamierzano przygotować dwa poprzedzające wydawnictwo obszerne artykuły, które ze strony biblioteki miał napisać Karol Buczek, a nad częścią muzealną pracował Komornicki. Publikacji tej, która miałaby ukazać się w 1941 roku z oczywistych względów nie zrealizowano.

[1316] Rostworowski 1998, s. 167. Bolesław Biskupski pisał: „Dnia 30 kwietnia 1878 odbyło się poświęcenie sali bibliotecznej, którego dopełniał x. [Adam] Słotwiński, rektor Pijarów. Dnia zas 17 października tegoż roku x. Albin Dunajewski, dzisiejszy biskup krakowski, poświęcił uroczyście cały Zakład Książęcy. Udział brali w tej uroczystości wszyscy *honorationes* miasta naszego. Przemawiał x. prałat Dunajewski, przezes Akademii [Umiejętności Józef] Majer; odpowiadała im Jaśnie Oświecony Książę"; BCz. 12345 Rkps, s. 2.
[1317] „Kurier Literacko-Naukowy", 45 (1928) [5 XI], s. 3.
[1318] Podpisany jako „Wube", czyli najpewniej Wiktor Brumer (1894-1941) – historyk literatury i sztuki, w prasie piszący głównie na temat teatru; *Słownik pseudonimów* 1996, s. 548.
[1319] Wykaz publikacji rocznicowych o muzeum zob. BCz. 12349 Rkps, s. 317.
[1320] Tamże.

Ważną była zorganizowana w 1930 roku wystawa wawelska poświęcona Janowi Kochanowskiemu, a właściwie sztuce polskiej czasów renesansu, towarzyszącej zjazdowi naukowemu, który za patrona wybrał sobie poetę. Z Muzeum Czartoryskich pokazywano tam siedemdziesiąt dziewięć obiektów, które opracowali i osobiście układali w gablotach Stefan Komornicki i Maria Jarosławiecka[1321]. Ich wyboru dokonano podczas wizyty członków komitetu wystawy w osobach Józefa Muczkowskiego i Adama Bochnaka 20 maja. Książę ordynat dał kustoszom wolną rękę odnośnie wypożyczenia, wobec czego ostateczna decyzja w tej sprawie leżała po stronie Komornickiego. Początkowo wybrano pięćdziesiąt osiem pozycji, które w późniejszym czasie rozszerzono o kilkanaście kolejnych[1322]. Chociaż tematyka wystawy nie kojarzyła się z wojskowością, to jednak ze Zbrojowni wzięto aż dwadzieścia siedem obiektów oraz dwie szkofie przypisywane Stefanowi Batoremu[1323]. Spośród militariów do grupy „złotnictwo i emalierstwo" włączono buławę po Janie Zamoyskim (il.32), laskę marszałkowską z monogramami „SA" oraz metalowe pasy. Broń, w ścisłym tego słowa znaczeniu ,wybrano w większości spośród pamiątek Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego.

W ramach obchodów dwieście pięćdziesiątej rocznicy zwycięstwa koalicji chrześcijańskiej pod Wiedniem, w 1933 roku większość polskich muzeów urządzała liczne pokazy i większe wystawy. Była to bowiem pierwsza okazja, kiedy okrągłą rocznicę wiktorii obchodzono w niepodległej Polsce. Muzeum Książąt Czartoryskich było zaangażowane aż w sześć różnego rodzaju wystaw, gdzie łącznie udostępniono sto pięćdziesiąt cztery obiekty[1324], w tym sporo militariów. Z tego punktu widzenia, najważniejsze są przede wszystkim dwie wystawy, spośród których jedna odbyła się na zamku królewskim na Wawelu, a druga w Muzeum Wojska[1325].

Wraz z nastaniem niepodległości w całej odrodzonej Rzeczypospolitej na szerszą skalę uzewnętrznił się pielęgnowany przez pokolenia kult geniuszu Napoleona. Choć ekspozycje poświęcone cesarzowi Francuzów, a może pod tym pretekstem bardziej wojskom i generalicji polskiej tego czasu, odbywały się wcześniej głównie w ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku[1326], to dopiero po 1918 roku, przybrały one charakter państwowy i były przygotowywane pod kierunkiem wyspecjalizowanych w tym zakresie znawców, jak Władysław Dziewanowski, Bronisław Gembarzewski, Konstantyn Górski, Marian Kukiel, Otton Laskowski, Michał

[1321] Tamże, s. 89.
[1322] BCz. 12351 Rkps, s. 31-32.
[1323] BCz. 12723 Rkps, teka 22.
[1324] Komornicki w sprawozdaniu wymienia muzeum w Toruniu, Jarosławiu, wystawę na zamku wawelskim oraz w stołecznym Muzeum Wojska; BCz. 12349 Rkps, s. 209.
[1325] Tamże, s. 222.
[1326] Wyczerpująco o recepcji tradycji napoleońskiej w tamtym czasie pisał: Pych 2000, s. 34-41.

Sokolnicki i wielu innych. Wyjątkowym wydarzeniem, poprzedzającym ten rok, była zorganizowana w krakowskim Pałacu Sztuk Pięknych *Wystawa pamiątkowa Księcia Józefa Poniatowskiego*, którą otwarto w setną rocznicę jego śmierci w bitwie pod Lipskiem[1327]. Narracja wystawy, oddziaływującej na sentymentalne sympatie Polaków do Napoleona, stawała się jednocześnie wydarzeniem stawianym w opozycji do idei niemieckiej ekspozycji we wrocławskim Pawilonie Czterech Kopuł, która miała wyrażać tryumf oręża pruskiego pod Lipskiem. Wystawa krakowska stała się rodzajem manifestacji nastrojów niepodległościowych, jakim dano wyraz w związku z hucznymi obchodami zorganizowanymi w ramach jej otwarcia[1328]. Nie pozostawała także bez znaczenia na przyszłe formy wystawiennicze, ponieważ jak zapisał korespondent „Tygodnika Illustrowanego": „Zebrane na wystawie przedmioty pozwalają przypuszczać, że gdyby powstało z czasem specjalne muzeum, poświęcone pamięci księcia Józefa, mogłoby się ono stać prawdziwą skarbnicą wspomnień, dotyczących tej bohaterskiej epoki"[1329].

Historycy wojskowości tego pokolenia wnieśli ogromny wkład w stan wiedzy o polskich formacjach, biorących udział w kampaniach do 1815 roku. Począwszy od opracowań Stanisława Tarnowskiego[1330], Marcelego Handelsmana[1331], Adama Skałkowskiego[1332] czy Szymona Askenazego[1333], w piśmiennictwie polskim poczęto również spoglądać na zagadnienia napoleońskie w sposób krytyczny. To ożywienie badawcze nad zagadnieniami napoleońskimi dało asumpt do stworzenia szeregu kolejnych wystaw krajowych i zagranicznych. W kilku z nich udział wzięło Muzeum Książąt Czartoryskich, co wynikało z zasobności kolekcji w wiele bezcennych pamiątek, wiązanych głównie z księciem Józefem Poniatowskim, jako że jego osobę szczególnie czczono w Puławach.

Zaraz po wielkiej wojnie odbyła się wystawa w Paryżu, na której zaakcentowano związki francusko-polskie. Patronat nad nią objął generał Józef Haller. Pierwszą powojenną wystawę o tematyce napoleońskiej na ziemiach polskich, zrealizowano natomiast w Warszawie w 1921 roku. Miała ona upamiętniać setną rocznicę śmierci cesarza. Jak zauważył Jarosław Pych, obie te ekspozycje miały wyraźny oddźwięk polityczny. Ich założeniem było za-

[1327] Ekspozycję zbudowano z ponad pięciuset przedmiotów sztuki i rzemiosła z czasów Księstwa Warszawskiego, w tym broni i umundurowanie. Obiekty pochodziły głównie ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Wystawę uświetnił katalog, napisany pod kierunkiem Kazimierza Morawskiego; zob. *Kat. Wyst. Pamiątkowej* 1913; Macyszyn 2005, s. 14-15.
[1328] Szczegółowo obchody rocznicowe relacjonowały: „Czas", 484 (1913) [19 X], s. 1; „Tygodnik Illustrowany", 43 (1913) [25 X], s. 853.
[1329] Tamże, s. 852.
[1330] Tarnowski 1900, s. 9-55.
[1331] Handelsman 1914.
[1332] Skałkowski 1908; Skałkowski 1912.
[1333] Askenazy 1918a; Askenazy 1918b; Askenazy 1918c.

akcentowanie związków historycznych Francji i Polski, dając tym samym atut dyplomatyczny w staraniach o Śląsk[1334].

Wystawę zorganizowano w siedzibie Muzeum Narodowego miasta stołecznego Warszawy w pałacu Bazylianów przy Podwalu, gdzie w 1920 roku urządzono także świeżo utworzone Muzeum Wojska[1335]. Przedsięwzięcie zrealizowano w iście zawrotnym tempie, gdyż ponad tysiąc trzysta wysokiej rangi eksponatów zgromadzono w około miesiąc[1336]. Do realizacji wystawy przyczyniła się życzliwość niemal wszystkich znaczących muzeów w Polsce, które wymieniono we wstępie poprzedzającym katalog, obok kolekcjonerów prywatnych i gospodarzy. Były to: Zarząd ordynacji Krasińskich, poznańskie Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk, krakowskie Muzeum Narodowe, Uniwersyteckie oraz Książąt Czartoryskich[1337]. Dodatkowo, wystawę uświetniały przedmioty z paryskiego muzeum wojskowego, wśród których znalazły się: kapelusz Napoleona, miecz Pierwszego Konsula, cesarski Order Legii Honorowej, orzeł z chorągwi pułkowej, kula spod Waterloo i odlew maski pośmiertnej cesarza. Przedmioty te wykorzystano do ułożenia zaaranżowanej na katafalk kompozycji, której wygląd jest znany z archiwalnej fotografii[1338].

Monograficzna ekspozycja, składała się z bardzo zróżnicowanych obiektów, począwszy od dzieł malarskich, rzeźbiarskich oraz rysunkowych, przez empirowe wyroby rzemiosła, broni, umundurowania i oporządzenia, na falerystyce i numizmatach kończąc. Obiekty ułożono tematycznie w siedmiu salach, odpowiednio związanymi z najważniejszymi osobistościami, czyli bezpośrednio z Napoleonem, księciem Józefem i generałem Dąbrowskim; oraz formacjami, spośród których wyróżniono Legiony, Legię Nadwiślańską, armię Księstwa Warszawskiego i osławiony polski Pułk Lekkokonny Gwardii[1339]. Z Muzeum Książąt Czartoryskich przywieziono kilkanaście obiektów, opisanych w jedenastu pozycjach. Wedle dokumentacji archiwalnej, zabytki wydano 29 kwietnia 1921 roku delegatowi komitetu wystawy i wicedyrektorowi Muzeum Wojska, rotmistrzowi Mikołajowi Wiszniecckiemu[1340].

[1334] Pych 2000, s. 41-42.

[1335] Ówczesnym dyrektorem Muzeum Narodowego był Bronisław Gembarzewski, pod którego pieczą znajdował się obejmujący przeszło tysiąc pozycji „Dział wojskowy". . Po powołaniu Muzeum Wojska rozkazem gen. Kazimierza Sosnkowskiego z dnia 22 grudnia 1919 roku, jego nowym dyrektorem został Gembarzewski. Stąd przez pewien czas był on przełożonym obu instytucji. Nowe muzeum mieściło się na Podwalu do czasu budowy nowej siedziby przy ówczesnych Alejach 3 Maja; Wielecki 1995a, s. 250-255; Matuszewski, Kozimor 2007, s. 20-22.

[1336] Pych 2000, s. 42; Macyszyn 2005, s. 15.

[1337] Gembarzewski 1921, bn. [*Słowo wstępne*].

[1338] Pych 2000, s. 43.

[1339] Układ zaprezentowano za: Gembarzewski 1921.

[1340] Zabytki wydano z polecenia Adama Ludwika Czartoryskiego i na mocy porozumienia, podpisanego korespondencyjnie przez Bronisława Gembarzewskiego. Według dokumentu komitet zobowiązał się do zwrócenia

Udostępnione pamiątki były na tyle zróżnicowane, że znalazły się w niemal każdej grupie tematycznej wystawy. W części poświęconej Napoleonowi umieszczono pochodzącą ze zbiorów Domu Gotyckiego miniaturę z profilowym popiersiem, w klasycznym bikornie i mundurze strzelców konnych[1341]. Tam znalazła się też czapka z amarantowego aksamitu – również z Domu Gotyckiego, którą ofiarował Stanisław Dunin-Wąsowicz, tłumacz i oficer ordynansowy przy cesarzu. Wedle zapisów puławskich, Napoleon miał ją nosić w czasie odwrotu spod Berezyny[1342]. Co warte zaznaczenia, Bentkowski ową pamiątkę wpisał do inwentarza rzemiosła artystycznego, mimo że tradycyjnie była ona „wojskową"[1343]. Z dzieł malarskich, wystawę uzupełniała jeszcze akwarela z przedstawieniem Napoleona na wyspie Lobau, czyli bitwy pod Aspern, której autorstwo przypisywano Aleksandrowi Orłowskiemu[1344].

Kolejną grupą obiektów, które zwyczajowo już pokazywano jako pewnego rodzaju nierozerwalną całość, były pamiątki po księciu Józefie, czyli: naramienniki mundurowe[1345]; pałasz, o którym niesłusznie napisano, że w zastawie posiada cyfrę królewską Stanisława Augusta, będącą w rzeczywistości monogramem Wettynów „AR"[1346]; oraz zestaw odznaczeń orderowych Legii Honorowej z dwoma gwiazdami, gwiazda Virtuti Militari i miniaturki orderowe, które książę miał mieć na sobie w momencie śmierci[1347]. Wszystkie te przedmioty wywodzą się ze zbioru Świątyni Sybilli. Zabrakło jednak nahajki po księciu, wymienianej w inwentarzach razem z powyższymi pamiątkami. Osobę Karola Kniaziewicza uczczono wystawieniem słynnej szabli z manufaktury Nicolasa Bouteta, którą generał otrzymał od Dyrektoriatu za tryumfy w kampanii włoskiej[1348]. Kilkanaście lat później szabla ta reprezentowała zbiory Czartoryskich na wystawie napoleońskiej w Paryżu, o czym mowa niżej. Część poświęconą pamięci Jana Henryka Dąbrowskiego uzupełniła kurtka mundurowa z dystynkcjami generała dywizji[1349]. Tajemnicą wciąż pozostaje pochodzenie tego obiektu w zbiorach Muzeum Czartoryskich, gdyż najstarszą wzmianką na jego temat jest krótki zapis Bentkowskiego

obiektów tydzień po zakończeniu wystawy i pokrywał koszty pakowania oraz transportu. Pakowaniem zajmował się bedel MCz. Józef Kękuś. Obiekty zwrócono jesienią tego samego roku; BCz. 12350 Rkps, s. 42-43, 45.

[1341] Gembarzewski 1921, s. 3, poz. 21; nr inw. MNK XII-95; zob. Dec, Wałek 2001, s. 112, poz. 42.

[1342] Gembarzewski 1921, s. 27, poz. 161; nr inw. MNK XIV-894; por. Aneks II, poz. 77.

[1343] BCz. 12773 Rkps, s. 82, poz. 738.

[1344] Gembarzewski 1921, s. 173, poz. 959; nr inw. MNK XV-Rr.-177. Atrybucja akwareli do dziś nie jest jasna. Poza Orłowskim, jej autorstwo przypisuje się jeszcze Janowi Piotrowi Norblinowi. Wątpliwości budzi również temat obrazu. W katalogu drukowanym obrazów MCz figuruje jako „Przejście armii Francuzów przez Berezynę", co powtórzono za inwentarzem zbiorów; BCz. 12773 Rkps, s. 170, poz. 1351; Ochenkowski 1914, s. 33, poz. 141. Komornicki bardziej zachowawczo podał tytuł: „Przejście Wielkiej Armii Napoleona przez rzekę (Niemen?)" i tak również zapisał w protokole wypożyczenia obiektów na wystawę; BCz. 12350 Rkps, s. 43, poz. 5; Komornicki 1929, s. 27, poz. 127.

[1345] Gembarzewski 1921, s. 81, poz. 454; nr inw. MNK XIV-802/1-2; por. Aneks I, poz. 288.

[1346] Tamże, s. 81-82, poz. 457; nr inw. MNK XIV-46/1-2; por. Aneks I, poz. 288; Aneks III, poz. 46.

[1347] Tamże, s. 82, poz. 459; nr inw. MNK XIV-804/1-5; por. Aneks I, poz. 288-290.

[1348] Tamże, s. 129, poz. 746; nr inw. MNK XIV-98/1-3.

[1349] Tamże, s. 98-99, poz. 567.

z inwentarza rzemiosła artystycznego[1350]. Obecnie zestawia się kurtkę z parą epoletów generalskich[1351]. Krótki opis w katalogu wystawy nie poświadcza natomiast ich obecności, choć można przypuszczać, że były tam obecne. Pojawiają się bowiem na fotografiach opublikowanych w starszym niż wystawa, albumowym wydawnictwie Ernesta Łunińskiego z 1911 roku[1352]. Chociaż trzy gwiazdy na naramiennikach są zgodne z dystynkcjami stopnia Dąbrowskiego, połączenie tych zabytków traktować należy jako kreację sztuczną, ponieważ same naramienniki wchodzą w skład pamiątek po księciu Józefie Poniatowskim[1353].

[1350] BCz. 12773 Rkps, s. 128, poz. 1153. Tak wysoki numer sugeruje, że mundur włączono do zbiorów już w okresie działania muzeum w Krakowie.

[1351] Reprodukcję kurtki mundurowej z naramiennikami zob. Kusion 2019, s. 587-588.

[1352] Naramienniki te pojawiają się w publikacji właściwie na dwóch fotografiach. Pierwsza przedstawia kurtkę Dąbrowskiego z przypiętymi naramiennikami o trzech gwiazdach generalskich; Łuniński 1911, s. 44. Na drugiej są one przedstawione osobno, jednak opisane już jako „szlify księcia Józefa"; tamże, s. 310. Na tę pomyłkę zwracał już uwagę: Bocheński 1978, s. 79. Są to szlify, które pierwotnie posiadały po trzy gwiazdy na tarczach amazonek. Obecnie w pierwszym brakuje dwóch, a w drugim jednej gwiady; nr inw. MNK XIV-901/1-2; zob. Kusion 2019, s. 204-205.

[1353] Wynika to faktu, że w zbiorze zachowała się inna para z wyhaftowanymi skrzyżowanymi buławami marszałkowskimi; nr inw. MNK XIV-802/1-2; tenże, s. 206-207. Wokół obu par naramienników w nauce występują rozmaite przypuszczenia i nieścisłości, które należy objaśnić. Epolety z buławami często łączono z księciem Józefem Poniatowskim, a nawet przypuszczano, że to je miał przy mundurze pod Lipskiem; Bocheński 1978, s. 79; Żygulski, Wielecki 1988, s. 176, poz. 44. Na dowód podawano niewątpliwie słuszny argument, że marszałkom Francji przysługiwały naramienniki ze skrzyżowanymi regimentami, a więc oznakami godności wojskowej, z tymże bez cechujących buławy głowic. Tytuł marszałka książę otrzymał trzy dni przed śmiercią, już w trakcie trwania wielkiej bitwy lipskiej. Stąd mało prawdopodobne, aby takowych naramienników wówczas używał. Andrzej Kostrzewski zauważył, że ciało księcia rozpoznawano po orderach, a nie naramiennikach, które nie pozostawiałyby żadnej wątpliwości w identyfikacji. Naramienniki z regimentami pojawiają się dopiero w pośmiertnej ikonografii Józefa Poniatowskiego; Kostrzewski 1998, s. 7-10. Stąd wynika słuszny wniosek autora, że słynny portret przypisywany Bacciarellemu lub Grassiemu (nr inw. ZKW/3904/ab), powstał po 1814 roku. Wobec tych informacji, należałoby odrzucić hipotezy łączące naramienniki ze skrzyżowanymi buławami z osobą Józefa Poniatowskiego, tym bardziej, że wbrew temu co podaje literatura, np. Kostrzewski 1998, s. 20; Kusion 2019, s. 206; zabytków nie można łączyć z Puławami. Ten sam autor w nocie o obiektach podaje bowiem, że w zbiorach militariów MNK zachowały się analogiczne naramienniki z buławami po Janie Skrzyneckim jako naczelnym wodzu powstania listopadowego. Bardzo podobne naramienniki po Michale Gedeonie Radziwille, będącym naczelnym wodzem powstania od 20 stycznia do 26 lutego 1831 roku (Tarczyński 1980, s. 198), zachowały się w zbiorach nieborowskich; nr inw. NB 294/a-b MNW. Różnią się jedynie tym, że aplikowane buławy nie są haftowane, lecz odlane w brązie; *Et in Arcadia ego* 2001, s. 185; *Napoleon i Gdańsk* 2008, s. 196 (w obu publikacjach datuje się je przed 1812 rokiem. Obecnie jednak przyjmuje się lata 1830–1831; za informację autor składa serdeczne podziękowania kustoszowi Muzeum w Nieborowie i Arkadii Panu Uladzimirowi Karalenakowi). Wobec powyższych informacji zatem, na lata powstania należy datować naramienniki ze zbiorów Czartoryskich. Przechodząc do drugiej pary, zacząć należy od przepisów mundurowych wojska Księstwa Warszawskiego z lat 1807 i 1810. W zakresie oznak epoletowych nie różniły się między sobą. Dla generałów dywizji jasno określono wygląd naramienników: „Generałowie różnić się będą haftem srebrnym na Mundurze, szarfą i gwiazdkami żółtymi na Szlifach […] Pierwsi [tj. generałowie dywizji] mają po trzy gwiazdy na Szlifach, drudzy [generałowie brygady] po dwie"; *Przepisy ubiorów* 1810, s. 9-10, por. fig. 2; Bocheński 1978, il. 91; wiadomość tę powtarza również: Gloger 1903, s. 330. Jak podano w powyższym przypisie, znajdujące się w MCz obiekty, już w czasie istnienia muzeum w Krakowie połączono z kurtką mundurową po generale Dąbrowskim. Kostrzewski pisał arbitralnie: „Takie epolety zachowały się po generale J. H. Dąbrowskim, przypisywane notorycznie a niesłusznie księciu Józefowi"; Kostrzewski 1998, s. 20, przyp. 4, 35. Nie ma wątpliwości, że przy tejże kurtce mundurowej pierwotnie musiały się znajdować naramienniki z trzema gwiazdami, jednak mogły to być chociażby egzemplarze przypisywane twórcy legionów, które są obecnie przechowywane w MWP; zob. *Marsz, marsz Dąbrowski* 2006, s. 126-127, poz. 111. W rozstrzygnięciu tej spornej kwestii chyba nigdy dotąd nie wykorzystano w pełni źródeł puławskich. Wszystkie wymieniają „szlify", a cytowane inwentarze nie posiadają szerszego ich opisu. Rozwiązanie pojawia się jedynie w *Historycznym opisaniu Świątyni Sybilli* […], w ciągu wymienionych pamiątek poprzedzających notę biograficzną księcia Poniatowskiego; BCz. 12146,

W grupie „Wojsko Ks. Warszawskiego", odnotowano natomiast jeden z najcenniejszych proporców ze zbioru, która była znakiem sztabu wojsk polskich pod Lipskiem[1354]. To weksylium otwierało przegląd zachowanych w różnych zbiorach chorągwi pułkowych Księstwa Warszawskiego, wśród których swoje miejsce zajęła także chorągiew należąca do 6. pułku piechoty, sformowanego w 1806 roku w Kaliszu. Ekspozycję poświęconą pułkowi lekkokonnemu gwardii uzupełniono natomiast o darowane przez Lubomira Gadona do Muzeum Czartoryskich spodnie oficerskie[1355]. Warto dodać, że niemal wszystkie z udostępnionych na wystawę zbiorów, poza szablą Kniaziewicza, stanowiły część inwentarza „przemysłu artystycznego", nie zaś Zbrojowni, mimo iż te posiadają charakter militarno-wojskowy[1356].

Z początkiem roku 1935, muzeum wypożyczyło do Paryża szablę honorową po generale Karolu Kniaziewiczu na wystawę *Deux Siècles de Gloire Militaire*. Była to wielka, międzynarodowa wystawa militariów w Luwrze, której część polską zorganizowano z ramienia Biblioteki Polskiej w Paryżu[1357], a jej pomysłodawcą był Franciszek Pułaski. Nad aranżacją czuwali wybitni polscy historycy wojskowości i bronioznawcy: Otton Laskowski, Władysław Dziewanowski, kustosz Biblioteki Polskiej w Paryżu dr Czesław Chowaniec oraz Edward Krasiński[1358]. Warto dodać, że Laskowski i Dziewanowski byli związani z pierwszym polskim stowarzyszeniem bronioznawczym – Towarzystwem Przyjaciół Muzeum Wojska, które wniosło bezsprzecznie ogromny wkład w rozwój tej nauki w Polsce.

Salę polską urządzono w *Pavillon de Marsan*, czyli północnym skrzydle pałacu[1359]. Obiekty podzielono na kilka gablot, zgrupowanych chronologicznie i zgodnie z rodzajem wyposażenia, odpowiednio przynależnego do danej formacji z lat 1797-1815. Zabytki z czasów Napoleona I, były bowiem zdecydowaną dominantą. Okres ten poprzedzała witryna z zaledwie sześcioma pamiątkami z XVIII wieku. W tym znalazła się, udostępniona ze zbiorów rodzinnych karabela, którą Kościuszko ofiarował ministrowi wojny Lazare'owi Carnot[1360]. Dalej znalazły się przedmioty związane z Pułkiem Szwoleżerów-Lansjerów Gwardii Cesarskiej, księciem Józefem Poniatowskim, generałami Janem Dąbrowskim, Karolem Kniaziewiczem i Wincentym Krasińskim. Wreszcie, osobne miejsce poświęcono pamięci polskich

---

s. 257: „Szlify srebrne z bullonami, na każdy trzy gwiazdki pozłacane". To krótkie zdanie nie pozostawia żadnej wątpliwości co do proweniencji obiektów. Nawet w przypadku, gdyby faktycznie nie należały do księcia, to z pewnością nie stanowią również części munduru po Dąbrowskim. Problem atrybucji obu par naramienników opisano również w: Chramiec, Musialik 2023, s. 22-24.

[1354] Gembarzewski 1921, s. 120, poz. 690; nr inw. MNK XIV-413; por. Aneks I, 279; Aneks III, poz. 416.

[1355] Tenże, s. 154, poz. 869; nr inw. MNK XIV-770/2; por. BCz. 12773 Rkps, s. 193, poz. 1503.

[1356] BCz. 12350 Rkps, s. 43.

[1357] BCz. 12349 Rkps, s. 283, 305; nr inw. MNK XIV-98/1-3; por. Aneks III, poz. 98.

[1358] Krasiński 1935, s. 116; Pych 2000, s. 44.

[1359] Krasiński 1935, s. 115.

[1360] *Deux Siècles. Polonaise* 1935, s. 32; Dziewanowski 1935a, s. 173-174, il. s. 176-177.

formacji w tym legionów polskich w Italii, Legii Nadwiślańskiej i innymi. Na wystawę swoje obiekty udostępniło francuskie muzeum wojskowe, Muzeum Legii Honorowej, muzeum wersalskie, Biblioteka Polska w Paryżu, której powierzono koordynację i organizację ekspozycji oraz liczne rodzime instytucje prywatne i publiczne w tym warszawskie Muzeum Wojska, Biblioteka Ordynacji Krasińskich i Zamoyskich oraz osoby prywatne[1361].

W ramach wystawy ukazał się katalog o tej samej nazwie[1362]. Wobec dostrzeżonych tam błędów, staraniem Chowańca, wyabstrahowano osobno odbitą publikację poświęconą wyłącznie sali polskiej[1363]. Było to poniekąd wyróżnienie i prestiż dla strony polskiej, gdyż tylko w odniesieniu do tej części wydano oddzielną broszurę. Składała się ona z eseju Antoniego Potockiego poświęconego Polakom walczącym u boku Francji w okresie lat 1610-1815 i zabytkom prezentowanym w sali polskiej. Szabla z Muzeum Książąt Czartoryskich była prezentowana wraz z innymi pamiątkami po Karolu Kniaziewiczu[1364]. Po wystawie, broń wzbudziła większe zainteresowanie publiczności. Na łamach specjalistycznego czasopisma „Broń i Barwa", opublikowano skierowane do redakcji pytanie o wygląd owej broni. Odpowiedzi udzielił redaktor Dziewanowski, jak również w periodyku zamieszczono bodaj pierwszą fotografię szabli[1365].

W związku z postanowieniami traktatu między Rzecząpospolitą a Związkiem Radzieckim w Rydze, w wyniku powołania podkomisji pracującej od września 1921 roku, do Polski rewindykowano tysiące narodowych dóbr kultury, zrabowanych przez carską i bolszewicką Rosję, począwszy od czasów pierwszego rozbioru. Polska delegacja działała przy Specjalnej Komisji Mieszanej Polsko-Rosyjsko-Ukraińskiej[1366]. Z konieczności długich badań proweniencyjnych obiektów i na skutek żądań strony rosyjskiej pełnych dokumentacji własnościowych, sprawa odzyskania dzieł przedłużała się aż do lat trzydziestych[1367]. Zasadniczo, postanowienia komisji restytucyjnej zakładały zwrot dóbr kultury do placówek publicznych. Instytucje o statusie prywatnym, takie jak Muzeum Czartoryskich, miały w tym względzie utrudnione zadanie. Wśród zbiorów z kolekcji puławskiej znalazło się wiele egzemplarzy

[1361] Pełny wykaz umieszczono w katalogu wystawy; *Deux Siècles* 1935, s. 53; por. Krasiński 1935, s. 116; Macyszyn 2005, s. 16; Pych 2000, s. 45-46.
[1362] Zob. *Deux Siècles* 1935.
[1363] Krasiński 1935, s. 116.
[1364] Tamże, s. 35, poz. 930 ; szablę prezentowano w osobnej gablocie nr V, wraz z portretem Kniaziewicza rytowanego przez Jamesa Hapwood'a oraz archiwaliami ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu.
[1365] *Dział Informacyjny* 1935, s. 189-191.
[1366] Kmiecik 2014, s. 236.
[1367] Zasadniczo prace komisji były ustalone na dwa lata. Pierwsze partie zbiorów Polska odzyskała do maja 1923 roku. Niemniej, dopiero w 1928 roku powróciły najcenniejsze zabytki muzealne. To pozwoliło rok później na otwarcie w Warszawie wystawy rewindykacyjnej, gdzie prezentowano zbiory skarbca wawelskiego, pamiątki z Radziwiłłowskiego Nieświeża oraz sporo dawnego uzbrojenia. Zbiory biblioteczno-archiwalne odzyskiwano jeszcze w kolejnym dziesięcioleciu; *Wystawa rewindykacyjna* 1929, s. 9-10; Kmiecik 2014, s. 236-237.

starodruków i rękopisów, które wojska carskie zrabowały w czasie powstania listopadowego. W tej sprawie, na polecenie zarządu muzeum, swoje badania nad kolekcją rozpoczął Karol Buczek[1368]. Zidentyfikował on około trzystu ksiąg pochodzenia puławskiego, a wiosną 1931 roku w imieniu księstwa, udał się do Warszawy[1369]. Efektem jego prac było wystosowanie przez Adama Ludwika zgłoszenia do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o zwrot dzieł. Fakt, że zbiory nie były własnością państwową, miał stanowić podstawę do oddania ksiąg bez rekompensaty. W toku dalszych rozmów książę zmienił jednak zdanie i zarządził, aby jako swoistą rekompensatę, do zbiorów publicznych przekazać pozostające własnością ordynacji rękopisy kancelarii królewskiej[1370]. Sprawa ta przeciągała się niezwykle długo, gdyż dopiero w 1937 roku strona ministerialna zażądała wydania zgody na wzajemną transakcję przez krakowski Sąd Okręgowy. Dalsze postępowanie uniemożliwiła jednak śmierć księcia ordynata 28 czerwca[1371]. Jeśli chodzi o obiekty o charakterze artystycznym, aktywność zakładu była znacznie mniejsza. Tematem tym zajmowała się głównie Maria Jarosławiecka[1372]. Papiery z lat międzywojennych informują jedynie o jednym dziele malarskim. W sprawozdaniu za ostatni kwartał 1934 roku Komornicki jako przybytek odnotował: „Portret Eleonory z hr. Waldsteinów ks. Kanclerzyny Michałowej Czartoryskiej na tle pałacu w Wołczynie (supraporta), przeniesiony ok. roku 1880 ze zbiorów krakowskich do Sieniawy, obecnie rewindykowany z Rosji". W dalszym, rocznym raporcie dyrektora wyjaśniono, że obraz ten zrabowano z Sieniawy w czasie działań wojennych w 1915 roku[1373].

[1368] Buczek 1930, s. 156, przyp. 3. Sporo materiałów w postaci odpisów z rękopiśmiennych relacji zachowało się w: BCz. 12242 t. I Rkps. Materiały te dotyczą biblioteki poryckiej Tadeusza Czackiego, konfiskaty ksiąg i broni z Włostowic oraz wypisy z korespondencji rosyjskiej. Efektem badań Buczka są dwa artykuły poświęcone losom biblioteki puławskiej; zob. Buczek 1930; Buczek 1936. Ponadto we współpracy z bibliotekarzem, sprawie o sprawie pokrótce wspomina dyrektor Kukiel w obszerniejszym studium politycznej działalności Adama Jerzego Czartoryskiego; Kukiel 1930, s. 203-204.

[1369] Buczek prowadził badania w bibliotekach Narodowej i Uniwersyteckiej od 16 do 29 marca; BCz. 12349 Rkps, s. 95, 120, 125. Zinwentaryzowane przezeń dzieła miały trafić do książęcej biblioteki wskutek wymiany z BN, na rękopisy z archiwum koronnego; Tamże, s. 153.

[1370] *Sprawozdanie Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie na posiedzeniu Rady Ordynacji w dniu 22 października 1934 r.*; Tamże, s. 245; por. z przyp. powyżej.

[1371] Tamże, s. 344-345.

[1372] BCz. 12350 Rkps, s. 53. Ze strony muzeum przygotowywano wykaz obiektów jakie pochodziły z Puław. Polegały one na żmudnym przeszukiwaniu inwentarzy oraz ich porównywaniu ze stanem ówczesnym. Część tych działań odzwierciedlają zachowane, w większości brudnopiśmienne tabele, sporządzone przez kustoszy. Na jednej z nich Komornicki zanotował: „Puławy, Dom Gotycki, zabytki z Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie. Zestawienie poniższe sporządziła p. Maria Jarosławiecka, dr filozofii, dla sekcji muzealnej komisji reewakuacyjnej i specjalnej (dr Marian Morelowski) w Moskwie, w lecie 1922 r."; BCz. 12619 Rkps. Kolejne czystopisy są zarazem pomocnym źródłem w pracach nad identyfikacją puławianów. W czterech kolumnach podano numery katalogów puławskich, do których przypisano muzealne pozycje inwentarzowe. Dla Świątyni Sybilli kolejność podano za paryskimi odpisami: BCz. 12147 Rkps; BCz. 12148 Rkps; dla Domu Gotyckiego za katalogiem drukowanym: *Poczet pamiątek* 1828.

[1373] BCz. 12349 Rkps, s. 269, 277; nr inw. MNK XII-422. W artykule *Gazety Polskiej* pt. *Przeszłość Przyszłości* pojawiła się bałamutna informacja o rewindykacji do zbiorów części biblioteki puławskiej, a wraz z nią chorągwi moskiewskiej, zwaną carów Szujskich. Miała być zarekwirowana po powstaniu listopadowym; „Gazeta

Spośród wielu militariów, jakie przybyły z Petersburga, największa ich liczba trafiła do stołecznego Muzeum Wojska. Wśród nich znalazł się szwedzki kornet, rzekomo zdobyty przez Stefana Czarnieckiego w 1655 roku, zrabowany z parafii we Włostowicach, a pochodzący ze Świątyni Sybilli[1374]. Wysokiej rangi weksylia, takie jak chorągiew herbowa z czasów Zygmunta Augusta, turecka chorągiew inskrypcyjna, chorągiew ufundowana przez Jana II Kazimierza w 1657 roku oraz pogrzebowa Stanisława Barziego, trafiły do nowo formującego się muzeum na Wawelu[1375], forowanego przez ówczesne władze państwowe[1376]. Niewykluczone, że odzyskanych obiektów militarnych z Puław, lecz nierozpoznanych, było więcej. Wobec idei utworzenia narodowego muzeum publicznego, rozpoczęła się też dyskusja w sprawie przekazania przez Adama Ludwika dzieł ze skarbca koronnego, które w czasach przedrozbiorowych wziął Tadeusz Czacki, składając je potem do Świątyni Sybilli[1377]. Opowiadał się za tym szczególnie kustosz muzeum wawelskiego Stanisław Świerz-Zaleski, który znał dobrze zbiory Czartoryskich, a szczególnie militaria, dzięki prowadzonym w 1913 roku badaniom. Sporządził też wykaz obiektów z kolekcji, które wywodzą się z Wawelu, dzieląc je na: „Klejnoty" – głównie ze szkatuły królewskiej; „Inne pamiątki"; oraz zabytki ze skarbca, zabrane przez Czackiego w 1792 roku[1378]. Swoje dociekania ogłosił w 1913 roku na posiedzeniu Komisji Historii Sztuki Akademii Umiejętności, w skrócie publikując je przynajmniej dwukrotnie w kolejnych latach[1379]. Argumenty Świerza, jakoby książęca kolekcja miała znacząco nie ucierpieć na skutek przekazania tych obiektów lub sugestie, iż Adam Ludwik jest w bezprawnym posiadaniu zabytków, które winny trafić do muzeum publicznego, jak odnotował Ryszard Skowron: „nie tworzyły dobrej atmosfery do dyskusji i rozmów z Czartoryskim"[1380]. Ostatecznie jednak, książę zdecydował się przekazać część klejnotów do skarbca katedralnego, a w śród nich głowicę oraz „skówkę", czyli ryfkę od pochwy miecza po Zyg-

Polska", 86 (1937) [27 III], s. 2. Chorągiew po powstaniu znajdowała się wraz z innymi w Paryżu, co odnotowano w tamtejszym inwentarzu; BCz. 12309 Rkps, s. 123, poz. 9; potem znalazła się kolejno w Sieniawie i Krakowie, skąd miała zostać wywieziona w 1915 roku; Kowalik-Gran 1993, s. 98-99. Niewykluczone, że tak właśnie było, co jednak wymagałoby głębszej weryfikacji. Nie udało się bowiem potwierdzić tego zapisu w źródłach.

[1374] Aneks I, poz. 5-6, 8-9; *Wystawa rewindykacyjna* 1929, s. 61, poz. 201; por. Aneks I, poz. 2; zob. *Orzeł i trzy korony* 2002, s. 272-273, poz. III 97.

[1375] Morelowski 1926, s. 134; *Wystawa rewindykacyjna* 1929, s. 38, poz. 2; *Najpiękniejsze* 2022, s. 24-25.

[1376] Skowron 2003, s. 274.

[1377] Temat w oparciu o materiały źródłowe opisał: Skowron 1999; Danowska 2006, s 126-129.

[1378] Wykaz w całości przytacza: Skowron 2003, s. 276-278. Obiekty militarne znajdują się w trzeciej grupie (poz. 40-43, 45-49).

[1379] Tenże, s. 275; „Kurier Literacko-Naukowy", 25 (1927) [20 VI], s. 1-3; zawarty tam artykuł Świerza jest zarazem przyczynkowym studium bronioznawczym. Autor, skupiając się na dwóch buzdyganach (Aneks I, poz. 128; Aneks III, poz. 432, 437) i krzyżackim koncerzu (Aneks I, poz. 24[?]; Aneks III, poz. 49), dokonał krótkiej charakterystyki tych rodzajów broni białej i jej zastosowania na ziemiach polskich. Zabytki te są tam także reprodukowane bodaj po raz pierwszy.

[1380] Skowron 2003, s. 275.

muncie I Starym[1381]. Był to już drugi dar Czartoryskich dla skarbca. Po raz pierwszy bowiem książę Władysław złożył na ręce kapituły zdobyte pod Wiedniem strzemię wezyra Kara Mustafy[1382]. Pozostałe militaria, w kilku przypadkach oprawione w puławskie obrączki z napisem: „ze Skarbcu Krakowskiego", pozostały w Muzeum Książąt Czartoryskich, co poniekąd wynikało z braku dostatecznych danych odnośnie ich bezsprzecznej proweniencji[1383].

W okresie międzywojennym układ ekspozycji militariów zmieniał się nieznacznie w stosunku do lat poprzednich. W 1920 roku Komornicki snuł plany przearanżowania części wystawy, tworząc nowe wątki tematyczne. W południowo-wschodniej części Klasztorka, a więc zapewne w przestrzeni dotychczasowej Zbrojowni, miał powstać dział sztuki ruskiej, obejmujący tkaniny, ikony i miniatury oraz tzw. chorągiew carów Szujskich. W bliżej nieokreślonym miejscu chciał utworzyć wystawę sztuki dalekiego wschodu oraz tkanin orientalnych, które dotąd w muzeum były rozproszone[1384]. Kustosz przedstawił dwie ewentualne wizje urządzenia muzeum w przyszłości. Pierwsza miała aranżować muzeum na wystawę wnętrz historycznych, wzorem przestrzeni pałacowych. Druga zakładała zgrupowanie dzieł rzemiosła i malarstwa względem środowisk artystycznych w celu zilustrowania w jaki sposób te na siebie oddziaływały. Do tego należałoby także zestawić przedmioty względem ich rodzajów lub typów. Urządzenie galerii wnętrz wydaje się pomysłem nietrafionym, jako że mu-

[1381] Tenże, s. 278; Aneks I, poz. 38, 259; *Wawel* I 2000, s. 188-189, poz. I/161; Myśliński 2007, s. 68; *Obraz złotego wieku* 2023, s. 278, poz. 221.
[1382] Żygulski 1961, s. 406. Szerzej na ten temat zob. Rozdział II.1 *Metody pozyskiwania militariów do zbioru*.
[1383] Zwrócił na ten fakt Marian Morelowski, pisząc że dokumentacja zasobu puławskiego uległa rozproszeniu po powstaniu listopadowym, a samo istnienie obrączek podpisowych nie jest wystarczającym dowodem pochodzenia; „Czas", 39 (1930) [19 II], s. 2. Przypomnieć też warto, że obiekty wawelskie nie znalazły się w Świątyni Sybilli wyłącznie *via* Czacki. Szkofię po Batorym, będącą wotum z konfesji Św. Stanisława, o którą Czacki bezskutecznie zabiegał wcześniej, oraz kilka chorągwi w tym nagrobną Stanisława Barziego, przekazano za rewersem Izabeli Czartoryskiej w 1802 roku; Urban 2000, s. 52-53; ta odnotowana w inwentarzu skarbca katedry z 1761 roku; Żygulski 1961, s. 405; Żygulski 1999b, s. 359; *Inwentarze skarbca* 2016, s. 120. Pałasz rzekomo po królu Łokietku oraz szpadę po Zygmuncie Auguście, przekazał książę Józef Poniatowski ze spadku po królu, które wziął podczas wizyty w Krakowie w czerwcu 1787 roku; Żygulski 1961, s. 379-380; przebieg wizyty monarchy opisał: Kozioł 2014. Zebrane w Aneksie I dane z inwentarzy dają szerszy obraz całości zebranych w Puławach obiektów pochodzenia wawelskiego. Przykładowo ów pałasz Łokietka, o którego atrybucji Zdzisław Żygulski słusznie zapisał, iż jest czysto fikcyjna, według opinii badacza nie pasuje opisem do żadnego z zachowanych obiektów. Tymczasem można go powiązać z krótką szablą o mocno zakrzywionej głowni; nr inw. MNK XIV-59 (niepublikowana). Posiada rękojeść w typie talwaru, wywodzącego się z Indii. Opisy głoszą, że oręż posiada żelazną rękojeść kameryzowaną trzema białymi (czyli transparentnymi) kamieniami; Aneks I, poz. 113. W: BCz. 2928 Rkps, k. 13r. podano, iż mają to być diamenty; wydaje się jednak, że są to kryształy górskie, co podano w karcie inwentarzowej oraz inwentarzu Zbrojowni; Aneks III, poz. 59. Za powiązaniem tej szabli z obiektem wawelskim przemawiają jeszcze dwa fakty. Pierwszym jest dopisek ołówkiem „jest" w: BCz. 3226 Rkps, s. 82; dodany zapewne w Sieniawie lub Krakowie. Drugim jest znaczne uszkodzenie centralnej części głowni, takie samo jakie posiadają szable zamurowane na lata w Klemensowie. Wreszcie, obecność oręża w muzeum, stwierdził w przytoczonym spisie Stanisław Świerz; Skowron 2003, s. 277, poz. 48. Choć powiązanie zabytku z Łokietkiem jest zupełnie nietrafione, to jednak w świetle powyższych przesłanek, obiekt należy wiązać ze skarbcem koronnym, co czyni go ważną pamiątką historyczną. Spośród pozostałych obiektów wawelskich, wciąż nierozpoznane pozostają jeszcze zbroje (lub być może ich elementy), których wedle różnych spisów miało być od trzech do siedmiu sztuk w tym jedna z krzyżem; Aneks I, poz. 31.
[1384] BCz. 12350 Rkps, s. 20.

zeum, powstałe poprzez adaptację arsenału, budynku przyklasztornego i kilku przebudowanych kamienic, nigdy nie spełniało funkcji przestrzeni rezydencjonalnej. Ponadto sam Komornicki już w kolejnych zdaniach swoich przemyśleń zanotował, że koncepcja ta nie byłaby możliwa do realizacji wobec braku dostatecznej ilości sprzętów i mebli[1385]. Specyfika i różnorodność zbiorów, wymuszała więc na muzealnikach pewien kompromis między tymi koncepcjami. W tym ujęciu militaria wciąż posiadały swoją własną, autonomiczną przestrzeń Zbrojowni, gdzie można było zgłębiać wiedzę na temat przemian w nowożytnej technice uzbrojenia, rzecz jasna, na ile pozwalały na to same zbiory, a wybrane okazy broni, głównie wysokiej klasy artystycznej lub pamiątkowej, umieszczano kontekstowo w innych częściach muzeum.

W drugim kwartale 1931 roku zreorganizowano układ trzech gablot w Zbrojowni i dołożono nową, gdzie umieszczono bliżej nieokreślone egzemplarze broni białej z XVI wieku „dotąd mało widocznych i narażonych na uszkodzenia"[1386]. Domyślać się można, że chodziło dokładnie o grupę rapierów, które także wtedy zabezpieczono przed wilgocią „i innymi chemicznymi wpływami"[1387]. Pewnych zmian ekspozycyjnych dla: „zwiększenia przejrzystości", dokonano także w sali nr XXIV, zwanej namiotową, gdzie eksponowano głównie okazy broni[1388]. Około połowy 1934 roku na nowo ułożono eksponowaną w Sali XIV wystawę szabel, co poczyniono w związku z pracami porządkowymi inwentarza, według katalogu broni siecznej i kolnej, pisanej przez Stanisława Świerza[1389].

V.2. Nabytki militariów w latach 1918-1939

W okresie międzywojennym palące potrzeby związane z utrzymaniem muzeum i remontami nie pozwalały na prowadzenie regularnego programu zakupów[1390]. Jako że militaria były poza głównym nurtem zainteresowań naukowych ówczesnych kustoszy, nowe i bardzo nieliczne okazy broni, do Zbrojowni wpływały jedynie w formie okazjonalnych darów.

[1385] Tamże, s. 20-21.
[1386] BCz. 12349 Rkps, s. 133, 148.
[1387] *Sprawozdanie* 1931, s. 207.
[1388] Tamże, s. 143, 148.
[1389] Tamże, s. 227.
[1390] Stan ten oddają słowa Mariana Kukiela, zapisane w podaniu sprawozdawczym za rok 1933: „Wzrost liczebny zbiorów był nieznaczny. Planowe ich powiększanie takie, jak w okresie przedwojennym, było niemożliwe wobec położenia gospodarczego […]"; BCz. 12349 Rkps, s. 211.

Z ciekawszych obiektów, choć nie rzadkich w zbiorach polskich i światowych, wymienić można właściwie tylko francuski pistolet wzoru AN XIII, ofiarowany w 1931 roku[1391]. Był to drugi egzemplarz tego typu broni w zbiorze, bowiem jak wynika z inwentarza i zapisków Komornickiego, pierwszy do Zbrojowni trafił w 1891 roku[1392]. Zapisy w tej sprawie są jednak nieco niezrozumiałe. W księgach czynności i kasowej z tego czasu stoi, że pierwszy pistolet nabyto za bardzo drobną sumę 4 złotych reńskich, pod datą 14 marca[1393]. Oba pistolety miały stanowić parę, choć pierwszy miał wybity na lufie rok 1810, a drugi 1808. Komornicki zapisał: „Parę od tego pistoletu ukradziono kiedyś właścicielowi, a Muzeum tę sztukę nabyło […]"[1394]. Nie sposób zatem wywnioskować czy muzeum nabyło skradziony przedmiot, czy też zaginiony przedmiot właściciel odzyskał, a następnie sprzedał do zbiorów. Pewnym jest, że oba pistolety przez jakiś czas znajdowały się na stanie muzeum, co jest odnotowane w inwentarzu, a w bliżej nieustalonym czasie został ponownie skradziony. Obecnie w zbiorze pozostał ten ofiarowany w 1931 roku. Jego darczyńcą był Jan Kozłowski herbu Jastrzębiec, który broń miał odziedziczyć po wuju Michalczewskim, pieczętującym się herbem Prus. Potwierdza to lakowy wycisk pieczętny, umieszczony po lewej stronie łoża, gdzie są dwie tarcze herbowe: Prus oraz Jastrzębiec pod koroną szlachecką i klejnotami. Na łożu pierwszego pistoletu także miała znajdować się pieczęć, jednak nieczytelna. Według zapisu kustosza: „pochodzą od wojskowego polskiego z czasów Napoleońskich i 1831 r."[1395].

Typ tego pistoletu jest wynikiem procesu standaryzacji produkcji manufaktur francuskich, wprowadzonych przez Napoleona, niedługo po jego nominacji na Pierwszego Konsula. Napoleon, wykształcony i biegły w zakresie sztuki artyleryjskiej oraz fortyfikatorskiej[1396], był świadomy znaczenia kooperacji wszystkich rodzajów sił zbrojnych, która musi posiadać możliwie ujednolicone i niezawodne wyposażenie. Unormowanie jakości broni palnej, warunkowało bowiem skuteczność żołnierza w polu, jak również zwiększało możliwości armii. W latach 1800-1801 generał Jean Jacques Gassendi, wraz z powołaną przez Napoleona komisją oficerów artylerii, wprowadził nowy system uzbrojenia, podług wzoru opisywanego rokiem jego uchwalenia, według kalendarza republikańskiego – AN IX[1397]. Wedle tego wzoru

[1391] Tamże, s. 131; BCz. 12360 Rkps, s. 131, 149; BCz. 12782 Rkps, s. 56-57, poz. 107; *Sprawozdanie* 1931, s. 207; nr inw. obiektu MNK XIV-443; Aneks III, poz. 661b; zob. Januszek 2017, fot. 14.
[1392] BCz. 12786 Rkps, s. 11.
[1393] BCz. 12346 Rkps, s. 125; BCz. 12366 Rkps, s. 140-141, 14 III 1891, według rachunku nr 8133.
[1394] BCz. 12782 Rkps, s. 57.
[1395] Tamże, s. 57.
[1396] Temat wykształcenia i opracowania doktryn artyleryjsko-fortyfikatorskich, wyczerpująco opisał: Łysiak 2012, s. 11-138.
[1397] Tonelli 2011, s. 42.

produkowano broń białą, pistolety dla kawalerii i żandarmerii[1398] oraz karabinki rozmaitych formacji konnych, będącym rozwinięciem modeli z ostatnich dziesięcioleci XVIII wieku[1399].

Analogicznie do powyższego oznaczenia, w roku 1805 opracowano broń modelu AN XIII, którą produkowały wszystkie rodzime i zaanektowane manufaktury francuskie. Szacuje się, że łącznie w latach 1806-1819 wyprodukowano około trzystu tysięcy sztuk pistoletów tego modelu[1400], co czyni go stosunkowo powszechnym modelem broni krótkiej, będących w posiadaniu wielu współczesnych muzeów gromadzących dawne militaria. W tamtych latach niektóre elementy ze starszego wzoru AN IX przerabiano i dostosowywano do AN XIII[1401], gdyż „trzynastka" jest po prostu nowszą odmianą poprzednika, a oba modele były wzorowane na pistoletach kawaleryjskich wzoru 1763-1766[1402]. Na ogonie lufy ofiarowanej przez Kozłowskiego, wybito oznaczenie wzoru: „M. an 13". Grawerunek na zamku wskazuje na miejsce jego produkcji – „Manuf[acture] Imp[eriale] / Charleville"[1403], a nieco dalej lekko zatarty rok produkcji [1]808. Elementy mosiężne oznaczano inicjałami i znakami kontrolera[1404]. W tym przypadku, na kontrblasze wybito litery „F.P." oraz symbol przypominający zamkniętą koronę. Na pozostałych częściach, czyli kabłąku spustowym, głowicy, opasce mocującej lufę do łoża, znajduje się już sam symbol korony. W pistolecie nie zachował się stempel.

Oprócz tej broni, na początku 1935 roku małżonka księcia Adama – księżna Maria Ludwika z Krasińskich przekazała do muzeum fragmenty brązów, zespół pamiątek numizmatycznych, pasmanteryjnych oraz falerystyczno-militarnych, na które składały się okazy odznaczeń polskich i rosyjskich[1405]. Spośród nich, kilka przedmiotów włączono do Zbrojowni. Ponadto, zbiory zasiliły mało wartościowe pamiątki drobne, czyli: kurek od strzelby skałkowej spod Racławic[1406] oraz amerykańskie olstro rewolwerowe[1407].

[1398] Tenże, s. 54-55.
[1399] Tenże, s. 60-77. Szczególnie udaną konstrukcją był karabin modelu 1777, na którym opierano późniejsze konstrukcje z czasów napoleońskich. Francuska broń palna do lat trzydziestych stała się poniekąd wzorem, naśladowanym na całym świecie; Maciejewski 1980, s. 68-69; Peterson 1983, s. 137.
[1400] Tonelli 2011, s. 57.
[1401] Przeróbek dokonywano także w modelach wzorcowych w latach późniejszych, czego przykładem jest pistolet ze zbiorów MNKi, nr inw. MNKi/H/1945. Został on unowocześniony poprzez wymianę kurka i baterii zamka skałkowego na zamek kapiszonowy. Tego rodzaju modyfikacji dokonywano od początku lat czterdziestych XIX wieku; Latour 1981, s. 136-137.
[1402] Maciejewski 1980, s. 72-73.
[1403] *Manufacture imperiale d'armes de Charleville*, powstała w roku 1675 i do czasów rewolucji należała do wiodących królewskich manufaktur broni. O dziejach fabryki i nadmozańskiej produkcji broni palnej zob. Manceau 1962.
[1404] Tonelli 2011, s. 59.
[1405] BCz. 12349 Rkps, s. 283.
[1406] Nr inw. MNK XIV-707; obiekt niepublikowany.
[1407] Nr inw. MNK XIV-691; obiekt niepublikowany.

Do zbioru muzealnego od czasów księcia Władysława włączano również rozmaite zbiory starożytne. Już w pierwszych latach Bentkowski wydzielił osobne działy: VII – Starożytności Zagranicznych[1408]; VIII – Wykopalisk Słowiańskich[1409]. Władysław Czartoryski, dążąc do utworzenia muzeum, obrazującego możliwie dokładnie dzieje kultury materialnej ludzkości, na zakupy dzieł antycznych zwracał szczególną uwagę. W tym celu, w trakcie aranżowania muzealnej ekspozycji, poszerzonej o pomieszczenia drugiego piętra pałacu, Marian Sokołowski ułożył zbiory, począwszy od egipskich, skończywszy na nowożytnych[1410]. Starożytności Słowiańskie, jeszcze przez wiele lat pozostawały zbiorem o charakterze niefachowym i wymagającym dalszego, rzetelnego zbadania. Jak wspomniano w poprzednich rozdziałach, sam kustosz Bentkowski bawiąc jeszcze w Kórniku, wespół z księdzem Polkowskim uczestniczył w amatorskich ekspedycjach, poszukując „starożytnych urn". Zainteresowanie starożytnościami, zaowocowało również nowymi nabytkami i darami. Dopiero na początku lat trzydziestych XX wieku do współpracy w opracowaniu obszernego materiału, zaproszono wykwalifikowanych specjalistów. Prac tych podjęli się stojący dopiero u progu swych karier naukowych badacze – dr Karol Estreicher[1411], który do końca lipca 1933 roku zajmował się wysortowaniem z inwentarza Wykopalisk Słowiańskich obiektów niebędących prehistorycznymi[1412]. Drugim pracującym nad zbiorem był archeolog Józef Marciniak, zatrudniony na okres zmowy lat 1932-1933[1413]. Dla tematu rozważań kwestia rzeczonej reinwentaryzacji jest istotna, ponieważ część przedmiotów metalowych, które znalazły się na stanie inwentarza *Przemysłu artystycznego*[1414], zakwalifikowano do militariów[1415]. Jest to zespół czterdziestu siedmiu obiektów średniowiecznych i nowożytnych, które ujęto w grupy typologiczne, spo-

[1408] Ówczesny inwentarz tego działu zob. sygn. BCz. 12779 Rkps.
[1409] W inwentarzu zbiorów pradziejowych Bentkowski wpisał szereg obiektów żelaznych, które w 1933 roku przeniesiono do innych działów; zob. BCz. 12780 Rkps, s. 15-18 , poz. 172-210.
[1410] Rostworowski 1998, s. 159.
[1411] Chodzi o Karola Estreichera młodszego (1906-1984).
[1412] BCz. 12780 Rkps, bn. [nota redakcyjna Stefana Komornickiego]; Marian Kukiel o rozpoczęciu pracy przez Estreichera pisał już w pod koniec marca tego roku; BCz. 12360 Rkps, *Sprawozdanie dyrekcji Muzeum XX. Czartoryskich za kwartał 1 stycznia-31 marca 1933*. Zaświadczenie bezpłatną praktykę wystawione Estreicherowi przez Komornickiego w: BCz. 12956 t. I Rkps.
[1413] BCz. 12773 Rkps, s. 211. Józef Marciniak (1906-1971) – ur. 9 marca w Krakowie, tu ukończył studia z zakresu geografii i prehistorii w 1932 roku. Zaraz po ukończeniu studiów podjął dorywczo pracę w Muzeum Czartoryskich, zajmując się porządkowaniem słabo dotychczas opracowanych i rozpoznanych zbiorów. Od 1933 roku pracował w warszawskim Muzeum Archeologicznym. Po wojnie przeniósł się do Szczecina, gdzie pracował w Wojewódzkim Urzędzie, a następnie w Muzeum Pomorza Zachodniego. W 1952 roku powrócił do Krakowa, gdzie pracował w ekipie badającej obszar powstającej wtedy Nowej Huty, a potem związał się z PAN. W trakcie swojej kariery badawczej uczestniczył w licznych pracach terenowych, chociażby cmentarzysk kultury późnolateńskiej oraz grodzisk wczesnośredniowiecznych. Pozostawił spory dorobek naukowy, w postaci szeregu artykułów i publikacji zwartych; Woźniak 1974, s. 531-537.
[1414] Chodzi o grupę drobnych przedmiotów archeologicznych ujętych w: BCz. 12773 Rkps, s. 201-211, poz. 1571-1618.
[1415] Obiekty te włączono do Zbrojowni w latach powojennych. Wybór niektórych był dość arbitralny, gdyż generalnie nie łączą się one z wojskowością.

śród których część wywodzi się z ołpińskich zbiorów Karola Rogawskiego[1416]. Są to: ostrogi[1417], podkowy[1418], podkówki do butów[1419] oraz zamki od broni palnej[1420]. Do tego znalazły się jeszcze przedmioty pojedyncze: ryfka od pochwy broni białej[1421], żeleźce topora[1422], kolec zaporowy zwany „kruczą stopą"[1423], fragment plecionki kolczej[1424], zgrzebło[1425] oraz niezidentyfikowane narzędzie[1426]. Obiekty te, jako stosunkowo mało atrakcyjne pod kątem estetycznym, nigdy nie były pokazywane publicznie, za wyjątkiem naukowych kwerend. Poza przytoczonymi wypisami inwentarzowymi, gdzie zawarto podstawowe dane o wymiarach, materiałach i pochodzeniu, jeśli takowe było znane, wykonano też bardzo proste, szkicowe rysunki wybranych obiektów. Niestety, do tej pory jeszcze nigdy przedtem dokładnie ich nie przebadano, a niektóre zabytki, choć skromne, wydają się interesujące i wymagałyby bliższej uwagi archeologów.

[1416] Por. *Zbiory Ołpińskie przesłane do Sieniawy i Krakowa przez P. Hempla*; BCz. 12269 Rkps.

[1417] Ostroga późnośredniowieczna: nr inw. MNK XIV-745; BCz. 12773 Rkps, s. 201-202, poz. 1571; według zapisu, przy obiekcie znajdowała się niegdyś tabliczka z napisem: „z Puławskiego Domku Gotyckiego, wykopane pod Częstochową, dane przez Xdza Grzegorza Piramowicza". Istotnie obiekt ten odnotowano w katalogach, zob. Aneks II, poz. 27; pozostałe ostrogi: nr inw. MNK XIV-820, BCz. 12773 Rkps, s. 202, poz. 1572; nr inw. MNK XIV-821, BCz. 12773 Rkps, s. 202, poz. 1573; nr inw. MNK XIV-822, BCz. 12773 Rkps, s. 202, poz. 1574; nr inw. MNK XIV-823, BCz. 12773 Rkps, s. 203, poz. 1575; nr inw. MNK XIV-824, BCz. 12773 Rkps, s. 203, poz. 1576; nr inw. MNK XIV-744, BCz. 12773 Rkps, s. 203, poz. 1577; nr inw. MNK XIV-825, BCz. 12773 Rkps, s. 203, poz. 1578; nr inw. MNK XIV-826, BCz. 12773 Rkps, s. 203, poz. 1579; nr inw. MNK XIV-827, BCz. 12773 Rkps, s. 204, poz. 1580; nr inw. MNK XIV-828, BCz. 12773 Rkps, s. 204, poz. 1581

[1418] Podkowy: nr inw. MNK XIV-834, BCz. 12773 Rkps, s. 204, poz. 1583; nr inw. MNK XIV-835, BCz. 12773 Rkps, s. 204-205, poz. 1584; nr inw. MNK XIV-836, BCz. 12773 Rkps, s. 205, poz. 1585; nr inw. MNK XIV-837, BCz. 12773 Rkps, s. 205, poz. 1586; nr inw. MNK XIV-838, BCz. 12773 Rkps, s. 205, poz. 1587; nr inw. MNK XIV-839, BCz. 12773 Rkps, s. 205, poz. 1588; nr inw. MNK XIV-840, BCz. 12773 Rkps, s. 205, poz. 1589; nr inw. MNK XIV-841, BCz. 12773 Rkps, s. 205-206, poz. 1590; nr inw. MNK XIV-842, BCz. 12773 Rkps, s. 206, poz. 1591; nr inw. MNK XIV-843, BCz. 12773 Rkps, s. 206, poz. 1592.

[1419] Podkówki: nr inw. MNK XIV-829, BCz. 12773 Rkps, s. 211, poz. 1614; nr inw. MNK XIV-830, BCz. 12773 Rkps, s. 211, poz. 1615; nr inw. MNK XIV-831, BCz. 12773 Rkps, s. 211, poz. 1616; nr inw. MNK XIV-832, BCz. 12773 Rkps, s. 211, poz. 1617; nr inw. MNK XIV-833, BCz. 12773 Rkps, s. 211, poz. 1613. Obiekty przypisano do militariów być może uznając, że był to wyłącznie element wyposażenia wojskowego. Możliwe jednak, że tego rodzaju wzmocnienia obuwia używało się powszechniej co najmniej od wczesnej nowożytności; Cymbalak 2006, s. 264-278.

[1420] Zamek skałkowy ze strzelby w typie moskiewskim, nr inw. MNK XIV-846, BCz. 12773 Rkps, s. 206, poz. 1593a; zamek skałkowy w typie hiszpańsko-mauretańskim, nr inw. MNK XIV-847, BCz. 12773 Rkps, s. 206, poz. 1593b; zamek od pistoletu kołowego, nr inw. MNK XIV-848, BCz. 12773 Rkps, s. 206-207, poz. 1594;

[1421] Ryfka, według opisu z pochwy karabeli, nr inw. MNK XIV-865, BCz. 12773 Rkps, s. 204, poz. 1582.

[1422] Żeleźce topora lub siekiery, nr inw. MNK XIV-852, BCz. 12773 Rkps, s. 209, poz. 1605.

[1423] Kolec zaporowy przeciw kawaleryjski, nr inw. MNK XIV-849, BCz. 12773 Rkps, s. 207, poz. 1596.

[1424] Fragment plecionki kolczej, nr inw. MNK XIV-851, BCz. 12773 Rkps, s. 209, poz. 1604.

[1425] Zgrzebło późnośredniowieczne, nr inw. MNK XIV-850, BCz. 12773 Rkps, s. 208-209, poz. 1602.

[1426] Ostrze narzędzia, zakończone jak dłuto. Po stronie przeciwnej posiada kwadratowy otwór, zapewne do mocowania drzewców, nr inw. MNK XIV-853, BCz. 12773 Rkps, s. 209, poz. 1606. Podobną formę posiada narzędzie do dziania żelaza ze zbiorów Muzeum Ziemi Chełmskiej, datowane na czas od XI do poł. XIII wieku, nr inw. 9784; http://mzch.pl/zbiory2/archeologia/karta.php?id=4533 [dostęp: 26 IX 2021].

V.3. Zbrojownia w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej

Już w sprawozdaniu biblioteki za trzeci kwartał 1938 roku Karol Buczek zanotował: „pewne osłabienie frekwencji i pracy naukowej w porównaniu z okresem wakacyjnym ubiegłego roku tłumaczy się licznym wyjazdem historyków polskich na zjazd międzynarodowy, następnie zaś naprężeniem wojennym”[1427]. W dalszej części, obejmującej sprawozdanie Mariana Kukiela, znalazły się informacje na temat planowanych działań zabezpieczających zbiory i budynki muzeum na ewentualność wybuchu wojny[1428]. Przyjęto zaproponowany przez Stefana Komornickiego cel ewentualnej ewakuacji, której w raporcie nie podano. Z działań prewencyjnych, na strychach umieszczono worki z piaskiem, wytyczono piwnice na schrony dla pracowników i przygotowano łopaty oraz wiadra. Niewątpliwie tak wczesne podjęcie działań było wynikiem trzeźwej oceny sytuacji, którą wykazywali pracownicy pod kierunkiem biegłego w sprawach wojskowych generała Kukiela. Z początkiem tragicznego w skutkach roku 1939 osłabiła się kadra muzeum, gdyż do wojska powołano muzealnego woźnego Kuliżka. W obliczu coraz bardziej napiętej sytuacji, dyrektor wydał odpowiednie zarządzenia odnośnie zabezpieczenia zbiorów i muzeum[1429].

W tym okresie wyznaczono komendanta obrony przeciwlotniczej, którym został gospodarz Ostaszewski. Dla muzeum zakupiono sześćset worków z piaskiem, beczki na wodę, pięć cebrów, osiem wiader, siedemnaście łopat, trzy apteczki, zestawy przeciwiperytowe oraz maski przeciwgazowe[1430]. Na tym zapisie kończą się dotąd regularnie prowadzone sprawozdania muzealne. Kończy się także bezpowrotnie stary porządek muzeum, wytyczony przez księcia Władysława w 1876 roku, a utrwalony przez jego syna wraz z powołaniem ordynacji, co jak się wcześniej zdawało, miało przetrwać przez kolejne generacje. Wraz z końcem 1939 roku muzeum wkroczyło w nowy etap dziejowy. Choć nie bez strat, z burzy wojennej i rzeczywistości kolejnych dziesięcioleci muzeum wyszło obronną ręką, czego dowodzi fakt, że trwa ono nadal jako autonomiczny byt. Wciąż też, choć już bez książęcej opieki, realizuje swoje cele wystawienniczo-badawcze i poprzez swoją unikatową kolekcję, zgodnie z intencją założycieli, bezustannie służy publiczności, zarówno polskiej, jak i zagranicznej, niemal codziennie podejmując setki gości odwiedzających Kraków.

Istotnie, zarząd muzeum miał powody do obaw, bowiem ze względu na wysoką klasę artystyczną dzieł, Niemcy wykazywali nimi szczególne zainteresowanie. Jeszcze w marcu

[1427] BCz. 12349 Rkps, s. 363.
[1428] Tamże, s. 365.
[1429] Tamże, s. 389.
[1430] Tamże, s. 394.

1938 roku do muzeum wpłynęła prośba o przesłanie opisu stanu kolekcji dawnego uzbrojenia, wystosowana przez historyka wojskowości Wernera Hahlwega z berlińskiego arsenału, od 1933 roku związanego z NSDAP. W odpowiedzi Komornicki przesłał formularz, szczegółowo charakteryzujący stan liczebny i jakościowy zbioru[1431]. Punkt czwarty określa wykaz ilościowy, gdzie kustosz wyszczególnił dwieście siedem sztuk broni sieczno-kłującej; trzydzieści siedem drzewcowej; czterdzieści dziewięć obuchowej; sto czterdzieści cztery elementy uzbrojenia ochronnego; dwanaście tarcz; pięćdziesiąt jeden egzemplarzy broni palnej; dziesięć łuków i kusz; dwadzieścia dwie ostrogi; siedemnaście prochownic (*poires à poudre*); dziewiętnaście kołczanów i łubi; pięćdziesiąt pasów ładownic i innych elementów wyposażenia wojskowego (*ceintures, cartouchières et autres pièces d'ajustement*); sto dziewiętnaście sztuk oporządzenia jeździeckiego; trzydzieści trzy różne weksylia (*drapeaux, fanione et hampes*); dwa namioty oraz sześć mundurów. Wszystkie grupy opatrzono stosownym datowaniem, ogólnie rozpiętym między XIV a XIX wiekiem. Podpunkt „b)", obejmuje także wykaz dzieł najcenniejszych, do których kustosz zaliczył dwie tarcze renesansowe, tak zwaną Cezara i wróżebną; cztery kałkany; obie karaceny; buławy i buzdygany (*masses d'armes de parade, batons de commandement en forme de massues*) oraz zbiór szabel polskich. W kwestionariuszu znalazła się jeszcze skrócona historia muzeum, adresy bibliograficzne oraz adnotację ilościową o rozmieszczeniu zbiorów w ekspozycji i magazynach. Tym sposobem strona niemiecka weszła w posiadanie praktycznej instrukcji, dającej rozeznanie w stanie zbiorów.

Raport z końca czerwca informuje o rozporządzeniu księcia Augustyna, polegającym na wytypowaniu z poszczególnych działów muzeum najcenniejszych dzieł, przeznaczonych priorytetowo do ewakuacji. Zachowały się spisy, które przynajmniej częściowo pozwalają zapoznać się z tym, co wzięto do Sieniawy. Z pewnością jednak nie są pełne, bowiem nie figurują w nich chociażby zrabowane przez Niemców najcenniejsze portrety pędzla Rafaela i Leonarda Da Vinci, które wiadomo, że również były tam wywiezione[1432]. Szczęśliwie wśród archiwaliów znajdują się wykazy ewakuowanego uzbrojenia i oporządzenia, które wraz z innymi Komornicki sporządzał od początku lipca. Do transportu przygotowano szesnaście wielkich skrzyń[1433], opatrzonych odpowiednimi sygnaturami „M. XX. Cz." oraz numerami porządkowymi. Dzieła podzielono ze względu na materiał i rodzaj – metal, w tym także broń z innych tworzyw (skrzynie nr 1-3), *varia* z arcydziełami rzemiosła artystycznego i klejnotami (nr 4, 11), rękopisy iluminowane (nr 5) oraz inne cymelia (nr 9, 10), obrazy (nr 6)

[1431] BCz. 12723, teka 30: *Réponse au Questionnaire repertorie des musées de l'armée*.
[1432] Była to skrzynia opisana skrótem „LRR" – Leonardo, Rafael, Rembrandt; Kudelski 2004, s. 95-96.
[1433] Rosseet 2021, s. 78.

i miniatury (nr 7). Oprócz skrzyń, wyekspediowano również blaszany rulon na wielkoformatowe tkaniny – dywany, arrasy i antepedia (nr 8)[1434].

Skrzynia nr 1 o długości 185 cm oraz szerokości i głębokości 48 cm, została przystosowana dla przechowania długich obiektów, dlatego obok broni, znalazł się tam pastorał biskupa i sufragana krakowskiego Jerzego[1435]. Jej wnętrze wyłożono jutą, którą pokryto mieszanką nafty i wazeliny, która docelowo miała zabezpieczać zbiory przed wilgocią i szkodnikami[1436]. Została podzielona na cztery pokłady, oznaczone cyframi rzymskimi. Na najwyższym znajdował się sam pastorał. W drugim złożono rękawicę z garnituru zbroi płytowej po Albrechcie VII[1437]. Pozostałe jej elementy, które zapewne się już nie zmieściły, umieszczono w skrzyni nr 2. Obok znalazły się kanelowane naramienniki od zbroi Maksymiliana II, od czasów puławskich uchodzące jako pamiątka po Filipie Śmiałym[1438]; oraz pałasz z kościaną rękojeścią i trzy szable po Czartoryskich – jedna po Adamie Kazimierzu Czartoryskim[1439], a dwie po księciu Władysławie[1440]. Spośród tych egzemplarzy pałasz i jedna z szabel księcia Władysława, nie zachowały się do dziś. Co zadziwiające, obecnie tylko pałasz figuruje na liście strat wojennych[1441]. Po kilku dniach od załadowania skrzyni obiektami, Komornicki dodał jeszcze dwa buzdygany, argumentując to ich wawelskim pochodzeniem[1442]. Trzeci pokład zawierał: cenne głownie mieczowe – jedną z trawionym kalendarzem oraz drugą ofiarowaną Batoremu przez Grzegorza XIII[1443]; broń pamiątkową po Tadeuszu Kościuszce z czasów kadeckich oraz pałasz po księciu Józefie Poniatowskim[1444]; koncerz krzyżacki i żeleźce paradnej lontownicy ze skarbca koronnego[1445]; dwie szpady dworskie, rzekomo po Ludwiku XIII i XV[1446]; oraz laskę marszałkowską z czasów Zygmunta Augusta, która do czasów po-

[1434] BCz. 12946 Rkps, teka 3.
[1435] Nr inw. MNK XIII-1388; BCz. 12773 Rkps, s. 72, poz. 645. Tam zapisany jeszcze jako pastorał po Zbigniewie Oleśnickim.
[1436] BCz. 12946 Rkps, teka 3, k. 1f.
[1437] Nr inw. MNK XIV-396/3; Aneks III, poz. 398. W inwentarzu Bentkowskiego poszczególne elementy zbroi, przypisywane jeszcze Karolowi V, były wpisane pod osobnymi pozycjami (poz. 396-399).
[1438] Aneks III, poz. 393.
[1439] Aneks III, poz. 63.
[1440] Aneks III, poz. 102, 104. Szabla pod nr 104 niezachowana.
[1441] Chojnacki 1953, s. 137, poz. 12, tabl. 111; Żygulski 1999c, s. 7; por. internetowy katalog strat wojennych MKiDN (nr karty WAR001709; MET/CZAR/220): http://dzielautracone.gov.pl/katalog-strat-wojennych/obiekt/?obid=1709 [dostęp: 5 V 2020]. Fotografię pałasza zaczerpnięto z fotografii reprodukowanej w: Kudelka 1886, s. 158.
[1442] Aneks III, poz. 432, 433.
[1443] Aneks III, poz. 1, 44.
[1444] Aneks III, poz. 24, 46.
[1445] Aneks III, poz. 49, 363. Partyzana została skradziona w 2005 roku. Reprodukcje w kolorze: Żygulski 1998, s. 27, il. 39; Ogrodzki 2008, s. 122. Reprodukcje czarno-białe w archiwum MCz, sygn. R.f.II.1729; zob. Komornicki 1929, s. 52, ryc. 256; Żygulski 1957, s. 57, ryc. 32-33; Żygulski 1961, s. 387-388, il. 7; Żygulski 1975a, s. 200, il. 118.
[1446] Aneks III, poz. 172. 173.

wojennych była na stanie Zbrojowni[1447]. Na najniższym poziomie znalazła się również broń sieczna: szabla ofiarowana przez dyrektoriat Karolowi Kniaziewiczowi, karabela z Loreto, złożona tam przez Jana III[1448]; oraz szpada ze skarbca wawelskiego, którą wiąże się z Zygmuntem Augustem. Z dwoma ostatnimi obiektami los obszedł się szczególnie okrutnie. Po szabli wotywnej, wskutek brutalnego rabunku niemieckich żołnierzy, zachował się tylko kawałek sztychu głowni, złamana pochwa oraz jelec, z którego wydłubano kawałek sadzonego złotem chalcedonu[1449]. Natomiast szpada, jako że posiadała sadzoną kamieniami szlachetnymi oprawę kordelasową, padła łupem wojska i jej dalsze losy pozostają nieznane[1450]. Na końcu spisu figurują jeszcze: buzdygan po Stefanie Czarnieckim i buława po Janie Zamoyskim[1451].

Druga skrzynia o długości 115 cm, szerokości 80 i głębokości 65 cm, została przygotowana na oporządzenie jeździeckie, czapraki, gobelin flamandzki z fundacji biskupa Zadzika[1452] oraz uzbrojenie ochronne, łącznie obejmując trzydzieści trzy obiekty[1453]. Komornicki odnotował sposób zabezpieczenia zbiorów – zabytki metalowe i ogólnie ciężkie, przymocowano do ścian skrzyni i wykonanych z dykty tablic. Tkaniny wsadzono luzem. Brak informacji odnośnie metody ich złożenia, lecz należy przypuszczać, że zgodnie z praktyką konserwatorską, zostały nawinięte na wałki lub rulony. W skrzyni znalazła się reszta wspomnianej części garnituru zbroi Albrechta VII; do tego dołożono pancerz karacenowy pochodzący z daru Eligiusza Suchodolskiego[1454]. Gdzie ukryto drugą bezcenną karacenę puławską, nie wiadomo. Wydaje się, że pozostała jednak w Krakowie. Trzeba podkreślić, że do pancerza po Suchodolskim przynależał turbanowy szyszak łuskowy, który również musiał znaleźć się w pace, a obecnie należy do grupy strat wojennych[1455]. Z uzbrojenia ochronnego, dodano jeszcze osiemnastowieczny szyszak husarski z bardzo charakterystycznymi, nitowanymi do boków dzwonu, wachlarzowymi skrzydłami[1456]. Pomimo, że nie należy on do wybitnej klasy dzieł dawnego płatnerstwa, w latach przedwojennych cieszył się sporą popularnością, co potwier-

[1447] Nr inw. MNK XIII-1294; Aneks III, poz. 659.
[1448] Aneks III, poz. 28, 30, 98.
[1449] Pierwotny wygląd karabeli roku jest znany ze zbiorczej fotografii szabel po Janie III, wykonanej przez Kriegera. Zachowana w archiwum MCz, sygn. R.f.IV.631; Gutowski 1997, s. 129, poz. 87. Rycinę przedstawiającą oręż reprodukuje Łoski 1883, s. 70. Przedstawienie jest jednak mocno uproszczone.
[1450] Fotografia w archiwum MCz, sygn. R.f.III.613; reprodukcje w: Chojnacki 1953, s. 141, poz. 39, tabl. 114; Żygulski 1961, s. 388, il. 1; Żygulski 1999c, s. 6; por. internetowy katalog strat wojennych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (dalej: MKiDN); nr karty: WAR001707; MET/CZAR/117: http://dzielautracone.gov.pl/katalog-strat-wojennych/obiekt/?obid=1707 [dostęp: 5 V 2020].
[1451] Aneks III, poz. 422, 696.
[1452] Nr inw. MNK XIII-1262; BCz. 12773 Rkps, s. 152, poz. 1262.
[1453] BCz. 12946 Rkps, teka 3, k. 2r.
[1454] MNK XIV-372/1-8; Aneks III, poz. 672.
[1455] Szyszak reprodukowany w: Chojnacki 1953, s. 153, poz. 124, tabl. 128; Żygulski 1999c, s. 7.
[1456] Nr inw. MNK XIV-475; Aneks III, poz. 635.

dzają publikowane w prasie fotografie[1457]. Spośród ubiorów dodano dwa pasy przeworskie, wyłączone potem ze Zbrojowni[1458]; oraz pochodzący ze skarbca wiedeńskiego pas lity, wiązany z arcyksięciem Ernestem. Wykonano go z ośmiu ażurowo wycinanych ogniw, w całości szmelcowanych i sadzonych złotem. Obecnie uznaje się go za część zbroi chłopięcej[1459]. Spośród najcenniejszych siodeł wybrano jedną z kulbak tureckich, obciągniętą wiśniowym aksamitem, która w toku badań proweniencyjnych, okazała się być jednym z dwóch siodeł po Jerzym Lubomirskim[1460]; oraz drugą, wykładaną błękitnym atłasem, po Sieniawskich[1461]. Do obu dodano pełne rzędy oraz odpowiadające im stylowo i kolorystycznie dwa czapraki, te same które odmalował w latach osiemdziesiątych XIX wieku Juliusz Kossak[1462].

Trzecia skrzynia z militariami była najmniejsza (długość i szerokość 80 cm oraz 65 cm głębokości), niemniej zawierała okazy najcenniejsze, zarówno pod względem artystycznym, jak i historycznym. Były to dwie buławy – po hetmanie Sieniawskim i, jak się przypuszcza, po Michale Serwacym Wiśniowieckim[1463]. Dodano także renesansowy morion łódkowy[1464] oraz najzdobniejsze łubie i kołczan, które w muzeum cieszyły się sporą popularnością na wystawach i wśród artystów[1465]. Skrzynia była jednak głównie dedykowana tarczom – przede wszystkim tarczy wróżebnej oraz wszystkim kałkanom[1466].

Poza opisanymi powyżej pakami, wśród dzieł rzemiosła w skrzyni czwartej, razem z najlepszymi pasami kontuszowymi, słynną czarą sasanidzką i innymi, spakowano róg pro-

[1457] Reprodukcje z archiwum *Ilustrowanego Kuriera Codziennego* w zasobie NAC; sygn. 3/1/0/11/216/1 (dawn. 1-K-216); zob. https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/en/jednostka/-/jednostka/5946259/obiekty/303471#opis_obiektu [dostęp: 13 V 2022]; 3/1/0/11/215 (dawn. 1-K-215-8); zob. https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/en/jednostka/-/jednostka/5981886/obiekty/344588#opis_obiektu [dostęp: 13 V 2022]; „Na szerokim świecie", 13 (1937) [28 III], s. 13; tam także reprodukcja armetu MNK XIV-253; morionu łódkowego MNK XIV-409; dwóch tarcz renesansowych oraz rapieru szwajcarskiego o nieustalonej proweniencji MNK XIV-174; por. Janczyk 2009, s. 205, il. 39b. Obiekty zestawiono z pełnymi zbrojami z madryckiej Armeria Real.

[1458] Aneks III, poz. 468, 472.

[1459] Aneks II, poz. 63; Aneks III, poz. 470; Kusion 2019, s. 314-315.

[1460] Chodzi o siodło o nr inw. MNK XIV-527/1; Aneks III, poz. 527. Na powiązanie zabytku z Lubomirskim wskazują zapisy w inwentarzach Świątyni Sybilli; Aneks I, poz. 171-178. Wbrew wyrażonej w literaturze opinii (Kusion 2019, s. 258), jakoby rozpoznanie części rzędu było niemożliwe przez brak wyczerpujących opisów źródłowych, ich identyfikacja jest możliwa. Do siodła Komornicki dołożył jeszcze najzdobniejszą parę strzemion od drugiego rzędu Lubomirskiego, Aneks I, poz. 213; Aneks III, poz. 522; oraz olstra, uździenicę i podpiersień, Aneks III, poz. 535, 537-538.

[1461] Siodło wraz z rzędem, por. Aneks III, poz. 507-510.

[1462] Aneks III, poz. 590, 591. Na temat obrazów Kossaka zob. Rozdział VI.

[1463] Aneks III, poz. 420, 617; Kusion 2019, s. 56-57, 132-134.

[1464] Aneks III, poz. 409.

[1465] Sajdak często reprodukowano na licznych fotografiach, zob. Kudelka 1886, s. 158; *Katalog Fototeki* 2019, s. 317, poz. 1119, 1120; interesująca fotografia kompletu z łukiem refleksyjnym, znajduje się także w MNK, nr inw. MNK XX-k-2778.

[1466] Aneks III, poz. 378-381, 384.

chowy po Henryku VIII[1467]. Podsumowując, spośród łącznej ilości zabytków wymienionych w spisach, do dnia 18 lipca 1939 roku, na łączną ilość dwustu dwudziestu trzech pozycji, aż sześćdziesiąt osiem wywodziło się ze Zbrojowni. Muzealnicy wraz z zarządem ordynacji, poczynili najlepsze możliwe przygotowania zabezpieczające zbiory przed zbliżającym się wybuchem wojny. Niestety, schronienie zbiorów w Sieniawie, okazało się brzemienne w skutkach. Według relacji Stanisławy Małkowskiej i Zofii Schmit, żołnierze niemieccy włamali się do skrytki zorganizowanej w piwnicach oficyn pałacowych. Rozgrabiono wtedy niemal doszczętnie szkatułę królewską[1468]. Resztę ocalałych dzieł zabrano do Pełkiń, po czym do listopada 1939 roku, przez Rzeszów, wróciły do Krakowa. Działania te koordynował komisarz specjalny ds. „Zabezpieczenia Dzieł Sztuki na Wschodnich Terenach Okupowanych" Kajetan Mühlman, za sprawą którego znalazły się w urządzonym w gmachu Biblioteki Jagiellońskiej magazynie zrabowanych dzieł sztuki z obszaru okupowanej Polski[1469].

Następstwem rozpoczęcia okupacji Polski było wprowadzenie dnia 16 grudnia „Rozporządzenia o konfiskacie dzieł sztuki w Generalnym Gubernatorstwie". Wedle punktu pierwszego, stosownie do wcześniejszego aktu z listopada, konfiskacie podlegały wszystkie zbiory publiczne, przechowywane na obszarze państwa. Punkt kolejny definiował natomiast pojęcie zbiorów publicznych, podług którego wliczały się: „prywatne zbiory dzieł sztuki, które ustanowiony przeze mnie [tj. Hansa Franka] pełnomocnik specjalny dla sporządzenia spisu i zabezpieczenia dzieł sztuki i zabytków kultury [którym został Kajetan Mühlman] odda pod ochronę pomników"[1470]. W ten ustęp wpisywały się zbiory Czartoryskich. Nie pomogły wobec tego apele Pelagii Potockiej, która bezskutecznie chciała chronić zbiory przed bezprawnym zaborem, argumentując stronie niemieckiej ich status jako własność prywatną. W tym zakresie powoływała się na konwencję haską[1471]. W związku z powyższym, na mocy rozporządzenia Generalnego Gubernatora pod koniec stycznia 1940 roku, dla urządzenia swojej rezydencji na Wawelu, zabrano dwa najcenniejsze kobierce perskie oraz tarcze renesansowe – z głową meduzy oraz łączoną z Cezarem[1472]. Te bezcenne dzieła sztuki na kilka kolejnych lat

[1467] BCz. 12946 Rkps, teka 3, k. bez nr: „Rożek na proch z rogu jeleniego, biało polerowanego; pośrodku medalion płaskorzeźbiony (męczeństwo św. Szczepana), u dołu płytka żelazna z nabijaną złotem datą 1531 (Henryka VIII)"; nr inw. MNK XIV-413; Aneks II, poz. 66; Aneks III, poz. 413.
[1468] *Wywiad z p. Zofią Schmidt (Szmit), b. pracownicą Muzeum Czartoryskich w sprawie grabieży obiektów muzealnych dokonanej przez żołnierzy hitlerowskich w Sieniawie w czasie kampanii wrześniowej w r. 1939*, 4 VIII 1965; AMNK 81, teka *Zbiory Czartoryskich*; także w: BCz. 12625 Rkps.
[1469] Rostworowski 1994, s. 85; Kudelski 2004, s. 96-98.
[1470] *Verordnungsblatt* 1939, s. 209-210; „Goniec Krakowski", 46 (1939) [21 XII], s. 3; ogłoszenie rozporządzenia odnotowała także Pelagia Potocka; *Pamiętnik Pelagii Potockiej*, s. 16-17 [21-22 XII 1939].
[1471] *Pamiętnik Pelagii Potockiej*, s. 32-33 [24 II 1940].
[1472] BCz. 12624 t. II Rkps, s. 1: „6. wurden Zwecks Einrichtung der Räume auf der Burg zu Krakau folgende Gegenstände leihweise entnommen: 1. 2 (zwei) Perserteppiche sog. poln. Teppiche, Seidenknotenteppich auf

miały stać zatem ledwie dekoracją dla buńczucznych zbrodniarzy. Zbrojownia, choć budziła zainteresowanie Niemców[1473], szczęśliwe przetrwała ze stosunkowo niewielkimi stratami, które obecnie zamykają się w ilości od czterech do sześciu pozycji (il.33), jako że spora część powróciła po latach na swoje mejsce[1474].

grünem Untergrund – Nr. 117a u. 117b; 2. 1 (ein) Rundschild Medusenkopf, ital. Herkunft, teilweise goldgepräht Nr. II/383 [por Aneks III]; 3. 1 (ein) wie oben – Kampfspiel [chodzi o scenę walki o ciało Patroklesa] Nr. II/382".

[1473] Potwierdza to katalog wybranych i najcenniejszych dzieł zrabowanych przez Niemców pt. *Sichergestellte Kunstwerke im Generalgouvernement*, skonstruowany pod kierownictwem i redakcją Kajetana Mühlmanna – wyznaczonego na komisarza specjalnego ds. Zabezpieczenia Dzieł Sztuki na Wschodnich Terenach Okupowanych. W rozdziale dotyczącym broni, z kolekcji Czartoryskich figurują obiekty, które znalazły się w pakach wywiezionych do Sieniawy, czyli: buławy po Zamoyskim, Sieniawskim i Wiśniowieckim, tarcza zwana wróżebną, renesansowy morion oraz, spoza tej grupy – armet w typie maksymiliańskim (nr inw. MNK XIV-253); *Sichergestellte* 1940, s. 131-132, 135, poz. 487, 489, 491, 505a-c. Wydawnictwu towarzyszą cztery albumy z fotografiami. Broń ujęto w tomie czwartym. Buławy publikuje też Kudelski 2004, s. 65, fot. 23.

[1474] Do szacunków tych zaliczono szablę z Loreto, której przetrwały ww. resztki głowni z rękojeścią i pochwą. Bezsprzecznymi ubytkami są obiekty, które wymienia Żygulski 1999c, s. 6-8. Pewne wątpliwości budzą natomiast dwie szable: po Rafale Leszczyńskim oraz po Władysławie Czartoryskim, o których wiadomo że były w muzeum jeszcze we wrześniu 1939. Nie pojawiają się natomiast w inwentarzach powojennych; Aneks III, poz. 22, 104. Potwierdzają to słowa Pelagii Potockiej, która w styczniu 1940 roku lustrowała zachowane po grabieży paki z Sieniawy, przechowywane wówczas w składzie urządzonym w BJ. Sprawdziła numery M.XX.Cz. 1 i 2. W pierwszej brakowało szpady po Zygmuncie Auguście II.30; głowni miecza II.44; oraz rzeczonej szabli II.104. W drugiej skrzyni brakowało czapraka II.590 i strzemion II.507. Obie skrzynie załadowano luźno powrzucanymi książkami; *Pamiętnik Pelagii Potockiej*, s. 19 [20 I 1940]. Ponadto, na początku lat pięćdziesiątych, jako straty wojenne figurowało jeszcze osiem egzemplarzy uzbrojenia zaczepnego i ochronnego, które muzeum odzyskało. Wymienił je: Chojnacki 1953, s. 131, 135-136, 138-139, 158, poz. 6, 20-24, 160, 487.

ROZDZIAŁ VI: MILITARIA Z KOLEKCJI CZARTORYSKICH W IKONOGRAFII

Od czasu pełnego ukonstytuowania się Zbrojowni muzealnej w latach 1876-1878, aż do XX wieku, naukowe zainteresowanie jego zasobami było nikłe. Z całą pewnością nie można tego faktu usprawiedliwiać nieznajomością zbioru wśród badaczy polskich, gdyż jak wcześniej przedstawiono, militaria prezentowano na licznych wystawach krajowych i paryskich, jak również reprodukowane były w prasie oraz drukach ulotnych. Nikła obecność broni na polu badawczym wynikała przede wszystkim z braku formalnego kształcenia z zakresu znawstwa uzbrojenia, które pozostawało nadal w sferze zainteresowań przede wszystkim kolekcjonerów.

Odmienna sytuacja rysowała się wśród artystów, których przyciągało bogactwo zbioru oraz barwność i wizualna atrakcyjność poszczególnych zabytków. Już w czasach gdy zbiory częściowo znajdowały się w Paryżu, wykorzystywano je w sztuce, gdzie uosabiały postulowane przez Hotel Lambert idee konserwatywno-patriotyczne. Rekwizyt, zgodnie z ówczesnym programem akademickim, miał istotne znaczenie w twórczości artystycznej. Co jednak istotne to fakt, że w refleksji nad poszukiwaniem i gruntowaniem tożsamości narodowej poprzez sztuki wizualne, były one środkiem, nie zaś celem samym w sobie, o czym celnie wypowiedział się Leon Kapliński, podczas uroczystego podjęcia Jana Matejki w czerwcu 1870 roku przez polonię paryską:

> „Przeszłość Polski zaprawdę, nie tylko przez swą malowniczą stronę, nie tylko przez bogatą garderobę historycznych kostiumów, nie tylko przez junactwo i tężyznę pociągać ku sobie winna prawdziwych i wyższych artystów. Wyżej i głębiej musi tak samo historyk, jak i sztukmistrz polski jeśli zechce wznioślejsze cechy ducha narodowego odnaleźć i na jaw wydobyć”[1475].

[1475] Kapliński 1870, s. 3-4; Krzywka 1994, s. 187.

VI.1. W kręgach emigracji. Teofil Kwiatkowski, Leon Kapliński i Stanisław Chlebowski

Wydaje się, że po raz pierwszy, choć marginalnie, militaria z kolekcji Czartoryskich w malarstwie pojawiły się w wymownym obrazie Teofila Kwiatkowskiego (1809-1891) *Polonez Chopina*, zwanym również *Bal w Hotelu Lambert*[1476]. Dzieło znane jest z kilku redakcji[1477], które być może są wariantami nieznanego dotąd olejnego pierwowzoru[1478], a każda z nich prezentuje tę na poły imaginacyjną scenę w nieco odmienny sposób pod względem formalnym i w układzie postaci. Jednak rekwizyty wykorzystane do powstania kompozycji na każdym z obrazów są te same – zmodyfikowane jedynie przez rękę artysty, lecz dostatecznie czytelne, aby móc je przynajmniej częściowo rozpoznać. Kwiatkowski tworząc złożoną, wieloplanową kompozycję, u wielu postaci ukazał stroje odrealnione, być może wyimaginowane lub oddające specjalnie na bal wykonane kostiumy. Nie ulega jednak wątpliwości, że czerpał on wzorce z przechowywanych wówczas w Paryżu elementów uzbrojenia, które Czartoryscy musieli wykorzystać do stworzenia swych kreacji. Widać to w portretowym ujęciu Władysława Czartoryskiego, umieszczonego w lewej części kompozycji frontem do widza. Jego figura jest powtórzona w każdym wariancie obrazu. Postać wspiera lewą rękę na pasie. W wersji obrazu ze zbiorów miłosławskich[1479], Kwiatkowski umieścił wetknięty za książęcy pas miecz z wielką rękojeścią, najbardziej przypominającą daleko zmodyfikowaną redakcję miecza po księciu Witoldzie[1480]. Czy jest to faktycznie ten zabytek można się jedynie domyślać. W każdej wersji obrazu wyraźnie widać natomiast elementy uzbrojenia ochronnego, które

[1476] Obraz w zredagowany przez artystę, niezwykle romantyczny sposób ukazuje jeden z tzw. Balów Polskich, urządzanych corocznie przez Annę z Sapiehów Czartoryską na dziedzińcu Hotelu Lambert, specjalnie na te okazje prowizorycznie krytym dachem. Wydarzenie to miało charakter filantropijny – dochody z loterii i datków przeznaczano na ubogich krajan na obczyźnie; *Amor Polonus* I 2010, s. 294. W programach wydarzeń przewidywano koncerty polskich kompozytorów, głoszono poezje i mowy niepodległościowe oraz organizowano bale kostiumowe, co jest wiodącym motywem dzieł Kwiatkowskiego. Bale Polskie cechował typowy dla XIX wieku historyzm, który poniekąd podtrzymuje tradycje zapoczątkowane przez księżną Izabelę w Puławach.

[1477] Łącznie, poza drobniejszymi szkicami przygotowawczymi, znanych jest pięć redakcji tego dzieła: dwie akwarele w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Pierwsza o nr inw. MNP Mp 478 datowana szeroko na lata około 1849-1860, pochodząca ze zbiorów gołuchowskich; oraz druga pod nr inw. MNP Mp 479 z roku 1859. Pochodzi z kolekcji Kościelskich z Miłosławia. Wersja ta jest uznawana za najbliższą rzekomemu pierwowzorowi i najpełniejszą kompozycyjnie; Akwarela z Muzeum Narodowego w Warszawie, nr inw. MNW Rys. Pol. 1759 – będąca późniejszą, szkicową wersją akwareli z 1859 roku, powstałą po 1862 roku; Obraz olejny przechowywany w Bibliotece Polskiej w Paryżu, nr inw. M-246, zob. *Towarzystwo Hist.-Lit.* 2014, s. 200-201. Ostatnim jest obraz malowany szkicowo temperą ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie z 1857 roku, nr inw. MNK XV-Rr.-56; zob. Płonka-Bałus 2023, s. 13. Ponadto w zbiorach Czartoryskich znajduje się osiem szkiców akwarelowych przedstawiających portretowe wyobrażenia pierwszoplanowych bohaterów obrazów; nr inw. MNK XV-Rr.-1852–MNK XV-Rr.-1859; Melbechowska-Luty 1966, s. 155-157, poz. 185-193.

[1478] Wacława Milewska poddała w wątpliwość czy takowy olejny pierwowzór faktycznie powstał wskazując, że tym wzorcowym, kompletnym egzemplarzem mogła być raczej akwarela z Muzeum Narodowego w Poznaniu (nr inw. MNP Mp 479). Ten właśnie obraz pokazywano bowiem na salonie Paryskim w 1859 roku; *Amor Polonus* I 2010, s. 296.

[1479] Nr inw. MNP Mp 479.

[1480] Nr inw. MNK XIV-15; Aneks III, poz. 15.

postać ma na sobie. Są to: wystający spod burki lub płaszcza obojczyk, naramiennik husarski oraz karwasz. Detale tego uzbrojenia, są najlepiej widoczne na obrazie krakowskim[1481]. Wyraźnie dostrzegalne są mosiężne lamówki nałożone na krawędzie blach, co pokrywa się z wyglądem naramienników i karwaszy zachowanych do dziś w zbiorze[1482]. Innym, możliwym do identyfikacji rekwizytem, jest charakterystyczny szyszak określany skrzydlatym, który ma na głowie jedna z postaci z tłumu, ukazana w głębi lewej strony kompozycji w bezpośredniej bliskości Adama Jerzego Czartoryskiego[1483]. Ponadto głowę zbrojnego zdobi szkofia, jedynie w wersji miłosławskiej zredukowana do odrealnionego kształtu pióra ściętego w formę przypominającą jaskółczy ogon. W wersji krakowskiej i gołuchowskiej wyraźnie widać kształt szkofii, naśladujący te łączone z królem Stefanem Batorym[1484]. Przykład obrazów Kwiatkowskiego dowodzi, że już około połowy XIX wieku historyczna wierność rekwizytowi była coraz silniejsza.

Spośród licznych artystów związanych ze środowiskiem paryskiej emigracji skupionej wokół Czartoryskich, wielkim uznaniem cieszył się także Leon Kapliński (1826-1873), w którego twórczości, choć stosunkowo nielicznie, obecne są dzieła uzbrojenia z książęcej kolekcji. Łukasz Krzywka – monografista twórczości Kaplińskiego, zwrócił przed laty uwagę, że szabla w typie polskim, którą w Puławach przypisywano Jabłonowskim, a potem bezpośrednio hetmanowi Stanisławowi[1485], Kapliński umieścił w kolejno trzech swoich dziełach z wczesnego etapu twórczości[1486]: *Wernyhorze* (1855)[1487], *Spowiedzi Jacka Soplicy* (1856)[1488] oraz *Mieczniku i Wacławie* (1857)[1489]. We wszystkich trzech dziełach szablę odmalowano dość schematycznie, dlatego pewności co do identyfikacji autora mieć nie można. Przesłanką za tym przemawiającą jest fakt, że we wszystkich obrazach szabla ukazana jest w pochwie. Wydaje się to uzasadnione, gdyż po powstaniu listopadowym z głowni ostał się jedynie niewielki fragment. Tam, gdzie jest ona najlepiej widoczna, tj. w *Mieczniku i Wacławie,* okucia pochwy składają się z dwóch ryfek. Niewidoczny jest natomiast trzewik, który zasłania noga siedzącego szlachcica. W rzeczywistości na pochwie są trzy ryfki. Trzewik natomiast jest

[1481] Nr inw. MNK XV-Rr.-56.
[1482] Są to naramienniki MNK XIV-268/1-2, które jako jedyne odpowiadają tym z obrazu; zob. *Polonia* 2011, s. 259, poz. VI.17; oraz karwasze MNK XIV-254/1-2; MNK XIV-306/1-2 lub ewentualnie MNK XIV-319/1-2; zob. Gutowski 1997, s. 57-58, poz. 47-49.
[1483] Chodzi o szyszak MNK XIV-475. Taki sam szyszak widać także w akwareli gołuchowskiej, na ramieniu młodzieńca siedzącego obok grającego na fortepianie Chopina.
[1484] MNK XIII-291 oraz MNK XIV-763; zob. Kusion 2019, s. 26-29; *Muzeum Czartoryskich* 2019, s. 80-81.
[1485] Aneks I, poz. 91; zob. Kusion 2019, s. 130-131.
[1486] Krzywka 1994, s. 124, 193.
[1487] Kwiatkowska 1986, s. 147; Krzywka 1994, s. 31, il. 3.
[1488] Tenże, s. 43, il. 5.
[1489] Tenże, s. 38, il. 4.

bardzo krótki i płasko zakończony – taki widoczny jest na prostym panoplium w górnej części kompozycji *Spowiedzi Jacka Soplicy*. Wydanie ostatecznego werdyktu w tej sprawie jest więc trudne, choć zważając na bliskość Kaplińskiego ze środowiskiem Hotelu Lambert, wydaje się to wysoce prawdopodobne. Krzywka pisał: „Szabla ta, najwyraźniej łatwo dla malarza dostępna, zapewne nie posiadała dlań jakiegoś specjalnego znaczenia”[1490].

Kapliński był przede wszystkim malarzem portretowym, w temacie tym będąc uznawanym za jednego z największych mistrzów[1491]. W jego twórczości wyjątkowe są przede wszystkim dwa konterfekty imaginacyjne hetmanów Stefana Czarnieckiego (il.34)[1492] i Jana Karola Chodkiewicza[1493], powstałe w latach 1863–1864. Właściwie w tym samym czasie Kapliński odmalował jeszcze portrety Władysława Czartoryskiego i Jana Działyńskiego[1494]. Wizerunek tego drugiego, bardzo zbliżony do całopostaciowego ujęcia fotograficznego[1495], ukazuje hrabiego w dostojnym stroju polskim – czerwonym żupanie i czarnym kontuszu. Na głowie posiada futrzany kołpak z pióropuszem. Co jednak najistotniejsze –Kapliński bardzo dokładnie odmalował, ukazaną przy pasie modela, najlepszą turecką lub ormiańską karabelę ze zbiorów Czartoryskich, widoczną też na fotografii. Posiada ona w całości srebrną i złoconą rękojeść, której wypukłe elementy ornamentalne w całości pokryto niellem. Damasceńska głownia jest gładka, jak również pozbawiona wszelkich znaków identyfikacyjnych. Sztych szerszy, obosieczny. Całość wydaje się być jednorodna i stosunkowo nowa, jak się przypuszcza powstała w drugiej połowie XVIII lub nawet na początku XIX wieku[1496]. Dokładnie ten sam egzemplarz artysta ukazał w dłoni hetmana Chodkiewicza i przy pasie Czarnieckiego.

[1490] Tenże, s. 124-125.
[1491] Świeykowski 1905, s. 115.
[1492] Portret ze zbiorów MNK; nr inw. MNK II-a-1067; Blak, Małkiewicz, Wojtałowa 2001, s. 141, poz. 365; Haake 2008, s. 230, il. 119; Ciciora, Krypczyk 2012, s. 70.
[1493] Portret ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu, nr inw. Ad. 306; reprodukcja dzieła: Krzywka 1994, s. 79, il. 25.
[1494] Tenże, s. 195; portret Działyńskiego ze zbiorów MNP, nr inw. Mp. 70; reprodukcja: Ostrowski 2019, s. 299. Ponadto, w zbiorach BK PAN znajduje się olejna kopia obrazu pędzla Teofila Kwiatkowskiego: MK 3310, gdzie szabla także jest widoczna; zob. https://platforma.bk.pan.pl/pl/search_results/268022 [dostęp: 5 IX 2023].
[1495] Zob. Krzywka 1994, s. 85, il. 25.
[1496] Kusion 2019, s. 544-547. Bardzo podobną stylowo pochwę i jelec posiada karabela ze zbiorów Wallace Collection; nr inw. OA 1750, którą niesłusznie nazwano kilidżem. Niemal identyczną oprawę datowaną na początek XIX wieku posiada natomiast karabela o nr inw. OA 1785; zob. https://wallacelive.wallacecollection.org/eMP/eMuseumPlus?service=direct/1/ResultListView/result.t1.collection_list.$TspTitleImageLink.link&sp=10&sp=Scollection&sp=SfieldValue&sp=0&sp=0&sp=2&sp=SdetailList&sp=21&sp=Sdetail&sp=0&sp=F&sp=T&sp=21 [dostęp: 5 XI 2023]. Jest określana wyrobem Ormian lwowskich i datowana na początek XVIII wieku. Na podobny czas datowana jest karabela ze zbiorów sztokholmskiego Livrustkammaren, nr inw. 7262 (4366:a); posiadająca głownię z typowo rosyjskim zdobieniem, czyli złoconym medalionem z Matką Boską w typie Hodegetrii oraz napisem wzdłuż grzbietu. W tym przypadku niemal identycznie ozdobiono okucia pochwy i jelec, które są ryte na złoconym srebrze w ornamenty roślinne i dodatkowo wypukłe części pokryte niellem. Oprawa jest późniejsza od głowni.

Sprawa pochodzenia szabli jest zagadkowa. Inwentarz Zbrojowni wymienia ją jako: „służąca do stroju polskiego Księcia Władysława Czartoryskiego" i jest jedyną zachowaną z grupy trzech osobistych szabel księcia[1497]. Jak ustalono, już w 1868 roku zostały przewiezione do Sieniawy, choć w późniejszym czasie były one zabierane przez księcia stosownie do potrzeby[1498]. Łukasz Krzywka nie bez słuszności postawił hipotezę, że Działyński ofiarował ją szwagrowi[1499]. Poniekąd potwierdzić to może brak jakichkolwiek wcześniejszych informacji na jej temat wśród archiwaliów Czartoryskich. Autor zapisał również, że twórczość Kaplińskiego cechuje skromny ilościowo dobór rekwizytów i przez to ich powtarzalność w kolejnych dziełach, a czerpać je miał głównie z paryskiej siedziby Czartoryskich. Oprócz karabeli w prawicy Chodkiewicza odmalowany został jeszcze osiemnastowieczny buzdygan cechowy, który do dziś znajduje się w kolekcji[1500]. Posiada sześć masywnych piór, rytych w ornamenty akantowe. Całość wykonana ze złoconego i cyzelowanego brązu. Trzon drewniany, pokryty czerwonym aksamitem. Jako że nieznane są okoliczności jego włączenia do zbioru, obraz staje się jednocześnie najstarszym dowodem, potwierdzającym obecność obiektu już w latach sześćdziesiątych w Paryżu. Oręż ten nie prezentuje wysokiej wartości historyczno-artystycznej, gdyż tego typu buzdyganów w zbiorach muzealnych zachowały się całe dziesiątki. Dlatego taki wybór insygnium dla zasłużonego hetmana jest zastanawiający, tym bardziej gdy weźmie się pod uwagę buławę, ukazaną w dłoni Czarnieckiego. Jej pierwowzorem jest bowiem wysokiej klasy artystycznej dzieło mistrzów siedmiogrodzkich z ostatniej ćwierci XVI wieku[1501].

Wszystkie pozostałe elementy uzbrojenia w portrecie Czarnieckiego wywodzą się z kolekcji Czartoryskich. Krzywka pisał, że te same karwasze Kapliński wykorzystał wcześniej w *Mieczniku i Wacławie*[1502]. W tym przypadku nie sposób tego twierdzenia zweryfikować, przez wielką schematyczność przedstawionego uzbrojenia na tymże płótnie. U Czarnieckiego przeciwnie – rekwizyty oddano bardzo realistycznie w najdrobniejszych detalach, dzięki czemu dokładne rozpoznanie staje się możliwe bez większych wątpliwości. Stwierdzić

[1497] Aneks III, poz. 102-104. Książę Władysław posiada ową szablę na fotografii portretowej z synem Augustem z 1880 roku; Fot. Czart. 157; Rostworowski 1998, s. 163, il. 276; oraz prawdopodobnie na półpostaciowym portrecie wykonanym przez Walerego Rzewuskiego; w: Bibliotece Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPAU); sygn. BZS.RKPS.6433.k.2. Na pozostałych książę posiada którąś z pozostałych dwóch szabel.
[1498] *Inwentarz zbiorów starożytności*; BCz. 12268 Rkps, s. 22, poz. 527.
[1499] Krzywka 1994, s. 125, przyp. 3.
[1500] Nr inw. MNK XIV-429; Aneks III, poz. 429; obiekt nie był dotychczas publikowany.
[1501] Obiekt znajduje się w zbiorach wawelskich, nr inw. 6364; Gutowski 2015, s. 58, 126-127. Przedstawiona na obrazie buława różni się nieco od pierwowzoru. Kapliński „dodał" kameryzację w polu ornamentalnej rozety i w zwieńczeniu.
[1502] Krzywka 1994, s. 125.

należy, że husarskie wyposażenie ukazane na obrazie w rzeczywistości dalekie jest faktycznemu uzbrojeniu tej formacji w XVII wieku. Spośród wszystkich wykorzystanych przez Kaplińskiego obiektów jedynie karwasze i naramienniki są składowymi wyposażenia husarskiego[1503]. Dla przedstawienia napierśnika posłużył natomiast kirys, który jest szesnastowiecznym wyrobem włoskim. Jest to półzbroja folgowa, od której zbroja husarska genetycznie się wywodzi. Co jednak nietypowe, napierśnik zaopatrzono w ryty medalion w formie migdałowatej[1504]. W jego polu figuruje antykizujące przestawienie całopostaciowe wojownika (lub wodza) w rzymskiej zbroi torsowej, dzierżącego w rękach włócznię i tarczę. Tło medalionu w całości wypełnia ornament arabeskowy[1505]. W obrazie Kaplińskiego to wyobrażenie *all'antica* nieprzystaje do wizji polskiego rycerza, dlatego zostało w całości zakryte osiemnastowiecznym ryngrafem[1506]. Obiekt ten, choć anachroniczny, kojarzy się z polską tradycją wojskową, zatem jego ukazanie jest zasadne. Ostatnim rekwizytem użytym przez Kaplińskiego w swej kreacji jest srebrny, kameryzowany turkusami i złocony pas. Składa się z ośmiu sztuczek, łączonych dwoma rzędami dekoracyjnych ogniwek. Dodatkowo posiada łańcuchy rapciowe, służące do zawieszenia broni białej. Całość podszyto na warstwie czerwonego aksamitu. Stanowi on komplet z podkitkiem oraz zapięciem do delii[1507]. Obiekt jest bardzo pięknej roboty i nie został dotychczas przez doceniony badaczy. Nie wiadomo bowiem na jego temat właściwie nic. Obecnie, poprzez studia porównawcze, udało się ustalić, że pas ten musiał należeć do prywatnej garderoby Czartoryskich, gdyż jest on widoczny na przywołanej wcześniej portretowej fotografii Augusta wraz ze swym ojcem Władysławem w strojach pol-

[1503] Są to wcześniej wspomniane naramienniki o nr inw. MNK XIV-268/1-2; zob. *Sigismund III* 1990, s. 81, poz. 230; *Leonardo da Vinci* 1990, s. 138-139, poz. 89-3; oraz niepublikowane dotąd karwasze o nr inw. MNK XIV-242/1-2; Aneks III, poz. 242, 268.

[1504] Nr inw. kirysu MNK XIV-270/1-2; niepublikowany; Aneks III, poz. 270.

[1505] Proporcje przedstawionej postaci są silnie zaburzone proporcje: pozbawiona zarostu głowa jest znacznie pomniejszona w stosunku do reszty ciała, natomiast ręce w odcinku przedramion są przesadnie duże i długie. Postać nie mieści się w polu medalionu – ucięta jest prawa dłoń, jak również widoczne są tylko dolne partie drzewców włóczni. Nogi mężczyzny ułożono w pozie sugerującej kontrapost. Przestawienie antykizującego wojownika z tarczą i włócznią przywołuje skojarzenia z często występującymi w renesansie przedstawieniami Marsa. Umieszczanie wizerunku boga wojny na elementach uzbrojenia jest poniekąd wynikiem połączenia ówczesnej fascynacji kulturą antyczną, jak również symbolicznego połączenia przedmiotów uzbrojenia z rzymską tradycją wojskową, choć w tym przypadku oddaną dość nieudolnie. Przykład podobnego zdobienia napierśnika renesansowego znajduje się w MWP; prezentowana w ekspozycji muzealnej zbroja z morionem miała należeć do gwardii elektorów saskich i pochodzi z drugiej poł. XVI wieku. Całość gęsto zdobiona trawionymi i złoconymi ornamentami. Na wysokości obojczyka umieszczono dwie analogiczne do egzemplarza ze zbiorów Czartoryskich woluty, tu jednak wieńczone dwoma popiersiami – żeńskim i męskim. Poniżej owalny medalion z podobnym wojownikiem z włócznią i tarczą. Tu zachowano poprawne proporcje, a wojownik dodatkowo posiada hełm z pióropuszem.

[1506] Nr inw. MNK XIV-226; obiekt niepublikowany; Aneks III, poz. 226.

[1507] Nr inw. MNK XIII-3291/1-3. Zespół przedmiotów nigdy nie znalazł się na stanie Zbrojowni. Do zbioru trafił natomiast inny, bardzo podobny pas sadzony turkusami, który wedle zachowanych fotografii portretowych Czartoryskich i zapisu inwentarzowego, niegdyś również posiadał aksamitny podkład; nr inw. MNK XIV-482; Aneks III, poz 482: „Pendent do szabli srebrny pozłacany, szeroki, wysadzany turkusami, osadzony na axamicie szafirowym".

skich[1508]. Jak wynika z powyższego zestawienia, choć Kapliński operował w swojej twórczości niewielkim zakresem rekwizytów, to jednak ich nietypowy dobór jest zastanawiający. Będąc blisko księcia Władysława, musiał z pewnością mieć dostęp do dzieł lepszych lub jak w stosunku do portretu Czarnieckiego – bardziej adekwatnych. Zagadnienie to, dotąd w nauce ledwie poruszone w kilku pracach, wymaga dalszych studiów.

Przemożny wpływ atrakcyjnych artystycznie militariów książęcych przyciągał artystów, którzy swoją twórczość opierali na tematyce historycznej. Arcydzieła Zbrojowni prezentowane na wystawach krajowych oraz zagranicznych, a szczególnie siedemnasto- i osiemnastowieczne przykłady sztuki orientalnej, przyczyniły się niewątpliwie do pogłębienia studiów nad rzemiosłem bliskowschodnim. Właśnie w czasie trwania wystawy światowej w 1878 roku, po raz pierwszy z militariami książęcymi zetknął się Stanisław Chlebowski (1835-1884). Artyście nieobca była tematyka orientalna. Po uzyskaniu wykształcenia artystycznego kolejno w Odessie i Petersburgu, został w 1864 roku mianowany nadwornym malarzem sułtana Abdul-Aziza[1509]. Po ustąpieniu ze służby w 1876 roku przybył do Paryża, gdzie powrócił do prac nad monumentalnym i chyba najsłynniejszym, choć nieukończonym jego dziełem, czyli *Wjazdem sułtana Mehmeda II do Konstantynopola*[1510]. Prace nad nim rozpoczął jeszcze dwa lata wcześniej, niemniej ze względu na inne zamówienia, jak również przeprowadzkę, odbywały się one z różną intensywnością. Proces twórczy nad dziełem, szedł w parze ze studiami nad uzbrojeniem. Autorka monografii twórczości Chlebowskiego Agata Wójcik, dzięki zachowanej korespondencji ustaliła, że poza kopiowaniem obiektów z najlepszych dostępnych wtedy kolekcji, sam kupował uzbrojenie i siodła[1511]. W roku 1879 uzyskał dostęp do zbiorów księcia Władysława, Izy oraz jej męża Jana Działyńskiego, przechowywanych po wystawie w Hotelu Lambert. Wykonał wówczas kilkanaście szkiców olejnych, które charakteryzuje niezwykła biegłość warsztatowa Chlebowskiego[1512]. Oddają one na tyle szczegółowo detale obiektów, że niemal bez większych kłopotów można je dokładnie zidentyfikować.

[1508] Sygn. Fot. Czart. 157.
[1509] Świeykowski 1905, s. 43-44.
[1510] Wójcik 2016, 207-209, 372, il. 42; nr inw. MNK II-a-72. Płótno podarowane przez rodzinę w 1885 roku. Motywem powstania monumentalnej kompozycji była chęć zamanifestowania swych umiejętności warsztatowych, co miało wprowadzić malarza do czołówki europejskiej socjety artystycznej.
[1511] Wójcik 2010; Wójcik 2016, s. 197. Obok uzbrojenia posiadał zbiór rycin i starożytności śródziemnomorskich. Według publikowanych fragmentów inwentarza kolekcja liczyła około półtora tysiąca pozycji.
[1512] Blak, Małkiewicz, Wojtałowa 2001, s. 52-55, poz. 106-120; pełny wykaz podaje także Wójcik 2016, s. 198, przyp. 149.

Ze zbiorów Muzeum Czartoryskich artysta wybrał wspaniałe przykłady uzbrojenia tureckiego lub w stylu orientalnym i przeniósła je na cztery szkice olejne[1513]. Są to przede wszystkim obiekty wywodzące się z puławskiego skarbca Sieniawskich, czyli: siodło z parą strzemion (il.35)[1514] oraz obiekty wiązane bezpośrednio z hetmanem polnym Mikołajem Hieronimem Sieniawskim – buława[1515], kameryzowana szabla z pochwą wtórnie oklejoną czerwonym aksamitem[1516] oraz prawdopodobnie jeden z pary kałkanów haftowanych srebrnymi i złotymi nićmi (il.36)[1517]. Jak się wydaje, artysta ostatecznie nie wykorzystał owych szkiców w monumentalnym obrazie. Możliwe, że jedynie szabla Sieniawskiego była pierwowzorem dla oręża dzierżonego przez sułtana. Przedstawiona na płótnie posiada zbliżony kształt, imitującą złocenie żółtą rękojeść oraz czerwoną okładzinę pochwy. Na rysunkowym studium po-

[1513] Lebet-Minakowska 2021b, s. 213; autorka wysunęła błędne przypuszczenie jakoby pozostałe szkice olejne również przedstawiały obiekty ze zbiorów księcia Władysława, które miałyby należeć do strat wojennych. Tych jednak w zbiorach MCz nigdy w nie było. Wywodzą się bowiem ze zbiorów kórnickich i gołuchowskich, które przywieziono wówczas do Paryża na okoliczność wspomnianej wystawy światowej. Potwierdza to sygnatura zamieszczona na studium egrety z ogłowia końskiego: „coll[ection]. d[e]. C[om]tesse Działyńska"; zob. Blak, Małkiewicz, Wojtałowa 2001, s. 53, poz. 113; nr inw. MNK II-a-88.

[1514] Nr inw. MNK II-a-75; Blak, Małkiewicz, Wojtałowa 2001, s. 54, poz. 116; siodło o nr inw. MNK XIV-534/1; Aneks I, poz. 192; zob. Żygulski 1959b, s. 75, ryc. 18; *Wojna i pokój* 2000, s. 198-199, poz. 100; *Cuda Orientu* 2006, s. 172-173, poz. 149; *Distant neighbour* 2014, s. 248, poz. 182. Lebet-Minakowska 2021b, s. 213 niesłusznie identyfikuje obiekt z jednym z dwóch siodeł wiązanych z Jerzym Lubomirskim, podając jednak właściwy nr inwentarzowy. Źródła puławskie nie precyzują do kogo należała owa kulbaka. Strzemiona o nr inw. MNK XIV-536/1-2; zob. *Wojna i pokój* 2000, s. 204, poz. 105; *Cuda Orientu* 2006, s. 174, poz. 150; *Distant neighbour* 2014, s. 258, poz. 198. Strzemiona zapewne również wywodzą się ze zbiorów puławskich, lecz nie potwierdzają tego inwentarze. Lebet-Minakowska 2021b, s. 213, przyp. 51, niewłaściwie identyfikuje je ze strzemionami MNK XIV-528/1-2, które były częścią rzędu po Jerzym Lubomirskim; zob. Aneks I, poz. 174. Te w centralnej części posiadają prostokątną nefrytową płytkę z resztkami złocenia i gniazdami po rubinkach.

[1515] Nr inw. MNK II-a-84; Blak, Małkiewicz, Wojtałowa 2001, s. 55, poz. 120; buława po Sieniawskim, nr inw. MNK XIV-617; Aneks I, poz. 108; zob. Kusion 2019, s. 132-134; Lebet-Minakowska 2021b, s. 219; podaje, że hetmana sportretowano z ową buławą na jednym z portretów ze zbiorów PZSW. Przedstawione tam insygnium zdecydowanie odbiega jednak od omawianego zabytku; zob. *Odsiecz wiedeńska* I 1990, s. 195-196, poz. 246; *Odsiecz wiedeńska* II 1990, poz. 176; Ostrowski 2019, s. 388, il. 510.

[1516] Nr inw. MNK II-a-81; Blak, Małkiewicz, Wojtałowa 2001, s. 54, poz. 117; studium ukazuje detal trzech ujęć oprawy. Od góry wyobrażony jest trzewik pochwy; w centrum rękojeść szabli z szyjką pochwy; u samego dołu ryfka, gdzie artysta nie ukończył malowania złoceń i kameryzacji rubinkami na prostokątnej płytce nefrytu. Szabla z pochwą, nr inw. MNK XIV-51/1-2; Aneks I, poz. 87; zob. Kusion 2019, s. 135-136.

[1517] Nr inw. MNK II-a-73; Blak, Małkiewicz, Wojtałowa 2001, s. 54, poz. 114; łączenie obiektu z jednym z dwóch kałkanów budzi pewne zastrzeżenia. Dekoracyjne strony wierzchnie różnią się od siebie bardzo nieznacznie – kałkan MNK XIV-380 posiada trzy rozety flankujące środkową. Za tym, że Chlebowski ukazał ten właśnie obiekt opowiadał się Tomasz Kusion; *Amor Polonus* I 2010, s. 68-69. Kałkan MNK XIV-381 posiada sześć rozet, czyli tyle samo ile na szkicu Chlebowskiego. Sześcioboczne umbo różni się jednak kształtem od drugiej z wymienionych tarcz. Ponadto, centralnie wprawiona płytka nefrytu, kameryzowana rubinami i szmaragdami, posiada odmienną formę od tej z obrazu. Na obrazie widać kameryzację jedynie czerwonymi kamieniami. Jest ona znacznie gęstsza, składająca się z dwóch rzędów okalających centralnie usytuowane i puste gniazdo po kamieniu. Takiego układu nie posiada żaden z kałkanów w kolekcji Czartoryskich, jak również nie udało się odnaleźć zbliżonych wśród tarcz z innych zbiorów. Nie można sądzić, że jest to artystyczna kreacja, ponieważ w takim wypadku artysta zaprezentowałby kompletną kameryzację. Mógł ewentualnie dokonać kompilacji z jakimś innym zabytkiem. Niewykluczone także, że obecny kamień na tarczy jest późniejszym uzupełnieniem.

staci na koniu, jest nadto widoczna gęsta kameryzacja – taka jak na szablach tureckich w tzw. stylu imperialnym[1518].

Powyżej opisane pokrótce studia Chlebowskiego nad militariami muzealnymi są w jego twórczości wyjątkiem. Brak bowiem informacji co do dalszej współpracy malarza z księciem. Jego późniejsze realizacje rodzajowe, orbitują wokół malowniczych scen z życia codziennego w imperium osmańskim. Broń orientalna jest tam właściwie stale obecna. Są to jednak takiego rodzaju przykłady uzbrojenia jak strzelby janczarki, jatagany, kałkany czy indyjskie tarcze i hełmy, które w XIX wieku były bardzo powszechne we wszelakich kolekcjach uzbrojenia, a nawet wciąż używane na wschodzie. Wydaje się więc, że Chlebowski będąc swoistym znawcą zagadnienia, nie miał potrzeby szerszego zgłębiania orientaliów z kolekcji Czartoryskich lub przynajmniej nie potwierdzają tego źródła ikonograficzne.

VI.2. Zbrojownia muzealna w pracach artystów i starożytników

Dawna broń, kojarząc się z wielkimi tryumfami i heroizmem, poza aspektem badawczym, znajdowała się również w kręgu zainteresowań artystów starożytników. Za ich sprawą przedmioty te uwieczniano w licznych dziełach malarskich. Broń traktowana jako rekwizyt, miała nadać autentyczności malarstwu historycznemu, a więc poza jej walorem estetycznym pierwszorzędne znaczenie miał aspekt poznawczy. Druga połowa XIX wieku to czas prowadzenia pogłębionych studiów badawczych nad materią zabytkową minionych epok. Rodziły się wtedy nowoczesne nauki humanistyczne, wyodrębniały nauki pomocnicze historii. Dla tych zagadnień znaczenie kluczowe miał ośrodek krakowski, gdzie studia zabytkoznawcze prowadzono w kręgu Uniwersytetu Jagiellońskiego i Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, a od roku 1872 – Akademii Umiejętności. Znamiennym było także objęcie w 1882 roku przez Mariana Sokołowskiego, późniejszego dyrektora Muzeum Czartoryskich, pierwszej polskiej katedry historii sztuki[1519]. Wreszcie, należy podkreślić rolę krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, która zwłaszcza pod kierownictwem Władysława Łuszczkiewicza, a potem Jana Matejki, wniosła istotny wkład w studia nad znawstwem dawnej kultury materialnej i ochrony zabytków[1520]. W związku z tak sprzyjającymi warunkami do uprawiania nauk historycznych, nie powinien dziwić fakt, że Muzeum Czartoryskich nieustannie nawiedzali rozmaici artyści,

[1518] Szkic (kalka) ze zbiorów MNW; nr inw. Rys.Pol.12999 MNW; zob. https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/katalog/764646 [dostęp: 10 VI 2021].
[1519] Kunińska 2014, s. 18-20, 51-53.
[1520] Krasnowolski 2023, s. 80-83.

którzy za zgodą właścicieli kolekcji, podejmowali nad nią mniejsze lub bardziej pogłębione studia historyczno-artystyczne[1521].

Uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych bardzo często gościli w progach muzeum, prowadząc studia malarskie i rysunkowe, szczególnie nad dziełami dawnego uzbrojenia. Potwierdzają to bardzo liczne zapisy w dziennikach czynności, zwykle jedynie ogólnie nadmieniające obecność studentów. Przykładem są zapisy z lutego 1884 roku, kiedy młodzi artyści „studiowali obraz Rafaela i pracowali w muzealnej Zbrojowni"[1522]. Zainteresowanie licznego grona artystów muzealnymi militariami bez wątpienia dokonało się pod wpływem metod wypracowanych przez Matejkę. Zbrojownia była bardzo atrakcyjnym miejscem dla studiów, tym bardziej, że wciąż poszerzające się w drugiej połowie XIX wieku grono malarzy reprezentujących nurt malarstwa historycznego i realistycznego, kierunkowało polskie środowisko artystyczne ku możliwie jak najwierniejszemu oddaniu realiów przedstawianych epok[1523]. Szczególną popularnością cieszyły się dzieła nawiązujące do rodzimej przeszłości, co trafnie scharakteryzowała Barbara Ciciora:

> „Ostatnia z konwencji, związana z rozwojem tendencji realistycznych w malarstwie i zapotrzebowaniem na obrazy odpowiadające przede wszystkim szerokim kręgom społecznym, przedstawiała scenki rodzajowe w kostiumach historycznych lub nieskomplikowane legendy i zwyczaje upamiętniające wydarzenia historyczne. Tę tematykę polska publiczność akceptowała łatwiej, jeśli towarzyszyły jej odniesienia patriotyczne, związane z narodową tradycją lub historią […]"[1524].

[1521] *Muzeum Czartoryskich* 2019, s. 30; Rosset 2021, s. 78. Adam Smoleński sporządził listę osób, które w latach 1889–1895 otrzymały zgodę na swobodne korzystanie ze zbiorów muzealnych. Jest to zaledwie dwanaście nazwisk: Walery Eliasz (od 11 marca 1889), Zygmunt Ajdukiewicz (5 grudnia 1890), Szymon Poprzęcki (9 kwietnia 1891), Toeofil Terlecki (jw.), Maria Eliasz (18 marca 1892), Kazimierz Chodziński (25 kwietnia 1892), x. Franciszek Namysłowski (23 listopada 1892), Sławomir Odrzywolski (20 grudnia 1892), Ignacy Krieger (10 kwietnia 1893), Antoni Kstecki (3 listopada 1893), Józef Łakociński (8 listopada 1893) i Józef Czajkowski (20 kwietnia 1895); w: BCz. 12547 t. III Rkps.

[1522] BCz. 12344 Rkps, s. 331 (23 II); 332 (27 II).

[1523] Postulat wiernego odtwarzania epok historycznych w malarstwie polskim, głoszono za Denisem Diderotem już za czasów panowania Stanisława Augusta. Historyzm miał donioślejsze znaczenie, niż tylko chęć zrekonstruowania dawnych realiów. Te miały bowiem nawiązywać do wielkich i chwalebnych wydarzeń z dziejów Rzeczypospolitej, co miało przekładać się na propagandę władzy monarszej. W tym zakresie pierwszorzędne znaczenie miała twórczość nadwornego malarza królewskiego Marcello Bacciarellego – autora serii obrazów do Sali Rycerskiej zamku królewskiego; Ciciora, Krypczyk 2012, s. 19. Wiadomo, że w „Bacciarellówce", czyli przyzamkowej pracowni artysty, do dyspozycji artysty oraz jego uczniów znajdowały się rozmaite rodzaje zachodniego i orientalnego uzbrojenia ochronnego; Ajewski 2006b, s. 25; Chiron-Mrozowska 2018, s. 38. Przypomnieć należy, że malarstwo historyczne XVIII i XIX wieku powstawało w oparciu o ówczesny stan badań w zakresie bronioznawstwa i kostiumologii, stąd dzisiejszy widz dostrzeże liczne błędy oraz anachronizmy.

[1524] Ciciora, Krypczyk 2012, s. 87.

Podobnie było w przypadku portretów, gdzie przedstawianych ukazywano w ubiorach kontuszowych, co dotyczyło zarówno malarstwa, jak i w fotografii. Dodać należy, że chęci podejmowania pogłębionych studiów artystycznych nad zabytkami przeszłościpodsycały również coraz liczniej publikowane opracowania popularyzatorsko-dydaktyczne wydawane w formie albumów lub na łamach prasy, jak chociażby w poczytnym „Tygodniku Illustrowanym".

Rysunkowo-malarskie studia nad zabytkami Zbrojowni prowadził Ludwik Łepkowski, brat Józefa, ilustrator słynnych *Wzorów sztuki średniowiecznej*, encyklopedii Glogera oraz albumu zabytków skarbca katedry krakowskiej, z komentarzem naukowym księdza Ignacego Polkowskiego[1525]. Na zlecenie księcia Władysława Łepkowski miał też udokumentować bliżej nieznaną grupę zabytków muzealnych[1526]. Jako artysta wyspecjalizowany przede wszystkim w studiach architektury, w 1869 roku gościł w Sieniawie, tworząc widoki pałacu z przyległościami i miejscowego kościoła[1527] (il.8). Wykonał także przerysy zbiorów Karola Rogawskiego[1528]. Dekadę później, pracując w muzeum, rysował jedną ze szkofii przypisywanych Stefanowi Batoremu oraz pastorał, jak wówczas uważano – po biskupie Oleśnickim[1529], a rok później swoją uwagę skupił na najcenniejszych chorągwiach, czyli: wojewódzkich, Kościuszkowskiej, gwardii Stanisława Augusta, którejś z czasów Księstwa Warszawskiego i pogrzebowej Korabiewskiego, pozyskanej z klasztoru w Leżajsku[1530]. W związku z opisanymi wcześniej wizytami cesarza Franciszka Józefa w 1880 roku i dwóch par arcyksiążęcych – w 1878 Karola Ludwika, a w 1887 – syna cesarskiego Rudolfa, artysta wykonał rysunkowe winiety zdobiące ich podpisy w muzealnej księdze gości[1531]. Ta ostatnia, czyli dedykowana arcyksięciu Rudolfowi jest szczególnie interesująca, gdyż zakomponowano ją z wyobrażeń zbiorów muzealnych w przeważającej ilości zainspirowanych militariami. Są one ułożone w literę „L". W pasie pionowym widoczne są skrzyżowane dwa miecze – falsyfikat broni ceremonialnej Zygmunta I oraz miecz rzekomo po templariuszach. W panoplium tym widnieje także szabla po hetmanie Sieniawskim. W miejscu krzyżowania się oręży ukazano dwudziel-

[1525] Łepkowski 1973, s. 344-345; Polkowski 1882.
[1526] Łepkowski 1973, s. 344.
[1527] Prace znajdują się w: MUJ 2192/II, k. 1, 5-6, 9; za: Łepkowska 2006, s. 89, 95. Barwne rysunki przedstawiają różne ujęcia pałacu i kościoła w Sieniawie. Z racji roku powstania, dokumentują wygląd pałacu sprzed przebudowy. W tece znajdują się ponadto rysunki nieistniejącego dworku w Dąbrowicy, należącej klucza sieniawskiego.
[1528] Łepkowska 2006, s. 95; rysunków, mimo poszukiwań, nie udało się odnaleźć.
[1529] BCz. 12344 Rkps, s. 94.
[1530] Tamże, s. 173, 179.
[1531] BCz. 12894 Rkps, s. 1, 7, 13.

ną tarczę heraldyczną z godłami dynastii Habsbursko-Lotaryńskiej, a poniżej róg myśliwski przewieszony przez jelec zakonnego miecza na czerwonym sznurze. Jest to dość zniekształcone przedstawienie zachowanego w zbiorze dziewiętnastowiecznego rogu z ciosu słoniowego o historyzującej dekoracji, herbem królewskim Janina i z medalionami przedstawiającymi polskich władców elekcyjnych – od Stefana Batorego do Jana III[1532]. Obiekt można rozpoznać dzięki charakterystycznemu ustnikowi ukształtowanemu w smoczy pysk. Niżej kompozycji z broni siecznej Łepkowski odrysował zamkniętą księgę, na której spoczywa buława po Wiśniowieckim oraz dzban i paterę. W układzie poziomym ukazano jeszcze sztucer kołowy, którego lufa częściowo „chowa" się pod księgą. W jego przedstawieniu daje się rozpoznać pewne cechy przytaczanej już muzealnej strzelby z warsztatu wiedeńskiego rusznikarza Michaela Gülla, łączonej ze Stanisławem Leszczyńskim. Ukazana na winiecie broń ma jednakże smuklejsze proporcje i odmienną dekorację łoża. Niewidoczne są przede wszystkim podłużne plakiety rzeźbione w kości, które obustronnie parami występują pod lufą. Być może detal ten został pominięty z powodu zbyt dużej schematyczności i miniaturowości kompozycji.

Poza pracami związanymi z zabytkami Łepkowski wykonał także ostatecznie niezrealizowane projekty przebudowy murów miejskich i kaplicy nadbramnej fundacji Czartoryskich, natomiast w jednym z numerów „Tygodnika Illustrowanego" ukazała się wartościowa rycina, wykonana na podstawie rysunku Łepkowskiego, przedstawiająca fragment murów miejskich z Arsenałem i basztami oraz Klasztorek, gdzie nie ma jeszcze przewiązki nad ul. Pijarską[1533]. Jak więc widać, współpraca Ludwika z księciem Czartoryskim była bardzo szeroka i nie ograniczała się jedynie do kwestii samych zbiorów muzealnych.

Naukowo-artystyczne zainteresowania Zbrojownią poświadczają nadto obszerne archiwalia ikonograficzne stanowiące spuściznę po Zygmuncie Glogerze, gdzie w dwóch tekach zebrano zarówno monochromatyczne, jak i barwne odrysy rozmaitych zabytków uzbrojenia. Zawierają one zarówno opracowania realnie zachowanych zabytków z rozmaitych kolekcji[1534] – głównie warszawskich i krakowskich; jak również kalki z różnych opracowań, albumów i tablic mundurowych. Teki, gdzie zebrano ikonografię wojskową, należą do szerszej grupy, obejmującej ponadto wizerunki władców, kostiumologię, heraldykę, sfragistykę oraz kartografię i inne[1535].

[1532] Nr inw. MNK XIII-2433; obiekt niepublikowany. Proweniencja zabytku nie została ustalona.
[1533] Łepkowska 2006, s. 99-100; „Tygodnik Illustrowany", 247 (1880) [18 IX], s. 177; *Ikonografia ulic* 2019, s. 434, poz. 322; por. MNK III-ryc.-31994.
[1534] Między innymi rysunki zabytków z wystawy dwusetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej, wystawy starożytności z 1858 roku oraz zbiorów Rzewuskich w Podhorcach.
[1535] Numerowany wykaz materiałów ikonograficznych znajduje się pod sygn. ANK/29/678/0/12/759.

Spośród zabytków z książęcego muzeum, na uwagę zasługuje rysunek proporczyka z czasów Insurekcji Kościuszkowskiej z orłem i napisem powyżej: „Niech Żyie Polska”[1536]. Obecnie obiekt identyfikuje się jako płomień od trąbki oddziału huzarów, sformowanego w sierpniu 1794 roku[1537]. Praca ołówkiem, posiada podmalowanie pola bławatu zielono-turkusową farbą akwarelową. Rysunek opatrzono inicjałami Walerego Eliasza[1538], datą 18 kwietnia 1894 roku oraz dopiskami zawierającymi wymiary oraz dane techniczne, opisujące detale nieuchwytne na rysunku, jak: „[…] z tyłu tylko ściegi jedwabiu odznaczające trochę formę orła, zielona materia ostra. Orzeł biały, obszyty kółeczkami z żółtego metalu na drucikach, napis jedwabiem białym wyhaftowany, frędzla biała”. Opis ten w pełni odpowiada stanowi rzeczywistemu. Drugi rysunek Eliasza, bardzo wiernie odwzorowuje szablę kadecką po Tadeuszu Kościuszce (il.37)[1539]. W sposób barwny ukazano oręż w całości. Natomiast powyżej figuruje pięć różnych ujęć detali rękojeści. Wyłączywszy wymiary, opis brzmi: „Pałasz Kościuszki autentyczny, przez Izabellę X. Czartoryską opatrzony obrączką z napisem: Kościuszki. W rękojeści hebanowe okładki, rękojeść cała żelazna”. Na odwrocie naniesiono odrys naturalnej wielkości sztychu głowni oraz rękojeści[1540].

Pierwsza teka zawiera ponadto kalki z rozmaitych publikacji, gdzie między innymi interesującym jest przedstawienie laski sądowej z Kurzelowa, zaczerpnięte ze *Wzorów sztuki średniowiecznej* Przezdzieckiego i Rastawieckiego[1541]; oraz grupa szabel przypisywanych Janowi III, których pierwowzory pochodzą z ilustracji do artykułu Antoniego Dolleczka *Szable Jana Sobieskiego*, wydanego w 1881 roku w „Kłosach” (il.38)[1542]. Spośród nich, aż połowa pochodzi ze zbiorów Czartoryskich. Grupa ta, została odrysowana dość schematycznie, do tego stopnia, że bez stosownych opisów, nie w każdym przypadku dałoby się rozpoznać poszczególne egzemplarze. W rysunku ze zbioru Glogera zmieniono także ich kolejność, porządkującą szable typologicznie względem rękojeści. W obu zestawieniach, ich prezentacja rozpoczyna się od niezachowanej w tym stanie karabeli, ofiarowanej przez Jana III do Lore-

[1536] ANK/29/678/0/12/763, s. 139; nr inw. proporczyka MNK XIV-418; Aneks III, poz. 418. Rycinę na podstawie akwareli, lecz w nieco innej redakcji, wykonał: Gembarzewski 1964, s. 444-445, tabl. 219, rys. A.
[1537] Kusion 2019, s. 398-399.
[1538] Nazwisko Eliasza Radzikowskiego w pełnym brzemieniu pojawia się na kolejnych stronicach, gdzie przedstawił buzdygan i dwa groty chorągwi; ANK/29/678/0/12/763, s. 143. Artysta osobiście interesował się dawnymi ubiorami i uzbrojeniem, czego pokłosiem są cztery tomy opracowania kostiumologicznego *Ubiory w Polsce i u sąsiadów* (w latach 1879-1905), prezentujące ubiory średniowieczne do XV wieku; Sieradzka 2013, s. 13. Autorka wspomniała tam tylko o dwóch tomach opracowania.
[1539] ANK/29/678/0/12/763, s. 151; nr inw. szabli MNK XIV-24; Aneks I, poz. 121; Aneks III, poz. 24; zob. Kusion 2019, s. 176-177.
[1540] ANK/29/678/0/12/763, s. 152.
[1541] Tamże, s. 217; na podstawie litografii Henryka Waltera i rysunku Bolesława Podczaszyńskiego; zob. Przezdziecki 1855-1858; MNK III-ryc.-21743; III-ew.-36093.
[1542] ANK/29/678/0/12/763, s. 1; według: „Kłosy”, 810 (1881) [25 XII/6 I], s. 12. Ilustracja do artykułu Antoniego Dolleczka pt. *Szable Jana Sobieskiego* (s. 3).

to[1543]. W stosunku do pierwowzoru głownia jest znacznie wysmuklona. Pod numerem drugim figuruje pałasz z szeregiem bruzd na głowni oraz bardzo interesującą majuskułową sentencją, nabijaną złotem: „ZEM PŁATAŁA MACHOMECKIE SZISZAKI KARWASZE / PRZE-TRZYMAŁA Z HONOREM SWIENTEM WIARE NASZE / [I] NIE IEDNEJ POD WID-NEM DO[KAZAŁA SZTUKI] PRZETO MIE KONSERW[OWAC BEDA WNUKOW] WNUKI; [IAN] TRZECI KRUL POLSKI 1682”[1544]. U Glogera pałasz figuruje jako ostatni. Dodać należy, że oprawa broni jest znacznie późniejsza. Jej typ wskazuje na drugą połowę XVIII wieku. Podobnie jest w przypadku trzeciej pozycji, czyli szabli janówki ze złotym popiersiem króla na zastawie i częściowo zachowanym tekstem, biegnącym wzdłuż grzbietu: „DEXTERA • IOANNIS • VICIT • [APUD?] • VIEN[NAM] • AD • 1[683]”. Na zastawie lewego płazu nabijany złotem herb Janina pod otwartą koroną[1545]. U Glogera jest przedstawiona jako czwarta. Przy szabli przetrwała obrączka z czasów puławskich z rytym napisem: „Za czasow Krola Iana uzywana”, co wskazuje na fakt, że już wówczas nie łączono jej bezpośrednio z osobą monarchy. Kolejną szablę łączoną z Sobieskim, odrysowano pod pozycją siódmą, a w szkicu Glogera jako trzecią. Jest to bardzo nietypowy oręż o szerokiej, masywnej głowni, całkowicie pozbawionej zdobień. Jedynym znakiem identyfikacyjnym jest złocona obrączka przy łańcuszku łączącym kapturek z ramieniem jelca, z napisem: „Pałasz Jana Sobieskiego”[1546]. Ten właśnie egzemplarz zdobił w Świątyni Sybilli centralne trofeum, nazwane królewskim. Oprawę łączy się z warsztatami węgierskimi[1547], natomiast skromne ornamenty na okuciach pochwy są rokokowe i należy datować je na lata około 1750–1775. Ostatnia szabla ze zbioru Czartoryskich, u Dolleczka odrysowana pod pozycją ósmą, a u Glogera jako

[1543] Nr inw. MNK XIV-28; Aneks I, poz. 127; Aneks III, poz. 28.

[1544] Pałasz zachował się z pochwą, nr inw. MNK XIV-23/1-2. Wedle puławskich opisów archiwalnych miał jeszcze posiadać rapcie; Aneks I, poz. 138; Aneks III, poz. 23; zob. Żygulski 1988a, s. 153. Bardzo zbliżony napis posiada szabla przypisywana hetmanowi Jabłonowskiemu: „Nie małej ja pod Wiedniem dokazała sztuki. Będą mię Jabłonowskich pamiętać prawnuki”; Siemieński 1858, s. 45; Tomkowicz, Mycielski 1883, s. 20; Starzyński 1894, s. 28-29; BJ Rkp. 7003 III t. 2, k. 69r, no 6; ANK 29/678/12/764, s. 15.

[1545] Nr inw. MNK XIV-17; Aneks I, poz. 120; Aneks III, poz. 17. Katalogi Świątyni Sybilli wymieniają pałasz z tym napisem, który miał pierwotnie posiadać rękojeść z białego jaszczuru, zapewne zbliżony do tego, który jest na szablipapieskiej(MNK XIV-25). Obecnie jaszczur zastąpiono okładzina z czarnej, nacinanej w kratkę skóry. Zbigniew Bocheński zapisał na karcie inwentarzowej, że jako pierwszy ową szablę powiązał z opisem Stanisław Świerz. Nie można wykluczyć, że jest to słuszna identyfikacja, bowiem obecny trzon rękojeści mógł zostać dodany wtórnie. Szablę z niemal identycznym napisem i nowszą oprawą z końca XVIII wieku, posiadał w swoich zbiorach w Podhorcach Eustachy Sanguszko oraz w oprawie karabelowej Jan Działyński w Kórniku; *Zabytki XVII wieku* 1884, s. 10, poz. 311, 377.

[1546] Szabla z pochwą, nr inw. MNK XIV-34/1-2; Aneks I, poz. 42; Aneks III, poz. 34. W: BCz. 12147 Rkps, s. 5, poz. 51bis, znajdują się dopiski ołówkiem (Świerza lub Komornickiego), gdzie wpisano potencjalne numery inwentarzowe, które poświadczają próby identyfikacji opisu z obiektem: II. 33, 228, 230 (odnoszą się one do inwentarza Zbrojowni Bentkowskiego).

[1547] Obiekt nie był dotychczas publikowany. Informacje według muzealnej karty inwentarzowej. Obszernie na ten temat napisano ostatnio w będącym aktualnie w druku artykule pt. *Szable wiązane z osobą króla Jana III z puławskich zbiorów księżnej Izabeli Czartoryskiej* (w: „Studiach Wilanowskich”).

przedostatnia, to dar Innocentego XI dla króla, ze złotymi emblematami papieskimi na głowni[1548].

Przy okazji rozważań nad zbiorem rysunków szabel, warto dodać na ich temat jeszcze kilka uwag. Antoni Dolleczek, podobnie jak Ferdynand Kudelka, jako kwalifikowani oficerowie zajmowali się bronioznawstwem i dziejami dawnej wojskości amatorsko[1549]. Owoce ich zamiłowania do tejże dziedziny w formie wygłaszanych publicznie referatów oraz krótkich artykułów prasowych, choć niewolne od błędów, to jak pisał Tadeusz Korzon – były wartościowe i poszerzyły perspektywę badań historycznych[1550]. Ich zasługą były przede wszystkim sukcesywne kwerendy archiwalne i wstępna analiza nieznanych jeszcze wówczas źródeł. Obaj swe studia prowadzili również w archiwum Czartoryskich oraz w Zbrojowni, czego efektem są zaprezentowane w niniejszym tekście studia ikonograficzne. Dotąd ich dorobek został przestudiowany szczątkowo, co rodzi perspektywę na dalsze, pogłębione badania. Dolleczek zestawiając szable przypisywane Janowi III, słusznie powątpiewał w ich oryginalność. W rzeczywistości bowiem większość zaprezentowanych przezeń przykładów, to tzw. janówki – odwołujące się jedynie do pamięci o monarsze. Pisał: „Prawie o każdej z tych szabel głosi podanie, jakoby tą a nie inną król Sobieski walczył pod Wiedniem". Jeśli chodzi o Zbrojownię Czartoryskich, autor pominął jeszcze jedną janówkę, obecnie mocno zniszczoną, która posiada resztkę złotego napisu: „[…]AL[…]TOR EU[…]". Dzięki szczegółowej dokumentacji inwnetarzowej Świątyni Sybilli pióra Franciszka Kozłowskiego wiadomo, że napis ten brzmiał: „IOANNES III SALVATOR EUROPAE"[1551]. Pominięcie przez Kudelkę w swoim zestawieniu tego okazu jest o tyle niezrozumiałe, że na zachowanej obrączce widnieje czytelna inskrypcja: „Po królu Janie". Możliwe, że ze względu na jej zły stan zachowania nie była po prostu prezentowana w muzealnej ekspozycji.

[1548] Szabla pierwotnie miała posiadać czarnooprawną pochwę, brak informacji co do wyglądu rękojeści, nr inw. MNK XIV-25; Aneks I, poz. 123; Kusion 2019, s. 60-61.

[1549] Niemniej Dolleczek stworzył w 1896 roku bardzo rzetelne opracowanie pt. *Monographie der k. u. k. österr.-ung. Blanken und Handfeuer-Waffen, Kriegsmusik, Fahnen und Standarten seit Errichtung des stehenden Heeres bis zur Gegenwart*, poświęcone uzbrojeniu i ceremoniałowi wojskowemu Austro-Węgier, gdzie sięgnął do szerokiego kontekstu historycznego, tym samym zajmując się także dawnymi militariami; Sękowski 2007, s. 125. Bentkowski o Dolleczku pisał: „Zbrojownią zajął się bardzo kapitan artylerii Dolleczek i przychodzi czasem zdejmować rysunki. Jest to amator i znawca i wychwala bardzo bogactwo zbioru"; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 XII 1878 (Nr 1385); BCz. 12520 Rkps. O jego dociekliwości w zakresie badań na bronią świadczą adnotacje, zawarte w dalszych listach, np.: „Kapitan Dolleczek robił [rysunki] zbroi i broni, również rynsztunków na konie"; „kapitan Dolleczek robił rysunki w zbrojowni"; „Po południu Pan Dolleczek przerysowywał mundury wojska polskiego"; „Pan Dolleczek przerysowywał broń", itd.. Sprawozdania potwierdzają, że Dolleczek odbył w Muzeum co najmniej kilkanaście kwerend naukowych.

[1550] Korzon 1912, s. VI.

[1551] Nr inw. MNK XIV-33; zob. Aneks I, poz. 136. Obiekt dotąd niepublikowany. Trzon rękojeści wykonano w ten sam sposób, jak w ww. szabli MNK XIV-17.

Dolleczek odnotował jeszcze jedną ciekawą rzecz, na którą bronioznawcy szerzej zwrócili uwagę dopiero po drugiej wojnie światowej. Chodzi o wymienioną pod pozycją szóstą (u Glogera również) szablę z kolekcji Piotra Moszyńskiego, na głowni której podobno widniał napis: „1876 [tak!] Joannes III D[ei]. G[ratiae]. R[ex]. P[oloniae]. M[agni]. D[ux]. L[ithuaniae].; Amant [powinno być Vivant] Poloniam qui Libertatem amant”[1552]. Miała ona charakteryzować się znaczną długością 90 cm, a sztych zwieńczono pazurem. Oprawa wedle opisu i rysunku jest późniejsza, być może z czasów saskich, choć pochwa do niej miała być stalowa, co wskazywałoby już na przełom XVIII i XIX wieku[1553]. Autor jako pierwszy w historiografii zwrócił uwagę, że szabla ma swój odpowiednik w kolekcji Czartoryskich, gdzie napis jest niemal identyczny, jednak odnosi się do króla Zygmunta III[1554]. Wiadomo, że w Puławach znajdowała się wyłącznie sama głownia, której obecność odnotował wyłącznie Franciszek Kozłowski[1555]. To wskazuje na jej późne włączenie do zbiorów Świątyni Sybilli. Rękojeść natomiast, jak pisano wcześniej, dorobiono w Paryżu w 1878 roku[1556]. W obu egzemplarzach nie można więc brać pod uwagę opraw. To, co charakteryzuje głownie to fakt, że napisy uzyskano metodą trawienia tła. Pokrywają one niemal całą powierzchnię klingi. W związku z tym obiekty stały się przedmiotem zainteresowania Leona Lewickiego[1557]. Zwrócił natomiast uwagę, że wspólne dla obu sztuk hasło „Vivant Poloni qui libertatem amant”, odnosi się do zawołań konfederatów barskich lub czasów sejmu wielkiego. Głownie nie mają też analogicznych przykładów z czasów panowania obu monarchów i choć dotychczas brakuje wytłumaczenia dlaczego posłużono się nawiązaniem do historycznych panujących, zostały one zadatowane na drugą połowę XVIII stulecia[1558].

[1552] Datę pomylono. Chodziło o rok 1676, co ma odnosić się do roku koronacji monarchy. Ten sam błąd w tekście Lewickiego 1957-1958, s. 16.
[1553] Nieudało się ustalić obecnej lokalizacji szabli. Prawdopodobnie znajduje się w zbiorach prywatnych. Od Moszyńskich, w przeciwieństwie do większości militariów, zakupionych przez MNK, weszła w posiadanie Stanisława Świerza. Na karcie inwentarzowej opisanej niżej szabli ze zbiorów Czartoryskich o nr inw. MNK XIV-71, Zbigniew Bocheński zapisał: „W Zbrojowni Moszyńskich znalazłem w r. 1948 taką samą głownię z różnicą, że zamiast Ao 1589 Sigismundus itd. była data Ao 1676 JOANNES SOBIESCI itd. drugi napis identyczny; kształt także. Podobne podkrojenie końca [chodzi o pazur] spotkałem u szabli z r. 1791 z napisem Król z Narodem itp. (Mokotów). To wskazuje na czas pochodzenia ZB”. Po śmierci Świerza w 1951 roku, szabla weszła w posiadanie Leona Lewickiego, który publikował o niej krótki komunikat; zob. Lewicki 1957-1958. Dalsze jej losy pozostają nieznane.Fotografie szabli umieszczono natomiast w publikacji Czesława Jarnuszkiewicza, choć z błędnym podpisem jakoby była ona własnością MCz; Jarnuszkiewicz 1973, il. 102, 102a–b.
[1554] Nr inw. MNK XIV-71; zob. Kusion 2019, s. 226-227. Napis po stronie prawej: „A[nn]o. 1589 SIGISMUNDUS. III. D. G. R. P. M. D. L. IAE”; po lewej: „VIVANT. POLONI. QUI. LIBERTATEM. AMANT”.
[1555] Aneks I, poz. 143.
[1556] BCz. 12344 Rkps, s. 48. W przeciwieństwie do wielu innych przykładów szabel, ten egzemplarz zapisano wyłącznie w przytoczonym rękopisie.
[1557] Autor pisał błędnie, że egzemplarz ze zbiorów Czartoryskich pochodzi z Domu Gotyckiego; Lewicki 1957-1958, s. 17.
[1558] Tenże, s. 17-18.

Wśród prac ikonograficznych w tekach Zygmunta Glogera znajdują się jeszcze odrysy zbiorów Karola Rogawskiego, które prezentowano na wystawie starożytności w 1858 roku. Wśród nich znalazły się: oszczep myśliwski z datą 1739, grot szpontonu – tu nazwanego berdyszem oraz późnośredniowieczny kord gburski[1559]. Są to szkice tych samych obiektów, które udokumentował także Jan Matejko, dlatego szersze ich omówienie znajduje się w ustępie poświęconym jego twórczości.

Wielce interesującym zagadnieniem dla niniejszych rozważań jest katalog uzbrojenia pióra i pędzla Bolesława Starzyńskiego (1834–1913), który solidnie kwerendując rozproszone po Europe militaria polskie nie zapomniał o zbiorach Czartoryskich[1560]. Starzyński był dziedzicem Horodca i Zahiniec w powiecie latyczowskim. Po swoim ojcu Edwardzie odziedziczył monumentalny księgozbiór, który sam z powodzeniem poszerzał o publikacje z zakresu dziejów sztuki. Sam bowiem objawiał zamiłowanie do twórczości artystycznej, wszechstronnie zajmując się złotnictwem, rzeźbą i malarstwem[1561].

Swoje umiejętności i upodobanie do dawnej broni przekuł w monumentalne, bo sześciotomowe dzieło, nazwane przezeń *Broń Zaczepna i Odporna w Polsce*[1562]. Każdy z nich prezentuje wybrane rodzaje uzbrojenia, w założeniu podzielone typologicznie lub chronologicznie. Oprócz broni, w opracowaniu znalazły się także siodła i rzędy końskie, weksylia, biżuteria i ozdoby do ubiorów, przede wszystkim pasy lite. Dzieło Starzyńskiego można zatem zaliczać również w poczet opracowań o charakterze kostiumologicznym. Jego szerokie zainteresowania z zakresu nauk pomocniczych historii wykraczały znacznie dalej na pola heraldyki i genealogii, czego pokłosiem są tomy *Hetmani Wielcy Koronni i Litewscy* oraz *Herby Rzeczypospolitej Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego*[1563]. O motywacjach utworzenia korpusu, pisał sam autor we wstępie do wydanego we Lwowie w 1894 roku katalogu do pierwszych pięciu tomów poświęconych uzbrojeniu[1564]:

> „Zdaje mi się, że dotąd w Polsce podobnego zebrania broni odpornej, zaczepnej, luksusowej i rynsztunków nigdy nie zebrano, niech to będzie przynajmniej pamiątką naszej przeszłości, niech przyszłe pokolenia przepatrzą te ciężkie zbroje, te wyszczerbione pałasze, te czekany, a gdy godzina wskrze-

[1559] ANK 29/678/12/764, s. 69-71.
[1560] Daranowska, Ryszkiewicz 2004, s. 453.
[1561] Ryszkiewicz 1972, s. 207–208; Rabczun 2009, s. 200-201.
[1562] BJ Rkp. 7003 III t. 1-6.
[1563] Ponadto obszerna spuścizna po Starzyńskim obejmuje herbarze i albumy zbiorów. Całość znajduje się w zbiorach BJ pod sygn. 7003 III-7023 III.
[1564] Pierwszych pięć tomów powstało zatem przed 1894 jako zwarta całość. Tom szósty, stanowiący uzupełnienia, choć jest niedatowany, musiał powstać niedługo potem.

szenia nastanie, niech przypomną sobie, jak ich dziadowie tej ojczyzny bronili”[1565].

Starzyński zamierzał opublikować całość w formie chromolitograficznych albumów, jednak nie pozwoliły mu na to bardzo wysokie koszty druku. W związku z tym, rękopiśmienne katalogi złożył testamentem do Biblioteki Jagiellońskiej. Poszukiwania polskich militariów przez Starzyńskiego obejmowały niemal cały kontynent od Paryża po Petersburg[1566]. Bardzo solidnie i szerzej niż inni artyści-badacze, zinwentaryzował zbiory Czartoryskich, których obiekty zawierają się we wszystkich tomach.

Przed krótkim ich opisaniem, należy wspomnieć jeszcze o walorze artystycznym opracowania. Wszystkie obiekty przedstawiono barwnie farbą akwarelową i temperową. Rysunki ołówkiem i tuszem oddano z dbałością o detal. Przynajmniej niektóre odmalowano na podstawie fotografii. Prezentują one dość nierówny poziom artystyczny. Część malowana jest dość swobodnie, jednak znaczną ilość ujęto w sposób schematyczny i na tyle odbiegający od rzeczywistości, że bez stosownych opisów, poprzedzających ilustracje, byłoby trudno właściwie je zidentyfikować. Szczególnie w przypadku głowni broni siecznej, rażąco zaburzono proporcje. Mimo tych uwag, albumy należą do jednych z najcenniejszych źródeł ikonograficznych epoki.

Pierwszy tom rozpoczyna się od wykazu militariów najstarszych, począwszy od okazów wczesnośredniowiecznych. Rzecz jasna, Starzyński często upatrywał takiej metryki w militariach nowożytnych. Biorąc jednak pod uwagę stan wiedzy o uzbrojeniu w wieku XIX, nie jest to znaczące odstępstwo. Pierwsze przykłady ze Zbrojowni Czartoryskich to miecz przypisywany Zygmuntowi I (il.14)[1567] oraz na jednej karcie: szpada wiązana z Władysławem Jagiełłą, miecz rzekomo po wielkim księciu Witoldzie oraz szpada z rękojeścią kordelasową ze skarbca wawelskiego, łączona z Zygmuntem II Augustem[1568]. Jako że obiekt ten zaginął na początku drugiej wojny światowej, każde jego przedstawienie jest obecnie niezwykle cenne, a miniatura Starzyńskiego pozostaje jedynym znanym barwnym wyobrażeniem tego przedmiotu. W dalszej części ukazano grupę szabel batorówek, które autor bezpośrednio powiązał z monarchą. Wśród sześciu egzemplarzy dwa pochodzą ze zbiorów Czartoryskich,

[1565] Starzyński 1894, s. 2.
[1566] Pełny spis zlustrowanych przez Starzyńskiego zbiorów, zestawił w pierwszym tomie; BJ Rkp. 7003 III t. 1, k. XXVIv-XXVIIv.
[1567] BJ Rkp. 7003 III t. 1, k. 30r. W rzeczywistości jest to dziewiętnastowieczny falsyfikat; nr inw. MNK XIV-175; szerzej na temat miecza zob. Rozdział III.
[1568] Tamże, k. 31r. Oręże rzekomo po Władysławie i Witoldzie; nr inw. MNK XIV-14, 15. Szpada po Zygmuncie Auguście posiadała nr II 67; Aneks I, poz. 40-41, 129.

tj. batorówka z rękojeścią jaspisową, dodaną w muzeum po 1876 roku[1569]; oraz szabla z trofeum królewskiego ze Świątyni Sybilli[1570]. Na miniaturze rękojeść pierwszej z szabel posiada szarobłękitny odcień. W rzeczywistości jaspis ma barwę jasnobrązową. W grupie broni z czasów Zygmunta III, pojawia się osiemnastowieczna głownia szabli omówionej powyżej z napisem: „SIGISMUNDUS. III. […] VIVANT. POLONI. QUI. LIBERTATEM"[1571]. Rzecz o tyle nietypowa, że w czasie powstawania manuskryptu posiadała już nową oprawę. Zastanawiający jest również sam opis: „Klinga od Karabeli zupełnie goła, według której wielkimi literami polerowanymi wzdłuż napis: Sigismundus III […]". Poprzedza go zapis: „Muzeum Rapperswill [tak!]". W grupie tej znalazła się jeszcze głownia szabli z napisem: „LEON SAPIEHA", ofiarowana do Puław najpewniej przez Dominika Radziwiłła, do której rękojeść dodano w Paryżu[1572]. Tę odmalowano bardzo nieudolnie.

Drugi tom otwiera przegląd uzbrojenia ochronnego. Opublikowanie aż trzech wyobrażeń zbroi i pancerza z kolekcji Czartoryskich jest o tyle ważne, że w tamtym czasie nie rozpowszechniało się ich w publikacjach, rzecz jasna za wyjątkiem słynnej karaceny wiązanej z Sieniawskimi, której i tutaj nie zabrakło. Poprzez sukcesywne pomijanie lub generalizowanie uzbrojenia ochronnego we wszelkiego rodzaju źródłach, w większości nieznana jest nawet ich proweniencja. Starzyński, oprócz karaceny zaprezentował trzy półzbroje renesansowe, wraz z dołożonymi doń szyszakami, niestanowiącymi jednak integralnego kompletu[1573]. Pierwszym jest kirys animy, lecz należy w tym miejscu podkreślić, że odwzorowany na miniaturze napierśnik nie posiada jednorodnego naplecznika, wobec czego albo został on dołożony z innej zbroi lub został po prostu twórczo „dopowiedziany" przez autora. Spośród trzech zachowanych zbroi tego typu, wyłącznie jeden stanowi kompletny kirys[1574]. Prezentowany napierśnik jest natomiast możliwy do zidentyfikowania poprzez bardzo charakterystyczną, trybowaną dekorację części przy wycięciu na szyję, która naśladuje ornamentowaną kryzę[1575].

[1569] Tamże, k. 71r. Nr inw. MNK XIV-156; Aneks III, poz. 156; zob. Kusion 2019, s. 410-411. Autor błędnie podaje, że oprawę dodano w Puławach. Głowni nie odnotowują spisy puławskie i najpewniej została pozyskana do zbiorów później. Za tym przemawia również jej dobry stan zachowania, jako że szable puławskie, ukryte po powstaniu listopadowym w pałacu w Klemensowie uległy znacznemu zniszczeniu od długotrwałego oddziaływania korozji. Głownia posiada w zastawie głęboko bitą markę „MPZI". Jest to jeden z kilku wariantów podobnych znaków szabelnych (obok „IPZD" oraz „IRIGO"), których znaczenie wciąż pozostaje nieznane. Datuje się je na koniec XVI i pierwszą połowę XVII wieku; Nadolski 1984, s. 114.
[1570] Nr inw. MNK XIV-57/1-2; Aneks I, poz. 43.
[1571] BJ Rkp. 7003 III t. 1, k. 92r.
[1572] Tamże, k. 97r; nr inw. MNK XIV-40; Aneks I, poz. 150.
[1573] BJ Rkp. 7003 III t. 2, k. 7r-10r, 15r.
[1574] Jest nim anima, która posiada dodatkową folgę, stanowiącą osłonę szyi i karku. Pierwotnie tych folg musiało być więcej, gdyż zachowana nie pasuje do części obojczykowej; nr inw. MNK XIV-259/1-3; zob. Żygulski 1957, s. 39, ryc. 12; Żygulski 1982a, s. 65; Janczyk 2009, s. 208-209, il. 49a.
[1575] Anima prawdopodobnie roboty włoskiej, datowana na drugą poł. XVI wieku; nr inw. MNK XIV-233; zob. Wasilkowska 1998, s. 19, il. 8.

Kreację uzupełnia stosunkowo prosty szyszak husarski, zaopatrzony w dekoracyjny nosal[1576]. Druga półzbroja folgowa, stanowi kompletny kirys, który na miniaturze wzbogacono husarskimi naramiennikami i szyszakiem[1577], co w efekcie tworzy dziwną hybrydę stylową. Zarówno na napierśniku, jak i na naplecznik, znajdują się ciekawe, soczewkowate medaliony, wewnątrz których wyryto postać antykizującego wojownika z włócznią i tarczą, co przywołuje skojarzenia z często występującymi w renesansie przedstawieniami boga wojny Marsa[1578]. Rysunek na napierśniku nieco różni się od tego z naplecznika. Postać nie mieści się w polu medalionu – ucięta jest prawa dłoń, jak również widoczne są tylko dolne partie drzewca włóczni. Lepiej natomiast, niż na napierśniku ukazano nogi mężczyzny, ułożone w pozie sugerującej kontrapost. W obu wyobrażeniach przedstawiono inny układ głowy. Na napierśniku jest ona ukazana w lewym profilu. Na naplecznik natomiast, jakby w lustrzanym odbiciu – w prawym profilu i z lekkim pochyleniem. Starzyński niesłusznie porównał postać do wizerunku któregoś z Bolków śląskich[1579]. W jakimkolwiek przypadku o podobieństwie nie może być mowy. Ostatnim przykładem jest italski napierśnik półfolgowy z trybowanym medalionem na łańcuchu, wewnątrz którego jest antykizujące popiersie męskie w prawo, z wieńcem laurowym na głowie[1580]. Także i ten napierśnik, niepoprawnie zestawiono z misiurką orientalnej proweniencji. Starzyński odmalował zbroję najpewniej z fotografii, ponieważ zapisał, że trybowany medalion jest złoty.

W dalszej części tomu, znajdują się pamiątki wiązane z panowaniem Jana III. Spośród obiektów z kolekcji Czartoryskich nie mogło zabraknąć wyboru szabel wiązanych z monarchą[1581]. W tym przypadku są to: szabla z trofeum królewskiego; karabela z Loreto; szabla papieska oraz, dodana z niejasnych przyczyn karabela po marszałku konfederacji barskiej Michale Hieronimie Krasińskim[1582]. U Starzyńskiego jest opisana jako: „Obożnego Krasińskiego [Kazimierza?]". W osobnej grupie znalazły się pamiątki przypisywane hetmanowi Sieniawskiemu[1583], czyli buława, jeden z dwóch kałkanów haftowanych srebrną nicią, okutych złoconymi, kameryzowanymi rozetami; szabla w stylu tureckim oraz rożek procho-

[1576] Nr inw. MNK XIV-266; Aneks III, poz. 266. Obiekt nie był dotąd publikowany.
[1577] Naramienniki ukazano w takim uproszczeniu, że nie sposób wskazać pierwowzoru. Szyszak natomiast zupełnie wymyka się wszelkim wzorcom zachowanych hełmów w ogóle. Starzyński ukazał go w dziwacznym ujęciu, gdzie dzwon okalają dwie folgi. Takie rozwiązania w dziejach uzbrojenia nie istniały. Przedstawienie to nieudolnie naśladuje szyszak o nr inw. MNK XIV-238, zwyczajowo zestawiany z tzw. karaceną Sieniawskich.
[1578] Zapewne przedstawienie to zaczerpnięto z jakiegoś lepszego kompozycyjnie pierwowzoru.
[1579] Starzyński opierał się na publikacjach Kazimierza Stronczyńskiego, który publikował chromolitografie pieczęci książąt Piastowskich.
[1580] Nr inw. MNK XIV-251; zob. Żygulski 1957, s. 45; Janczyk 2009, s. 194, il. 29b.
[1581] BJ Rkp. 7003 III t. 2, k. 38r-40r.
[1582] Karabela z pochwą, nr inw. MNK XIV-29/1-2; Aneks I, poz. 130. Broń wtórnie przerobiono w Paryżu. Pierwotnie posiadała pochwę oklejoną czarną skórą. Brakuje też plakiet z „białego kamienia" na jej okuciach.
[1583] BJ Rkp. 7003 III t. 2, k. 41r-47r.

wy[1584]. Do tego dodano nieproporcjonalnie oddane dwa koncerze tureckie[1585], a dalej poszerzony ustęp prezentujący najcenniejszą broń obuchową[1586], czyli: nadziak[1587], wszystkie buławy, wybór kilku buzdyganów[1588], czekan w formie laski z herbem Pilawa[1589] oraz toporek jeździecki zestawiony z obiektami ze zbiorów drezdeńskich i berlińskich[1590]. Traktując te zabytki jako integralną całość posiadającą wysoką wartość historyczną, Starzyński zestawił je osobno w stosunku do reszty obiektów z innych zbiorów: Zamoyskich, Ossolińskich i skarbca Jasnej Góry. Autor zawarł w swojej pracy niezwykle cenne wyobrażenie niezachowanej do dziś karabeli po Rafale Leszczyńskim, którą zestawił wraz z szablą przypisywaną Jerzemu Ossolińskiemu (il.21). Przy niej osobno odmalował detal kapturka, kameryzowanego diamen-

[1584] Buława nr inw. MNK XIV-617; Aneks I, poz. 108. W przypadku kałkana chodzi o nr inw. MNK XIV-380, który posiada trzy medalion okalające centralny. Starzyński omyłkowo odmalował cztery sztuki medalionów; por. Kusion 2019, 140-141. Szabla z pochwą MNK XIV-51/1-2; Aneks I, poz. 87; oraz róg prochowy nabijany złoconymi, kameryzowanymi sztuczkami, nr inw. MNK XIV-346; Aneks I, poz. 257.

[1585] Koncerz z pochwą w tradycji puławskiej przypisywany Władysławowi Jagielle, nr inw. MNK XIV-19/1-2; Aneks I, poz. 112; koncerz z pochwą, na której umieszczono tugrę sułtańską. Pozyskany do zbiorów w okresie popuławskim, po raz pierwszy odnotowany przez Bentkowskiego; Aneks III, poz. 353; zob. Kusion 2019, s. 440-441. Wykorzystano tu charakterystyczny dla sztuki osmańskiej motyw rozwartych smoczych pysków, które wieńczą wygięte ku głowni ramiona jelca. Bardzo podobny koncerz, datowany na poł. XVI wieku i określany wyrobem węgierskim, znajduje się w zbiorach wiedeńskiego Hofjagd- und Rüstkammer; nr inw. C 104; Gamber, Beaufort 1990, fig. 134.

[1586] BJ Rkp. 7003 III t. 2, k. 84r-91r.

[1587] Żeleźce nadziaka na wtórnie dodanym trzonku; nr inw. MNK XIV-170/1-2; Aneks III, poz. 170.

[1588] Wśród buław przedstawiono buzdygan po hetmanie Czarnieckim nr inw. MNK XIV-422, w źródłach konsekwentnie określany buławą; Aneks I, poz. 107. Drugim jest złocony buzdygan z trzonem oklejonym jaszczurem, z tabliczką puławską: „Jana Sapiehy"; nr inw. MNK XIV-436; Aneks I, poz. 109. U Starzyńskiego jej opis jest kuriozalny: „Buława w kształcie buzdygana [tak!] Lwa Sapiehy […]". W zbiorze ukazane jeszcze dwie sztuki czarno szmelcowane. Pod No. 8 może to być buzdygan MNK XIV-431 lub 435 (według tradycji po którymś z Zebrzydowskich), gdyż są do siebie podobne; No. 10 jest natomiast najbardziej zbliżony do MNK XIV-430, choć zachodzi różnica w sposobie oddania rękojeści.

[1589] Nr inw. MNK XIV-358; Aneks III, poz. 358; obiekt niepublikowany. Czekan wykonany z mosiądzu jest rodzajem laski, raczej niespełniającej funkcji bojowej. Wskazuje na to tępe ostre, jak również zagięta ku dołowi broda żeleźca, która jest przystosowana do wygodnego trzymania. Na niebojowy charakter obiektu wskazuje również sam materiał z jakiego wykonano żeleźce – miękki mosiądz. Jedynym elementem stalowym jest nóżka – dolne zwieńczenie styliska, służące do podpierania. Tego typu laski-czekany były powszechnie stosowane w XVII i XVIII wieku. W zależności od statusu majątkowego zamawiającego w różny sposób je zdobiono. W tym przypadku zdobienia są bogate, pokrywają niemal całą powierzchnię żeleźca, natomiast drzewce polituro-wano. W części młotka, jak również w zwieńczeniu osady umieszczono stylizowane, rzeźbione plastycznie lwie pyski. Tego typu rzeźbienia stosowano w dekoracji wielu egzemplarzy broni paradnej i reprezentacyjnej z wieku XVIII (np. maski na jelcu karabeli po Adamie Kazimierzu Czartoryskim, nr inw. MNK XIV-63/1). Wśród rytych i cyzelowanych ornamentów roślinnych w formie mięsistych, świeżych liści akantu, po lewej stronie ostrza umieszczono owalną tarczę herbową, ujętą w bordiurę stylizowaną na wieniec. W polu tarczy wyryto herb Pilawa, pod którym znajdują się litery „MP". Herb ten odwołuje się do Potockich, nie sposób jednak dociec z kim może wiązać się owa pamiątka. Jeśli są to inicjały, a zabytek pochodzi z wieku XVIII, można wskazać Mikołaja Bazylego Potockiego (1707/08-1782) – starostę kaniowskiego, którego matka Joanna z Sieniawskich była siostrą hetmana Adama Mikołaja. Ewentualnie może jeszcze chodzić o pisarza polnego koronnego Michała Potockiego (1660-1749).

[1590] Nr inw. MNK XIV-171; Aneks III, poz. 171. Obiekt dotychczas niepublikowany. Tego samego typu oręż, chociaż znacznie bardziej zdobiony metodą trawienia i złocenia, zachowany w zbiorach Muzeum w Luwrze, nr inw. MRR 12; zob. https://collections.louvre.fr/en/ark:/53355/cl010106870 [dostęp: 16 XI 2022].

tami i rubinem[1591]. Grupa militariów ze zbiorów Czartoryskich, według ówczesnego stanu wiedzy zaliczanych w poczet obiektów z XVII wieku, jest najliczniej reprezentowana w albumie. Natomiast spośród obiektów późniejszych prezentowane są już jedynie pojedyncze sztuki, posiadające głównie wartość pamiątkową. Do nich wliczają się jeszcze tylko dwa zabytki: drzewce chorągwi wraz z grotem, na którym po obu stronach są nabijane mosiądzem herby Trąby i Lis[1592]; oraz często przytaczana w literaturze i ikonografii szabla kadecka po Tadeuszu Kościuszce – u Starzyńskiego zaprezentowana wraz z przewieszonym srebrnolitym pasem zaopatrzonym w klamrę w formie lwiej paszczy. Przynależy on do pochwy szabli po Karolu Kniaziewiczu z wersalskiej manufaktury Bouteta[1593].

Trzeci tom jest ostatnim, gdzie zbiory Czartoryskich są licznie reprezentowane[1594]. Oprócz siodeł, rzędów i oporządzenia jeździeckiego, prezentuje on elementy mundurowe, wyposażenie strzeleckie oraz stosunkowo niewielką grupę broni palnej – w tym przypadku jednak bez obiektów z książęcej kolekcji. Spośród obiektów muzealnych, przedstawionych w tym tomie, wyodrębnić można trzy grupy: siodła i rzędy, ryngrafy oraz blachy kaszkietów mundurowych. Do tego dodać jeszcze trzeba pojedynczą prochownicę i ładownicę[1595]. Wyłączywszy powszechnie znane i często reprodukowane rzędy końskie[1596], zawarte w niniejszym studium obiekty w większości nie budziły szerszego zainteresowania badaczy lub artystów, jak również nigdy nie były publikowane. To bez wątpienia nadaje albumowi Starzyńskiego dodatkowej wartości, choć wybór ten jest zastanawiający. Jego ustalenia rzucają ponadto nowe światło na proweniencję obiektów.

Niniejszy tom otwiera przegląd ryngrafów, który rozpoczyna się od prezentacji obojczyka do karaceny po Eligiuszu Suchodolskim[1597]. Posiada on centralnie usytuowany mosięż-

[1591] BJ Rkp. 7003 III t. 2, k. 113r. Szablę po Leszczyńskim omówiono w Rozdziale IV ; oręż po Ossolińskim, nr inw. MNK XIV-20/1-3; Aneks I, poz. 114. Na miniaturze brak okuć pochwy oraz rapci.
[1592] Tamże, k. 145r; nr inw. MNK XIV-205.
[1593] Tamże, k. 160r; nr inw. szabli MNK XIV-24; pas z resztkami rapci MNK XIV-98/3.
[1594] W tomie czwartym autor zamieścił drobne uzupełnienia rzędów końskich ze zbiorów Czartoryskich, natomiast w piątym figuruje jedynie laska marszałkowska po Stanisławie Lubomirskim, do której za wzór posłużyła chromolitografia z opracowania Aleksandra Przezdzieckiego; BJ Rkp. 7003 III t. 5, k. 41r; por. Przezdziecki 1860-1869, zeszyt XV i XVI.
[1595] Prochownica jest bardzo prosta. Wykonana z czarnego rogu bawolego. Posiada ryty herb z orłem oraz nieobjaśnione oznaczenie „Z4". Wykończenia żelazne. Na karcie obiektu jest określana prochownicą żołnierską z XVIII wieku; nr inw. MNK XIV-340; obiekt niepublikowany; BJ Rkp. 7003 III t. 3, k. 29r. Ładownica w typie polskim, wykonana z drewna, obciągniętego skórą. Przednia blacha srebrna, z niellowanym, prostym rysunkiem panoplium, wewnątrz którego medalion z wręcz karykaturalnym popiersiem, a powyżej niezidentyfikowany znak lub monogram. Wyrób sprawia wrażenie prowincjonalnego naśladownictwa; nr inw. MNK XIV-332; tamże, k. 11r.
[1596] Gwoli uzupełnienia należy podkreślić, że poza najchętniej reprodukowanymi w pracach malarskich siodłami Sieniawskiego czy Lubomirskiego, Starzyński podjął się odmalowania kompletu zachowanych w muzeum siodeł, rzędów i częściowo oporządzenia, co jest ewenementem. Ich reprodukcje zawierają się w: BJ Rkp. 7003 III t. 3, k. 73r, 111r-134r, 145r; BJ Rkp. 7003 III t. 4, k. 57r.
[1597] BJ Rkp. 7003 III t. 3, k. 2r; nr inw. MNK XIV-372/1; cały pancerz zob. Kusion 2019, s. 428-433.

ny krzyż kawalerski, który na miniaturze bardziej przypomina krzyż łaciński. Obojczyk od pancerza nie został przedstawiony tu przypadkowo. Od tego rodzaju osłony bowiem wywodzi się ryngraf, którego czas powszechnego użytkowania przypada na drugą połowę XVIII wieku[1598]. Do ich przekrojowego zilustrowania posłużyły między innymi zbiory książęce[1599]. Jako pierwszy zaprezentowano ryngraf powstały najpewniej w klasztorze częstochowskim, o czym świadczy schematyczne ujęcie klasztoru na rewersie (nieuwzględnionym przez Starzyńskiego). Na froncie natomiast widnieje rytowany wizerunek Matki Boskiej, udekorowany panoplium z broni drzewcowej, kotłów, luf armatnich i zbroi; powyżej orzeł z banderolą, na której inskrypcja: „REGINA POLONIAE". Zastosowane tu atrybuty i symbolika pozwalają łączyć ryngraf z latami konfederacji barskiej[1600]. To, co czyni obiekt dość nietypowym to ornamentalna bordiura, do której wkomponowano dwanaście owalnych medalionów z olejno malowanymi wizerunkami apostołów[1601]. Drugą sztukę opisano następująco: „ryngraf miedziany niegdyś wyzłacany z orłem dwugłowym, na piersiach w kształcie serca medalion z wizerunkiem niegdyś Matki Boskiej, dziś prawie nic nie pozostaje z tego malowania"[1602]. Jest to jeden z dwóch niemal identycznych zachowanych do dziś ryngrafów, który rozpoznać można poprzez wspomniane braki w warstwie malarskiej[1603]. Obecność tego typu orła trudno wyjaśnić. Konstanty Starykoń-Grodecki uważał, iż jest to orzeł austriacki[1604].

[1598] Ryngraf jako symbol oficerski na wzór zachodni, był używany w Polsce już w XVII wieku. Konstanty Starykoń-Grodecki, powołując się na *Lexicon Latino Polonicum* […] Jana Mączyńskiego (wyd. 1564), dowodzi, że ryngrafów, zwanych wówczas kaplerzami, używano jeszcze wiek wcześniej (obecnie kaplerzem określa się malowane wizerunki na płaskiej blasze prostokątnej lub owalnej); Starykoń-Grodecki 1935, s. 105, 109. Jednak upowszechnienie ryngrafów przypada na drugą poł. XVIII stulecia. Wyróżnia się ich dwa typy: wojskowe – z umieszczanymi nań godłami, herbami lub monogramami panujących, w służbie których pełniło się szarżę; oraz ryngrafy dewocyjne, gdzie na awersie umieszczano rytowane, bądź punktowane i malowane wyobrażenia – najczęściej Matki Boskiej w różnych typach ikonograficznych. Na rewersie olejno malowany wizerunek świętych patronów, Ukrzyżowania, scen hagiograficznych lub, jak w przypadku wielu egzemplarzy powstałych w Częstochowie – schematycznego ujęcia klasztoru jasnogórskiego. Zwyczajowo podaje się, że ryngrafy, ale również kaplerze dewocyjne, upowszechniły się za sprawą tego ośrodka, gdy ten był głównym ogniskiem oporu konfederatów barskich. Ryngrafów dewocyjnych używano wyłącznie w obrębie dawnej Rzeczypospolitej, stąd nazywane są polskimi; Starykoń-Grodecki 1935, s. 108; Rakoczy 2002, s. 126-128.

[1599] BJ Rkp. 7003 III t. 3, k. 3r.

[1600] Rakoczy 2002, s. 127-128.

[1601] Nr inw. MNK XIV-225; zob. Kudelka 1886, s. 158; *Sigismund III* 1990, s. 66, poz. 154. Układ medalionów z malowanymi wizerunkami apostołów wykorzystano także na okazalszym ryngrafie znajdującym się w zbiorach PZSW; nr inw. 1298. Tam medaliony flankują wizerunek MB Częstochowskiej z trzech stron – od góry i po bokach. W centralnej części górnego pasa medalionów, umieszczono jeszcze jeden dodatkowy, z wyobrażeniem Świętej Trójcy.

[1602] BJ Rkp. 7003 III t. 3, k. 1r.

[1603] Chodzi o ryngraf nr inw. MNK XIV-227. Posiada on resztki złoceń, widocznych tylko we wgłębieniach rytowania oraz w centralnej części, gdzie przetrwały resztki maryjnego maforionu. Ten odpowiada opisowi i miniaturze Starzyńskiego. Drugi, bliźniaczy ryngraf, o nr inw. MNK XIV-228, w całości zachował złocenie, brakuje natomiast warstwy malarskiej.

[1604] Starykoń-Grodecki 1935, s. 108. Autor pisał o takim wyobrażeniu na owalnym kaplerzu. Na ryngrafach z MCz orły są niemal identyczne, z tą różnicą, że w MNK XIV-227 berło ukazano w lewym szponie, a jabłko w prawym. Natomiast w obiekcie MNK XIV-228 odwrotnie. Na jego rewersie, podobnie jak na kaplerzu opisanym przez Grodeckiego, widnieje wizerunek Św. Antoniego Padewskiego z Dzieciątkiem. Identyczne przedsta-

Od ryngrafów Starzyński przeszedł do prezentacji wojskowych blach kaszkietowych. Wśród nich cztery wywodzą się ze Zbrojowni[1605]. Są to: blacha z herbem Mniszech[1606]; blacha owalna od ładownicy(?) z kartuszem królewskim Rzeczypospolitej Obojga Narodów z herbem Wettynów w polu sercowym[1607]; blacha kaszkietu grenadierów nadwornej milicji biskupa poznańskiego Teodora Czartoryskiego[1608]; oraz blacha kaszkietu grenadierów z Pogonią[1609], przy miniaturze której znajduje się hipotetyczna rekonstrukcja obiektu nasadzonego na bermycę[1610]. Szczególnie cenny jest komentarz do okucia z trybowanym herbem Mniszech, o którego pochodzeniu dotąd nic nie było wiadomo: „Blacha z kiweru[1611] Pułku Mniszcha, znaleziona jako korona nad obrazem Matki Boskiej w Sieniawie". Nieznane jest źródło pochodzenia tejże informacji, nie podaje jej w inwentarzu Bentkowski, ani inne znane archiwalia. Przypuszczać jednak należy, że Starzyński wiedzę o pochodzeniu obiektu musiał uzyskać z muzeum. Hipotetycznie można wiązać obiekt milicją Józefa Wandalina Mniszcha (1670–1747), szefa Regimentu Konnego imienia Królowej[1612]. Równie intrygujący opis dotyczy złoconej i trybowanej blachy grenadierskiej z herbem Pogoń. Brak wiadomości, aby wywodziła się ze zbiorów Świątyni Sybilli, lecz jest wielce prawdopodobne, że również posiada metrykę puławską. Całość ma bardzo zdobną formę. W centrum widnieje kartusz herbowy z Pogonią flankowaną przez dwóch zbrojnych trzymających tarcze z krzyżem litewskim, ukazanych pod uchylonym baldachimem, który wieńczy gorejący granat – symbol grenadierów. Pod Pogonią, wśród armatury, na cienkiej wstędze (lub sznurze) widnieje emblemat Orderu Orła Białego. Jego obecność wskazuje na czasy saskie[1613]. Starzyński podaje, iż jest to blacha

---

wienie widnieje też na ryngrafie ze skarbca jasnogórskiego, datowanego na lata konfederacji barskiej; zob. Golonka, Żmudziński 2000, s. 188, 313, il. 180.

[1605] BJ Rkp. 7003 III t. 3, k. 4r, no. 6; 8r, 22r-23r.

[1606] Nr inw. MNK XIV-446. Obiekt niepublikowany.

[1607] Nr inw. MNK XIV-447. Obiekt niepublikowany.

[1608] Nr inw. MNK XIV-466; Aneks III, poz. 643; zob. Benda 1963, tabl. X; Galkus 2009, s. 208-209; Kusion 2019, s. 510-511.

[1609] Nr inw. MNK XIV-467; Aneks III, poz. 642; zob. Galkus 2009, s. 208.

[1610] Bermyca (niem. *Bärenmütze*, dosł. „niedźwiedzia czapka") – wysokie, wojskowe nakrycie głowy, docelowo pokryte niedźwiedzią skórą. Zwykle używana przez grenadierów oraz strzelców konnych. W XVII i na początku XVIII wieku, grenadierzy nosili bermyce, które szyto z sukna, dekorowanego tasiemkami z odpowiednią dla nich barwą; Benda 1963, s. 54; Żygulski, Wielecki 1988, s. 411.

[1611] In. *giwer* lub *kaszkiet*, który jest rodzajem cylindrycznie skrojonej czapki wojskowej, wykonywanej z ciemnego filcu; nazywana także z francuska *czako* (fr. *chakot*); Gloger 1900, s. 259-260; Żygulski, Wielecki 1988, s. 412.

[1612] Gembarzewski 1925, s. 19-20.

[1613] Tego rodzaju blachy, w Rzeczypospolitej grenadierzy nosili już co najmniej od lat trzydziestych, co potwierdza obraz przedstawiający Kampament Warszawski, czyli przegląd wojsk polsko-litewsko-saskich w 1732 roku (według obrazu Jana Samuela Mocka ze zbiorów ZKWM; nr inw. ZKW/304); Siciński 2011, s. 127-129, 140, il. 1, 2. Pewną, lecz mglistą wskazówką, jest też fakt, że złocone blachy nosili grenadierzy regimentu łanowego, sformowanego w 1726 roku. Był to jednak regiment koronny; Gembarzewski 1925, s. 28; Benda 1963, s. 55.

od bermycy gwardii Generała Ziem Podolskich[1614], co należy domyślnie identyfikować z osobą Augusta Czartoryskiego. Propozycja ta wydaje się słuszna, choć obecnie brakuje innych źródeł na potwierdzenie tej hipotezy. W inwentarzach puławskich, odnotowany jest tylko jeden kaszkiet grenadierski – milicji biskupa Teodora Czartoryskiego, który jest dobrze opisany, dlatego jego identyfikacja nie budzi żadnych wątpliwości[1615]. Przedstawiona przez malarza blacha jest jednak drugim egzemplarzem bez czapki[1616], który do zbiorów trafił w nieokreślonych bliżej okolicznościach.

Przedstawiony powyżej przegląd militariów ze Zbrojowni Czartoryskich, jakie znalazły się na kartach katalogów Bolesława Starzyńskiego, potwierdza jego różnorodność, a zarazem dowodzi sporej dociekliwości twórcy rękopisów. Pokazuje też, że nawet w niepozornym, bo wątpliwym pod kątem artystycznym dziele, kryje się wielka wartość dokumentacyjna i źródłowa. Na uznanie zasługuje dokonany przez autora nieoczywisty wybór zabytków, który poza najczęściej reprodukowanymi obiektami, jak chociażby karacena Sieniawskich, dostrzegł również walor przedmiotów niepozornych i mało- lub w oógle nieznanych.

Artystą, który jedynie okazyjnie pracował w Zbrojowni był Antoni Gramatyka, który w marcu 1881 roku: „rysował sajdaki", a w maju odrysował jeszcze miecz Witolda[1617]. Malarz, nauczany najpierw przez Jana Nepomucena Bizańskiego, a potem Łuszczkiewicza i Matejkę, dalszą edukację kontynuował w Wiedniu. W swoim dorobku posiada obrazy o rozmaitej tematyce, głównie religijnej i historycznej[1618]. Efektem jego studiów nad zbiorami muzealnymi jest licytowany niedawno na aukcji w *Düsseldorfer Auktionshaus* obraz, który jako że dotąd pozostaje bliżej nierozpoznany, został opatrzony roboczym tytułem: „Der Kunst-Connaisseur" (il.39)[1619]. Płótno przedstawia gabinet muzealny lub antykwarski, w całości niemal wypełniony zabytkami. Przy centralnie usytuowanym stole, ukazano dwóch mężczyzn – młodszy siedzący w fotelu po lewej, przedstawiony w prawym profilu, ręką obejmuje pu-

[1614] BJ Rkp. 7003 III t. 3, k. 19r. Bardzo podobna blacha kaszkietowa z niemal identycznym kartuszem herbowym, orderem i panoplium, pochodzi ze zbiorów Emeryka Hutten-Czapskiego; nr inw. MNK V-866; Dziewulski 2006, s. 147, il. 8b. Jest ona datowana na połowę XVIII wieku. Blacha nie jest złocona, a trybowane wyobrażenia są prostsze, niemniej sądzić można, że wywodzą się z jednego warsztatu.

[1615] Aneks I, poz. 102. Chodzi o obiekt MNK XIV-304. Obiekt ten chętnie wykorzystywał w swoich dziełach Jan Matejko. W części poświęconej jego twórczości temat omówiono szerzej.

[1616] Benda 1963, s. 57.

[1617] BCz. 12344 Rkps, s. 185, 193. Warto zasygnalizować, że miecz Witolda budził szerokie zainteresowanie badaczy także w późniejszych czasach. Wśród archiwaliów Zbrojowni MCz znajduje się niesygnowany rysunek tuszem, przedstawiający rękojeść oręża. Górne rogi karty są wydarte, natomiast dolne przycięte, jakby ktoś go wyciął z zeszytu lub albumu. U dołu dopisano ołówkiem niezrozumiałe skróty, poprzedzone słowem: „posłana […]". Techniczny rysunek wykonał najpewniej znany bronioznawca Zbigniew Bocheński lub ewentualnie powstał na jego zlecenie. Został bowiem opublikowany w jego rozprawie nt. mieczników krakowskich; zob. Bocheński 1937, s. 48, ryc. 2.

[1618] Świeykowski 1905, s. 86-87; Łepkowski 1959, s. 542-543.

[1619] Aukcja nr 2/2014, poz. 18; zob. https://www.duesseldorfer-auktionshaus.de/de/katalog/view/02_2014 [dostęp: 20 XII 2022].

char w kształcie pawia, dla którego pierwowzorem był najpewniej zabytek ze skarbca Ostrogskich, zachowany w zbiorach Czartoryskich[1620]. Starszy uczony z siwą brodą (Marian Sokołowski?), stoi za stołem i przez lupę przygląda się pucharowi. Na lewo od postaci ukazano okno z widoczną częściowo bramą floriańską. Najistotniejsze jednak są tu owe zabytki, które choć niekiedy malowane dość schematycznie, są przynajmniej częściowo możliwe do rozpoznania. Spośród nich wiele pochodzi ze zbiorów Czartoryskich, jednak nie wszystkie mają metrykę muzealną. Po prawej na przykład widoczna jest figura Świętej Trójcy, wywodząca się z kościoła farnego w Krośnie[1621].

Dla niniejszego tematu najważniejsze jest jednak panoplium ukazane na ścianie, powyżej tejże rzeźby. Składa się ono z łubi i kołczanu na strzały, bardzo przypominającego jednolitą parę ze Zbrojowni Czartoryskich[1622]; pomiędzy nimi znajduje się prawdopodobnie hełm w typie morionu, a poniżej tarcza z orłem, za którą są skrzyżowane pary mieczy i szabel. Gramatyka odwzorował tu jedną z osiemnastu tarcz honorowych ufundowanych przez Izabelę Czartoryską do krypty Świątyni Sybilli. Ta widoczna na obrazie była dedykowana Mikołajowi Radziwiłłowi, prawdopodobnie Czarnemu[1623]. Względem pierwowzoru została zmodyfikowana o tyle, że artysta nie ukazał jednej wertykalnie ułożonej szabli, a dwie skrzyżowane. Tak samo zestawione miecze nie są natomiast niczym innym jak zmultiplikowanym mieczem przypisywanym księciu Witoldowi. Wszystko wskazuje na to, że przedstawiony przez Gramatykę gabinet jest imaginacyjną kreacją, złożoną z wielu faktycznie istniejących zabytków. Militaria przedstawione w panoplium na obrazie, odpowiadają wzmiance Bentkowskiego o kwerendzie Gramatyki, co pozwala sądzić, że wizyty artysty w muzeum musiały być realizowane przezeń w ramach przygotowań do malowania opisywanego płótna. Wobec powyższych ustaleń należy założyć, że obraz, który jest niezwykle wartościowy dla badania dziejów kolekcjonerstwa, musiał powstać krótko po 1881 roku. To datowanie nie jest pewne, gdyż istnieje jeszcze jedna, lecz dość wątła przesłanka mogąca wskazywać, że obraz powstał ponad dwadzieścia lat później. W prawej części kompozycji widoczny jest bowiem niewielki moździerzyk, bardzo przypominający jeden z pary ofiarowanych przez Stanisława Wybranowskiego w 1902 roku. Jest on jednak ukazany dość schematycznie, zatem nie można mieć pewności, że jest to studium któregoś z tych właśnie obiektów.

[1620] Nr inw. MNK XIII-91; zob. Przezdziecki 1860-1869, zeszyt I i II: „Hanap en forme de paon".
[1621] Obecnie w zbiorach MNK; nr inw. MNK I-364; zob. https://zbiory.mnk.pl/pl/galerie-tematyczne/5/katalog/263611 [dostęp: 26 V 2022].
[1622] Łubie o nr inw. MNK XIV-568 oraz kołczan o nr inw. MNK XIV-569; zob. Werner 1969, s. 28, poz. 9, tabl. 13-17; Werner 1974, ryc. II, 21-23; Kusion 2019, s. 414-417. Siedemnastowieczny zestaw uchodzi za jeden z najlepszych sajdaków w kolekcji i jest wiązany z warsztatami lwowskich Ormian.
[1623] Nr inw. MNK XIII-2505; zob. Żygulski 1998, s. 44, il. 89.

Juliusz Kossak, jak wspomniano w rozdziale poświęconym Sieniawie, utrzymywał żywe i serdeczne kontakty z księciem Władysławem. Z Czartoryskimi zetknął się jeszcze w trakcie pobytu w Paryżu, gdzie przebywał kilka lat od 1855 roku[1624]. W październiku 1869 roku, artysta wraz z rodziną przeniósł się na stałe z Warszawy do Krakowa. Chciał, aby jego dzieci uczyły się w szkołach w języku polskim, co w Kongresówce po powstaniu styczniowym nie było możliwe[1625]. W zautonomizowanej niedawno Galicji, Kossak bez przeszkód mógł realizować wiodącą w jego twórczości tematykę historyczno-patriotyczną, a popyt na jego twórczość wśród małopolskich elit był ogromny. O zainteresowaniach Kossaka zagadnieniami z zakresu muzealnictwa, poza jego wytrawną znajomością realiów dawnych epok[1626], był także aktywny udział w komitetach powołanych do utworzenia Muzeum Narodowego[1627]. Na zaproszenie księcia Władysława Kossak przybył już w 1873 roku do Sieniawy, gdzie studiował mieszczące się tam zbiory i przy okazji uwiecznił ówczesny wygląd pałacu. Podejmowany był wówczas jako gość honorowy. Łepkowski prosił wówczas Druziewicza „o przyjęcie go z gościnnością, posłać do Przeworska po niego konie, o wygodny pokój, o stół z administracji […] o pokazanie Panu Kossakowi w bibliotece, zbiorach Książęcych wszystkiego co by widzieć pragnął”[1628]. Kontakty te utrzymywano także w kolejnych latach. W albumie *Klejnoty Miasta Krakowa* z 1886 roku, jedna z opublikowanych chromolitografii według akwareli Kossaka i Stanisława Tondosa, ukazuje fasadę Klasztorka oraz Arsenał z basztą stolarską i odwaszkiem przy murach miejskich, widzianych od ul. Floriańskiej (il.16)[1629]. Obraz ten opublikowano wraz z opisem muzeum, pióra Władysława Łuszczkiewicza. Umieszczenie muzeum wśród innych zabytków *Klejnotów Krakowa*, było dla instytucji ważnym wyróżnieniem. Malarz znał więc zbiory książęce i wykorzystywał je jako rekwizyty w przyszłych realizacjach o tematyce wojskowej. Nie może być przypadkiem, że będący jednym z cyklu „czterech bohaterów” imaginacyjny portret konny Stefana Czarnieckiego, przed-

[1624] Kossak 1971, s. 47.
[1625] Olszański 2000, s. 117-118.
[1626] Artysta, jak wiadomo, szczególnie interesował się dawnym uzbrojeniem, którego niewielki zbiór sam posiadał. O jego znawstwie tematu świadczy seria rycin z cyklu pt. *Dawne ubiory i uzbrojenia* publikowanych w wydaniach „Tygodnika Ilustrowanego” z lat 1862–1866.
[1627] Olszański 2000, s. 170-171.
[1628] BCz. 12246 Rkps, s. 206.
[1629] *Klejnoty miasta* 1886, tabl. 6; przedstawienie było wielokrotnie publikowane, zob. Kęder 2009, s. 89; *Zagadkowy Kraków* 2013, s. 223; *Ikonografia ulic* 2019, s. 436; osobne odbicie w zbiorach Gabinetu Rycin i Rysunków MCz, nr inw. MNK XV-Ew.ryc.-7675; architekturę odmalowywał specjalizujący się w tym Tondos, natomiast Kossak – postacie i konie; zob. Olszański 2000, s. 220, 225, il. 428.

stawia hetmana w futrzanej, białej burce, przywodzącej na myśl okaz ze zbiorów Czartoryskich[1630].

Dla niniejszych rozważań znacznie ważniejsze były jednak dwie akwarele Kossaka, przedstawiające „Giermka na koniu" (il.40)[1631] oraz „Jeźdźca polskiego" (il.41)[1632]. Chociaż technika akwarelowa nie pozwala na zbyt precyzyjne oddanie detali, to jednak są dość dokładne, dzięki czemu rekwizyt okazuje się czytelny. Obie historyzujące kompozycje, powstałe w 1886 roku, ukazują siedemnastowiecznych jeźdźców, do zrekonstruowania wyglądu których Kossak wykorzystał zabytki z muzealnej Zbrojowni[1633]. Pierwsza z nich, jak głosi nadany w muzeum tytuł, przedstawia giermka na tle ciężkozbrojnej chorągwi jeźdźców po lewej i leśnego krajobrazu po prawej. Siedzącego na gniadym koniu młodzieńca, ukazano w kołpaku, ozdobionym egretą. Jest odziany w krótki żupan i zarzuconą na ramionach burkę, zapiętą pod szyją. Koń, na którym siedzi, jest przybrany w rząd, do odmalowania którego artysta wykorzystał rzeczywiste siodło z rzędem, określanym jako czerkieskie[1634].

Całość składa się z kulbaki ze skórzanymi tybinkami, również skórzanego czapraczka, uździenicy, podpiersienia i podogonia. Elementy okuć i łęki siodła są dekorowane srebrnymi okuciami naprzemiennie pokrytymi niellowanymi ornamentami roślinnymi oraz złoconymi i ozdobnie rytowanymi. Dodatkowo rząd gęsto kameryzowano rubinami. Całość tworzy bardzo bogatą i wysmakowaną kompozycję, poświadczającą, że rząd musiał należeć do możnego arystokraty. Na temat tego zabytku wiadomo jednak stosunkowo niewiele[1635]. Nie udało się bowiem ustalić jego pochodzenia. Pierwszym znanym źródłem jest zapis Bentkowskiego z inwentarza Zbrojowni.

W akwarelowej kompozycji pierwszoplanową rolę odgrywa jednak koń prowadzony na wodzy przez pocztowego, przedstawiony w paradnym rzędzie. W dawnej Rzeczypospolitej, w czasie uroczystych przemarszów i parad, najmożniejsi prezentowali się w kilka koni, na grzbietach których zakładano najdroższe oporządzenie. Konie luźne, czyli prowadzone bez

[1630] Akwarela pochodzi ze zbiorów MWP; zob. Olszański 2000, s. 161, il. 313; por. barwna chromolitografia ze zbiorów MNKi; nr inw. MNKi/GR/111. Wraz z wyobrażeniem wielkiego hetmana Kossak przedstawił jeszcze Jana III, Tadeusza Kościuszkę i ks. Józefa Poniatowskiego.
[1631] Pod taką nazwą akwarelę wpisano do inwentarza rzemiosła artystycznego: „Kossak Jul: Giermek na koniu gniadym, trzymający za cugle konia siwego w bogato haftowanym czapraku"; BCz. 12773 Rkps, s. 171, poz. 1355. Za czasów Stefana Komornickiego obraz przepisano do inwentarza rysunków, z aktualnym do dziś numerem MNK XV-Rr.-474.
[1632] Uwagi jw.. Opis inwentarzowy brzmi następująco: „Kossak Jul: Jeździec Polski z XVII w. w karacenie i całym uzbrojeniu na siwym koniu […]"; BCz. 12773 Rkps, s. 171, poz. 1356. Obecny nr inw. MNK XV-Rr.-476; zob. Olszański 2000, s. 222, il. 432.
[1633] Według Kazimierza Olszańskiego, akwarele należą do cyklu, uwieczniającego rodzinę Dunin-Borkowskich; Olszański 2000, s. 226.
[1634] Nr inw. MNK XIV-531/1-5; Aneks III, poz. 531.
[1635] Dotychczas ten wspaniały zabytek nie był przedmiotem zainteresowań badaczy. Wzmiankowany jest jedynie w przyczynkowym opracowaniu, poświęconym sztuce siodlarskiej; Żygulski 1959b, s. 88-89.

jeźdźca, określano luzakami[1636]. Na akwareli Kossaka, biało umaszczony koń został ukazany w bardzo bogatym rzędzie tureckim, złożonym z: kulbaki, czapraka, ogłowia, strzemion zawieszonych na puśliskach i napierśnika. Przy siodle widoczne są elementy uzbrojenia jeździeckiego, których ułożenie tworzy jakby dekoracyjne panoplium. Składa się ono z jeździeckiego czekana, łubia z łukiem refleksyjnym i strzałami oraz trzech dzirytów w pochwie. Rekwizyty te, są oddane na tyle szczegółowo, że w większości można je identyfikować z zabytkami ze zbioru muzeum. Należy jednak zwrócić uwagę, że artysta nie oddał właściwej kolorystyki owych zabytków – na obrazie wyposażenie jest utrzymane w błękitnych tonacjach, co dobrze komponuje się ze złotymi detalami i tworzy jakoby zwartą całość. W rzeczywistości jednak kolory poszczególnych obiektów różnią się od siebie. Najbliższe tej barwie jest siodło, które według zapisów źródłowych miało pochodzić ze skarbca Sieniawskich[1637]. Atłasowe materacowanie kulbaki rzeczywiście posiada błękitny odcień, jednak bardziej wpadający w szarość. Kossak w tym przypadku dokonał modyfikacji – okucia ławek są wyraźnie wydłużone w stosunku do pierwowzoru. Podobnie postąpił w przypadku czapraka, którego ornamentyka dość mocno odbiega od oryginału[1638]. Na obrazie okrycie konia zdaje się być zdobione jedynie złoto malowanymi wzorami. Faktycznie jednak, czaprak posiada bogato haftowane barwne wyobrażenia kwiatów i owoców, co w efekcie tworzy żywą, urozmaiconą kolorystycznie kompozycję. Ornamenty oddano schematycznie. Podobieństwa są natomiast dostrzegalne w bordiurze oraz w narożnych zwieńczeniach szerszych boków tkaniny. Czaprak, wbrew temu co sugeruje kompozycja obrazu, nie tworzy kompletu z siodłem i pozostałymi częściami rzędu. Dodać należy, że ze względu na walory estetyczne obiektu, cieszył się większym zainteresowaniem niż pozostałe. Poza opisywanym obrazem, dodatkowo potwierdza to fakt, iż jest to jedyny czaprak opublikowany w pierwszym monograficznym opracowaniu najcenniejszych zbiorów muzeum[1639].

[1636] Dziewulski 2015, s. 38.
[1637] Nr inw. MNK XIV-506; Aneks I, poz. 164; Aneks III, poz. 506; Kusion 2019, s. 156-158. Zdzisław Żygulski opierając się na badaniach Tadeusza Mańkowskiego ustalił, że chociaż okucia łęków utrzymano w stylu rokokowym, siodło jest wyrobem tureckim. W XVIII wieku bowiem wśród tamtejszych rzemieślników miała panować moda na wzory zdobnicze czerpane z Europy. Podaje również, że siodło mylnie wiązano z hetmanem Sieniawskim – domyślnie Adamem Mikołajem, który zmarł w 1726 roku . Źródła puławskie jednak nie wskazują kto był właścicielem siodła. Żygulski słusznie uważał, że charakter zdobień odpowiada połowie XVIII wieku (co można rozszerzyć do trzeciej ćwierci tego stulecia). Nie mogło więc należeć do hetmana; Żygulski 1959b, s. 79-80.
[1638] Nr inw. MNK XIV-591; zob. Kusion 2019, s. 240-241.
[1639] Komornicki 1929, s. 41, poz. 203.

Pozostałe elementy rzędu, tj. podpiersień i szczególnie zdobne ogłowie sygnowane sułtańskimi tugrami, należą do kompletu z siodłem[1640]. Choć zachowane są do niego również strzemiona, Kossak zdecydował się odmalować inne, o charakterystycznym kształcie podkowiastym (widoczne tylko jedno)[1641]. Tu przedstawiono je zawieszone na szerokim puślisku.

Spośród przedstawionej przy boku konia broni, nie można zidentyfikować łuku i łubia, które zapewne są historyzującą wariacją. Podobnie jest z czekanem, którego żeleźce mógłby ewentualnie odpowiadać jedynemu tego rodzaju obiektowi z kolekcji Czartoryskich[1642]. Wskazuje na to wyraźnie widoczny na akwareli nieregularny i dekoracyjny kształt brody topora, odpowiadający rzeczywistemu zabytkowi. Na obrazie jednak zupełnie odmiennie przedstawiono toporzysko. Żadnych wątpliwości co do identyfikacji nie budzi natomiast – niemający analogicznych odpowiedników – zestaw dzirytów w bogato oprawionej pochwie. Sahajdak ten wywodzi się ze zbiorów Świątyni Sybilli, gdzie zdobił panoplium poświęcone Tęczyńskim i Lubomirskim. Szczególnie zdobna jest oprawa pochwy, której okucia wyłożono płytkami z masy perłowej, nabijanymi złotymi ornamentami i kamieniami szlachetnymi. Zachował się również oryginalny, karmazynowo brunatny aksamit, haftowany bajorkiem w symetrycznie ułożone ornamenty floralne.

Druga akwarela przedstawia bardzo bogato wyposażonego oficera znaku ciężkiego, czyli pancernego lub husarskiego. Jeździec wraz z białym koniem, odzianym w pełny rząd, jest ukazany w prawym profilu, z lekkim skrętem sylwetki w kierunku widza. W tle po lewej widoczny oddział husarski z ustawionymi do pionu kopiami zaopatrzonymi w proporce oraz, nieco bliżej pierwszego planu, pancerny z chorągwią. Po prawej fragment obozu, gdzie widać błękitny, lamowany złotem namiot, nad którym powiewa znak hetmański. Przed uchylonym wejściem namiotu strzelec z muszkietem, a bliżej tytułowego rotmistrza odmalowany tzw. „kozioł hiszpański", który jest rodzajem drewnianej przeszkody, stosowanej dla zabezpieczenia piechoty i obozów przeciw szarżom kawalerii[1643]. Jeźdźca przedstawiono w pełnej kara-

[1640] Nr inw. MNK XIV-508; 509; 510/1-2; por. Aneks I, poz. 167-169; Aneks III, poz. 508-510; Żygulski 1959b, s. 80. Tugry są graficznymi znakami sułtanów tureckich, odpowiadającymi monogramom monarchów europejskich. Zdaniem Tomasza Kusiona słabo czytelne tugry, umieszczone na należących również do kompletu strzemionach, nawiązują do Mehmeda IV lub Mustafy II; Kusion 2019, s. 159. W takim wypadku byłyby więc wcześniejsze, niż datowane na poł. XVIII wieku siodło.

[1641] MNK XIV-551/1-2; Aneks III, poz. 551; zob. *Die Türken vor Wien* 1983, s. 170, poz. 15/43b.

[1642] Nr inw. MNK XIV-171; Aneks III, poz. 171.

[1643] Jest to rodzaj prowizorycznej, drewnianej zapory, którą znano w wojskowości od upowszechnienia się kawalerii. Jako swoiste rozwinięcie tego rodzaju przeszkód, w siedemnastowiecznych urządzeniach piechoty, zaczęto stosować tzw. „świńskie pióro" (niem. *schweinsfeder*) lub „szwedzkie pióro", jako że było szeroko stosowane w armii Gustawa Adolfa; Lunde 2015, s. 71. Był to forkiet spełniający zarazem funkcję krótkiej piki, obustronnie zakończonej grotem. Na około jednej trzeciej wysokości montowano stalowy hak, na którym w razie potrzeby spierała się przełożona przez drzewce poprzeczna belka, w którą piki osadzano krzyżowo. Jako że każdy żołnierz posiadał owo narzędzie na wyposażeniu, takową przeszkodę można było w razie konieczności szybko

cenie przypisywanej zwyczajowo hetmanowi polnemu koronnemu Mikołajowi Hieronimowi Sieniawskiemu, wraz z dołączonym do niej szyszakiem husarskim[1644]. Na obrazie hełm jest udekorowany złotą szkofią z czterema czarnymi piórami. Jest to artystyczna kreacja. Wzorem konnych portretów Jana III, oficer posiada owiniętą w pasie lamparcią skórę[1645]. Uzbrojenie jeźdźca stanowi, dzierżony przezeń w prawicy nierozpoznany buzdygan; przypięty do pasa kołczan ze strzałami i widoczny za postacią łuk. Przy siodle natomiast widoczne jest olstro z pistoletem oraz koncerz w pochwie z jasnokremową oprawą, sugerującą jaszczur i kameryzowanymi okuciami. Jest to odwzorowanie oręża pochodzącego z kolekcji Piotra Moszyńskiego[1646]. Przypomnieć w tym miejscu należy, że w latach 1879–1884, po śmierci kolekcjonera, jego zbiór był eksponowany w Muzeum Czartoryskich[1647].

Widoczne na akwareli części rzędu końskiego to: ogłowie, podpiersień, wspomnienie powyżej olstro oraz czaprak. Wszystkie da się rozpoznać i odnaleźć pierwowzory w zbiorze muzealnym. Są to elementy paradnych rzędów polskich i tureckich, wywodzących się ze zbiorów puławskich[1648]. Do tego dodano odpowiadający stylowo, karmazynowy czaprak, suto haftowany złotą nicią[1649]. Wybór tego zestawu zabytków nie był przypadkowy. Ten sam zespół książę Władysław zaprezentował na manekinie konia podczas wystawy paryskiej w 1865

---

zmontować. Rozwiązanie to, opracowane z myślą o ochronie bezbronnych wobec szarży kawalerii strzelcach, bardzo szybko zaadaptowało się w całej Europie. Wiadomo, że takich zapór używano podczas kampanii 1683 roku. W opisaniu szyku bojowego i ustawieniu wojsk pod Wiedniem Jan Sobieski pisał (z przekładu francuskiego): „[…] A Dragoni z bardzo dobrym skutkiem mogliby użyć kolców żelaznych, tak zwanych Szweines feder dla zabezpieczenia się od zapędów jazdy Tureckiej"; Twardowski 1883, s. 32; Dąbrowski 2019, s. 38.

[1644] Nr inw. MNK XIV-237/1-6; MNK XIV-238; por. Aneks I, poz. 32.

[1645] Tak samo odzianą skórę lamparta odmalował Andrzej Stech w konnym portrecie króla Jana III na tle panoramy bitwy pod Chocimiem, pochodzącej z kolegiaty w Żółkwi (obecnie w muzeum na zamku w Olesku, oddziale Lwowskiej Galerii Obrazów); Żygulski 1996a, s. 140-141. Portret ten odmalowano także na tle ciemnego krajobrazu, nawiązującego do malarstwa niderlandzkiego. Obraz ze zbiorów MCz; *Muzeum Czartoryskich* 2019, s. 100-101.

[1646] Koncerz turecki z pochwą znajduje się obecnie w zbiorach militariów MNK; nr inw. MNK V-1886/1-2; zob. Dziewulski 2015, s. 16-17; na fotografii zestawiony z rzędem tureckim w tradycji przypisywanym Stefanowi Czarnieckiemu.

[1647] Biliński 2006b, s. 160-164.

[1648] Ogłowie jest tym samym, które Kossak wykorzystał przy wcześniej opisanym dziele. Podobnie w przypadku masywnego, zwieńczonego cebulastą głowicą podpiersienia. Para olster z haftowanymi złotem taszkami w Świątyni Sybilli była zestawiana z siodłem w stylu tureckim, pochodzącym z drugiej poł XVII wieku; Żygulski 1959b, s. 76-77, ryc. 18. Razem zestawiono je także w Krakowie; Aneks I, poz. 192-195; Aneks III, poz. 534-535.

[1649] Czaprak, datowany na przełom XVII i XVIII wieku, również wywodzi się ze Świątyni Sybilli, nr inw. MNK XIV-590; por. Aneks I, poz. 236; zob. Kusion 2019, s. 238-239. Autor w nocie do obiektu przytoczył recenzję wystawy pióra Charlesa Blanca, który opisywał figurę konia z rzędem (za: Rosset 2005, s. 210). Blanc, oczarowany bogactwem rzędu, zasugerował, iż jest on po jednym z polskich królów. Istotnie, całość jest niezwykle efektowna, a sam czaprak należy do najlepszych pod względem artystycznym i jakości wykonania w całym zbiorze. Skojarzenia krytyka z monarszą metryką nie są bezpodstawne. W zbiorach MNW zachował się podobny i równie wspaniale dekorowany czaprak, który zakupiono w 1927 roku od antykwariusza Szymona Szwarca. Utrzymywał on, że tkanina okrywała grzbiet konia Stanisława Leszczyńskiego podczas jego pierwszej koronacji w 1705 roku; *Sarmatyzm* 2010, s. 163, poz. 124. Niezależnie od autentyczności tej tradycji (która została poddana krytyce w związku z różnicami stylowymi między tkaniną i zachowanym w MWP siodłem koronacyjnym), datowanie zabytku na początek XVIII stulecia pokrywa się z datowaniem czapraka ze zbiorów Czartoryskich.

roku. Był on wówczas największą atrakcją spośród rodzimych dzieł prezentowanych w „sali polskiej”[1650]. Z tego też powodu konia z rzędem uwieczniono na fotografii, która zrobiła sporą karierę w zagranicznych opracowaniach kostiumologicznych (il.26)[1651]. Pod wpływem spektakularnego sukcesu i pozytywnych recenzji wystawy, Isaac Strauss skomponował walc *Trésors de la Pologne*, którego nuty opublikowano rok później (il.42)[1652]. Dekoracyjna winieta na karcie tytułowej zawiera rycinę skomponowaną z zabytków rzemiosła, a motywem wiodącym jest właśnie ów rząd[1653]. Spektakularny zespół został także wyróżniony w powstałym po wielkiej wystawie albumie z rycinami Edouarda Lièvre’a, ukazującego najcenniejsze zabytki ówczesnych najważniejszych kolekcjonerów prywatnych oraz zbiorów Luwru (il.43)[1654].

Bez wątpienia Kossak, malując dzieło posiłkował się tym rozpowszechnionym wówczas przedstawieniem. Nie był w tym odosobniony. W 1888 roku fotografia ta posłużyła do wykonania barwnej litografii, którą opublikował w szóstym i ostatnim tomie swojego monumentalnego dzieła kostiumologicznego Albert Auguste Racinet. Kompozycja ta ilustruje rozdział poświęcony polskim ubiorom i oporządzeniu jeździeckiemu w XVII wieku[1655]. Rząd ten, uzupełniony o inne zabytki broni, lecz ukazany już nie na koniu, a w formie *quasi* martwej natury, wykorzystano także do zilustrowania rozdziału poświęconego kulturze staropolskiej w monumentalnej, kilkunastotomowej encyklopedii opisującej poszczególne kraje koronne Austro-Węgier[1656]. Rycinę wykonał austriacki malarz Hugo Charlemont przed 1898 rokiem[1657]. Warto dodać, że niemal identyczne uzbrojenie husarza i oporządzenie wierzchow-

[1650] Rosset 2005, s. 210.
[1651] Fot. publikował: Tenże, s. 213, il. 119. Dwie odbitki, znajdują się w archiwaliach Działu XIV Zbrojownia MCz, bez sygn.; jedna z nich jest wielkoformatową fotografią albumową z podpisem: *l’Art Ancien Union Centrale des Beaux Arts Appliques a l'Industrie / Exposition de 1865*. Fotografię wykonał Francois Gobinet de Villecholle (1816-1906), który swoje prace sygnował pseudonimem „FRANCK PHOT”.
[1652] Zdzisław Żygulski niesłusznie podał, że autorem walca miał być bawiący podczas trwania wystawy w Paryżu Johann Strauss młodszy; Żygulski 1978b, s. 26. Wynika to z faktu, że publikowane kompozycje sztrasburskiego muzyka, zwykle podpisywano samym nazwiskiem.
[1653] Walc dedykowany Władysławowi Czartoryskiemu, jest jednym z sześciu utworów, zawartych w albumie *Souvenir du Musée Rétrospectif des Beaux-Arts* z litografiami paryskiego ilustratora Antoine’a Barbizeta. Każdy z nich poświęcono jednemu z kolekcjonerów, a rycina nawiązuje do zbiorów danej kolekcji. Walc *Les Armures Historiques* dedykowano Napoleonowi III; drugi to opisywane *Trésors de la Pologne*; trzeci walc pt. *L’Idéal* odwołuje się do kolekcji markiza Richarda Hertforda; kolejna jest polka-mazurek *Splendeurs de Byzance* dla Aleksandra Bazylewskiego; druga polka dedykowana Frédéricowi Spitzerowi nosi tytuł *Merveilles du XVIeme Siècle* z pięknym panoplium złożonym z uzbrojenia renesansowego; wreszcie ostatnią polkę *Les Beautés Céramiques* poświęcono Charlesowi Davillierowi; wszystkie części albumu przechowuje: BCz. 100834/1-6.
[1654] Lièvre 1866, pl. 30; w niniejszym wydawnictwie ze zbiorów Władysława Czartoryskiego przedstawiono jeszcze jeden z kobierców perskich, zwanych wówczas powszechnie „polskimi” (franc. *tapis polonais*).
[1655] Racinet 1888, bn.
[1656] *Die österreichisch-ungarische* 1898, s. 783.
[1657] Dodatkowej wartości pod względem historycznym przydaje rycinie fakt, że w grupie trzech ukazanych na niej szabel widnieje zniszczona we wrześniu 1939 roku szabla ofiarowana przez Jana III do Loreto.

ca, Kossak odmalował jeszcze w uproszczonej, szkicowej akwareli z 1884 roku[1658]. Uzbrojenie z książęcej kolekcji, było więc znane artyście wcześniej.

Akwarela została upowszechniona w roku powstania jako reprodukcja do artykułu pióra amatora dawnej wojskowości Ferdynanda Kudelki[1659]. Tekst, opublikowany na łamach paryskiej gazety „Les Lettres et les Arts", poświęcony jest polskiej kawalerii w XVII wieku[1660]. Autor wykorzystał ponadto nieco spreparowane fotografie zabytkowych militariów z kolekcji Czartoryskich (il.44)[1661], gdzie przedstawiono szyszak i karacenę po Sieniawskim[1662]; panoplium złożone z kołczanu, buzdyganów, szabel, ryngrafu, koncerza, pałasza,

[1658] Obraz sygnowany i z datą 1884, znajduje się w zbiorach prywatnych. Był licytowany 17 listopada 2021 roku na aukcji w Domu Aukcyjnego DESA Unicum; zob. https://desa.pl/pl/wyniki-aukcji-dziel-sztuki/aukcja-kossakow/juliusz-kossak/5ta1/ [dostęp: 29 IV 2022].

[1659] Ferdynand Kudelka (1842–1906) – ur. w galicyjskich Kętach, służył w armii austriackiej w szarży kapitana. Po przejściu w stan spoczynku w 1872, rozwijał amatorsko swoje zainteresowania militarne, badając archiwalia dotyczące polskiej wojskowości. Ogłosił drukiem szereg opracowań poświęconych siedemnastowiecznym bitwom polskim, spośród których wiele zagadnień publikował jako pierwszy. Celowo podkreślał znaczenie rodzimej wojskowości, starając się tym samym przeciwstawiać deprecjonującej ten temat historiografii niemieckiej; Kotarski 1971, s. 99.

[1660] Sokołowski 1892, s. 246. Kudelka na początku 1881 roku badał księgozbiór „działu wojskowego". Bibliotekę kwerendował w dniach od 14 do 21 stycznia i dalej okazyjnie 17, 24, 28 lutego. Zachował się tekst rękopiśmienny, poprzedzający druk; BCz. 3899 Rkps. Warto dodać, że dzieło Kossaka cieszyło się uznaniem wśród badaczy i amatorów uzbrojenia. W reprodukcji wykorzystał je także Zygmunt Lasocki w swoich rozważaniach nad różnicami w uzbrojeniu towarzyszy pancernych a husarią; Lasocki 1935, s. 6, 24; powodem, dla którego fakt ten odnotowano, jest zachowana w zbiorze BPAU fotografia, pochodząca z rękopiśmiennej spuścizny po Lasockim. Autor pozyskał ją z Muzeum, gdzie na końcu umieszczono winietę z podanym nr inwentarzowym akwareli. Co jednak istotne, poniżej metryczki z danymi podstawowymi obiektu, odnotowano również numery inwentarzowe wykorzystanych do powstania dzieła militariów. Podane są kolejno: „Zbroja II.237; Hełm II.238; Olstra II.526; Czaprak II.590; Uździenica II.537". Spośród tych obiektów błędnie podano jedynie olstra, które są podobne, lecz nie te same; zob. BPAU Rkps 4110, k. 257; http://pauart.pl/app/artwork?id=583bf8f40cf2844219bff5ea [dostęp: 12 IV 2021] – na stronie internetowej błędne datowanie fotografii na 1948 rok. Rzymska cyfra II odnosi się do przedwojennej numeracji inwentarzowej, nadanej przez Bentkowskiego. Ponadto Lasocki reprodukował fotografię w wydanej własnym sumptem broszurze z 1935 roku.

[1661] Do artykułu Kudelki użyto reprodukcji militariów, wyjętych z trzech fotografii Karola Beyera, które powstały przed 1886 rokiem. Są one zachowane w archiwum fotograficznym MCz. Ponadto w zbiorach polskich archiwów, zachowały się ich liczne odbitki. Pierwsza przedstawia szyszak husarski, parę półhaków, ryngraf, kołczan ze strzałami i trzy prochownice; sygn. R.f. 629; por. BPAU Rkps 4675 t. 1, k.35; BN, sygn. F.26947IV; reprodukcja zob. Łoziński 1921, s. 155; tę fotografię wykorzystano do okładki opracowania Mathiasa Bersohna poświęconego zbrojowni w Nieświeżu, będącego stenogramem wystąpienia autora na posiedzeniu Komisji Historii Sztuki Akademii Umiejętności; zob. Bersohn 1904. Druga prezentuje karacenę wraz z tym samym szyszakiem; sygn. R.f. 634; por. BPAU Rkps 4675 t. 1, k.34; BN, sygn. BN F.26948IIIA; trzecia prezentuje turecką broń białą, tj. cztery buzdygany, koncerz, szablę oraz pałasz z pochwą; sygn. R.f. 721; por. BPAU Rkps 4675 t. 1, k.36; tamże: Fototeka Lanckorońskich; FL.2176, fot. 18. Fotografia ta jest szczególnie cenna, bowiem prezentuje niezachowany do dziś pałasz, który zrabowano w czasie drugiej wojny światowej; *Straty wojenne* 1953, s. 137, poz. 12, tabl. 111; Aneks III, poz. 352. Tam zapisany jako „miecz prosty indyjski". Powyżej opisane fotografie znalazły się także w albumie ikonograficznym uzbrojenia Władysława Bartynowskiego. Broń z kolekcji Czartoryskich znalazła się na trzech tablicach – karacenę Sieniawskich zestawiono z rycinami zbroi renesansowych w typie tzw. maksymiliańskim, pozostałe militaria zamieszczono natomiast na kolejnej karcie. Znalazł się tam jeszcze sajdak i kusza z lewarem, które zostały zaprezentowane wśród innych przykładów broni miotającej i oporządzenia, głównie zaczerpniętych z albumu Beyera z 1858 roku. Z tego powodu niektóre obiekty, które zakupiono do zbiorów później od Karola Rogawskiego, w albumie uchodzą wciąż za jego własność. Album ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu; sygn. BUWr 25229, tabl. XIV.b. i nast. bn., XVIII. Opisy do tablic por. *Materyały do ikonografii* 1908, s. 18–20.

[1662] Kudelka 1886, s. 151, nienumerowana wkładka między s. 156-157.

pary półhaków i oporządzenia strzeleckiego[1663]; drugiego, mniejszego panoplium, na które składa się: para karabel, dwie buławy i jedna z prochownic indyjskich (il.45)[1664].

Przy okazji analizowania fotografii karaceny warto przypomnieć, że dołączony do niej szyszak husarski nie jest jej integralną częścią. Niemniej, zarówno w fotografii, dziełach malarskich, jak również w ekspozycjach muzealnych, zabytki te zawsze ze sobą zestawiano. Obecnie nie wiadomo jaki rodzaj hełmu pierwotnie przynależał pancerzowi i czy w ogóle takowy był. Źródła puławskie bowiem nie dostarczają na to pytanie żadnej odpowiedzi[1665]. Zachowane w innych zbiorach muzealnych karaceny z osłonami głowy dowodzą, że do tego rodzaju pancerzy dołączano hełmy skonstruowane także z łusek, osadzanych na skórzanym pokładzie. Zasadniczo występują w dwóch typach: turbanowym[1666] oraz naśladującym szyszak husarski, tj. zaopatrzonym w daszek, nosal, policzki oraz nakarczek[1667]. Obecny szyszak, najpewniej również o metryce puławskiej, zestawiono z karaceną dla celów muzealnych i choć obecnie sprawia wrażenie integralnej jej części, w rzeczywistości nią nie jest. Zrobiono to wyłącznie w celach estetycznych, choć na niekonsekwencję tego zestawienia zwrócił czujnie uwagę Bentkowski. W liście do Lubomira Gadona, gdy ten prosił o przesłanie karaceny na wystawę powszechną w Paryżu, kustosz zwrócił uwagę, że przynależny jej szyszak husarski nie pasuje i zaproponował przesłanie, któregoś z innych: „Na innych dziadkach [tj. mane-

[1663] Kudelka 1886, nienumerowana wkładka między s. 156-157. Reprodukcja zawiera militaria zaczerpnięte ze zdjęć Kriegera w zbiorach fotograficznych MCz o sygn. R.f. 629; R.f. 721. Dodatkowo znalazły się tam przedstawienia karabeli po Adamie Kazimierzu Czartoryskim, nr inw. MNK XIV-63/1; Aneks I, poz. 232; Aneks III, poz. 63; oraz szabli po Tadeuszu Kościuszce, nr inw. MNK XIV-61; Aneks I, poz. 122; Aneks III, poz. 61.

[1664] Nie udało się odnaleźć pierwowzoru fotografii. Są tu przedstawione od lewej: karabela ze srebrną, kameryzowaną rękojeścią, Aneks III, poz. 364; karabela ze skarbca Radziwiłłów, Aneks III, poz. 21; buława po Janie Zamoyskim, Aneks III, poz. 696; buława turecka rzeźbiona z rogu, Aneks III, poz. 425; prochownica indyjska z kości słoniowej, Aneks III, poz. 341.

[1665] Ze spisów inwentarzowych Świątyni Sybilli wynika, że przechowywane były tam dwie karaceny; Aneks I, poz. 32, 76.

[1666] Karaceną z hełmem turbanowym jest egzemplarz ze Zbrojowni pochodzący ze zbiorów Eligiusza Suchodolskiego, nr inw. MNK XIV-372/1-8; Aneks III, poz. 372; obecny szyszak również jest dołożony wtórnie, jako że pierwotny zrabowano w czasie drugiej wojny światowej. Ponadto w zbiorze zachowały się aż cztery inne szyszaki turbanowe, jednak przy żadnym z nich nie zachowała się tekstylna owijka. Poza MCz podobne szyszaki turbanowe zachowane są jeszcze w zbiorach militariów MNK, nr inw. MNK V-29; Dziewulski 2023, s. 92, il. 40; w PZSW, gdzie jest zwyczajowo eksponowany z karaceną dekorowaną emblematem Orderu Orła Białego; zob. *Kraj skrzydlatych jeźdźców* 2000, 208-209; Dziewulski 2020, s. 31; oraz w BK PAN; Żygulski 1982c, s. 36. Ponadto w zbiorach Ermitażu zachowany jest jeszcze zbliżony szyszak turbanowy bez turbanu, nr inw. 3.O.-3311; zob. https://www.hermitagemuseum.org/wps/portal/hermitage/digital-collection/15.+weapons%2c+armor/661636 [dostęp: 4 X 2020].

[1667] Takowe kompletne karaceny z łuskowymi szyszakami husarskimi znajdują się w kilku zbiorach: w MNK dwie sztuki: pierwsza o nr inw. MNK V-8/1-5; oraz ta po hetmanie Stanisławie Jabłonowskim, nr inw. MNK V-4381/1-10; Dziewulski 2015, s. 50-51; trzy sztuki w MWP: Stefańska 1968, s. 136-138; Żygulski 1982c, s. 21, 24-25; ponadto liczne karacenowe szyszaki husarskie, Stefańska 1968, s. 102-104; por. Żygulski 1975a, s. 332, poz. 191, 192; w PZSW: Żygulski 1975a, s. 332-333, poz. 183, 187; Żygulski 1982c, s. 26; w Dreźnie: niegdyś przypisywany królowi Janowi III; Żygulski 1975a, s. 332, poz. 186; w BK PAN zachowany jeden szyszak; Wojewodzianka 1968, il. 38; Żygulski 1975a, s. 332, poz. 193.

kinach] są szyszaki łuskowe, jeden z zawojem oczywiście turecki[1668], drugi jakby misiurka z siatką spadającą[1669], ale łuski w nich płaskie, większe, zupełnie odmienne od zbroi […]"[1670].

Na koniec rozważań o twórczości Kossaka, dodać należy, że obie jego akwarele do lat międzywojennych spełniały w muzeum funkcje dydaktyczne. Były prezentowane w ościeżach arkad wiodących do Masztarni, gdzie urozmaicały ekspozycję z opisanymi dziełami sztuki siodlarskiej, użytymi w roli rekwizytów[1671].

Artystą najmocniej związanym z muzealną Zbrojownią był niewątpliwie Jan Matejko i w tym zakresie w historiografii jego osobie poświęcono dotąd najwięcej uwagi. Jego kooperacja z księciem Władysławem wynikała rzecz jasna z zainteresowań, ukierunkowanych na ukazanie historiozoficznej wizji przeszłości, mającej charakter moralizatorski i edukujący[1672]. Goszczenie w murach muzeum, już wtedy powszechnie szanowanego artysty, było zarazem sprawą prestiżową dla wizerunku samej instytucji. Zarówno w monumentalnych płótnach, jak i w mniejszych, kameralnych kompozycjach artysty, rekwizyt odgrywał rolę zasadniczą – zawsze przemyślany i nieprzypadkowy, niósł za sobą treści ideowe i co najważniejsze dla niniejszego tematu, w większości przypadków był odwzorowaniem autentycznych zabytków lub wykonywanych na zlecenie artysty kopii. Matejko korzystał z najróżniejszych źródeł, wnikliwie studiując iluminowane księgi i zbiory artystyczne, zarówno podczas wyjazdów zagranicznych, jak i na miejscu[1673]. Szczególnie interesowało go rzemiosło artystyczne w tym ubiory oraz uzbrojenie. To, gdy tylko miał sposobność, dokumentował w prywatnych szkicownikach, spośród których najsłynniejszy jest „Skarbczyk" – zwany tak przez samego malarza[1674]. Efektem jego zainteresowań i studiów kostiumologicznych jest seria barwnych litografii pt. *Ubiory w Polsce 1200–1795*, opublikowanych w 1860 roku i po raz drugi w 1875 roku[1675]. Jest to wydawnictwo nowatorskie na polskim gruncie kostiumologicznym, ponieważ artysta podjął się próby odwzorowania ubiorów wszystkich stanów i grup społecznych

[1668] Chodzi o szyszak obecnie zestawiany z karaceną nabytą od Eligiusza Suchodolskiego, nr inw. MNK XIV-272; Aneks III, poz. 272.
[1669] Jest tylko jeden szyszak z łusek, posiadający oplot kolczy, nr inw. MNK XIV-276; Aneks III, poz. 276.
[1670] Leon Bentkowski do Lubomira Gadona, 22 maja 1878 (Nr 990); BCz. 7308 Rkps, s. 117.
[1671] BCz. 12770 Rkps, s. 84; Komornicki 1938, s. 15.
[1672] Zdzisław Żygulski twierdził nawet, że tak duża ilość zabytków ze zbiorów Czartoryskich w twórczości artysty wynika z kontynuowania ukształtowanej w Puławach wizji polskiej przeszłości; Żygulski 2009a, s. 266.
[1673] Nieco obszerniej o kolekcji artysty pisali: Łepkowski 1956; Kłak-Ambrożkiewicz 2010; Kłak-Ambrożkiewicz 2014. Matejko jeszcze za życia chciał ją sprzedać lwowskiemu Wydziałowi Krajowemu, potrzebując środków na wyjazdy kuracyjne; Łepkowski 1956, s. 14-15.
[1674] Szkicownik z lat 1852–1860, zachowany do dzisiaj w Domu Jana Matejki oddziale MNK (dalej: DJM); nr inw. MNK IX-2701/1-54.
[1675] Zob. *Ubiory w Polsce* 1967; w DJM zachowane płyty litograficzne do drugiego wydania, z zakładu Marcina Salba; nr inw. MNK IX-4707/1-14.

w sklasyfikowany, chronologiczny sposób[1676]. W obliczu współczesnego stanu wiedzy, dzieło utraciło na aktualności. Mimo to, jego ranga dla historii badań kostiumologicznych wciąż pozostaje ogromna. Dzieło ponadto nadal zachwyca swoim walorem artystycznym. Nie sposób zwięźle opisać wszystkich wykorzystywanych przezeń źródeł. Zadania tego badacze podejmowali się już z resztą wcześniej wielokrotnie. Zanim wspomni się o jego uczestnictwie w wystawach i związkach z Muzeum Czartoryskich, dodać należy, że artysta jako wytrawny, choć formalnie niewykształcony znawca historii, był doskonale zorientowany w ówcześnie dostępnej literaturze. W swojej pracy posługiwał się także wydawnictwami albumowymi i katalogami, co czyni jego studia bardzo wartościowymi także pod względem dokumentacyjnym[1677].

Matejko, stale mieszkając w Krakowie, korzystał głównie ze zbiorów prywatnych kolekcjonerów galicyjskich. Był zaznajomiony z najpoważniejszą kolekcją broni Piotra Moszyńskiego, równie interesującymi zbiorami Tarnowskich, gościł również w Krasiczynie u Sapiehów. Niewykluczone, że po raz pierwszy tam zetknął się z militariami Czartoryskich, gdyż Sapiehowie przez lata byli depozytariuszami części ich zbiorów. Wielkim dlań źródłem inspiracji, czego dowodzą zachowane szkice, były organizowane w Krakowie wystawy, a szczególnie *Wystawa starożytności i przedmiotów sztuki* urządzona w przestrzeni pałacu Lubomirskich w latach 1858–1859. W trakcie jej trwania artysta wykonał serie rysunkowych studiów zabytków militarnych. W tamtym czasie Czartoryscy nie uczestniczyli szerzej w wystawach krajowych[1678], niemniej znalazły się tam zabytki będące w posiadaniu Karola Ro-

[1676] Tablice ubiorów Matejki poprzedzały wcześniejsze opracowanie alfabetyczne Łukasza Gołębiowskiego z serią rycin ubiorów, wydanych w 1830 roku. Jest to pierwsze polskie opracowanie kostiumologiczne w ogóle; Sieradzka 2013, s. 11; zob. Gołębiowski 1830. Zainteresowanie różnorodnością ubiorów na ziemiach polskich wykazywał także Jean Pierre Norblin, w którego twórczości znajdują się liczne ujęcia portretowe reprezentantów różnych grup społecznych, w tym ubiorów ludowych. Pokaźny zbiór tego rodzaju dzieł z przełomu XVIII i XIX wieku zachowany jest w Gabinecie Rycin i Rysunków MCz.

[1677] Wśród szkiców Matejki znajdują się chociażby przerysy ze *Wzorów sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia* […] Przezdzieckiego i Rastawieckiego, gdzie spośród zbiorów Czartoryskich znalazła się laska z Kurzelowa, nabyta z kolekcji Tomasza Zielińskiego (studium Matejki z DJM, nr inw. MNK IX-2145). Matejko sporządzał rozmaite rysunki mundurów, tak jak te podmalowane akwarelą, znajdujące się do dziś w zbiorach DJM, nr inw. MNK IX-1289–IX-1291, na podstawie: Raspe 1781. Ponadto artysta pracował bazując na albumach fotograficznych wystaw. Dobitnie wskazuje na to kalka zdjęta z fotografii zamieszczonej w albumie wystawy starożytności w Warszawie z 1856 roku, przedstawiająca anonimowego młodzieńca odzianego w siedmiogrodzką kolczugę, czepiec kolczy i karwasze z łapciami; zob. DJM nr inw. MNK IX-2091 (niepublikowany); za: Beyer 1856, k. III.

[1678] W albumie wystawy, spośród zbiorów księcia Władysława, uwieczniono jedynie laskę marszałkowską po Stanisławie Herakliuszu Lubomirskim. Jej proweniencja była znana od czasów puławskich, choć w inwentarzu Zbrojowni Bentkowski przypisał ją Jabłonowskiemu; zob. Aneks I, poz. 16; Aneks III, poz. 450. Wynikało to być może z powodu braku całkowitej pewności do kogo faktycznie laska należała. Zapewne z tego samego powodu w albumie została podpisana ogólnikowo: „Część laski [na fotografii widoczny jest tylko jej fragment] Marszałka Wiel. Kor. hebanowa, złotem kuta, z herbami Rzplitej i z cyfrą króla Jana III […]"; zbliżony zapis powtórzony też pod inną reprodukcją; Beyer 1859, tabl. XXXI, nr 31; tabl. XXXIII, nr 31. Z Sobieskim łączył ją także: Siemieński 1858, s. 40.

gawskiego, które włączono do zbiorów w kolejnym dziesięcioleciu. Spośród nich Matejko odrysował kuszę myśliwską wykonaną w drezdeńskim warsztacie Johanna Gottfrieda Hännischa około 1720 roku, wraz z lewarem do naciągania cięciwy[1679], oszczep myśliwski[1680], fragment późnośredniowiecznego kordu wykopaliskowego[1681] oraz moździerzyk wiwatowy z datą 1671[1682]. Rysunki te wykorzystywał w swoich późniejszych realizacjach malarskich. Przykładowo, studium kuszy w redakcji malarskiej pojawiło się na obrazie *Śmierć Zygmunta Augusta w Knyszynie*, gdzie zdobi jedno z dwóch panopliów naściennych, flankujących portret Barbary Radziwiłłówny[1683].

Generalnie, w dorobku artysty nie udało się zidentyfikować zbyt wielu rysunków, na których byłyby przedstawione zabytki ze Zbrojowni Czartoryskich. Wyłączywszy wymienione wyżej, które były wówczas jeszcze w posiadaniu Rogawskiego, rozpoznano jeszcze jedną kartę szkicownika, gdzie Matejko odrysował rękojeść miecza o nieznanym pochodzeniu[1684].

[1679] Rysunek oraz samą kuszę i lewar publikowali: Żygulski 1982a, il. 93, 94; Kusion 2016, s. 71-76, il. 14-26; Kusion 2019, s. 486-491; kusza uwieczniona na fotografii Karola Beyera jako część panoplium, wśród łuków i sajdaków; Beyer 1859, tabl. XXI; nr inw. rysunku ze zbiorów DJM MNK IX-608. Rycina (Ludwika Łepkowskiego?), wzorowana na rysunku Matejki, została opublikowana także w encyklopedii Zygmunta Glogera; Gloger 1902, s. 126. Kuszę z lewarem odrysowywał także Walery Eliasz Radzikowski prowadząc studia kostiumologiczne; Szpakowski 1960, s. 59, il. 45.

[1680] Grot oszczepu wraz z fragmentem drzewców jest przedstawiony na karcie wraz z innymi przykładami oręża i wyrobów rzemiosła. Oprócz niego Matejko odrysował nierozpoznaną kuszę myśliwską, dwukrotnie morion w typie łódkowym w ujęciu *en face* i w trzech czwartych; fragment pasa przeworskiego oraz odwrócone względem reszty szkice namiotu tureckiego i prawdopodobnie kobierca; nr inw. MNK IX-2270. Oszczep jest rozpoznawalny po charakterystycznym kościanym kneblu zakończonym rytymi głowami dzików oraz rzemiennym oplocie drzewców. Matejko nieznacznie zmodyfikował lancetowaty grot, który oryginalnie nie posiada zadziorów u dołu liścia. Nr inw. obiektu MNK XIV-317; Aneks III, poz. 317; zob. Mazaraki 1993, il. 81. W albumie Beyera opisany następująco: „Oszczep myśliwski z r. 1739, wyrób rzeszowski ze zb. p. Karola Rogawskiego"; Beyer 1859, tabl. XXVIII, nr 554. Datowanie oparto na inskrypcji wyrytej na krawędzi tulei: „Ressoviae / Ao 1739".

[1681] Na rysunku przedstawiony fragment korda wraz z innymi egzemplarzami broni siecznej: tasakiem myśliwskim z kolekcji Piotra Moszyńskiego, który obecnie znajduje się w zbiorach militariów MNK (nr inw. MNK V-1322; zob. Dziewulski 2015, s. 158-159); sztyletem z ażurowo rzeźbioną rękojeścią oraz szablą w typie polskim. Rysunek w zbiorach DJM, posiada nr inw. MNK IX-599 (niepublikowany). Nr inw. korda: MNK XIV-101; Aneks III, poz. 101; Beyer 1859, tabl. XXVIII, nr 553; tam jako: „Miecz z XIV wieku". Natomiast w opracowaniu Wawrosza i Bartynowskiego broń opisano jako koncerz: *Materyały do ikonografii* 1908, s. 18, poz. 46. Zabytek ten jest nietypowy, gdyż posiada obosieczną i centryczną głownię, która budzi skojarzenia z głowniami mieczowymi. Problem takich konstrukcji broni omawiano szeroko we współczesnych opracowaniach. Zwracano m. in. uwagę na kwestię ewentualnych wtórnych przeróbek broni, tj. osadzania głowni mieczowych w rękojeściach kordelasowych. Bardziej jednak prawdopodobnym wydaje się, że tego rodzaju konstrukcje są wynikiem prób obejścia przepisów cechowych. Miecznicy bowiem zajmowali się produkcją mieczy, podczas gdy kordów – nożownicy. Ci drudzy chcąc upodobnić swoje produkty do znacznie droższych i bardziej prestiżowych mieczy, tworzyli kordy możliwie zbliżone do nich wyglądem. Szerzej temat ten opisał: Marek 2008, s. 45–46 (tam także starsza literatura i podobne egzemplarze z innych zbiorów).

[1682] Moździerzyk wraz z lawetą uwieczniony na niedokończonym rysunku z DJM o nr inw. MNK IX-474 (niepublikowany). Obiekt posiada nr inw. MNK XIV-309; Aneks III, poz. 309; zob. *Odsiecz wiedeńska* I 1990, s. 110, poz. 55; *Odsiecz wiedeńska* II 1990, fot. 50. Ponadto obiekt uwiecznił Henryk Walter na litografii przedstawiającej „Salę wieków średnich" wystawy 1858 roku, gdzie jest widoczny pod nakrytym stołem ze stojącymi na blacie dziełami rzemiosła. Rycina w zbiorach MK; zob. Bednarek 2016, s. 74, ryc. 1.

[1683] Obraz z roku 1886, obecnie w MNW; nr inw. MP 4495 MNW; zob. https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/katalog/509971 [dostęp: 23 VI 2023].

[1684] Szkic z DJM, nr inw. MNK IX-2255.

Jest ona przedstawiona wraz z nierozpoznanym pistoletem skałkowym, mającym cechy wyrobu orientalnego; oraz z grotem szpontonu, bardzo zbliżonego do egzemplarza zamocowanego na drzewcach z tabliczką przypisującą obiekt Augustowi Czartoryskiemu[1685]. Na szkicu zgadza się kształt, jednak zmodyfikowano proporcje – szkic względem pierwowzoru jest bardziej przysadzisty, co być może wynika z braku miejsca na karcie. O samym mieczu[1686], wiadomo obecnie bardzo niewiele. Jego konstrukcja jest bardzo prosta – głownia gładka, o przekroju spłaszczonej soczewki, lekko zwężająca się ku zaokrąglonemu sztychowi. Jelec skonstruowany jakby z dwóch skręconych i zespojonych prętów. Głowica gruszkowata, z wyżłobionymi spiralnymi bruzdami[1687]. Okładziny trzonu drewniane i obszyte jednym płatem ciemnego szaro-zielonkawego aksamitu, który ewidentnie dołożono wtórnie krótko przed sporządzeniem muzealnego inwentarza, ponieważ Bentkowski odnotowuje już jego obecność[1688]. Natomiast na szkicu Matejki wyraźnie widać, że okładzin tych brakuje. Aksamitne obszycie jest natomiast dobrze widoczne na obrazie *Dziewica Orleańska* z 1886 roku[1689], gdzie miecz ten widoczny jest przy pasie jednego z rycerzy w lewej dolnej części kompozycji. Oręż wykonano bardzo topornie i jakby niedokładnie. Użyta stal jest bardzo miękka, przez co głownia posiada liczne wyszczerbienia. Zastanawiający jest również jego nietypowy przekrój i brak ości, zbrocz lub strudzin. Takowe występowały w mieczach dawnych[1690], lecz są to egzemplarze stosunkowo rzadkie. Niniejszy miecz sprawia wrażenie dziewiętnastowiecznego naśladownictwa lub wręcz rekwizytu.

Zamiłowanie Jana Matejki do drobiazgowego oddawania przedmiotów dostrzegalne jest w dojrzałym etapie jego twórczości, kiedy to wykształca swój charakterystyczny, rozpoznawalny styl. Za pierwsze takie dzieło uznaje się płótno *Otrucie królowej Bony*, które zaczął malować jeszcze w trakcie wyjazdu stypendialnego do Monachium, a ukończył już w Krakowie w 1859 roku[1691]. Pierwszy udokumentowany źródłowo i zarazem potwierdzony malarsko kontakt artysty ze zbiorami księcia Władysława, nastąpił w 1861 roku, gdy jak podał we wspomnieniach Izydor Pawłowicz Jabłoński, artysta: „Od kupca Fischera dowiedział się o przechowywanych u OO. Franciszkanów uniformach książąt Czartoryskich z czasów Alek-

[1685] Żeleźce szpontonu, nr inw. MNK XIV-312; drzewce, nr inw. MNK XIV-897; por. Aneks III, poz. 312, 453.
[1686] Nr inw. MNK XIV-357. Obiekt nie był dotychczas publikowany.
[1687] Zbliżona do typu T3 lub T4 według typologii głowic, zaproponowanej przez Ewarta Oakeshott'a; Oakeshott 1998, s. 106. Bardzo podobne głowice posiadają koncerze określane historycznie granatami, które należą do wyrobów mistrzowskich Stradomskiego cechu mieczników; ze zbiorów MK, zob. Swaryczewski 1982, s. 49, il. 51; oraz koncerz z MWP, nr inw. MWP 244; reprodukowany w: Królikiewicz 2008, s. 85;
[1688] Aneks III, poz. 357. Tam zapisano czarny kolor aksamitu. Obecna barwa jest wynikiem płowienia tkaniny.
[1689] *Matejko* 1993, s. 214.
[1690] Kwaśniewicz 1981, s. 43; Kwaśniewicz 2003, s. 70; Królikiewicz 2008, s. 21.
[1691] *Matejko* 1993, s. 59-60.

sandra I-go, z których korzystał przy malowaniu Sejmu Grodzieńskiego”[1692]. Jak wcześniej podano, zanim Władysław Czartoryski założył muzeum w Krakowie, za pośrednictwem Łepkowskiego dzierżawił od zakonu pomieszczenia pod skład zabytków. Jan Dreścik ustalił, że w tym przypadku Matejko konkretnie interesował się frakami cywilnymi po Adamie Jerzym Czartoryskim, do których otrzymał dostęp, gdyż posłużyły mu do ukazania przyszłych targowiczan w *Rejtanie*[1693]. Płótno, ukończone w 1866 roku, jest więc pierwszym obrazem Matejki, gdzie w roli rekwizytów występują przedmioty z kolekcji Czartoryskich. Do czasów powstania muzeum w latach 1874–1876, kontakty te były jednak sporadyczne. I tak, próżno szukać Czartoryscianów w *Unii Lubelskiej*, być może za wyjątkiem laski marszałkowskiej Lubomirskiego, dzierżonej przez Jana Firleja, ukazanego przy lewej krawędzi płótna[1694]. Tę jednak Matejko znał ze wspomnianej wystawy starożytności z 1858 roku. W lipcu 1870 roku, gdy obraz ten pokazywano w Paryżu, Matejko zwrócił się bezpośrednio do księcia Władysława z prośbą o wypożyczenie za rewersem szkofii, co odnotował Karol Druziewicz w Sieniawie[1695]. Należy się domyślać, że chodzi o jeden z dwóch zachowanych egzemplarzy, które wiąże się ze Stefanem Batorym. Ściślej chodzi o mniejszą, pozbawioną piór, czego dowodzi wzmianka o kameryzacji, a ostatecznie potwierdza odmalowanie zabytku na płótnie *Batory pod Pskowem*, gdzie zdobi szyszak wojewody bracławskiego Janusza Zbaraskiego[1696]. Szkofię Matejko przetrzymywał przez okrągły rok, po czym zwrócił ją do Sieniawy, za pośrednictwem Łepkowskiego[1697].

Kontakty Matejki z Czartoryskim ożywiły się po przeniesieniu całości zbiorów do Krakowa. Pierwszym dziełem, gdzie uzbrojenie z muzeum wykorzystał na szerszą skalę, jest słynna *Bitwa pod Grunwaldem*, ukończona w 1878 roku. Rok wcześniej wypożyczył w tym celu osiem różnych zbroi[1698]. Od czasu powstania płótna militaria muzealne pojawiają się już regularnie, jako że Matejko, zwykle za pośrednictwem swojego sekretarza Mariana Gorzkow-

[1692] Pawłowicz Jabłoński 1912, s. 47; cytat ten przywoływali: Straszewska 2012, s. 149; Dreścik 2014, s. 63.
[1693] Dreścik 2014, s. 63-65.
[1694] Witkiewicz 1908, bn. kalka z objaśnieniami postaci na obrazie; *Matejko* 1993, s. 103-104.
[1695] Druziewicz odnotował: „Jaśnie Oświecony Książę oświadczy Wielmożnemu Doktorowi Łepkowskiemu, iż Panu Janowi Matejce pożyczył w Paryżu kitkę srebrną złoconą z kamieniami; od kołpaka polskiego. Życzy sobie Książę aby Pan Matejko w Krakowie po użyciu tego zabytku oddać Panu Łepkowskiemu, dla oddania Sieniawie”; BCz. 12246 Rkps, s. 70.
[1696] Nr inw. MNK XIII-291; Witkiewicz 1908, bn. kalka z objaśnieniami postaci na obrazie; *Matejko* 1993, s. 116; por. litografia, nr inw. Gr.Pol.6000/295 MNW; Żygulski 1957, s. 58; autor zauważył, że szkofia na obrazie zdobi szyszak od zbroi Stefana Batorego z kolekcji Ferdynanda II Tyrolskiego. Studium zbroi, lecz bez hełmu, artysta wykonał podczas pobytu w Wiedniu i użył do przedstawienia samego monarchy (szkic olejny w DJM, nr inw. MNK IX-16). Słynna zbroja po królu do dziś znajduje się w zbiorach KHM; zob. https://www.khm.at/objektdb/detail/373023/?offset=6&lv=list [dostęp: 1 VIII 2020].
[1697] BCz. 12246 Rkps, s. 101, 104.
[1698] Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 24 VI 1877 (Nr 388); BCz. 12257 Rkps.

skiego, bardzo często wypożyczał obiekty wprost ze Zbrojowni[1699]. Temat ten opisał w obszernym artykule Zdzisław Żygulski, który poza uzbrojeniem ze zbiorów Czartoryskich, zidentyfikował również przykłady broni z innych kolekcji, szczególnie Piotra Moszyńskiego i Sapiehów, będących obecnie częścią zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie[1700]. Najobszerniejszej analizy broni wykorzystanej przez Matejkę w roli rekwizytów, Żygulski dokonał także w odniesieniu do *Hołdu pruskiego*[1701]. W ostatnich latach zagadnienie to pogłębiła Agnieszka Janczyk, przy okazji wystawy „Hołd pruski. Matejko Wawelowi – Wawel Matejce", urządzonej w przestrzeni zamku królewskiego na Wawelu[1702]. Zainteresowanych tym zagadnieniem wypada więc odesłać do niniejszych publikacji.

Relacje Matejki z Władysławem Czartoryskim były niemal zawsze pomyślne i partnerskie[1703]. Książę cenił sobie Matejkę, nigdy nie odmawiając mu wypożyczenia pożądanego przezeń obiektu. Raz nawet zdarzyło się, że artysta, wbrew książęcej woli, za długo przytrzymywał zabytki. Tak było pod koniec marca 1878 roku, gdy kończył malowanie *Bitwy pod Grunwaldem*[1704]. W tym samym czasie książę Władysław nakazał przygotowania w muzeum do wystawy paryskiej. Wśród obiektów, które miały być odesłane na miejsce figurował miecz

[1699] Poza licznymi wzmiankami w korespondencji i muzealnych dziennikach czynności, dobitnie ukazuje to fotografia portretowa malarza, siedzącego w fotelu w swojej pracowni-rekwizytorni w Szkole Sztuk Pięknych. Fotografię reprodukowała: Straszewska 2012, s. 174, il. 163. Autorka zwróciła uwagę, że po prawej stronie widoczne są schody, na których spoczywa kapelusz stosowany trikorn, który określono jako „kapelusz generała gwardii koronnej z czasów Stanisława Augusta"; za: Żygulski, Wielecki 1988, s. 155, poz. 7; nr inw. MNK XIV-776. Taka atrybucja jest oparta na opracowaniu Raspego; Raspe 1781, no. 1; por. Gembarzewski 1962, s. 166-167, tabl. 82. Według tradycji kapelusz ten należał do hajduka Szymona Mikulskiego i pochodzi z tzw. „garnituru nieszczęśliwości". Kapelusz ten Matejko zmultiplikował w *Konstytucji 3 Maja*. Straszewska nie zwróciła natomiast uwagi na dwa kaszkiety grenadierskie, na fotografii widoczne obok kapelusza. Wyższy nie jest kompletny i jest to właściwie sama blacha z niemal kompletnymi fragmentami dookolnych okuć. Starzyński pisał, że jest to blacha kaszkietu milicji grenadierskiej Adama Kazimierza Czartoryskiego; nr inw. MNK XIV-467; BJ Rkp. 7003 III t. 3, k. 19r. Drugi natomiast to kaszkiet pochodzący z wyposażenia milicji nadwornej biskupa poznańskiego Teodora Czartoryskiego, który jako jedyny przetrwał w całości, jednak bez emaliowanej Pogoni, która natomiast zachowała się na innej blasze bez czapki (MNK XIV-466). Wywodzi się ze zbiorów Świątyni Sybilli, gdzie do obiektu miał być jeszcze niezachowany futerał; nr inw. MNK XIV-304; Aneks I, poz. 102; Aneks III, poz. 304; zob. Kusion 2019, s. 507-509. Matejko użył kaszkietu do odmalowania nakryć głowy szeregu żołnierzy w *Konstytucji*, usytuowanych w prawym dolnym rogu kompozycji (także widocznej na fotografii). O wypożyczeniu Matejce obiektów do tego obrazu pisał: Bolesław Biskupski do Władysława Czartoryskiego, 5 IV 1891; BCz. 7314 Rkps.

[1700] Żygulski 1982a.

[1701] Żygulski 1957.

[1702] Janczyk 2009.

[1703] Kłak-Ambrożkiewicz 2014, s. 353-354. Dodatkowym potwierdzeniem mocnej pozycji Matejki względem muzeum, jest list z listopada 1889 roku niejakiej Marii Lipowicz – handlarki prowadzącej niegdyś sklep w kamienicy Matejki, która prosiła o wstawiennictwo artysty u dyrektora Sokołowskiego dla jej siostrzeńca w staraniach o wolną posadę w muzeum; DJM, Maria Lipowicz do Jana Matejki, 8 XI 1889, nr inw. MNK IX-2836.

[1704] Wiadomo skąd inąd, że ze względu na rozmiary płótna, Matejko miał problemy ze znalezieniem odpowiedniego lokalu do jego dokończenia. Jedną z propozycji było rozwinięcie go w sali bibliotecznej Arsenału. Ramy obrazu okazały się wyższe od stropu, wobec czego projekt nie doszedł do skutku, a płótno ukończono i wystawiono po raz pierwszy w budynku magistratu krakowskiego w pałacu Wielopolskich; Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 III 1878 (Nr 847); Władysław Czartoryski do Leona Bentkowskiego, 26 III 1878; BCz. 12520 Rkps; Chramiec 2019a, s. 24.

przypisywany księciu Witoldowi[1705]. Artysta jednak długo zwlekał z jego zwrotem, a w międzyczasie wyjechał do Krzesławic[1706]. Po usilnych prośbach Bentkowskiego, który używał „wszelkich sprężyn [tj. starań] do ostateczności", udało mu się odzyskać depozyt po miesiącu zwłoki[1707].

Poza tym incydentalnym zdarzeniem, współpraca układała się zawsze pozytywnie, czego potwierdzeniem są dwa dzieła, które weszły do zbiorów książęcych – studium konia księcia Witolda z *Grunwaldu*[1708] oraz obraz nietypowy w jego twórczości, czyli *Rok 1863 – Polonia*[1709]. Pierwszy był darem dla księcia, do którego Matejko dopisał dedykację, rozpoczynającą się znamiennie: „Czcigodnemu znawcy i zbieraczowi pamiątek ojczystych Władysławowi Księciu Pogonia Czartoryskiemu […]". Szkic olejny mistrz przysłał do muzeum w rocznicę bitwy grunwaldzkiej – 15 lipca 1885 roku[1710]. Dziękując listownie za ów dar, książę zwrócił się do Matejki z równym szacunkiem: „Czcigodny Mistrzu"[1711]. Drugie dzieło – *Polonia*, mimo iż jest zakupem z 1879 roku, także potwierdza bliską współpracę oraz wzajemną sympatię kolekcjonera i twórcy. Jak donosił krakowski „Czas", w lutym 1880 roku, podjęli wspólną decyzję o prezentacji dzieła w Sukiennicach, z którego dochód przeznaczono na „Internat dla kandydatów do stanu nauczycielskiego"[1712]. Był to pierwszy publiczny pokaz tegoż dzieła w historii. Ostatnim wypożyczeniem była seria militariów, które posłużyły do odmalowania niedokończonych już *Ślubów Jana Kazimierza*[1713]. Wedle zachowanego rewersu, Matejko wypożyczył 30 kwietnia 1891 roku: laskę marszałkowską po Lubomirskim, burkę po Czarnieckim, tegilaj zwany żupanem po Żółkiewskim, szable po Batorym i Sieniawskim[1714]. Uzupełniając ustalenia Zdzisława Żygulskiego należy dodać, że wszystkie z tych obiektów pojawiły się na płótnie. W burkę i szablę po Batorym Matejko przybrał klęczącego

[1705] Miecz, mimo że jego powiązanie z księciem Witoldem było znane, został przedstawiony w ręku komtura Henryka von Plauena. Wielki książę natomiast dzierży w dłoni nowożytny miecz perski, najpewniej przywieziony przez artystę z podróży do Konstantynopola i zachowany do dziś w DJM; nr inw. MNK IX-3738/1-2; Żygulski 1982a, s. 62, il. 78, 105.
[1706] Dworek w Krzesławicach Matejko kupił w 1878 roku; Łepkowski 1956, s. 14.
[1707] Zob. korespondencja od 26 III do 29 IV 1878 w: BCz. 12520 Rkps.
[1708] Nr inw. MNK XII-452; *Matejko* 1993, s. 161; *Muzeum Czartoryskich* 2019, s. 46.
[1709] Niedokończone płótno jest jedynym ilustrującym dzieje współczesne Matejce. Nr inw. obrozu MNK XII-458; inny jego tytuł to *Zakuwana Polska*; zob. *Matejko* 1993, s. 80-81; *Muzeum Czartoryskich* 2019, s. 219, 224-225.
[1710] BCz. 12346 Rkps, s. 27. *Polonia* była prezentowana razem ze szkicem ilustrującym zakończenie *Psalmu dobrej woli* Zygmunta Krasińskiego, który był wówczas własnością Dionizego Skarżyńskiego.
[1711] DJM, Władysław Czartoryski do Jana Matejki, 6 IV 1885; nr inw. MNK IX-2756.
[1712] „Czas", 37 (1880) [15 II], s. 2.
[1713] Żygulski 1982a, s. 68; autor pisał, że spośród obiektów z Muzeum Czartoryskich na obrazie wyobrażono tegilaj po hetmanie Żółkiewskim oraz szablę po Sieniawskim, w które odziany jest klęczący przed ołtarzem hetman Czarniecki. W: *Matejko* 1993, s. 270; tam także wymieniono wyłącznie te dwa obiekty, jak również dodano, zgodnie z puławską tradycją że szabla ma być rzekomą zdobyczą wiedeńską hetmana Sieniawskiego.
[1714] *Wysyłka z Paryża odesł. 26/5, odebr. W Krakowie na początku czerwca 1891.*; BCz. 7314 Rkps, teka *Sprawy zbiorów*.

za Czarnieckim hetmana Stanisława Rewerę-Potockiego, a laskę dzierży stojący obok marszałek wielki koronny Jerzy Lubomirski. Wielka współpraca i zwyczajna zażyłość muzeum z artystą, trwała po kres jego dni: „z powodu śmierci Matejki znowu powiewa na Muzeum czarna chorągiew" – pisał 2 listopada 1893 roku kustosz Biskupski[1715].

VI.3. Broń muzealna jako rekwizyt teatralny

Najciekawszym i bez wątpienia zupełnie wyjątkowym wydarzeniem w całej historii Zbrojowni był, zorganizowany z wielkim rozmachem, pokaz „żywych obrazów" według *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza. Rzecz miała miejsce dnia 26 marca 1884 roku w Teatrze Krakowskim, a więc jedynie dwa miesiące po ukończeniu powieści przez pisarza[1716]. W ostatnim czasie szerzej opisał je Franciszek Ziejka, który oparł się głównie na doniesieniach prasowych krakowskiego „Czasu"[1717]. Archiwalia Czartoryskich dotyczące historii muzeum pozwalają na istotne poszerzenie wiedzy w tym temacie i dowodzą zarazem, że traktowanymi dziś z nabożeństwem zabytkami, wówczas potrafiono posługiwać się z nonszalancką swobodą.

Główną pomysłodawczynią „żywych obrazów" w Krakowie była księżna Marcelina Czartoryska, która słynąc z szerokiej działalności dobroczynnej i filantropijnej[1718], posiadała spore doświadczenie również w organizacji tego rodzaju przedsięwzięć. Ponad dekadę wcześniej – w marcu 1873 roku zainicjowała pokazy odtwarzające sceny z Mickiewiczowskiego *Pana Tadeusza*, zrealizowane pod kierownictwem Juliusza Kossaka[1719]. Wówczas dochód z biletów przeznaczono na wspomożenie Szpitala dla Dzieci Świętego Ludwika[1720]. W przy-

[1715] BCz. 12346 Rkps, s. 172.
[1716] Komza 1995, s. 362-363; Kosętka 1997, s. 58.
[1717] Ziejka 2017, s. 66-71.
[1718] Bardzo obszerną działalność dobroczynną Marceliny Czartoryskiej w Krakowie szczegółowo opisał: Beiersdorf 2003; a ostatnio w zwięzłej biografii: Wojtkowska 2020, s. 335-338.
[1719] Twórczość Adama Mickiewicza, a w szczególności *Pan Tadeusz* stały się w Galicji najchętniej eksploatowanym materiałem do tworzenia „żywych obrazów". Z ustaleń Małgorzaty Komzy wynika, że wydarzenie zorganizowane pod patronatem Marceliny Czartoryskiej było pierwszym lub jednym z pierwszych scenicznych adaptacji dzieła wieszcza. Szczególna „moda" na Mickiewicza nastąpiła jednak w latach osiemdziesiątych XIX stulecia, kiedy trwały ożywione dyskusje oraz zbiórki pieniędzy na budowę poświęconego mu pomnika; Komza 1995, s. 204-212.
[1720] Ziejka 2017, s. 63; Szpital dla Dzieci powstał w latach 1871-1872. Do jego powstania przyczyniła się księżna Marcelina wraz z prof. Maciejem Jakubowskim (1837-1915), wespół z którym powołała „Towarzystwo opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie"; Beiersdorf 2003, s. 241. W jej krótkiej biografii Stanisław Tarnowski zapisał: „[…] Pomiędzy miłosiernymi dziełami Księżnej, to [chodzi o szpital] stanęło teraz na pierwszym miejscu, i zostało z nią do jej śmierci. Koszty założenia, potem koszty utrzymania, wymagały ciągłych zachodów. Księżna była w nich niezmordowana i niewyczerpana, w pomysłach szczęśliwa, a znajdująca w nich czasem satysfakcję dla swoich instynktów artystycznych. Przypominamy żywe obrazy z *Pana Tadeusza* w r. 1873, później

padku *Ogniem i mieczem* zyski miały pokrywać potrzeby Domu Pracy na Kazimierzu[1721]. Ponadto, do przygotowania całego przedsięwzięcia zaangażowała się również Zofia Wołodkowiczowa[1722], która, o czym warto wspomnieć, była ofiarodawczynią na rzecz Muzeum Czartoryskich sporej grupy zabytków sztuki głównie dalekowschodniej po śmierci swojego syna i zasłużonego kolekcjonera Bolesława (1859-1897). „Żywe obrazy" do *Ogniem i mieczem* były pierwszą inicjatywą, do której ze Zbrojowni wypożyczono jednocześnie tak wielką ilość zabytków. Nie było to jednak pierwsze wydarzenie tego typu, w którym militaria muzealne uczestniczyły. Krewna księcia Władysława doskonale znała zbiory muzeum, z którym była związana od samego początku jego istnienia w Krakowie. Jako uczennica i wielbicielka twórczości Fryderyka Chopina osobiście też urządziła w Klasztorku małą salkę z pamiątkami po pianiście. W marcu 1883 roku teatr amatorski wystawił komedie Władysława Koziebrodzkiego *Po ślubie* oraz *Quête à domicile* Eugène'a Verconsin'a, które połączono z pokazem „żywych obrazów" do *Renegata* Adama Mickiewicza[1723]. Aby oddać nastrój odpowiedni dla *Ballady tureckiej*, księżna poszukiwała przedmiotów w guście orientalnym. W tej sprawie zwróciła się do Bentkowskiego z prośbą o pożyczenie jataganu dla niejakiego Zdzisława Morawskiego[1724]. Kustosz raczej nie zrozumiał wtedy jej intencji, gdyż wypożyczył kordelas o numerze 197, który jest osiemnastowieczną bronią myśliwską z oprawą w stylu regencyjnym[1725].

Wracając do sprawy „żywych obrazów" *Ogniem i Mieczem*, z korespondencji prowadzonej przez Marcelinę i Władysława wynika, że przygotowania czyniono znacznie wcześniej, gdyż co najmniej od początku lutego. W liście z dnia 6 lutego 1884 roku Marcelina ubiegała się o zgodę od Władysława, by ten wypożyczył z muzeum: „[…] bronie niektóre, szyszaki, koszulki żelazne itp." oraz, aby poinformował o tym zamiarze kustosza Bentkow-

---

z *Ogniem i Mieczem*. Chodziło jej o dochód głównie; ale chodziło także bardzo o to, żeby było ładnie, żeby osoby były dobrze dobrane do figur i dobrze ubrane, grupy dobrze ułożone, całość godna swego przedmiotu."; Tarnowski 1895, s. 38-39. Działalność charytatywna księżnej była wspierana przez Krakowian. Podobno jej stałym donatorem był autor fotografii do spektaklu na podstawie *Ogniem i Mieczem* Walery Rzewuski; Kleczkowski 1895, s. 91.

[1721] „Czas", 73 (1884) [28 III], s. 2; Kosętka 1997, s. 58; Księżna Marcelina stale wspierała tę instytucję, organizując wenty i bale na jej korzyść. Niemal rok po opisywanych tu „żywych obrazach", organizowała bal dobroczynny, podczas którego gospodarzem miał być Walery Rzewuski, z którym księżna żyła w przyjacielskich relacjach; Marcelina Czartoryska do Walerego Rzewuskiego, 1 II 1885; BJ Rkp. 4951 t. 1, k. 68r-68v.

[1722] Ziejka 2017, s. 67. Zofia Wołodkowicz, najpewniej w celu kwerendy do pokazu, odwiedziła w lutym tego roku muzeum; BCz. 12344 Rkps, s. 331 (20 II).

[1723] „Czas", 57 (1883) [11 III], s. 3.

[1724] BCz. 12522 Rkps, Marcelina Czartoryska do Leona Bentkowskiego, b. d. (Nr 3870); Dzięki nadanemu numerowi listu, na podstawie muzealnego dziennika czynności można ustalić jego datę 9 III 1883 roku; zob. BCz. 12344 Rkps, s. 292.

[1725] Tamże; Numer kordelasa z pochwą w oprawie z rybiej skóry nie zmienił się do dzisiaj i wciąż posiada nr inw. MNK XIV-197/1-2 por. Aneks III, poz. 197.

skiego[1726]. Już dwa dni później książę w responsie na jej prośbę pisał do Bentkowskiego z San Remo: „Na zawiadomienie […] od Księżny Marceliny proszę o pożyczenie z muzeum na jakieś żyjące obrazy zestawów kolczug etc. […]”[1727]. W tym samym liście Władysław wyraził swoją niechęć do udostępniania na zewnątrz muzealiów, reprymendując kustosza: „Choć niechętnie ale zezwalam dla Księżny; możesz Pan pożyczyć, tylko nie dawaj Pan takich sprzętów, które mogłyby być uszkodzone i kosztowne”. W korespondencji nie ma odpowiedzi Bentkowskiego, jednak z dalszych notatek i wiadomości posyłanych do Marceliny wiadomo, że podjął on tę sprawę, udostępniając sporą ilość przedmiotów. Dopiero w marcowym raporcie donosił, że dla hrabiów Wodzickiego, Potulickiego i Gostkowskiego pożyczono: „[…] 3. pancerze, zbroję łuskową, 2. szyszaki, 2. szable i szpadę Marcina Lutra, i wystawiła Księżna na to rewers”[1728]. Wszystkie udostępnione obiekty można zidentyfikować dzięki poszerzonej notatce w muzealnym dzienniku czynności, gdzie Bentkowski zanotował ich numery inwentarzowe: 237, 238, 259, 241, 270, 50, 21, 7[1729]. Natomiast 19 marca wysłano drugą część uzbrojenia, również skrupulatnie wynotowanego przez kustosza: 265, 242, 245, 120, 112, 144, 357, 247, 296, 266[1730]. Jeszcze dzień później, Bentkowski dosłał ostatni, uzupełniający zestaw militariów dla niejakiego Smarzewskiego[1731]: 268 oraz 267[1732]. Poza militariami, księżna Zuzanna Czartoryska pożyczała jeszcze biżuterię i pas, który wówczas także stanowił część Zbrojowni[1733].

[1726] BCz. 7218 Rkps, s. 482-483.
[1727] BCz. 12521 Rkps, 8 II 1884 (Nr 4600).
[1728] Tamże, 15 III 1884 (Nr 4645).
[1729] BCz. 12344 Rkps, s. 333 (13 III); Chodzi o karacenę przypisywaną Mikołajowi Hieronimowi Sieniawskiemu wraz z dodanym doń szyszakiem; kirys animy z dodatkową folgą; szyszak husarski; kirys zbroi renesansowej; szablę ordynkę z pochwą; karabelę z pochwą ze skarbca Radziwiłłowskiego oraz rapier przypisywany tradycyjnie Marcinowi Lutrowi. Wszystkie numery odnoszą się do muzealnego inwentarza Zbrojowni z 1877 roku i współczesnej numeracji działowej; por. Aneks III.
[1730] BCz. 12344 Rkps, s. 334 (19 III); Porównując obecnie zachowane zabytki ze stanem ww. inwentarza są to: kirys półzbroi husarskiej; para karwaszy od zbroi husarskiej; szyszak husarski; pałasz z pochwą; szabla z rękojeścią w typie perskim z pochwą; włócznia z grotem perskim; miecz; napierśnik półzbroi husarskiej; kolczuga oraz szyszak husarski; W datowanym na ten sam dzień liście, Bentkowski precyzuje dla kogo owe elementy uzbrojenia były przeznaczone: „Dla Pana Smoczewskiego Pancerz Nr 265. dwa Karwasze Nr 242. Hełm Nr 245. Szabla 120. Dla Pana Kurnatowskiego Szabla Nr 112; Lanca 144. Dla Pana Stróżyńskiego Miecz 357. Pancerz 256. Kolczuga 240. Hełm 266. […]”; BCz. 12522 Rkps, Leon Bentkowski do Marceliny Czartoryskiej, 19 III 1884 (Nr 4652). Numery odpowiadają Aneksowi III.
[1731] Być może chodzi o osobę Seweryna Smarzewskiego (1818-1888) – polityka galicyjskiego, posła do sejmu i Rady Państwa.
[1732] BCz. 12344 Rkps, s. 334 (20 III): Para naramienników husarskich oraz obojczyk łuskowy od karaceny, o którym Bentkowski napisał „napierśnik”, natomiast w inwentarzu – „ryngraf”.
[1733] BCz. 12344 Rkps, s. 335 (24 III); zapisane numery inwentarzowe biżuterii odnoszą się do brosz, będących w inwentarzu *Przemysłu artystycznego*, BCz. 12773 Rkps, s. 5-6, poz. 32, 34, 35, 40; Pas natomiast został wpisany do inwentarza Zbrojowni; BCz. 12774 Rkps, s. 43, poz. 481; por. Aneks III, poz. 481; Określony jako wyrób francuski z pierwszej poł. XVII wieku był publikowany w: Buczkowski, Marękowska 1965, poz. 90.

W środę 26 marca odbył się pierwszy pokaz na deskach teatru miejskiego w reżyserii Jacka Malczewskiego i Antoniego Piotrowskiego[1734]. O tymże wydarzeniu informowały kolportowane wówczas w Krakowie afisze teatralne[1735]. Według ich treści, odegrano czternaście obrazów, pod którymi podano imiona lub nazwiska powieściowych postaci, biorących udział w poszczególnych scenach. Nie zawarto jednak nazwisk osób je odgrywających. Te częściowo przytacza Franciszek Ziejka[1736]. Niektórzy aktorzy zostali nadto później uwiecznieni na studyjnych fotografiach przez Stanisława Bizańskiego[1737] i Walerego Rzewuskiego w jego atelier, mieszczącym się wówczas na ulicy Kolejowej 27B[1738]. Te zdjęcia ostatecznie potwierdzają obecność muzealnych militariów w całym przedsięwzięciu i pozwalają stwierdzić jak dobierano je w kreacjach postaci literackich. Spośród dziewięciu znanych zdjęć portretowych i zbiorowych[1739], militaria muzealne widoczne są na pięciu. Są nimi: konterfekt Stefana Zamoyskiego jako Jeremiego Wiśniowieckiego (il.46)[1740]; dwa portrety towarzyszy pancernych, których odgrywali Karol Potulicki[1741] i F. Gostkowski[1742]; oraz dwa portrety grupowe: jeden ukazujący Józefa Wielopolskiego w roli Tuhaj-Beja, Edwarda Mostowskiego jako Bohdana Chmielnickiego wraz ze świtą – Lipskim jako Burłajem, dwoma kozakami, w których

[1734] Kudelska 2003, s. 246; Ziejka 2017, s. 67.
[1735] Publikowany w: Kosętka 1997, s. 60.
[1736] Ziejka 2017, s. 69.
[1737] Winietą z nazwiskiem Bizańskiego, który swoje studio miał przy Placu Szczepańskim 3, sygnowana jest tylko jedna fotografia przedstawiająca hr. Adama Tarnowskiego jako króla Jana Kazimierza, ze zbiorów BPAU w Krakowie; BPAU Rkps 7513, k. 30.
[1738] Kudłacz, Miskowiec 2008, s. 326; Ziejka 2017, s. 70-71, przyp. 43; Przed rokiem 1879 ulicę przemianowano z nazwy Podwale i była to trzecia z kolei pracownia fotografa. Druga mieściła się w latach 1862-1867 przy ulicy Wesołej 29 w domu Stattlera; Kleczkowski 1895, s. 17, 19-20. Ten adres figuruje na części winiet fotografii wykonanych do *Ogniem i Mieczem*.
[1739] Znane są co najmniej dwa komplety. Jeden z nich, pochodzący ze zbiorów Janusza (Henryka) Przewłockiego, znajduje się w zbiorach MNW i był publikowany w opracowaniach Wandy Mossakowskiej oraz Wacława Żdżarskiego, które przytacza: Ziejka 2017, s. 70, przyp. 41, 42; Obecnie również w: *Cyfrowych Zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie*; https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/artykuly/59 [dostęp: 15 XI 2021]. Drugi cytowany dalej zbiór, pochodzący z daru Elżbiety Stojowskiej, znajduje się w zbiorach BPAU. http://www.pauart.pl/app/browse?id=54a9a4130cf22faa14cbf33d&q=~(filters~(provenance~(operator~%27ids~value~%2754a198570cf2f67ee961d455))~pageRequest~(pageNumber~0~pageSize~80)) [dostęp: 15 XI 2021].
[1740] BPAU Rkps 7513, k. 50; Stefan Zamoyski (1837-1899) – poseł i działacz sejmowy we Lwowie i członek Rady Państwa u boku Leona Sapiehy. Wykształcony w Dublinie i dziedzic Wysocka. Taternik i członek Towarzystwa Tatrzańskiego od 1874 roku, w którym sprawował prezesurę od roku 1893 do śmierci. Zmarł w Paryżu 21 I; *Pam. Tow. Tatrzańskiego* 1899, s. 51-53.
[1741] BPAU Rkps 7513, k. 22; Karol Potulicki (1861-1931) – ziemianin i publicysta; od roku 1883 był studentem prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pełnił również służbę wojskową w szarży podporucznika; Szklarska-Lohmannowa 1984-1985, s. 249.
[1742] BPAU Rkps 7513, k. 11; Na rewersie zdjęcia podpisany jako „Towarzysz Pancerny P. Gostkowski (Zbroja autentyczna używana przez Hetmana Stanisława X: Jabłonowskiego)". Nie jest to prawda, gdyż jest to karacena przypisywana Mikołajowi Hieronimowi Sieniawskiemu, nr inw. MNK XIV-237/1-6 oraz szyszak MNK XIV-238. Pomylono ją z karaceną po hetmanie Stanisławie Jabłonowskim, która była częścią zbiorów Sapiehów w Krasiczynie, a obecnie znajduje się w zbiorach militariów MNK, nr inw. MNK V-4381/1-10; zob. Dziewulski 2015, s. 50-51, 258; Powodem pomyłki identyfikacyjnej była najpewniej spora rozpoznawalność owego pancerza za sprawą twórczości Jana Matejki, jak również od czasów jego pierwszych publicznych pokazów na *Wystawie starożytności i zabytków sztuki urządzonej w Krakowie przez Komisyą delegowaną z oddziału archeologii i sztuk pięknych w c. k. Tow. Nauk. Krakowskiem* w roku 1858.

wcielili się Helcel i Zygmunt Kurnatowski oraz tatarem w osobie Józefa Męciny-Krzesza[1743]. Na drugiej fotografii grupowej ukazani są kolejno od lewej (il.47): Andrzej Zamoyski jako Jan Skrzetuski, Edward Jaroszyński jak Rzędzian, Aleksy Strażyński jako Longinus Podbipięta, Michał Wodzicki jako Michał Wołodyjowski i Bronisław Abramowicz jako Jan Onufry Zagłoba[1744].

Nadmienić jeszcze należy, że sam Bentkowski był zaangażowany do odgrywania roli wojewody[1745], w której w opinii Marceliny bardzo dobrze się sprawdził[1746]. Według dziennika, próby odbyły się w piątek 21 i w poniedziałek 24 marca, na które kustosz udawał się przebrany w muzealną zbroję – niestety nie wiadomo dokładnie w jaką, gdyż fakt ten zanotował jedynie ogólnikowo. Najpewniej nie został też sfotografowany przez Rzewuskiego[1747]. W sprawozdaniu do księcia Władysława o swym udziale pisał:

> „Wczoraj było przedstawienie pierwsze obrazów Ogniem i Mieczem, jeszcze będzie dwa razy powtórzenie. Czternaście obrazów przepysznych[1748], publiczność entuzjazmowana, każdy obraz musiał być kilka razy odsłaniany, zbroje wspaniałe i bogate, a zbrojownia nasza rozebrana tak, że pancerzów całych zabrakło. Ubrałem się w kolczugę i pancerz na pierwszą próbę, ale taki ciężar sprawił mi ból krzyża przez dwa dni, więc zostałem z kolczugą i hełmem na przedstawienia […]".

Dalej, zapewne aby uspokoić sceptycznego księcia dodał:

[1743] BPAU Rkps 7513, k. 34; Na rewersie fotografii ze zbiorów BPAU podpisany jest wyłącznie Józef Wielopolski; pozostałe opisy pochodzą z odbitki ze zbiorów MNW; nr inw. MNW DI 105340.

[1744] Brak tej fotografii w zbiorach BPAU; Egzemplarz z MNW nr inw. MNW DI 105341; Znana jest jeszcze jedna odbitka, którą licytowano 26 IV 2008 roku na 34 aukcji Warszawskiego Antykwariatu Naukowego; zob. *WAN. Katalog* 2008, s. 54, poz. 134.

[1745] BCz. 12521 Rkps, Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 III 1884 (Nr 4645).

[1746] BCz. 7203 Rkps, Marcelina Czartoryska do Władysława Czartoryskiego, 16 IV 1884: „[…] dziękuję Ci tysięcznie za pożyczanie Hełmów i broni, głównie z Twojej łaski i świetności się udały Obrazy Żywe. W nich brał udział osobisty udział poczciwy Bentkowski i bardzo charakterystycznie wyglądał".

[1747] Według Wandy Mossakowskiej z okazji pokazu „żywych obrazów" musiano wykonać więcej zdjęć, które jeśli faktycznie istnieją, obecnie pozostają nieznane; Mossakowska 1981, s. 172.

[1748] Ponad programowymi scenami zawartymi na afiszu, podobno zagrano jeszcze dodatkową piętnastą scenę. Franciszek Ziejka niesłusznie podaję, że miała to być scena napadu Bohuna na Rozłogi, której rzekomo nie ujęto na afiszu, podczas gdy figuruje ona pod numerem szóstym; Ziejka 2017, s. 69, przyp. 39; Małgorzata Komza wymienia natomiast za Wandą Mossakowską wymienia te sceny, spośród których tą dodatkową wydaje się być „Helena w chutorze Horpyny w Czartowym Jarze"; Mossakowska 1981, s. 170; Komza 1995, s. 214-215. Kazimierz Skrzyński na łamach „Gazety Lwowskiej" również wymienił piętnaście scen, spośród których wymienia jednak tylko kilka; „Gazeta Lwowska", 74 (1884) [29 III], s. 4; Natomiast korespondent „Tygodnika Illustrowanego" pisał: „Obrazów tych było czternaście i dwa czy trzy dodatkowe, których afisz nie obejmował"; „Tygodnik Illustrowany", 66 (1884) [5 IV], s. 219.

„[…] W raporcie kwietniowym doniosę Waszej Książęcej Mości o odebranych zbrojach, nie sądzę aby jakiekolwiek uszkodzenie nastąpiło, bo to są same zbroje i kilka szabli, tylko Księżna Zuzanna wzięła cztery brosze z muzeum, i pas pozłacany z granatami”[1749].

Słowa kustosza potwierdzają sukces jakim cieszyły się spektakle, bowiem Ludwik Dębicki pisał o nich na łamach „Czasu” w bardzo podobnych słowach[1750]. Ów entuzjazm potwierdza także relacja z *Kroniczki Krakowskiej* w warszawskim „Tygodniku Illustrowanym”, gdzie mimo wszystko nie zabrakło nadto słów krytyki. Korespondent zwrócił uwagę na złe oświetlenie ustawiane po bokach i z tyłu, przez co publiczność nie mogła w pełni dostrzec detali kostiumów oraz scenografii, pod adresem której płynął drugi zarzut – ta miała być zużyta. Wreszcie trzecia uwaga dotyczyła samych aktorów:

„[…] wiele z osób biorących udział w obrazach, w chwilach wolnych od wystąpień na scenie, składało wizyty swoim znajomym po lożach w kostiumach, a nawet prezentowało się na parterze między krzesłami, co odjęło wiele powagi i złudzenia całemu przedstawieniu i zamieniło je na rodzaj reduty, tak że brała ochota odezwać się: «Maseczko, znam cię, jesteś niegrzeczna; nie szanujesz nie tylko Sienkiewicza, publiczności, ale i siebie»”[1751].

Na usprawiedliwienie aktorów należy stwierdzić, że byli oni amatorami, którzy wystąpili na scenie okazjonalnie, co z resztą korespondent „Tygodnika” zauważył. Przy tym byli to przede wszystkim reprezentanci elit arystokratycznych i intelektualnych, którzy swoje wystąpienia traktowali również jako formę rozrywki. W żadnym z artykułów prasowych, czy to w „Tygodniku Illustrowanym”, czy też w cytowanej przez Franciszka Ziejkę prasie krakowskiej i lwowskiej[1752], nie stawiano zarzutów pod względem samej gry występujących oraz ich ubiorów, choć faworyci byli różni. Ludwik Dębicki pisał, że największym powodzeniem cieszyła się scena ukazująca dwór księcia Jeremiego Wiśniowieckiego w Łubniach, gdzie występowało wiele szczególnie pięknych dam. Podobnie jak korespondent „Tygodnika Illustro-

[1749] Bentkowski istotnie spełnił obietnicę raportując w kwietniu, że uzbrojenie i biżuterię zwrócono w nienagannym stanie; BCz. 12521 Rkps, Leon Bentkowski do Władysława Czartoryskiego, 15 IV 1884 (Nr 4713).
[1750] Ziejka 2017, s. 68; za „Czas”, 73 (1884) [28 III], s. 2.
[1751] „Tygodnik Illustrowany”, 66 (1884) [5 IV], s. 219.
[1752] Ziejka 2017, s. 67-70.

wanego", chwalił też za efektowość bitwę na czajkach[1753], na temat której Kazimierz Skrzyński pisał natomiast: „[…] zręcznie i misternie pomyślany, ucierpiał na wrażeniu, z powodu dymu od niepotrzebnych zresztą całkiem strzałów". Niefortunnie miała wyjść jedynie scena spotkania Skrzetuskiego z Heleną, a napad Bohuna na Rozłogi „nie uwydatnił bynajmniej owej grozy sytuacji"[1754].

Dzięki dostatecznym zapisom źródłowym i zachowanym fotografiom, możliwym jest dokonanie analizy historyzujących kreacji wybranych aktorów. Ludwik Dębicki w recenzji spektakli zapisał, że istotną rolę w doborze kostiumów wniosła wystawa jubileuszowa odsieczy wiedeńskiej. Ta informacja dała asumpt Franciszkowi Ziejce do wywnioskowania, iż użyte do „żywych obrazów" elementy uzbrojenia, zaczerpnięto wprost z niej[1755]. Z pewnością tak nie było, bowiem książę Władysław ostatecznie swoich zbiorów na nią nie udostępnił[1756]. Wystawa ta mogła jednak być dla organizatorów i uczestników spektaklu ważnym źródłem inspiracji. Zabytki pochodzące z muzealnej Zbrojowni aktorzy nakładali na współczesne i powszechnie wówczas noszone odświętne ubiory kontuszowe. Pomimo tego, że użyto historycznych pancerzy, to już wcześniej zwrócono uwagę, że zostały one zestawione niepoprawnie[1757]. W teatralnych kreacjach aktorów mieszają się bowiem elementy siedemnastowiecznych części wyposażenia husarskiego, z renesansowymi elementami uzbrojenia, używanymi w zachodniej Europie. Całość uzupełniała natomiast broń turecka i perska.

Wydarzenie to było w historii muzeum zjawiskiem absolutnie wyjątkowym i w przyszłości już nigdy niepowtórzonym. Choć tradycja wykorzystania zabytków do uroczystości parateatralnych sięga wstecz do czasów puławskich, gdy w okresie świetności „polskich Aten" tego rodzaju przedstawienia praktykowano regularnie. Wystarczy chociażby przypomnieć słynny pochód powitalny, jaki księżna Izabela zgotowała przybywającemu do Puław księciu Józefowi Poniatowskiemu w 1809 roku. Ważną część inscenizacji stanowiła młodzież odziana w husarskie zbroje, wzięte wprost ze Świątyni Sybilli. Rzecz jasna, praktyka teatralnego obrazowania przeszłości ma znacznie starszą metrykę, jak również w tamtym czasie nie była jedynie domeną ośrodka puławskiego, co potwierdza przytaczany przez Zdzisława Żygulskiego opis fety siedleckiej ku czci hetmana Michała Kazimierza Ogińskiego[1758]. Jemu to wywołani aktorzy, kreujący role hetmanów-przodków: Chodkiewicza, Zamoyskiego, Żół-

[1753] „Czas", 73 (1884) [28 III], s. 3; „Tygodnik Illustrowany", 66 (1884) [5 IV], s. 219.
[1754] „Gazeta Lwowska", 74 (1884) [29 III], s. 4.
[1755] Ziejka 2017, s. 66.
[1756] Mróz 2019, s. 90.
[1757] Komza 1997, s. 143.
[1758] *Opisanie fety dla JW. Hetmana W. Ks. Lit. w dzień św. Michała sprawionej w Siedlcach*; Żygulski 1962, s. 239-241; Żygulski 2009a, s. 32, 299-301; według: BCz. 938 Rkps, s. 529-533.

kiewskiego i Czarnieckiego, wręczali kolejno: buławę, pałasz, szyszak i zbroję. Niezależnie jednak czy to w wydaniu puławskim czy też w opisanej w tym podrozdziale wizualnej interpretacji powieści historycznej, kreowanie wizerunku dawnego rycerstwa poprzez zabytki, nadawało aktorom autentyzmu. To miało wzmagać u publiczności płomienne, patriotyczne sentymenty wobec świetnej przeszłości, do kart której ówczesne generacje Polaków wszystkich środowisk powszechnie się odwoływały. Wzmaganie wszystkich form przekazu poprzez autentyczne przedmioty, jest zarazem jednym z kluczy do zrozumienia paradygmatów dziewiętnastowiecznego zbieractwa pamiątek w ogóle.

ZAKOŃCZENIE

Od ukształtowania się kolekcji Czartoryskich minęły przeszło dwa wieki. Z punktu widzenia przemian, jakie zachodziły na polu nauk historycznych i metod muzealnych, to ogromny zakres czasu. Tak szeroka perspektywa pozwoliła na całościowe prześledzenie dziejów fenomenu kulturowego, zaczętego w Puławach, a trwającego wciąż w Krakowie. Dzieło księżnej Izabeli było przedsięwzięciem powstałym w ściśle określonym celu, wynikającym z uwarunkowań dziejowych i sytuacji Rzeczypospolitej na przełomie XVIII i XIX wieku. Z pełnym przekonaniem można stwierdzić, że gdyby tragedia rozbiorów i dalsze związane z tym wypadki nigdy nie nastąpiły, kolekcja ta by nie powstała, a nawet jeśli tak, to wówczas nie posiadałaby nadanej jej formy. Określenie kolekcji Czartoryskich po okresie puławskim „muzeum tułaczym", dobrze oddaje również fakt, że jej losy były nierozerwalnie związane i tożsame z dziejami Polaków w ogóle. Wszystkie bez wyjątku wydarzenia historyczne, które miały miejsce aż po dzieje najnowsze, nie pozostawały bez wpływu dla charakteru i kształtu zbioru. Dlatego jego całościowe badanie, nie może być przeprowadzane w oderwaniu od spojrzenia na szerszy kontekst historyczno-kulturowy.

Pamiątki zgromadzone w Puławach były wyjątkowe pod wieloma względami. Znalazły się tam obiekty od wysokiej klasy dzieł sztuki po przedmioty, ze współczesnego punktu widzenia, godne nazwania mianem kuriozów. Spoglądając na tę rozbieżność jasnym jest, że kryterium jakościowe nie było wiodące w oczach twórczyni kolekcji. Znacznie ważniejszą wartością była historia i pamięć o konkretnych zdarzeniach, które przedmioty miały wywoływać. Te przyzwać mógł każdy niepozorny nawet przedmiot – cegły wzięte z ruin dawnych zamków czy kule armatnie znalezione na polach słynnych bitew. Takie postrzeganie, wpisujące się w nurt współcześnie nazwany „pamięcią rzeczy", zwalniało przedmiot z koniecznego obecnie i mocno przestrzeganego w praktykach muzealnych warunku autentyczności. W Puławach naukowość nie miała tak znamiennej wartości, jak odniesienia literackie i parateatralne – przedmiot, będący świadectwem wykreowanej wizji przeszłości, miał się przyczynić do kształtowania teraźniejszości. Izabela chętnie zestawiała więc przedmioty dawne ze współczesnymi. Kolekcja puławska stanowiła skarbnicę pamięci narodowej, tym samym wypełniając dotychczasową lukę w polskiej kulturze. Nie bez powodu pierwszy budynek mieszczący zbiory, otrzymał miano „świątyni", naprzemiennie zwanym też „kościołem". Co też istotne, w swojej praktyce księżna miała godnych naśladowców i kontynuatorów, chociażby w osobie Jana Henryka Dąbrowskiego, Zamoyskich czy Działyńskich. To przyczyniło się do dojrzałe-

go około połowy XIX wieku nurtu starożytnictwa, które jako doktryna kolekcjonerska dominowało co najmniej do końca stulecia, a było żywe nadal jeszcze całe dziesięciolecia później. Zmiany w spojrzeniu na rolę i kryterium wartości przedmiotów o charakterze muzealnym, są dostrzegalne w obrębie samej tylko kolekcji Czartoryskich.

Książę Władysław, doskonale obeznany ze światem europejskiej socjety znawców i krytyków sztuk, nie zatracił całkowicie perspektywy patriotyczno-sentymentalnej, mimo faktu, że jak jego siostra Izabela, gustował w dziełach mających już wyraźną wartość artystyczną. Kolekcja, nie tylko z resztą tu opiszna, odzwierciedla ambicje jej twórcy i jest narzędziem urzeczywistniania jego dążeń. Rozumieli to już florenccy Medyceusze, których kolekcja postrzegana jako mikrokosmos, była źródłem wiedzy i lekcją moralności, uprawniającą niejako do zdobycia i legitymizacji władzy[1759]. Pogląd ten dostrzegały potem wszystkie dwory panujące osiemnastowiecznej Europy. Zbiory pozostawione w rękach księcia Władysława również spełniały swoją polityczną rolę, zarówno dla środowisk emigracyjnych, jak i rodaków pozostających na ziemiach polskich. W tym wypadku odzwierciedlać miały usilną dążność do niepodległości i podtrzymania narodowych tradycji: „dziewiętnastowieczna historia wpłynęła na pietystyczny stosunek Polaków do dziedzictwa narodowego, w skrajnych przypadkach wykluczający z jego obszaru wszystko to, co w sposób bezpośredni nie wiązało się z dziejami Polski", pisał Tomasz de Rosset[1760].

Z drugiej strony charakter zbioru zawsze obarczony jest duchem czasu, w którym powstaje. Dlatego pomimo faktu, że zarówno zbiór za czasów Izabeli, jak i Władysława, spełniał podobne funkcje społeczne, ich charakter i kryteria doboru obiektów zasadniczo się od siebie różniły. Z tego powodu Władysław nie widział przeszkód, aby w 1870 roku ofiarować kilkadziesiąt pamiątek do tworzonego przez Władysława Platera Narodowego Muzeum Polskiego w Raperswilu. Nie widział też ujmy dla polskiej kultury, gdy nakazał Karolowi Druziewiczowi zniszczenie „bardzo postrzelanego surduta pułkownika Kozietulskiego", który zidentyfikowali jako kawał zjedzonego przez mole sukna. Książę potrzebował nowych środków wyrazu dla uwydatnienia tradycyjnych wartości kolekcji, i te – swoje ujście znalazły w postaci muzeum założonego w Krakowie. Nie miało ono charakteru promującego wyłącznie polskość, wręcz przeciwnie – Władysław wprowadził swoją kolekcję na nowe, międzynarodowe tory, z powodzeniem poszerzając ją o dzieła sztuki włoskiej, francuskiej i niderlandzkiej, a także starożytności śródziemnomorskie[1761]. Na tym tle sztuka i zabytki polskie miały

[1759] Ważbiński 2006, s. 60-63; Pomian 2012, s. 89.
[1760] Rosset 2005, s. 239.
[1761] Zamoyski 1998, s. 116; Gorzelany 2014.

zostać ukazane jako integralny i nierozerwalny składnik kultury europejskiej. Orędownikiem takiej istoty muzealnictwa był drugi dyrektor muzeum, Marian Sokołowski[1762]. Sens krzewienia polskości miał wyrażać się w postulowanym już od czasów Adama Naruszewicza wszechstronnym zgłębianiu historii[1763] i taki też cel przyświecał muzeum krakowskiemu, które rozumieć należy jako całość wraz z biblioteką i archiwum.

Zbrojownia, jako wydzielony zbiór zabytkowego uzbrojenia, powstała z inicjatywy Józefa Łepkowskiego – pioniera polskiej archeologii akademickiej, konserwatora Galicji zachodniej i twórcy pierwszej monografii bronioznawczej, ogłoszonej drukiem w 1857 roku[1764]. Łepkowskiego książę zatrudnił jeszcze w 1866 roku do kierowania biblioteką w Sieniawie. Wybór jego osoby nie był przypadkowy. Pośredniczył on w kontaktach między Czartoryskim a środowiskami naukowymi Krakowa i Lwowa. Od czasów dyrektury Łepkowskiego następuje wyraźny wzrost zainteresowania kolekcją wśród uczonych. Za jego sprawą wybór lokacji muzeum padł ostatecznie na Kraków, który w latach siedemdziesiątych był bez wątpienia najlepszym ku temu miejscem. Istniało tam już ważne Muzeum Techniczno-Przemysłowe[1765], działał uniwersytecki Gabinet Archeologiczno-Numizmatyczny, a co najważniejsze – w 1871 roku powołano do życia Akademię Umiejętności.

Taki klimat sprawiał, że włączenie kolekcji Czartoryskich w krajobraz naukowy środowiska krakowskiego było obopólnie korzystne. Trudno wszak mówić jeszcze o fachowych studiach z zakresu uzbrojenia w tamtych latach, niemniej fakt, że ta dziedzina wyraźnie interesowała Łepkowskiego, otwierała nowe perspektywy na przyszłość. Uzbrojenie, szczególnie to zdobne, pochodzące z magnackich skarbców, cieszyło się szerokim, lecz dyletanckim jeszcze zainteresowaniem. Dowodzą tego pierwsze wystawy starożytności zorganizowane wpierw w 1856 roku w Warszawie, a dwa lata później – w Krakowie. Wystawy, jak i ówczesne muzea zasadniczo cechował uniwersalizm – intencją wystawców było pokazanie możliwie najobszerniejszego zakresu pamiątek kultury materialnej dawnych epok, od pradziejów po nowożytność. Toteż zwykle trudno doszukiwać się u ówczesnych kolekcjonerów sprecyzowanych preferencji co do typu zbieranych przedmiotów. Nawet słynący ze stworzenia największej polskiej kolekcji numizmatycznej Emeryk Hutten-Czapski, posiadał także wszechstronny zbiór rycin, rzemiosła artystycznego i militariów. Zgodną z tym duchem postawę reprezentował także książę Czartoryski, który w zasadzie nie faworyzował żadnej z grup zabytków. Zwrócono już uwagę, że jego upodobania zmieniały się przez lata w miarę poszerzania kon-

[1762] Sokołowski 1892, s. 233.
[1763] Dybiec 2021, s. 105.
[1764] Łepkowski 1857; Chramiec 2019b, s. 68.
[1765] Kłak-Ambrożkiewicz 2010, s. 37, przyp. 1.

taktów z antykwariuszami[1766]. Zbrojownia rozrastała się więc z wolna i równolegle z resztą kolekcji, choć ilość nowych nabytków była proporcjonalnie mniejsza niż rzemiosła czy księgozbioru. Niemniej fakt, że urządzono ją w trzech narożnych pomieszczeniach Klasztorka na kilka lat przed oficjalnym otwarciem muzeum, dowodzi dużego znaczenia zbioru. Gdyby raz jeszcze prześledzić literaturę poświęconą instytucji po rok 1939, wówczas okaże się, że uzbrojenie było zawsze przywoływane jako istotny i widowiskowy składnik zbioru.

Wspomniany wyżej uniwersalizm badawczy dotyczył także kompetencji kadry muzealnej, która zawsze nieliczna, miała w swych obowiązkach troskę nad całością zbioru. Z tego powodu aż do lat powojennych Zbrojownia nie miała swojego opiekuna, który by metodycznie poświęcał swoją uwagę jej zabytkom. Jako pierwszy na zbiór spojrzał więc specjalista z zewnątrz – Stanisław Świerz, którego zatrudniono w 1913 roku do opracowania katalogu. Na zabytki patrzył fachowo i krytycznie, odchodząc od tradycyjnej interpretacji puławskiej. Można przypuszczać, że gdyby autor dokończył przerwaną wojną pracę, byłoby to dzieło kapitalne i niewątpliwie jego publikacja przyczyniłaby się do intensyfikacji badań nad uzbrojeniem ze zbiorów Czartoryskich. Tak się jednak nie stało, niemniej zabytki cieszyły się później uznaniem i zainteresowaniem specjalistów. Uzbrojenie doby staropolskiej badali amatorscy, lecz ważni dla dziejów historycy wojskowości, czyli Ferdynand Kudelka i Antoni Dolleczek, jak również reprezentanci kolejnej generacji: Zbigniew Bocheński czy Bronisław Gembarzewski. Dokumentacje rysunkowe militariów prowadzili: Ludwik Łepkowski, współpracujący z Zygmuntem Glogerem Walery Eliasz-Radzikowski oraz Bolesław Starzyński. Równie mocno interesowali się bronią poszukujący wzorców do swych prac artyści – reprezentanci historyzmu. Wśród nich na czoło wybijał się mieszkający niegdyś kilkadziesiąt metrów od muzeum Jan Matejko, który bynajmniej nie był w Zbrojowni jedynym malarzem. Jako dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych regularnie sprowadzał tam swoich uczniów, którzy pracowali tam co najmniej raz w tygodniu. Poza tym wymienić trzeba jeszcze Juliusza Kossaka i Antoniego Gramatykę, a także grupę związaną głównie z Paryżem i Hotelem Lambert, czyli: Teofila Kwiatkowskiego, Leona Kaplińskiego i Stanisława Chlebowskiego. Chociaż rozpoznane prace dokumentujące zabytki dawnego uzbrojenia prezentują różną wartość artystyczną, to stwierdzić trzeba, że stanowią one niezmiernie ważne, a niekiedy – jak w przypadku prac Bolesława Starzyńskiego – jedyne źródło wiedzy na ich temat.

Zbrojownię odwiedzali też badacze światowi. Jej zabytki badał chociażby amerykański bronioznawca Bashford Dean, który przemierzał Europę w latach dwudziestych, celem

[1766] Gorzelany 2014, s. 241.

pozyskiwania tanim kosztem zabytków uzbrojenia dla nowojorskiego muzeum. Na szczęście ze Zbrojowni nie udało mu się niczego pozyskać[1767], a jego wizyta miała poniekąd pozytywny skutek. Przyczynił się bowiem do wykrycia fałszerstwa miecza rzekomo po Zygmuncie I.

Rozpoznawalność broni przekładała się także na częstą jej prezentację na wystawach, począwszy od paryskich w 1865 i 1878 roku. Tam szczególnym zainteresowaniem cieszyły się najwspanialsze polsko-tureckie siodła i rzędy końskie oraz paradna broń ze skarbca Sieniawskich. W latach międzywojennych, podczas czasowych ekspozycji urządzanych przez stołeczne Muzeum Wojska, na powrót dostrzeżono wartość pamiątek powstańczych i z okresu napoleońskiego.

Należy stwierdzić, że Zbrojownia była i właściwie jest nadal niewielkim ilościowo zbiorem dawnego uzbrojenia, a tylko pewna jej grupa należy do obiektów o nieprzeciętnej wartości artystycznej. Z tego powodu zabytki prezentowane podczas wystaw i opisywane w publikacjach, zwykle sprowadzały się tylko do powtarzających się, najlepszych przykładów. Pozostałe, nawet jeśli indywidualnie wyróżniały się znaczeniem historycznym, wykorzystywano jako tło. Ekspozycja do wybuchu drugiej wojny światowej utrzymywała konwencjonalny charakter, mający przytłoczyć widza wielką ilością obiektów zestawionych w panoplia. Zachowane spisy topograficzne wymieniają ogromną wręcz ilość zabytków układanych jednocześnie na ścianach, manekinach i w gablotach. W tym istnym *horror vacui* zanikały więc indywidualne cechy poszczególnych obiektów. Stąd w studiach nad militariami Czartoryskich zaczęła następować widoczna do dzisiaj dysproporcja. Przykładowo, tarcza wróżebna doczekała się szeregu opracowań, jak również była wzmiankowana w licznych artykułach i katalogach[1768]. Jest więc powszechnie znana. Natomiast wiele innych, często przytaczanych w niniejszej pracy zabytków, mimo obecności w zbiorze od co najmniej wieku, nigdy wcześniej nie doczekały się choćby krótkich opisów. Dostrzegając te braki, autor dysertacji za jeden z celów postawił sobie ocalenie tych mniej znanych pamiątek od zapomnienia i poświęcenie im nieco większej uwagi. Jak zaznaczono we wstępie, najodpowiedniejszą formą pełnej prezentacji specyfiki takich przedmiotów byłby katalog. Ten z kolei nie pozwala osiągnąć

[1767] W Archiwum działowym zachowała się nawet odbitka fotograficzna przedstawiająca części zbroi po gubernatorze Niderlandów arcyksięciu Albrechcie VII (nr inw. MNK XIV-396/1-7; Aneks II, poz. 44), którą dla Deana wykonano w zakładzie Antoniego Pawlikowskiego w kwietniu 1922 roku; fot. bez sygn. Wykorzystał ją potem do wszczęcia sprawy przez stronę belgijską, która chciała pozyskać obiekty do kompletu z posiadaną w muzeum w Porte de Hal własną zbroją Albrechta. Komornicki i ówczesny dyrektor Józef Kallenbach, stanowczo sprzeciwiali się tym roszczeniom i odradzali księciu Adamowi Ludwikowi prowadzenia dalszych rozmów. Sprawa wygasiła się dopiero w 1924 roku, gdy zmarł kustosz muzeum brukselskiego Georges Macoir; Żygulski 1999b, s. 47-50.

[1768] Aktualną, chociaż wciąż nie pełną literaturę przedmiotu wymienił: Kusion 2019, s. 69. Uzupełniająco dodać należy przynajmniej artykuł: Żygulski 2014.

celu, który w niniejszej rozprawie był nadrzędnym, czyli możliwie obszernym opisaniu dziejów kolekcji, traktowanej jako całość. Takie ujęcie przedstawia ją nie tylko jako zespół przedmiotów, ale jako do pewnego stopnia niezależny składnik żywego organizmu, na istnienie którego składają się konkretne czasy, miejsca, metodyka, ludzie, ich wysiłek intelektualny, motywacje, predyspozycje, możliwości, słowem – szeroko rozumiana kultura. Cel nadrzędny, jak i pobieżnie drugoplanowy, udało się zrealizować, choć jak sygnalizowano w odpowiednich ustępach, wciąż wiele wątków pozostaje otwartych i wymagających głębszych studiów.

Założeniem pracy było omówienie w pełni dziejów kolekcji militariów. Jako że Zdzisław Żygulski w swojej rozprawie poświęconej zbiorom puławskim, uzbrojeniu ze Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego poświęcił sporo uwagi, trwający około trzydziestu lat okres potraktowano w niniejszym opracowaniu jako swoisty wstęp do dalszych losów kolekcji. Odniesień do lat 1801-1831 bynajmniej nie zakończono na jednym rozdziale. Izabela Czartoryska nadając kształt swoim zbiorom, już na stałe wytyczyła jej założenia, nawet jeśli te zmieniały się na przestrzeni kolejnych dekad. W opinii autora, w studiach nad tematyką zbiorów puławskich brakowało dotąd rzeczy podstawowej, czyli pełnego zestawienia wszystkich dostępnych zapisów wyjętych z inwentarzy i katalogów. Tę lukę postanowiono wypełnić w formie uzupełniających pracę Aneksów, które mogą posłużyć również przyszłym badaniom. Dopiero w konfrontacji z zestawionymi tam informacjami, praca na innych źródłach jest zasadna. Zaskakujące, że późniejsza historia zbiorów uzbrojenia nie stanowiła przedmiotu zainteresowań historyków. Jak starano się udowodnić, ich dzieje w okresie sieniawsko-paryskim, a potem krakowskim, stanowią bardzo interesujące zagadnienie. Właściwym byłoby w przyszłości wnikliwsze niż dotychczas przeanalizowanie innych prominentnych kolekcji uzbrojenia w XIX wieku i na tym tle zbadania wzajemnych relacji, jakie zachodziły między nimi i ówczesnym rynkiem kolekcjonerskim. W to wszystko należałoby także wpisać jeszcze pogłębienie studiów nad bronioznawstwem. Pierwsze kroki w tym kierunku już poczyniono[1769].

Najważniejszym celem dla dalszych badań, poza postulowanym kilkutomowym katalogiem zbioru, powinno być pogłębienie wiedzy na temat zakupów prowadzonych przez Władysława Czartoryskiego z Paryża. Odszukane dotąd w archiwaliach wzmianki są mało mówiące i generalnie nie pozwalają na bardziej niż oględne opisanie. Z pełnym przekonaniem

[1769] Chodzi przede wszystkim o artykuł Kamili Kłudkiewicz, który jako pierwszy całościowo ujmuje zagadnienie specyfiki dziewiętnastowiecznych zbrojowni; zob. Kłudkiewicz 2020. Pośrednio zbrojownie omówiono w tekście autorskim: Chramiec 2019b, s. 62-67. Zagadnienie zbrojowni dziewiętnastowiecznych było tematem zorganizowanej w 2010 roku konferencji naukowej zorganizowanej z okazji sześćdziesięciolecia Muzeum Zamkowego w Pszczynie. Poszczególne artykuły z wydanej potem publikacji wielokrotnie przytaczano na kartach niniejszej rozprawy.

stwierdzić należy, że w pełni nie omówiono także ikonografii Zbrojowni. Spuścizna rysunkowa i malarska dziewiętnastowiecznych artystów, jaka rozsiana jest w dziesiątkach muzeów, bibliotek i zbiorów prywatnych, mogłaby zapewne przyczynić się do poznania dawnego wyglądu ekspozycji, której niektóre miejsca, jak Masztarnia, są znane tylko z opisów. Źródła tego rodzaju, czemu w pracy poświęcono sporo miejsca, okazują się też cenne dla śledzenia dziewiętnastowiecznych modyfikacji czy nawet fałszerstw zabytków. Nowe odkrycia, w konfrontacji ze źródłami pisanymi, pozwoliłyby na bardziej szczegółowe datowanie obiektów oraz zdemaskowanie niepożądanych obecnie przeróbek. Kolejne kwerendy muzealno-archiwalne, przykładowo w mało rozpoznanych dotąd zbiorach krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie znajduje się część dorobku artystycznego uczniów Matejki, bez wątpienia poszerzyłyby wiedzę w tym temacie.

Równie ważnym i wciąż wymagającym dalszych badań zagadnieniem jest proweniencja zabytków. Jak wykazano na przykładzie tarczy wróżebnej po królu Janie, nawet dzieła dobrze przebadane wciąż skrywają tajemnice i rodzą nurtujące pytania, pozwalające poddać w wątpliwość bezkrytycznie dotąd przyjmowane dezyderaty. O potrzebie poznawania i weryfikowania źródeł świadczy przykład munduru pułkownika Kozietulskiego, który według Zdzisława Żygulskiego zrabowano z Włostowic po powstaniu listopadowym. Jak wspomniano, prawda okazała się dużo bardziej prozaiczna. Reasumując, wyniki badań nad historią Zbrojowni będą satysfakcjonujące dopiero wtedy, gdy poznane zostanie pochodzenie i dalsze losy każdego zabytku z osobna. Autor pokłada nadzieję, że nawet jeśli to niemożliwe, nie wolno przestać ku temu dążyć.

ENGLISH SUMMARY

THE HISTORY OF THE MILITARY COLLECTION FROM THE PRINCES CZARTORYSKI MUSEUM UNTIL 1939

The main topic of the PhD dissertation is the history of the military collection from the Princes Czartoryski Museum until 1939. The group of the militaries is a part of a bigger collection, including late medieval and modern paintings, sculptures, medals, various ancient coins, and – *last but not least* – decorative arts. The collection, created by Princess Izabela Czartoryska nee Flemming (1745-1835), who – according to the researchers – founded the first museum in Poland at the beginning of the 19th century, called Temple of the Sibyl, located in her residence in Pulawy. However, since the 19th century, the definitions of the museums have changed, and we are trying to find another definition for this monument. According to the sources, Princess Izabela didn't intend to create a museum – she wanted to establish a national memorial place (a pantheon), where ancient objects, called memorabilia, would remind the Poles about their glorious past. To emphasize this, Princess Izabela needed a various objects, mainly militaries. Ancient arms and armors, unlike anything else, evoked memories of the brave soldiers, the most important battles and the greatest Polish victories.

There were two main reasons for establishing this collection. The first was a tragedy of the partitions of Poland in 1795; the second was a new intellectual movement, called the Romanticism, which followed older, but still popular, Sentimentalism. As a result of those practices, Izabela Czartoryska acquired more than four hundred military objects. Her collection had broadened after 1809, when she established the second memorial monument – The Gothic House, built near the Temple of the Sibyl.

The military objects were very diversified. In her collection Princess Izabela had gathered: two Teutonic, so-called 'naked' swords from the Battle of Grunwald; memorabilia after the Polish kings, taken from the Wawel residence, such as hunting sword after Zygmunt II, sabers after Stefan Batory and Jan III, many military banners, such as the most famous Tsar Shuisky banner, according the tradition, taken by the Grand Crown Hetman Stanisław Żółkiewski during the Klushino Battle in 1610. In the modern, mainly Napoleonic times, the Pulawian collection was enriched by a broad sword and orders after the Prince Józef Poniatowski, and a uniform after the Polish anthem hero General Jan Henryk Dąbrowski.

The Princes Czartoryski collection was located in Pulawy until the November Uprising between 1830-1831. Due to the fact that Princess Izabela's son – Adam Jerzy (1770-1861) had taken command of the uprising, the Russian army attacked and completely destroyed residence in Pulawy. Luckily, before this incident occurred, a big part of the collection was evacuated. Military objects were dispersed, but bigger part was sent to Paris, where Prince Adam Jerzy established a new residence in Hotel Lambert on Ile Saint Louis. During that time, the collection was private, until ca. 1872-1876, when Adam Jerzy's son Władysław (1828-1894) relocated the collection to Krakow and established The Princes Czartoryski Museum (Muzeum XX. Czartoryskich; 'XX' – archaic term for 'Princes'). During this period, until the second world war, the military objects had been separated from the rest of the collection into the department of *The Armory* – still functioning today.

Presented above is the brief history of the museum's collection, which will be used as a fundament for more detailed research. The history of the collection will be included in all four chapters of my dissertation. First one concerns the topic of the genesis of the Czartoryski family and a their history of collecting, as well as the silhouettes of the previous arms and armors researchers, studying the Czartoryskis collection. Second chapter includes a history of the military objects during the Pulawian period (ca. 1800-1830), third is dedicated to the Parisian period (1831-1872/1876), and fourth chapter concerns the Krakow period, lasting to the outbreak of the second world war (1872/1876-1939). The last three chapters discuss the main problem of the dissertation, which is a reconstruction of the original collection and its later acquisitions. To be able to achieve that, the archive sources were confronted, such as the 19th c. correspondence, inventories and catalogues, concentrating on the military objects, which in many cases, were preserved till this day. As the helpful material it have created tables with notes from the sources – separately for objects from the Temple of the Sibyl, Gothic House and The Armory.

WYKAZ SKRÓTÓW

AKsJP	Archiwum Księcia Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy z Poniatowskich Tyszkiewiczowej (w zbiorach AGAD)
AMNK	Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie
AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych
AMK	Archiwum Moszyńskich w Krakowie
ANK	Archiwum Narodowe w Krakowie
AR	Archiwum Radziwiłłów w Warszawie (w zbiorach AGAD)
BCz	Biblioteka Czartoryskich w Krakowie
BJ	Biblioteka Jagiellońska
BK PAN	Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk
BN	Biblioteka Narodowa w Warszawie
BKUL	Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
BOZ	Biblioteka Ordynacji Zamoyskich (w zbiorach BN)
BPAU	Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie
BUW	Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
BUWr	Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu
DJM	Dom Jana Matejki oddział Muzeum Narodowego w Krakowie
IHSUJ	Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego
KHM	Kunsthistorisches Museum w Wiedniu
MBPP	Muzeum Badań Polarnych w Puławach (dawne Muzeum PTTK)
MCz	Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie
MET	Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku
MK	Muzeum Krakowa (Muzeum Historyczne Miasta Krakowa)
MKiDN	Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Kulturowego
MNP	Muzeum Narodowe w Poznaniu
MNK	Muzeum Narodowe w Krakowie
MNKi	Muzeum Narodowe w Kielcach
MNW	Muzeum Narodowe w Warszawie
MOT	Muzeum Okręgowe w Tarnowie
MUJ	Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius

MWP	Muzeum Wojska Polskiego
NAC	Narodowe Archiwum Cyfrowe
NID	Narodowy Instytut Dziedzictwa
ODZ	Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie (obecnie NID)
PSB	*Polski Słownik Biograficzny*
PZSW	Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu
ZKWM	Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

ARCHIWUM MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE

AMNK 81 — *Spuścizna po prof. Zdzisławie Żygulskim*, bez sygn., Zespół nr 81.

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH

AGAD/AKsJP/242 — *Inwentarz Sattelkamery, Szorowni oraz wszystkich Sprzętów do Stayni Jo Kiey Mci należących a w Warszawie pozostałych*, Archiwum ks. Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy z Poniatowskich Tyszkiewiczowej, sygn. AGAD/AKsJP/242.

AGAD/AKsJP/304 — *Spisy i wykazy rzeczy po Stanisławie Auguście zwróconych przez Ryxa Józefowi Poniatowskiemu*, 1798-1800, sygn. AGAD/AKsJP/304.

AGAD/AKsJP/510 — *Akta o charakterze administracyjnym dotyczących ruchomości po Stanisławie Auguście*, 1796-1821, sygn. AGAD/AKsJP/510.

AGAD/AR/XXVI/224 — *Regestr Skarbców Bogatyh które się podały do zawiadowania Onemi P. Dozomowi prze IMci P. Mogielnickiego w Białey ie 20 February An 1732*, sygn. AGAD/AR/XXVI/224.

AGAD/AR/XXVI/260 — *Regestr Rzeczy roznych które się wydało ze Skarbcu J. O. X. IMci Radziwiłowy K. W. W. X. Litt. dla J. O. X. IMci Michała Radziwiła Hetmana polnego W. X. Litt które Xiąże JMość przedtym odebrał dnia 10.*

	February An 1733 y Roku 1734, sygn. AGAD/AR/XXVI/260.
AGAD/AR/XXVI/267	*Regestr Rzeczy Ruznych w Skarbcu Bogatym J. O. X. IMci Michała Radziwiła Hetmana Polnego W. X. Litt. An. 1735*, sygn. AGAD/AR/XXVI/267.
AGAD/AR/XXVI/725	*Z Xięgi Skrabowey pod Tytułem Rzeczy Starożytnych w Składzie Grünegewelbe zwanym nayduiących się. Wypis*, sygn. AGAD/AR/XXVI/725.
AGAD/AR/XXVI/738	*Regestr papierów Skarbowych w Zamkach Nieświeżskim, Ołyckim i Bialskim byłych*, sygn. AGAD/AR/XXVI/738.
AGAD/AR/XXVI/804d	*Regestr Szabel y Innych Rzeczy wzięto ze Skarbcu Bogatego dla J. O. X. Imci Radziwiła Koniuszego W. W. X. Litt. jak niży wyrażono Dnia 28. Aprilis An 1733*, sygn. AGAD/AR/XXVI/804d.

ARCHIWUM MOSZYŃSKICH W KRAKOWIE

AMK sygn. 49	*Testament Piotra Moszyńskiego spisany ręką Marii Pusłowskiej*, 27 VII 1875, sygn. 49.
AMK sygn. 54	*Odpis pamiętnika Piotra Moszyńskiego przez syna Jerzego z francuskiego oryginału sporządzonego w 1878 roku*, sygn. 54.
AMK sygn. 70	*Akta depozytów i sprzedaży militariów rodzinnych*, 1948-1960, sygn. 70.

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE

ANK 29/440 SOKC 96	*Protokół reinwentacyi muzeum XX. Czartoryskich* [Akta CK Sądu Krajowego w Krakowie], 1907, sygn. ANK 29/440 SOKC 96.
ANK 29/440 SOKC 97	*Spis dzieł sztuki i zabytków historycznych należących do Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie a nie zapisanych*

	do inwentarza Ordynacji Sieniawskiej po dzień 24 lutego 1933 roku, [Akta CK Sądu Krajowego w Krakowie], sygn. ANK 29/440 SOKC 97.
ANK 29/440 SOKC 98	*Inwentarz Zbiorów Muzealnych Ordynacji Książąt Czartoryskich w Krakowie. Tom Iszy* [Akta CK Sądu Krajowego w Krakowie], 1898-1899, sygn. ANK 29/440 SOKC 98.
ANK 29/440 SOKC 104	*Dobrowolne sądowe oszacowanie Zbiorów i biblioteki księcia Augusta Czartoryskiego w Krakowie wykonane na mocy polecenia c. k. Sądu delegowanego miejskiego w Krakowie z dnia 15. Czerwca 1888 l. 21. 815.* [tom] *I. Zbiory muzealne. Obrazy. Zbrojownia.* [Akta CK Sądu Krajowego w Krakowie], sygn. ANK 29/440 SOKC 104.
ANK 29/442/122	*Akta w sprawie cywilnej spadkowej po śp. Ludwiku Adamie Marii 3-ga im. Księciu Czartoryskim* [Akta Sądu Okręgowego w Krakowie], 1937-1939, sygn. ANK 29/442/122.
ANK 29/678/0/12/759	*Zbiór Zygmunta Glogera* [Spis zbioru ikonograficznego], sygn. ANK/29/678/0/12/759.
ANK 29/678/12/763	*Zbiór Zygmunta Glogera* [Ikonografia. Militaria, mundury, elementy uzbrojenia, sceny batalistyczne z XIII-XIX w.], sygn. ANK 29/678/12/763.
ANK 29/678/12/764	*Zbiór Zygmunta Glogera* [Ikonografia. Barwne detale uzbrojenia z XVII-XVIII w.], sygn. ANK 29/678/12/764.

BIBLIOTEKA KSIĄŻĄT CZARTORYSKICH

BCz. 938 Rkps	*Recueil de litterature. Stanisław August* [Wiersze, listy, mowy i akta dotyczące odsłonięcia pomnika Jana III w 1788 roku i inne z czasów panowania Stanisława Augusta], 1764-1795, sygn. BCz. 938 Rkps.

BCz. 2917 t. I-III Rkps — *Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach* [tomy I-III], około 1820-1830, sygn. BCz. 2917 t. I-III Rkps.

BCz. 2928 Rkps — [Łukasz Gołębiowski] *Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach,* po 1835, sygn. BCz. 2928 Rkps.

BCz. 3032 Rkps — [Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli w Puławach przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych*, około 1828, sygn. BCz. 3032 Rkps.

BCz. 3033 Rkps — [Franciszek Morawski, Maria z Czartoryskich Wirtemberska, Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, Kajetan Koźmian, Andrzej Koźmian, Adam Prażmowski] *Artykuły dotyczące niektórych pamiątek Świątyni Sybilli*, 1827-1828, sygn. BCz. 3033 Rkps.

BCz. 3034 Rkps — *Katalog rozumowany Domu Gotyckiego*, 1816-1828, sygn. BCz. 3034 Rkps.

BCz. 3035 Rkps — *Catlogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, sygn. BCz. 3035 Rkps.

BCz. 3036 Rkps — *Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, sygn. BCz. 3036 Rkps.

BCz. 3164 Rkps — *Artykuły do Katalogu historycznego Sybilli Puławskiej*, 1827-1828, sygn. BCz. 3164 Rkps.

BCz. 3226 Rkps — [Franciszek Kozłowski] *Regestr Pamiątek Polskich złożonych w Świątyni Pamięci Puławskiey*, przed 1827, sygn. BCz. 3226 Rkps.

BCz. 3899 Rkps — Ferdynand Kudelka, *Le cavalier Polonais au XVII siècle. Etude historique* [rękopis i materiały artykułu opublikowanego w „Les Lettres et les Arts"], 1886, sygn. BCz. 3899 Rkps.

BCz. 6013 Rkps — *Papiery prawno-majątkowe Adama Kazimierza Czartoryskiego związane z działami majątkowymi*, 1778-1834, sygn. BCz. 6013 Rkps.

BCz. 6699 t. VI Rkps — *Archiwum Hotelu Lambert. Korespondencja i papiery dyrektorów, nauczycieli i ekonomów Szkoły Przygotowawczej Polskiej i Szkoły Wyższej Polskiej*, 1849-1871, sygn. BCz. 6699 t. VI Rkps.

BCz. 7100 Rkps — Władysław Czartoryski, *Papiery osobiste: dyplomy i dokumenty związane z nadaniami godności honorowych, odznaczeń oraz przynależnością do towarzystw, organizacji i komitetów*, 1856-1890, sygn. BCz. 7100 Rkps.

BCz. 7101 t. 1 Rkps — Dyplom honorowego obywatela miasta Krakowa dla Władysława Czartoryskiego, 7 X 1880, sygn. BCz. 7101 t. 1 Rkps.

BCz. 7101 t. 2 Rkps — Kontrakt pomiędzy Gminą Miasta Krakowa a Władysławem Czartoryskim o odstąpieniu Arsenału i murów miejskich przy Bramie Floriańskiej na pomieszczenie zbiorów muzealnych i bibliotecznych, 13 XI 1874, sygn. BCz. 7101 t. 2 Rkps.

BCz. 7145 Rkps — Władysław Czartoryski, *Wspomnienia do historii zbiorów* [odczyt na posiedzenie Towarzystwa Historyczno-Literackiego spisany przez Lubomira Gadona], przed 8 I 1882, sygn. BCz. 7145 Rkps.

BCz. 7203 Rkps — Władysław Czartoryski, *Korespondencja rodzinna*, 1861-1894, sygn. BCz. 7203 Rkps.

BCz. 7218 Rkps — Władysław Czartoryski, *Korespondencja rodzinna*, 1883-1884, sygn. BCz. 7218 Rkps.

BCz. 7250 Rkps — Władysław Czartoryski, *Korespondencja R-Z*, 1866, sygn. BCz. 7250 Rkps.

BCz. 7307 Rkps — *Sprawozdania Zarządu Zbiorów XX. Czartoryskich w Sieniawie i Krakowie. Korespondencja Leona Bentkowskiego i Józefa Łepkowskiego do Władysława Czartoryskiego*, 1866-1877, sygn. BCz. 7307 Rkps.

BCz. 7308 Rkps — *Sprawozdania Zarządu Zbiorów XX. Czartoryskich w Sieniawie i Krakowie. Korespondencja Leona Bentkowskiego, Karola Druziewicza, Karola Jaskłowskiego*

	i Józefa Łepkowskiego do Władysława Czartoryskiego, 1877-1878, sygn. BCz. 7308 Rkps.
BCz. 7314 Rkps	*Sprawodzania Zarządu Zbiorów XX. Czartoryskich w Krakowie. Korespondencja Bolesława Biskupskiego, Józefa Korzeniowskiego, Adama Smoleńskiego i Mariana Sokołowskiego*, 1891-1894, sygn. BCz. 7314 Rkps.
BCz. 10549 Rkps	*Inwentarz Mebli, Sprzętów itp. Rzeczy w Pałacu Sieniawskim i w Officynach*, około 1835, sygn. BCz. 10549 Rkps.
BCz. 10551 Rkps	*Inwentarz ruchomości w domu i oficynie J. O. Xięcia* [Władysława Czartoryskiego] *w Sieniawie 1872*, sygn. BCz. 10551 Rkps.
BCz. 10552 Rkps	*Inwentarz Domu JO Xięcia Imści w Sieniawie oraz Officyn i Rzeczy w nich i Sprzętów Sporządzony w Roku 1867m*, sygn. BCz. 10552 Rkps.
BCz. 11262 Rkps	Inwentarz ruchomości pałacu w Puławach, 1783, sygn. BCz. 11262 Rkps.
BCz. 11263 Rkps	*Inwentarz Pałacu Puławskiego IOgo Xiążęcia Imci Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich, Diebus January 1783tio Anno Spisany*, sygn. BCz. 11263 Rkps.
BCz. 11264 Rkps	Fragmenty rejestrów oraz inwentarzy ruchomości w Puławach, 1730-1833, sygn. BCz. 11264 Rkps.
BCz. 12143 Rkps	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny], przed 1828, sygn. BCz. 12143 Rkps.
BCz. 12144 Rkps	[Maria z Czartoryskich Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, 1826-1827, sygn. BCz. 12144 Rkps.
BCz. 12145 Rkps	Notatki i różne papiery do *Historycznego opisania Świątyni Sybilli w Puławach*, przed 1825, sygn. BCz. 12145 Rkps.
BCz. 12146 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, sygn. BCz. 12146 Rkps.

BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany z dodaniem Skazówek, Osób i Rzeczy*, sygn. BCz. 12147 Rkps.
BCz. 12148 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany z dodaniem Skazówek, Osób i Rzeczy* [czystopis z uwagami Karola Sienkiewicza], sygn. BCz. 12148 Rkps.
BCz. 12234 Rkps	*Dokumenty do niektórych przedmiotów ze Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego*, 1796-1902, sygn. BCz. 12234 Rkps.
BCz. 12235 Rkps	*Dowody nabytków muzealnych*, 1810-1872, sygn. BCz. 12235 Rkps.
BCz. 12236 Rkps	*Dowody pochodzenia obiektów muzealnych i bibliotecznych ułożone według miejscowości, w których były przechowywane zbiory puławskie po ewakuacji w 1831 roku*, 1830-1878, sygn. BCz. 12236 Rkps.
BCz. 12239 t. I Rkps	*Archiwalia sieniawskie z Międzyrzeca, Oleszczyc i Pełkiń*, 1856-1871, sygn. BCz. 12239 t. I Rkps.
BCz. 12240 t. I Rkps	Karol Druziewicz, *Pamiętnik i notatki z lat 1815-1870*, około 1875, sygn. BCz. 12240 t. I Rkps.
BCz. 12240 t. II Rkps	Karol Druziewicz, *Pamiętnik* [egzemplarz dla Władysława Czartoryskiego], około 1875, sygn. BCz. 12240 t. III Rkps.
BCz. 12240 t. III Rkps	*Xiążka Percepty y Expensy* [spisana przez Konstantego Masłowskiego na polecenie Karola Druziewicza], 1845, sygn. BCz. 12240 t. III Rkps.
BCz. 12242 t. I Rkps	*Odpisy dokumentów dotyczących biblioteki w Puławach i w Porycku*, 1821-1843, sygn. BCz. 12242 t. I Rkps.
BCz. 12243 t. I Rkps	Jan Sławiński, *Dokumenty, korespondencja i rachunki*, 1835-1845, sygn. BCz. 12243 t. I Rkps.
BCz. 12243 t. II Rkps	Aleksander Lipiński, *Dokumenty, korespondencja i rachunki*, 1835-1845, sygn. BCz. 12243 t. II Rkps.

BCz. 12244 Rkps — *Akta Zarządu Biblioteki Sieniawskiej Książąt Czartoryskich*, 1866-1867, sygn. BCz. 12244 Rkps.

BCz. 12246 Rkps — [Karol Druziewicz] *Dalszy ciąg Dziennika Czynności w Bibliotece Sieniawskiej rozpoczęty w roku 1866. Volum: II od L. 366 do 1700. Od stycznia 1869 do końca r. 1874* [z uzupełnieniami Józefa Łepkowskiego], sygn. BCz. 12246 Rkps.

BCz. 12247 Rkps — [Karol Druziewicz, Bolesław Biskupski] *Protokół czynności bibliotecznych 1874-1877*, sygn. BCz. 12247 Rkps.

BCz. 12248 Rkps — [Karol Druziewicz, Bolesław Biskupski] *Dalsza Księga Czynności Bibliotecznych w Sieniawie od 4 listopada 1877* [do 1 listopada 1879 roku], sygn. BCz. 12248 Rkps.

BCz. 12257 Rkps — *Akta Zarządu Zbiorów XX. Czartoryskich w Krakowie. Korespondencja, sprawozdania, rachunki i spisy*, 1876-1878, sygn. BCz. 12257 Rkps.

BCz. 12266 Rkps — *Akta Zarządu Zbiorów XX. Czartoryskich. Spisy zabytków i biblioteki*, 1859-1880, sygn. BCz. 12266 Rkps.

BCz. 12268 Rkps — [Karol Druziewicz] *Inwentarze zbiorów starożytności w Sieniawie*, 1832-1867, sygn. BCz. 12268 Rkps.

BCz. 12269 Rkps — *Papiery dotyczące zbiorów K. Rogawskiego w Ołpinach* oraz *Spis starożtności słowiańskich nabytych od p. Karola Rogawskiego w Ołpinach r. 1868*, sygn. BCz. 12269 Rkps.

BCz. 12293 Rkps — *Akta muzealne i biblioteczne. Paryż*, około 1860–1890, sygn. BCz. 12293 Rkps.

BCz. 12296 Rkps — *Nabytki zbiorów artystycznych Władysława Czartoryskiego w Paryżu i innych miastach*, 1865-1869, sygn. BCz. 122969 Rkps.

BCz. 12297 Rkps — *Dokumenty dotyczące zakupu kolekcji Adolfa Cichowskiego wraz z trzema drukowanymi egzemplarzemi katalogu aukcyjnego*, 1854, sygn. BCz. 12297 Rkps.

BCz. 12309 Rkps — *Collection Czartoryski. Catalogue 1869*, sygn. BCz. 12309 Rkps.

BCz. 12338 Rkps [Leon Bentkowski] *Księga czynności od r. 1872 do końca 1877. Krónik – Kraków*, sygn. BCz. 12338 Rkps.

BCz. 12344 Rkps [Leon Bentkowski] *Dziennik czynności Zarządu Zbiorów XX. Czartoryskich*, 1878-1884, sygn. BCz. 12344 Rkps.

BCz. 12345 Rkps [Bolesław Biskupski] *Księga czynności bibliotecznych od czasu przeniesienia Biblioteki z Sieniawy do Krakowa*, 1883–1891, sygn. BCz. 12345 Rkps.

BCz. 12346 Rkps [Leon Bentkowski, Bolesław Biskupski] *Dziennik Muzeum XX. Czartoryskich 1885-1915*, sygn. BCz. 12346 Rkps.

BCz. 12347 Rkps [Adam Smoleński] *Dziennik czynności i różne notatki*, 1891-1892, sygn. BCz. 12347 Rkps.

BCz. 12348 Rkps [Bolesław Biskupski] *Dziennik ważniejszych wydarzeń*, 1898-1921, sygn. BCz. 12348 Rkps.

BCz. 12349 Rkps *Dyrekcja Muzeum. Księga czynności 1919-30. Sprawozdania 1930-1939*, sygn. BCz. 12349 Rkps.

BCz. 12350 Rkps [Stefan Komornicki] *Dziennik czynności w Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie I. Zaczęty 1 II 1920. Skończony 31 X 1929*, sygn. BCz. 12350 Rkps.

BCz. 12351 Rkps [Stefan Komornicki] *Dziennik czynności konserwatora w Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Zaczęty dnia 1 listopada 1929 r. po ukończeniu pierwszego zeszytu dziennika* […], sygn. BCz. 12351 Rkps.

BCz. 12353 Rkps [Stanisław Jan Gąsiorowski] *Dziennik czynności dyrekcji Muzeum XX. Czartoryskich*, 1942-1943, sygn. BCz. 12353 Rkps.

BCz. 12360 Rkps Marian Kukiel, *Sprawozdania roczne i kwartalne dyrektora Muzeum XX. Czartoryskich*, 1930-1939, sygn. BCz. 12360 Rkps.

BCz. 12366 Rkps *Księga kasowa Muzeum XX. Czartoryskich*, 1888-1894, sygn. BCz. 12366 Rkps.

BCz. 12519 Rkps Korespondencja w sprawach zbiorów do Leona Bentkowskiego, Bolesława Biskupskiego i Władysława Czartoryskiego. A-B, 1874–1887, sygn. BCz. 12519 Rkps.

BCz. 12520 Rkps	Leon Bentkowski, *Sprawozdania i korespondencja do księcia Władysława Czartoryskiego*, 1871-1882, sygn. BCz. 12520 Rkps.
BCz. 12521 Rkps	Leon Bentkowski, *Sprawozdania i korespondencja do księcia Władysława Czartoryskiego*, 1883-1889, sygn. BCz. 12521 Rkps.
BCz. 12522 Rkps	Leon Bentkowski, *Korespondencja w sprawach zbiorów do różnych osób w porządku alfabetycznym – litera C*, sygn. BCz. 12522 Rkps.
BCz. 12547 t. III Rkps	Adam Smoleński, *Materiały i notatki dotyczące zbiorów muzealnych*, sygn. BCz. 12547 t. III Rkps.
BCz. 12557 Rkps	*Union centrale des beaux-arts appliqués à l'industrie. Exposition de 1865. Palais de l'Industrie. Musée Rétrospectif. Salle Polonaise*, Paris 1865 [egzemplarz ofiarowany przez Józefa Kallenbacha], sygn. BCz. 12557 Rkps.
BCz. 12616 Rkps	Stefan Komornicki, *Brulion dziennika czynności kierownika Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie*, 1940, sygn. BCz. 12616 Rkps.
BCz. 12619 Rkps	[Stefan Komornicki] *Notatki, wykazy i tabele dotyczące identyfikacji zabytków Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego, sporządzone na podstawie wykazów Marii Jarosławieckiej dla polskiej komisji rewindykacyjnej w 1922 roku*, 1937, sygn. BCz. 12619 Rkps.
BCz. 12624 t. II Rkps	*Muzeum XX. Czartoryskich. Kwity rzeczy zabranych*, 1939–1940, sygn. BCz. 12624 t. II Rkps.
BCz. 12625 Rkps	*Dokumenty dotyczące rewindykacji zbiorów zrabowanych w czasie okupacji niemieckiej*, 1941-1944, sygn. BCz. 12625 Rkps.
BCz. 12703 Rkps	*Dary dla Muzeum. Legat Hr. El: Suchodolskiego. 1894*, sygn. BCz. 12703 Rkps.
BCz. 12704 Rkps	*Spis przedmiotów otrzymanych z legatu hr. Eligiusza Suchodolskiego*, 1894, sygn. BCz. 12704 Rkps.

BCz. 12705 Rkps — *Spisy niektórych przedmiotów muzealnych w Paryżu*, bez daty, sygn. BCz. 12705 Rkps.

BCz. 12710 Rkps — *Dokumenty pochodzenia okazów muzealnych (z czasów L. Bentkowskiego)*, 1874-1889, sygn. BCz. 12710 Rkps.

BCz. 12723 Rkps — *Teka z dokumentami dotyczącymi obiektów muzealnych i bibliotecznych*, 1877-1938, sygn. BCz. 12723 Rkps.

BCz. 12727 Rkps — [Adam Smoleński] *Indeks niektórych przedmiotów muzealnych*, około 1895, sygn. BCz. 12727 Rkps.

BCz. 12729 Rkps — [Adam Smoleński] *Spisy sztychów i przedmiotów nabytych do Muzeum Książąt Czartoryskich*, 1890-1912, sygn. BCz. 12729 Rkps.

BCz. 12770 Rkps — [Roman Jodko-Narkiewicz] *Spis topograficzny Muzeum Książąt Czartoryskich. Tom I*, 1910, sygn. BCz. 12770 Rkps.

BCz. 12771 Rkps — [Roman Jodko-Narkiewicz] *Spis topograficzny Muzeum Książąt Czartoryskich. Tom II*, 1910, sygn. BCz. 12771 Rkps.

BCz. 12772 Rkps — [Roman Jodko-Narkiewicz] *Spis topograficzny Muzeum Książąt Czartoryskich. Tom III*, 1910, sygn. BCz. 12772 Rkps.

BCz. 12773 Rkps — [Leon Bentkowski, Adam Smoleński, Stefan Komornicki] *Przemysł artystyczny „różne". Katalog muzealnych różnych w zbiorach XX. Czartoryskich*, 1878, sygn. BCz. 12773 Rkps.

BCz. 12774 Rkps — [Leon Bentkowski, Adam Smoleński, Stefan Komornicki] *Katalog Zbrojowni w zbiorach XX. Czartoryskich*, 1877-1938, sygn. BCz. 12774 Rkps.

BCz. 12779 Rkps — [Leon Bentkowski, Adam Smoleński, Stefan Komornicki] *Katalog starożytności zagranicznych w zbiorach XX. Czartoryskich*, 1880, sygn. BCz. 12779 Rkps.

BCz. 12780 Rkps — [Leon Bentkowski, Adam Smoleński, Stefan Komornicki] *Katalog wykopalisk słowiańskich w zbiorach XX. Czartoryskich*, 1888, sygn. BCz. 12780 Rkps.

BCz. 12781 Rkps [Leon Bentkowski, Adam Smoleński, Stefan Komornicki] *Spis pamiątek rodzinnych w Zbiorach XX. Czartoryskich*, 1881, sygn. BCz. 12781 Rkps.

BCz. 12782 Rkps [Leon Bentkowski, Adam Smoleński, Stefan Komornicki] *Spis przedmiotów darowanych do zbiorów XX. Czartoryskich*, 1885–1941, sygn. BCz. 12782 Rkps.

BCz. 12786 Rkps *Archiwum dotyczące zbiorów muzealnych. Teka VI. Dokumenty pochodzenia okazów*, 1928-1934, sygn. BCz. 12786 Rkps.

BCz. 12894 Rkps *Księga osób zwiedzających Muzeum XX. Czartoryskich* [z wpisem cesarza Franciszka Józefa I], 1878, sygn. BCz. 12894 Rkps.

BCz. 12917 Rkps *Inwentarz depozytów*, 1953, sygn. BCz. 12917 Rkps.

BCz. 12934 Rkps *Inwentarz ruchomości znajdujących się w mieszkaniu J. O. Księstwa Adamostwa Ord. Czartoryskich w Krakowie przy ul. Pijarskiej l. 15. I p.*, 1936, sygn. BCz. 12934 Rkps.

BCz. 12937 Rkps *Spis ruchomości znajdujących się w mieszkaniu po śp. Adamie Ludwiku Czartoryskim przy ul. Pijarskiej l. 15 i ul. św. Jana l. 17/19*, 1938, sygn. BCz. 12937 Rkps.

BCz. 12940 Rkps *Spis zabytków sztuki po rok 1930 nie wciągniętych do inwentarza Ordynacji Sieniawskiej*, 1930, sygn. BCz. 12940 Rkps.

BCz. 12943 Rkps *Spis przedmiotów znalezionych w mieszkaniu prywatnym Czartoryskich w Krakowie przy ul. Pijarskiej 15. Pochodzenie niewiadome*, 1946, sygn. BCz. 12943 Rkps.

BCz. 12946 Rkps *Dokumenty dotyczące depozytów i zbiorów muzealnych podczas okupacji niemieckiej*, 1936-1944, sygn. BCz. 12946 Rkps.

BCz. 12955 Rkps *Muzeum XX. Czartoryskich. Pracownicy. Świadectwa służby w Muzeum*, 1882–1901, sygn. BCz. 12955 Rkps.

BCz. 12956 t. I Rkps — *Akta osób zatrudnionych i odbywających praktyki w Muzeum Książąt Czartoryskich*, 1921-1940, sygn. BCz. 12956 t. I Rkps.

BCz. 100834/1-6 — Isaac Strauss, *Souvenir du Musée Rétrospectif des Beaux-Arts* [6 zeszytów nutowych: *L'Ideal*; *Les Armures Historiques*; *Les beautés céramiques*; *Merveilles du XVI.me siècle*; *Splendeurs de Byzance*; *Trésors de la Pologne*], Paris [1866], sygn. BCz. 100834/Saf 1-6.

BCz. 109575 — *Nekrolog Karola Druziewicza*, 20 XII 1879 [egzemplarz adresowany do Karola Jaskłowskiego], sygn. BCz. 109575.

BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA

BJ Przyb. Rkp. 112/52 — [Waleria ze Stroynowskich Tarnowska] *Mon Journal. Volume I*, 1804-1810, sygn. BJ Przyb. Rkp. 112/52.

BJ Rkp. 4951 t. 1 — *Korespondencja prywatna Walerego Rzewuskiego*, 1861-1887, sygn. BJ Rkp. 4951 t. 1.

BJ Rkp. 4953 t. 3 — *Listy do Zakładu fotograficznego Walerego Rzewuskiego w Krakowie (od lit. K do Ł włącznie)*, 1861-1887, sygn. BJ Rkp. 4953 t. 3.

BJ Rkp. 7003 III t. 1 — Bolesław Starzyński, *Broń Zaczepna i Odporna w Polsce. Część 1sza* [od X do XVII wieku], sygn. BJ Rkp. 7003 III t. 1.

BJ Rkp. 7003 III t. 2 — Bolesław Starzyński, *Broń Zaczepna i Odporna w Polsce. Część 2ga* [od XVII wieku po kres panowania Stanisława Augusta], sygn. BJ Rkp. 7003 III t. 2.

BJ Rkp. 7003 III t. 3 — Bolesław Starzyński, *Broń Zaczepna i Odporna w Polsce. Część 3cia. Rynsztunki. Broń Palna. Rzędy*, sygn. BJ Rkp. 7003 III t. 3.

BJ Rkp. 7003 III t. 4 — Bolesław Starzyński, *Broń Zaczepna i Odporna w Polsce. Część 4ta. Pasy Lite. Ozdoby*, sygn. BJ Rkp. 7003 III t. 4.

BJ Rkp. 7003 III t. 5 — Bolesław Starzyński, *Broń Zaczepna i Odporna w Polsce. Część 5ta* [uzupełnienia do części 1-4 oraz chorągwie i ordery], sygn. BJ Rkp. 7003 III t. 5.

BJ Rkp. 7003 III t. 6 — Bolesław Starzyński, *Broń Zaczepna i Odporna w Polsce. Vol: VI*, sygn. BJ Rkp. 7003 III t. 6.

BJ Rkp. 7248 — Jan Paweł Woronicz, *Sybilla. Poema historyczne w czterech pieśniach* [rękopis redakcyjny], 1818, sygn. BJ Rkp. 7248.

BIBLIOTEKA KÓRNICKA POLSKIEJ AKADEMII NAUK

BK PAN Rkps 1367/1-2 — Album Izabeli Czartoryskiej z wierszami, sygn. BK PAN Rkps 1367/1-2.

BIBLIOTEKA NARODOWA W WARSZAWIE

BN Rps BOZ 1253 — *Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I, sygn. BN Rps BOZ 1253.

BN Rps BOZ 1254 — *Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. II, sygn. BN Rps BOZ 1254.

BN Rps BOZ 1346 — *Osobliwsze zdarzenia przytrafione w Puławach w Jesieni Roku 1807. opisane po francusku przez Xiężnę Izabellę Czartoryską w liście do Xżney Maryi Würtemberskiey*, sygn. BN Rps BOZ 1346.

BN Rps 9969 — *Varia dotyczące biblioteki Piotra Moszyńskiego w Krakowie*, sygn. BN Rps 9969.

BN Rps 9970 — *Spisy kolekcji militariów Piotra Moszyńskiego*, 1843-1865, sygn. BN Rps 9970.

BN Rps 9971 — *Spisy ruchomości Piotra Moszyńskiego*, 1853-1870, sygn. BN Rps 9971.

BIBLIOTEKA KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO

BKUL 806 Rkp — [Franciszek Kozłowski] *Regestr Pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, 1826-1828, sygn. BKUL 806 Rkp.

BIBLIOTEKA NAUKOWA PAU I PAN W KRAKOWIE

BPAU Rkps 4110 — *Materiały do rozpraw i artykułów Zygmunta Lasockiego o Skrzetuskim*, 1918-1935, sygn. BPAU Rkps 4110.

BPAU Rkps 4675 t. 1 — *Fotografie zabytków sztuki sakralnej w Polsce ze zbiorów Stanisława Wyspiańskiego*, około 1890-1900, sygn. BPAU Rkps 4675 t. 1.

BPAU Rkps 7513 — *Zbiór fotografii z daru Elżbiety Stojowskiej*, sygn. BPAU Rkps 7513.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W WARSZAWIE

BUW 143 t. 1 Rps — *Książka poświęcona podpisom woyska Polskiego w Świątyni Pamięci Roku 1809*, 1809-1823, sygn. BUW 143 t. 1 Rps.

BUW 143 t. 2 Rps — *Książka poświęcona podpisom woyska Polskiego w Świątynia Pamięci od dnia 1-go listopada 1823 do 30 listopada 1830*, 1823-1830, sygn. BUW 143 t. 2 Rps.

BUW 144 Rps — *Podpisy osób Świątynią Pamiątek narodowych w Puławach odwiedzających od dnia 1go Września 1827*, 1827-1830, sygn. BUW 144 Rps.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA WE WROCŁAWIU

BUWr 25229 — *Materyały do ikonografii królów, zbroi i wojska polskiego*, cz. 2, 1908, sygn. BUWr 25229.

MUZEUM BADAŃ POLARNYCH W PUŁAWACH (DAWNE MUZEUM PTTK)

MBPP II/1-5 — [Dokumenty związane z konfiskatą dóbr puławskich i wyrokami na powstańców listopadowych w tym zaoczny wyrok śmierci na Adama Jerzego Czartoryskiego], 1834, sygn. MBPP II/1-5.

MBPP 25 Rkps — *Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [czystopis poprzedzający inwentarz drukowany], 1828, sygn. MBPP 25 Rkps.

MBPP 58 Rkps — *Cataloque Historique et Detaille des objets qui sont Reunis a la Maison Gothique a Puławy l'an 1809*, sygn. MBPP 58 Rkps.

MUZEUM KSIĄŻĄT CZARTORYSKICH

Pamiętnik Pelagii Potockiej — Pelagia Potocka, *Dziennik wydarzeń w Muzeum X.X. Czartoryskich*, 1939-1943[1944], niepublikowana kopia maszynopisu, bez sygn.

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE

MNK VIII-rkps. 391/1-11 — Dokumenty dotyczące przebudowy pałacu w Sieniawie, 1872-1874, sygn. MNK VIII-391/1-11.

MNK VIII-rkps.762 — Korespondencja Aleksandra Chodkiewicza (1776-1838) do różnych osób, b. d., sygn. MNK VIII-rkps.762.

MUZEUM UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

MUJ 2192/II — *Rysunki Ludwika Łepkowskiego. Teka z widokami Sieniawy i Dąbrowicy*, 1869, sygn. MUJ 2192/II.

Źródła drukowane

Bielski 1832 — Marcin Bielski, *Kronika polska*, t. 6, Warszawa 1832.

Biernacka 1823 — Konstancja Biernacka, *Podróż z Włodawy do Gdańska, powrotem do Nieborowa w roku 1816. Opisana w listach Wandy, Eweliny i Leokadyi przez Polkę*, Wrocław 1823.

Dał nam przykład I 1984 — *Dał nam przykład Bonaparte. Wspomnienia i relacje żołnierzy polskich 1796-1815*, opr. Robert Bielecki, Andrzej Tyszka, t. I, Kraków 1984.

Dał nam przykład II 1984 — *Dał nam przykład Bonaparte. Wspomnienia i relacje żołnierzy polskich 1796-1815*, opr. Robert Bielecki, Andrzej Tyszka, t. II, Kraków 1984.

Dembowski 1898 — Leon Dembowski, *Moje wspomnienia*, t. 1, Petersburg 1898.

Gawiński 2003 — Jan Gawiński, *Clipaeus Christianitatis to jest Tarcz Chrześcijaństwa*, opr. Dariusz Chemperek, Wacław Walecki, Kraków 2003.

Gębarowicz 1973 — Mieczysław Gębarowicz, *Materiały źródłowe do dziejów kultury i sztuki XVI-XVIII w.*, Wrocław 1973.

Girtler 1971 — Kazimierz Girtler, *Opowiadania. Tom I. Pamiętniki z lat 1803-1831*, opr. Zbigniew Jabłoński, Jan Staszel, Kraków 1971.

Grocholska 1894 — *Pamiętniki Xawery z Brzozowskich Grocholskiej uporządkowane i dopełnione na podstawie własnych jej listów i współczesnych korespondencyj*, opr. Zygmunt Szczęsny Feliński, Kraków 1894.

Grzegorzewska 1898 — *Dziesięć dni w Puławach w roku 1828. Urywek z pamiętnika Sabiny z Gostkowskich Grzegorzewskiej*, opr. Jerzy Mycielski, Kraków 1898.

Hoffmanowa 1833 — Klementyna Hoffmanowa, *Opisy różnych okolic Królestwa Polskiego*, t. 1, Wrocław 1833.

Inwentarze katedry 2014 — *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586, 1620 i 1692*, opr. Agnieszka Perzanowska, Kraków 2014.

Inwentarze skarbca 2016 — *Inwentarze skarbca katedry krakowskiej z lat 1701, 1761 i 1791*, opr. Agnieszka Perzanowska, Kraków 2016.

Kapliński 1870 — *Przemówienie Leona Kaplińskigo na obiedzie danym d. 26 czerwca 1870 roku Janowi Matejce przez Polaków mieszkających w Paryżu*, Paryż 1870.

Kossak 1971 — Wojciech Kossak, *Wspomnienia*, opr. Kazimierz Olszański, Warszawa 1971.

Koźmian I 1858 — *Pamiętniki Kajetana Koźmiana obejmujące wspomnienia od roku 1780 do roku 1815. Oddział I*, Poznań 1858.

Koźmian II 1858 — *Pamiętniki Kajetana Koźmiana obejmujące wspomnienia od roku 1780 do roku 1815. Oddział II*, Poznań 1858.

Kretowicz 1831 — August Kretowicz, *Puławy*, Lwów 1831.

Kwiatek 2014 — Izabela Czartoryska, *Pisma literackie i estetyczne. Antologia*, opr. Aneta Kwiatek, Kraków 2014.

Listes des titres 1784 — *Listes des titres de noblesse chevaliere et autres marques d'honneur, accordees par les souverains de pais-bas, depuis l'anne 1659 jusqu'a la fin de 1782* […], Bruxelles 1784.

Materyały do ikonografii 1908 — *Materyały do ikonografii królów, zbroi i wojska polskiego ułożone i rysowane przez Karola Wawrosza, zabrane i wydanie staraniem i nakład. Wł. Bartynowskiego*, Kraków 1908.

Mowa Xięcia 1868 — *Mowa Xięcia Władysława Czartoryskiego miana na posiedzeniu grona literacko-historycznego w Londynie dnia 3go Maja 1868 roku*, Paryż 1868.

Niemcewicz 1859 — *Juliana Ursyna Niemcewicza podróże historyczne po ziemiach polskich*, Petersburg 1859.

Niesiecki 1740 — Kasper Niesiecki, *Korona Polska Przy Złotey Wolności Starożytnemi Rycerstwa Polskiego y Wielkiego Xsięstwa Litewskiego Kleynotami, Naywyższemi Honorami, Heroicznym Męstwem, y odwagą Wytworną Nauką a naypierwey Cnotą, Pobożnością y Świątobliwością Ozdobiona. Potomnym zaś wiekom na zaszczyt*

y nieśmiertelną sławę pamiętnych w tej Oyczyźnie Synów Podana, t. 3, Lwów 1740.

Opisy niektórych pamiątek 2010 — *Opisy niektórych pamiątek zachowanych w Świątyni Sybilli w Puławach*, opr. Alina Aleksandrowicz, Artur Timofiejew, Warszawa 2010.

Pawłowicz Jabłoński 1912 — Izydor Pałwowicz Jabłoński, *Wspomnienia o Janie Matejce*, opr. Mieczysław Treter, Lwów 1912.

Poczet pamiątek 1828 — *Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.

Potocka-Wąsowiczowa 2010 — Anna z Tyszkiewiczów Potocka-Wąsowiczowa, *Wspomnienia naocznego świadka*, tłum. Jagwiga Chmielowska, Warszawa 2010.

Potocki 1876 — Leon Potocki, *Urywek ze wspomnień pierwszej mojej młodości*, Poznań 1876.

Przepisy ubiorów 1810 — *Przepisy ubiorów dla woysk i administracyow wojennych Xięstwa* Warszawskiego, Warszawa 1810.

Różycki 1916 — Karol Różycki, *Pamiętnik Pułku Jazdy Wołyńskiej 1831 roku*, red. Wacław Tokarz, Kraków 1916.

Sapieżyna 2009 — Matylda z Windisch-Graetzów Sapieżyna, *My i nasze Siedliska*, opr. Maria Rydlowa, Kraków 2009.

Smoczyński 1879 — Wincenty Smoczyński, *Kopia dokumentu włożonego do gałki na wieży kościoła parafialnego w Tenczynku podczas jej odnowienia w roku 1879*, Kraków 1879.

Sołtyk 1800 — [Michał Sołtyk] *Rzut oka na zbiór gabinetowy Michała Sołtyka w Krakowie*, [b.m.] 1800.

Woronicz 1828 — Jan Paweł Woronicz, *Świątynia Sybilli. Poema historyczne w IV. Pieśniach*, [b.m.] 1828.

Życie przez trzy wieki 1750 — *Życie przez trzy wieki przeciągnione, y nieskończone Wielmożnego IMci Pana Romualda Wybranowskiego, chorążego lubelskiego, porucznika znaku pancernego woysk J. K. Mości y Rzeczypospolitey. Na pogrzebowym kaanie w kościele kraśnickim WW. Ich Mościów XX. Kanoników Regularnych, dnia 12 sierpnia roku 1749 ogłoszone przez X. Wojciecha Aloyzego Zabielskiego Soc: Je-*

su, Ordynariusza Kaznodzieję Collegium Lubelskiego, a w roku 1750 za pozwolenie Starszych do druku podane, Lublin 1750.

Opracowania

A Private European Salle 2013	*A Private European Salle D'Armes. A fine Collection of Armour, Edged Weapons and Antique Firearms. Tuesday 25 June at 1.00 PM. Catalogue*, [b.m.] 2013.
Abancourt 1924	Helena d'Abancourt, *Kraków i okolice*, Warszawa 1924.
Aftanazy 1986	Roman Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji. Tom IIA. Dawne województwa: brzesko-litewskie, nowogródzkie*, Warszawa 1986.
Ajewski 1994	Konrad Ajewski, *Militaria w zbiorach Ordynacji Zamojskiej w Warszawie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 42/2 (1994), s. 183-218.
Ajewski 1997	Konrad Ajewski, *Zbiory artystyczne i galeria muzealna Ordynacji Zamojskiej w Warszawie*, Kozłówka 1997.
Ajewski 2001	Konrad Ajewski, *O losach zbiorów artystycznych Biblioteki i Muzeum Ordynacji Krasińskich w Warszawie w 70. rocznicę otwarcia*, „Muzealnictwo", 43 (2001), s. 27-45.
Ajewski 2004	Konrad Ajewski, *Zbiory artystyczne Biblioteki i Muzeum Ordynacji Krasińskich w Warszawie. Losy, ludzie, znaczenie*, Warszawa 2004.
Ajewski 2006a	Konrad Ajewski, *O ubiorze sejmowym 1776-1815* [w:] *Arma virumque cano. Profesorowi Zdzisławowi Żygulskiemu jun. w osiemdziesięciopięciolecie urodzin*, red. Barbara Leszczyńska-Cyganik, Kraków 2006, s. 399-409.
Ajewski 2006b	Konrad Ajewski, *Warszawskie kolekcjonerstwo militariów historycznych okresu zaborów. Cz. I. Zbrojownie i zbiory*, „Muzealnictwo", 47 (2006), s. 25-45.
Ajewski 2007	Konrad Ajewski, *Warszawskie kolekcjonerstwo militariów historycznych okresu zaborów. Cz. II. Funkcjonowanie w świadomości społecznej*, „Muzealnictwo", 48 (2007), s. 61-67.

Ajewski 2010a — Konrad Ajewski, *Stanisława Kostki Zamoyskiego życie i działalność 1775-1856*, Warszawa 2010.

Ajewski 2010b — Konrad Ajewski, *Warszawskie kolekcjonerstwo militariów historycznych okresu zaborów. Zbrojownie i zbiory arystokracji* [w:] *Materiały z sesji naukowej z okazji 60-lecia Muzeum Zamkowego w Pszczynie 11-12 maja*, red. Maciej Kluss, Pszczyna 2010, s. 283-332.

Aleksandrowicz 1998 — Alina Aleksandrowicz, *Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, Lublin 1998.

Aleksandrowicz 2010 — Alina Aleksandrowicz, *Uroczystości puławskie roku 1809*, „Studia Puławskie", 11 (2010), s. 7-20.

Aleksandrowicz 2011 — Alina Aleksandrowicz, *Różne drogi do wolności. Puławy Czartoryskich na przełomie XVIII i XIX wieku. Literatura i obyczaj*, Puławy 2011.

Alexander 2015 — David Alexander, *Islamic Arms and Armor in the Metropolitan Museum of Art*, New York 2015.

Amor Polonus I 2010 — *Amor Polonus, czyli Miłość Polaków*, t. 1, red. Teresa Grzybkowska, Dominika Walawender-Musz, Zdzisław Żygulski, Warszawa 2010.

Anusik, Stroynowski 1987 — Zbigniew Anusik, Andrzej Stroynowski, *Radziwiłł Dominik Hieronim h. Trąby (1786-1813)* [w:] *PSB*, t. 30, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 176-178.

Artystyczne zbiory 1979 — *Artystyczne zbiory Wilanowa*, opr. zbiorowe, Warszawa 1979.

Askenazy 1918a — Szymon Askenazy, *Napoleon a Polska. I. Upadek Polski a Francya*, Warszawa-Kraków 1918.

Askenazy 1918b — Szymon Askenazy, *Napoleon a Polska II. Bonaparte a Legiony*, Warszawa-Kraków 1918.

Askenazy 1918c — Szymon Askenazy, *Napoleon a Polska III. Bonaparte a Legiony*, Warszawa-Kraków 1918.

Aurea Porta 1997 — *Aurea Porta Rzeczypospolitej. Sztuka gdańska od połowy XV do połowy XVIII wieku. Tom 2. Katalog*, red. Teresa Grzybkowska, Gdańsk 1997.

Baczkowski 2000-2001 Michał Baczkowski, *Sokolnicki Józef (1776/1777-1846)* [w:] *PSB*, t. 40, Warszawa – Kraków 2000-2001, s. 73.

Baczkowski 2017 Michał Baczkowski, *Galicja a wojsko austriackie 1772-1867*, Kraków 2017.

Badecki 1922 Karol Badecki, *Zbiory Bolesława Orzechowicza*, Lwów 1922.

Bałdowski 1990 Włodzimierz Bałdowski, *Militaria z dawnej kolekcji wilanowskiej. Katalog obiektów zachowanych*, Warszawa 1990.

Bartnik 2021 Grażyna Bartnik, *Izabeli Czartoryskiej „obraz przeszłości, który by przemawiał do duszy" (ojczyzna i historia w puławskim muzeum w świetle pamiętników i wspomnień XIX-wiecznych zwiedzających)* [w:] *Izabela Czartoryska dux Femina facti*, red. taż, Lublin 2021, s. 191-215.

Barycz 1972 Henryk Barycz, *Lipski Jacek (1892-1925)* [w:] *PSB*, t. 17, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1972, s. 421-422.

Bąbiak 2014 Grzegorz Bąbiak, *Od Puław do Rapperswilu. Polityczne aspekty kolekcjonerstwa polskiego w XIX wieku* [w:] *Miłośnictwo rzeczy. Studia z historii kolekcjonerstwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. Kamila Kłudkiewicz, Michał Mencfel, Warszawa 2014, s. 44-61.

Bątkiewicz-Szymanowska 2018 Edyta Bątkiewicz-Szymanowska, *Tytus Działyński (1796-1861)*, Poznań 2018.

Bednarek 2016 Anna Bednarek, *Druga wystawa starożytności i zabytków sztuki w Krakowie (1872-1873)*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa", 34 (2016), s. 73-85.

Bednarski 1993 Waldermar Wojciech Bednarski, *Z dziejów powstania listopadowego 1830–1831 na lubelszczyźnie i Podlasiu*, Puławy 1993.

Beiersdorf 2003 Zbigniew Beiersdorf, *Księżna Marcelina Czartoryska – kapłanka sztuk i filantropka* [w:] *Czartoryscy – Polska –*

Europa. Historia i współczesność, red. Zbigniew Baran, Kraków 2003, s. 236-244.

Benda 1963 — Jan Benda, *O grenadierach i czapkach grenadierskich*, „Studia do Dziejów Dawnego Uzbrojenia i Ubioru Wojskowego", 1 (1963), s. 50-65.

Bentkowski 1865 — [Leon Bentkowski] *Machjawel polski*, Bendlikon 1865.

Bernatowicz 2009 — Tadeusz Bernatowicz, *Królewska rezydencja w Żółkwi w XVIII wieku. Program funkcjonalny i architektura pałacu w świetle nieznanych inwentarzy zamku*, Warszawa 2009.

Bersohn 1904 — Mathias Bersohn, *Dawna zbrojownia Książąt Radziwiłłów w Nieświeżu*, Warszawa 1904.

Beyer 1856 — Karol Beyer, *Album de l'exposition des objets d'art et d'antique*, Varsovie 1856.

Beyer 1859 — Karol Beyer, *Album fotograficzne wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzonej przez c. k. Towarzystwo Naukowe w Krakowie 1858 i 1859 r.*, [Warszawa] 1859.

Biedrońska-Słota 2017 — Beata Biedrońska-Słota, *Ottoman Tent from Prince Czartoryski's Collection. A new Look at an Old Tradition*, „Art of the Orient", 6 (2017), s. 156-165.

Biedrońska-Słota 2019 — Beata Biedrońska-Słota, *Osmański namiot z kolekcji książąt Czartoryskich w świetle najnowszych badań*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie", 12 (2019), s. 151-154.

Biliński 2006a — Piotr Biliński, *Działalność Piotra Moszyńskiego w Towarzystwie Naukowym Krakowskim*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU", 7 (2006), s. 217-245.

Biliński 2006b — Piotr Biliński, *Moszyńscy. Studium z dziejów łoniowskiej linii rodu w XIX wieku*, Kraków 2006.

Blair 2011 — Claude Blair, *King Henry VIII's Dagger and Powder-flask, and the Gates of Boulogne*, „Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego", 13 (2011), s. 33-50.

Blak, Małkiewicz, Wojtałowa 2001 Halina Blak, Barbara Małkiewicz, Elżbieta Wojtałowa, *Polish Painting of the 19th Century. Catalogues of the collections of the National Museum in Cracow*, tłum. E. Chrzanowska-Kluczewska, Cracow 2001.

Bobilewicz 1925 Julian Bobilewicz, *Kraków i jego okolice. Przewodnik z planem miasta i ilustracjami, przedstawiającemi najcenniejsze jego zabytki i pamiątki*, Warszawa – Kraków 1925.

Bobrow 2018 Ryszard Bobrow, *Izabela Działyńska i jej kolekcja d'objects d'art du Moyen Âge et de lat Renaissance* [w:] *Życie sztuką. Gołuchów Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej*, red. Inga Głuszek, Poznań 2018, s. 192-203.

Bocheński 1935 Zbigniew Bocheński, *Uzbrojenie w krakowskich dziełach Wita Stwosza*, „Rocznik Krakowski", 26 (1935), s. 139-157.

Bocheński 1937 Zbigniew Bocheński, *Krakowski cech mieczników*, Kraków 1937.

Bocheński 1971 Zbigniew Bocheński, *Bechter z roku 1580 i jego pochodzenie na tle typologiczno-porównawczym*, „Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego", 5 (1971), s. 5-53.

Bocheński 1978 Zbigniew Bocheński, *Uwagi o polskim mundurze generalskim okresu Legionów i Księstwa Warszawskiego*, „Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego", 7 (1978), s. 73-89.

Bochnak 1938-1945 Adam Bochnak, *Stefan Komornicki (1887-1942)* [wspomnienie pośmiertne], „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego", 31-38 (1938-1945), s. 194-196.

Boeheim 1890 Wendelin Boeheim, *Handbuch der Waffenkunde. Das waffenwesen in seiner historischen entwickelung vom begin des mittelalters bis zum ende des 18. Jahrhunderts*, Leipzig 1890.

Bogacki 2009 Michał Bogacki, *Broń wojsk polskich w okresie średniowiecza*, Zakrzewo 2009.

Bogdalski 1929 — Czesław Bogdalski, *Pamiętnik kościoła i klasztoru oo. Bernardynów w Leżajsku. Spisany ze starych aktów i kronik*, Kraków 1929.

Bogdanowski 1979 — Janusz Bogdanowski, *Warownie i zieleń Twierdzy Kraków*, Kraków 1979.

Bołdyrew 2005 — Aleksander Bołdyrew, *Produkcja i koszty uzbrojenia w Polsce XVI wieku*, Warszawa 2005.

Brandys 1972 — Marian Brandys, *Koniec świata szwoleżerów. I: czcigodni weteratni*, Warszawa 1972.

Brunelle 1819 — Pierre Joseph Brunelle, *Bruxelles ancien et moderne, et ses environs, ou guide de voyageur dans cette capitale. Ouvrage historique, anecdotique, descriptif et critique, utile aux etrangers comme a ses habitants*, Bruxelles 1819.

Brzozowska 2012 — Ałła Brzozowska, *Humanistyczna ideologia władzy w mowach politycznych i dekoracji malarskiej Pontyfikału biskupa płockiego Erazma Ciołka (Ms. Czart. 1212 IV)*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie", 5 (2012), s. 27-56.

Buczek 1930 — Karol Buczek, *Biblioteka puławska w czasie walk powstania listopadowego*, „Silva Rerum. Czasopismo Polskich Towarzystw Bibliofilskich", 5 (1930), s. 155-170.

Buczek 1935 — Karol Buczek, *Bentkowski Leon Jarosław (1823-1889)* [w:] *PSB*, t. 1, Kraków 1935, s. 442.

Buczek 1936 — Karol Buczek, *Z przeszłości Biblioteki Muzeum XX. Czartoryskich (w sześćdziesiątą rocznicę przeniesienia jej zbiorów do Krakowa)*, „Przegląd Biblioteczny", 10 (1936), s. 181-199.

Buczek 1939-1946 — Karol Buczek, *Druziewicz Karol (1800-1879)* [w:] *PSB*, t. 5, Kraków 1939-1946, s. 401.

Buczkowski, Marękowska 1965 — Kazimierz Buczkowski, Bronisława Marekowska, *Pasy metalowe polskie i obce w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 1965.

Budzyński 1998 — Wojciech Budzyński, *Broń i Barwa 1934-1939. Bibliografia*, Warszawa 1998.

Bujak 1984 — Jan Bujak, *Epizod z dziejów Biblioteki Czartoryskich*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Biliotekoznawcze", 2 (1984), s. 175-192.

Burnatowa 1991 — Irena Burnatowa, *Płaszcz Kawalera Orderu Św. Ducha ofiarowany królowi Janowi III Sobieskiemu*, „Studia do Dziejów Wawelu", 5 (1991), s. 309-375.

Calvert 1907 — Albert Calvert, *Spanish Arms and Armour. Being a Historical and Descriptive Account of the Royal Armoury of Madrid*, London 1907.

Chiron-Mrozowska 2018 — Anita Chiron-Mrozowska, *Bacciarellówka – pracownia i szkoła artystyczna króla Stanisława Augusta*, Warszawa 2018.

Chojnacki 1953 — Mieczysław Chojnacki, *Militaria* [w:] *Straty wojenne zbiorów polskich w dziedzinie rzemiosła artystycznego*, t. 2, red. Władysław Tomkiewicz, Krystyna Sroczyńska, Stanisław Nahlik, Warszawa 1953, s. 125-159.

Chramiec 2018 — Mateusz Chramiec, *Geneza szabli w ujęciu typologicznym na tle bronioznawstwa polskiego* [w:] *Między Nauką a Praktyką. Sesja tematyczna towarzysząca wystawie „Szable w dłoń! Szermierka jako polskie dziedzictwo narodowe"*, red. Małgorzata Taborska, Kraków 2018, s. 10-22.

Chramiec 2019a — Mateusz Chramiec, *Obraz Bitwa pod Grunwaldem i jego pochód przez sale wystawowe Europy* [w:] *Wizja historyczna w służbie narodu – 140 lat historii obrazu Jana Matejki Bitwa pod Grunwaldem*, red. Maria Serafińska-Domańska, Tarnów – Nowy Wiśnicz 2019, s. 23-35.

Chramiec 2019b — Mateusz Chramiec, *Szable w kontekście badań nad bronią dawną – przyczynek do dziejów bronioznawstwa polskiego*, „Opuscula Musealia", 26 (2019), s. 59-81.

Chramiec, Musialik 2023 — Mateusz Chramiec, Elżbieta Musialik, *Badania proweniencyjne w Muzeum Książąt Czartoryskich* [w:] *Mu-*

zeum Książąt Czartoryskich. Klasztorek, red. Katarzyna Płonka-Bałus, Kraków 2023, 17-29.

Chwalewik 1926 — Edward Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone. Tom I A-M*, Warszawa – Kraków 1926.

Chwalewik 1927 — Edward Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone. Tom II N-Ż*, Warszawa – Kraków 1927.

Ciciora, Krypczyk 2012 — Barbara Ciciora, Aleksandra Krypczyk, *Galeria sztuki polskiej XIX wieku w Sukiennicach. Przewodnik*, Kraków 2012.

Cieśla 2013 — Mariusz Cieśla, *Zbrojownia Radziwiłłów – ostateczny upadek*, „Studia z Dziejów Wojskowości", 2 (2013), s. 9-31.

Cieśla 2017 — Mariusz Cieśla, *Uzbrojenie królów Polski*, „Studia z dziejów wojskowości", 6 (2017), s. 9-52.

Cuda Orientu 2006 — *Cuda Orientu. Muzeum Narodowe w Gdańsku, czerwiec-lipiec 2006*, red. Teresa Grzybkowska, Gdańsk 2006.

Cymbalak 2006 — Tomasz Cymbalak, *Wybrane znaleziska podkówek do butów z terenu Czech na tle analogii środkowoeuropejskich*, „Archaeologica Pragensia", 18 (2006), s. 263-282.

Czarnocka 2014 — Anna Czarnocka, *Kolekcje artystyczne Biblioteki Polskiej w Paryżu* [w:] *Towarzystwo Historyczno-Literackie Biblioteka Polska w Paryżu. Zarys historii i prezentacja zbiorów*, red. Wiesława Kordaczuk, Elżbieta Kosieradzka, Ewa Rutkowska, Paryż-Warszawa 2014, s. 173-299.

Czartoryscy 1938 — *Czartoryscy. Trzydzieści sześć życiorysów* [Osobne odbicie z Polskiego Słownika Biograficznego], Kraków 1936.

Czartoryska 2003 — Krystyna Maria Czartoryska, *Wiedeńska linia Czartoryskich – pasje kolekcjonerskie* [w:] *Czartoryscy – Polska – Europa. Historia i współczesność*, red. Zbigniew Baran, Kraków 2003, s. 264-269.

Czekalski 2018 — Tadeusz Czekalski, *Arsenał królewski*, Kraków 2018.

Czepielowa 2006 — Ewa Czepielowa, *Pierwotna ekspozycja rysunku i grafiki w Muzeum Książąt Czartoryskich* [w:] *Arma virumque cano. Profesorowi Zdzisławowi Żygulskiemu jun. w osiemdziesięciopięciolecie urodzin*, red. Barbara Leszczyńska-Cyganik, Kraków 2006, s. 87-93.

Czerwiński 2010 — Aleksander Czerwiński, *Ostatni ślad zbrojowni w sali rycerskiej Zamku w Podhorcach* [w:] *Materiały z sesji naukowej z okazji 60-lecia Muzeum Zamkowego w Pszczynie 11-12 maja*, red. Maciej Kluss, Pszczyna 2010, s. 241-252.

Czerwiński, Dudek 1988 — Aleksander Czerwiński, Lesław Dudek, *Szabla żołnierza polskiego XIX i XX wieku w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie*, Wrocław 1988.

Czyżewski 2010 — Krzysztof Czyżewski, *Marsowe echa w krakowskiej katedrze* [w:] *Na znak świetnego zwycięstwa. W sześćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Tom I. Studia*, red. Dariusz Nowacki, Kraków 2010, s. 53-88.

Czyżewski 2013 — Krzysztof Czyżewski, *Broń drzewcowa w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu*, Kraków 2013.

Czyżewski, Ochęduszko 2022 — Krzysztof Czyżewski, Rafał Ochęduszko, *Zbroja młodzieńcza Zygmunta Augusta w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu*, Kraków 2022.

Dahlberg 2001 — Anne-Marie Dahlberg, *Items from Polish Collection of the Royal Armoury* [w:] *Stosunki polsko-szwedzkie w epoce nowożytnej. Polish-Swedish relations from 16th to 18th centuries. Materiały Sesji. Warszawa, grudzień 1999*, red. Andrzej Rottermund, Warszawa 2001, s. 123-133.

Danilczyk 2004 — Adam Danilczyk, *Afera Dogrumowej a konsolidacja opozycji antykrólewskiej w latach 1785-1786*, „Kwartalnik Historyczny", 111/4 (2004), s. 47-81.

Danowska 2006 — Ewa Danowska, *Tadeusz Czacki 1765-1813. Na pograniczu epok i ziem*, Kraków 2006.

Danowska 2021 — Ewa Danowska, *O Tadeuszu Czackim i Izabeli Czartoryskiej połączonych pasją poszukiwania narodowych pamiątek* [w:] *Izabela Czartoryska dux Femina facti*, red. Grażyna Bartnik, Lublin 2021, s. 93-102.

Daranowska, Ryszkiewicz 2004 — Joanna Daranowska-Łukaszewska, Andrzej Ryszkiewicz, *Starzyński Bolesław (1834–1917)*, w: *PSB*, t. 42, Warszawa-Kraków 2003–2004, s. 452–455.

Dąbkowski 1980 — Witold Dąbkowski, *Zmierzch i agonia powstania listopadowego (17 sierpnia-21 października 1831)* [w:] *Powstanie listopadowe 1830-1831. Dzieje wewnętrzne, militaria, Europa wobec powstania*, red. Władysław Zajewski, Warszawa 1980, s. 297-329.

Dąbrowski 2019 — Otton Dąbrowski, *Operacja wiedeńska 1683 roku*. *Reedycja wydania z „Przeglądu Historyczno-Wojskowego (1930)"*, Oświęcim 2019.

Dec, Wałek 2001 — Dorota Dec, Janusz Wałek, *Obrazy i miniatury z Domu Gotyckiego i Świątyni Sybilli w Puławach zachowane do naszych czasów. Katalog* [w:] *„Czasy! Ludzie! Ich dzieła!" Teatr obrazów księżnej Izabeli Czartoryskiej. Obrazy i miniatury z Domu Gotyckiego i Świątyni Sybilli w Puławach*, red. Barbara Leszczyńska-Cyganik, Kraków 2001, s. 63-167.

Demmin 1893 — August Demmin, *Die Kriegswaffen in ihren geschichtlichen entwickelungen von den ältesten zeiten bis auf die gegenwart. Eine encyklopädie der waffenkunde*, Leipzig 1893.

Dernałowicz 1982 — Maria Dernałowicz, *Portret Familii*, Warszawa 1982.

Dettloff 2010 — Paweł Dettloff, *Z dziejów zjazdów konserwatorskich w Polsce. W stulecie I Zjazdu Miłośników Zabytków Ojczystych*, „Ochrona Zabytków", 63/4 (2010), s. 279-287.

Deux Siècles 1935 — *Deux Siècles de Gloire Militaire 1610-1814. Exposition organisée avec le concours de la Sabretache. Avril-Juin. Musée des Arts Décoratifs. Pavillon de Marsan*, Paris 1935.

Deux Siècles. Polonaise 1935 — *Deux Siècles de Gloire Militaire 1610-1814. Salle Polonaise a l'exposition au Musée des Arts Décoratifs. Avril-Juin 1935*, Paris 1935.

Dębicki I 1887 — Ludwik Dębicki, *Puławy (1762-1830). Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie*, t. 1, Lwów 1887.

Dębicki II 1887 — Ludwik Dębicki, *Puławy (1762-1830). Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie*, t. 2, Lwów 1887.

Dębicki III 1888 — Ludwik Dębicki, *Puławy (1762-1830). Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie*, t. 3, Lwów 1888.

Dębicki IV 1888 — Ludwik Dębicki, *Puławy (1762-1830). Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie*, t. 4, Lwów 1888.

Die Karlsruher 1991 — *Die Karlsruher Türkenbeute. Die »Türckische Kammer« des Markgrafen Ludwig Wilhelm von Baden-Baden. Die »Türckischen Curiositaeten« der Markgrafen von Baden-Durlach*, red. Ernst Petrasch, München 1991.

Die österreichisch-ungarische 1898 — *Die österreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild. Galizien*, Wien 1898.

Die Türken vor Wien 1983 — *Die Türken vor Wien. Europa und Entscheidung an der Donau 1683*, red. Robert Waissenberger, Wien 1983.

Distant neighbour 2014 — *Distant neighbour close memories. 600 years of Turkish-Polish relations*, red. Ayşen Anadol, Istanbul 2014.

Długoń 2023 — Iwona Długoń, *Znad modrego Dunaju po leniwy San. Czartoryscy z Pełkiń*, Warszawa 2023.

Dobrzycki 1926 — Jerzy Dobrzycki, *Nowe przewodniki po Krakowie*, „Rocznik Krakowski", 20 (1926), s. 178-181.

Dolczewska, Dolczewski 2007 — Barbara Dolczewska, Zygmunt Dolczewski, *Historia zbrojowni zamkowej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej", 28 (2007), 184-215.

Dolczewska, Dolczewski 2010 — Barbara Dolczewska, Zygmunt Dolczewski, *Zbrojownia na zamku kórnickim* [w:] *Materiały z sesji naukowej z okazji 60-lecia Muzeum Zamkowego w Pszczynie 11-12 maja*, red. Maciej Kluss, Pszczyna 2010, s. 217-240.

Downar-Dukowicz, Śliwiński 2013 — Maciej Downar-Dukowicz, Jan Śliwiński, *Zbroje z pałacu w Podhorcach*, Poznań 2013.

Dreścik 2005 — Jan Dreścik, *Świątynia Pamięci*, „Zarządzanie w Kulturze", 6 (2005), s. 209-218.

Dreścik 2014 — Jan Jakub Dreścik, *O kilku pamiątkach dworskich w Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie", 7 (2014), s. 49-74.

Drexlerowa, Olszewski 2005 — Anna Drexlerowa, Andrzej Olszewski, *Polska i Polacy na powszechnych wystawach światowych 1851-2000*, Warszawa 2005.

Dudziński 2010 — Andrzej Dudziński, *Pułaski. Wielki mały rycerz*, Wrocław 2010.

Dumanowski 2006 — Jarosław Dumanowski, *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń 2006.

Dybiec 2021 — Julian Dybiec, *Nie tylko szablą. Nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej 1795-1918*, Kraków 2021.

Dział informacyjny 1935 — *Dział Informacyjny* „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska", 2/8 (1935), s. 189-192.

Dzieduszycki 1895 — Włodzimierz Dzieduszycki, *Przewodnik po Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1895.

Dziewanowski 1935a — Władysław Dziewanowski, *Zabytki polskie w Paryżu*, „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska", 2/8 (1935), s. 173-179.

Dziewanowski 1935b — Władysław Dziewanowski, *Zarys dziejów uzbrojenia w Polsce*, Warszawa 1935.

Dziewulski 2006 — Michał Dziewulski, *Zbiór militariów z kolekcji Emeryka Hutten-Czapskiego* [w:] *„Monumentis Patriae…" Emerykowi Hutten-Czapskiemu w 110. Rocznicę śmierci Muzeum Narodowe w Krakowie*, red. Janina Skorupska, Kraków 2006, s. 143-151.

Dziewulski 2015 — Michał Dziewulski, *100 rarytasów z kolekcji militariów w Muzeum Narodowym w Krakowie*, Kraków 2015.

Dziewulski 2018 — Michał Dziewulski, *Zdzisław Żygulski jun. jako bronioznawca*, „Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego", 15 (2018), s. 27-60.

Dziewulski 2020 — Michał Dziewulski, *Scale armours and helmets – a contribution to the history of Polish military clothing in the 18th century*, „ICOMAM Magazine", 24 (2020), s. 30-32.

Dziewulski 2023 — Michał Dziewulski, *Wystawa „Broń i Barwa". Przewodnik. Opowieści o historii, kulturze, rzemiośle i tradycji*, Kraków 2023.

Elgood 2009 — Robert Elgood, *The arms of Greece and her Balkan neighbors in the Ottoman period*, New York 2009.

Et in Arcadia ego 2001 — *Et in Arcadia ego. Muzeum księżny Heleny Radziwiłłowej. Katalog wystawy w Świątyni Diany w Arkadii*, red. Tomasz Mikocki, Włodzimierz Piwkowski, Warszawa 2001.

Ffoulkes 1916 — Charles Ffoulkes, *Inventory and survey of the Armouries of the Tower of London. Volume I*, London 1916.

Frączyk 1972a — Tadeusz Frączyk, *Biskupski Bolesław* [w:] *Słownik Pracowników Książki Polskiej*, red. Irena Treichel, Warszawa – Łódź 1972, s. 72.

Frączyk 1972b — Tadeusz Frączyk, *Druziewicz Karol* [w:] *Słownik Pracowników Książki Polskiej*, red. Irena Treichel, Warszawa – Łódź 1972, s. 185.

Fączyk 1972c — Tadeusz Frączyk, *Sławiński Władysław Jan* [w:] *Słownik Pracowników Książki Polskiej*, red. Irena Treichel, Warszawa – Łódź 1972, s. 829-830.

Fluda-Krokos 2020 — Agnieszka Fluda-Krokos, *Pamiętnik Karola Druziewicza jako źródło do badań losów biblioteki puławskiej Czartoryskich*, „Niepodległość i Pamięć. Czasopismo Humanistyczne", 27/1 (2020), s. 263-284.

Fluda-Krokos 2022 — Agnieszka Fluda-Krokos, *Stare druki pozyskane do Biblioteki książąt Czartoryskich z leżajskiego klasztoru oo. Bernanrdynów w świetle spisu z roku 1875*, „Galicja. Studia i Materiały", 8 (2022), s. 337-355.

Frycz 1975 — Andrzej Frycz, *Początki starożytnictwa i myśli konserwatorskiej w Polsce*, „Ochrona zabytków", 28/1 (1975), s. 13-22.

Gadocha 2018 — Marcin Gadocha, *Szanse konfederacji barskiej* [w:] *Konfederacja barska (1768-1772). Tło i dziedzictwo*, red. Mariusz Jabłoński, Kraków 2018, s. 55-68.

Galkus 2009 — Juozas Galkus, *Lietuvos Vytis. The Vytis of Lithuania*, Vilnius 2009.

Gamber, Beaufort 1990 — Ortwin Gamber, Christian Beaufort, *Katalog der Leibrüstkammer. II. Teil der Zeitraum von 1530-1560*, Wien 1990.

Gąsiorowski 1959 — Stanisław Gąsiorowski, *La tente orientale du Musée Czartoryski à Cracovie*, „Folia Orientalia", 1 (1959), s. 303-321.

Gelli 1968 — Jacopo Gelli, *Guida del raccoglitore e dell'amatore di armi antiche*, Milano 1968.

Gembarzewski 1921 — Bronisław Gembarzewski, *Katalog Wystawy Napoleońskiej (Doby Księstwa Warszawskiego). Otwartej w gmachu Muzeum Narodowego i Muzeum Wojska w Warszawie, dn. 5 maja r. 1921*, Warszawa 1921.

Gembarzewski 1925 — Bronisław Gembarzewski, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925.

Gembarzewski 1960 — Bronisław Gembarzewski, *Żołnierz polski. Ubiór, uzbrojenie i oporządzenie od wieku XI do roku 1960. Od XI do XVII w.*, Warszawa 1960.

Gembarzewski 1962 — Bronisław Gembarzewski, *Żołnierz polski. Ubiór, uzbrojenie i oporządzenie od wieku XI do roku 1960. Od 1697 do 1794 roku*, Warszawa 1962.

Gembarzewski 1964 — Bronisław Gembarzewski, *Żołnierz polski. Ubiór, uzbrojenie i oporządzenie od wieku XI do roku 1960. Od 1797 do 1814 roku*, Warszawa 1964.

Gembarzewski 1966 — Bronisław Gembarzewski, *Żołnierz polski. Ubiór, uzbrojenie i oporządzenie od wieku XI do roku 1960. Od 1815 do 1831 roku*, Warszawa 1966.

Gerrard 1846 — Pierre Auguste Florent Gerrard, *Histoire de la legislation nobiliaire de Belgique*, t. 1, Bruelles 1846.

Gloger 1900 — Zygmunt Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 1, Warszawa 1900.

Gloger 1901 — Zygmunt Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 2, Warszawa 1901.

Gloger 1902 — Zygmunt Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 3, Warszawa 1902.

Gloger 1903 — Zygmunt Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 4, Warszawa 1903.

Głuszek 2018 — Inga Głuszek, *Izabela z Czartoryskich Działyńska – kolekcjonerka dzieł sztuki* [w:] *Życie sztuką. Gołuchów Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej*, red. tejże, Poznań 2018, s. 16-33.

Golonka, Żmudziński 2000 — Jan Golonka, Jerzy Żmudziński, *Skarbiec Jasnej Góry*, Częstochowa 2000.

Gołemberski 1889 — [Władysław Gołemberski] *Karol Rogawski. Karta z naszych dziejów współczesnych*, Lwów 1889.

Gołębiowski 1830 — Łukasz Gołębiowski, *Ubiory w Polszcze od najdawniejszych czasów aż do chwil obecnych*, Warszawa 1830.

Gorzelany 2014 — Dorota Gorzelany, *Europejska moda kolekcjonerska a idea polskiego „zakładu naukowego". Zbiór sztuki starożytnej księcia Władysława Czartoryskiego* [w:] *Miłośnictwo rzeczy. Studia z historii kolekcjonerstwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. Kamila Kłudkiewicz, Michał Mencfel, Warszawa 2014, s. 240-261.

Gorzelany 2018 — Dorota Gorzelany, *Ekspozycja a koncepcja kolekcjonerska. Casus Muzeum Książąt Czartoryskich* [w:] *Muzeum a pamięć – forma, produkcja, miejsce*, red. Tomasz de Rosset, Ewelina Bednarz Doiczman, Aldona Tołysz, Warszawa 2018, s. 159-170.

Grabowska 1969 — Irena Grabowska, *Trzy okazy renesansowej broni myśliwskiej z dekoracją trawioną*, „Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego", 4 (1969), s. 25-53.

Grabowski 1866 — Ambroży Grabowski, *Kraków i jego okolice*, Kraków 1866.

Groniowski 1982 — Krzysztof Groniowski, *Rapperswill jako ośrodek polityczny (1868-1887)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Humaniora", 37 (1982), s. 393-409.

Grześkowiak 2017 — Radosław Grześkowiak, *Falsyfikowanie „starożytności polskich". O dwóch legendarnych obyczajach średniowiecznych wzmiankowanych w 'Satyrze albo Dzikim mężu' Jana Kochanowskiego*, „Odrodzenie i reformacja w Polsce", 61 (2017), s. 135-164.

Grzęda 2022 — Mateusz Grzęda, *Zygmunt August i jego kunstkamera. Przyczynek do studiów nad patronatem artystycznym*

ostatniego Jagiellona na polsko-litewskim tronie [w:] *Zygmunt II August i kultura jego czasów. W pięćsetlecie urodzin ostatniego Jagiellona na polsko-litewskim tronie*, red. Radosław Rusnak, Warszawa 2022, s. 296-328.

Grzybkowska 2006 — Teresa Grzybkowska, *Bibliografia prac Zdzisława Żygulskiego jun.* [w:] *Arma virumque cano. Profesorowi Zdzisławowi Żygulskiemu jun. w osiemdziesięciolecie urodzin*, red. Jan Jakub Dreścik, Kraków 2006, s. 421-432.

Grzybkowska 2017 — Teresa Grzybkowska, *Profesor Zdzisław Żygulski junior – wspaniały człowiek, wielka osobowość, muzeolog, badacz dawnej broni, sztuki orientalnej i malarstwa europejskiego (1921-2015)*, „Muzealnictwo", 58 (2017), s. 2-12.

Grzybkowska 2018 — Teresa Grzybkowska, *Kobieta wodzem chwalebnego czynu. Twórczynie pierwszych polskich muzeów i ogrodów filozoficznych*, Toruń 2018.

Gutowski 1997 — Jacek Gutowski, *Broń i uzbrojenie Tatarów*, Warszawa 1997.

Gutowski 2015 — Jacek Gutowski, *Buławy i buzdygany w Polsce od XVI do XVIII wieku*, Warszawa 2015.

Gwizdałówna 1999 — Jadwiga Gwizdałówna, *Ostatnie lata wawelskiego miasteczka. Przemiany zabudowy zachodniej części wzgórza w drugiej połowie XIX wieku*, „Studia Waweliana", 8 (1999), s. 127-148.

Haake 2008 — Michał Haake, *Portret w malarstwie polskim u progu nowoczesności*, Kraków 2008.

Hahn 1972 — Wiktor Hahn, *Lipiński Aleksander* [w:] *Słownik Pracowników Książki Polskiej*, red. Irena Treichel, Warszawa – Łódź 1972, s. 518-519.

Hales 2013 — Robert Hales, *Islamic and Oriental arms and armour. A lifetime's passion*, [b.m.] 2013.

Hanaka 2007 — Anna Hanaka, *Leon Rzewuski kustosz kolekcji w Podhorcach*, „Muzealnictwo", 48 (2007), s. 68-77.

Handelsman 1914 — Marceli Handelsman, *Napoleon a Polska*, Warszawa 1914.

Hartleb 1926 — Zygmunt Hartleb, *Szabla polska. Jej rozwój historyczno-techniczny*, Lwów – Warszawa – Kraków 1926.

Hilbert, Lisewski, Richmann 1994 — Robert Hilbert, Eugen Lisewski, Lothar Richmann, *Trag diese Wehr Zu Sachsens Ehr! Militärische Hier- und Stichwaffen Sachsens von 1700 bis 1918 aus dem Bestand des Militärhistorischen Museums Dresden*, Berlin 1994.

Hołda 2008 — Renata Hołda, *„Dobry władca". Studium antropologiczne o Franciszku Józefie I*, Katowice 2008.

Homecki 1980 — Adam Homecki, *Historia „Archiwum Domowego" Czartoryskich 1879–1953*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie", 12 (1980), s. 63-82.

Ihnatowicz 1962 — Ireneusz Ihnatowicz, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „Studia Źródłoznawcze", 7 (1962), s. 99-124.

Ikonografia ulic 2019 — Iwona Kęder, Waldemar Komorowski, Barbara Zbroja, Agata Dworzak, Michał Klinke, *Ikonografia ulic Św. Jana, Floriańskiej i Pijarskiej oraz środkowych odcinków ulic Św. Tomasza i Św. Marka w Krakowie*, Kraków 2019.

Jagodzinski 2020 — Sabine Jagodzinski, *W namiotach wezyrskich. Komemoracja wojen tureckich w kulturze szlacheckiej*, Warszawa 2020.

Jagodziński 1996 — Zygmunt Jagodziński, *O stanie rusznikarstwa warszawskiego XIX wieku* [w:] *Miscellanea bronioznawcze*, red. tegoż, Warszawa 1996, s. 9-113.

Jakimowicz 1982 — Teresa Jakimowicz, *Od kolekcji „curiosités artistiques" ku muzeum. Zbieractwo artystyczne Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej w latach 1852-1899*, „Studia Muzealne", 13 (1982), s. 15-67.

Jakóbczyk-Gola 2022 — Aleksandra Jakóbczyk-Gola, *„Ku pospolitej potrzebie" – testament Zygmunta Augusta i pierwsza polska publiczna*

kolekcja sztuki [w:] *Zygmunt II August i kultura jego czasów. W pięćsetlecie urodzin ostatniego Jagiellona na polsko-litewskim tronie*, red. Radosław Rusnak, Warszawa 2022, s. 393-411.

Janczyk 2001 — Agnieszka Janczyk, *Saturnina Świerzyńskiego wnętrza katedry wawelskiej*, „Studia Waweliana", 9/10 (2000/2001), s. 221-229.

Janczyk 2009 — Agnieszka Janczyk, *„Między działaniem wyobraźni a przywiązaniem do konkretu" – postacie i akcesoria w Hołdzie pruskim* [w:] *Hołd pruski. Matejko Wawelowi – Wawel Matejce*, red. Jerzy Petrus, Kraków 2009, s. 146-222.

Jankowski 1909 — Władysław Jankowski, *Puławy*, Lwów 1909.

Januszek 2017 — Piotr Januszek, *Broń czarnoprochowa* [Katalog wystawy w Muzeum Wojska w Białymstoku], Białystok 2017.

Jarnuszkiewicz 1934 — Czesław Jarnuszkiewicz, *Naprawa a fałszowanie*, „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska", 1/3 (1934), s. 59-62.

Jarnuszkiewicz 1973 — Czesław Jarnuszkiewicz, *Szabla wschodnia i jej typy narodowe*, Londyn 1973.

Jaroszewski 1970 — Tadeusz Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner. Architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa 1970.

Jedlińska 2015 — Eleonora Jedlińska, *Powszechna Wystawa Światowa w Paryżu w 1900 roku. Splendory Trzeciej Republiki*, Łódź 2015.

Jezierski 1914 — Józef Jezierski, *Ilustrowany przewodnik po Krakowie i okolicy z planem miasta*, Warszawa 1914.

Jurkowska 2014 — Hanna Jurkowska, *Pamięć sentymentalna. Praktyki pamięci w kręgu Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk i w Puławach Izabeli Czartoryskiej*, Warszawa 2014.

Kaczmarczyk 1936 — Kazimierz Kaczmarczyk, *Biskupski Bolesław (1849-1921)* [w:] *PSB*, t. 2, Kraków 1936, s. 112.

Kalinka 1852 [Walerian Kalinka] *Zbiory starożytności polskich w Paryżu*, „Przegląd Poznański”, 15 (1852), s. 1-50.

Kamińska-Czubala 2019 Barbara Kamińska-CZubala, *Zbiory Piotra Moszyńskiego. Biblioteka szlachecka w dobie romantyzmu*, Kraków 2019.

Karczewska-Markiewicz 1973 Zofia Karczewska-Markiewicz, *Panna lodowata*, Poznań 1973.

Karska 2014 Renata Karska, *Współczesne metody badań stosowane w konserwacji historycznej broni czarnoprochowej*, „Opuscula Musealia”, 22 (2014), s. 137-149.

Katalog wystawy 1856 *Katalog wystawy starożytności i przedmiotów sztuki urządzonej w pałacu JW. hr. Augustostwa Potockich w Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu na korzyść Domu Schronienia Opieki Najświętszej Maryi Panny*, red. Bolesław Podczaszyński, Warszawa 1856.

Katalog zabytków 2015 *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Tom IV: miasto Kraków. Część XII: Śródmieście, ulica Świętego Jana*, opr. Paweł Dettloff, Rafał Nestorow, Andrzej Włodarek, Warszawa 2015.

Kat. Wyst. Jubileuszowej 1933 *Katalog wystway jubileuszowej zabytków z czasów króla Stefana i Jana III w gmachu Muzeum Wojska w czterechsetlecie urodzin Stefana Batorego i dwieściepięćdziesięciolecie odsieczy wiedeńskiej*, Warszawa 1933.

Kat. Wyst. Pamiątkowej 1913 *Katalog Wystawy Pamiątkowej Księcia Józefa Poniatowskiego w stuletnią rocznicę bohaterskiego zgonu. 19.X.1813-19.X.1913.*, Kraków 1913.

Katalog Fototeki 2019 *Katalog Fototeki Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Fotografie dzieł sztuki polskiej wykonane przed rokiem 1900*, red. Wojciech Walanus, Kraków 2019.

Kazimierski 1963 Józef Kazimierski, *Inwentarz pozostałości po księciu Józefie Poniatowskim z 1814 roku*, „Teki Archiwalne”, 9 (1963), s. 169-247.

Kąsinowska 1998 Róża Kąsinowska, *Zamek w Kórniku*, Kórnik 1998.

Kęder 2009 Iwona Kęder, *Kraków. Obrazy ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2009.

Kędziorek 2017 Anna Kędziorek, *Konserwacja kurtki mundurowej Jana Leona Hipolita Kozietulskiego*, „Muzealnictwo Wojskowe", 10 (2017), s. 262-271.

Kieszkowski 1935 Witold Kieszkowski, *Zamek Królewski w Łobzowie,* „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury", 4/1 (1935), s. 6-25.

Kleczkowski 1895 Antoni Kleczkowski, *Walery Rzewuski. Obywatel m. Krakowa, Radca miejski. Rys jego życia i działalności publicznej*, Kraków 1895.

Klejnoty miasta Krakowa 1886 *Klejnoty miasta Krakowa. Dwadzieścia cztery widoków w chromolitografiach podług oryginalnych akwarel Juliusza Kossaka i Stanisława Tondosa. Z tekstem historycznym prof. Wład. Łuszczkiewicza dryrektora Muzeum Narodowego oraz z przedmową dr. Maryana Sokołowskiego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1886.

Kłaczyński 2017 Robert Kłaczyński, *Polityka Imperium rosyjskiego wobec państw, narodów bałkańskich 1826-1914*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne", 26 (2017), s. 69-81.

Kłak-Ambrożkiewicz 2010 Marta Kłak-Ambrożkiewicz, *Jan Matejko – artysta-kolekcjoner* [w:] *Nowoczesność kolekcji*, red. Tomasz de Rosset, Agnieszka Kluczewska-Wójcik, Katarzyna Lewandowska, Toruń 2010, s. 37-44.

Kłak-Ambrożkiewicz 2014 Marta Kłak-Ambrożkiewicz, *Pasja, rekwizytornia artysty, kolekcja muzealna… Refleksja nad kolekcją Jana Matejki i jej znaczeniem* [w:] *Miłośnictwo rzeczy. Studia z historii kolekcjonerstwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. Kamila Kłudkiewicz, Michał Mencfel, Warszawa 2014, s. 342-358.

Kłudkiewicz 2013 Kamila Kłudkiewicz, *Cenne znajomości i najlepsi znawcy. Początki kolekcjonerstwa Izabelli z Czartoryskich Działyńskiej 1849-1855* [w:] *Sztuka w Wielkopolsce*, red.

Michał Błaszczyński, Barbara Górecka, Michał Górecki, Aleksandra Paradowska, Poznań 2013, s. 157-166.

Kłudkiewicz 2017 — Kamila Kłudkiewicz, *Wybór i konieczność. Kolekcje polskiej arystokracji w Wielkopolsce na przełomie XIX i XX wieku*, Poznań 2017.

Kłudkiewicz 2020 — Kamila Kłudkiewicz, *Zbrojownie w XIX wieku na ziemiach polskich. Pamięc rodowa i pamięć narodowa* [w:] *Studia o muzealnej pamięci na ziemiach dawnej Rzeczpospolitej do roku 1918,* red. Tomasz de Rosset, Aldona Tołysz, Małgorzata Wawrzak, Toruń 2020, s. 123-156.

Kmiecik 2014 — Tadeusz Kmiecik, *Traktat ryski i jego konsekwencje 1919-1923*, „Studia z Dziejów Wojskowości", 3 (2014), s. 215-251.

Kobielski 1975 — Stanisław Kobielski, *Polska broń. Broń palna*, Wrocław 1975.

Komornicki 1927 — [Stefan Komornicki] *Musaeum Czartoryscianum*, Cracoviae 1927.

Komornicki 1929 — Stefan Komornicki, *Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Wybór celniejszych zabytków sztuki od starożytności po wiek XIX*, Kraków 1929.

Komornicki 1936 — Stefan Komornicki, *Przewodnik po Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie*, Kraków 1936.

Komornicki 1938 — Stefan Komornicki, *Przewodnik po Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Wydanie drugie, rozszerzone,* Kraków 1938.

Komornicki 2015 — Łukasz Komornicki, *Willa pod Minerwą. Historia domu rodziny Komornickich na krakowskich Dębnikach*, Kraków 2015.

Komza 1995 — Małgorzata Komza, *Żywe obrazy. Między sceną, obrazem i książką*, Wrocław 1995.

Konopczyński 1991 — Władysław Konopczyński, *Konfederacja barska*, Warszawa 1991.

Kopaliński 1990 — Władysław Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990.

Korzon 1912 — Tadeusz Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce. Tom I: epoka przedrozbiorowa*, Kraków 1912.

Kosętka 1997 — Halina Kosętka, *Adaptacje sceniczne dzieł prozatorskich Henryka Sienkiewicza*, Kraków 1997.

Kossowski 2000 — Maciej Kossowski, *Order Janina ze skarbca radziwiłłowskiego w Nieświeżu*, „Kronika Zamkowa", 2 (2000), s. 18-41.

Kostrzewski 1998 — Andrzej Kostrzewski, *Książę Józef Poniatowski i jego mundur na niektórych portretach z lat 1806-1814*, „Dawna Broń i Barwa", 18 (1998), s. 3-24.

Kotarski 1971 — Henryk Kotarski, *Kudelka Ferdynand (1842-1906)* [w:] *PSB*, t. 16, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971, s. 99.

Kotłubaj 1857 — Eward Kotłubaj, *Galerja Nieświeżska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857.

Kowalczyk 1989 — Jerzy Kowalczyk, *Zbiory artystyczne Jana Zamoyskiego* [w:] *Z dziejów kolekcjonerstwa na Lubelszczyźnie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Okręgowe w Lublinie i Muzeum-Pałac w Kozłówce 11-12 maja 1984 roku*, red. tegoż, Lublin 1989, s. 5-34.

Kowalik-Gran 1993 — Iwona Kowalik-Gran, *Chorągiew moskiewska tzw. carów Szujskich w Muzeum Czartoryskich w Krakowie*, „Folia Historiae Artium", 29 (1993), s. 95-127.

Kozioł 2014 — Michał Kozioł, *Król Poniatowski w Krakowie* [w:] *Czas upadku, czas postępu. Okres stanisławowski 1764-1795*, red. Piotr Boroń i in., Kraków 2014, s. 69-71.

Kraj skrzydlatych jeźdźców 2000 — *Kraj skrzydlatych jeźdźców. Sztuka w Polsce 1572-1764*, red. Kazimierz Kuczman, Warszawa 2000.

Krasiński 1821 — [Józef Wawrzyniec Krasiński] *Przewodnik dla podróżuiących w Polsce i Rzeczypospolitey Krakowskiey*, Warszawa 1821.

Krasiński 1935 — Edward Krasiński, *Z wystawy wojskowej w Luwrze: „Deux Siècles de Gloire Militaire 1610-1814" (oddział*

polski), „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska", 2/5 (1935), s. 114-116.

Krasnowolski 2023 — Bogusław Krasnowolski, *Ochrona zabytków. Historia, doktryny, systemy prawne*, Kraków 2023.

Kraszewski 1887 — Józef Ignacy Kraszewski, *Król w Nieświeżu 1784. Obrazek z przeszłości*, Warszawa 1887.

Król jedzie! 2018 — *Król jedzie! Wizyty władców polskich w Gdańsku XV-XVIII w. t. 2: Katalog*, red. Jacek Kriegseisen, Gdańsk 2018.

Królikiewicz 2008 — Tadeusz Królikiewicz, *Historia broni siecznej. Miecze, rapiery, szable i pałasze*, Warszawa 2008.

Królikiewicz 2009 — Tadeusz Królikiewicz, *Historia broni siecznej. Kordy, puginały, noże i bagnety*, Warszawa 2009.

Kruczek 1983 — Jan Kruczek, *Produkcja broni i oporządzenia jeździeckiego na ziemi pszczyńskiej od XVII do poł. XIX w.*, Pszczyna 1983.

Kruczek 2001 — Jan Kruczek, *Rusznikarstwo szkoły cieszyńskiej*, Pszczyna 2001.

Kruczek 2013 — Jan Kruczek, *Kusze i ich twórcy*, Pszczyna 2013.

Kruszewski 2017 — Tomasz Kruszewski, *Kolekcjonerstwo – atawistyczne zbieractwo a poczucie społecznej użyteczności. Przyczynek do psychologii posiadania*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne", 19/2 (2017), s. 69-80.

Krzymkowski 2015 — Marek Krzymkowski, *Kwalifikacje zawodowe urzędników w II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne", 67/2 (2015), s. 97-109.

Krzywka 1994 — Łukasz Krzywka, *Sztuk-mistrz polski Leon Kapliński (1826-1873)*, Wrocław 1994.

Księga Jubileuszowa 1997 — *Księga Jubileuszowa Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy*, red. Zdzisław Żygulski, Kraków 1997.

Kseniak 1998 — Mieczysław Kseniak, *Rezydencja książąt Czartoryskich w Puławach*, Lublin 1998.

Kucharzewski 1914 — Jan Kucharzewski, *Epoka Paskiewiczowska. Losy oświaty*, Warszawa – Kraków 1914.

Kudelka 1886 — Ferdynand Kudelka, *Le cavalier Polonais au XVIIe siècle*, „Les Lettres et les Arts", 6 (1886), s. 151-159.

Kudelska 2003 — Dorota Kudelska, *Jacek Malczewski i Czartoryscy* [w:] *Czartoryscy – Polska – Europa. Historia i współczesność*, red. Zbigniew Baran, Kraków 2003, s. 245-254.

Kudelski 2004 — Robert Kudelski, *Tajemnice nazistowskiej grabieży polskich zbiorów sztuki*, Warszawa 2004.

Kudłacz, Miskowiec 2008 — Katarzyna Kudłacz, Marta Miskowiec, *Katalog winiet krakowskich zakładów fotograficznych*, Kraków 2008.

Kukawski 2018 — Leszek Kukawski, *Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Wojska (1933-1939)*, „Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego", 15 (2018), s. 21-24.

Kulik 2019 — Mariusz Kulik, *Armia rosyjska w Królestwie Polskim w latach 1815-1856*, Warszawa 2019.

Kunińska 2014 — Magdalena Kunińska, *Historia sztuki Mariana Sokołowskiego*, Kraków 2014.

Kusion 2005 — Tomasz Kusion, *Książki nowe i najnowsze o Wielkiej Rewolucji Francuskiej i epoce napoleońskiej* [w:] *Napoleon i Polacy*, red. Jacek Macyszyn, Warszawa 2005, s. 178-230.

Kusion 2015a — Tomasz Kusion, *Charakterystyka Zbrojowni Muzeum Książąt Czartoryskich*, „Studia do Dziejów Dawnego Uzbrojenia i Ubioru Wojskowego", 14 (2015), s. 301-320.

Kusion 2015b — Tomasz Kusion, *O militariach w zbiorach XX. Czartoryskich* [w:] *Otwieram Świątynię Pamięci. Zbiory Czartoryskich a narodziny idei muzeum w Polsce*, red. Janusz Wałek, Łódź 2015, s. 122-130.

Kusion 2016 — Tomasz Kusion, *Kusze w zbiorach Muzeum Książąt Czartoryskich*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie", 8 (2016), s. 43-84.

Kusion 2018 — Tomasz Kusion, *Szable znane i nieznane, dziwne i ciekawe, na przykładzie wybranych obiektów ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich* [w:] *Między nauką a praktyką. Sesja naukowa towarzysząca wystawie „Szable w dłoń. Szermierka szablą jako polskie dziedzictwo narodowe”*, red. Małgorzata Taborska, Kraków 2018, s. 23-36.

Kusion 2019 — Tomasz Kusion, *Katalog Zbrojowni Muzeum Książąt Czartoryskich*, Kraków 2019.

Kuśnierz 2001 — Kazimierz Kuśnierz, *Sieniawa. Historia rozwoju przestrzennego*, Kraków 2001.

Kuster 2017 — Thomas Kuster, *'dises heroische theatrum'. The Heldenrüstkammer at Ambras Castle* [w:] *Ferdinand II: 450 Years Sovereign of Tyrol. Jubilee Exhibition*, red. Sabine Haag, Veronika Sandbichler, Innsbruck 2017, s. 83-87.

Kwaśniewicz 1981 — Włodzimierz Kwaśniewicz, *1000 słów o broni białej i uzbrojeniu ochronnym*, Warszawa 1981.

Kwaśniewicz 1987 — Włodzimierz Kwaśniewicz, *1000 słów o dawnej broni palnej*, Warszawa 1987.

Kwaśniewicz 1988 — Włodzimierz Kwaśniewicz, *Szabla polska od XV do końca XVIII wieku. Szkice o konstrukcji, typologii i symbolice*, Zielona Góra 1988.

Kwaśniewicz 2003 — Włodzimierz Kwaśniewicz, *Leksykon broni białej i miotającej*, Warszawa 2003.

Kwaśniewicz 2015 — Włodzimierz Kwaśniewicz, *Szable z polskiej przeszłości*, Warszawa 2015.

Kwaśniewicz 2022 — Włodzimierz Kwaśniewicz, *Encyklopedia dawnej broni i uzbrojenia ochronnego*, Warszawa 2022.

Kwiatek 2013 — Aneta Kwiatek, *Literatura i sztuka w Katalogu Pamiątek Złożonych w Domu Gotyckim w Puławach Izabeli Czartoryskiej. Rekonesans*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Humanistyczne”, 6 (2013), s. 99-126.

Kwiatkowska 1986 — Maria Kwiatkowska, *Temat Bojana w rzeźbie jako jeden z przejawów problematyki sztuki narodowej*, „Rzeźba polska", 1 (1986), s. 147-151.

Lacaci 1987 — Guillermo Quintana Lacaci, *Armeria del Palacio Real de Madrid*, Madrid 1987.

Labuda 2018 — Anna Maria Labuda, *Neorenesansowy kostium francuski w XIX-wiecznym Zamku w Gołuchowie* [w:] *Życie sztuką. Gołuchów Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej*, red. Inga Głuszek, Poznań 2018, s. 36-47.

Laking 1920 — Francis Laking, *A Record of European Armour and Arms Through Seven Centuries*, vol. 3, London 1920.

Lasocki 1935 — Zygmunt Lasocki, *Czy Skrzetuski był kozakiem?*, Kraków 1935.

Latour 1981 — Ryszard de Latour, *Muzeum Narodowe w Kielcach. Broń. Katalog zbiorów*, Kraków 1981.

Lebet-Minakowska 2021a — Anna Lebet-Minakowska, *Z historii kolekcjonerstwa. Etyczne aspekty pozyskiwania zbiorów do Muzeum Książąt Czartoryskich w wieku XVIII*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej", 8 (2021), s. 65-86.

Lebet-Minakowska 2021b — Anna Lebet-Minakowska, *Z Polski do Odessy – z Odessy do Polski. Roman Chojnacki i Stanisław Chlebowski* [w:] *Polacy w Odessie. Studia Interdyscyplinarne*, red. Jarosław Ławski, Natalia Maliutina, Robert Szymula, Białystok – Odessa 2021, s. 203-224.

Lepiarczyk 1957 — Józef Lepiarczyk, *Dzieje budowy Muzeum Czartoryskich w Krakowie*, „Rozprawy i sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie", 3 (1957), s. 179-215.

Lepiarczyk 1957-1958 — Józef Lepiarczyk, *Arsenał Władysława IV w Krakowie*, „Arsenał. Kwartalnik Koła Miłośników Dawnej Broni i Barwy przy Muzeum Narodowym w Krakowie", 1-5 (1957-1958), s. 25-35.

Lepszy 1891 — Leonard Lepszy, *Inkrustacya, Ustęp do dziejów złotnictwa i szabli*, „Sprawozdania Komisji do Badań Historii i Sztuki w Polsce", 4 (1891), s. 106-117.

Leonardo da Vinci 2001 — *Leonardo da Vinci. Lady with an Ermine. Treasures from the Princes Czartoryski Museum*, Tokyo 2001.

Lesiak-Przybył 2015 — Bożena Lesiak-Przybył, *Wystawa Starożytności i Zabytków Sztuki w Krakowie w 1858 roku. Z „dziennika" Aleksandry Czechówny*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie", 60 (2015), s. 29-40.

Leszczyńska 2010 — Ewa Leszczyńska, *Skarbnica pamiątek wielkopolskich, czyli rzecz o Zbrojowni w Rogalinie* [w:] *Materiały z sesji naukowej z okazji 60-lecia Muzeum Zamkowego w Pszczynie 11-12 maja*, red. Maciej Kluss, Pszczyna 2010, s. 201-216.

Lewicki 1957-1958 — Leon Lewicki, *Nieznany typ szabli polskiej z w. XVIII*, „Arsenał. Kwartalnik Koła Miłośników Dawnej Broni i Barwy przy Muzeum Narodowym w Krakowie", 1-5 (1957-1958), s. 15-18.

Lewicki 1964 — Leon Lewicki, *Ignacy Höfelmajer rusznikarz i szabelnik krakowski (1825-1889)*, „Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego", 2 (1964), s. 40-58.

Lièvre 1866 — Edouard Lièvre, *Les collections célèbres d'oeuvres d'art* Paris 1866.

Łysiak 2012 — Waldemar Łysiak, *Napoleon fortyfikator*, Warszawa 2012.

Lunde 2015 — Henrik Lunde, *Dynastia wojowników. Wojny Szwecji 1611-1721*, tłum. Jan Szkudliński, Poznań 2015.

Łabinowicz 1956 — Adam Łabinowicz, *Strzelba z końca XVI wieku ze zbiorów Piotra Moszyńskiego*, „Rozprawy i sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie", 4 (1956), s. 67-75.

Łepkowska 2006 — Barbara Łepkowska, *Ludwik Łepkowski (1829-1905) i jego działalność na polu sztuki. Zarys bio- bibliograficzny*, Kraków 2006.

Łepkowski 1857 — Józef Łepkowski, *Broń sieczna w ogóle i w Polsce uważana archeologicznie*, Kraków 1857.

Łepkowski 1863 — Józef Łepkowski, *O poszanowaniu zabytków ojczystej przeszłości*, „Biblioteka Warszawska", 1 (1863), s. 122-131.

Łepkowski 1956 — Edward Łepkowski, *Kolekcjonerstwo Jana Matejki*, „Muzealnictwo", 5 (1956), s. 13-24.

Łepkowski 1959 — Edward Łepkowski, *Gramatyka Antoni (1841-1922)* [w:] *PSB*, t. 8, Wrocław – Kraków – Warszawa 1959, s. 542-543.

Łepkowski 1973 — Edward Łepkowski, *Łepkowski Ludwik (1829-1905)* [w:] *PSB*, t. 18, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973, s. 344-345.

Łepkowski 1980 — Tadeusz Łepkowski, *Warszawska rebelia sierpniowa 1831 r.* [w:] *Powstanie Listopadowe 1830-1831. Dzieje wewnętrzne, militaria, Europa wobec powstania*, red. Władysław Zajewski, Warszawa 1980, s. 288-296.

Łojek 2015 — Jerzy Łojek, *Wiek XIX. Pisma wybrane*, opr. Marek Kornat, Kraków 2015.

Łoski 1883 — Józef Łoski, *Jan Sobieski. Jego rodzina, towarzysze broni i współczesne zabytki*, Warszawa 1883.

Łoziński 1872 — Władysław Łoziński, *Z estetyki i z życia*, Lwów 1872.

Łoziński 1897 — [Władysław Łoziński] *Katalog zbiorów Władysława Łozińskiego we Lwowie*, Lwów 1897.

Łoziński 1912 — Władysław Łoziński, *Złotnictwo lwowskie*, Lwów 1912.

Łoziński 1921 — Władysław Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Lwów 1921.

Łuniński 1911 — Ernest Łuniński, *Napoleon (Legiony i Księstwo Warszawskie)*, Warszawa 1911.

Maciejewski 1980 — Marian Maciejewski, *Broń palna wojsk polskich 1797-1831*, Wrocław 1980.

Macyszyn 2005 — Jacek Macyszyn, *Tradycja upamiętniania epoki napoleońskiej w Polsce* [w:] *Napoleon i Polacy*, red. tegoż, Warszawa 2005, s. 9-21.

Malinowski 1973 — Kazimierz Malinowski, *Psychologiczne i socjologiczne przesłanki kolekcjonerstwa i opieki nad zabytkami*, Poznań 1973.

Manceau 1962 — Henri Manceau, *La Manufacture d'armes de Charleville*, Charleville 1962.

Mańkowski 1954 — Tadeusz Mańkowski, *Polskie tkaniny i hafty XVI-XVIII w.*, Wrocław 1954.

Marek 2006 — Lech Marek, *Średniowieczne i nowożytne kordy ze Śląska*, „Acta Militaria Mediaevalia", 2 (2006), s. 189-206.

Marek 2008 — Lech Marek, *Broń biała na Śląsku XIV–XVI wiek*, Wrocław 2008.

Marek 2017 — Lech Marek, *Średniowieczne uzbrojenie Europy łacińskiej jako Ars Emblematica*, Wrocław 2017.

Marek, Bis 2013 — Lech Marek, Wojciech Bis, *Elementy uzbrojenia ochronnego z królewskiego arsenału w Tykocinie z drugiej połowy XVI-początku XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 61 (2013), s. 529-558.

Marsili 1732 — Luigi Ferdinando Marsili, *Stato militare dell'Imperio Ottomano, incremento e decremento del medesimo* […] *Parte seconda*, Amsterdamo 1732.

Marsz, marsz Dąbrowski 2006 — *Marsz, marsz Dąbrowski… W 250. rocznicę urodzin Jana Henryka Dąbrowskiego*, red. Tadeusz Jeziorowski, Poznań 2006.

Masterpieces I 2013 — *Masterpieces of Persian Art from Polish Collections. Vol. I: Illustrations*, red. Tadeusz Majda, Tehran 2013.

Masterpiecesi II 2013 — *Masterpieces of Persian Art from Polish Collections. Vol. II: Essays & Descriptive Catalogue*, red. Tadeusz Majda, Tehran 2013.

Matejko 1993 — *Matejko. Obrazy olejne. Katalog*, red. Krystyna Sroczyńska, Warszawa 1993.

Matuszewski, Kozimor 2007 — Roman Matuszewski, Jolanta Kozimor, *Ograbione muzeum. Starty wojenne Muzeum Wojska w okresie II wojny światowej*, Warszawa 2007.

Mazaraki 1993 — Mieczysław Mazaraki, *Łowiectwo w Polsce*, Kraków 1993.

Mącznik 1994 — Helena Mącznik, *Puławski słownik biograficzny. Tom 1: A-K*, Lublin 1994.

Malgouyres 2014 — Philippe Malgouyres, *Armes européennes. Histoire d'une collection au musée du Louvre*, Paris 2014.

Melbechowska-Luty 1966 — Aleksandra Melbechowska-Luty, *Teofil Kwiatkowski 1809–1891*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966.

Mencfel 2008 — Michał Mencfel, *Theatrum memoriae. Edwarda Raczyńskiego zbrojownia w pałacu rogalińskim* [w:] *Edward i Atanazy Raczyńscy. Dzieła – osobowości – wybory – epoka*, red. Adam Labuda, Michał Mencfel, Wojciech Suchocki, Poznań 2008, s. 127-138.

Meyer 1934a — Stanisław Meyer, *Typy szabel polskich*, „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska", 1/4 (1934), s. 66-72.

Meyer 1934b — Stanisław Meyer, *Typy szabel polskich (dokończenie)*, „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska", 1/5 (1934), s. 100-104.

Mężyński 1982 — Andrzej Mężyński, *Gołuchów Jana Działyńskiego 1853-1874*, „Studia Muzealne", 13 (1982), s. 74-87.

Mężyński 1987 — Andrzej Mężyński, *Jan Działyński 1829-1880*, Wrocław 1987.

Milewska 2000 — Wacława Milewska, *Juliusz Kossak*, Olszanica 2005.

Morelowski 1926 — Marian Morelowski, *Muzealne rewindykacje delegacji polskiej w Moskwie. O znaczeniu rewindykacyjnych prac muzealnych delegacji polskiej w Moskwie dla historii kultury polskiej*, „Przegląd Współczesny", 17 (1926), s. 131-143.

Mossakowska 1981 — Wanda Mossakowska, *Walery Rzewuski 1837-1888 fotograf. Studium warsztatu i twórczości*, Wrocław 1981.

Mróz 2019 — Sławomir Mróz, *„Wystawa zabytków z czasów Króla Jana III i jego wieku" – wielkie przedsięwzięcie w ramach krakowskich uroczystości i dwusetnej rocznicy*

wiktorii wiedeńskiej, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 146/1 (2019), s. 81-99.

Murawska 2015 — Agnieszka Murawska, *Związek Muzeów w Polsce w latach 1914-1939*, „Muzealnictwo” 56 (2015), s. 115-125.

Muzeum Czartoryskich 2019 — *Muzeum Książąt Czartoryskich*, red. Katarzyna Płonka-Bałus, Natalia Koziara, Kraków 2019.

Muzeum w kulturze pamięci I 2020 — *Muzeum w kulturze pamięci na ziemiach Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Antologia współczesnych tekstów. Tom I: 1766-1882*, red. Tomasz de Rosset, Michał Woźniak, Ewelina Bednarz Doiczmanowa, Toruń 2020.

Muzeum w kulturze pamięci II 2020 — *Muzeum w kulturze pamięci na ziemiach Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Antologia współczesnych tekstów. Tom II: 1882-1917*, red. Tomasz de Rosset, Michał Woźniak, Ewelina Bednarz Doiczmanowa, Toruń 2020.

Mycielski 1893 — Jerzy Mycielski, *Galerya obrazów przy Muzeum Ks. Czartoryskich w Krakowie*, Kraków 1893.

Myśliński 2007 — Michał Myśliński, *Klejnoty Rzeczypospolitej. Zawartość skarbca koronnego na Wawelu w świetle jego inwentarzy z lat 1475–1792*, Warszawa 2007.

Nadolski 1959 — Andrzej Nadolski, *Uwagi o problematyce i metodach badań nad historią uzbrojenia*, „Muzealnictwo wojskowe”, 1 (1959), s. 43-47.

Nadolski 1984 — Andrzej Nadolski, *Polska broń. Broń biała*, Wrocław 1984.

Nagórska-Rudzka 1930-1931 — Walentyna Nagórska-Rudzka, *Książę Adam Czartoryski w dobie powstania listopadowego*, „Przegląd Historyczny”, 29/2 (1930-1931), s. 210-308.

Najcenniejsze 2017 — *Najcenniejsze. Kolekcja Książąt Czartoryskich*, red. Agnieszka Fryz-Więcek, Krystyna Stefaniak, Kraków 2017.

Najpiękniejsze 2022 — *Najpiękniejsze w skarbcu. Pamiątki królewskie*, red. Izabela Bilińska-Socha, Kraków 2022.

Napoleon i Gdańsk 2008 — *Napoleon i Gdańsk. Pierwsze Wolne Miasto Gdańsk 1807–1813/14. Materiały z sympozjum i wystawy Muzeum Historycznego Miasta Gdańska w 200. Rocznicę utworzenia Wolnego Miasta Gdańska. Gdańsk 20 lipca – 30 grudnia 2007*, red. Tadeusz Stegner, Gdańsk 2008.

Nickel, Pyhrr, Tarasiuk 1982 — Helmut Nickel, Stuart Pyhrr, Leonid Tarrasuk, *The Art of Chivalry. European Arms and Armor from The Metropolitan Museum of Art*, New York 1982.

Nowak 1994 — Janusz Nowak, *Karola Druziewicza podróże biblioteczne po Kongresówce i Galicji w latach 1860-1879*, „Przegląd Humanistyczny", 38/3 (1994), s. 89-97.

Nowak 1997 — Janusz Nowak, *Erwin Redel antykwariusz przeworski i jego penetracje bibliotek klasztornych 1871-1876. Przyczynek do dziejów „książkołapstwa" w Galicji*, „Nasza Przeszłość", 88 (1997), s. 329-353.

Nowak 1998 — Janusz Nowak, *Ksiądz Ignacy Polkowski – kolekcjoner i „książkołap" w latach 1881-1931*, „Nasza Przeszłość", 89 (1998), s. 245-272.

Nowak 2000 — Janusz Nowak, *Ordynacja sieniawska książąt Czartoryskich. Plany – zamierzenia – realizacja*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie", 45 (2000), s. 121-159.

Nowak 2001a — Janusz Nowak, *„Idea puławska" Izabeli i Adama Kazimierza Czartoryskich w dziejach biblioteki i muzeum w latach 1831-1939*, „Muzealnictwo", 43 (2001), s. 17-25.

Nowak 2001b — Janusz Nowak, *Władze gminy miasta Krakowa wobec Muzeum Książąt Czartoryskich 1874-1939*, „Krakowski Rocznik Archiwalny", 7 (2001), s. 94-115.

Nowak 2006 — Janusz Nowak, *Emeryk Hutten-Czapski i Władysław Czartoryski w Krakowie* [w:] *„Monumentis Patriae…" Emerykowi Hutten-Czapskiemu w 110. Rocznicę śmierci Muzeum Narodowe w Krakowie*, red. Janina Skorupska, Kraków 2006, s. 29-32.

Nowak 2007-2008 Janusz Nowak, *Suchodolski Eligiusz (1819-1894)* [w:] *PSB*, t. 45, Warszawa – Kraków 2008, s. 278-279.

Nowak 2011 Janusz Nowak, *Dzieje budowy i modernizacji gmachu Biblioteki Książąt Czartoryskich przy ul. Św. Marka 17 w Krakowie (1956-2010)*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie", 4 (2011), s. 169-196.

Nowak, Pezda 2016 Janusz Nowak, Janusz Pezda, *Inwentarz rękopisów Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie sygn. 6000-13522* [na prawach rękopisu], Kraków 2016.

Nowakowski 2005 Andrzej Nowakowski, *Wojskowość w średniowiecznej Polsce*, Malbork 2005.

Nowolecki 1881 Aleksander Nowolecki, *Pamiątka podróży Cesarza Franciszka Józefa I. po Galicyi i dwudziestodniowego pobytu Jego w tym kraju*, Kraków 1881.

Oakeshott 1998 Ewart Oakeshott, *The Sword in the Age of Chivalry*, Woodbridge 1998.

Oberc 2016 Michał Oberc, *Wizyty cesarza Franciszka Józefa I w Galicji*, Rzeszów 2016.

Obraz złotego wieku 2023 *Obraz złotego wieku. Kultura wizualna w czasach ostatnich Jagiellonów. Tom II: Katalog*, red. Teresa Piech, Joanna Wolańska, Joanna Ziętkiewicz-Kotz, Kraków 2023.

Obtułowicz 2014 Barbara Obtułowicz, *Służba wojskowa księcia Witolda Czartoryskiego w Hiszpanii (1845-1846)*, „Roczniki Humanistyczne", 62/2 (2014), s. 103-126.

Obtułowicz 2017 Barbara Obtułowicz, *Służba wojskowa księcia Witolda Czartoryskiego w Królestwie Sardynii i Piemontu (1847-1850)*, „Roczniki Humanistyczne", 65/2 (2017), s. 23-42.

Obtułowicz 2019 Barbara Obtułowicz, *Witold Adam książę Czartoryski (1822-1865)*, Kraków 2019.

Ochenkowski 1914 [Henryk Ochenkowski] *Galerja obrazów. Katalog tymczasowy* [Muzeum XX. Czartoryskich], Kraków 1914.

Odsiecz wiedeńska I 1990 *Odsiecz wiedeńska 1683. Wystawa jubileuszowa w Zamku Królewskim na Wawelu w trzechsetlecie bitwy.*

Tło historyczne i materiały źródłowe. Tom I, red. Antoni Franaszek, Kazimierz Kuczman, Kraków 1990.

Odsiecz wiedeńska II 1990 — *Odsiecz wiedeńska 1683. Wystawa jubileuszowa w Zamku Królewskim na Wawelu w trzechsetlecie bitwy. Tło historyczne i materiały źródłowe. Tom II*, red. Antoni Franaszek, Kazimierz Kuczman, Kraków 1990.

Ogrodzki 2008 — Piotr Ogrodzki, *Ochrona zabytków przed przestępczością i pożarami w roku 2008* [w:] *Cenne, bezcenne, utracone. Wydanie specjalne. Katalog utraconych dzieł sztuki*, red. Barbara Kobielska, Warszawa 2008, s. 3-11.

Olszański 2000 — Kazimierz Olszański, *Juliusz Kossak*, Kraków 2000.

Oręż perski 2000 — *Oręż perski i indoperski XVI-XIX wieku ze zbiorów polskich. Katalog wystawy*, red. Antoni Romuald Chodyński, Malbork 2000.

Orient w polskim zwierciadle 2023 — *Wpływy tureckie na kulturę sarmacką*, red. Nina Matczak, Ciechanów 2023.

Orzeł i trzy korony 2002 — *Orzeł i trzy korony. Sąsiedzwto polsko-szwedzkie nad bałtykiem w epoce nowożytnej (XVI-XVIII w.)*, red. Katarzyna Połujan, Warszawa 2002.

Osiński 1933 — Marian Osiński, *Zamek w Żółkwi*, Lwów 1933.

Ostoya Katalog 2010 — *Dom Aukcyjny Ostoya. Malarstwo, rzemiosło. Aukcja nr 90. 13 marca 2010 r.* [katalog aukcji], Warszawa 2010.

Ostrowski 2001 — Janusz Ostrowski, *Polskie Ateny i Alma Mater Cracoviensis. Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego dyrektorami Muzeum i Biblioteki Czartoryskich*, „Alma Mater", 27 (2001), s. 17-19.

Ostrowski 2019 — Jan Ostrowski, *Portret w dawnej Polsce*, Warszawa 2019.

Ostrożyński 1891 — Władysław Ostrożyński, *Sprawa zamachu na Stanisława Augusta z 3. listopada 1771 r. przed sądem sejmowym*, Lwów 1891.

Pachoński 1981 — Jan Pachoński, *Generał Jan Henryk Dąbrowski 1755-1818*, Warszawa 1981.

Pać 1997 — Sławomir Pać, *Puławy i okolice w okresie powstania kościuszkowskiego*, „Studia puławskie. Seria A. Zagadnienia społeczno-historyczne", 5[7] (1997), s. 27-38.

Pajzderski 1912 — Nikodem Pajzderski, *Zamek Tęczyński*, „Sprawozdania Komisyi do Badania Historyi Sztuki w Polsce", 8 (1912), s. 327-352.

Pajzderski 1929 — Nikodem Pajzderski, *Przewodnik po Muzeum w Gołuchowie*, Poznań 1929.

Pam. Tow. Tatrzańskiego 1899 — *Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego*, t. 20, Kraków 1899.

Pater 2015 — Renata Pater, *Działalność Izabeli Czartoryskiej w służbie edukacji muzealnej i wychowania patriotycznego. Powstanie muzeów narodowych*, „Polska Myśl Pedagogiczna", 1 (2015), s. 175-189.

Peterson 1983 — Harold Leslie Peterson, *The Eighteenth Century and the End of the Flintlock* [w:] *Pollard's History of Firearms*, red. Claude Blair, London 1983, s. 106-160.

Petrus 1991 — Jerzy Petrus, *Strzelba z r. 1615 w zbiorach wawelskich*, „Studia do Dziejów Wawelu", 5 (1991), s. 450-467.

Pezda 2009 — Janusz Pezda, *Zbiory rękopisów Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy", 2/2 (2009), s. 11-18.

Pezda 2013a — Janusz Pezda, *Historia Biblioteki Polskiej w Paryżu w latach 1838-1893*, Kraków 2013.

Pezda 2013b — Janusz Pezda, *Przeszłość przyszłości. Historia zbiorów rodzinnych opowiedziana przez Władysława Czartoryskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie", 58 (2013), s. 105-131.

Pezda 2017a — Janusz Pezda, *Kustosz Bentkowski* [w:] *Europa Środkowa, Bałkany i Polacy. Studia ofiarowane profesorowi Antoniemu Cetnarowiczowi*, red. Janusz Pezda, Stanisław Pijaj, Kraków 2017, s. 571-581.

Pezda 2017b — Janusz Pezda, *Sekwestr Sieniawy w 1846 r. i zmagania Czartoryskich o jego zniesienie* [w:] *Galicja. Studia*

z dziejów społeczno-gospodarczych, red. Michał Baczkowski, Tomasz Kargol, Kraków 2017, s. 151-160.

Pezda 2019 — Janusz Pezda, *Relacje Mariana Kukiela z rodziną Czartoryskich* [w:] *Historia – wojsko – polityka. Marian Kukiel (1885-1973) i jego dzieło*, red. Tomasz Siewierski, Zbigniew Zielonka, Warszawa 2019, s. 172-186.

Pezda 2023 — Janusz Pezda, *„Godłem moim było i będzie zawsze: kraj – jego dobro i jego wola". Przyczynek do historii rodu Czartoryskich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne", 150/1 (2023), s. 27-45.

Piaskowski 1974 — Jerzy Piaskowski, *O stali damasceńskiej*, Wrocław 1974.

Pieradzka 1939 — Krystyna Pieradzka, *Na szlakachc Łemkowszczyzny*, Kraków 1939.

Pietryka 2017 — Agnieszka Pietryka, *Polska recepcja 'Księcia' Machiavellego – rozpoznania wstępne*, „Rocznik Komparatystyczny", 8 (2017), s. 169-187.

Piwocka 1997 — Magdalena Piwocka, *The Standard of Karl X Gustaw in the Collections of the Wawel Royal Castle in Cracow* [w:] *Livrustkammaren 1995-1996*, red. Anne-Marie Dahlberg, Katrineholm 1997, s. 3-23.

Piwocka 2003 — Magdalena Piwocka, *A collection of historic flags at the Wawel Royal Castle, Cracow* [w:] *Proceedings of the XX International Congress of Vexillology, Stockholm, 27th July to 1st August 2003*, red. Jan Oskar Engene, Bergen 2004, s. 481-496.

Plon 1883 — Eugene Plon, *Benevenuto Cellini. Orfévre, médailleur, sculpteur. Recherches sur sa vie, sur son oeuvre et sur les pièces qui lui sont attribuées*, Paris 1883.

Płonka-Bałus 2023 — Katarzyna Płonka-Bałus, *W głębi muzeum* [w:] *Muzeum Książąt Czartoryskich. Klasztorek*, red. tejże, Kraków 2023, s. 11–15.

Poczet pamiątek 1828 — *Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.

Podmostko-Kłos, Skalska 2018 — Adriana Podmostko-Kłos, Agnieszka Skalska, *Malarstwo polskie w zbiorach gołuchowskich* [w:] *Życie sztuką. Gołuchów Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej*, red. Inga Głuszek, Poznań 2018, s. 284-319.

Podoski 1934 — Jerzy Podoski, *Ś. p. Zygmunt Hartleb*, „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska", 1/5 (1934), s. 89-90.

Polaków portret własny 1986a — *Polaków portret własny. Część I ilustracje*, red. Marek Rostworowski, Warszawa 1986.

Polaków portret własny 1986b — *Polaków portret własny. Część II opisanie ilustracji*, red. Marek Rostworowski, Warszawa 1986.

Polkowski 1882 — Ignacy Polkowski, *Skarbiec katedralny na Wawelu*, Kraków 1882.

Polonia 2011 — *Polonia – tesoros y colecciones artísticas*, red. Beata Biedrońska-Słota i in., Madrid – Cracovia 2011.

Polskie elity 2021 — *Polskie elity a upadek Rzeczypospolitej. 230. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja*, red. Angela Sołtys, Warszawa 2021.

Pomian 2012 — Krzysztof Pomian, *Zbieracze i osobliwości. Paryż – Wenecja XVI-XVIII wiek*, tłum. Andrzej Pieńkos, Gdańsk 2012.

Potocki 1976 — Stanisław Kazimierz Potocki, *Współpracownicy Biblioteki Kórnickiej od połowy XIX w. do r. 1924*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej", 12 (1976), s. 237-248.

Potocki 1982 — Stanisław Kazimierz Potocki, *Projekt Witolda Kazimierza Czartoryskiego przeniesienia Muzeum Gołuchowskiego do Poznania*, „Studia Muzealne", 13 (1982), s. 123-127.

Powidzki 1956 — Janusz Powidzki, *Zbiory Domu Gotyckiego w Puławach*, „Muzealnictwo", 5 (1956), s. 5-12.

Przegaliński 1927 — Robert Przegaliński, *Opowiadania o mieście Kraśniku i okolicy*, Lublin 1927.

Przegaliński 2010 — Andrzej Przegaliński, *Gdy życie stało się pasją, a pasja była muzyką. Studium z dziejów założenia pałacowo-*

parkowego w Gościeradowie, „Teka Komisji Historycznej OL PAN", 7 (2010), s. 50-66.

Przezdziecki 1853-1855 — Aleksander Przezdziecki, *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia po koniec wieku XVII. Serya Pierwsza*, Warszawa 1853-1855.

Przezdziecki 1855-1858 — Aleksander Przezdziecki, *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia po koniec wieku XVII. Serya Druga*, Warszawa 1855-1858.

Przezdziecki 1860-1869 — Aleksander Przezdziecki, *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia po koniec wieku XVII. Serya Trzecia*, Warszawa 1860-1869.

Ptak 2016 — Jan Ptak, *Weksylologia polska. Zarys problematyki*, Warszawa 2016.

Pych 2000 — Jarosław Pych, *Legenda napoleońska w kolekcjonerstwie i muzealnictwie polskim*, „Muzealnictwo Wojskowe", 7 (2000), s. 19-54.

Pych 2003 — Jarosław Pych, *Kolekcja broni i historycznych pamiątek gen. J. H. Dąbrowskiego*, „Cenne. Bezcenne. Utracone", 37-38 (2003), s. 18-21.

Pych 2004 — Jarosław Pych, *„Świątynia zwycięstwa". Kolekcja broni i historycznych pamiątek gen. Jana Henryka Dąbrowskiego*, „Muzealnictwo", 34 (2004), s. 46-58.

Pych 2005 — Jarosław Pych, *Kolekcja broni i historycznych pamiątek gen. Jana Henryka Dąbrowskiego*, „Muzealnictwo Wojskowe", 8 (2005), s. 110-133.

Rabczun 2009 — Oksana Rabczun, *Rodowa biblioteka Urbanowskich i Starzyńskich*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi", 3 (2009), s. 197-209.

Racinet 1888 — Albert Racinet, *Le Costume Historiqe. Tome VI*, Paris 1888.

Raczyński 2003 — Edward Raczyński, *Rogalin i jego mieszkańcy*, Kraków 2003.

Rakoczy 2002 — Eustachy Rakoczy, *Jasnogórski ryngraf znakiem opieki Bogarodzicy w zmaganiach o Niepodległość Rzeczypo-*

spolitej, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, 15 (2002), s. 126-134.

Raspe 1781 — Gabriel Nikolaus Raspe, *Accurate Vorstellung der Königlich Pohlnischen Armee nach der auf dem in Jahre 1775 gehaltenen Reichstage festgesetzen Stärke und Uniform* [...] *Etat Actuel De L'Armee De Sa Majeste Le Roi De Pologne ainsi qu'il a été stipulé à la Diéte tenue en 1775 où l'on trouve La Force Et L'Uniforme* […], Nürnberg 1781.

Regulamin Muzeum 1930 — *Regulamin dla korzystających z Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie* [druk ulotny], Kraków 1930.

Romanowska-Zadrożna 2012 — Maria Romanowska-Zadrożna, *Badania proweniencyjne czyli habent sua fata artis opera*, „Muzealnictwo”, 53 (2012), s. 12-13.

Romanowska-Zadrożna 2016 — Maria Romanowska-Zadrożna, *Badania proweniencyjne w Polsce (część 1.)*, „Muzealnictwo”, 57 (2016), s. 136-148.

Romanowska-Zadrożna 2017 — Maria Romanowska-Zadrożna, *Badania proweniencyjne w Polsce (część 2.)*, „Muzealnictwo”, 58 (2017), s. 172-184.

Rosset 2005 — Tomasz de Rosset, *Polskie kolekcje i zbiory artystyczne we Francji w latach 1795-1919. Między „skarbnicą narodową” a galerią sztuki*, Toruń 2005.

Rosset 2021 — Tomasz de Rosset, *„By skreślić historię naszych zbiorów”. Polskie kolekcje artystyczne*, Toruń 2021.

Rostworowski 1994 — Marek Rostworowski, *Gry o Damę*, Kraków 1994.

Rostworowski 1998 — Marek Rostworowski, *Część III: Kraków* [w:] *Muzeum Czartoryskich. Historia i zbiory*, red. Zdzisław Żygulski, Kraków 1998, s. 150-276.

Rothowa, Rumian 1973 — Władysława Rothowa, Anna Rumian, *Katalog rysunków architektonicznych ze zbiorów Czartoryskich w Muzeum Narodowym w Krakowie*, Warszawa 1973.

Rottermund 2008 — Andrzej Rottermund, *Polska föremål i svenska samlingar* [w:] *Krigsbyte. War-booty*, red. Ann Grönhammar, Stockholm 2007, s. 115-133.

Ruszczyc 1966 — Janina Ruszczyc, *Portrety Krasińskich w Muzeum Narodowym w Warszawie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie", 10 (1966), s. 205-289.

Rychlewska 1966 — Maria Rychlewska, *Namiotnictwo* [w:] *Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, red. Janina Kamińska, Irena Turnau, Wrocław 1966, s. 535-547.

Ryszkiewicz 1972 — Andrzej Ryszkiewicz, *Zbieracze i obrazy*, Warszawa 1972.

Sanak 2016 — Marcin Sanak, *Ksiądz Eustachy Skrochowski (1843-1895) jako badacz starożytności chrześcijańskiej* [w:] *Starożytność chrześcijańska. Materiały zebrane*, red. Józef Cezary Kałużny, t. 4, Kraków 2016, s. 117-150.

Sarmatyzm 2010 — *Sarmatyzm. Sen o potędze*, red. Beata Biedrońska-Słota, Kraków 2010.

Sękowski 2007 — Janusz Sękowski, *Przegląd literatury związanej z białą bronią sieczną używaną w Polsce od XVI wieku*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska", 20 (2007), s. 118-137.

Sękowski 2008 — Janusz Sękowski, *Konserwacja broni białej z elementami bronioznawstwa*, Warszawa 2008.

Siciński 2011 — Mieczysław Siciński, *Umundurowanie armii Wielkiego Księstwa Litewskiego w okresie panowania Augusta II i Augusta III Wettinów oraz panowania Stanisława Augusta do czasów reform Sejmu Wielkiego 1717-1791*, „Studia do Dziejów Dawnego Uzbrojenia i Ubioru Wojskowego", 13 (2011), s. 125-138.

Sienicki 1936 — Stefan Sienicki, *Meble kolbuszowskie*, Warszawa 1936.

Sieradzka 2013 — Anna Sieradzka, *Kostiumologia polska jako nauka pomocnicza historii*, Warszawa 2013.

Sieradzki 2009 — Paweł Sieradzki, *Struktura gospodarcza dóbr sieniawskich Czartoryskich w drugiej połowie XIX wieku*, „Teka Komisji Historycznej OL PAN", 6 (2009), s. 169-184.

Sieradzki 2010 — Paweł Sieradzki, *Czartoryscy a dobra sieniawskie w latach 30. i 40. XIX wieku. Zarys zagadnienia,* „Rocznik Kolbuszowski", 10 (2010), s. 197-208.

Sichergestellte 1940 — *Sichergestellte Kunstwerke im Generalgouvernement,* Breslau [1940].

Siemieński 1858 — Lucjan Siemieński, *Przegląd Wystawy Starożytności i Zabytków Sztuki urządzonej w Krakowie przez Komisyą Delegowaną z Oddziału Archeologii i Sztuk Pieknych w C. K. Tow. Nauk. Krakowskiem*, Kraków 1858.

Sigismund III 1990 — *Sigismund III., Sobieski, Stanislaus. Goldene freiheit – die zeit der polnischen wahlkönige,* red. Zdzisław Żygulski, Schlosshof 1990.

Skałkowski 1908 — Adam Skałkowski, *O cześć imienia polskiego*, Lwów-Warszawa 1908.

Skałkowski 1913 — Adam Skałkowski, *Książę Józef,* Bytom 1913.

Skałkowski 1912 — Adam Skałkowski, *O kokardę legionów*, Lwów – Kraków 1912.

Skarby Orientu 2020 — *Skarby Orientu w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu*, red. Joanna Ziętkiewicz-Kotz, Kraków 2020.

Skorupska-Szarlej 2004 — Janina Skorupska-Szarlej, *Rejestr pracowników Muzeum Narodowego w Krakowie. Część I: do roku 1950*, Kraków 2004.

Skowron 1999 — Ryszard Skoworn, *Związki Tadeusza Czackiego z Wawelem. Część I: „Zamek ten […] godzien jest, aby baczność rządową stanowił"*, „Studia Waweliana", 8 (1999), s. 179-193.

Skowron 2003 — Ryszard Skowron, *O powrót na Wawel królewskich pamiątek ze zbiorów książąt Czartoryskich*, „Studia Waweliana", 11/12 (2002/2003), s. 274-279.

Skowronek 1969 — Jerzy Skowronek, *Antynapoleońskie koncepcje Czartoryskiego*, Warszawa 1969.

Skowronek 1980 — Jerzy Skowronek, *Rząd Narodowy* [w:] *Powstanie Listopadowe 1830-1831. Dzieje wewnętrzne, militaria, Europa wobec powstania*, red. Władysław Zajewski, Warszawa 1980, s. 117-153.

Skowronek 1994 — Jerzy Skowronek, *Adam Jerzy Czartoryski 1770–1861*, Warszawa 1994.

Skólska 2008 — Urszula Skólska, *Lelewelowska koncepcja kultury języka w „Pismach metodologicznych" i „Listach emigracyjnych" wyłożona*, „Białostockie Archiwum Językowe", 8 (2008), s. 105-122.

Skrodzka 2018 — Agniszka Skrodzka, *Udręki majestatu. Polscy „królowie nieszczęśliwi" w ikonografii nowożytnej*, Warszawa 2018.

Słownik Pseudonimów 1996 — *Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w.-1970 r.. Tom III: R-Ż*, red. Edmund Jankowski, Wrocław 1996.

Sługocki 2020 — Janusz Sługocki, *Uwagi o międzywojennym prawie opieki nad zabytkami a model współczesny*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo", 331 (2020), s. 245-260.

Smith-Christmas 2016 — Kenneth Smith-Christmas, *The United States Marine Corps' 'Mameluke Sword'* [w:] *The Ambasodors of Dialogue. The Role of Diplomatic Gifts and Works of Arts and Crafts in Intercultural Exchange*, red. Michał Dziewulski, Krakow 2016, s. 71-80.

Smoczyński 1888 — Wincenty Smoczyński, *Kartka z dziejów Tęczyna*, Kraków 1888.

Sobol 2008 — Leszek Sobol, *Zarys głównych kierunków działań Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej z lat 1888-1905*, „Wiadomości Konserwatorskie", 24 (2008), s. 95-102.

Sokołowski 1884 — Marian Sokołowski, *Wystawa zabytków z czasów Jana III w Sukiennicach krakowskich w roku 1883*, Kraków 1884.

Sokołowski 1892 — Marian Sokołowski, *Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie*, „Kwartalnik Historyczny", 6/2 (1892), s. 229-276.

Sprawozdanie 1931 — *Biblioteka i Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie. Sprawozdanie z czynności za rok 1931*, „Przegląd Biblioteczny", 5/2-4 (1931), s. 206-208.

Staroń 2013 — Łukasz Staroń, *Uzbrojenie piechoty w latach 1863-1864 na terenie woj. Krakowskiego i Sandomierskiego*, „Teka Komisji Historycznej OL PAN", 10 (2013), s. 26-46.

Starykoń-Grodecki 1935 — Konstanty Starykoń-Grodecki, *Polskie ryngrafy dewocyjne*, „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska", 2/5 (1935), s. 105-110.

Starykoń-Grodecki 1936 — Konstanty Starykoń Grodecki, *Konserwacja broni i uzbrojenia (Referat wygłoszony w Stowarzyszeniu Przyjaciół Muzeum Wojska dnia 29 marca 1936 r.)*, „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska", 3/5 (1935), s. 100-107.

Starzyński 1894 — Bolesław Starzyński, *Katalog pięciu tomów Broni Zaczepnej i Odpornej w Polsce*, Lwów 1894.

Stefańska 1968 — Zofia Stefańska, *Muzeum Wojska Polskiego. Katalog zbiorów wiek XVII*, Warszawa 1968.

Stefański 2019 — Leszek Stefański, *Leon Jarosław Bentkowski (1823-1889) – rolnik z Ziemi Dobrzyńskiej kustoszem Muzeum Książąt Czartoryskich*, „Rocznik Dobrzyński", 12 (2019), s. 171-178.

Steneberg 1943 — Karl Erik Steneberg, *Polonica. Zbiór obrazów*, tłum. Zbigniew Folejewski, Sztokholm 1943.

Stone 1961 — George Cameron Stone, *A Glossary of the Construction, Decoration and Use of Arms and Armor in All Countries and in All Times*, New York 1961.

Straszewska 2012 — Anna Straszewska, *Kostium historyczny w twórczości Jana Matejki na tle malarstwa XIX wieku*, Warszawa – Kraków 2012.

Stroynowski 2012 — Andrzej Stroynowski, *Polityczna rola Izabeli Czartoryskiej*, „Przegląd zachodniopomorski", 27/2 (2012), s. 41-54.

Strzyż 2011 — Piotr Strzyż, *Średniowieczna broń palna w Polsce. Studium archeologiczne*, Łódź 2011.

Strzyżewska 2000 — Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów publicznych po powstaniu listopadowym. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego i Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Materiały i dokumenty z archiwów rosyjskich*, Warszawa 2000.

Swaryczewski 1982 — Andrzej Swaryczewski, *Granat – sztuka mistrzowska stradomskiego cechu mieczników*, „Studia do Dziejów Dawnego Uzbrojenia i Ubioru Wojskowego", 8 (1982), s. 36-49.

Swaryczewski 1987 — Andrzej Swaryczewski, *Płatnerze krakowscy*, Warszawa – Kraków 1987.

Szczepanowski 1888 — Stanisław Szczepanowski, *Nędza Galicyi w cyfrach i program energicznego rozwoju gospodarstwa krajowego*, Lwów 1888.

Szendrei 1896 — Johann Szendrei, *Ungarische kriegsgeschichtliche denkmäler in der millenniums-landes-ausstellung*, Budapest 1896.

Szpakowski 1960 — Andrzej Szpakowski, *Walery Eliasz Radzikowski*, Kraków 1960.

Szklarska-Lohmannowa 1984-1985 — Alina Szklarska-Lohmannowa, *Potulicki Karol (1861-1931)* [w:] *PSB*, t. 28, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984-1985, s. 249-250.

Szymczak 1989 — Jan Szymczak, *Produkcja i koszty uzbrojenia rycerskiego w Polsce XIII-XV w.*, Łódź 1989.

Szymczak 2016 — Jan Szymczak, *Rycerz w hełmie, w zbroi i z tarczą*, Warszawa 2016.

Szymczak 2017 — Jan Szymczak, *Rycerz z bronią zaczepną*, Warszawa 2017.

Szymczak 2019 — Jan Szymczak, *Rycerz i jego konie*, Warszawa 2019.

Śliwa 2015 — Joachim Śliwa, *Józef Łepkowski, Towarzystwo Naukowe Krakowskie i kielecka kolekcja starożytności Tomasza Zielińskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie", 60 (2015), s. 9-18.

Śmiałowski 2000 — Józef Śmiałowski, *Ksiądz kanonik Michał Sołtyk (1742-1815) i jego testament. Zbiory sztuki, archeologiczne, numizmaty, minerały i osobliwości*, Łódź 2000.

Świerz-Zaleski 1912 — Stanisław Świerz-Zaleski, *Wróżebna tarcza Jana Sobieskiego*, „Sprawozdania Komisyi do Badania Historyi Sztuki w Polsce", 8 (1912), s. 183-191.

Świeykowski 1905 — Emanuel Świeykowski, *Pamiętnik Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie 1854-1904*, Kraków 1905.

Talaga 2018 — Maciej Talaga, *Traktaty jako źródło wiedzy praktycznej* [w:] *Między Nauką a Praktyką. Sesja tematyczna towarzysząca wystawie „Szable w dłoń! Szermierka jako polskie dziedzictwo narodowe"*, red. Małgorzata Taborska, Kraków 2018, s. 37-47.

Tandecki, Kopiński 2014 — Janusz Tandecki, Krzysztof Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014.

Tarczyński 1980 — Marek Tarczyński, *Generalicja polska powstania listopadowego* [w:] *Powstanie listopadowe 1830-1831. Dzieje wewnętrzne, militaria, Europa wobec powstania*, red. Władysław Zajewski, Warszawa 1980, s. 190-215.

Tarnowski 1895 — Stanisław Tarnowski, *Księżna Marcelina Czartoryska*, Kraków 1895.

Tarnowski 1900 — Stanisław Tarnowski, *Nasze dzieje w XIX wieku*, Kraków 1900.

Tomkowicz, Mycielski 1883 — Stanisław Tomkowicz, Jerzy Mycielski, *O wystawie jubileuszowej pamiątek i zabytków z epoki Jana III w Krakowie 1883 r.*, Kraków 1883.

Tonelli 2011 — Tiziano Tonelli, *Uzbrojenie kawalerii napoleońskiej z uwzględnieniem Królestwa Włoch i Królestwa Neapolu*, tłum. Beata Mermer, Oświęcim 2011.

Towarzystwo Hist.-Lit. 2014 — *Towarzystwo Historyczno-Literackie Biblioteka Polska w Paryżu. Zarys historii i prezentacja zbiorów*, red. Wiesława Kordaczuk, Elżbieta Kosieradzka, Ewa Rutkowska, Paryż – Warszawa 2014.

Trepka 1926 — Józef Nekanda Trepka, *Przewodnik po Krakowie z planem miasta i wieloma ilustracjami*, Kraków 1926.

Turek 2001 — Eva Turek, *Polocnia in The Swedish State Trophy Collection* [w:] *Stosunki polsko-szwedzkie w epoce nowożytnej. Polish-Swedish relations from 16th to 18th centuries. Materiały Sesji. Warszawa, grudzień 1999*, red. Andrzej Rottermund, Warszawa 2001, s. 135-155.

Twardowski 1883 — Bolesław Twardowski, *Spis rycerstwa polskiego walczącego z Janem III. pod Wiedniem oraz szyk bojowy wojsk polskich i sprzymierzonych dnia 12 września 1683 r.*, Poznań 1883.

Tyrowicz 1949-1958 — Marian Tyrowicz, *Gąsiorowski Franciszek (1806-1867)* [w:] *PSB*, t. 7, Kraków 1949-1958, s. 347-348.

Ubiory w Polsce 1967 — *Ubiory w Polsce 1200-1795*, opr. Adam Stalony-Dobrzański, Kraków 1967.

Ugniewski 2004 — Piotr Ugniewski, *„Szkaradny występek królobójstwa" w międzynarodowej propagandzie Stanisława Augusta*, „Przegląd Historyczny", 95/3 (2004), s. 327-347.

Urban 2000 — Jacek Urban, *Katedra na Wawelu (1795-1918)*, Kraków 2000.

Verordnungsblatt 1939 — *Verordnungsblatt das Geeralgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete. Dziennik rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów*, 12 (1939), s. 204-221.

Virtus et splendor 2014 — *Virtus et splendor. Sztuka w życiu Włochów XIV–XVII w. Wystawa ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich*, red. Marcin Kaleciński, Gdańsk 2014.

Walczak 2006 — Marek Walczak, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006.

Walicki 1935 — Michał Walicki, *Muzea puławskie*, „Ziemia”, 11/12 (1935), s. 225-229.

Wałek 2017 — Janusz Wałek, *Muzeum tułacze*, „Cenne, bezcenne, utracone”, 1/86-4/89 (2017), s. 11-19.

WAN Katalog 2008 — *Warszawski Antykwariat Naukowy. Trzydziesta czwarta aukcja antykwarska. Katalog*, Warszawa 2008.

Wasilkowska 1998 — Anna Wasilkowska, *Husaria*, Warszawa 1998.

Wawel I 2000 — *Wawel 1000-2000. Wystawa Jubileuszowa. Kultura artystyczna dworu królewskiego i katedry. Zamek Królewski na Wawelu maj-lipiec 2000. Katedra krakowska – biskupia, królewska, narodowa. Muzeum Katedralne na Wawelu maj-wrzesień 2000. Tom I. Katalog*, red. Magdalena Piwocka, Dariusz Nowacki, Kraków 2000.

Ważbiński 2006 — Zygmunt Ważbiński, *Muzeum i zbiory artystyczne epoki nowożytnej. Wiek XV i XVI. Tom I*, Toruń 2006.

Wdowiszewski 1960 — Zygmunt Wdowiszewski, *Günther von Heidelsheim Adam (1782-1854)* [w:] *PSB*, t. 9, Wrocław – Kraków – Warszawa 1960, s. 199-200.

Wereszycki 1986a — Henryk Wereszycki, *Historia Austrii*, Wrocław 1986.

Werner 1969 — Jerzy Werner, *Łuk w rozwoju historycznym. Katalog wystawy*, Kraków 1969.

Werner 1974 — Jerzy Werner, *Polska broń. Łuk i kusza*, Wrocław 1974.

Widacki 1984 — Jan Widacki, *Kniaź Jarema*, Katowice 1984.

Wielecki 1995a — Henryk Wielecki, *Początki muzealnictwa wojskowego w niepodległej Polsce 1919–1920*, „Niepodległość i Pamięć”, 2/2 (1995), s. 243-262.

Wielecki 1995b — Henryk Wielecki, *Za otwartą i zamkniętą bramą. Muzeum Wojska 1920-1939*, „Muzealnictwo Wojskowe”, 6 (1995), s. 24-79.

Wierzbicki 1909 — Ludwik Wierzbicki, *Rozwój sieci kolei żelaznych w Galicyi od roku 1847 włącznie do roku 1890*, Lwów 1907.

Witecki, Świderska-Łupińska 2013 Jacek Witecki, Małgorzata Świderska-Łupińska, *Oręż europejski. Katalog Muzeum Narodowego we Wrocławiu*, Wrocław 2013.

Witkiewicz 1908 Stanisław Witkiewicz, *Matejko*, Warszawa 1908.

Wojciechowski 1973 Włodzimierz Wojciechowski, *Broń pierwotna i starożytna w Polsce*, Warszawa 1973.

Wojewodzianka 1968 Ewa Wojewodzianka, *Dzieje Zbioru Militariów Zamku Kórnickiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej", 9-10 (1968), s. 137-153.

Wojna i pokój 2000 *Wojna i pokój. Skarby sztuki tureckiej ze zbiorów polskich od XV do XIX wieku*, opr. Zygmunt Abrahamowicz i in., Warszawa 2000.

Worobjew 1912 Grzegorz Worobjew, *Pomnik hetmana Stefana Czarnieckiego w Tykocinie*, „Sprawozdania Komisyi do Badania Historyi Sztuki w Polsce", 8 (1912), s. 175-181.

Woźniak 1974 Zenon Woźniak, *Dr Józef Marciniak*, „Archeologia Polski", 19/2 (1974), s. 531-537.

Woźny 2018 Marzena Woźny, *Jak powstała pierwsza krakowska Wystawa Starożytności i Zabytków Sztuki (1858/9)* [w:] *Od kolekcjonerstwa do muzealnictwa. 160-lecie pierwszej wystawy w Muzeum Archeologicznym w Krakowie*, red. Jacek Górski, Kraków 2018, s. 27-30.

Woźny 2022 Marzena Woźny, *Rola Józefa Łepkowskiego w pozyskaniu dla krakowskich instytucji zbiorów Karola Rogawskiego i Bolesława Podczaszyńskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki", 67/4 (2022), s. 79-93.

Wójcik 2010 Agata Wójcik, *Kolekcja „starożytności" Stanisława Chlebowskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie", 55 (2010), s. 185-195.

Wójcik 2016 Agata Wójcik, *Stanisław Chlebowski, „Nadworny Farbiarz Jego Sułtańskiej Mości". Życie i twórczość*, Warszawa 2016.

Wystawa rewindykacyjna 1929 *Wystawa rewindykacyjna Zbiorów Państwowych. Wybór dzieł sztuki i pamiątek narodowych, odzyskanych z Rosji*

na podstawie traktatu pokojowego w Rydze, Warszawa 1929.

Zabłocki 1989 — Wojciech Zabłocki, *Cięcia prawdziwą szablą,* Warszawa 1989.

Zabytki XVII wieku 1884 — *Zabytki XVII wieku. Wystawa jubileuszowa Jana III w Krakowie 1883*, Kraków 1884.

Zachuta 1998 — Leszek Zachuta, *Polska broń biała i jej producenci. Tom I. Firmy Krakowskie*, Kraków 1998.

Zachuta 2022 — Leszek Zachuta, *Broń z warsztatu Ignacego Höfelmajera (1825-1889) w zbiorach muzealnych i prywatnych,* Kraków 2022.

Zajączkowska 2018 — Lena Zajączkowska, *Broń biała. Katalog zbiorów Muzeum Miejskiego Wrocławia*, opr. Mariusz Cieśla, Krzysztof Jacobson, Wrocław 2018.

Zagadkowy Kraków 2013 — *Zagadkowy Kraków*, red. Piotr Hapanowicz, Michał Niezabitowski, Wacław Passowicz, Kraków 2013.

Zajączkowski 1937-1938 — Ananiasz Zajączkowski, *O zapożyczeniach wschodnich w języku polskim*, „Poradnik językowy", 4 (1937-1938), s. 33-39.

Zamoyski 1998 — Adam Zamoyski, *Część II: Paryż* [w:] *Muzeum Czartoryskich. Historia i zbiory*, red. Zdzisław Żygulski, Kraków 1998, s. 96-147.

Zamoyski 2001 — Adam Zamoyski, *The Czartoryski Museum*, Kraków 2001.

Zbiory Czartoryskich 1960 — *Zbiory Czartoryskich. Przewodnik*, Kraków 1960.

Zdrada 1969 — Jerzy Zdrada, *Zmierzch Czartoryskich,* Warszawa 1969.

Ziejka 2017 — Franciszek Ziejka, *Jak Henryk Sienkiewicz podbijał Kraków*, „Rocznik Biblioteki Kraków", 1 (2017), s. 53-87.

Ziółek 1987 — Jan Ziółek, *Rada Wojenna w Bolimowie 10 sierpnia 1831 roku*, „Roczniki Humanistyczne", 35/2 (1987), s. 263-267.

Żebrowska 2014 — Monika Żebrowska, *Gwardia Narodowa Warszawska 1830-1831*, Pułtusk 2014.

Życiński 1990 — Stanisław Życiński, *Złotnictwo w skarbcach magnatów i szlachty polskich ziem koronnych w Rzeczypospolitej XVII-XVIII wieku. Broń biała , rzędy końskie, srebra, klejnoty,* Szczecin 1990.

Żygulski 1952 — Zdzisław Żygulski jun., *Tarcza renesansowa w Zbiorach Czartoryskich (Przyczynek do dziejów kolekcjonerstwa polskiego)*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie", 1 (1952), s. 149-172.

Żygulski 1957 — Zdzisław Żygulski, *Uzbrojenie w „Hołdzie Pruskim" Matejki (Przyczynek do problemu warsztatu malarskiego artysty oraz do dziejów muzealnictwa i kolekcjonerstwa polskiego)*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie", 3 (1957), s. 21-61.

Żygulski 1959a — Zdzisław Żygulski, *Zbrojownia Czartoryskich*, „Muzealnictwo Wojskowe", 1 (1959), s. 85-98.

Żygulski 1959b — Zdzisław Żygulski, *Ze studiów nad dawną sztuką siodlarską*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie", 5 (1959), s. 41-103.

Żygulski 1960 — Zdzisław Żygulski, *Zbiory Czartoryskich. Zbrojownia,* Kraków 1960.

Żygulski 1961 — Zdzisław Żygulski, *Pamiątki wawelskie w zbiorach puławskich*, „Studia do Dziejów Wawelu", 2 (1961), s. 377-413.

Żygulski 1962 — Zdzisław Żygulski, *Dzieje zbiorów puawskich (Świątynia Sybilli i Dom Gotycki)*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzuem Narodowego w Krakowie", 7 (1962), s. 5-261.

Żygulski 1968 — Zdzisław Żygulski, *Zbiory Czartoryskich. Przewodnik,* Kraków 1968.

Żygulski 1975a — Zdzisław Żygulski, *Broń w dawnej Polsce na tle uzbrojenia Europy i Bliskiego Wschodu,* Warszawa 1975.

Żygulski 1975b — Zdzisław Żygulski jun., *Rozwój badań nad uzbrojeniem o cechach artystycznych u nas i zagranicą*, „Biuletyn Historii Sztuki", 37 (1975), s. 69-71.

Żygulski 1978a — Zdzisław Żygulski, *Karabela i szabla orla*, „Studia do Dziejów Dawnego Uzbrojenia i Ubioru Wojskowego", 7 (1978), s. 17-33.

Żygulski 1978b — Zdzisław Żygulski, *Zarys historii zbiorów Czartoryskich* [w:] *Muzeum Narodowe w Krakowie. Zbiory Czartoryskich. Historia i wybór zabytków*, red. Marek Rostworowski, Warszawa 1978, s. 5-43.

Żygulski 1982a — Zdzisław Żygulski, *Matejko jako znawca broni*, „Studia do Dziejów Dawnego Uzbrojenia i Ubioru Wojskowego", 8 (1982), s. 51-73.

Żygulski 1982b — Zdzisław Żygulski, *Muzea na świecie. Wstęp do muzealnictwa*, Warszawa 1982.

Żygulski 1982c — Zdzisław Żygulski, *Stara broń w Polskich zbiorach*, Warszawa 1982.

Żygulski 1988a — Zdzisław Żygulski, *Odsiecz wiedeńska 1683*, Kraków 1988.

Żygulski 1988b — Zdzisław Żygulski, *Sztuka turecka*, Warszawa 1988.

Żygulski 1992 — Zdzisław Żygulski, *Ottoman Art in the Service of the Empire*, New York – London 1992.

Żygulski 1996a — Zdzisław Żygulski, *Sławne bitwy w sztuce*, Warszawa 1996.

Żygulski 1996b — Zdzisław Żygulski, *Zbrojownie Jana III Sobieskiego* [w:] *Tron Pamiątek ku czci „Najjaśniejszego, Niezwyciężonego Jana III Sobieskiego Króla Polskiego" w trzechsetlecie śmierci 1696-1996*, red. Jadwiga Mieleszko, Warszawa 1996, s. 75-86.

Żygulski 1998 — Zdzisław Żygulski, *Część I: Puławy* [w:] *Muzeum Czartoryskich. Historia i zbiory*, red. tegoż, Kraków 1998, s. 12-93.

Żygulski 1999a — Zdzisław Żygulski jun., *Garnitur Nieszczęśliwości króla Stanisława Augusta*, „Roczniki Humanistyczne", 47 (1999), s. 237-248.

Żygulski 1999b — Zdzisław Żygulski, *Światła Stambułu*, Warszawa 1999.

Żygulski 1999c — Zdzisław Żygulski, *Utracona broń*, „Cenne, bezcenne, utracone”, 15/3 (1999), s. 6-8.

Żygulski 2005 — Zdzisław Żygulski, *Napoleon w Puławach* [w:] *Napoleon i Polacy*, red. Jacek Macyszyn, Warszawa 2005, s. 56-77.

Żygulski 2009a — Zdzisław Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich. Świątynia Sybilli i Dom Gotycki*, Kraków 2009.

Żygulski 2009b — Zdzisław Żygulski, *Motywy rycerskie na tle zbiorów biblioteczno-archiwalnych Domu Gotyckiego w Puławach*, „Materiały Muzeum Zamkowego w Pszczynie”, 10 (2009), s. 73-85.

Żygulski 2010 — Zdzisław Żygulski, *Świątynia Sybilli jako pierwsze polskie muzeum wojskowe* [w:] *Materiały z sesji naukowej z okazji 60-lecia Muzeum Zamkowego w Pszczynie 11-12 maja 2006 r.*, red. Maciej Kluss, Pszczyna 2010, s. 169-180.

Żygulski 2014 — Zdzisław Żygulski, *The Prophetic Shield of John III Sobieski and the Edict of Milan*, „Artibus et Historiae”, 35 (2014), s. 305-326.

Żygulski, Wielecki 1988 — Zdzisław Żygulski, Henryk Wielecki, *Polski mundur wojskowy*, Kraków 1988.

Рыбчонак 2009 — Сяргей Рыбчонак, *Рэестр Радзівілаўскай скарбніцы пачатку XVIII ст.* [w:] *Silva rerum nova. Штудыі ў гонар 70-годдзя Георгія Я. Галенчанкі*, red. Алег Дзярновіч, Уладзімір Свяжынскі, Альбіна Семянчук, Вільня – Мінск 2009, s. 214-228.

Artykuły prasowe

CZAS

Pamiątka po Kazimierzu Puławskim, „Czas”, 170 (1853) [28 VII], s. 2.

Kronika miejscowa i zagraniczna [relacja z wizyty arcyksięcia Karola Ludwika w Krakowie], „Czas”, 236 (1878) [13 X], s. 2.

Kornika miejscowa i zagraniczna [komunikat o publicznym pokazie w Sukiennicach obrazu *Polonia* przez Jana Matejkę i Władysława Czartoryskiego], „Czas”, 37 (1880) [15 II], s. 2.

Podróż Najjaśniejszego Pana, „Czas”, 201 (1880) [2 IX], s. 1-3.

Podróż Najjaśniejszego Pana [z relacją z wizyty cesarza w Muzeum Książąt Czartoryskich], „Czas”, 203 (1880) [4 IX], s. 1-2.

Józef Łepkowski, *Wróżebna tarcza Sobieskiego*, „Czas”, 68 (1882) [23 III], s. 3.

Teatr amatorski, „Czas”, 57 (1883) [11 III], s. 3.

Kronika miejscowa i zagraniczna [Informacja o godzinach otwarcia Muzeum Książąt Czartoryskich] „Czas”, 61 (1884) [13 III], s. 2.

Ludwik Dębicki, *Żywe obrazy z powieści Henryka Sienkiewicza „Ogniem i mieczem”*, „Czas”, 73 (1884) [28 III], s. 2.

Nekrologia [Zawiadomienie o śmierci kustosza Muzeum Książąt Czartoryskich Leona Bentkowskiego], „Czas”, 232 (1889) [9 X], s. 2.

[W sprawie obchodów tysiąclecia państwa węgierskiego] „Czas”, 103 (1896) [3 V], s. 1, 3.

Marian Noskowski, *Uczczenie pamięci ks. Poniatowskiego*, „Czas”, 484 (1913) [19 X], s. 1.

Władysław Baron, *Śp. Bolesław Biskupski*, „Czas", 155 (1921) [10 VII], s. 3.
Marian Morelowski, *Rozproszenie i częściowe ocalenie Skarbca koronnego na Wawelu*, „Czas", 39 (1930) [19 II], s. 1-2.

Muzeum XX. Czartoryskich w roku 1931, „Czas", 58 (1932) [11 III], s. 3.

60-lecie Muzeum XX. Czartoryskich, „Czas", 303 (1936) [3 XI], s. 6.

60-lecie biblioteki, o którą walczyli ułani, „Czas", 350 (1936) [20 XII], s. 10.

DZIENNIK NARODOWY

Hilary Meciszewski, *Pierwszy i ostatni biuletyn Dziennika Narodowego*, „Dziennik Narodowy. Pismo poświęcone rozprawom politycznym, historycznym i literackim, krajowym i zagranicznym", 22 (1848) [28 IV].

GAZETA LWOWSKA

Kazimierz Skrzyński, *Listy Krakowskie* [recenzja żywych obrazów do *Ogniem i Mieczem*], „Gazeta Lwowska", 74 (1884) [29 III], s. 4.

GAZETA POLSKA

„Przeszłość Przyszłości", „Gazeta Polska. Pismo codzienne", 86 (1937) [27 III], s. 2.

GAZETA WARSZAWSKA

[Opis trofeum pamiątek po Janie III w kościele nieświeskim ze skarbca Radziwiłłów] „Gazeta Warszawska", 85 (1783) [22 X].

[Opis uroczystości przekazania nowej buławy na pomnik Stefana Czarnieckiego w Tykocinie] „Gazeta Warszawska”, 30 (1808) [12 IV], s. 465-467.

[Odpowiedź Izabeli Czartoryskiej na wieść o wkraczaniu sił rosyjskich do Puław] „Gazeta Warszawska”, 54 (1831) [25 II], s. 447.

Józef Łepkowski, *Zbiorek Starożytności w Ołpinach w Galicyi*, „Gazeta Warszawska”, 29 (1855) [19/31 I], s. 4.

Józef Łepkowski, *Zbiorek Starożytności w Ołpinach w Galicyi (Dalszy Ciąg)*, „Gazeta Warszawska”, 32 (1855) [23 I/4 II], s. 4.

Józef Łepkowski, *Zbiorek Starożytności w Ołpinach w Galicyi (Dalszy Ciąg)*, „Gazeta Warszawska”, 40 (1855) [31 I/12 II], s. 4.

Józef Łepkowski, *Zbiorek Starożytności w Ołpinach w Galicyi (Dokończenie)* „Gazeta Warszawska”, 42 (1855) [2/14 II], s. 4.

GONIEC KRAKOWSKI

Generalny Gubertnator zabezpiecza dzieła sztuki, „Goniec Krakowski”, 46 (1939) [21 XII], s. 3.

KŁOSY

Antoni Dolleczek, *Szable Jana Sobieskiego*, „Kłosy. Czasopismo Ilustrowane Tygodniowe”, 810 (1881) [25 XII/6 I], s. 3, 12.

Franciszek Ksawery Martynowski, *Z wystawy sztuk i starożytności*, „Kłosy. Czasopismo Ilustrowane Tygodniowe”, 810 (1881) [25 XII/6 I], s. 12, 14.

KRAJ

[Zawiadomienie Kazimierza Bartoszewicza o śmierci kustosza Muzeum Książąt Czartoryskich Leona Bentkowskiego] „Kraj. Pismo polityczne, społeczne, ekonomiczne i literackie", 40 (1889) [6/18 X], s. 8.

KURIER LITERACKO-NAUKOWY

Stanisław Świerz, *Nieznane zabytki ze Skarbca na Wawelu*, „Kurier Literacko-Naukowy", 25 (1927) [20 VI], s. 1-3.

[Wiktor Bruner] *Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie (W pięćdziesięciolecie założenia)*, „Kurier Literacko-Naukowy", 45 (1928) [5 XI], s. 3.

Karol Buczek, *Biblioteka Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie*, „Kurier Literacko-Naukowy", 50 (1936) [14 XII], s. 2-4.

Stefan Komornicki *60-lecie Muzeum XX. Czartoryskich. Zbiory artystyczne i historyczne*, „Kurier Literacko-Naukowy", 50 (1936) [14 XII], s. 1-2.

KURIER WARSZAWSKI

[Doniesienie o śmierci pułkownika Józefa Sokolnickiego i uroczystościach pogrzebowych w dolnej części kościoła Świętego Krzyża] „Kurier Warszawski', 17 (1846) [18 I], s. 77.

[Franciszek Olszewski] *Fundacja Suchodolskiego*, „Kurier Warszawski", 254 (1894) [2/14 XI], s. 2-3.

MONITOR

[Opis porwania króla Stanisława Augusta 3 listopada 1771 roku] „Monitor" 95 (1771) [27 XI], s. 830-836.

[Opis porwania króla Stanisława Augusta 3 listopada 1771 roku] „Monitor" 96 (1771) [30 XI], s. 837-844.

NA SZEROKIM ŚWIECIE

Stefan Komornicki, *Dzieje i skarby zbiorów ks. Czartoryskich,* „Na szerokim świecie", 15 (1936) [12 IV], s. 12-13.

Stanisław Meyer, *W żelazie chodzili od stopy do głowy*, „Na szerokim świecie", 13 (1937) [28 III], s. 12-13.

NOWINY. PISMO CODZIENNE

[Nekrolog Karola Druziewicza] „Nowiny. Pismo Codzienne", 356 (1879) [15/27 XII], s. 3.

NOWOŚCI ILLUSTROWANE

Skarbiec sztuki i pamiątek narodowych, „Nowości Illustrowane", 52 (1907) [28 XII], s. 10-11.

Zgon cichego, a zasłużonego pracownika, „Nowości Illustrowane", 29 (1921) [16 VII], s. 10.

RUCH LITERACKI

Marceli Hulewicz, *O zbiorach hr. Piotra Moszyńskiego*, „Ruch Literacki. Tygodnik poświęcony literaturze, sztukom pięknym, naukom i rzeczom społecznym", 7 (1877) [10 II], s. 107-109.

ŚWIATOWID

60-lecie Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie, „Światowid", 48 (1936) [28 XI], s. 18-19.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Pomnik Stefana Czarnieckiego w Tykocinie, „Tygodnik Illustrowany", 208 (1863) [19 IX], s. 365-366.

Zbiory naukowe książąt Czartoryskich [do komunikatu dodana reprodukcja ryciny Ludwika Łepkowskiego przedstawiającej Arsenał i Klasztorek Muzeum Książąt Czartoryskich] „Tygodnik Illustrowany", 247 (1880) [18 IX], s. 177-178.

Tysiąclecie Węgier, „Tygodnik Illustrowany", 9 (1896) [17 II], s. 165-166.

Tysiąclecie Węgier, „Tygodnik Illustrowany", 21 (1896) [11 V], s. 416-417.

Kroniczka Krakowska. Obrazy żywe z powieści „Ogniem i mieczem", „Tygodnik Illustrowany", 66 (1884) [5 IV], 219.
Wystawa pamiątek po księciu Józefie w Krakowie; *Uroczystości ku czci księcia Józefa w Krakowie*, „Tygodnik Illustrowany", 43 (1913) [25 X], s. 852-853.

Włodzimierz Dzwonkowski, *Kościuszko w Galicyi jesienią 1792 r.*, „Tygodnik Illustrowany", 43 (1917) [27 X], s. 526-527.

WIADOMOŚCI NUMIZMATYCZNO-ARCHEOLOGICZNE

[Nekrolog i biogram kustosza Muzeum Książąt Czartoryskich Leona Bentkowskiego] „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne", 2 (1889), s. 51.

Strony internetowe

BIOGRAMY

Józef Skrabski, *Władysław Glixelli* [w:] *Rzemiosło Artystyczne Małopolski*: https://ram.upjp2.edu.pl/ludzie/wladyslaw-glixelli [dostęp: 21 V 2021]

FELIETONY

Felieton *Który Jan spoczywa w kościele w Tenczynku?*: http://www.ratujtenczyn.org.pl/Ktory_Jan_spoczywa_w_kosciele_w_Tenczynku.html [dostęp: 23 IV 2021]

Monika Chwałek Oczkowska, *Waleria* [Tarnowska] *u Izabeli Czartoryskiej, maj 1807*: http://waleria-tarnowska.pl/waleria-u-izabeli-czartoryskiej-maj-1807-rok/ [dostęp: 7 VII 2021]

Jerzy Żmudziński, *Wota Sobieskich. Strzemię wielkiego wezyra Kara Mustafy z bazyliki archikatedralnej pw. św. św. Stanisława bpa i Wacława na Wawelu*: https://www.wilanow-pa-lac.pl/wota_sobieskich_strzemie_wielkiego_wezyra_kara_mustafy_z_bazyliki_archikatedralnej_pw_sw_sw_stanislawa_bpa_i_waclawa_na_wawelu.html [dostęp: 20 VII 2023]

KATALOGI DOMÓW AUKCYJNYCH

Antykwariaty Warszawskie Lamus; Katalog XIV Aukcji Internetowej, 7-8 III 2020: https://www.lamus.pl/pliki/A14/katalog-A14.pdf [dostęp: 14 VII 2021]

Dom Aukcyjny DESA Unicum; Akwarela Juliusza Kossaka przedstawiająca towarzysza husarskiego w katalogu aukcji, 17 XI 2021: https://desa.pl/pl/wyniki-aukcji-dziel-sztuki/aukcja-kossakow/juliusz-kossak/5ta1/

[dostęp: 29 IV 2022]

Dom Aukcyjny Ostoya; Katalog aukcji nr 90, 13 III 2010: https://artinfo.pl/wyniki-aukcji/90-aukcja-malarstwa-i-rzemiosla-artystycznego?dzielo=33_zbrojownia_w_muzeum_czartoryskich_1924_jan_stepien&page=1 [dostęp: 12 IV 2021]

Düsseldorfer Auktionshaus; Katalog internetowy aukcji nr 2/2014: https://www.duesseldorfer-auktionshaus.de/de/katalog/view/02_2014 [dostęp: 20 XII 2020]

KATALOGI MUZEALNE

BK PAN; Karta inwentarzowa portretu Jana Działyńskiego, nr inw. MK 3310; https://platforma.bk.pan.pl/pl/search_results/268022 [dostęp: 5 IX 2023]

Ermitaż; Karta inwentarzowa szyszaka karacenowego, nr inw. 3.O.-3311: https://www.hermitagemuseum.org/wps/portal/hermitage/digital-collection/15.+weapons%2c+armor/661636 [dostęp: 4 X 2020]

Ermitaż; Karta inwentarzowa tarczy po królu Francji Henryku II, nr inw. 3.O.-3517: https://www.hermitagemuseum.org/wps/portal/hermitage/digital-collection/15.%20weapons%2C%20armor/662463?lng=en [dostęp: 6 X 2020]

KHM; Karta inwentarzowa zbroi i szyszaka po Stefanie Batorym, nr inw. A 609: https://www.khm.at/objektdb/detail/373023/?offset=6&lv=list [dostęp: 1 VIII 2020]

MET; Karta inwentarzowa tarczy renesansowej ze zbrojowni Piotra Moszyńskiego ze sceną nawrócenia Pawła z Tarsu, nr akc. 25.163.1: https://www.metmuseum.org/art/collection/search/22895?ft=moszynski&offset=0&rpp=40&pos=3 [dostęp: 14 II 2022]

MNK; Karta inwentarzowa figury Świętej Trójcy z kościoła farnego w Krośnie, nr inw. MNK I-364:

https://zbiory.mnk.pl/pl/galerie-tematyczne/5/katalog/263611 [dostęp: 26 V 2022]

MNW; Karta inwentarzowa obrazu Jana Matejki *Śmierć Zygmunta Augusta w Knyszynie w 1572 roku*, nr inw. MNW MP 4495:
https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/katalog/509971 [dostęp: 23 VI 2021]

MNW; Karta inwentarzowa studium do obrazu Stanisława Chlebowskiego *Wjazd Mehmeda II do Konstantynopola*, nr inw. MNW Rys.Pol.12999:
https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/katalog/764646 [dostęp: 10 VI 2021]

MOT; Karta inwentarzowa półszabli pieszej żandarmerii austriackiej wz. 1851, nr inw. MT.IV.1479:
http://katalog.muzeum.tarnow.pl/zbiory/index.php [dostęp: 21 IV 2020]

Muzeum w Luwrze; Karta inwentarzowa toporka jeździeckiego, nr inw. MRR 12:
https://collections.louvre.fr/en/ark:/53355/cl010106870 [dostęp: 16 XI 2020]

Katalog Muzealiów Archeologicznych; Karta narzędzia do dziania żelaza ze zbiorów Muzeum Ziemi Chełmskiej, nr inw. 9784:
http://mzch.pl/zbiory2/archeologia/karta.php?id=4533 [dostęp: 26 IX 2021]

Wallace Collection; Karta inwentarzowa karabeli z pochwą, nr inw. AO 1785: https://wallacelive.wallacecollection.org/eMP/eMuseumPlus?service=direct/1/ResultListView/result.t1.collection_list.$TspTitleImageLink.link&sp=10&sp=Scollection&sp=SfieldValue&sp=0&sp=0&sp=2&sp=SdetailList&sp=21&sp=Sdetail&sp=0&sp=F&sp=T&sp=21 [dostęp: 5 XI 2023]

KATALOGI REPRODUKCJI FOTOGRAFII ARCHIWALNYCH

BPAU; Karta inwentarzowa fotografii akwareli Juliusza Kossaka *Jeździec polski* (MNK XV-Rr.-476), nr inw. BPAU Rkps 4110, k. 257:
http://pauart.pl/app/artwork?id=583bf8f40cf2844219bff5ea [dostęp: 12 IV 2021]

BPAU; Zbiór fotografii po Elżbiecie Stojowskiej:
http://www.pauart.pl/app/browse?id=54a9a4130cf22faa14cbf33d&q=~(filters~(provenance~(operator~%27ids~value~%2754a198570cf2f67ee961d455))~pageRequest~(pageNumber~0~pageSize~80)) [dostęp: 15 XI 2021]

MNW; Zbiór fotografii po Januszu Przewłockim:
https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/artykuly/59 [dostęp: 15 XI 2021]

NAC; Reprodukcja szyszaka husarskiego ze zbiorów MCz (MNK XIV-475), sygn. 3/1/0/11/215:
https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/en/jednostka/-/jednostka/5981886/obiekty/344588#opis_obiektu [dostęp: 13 V 2022]

NAC; Reprodukcja szyszaka husarskiego ze zbiorów MCz (MNK XIV-475), sygn. 3/1/0/11/216/1:
https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/en/jednostka/-/jednostka/5946259/obiekty/303471#opis_obiektu%20[dost%C4%99p:%2013%20V%202022];%203/1/0/11/215 [dostęp: 13 V 2022]

KATALOGI STRAT WOJENNYCH

MKiDN; Karta inwentarzowa pałasza perskiego z pochwą ze zbiorów MCz, w katalogu strat wojennych:
http://dzielautracone.gov.pl/katalog-strat-wojennych/obiekt/?obid=1709 [dostęp: 5 V 2020]

MKiDN; Karta inwentarzowa szpady łączonej z Zygmuntem II Augustem ze zbiorów MCz, w katalogu strat wojennych:
http://dzielautracone.gov.pl/katalog-strat-wojennych/obiekt/?obid=1707 [dostęp: 5 V 2020]

KATALOGI ZABYTKÓW NIERUCHOMYCH

NID; Karta inwentarzowa zespołu pałacowo-obronnego w Czemiernikach https://zabytek.pl/pl/obiekty/czemierniki-zespol-palacowo-obronny/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_06_EN.364851/2 [dostęp: 23 VI 2022]

NID; Karta inwentarzowa zespołu dworskiego w Ołpinach: https://zabytek.pl/pl/obiekty/zespol-dworsko-folwarczn-866464 [dostęp: 11 V 2022]

NID; Karta inwentarzowa pałacu w Sieniawie: https://zabytek.pl/pl/obiekty/sieniawa-zespol-palacowy/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_18_EN.315105/33 [dostęp: 14 XI 2021]

DZIEJE KOLEKCJI MILITARIÓW ZE ZBIORÓW MUZEUM KSIĄŻĄT CZARTORYSKICH DO 1939 ROKU

TOM II: ILUSTRACJE I ANEKSY

ILUSTRACJE

Il.1 Świątynia Sybilli w Puławach – widok górnego poziomu od strony parku; stan z 2018 roku (fot. autor).

Il.2 Dom Gotycki w Puławach – widok od narożа południowego. Po lewej ściana Gostyniń-ska; po prawej neogotycki portyk, pod którym ściany Cyda i Chimeny oraz ściana rzymska; stan z 2018 roku (fot. autor).

Il.3 Joseph Richter, wnętrze dolnego poziomu Świątyni Sybilli, rysunek sepią z 1829 roku; ze zbiorów MNK, nr inw. MNK III-r.a.-9629 (fot. Pracownia Fotograficzna MNK).

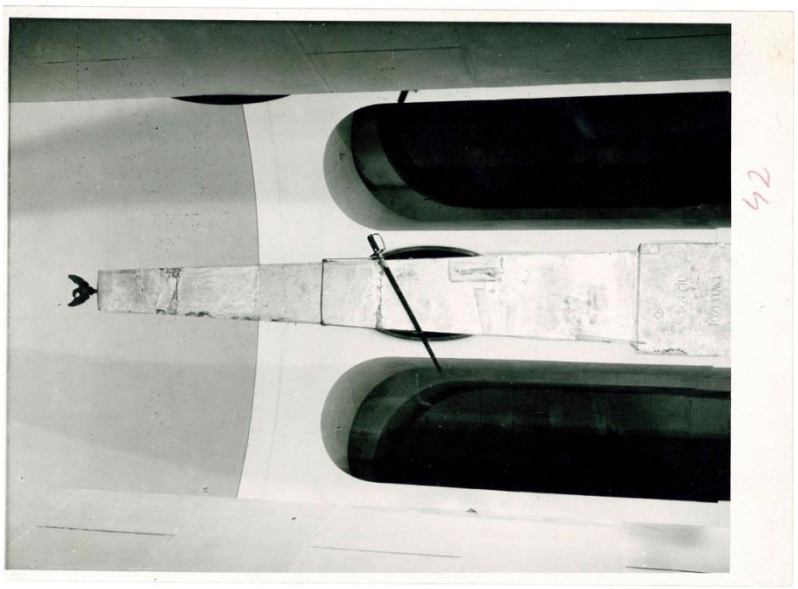

Il.4 Rekonstrukcja pierwotnego zawieszenia pałasza po księciu Józefie Poniatowskim (nr inw. MNK XIV-46/1-2) oraz orła z chorągwi batalionowej Księstwa Warszawskiego (nr inw. MNK XIV-204) na obelisku z dolnego poziomu Świątyni Sybilli; fotografia Mikołaja Spóza z 1959 roku (źródło: AMNK 81, bez sygn.).

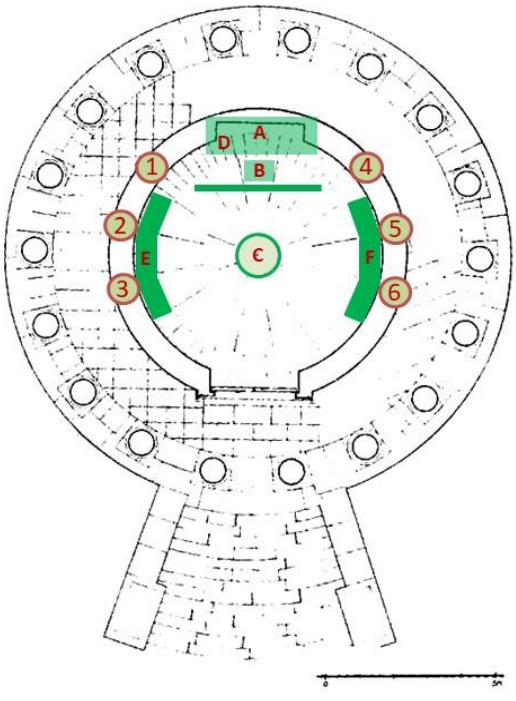

A – panoplium królewskie, chorągwie, pastorał i laski marszałkowskie, które przesłaniano aksamitną kotarą, zawieszoną na szpontonie

B – szkatuła królewska

C – tarcza honorowa ku czci Jana III, wkomponowana w posadzkę

D – halabardy, partyzany, miecze krzyżackie, zbroje

E – szafa mahoniowa trójprzedziałowa, w której umieszczono militaria nowożytne:
Przedział 1: buławy, buzdygany i broń sieczno-kolną;
Przedział 2: siodła, rzędy;
Przedział 3: siodła, rzędy;
Szuflady na dole: czapraki.

F – szafa mahoniowa trójprzedziałowa. Te posiadały wydzielono szuflady, na których były:
Przedział 1: pamiątki drobne, róg myśliwski, prochownice, ładownice, szkofia po Batorym oraz strzemię Kara Mustafy
Przedział 2: chorągwie z czasów Stanisława Augusta, insurekcji Kościuszkowskiej i Księstwa Warszawskiego
Przedział 3: burka po Czarnieckim, kaftan po Żółkiewskim

Trofea:
1 – Wiśniowieckich
2 – Tęczyńskich i Lubomirskich
3 – Sieniawskich
4 – Sieniawskich
5 – Radziwiłłów i Sieniawskich
6 – Jabłonowskich

Il.5 Hipotetyczne rozmieszczenie militariów we wnętrzu Świątyni Sybilli (opracowanie autorskie, według danych z Aneksu I), naniesione na plan ze zbiorów Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej (za: Żygulski 2009a, s. 36, il. 18).

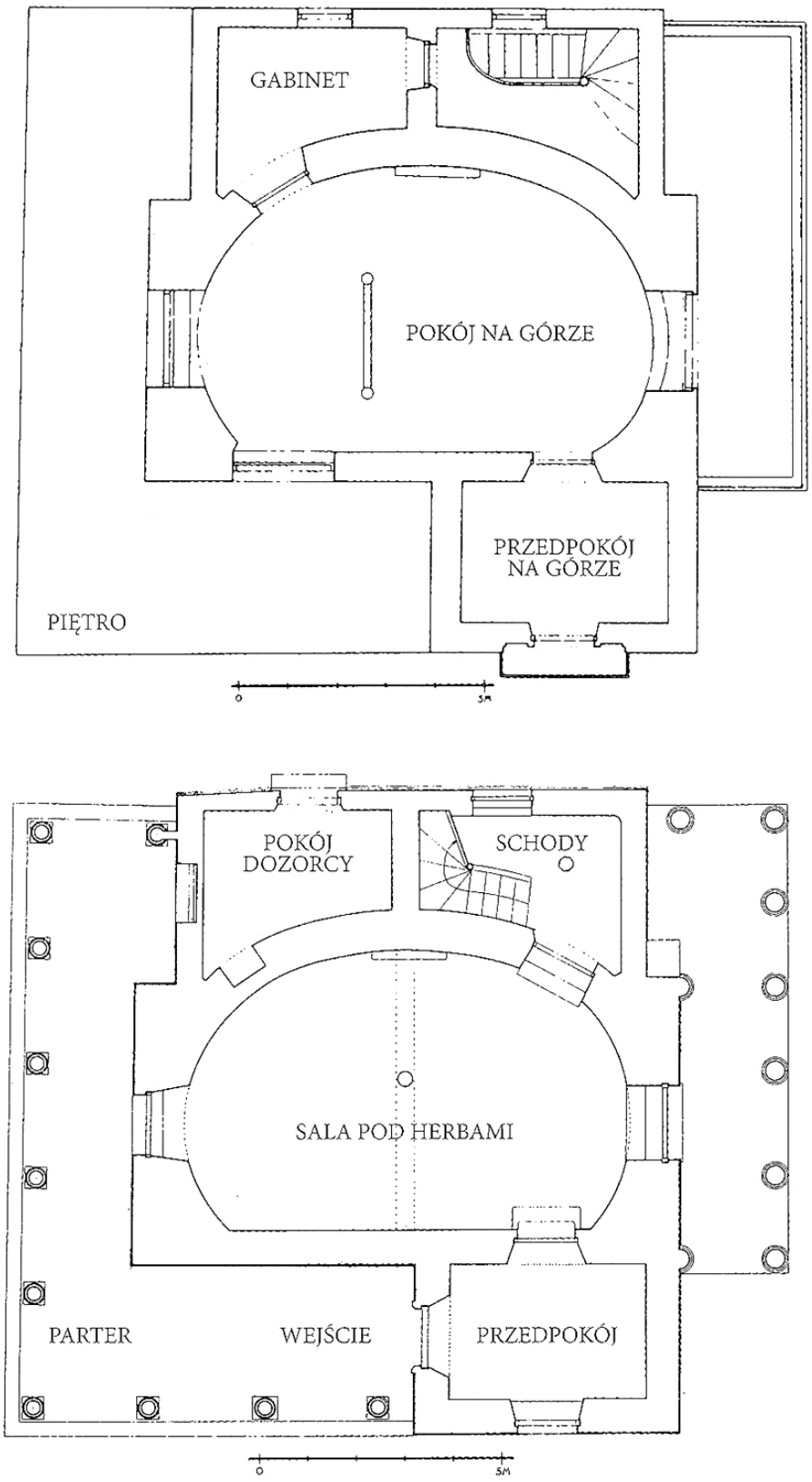

Il.6 Plany piętra i parteru Domu Gotyckiego ze zbiorów Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej (za: Żygulski 2009a, s. 126, il. 115).

Il.7 Teodor Axentowicz, portret Władysława Czartoryskiego na tle herbu Pogoń i karaceny po Sieniawskich, olej na płótnie z około 1892 roku; ze zbiorów MCz, nr inw. MNK XII-612 (fot. Pracownia Fotograficzna MNK).

Il.8 Ludwik Łepkowski, Widok fasady pałacu w Sieniawie. Stan przed przebudową, rysunek z 1869 roku; ze zbiorów MUJ, sygn. MUJ 2192/II, k. 5 (fot. autor).

Il.9 Juliusz Kossak, Widok fasady pałacu w Sieniawie. Stan przed przebudową, akwarela z 1873 roku; ze zbiorów MCz, nr inw. MNK XV-Rr.-475 (fot. Prac. Fotograficzna MNK).

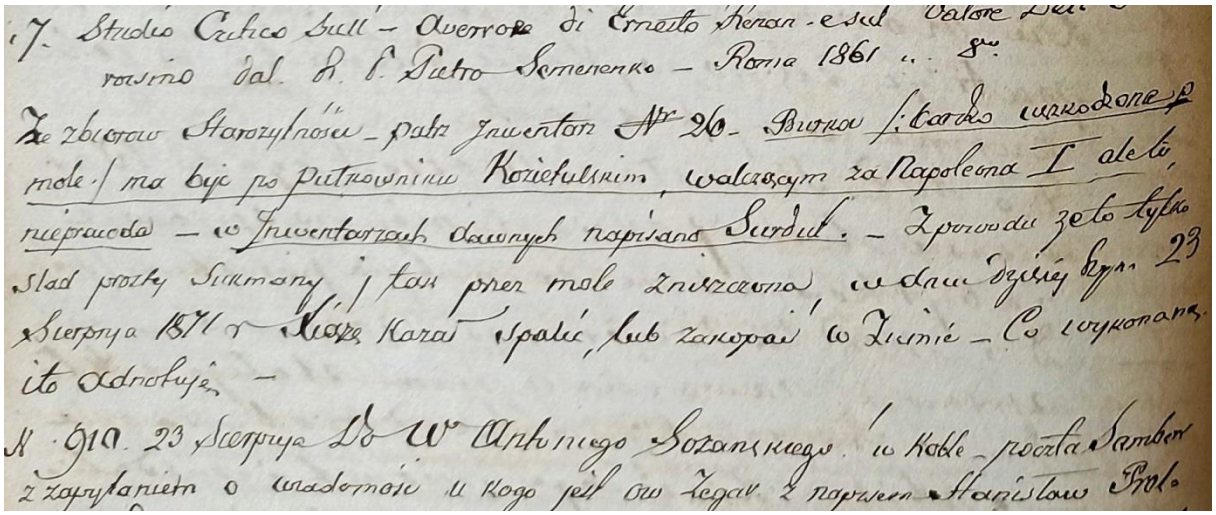

Il.10 Notatka Karola Druziewicza z 23 sierpnia 1871 roku, potwierdzająca zniszczenie z polecenia księcia Władysława sukmany uchodzącej w Puławach za surdut po pułkowniku Janie Leonie Kozietulskim; sygn. BCz. 12246 Rkps, s. 106 (fot. autor).

Il.11 Głowica buławy wyjęta z jednej z trumien Tęczyńskich (Jana?) w kościele pw. Św. Katarzyny w Tenczynku. Jest to prawdopodobnie ostatni obiekt jaki otrzymała księżna Izabela Czartoryska w 1834 roku; ze zbiorów MCz, nr inw. MNK XIV-690/1 (fot. Marek Studnicki).

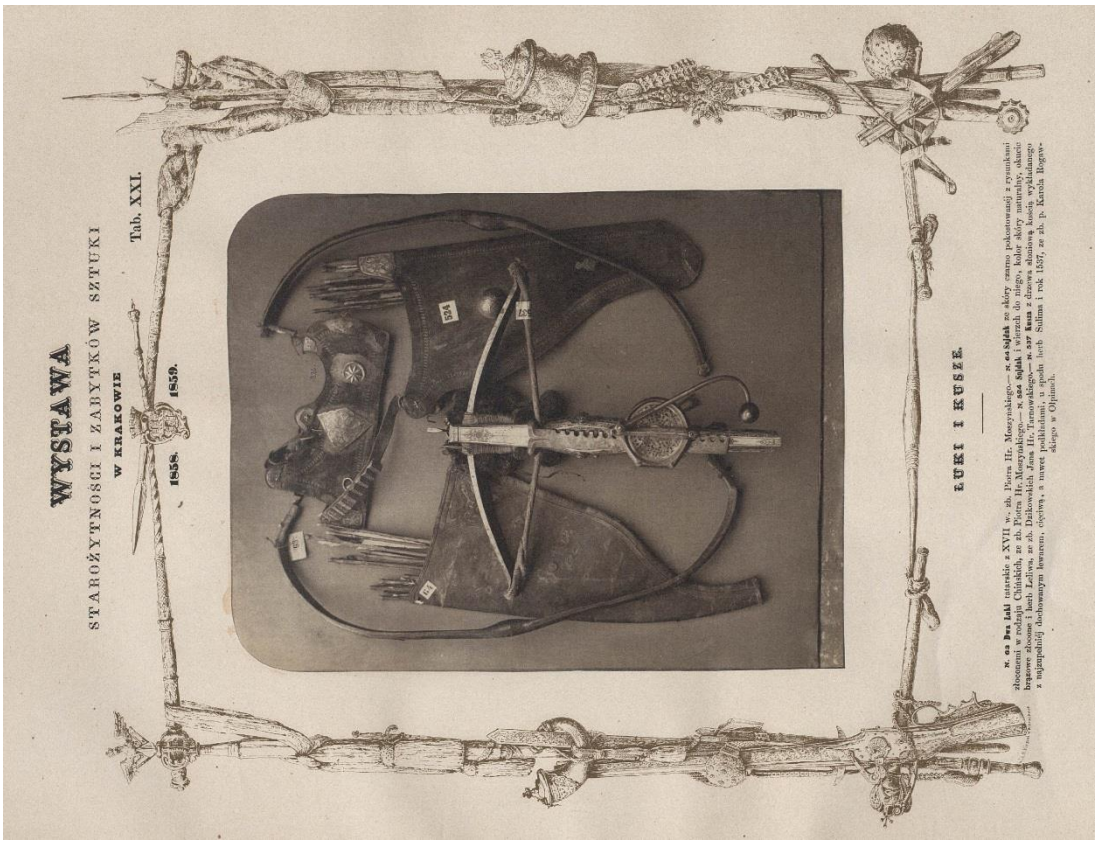

Il.12 Karta z albumu wystawy starożytności z lat 1858-1859 w Krakowie, przedstawiająca oporządzenie strzeleckie. W centrum kusza z lewarem, a po lewej łuk opisany jako własność Piotra Moszyńskiego (nr 63) zakupione od Karola Rogawskiego (za: Beyer 1859, tabl. XXI).

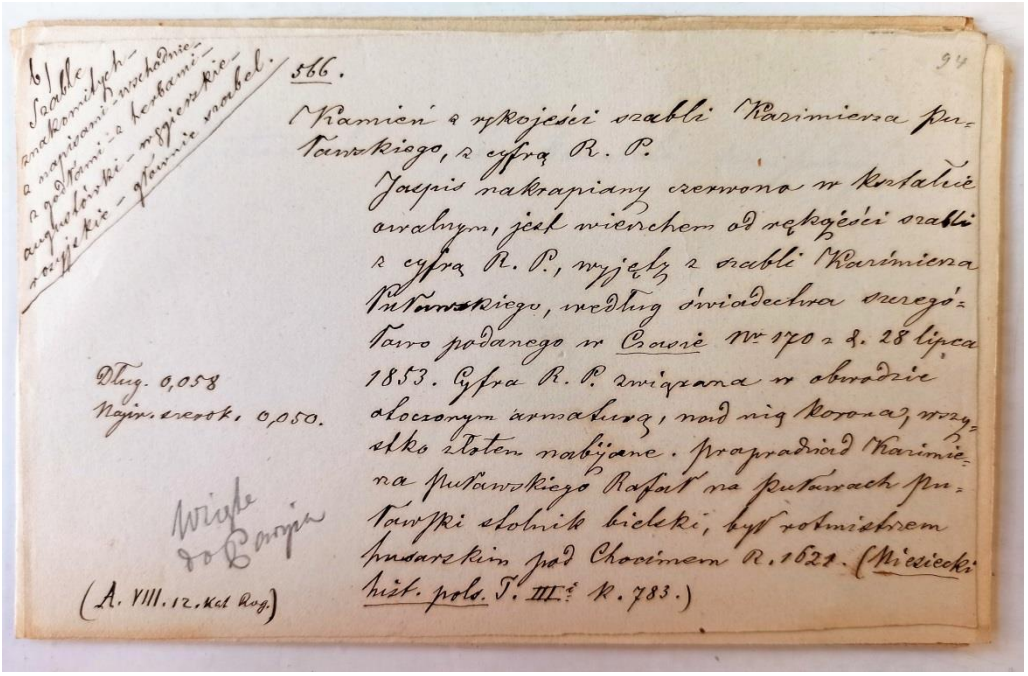

Il.13 Przykład fiszki inwentarzowej zbiorów nabytych od Karola Rogawskiego z opisem kapturka szabli po Kazimierzu Pułaskim; sygn. BCz. 12269 Rkps, k. 94 (fot. autor).

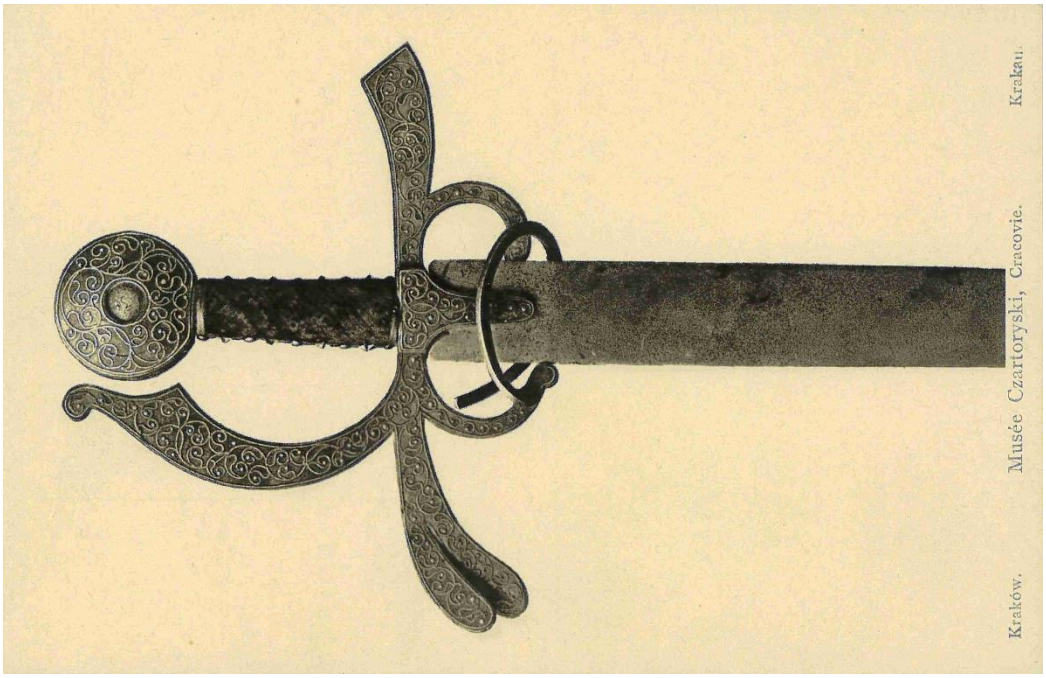

Il.14 Pocztówka z lat około 1921-1939 przedstawiająca dziewiętnastowieczny miecz nabyty przez Władysława Czartoryskiego jako pamiątka po Zygmuncie I; Archiwum MCz, bez sygn. (fot. autor).

Il.15 Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie, Sala z namiotem tureckim (XXIV) i pamiątkami z czasów Jana III, około 1926 roku, sygn. 1-K-183 (fot. NAC).

Il.16 Juliusz Kossak i Stanisław Tondos, Przedstawienie fasady Klasztorka, Arsenału z basztą stolarską oraz fragment odwaszku, chromolitografia na podstawie akwareli z 1886 roku (źródło: *Klejnoty miasta* 1886, tabl. 6).

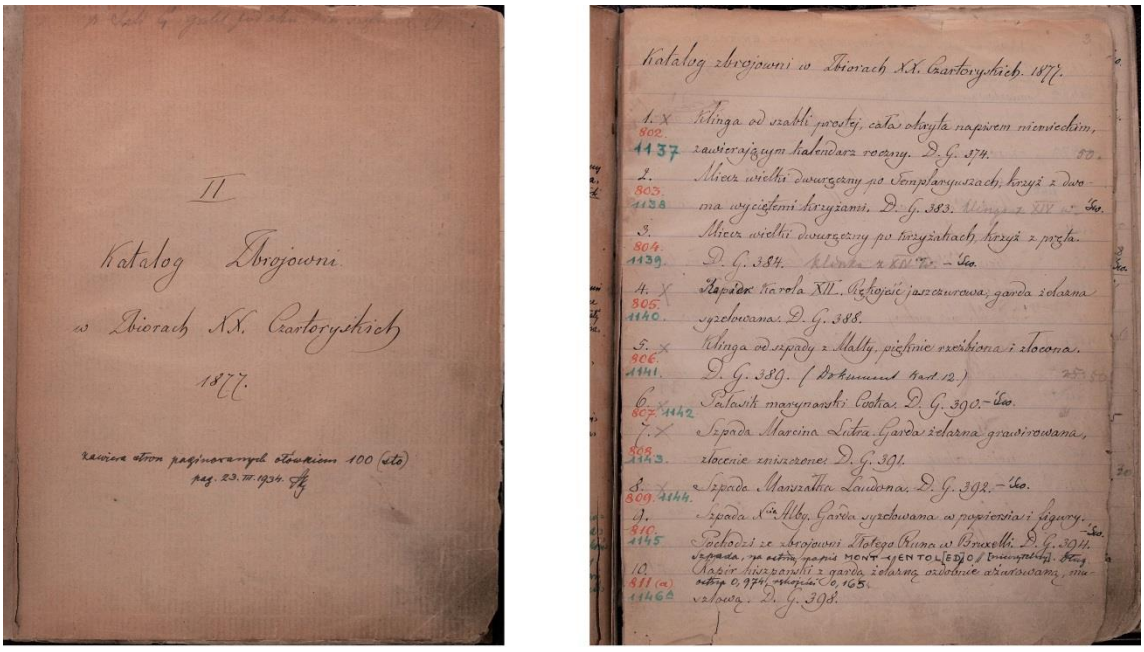

Il.17 Karta tytułowa i pierwsza strona *Katalogu Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich* (opracowanego w pełni jako Aneks III), rozpoczętego przez Leona Bentkowskiego w 1877 roku i kontynuowanego do czasów Stefana Komornickiego (fot. autor).

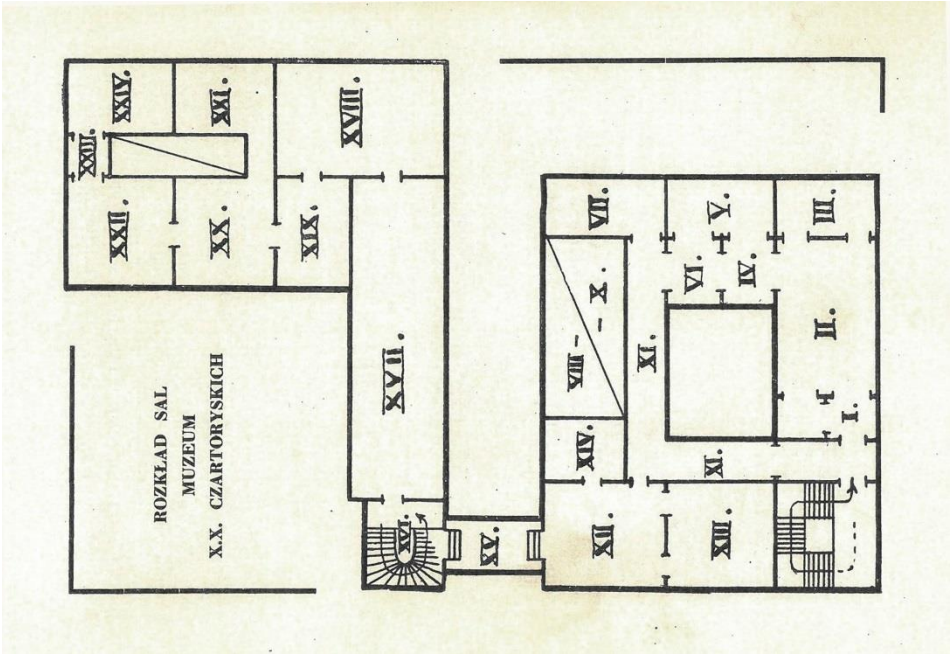

Il.18 Plan rozmieszczenia sal Klasztorka (I-XIV), naziemnego krytego mostka zwanego przewiązką (XV) oraz części ekspozycyjnej drugiego piętra pałacu (XVI-XXIV). Zbrojownia od drugiej połowy 1878 roku niezmiennie mieści się w pomieszczeniach XII (Zbrojownia), XIII (Masztarnia), XIV (Szabelnia), XV (Przewiązka, gdzie pokazywano głównie zbroje na manekinach). Taki kierunek zwiedzania obowiązywał od początku XX wieku do 1939 roku (źródło: Komornicki 1938, s. 8).

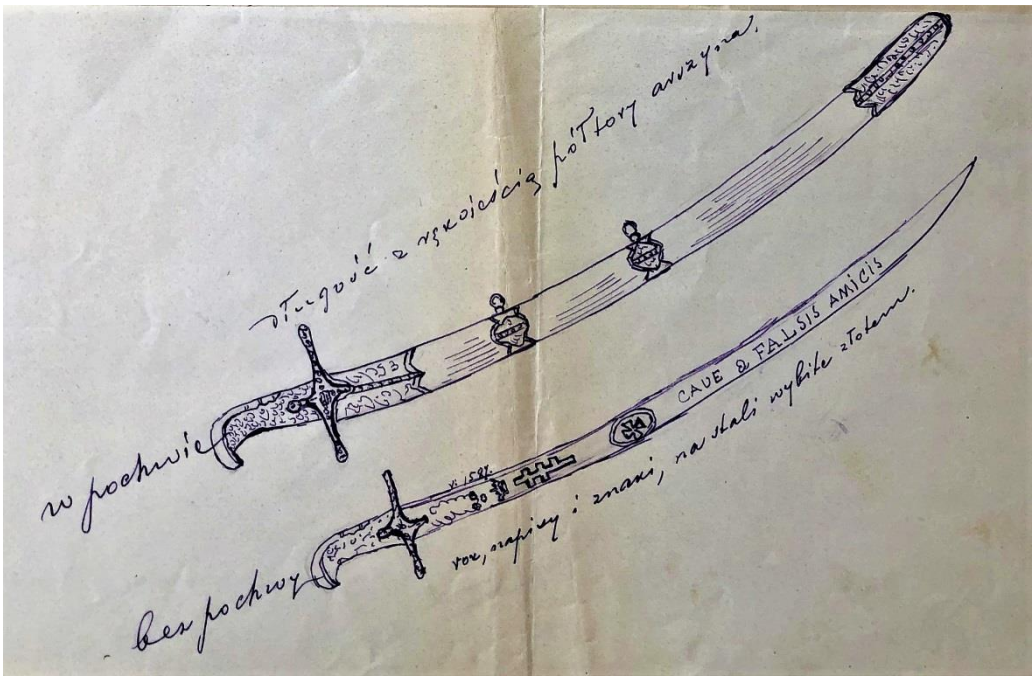

Il.19 Fragment listu niejakiej Pani Miłkowskiej z rysunkiem szabli z herbem Pilawa (nr inw. MNK XIV-484/1-2), zakupionej do zbioru w 1884 roku; sygn. BCz. 12710 Rkps (fot. autor).

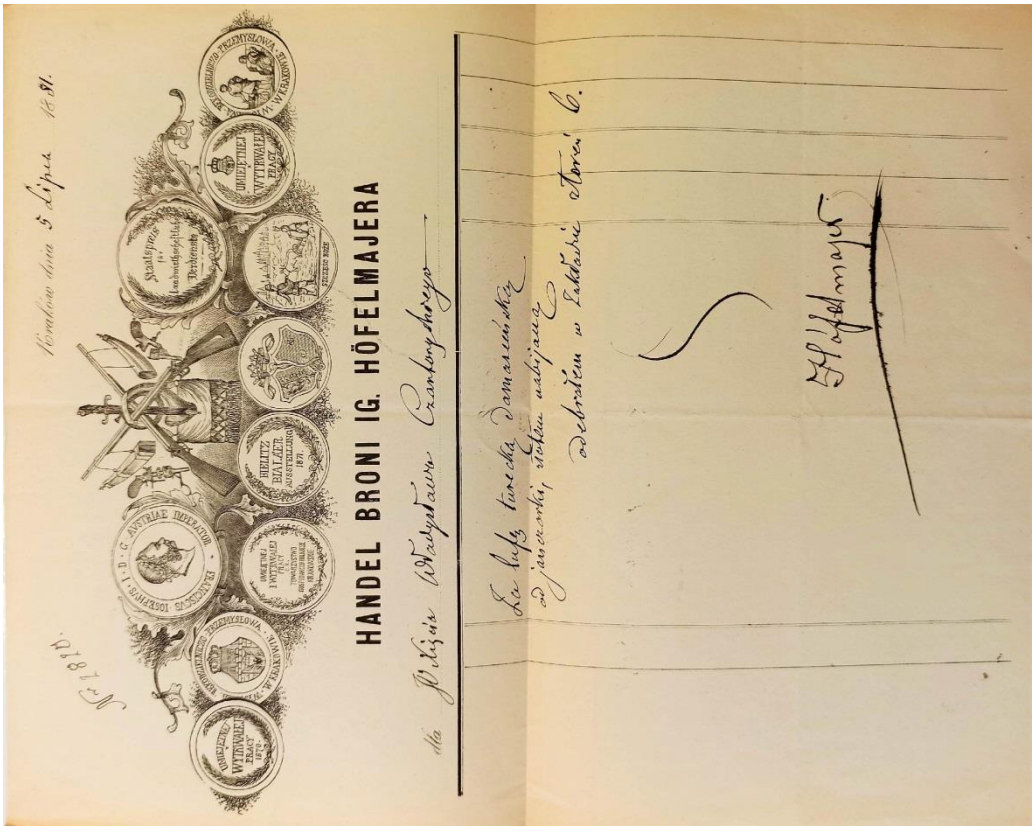

Il.20 Rachunek wystawiony przez krakowskiego rusznikarza Ignacego Höfelmajera za naprawę lub sprzedaż lufy strzelby tureckiej dla Władysława Czartoryskiego; sygn. BCz. 12710 Rkps (fot. autor).

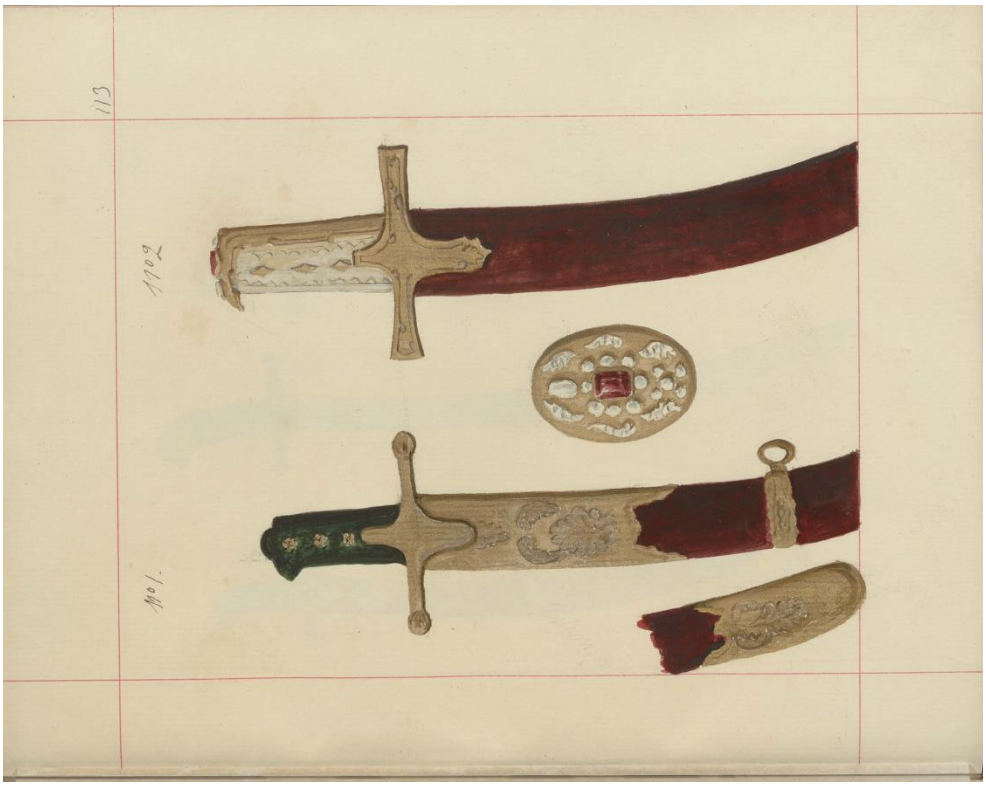

Il.21 Karta z manuskryptu Bolesława Starzyńskiego pt. *Broń zaczepna i odporna w Polsce*, przedstawiająca szable ze zbiorów MCz: po lewej jedyne znane wyobrażenie zaginionej karabeli po Rafale Leszczyńskim; po prawej szabla po Jerzym Ossolińskim, nr inw. MNK XIV-20/1-3; sygn. BJ Rkp. 7003 III t. 2, k. 112r (fot. Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa).

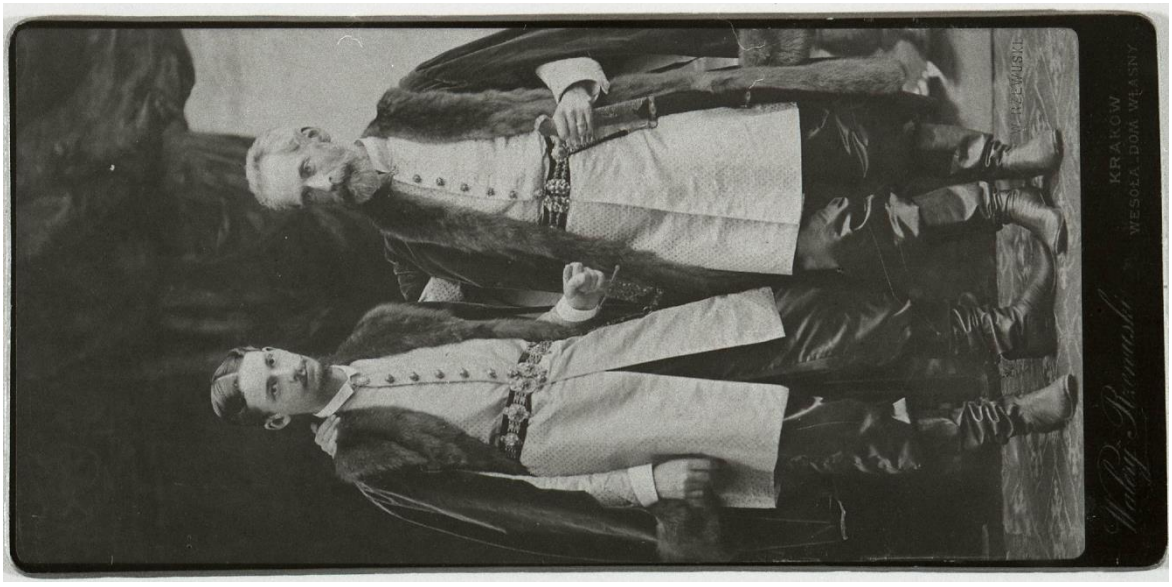

Il.22 Książęta August i Władysław Czartoryscy, fotografia z atelier Walerego Rzewuskiego z 1880 roku; Archiwum MCz, sygn. Fot. Czart. 157 (fot. autor).

Il.23 Tadeusz Styka, portret Adama Ludwika Czartoryskiego z szablą MNK XIV-920/1-2, olej na płótnie z 1914 roku; ze zbiorów MNP, nr inw. MNP Mp 330 (źródło: Podmostko-Kłos, Skalska 2018, s. 316).

Il.24 Paweł Sapieha w stroju polskim wykonanym na koronację Edwarda VII w 1902 roku i wypożyczoną ze zbiorów Czartoryskich szablą MNK XIV-920/1-2; fotografia ze zbiorów Marii Osterwy-Czekaj (fot. autor).

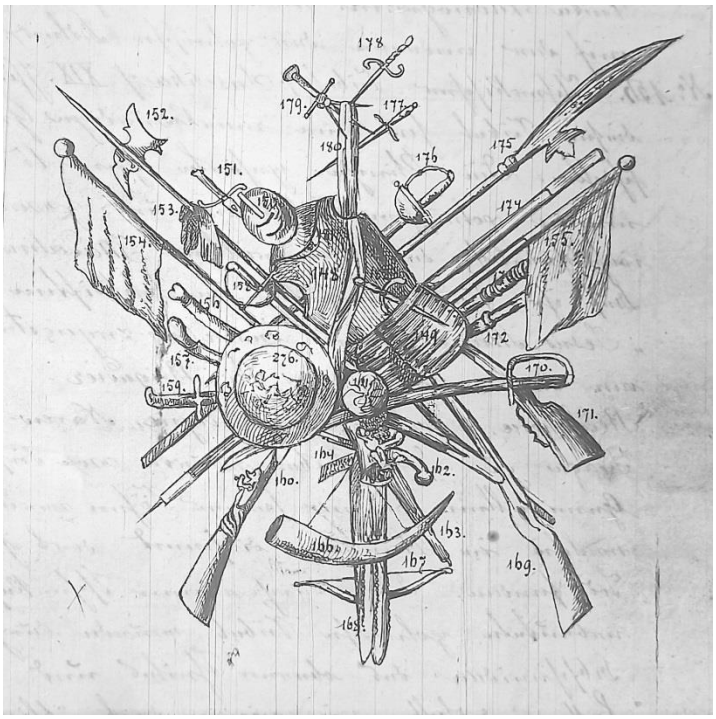

Il.25 Rysunek panoplium ze spisu zbrojowni Piotra Moszyńskiego pt. *Waffen-Verzeichnis*, dający wyobrażenie o tym, jak obiekty mogły być eksponowane także w MCz; sygn. BN Rps 9970, k. 25r (fot. autor).

Il.26 Fotografia manekinu konia z rzędem ze zbiorów Czartoryskich z wystawy paryskiej *Musée rétrospectif* w 1865 roku; Archiwum MCz, bez sygn. (fot. autor).

Il.27 Jan Stępień, przedstawienie centralnej sali Zbrojowni (XII) MCz z widokiem na Przewiązkę i wejście do Szabelni. Obraz malowany spod zachodniej arkady wiodącej do Masztarni. Jest to jedyne znane źródło ukazujące Zbrojownię w sposób barwny, olej na płótnie z 1924 roku; własność prywatna (źródło: *Ostoya Katalog* 2010, poz. 33).

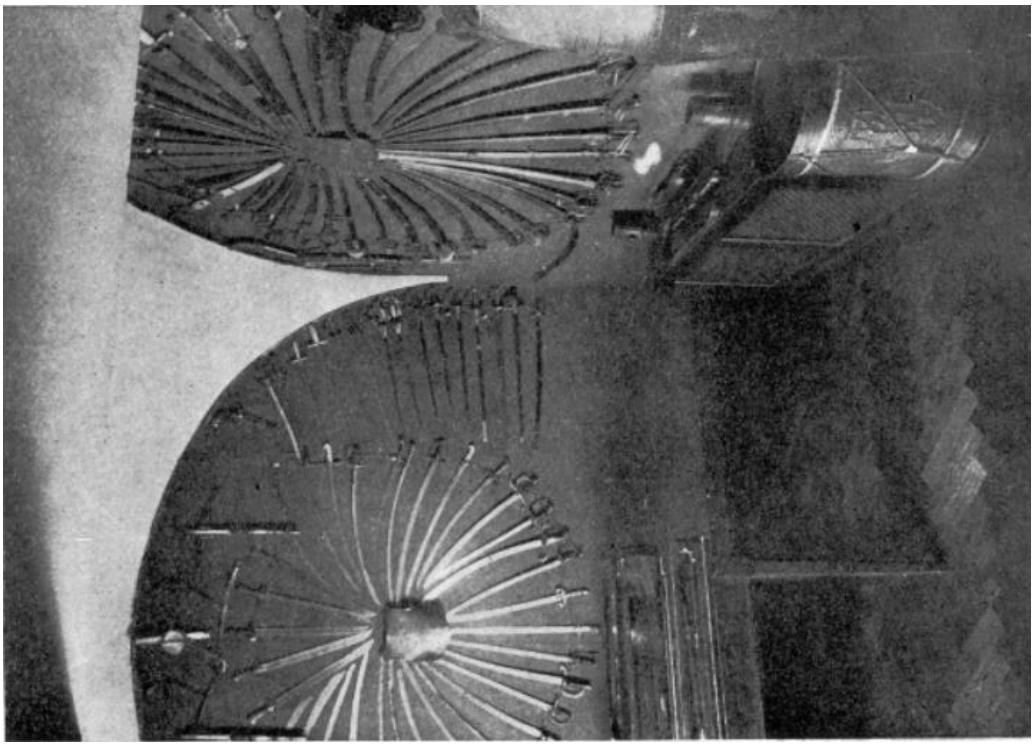

Il.28 Szabelnia (XIV) w Klasztorku MCz, przypuszczalnie koniec XIX lub początek XX wieku (źródło: Żygulski 1959a, s. 96, il. 55).

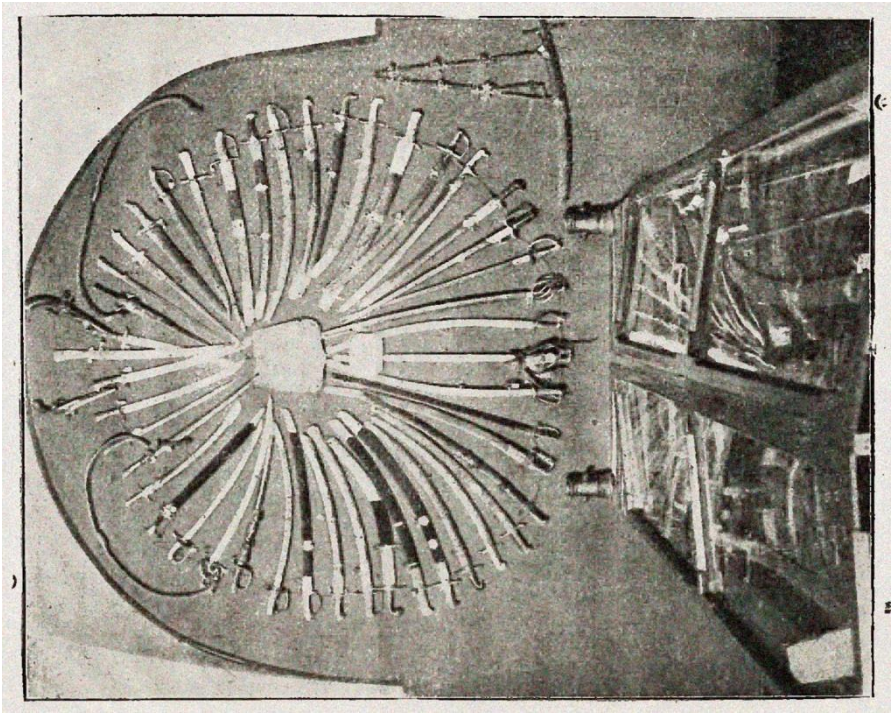

Il.29 Szabelnia (XIV) w Klasztorku MCz, 1907 (źródło: *Ikonografia ulic* 2019, s. 460, poz. 342; za: „Nowości Illustrowane", 52 (1907) [28 XII], s. 9").

Il.30 Przewiązka (XV) nad ul. Pijarską między budynkiem Klasztorka a pałacem Czartoryskich około 1926 roku, sygn. 1-K-183 (fot. NAC).

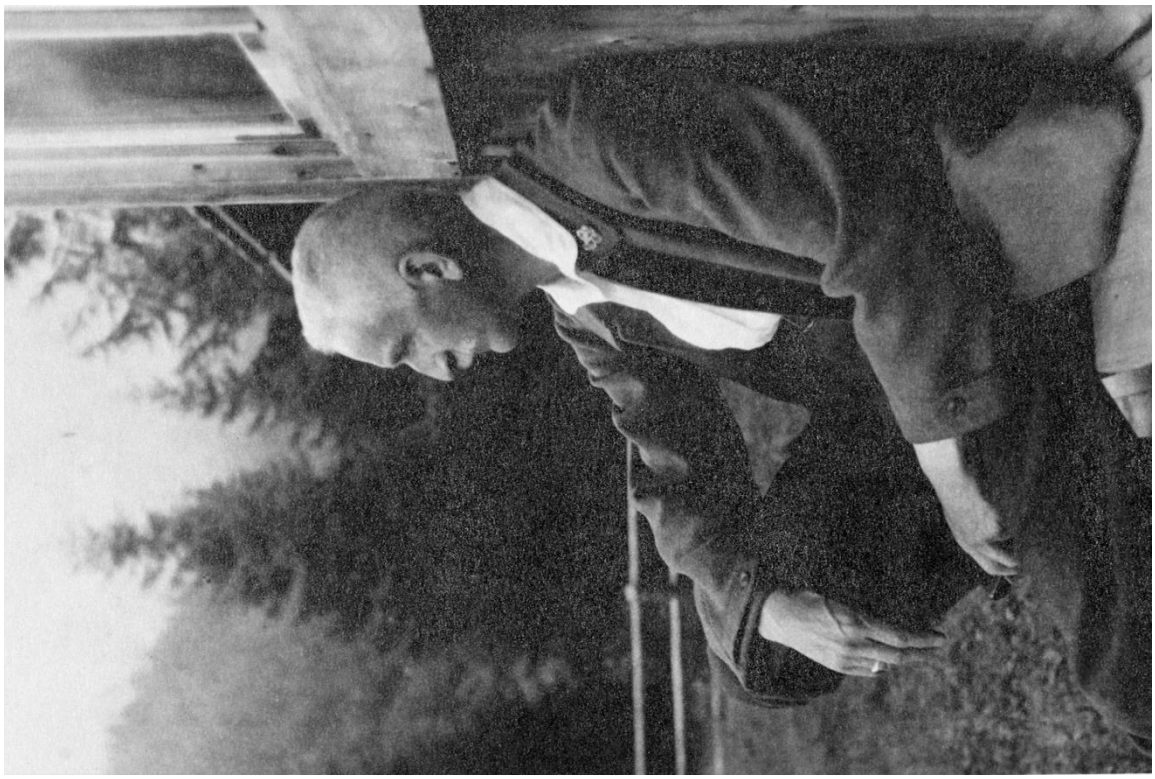

Il.31 Stefan Komornicki w 1936 roku (za: Rostworowski 1998, s. 169, il. 285).

Il.32 Dwie szkofie przypisywane Stefanowi Batoremu i buława po Janie Zamoyskim na tle innych pamiątek z kolekcji Czartoryskich prezentowanych na *Wystawie zabytków kultury i sztuki polskiego renesansu* na Wawelu w 1930 roku; sygn. 1-K-269-3 (fot. NAC).

Il.33 Trzy szable ze zbiorów Czartoryskich. Od góry: przypisywana Janowi III pochodząca z tzw. trofeum królewskiego; szabla złożona przez hetmana Jana Sobieskiego jako wotum do Loreto po tryumfie pod Chocimiem – broń zniszczona w Sieniawie przez Niemców w 1939 roku; szabla ofiarowana Janowi III przez papieża Innocentego XI, fotografia z 1883 roku autorstwa Ignacego Kriegera; Archiwum MCz, sygn. R. f. IV. 631 (fot. autor).

Il.34 Leon Kapliński, portret imaginacyjny hetmana Stefana Czarnieckiego, olej na płótnie z 1863 roku, ze zbiorów MNK; nr inw. MNK II-a-1067 (fot. Pracownia Fotograficzna MNK).

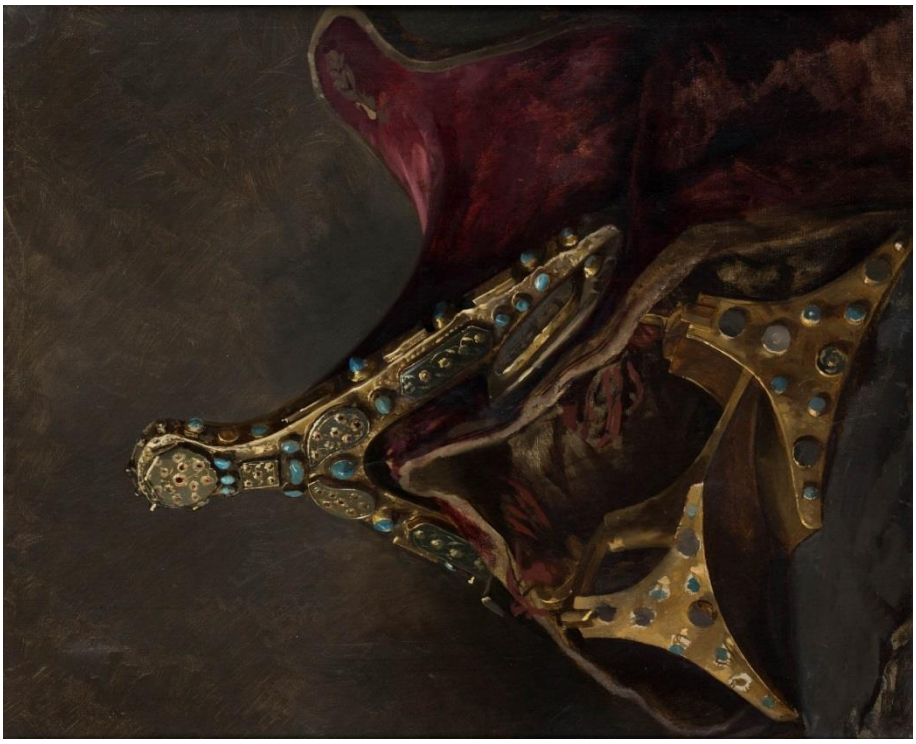

Il.35 Stanisław Chlebowski, kulbaka i strzemiona ze zbiorów Czartoryskich, studium olejne z 1879 roku do obrazu *Wjazd sułtana Mehmeda II do Konstantynopola*, ze zbiorów MNK; nr inw. MNK II-a-75 (fot. Pracownia Fotograficzna MNK).

Il.36 Stanisław Chlebowski, kałkan najpewniej ze zbiorów Czartoryskich, studium olejne z 1879 roku do obrazu *Wjazd sułtana Mehmeda II do Konstantynopola*, ze zbiorów MNK; nr inw. MNK II-a-73 (fot. Pracownia Fotograficzna MNK).

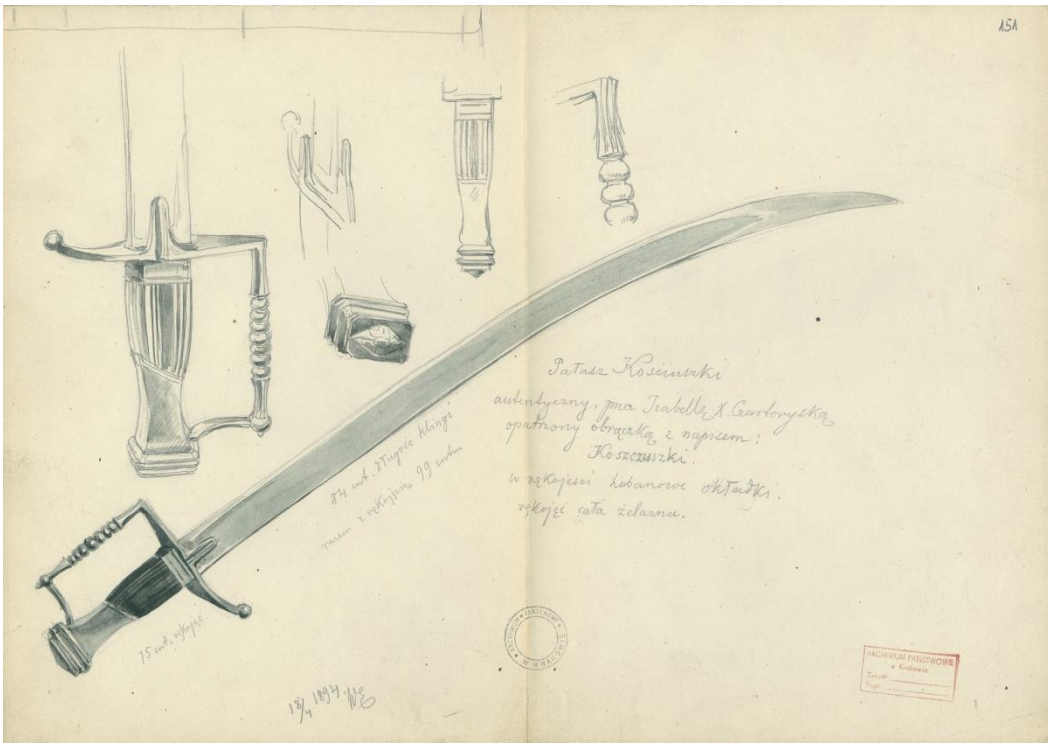

Il.37 Walery Eliasz-Radzikowski, studium szabli po Tadeuszu Kościuszce z czasów kadeckich, ze zbioru Zygmunta Glogera; sygn. ANK/29/678/0/12/763, s. 151 (fot. Pracownia dygitalizacji ANK).

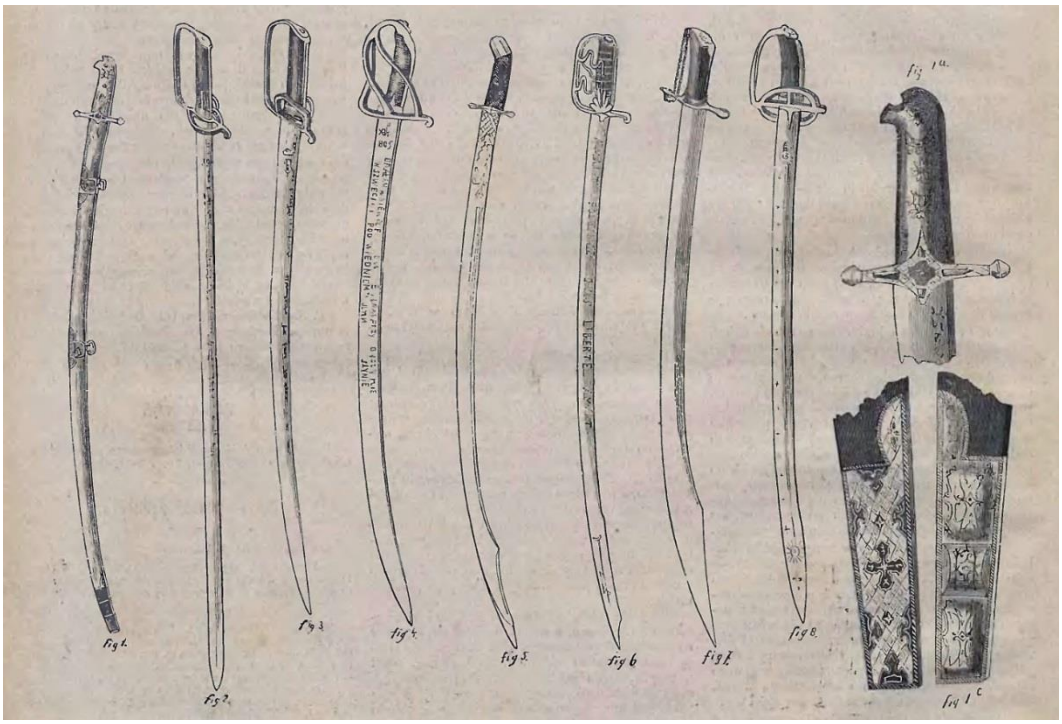

Il.38 Studium szabel do artykułu Antoniego Dolleczka *Szable Jana Sobieskiego*, „Kłosy”, 810 (1881), s. 12. Pod poz. 1-3, 7-8 przedstawiono szable ze zbiorów Czartoryskich (fot. BN).

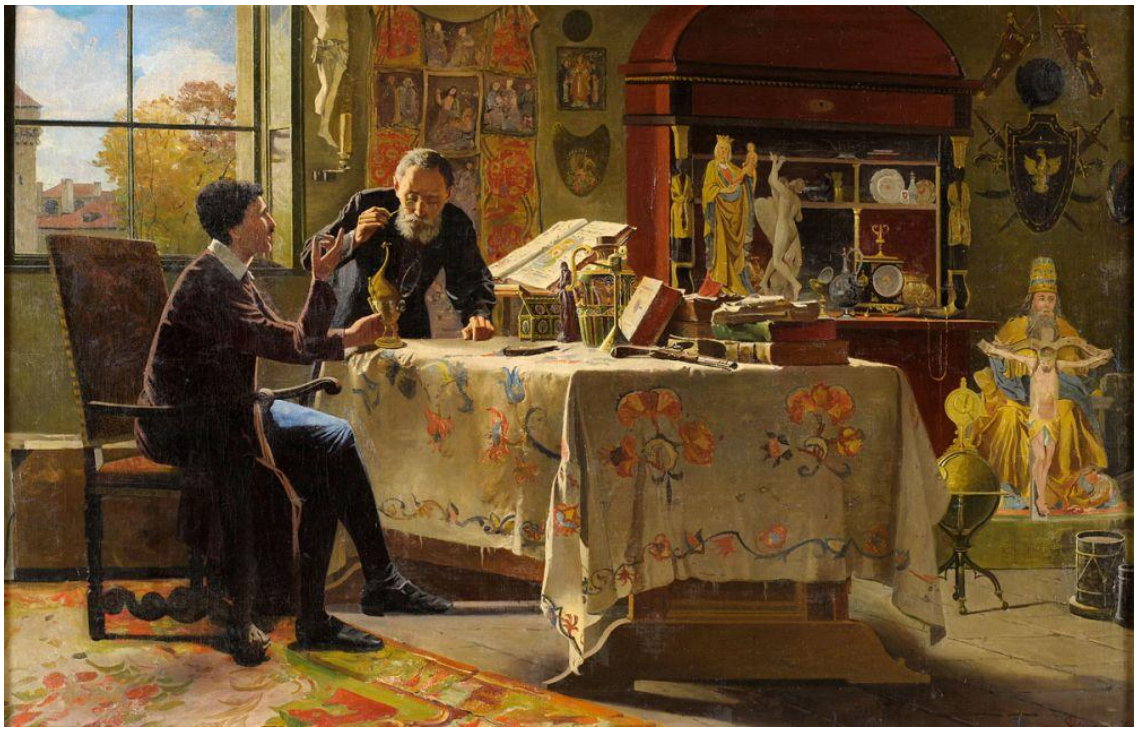

Il.39 Antoni Gramatyka, gabinet kolekcjonera (?), olej na płótnie namalowany po 1881 roku; własność prywatna (źródło: *Düsseldorfer Auktionshaus*, 2/2014).

Il.40 Juliusz Kossak, *Giermek na koniu*, akwarela na papierze z 1886 roku, ze zbiorów MCz; nr inw. MNK XV-Rr.-474 (fot. Pracownia Fotograficzna MNK).

Il.41 Juliusz Kossak, *Jeździec polski*, akwarela na papierze z 1886 roku, ze zbiorów MCz; nr inw. MNK XV-Rr.-476 (fot. Pracownia Fotograficzna MNK).

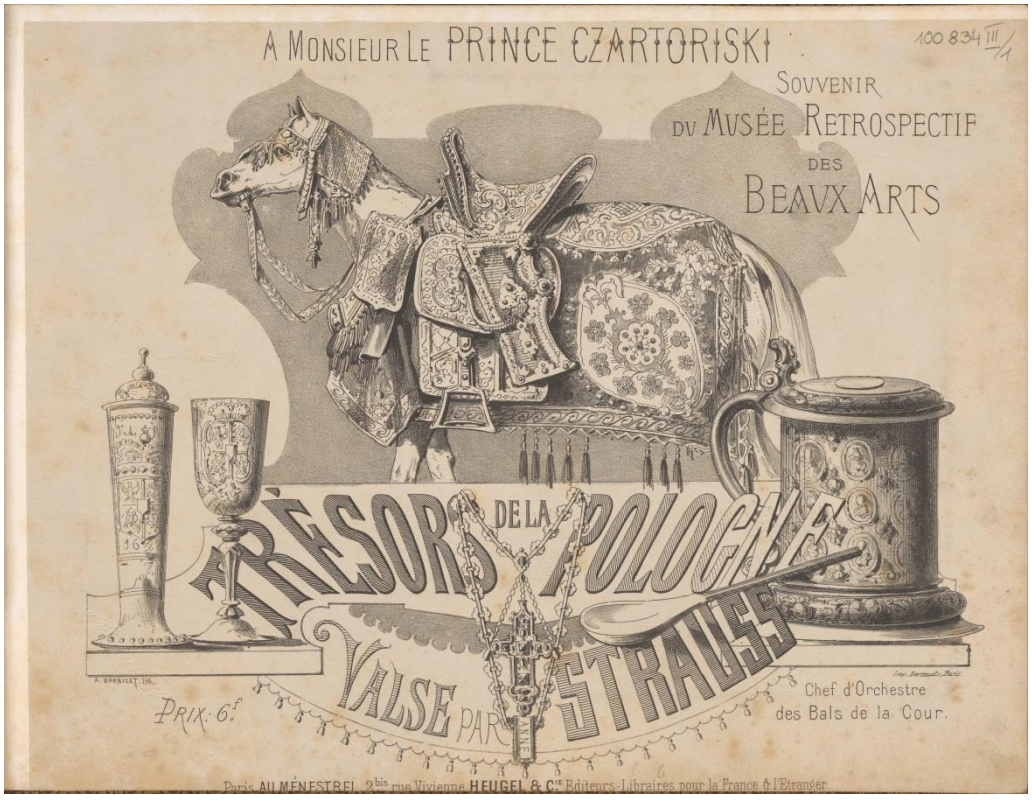

Il.42 Karta tytułowa nut *Trésors de la Pologne* Isaaca Straussa dedykowanych Władysławowi Czartoryskiemu w 1865 roku, ze zbiorów BCz (fot. Pracownia Fotograficzna MNK).

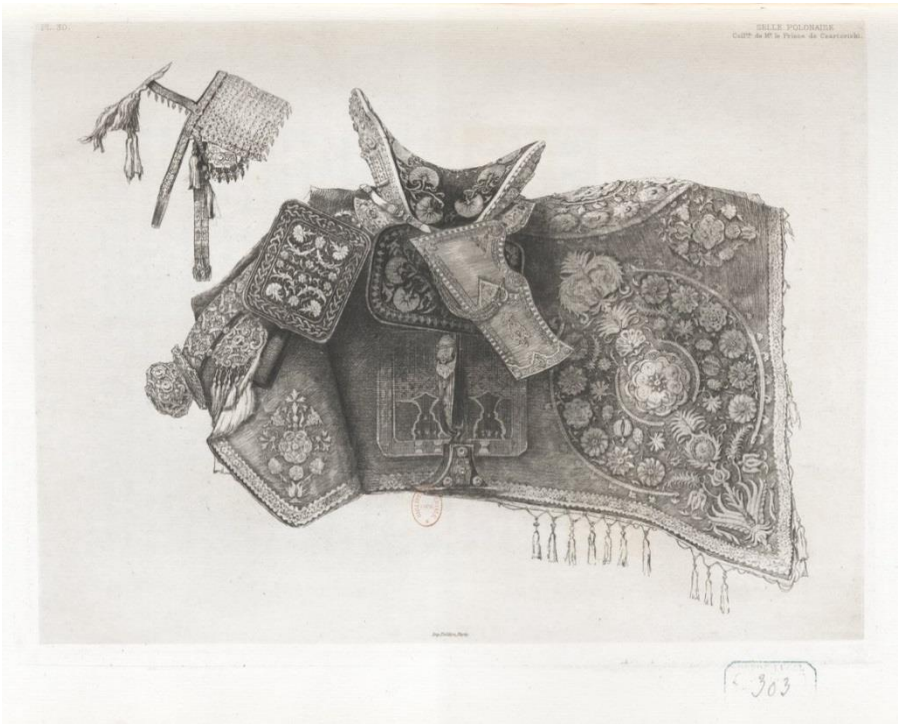

Il.43 Siodło z rzędem ze zbiorów Czartoryskich w wydawnictwie ze zbiorem rycin Edouarda Lièvre'a, przedstawiającym arcydzieła sztuki ze zbiorów prywatnych i muzeum w Luwrze (źródło: Lièvre 1866, pl. 30).

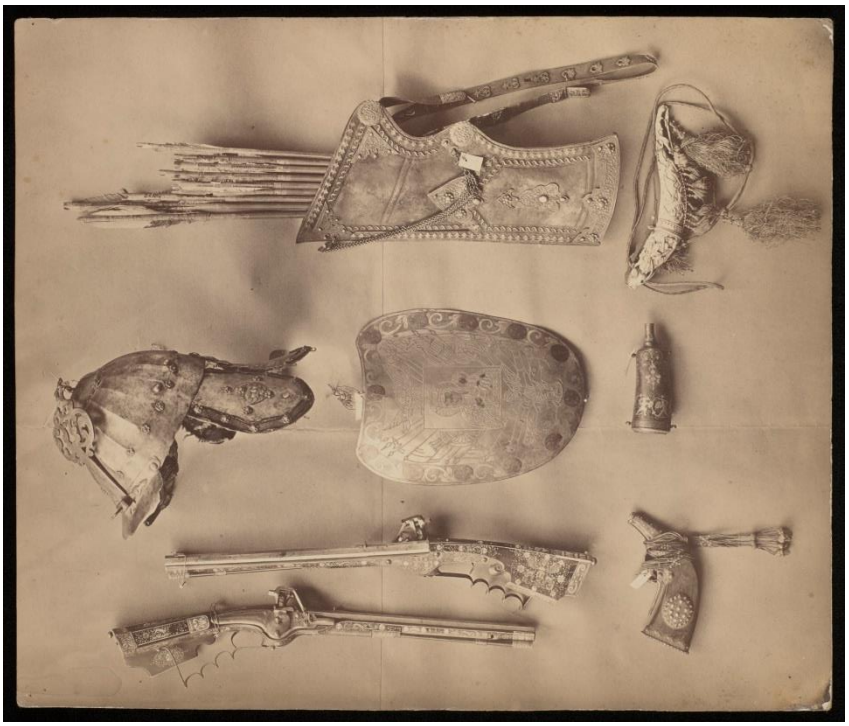

Il.44 Militaria ze zbiorów Czartoryskich wykorzystane przez Ferdynanda Kudelkę w artykule *Le cavalier Polonais au XVII siècle*, fotografia Ignacego Kriegera sprzed 1886 roku; sygn. BN F.26947IV (fot. BN).

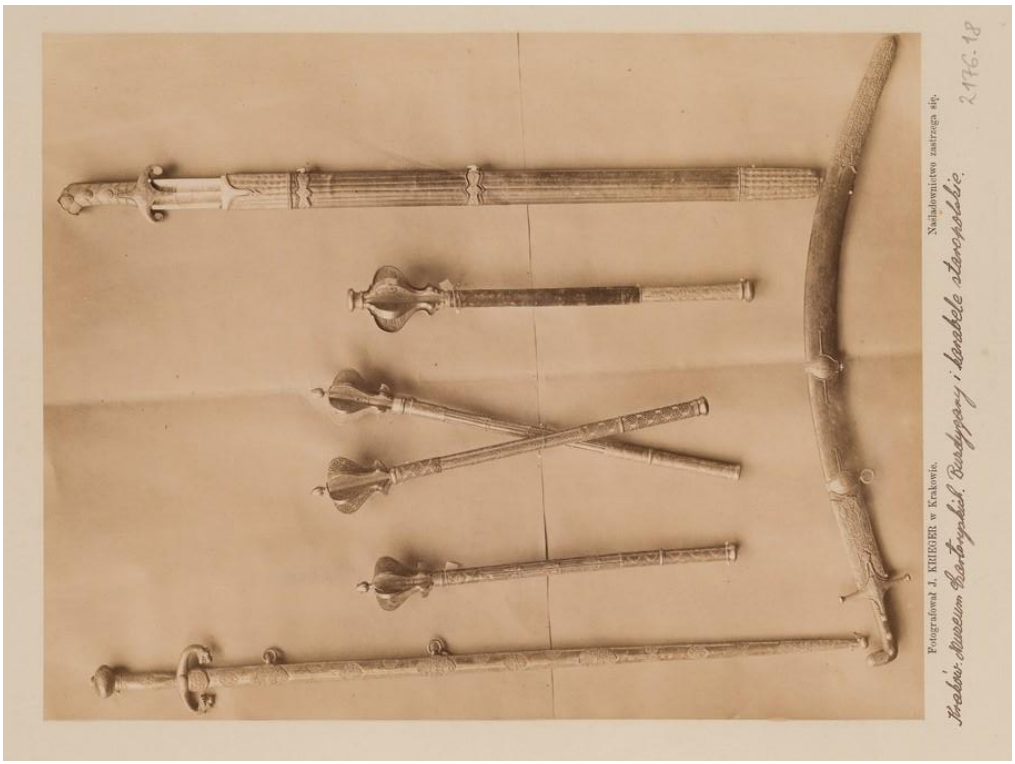

Il.45 Militaria ze zbiorów Czartoryskich wykorzystane przez Ferdynanda Kudelkę w artykule *Le cavalier Polonais au XVII siècle*, fotografia Ignacego Kriegera sprzed 1886 roku; ze zbiorów BPAU, sygn. FL.2176.18 (źródło: PAUArt).

Il.46 Stefan Zamoyski w roli Jeremiego Wiśniowieckiego do „żywych obrazów" na podstawie powieści *Ogniem i mieczem*, granych w teatrze krakowskim w 1884 roku. Aktor sfotografowany przez Walerego Rzewuskiego w uzbrojeniu ze zbiorów Czartoryskich; sygn. BPAU Rkps 7513, k. 50 (fot. PAUArt).

Il.47 Aktorzy „żywych obrazów” na podstawie powieści *Ogniem i mieczem* granych w teatrze krakowskim w 1884 roku, ubrani w kostiumy historyczne składające się z zabytków uzbrojenia ze zbiorów Czartoryskich, fotografia z atelier Walerego Rzewuskiego;
nr inw. MNW DI 105341 (fot. MNW).

ANEKS I: WYPISY ŹRÓDŁOWE NA TEMAT MILITARIÓW ZE ZBIORÓW ŚWIĄTYNI SYBILLI W PUŁAWACH

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
1.	s. 3: Firanka ponsowa axmitowa, na około frendzlą złotą, z kutasikami obszyta; na Szpontonie blaszanym z gortem wyzłatanym, y g[w]oździach pozłacanych dwóch, zawieszona; Trzeci gwóźdź pozłacany z emalią i napisem przyiaznie.	Brak	**wewnątrz ŚWIĄTYNI przeciwko drzwi. FRAMUGA którą zasłania** s. 129: Firanka ponsowa axamitna na około frendzlą złotą z kutasikami obszyta, na Szpontonie blaszanym z grotem wyzłacanym.	**W srzodku Świątyni wprost Drzwiów: Framuga czyli Niższa którą zasłania:** s. 2: Firanka ponsowa axamitowa na około frandzlą złotą z kutasikami obszyta na Szpontonie blaszanym z grotem wyzłacanym na gwoździach dwóch zawieszona; trzeci gwóźdź z emalią i napisem: „Zagwożdżona Przyiaźń".	-	**W środku Sybilli wprost drzwi framuga czyli nisza, którą zasłania** s. 3, poz. 21: Firanka pąsowa axamitna, na około frandzlą złotą, z kutasikami obszyta, na szpontonie blaszanym, z grotem wyzłacanym i gwoździach pozłacanych dwóch, zawieszona. Trzeci gwóźdź pozłacany z emalią i napisem: przyjaźni.	**W środku Sybilli wprost dwrzwiów Framuga czyli Nisza, którą zasłania** s. 5, poz. 21: Firanka ponsowa axamitna, na około frandzlą złotą z kutasikami obszyta, na Szpontonie blaszanym, z grotem wyzłacanym i g[w]oździach pozłacanych dwóch zawieszona; Trzeci g[w]óźdź pozłacany z emalią i napisem przyjaźnie.	-	-	**Wstęp** k. 6r [pierwotnie zastosowano foliację, paginację ołówkiem dodano wtórnie]: […] Wprost wnijścia zasłona z ponsowego axamitu, z bogatą fręzlą, snać kryje świętości świętościow.
2.	**Nisza na wprost wejścia** s. 3: Chorągiew Szwedzka	Kornet dragonów szwedzkich, nr inw. MWP 664 [Muzuem Wojska Polskiego]	**w teyże FRAMUDZE po prawey stronie** s. 15: Chorągiew Szwedzka przez Stefana Czarnieckiego zdobyta 1655 r. na Gustawie Adolfie Królu Szwedzkim. Dana przez Pana Potockiego Starostę Szczerzeckiego.	**W teyże Niższy po prawey stronie od wnijścia: Wieniec pozłacany za którym stoią:** s. 3, poz. 6: Chorągiew Szwedzka przez Stefana Czarnieckiego zdobyta; dana przez Pana Potockiego Starostę.	-	**W tejże nyży, po prawej ręce od wnijścia:** s. 3, poz. 24: Chorągiew Szwedzka.	**W teyże Niszy, po prawey ręce od wniyścia:** s. 5, poz. 24: Chorągiew Szwedzka.	-	**Stefan Czarniecki** s. 157: [cały tekst jest zapisany innym atramentem i skreślony] Chorągiew Szwedzka, karmazynowa: na niey miecz laurem w około obwiedziony, i napis: aut mors, aut vita decora. [zapis chorągwi powtórzony w osobnym eseju] **Chorągiew Szwedzka.** s. 213: Chorągiew Szwedzka, karmazynowa: na niey miecz, laurem w około obwiedziony, i napis: aut mors, aut vita decora; śmierć lub życie chwalebne.	k. 74v: Chorągiew szwedzka. […] Tu wspomnieć należy, że obok licznych klęsk odnieśliśmy i zwycięstwa, kiedy Czarniecki, Lubomirski, hufcom naszym przewodniczyli; i ta chorągiew wygranej owocem.
3.	[jw.] s. 3: Chorągiew Królowey Jadwigi	Brak	[jw.] s. 15: Chorągiew Królowey Jadwigi przez nią samą wyszyta; a przez ostatniego tego Regimentu Naczelnika Pana Karwickiego złożona	[jw.] s. 4, poz. 7: Chorągiew Królowey Jadwigi dana przez Pana Karwickiego.	-	[jw.] s. 3, poz. 25: Chorągiew Królowej Jadwigi.	[jw.] s. 5, poz. 25: Chorągiew Królowey Jadwigi	-	**Jadwiga, Królowa Polska.** s. 31-32: […] kiedy inne kleynoty zniknęły: to przynaymniey, co w oczach obcych, pomnieyszą miało cenę, za usilnym staraniem, przeszło do rąk Xiężny Czartoryskiey, i dziś tę świątynią zdobi.	**Chorągiew tej Królowej [Jadwigi]** k. 15v: […] Imieniem tej Królowej zaszczycony był 2 pułk piechoty. Ostatnim jego dowódcą Wodzicki Jenerał, który w 1794 w bitwie pod Szczekocinami poległ.

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
									Chorągiew tey królowey. […] Dla uwiecznienia tego czynu, imieniem królowey Jadwigi, zaszczycony był pułk ieden piechoty, drugi konny. Pierwszego, ostatnim był dowódzcą, Wodzicki Jenerał, który w 1794. W sławney pod Szczekocinami poległ bitwie; Szef pułku konnego tey Monarchini, Jenerał Karwicki, pomnianą Chorągiew, po zwinięciu tego pułku, w świątyni Sybilli złożył.	
4.	[jw.] s. 3: Chorągiew Moskiewska	Chorągiew moskiewska, nr inw. MNK XIV-886	[jw.] s. 15: Chorągiew Moskiewska przez Władysława IV zdobyta i przez niego w Kościele Katedralnym Krakowskim złożona.	[jw.] s. 4, poz. 8: Chorągiew Moskiewska.	-	[jw.] s. 3, poz. 26: Chorągiew Moskiewska. [ołówkiem dopisane] W galeryi, w ramach dębowych za szkłem.	[jw.] s. 5, poz. 26: Chorągiew Moskiewska	-	**Zdobycze w Kremlinie 1812. Roku** [tak!] s. 253: […] Chorągiew Moskiewska, dno zielone, brzegi karmazynowe; z iedney strony, NPanna z P Jezusem i orszakiem SS.; z drugiey Car na majestacie, otoczony Boiary, i kilku SS. u góry; zawieszona w Kremlińskiej cerkwi i zapisana w katalogu tamecznym, pod Nm 40. iako chorągiew przyboczney straży Dymitra. […] W tym celu, pomienione chorągwie wzięte, i tu złożone zostały; wraz z opisaną oddzielnie, chorągwią Wielopolskich, i rysunkiem, towarzyszących im ozdób, które dla	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
									zaszłych później nieszczęść, dowiezionemi bydź nie mogły. [przy opisie drugiej chorągwi notatka ołówkiem] błąd! ta chorągiew zdobyta przez Żółkiewskie[go] pod Kłuszynem i [słowo niezrozumiałe] w Katedrze na Wawelu i stamtąd do Puław. (-) Żygulski.	
5.	[jw.] s. 3: Chorągwie Tureckie pod Wiedniem zdobyte trzy	Chorągiew typu inskrypcyjnego, nr inw. PZSW 143 [Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu]; Pozostałych brak	[jw.] s. 15: Chorągiew Turecka pod Wiedniem zdobyta i przez Jana Sobieskiego w Katedrze Krakowskiey złożona.	[jw.] s. 4, poz. 9: Chorągiew Turecka pod Wiedniem zdobyta, dana od Jana Sobieskiego Miastu Kraków za znaczne przysługi dla Oyczyzny, a to Miasto ofiarowało ią w roku 1809 Xięciu Józefowi Poniatowskiemu.	-	[jw.] s. 3, poz. 27: Chorągwie Tureckie pod Wiedniem zdobyte, trzy.	[jw.] s. 5, poz. 27: Chorągwie Tureckie pod Wiedniem zdobyte trzy.	-	**Sobieskiego, zwycięstwo pod Wiedniem.** s. 176: Chorągiew Turecka, pod Wiedniem zdobyta, karmazynowa, brzegi zielone; na niey xiężyc i napisy Tureckie, we srzodku i na brzegu.	**Pamiątki oswobodzenia Wiednia.** k. 64r: Chorągiew turecka pod Wiedniem zdobyta, karmazynowa, brzegi zielone, xiężyc i napisy tureckie, we środku i na brzegu.
6.	-	Chorągiew konfederacji krakowskiej Jana II Kazimierza, nr inw. PZSW 142	[jw.] s. 15: Chorągiew Konfederacyi Obywateli Miasta Krakowa za Jana Kazimierza używana r. 1657.	-	-	-	-	-	**Chorągiew przez Jana Kazimie: dana miastu Krakow.** s. 153: Chorągiew, za wierność i usługi, przez Jana Kazimierza, udzielona, starożytney Polskiey stolicy: Contra hostes regni, zelus confederatorum Civium Cracoviensium. AD 1657. we srzodku w laurze: NPanna, nad iey głową: prodeo Regi et regno; w tytuły króla; nad koroną: Consilio firmata Dei, immota mansit; nad snopkiem, herbem Wazów: uterq[ue] confusi, et proditores triti. Conjurata fides,	**Jan Kazimierz** k. 62v: […] Chorągiew miasta Kraków przez tegoż Króla nadana.

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
									nunquam pro his fidei. Na to dostoyne znamię, zasłużyło to miasto, iak dostatkami i wspaniałością, tak wiarą dochowaną królom, we wszelkich przygodach, mogące się słusznie pochlubić. W 1809 ofiarowana ta chorągiew X Józefowi Poniatowskiemu, kiedy przyszedł z woyskiem do Krakowa; przez niego tu złożona.	
7.	-	Brak	[jw.] s. 15: Chorągiew Jana Karola Chodkiewicza, którą odebrał wraz z pałaszem od Biskupa poświęcone, idąc na Woynę Inflantską; na którey pod Kircholmem, pobiwszy Szwedów, darował ią Miastu Wilnowi. W czasie ostatniey Rewolucyi Polskiey w r. 1794 poświęcona przez Biskupa Karpowicza, oddana Tadeuszowi Korsakowi Posłowi na Seym z Województwa Wileńskiego, który pod nią zrobił powstanie w Litwie i złączył się z Kościuszką. Lecz gdy zginął na Pradze, służący iego tę Chorągiew ocaliwszy, złożył ią u familii Korsaka, która ią tu do zbioru oddała.	-	-	-	-	-	-	-
8.	-	Chorągiew nadworna (?) z cza-	[jw.] s. 16: Chorągiew od czasu	[jw.] s. 4, poz. 10: Chorągiew od czasów	-	-	-	-	**Zygmunt August** s. 71: Chorągiew	k. 29r: Chorągiew wielka koronna

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
		sów Zygmunta II Augusta, nr inw. PZSW 142	Zygmunta Augusta, na którey herby wszystkich Województw są ieszcze dość znaczne.	Zygmunta Augusta na któryey herby wszystkich Województw są ieszcze dosyć znaczne.					wielka, z cyfrą SA i herbami Woiewodztw.	z cyfrą S:A: i herbami województw, dar Czackiego.
9.	-	Chorągiew Pogrzebowa Stanisława Barzego, nr inw. PZSW 144	[jw.] s. 16: Chorągiew z r. 1571 na pogrzeb Stanisława Barzi Wojewody i Generała Krakowskiego, Marszałka Nadwornego zrobiona, który podpisał Unią Podlasia z Koroną; z Kościoła Kated: Krak:	[jw.] s. 4, poz. 11: Chorągiew od roku 1571 Stanisława Barzi Wojewody i Generała Krakowskiego, iak z napisu okazuie, że na iego pogrzeb była sprawiona.	-	-	-	-	**Stanisław Barzy.** s. 75: Chorągiew pogrzebowa Stanisława Barzy Woiewody krakowskiego. Z iedney strony napis: JU. et MD Stanislaus Barzi, de Blozew et in Wisnicze haves, Palatinus ae Generalis Cracoviensis, Siniatinensisqo Capitaneus vio pecis et Benignus, pradens nec indisertus Senator, avita, Catholicoq religionis cultor et propagator, Patriaq valde amans, atate vigens, dignitate gratiaq Principis florens; obdomivit atq hic situes est AD 1571. Nov: 9. atatis sua 41. z drugiej strony P Jezus, przed nim modlący się Barzy, herby i Arabeski. […] Ta chorągiew użytą była, ku ozdobie pogrzebowego obrzędu, tego Męża.	**Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: Chorągiew pogrzebowa Stan. Lubomirskiego [tak!] 1571
10.	[jw.] s. 3: Chorągiew Krzyżaków	Brak	[jw.] s. 16: Chorągiew Krzyżaków	[jw.] s. 4, poz. 12: Chorągiew Krzyżaków.	-	[jw.] s. 3, poz. 28: Chorągiew Krzyżaków.	[jw.] s. 5, poz. 28: Chorągiew Krzyżaków.	-	**Krzyżacy.** s. 49: Chorągiew krzyżaków, z herbem miasta Gdańska.	k. 20r: Chorągiew Krzyżaków z herbem Gdańska. […] Zwycięztwo na wiarołomnym Krzyżaków zakonem, dało tę chorągiew w ręce poprzedników naszych; inne pamiątki pochodzą z miejsc

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
										przez nich posiadanych […]
11.	[jw.] s. 3: Pastorał Zbigniewa Oleśnickiego	Pastorał, nr inw. MNK XIII-1388 [Zbiory rzemiosła artystycznego Muzeum Książąt Czartoryskich]	[jw.] s. 16: Pastorał używany za Zbigniewa Oleśnickiego Biskupa Krakowskiego, z wierzchem srebrnym wyzłacanym Turkusami wysadzanym, na którym wyryty literami goskimi napis: Sub Reverendissimo Domino Sbigneo Episcopo Cracov: Ao Di MCCCXIII Frater Georgius comparavit istam Curvaturam Ordinis Minorum	[jw.] s. 4, poz. 13: Pastorał Zbigniewa Oleśnickiego z wyrytem nazwiskiem literami Gotskiemi.	**Rejestr Sybilli.** s. 1: Pastorał Zbigniewa Oleśnickiego z wyrytym nazwiskiem Literami Gotskiemi.	[jw.] s. 3, poz. 29: Pastorał Zbigniewa Oleśnickiego. [ołówkiem dopisane] I.645	[jw.] s. 5, poz. 29: Pastorał Zbigniewa Oleśnickiego	s. 60-61, poz. 610: Pastorał Zbigniewa Oleśnickiego Biskupa Krakowskiego. Drążek miedziany, wierzch zakrzywiony pozłacany, wysadzany turkusami, z napisem gotyckim [cały tekst skreślony, dalej dopisane] W muzeum Nr 645.	**Zbigniew Oleśnicki** s. 29: Pastorał Zbigniewa Oleśnickiego, spód miedziany, wierzch śrebrny, zgięty z turkusami i napis: sub Reverendissimo Domino Sbigneo Epo Crac: AD 14.3.	k. 17r: Pastorał Zbigniewa Olesnickiego, spód miedziany, wierzch śrebrny z turkusami i napis: sub reverendissimo domino Sbigneo Epo Crac: ad: 14.3 […]
12.	[jw.] s. 3: Laska Stanisława Małachowskiego	Laska marszałkowska Stanisława Małachowskiego, nr inw. MNK XIII-1300	[jw.] s. 16: Laska Marszałkowska Stanisława Małachowskiego Marszałka Seymu, który trwał do r: 1793.	[jw.] s. 5, poz. 14: Laska Stanisława Małachowskiego i przy niey: […]	[jw.] s. 1: Laska Stanisława Małachowskiego i przy niej […]	[jw.] s. 3, poz. 30: Laska Stanisława Małachowskiego. [ołówkiem dopisane] II 452	[jw.] s. 5, poz. 30: Laska Stanisława Małachowskiego	s. 40, poz. 452: Laska marszałkowska Stanisława Małachowskiego z sejmu 4o letniego, z drzewa dębowego 8o kańczasta.	-	-
13.	-	Szpada dworska, nr inw. MNK XIV-123 [?]	[jw.] s. 16: Szpada Ignacego Potockiego Marszałka Litewskiego	[jw.] s. 5, poz. 15: Szpada Ignacego Potockiego Marszałka	[jw.] s. 1: Szpada Ignacego Potockiego Marszałka.	-	-	s. 13, poz. 123: Szpada bez pochwy z rękojeścią stalową z wieku XVIII.	-	-
14.	[jw.] s. 3: Laska Łukasza Opalińskiego	Falsyfikat laski marszałkowskiej, nr inw. MNK XIII-3175	[jw.] s. 16: Laska Marszałkowska Łukasza Opalińskiego Marszałka Koron: r. 1649 z gałką złotą różnemi kamieniami ozdobiona; dana przez Mniszcha Marszałka	[jw.] s. 5, poz. 16: Laska Łukasza Opalińskiego Marszałka koronnego.	[jw.] s. 1: Laska Łukasza Opalińskiego Marszałka Koronnego.	[jw.] s. 3, poz. 31: Laska Łukasza Opalińskiego Marszałka Koronnego. [ołówkiem dopisane] II 451	[jw.] s. 5, poz. 31: Laska Łukasza Opalińskiego. Marszałka Koronnego.	s. 40, poz. 451: Laska marszałkowska Łukasza Opalińskiego z drzewa czarnego, z 5. skówkami srebrnemi, kamieniami naśladowanemi wykładana.	**Łukasz Opaliński** s. 157: Laska Łukasza Opalińskiego, Marszałka W Koronnego, stroyna w skówki z różnemi kamieniami; przechodziła koleyno, do tych urzędnikow, złożył ią w świątyni Sybilli, Mniszech Marszałek W. Koronny.	k. 55r: Laska Łukasza Opalińskiego Marszałka W. Koronnego, strojna w skówki z drogiemi kamieniami. Przechodziła kolejno do tych urzędników; złożył ją tu Mniszech ostatni Mar. W. Kor.
15.	[jw.] s. 3: Laska Jana Mieleckiego	Laska marszałkowska po Janie Mieleckim, nr inw. MNK XIII-1303	[jw.] s. 16: Laska Marszałkowska Jana Mieleckiego Marszałka W. K. 1561 wzięta z Skarbcu Białostockiego, dana przez Jana Potockiego	[jw.] s. 5, poz. 17: Laska Jana Mieleckiego	[jw.] s. 1: Laska Jana Mieleckiego.	[jw.] s. 3, poz. 32: Laska Jana Mieleckiego [ołówkiem dopisane] II 454	[jw.] s. 5, poz. 32: Laska Jana Mieleckiego	s. 41, poz. 454: Laska marszałkowska Jana Mieleckiego, hebanowa w śrubę kręcona.	**Jan Mielecki.** s. 65: w Wieńcu pozłacanym, laska Jana Mieleckiego, czarna hebanowa. […] Tą pamiątką, wzbogacił świątynią Sybilli, Ignacy Potocki.	k. 26r: W wieńcu pozłacanym laska czarna hebanowa Jana Mieleckiego, złożył ją Ignacy Potocki. Żyć przestał w 1561, pochowany w Mielcach.

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
16.	[jw.] s. 3: Laska Stanisława Lubomirskiego	Laska marszałkowska po Stanisławie Herakliszu Lubomirskim, nr inw. MNK XIII-3176	[jw.] s. 16: Laska Marszałkowska Stanisława Lubomirskiego	[jw.] s. 5, poz. 18: Laska Stanisława Lubomirskiego	[jw.] s. 1: Laska Stanisława Lubomirskiego.	[jw.] s. 3, poz. 33: Laska Stanisława Lubomirskiego	[jw.] s. 6, poz. 33: Laska Stanisława Lubomirskiego.	s. 40, poz. 450: Laska marszałkowska Jabłonowskiego [tak!], z czasów Jana III, z drzewa czarnego, z 5. okuciami	**Stanisław Lubomirski.** s. 194: Laska Stanisława Lubomirskiego, z literami ITRP (Ioannes III. Rex Polonia[e]; Jan trzeci król Polski) herbami orła i pogoni.	k. 69v: Laska marszałkowska Stanisława Lubomirskiego z literami ITRP (Ioannes tertius Rex Polonia, Jan III Król Polski:) i herbem Korony i Litwy.
17.	[jw.] s. 3: Laska dawna z skowką srebrną, na którey Herb Xiążąt Czartoryskich	Laska marszałkowska, nr inw. MNK XIII-1305	[jw.] s. 16: Laska Marszałkowska Jana Karola Xięcia Czartoryskiego z herbem tego Domu, dana przez JW. Stani: Ordy: Zamoyskiego.	[jw.] s. 5, poz. 19: Laska dawna z skówką srebrną na którey herb Xiążąt Czartoryskich.	[jw.] s. 1: Laska dawna z skówką srebrną na której herb Xiążąt Czartoryskich.	[jw.] s. 3, poz. 34: Laska dawna ze skówką srebrną na którey herb Xiążąt Czartoryskich. [ołówkiem dopisane] II 611	[jw.] s. 6, poz. 34: Laska dawna z skówką srebrną na ktorey herb Xiążąt Czartoryskich.	s. 61, poz. 611: Laska marszałkowska drewniana, w pasy białe i czarne, u góry skówka srebrna na której dwa razy wyryty herb Pogoń i na tarczy cyfra [monogram Czartoryskich?]	-	-
18.	[jw.] s. 3: Lasek czarnych hebanowych gładkich dwie	Laska marszałkowska, nr inw. MNK XIII-1304; Drugiej laski brak	[jw.] s. 17: Lasek czarnych hebanowych gładkich dwie.	[jw.] s. 5, poz. 20: Lasek dwie czarnych hebanowych gładkich.	[jw.] s. 1: Lasek dwie czarnych hebanowych gładkich.	[jw.] s. 4, poz. 35: Lasek czarnych hebanowych gładkich, dwie.	[jw.] s. 6, poz. 35: Lasek czarnych hebanowych gładkich, dwie.	-	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: Lasek 2. czarnych, hebanowych gładkich.	**Pamiątki XVI wieku** k. 36r: Laski dwie hebanowe; Zbroja; Buzdygan; Czarka jaspisowa; Sygnet; Puchar; Szpada [pozostałe przedmioty niemożliwe do identyfikacji]
19.	[jw.] s. 3: Barda obosieczna z trzonkiem pozłacanym	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 17: Barda obosieczna z trzonkiem pozłacanym.	[jw.] s. 5, poz. 21: Barda obosieczna z trzonkiem pozłacanym.	-	[jw.] s. 4, poz. 36: Barda obosieczna z trzonkiem pozłacanym.	[jw.] s. 6, poz. 36: Barda obosieczna z trzonkiem pozłacanym.	-	**za czasow Jana Kazimierza.** s. 165: Barda obosieczna za Jana Kazimierza, z trzonkiem pozłacanym; ze skarbcu Radziwiłłowskiego.	k. 60v: […] Barda obosieczna z trzonkiem pozłacanym, ze skarbcu Radziwiłłów.
20.	[jw.] s. 3: Bard których Szwaycarowie używali stoiąc przed pokojem u Króla Jana 3go dwie	Partyzana gwardii przybocznej Jana III, nr inw. MNK XIV-202 (obiekt skradziono w 1967 roku, pozostały drzewce); Drugiej halabardy brak	[jw.] s. 17: Bard, których Szwaycarowie używali stoiąc przed Pokoiem u Króla Jana III dwie, przysłane przez Pana Hłaskę Starostę Horobroskiego.	[jw.] s. 5, poz. 22: Bard dwie których Szwaycarowie używali stoiąc przed pokojem u Króla Jana III.	-	[jw.] s. 4, poz. 37: Bard, których Szwaycarowie używali, stojąc przed pokojem u Króla Jana 3o dwie.	[jw.] s. 6, poz. 37: Bard których Szwaycarowie używali stoiąc przed pokojem u Króla Jana 3o. dwie.	s. 19, poz. 202: Halabarda z dwoma gryfami i herbem Janina.	**Bardy Szwaycarow Jana III.** s. 189: Bard dwie, których Szwaycarowie używali, stoiąc przed pokojem u króla Jana III. Nie tamowały ci wnijścia te Bardy, Stanisławie Jabłonowski Woiewodo Ruski […]	k. 67r: Dwie halabardy, których Szwajcarowie używali, stojąc w przedpokoju Jana III. Nie tamowały ci wnijścia te halabardy, Stanisławie Jabłonowski wojewodo ruski, towarzyszu prac i przyjacielu Sobieskiego; w każdej porze mając swobodny przystęp, czyli to w zamku, czy

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
										w lubym Willanowie ustroniu, dzieliłeś z nim chwile szczęśliwe […]
21.	[jw.] s. 3: Witok od Chorągwi pozłacany z taśmą iedwabną karmazynową	Wytok do kopii lub chorągwi, nr inw. MNK XIV-588	[jw.] s. 17: Witok od Chorągwi pozłacany z taśmą iedwabną karmazynową.	[jw.] s. 5, poz. 23: Witok Chorągwi pozłacany z taśmą iedwabną karmazynową.	-	[jw.] s. 4, poz. 38: Witok od Chorągwie pozłacany z taśmą jedwabną karmazynową.	[jw.] s. 6, poz. 38: Witok od chorągwi pozłacany z taśmą jedwabną karamazynową.	s. 58, poz. 588: Tulejka z blachy mosiężnej rzeźbionej, na pasie jedwabnym czerwonym, do noszenia chorągwi.	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: Wytok od chorągwi pozłacany, z taśmą iedwabną, karmazynową.	**Pamiątki XII wieku** k. 10v: Wytok od chorągwi; Miecz; Kutasy. [?]
22.	[jw.] s. 3: Chorągiew Gwardyi Polsko Francuzkiey	Brak	[jw.] s. 16: Sztandar Gwardyi Polsko-fransuzkiey	[jw.] s. 5, poz. 25: Chorągiew Gwardyi Polsko-Francuzkiey.	-	[jw.] s. 4, poz. 40: Chorągiew Gwardyi Polsko-Francuskiej.	[jw.] s. 6, poz. 40: Chorągiew Gwardyi Polsko-Francuzkiey.	-	**Sztandar, lekkokonney Pol: Gwardii, Napoleona.** s. 251: Sztandar pułku pierwszego lekkokonnego Polskiego, Gwardii Cesarskiey Napoleona; z iedney strony cyfra N. z drugiey orzeł złoty, wsrzód promieni ciskający pioruny; napis: Garde Imperiale, Chevaux legers Polonais. Umieszczam tu słowa, z listu Generała Dywizii Krasińskiego, niegdyś Pułkownika tego Regimentu, pisanego do X Izabelli Czartoryskiey, z Warszawy 16 Lutego 1815, w dzień rozpuszczenia Regimentu; posyłając tę pamiątkę, dla umieszczenia iey, w tym składzie pomnikow narodowych: „Ten znak, w stu zwycięstwach przewodząc, był na murach Madrytu, Wiednia i Kremlina, zatkniętym. Tysiące młodzi Polskiey, za nim idąc, sądzili się bydź szczęśliwemi, krew dla oyczyzny, i dla tej sławy	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
									przelewać."	
23.	**Po lewey ręce od wniyścia w Niszy** s. 4: Bard różnych na czarnych trzonkach osadzonych dwadzieścia trzy	Grot partyzany z puncą w formie godła miasta Gdańska, nr inw. MNK XIV-206 (być może ten egzemplarz jest jednym z zestawu [?])	**w teyże FRAMUDZE po lewey stronie** s. 19: Bard różnych bardzo dawnych, sztuk dwadzieścia trzy.	**W teyże Niższy po lewey stronie od wniścia.** s. 6, poz. 26: Bardów różnych sztuk dwadzieścia trzy.	-	**Po lewej ręce od wnijścia w Nyży** s. 4, poz. 41: Bard różnych na czarnych trzonkach osadzonych dwadzieścia trzy.	**Po lewey ręce od wniyścia w Niszy.** s. 6, poz. 41: Bard różnych na czarnych trzonkach osadzonych, dwadzieścia trzy.	s. 19, poz. 206: Dziryt halabardowy gładki.	**Pamiątki XIV. Wieku.** s. 33: Bard różnych, sztuk 23. na czarnych trzonkach, osadzonych, po Krzyżakach; z Gdańskiego Arsenału, przez Grabowskiego Jene: przysłany. [Zapis powtórzony] **Krzyżacy.** s. 49: Bard 23. po krzyżakach, z Arsenału Gdańskiego: ofiarowane przez Grabowskiego Jenerała.	k. 20r: Bard 23 po Krzyżakach z arsenału gdańskiego, ofiarowane przez Grabowskiego Jenerała.
24.	[jw.] s. 4: Mieczów dawnych, bez pochwów 2 w pochwach 1. Trzy	Koncerz krzyżacki, nr inw. MNK XIV-49 [?]; drugiego brak	[jw.] s 19: Mieczów Krzyżackich gładkich dwa bez pochw.	[jw.] s. 6, poz. 29: Mieczów Krzyżackich gładkich bez pochwów dwa.	-	[jw.] s. 4, poz. 42: Mieczów dawnych bez pochew dwa w pochwie jeden. Trzy.	[jw.] s. 6, poz. 42: Mieczów dawnych bez pochwów 2 w pochwie 1. Trzy.	s. 7, poz. 49: Miecz [ołówkiem dopisane] Koncerz Krzyżacki [dalej skreślone] ze sztaby kratowej.	-	-
25.	[jw.] s. 4: […] w pochwach 1.	Brak [?]	[jw.] s. 19: Miecz bez pochwy z krzyżem w rękojeści żelaznym, znaleziony pod Zamościem r.: 1810 w czasie fortyfikacji tegoż miasta.	[jw.] s. 6, poz. 30: Miecz z krzyżem u rękojeści żelaznym bez pochwów, znaleziony pod Zamościem r: 1809 w czasie fortyfikacyi tegoż Miasta.	**Rejestr Sybilli.** s. 2: Miecz z krzyżem u rękojeści żelaznym bez pochwów, znaleziony pod Zamościem r. 1809 w czasie fortyfikacyi tego miasta.	[jw.] s. 4, poz. 42: […] w pochwie jeden.	[jw.] s. 6, poz. 42: […] w pochwie 1.	-	**Pamiątki XII. Wieku.** s. 15: […] drugi [miecz] pod Zamościem znaleziony, kiedy robiono okopy, w trumnie dębowey, przysłany przez JW. Grzymałę.	-
26.	-	Brak	[jw.] s 19: Mieczów Krzyżackich bez pochw w zęby wycinanych dwa.	[jw.] s. 6, poz. 28: Mieczów Krzyżackich bez pochwów w zęby wycinanych dwa.	-	-	-	-	**Pamiątki XII. Wieku.** s. 15: Miecz ieden, wycinany iak piłka; […]	-
27.	-	Brak (jedyna szabla z przedstawieniem wojownika z chorągwią jest wiązana z Jabłonowskimi XIV-56/1-2, nr 91)	-	-	-	-	-	-	**Pamiątki XII. Wieku.** s. 15: Szabla w czarnych pochwach, okow żelazny: na niej osoba z chorągwią.	-
28.	-	Brak	[jw.] s 19: Miecz w pochwie czarney, na którym sztychowane różne figury z napisami: Scipio Romanus, Hannibal	[jw.] s. 6, poz. 31: Miecz krzyżacki w pochwach czarnych na którym sztychowane różne figury z napisami: Scipio	[jw.] s. 2: Miecz krzyżacki w pochwach czarnych na którym sztychowane różne	-	-	-	**Pamiątki XIV. Wieku.** s. 33: Miecz dawny, na nim wizerunki 4. bohaterów, i napisy: Achilles Graecus, Hanni-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
			Carthagus, Achilles Gracus.	Romanus, Hannibal Carthagus, Achiles Grecus.	figury z napisami: Scipio Romanus, Hannibal Carthagus, Achiles Grecus.				bal Carthagus, Paris Troianus, Scipus Romanus; z Gdańska równie.	
29.	-	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s 19: Szpada z Ostrogą i Sztyletem zardzewiałe w gruzach Kruświckich znalezione.	[jw.] s. 6, poz. 32: Szpada z Ostrogą i sztyletem w gruzach Kruświcy znalezione.	-	-	-	-	**Pamiątki XIV. Wieku.** s. 33: Szpada, ostroga i sztylet, z fundamentow w Kruszwicy wyięta.	**Pamiątki przedchrześciańskie i X wieku** k. 7r-7v: Ostroga i sztylet z Kruszwicy.
30.	[jw.] s. 4: Szpada 3 graniasta iedna	Głownia koncerza z pochwą, nr inw. MNK XIV-157/1-2	[jw.] s 19: Szpada w pochwach z skówkami pozłacabemi, wzięta z Kościoła farnego pod imieniem Sgo Michała w Lublinie	[jw.] s. 6, poz. 27: Szpada w pochwach z skówkami pozłacanemi wzięta z Kościoła Farnego pod Imieniem So Michała w Lublinie.	**Rejestr Sybilli.** s. 2: Szpada w pochwach z skówkami pozłacanemi wzięta z Kościoła farnego pod imieniem S[więteg]o Michała w Lublinie.	[jw.] s. 4, poz. 43: Szpada trójgraniasta jedna.	[jw.] s. 6, poz. 43: Szpada trójgraniasta jedna.	s. 15, poz. 157: Klinga od szpady trójgraniastej bardzo długiej, w pochwie czarnej bez rękojeści.	**Pamiątki XV. Wieku.** s. 41: Szpada troygraniasta.	**Pamiątki XVII wieku** k. 67v: Szpada […] Ten oręż, te rynsztunki wojenne, te sprzęty wam przynależały mężowe, którzyście uświetnili Zygmunta III panowanie. Poczet ich nie mały, celniejszych tylko niech mi się wspomnieć godzi […]
31.	[jw.] s. 4: Zbroie żelazne z Skarbcu Krakowskiego trzy	Brak danych do identyfikacji	**w srzodku framugi na posadzce** s 21: Zbroie żelazne z Skarbcu Krakowskiego, sztuk siedm	**W srzodku Niższy na posadzce.** s. 7, poz. 33: Zbroie żelazne z Skarbcu Krakowskiego sztuk 7.	-	[jw.] s. 4, poz. 44: Zbroje żelazne ze Skarbcu Krakowskiego, trzy.	[jw.] s. 6, poz. 44: Zbroje żelazne z Skarbcu Krakowskiego trzy	[?]	**Pamiątki XI. Wieku.** s. 11: Zbroie 3. żelazne z skarbcu krakowskiego, iedna z krzyżem.	-
32.	[jw.] s. 4: Zbroia w karpiową łuskę	Karacena przypisywana Mikołajowi Hieronimowi Sieniawskiemu, nr inw. MNK XIV-237/1-6 (por. nr 77) [?]	[jw.] s 21: Zbroia w karpią łuskę	[jw.] s. 7, poz. 34: Zbroia w karpiową łuskę d[itt]o 1.	-	[jw.] s. 4, poz. 45: Zbroja w karpiową łuskę jedna. [ołówkiem dopisane] W Sali na 2 p. przy namiocie.	[jw.] s. 7, poz. 45: Zbroja w karpiową łuskę jedna.	s. 21, poz. 237: Zbroja łuskowa z odpowiednim ryngrafem, naramiennikami i 'rękawicami' [słowo skreślone] karwaszami.	**Pamiątki XIII. Wieku** s. 21: Zbroia, w karpiową łuszczkę.	-
33.	[jw.] s. 4: Kazków żelaznych 4, pozłacany 1. pięć	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s 21: Hełmów żelaznych szt 6 pozłacany 1.	[jw.] s. 7, poz. 35: Szyszaków żelaznych 6. pozłacany 1. ditto 7.	-	[jw.] s. 5, poz. 46: Kasków żelaznych 4, pozłacany 1.	[jw.] s. 7, poz. 46: Kasków żelaznych 4, pozłacany 1. Pięć.	[?]	**Pamiątki XII. Wieku.** s. 15: Szyszaków żelaznych 4. [kolejny zapis] **Pamiątki XIII. Wieku** s. 21: Szyszak pozłacany	-
34.	Naramienników do tychże zbrojowni dwa	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s 21: Naramienników dwa	[jw.] s. 7, poz. 36: Naramienników do tychże Zbroiowni ditto 2.	-	[jw.] s. 5, poz. 47: Naramienników do tychże zbroi, dwa.	[jw.] s. 7, poz. 47: Naram[ien]ników do tychże Zbrojowni, dwa.	[?]	**Pamiątki XIII. Wieku** s. 21: Naramników do zbroi z lwiemi głowami 2. [?]	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
35.	Zbroie Austryackie dwie	Para napierśników kirasjerów austriackich, nr inw. MNK XIV-250; 258	[jw.] s 21: Zbroie Austriackie przez Polaków zdobyte dwie.	[jw.] s. 7, poz. 37: Kirysy Austriackie przez Polaków zdobyte ditto 2.	-	[jw.] s. 5, poz. 48: Zbroje Austryackie, dwie.	[jw.] s. 7, poz. 48: Zbroje Austryackie, dwie.	s. 22, poz. 250: Przód pancerza z jednej sztuki, podbitego płutnem [tak!]; poz. 258: Przód pancerza czarny, podbity płótnem.	**Zdobycze na Austriakach w 1809 roku.** s. 247: Zbroie Austriackie dwie, wzięte na Kirysierach Austriackich w 1809.	-
36.	-	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s 21: Koszul drucianych dwie	[jw.] s. 7, poz. 38: Koszul drucianych ditto 2.	-	-	-	[?]	-	-
37.	-	Trzy pojedyncze ostrogi i trzy pary ostróg, nr inw. MNK XIV-325; 326; 327; 328/1-2; 329/1-2; 330/1-2 [?]	[jw.] s 21: Ostróg starożytnych par pięć	[jw.] s. 7, poz. 39: Ostrogów starożytnych żelaznych par pięć ditto 10.	-	-	-	s. 26, poz. 325: Ostroga pięknie rzeźbiona, uszkodzona; poz. 326: Ostroga z żelaznym bodźcem; poz. 327: Ostroga z mosiężnym bodźcem; s. 27, poz. 328: Para ostróg z mosiężnemi bodźcami; poz. 329: Para ostróg z mosiężnemi bodźcami; poz. 330: Para ostróg z mosiężnemi bodźcami.	-	-
38.	-	Głowica z rękojeści broni białej po Zygmuncie I; Zbiory Skarbca Katedralnego na Wawelu (przekazane przez Adama Ludwika Czartoryskiego w 1929 roku)	**przed FRAMUGĄ na Postumencie Granitowym Szkatułka hebanowa w złoto okuta, Brylantami sadzona, o trzech wyimuiących się wierzchem pokładach […] Pokład 3ci na nim złożone** s. 30: Głowa żelazna od rękoieści Pałasza w srebro pozłacane oprawna z napisem: Bona r: 1521, należała do Zygmunta Io	-	-	**W środku Nyży na dole. [poz.] 52. Szkatułka czarna hebanowa w złoto okuta, brylantami sadzona, w środku o trzech wyjmujących się wierzchem kondygnacjach, zielonym axamitem wybita. Stoi na postumencie granitowym kamiennym. Pokryta nakryciem z materyi błękitnej adamaszkowej w kwiaty różnego koloru, z trzech stron frendzlą złotą i karmazynową kitajką podszytem. Na tymże pokryciu korona złota wyrobiona […] W Szkatułce wyżej wspomnionej Kondygnacya 3cia spodnia; na tej:** s. 10, poz 94: Głowa od rękojeści żelazna w srebro oprawna pozłacana z napisem Bona, roku 1521. Zyg-	**W środku Niszy na dole. [poz.] 52. Szkatułka czarna hebanowa w złoto okuta brylantami sadzona, w środku o trzech wyimujących się wierzchem kondygnacyach, zielonym axamitem wybita. Stoi na Postumencie granitowym kamiennym. Pokryta nakryciem z materyi błękitney adamaszkowy w kwiaty różnego koloru, z trzech stron frandzlą złotą obszytem i karmazynową kitayką podszytem. Na temże pokryciu korona złota wyrobiona. […] W Szkatułce wyż wspomnioney Kondygnacya 3cia spodnia; na tey:** s. 12-13, poz. 94: Głowa od Rekoieści żelazna w srebro opraw-	-	**Zygmunt I.** s. 60: Głowa od rękoieści do szabli, żelazna, w śrebro oprawna, pozłacana; z napisem Bona, Roku 1521. ofiarowana przez nią Mężowi.	**Zygmunt I. Król polski.** k. 23v: W Szkatułce hebanowej […] Głowa rękojeści u szabli żelazna, w śrebro pozłacane oprawna, z napisem „Bona 1521" snać ofiarą jej mężowi.

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
						munta Io. [obok innym atramentem] przekazana katedrze wawelskiej 1929.	na pozłacana z napisem Bona, roku 1521. Zygmunta pierwszego.			
39.	**W srzodku Niszy w górze na ścianie** s. 5: Tarcza Króla Jana na Sznurze złotym z dwoma kutasami złotemi wisząca, przy którey zbroie to iest: […]	Tarcza ceremonialna po Janie III zwana wróżebną; nr inw. MNK XIV-384	**wewnątrz ŚWIĄTYNI przeciwko drzwi. FRAMUGA którą zasłania [szponton]. W tey framudze złożone są PAMIĄTKI** s. 129: Tarcza Króla Jana na sznurze złotym z dwoma kutasami złotemi wisząca; zachowana była w Skarbcu Sobieskich w Żółkwi, później zaś gdy te Dobra przeszły przez Sukcesyą do Michała Kazimierza Xięcia Radziwiłła Wojewody Wileńskiego iego potomków, złożona w Świątyni Pamięci przez Dominika Radziwiłła.	**W srzodku Niszy w górze na Ścianie:** s. 3, poz. 1: Tarcza Króla Jana, na sznurze złotym z dwoma kutasami złotemi wisząca, przy którey Zbroie to iest: […]	-	**W środku Nyży, w górze na ścianie** s. 5, poz. 49: Tarcza Króla Jana na sznurze złotym i dwoma kutasami złotemi wisząca, przy której zbroje, to jest: […] [ołówkiem dopisane] II. 384.	**W środku Niszy, w górze na ścianie.** s. 7, poz. 49: Tarcza Króla Jana na sznurze złotym z dwoma kutasami złotemi wisząca, przy którey zbroje, to jest: […]	s. 33, poz. 384: Tarcza żelazna wykuwana, ze złoceniami, przedstawiająca ‘pochód rycerzy konnych i pieszych pod miastem’ [część skreślona, powyżej dopisane] ‘bitwę Konstantyna Wgo pod Rzymem’, w obłokach Chrystus na Krzyżu i postać skrzydlata, a przy niej tablica złota z napisem łacińskim ducha chrześcijańskiego; brzeg tarczy opatrzony licznemi chełmami i tarczami. [dopisek] (należała do Jana III)	**Jan III. Król Polski.** s. 186: Tarcza Jana Sobieskiego.	[jw.] k. 6r: […] i twój bułat wraz z pawęzą, obrońco Wiednia nieustraszony. [Ponownie] **Jan III Sobieski** k. 66r: Tarcza.
40.	[wymienienie przedmiotów w niszy] s. 5: Szpada Władysława Jagiełły z felcechem karmazynowym iedwabnym, złotem przerabianym	Miecz tradycyjnie przypisywany Władysławowi Jagielle, nr inw. MNK XIV-14	[jw.] s. 129: Miecz Władysława Jagiełły z felcechem karmazynowym iedwabnym, złotem przerabianym; przysłany mu przez Mistrza Krzyżackiego przed bitwą pod Grunwaldem.	[jw.] s. 3, poz. 2: Miecz Władysława Jagiełły z felcechem karmazynowym iedwabnym złotem przerabianym przysłany Mu przez Mistrza Krzyżackiego przed bitwą pod Grunwaldem.	-	[jw.] s. 5, poz. 50: Sz[p]ada Władysława Jagiełły z felcechem karmazynowym jedwabnym, złotem przerabianym. [ołówkiem dopisane] jest	[jw.] s. 7, poz. 50: Szpada Władysława Jagiełły z felcechem karmazynowym jedwabnym złotem przerabianym.	s. 4, poz. 14: Miecz Władysława Jagiełły z gardą żelazną, ze zniszczonem złoceniem.	**Władysław Jagiełło**. s. 37: Szpada Władysława Jagiełły, z felcechem karmazynowym iedwabnym, złotem przerabianym. [Szpada] druga, w srebrnych pochwach, suto Jaspisami i Turkusami sadzona.	**Wstęp** k. 6r: […] oręż Jagiełły. [Ponownie] k. 16v: Szabla Władysława Jagiełły, z felcechem karmazynowym, złotem przerabianym. Druga w srebrnych pochwach suto jaspisami i turkusami sadzona.
41.	[jw.] s. 5: Miecz do Witołda Xiążęcia Litewskiego należący	Miecz tradycyjnie przypisywany Witoldowi Kiejstutowiczowi, nr inw. MNK XIV-15	[jw.] s. 130: Miecz Witolda Xiążęcia Litewskiego.	[jw.] s. 3, poz. 3: Miecz Witolda Xiążęcia Litewskiego należący [ołówkiem] jest	-	[jw.] s. 5, poz. 51: Miecz do Witolda Xiążęcia Lutewskiego należący. [ołówkiem dopisane] jest	[jw.] s. 7, poz. 51: Miecz do Witolda Xiążęcia Litewskiego należący.	s. 4, poz. 15: Miecz Witolda dwuręczny, z krzyżem esowym. Gałka rękojeści w smoki złocone, krzyż grawirowany.	**Witold Wielki Xiąże Litewski.** s. 35: Miecz Witolda. […] Tam, gdzie Dniestr w morze wpada, na bystrm koniu, może z tym mieczem w ręku, wskakuie w otchłań spienioną, na znak,	[jw.] k. 6r: miecz Witołda […]; [Ponownie] **Miecz Witolda W. Xiążęcia litewskiego** k. 16r-16v: […] Tam gdzie Dniestr w morze wpada, na bystrym koniu, może z tym mie-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
									panowania swego.	czem w ręku, wkakuje w otchłań słonych wód spienioną, na znak swego panowania […]
42.	[jw.] s. 5: Pałasz Jana Sobieskiego	Szabla z pochwą tradycyjnie przypiswane Janowi III, nr inw. MNK XIV-34/1-2	[jw.] s. 130: Pałasz Jana Sobieskiego.	[jw.] s. 3, poz. 5: Pałasz Jana Sobieskiego	**Rejestr Sybilli.** s. 1: Pałasz Jana Sobieskiego.	[jw.] s. 5, poz. 51bis: Pałasz Jana Sobieskiego [ołówkiem dopisane] jest II.33. czy też 228 lub 230?	[jw.] s. 7, poz. 51bis: Pałasz Jana Sobieskiego.	s. 6, poz. 34: Szabla Jana III w pochwie skórzanej i okuciu pozłocistem.	**Jan III. Król Polski.** s. 186: Pałasz tegoż; dar Morsztynów.	[jw.] k. 6r: […] i twój bułat wraz z pawęzą, obrońco Wiednia nieustraszony. [Ponownie] **Jan III Sobieski** k. 66r: Pałasz.
43.	[jw.] s. 5: Pałasz Stefana Batorego	Szabla z pochwą po Stefanie Batorym, nr inw. MNK XIV-57/1-2	[jw.] s. 130: Pałasz Stefana Batorego.	[jw.] s. 3, poz. 4: Pałasz Stefana Batorego. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 1: Pałasz Stefana Batorego.	[jw.] s. 5, poz. 51bis: Pałasz Stefana Batorego [ołówkiem dopisane] jest II.57.	[jw.] s. 7, poz. 51: Pałasz Stefana Batorego.	s. 7, poz. 57: Szabla Stefana Batorego rdzą zniszczona i złamana, ze skuwkami srebrnemi, w pochwie axamitnej brązowej.	**Stefan Batory.** s. 85: Pałasz Stefana Batorego, na sznurze złotym; z dwoma kutasami.	[jw.] k. 6r: […] pałasz Stefana Batorego […]; **Stefan Batory** k. 32r: Pałasz na sznurze złotym z 2 kutasami takiemiż […]
44.	-	Strzelba rewolwerowa, nr inw. MNK XIV-76	[jw.] s. 130: Fuzya trzyrurna Jana Sobieskiego złotem dziwerowana z Popiersiem tegoż Króla, który ią dał na pamiątkę Xięciu Bogusławowi Radziwiłłowi Wojewodzie Wileńskiemu, od tegoż dostała się Aloizemu Sulistrowskiemu Pisarzowi WX Litt, który ią Siostrzeńcowi swemu Woyniłowiczowi Podkomorzemu ofiarował, o od tego przez Adama Hr: Günthera nabyta i w Świątyni Pamięci złożona. Robiona przez Andrzeia Żukiewskiego w Podhorcach.	-	**[Brak wskazania lokalizacji]** s. 25: Fuzya Króla Sobieskiego o 3ch zapałach.	-	-	s. 9, poz. 76: Strzelba z XVIII wieku rewolwerowa, z 3 cylindrami skałkowemi.	-	-
45.	**Stanąwszy koło Szkatułki Twarzą do wyiścia po prawej ręce w Górze / Trofeo**	Kałkan, nr inw. MNK XIV-378	**w GÓRZE na ŚCIANIE po LEWEY STRONIE ode drzwi. TROFEUM Tęczyń-**	**Stanąwszy koło Szkatułki twarzą do wyjścia, iest po prawey stronie w górze na ścianie:**	-	**Stanąwszy około Szkatułki twarzą do wyjścia po prawej ręce w górze.: Trofea Tęczyńskich i Lubomir-**	**Stanąwszy koło Szktułki twarzą do wyjścia po prawey ręce w górze, Trofeo Tęczyńskich i Lubomir-**	s. 32, poz. 378: Tarcza Turecka sznurkowa, opletana, na środku blacha okrągła, srebrna, pozłacana, rzeź-	**Tęczyńscy, Lubomirscy [drugie nazwisko skreślone]. Trofea Tęczyńskich i Lubo-**	**Trofeo Tenczyńskich** k. 49r: Tarcza czerwonym i błękitnym jedwabiem tkana, ze złotem na

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	Tęczyńskich y Lubomirskich, w którym się znayduie: s. 10: Tarcza czerwonym i błękitnym jedwabiem tkana, na teyże w srzodku Pukiel duży ieden, srebrnych pozłacanych mnieyszych dziesięć		**skich i LUBOMIRSKICH w którym znayduie się** s. 32: Tacza czerwonym i błękitnym iedwabiem tkana; na teyże w srzodku pukiel duży ieden, srebrnych pozłacacnych mnieyszych dziesięć.	**86. Trofeo Tęczyńskich i Lubomirskich w którem znayduie się:** s. 13, poz. 87: Tarcza czerwonym i błękitnym iedwabiem tkana, na teyże w srzodku pukiel duży ieden, srebrnych pozłacanych mnieyszych dziesięć. 1.		**skich, w których się znajduje:** s. 11, poz. 96: Tarcza czerwonym i błękitnym jedwabiem tkana, na tejże w środku Pukiel duży jeden, srebrnych pozłacanych mniejszych dziesięć.	**skich, w którym się znayduie:** s. 13, poz. 96: Tarcza czerwonym i błękitnym iedwabiem tkana, na teyże w środku Pukiel duży ieden, srebrnych pozłacanych mnieyszych dziesięć.	biona, na tarczy 8. guzów pozłacanych.	**mirskich: w nim, do Tęczyńskich należy:** s. 135: Tarcza, czerwonym i błękitnym iedwabiem tkana, ze złotem; na teyże, we srzodku, duży pukiel; i śrebrnych pozłacanych, mnieyszych sztuk 10.	tejże w srodku pukiel, i srebrnych mniejszych pozłacanych sztuk 10.
46.	[jw.] s. 10: Spunton żelazny, rękojeść u tego karmazynowym axamitem obita, z napisem z Skarbcu Krakowskiego	Lontownica, nr inw. MNK XIV-363 (obiekt skradziony w 2005 roku)	[jw.] s. 32: Szpunton żelazny z rękojeścią karmazynowym axamitem obitą; ze Skarbcu Krakowskiego	[jw.] s. 13, poz. 88: Szpunton żelazny rękoieść u tego karmazynowym axamitem obita z napisem; z Skarbcu Krakowskiego. 1.	-	[jw.] s. 11, poz. 97: Szpunton żelazny, rękojeść u tego karmazynowym axamitem obita z napisem: z Skarbca Krakowskiego [ołówkiem dopisane] II.363	[jw.] s. 13, poz. 97: Szpunton żelazny, rękoieść u tego karmazynowym axamitem obita, z napisem z Skarbcu Krakowskiego.	s. 30, poz. 363: Halabarda ze skarbca Krakowskiego; inkrustacye złote i srebrne przedstawiające rycerzy i polowanie, nieco zatarte; osadzona na drzewcu obitym czerwonym axamitem.	**Lubomirscy.** s. 202: w zwycięskim znaku, wraz z pamiątkami Sieniawskich [tak!]; Szponton żelazny, rękoieść u niego, karmazynowym axamitem obita.	**Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: Szponton żelazny, rękojeść u niego axamitem karmazynowym obita.
47.	[jw.] s. 10: Szabel w zielonych pochwach z rękojeściami z słoniowey kości, z skówkami srebrnemi pozłacanemi, dwie; iedna z tych bez klingi	Brak [?]	[jw.] s. 32: Szabel w zielonych pochwach z rękojeściami ze zsloniowey kości ze skowskami srebrnemi pozłacanemi, dwie	[jw.] s. 14, poz. 89: Szabel w zielonych pochwach rękojeściami z słoniowey kości z skowkami srebrnemi pozłacanemi dwie; iedna z tych bez klingi. 2.	**Rejestr Sybilli.** s. 2: Szabel w zielonych pochwach z rękojeściami z słoniowey kości z skówkami srebrnemi pozłacanemi dwie: iedna z tych bez klingi. 2.	[jw.] s. 11, poz. 98: Szabel w zielonych pochwach z rękojeściami ze słoniowej kości, ze skówkami srebrnemi pozłacanemi dwie; jedna z tych bez klingi.	[jw.] s. 13, poz. 98: Szabel w zielonych pochwach z rękojeściami z słoniowey kości z skówkami srebrnemi pozłacanemi dwie; jedna z tych bez klingi	[?]	**Tęczyńscy, Lubomirscy [drugie nazwisko skreślone]. Trofea Tęczyńskich i Lubomirskich: w nim, do Tęczyńskich należy:** s. 135: Szabla, w zielonych pochwach, z rękojeścią z słoniowey kości, i skówką śrebrną pozłacaną. [kolejny zapis dotyczący drugiej szabli] **Lubomirscy.** s. 202: Szabla w zielonych pochwach, z rękojeścią z słoniowey kości, skówkami ze srebra pozłacanego.	**Trofeo Tenczyńskich** k. 49r-49v: Szabla w zielonych pochwach z rękojeścią z słoniowej kości, skówka srebrna pozłacana. [kolejny zapis dotyczący drugiej szabli] **Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: Szabla w zielonych pochwach z rękojeścią w słoniowej kości, z skówkami z pozłacanego srebra.
48.	[jw.] s. 10: Sahaydak karmazynowy perłową macicą osadzony, w nim dziryd trzy	Trzy dziryty z pochwą, nr inw. MNK XIV-419/1-4	[jw.] s. 32: Sahaydak karmazynowy perłową macicą sadzony; w nim Dziryd 3.	[jw.] s. 14, poz. 90: Sahaydak karmazynowy perłową macicą osadzony, w nim Dziryd trzy. 1.	-	[jw.] s. 11, poz. 99: Sahajdak karmazynowy, perłową macicą nasadzany, w nim dzirydów trzy.	[jw.] s. 13-14, poz. 99: Sahaydak karmazynowy perłową macicą osadzony, w nim dziryd trzy.	s. 37, poz. 419: Trzy dziryty w pochwie czerwonej axamitnej, haftowanej i wykładanej perłową macicą z małemi kamykami.	**Lubomirscy.** s. 202: Sahaydak, z dzirydami 3. karmazynowy, osadzony perłową macicą.	**Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: Sahajdak karmazynowy z 3 dzirydami, perłową macicą nasadzany.
49.	[jw.] s. 10: Sahaydak czarny w Capa	Trzy dziryty z pochwą, nr inw.	[jw.] s. 32: Sahajdak czarny w skórę	[jw.] s. 14, poz. 90: Sahaydak czarny	-	[jw.] s. 11, poz. 100: Sahajdak czarny, w Capa	[jw.] s. 14, poz. 100: Sahaydak czarny	s. 25, poz. 310: Trzy dziryty do ciskania	**Tęczyńscy, Lubomirscy [drugie**	**Trofeo Tenczyńskich** k. 49v: Sahaj-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	oprawny. Skówki srebrne szmelcowane, w tym sahaydaku dziryd trzy	MNK XIV-310/1-4	koźlą oprawny, skówki srebrne szmelcowane; w tym Dziryd trzy.	w Capa oprawny, skówki srebrne szmelcowane; w tym Dziryd trzy. 1.		oprawny; skówki srebrne szmelcowane, w tym Sahajdaku dziryd: trzy.	w Capa oprawny, skówki srebrne szmelcowane w tym Sahaydaku dziryd trzy.	z ręki, w pochwie okutej w srebro nitowane.	**nazwisko skreślone]. Trofea Tęczyńskich i Lubomirskich: w nim, do Tęczyńskich należy:** s. 135: Sahaydak czarny w skórę oprawny: śrebrne skówki szmelcowane, w nim dzirydów trzy.	dak czarny w skórę oprawny; srebrne skówki szmelcowane, w nim dzirydów trzy
50.	[jw.] s. 10: Buława srebrna pozłacana	MNK XIV-423 [?]	[jw.] s. 33: Buława srebrna pozłacana	[jw.] s. 14, poz. 92: Buława srebrna pozłacana. 1.	**Rejestr Sybilli.** s. 2: Buława srebrna pozłacana.	[jw.] s. 11, poz. 101: Buława srebrna pozłacana. [ołówkiem dopisane] II.423.	[jw.] s. 14, poz. 101: Buława srebrna pozłacana.	s. 37, poz. 423: Buława pokryta blachą srebrną nielowaną, z trzonem drewnianym.	**Lubomirscy.** s. 202: Buława srebrna pozłacana.	**Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: Buława srebrna pozłacana
51.	[jw.] s. 10: Sahaydaków z szarey skury srebrnemi sztuczkami ozdobionych większy i mnieyszy, dwa	Kołczan, nr inw. MNK XIV-570; Łubie, nr inw. MNK XIV-577	[jw.] s. 33: Sahajdaków z szarey skóry srebrnemi sztuczkami ozdobionych (większy i mnieyszy) dwa	[jw.] s. 14, poz. 93: Sahaydaków z szarey skóry, srebrnemi sztuczkami uozdobionych większy i mnieyszy. 2.	-	[jw.] s. 11, poz. 102: Sahajdaków z szarej skóry srebrnemi sztuczkami ozdobionych większy i mniejszy dwa. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	[jw.] s. 14, poz. 102: Sahaydaków z szarey skury srebrnemi sztuczkami uozdobionych, większy i mnieyszy, dwa.	s. 56, poz. 570: Kołczan skórzany nabijany blaszkami srebrnemi nielowanemi i złoconemi i dwoma poczwórnemi wieszadełkami z drutu. Z tyłu rzemień nabijany blaszkami srebrnemi, do zawieszania przez ramię; s. 57, poz. 577: Sajdak skórzany nabijany blaszkami srebrnemi nielowanemi i złoconemi.	**Tęczyńscy, Lubomirscy [drugie nazwisko skreślone]. Trofea Tęczyńskich i Lubomirskich: w nim, do Tęczyńskich należy:** s. 135: Sahaydak z szarey skóry, srebrnemi przyzdobiony sztuczkami. [kolejny zapis dotyczy drugiego sajdaku] **Lubomirscy.** s. 202: Sahaydak z szarey skóry, z srebrnemi sztukami.	**Trofeo Tenczyńskich** k. 49v: Sahajdak z szarej skóry, srebrem przyozdobiony sztuczkami [kolejny zapis dotyczy drugiego sajdaku] **Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: Sahajdak z szarej skóry z srebrnemi sztukami
52.	[jw.] s. 10: Sahaydak Błękitny axamitowy srebrnemi goździkami drobne: ozdobio:	Brak	[jw.] s. 33: Sahaydak błękitny axamitowy srebrnemi gwoździkami drobnemi ozdobiony.	[jw.] s. 14, poz. 94: Sahaydak błękitny axamitowy srebrnemi goździkami drobnemi ozdobiony. 1.	-	[jw.] s. 11, poz. 103: Sahajdak błękitny axamitny, srebrem gwoździkami drobnemi ozdobiony.	[jw.] s. 14, poz. 103: Sahaydak błękitny axamitny srebrnemi goździkami drobnemi ozdobiony.	-	**Lubomirscy.** s. 202: d[itt]o [Sahaydak] błękitny, axamitny, srebrnemi, drobnemi goździkami przyozdobiony.	**Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: [Sahajdak] błękitny z axamitu, drobnemi goździami srebrnemi ozdobiony
53.	[jw.] s. 10: Sahaydak mały safianowy czerwony, złotem haftowany	Kołczan, nr inw. MNK XIV-476 lub MNK XIV-572 lub MNK XIV-573 [?]	[jw.] s. 33: Sahajdak mały safianowy czerwony złotem haftowany.	[jw.] s. 14, poz. 95: Sahaydak mały safianowy czerwony, złotem haftowany. 1.	-	[jw.] s. 12, poz. 104: Sahaydak mały safianowy czerwony, złotem haftowany. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	[jw.] s. 14, poz. 104: Sahaydak mały safianowy, czerwony, złotem haftowany.	s. 56, poz. 572: Kołczan z safianu czerwonego haftowany złotem; poz. 573: Kołczan z safianu czerwonego haftowany złotem.	**Tęczyńscy, Lubomirscy [drugie nazwisko skreślone]. Trofea Tęczyńskich i Lubomirskich: w nim, do Tęczyńskich należy:** s. 135: Sahaydak mały safianowy, czerwo-	**Trofeo Tenczyńskich** k. 49v: Sahajdak mały safianowy czerwony, złotem wyszyty

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
									ny, złotem wyszyty.	
54.	[jw.] s. 10: Bończuk włosów wielbłądzich w siatce iedwabney czerwono- z żółtym, z gałką srebrną pozłacaną	Buńczuk, nr inw. MNK XIV-736	[jw.] s. 33: Buńczuk z włosów Wielbłądzich w siatce iedwabney czerwono żółtey, z gałką srebrną pozłacaną.	[jw.] s. 14, poz. 96: Bonczuk włosów Wielbłądzich w siatce iedwabney czerwono z żółtym z gałką srebrną pozłacaną. 1.	-	[jw.] s. 12, poz. 105: Buńczuk z włosów wielbłądzich w siatce jedwabnej, czerwono z żółtym , z gałką srebrną pozłacaną [ołówkiem dopisane] XIV-736	[jw.] s. 14, poz. 105: Bończuk Włosów Wielbłądzich w siatce jedwabney czerwono z żółtym, z gałką srebrną pozłacaną.	-	**Lubomirscy.** s. 202: Bończuk, z włosów wielbłądzych, w siatce iedwabney, czerwony z żółtym, z gałką srebrną pozłacaną.	**Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: Buńczuk z włosów wielbłądzich, w siatce jedwabnej czerwonej z żółtym, z gałką srebrną złoconą
55.	[jw.] s. 10: Szyszak żelazny ieden	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 33: Szyszak żelazny	[jw.] s. 14, poz. 97: Szyszak żelazny. 1.	-	[jw.] s. 12, poz. 106: Szyszak żelazny jeden.	[jw.] s. 14, poz. 106: Szyszak żelazny, jeden.	[?]	**Tęczyńscy, Lubomirscy [drugie nazwisko skreślone]. Trofea Tęczyńskich i Lubomirskich: w nim, do Tęczyńskich należy:** s. 135: Szyszak żelazny.	**Trofeo Tenczyńskich** k. 49v: Szyszak żelazny
56.	[jw.] s. 10: Zbrojowni Naram[ien]nikami zwane, na których z blachy mosiężney twarze wybite dwie	Para naramienników od półzbroi husarskiej, nr inw. MNK XIV-284/1-2	[jw.] s. 33: Naram[ien]ników, na których z blachy mosiężney wybite, dwa	[jw.] s. 14, poz. 98: Zbroiowni naramnikami zwane na których z blachy mosiężney Twarze wybite. 2.	-	[jw.] s. 12, poz. 107: Zbrojowni Naram[ien]nikami zwanych, na których z blachy mosiężnej twarze wybite, dwie.	[jw.] s. 14, poz. 107: Zbrojowni naram[ien]nikami zwanych, na których z blachy mosiężney Twarze wybite, dwie.	s. 24, poz. 284: Para naramienników z głowami mosiężnemi.	**Tęczyńscy, Lubomirscy [drugie nazwisko skreślone]. Trofea Tęczyńskich i Lubomirskich: w nim, do Tęczyńskich należy:** s. 135: Naramiennik, na którym z blachy mosiężney, twarz wyryta.	[jw.] k. 49v: Naramnik na którym z blachy mosiężnej, twarz wyryta.
57.	[jw.] s. 10: Oboyczyk na szyię, z krzyżem z blachy mosiężney	Obojczyk od półzbroi husarskiej, nr inw. MNK XIV-289	[jw.] s. 33: Oboyczyk na szię z krzyżem z blachy mosiężney	[jw.] s. 14, poz. 99: Oboyczyk na szyię z krzyżem z blachy mosiężney. 1.	-	[jw.] s. 12, poz. 108: Obojczyk na szyję z krzyżem z blachy mosiężnej.	[jw.] s. 14, poz. 108: Oboyczyk na szyię z krzyżem z blachy mosiężney.	s. 24, poz. 289: Ryngraf okólny, z krzyżem mosiężnym.	[jw.] s. 135: Oboyczyk na szyię z krzyżem, z blachy mosiężney.	[jw.] k. 49v: Obojczyk na szyję, krzyżem z blachy mosiężnej
58.	[jw.] s. 10: Sztuka z karku żelazna w karpiową łuskę, iedna	Przednia część obojczyka karacenowego, nr inw. MNK XIV-267	[jw.] s. 33: Sztuka zbroi do ochrony karku żelazna w karpią łuskę	[jw.] s. 15, poz. 100: Sztuka z karku żelazna w karpiową łuskę. 1.	-	[jw.] s. 12, poz. 109: Sztuka z karku żelazna w karpiową łuskę jedna.	[jw.] s. 14, poz. 109: Sztuka z karku żelazna w karpiową łuskę, jedna.	s. 23, poz. 267: Ryngraf łuskowy z rzemieniem.	[jw.] s. 135: Sztuka zbroi z karku, żelazna, w karpiową łuskę.	[jw.] k. 49v: Sztuka zbroi z karku żelazna, w karpiową łuskę.
59.	[jw.] s. 10: Karwasze z rąk dwa	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 33: Karwaszów na ręce dwa.	[jw.] s. 15, poz. 101: Karwasze z rąk dwa. 2.	-	[jw.] s. 12, poz. 110: Karwasze z rąk dwa.	[jw.] s. 15, poz. 110: Karwasze z Rąk, dwa.	[?]	[jw.] s. 135: Karwaszów z rąk 2.	[jw.] k. 49v: Karwasze z rąk
60.	[jw.] s. 10: Toporek żelazny z ostrzem i szpicem	Toporek jeździecki, nr inw. MNK XIV-171 [?]	[jw.] s. 33: Toporek żelazny z ostrzem i szpicem	[jw.] s. 15, poz. 102: Toporek żelazny z ostrzem i szpicem. 1.	-	[jw.] s. 12, poz. 111: Toporek żelazny z ostrzem i szpicem.	[jw.] s. 15, poz. 111: Toporek żelazny z ostrzem i szpicem.	s. 16, poz. 171: Siekierka rycerska z rękojeścią żelazną.	**Lubomirscy.** s. 202: Toporek żelazny, z ostrzem i szpicem.	**Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: Toporek żelazny z ostrzem i szpicem.
61.	[jw.] s. 10: Łuki rogowe po chińsku lakierowane dwa	Dwa łuki kompozytowe refleksyjne, nr inw. MNK XIV-162; 213	[jw.] s. 33: Łuki dwa rogowe po Chińsku lakierowane.	[jw.] s. 15, poz. 103: Łuki rogowe po Chinsku lakierowane. 2.	-	[jw.] s. 12, poz. 112: Łuki rogowe po chińsku lakierowane, dwa.	[jw.] s. 15, poz. 112: Łuki rogowe po chińsku lakierowane, dwa.	s. 15, poz. 162: Łuk tatarski rogowy; s. 19, poz. 213: Łuk rogowy tatarski.	**Tęczyńscy, Lubomirscy [drugie nazwisko skreślone]. Trofea Tę-**	**Trofeo Tenczyńskich** k. 49v: Łuk rogowy, po Chińsku lakierowany [kolej-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
		(por. nr 294) [?]							**czyńskich i Lubomirskich: w nim, do Tęczyńskich należy:** s. 135: Łuk rogowy po Chińsku lakierowany: do niego, strzał drewnia[nych]: 27. [kolejny zapis dotyczy drugiego łuku] **Lubomirscy.** s. 202: Łuk rogowy, z lakierem Chińskim.	ny zapis dotyczy drugiego łuku] **Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: Łuk rogowy z lakierem chińskim
62.	[jw.] s. 10: Strzał drewnianych w tymże Trofeo, piędziesiąt iedna	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 33: Strzał drewnianych 51.	[jw.] s. 15, poz. 104: Strzał drewnianych w temże Trofeo pięćdziesiąt iedna. 51.	-	[jw.] s. 12, poz. 113: Strzał drewnianych w tymże Trofeo, pięćdziesiąt jedna.	[jw.] s. 15, poz. 113: Strzał drewnianych w tymże Trofeo, pięćdziesiąt jedan.	s. 16, poz. 166: Pęki strzał długich.	[jw.] **[…] do Tęczyńskich należy:** s. 135: […] do niego [łuku] strzał drewnianych 27. [kolejny zapis] **Lubomirscy.** s. 202: Strzał drewnianych 24. [razem 51 sztuk]	**Trofeo Tenczyńskich** k. 49v: […] strzał drewnianych dwadzieścia siedem [kolejny zapis] **Pamiątki Xiążąt Lubomirskich** k. 73v: Strzał drewnianych 24 [razem 51 sztuk]
63.	[jw.] s. 10: Dziryd drewnianych trzy	Trzy oszczepy myśliwskie, nr inw. MNK XIV-317; 622; 623 (por. nr 90) [?]	[jw.] s. 33: Dziryd drewnianych trzy. **Wszystko to, po Tęczyńskich i Lubomirskich**	[jw.] s. 15, poz. 106: Dziryd drewnianych trzy. 3. **Wszystko po Tęczyńskich i Lubomirskich.**	-	[jw.] s. 12, poz. 115: Dzirydów drewnianych, trzy.	[jw.] s. 15, poz. 115: Dziryd drewnianych, trzy.	s. 26, poz. 317: Oszczep do polowania na niedźwiedzie, z dawnym drzewcem owiniętym rzemieniem; s. 9, poz. 74: dwa dziryty do ciskania, dłuższy i krótki.	[jw.] **[…] do Tęczyńskich należy:** s. 135: Dzida drewniana 1. [kolejny zapis] **Lubomirscy.** s. 202: Dzid drewnianych 2. [razem trzy sztuki]	[jw.] k. 49v: Dzida drewniana 1. [pozostałe dwa z trofeum Lubomirskich niewymienione]
64.	**Obok Trofeo wyż. wyrażonego po prawey Ręce, zbroie:** s. 11: Łuk Wiszniowieckiego z dwiema strzałkami	Brak danych do identyfikacji	**Obok Trofeu po prawey stronie.** s. 33: Łuk Wiśniowieckiego z dwiema strzałkami.	**Obok Trofeo wyż wyrażonego po prawey ręce są Zbroie:** s. 15, poz. 107: Łuk Wiśniowieckiego z dwiema strzałkami. 1.	-	**Obok Trofeo wyż wyrażonego po prawej ręce, Zbroje:** s. 13, poz. 116: Łuk Wiszniowieckiego z dwiema strzałami.	**Obok Trofeo wyż wyrażonego po prawey Ręce, Zbroje:** s. 15, poz. 116: Łuk Wiszniowieckiego z dwiema strzałkami.	[?]	**Wiszniowiecki.** s. 139-140: Łuk Wiszniowieckiego, z dwoma strzałami. […] Nie tu iest mieysce, wspominać późnieyszych [po Jeremim Wiśniowieckim]; zwłaszcza, że ten oręż, sam z siebie okazuie, że dawnieyszym wojownikom, przynależy.	k. 50v-51r: Łuk Wiszniowieckiego z dwoma strzałami. […] Nie tu jest miejsce mówić: o Januszu hetmanie polnym za Władysława IV, o Michale królu polskim, Dymitrze Jerzym kasztelanie krakowskim: i hetmanie W kor: co walczył za Jana III albo o Michale Serwacym; który i buławę W Lit: piastował, i w Senacie za Augusta II, jako wojewoda Wileński,

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
										zasiadał; zwłaszcza, że ten oręż sam z siebie okazuje, że dawniejszym wojownikom przynależy.
65.	[jw.] s. 11: Bończuk karmazynowy iedwabny złotem przerabiany	Bończuk, nr inw. MNK XIV-739	[jw.] s. 34: Bończuk karmazynowy iedwabny złotem przerabiany.	[jw.] s. 15, poz. 108: Bonczuk karmazynowy iedwabny złotem przerabiany 1.	-	[jw.] s. 13, poz. 117: Bończuk karmazynowy jedwabny, złotem przerabiany [ołówkiem dopisane] XIV-739.	[jw.] s. 15, poz. 117: Bończuk karmazynowy jedwabny złotem przerabiany.	-	**Zdobycze na Austriakach w 1809 roku.** s. 247: Bończuk karmazynowy iedwabny, srebrem przerabany, w tymże roku, z Arsenału Lwowskiego wzięty.	-
66.	[jw.] s. 11: Łuk perłową macicą wysadzany, z stalową sprężyną y z cięciwą do naciągania	Brak	[jw.] s. 34: Łuk perłową macicą wysadzany z stalową sprężyną i cięciwą do naciągania.	[jw.] s. 15, poz. 109: Łuk perłową macicą wysadzany z stalową sprężyną i z Cieńciwą do naciągania 1.	-	[jw.] s. 13, poz. 118: Łuk perłową macicą wysadzany ze stalową sprężyną i cięciwą do naciągania.	[jw.] s. 15, poz. 118: Łuk perłową macicą wysadzany z stalową sprężyną i z cięciwą do naciągania.	-	**Pamiątki XIV. Wieku.** s. 33: Łuk perłową macicą wysadzany, z sprężyną stalową i cięciwą do naciągania.	-
67.	[jw.] s. 11: Strzał do łuków pęk, w którym się znayduie sztuk ośmdziesiąt i ośm	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 34: Strzał do Łuku pęk; w którym się znayduie sztuk 88. **To wszystko po Wiśniowieckim dane przez Xięcia Stanisława Jabłonowskiego**	[jw.] s. 15, poz. 110: Strzał do Łuków pęk, w którym się znayduie 88. […] **Wszystko po Wiśniowieckim.**	-	[jw.] s. 13, poz. 119: Strzał do łuków pęk, w którym się znajduje sztuk ośmdziesiąt ośm.	[jw.] s. 15, poz. 119: Strzał do łuków pęk, w którym się znayduie sztuk ośmdziesiąt ośm.	s. 16, poz. 166: Pęki strzał długich.	**Pamiątki XII. Wieku.** s. 15: Pęk strzał, w którym się snayduje sztuk 88.	-
68.	**Po lewey Ręce tegoż Trofeo** s. 11: Tarcza Sieniawskich złotem tkana, aspisami i turkusami suto sadzona	Kałkan, nr inw. MNK XIV-381	**PO LEWEY STRONIE TEGOŻ TROFEU** s. 34: Tarcza Sieniawskich złotem tkana Jaspisami i Turkusami suto sadzona.	**Po lewey ręce tegoż Trofeo:** s. 16, poz. 112. Tarcza Sieniawskich złotem tkana, Jaspisami i Turkusami suto sadzona 1.	-	**Po lewej ręce tegoż Trofeo.** s. 13, poz. 121: Tarcza Sieniawskich złotem tkana, [j]aspisami i turkusami suto sadzona.	**Po lewey Ręce tegoż Trofeo.** s. 16, poz. 121: Tarcza Sieniawskich złotem tkana, aspisami i turkusami suto sadzona.	s. 33, poz. 381: Tarcza turecka, tkana z drucicku cienkiego, okuta blachami srebrnemi pozłacanemi (sześć rozet), wysadzanemi różnemi komieniami, przeważnie turkusami.	**Sieniawscy. Trofea Sieniawskich.** s. 223: na górnym [piętrze]; po lewey ręce, zwycięskiego znaku, Tęczyńskich i Lubomirskich; tychże Sieniawskich paiża, złotem tkana, Jaspisami i turkusami, wysadzana suto.	-
69.	[jw.] s. 11: Bończuk włosów wielbłądzich w siatce błękitney iedwabney srebrem przerabiney, z gałką srebrną pozłacaną	Bończuk, nr inw. MNK XIV-740	[jw.] s. 34: Bończuk włosów Wielbłądzich w siatce błękitney iedwabney srebrem przerabiany z gałką srebrną pozłacaną.	[jw.] s. 16, poz. 113: Bonczuk włosów Wielbłądzich w siatce błękitney iedwabney, srebrem przerabianey z gałką srebrną pozłacaną 1.	-	[jw.] s. 13, poz. 122: Bończuk z włosów wielbłądzich w siatce błękitnej, jedwabnej, srebrem przerabiany, z gałką srebrną pozłacaną. [ołówkiem dopisane] XIV-740	[jw.] s. 16, poz. 122: Bończuk Włosów Wielbłądzich w siatce błękitney, jedwabney srebrem przerabianey z gałką srebrną pozłacaną.	-	[jw.] s. 223: Bończuk z włosów wielbłądzych, w siatce błękitney iedwabney, srebrem przerabianey, z gałką srebrną pozłacaną.	-
70.	[jw.] s. 11: Łuk Rogowy po chińsku lakierowany, u którego sznur	Brak	[jw.] s. 34: Łuk rogowy po Chińsku lakierowany u którego sznur	[jw.] s. 16, poz. 114: Łuk rogowy po Chińsku lakierowany u którego sznur	-	[jw.] s. 13, poz. 123: Łuk rogowy po chińsku lakierowany, u którego sznur srebrny z dwoma	[jw.] s. 16, poz. 123: Łuk rogowy po chińsku lakierowany, u którego sznur srebrny z dwoma	-	[jw.] s. 223: Łuk rogowy, z Chińskim lakierem, u którego sznur srebrny,	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	srebrny z 2a kutasami		srebrny z dwoma kutasami	srebrny z dwama kutasami 1.		kutasami.	kutasami.		z 2. kutasami.	
71.	[jw.] s. 11: Łuk słoniową kością wysadzany ze sprzężyną stalową, cięciwą popsutą, u tego sznur z dwoma kutasami jedwabie kolorowego, złotem przerabiany	Kusza myśliwska, nr inw. MNK XIV-606; Lewar z korbą do naciągania kuszy, nr inw. MNK XIV-216 [?]	[jw.] s. 34: Łuk słoniową kością wysadzany ze sprężyną stalową i cięciwą; u tego sznur z dwoma kutasami iedwabny złotem przerabiany.	[jw.] s. 16, poz. 115: Łuk słoniową kością wysadzany z sprzężyną stalową Cienciwą popsutą; u tego sznur z dwoma kutasami iedwabiu kolorowego złotem przerabiany 1.	-	[jw.] s. 13-14, poz. 124: Łuk słoniową kością wysadzaony ze sprężyną stalową i cięciwą popsutą; u tego sznur z dwoma kutasami i jedwabiu kolorowego, złotem przerabiany.	[jw.] s. 16, poz. 124: Łuk słoniową kością wysadzany z sprężyną stalową, cięciwą popsutą, u tego sznur z dwoma kutasami jedwabiu kolorowego, złotem przerabiany.	s. 60, poz. 606: Kusza wielka z cięciwą grubą, skręconą z nici lnianych, wykładana kością rysowaną czarno, artystycznie, w różne sceny polowania. dł. 66 cm. rozpiętość 70 cm; s. 20, poz. 216: Korba do naciąganie kuszy.	[jw.] s. 223: Łuk słoniową kością wysadzany, z sprężyną stalową, popsutą cięciwą; sznur, z 2. kutasami, iedwabiu kolorowego, złotem przerabiany.	-
72.	[jw.] s. 11: Podkładka pod tąż Tarczą na murze przybita, srebrney lamy w złote pasy, na około frendzlą z kutasików srebrnych i złotych, obszyta	Tkanina w formie futerału, nr inw. MNK XIV-596 [?]	[jw.] s. 34: Podkładka pod tąż Tarczą na murze przybita, z srebrney lamy złote pasy, na około frandzlą z kutasików srebrnych i złotych obszyta. **To wszystko po Sieniawskich**	[jw.] s. 16, poz. 116: Podkładka pod tąż Tarczą na murze przybita srebrney lamy złote pasy na około frandzlą z kutasików srebrnych i złotych obszyta 1. **To wszystko po Sieniawskich.**	-	[jw.] s. 14, poz. 125: Podkładka pod tąż tarczą na murze przybita, ze srebrney lamy w złote pasy, na około frendzlą z kutasików srebrnych i złotych obszyta.	[jw.] s. 16, poz. 125: Podkładka pod tąż Tarczą na murze przybita, srebrney lamy w złote pasy, na około frandzlą z kutasików srebrnych i złotych obszyta.	s. 59, poz. 596: Czaprak mały atłasowy żółty. [?]	[jw.] s. 223: Podkładka, pod tarczę Sieniawskich, na murze przybita, z srebrney lamy, w złote pasy; na około Frędzla z kutasikow srebrnych i złotych.	-
73.	**Stoiąc przy Szkatule Twarzą do wyjścia po lewey ręce w górze na wprost pierwszego, drugie / Trofeo Radziwiłłów i Sieniawskich, w którym się znayduią** s. 12: Tarcza stalowa na którey Rycerze Rzymscy są powybijane, karmazynowym axamitem podsyta, y takąż frendzlą na około obszyta [w polu „Adnotacya" dopisane] wzięta do Domu Gotyckiego	Tarcza ceremonialna, nr inw. MNK XIV-385	-	-	-	**Stojąc przy Szkatułce twarzą do wyjścia po lewej ręce w górze wprost pierwszego, drugie Trofeo Radziwiłłów i Sieniawskich w którem się znajduje** s. 14, poz. 126: Tarcza stalowa, na której rycerze Rzymscy; Karmazynowym axamitem podszyta i takąż frendzlą obszyta.	**Stoiąc przy Szkatułce twarzą do wyjścia po lewey Ręce w górze wprost pierwszego, drugie Trofeo Radziwiłłow i Sieniawskich, w którym się znayduie:** s. 16-17, poz. 126. Tarcza stalowa na którey Rycerze Rzymscy są powybiiani, karmazynowym axamitem podszyta, i takąż frandzlą na około obszyta.	s. 33, poz. 385: Tarcza owalna, żelazna wykuwana, z obrazem przedstawiającym rycerza kładącego rękę z mieczem w ogień, to jest Macyusza Scevolę.	**Radziwiłłowie. Łup zwycięski Radziwiłłów i Sieniawskich; z niego oddzielono: co do tego domu xiążęcego należy, iako to:** s. 177: Tarcza stalowa, na którey rycerze Rzymscy są powybiiani.	**Trofea Radziwiłłów** k. 64v: [Tarcza] stalowa, na której rzymscy rycerze są wyobrażeni, karmazynowym axamitem podbita, z takąż frendzlą na około.
74.	[jw.] s. 12: Tarcza druga rogowa, na którey 4 pukle stalowe i miesiąc [tj. księżyc]	Tarcza typu sipar, nr inw. MNK XIV-281	**NA ŚCIANIE PO PRAWEY STRONIE ode DRZWI TROFEUM RADZIWIŁŁÓW i SIENIAWSKICH w którem znayduią się** s. 35: Tarcza	**Stoiąc przy Szkatułce twarzą do wyjścia po lewey ręce w górze na ścianie wprost pierwszego, Drugie: 117. Trofeo Radziwiłłów i Sieniawskich; w którem**	-	[jw.] s. 14, poz. 127: Tarcza druga rogowa, na której cztery pukle stalowe i miesiąc	[jw.] s. 17, poz. 127: Tarcza druga rogowa, na którey cztery pukle stalowe i Miesiąc.	s. 23, poz. 281: Tarcza okrągła z grubej skóry, z czterema guzami żelaznemi i półksiężycem.	**Sieniawscy. Trofea Sieniawskich. […] z wspólnego Trofeo, Radziwiłłow i Sieniawskich, oddzielone** s. 223: Tarcza rogowa, na którey 4 pukle	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
			rogowa, na którey cztery pukle stalowe i Xiężyc.	**znayduie się:** s. 17, poz. 118: Tarcza rogowa, na którey 4 pukle stalowe i Xiężyc 1.					stalowe i miesiąc.	
75.	-	Kałkan, nr inw. MNK XIV-379	[jw.] s. 35: Tarcza karmazynowym iedwabiem tkana, na ktorey litery XX. złotem wyrabiane, pukiel stalowy duży i mnieyszych pięć.	[jw.] s. 17, poz. 119: Tarcza karmazynowym iedwabiem tkana, na ktorey litery X złotem przerabiane, pukiel stalowy duży w deseń rznięty i pozłacany, mnieyszych pukłów pięć 1.	-	-	-	s. 32, poz. 379: Tarcza turecka sznurkowa opletana, na środku blacha okrągła, srebrna nielowana i pozłacana, rzeźbiona, wkoło niej 4. małe Ozdoby srebrne, nielowane i pozłacane.	-	-
76.	-	Karacena przypisywana Mikołajowi Hieronimowi Sieniawskiemu, nr inw. MNK XIV-237/1-6 (por. nr 33) [?]	[jw.] s. 35: Zbroia w karpiową łuskę karmazynowym axamitem i złotą taśmą na około obszyta.	[jw.] s. 17, poz. 120: Zbroia w karpiową łuskę karmazynowym axamitem i złotą taśmą na około obszyta 1.	-	[jw.] s. 14, poz. 128: Zbroja w karpiową łuskę karmazynowym axamitem i złotą taśmą na około obszyta. [ołówkiem dopisane] II.237	[jw.] s. 17, poz. 128: Zbroja w karpiową łuskę karmazynowym axamitem i złotą taśmą na około obszyta.	-	**Radziwiłłowie. Łup zwycięski Radziwiłłów i Sieniawskich; z niego oddzielono: co do tego domu xiążęcego należy, iako to:** s. 177: Zbroia, w karpiową łuskę, karamazynowym axamitem, i złotą taśmą obszyta.	**Trofea Radziwiłłów** k. 64v: Zbroja w karpią łuskę, podobnymże [tj. karmazynowym] axamitem podłożona, taśma złota obszyta.
77.	[jw.] s. 12: Koszula dróciana	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 35: Koszula druciana	[jw.] s. 17, poz. 121: Koszula druciana 1.	-	[jw.] s. 14, poz. 129: Koszula druciana.	[jw.] s. 17, poz. 129: Koszula drócianna.	[?]	**Sieniawscy. Trofea Sieniawskich. […] z wspólnego Trofeo, Radziwiłłow i Sieniawskich, oddzielone** s. 223: Koszulka dróciana.	-
78.	[jw.] s. 12: Kaszkiet z siatką drucianą	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 35: Hełm z siatką drucianą	[jw.] s. 17, poz. 122: Kaszkiet z siatką drucianą 1.	-	[jw.] s. 14, poz. 130: Kaszkiet z siatką drucianą.	[jw.] s. 17, poz. 130: Kaszkiet z siatką dróciannq.	[?]	[jw.] s. 223: Kaszkiet z siatką drucianą	-
79.	[jw.] s. 12: Kaszkiety żelazne dwa	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 35: Hełmów żelaznych dwa.	[jw.] s. 17, poz. 123: Kaszkiety żelazne dwa 2.	-	[jw.] s. 14, poz. 131: Kaszkiety żelazne dwa	[jw.] s. 17, poz. 131: Kaszkiety żelazne dwa.	[?]	**Radziwiłłowie. Łup zwycięski Radziwiłłów i Sieniawskich; z niego oddzielono: co do tego domu xiążęcego należy, iako to:** s. 177: Szyszaki dwa żelazne.	**Trofea Radziwiłłów** k. 64v: Szyszaki dwa żelazne
80.	[jw.] s. 12: Karwasze z rąk, z rękawicami drócianemi	Para karwaszy z łapciami, nr inw. MNK XIV-263/1-	[jw.] s. 36: Karwaszów na ręce z rękawicami dru-	[jw.] s. 17, poz. 124: Karwasze z rąk, z rękawicami drucia-	-	[jw.] s. 14, poz. 132: Karwasze z rękawicami drucianemi, czerwoną	[jw.] s. 17, poz. 132: Karwasze z rąk z rękawicami drócianemi	s. 22, poz. 263: Para ‘rękawic’ [słowo skreślone] karwaszów	[jw.] s. 177: Karwasze dwa z rąk, z rękawicami drócia-	[jw.] k. 64v: Karwasze dwa z rękawicami drócianemi,

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	czerwoną skórką podszyte dwa	2 lub MNK XIV-292/1-2 [?]	cianemi czarną [tak!] skórką podszytych dwa.	nemi czerwoną skórką podszyte 2.		skórką podszyta, dwa.	czerwoną skurką podszyte, dwa.	ozdobiona blaszkami złoconemi, wysadzanemi kamykami; s. 24, poz. 292: Para 'rękawic' [słowo skreślone] z niebieskimi emaliowanemi kamykami i nabijanem złotem.	nemi, czerwoną skórką podszyte.	czerwoną skórką podklejone
81.	[jw.] s. 12: Buława srebrna pozłacana czarno szmelcowana	Buława turecka, nr inw. MNK XIV-424	[jw.] s. 36: Buława srebrna pozłacana czarno szmelcowana.	[jw.] s. 18, poz. 125: Buława srebrna pozłacana czarno szmelcowana	**Rejestr Sybilli.** s. 2: Buława srebrna pozłacana szmelcowana.	[jw.] s. 15, poz. 133: Buława srebrna pozłacana, czarno szmelcowana. [ołówkiem dopisane] II.424	[jw.] s. 17, poz. 133: Buława srebrna pozłacana, czarno szmelcowana.	s. 37, poz. 424: Buława pokryta blachą srebrną nielowaną, z trzonem drewnianym.	**Sieniawscy. Trofea Sieniawskich. […] z wspólnego Trofeo, Radziwiłłow i Sieniawskich, oddzielone** s. 223: Buława srebrno pozłacana, czarno szmelcowana.	-
82.	[jw.] s. 12: Sahaydaki srebrem i złotem przerabiane większy i mnieyszy dwa	Łubie, nr inw. MNK XIV-578; Kołczan, nr inw. MNK XIV-579 [?]	Sahaydaków dwa srebrem i złotem przerabiane, większy i mnieyszy.	[jw.] s. 18, poz. 126: Sahaydaki srebrem i złotem przerabiane, większy i mnieyszy 2.	-	[jw.] s. 15, poz. 134: Sahajdaki srebrem i złotem przerobione, większy i mniejszy, dwa.	[jw.] s. 17, poz. 134: Sahaydaki srebem i złotem przerabiane, większy i mnieyszy, dwa.	s. 57, poz. 578: Sajdak pokryty materyą litą i haftem, zniszczonyl poz. 579: Kołczan pokryty materyą litą z haftem, zniszczony; z tyłu rzemień nabijany blaszkami rzeźbionemi, dla zawieszenia przez ramię.	**Radziwiłłowie. Łup zwycięski Radziwiłłów i Sieniawskich; z niego oddzielono: co do tego domu xiążęcego należy, iako to:** s. 177: Sahaydaki dwa, mnieyszy i większy, srebrem i złotem przerabiane.	**Trofea Radziwiłłów** k. 64v: Sahajdaki dwa mniejszy i większy, srebrem i złotem przerabiane.
83.	[jw.] s. 12: Sahaydaków granatowych równey wielkości, blaszkami y goździkami srebrnemi przyozdobionych, dwa	Brak	[jw.] s. 36: Sahaydaków granatowych równey wielkości blaszkami srebrnemi przyozdobionych, dwa.	[jw.] s. 18, poz. 127: Sahaydaków granatowych równey wielkości blaszkami i goździkami srebrnemi przyozdobionych 2.	-	[jw.] s. 15, poz. 135: Sahajdaków granatowych równej wielkości, blaszkami i gwoździkami srebrnymi ozdobionych, dwa.	[jw.] s. 17, poz. 135: Sahaydaków granatowych równey wielkości, blaszkami i goździkami srebrnemi przyozdobionych, dwa.	-	**Sieniawscy. Trofea Sieniawskich. […] z wspólnego Trofeo, Radziwiłłow i Sieniawskich, oddzielone** s. 223: Sahaydakow granatowych 2. blaszkami, i srebrnemi goździmi ozdobionych.	-
84.	[jw.] s. 12: Sahaydak safianowy czerwony złotem haftowany ieden	Łubie, nr inw. MNK XIV-477 lub MNK XIV-574 lub MNK XIV-575 [?]	[jw.] s. 36: Sahaydak safianowy czerwony złotem haftowany.	[jw.] s. 18, poz. 128: Sahaydak safianowy czerwony złotem haftowany 1.	-	[jw.] s. 15, poz. 136: Sahajdak safianowy czerwony złotem haftowany, jeden. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	[jw.] s. 17, poz. 136: Sahaydak safianowy czerwony złotem haftowany, jeden.	s. 56, poz. 574: Sajdak z safianu czerwonego haftowany złotem; poz. 575: Sajdak z safianu czerwonego haftowany złotem.	**Radziwiłłowie. Łup zwycięski Radziwiłłów i Sieniawskich; z niego oddzielono: co do tego domu xiążęcego należy, iako to:** s. 177: Sahaydak ieden safianowy czerwony, złotem haftowany.	**Trofea Radziwiłłów** k. 64v: Sahajdak safianowy czerwony, haftowany złotem.
85.	[jw.] s. 12: Bończuk	Buńczuk, nr inw.	[jw.] s. 36: Buńczuk	[jw.] s. 18, poz. 129:	-	[jw.] s. 15, poz. 137:	[jw.] s. 17-18, poz. 137:	-	[jw.] s. 177: Buń-	[jw.] k. 64v: Buń-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	włosów wielbłądzich w siatce błękitney jedwabney srebrem przerabianey, gałka srebrna czarna	MNK XIV-741	włosów Wielbłądzich w siatce błękitney iedwabney srebrem przerabiany, gałka srebrna czarna	Bonczuk włosów Wielbłądzich w siatce błękitney iedwabny srebrem przerabianey, gałka srebrna czarna 1.		Buńczuk z włosów wielbłądzich w siatce błękitnej, jedwabnej srebrem przerabiany, gałka srebrna czarna. [ołówkiem dopisane] XIV-741	Bończuk Włosów Wielbłądzich w siatce błękitney jedwabney srebrem przerabianey, gałka srebrna czarna.		czuk z włosów wielbłądzich, gałka srebrna, czarno szmelcowana.	czuk z włosów wielbłądzich, w siatce błękitnej jedwabnej, srebrem przerabianej, gałka u niego srebrna, czarno szmelcowana.
86.	[jw.] s. 12: Pałasz w karmazynowych pochwach złotem haftowanych, Rękoieść i pochwy perłową macicą sadzone	Szabla orla z pochwą, nr inw. MNK XIV-18/1-2	[jw.] s. 36: Pałasz w karamazynowych pochwach złotem haftowanych. Rękoieść i pochwy perłową macicą sadzone.	[jw.] s. 18, poz. 130: Pałasz w karmazynowych pochwach złotem haftowanych, rękoieść i pochwy perłową macicą sadzone 1.	**Rejestr Sybilli.** s. 2: Pałasz w karmazynowych pochwach złotem haftowanych, rękojeść i pochwy perłową macicą sadzone.	[jw.] s. 15, poz. 138: Pałasz w karmazynowych pochwach złotem haftowanych. Rękojeść i pochwy perłową macicą sadzone.	[jw.] s. 18, poz. 138: Pałasz w karmazynowych pochwach złotem haftowanych. Rękoiść i pochwy perłową macicą sadzone.	s. 4, poz. 18: Szabla w pochwie axamitnej, czerwonej, złotem haftowanej i perłową macicą wykładanej, [dalej tekst skreślony] bez rękojeści.	**Sieniawscy. Trofea Sieniawskich. […] z wspólnego Trofeo, Radziwiłłow i Sieniawskich, oddzielone** s. 223: Pałasz w karmazynowych pochwach, złotem haftowanych; rękoieść i pochwy sadzone, perłową macicą.	-
87.	[jw.] s. 12: Szabla w czarnych pochwach z Rękoieścią i skówkami srebrnemi, aspisami i turkusami, i rubinami wysadza[na]	Szabla z pochwą, nr inw. MNK XIV-51/1-2 (pochwa obecnie obłożona czerwonym aksamitem)	[jw.] s. 36: Szabla w czarnych pochwach z rękojeścią i skowkami srebrnemi, Jaspisami, Turkusami i Rubinami wysadzona.	[jw.] s. 18, poz. 131: Szabla w czarnych pochwach z rękojeścią i skówkami srebrnemi, Jaspisami, Turkusami i rubinami wysadzana 1.	[jw.] s. 2: Szabla w czarnych pochwach z rękojeścią i skówkami srebrnemi Jaspisami, Turkusami i Rubinami wysadzana.	[jw.] s. 15, poz. 139: Szabla w czarnych pochwach, z rękojeścią i skówkami srebrnemi, [j]aspisami, turkusami i rubinami wysadzana.	[jw.] s. 18, poz. 139: Szabla w czarnych pochwach z rękoiścią i skówkami srebrnemi, aspisami, turkusami i Rubinami wysadzana.	s. 7, poz. 51: Szabla z rękojeścią i pochwą wykładanemi turkusami i jaspisami; po Hetmanie Sieniawskim.	**Radziwiłłowie. Łup zwycięski Radziwiłłów i Sieniawskich; z niego oddzielono: co do tego domu xiążęcego należy, iako to:** s. 177: Szabla w czarnych pochwach, z okowem srebrnym, Jaspisami, turkusami i rubinami wysadzana.	**Trofea Radziwiłłów** k. 64v: Szabla w czarnych pochwach, z rękojeścią i skówkami srebrnemi, jaspisami, turkusami, i rubinami wysadzana.
88.	[jw.] s. 12: Łapa Lwia miedziana pozłacana, daley ponsowa axamitowa z złotą frendzlą	Trzy okucia w formie lwich łap, nr inw. MNK XIV-889/1-3 (być może pozostałe dwie to kopie?)	[jw.] s. 36: Łapa Lwia miedziana pozłacana, daley axamitna ponsowa z frandzlą złotą.	[jw.] s. 18, poz. 133: Łapa Lwia miedziana pozłacana, daley ponsowa axamitowa z złotą frandzlą 1.	-	[jw.] s. 15, poz. 141: Łapa lwia miedziana pozłacana, dalej pąsowa axamitna, ze złotą frandzlą.	[jw.] s. 18, poz. 141: Łapa Lwia miedziana pozłacana i daley ponsowa axamitowa z złotą frandzlą.	-	**Sieniawscy. Trofea Sieniawskich. […] z wspólnego Trofeo, Radziwiłłow i Sieniawskich, oddzielone** s. 223: Łapa lwia, miedziana pozłacana, daley ponsowa axamitna, z złotą frężlą.	-
89.	[jw.] s. 12: Strzał w tymże Trofeo od łuków, trzydzieści siedm	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 36: Strzał w temże Trofeum sztuk 37.	[jw.] s. 19, poz. 134: Strzał w temże Trofeo od łuków 37.	-	[jw.] s. 15, poz. 142: Strzał u tejże Trofeo od łuków trzydzieści siedm.	[jw.] s. 18, poz. 142: Strzał w tymże Trofeo od Łuków, trzydzieści siedm.	s. 16, poz. 166: Pęki strzał długich.	**Radziwiłłowie. Łup zwycięski Radziwiłłów i Sieniawskich; z niego oddzielono: co do tego domu xiążęcego należy, iako to:** s. 177: Strzał 37.	**Trofea Radziwiłłów** k. 64v: Strzał 37.

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
90.	[jw.] s. 12: Dzid drewnianych cztery	Grot oszczepu myśliwskiego, nr inw. MNK XIV-313; Trzy oszczepy myśliwskie, nr inw. MNK XIV-317; 622; 623 (por. nr 64) [?]	[jw.] s. 36: Dziryd drewnianych sztuk 4. **To wszystko po Radziwiłłach i Sieniawskich**	[jw.] s. 19, poz. 135: Dzid drewnianych 4. **To wszystko po Radziwiłłach i Sieniawskich.**	-	[jw.] s. 15, poz. 143: Dzid drewnianych cztery.	[jw.] s. 18, poz. 143: Dzid drewnianych cztery.	s. 26, poz. 313: Oszczep z żeleźcem wygryzionym od rdzy; poz. 317: Oszczep do polowania na niedźwiedzie, z dawnym drzewcem owiniętym rzemieniem; s. 9, poz. 74: dwa dziryty do ciskania, dłuższy i krótki.	**Sieniawscy. Trofea Sieniawskich. […] z wspólnego Trofeo, Radziwiłłow i Sieniawskich, oddzielone** s. 223: Dzid drewnianych 4.	-
91.	**Przy tymże Trofeo wyż. opisanym po prawey Ręce** s. 13: Pałasz Jabłonowskich	Szabla w typie polskim z pochwą, nr inw. MNK XIV-56/1-2 (por. nr 28)	**PRZY TEMŻE TROFEUM PO PRAWEY STRONIE.** s. 37: Pałasz Jabłonowskich.	**Przy temże Trofeo po prawey ręce:** s. 19, poz. 136: Pałasz Jabłonowskich 1. [ołówkiem] jest	-	**Przy tymże Trofeo wyż opisanym po prawej ręce.** s. 16, poz. 144: Pałasz Jabłonowskich.	**Przy tymże Trofeo wyż opisanym po prawey Ręce.** s. 18, poz. 144: Pałasz Jabłonowskich	s. 7, poz. 56: Szabla Jabłonowskiego z połowa klingi, w pochwie czarnej, ze skuwkami srebrnemi.	**Jabłonowscy.** s. 196: Pałasz Jabłonowskich.	k. 69r: Pałasz Stanisława Jabłonowskiego.
92.	[jw.] s. 13: Łuk Rogowy po chińsku lakierowany z cięciwą jedwabną	Brak [?]	[jw.] s. 37: Łuk rogowy po Chińsku lakierowany z Cięciwą iedwabną.	[jw.] s. 19, poz. 137: Łuk rogowy po Chińsku lakierowany z Cienciwą iedwabną 1.	-	[jw.] s. 16, poz. 145: Łuk rogowy po chińsku lakierowany z cięciwą jedwabną.	[jw.] s. 18, poz. 145: Łuk rogowy po chińsku lakierowany z Cięciwą jedwabną.	-	-	-
93.	[jw.] s. 13: Strzał drewnianych pięćdziesiąt iedna	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 37: Strzał drewnianych 51.	[jw.] s. 19, poz. 138: Strzał drewnianych pięćdziesiąt iedna 51.	-	[jw.] s. 16, poz. 146: Strzał drewnianych pięćdziesiąt jedna.	[jw.] s. 18, poz. 146: Strzał drewnianych pięćdziesiąt jedna.	s. 16, poz. 166: Pęki strzał długich.	-	-
94.	[jw.] s. 13: Bończuk z końskich włosów w siatce jedwabney kolorowey z gałką srebrną czarno szmelcowaną	Bończuk, nr inw. MNK XIV-738	[jw.] s. 37: Bończuk z końskich włosów w siatce iedwabney kolorowey z gałką srebrną czarno szmelcowaną. […] **Wszystko to po Jabłonowskich**	[jw.] s. 19, poz. 139: Bonczuk końskich włosów w siatce iedwabney kolorowey z gałką srebrną czarno szmelcowaną 1. […] **Wszystko po Jabłonowskich.**	-	[jw.] s. 16, poz. 147: Bończuk z końskich włosów w satce jedwabnej kolorowej z gałką srebrną czarno szmelcowaną. [ołówkiem dopisane] XIV-738	[jw.] s. 19, poz. 147: Bończuk z końskich włosów w siatce jedwabney kolorowey z gałką srebrną czarno szmelcowaną.	-	-	-
95.	**Po lewey Ręce tegoż Trofeo** s. 13: Tarcza Sieniawskich złotem tkana, [j]aspisami i turkusami sadzona	Kałkan, nr inw. MNK XIV-380	**PO LEWEY STRONIE TEGOŻ TROFEUM** s. 37: Tarcza Sieniawskich złotem tkana, Jaspisami i Turkusami sadzona.	**Po lewey ręce tegoż Trofeo** s. 19, poz. 141: Tarcza Sieniawskich złotem tkana Jaspisami i Turkusami sadzona 1.	-	**Po lewej tegoż Trofeo** s. 16, poz. 149: Tarcza Sieniawskich złotem tkana, [j]aspisami i turkusami sadzona.	**Po lewey Ręce tegoż Trofeo.** s. 19, poz. 149: Tarcza Sieniawskich złotem tkana, aspisami i turkusami sadzona.	s. 32, poz. 380: Tarcza Turecka, tkana z druciku cienkiego, okuta blachami srebrnemi (trzy rozety), pozłacanemi, wysadzanemi różnemi kamieniami, przeważnie turkusami.	**Sieniawscy. Trofea Sieniawskich. […] po lewey ręce** s. 223: Tarcza Sieniawskich złotem tkana, Jaspisami i turkusami osadzona; pod nią podkładka axamitna karmazynowa, na którey 9. puklow pozłacanych.	-
96.	[jw.] s. 13: Bończuk włosów wielbłądzich w siatce jedwabney kolorowey, gałka srebrna	Bończuk, nr inw. MNK XIV-737	[jw.] s. 37: Bończuk z włosów Wielbłądzich w siatce iedwabney kolorowey; gałka srebrna	[jw.] s. 20, poz. 142: Bonczuk włosów Wielbłądzich w siatce iedwabney kolorowey gałka srebrna pozła-	-	[jw.] s. 16, poz. 150: Bończuk z włosów wielbłądzich w siatce jedwabnej kolorowej, gałka srebrna pozłacana.	[jw.] s. 19, poz. 150: Bończuk Włosów Wielbłądzich w siatce jedwabney kolorowey, gałka srebrna pozłacana.	-	[jw.] s. 223: pod tąż tarczą: Bończuk z włosow wielbłądzych, w siatce iedwabney koloro-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	pozłacana		pozłacana.	cana 1.		[ołówkiem dopisane] XIV-737			wey, z gałką srebrną pozłacaną.	
97.	[jw.] s. 13: Łuk drewniany perłową macicą wysadzany, z sprzężyną stalową i cięciwą	Brak	[jw.] s. 37: Łuk drewniany Perłową macicą wysadzany ze sprężyną stalową [i] Cięciwą.	[jw.] s. 20, poz. 143: Łuk drewniany perłową macicą wysadzany z Sprężyną stalową i cieńciwą 1.	-	[jw.] s. 16, poz. 151: Łuk drewniany perłową macicą wysadzany, ze sprężyną stalową i cięciwą.	[jw.] s. 19, poz. 151: Łuk drewniany perłową macicą wysadzany z sprężyną stalową i cięciwą.	-	[jw.] s. 223: Łuk drewniany, perłową macicą wysadzany, z sprężyną stalową, i cięciwą.	**Pamiątki XV wieku** k 18v: Zbroje; Łuk z perłową macicą; Szabla; Łancuszek; Puchar; Kałamarzyk [najpewniej dotyczy to niniejszego łuku; pozostałe przedmioty niemożliwe do zidentyfikowane]
98.	[jw.] s. 13: Podkładka pod Tarczą, Axamitowa karmazynowa, na którey puklów pozłacanych dziewięć	Brak	[jw.] s. 37: Podkładka pod Tarczą axamitna karmazynowa, na którey puklów pozłacanych dziewięć. **To wszystko po Sieniawskich.**	[jw.] s. 20, poz. 145: Podkładka pod Tarczą axamitowa karmazynowa na którey puklow pozłacanych dziewięć 1.	-	[jw.] s. 16, poz. 153: Podkładka pod tarczą axamitna karmazynowa, puklów dziewięć.	[jw.] s. 19, poz. 153: Podkładka pod Tarczą axamitowa karmazynowa, na którey publów pozłacanych dziewięć.	-	[jw.] s. 223: […] pod nią [czyli tarczą] podkładka axamitna karmazynowa, na którey 9. puklow pozłacanych.	-
99.	-	Szkatułka, nr inw. MNK XIII-910; Srebrnych sztuczek brak; Sztuczki z masy perłowej, nr inw. MNK XIV-876/1-27	-	**Na wierzchu Szafy po prawey ręce od Szkatułki znayduią się:** s. 23-24, poz. 156: Szkatułka Opalińskich drzewem orzechowym fornierowana suto srebrem na około ozdobiona. W teyże Szkatułce znayduie się: […] Sztuk srebrnych pozłacanych krwawnikami sadzonych od Rzędów 2. Sztuczki srebrne pozłacane w których po dwa Turkusiki także od Rzędów 2. Sztuczek z perłowey macicy różney wielkości 75. […]	-	**Na szafach powyżej opisanych, to jest: na Szafie po prawej ręce od Szkatułki, znajdują się:** s. 19, poz. 162: Szkatułka Opalińskich drzewem orzechowem fornirowana, suto srebrem na około ozdobiona. W tejże Szkatułce [ołówkiem dopisane] I 542: [poz.] 166. Sztuk srebrnych pozłacanych krwawnikami osadzanych, od Rzędów 2; 168. Sztuczek z perłowej macicy różnej wielkości Siedemdziesiąt pięć […]	**Na Szafach powyżej opisanych, to iest: na Szafie po prawey Ręce od Szkatułki, znaydują się:** s. 21-22, poz. 162: Szkatułka Opalińskich drzewem orzechowym fornierowana suto srebrem na około ozdobiona. W teyże Szkatułce: [poz.] 166. Sztuk srebrnych pozłacanych krwawnikami osadzonych od Rzędów, dwie; 167. Sztuczki srebrne pozłacane w których po dwa turkusiki, tkaże od Rzędów, dwie; 168. Sztuczek z perłowey macicy różney wielkości Siedmdzisiąt pięć. […]	-	-	-
100.	**Na Szafach powyżej opisanych to iest: na Szafie po prawey Ręce od Szkatułki znayduią się.** s. 16: Szkatułka drewniana, w którey nzyduie się od Rzędów Mikołaia	Sztuczki jaspisowe do rzędu końskiego, nr inw. MNK XIV-875/1-149	**Na Szafach Mahoniowych ustawionych przy ścianach Świątyni PO PRAWEY STRONIE OD WEYSCIA** s. 41: Szkatułka drewniana, w którey znyduie	**Na Szafie Drugiey po lewey ręce od Szkatułki** s. 67, poz. 169: Szkatułka drewniana w którey znayduie się od Rzędów Mikołaia Sieniawskiego, kamieni Jaspisowych różney wielkości	-	**Na Szafie drugiej po lewej Ręce od Szkatułk[i].** s. 21, poz. 181 (180): Szkatułka drewniana, w której znajduje się od Rzędów Mikołaja Sieniawskiego kamieni [j]aspisowych różnej wielkości większych	**Na szafie drugiey po lewey Ręce od Szkatułki.** s. 24, poz. 180: Szkatułka drewniana, w którey znayduie się od Rzędów Mikołaja Sieniawskiego, kamieni aspisowych różney wielkości większych	-	-	k. 30r: Szkatułka, w której z rzędów na konie Mikołaja Sieniawskiego znajduje się większych i mniejszych Jaspisow 132. Pierwszy Sieniawski tego imiennie ur. się

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	Sieniawskiego, kamieni aspisowych różney wielkości większych i mnieyszych. Sto trzydzieści dwa; 132.		się od Rzędów Mikołaya Sieniawskiego kamieni Jaspisowych różney wielkości, sto trzydzieści dwa.	większych i mnieyszych 132.		i mniejszych sto trzydzieści dwa. [ołówkiem dopisane] I 637?	i mnieyszych Sto Trzydzieści dwa.			w 1489 um. 1569. Drugi był za Stefana Batorego. Trzeci żył jeszcze w 1582 roku. […]
101.	**Przy Szafie po lewey stronie Szkatułki na srzodek wystaw[iony]: Stół do pisania po Kazimierzu Wielkim […] Pod Stołem** s. 18: Bemben Maxymiliana Arcy Xiążęcia Austryackiego; 1.	Brak	**-**	**przy Szafie po lewey stronie od Szkatułki; Na srzodek wystawiony: 626. Stół do pisania po Kazimierzu Wielkim […] Pod Stołem:** s. 166, poz. 629: Bemben Maxymiliana Arcy Xiążęcia Austryackiego.	-	**Przy Szafie po lewej stronie od Szkatułki na środek wystawionej. [poz.] 193. Stół do pisania po Kazimierzu Wielkim. […] Pod Stołem.** s. 23, poz. 199: Bęben Maxymiliana, Arcy Xiążęcia Austryackiego.	**Przy Szafie po lewey stronie od Szkatułki na środek wystawiony. [poz.] 194. Stół do pisania po Kazimierzu Wielkim […] Pod Stołem:** s. 26, poz. 199: Bemben, Maxymiliana, Arcy Xięcia Austryackiego	-	**Maxymilian Arcy Xiążę Austriacki.** s. 91: Bęben Maxymiliana Arcy Xięcia Austriackiego.	k. 34r: Bęben Maxymiliana Arcyxięcia austriackiego […]
102.	**-**	Kaszkiet grenadierski milicji nadwornej biskupa Teodora Czartoryskiego, nr inw. MNK XIV-304 (brak emaliowanego herbu Pogoń; takowy jest zachowany przy blasze do kaszkietu, nr inw. XIV-466); futerału brak	**-**	**Na Szafie Drugiey po lewey ręce od Szkatułki […] Wyciski dawnych Pieczęci** s. 80, poz. 229: Kaszkiet biały sukienny, czerownem suknem obwiedziony, na przodzie blacha biała z pogonią Litewską w emalii, z armaturą na blasze wytłaczaną przez wierzch kasku krzyż z białey blachy i cztery bomby palące; futerał na nim z czarney ceraty.	-	-	-	s. 25, poz. 304: Chełm filcowy z blachą na przodzie i cyfrą T. C. z XVIII w.	-	-
103.	**Stoiąc w niszy przy Szkatułce Twarzą do wyjścia po obu stronach, prawey i lewey, przy ścianach, Szafy dwie Mahoniowe długie okrągławe, stosownie do muru, każda z nich ma po trzy szafy czyli otwory, z drzwiami podwoynemi na biegunach żelaznych, z zamkami; a w końcach po trzy szufladki maiące […]**	Buława przypisywana Michałowi Serwacemu Wiśniowieckiemu; nr inw. MNK XIV-420	**wewnątrz SZAFY po lewey stronie złożone są pamiątki SZAFA 1sza, w którey znayduye się:** s. 87: Buława Michała Wiśniowieckiego r: 1663. Wyszła ze Skarbcu Hetmana Ogińskiego*[brak odnośnika do gwiazdki] dana przez Michała Wielhorskiego.	**w Szafach wyżey opisanych, stoiąc przy Szkatulce twarzą do wyjścia, po prawey stronie Szafa pierwsza, w którey znayduie się:** s. 81, poz. 230: Buława Michała Wiśniowieckiego. [ołówkiem] jest	**Rejestr Sybilli.** s. 4: Buława Michała Wiszniowieckiego	**W Szafach wzwyż wymienionych stojąc przy Szkatulce twarzą do wyjścia po prawej ręce Szafa pierwsza, w której się znajduje: Moneta różna, złota, srebrna i miedziana, a która oddzielnym Regestrem jest spisana; dalej w Szafie:** s. 24, poz. 201: Buława Michała Wiśniowieckiego [ołówkiem dopisane] II.420	**W Szafach wzwyż wymienionych stojąc przy Szkatulce twarzą do wyjścia po prawey Ręce Szafa pierwsza, w którey się znayduje: Moneta rózn, złota, srebna i miedziana, a która oddzielnym Registrem jest spisana. Daley w Szafie:** s. 27, poz. 201: Buława Michała Wiśniowieckiego	s. 37, poz. 420: Buława Michała Wiśniowieckiego, żelazna z deseniem złotym, wysadzana granatami i turkusami; ze sztyletem.	**Wiszniowiecki.** s. 139-140: Buława Michała Wiszniowieckiego. […] Nie tu iest mieysce, wspominać późniejszych [po Jeremim Wiśniowieckim]; zwłaszcza, że ten oręż, sam z siebie okazuie, że dawnieyszym wojownikom, przynależy.	k. 51r-51v: Buława Michała Wiszniowieckiego. […] Nie tu jest miejsce mówić: o Januszu hetmanie polnym za Władysława IV, o Michale królu polskim, Dymitrze Jerzym kasztelanie krakowskim: i hetmanie W kor: co walczył za Jana III albo o Michale Serwacym; który i buławę W Lit: piastował, i w Senacie za

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	w Szafach zwyż wymienionych, stoiąc przy Szkatułce Twarzą do wyjścia po prawey ręce szafa pierwsza, w którey się znayduje: s. 19: […] Buława Michała Wiśniowieckiego									Augusta II, jako wojewoda Wileński, zasiadał; zwłaszcza, że ten oręż sam z siebie okazuje, że dawniejszym wojownikom przynależy.
104.	[jw.] s. 19: Buława Jana Zamoyskiego	Buława po Janie Zamoyskim, nr inw. MNK XIV-22	[jw.] s. 87: Buława Jana Zamoyskiego r: 1605. Dana przez Felixa Potockiego Starościca Szczerzeckiego.	[jw.] s. 81, poz. 231: Buława Jana Zamoyskiego [ołówkiem] jest	[jw.] s. 4: Buława Jana Zamoyskiego.	[jw.] s. 24, poz. 202: Buława Jana Zamoyskiego. [ołówkiem dopisane] II.696	[jw.] s. 27, poz. 202: Buława Jana Zamoyskiego	s. 71, poz. 696: Buława obita blachami srebrnemi pozłacanemi, ażur i rytowanemi. Na obrączce srebrnej pod gałką napis: „Jana Zamoiskiego." [dalej dopisane] U podstawy trzonka rytowane litery I Z. Dł. cała. 742 m/m	**Jan Zamoyski.** s. 105: Buława tegoż.	k. 37v: […] Buława tegoż [Jana Zamoyskiego].
105.	[jw.] s. 19: Buława Lukiana Tałyżyna	Buława moskiewska, nr inw. MNK XIV-421	[jw.] s. 87: Buława Lukiana Tałyzina dana iemu przez Władysława IV r: 1612. Nabyta od Potomków Tałyzina przez JO Xięcia Adama Czartoryskiego.	[jw.] s. 81, poz. 232: Buława Lukiana Tałyżyna dana Jemu przez Władysława IV. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 4: Buława Łukiana Tałyżyna dana jemu przez Władysława IV.	[jw.] s. 24, poz. 203: Buława Łukasza Tałazyna. [ołówkiem dopisane] II.421	[jw.] s. 27, poz. 203: Buława Łukasza Tałyżyna	s. 37, poz. 421: Buława ze słoniowej kości, z rzeźbami z Pisma Sgo, dana od Władysława IV Hetmanowi Moskiewskiemu Tałyzinowi.	**Tałyżyn.** s. 111: Buława Lukiana Tałyżyna. Z kości słoniowey, ta buława. Polski i Rossyiski napis, poświadcza, że należała do Lukiana Iwanowicza Tałyżyna, Stolnika; dał mu ią Władysław IV, kiedy skłonione umysły Rossian, berło mu ofiarowały. Zapewne go, ofiarą tego znamienia, powoływał królewicz, ażeby dlań ochotnicze zbierał hufce. Jakie były iego posługi: nie doczytuiemy się, w dzieiopisach Polskich, ani Rossyiskich.	k. 41v: Buława Łukiana Tałyżyna zdobyta w czasie wyprawy moskiew:
106.	[jw.] s. 19: Buzdygan Zebrzydowskiego	Buzdygan, nr inw. MNK XIV-435	[jw.] s. 87: Buzdygan Zebrzydowskiego. Dany przez Xięcia Dominika Radziwiłła.	[jw.] s. 81, poz. 233: Buzdygan Zebrzydowskiego. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 4: Buzdygan Zebrzydowskiego.	[jw.] s. 24, poz. 204: Buzdygan Zebrzydowskiego. [ołówkiem dopisane] II.435. Buzdygan	[jw.] s. 27, poz. 203: Buzdygan Zebrzydowskiego	s. 38, poz. 435: Buzdygan Zebrzydowskiego, srebrny nielowany, ze złoceniami i sztyletem.	**Zebrzydowski** s. 119: Buzdygan Zebrzydowskiego.	k. 43v: Buzdygan Zebrzydowskiego.
107.	[jw.] s. 19: Buława Stefana Czarniec-	Buzdygan po Stefanie Czar-	[jw.] s. 87: Buława Stefana Czarniec-	[jw.] s. 81, poz. 234: Buława Stefana	[jw.] s. 4: Buława Stefana	[jw.] s. 24, poz. 205: Buława Stefana Czar-	[jw.] s. 27, poz. 205: Buława Stefana Czar-	s. 37, poz. 422: Buława Stefana Czarniec-	**Stefan Czarniecki** s. 157: Buława tegoż	k. 57r: […] Buława tegoż wodza [tj.

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	kiego	nieckim, nr inw. MNK XIV-422	kiego. Dana przez Pana Potockiego Starostę Szczerzeckiego.	Czarnieckiego. [ołówkiem] jest	Czarnieckiego.	nieckiego. [ołówkiem dopisane] II.422	nieckiego	kiego, pokryta blachą srebrną nielowaną i skórą czarną.	Wodza.	Czarnieckiego]
108.	[jw.] s. 19: Buława Sieniawskiego	Buława po Mikołaju Hieronimie Sieniawskim, nr inw. MNK XIV-617	[jw.] s. 87: Buława Sieniawskiego.	[jw.] s. 81, poz. 235: Buława Sieniawskiego. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 4: Buława Sieniawskiego.	[jw.] s. 24, poz. 206: Buława Sieniawskiego. [ołówkiem dopisane] II.617	[jw.] s. 27, poz. 206: Buława Sieniawskiego	s. 61, poz. 617: Buława Sieniawskiego, złocista, wysadzana turkusami.	**Sieniawscy. Trofea Sieniawskich. […] w Szafie 1.** s. 224: Buława Sieniawskiego.	-
109.	[jw.] s. 19: Buzdygan Jana Sapiehy	Buzdygan, nr inw. MNK XIV-436	[jw.] s. 87: Buzdygan Jana Sapiehy. Dany przez Xięcia Franciszka Sapiehę.	[jw.] s. 81, poz. 236: Buzdygan Jana Sapiehy. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 4: Buzdygan Jana Sapiehy.	[jw.] s. 24, poz. 207: Buzdygan Jana Sapiehy. [ołówkiem dopisane] II.436	[jw.] s. 27, poz. 207: Buława Jana Sapiehy	s. 38, poz. 436: Buzdygan Jana Sapiehy, srebrny pozłacany, z trzonkiem jaszczurowym.	**Jan Sapieha.** s. 109: Buzdygan Jana Sapiehy	k. 38v: Buzdygan Jana Sapiehy. um. 24 wrześ. 1612 roku. […]
110.	[jw.] s. 19: Buława Jabłonowskich	Brak [?]	[jw.] s. 87: Buława Jabłonowskich	[jw.] s. 81, poz. 237: Buława Jabłonowskich.	[jw.] s. 4: Buława Jabłonowskich.	[jw.] s. 24, poz. 208: Buława Jabłonowskich.	[jw.] s. 27, poz. 208: Buława Jabłonowskich	-	**Jabłonowscy.** s. 196: Buława tychże.	k. 69r: Buława tegoż [tj. Stanisława Jabłonowskiego]
111.	-	Brak [?] buzdygany zbliżone do opisu: nr inw. MNK XIV-439; 440; 441; 444	[jw.] s. 88: Buzdygan żelazny z trzonkiem drewnianym, należał do Adama Kisiela Wojewody Kijowskiego.	[jw.] s. 85, poz. 267: Buzdygan żelazny z trzonkiem drewnianym, należący do Adama Kisiela Wojewody Kijowskiego dany przez pana Chodakowskiego.	[jw.] s. 7: Buzdygan żelazny z trzonkiem drewnianym należący do Adama Kisiela W[ojewo]dy Kijowskiego dany [przez] p[ana]. Chodakowskiego.	-	-	s. 39, poz. 439: Buzdygan żelazny z małemi złoceniami, ze skówkami srebrnemi, i trzonkiem drewnianym; poz. 440: Buzdygan żelazny, z małemi wytartemi złoceniami. Trzonek okuty dwoma blachami białemi, środkiem czarną skórą obszyt; poz. 441: Buzdygan żelazny z trzonkiem okutym dwoma blachami srebrnemi rytemi, środkiem obszyty skórą; poz. 444: Buzdygan żelazny z dwoma skrzydełkami odłamanemi.	**Adam Kisiel.** s. 149: Buzdygan, Adama Kisiela, W[ojewo]dy Kijowskiego.	k. 54r: Buzdygan Adama Kisiela Wojewody Kijowskiego […] wszystko to do zbioru pamiątek ofiarowane przez Łuk: Gołębiowskiego.
112.	[jw.] s. 19: Szpada Władysława Jagiełły w srebrnych pochwach suto [j]aspisami i turkusami osadzona	Koncerz z pochwą, nr inw. MNK XIV-19/1-2	[jw.] s. 88: Miecz Władysława Jagiełły w srebrnych pochwach suto Jaspisami i Turkusami wysadzany.	[jw.] s. 81, poz. 238: Szpada Władysława Jagiełły w srebrnych pochwach, suto Jaspisami i Turkusami sadzona. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 4: Szpada Władysława Jagiełły w srebrnych pochwach, suto Jaspisami i Turkusami sadzona.	[jw.] s. 24, poz. 209: Szpada Władysława Jagiełły w srebrnych pochwach, suto [j]aspisami i turkusami osadzano. [ołówkiem dopisane] II.19.	[jw.] s. 27, poz. 209: Szpada Władysława Jagiełły w srebrnych pochwach, suto aspisami i turkusami osadzona.	s. 4, poz. 19: 'Koncerz' [słowo dopisane ołówkiem] 'Szpada' [słowo skreślone] Władysława Jagiełły, suto na rękojeście i pochwie turkusami i jaspisami sadzona.	**Władysław Jagiełło**. s. 37: Szpada Władysława Jagiełły, z felcechem karmazynowym iedwabnym, złotem przerabianym. [Szpada] druga, w srebrnych pochwach, suto Jaspisami i Turkusami sadzona.	k. 16v: Szabla Władysława Jagiełły, z felcechem karmazynowym, złotem przerabianym. Druga w śrebrnych pochwach suto jaspisami i turkusami sadzona.
113.	[jw.] s. 19: Pałasz Władysława Łokiet-	Talwar, nr inw. MNK XIV-59 [?]	[jw.] s. 88: Pałasz Władysława Łokiet-	[jw.] s. 82, poz. 239: Pałasz Władysława	[jw.] s. 4: Pałasz Władysława	[jw.] s. 25, poz. 212: Pałasz Władysława	[jw.] s. 27, poz. 212: Pałasz Władysława	s. 7, poz. 59: Szabla krzywa indyjska, od	**Władysław Łokietek** s. 23: Pałasz	k. 13r: Pałasz Władysława Łokietka.

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	ka, rękojeść i skówki żelazne w rękojeści trzy kamienie białe		ka z r: 1306, rękoieść i skówki żelazne, rękoieść kamieniami wysadzana. Wzięty z Skarbcu Krakowskiego przez Króla Stanisława Augusta, a po śmierci iego przez Xięcia Józefa Poniatowskiego dany.	Łokietka rękoiść i skówki żelazne, w rękoisci kamienie białe. [ołówkiem] jest	Łokietka rękojeść i skówki żelazne, u rękojeści 3 kamienie białe.	Łokietka, rękojeść i skówki żelazne, w rękojeści trzy kamienie białe.	Łokietka, rękojeść i skówki żelazne, w rękojeści trzy kamienie białe.	rdzy mocno uszkodzona, z 3. białemi kamieniami, bez pochwy.	Władysława Łokietka; rękoieść i skówki u niego żelazne, w rękojeści, trzy kamienie białe: wzięty, ze Skarbcu kor. przez Stan. Augusta, ofiarowany, przez X. Józefa Poniatowskiego.	Rękojeść i skówki u niego żelazne, w rękojeści 3 dyamenty.
114.	[jw.] s. 19: Szabla Jerzego Ossolińskiego w srebro oprawna, u którey rękojeść z słoniowey kości, kapturek pozłacany, brylantami kameryzowany, w srzodku rubin	Szabla z pochwą i rapciami, nr inw. MNK XIV-20/1-3	[jw.] s. 88: Szabla Jerzego Ossolińskiego w srebro oprawna, u którey rękoieść z Słoniowey kości, kapturek pozłacany brylantami kameryzowany, w srzodku Rubin.	[jw.] s. 82, poz. 240: Szabla Jerzego Ossolińskiego w srebro oprawna u którey rękoieść ze Słoniowey kości kapturek pozłacany brylantami kameryzowany w srzodku Rubin. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 4: Szabla Jerzego Ossolińskiego w srebro oprawna w której rękojeść ze słoniowej kości, kapturek pozłacany brylantami kameryzowany w srzodku rubin.	[jw.] s. 24, poz. 210: Szabla Jerzego Ossolińskiego, w srebro oprawna, u której rękojeść ze słoniowej kości, kapturek pozłacany, brylantami kameryzowany; w środku rubin.	[jw.] s. 28, poz. 210: Szabla Jerzego Ossolinskiego, w srebro oprawna, u którey rękojeść z słoniowey kości, kapturek pozłacany, brylantami kameryzowany; w środku rubin.	s. 4, poz. 20: Szabla Jerzego Ossolińskiego, klinga złotem nabijana, od rdzy zniszczona, na wierzchu rękojeści diamenty i rubin, w pochwie czerwonej axamitnej.	**Jerzy Ossoliński** s. 147: Szabla Jerzego Ossolińskiego, w srebro oprawna: u którey rękoieść z słoniowey kości, kapturek pozłacany, brylantami kameryzowany, we srzodku rubin.	k. 53r: Szabla Jerzego Ossolińskiego w srebro oprawna, u której rękojeść z słoniowej kości, kapturek pozłacany, brylantami kameryzowany, we srodku rubin.
115.	[jw.] s. 19: Szabla w srebro oprawna Krola Stanisława Leszczyńskiego [tekst zakreślony ołówkiem; obok w polu „Adnotacya" pisane także ołówkiem] pisana na drugiey stronie	Szable z pochwą przypisywane Stanisławowi Leszczyńskiemu, nr inw. MNK XIV-58/1-2 lub 99/1-2 [?]	-	-	-	[jw.] s. 24-25, poz. 211: Szabla w srebro oprawna Króla Stanisława Leszczyńskiego.	[jw.] s. 28, poz. 211: [pozycja, odmiennie od innych, dopisana w prawej kolumnie] Szabla w srebro oprawna Króla Stanisława Leszczyńskiego.	s. 7, poz. 58: Szabla w pochwie czarnej, w srebro okuta, z herbem Jastrzębiec i cyfrą JSL.	**Stanisław Leszczyński Król Polski.** s. 217: Szabla w srebro oprawna, tegoż Monarchy.	-
116.	-	Szabla z pochwą przypisywana Stanisławowi Leszczyńskiemu, nr inw. MNK XIV-58/1-2	[jw.] s. 92: Pałasz szeroki w czarnych pochwach w srebro oprawny, na rękojeści Cyfra SL, nad nią Jaspis wprawiony należał do Stanisława Leszczyńskiego Króla Polskiego.	-	-	-	-	s. 11, poz. 99: Szabla po królu Leszczyńskim, pochodząca od Marszałka Oudinot.	-	-
117.	[jw.] s. 19: Szabla dawna w srebro oprawna, u tey rękojeść aspisowa, z Skarbcu Radziwiłłów	Karabela z pochwą, nr inw. MNK XIV-21/1-2	[jw.] s. 88: Szabla dawna Polska z rękojeścią Jaspisową, na głowni złotem wybity Obraz Naysw: Panny i dwóch Aniołów koronę nad głową trzymaiących	[jw.] s. 82, poz. 241: Szabla dawna w srebro oprawna u tey rękoieść Jaspisowa z Skarbcu Radziwiłłów [ołówkiem] jest	[jw.] s. 4: Szabla dawna w srebro oprawna u tej rękojeść Jaspisowa z Skarbcu Radziwiłłów.	[jw.] s. 25, poz. 213: Szabla dawna w srebro oprawna, u tej rękojeść [j]aspisowa, ze skarbca Radziwiłłów.	-	s. 5, poz. 21: Szabla z obrazem złotym Matki Boskiej i napisem Sławiańskim, garda srebrna, rękojeść jaspisowa 'szaro-różowa, prześwitująca. – Na sreb. obrączce.' [dopisane innym	**Radziwiłłowie. Łup zwycięski Radziwiłłów i Sieniawskich; z niego oddzielono: co do tego domu xiążęcego należy, iako to:** s. 177: Szabla dawna, z rękojeścią	**Trofea Radziwiłłów** k. 64v: Szabla w srebro oprawna, rękojeść jaspisowa, ze skarbcu Radziwiłłów.

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
			napisem Ruskim: „Suddy mia obidaszczciana wozbran boruszczciana pryimi orużye iszczy i wostani w pomoszcz moiu i zsuń orużie i zowry soprotywgoneszczymiu". Toż samo po polsku znaczy: „Gdy będę obrażony, ty wybrany na pomstę weź ten oręż, powstań na moię pomoc, dobądź oręża i zniszcz moich prześladowców." Ta Szabla zachowana była w Skarbcu Radziwiłłów; dana przez Xięcia Dominika Radziwiłła.					atramentem] Ze skarbca/u Radziwiłłowskiego '(danej w Puławach). Pochwa aksam. brunat. z okuciami srebr. złoc.' [część dopisana jw.]	Jaspisową, ze skarbcu Radziwiłłow.	
118.	[jw.] s. 20: Szabla w czarnych pochwach, skówki srebrne pozłacane, rękojeść zielona aspisowa, należała do Rafała Leszczyńskiego	Brak	[jw.] s. 91-92: Szabla w czarnych pochwach skówki srebrne pozłacane rękoieść zielona Jaspisowa, należała do Rafała Leszczyńskiego. Na głowni napis złotemi literami: Belii Pacisq ob memoriam Legationis suae gratae Poste- / -ritati Raphael Comes in Leszno Palat: Lencicen: Mnris / Poloniae Gnalis et ad Portam Ottomanicam Extraordin: / Legatus. Constantinopoli AoD: 1700, z drugiey strony Herb z Cyfrą i napis: In pace decus, in bello praesidium	[jw.] s. 82, poz. 242: Szabla w czarnych pochwach, skówki srebrne pozłacane, rękoieść zielona Jaspisowa należała do Rafaela Leszczyńskiego. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 5: Szabla w czarnych pochwach, skówki srebrne pozłacane, rękojeść żelazna Jaspisowa, należała do Rafaela [słowo poprawione na „Rafała"] Leszczyńskiego.	[jw.] s. 25, poz. 214: Szabla w czarnych pochwach, skówki srebrne pozłacane. Rękojeść zielona [j]aspisowa, neleżała do Rafała Leszczyńskiego.	[jw.] s. 28, poz. 214: Szabla w czarnych pochwach, skówki srebrne pozłacane, Rękojeść zielona aspisowa; należała do Rafaela Leszczyńskiego.	s. 5, poz. 22: Szabla Rafała Leszczyńskiego, złotem okuta, z rękojeścią zieloną jaspisową.	**Rafał Leszczyński.** s. 198: Szabla w czarnych pochwach, srebrne pozłacane skówki, rękoieść zielona iaspisowa, należała do Rafała Leszczyńskiego. Strona iedna ma napis: „In pace decus, in bello praesidium." Ozdoba w pokoiu, ochrona w czaie woyny. Strona odwrotna zaś: „belli pacisq commodo, ob. memoriam legationis sua, grata[e] posteritati, Raphael Comes in Leszno, Pal: Lanc: Mai. Pol: G[na]lis, ad Portam Ottomanicam, extraordinarius Legatus. Constanti: AD 1700." Ku użytkowi w woynie	k. 70r-70v: Szabla w czarnych pochwach, srebrne pozłacane skówki, rękojeść zielona jaspisowa; należała do Rafała Leszczyńskiego. Strona główna ma napis: „In pace decus, in bello praesidium"; Ozdoba w pokoju w czasie wojny obrona. Z drugiej strony: „Belli pacisque commodo, ob. memoriam legationis sua, gratae posteritati Raphael Comes in Leszno, Pal, lanc. Maj. Pol. Glis, ad Portam Ottoma. extra ord. Legatus Const. AD. 1700." Ku użytkowi w wojnie i pokoju, na pamiątkę Poselstwa

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
									i pokoiu, Rafał Leszczyński Woiewoda Łęczycki, Starosta Wielkopolski, nadzwyczajny Poseł do Ottomańskiey Porty; ażeby do potomności przeszła pamiątka, tey iego dla kraiu posługi, zdziałać kazał tę szablę, w Konstantynopolu, 1700 roku.	swojego wdzięcznej potomności zostawia Rafał hrabia na Lesznie wojewoda łęczycki, Jederał wielkopolski, do Porty Ottomańskiej nadzwyczajny poseł, w Konstantynopolu roku pańskiego 1700. […]
119.	-	Brak	[jw.] s. 92: Szabla w pochwach czarnych w srebro oprawna, na głowni iest herb półtora Krzyża i wypisana cała Ewangelia S[więteg]o Jana; dawna Polska.	[jw.] s. 86, poz. 269: Szabla w pochwach czarnych w srebro oprawna na klindze iest herb półtora krzyża i wypisana Ewangelia S[więteg]o Jana [ołówkiem] jest	[jw.] s. 7: Szabla w pochwach czarnych w srebro oprawna, na klindze jest herb półtora krzyża i wypisana Ewangelia S[więteg]o Jana.	-	-	-	-	-
120.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach z żelaznym okowem, rękojeść jaszczuru białego; należał do Jana 3go Sobieskiego	Szabla z głownią janówką, nr inw. MNK XIV-17; obecnie rękojeść z okładziną z czarnej skóry; pochwy brak	[jw.] s. 91: Pałasz w czarnych pochwach z żelaznym okowem, rękoieść z Jaszczuru białego, należał do Jana III. Nabyty od familii Morsztynów. Dany przez P. Wąsowicza. Na głowni napis: DEXTERA JOANNIS VICIT AD VIENNAM 1683.	[jw.] s. 82, poz. 243: Pałasz w czarnych pochwach z żelaznym okowem, rękoieść Jaszczuru białego, należał do Jana III [ołówkiem] jest	[jw.] s. 5: Pałasz w czarnych pochwach z żelaznym okowem rękojeść z Jaszczuru białego, należał do Jana III.	[jw.] s. 25, poz. 215: Pałasz w czarnych pochwach, z żelaznem okowem. Rękojeść z jaszczuru białego, należał do Jana III Sobieskiego.	[jw.] s. 28, poz. 215: Pałasz w czarnych pochwach z żelaznym okowem, Rękojeść jaszczuru białego, należał do Jana 3o. Sobieskiego.	s. 4, poz. 17: Szabla z czasów Jana III, klinga z napisem, wizerunkiem i herbem złotem nabijanemi, bez pochwy.	**Jan III. Król Polski.** s. 186: Pałasz w czarnych pochwach, z żelaznym okowem; rękoieść z iaszczuru białego; z napisem: Dextera Ioannis, vicit ad Viennam, AD 1683.	**Jan III Sobieski** k. 66r: Pałasz w czarnych pochwach, z żelaznym okowem, rękojeść z jaszczuru białego.
121.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, należała do Tadeusza Kościuszki	Szabla po Tadeuszu Kościuszce, nr inw. MNK XIV-24; pochwy brak	[jw.] s. 93: Pałasz w czarnych pochwach oków żelazny; należał do Tadeusza Kościuszki.	[jw.] s. 82, poz. 244: Pałasz w czarnych pochwach oków żelazny należał do Tadeusza Kościuszki [ołówkiem] jest	[jw.] s. 5: Pałasz w czarnych pochwach okow żelazny, należał do Tadeusza Kościuszki.	[jw.] s. 25, poz. 216: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny; należał do Tadeusza Kościuszki.	[jw.] s. 28, poz. 216: Pałasz w czarnych pochwach, Oków żelazny, należał do Tadeusza Kościuszki.	s. 5, poz. 24: Szabla Kościuszki. Rękojeść hebanowa, garda żelazna bez pochwy.	**Tadeusz Kościuszko.** s. 259: Pałasz w czarnych pochwach, okow żelazny, należał do Kościuszki.	-
122.	-	Szabla po Tadeuszu Kościuszce, nr inw. MNK XIV-61; pochwy brak	[jw.] s. 93: Szabla Turecka złotem nabiiana Turkusami i Rubinami wysadzana z iedney strony; a z drugiey strony figura Słonia.	-	-	-	-	s. 8, poz. 61: Szabla z klingą kamieniami wysadzaną i słoniem złotym, z rękojeścią ‘jaspisową’ [słowo skreślone] zniszczona; ‘po Typo Saibie’	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
			Pochwa czarna, oków żelazny, rękoieść axamitem ponsowym okryta. Darowana we Lwowie od Ormianów przed pierwszą Kampanią Tadeuszowi Kościuszce którą nosił przez całą Rewolucyą, i po bitwie Maciejowickiey za staraniem Biegańskiego tu złożona					[słowa skreślone, dalej dopisek ołówkiem] Rkps. 3032 str. 93		
123.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach, skówki srebrne pozłacane, przysłany Janowi Trzeciemu od Innocentego Papieża	Szabla ofiarowana Janowi III przez Innocentego XI, nr inw. MNK XIV-25; pochwy brak	[jw.] s. 91: Pałasz w czarnych pochwach skówki srebrne pozłacane; przysłany był Janowi III.mu od Innocentego XI Papieża. Na głowni popiersie Papieża z złota wybite z iedney, i korona Papiezka z drugiey strony.	[jw.] s. 82, poz. 245: Pałasz w czarnych pochwach skówki srebrne pozłacane przysłany Janowi III od Innocentego Papieża. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 5: Pałasz w czarnych pochwach skówki srebrne pozłacane przysłany Janowi III od Innocentego Papieża.	[jw.] s. 25, poz. 217: Pałasz w czarnych pochwach, skówki srebrne pozłacane. Przysłany był Janowi III od Innocentego Papieża.	[jw.] s. 28, poz. 217: Pałasz w czarnych pochwach, skówki srebrne pozłacane, przysłany był Janowi trzeciemu od Innocentego Papieża.	s. 5, poz. 25: Szabla Jana 'III' Sobieskiego [cyfra skreślona i zastąpiona nazwiskiem] przysłana przez Innocentego Papieża; bez pochwy.	**Jan III. Król Polski.** s. 186: Pałasz w czarnych pochwach, srebrne pozłacane skówki, przysłany Sobieskiemu od Innocentego Papieża; z popiersiem Papieża, i napisem w około: Ego Innocenti XI. do tibi Joanni Sobieski, gladium, cum benedictione, na boku: Electo Polonia[e]; z drugiey strony Tyara, i krzyż troisty.	**Jan III Sobieski** k. 66r: Pałasz w czarnych pochwach, srerbne pozłacane skówki przysłany od Papieża
124.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, należał do Łukasza Opalińskiego Marszałka koronnego	Głownia szabli po Łukaszu Opalińskim, nr inw. MNK XIV-26 (zachowana sama głownia)	[jw.] s. 89: Pałasz w czarnych pochwach oków żelazny z napisem na głowni literami złotemi: „Łukasz Opaliński 1605 r:". Znaleziony w Moskwie, i przez Xięcia Józefa Poniatowskiego ofiarowany.	[jw.] s. 83, poz. 246: Pałasz w czarnych pochwach oków żelazny, należał do Łukasza Opalińskiego Marszałka koronnego.	[jw.] s. 5: Pałasz w czarnych pochwach oków żelazny, należał do Łukasza Opalińskiego Marszałka W[ielkieg]o Kor[onnego].	[jw.] s. 25, poz. 218: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny; należał do Łukasza Opalińskiego Marszałka [Wielkiego] Koronnego.	[jw.] s. 28, poz. 218: Pałasz w czarnych pochwach, Oków żelazny, należał do Łukasza Opalińskiego, Marszałka Koronnego.	s. 5, poz. 26: Klinga od szabli Łukasza Opalińskiego.	**Łukasz Opaliński** s. 157: Pałasz w czarnych pochwach, z okowem żelaznym: na którym herb i napis: Łuk. Opaliński MWK 1605; W Kremlinie 1812 roku, znaleziony przy furgonach; dostał go X Józef Poniatowski, i tu ofiarował.	k. 55r: Pałasz w czarnych pochwach z żelaznym okowem, wzięty z Kremlina w 1812 roku, znaleziony przy furgonach, Xięciu Józefowi Poniatowskiemu przyniesiony, przez niego ofiarowany Xiężnie do tej świątyni. Na tym pałaszu herb i napis: Łukasz Opaliński MWK 1635 [tak!].
125.	[jw.] s. 20: Szabla w białych pochwach, z wierzchu	Brak [?]	[jw.] s. 92: Szabla w białych pochwach z wierzchu Jaszczu-	[jw.] s. 83, poz. 247: Szabla w białych pochwach, z wierzchu	[jw.] s. 5: Szabla w białych pochwach	[jw.] s. 25, poz. 219: Szabla w białych pochwach, z wierzchu	[jw.] s. 29, poz. 219: Szabla w białych pochwach, z wierzchu	[?]	**Pamiątki XI. Wieku.** s. 11: Szabla dawna	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	jaszczurowe, a od spodu kora brzozowa, w srebrney oprawie, dawna polska		rowa a od spodu kóra brzozowa w srebrney oprawie. Dawna Polska.	Jaszczurowe, a od spodu kora brzozowa w srebrney oprawie dawna Polska. [ołówkiem] jest	z wierzchu Jaszczurowa, a od spodu kora brzozowa w srebrnej oprawie dawna polska.	jaszczurowa, a od spodu kora brzozowa, w srebrnej oprawie, dawna polska.	jaszczurowa, a od spodu kora brzozowa, w srebrney oprawie, dawna polska.		Polska, w białych iaszczurowych pochwach z wierzchu; od spodu kora brzozowa kora.	
126.	-	Szabla w typie polskim, nr inw. MNK XIV-65; pochwy brak	[jw.] s. 92: Pałasz w czarnych pochwach oków żelazny; na głowni wyryty Krzyż i napis: IN HOC SIGNO VINCES. Dawny Polski	-	-	-	-	s. 8, poz. 65: Szabla zlutowana bez pochwy. „In hoc signo vinces" i inne napisy wypukłe.	-	-
127.	[jw.] s. 20: Szabla w czarnych pochwach, oprawa srebrna, rękojeść i skówski aspisowe to iest aspisem wysadzane, ta była do Loretu dana przez Jana trzeciego	Fragment głowni, jelec i pochwa szabli ofiarowanej przez Jana III do Loreto po zwycięstwie chocimskim, nr inw. MNK XIV-28 (zniszczona w 1939 roku; obecnie pochwa oklejona zielonym aksamitem)	[jw.] s. 91: Szabla w czarnych pochwach oprawa srebrna rękoieść i skówki Jaspisem wysadzane, dana była przez Jana III do Loretu z napisem na rękoieśc złotemi literami: z iedney strony: „VICTORIA AD CHOCIMUM 1673."; na drugiey stronie: „SANCTA MARIA LORETANA ORA PRO NOBIS".	[jw.] s. 83, poz. 248: Szabla w czarnych pochwach, oprawa srebrna, rękoieść i skówki Jaspisem wysadzane; ta była do Loretu dana przez Jana III. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 5: Szabla w czarnych pochwach, oprawa srebrna, rękojeść i skówki Jaspisem wysadzane, ta była do Loretu dana przez Jana III.	[jw.] s. 26, poz. 220: Szabla w czarnych pochwach, oprawa srebrna, rękojeść i skówki [j]aspisowe, to jest [j]aspisem wysadzane, ta była do Loretu dana przez Jana IIIgo.	[jw.] s. 29, poz. 220: Szabla w czarnych pochwach, oprawa srebrna, Rękojeść i skówki [j]aspisowe, to jest [j]aspisem wysadzane, ta była do Loretu dana przez Jana trzeciego.	s. 5, poz. 28: Szabla ofiarowana do Loretu przez Jana III, rękojeść jaspisowa, okucie srebrne złocone, z kamieniami, pochwa zielona axamitna.	**Jan III. Król Polski.** s. 186: Szabla, w czarnych pochwach, w srebrney oprawie; rękoieść i skówki Iaspisem wysadzane; dana do Loretu przez Jana III. Tam ią dostał Kościuszko; i do tego zbioru ofiarował. Napis: S. Maria Loretana, ora pro nobis. Victoria ad Chocimum, 11. [Nov]e[m]bris 1673.	**Jan III Sobieski** k. 66r: Szabla w czarnych pochwach w srebrnej oprawie, rękojeść i skówki jaspisem wysadzane, ofiarowana do Loretu przez Jana III.
128.	[jw.] s. 20: Buzdygany z Skarbcu krakowskiego dwa	Dwa buzdygany, nr inw. MNK XIV-432; 437	[jw.] s. 88: Buzdygany dwa ze Skarbcu Krakowskiego	[jw.] s. 83, poz. 249: Buzdygany z Skarbcu Krakowskiego, dwa.	[jw.] s. 5: Buzdygany ze Skarbcu Krakowskiego 2.	[jw.] s. 26, poz. 221: Buzdygany ze Skarbca Krakowskiego, dwa. [ołówkiem dopisane] są zbrojown[i]a [?] II.432, 437.	[jw.] s. 29, poz. 221: Buzdygany z Skarbcu Krakowskiego, dwa	s. 38, poz. 432: Buzdygan ze skarbca krakowskiego, żelazny żeźbiony; s. 38-39, poz. 437: Buzdygan żelazny z głową rytą, niegdyś posrebrzaną, końca dolnego brak. Ze skarbca krakowskiego.	**Pamiątki XI. Wieku.** s. 11: Buzdygany 2. żelazne, z Skarbcu Krakowskiego.	-
129.	[jw.] s. 20: Szpada Zygmunta Augusta w srebro oprawna, granatami suto sadzona, u tey rękojeść aspisowa	Brak (strata wojenna)	[jw.] s. 89: Szpada Zygmunta Augusta w srebro oprawna, z rękoieścią z agatu, granatami Czeskiemi i Rubinami suto sadzona; Wzięta z Skarbcu Krakowskiego przez Stanisława Augusta dana przez Xięcia Józefa	[jw.] s. 83, poz. 250: Szpada Zygmunta Augusta w srebro oprawna, Granatami suto sadzona u tey rękoieść Jaspisowa [ołówkiem] jest	[jw.] s. 6: Szpada Zygmunta Augusta w srebro oprawna granatami suto sadzona u tej rękojeść Jaspisowa.	[jw.] s. 26, poz. 222: Szpada Zygmunta Augusta w srebro oprawna, granatami suto wysadzana, u tej Rękojeść [j]aspisowa.	[jw.] s. 29, poz. 222: Szpada Zygmunta Augusta w srebro oprawna, granatami suto wysadzana, u tej Rękojeść aspisowa.	s. 5, poz. 30: Szpada Zygmunta Augusta, z rękojeścią jaspisową, granatami sadzoną, w pochwie nowej czarnej, klinga rdzą zniszczona.	**Zygmunt August** s. 71: Szpada tegoż króla, w srebro oprawna, granatami suto ozdobiona z rękoiścią Jaspisową: wzięta ze skarbcu koronnego, przez Stanisława Augusta, złożona w Sybilli, przez X Józefa	k. 29r: […] Szpada tegoż Króla [Zygmunta Augusta] w srebro oprawna, suto granatami wysadzana, z rękojeścią jaspisową, z krakowskiego skarbcu wzięta przez Stanisława Augusta, tu złożona przez X:

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
			Poniatowskiego.						Poniatowskiego.	Józefa Poniatowskiego.
130.	[jw.] s. 20: Szabla w czarnych pochwach, srebrny oków, w którym kamieni białych ośm, krwawników cztery, rękojeść [j]aspisowa, na tey trzy rubinki [ołówkiem dopisane] szmaragi małe	Karabela z pochwą po Michale Hieronimie Krasińskim, nr inw. MNK XIV-29/1-2 (obecnie jelec i pochwa przerabiane)	[jw.] s. 93: Szabla Krasińskiego Marszałka Konfederacyi Barskiey, w pochwach czarnych, oków srebrny kamieniami wysadzany (kamieni białych sztuk 9. krwawników 4) rękoieść Jaspisowa na tey trzy szmaragdy małe. Dana przez Starościca Opinogórskiego.	[jw.] s. 83, poz. 251: Szabla w czarnych pochwach, srebrny oków w którym kamieni białych ośm, krwawników cztery, rękoieść Jaspisowa, na tey trzy Szmaragi małe.	[jw.] s. 6: Szabla w czarnych pochwach, srebrny oków w którym kamieni białych 8, krwawników 4, rękojeść Jaspisowa, na tej 3 Szmaragi małe.	[jw.] s. 26, poz. 223: Szabla w czarnych pochwach, srebrny oków, w którym kamieni białych ośm, krwawników cztery; rękojeść [j]aspisowa, na tej trzy rubinki i małe szmaragdy. [ołówkiem dopisane] II.29.	[jw.] s. 29, poz. 223: Szabla w czarnych pochwach, srebrny oków, w którym kamieni białych ośm. Krwawników cztery; Rękojeść aspisowa, na tey trzy Rubinki szmaragi małe.	s. 5, poz. 29: Szabla w pochwie axamitnej brązowej, sadzonej kamieniami, rękojeść jaspisowa, należała do Krasińskiego.	-	k. 79r: Szabla Krasińskiego Marszałka Konfederacji barskiej. Przez Wincentego Krasińskiego darowana Niemcewiczowi, przez tego złożona w świątyni pamiątek. […]
131.	[jw.] s. 20: Kordelas w czarnych pochwach, rękojeść z słoniowey kości, do Stefana Batorego niegdyś należący	Kordelas, nr inw. MNK XIV-31; pochwy brak	[jw.] s. 90: Kordelas w czarnych pochwach, rękoieść z Słoniowey kości, należał do Stefana Batorego.	[jw.] s. 83, poz. 252: Kordelas w czarnych pochwach, rękoieść z Słoniowiey kości, do Stefana Batorego niegdyś należący. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 6: Kordelas w czarnych pochwach, rękojeść z słoniowej kości, do Stefana Batorego niegdyś należący.	[jw.] s. 26, poz. 224: Kordelas w czarnych pochwach. Rękojeść ze słoniowej kości, do Stefana Batorego niegdyś należący. [ołówkiem dopisane] II.212? [numer przekreślony; dalej zapisane] II. 31.	[jw.] s. 29, poz. 224: Kordelas w czarnych pochwach, Rękojeść z słoniowiey kości do Stefana Batorego, niegdyś należący.	s. 6, poz. 31: Jatagan z czasów Stefana Batorego, rękojeść rzeźbiona z kości.	**Stefan Batory.** s. 85: Kordelas, w czarnych pochwach; rękoieść z słoniowej kości, na nim: Buist [tak!] i napis: Stephanus Rex Polonia dabat.	**Stefan Batory** k. 32r: […] Kordelas w czarnych pochwach, rękojeść z kości słoniowej, na żelazie popiersie tegoż króla i napis Stephanus Rex Poloniae dabat (Stefan Król polski dawał) zapewne towarzyszom łowów na pamiątkę. […]
132.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach w żelazo oprawny, Gaspara Denhoffa	Pałasz po Kasprze Denhoffie, nr inw. MNK XIV-32; pochwy brak	[jw.] s. 89: Pałasz w czarnych pochwach w żelazo oprawny z r: 1620. Kaspra Dönhoffa z literami na żelazie sztychowanemi.	[jw.] s. 84, poz. 253: Pałasz w czarnych pochwach w żelazo oprawny Gaspara Denhoffa [ołówkiem] jest	[jw.] s. 6: Pałasz w czarnych pochwach w żelazo oprawny Gaspara Döhoffa.	[jw.] s. 26, poz. 226: Pałasz w czarnych pochwach w żelazo oprawny Gaspara Denhoffa. [ołówkiem dopisane] II.32.	[jw.] s. 29, poz. 225: Pałasz w czarnych pochwach w żelazo oprawny, Gaspara Denhoffa.	s. 6, poz. 32: Szabla prosta Denhofa bez pochwy.	**Kasper Denhoff.** s. 142: Pałasz w czarych pochwach, w żelazo oprawny, Kaspara Denhoffa; z iedney strony S. Jakub, z drugiey strony: Caspar Denhoff Pal: Sirad. 1620. Wincenty Krasiński, na znak przyiaźni, ofiarował ią Niemcewiczowi w 1809, ten, iako pamiątkę Polską, złożył ią, w Świątyni Sybilli.	k. 51v: Pałasz w czarnych pochwach w żelazo oprawny Kaspra Donhoffa z jednej strony S. Jacobus z drugiej Caspar Denhoff Pal Sirad 1620 i napis późniejszy Winc. Krasiński Niemcewiczowi na znak przyjaźni 1803, ten złożył w Świątyni Sybilli.
133.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, do Generała Kopcia należący	Szabla po Józefie Kopciu, nr inw. MNK XIV-52; pochwy brak	[jw.] s. 89: Szabla Perska w oprawie czarney, oków żelazny, na głowni rok 1333. Darowana	[jw.] s. 84, poz. 254: Pałasz w czarnych pochwach oków żelazny do Generała Kopcia należący.	[jw.] s. 6: Pałasz w czarnych pochwach okow żelazny do Generała Kopcia	[jw.] s. 26, poz. 226: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny. Do Generała Kopcia należący. [ołówkiem	[jw.] s. 29, poz. 226: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, do Generała Kopcia należący.	s. 7, poz. 52: Szabla Generała Kopcia z żelazną rękojeścią, bez pochwy.	**Kopeć, Brygadier.** s. 307: Pałasz Kopcia.	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
			od Brygadyera Kopcia.	[ołówkiem] jest	należący.	dopisane] II.52.				
134.	[jw.] s. 20: Klinga w czerwonym futerale, po Bellu Królu węgierskim	Karabela z głownią zygmuntówką, nr inw. MNK XIV-68; rękojeść dodana wtórnie; futerału brak	[jw.] s. 89: Głownia* [odnośnika brak] w czerwonym futerale, po Beli Królu Węgierskim z iego Popiersiem ze złota wybitem i rok 1239.	[jw.] s. 84, poz. 255: Klinga w czerwonym futerale po Bellu Królu Węgierskim	[jw.] s. 6: Klinga w czerwonym futerale po Belli Królu Węgierskim.	[jw.] s. 26, poz. 227: Klinga w czerwonym futerale po Beli, Królu Węgierskim.	[jw.] s. 29, poz. 227: Klinga w czerwonym futerale, po Belli Królu Węgierskim.	s. 8, poz. 68: 'Klinga od' [słowa skreślone] Szabla z popiersiem złotem królewskiem: 1239. [dalej dopisane] rękojeść jaspisowa	**Nie opisane ieszcze:** s. 311: Klinga po Beli IV. Królu Węg: na którey biust i rok 1239. żadnego nie ma związku z Polską, powinna przeyść do Gotyckiego domu.	k. 8v-9r: Klinga po Beli królu węgierskim. […] Pamiątki tej nie poczytujmy obcą; godna znajdować tu miejsce, przez wzgląd długiego w Polszcze przemieszkiwania Beli, doznawanych tu dobrodziejstw, pojęcia naszej Królewny za małżonkę, pozyskania ojczystego tronu za sprawą Polaków, i nieustraszonego ich Monarchy.
135.	-	Karabela z głownią zygmuntówką, nr inw. MNK XIV-69	[jw.] s. 89: Szabla bez pochwy, z napisem: Sigismundus III Rex Poloniae 1526. i figura Króla złotem wybita.	-	-	-	-	s. 8, poz. 69: 'Klinga od' [słowa skreślone] Szabla z Zygmuntem III w całej postaci i r. 1526. [dalej dopisane] na klindze; rękojeść z kamienia lazurowego.	-	-
136.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach, w okuciu żelaznym, niegdyś należał do Jana Trzeciego	Szabla z głownią janówką, nr inw. MNK XIV-33; pochwy brak	[jw.] s. 93: Szabla w okowie żelaznym, na głowni Popiersie Jana III i napis: JOANNES III SALVATOR EUROPAE złotem wybity. Dawna Polska	[jw.] s. 84, poz. 256: Pałasz w czarnych pochwach w żelaznem okuciu niegdyś należał do Jana III. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 6: Pałasz w czarnych pochwach w żelaznem okuciu niegdyś należał do Jana III.	[jw.] s. 26, poz. 228: Pałasz w czarnych pochwach, w okuciu żelaznem, niegdyś należał do Jana IIIgo.	[jw.] s. 30, poz. 228: Pałasz w czarnych pochwach, w okuciu żelaznym, niegdyś należał do Jana trzeciego.	s. 6, poz. 33: Szabla z żelazną gardą bez pochwy, po Janie III.	**Jan III. Król Polski.** s. 186: Pałasz, w czarnych pochwach, z okuciem żelaznym, niegdyś należał do Jana III. na nim, popiersie iego, i napis: Ioan III. Rex Polonia[e], Salvator Europa[e].	**Jan III Sobieski** k. 66r: Pałasz w czarnych pochwach z okuciem żelaznem
137.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach, w żelaznym okuciu, należał do Jana Zamoyskiego	Brak	[jw.] s. 89: Pałasz w czarnych pochwach ków żelazny, rok 1583 Cyfra i herb Jana Zamoyskiego srebrem wybite, należał do Jana Zamoyskiego.	[jw.] s. 84, poz. 257: Pałasz w czarnych pochwach ków żelazny należał do Jana Zamoyskiego	[jw.] s. 6: Pałasz w czarnych pochwach okow żelazny należał do Jana Zamojskiego.	[jw.] s. 27, poz. 229: Pałasz w czarnych pochwach, w żelaznem okuciu, należał do Jana Zamoyskiego.	[jw.] s. 30, poz. 229: Pałasz w czarnych pochwach, w żelaznym okuciu, należał do Jana Zamoyskiego.	-	**Jan Zamoyski.** s. 105: Pałasz, w czarnych pochwach, w żelaznym okuciu.	k. 37v: […] Pałasz w czarnych pochwach, w żelaznem okuciu.
138.	[jw.] s. 20: Szabla w czarnych pochwach z okowem żelaznym, ta od czasu Jana Trzecie-	Szabla z pochwą, nr inw. MNK XIV-23/1-2; rapci brak	[jw.] s. 91: Szabla w czarnych pochwach ków żelazny i rabcie iedwabne żółte. Na	[jw.] s. 84, poz. 258: Szabla w czarnych pochwach ków żelazny i rabcie iedwabne żółte, to od	[jw.] s. 6: Szabla w czarnych pochwach okow żelazny i rabcie jedwabne żółte,	[jw.] s. 27, poz. 230: Szabla w czarnych pochwach z okowem żelaznym, ta od czasu Jana IIIgo, przy której	[jw.] s. 30, poz. 230: Szabla w czarnych pochwach, z okowem żelaznym, ta od czasu Jana trzeciego, przy	s. 5, poz. 23: Szabla prosta z portretem złotym Jana III i napisem, w czarnej pochwie.	**za czasow Jana III** s. 188: Szabla w czarnych pochwach, z okowem żelaznym, od cza-	k. 67r: Szabla w czarnych pochwach z okowem żelaznym, na niej wizerunek Jana III

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	go [dopisane ołówkiem] przy którey rabcie iedwabne żółte		głowni Popiersie Jana III. i rok 1682 z napisem: „Żem płatała Machumeckie Szyszaki karwasze / Utrzymałam z honorem Świętą Wiarę naszą / I nie iedney pod Wiedniem dokazałam sztuki / Rzeto mnie konserwować będą Wnuków Wnuki".	czasu Jana III.	ta od czau Jana III.	rapcie jedwabne żółte.	którey rabcie jedwabne żółte.		sow Jana III. na niey wyryte i złotem nabijane, popiersie tego króla, Rok 1683. i następne wiersze: Zem płatała, Machmeckie, szyszaki, karwasze, / Utrzymałam z honorem, świętą wiarę naszę: / I nie iedney pod Wiedniem, dokazała sztuki, / Przeto mnie konserwować będą, wnukow wnuki.	Króla polskiego, rok 1683 i 4 wiersze. Żem płatała Machumeckie szyszaki, karwasze / Utrzymałam z honorem świętą wiarę naszą / I nie jednej pod Wiedniem dokazałam sztuki / Przeto mię konserwować będą wnuków wnuki.
139.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, należał do Bogdana Chmielnickiego	Szabla przypisywana Bohdanowi Chmielnickiemu, nr inw. MNK XIV-35; pochwy brak	[jw.] s. 90: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, z Portretem ze złota wibitym Bogdana Chmielnickiego i przez niego dany był do Kościoła w Sokalu; na głowni napis: „Szczo pod Zborowom, toby w naszey Sławi nie buło utraty".	[jw.] s. 84, poz. 259: Pałasz w czarnych pochwach oków żelazny, należał do Bogdana Chmielnickiego. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 6: Pałasz w czarnych pochwach okow żelazny należał do Bohdana Chmielnickiego.	[jw.] s. 27, poz. 231: Pałasz w czarnych pochwach. Oków żelazny; należał do Bohdana Chmielnickiego. [ołówkiem dopisane] II. 35	[jw.] s. 30, poz. 231: Pałasz w czarnych pochwach, Oków żelazny, należął do Bogdana Chmielnickiego.	s. 6, poz. 35: Szabla prosta, zniszczona rdzą, z popiersiem złotem Bohdana Chmielnickiego; bez pochwy.	**Bohdan Chmielnicki** s. 155: Pałasz w czarnych pochwach, okow żelazny, na nim: Buist Chmielnickiego, Rok 1652. I następne wiersze: Szczo, po Zborowom, Zbarażom, sławy zarobili / Teie pod Beresteczkom, na hłowu utratyli. / Ne buło, na Lachow, swoich sia porywaty: / I z Ordoiu zaraz w skok utekaly: / Toby w naszoy sławie, ne bulo utraty.	k. 56r: Pałasz Bohdana Chmielnickiego w czarnych pochwach […] Klinga kozacka, na niej popiersie Bohdana, rok 1652 i wiersze: Szczo pod Zborowom, Zbarażom sławy zarobili / Teje pod Beresteczkom na hłowa utratyli. / Ne buło na Lachów swoich sia porywaty / I z Ordoju zaraz w chob utekaty; / Toby w naszoj sławu ne buło utraty.
140.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, dawny polski [w polu „Adnotacya" dopisane ołówkiem] z napisem Jezus, Marya, Józef	Głownia szabli w oprawie kordelasowej; nr inw. MNK XIV-115 [?] (ta głownia nie posiada otworów, ma je jedynie szabla bez napisów MNK XIV-55); pochwy brak	[jw.] s. 93: Pałasz w czarnych pochwach z okowem żelaznym i napisem na głowni: JEZUS MARYA JOZEF. Na celey głowni dziurki na wylot wybite.	[jw.] s. 84, poz. 260: Pałasz w czarnych pochwach oków żelazny, dawny polski.	[jw.] s. 7: Pałasz w czarnych pochwach, okow żelazny, dawny Polski.	[jw.] s. 27, poz. 232: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny dawny, polski, z napisem Jezus-Marya-Józef.	[jw.] s. 30, poz. 232: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, dawny polski, z napisem Jezus-Marya-Józef.	s. 12, poz. 115: Szabla bez pochwy z rękojeścią żelazną złotem nabijaną, na głowni napis: Jezus, Marya, Józef.	-	-
141.	-	Głownia szabli, nr inw. MNK XIV-72 lub MNK XIV-155 [?]	[jw.] s. 93: Głownia bez pochwy znaleziona w Zamku Krasnostawskim.	-	-	-	-	s. 8, poz. 72: Klinga damasceńska złotem nieco nabijana, zniszczona rdzą; s. 15, poz. 155: Klinga giętka od szabli starej,	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
								przedziurawiona od rdzy.		
142.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, należał do Zygmunta 3go	Pałasz z pochwą, nr inw. MNK XIV-36/1-2	[jw.] s. 89-90: Rapir obosieczny prosty, w pochwach czarnych oków żelazny, na głowni trzy Popiersia Zygmunta III w profilu, i napisy: PRO REGE ET GREGE su[?]. Ten Rapir Zygmunt III pod bytność swoią w Rydze odpasawszy od boku dał w upominku Prezydentowi tego miasta. Pan Walicki b. Podstoli Kor: takowy od familii nabył i do Zbioru tuteyszego ofiarował.	[jw.] s. 85, poz. 261: Pałasz w czarnych pochwach oków żelaznych należał do Zygmunta III. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 7: Pałasz w czarnych pochwach z okow żelazny należał do Zygmunta III.	[jw.] s. 27, poz. 233: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, należał do Zygmunta trzeciego. [ołówkiem dopisane] II. 36	[jw.] s. 30, poz. 233: Pałasz w czarnych pochwach, oków żelazny, należał do Zygmunta trzeciego.	s. 6, poz. 36: Szabla prosta obosieczna w pochwie czarnej, Zygmunta III.	**Zygmunt III.** s. 131: Pałasz w czarnych pochwach, okow żelazny.	k. 48r: Pałasz w czarnych pochwach, okow żelazny.
143.	-	Szabla z głownią zygmuntówką, nr inw. MNK XIV-71 (rękojeść dodana wtórnie; trzon od kordelasu myśliwskiego; jelec węgierski z paluchem)	[jw.] s. 90: Głownia używana za Zygmunta III z napisem iedney strony: Vivant Poloni qui libertatem amant. z drugiey strony: Anno 1589 SIGISMUNDUS III Dei gratia Rex Polonia	-	-	-	-	s. 8, poz. 71: 'Klinga od' [słowa skreślone] Szabla z napisem: an. 1589. Sigismundus III D. G. Rex Pol. M. D. Lit. Vivant Poloni qui libertatem amant [dalej dopisane] rękojeść żelazna rzeźbiona przezroczysto.	-	-
144.	[jw.] s. 20: Pałasz w czarnych pochwach, z żelaznym okowem, od czasu Stefana Batorego	Szabla z głownią batorówką, nr inw. MNK XIV-16; pochwy brak	[jw.] s. 90: Pałasz w czarnych pochwach z okowem żelaznym z czasów Stefana Batorego z iego popiersiem i herbem wyrytym. Dany przez Generała Dąbrowskiego.	[jw.] s. 85, poz. 262: Pałasz w czarnych pochwach z okowem żelaznym od czasu Stefana Batorego. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 7: Pałasz w czarnych pochwach z okowem żelaznym od czasu Stefana Batorego.	[jw.] s. 27, poz. 234: Pałasz w czarnych pochwach, z żelaznym okowem, od czasu Stefana Batorego. [ołówkiem dopisane] II. 16	[jw.] s. 30, poz. 234: Pałasz w czarnych pochwach, z żelaznym okowe, od czasu Stefana Batorego.	s. 4, poz. 16: Szabla bez pochwy z czasów Stefana Batorego, na klindze napis, wizerunek i herb króla.	**Za czasów Batorego.** s. 87: Pałasz, w czarnych pochwach, z żelaznym okowem; za czasów Stefana Batorego. Może ten oręż, w ręku twych połyskał, Janie Zborowski […]	k. 33r: Pałasz w czarnych pochwach, z żelaznym okowem z czasów Stefana Batorego. Może ten oręż w ręku twych połyskał Janie Zborowski, bracie nieszczęsnego Samuela kiedyś przeciw Gdańszczanom hetmanił; albo go posiadał Janusz ze Zbaraża, wódz przeciw Tatarom; lub wsławiony w ciągłych na Moskwę zapasach Mikołaj

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
										Mielecki wojewoda podol: hetman kor: któremu w chorobie posyłał Król jednorożca i bezoary, jako lekarstwo, co go przy życiu zachować miało. Może nim harde poskramiał karki Mikołaj Radziwiłł wojewoda wileński; albo idący niegdyś w zawody z Stefanem Batorym, o władzę w siedmiogrodzkiej ziemi Kasper Bekiesz […]
145.	[jw.] s. 20: Szabla w czarnych pochwach, oków żelazny, dawna polska	Szabla, nr inw. MNK XIV-70; pochwy brak	[jw.] s. 92: Szabla w czarnych pochwach oków żelazny na głowni wyryty napis: „A słowo stało się Ciałem i mieszkało między nami”, dawna polska	[jw.] s. 85, poz. 263: Szabla w czarnych pochwach oków żelazny, dawna Polska.	[jw.] s. 7: Szabka w czarnych pochwach okow żelazny dawna Polska.	[jw.] s. 27, poz. 235: Szabla w czarnych pochwach, oków żelazny; dawna polska. [ołówkiem dopisane] II. 65?	[jw.] s. 30, poz. 235: Szabla w czarnych pochwach, oków żelazny, dawna polska.	s. 8, poz. 70: Szabla prosta bez pochwy, mocno od rdzy przegryziona, z napisem: „A słowo stało się ciałem i mieszkało między nami”.	-	-
146.	[jw.] s. 20: Szabla bez pochwów, z kapturkiem pozłacanym, z wyobrażeniem S[więteg]o Jana	Szabla w typie polskim, nr inw. MNK XIV-37 (zachowana bez większej części głowni)	[jw.] s. 92: Szabla bez pochew z kapturkiem pozłacanym z wyobrażeniem S[więteg]o Jana. Dawna Polska	[jw.] s. 85, poz. 264: Szabla bez pochwów z kapturkiem pozłacanym z wyobrażeniem S[więte]go Jana. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 7: Szabla bez pochwów z kapturkiem pozłacanym z wyobrażeniem S[więteg]o Jana.	[jw.] s. 27, poz. 236: Szabla bez pochwów, z kapturkiem pozłacanym, z wyobrażeniem Sgo Jana. [ołówkiem dopisane] II.37.	[jw.] s. 30, poz. 236: Szabla bez pochwów, z kapturkiem pozłacanym, z wyobrażeniem So. Jana.	s. 6, poz. 37: Rękojeść szabli z główką srebrną, z wyobrażeniem S. Jana, głowni tylko kawałek.	**Pamiątki XV. Wieku.** s. 41: Szabla bez pochwow z kapturkiem pozłacanym, z wyobrażeniem S. Jana.	-
147.	[jw.] s. 21: Klinga po Jerzym Lubomirskim	Szabla z pochwą, nr inw. MNK XIV-38/1-2 (oprawa dodana wtórnie)	[jw.] s. 89: Głownia po Jerzym Lubomirskim, na której litery: J. L. M. W. H. P. K. złotem nabijane.	[jw.] s. 85, poz. 265: Klinga po Jerzym Lubomirskim.	[jw.] s. 7: Klinga po Jerzym Lubomirskim.	[jw.] s. 27, poz. 237: Klinga po Jerzym Lubomirskim.	[jw.] s. 31, poz. 237: Klinga po Jerzym Lubomirskim.	s. 6, poz. 38: Szabla Jerzego Lubomirskiego, z okuciem srebrnem pozłacanem, pochwa axamitna.	**Jerzy Lubomirski** s. 159: Klinga po Jerzym Lubomirskim.	k. 59v: Klinga po Jerzym Lubomirskim
148.	[jw.] s. 21: Klinga dawna polska, u którey kawałek rękojeści z jaszczuru, z kapturkiem srebrnym	Ordynka z pochwą, nr inw. MNK XIV-50/1-2	[jw.] s. 92: Głownia przy którey kawałek rękojeści z Jaszczuru z kapturkiem srebrnym. Dawna Polska	[jw.] s. 85, poz. 266: Klinga dawna polska, u którey kawałek rękojeści z Jaszczuru z kapturkiem srebrnym.	[jw.] s. 7: Klinga dawna polska, w które kawałek rękojeści z Jaszczuru z kapturkiem srebrnym.	[jw.] s. 27, poz. 238: Klinga dawna polska, u której kawałek Rękojeści z jaszczuru, z kapturkiem srebrnym.	[jw.] s. 31, poz. 238: Klinga dawna polska, u którey kawałek Rękojeści z Jaszczuru, z kapturkiem srebrnym.	s. 7, poz. 50: Szabla turecka z okuciem srebrnem, złoconem.	**Pamiątki XIII. Wieku** s. 21: Klinga dawna polska, u którey kawałek rękojeści z iaszczura z kapturem śrebrnym.	-
149.	[jw.] s. 21: Szabla w czarnych pochwach, oków srebrny pozłacany, rękojeść czarna	Brak	[jw.] s. 92: Szabla w czarnych pochwach oków srebrny pozłacany z emalią, rękoieść	[jw.] s. 85, poz. 268: Szabla w czarnych pochwach oków srebrny złocony, rękoieść czarna Jaspi-	[jw.] s. 7: Szabla w czarnych pochwach okow srebrny złocony, rękojeść czarna	[jw.] s. 27-28, poz. 239: Szabla w czarnych pochwach oków srebrny, pozłacany, rękojeść czarna, jaspisowa dawna	[jw.] s. 31, poz. 239: Szabla w czarnych pochwach, oków srebrny, pozłacany, Rękojeść czarna, [j]aspisowa,	-	**Pamiątki XV. Wieku.** s. 41: d[itt]o [szabla] w pochwach czarnych, okow śrebrny pozła-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	[j]aspisowa, dawna polska		czarna Jaspisowa. Dawna Polska.	sowa, dawna polska.	Jaspisowa, dawna polska.	polska.	dawna polska.		cany, rękoieść czarna iaspisowa.	
150.	[jw.] s. 21: Klinga z napisem Leo Sapieha	Karabela, nr inw. MNK XIV-40 (rękojeść dodana wtórnie)	[jw.] s. 92: Głownia z napisem złotym: LEO SAPIEHA. Dana przez Xięcia Dominika Radziwiłła.	[jw.] s. 86, poz. 270: Klinga z napisem Leon Sapieha.	[jw.] s. 8: Klinga z napisem Leon Sapieha.	[jw.] s. 28, poz. 240: Klinga z napisem Leo Sapieha.	[jw.] s. 31, poz. 240: Klinga z napisem Leo Sapieha.	s. 6, poz. 40: ‘Klinga’ [słowo skreślone; dalej dopisano] ‘Szabla damasceńska’ z napisem Leon Sapieha z rękojeścią z szarego jaspisu i turkusikami na krzyżu.	**Lew Sapieha.** s. 133: Klinga, z napisem, Leo Sapieha.	k. 46v: […] Klinga z napisem: Leo sapieha.
151.	[jw.] s. 21: Klinga z napisem S. Verbum Caro Factum est, dawna polska	Szabla, nr inw. MNK XIV-41 (rękojeść dodana wtórnie)	[jw.] s. 93: Głownia z napisem: Et Verbum caro factum est. Dawna Polska.	[jw.] s. 86, poz. 271: Klinga z napisem: „Et Verbum Caro factum est”, dawna polska [ołówkiem] jest	[jw.] s. 8: Klinga z napisem: Te Verbum Caro factum est, dawna polska.	[jw.] s. 28, poz. 241: Klinga z napisem: et verbum caro factum est, dawna polska.	[jw.] s. 31, poz. 241: Klinga z napisem ex verbum caro factum est, dawna polska.	s. 6, poz. 41: ‘Klinga z napisem: et verbum caro factum est.’ [tekst skreślony; dalej dopisane] Szabla z klingą na której wypisany początek ewangelii s. Jana.	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: Klinga dawna Polska, z napisem: Et verbum, caro factum est: i Maria przybądź, Jezu dopomoż.	-
152.	[jw.] s. 21: Klinga dawna z napisem od czasu Jana Kazimierza	Głownia szabli, nr inw. MNK XIV-42	[jw.] s. 90: Klinga dawna na którey Popiersie Jana Kazimierza z r: 1649. Dana przez Xięcia Alexandra Lubomirskiego.	[jw.] s. 86, poz. 272: Klinga dawna z napisem: od czasu Jana Kazimierza.	[jw.] s. 8: Klinga dawna z napisem: od czasu Jana Kazimierza.	[jw.] s. 28, poz. 242: Klinga dawna z napisem od czasu Jana Kazimierza. [ołówkiem dopisane po lewej] II. 42? [po prawej] jest	[jw.] s. 31, poz. 242: Klinga dawna z napisem od czasu Jana Kazimierza.	s. 6, poz. 42: Klinga z czasów Jana Kazimierza.	**za czasow Jana Kazimierza.** s. 165: Klinga dawna, z napisem od czasow Jana Kazimierza.	k. 60v: Klinga dawna z napisem, z czasów Jana Kazimierza […]
153.	[jw.] s. 21: Klinga dawna z cyfrą Zebrzydowskiego	Głownia szabli, nr inw. MNK XIV-43	[jw.] s. 90: Klinga po Zebrzydowskim z Cyfrą IZ, z złota wybitą.	[jw.] s. 86, poz. 273: Klinga dawna z Cyfrą Zebrzydowskiego	[jw.] s. 8: Klinga dawna z cyfrą Zebrzydowskiego.	[jw.] s. 28, poz. 243: Klinga dawna z cyfrą Zebrzydowskiego. [ołówkiem dopisane] jest II.43.	[jw.] s. 31, poz. 243: Klinga dawna z cyfrą Zebrzydowskiego.	s. 6, poz. 43: Klinga szabli Zebrzydowskiego.	**Zebrzydowski** s. 119: Klinga dawna z cyfrą tegoż.	k. 43v: Klinga dawna z cyfrą tegoż [Mikołaja Zebrzydowskiego].
154.	[jw.] s. 21: Miecz Grzegorza Trzynastego	Głownia miecza ofiarowanego Stefanowi Batoremu przez Grzegorza XIII, nr inw. MNK XIV-44	[jw.] s. 90: Miecz przez Grzegorza XIII Papieża przysłany Stefanowi Batoremu. Z Skarbcu Krakowskiego dany przez Tade: Czackiego.	[jw.] s. 86, poz. 274: Miecz Grzegorza XIII. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 8: Miecz Grzegorza XIII.	[jw.] s. 28, poz. 244: Miecz Grzegorza XIII [ołówkiem dopisane] jest	[jw.] s. 31, poz. 244: Miecz Grzegorza Trzynastego.	s. 6, poz. 44: Miecz wielki bez rękojeści przysłany Stefanowi Batoremu od Papieża Grzegorza XIII.	**Dar Papieża, Stefanowi Batoremu.** s. 81: Miecz poświęcony, przez Grzegorza XIII. Papieża, posłany Stefanowi Batoremu, w 1580 roku: […] Podobny dar, w 1580, Stefana Batorego spotkał. Uchański Paweł, do Rzymu był Posłem; za powrotem swym do Wilna, przywiózł te upominki drogie, z uroczystością, oddawał ie Królowi, Giedroyć Biskup Żmudzki; w obecno-	k. 32v-33r: Miecz poświęcony, przez Grzegorz XIII Papierża, posłany Stefanowi Batoremu w 1580. Dar Czackiego. […] Podobny dar w 1580 Stefana Batorego Spotkał. Uchański Paweł do Rzymu był posłem, za powrotem swym do Wilna, przywiózł te upominki drogie [tj. czapkę i miecz]. Z uroczystością oddawał je królowi Giedrojć biskup żmudzki, w obecności Andrzeja Caliga-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
									ści, Andrzeja Kaligariusa, Papieskiego Legata. Na mieczu, wyryty złotem: wizerunek S. Piotra z iedney, S. Pawła, z drugiey strony, i napis: Gregorius XIII. Pon: Max:; Grzegorz XIII. Papież.	riusa papiezkiego legata. Na mieczu wyryty i nawiedziony złotem wizerunek S. Piotra z jednej, S. Pawła z drugiej strony, i napis Gregorius XIII Pont. Max. (Grzegorz XIII Papież).
155.	[jw.] s. 21: Pałasz w oprawie mosiężney Szefa Wolińskiego	Szabla z pochwą po Tadeuszu Wolińskim, nr inw. MNK XIV-45/1-2	[jw.] s. 93: Pałasz w oprawie i pochwach mosiężnych Alexandra Wołańskiego porucznika Pułku 6o Jazdy, ranionego w dzień szturmu dnia 20 Maia 1809 r: pod Zamościem. Głownia ma bydź po Mieczysławie lub z czasów Jego.	[jw.] s. 86, poz. 275: Pałasz w oprawie mosiężney Szefa Wolińskiego. [ołówkiem] jest	[jw.] s. 8: Pałasz w oprawie mosiężnej Szefa Wolińskiego.	[jw.] s. 28, poz. 245: Pałasz w oprawie mosiężnej, Szefa Wolińskiego. [ołówkiem dopisane] jest	[jw.] s. 31, poz. 245: Pałasz w oprawie mosiężney, Szefa Wolińskiego	s. 6, poz. 45: Pałasz Szefa Wolińskiego w pochwie mosiężnej.	**Zdobycze na Austriakach w 1809 roku.** s. 247: Pałasz w mosiężney oprawie, Podpor: Wolińskiego, który przy dobywaniu Zamościa w 1809. śmiertelnie ranny; prosił Jen[erała] Dziewanowskiego, ażeby ten oręż, ta pamiątka poświęcenia się iego, dla kraiu, tu była złożona.	-
156.	[jw.] s. 21: Pałasz w żelazney oprawie, Generała austriackiego Bykling	Szabla z pochwą, nr inw. MNK XIV-133/1-2 [?]	[jw.] s. 94: Pałasz w żelazney oprawie od Generała Austryackiego Bikling przez Polaka zdobyty pod Horodenką w roku 1809.	[jw.] s. 86, poz. 276: Pałasz w żelazney oprawie od Generała Angielskiego [tak!] Bykling przez polaka zdobyty w roku 1809.	[jw.] s. 8: Pałasz w żelaznej oprawie od Generała Angielskiego [tak!] Bykling przez Polaka zdobyty w roku 1809.	[jw.] s. 28, poz. 246: Pałasz w żelaznej oprawie Generała Austryackiego Bykling.	[jw.] s. 31, poz. 246: Pałasz w żelazney oprawie, Generała Austryackiego Bykling.	s. 14, poz. 133: Pałasz prawie prosty z gardą i pochwą żelazną.	[jw.] s. 247: Pałasz w żelazney oprawie, Generała Austriackiego Bücking. […] Z szczupłą garstką wysłany, Strzyżowski Pułkownik 3 pułku iazdy, nagłemi pochody, zręcznemi obroty, napadł na Jenerała Feld-Wachtmeistra Austriackiego Bückingam który będąc komendantem siły zbroyney, wsrzod głównych woyska swego obozow, w Horodence pod Bukowiną, z całym posterunkiem z 60 głów piechoty składającym się, wzięty, przez 30 ułanów. Zdziwiony tą natar-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
									czywością, zawarł kapitulacją, (w kopii tu złożoną) mocą którey armaty, broń wszelka, amunicji, wozy, konie, zaprzęgi, dostały się woysku Polskiemu; […]	
157.	-	Szabla z pochwą po Andrew Thomasie Blayney'u, nr inw. MNK XIV-60/1-2	[jw.] s. 94: Pałasz w oprawie mosiężney, u gardy Cyfra Jerzego Krola Angielskiego, zdobyty na Generale Angielskim Lordzie Blayney przez Żołnierza polskiego przy bronieniu Zamku Fuengirola w Hiszpanii w roku 1810 przez Anglików szturmowanego. Złożony przez Kommendanta tego Zamku Kapitana Młokosiewicza.	-	-	-	-	s. 8, poz. 60: Szabla krzywa z okuciem brązowem, Xcia Sussex.	**Szabla, wziętego w niewolą przez Polaków, Lor. Blanel.** s. 249: Szabla Lorda Blainel, odjęta mu, przez kapitana Młokosiewicza, kiedy go wziął w niewolą, w czasie woyny Hiszpańskiey. 15 Pazdz: 1810.	-
158.	[jw.] s. 21: Pistolety w słoniową kość oprawne, dawne polskie	Brak	[jw.] s. 94: Para Pistoletów w słoniową kość oprawnych. Dawne Polskie.	[jw.] s. 86, poz. 277: Pistolety w słoniową kość oprawne dawne polskie dwa.	[jw.] s. 8: Pistolety w słoniową kość oprawne, dawne polskie 2.	[jw.] s. 28, poz. 247: Pistolety w słoniową kość oprawne, dawne polskie.	[jw.] s. 31, poz. 247: Pistolety w słoniową kość oprawne, dawne polskie.	-	**Pamiątki XVII wieku.** s. 190: Pistolety, w słoniową kość oprawne, z napisem: pro Patria.	**Pamiątki XVII wieku** k. 67v: Pistolety […] Ten oręż, te rynsztunki wojenne, te sprzęty wam przynależały mężowe, którzyście uświetnili Zygmunta III panowanie. Poczet ich nie mały, celniejszych tylko niech mi się wspomnieć godzi […]
159.	[jw.] s. 21: Buława dawna ze Skarbcu Radziwiłłowskiego	Regiment, nr inw. MNK XIV-445	[jw.] s. 88: Buława dawna ze Skarbcu Radziwiłłów z napisem Greckim.	[jw.] s. 86, poz. 278: Buława dawna z Skarbcu Radziwiłłów.	[jw.] s. 8: Buława dawna ze Skarbcu Radziwiłłów.	[jw.] s. 28, poz. 248: Buława dawna ze Skabcu Radziwiłłów. [ołówkiem dopisane] II. 445	[jw.] s. 31, poz. 248: Buława dawna z skarbcu Radziwiłłowskiego	s. 39-40, poz. 445: Buławka Admirała Weneckiego, z drzewa czarnego, na dwóch końcach okucia żelazne rzeźbione, na jednym koń skrzydlaty, na drugim popiersie i napis grecki.	**Radziwiłłowie. Łup zwycięski Radziwiłłów i Sieniawskich; z niego oddzielono: co do tego domu xiążęcego należy, iako to:** s. 177: Buława dawna, z tegoż Skarbcu.	**Trofea Radziwiłłów** k. 64v: Buława dawna z tegoż skarbcu [tj. Radziwiłłów]
160.	[jw.] s. 21: Strzał od łuku Jana Tarnow-	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 94: Strzał pięć od łuku Jana	[jw.] s. 86, poz. 279: Strzał pięć od łuku	-	[jw.] s. 28, poz. 249: Strzał do Łuku Jana	[jw.] s. 31, poz. 249: Strzał od Łuku Jana	s. 16, poz. 166: Pęki strzał długich.	**Jan Tarnowski.** s. 67: Strzał 5. Jana	k. 26v: Strzał 5 Jana Tarnowskiego.

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	skiego pięć		Tarnowskiego. Dane przez Jana Felixa Tarnowskiego.	Jana Tarnowskiego.		Tarnowskiego, pięć.	Tarnowskiego, pięć.		Tarnowskiego.	Osoba z chorągiewką srebrną, z zegaru tego męża. Oboje dar Tarnowskiego kasztel. z Dzikowa. ur. się Jan Tarnowski 1488, um. 1561 dnia 16 maja […]
161.	[jw.] s. 21: Szyszak Koniecpolskiego ieden	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 94: Szyszak żelazny złotem nabiiany, należał do Stanisława Koniecpolskiego.	[jw.] s. 86, poz. 280: Szyszak Koniecpolskiego.	-	[jw.] s. 28, poz. 250: Szyszak Koniecpolskiego.	[jw.] s. 31, poz. 250: Szyszak Koniecpolskiego.	[?]	-	-
162.	-	Brak danych do identyfikacji	-	[jw.] s. 86 [bn. pozycja dopisana inną ręką i atramentem]: Buław różnych 3	[jw.] s. 8: Buław różnych 3.	-	-	[?]	-	-
163.	-		-	[jw.] s. 86 [bn. pozycja dopisana inną ręką i atramentem]: Kling d[itt]o [różnych] 3	[jw.] s. 8: Kling [różnych] 3.	-	-		-	-
164.	**Otwór czyli Szafa druga średnia, w którey kulbaki z rzędami złożone.** s. 23: 1. Kulbaka Turecka błękitnym atłasem pokryta, blachą srebrną pozłacaną okuta, z galonami. Przy którey troki i posliska skurzane, taśmą iedwabną i parcianą obszyte; do teyże kulbaki	Siodło ze skarbca Sieniawskich, nr inw. MNK XIV-506	**SZAFA II** s. 97: Kulbaka Turecka błękitnym atłasem pokryta, blachą srebrną pozłacaną okuta z galonami, przy którey są: Troki i puśliska […]	**Otwór czyli Szafa Druga średnia w którey Kulbaki z Rzędami złożone.** s. 87, poz. 281: Kulbaka Turecka błękitnym atłasem pokryta, blachą srebrna pozłacaną okuta z galonami, przy którey: [poz.] 282. Troki i puśliska skórzane, taśmą iedwabną i parcianą obszyte; do teyże Kulbaki: […]	**Kulbaki z Rzędami.** s. 9: Kulbaka Turecka błękitnym atłasem pokryta, blachą srebrną pozłacaną okuta, przy której: Troki i puśliska skórzane, taśmą jedwabną i parcianą obszyte do tejże kulbaki. [obok dopisek innym atramentem] te Kulbaki i Rzędy niemal wszystkie po Sieniawskich w Skarbcu Puławskim znalezione, były własnością Xiężny Maryi [Zofii] Czartoryskiey Małżonki Xięcia Augusta Czartoryskiego Woiewody Ruskiego, a z familii	**Otwór czyli Szafa druga średnia, w której Kulbaki z rzędami złożone.** s. 29, poz. 251: Kulbaka turecka błękitnym atłasem pokryta, blachą srebrną pozłacaną okuta, z galonami, przy której: Troki i puśliska skórzane, taśmą jedwabną i parcianą obszyte, Do tejże Kulbaki: […] [ołówkiem dopisane] XIV-506	**Otwór czyli Szafa druga średnia, w którey Kulbaki z rzędami złożone.** s. 32, poz. 251: 1a. Kulbaka Turecka błękitnym atłasem pokryta, blachą srebrną pozłacaną okuta, z galonami, przy którey: Troki i posliska skurzane, taśmą jedwabną i parcianą obszyte; do teyże Kulbaki: […]	s. 46, poz. 506: Kulbaka Hetmana Sieniawskiego atłasowa niebieska, z kulami srebrnemi pozłacanemi.	**Pamiątki XVII wieku.** s. 190: Kulbaka Turecka z błękitnym atłasem.	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
					Sieniawskich iedyną i ostatnią Dziedziczką.					
165.	[jw.] s. 23: Strzemion para Tureckich srebrnych pozłacanych, ze sznurkami jedwabnemi karmazynowemi	Para strzemion, nr inw. MNK XIV-507/1-2	[jw.] s. 97: Strzemion para Tureckich, srebrnych pozłacanych.	[jw.] s. 87, poz. 283: Strzemion para Tureckich srebrnych pozłacanych z sznurkami iedwabnemi karmazynowemi.	[jw.] s. 10: Strzemion para Tureckich srebrnych pozłacanych, z sznurkami jedwabnemi karmazynowemi.	[jw.] s. 29, poz. 252: Strzemion para tureckich, srebrnych pozłacanych, ze sznurkami jedwabnymi karmazynowymi. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	[jw.] s. 32, poz. 252: Strzemion para Tureckich srebrnych pozłacanych ze sznurkami jedwabnemi karmazynowemi.	s. 47, poz. 507: Para strzemion tureckich, pozłacanych, gładkich, wielkich, na sznurach czerwonych.	-	-
166.	[jw.] s. 23: Woyłok plisiany z płótna niebieskiego, skórą czerwoną obszyty, po rogach złotem haftowany	Brak	[jw.] s. 97: Woyłok plisiany po rogach złotem haftowany.	[jw.] s. 87, poz. 284: Woyłok plisiany z płótna niebieskiego skórą czerwoną obszyty po rogach złotem haftowany.	[jw.] s. 10: Woyłok plisiany z płótna niebieskiego skórą czerwoną obszyty po rogach złotem haftowany.	[jw.] s. 29, poz. 253: Wojłok plisiany, z płótna niebieskiego, skórą czerwoną obszyty, po rogach złotem haftowany.	[jw.] s. 32, poz. 253: Woyłok plisiany z płotna niebieskiego skurą czerwoną obszyty, po rogach złotem haftowany.	-	-	-
167.	[jw.] s. 23: Podpiersien z wytokiem na czerwoney skurze z kawałkiem galonu złotego, z dwoma taszkami i kutasami iedwabnemi ze złotem, blachą srebrną wyzłacaną, i puklem dużym srebrnym pozłacanym; z tych sztuka iedna złamana i kawałka brakuje	Podpiersień, nr inw. MNK XIV-508	[jw.] s. 97: Podpiersień z wytokiem.	[jw.] s. 87-88, poz. 285: Podpiersień z Wytokiem na czerwoney skórze z kawałkiem galonu złotego, z dwoma taszkami i kutasami iedwabnemi ze złotem; blachą srebrną wyzłacaną i puklem dużym srebrnym pozłacanym; z tych sztuka iedna złamana i kawałka brakuie.	[jw.] s. 10: Podpiersień z wytokiem na czerwonej skórze, z kawałkiem galonu złotego z dwóma Taszkami, kutasami jedwabnemi ze złotem blachą srebrną wyzłacaną i puklem dużym srebrnym pozłacanym (z tych sztuka jedna złamana i kawałka brakuie).	[jw.] s. 29, poz. 254: Podpiersień z wojłokiem na czerwonej skórze, z kawałkiem galonu złotego, z dwoma taszkami i kutasami jedwabnymi ze złotem, blachą srebrną wyzłacaną i puklem dużym srebrnym pozłacanym. Z tych sztuka jedna złamana i kawałka brakuje. [ołówkiem dopisane] Paryż, j.w.	[jw.] s. 32, poz. 254: Podpiersień z woyłokiem na czerwoney skurze z kawałkiem galonu złotego, blachą srebrną wyzłacaną i puklem dużym srebrnym pozłacanym; Z tych sztuka jedna złamana i kawałka brakuje.	s. 47, poz. 508: Napiersnik szeroku, z blach pozłacanych, z wielkim puklem i kutasami z jedwabiu niebieskiego, różowego i nici złotych.	-	-
168.	[jw.] s. 23: Nadgłowek na czerwoney skurze z czepcem i taszkami ze sztuczek srebrnych, z podgardlem i trzęsidełkami (2 trzęsidełek brakuie) z naczelnikiem z dużey blachy, z kutasami iedwabnemi różowemi i błękitnemi ze	Ogłowie, nr inw. MNK XIV-509; MNK XIV-510/1	[jw.] s. 97: Nadłgłowek z czepcem i taszkami ze sztuczek srebrnych, z podgardlem i trzęsidełkami.	[jw.] s. 88, poz. 286: Nadgłówek czerwoney skórze z czepcem i taszkami ze sztuczek srebrnych z podgardlem i trzęsidełkami (dwóch trzęsidełek brakuie) z naczolnikiem z dużey blachy z kutasami iedwabnemi różowemi i błękitnemi ze złotem i srebrnemi sztucz-	[jw.] s. 10: Nagłowek na czerwonej skórze z czepcem i Taszkami ze sztuczek srebrnych z podgardlem i trzęsidełkami (dwóch trzęsidełek brakuie) z naczolnikiem z dużej blachy,	[jw.] s. 29, poz. 255: Nadgłówek na czerwonej skórze z czepcem i aszkami ze sztuczek srebrnych, z podgardlem i trzęsidełkami (dwóch trzęsidełek brakuje) z naczelnikiem z dużej blachy, z kutasami jedwabnymi różowymi i błękitnymi ze złotem, i srebrnymi sztuczkami wyzłacanemi osadzony.	[jw.] s. 32, poz. 255: Nadgłówek na czerwoney skurze z czepcem i taszkami ze sztuczek srebrnych, z podgardlem i trzęsidełkami (dwóch trzęsidełek brakuje) z Naczelnikiem z dużey blachy, z kutasami jedwabnemi różowemi i błękitnemi ze złotem i srebrnemi sztuczkami wyzłacanemi osadzony.	s. 47, poz. 509: Uździenica z szerokim nagłówkiem z blaszek pozłacanych, z brzękadełkami, i kutasami z jedwabiu niebieskiego i różowego i nici złotych.	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	złotem, i srebrnemi sztuczkami wyzłacanemi, osadzony			ka[mi] wyzłacanemi osadzony.	z kutasami jedwabnemi różowemi i błękitnemi ze złotem i srebrnemi sztuczkami wyzłacanemi osadzony.	[ołówkiem dopisane] j.w.				
169.	[jw.] s. 23: Uzdzieniczka do tegoż nadgłowka z napryskiem srebrnym wyzłacanym z trzęsidełkami na łancużkach, na taśmie iedwabney różowey z błękitnym, złotem przerabianey; z dwima cuglami takiemiż, z sprzążkami pozłacanemi. Do nadgłówka i uzdzieniczki dwóch trzęsidełek brakuie.	Nachrapnik i wodze, nr inw. MNK XIV-510/2	[jw.] s. 97: Uzdzieniczka z napryskiem srebrnym wyzłacanym.	[jw.] s. 88, poz. 287: Uździenicz̄ka do tegoż nadgłowka z napryskiem srebrnym wyzłacanym z trzęsidełkami na łańcuszkach, na taśmie iedwabney różowey z błękitnym, złotem przerabianey z dwoma Cuglami takiemiż, z sprzążkami pozłacanemi; do nadgłowka i uździeniczki dwóch trzęsidełek brakuie.	[jw.] s. 10: Uzdzieniczka do tegoż nagłówka z napyskiem srebrnym wyzłacanym z trzęsidełkami w łańcuszkach, na taśmie jedwabnej różowej z błękitnym złotem przerabianej z dwoma cuglami takiemiż z sprzążkami pozłacanemi; do nagłownika i uzdzienniczki dwóch trzęsidełek brakuie.	[jw.] s. 29-30, poz. 256: Uździeniczka do tegoż nadgłówka z napryskiem srebrnym, wyzłacanym, z trzęsidełkami na łańcuszkach, na taśmie jedwabnej, różowej z błękitnem, złotem przerabianej, z dwiema cuglami, ze sprzączkami pozłacanemi. Do nadgłówka i uździeniczki dwóch trzęsidełek brakuje. [ołówkiem dopisane na s. 29] j.w.	[jw.] s. 32-33, poz. 256: Uździeniczka do tegoż Nadgłowka z napryskiem srebrnym, wyzłacanym z trzęsidełkami na łańcuszkach, na taśmie jedwabney różowey z błękitnym, złotem przerabiany, z dwoma cuglami i takiemiż, z sprzączkami pozłacanemi. Do Nadgłówka i Uździeniczki dwóch trzęsidełek brakuje.	s. 47, poz. 510: Uzdeczka z nagłówkiem z blachy pozłacanej, z brzękadełkami, z cuglami jedwabiu różowego i niebieskiego, przetykanego złotem.	-	-
170.	[jw.] s. 23: Deka na tę kulbakę pułsukienkowa ponsowa, astrachanią bawełnianą czerwoną podszyta, białą tasiemką oblamowana	Brak	[jw.] s. 97: Deka półsukienkowa ponsowa **Ten cały Rząd iest po Sieniawskich**	[jw.] s. 89, poz. 288: Deka na tę Kulbakę pułsukienkowa ponsowa astrachanią bawełnianą czerwoną podszyta, białą tasiemką oblamowana **Cały Rząd iest po Sieniawskich.**	[jw.] s. 11: Deka na kulbakę pułsukienkowa pąsowa astrachanią bawełnianą czerwoną podszyta, białą tasiemką oblamowana. **Cały Rząd jest po Sieniawskich.**	[jw.] s. 30, poz. 257: Deka na tę Kulbakę półsukienkowa pąsowa, astrachanią bawełnianą czerwoną podszyta, białą tasiemką oblamowana.	[jw.] s. 33, poz. 257: Deka na tę kulbakę pułsukienkowa ponsowa, astrachanią bawełnianą [słowo dopisane] czerwoną podszyta, białą tasiemką oblamowana.	-	-	-
171.	[jw.] s. 24: 2. Kulbaka karmazynowym axamitem pokryta, z Taszkami złotem w kwiaty haftowana i galonem obszyta, z Tebinkami skurzanemi, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, kamykami Turkusowemi, aspisowemi	Siodło po Jerzym Lubomirskim, nr inw. MNK XIV-527/1	[jw.] s. 97: Kulbaka karmazynowym axamitem pokryta z Taszkami złotem w kwiaty haftowana, z Tebinkami; kule i ławki blachą srebrną, pozłacaną okute, Turkusami, Jaspisami i Rubinkami wysadzana, z puśliskami, przytułkami i popręgiem.	[jw.] s. 89, poz. 289: Kulbaka karmazynowym axamitem pokryta z taszkami złotem w kwiaty haftowana i galonem obszyta, z Tebinkami skorzanemi, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, kamykami Turkusowemi Jaspisowemi i rubinkami wysadza-	[jw.] s. 11: 2o Kulbaka karmazynowym axamitem pokryta z Taszkami złotem w kwiaty haftowana i galonem obszyta, z Tebinkami skórzanemi, kule i ławki blachą srebrną	[jw.] s. 30, poz. 258: 2ga Kulbaka karmazynowym axamitem pokryta, z tas[z]kami złotem w kwiaty haftowana i galonem obszyta, z tebinkami skórzenemi, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, kamykami turkusowymi, [j]aspisowymi i rubinkami wysadzana; z pu[ś]liskami skórą	[jw.] s. 33, poz. 258: 2a. Kulbaka karmazynowa axamitem pokryta, z Taszkami złotem w kwiaty haftowana i galonem obszyta, z tebinkami skurzanemi, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, kamykami Turkusowemi, [j]aspisowemi i rubinkami wysadzana; z posliskami skurą	s. 50, poz. 527: Kulbaka karmazynowa axamitna złotem haftowana, kule i ławki z blachy srebrnej pozłacanej, wysadzanej dużemi turkusami i nefrytami na których rubinki.	**Pamiątki XVII wieku.** s. 190: d[itt]o [Kulbaka] axamitna karmazynowa.	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	i rubinkami wysadzana; z posliskami skurą safianową powleczonemi, z przytułkami z białego rzemienia, popręgiem i taśmą karmazynową; skurą przykryta o 4ch sprzążkach to tey: […]			na, z pośliskami skórą safianową powleczonemi, z przeytułkami z białego rzemienia popręgami i taśmą karmazynową skórą przykryta o 4ch Sprzążkach, do tey: […]	pozłacaną okute, kamykami Turkusowemi, Jaspisowemi i Rubinkami wysadzana, z puśliskami skórą safianową powleczonemi, z przytułkami z białego rzemienia, poprę-giem i taśmą karmazynową skórą przykryta o 4ch sprząż-kach. do tej: […]	safianową powleczone-mi, z przytułkami z białego rzemienia, popręgiem i taśmą karmazynową, skórą pokryta, o 4ch sprzącz-kach; do tej: […] [ołów-kiem dopisane] Paryż, ks. Wład. [niżej] XIV-527ab.	safianową powleczone-mi, z przytułkami z białego rzemienia, popręgiem i taśmą karmazynową, skurą pokryta o 4ch sprzącz-kach, do tey: […]			
172.	[jw.] s. 24: Woyłok z płatem karmazy-nowym piusowym, musułbasem zielo-nym i skurą czerwo-ną obszyty; przy tym woyłoku: […]	Czapraczek, nr inw. MNK XIV-527/2	[jw.] s. 97: Woyłok z płatem ciemno karmazynowym	[jw.] s. 89, poz. 290: Woyłok z płatem karmazynowym piusowym, musułba-sem zielonym i skórą czerwoną obszyty; przy tym Woyłoku: […]	[jw.] s. 11: Wojłok z płatem karmazynowym piusowym, musułbasem zielonym i skórą czerwoną obszy-ty, przy tym wojłoku: […]	[jw.] s. 30, poz. 259: Wojłok z płatem karma-zyowym piusowym, musułbasem zielonym i skórą czerwoną obszy-ty. Przy tym Wojłoku: […]	[jw.] s. 33, poz. 259: Wytok z płatem karma-zynowym ‘piusowym’ [słowo dopisane] mu-sułbasem zielonym i skurą czerwoną obszyty, przy tym Woyłoku: […]	-	-	-
173.	[jw.] s. 24: Olster para z kapturami axamitnemi karma-zynowemi złotem haftowanemi, na końcach okute i pozłacane	Para olstrów, nr inw. MNK XIV-654/1-2 [?]; Taszki do olstrów, nr inw. MNK XIV-526/1-2	[jw.] s. 97: Olster para z kapturkami złotem haftowanemi	[jw.] s. 89, poz. 291: Olster para z kaptu-rami axamitnemi karmazynowemi, złotem haftowanemi na końcach okute i pozłacane.	[jw.] s. 11: Olster para z kapturkami axamitnemi karmazynowemi złotem haftowa-nemi, na koń-cach okute i pozłacane.	[jw.] s. 30, poz. 260: Olster para z kapturami axamitnemi karmazyno-wymi, złotem haftowa-nymi, na końcach okute i pozłacane. [ołówkiem dopisane] Paryż, j.w.	[jw.] s. 33, poz. 260: Olster para z kapturami axamitnemi karmazy-nowemi złotem hafto-wanemi, na końcach okute i pozłacane.	s. 50, poz. 526: Para olster twardych, czerwonych axamit-nych, z torebkami złotem haftowanemi.	-	-
174.	[jw.] s. 24: Strze-mion para srebrnych pozłacanych, kamy-kami turkusowemi, aspisowemi i rubin-kami wysadzane, na sznurkach karmazy-nowych włóczko-wych do poslisk. (u tych strzemion brakuie kamyków siedmiu)	Para strzemion, nr inw. MNK XIV-528/1-2	[jw.] s. 98: Strze-mion para srebrnych pozłacanych Turku-sami Jaspisami i Rubinkami wysa-dzane.	[jw.] s. 90, poz. 292: Strzemion para srebr-nych pozłacanych kamykami Turkuso-wemi Jaspisowemi i Rubinkami wysa-dzane, na sznurkach karmazynowych włuczkowych do poslisk (do tych strzemion brakuie kamyków siedmiu)	[jw.] s. 11: Strzemion para srebrnych pozłacanych kamykami Turkusowemi, Jaspisowemi i Rubinkami wysadzane, na sznurkach Karamazyno-wych włóczko-wych do puślisk (do tych strze-mion brakuie kamyków 7em).	[jw.] s. 30-31, poz. 261: Strzemion para srebr-nych pozłacanych, kamykami turkusowymi, [j]aspisowymi i rubin-kami wysadzane, na sznurkach karmazyno-wych włóczkowych do poślisk. (u tych strze-mion brakuje kamyków siedmiu)	[jw.] s. 33-34, poz. 261: Strzemion para srebr-nych pozłacanych, kamykami Turkusowe-mi, [j]aspisowemi i rubinkami wysadzane, na sznurkach karmazy-nowych włóczkowych do poślisk. (u tych strzemion brakuje kamyków siedmiu)	s. 50, poz. 528: Para strzemion obitych po bokach blachą srebrną pozłacaną, wykładaną turkusami i nefrytami, na sznurach karmazy-nowych; jednej blachy brak.	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
175.	[jw.] s. 24: Podpiersień z wytokiem na skurze czerwoney z taśmą ze złotem przerabianą po końcach obszyty, sztuczkami srebrnemi pozłacanemi, tudzież kamykami turkusowemi, a na pukielku aspisowym, w Rubinki osadzony	Podpiersień, nr inw. MNK XIV-512	[jw.] s. 98: Podpiersień z wytokiem takiemiż kamieniami wysadzany	[jw.] s. 90, poz. 293: Podpiersień z wytokiem na skórze czerwoney z taśmą ze złotem przerabianą po końcach obszyty sztuczkami srebrnemi pozłacanemi, tudzież kamykami Turkusowemi, a na pukielku Jaspisowym w rubinki osadzonym.	[jw.] s. 12: Podpiesień z wytokiem na skórze czerwonej z taśmą ze złotem przerabianą po końcach obszyty, sztuczkami srebrnemi pozłacanemi, tudzież kamykami Turkusowemi, a na pukielku Jaspisowym w rubinki osadzonym.	[jw.] s. 31, poz. 262: Podpiersień z wytokiem na skórze czerwonej, z taśmą ze złotem przerabianą, po końcach obszyty sztuczkami srebrnemi pozłacanemi, tudzież kamykami turkusowemi, a na pukielku [j]aspisowym w rubinki osadzony. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	[jw.] s. 34, poz. 262: Podpiersień z Wytokiem na skurze czerwoney z taśmą ze złotem przerabianą po końcach obszytym sztuczkami srebrnemi pozłacanemi tudzież kamykami Turkusowemi, a na pukielku [j]aspisowym w rubinki osadzony.	s. 47, poz. 512: Napiersnik na skórze czerwonej, z blaszek srebrnych pozłacanych, wysadzanych turkusami; pas podpiersny złotem przetykany, bez blaszek.	-	-
176.	[jw.] s. 24: Nadgłówek na czerwoney skurze z podgardlem na dwóch łańcużkach przypiętym, z naczelnikiem we dwóch pukielkach, z czepcem iedwabnym karmazynowym, złotem przerabianym, kamykami turkusowemi, aspisami i Rubinkami wysadzany (brakuje 3 rubinków)	Ogłowie, nr inw. MNK XIV-514	[jw.] s. 98: Nadgłówek na czerwoney skórze z podgardlem takiemiż kamieniami ozdobiony.	[jw.] s. 90, poz. 294: Nadgłowek na czerwoney skórze z podgardlem na dwóch łańcuszkach przypiętym, z naczolnikiem we dwóch pukielkach, z czepcem iedwabnym karmazynowym złotem przerabianym; kamykami Turkusowemi, Jaspisami i Rubinkami wysadzany (brakuie trzy rubinków)	[jw.] s. 12: Nadgłowek na czerwonej skórze z podgardlem na dwóch łańcużkach przypiętym, z naczolnikiem we dwóch pukielkach z czepcem jedwabnym karmazynowym złotem przerabianym, kamykami Turkusowemi, Jaspisowemi i Rubinkami wysadzany (brakuie 3 rubinków)	[jw.] s. 31, poz. 263: Nadgłówek na czerwonej skórze z podgarlem na dwóch łańcuszkach przypiętym z naczelnikiem we dwóch pukielkach, czepcem jedwabnym karmazynowym, złotem przerabianym, kamykami turkusowemi, [j]aspisami i rubinkami wysadzany. (brakuje 3ch rubinków) [ołówkiem dopisane] j.w.	[jw.] s. 34, poz. 263: Nadgłówek na czerwoney skurze z podgardlem na dwóch łańcuszkach przypiętym, z Naczelnikiem we dwóch pukielkach z czepcem jedwabnym karmazynowym, kamykami Turkusowemi, [j]aspisowemi [ołówkiem poprawiono na „aspisami”] i rubin[k]ami wysadzany. (brakuje 3ch rubinków)	s. 48, poz. 514: Uździenica na skórze czerwonej, obita blaszkami srebrnemi pozłacanemi, wysadzanemi turkusami, na czole dwa nefryty i kutasy czerwone ze złotem.	-	-
177.	[jw.] s. 24: Uzdzieniczka z napryskiem srebrnym wyzłacanym, aspisami, Turkusami i Rubinkami wysadzana, na tasmie karmazynowey iedwabney złotem przerabianey, z cuglem do nadgłówka i uzdzieniczni, oraz z cuglem ręcznym iedwabnym karma-	Nachrapnik i wodze, nr inw. MNK XIV-557	[jw.] s. 98: Uzdzieniczka z napryskiem srebrnym wyzłacanym podobnież kamieniami ozdobiona	[jw.] s. 91, poz. 295: Uzdzieniczka z napryskiem srebrnym wyzłacanym Jaspisami, Turkusami i Rubinkami wysadzana na taśmie karmazynowey iedwabney złotem przerabianey z Cuglem do Nadgłówka i Uzdzieniczki, oraz z Cuglem ręcznym iedwabnym karmazy-	[jw.] s. 12: Uzdzieniczka z napyskiem srebrnym wyzłacanym, Jaspisami, Turkusami i Rubinkami wysadzana, na taśmie karmazynowej jedwabnej złotem przerabianej z cuglem do	[jw.] s. 31, poz. 264: Uzdzieniczka z napryskiem srebrnym wyzłacanym, [j]aspisami turkusami i rubinkami wysadzana, na taśmie karmazynowej jedwabnej złotem przerabianej, z cuglem do nadgłówka i uździeniczki oraz z cuglem ręcznym jedwabnym karmazynowym. [ołówkiem dopisane] j.w.	[jw.] s. 34, poz. 264: Uzdzieniczka z napryskiem srebrnym wyzłacanym, [j]aspisami, Turkusami i rubinkami wysadzana, na taśmie karmazynowey jedwabney złotem przerabianey, z cuglem do Nadgłowka i uździeniczki, oraz z cuglem ręcznym jedwabnym karmazynowym.	s. 54, poz. 557: Uzdeczka z taśmy czerwonej srebrem przerabianej, z nagłówkiem srebrnym pozłacanym, wykładanym turkusami i nefrytem; z łańcuszkami bocznemi.	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	zynowym.			nowym.	nagłównika i uzdzienniczki, oraz z cuglem ręcznym jedwabnym karmazynowym.					
178.	[jw.] s. 24: Tork karmazynowy złotem w kawałki przerabiany, z tasiemkami iedwabnemi i dwoma kółkami	Popręg, nr inw. MNK XIV-659	[jw.] s. 98: Trok karmazynowy złotem przerabiany **Cały ten Rząd iest po Jerzym Lubomirskim. Dany przez Xięcia Alexandra Lubomirskiego**	[jw.] s. 91, poz. 296: Trok karmazynowy złotem w kawałki przerabiany z tasiemkami iedwabnemi i dwoma kółkami. **Cały Rzęd po Jerzym Lubomirskim.**	[jw.] s. 12: Trok Karmazynowy złotem w kawałki przerabiany z tasiemkami jedwabnemi i dwóma kołkami. **Cały Rząd po Jerzym Lubomirskim.**	[jw.] s. 31, poz. 265: Tork karamazynowy złotem w kawałki przerabiany z tasiemkami jedwabnemi i dwoma kołkami.	[jw.] s. 34, poz. 265: Tork karmazynowy złotem w kawałki przerabiany z tasiemkami jedwabnemi i dwoma kołkami.	-	-	-
179.	[jw.] s. 25: 3 Kulbaka Axamitna karamazynowa, w kolory z iedwabiów żółtego i Niebieskiego ze złotem w kratki haftowana, z Taszkami takiemiż i Tebinkami skurzanemi, z kulami i ławkami srebrnemi pozłacanemi, kamieniami Turkusowemi i Rubinkami z perłową macicą wysadzana (1 turkus brakuie) z poprę-giem Taśmy kamazynowey iedwabney, białą skurą podszytym, posliskami szaremi białą skurą podszytemi i przytułkami skury czerwoney na rzemieniu białym.	Siodło, nr inw. MNK XIV-533/1	[jw.] s. 98: Kulbaka axamitna karmazynowa, iedwabiem w kolory haftowana, kule i ławki blachą pozłacaną okute, Turkusami i Rubinkami z perłową macicą wysadzana z Popręgiem i puśliskami, do niey: […]	[jw.] s. 91-92, poz. 297: Kulbaka axamitna karmazynowa w kolory iedwabiów żółtego i niebieskiego ze złotem w kratki haftowana z taszkami takiemiż i Tebinkami skórzeanemi z kulami i ławkami srebrnemi pozłacanemi Turkusami i Rubinkami z perłową macicą wysadzana (ieden Turkus brakuie) z popręgiem taśmy karmazynowey iedwabney białą skórą podszytym, pośliskami szaremi biała skórą podszytemi i przytułkami skóry czerwoney na rzemieniu białym.	[jw.] s. 13: 3o Kulbaka axamitna karmazynowa kolory z jedwabiów żółtego i niebieskiego ze złotem w kratki haftowana z taszkami takiemiż i Tebinkami skórzanemi z kulami i ławkami srebrnemi pozłacanemi, Turkusami, Rubinkami z perłową macicą wysadzana (jednego Turkusa brakuie) z popręgiem z taśmy karmazynowej jedwabnej białą skórą podszytym, puśliskami szaremi białą skórą podszytemi i przytułkami skóry czerwonej na rzemieniu białym.	[jw.] s. 31-32, poz. 266: 3cia Kulbaka axamitna karmazynowa w kolory z jedwabiów żółtego i niebieskiego ze złotem w kratki haftowana, z taszkami takiemiż i Tebinkami skórzanemi, z kulami i ławskami srebrnemi pozłacanemi, kamieniami turkusowemi i rubinkami z perłową macicą wysadzana, (jednego turkusa brak) z popręgiem z taśmy karmazynowej jedwabnej, białą skórą podszytym, puśliskami szaremi, białą skórą podszytemi i przytułkami ze skóry czerwonej na rzeminiu białym. [ołówkiem dopisane na s. 31] Paryż, ks. Wład. XIV-533/a-b	[jw.] s. 34-35, poz. 266: 3cia. Kulbaka axamitna karmazynowa, w kolory z jedwabiów żółtego i niebieskiego ze złotem w kratki haftowana, z Taszkami takiemiż i Tebinkami skurzanemi, z kulami i ławskami srebrnemi pozłacanemi, kamieniami Turkusowemi i Rubinkami z perłową macicą wysadzana; (jeden Turkus brakuje) z popręgiem Taśmy karmazynowey jedwabney białą skurą podszytym, posliskami szaremi białą skurą podszytemi, i przytułkami skury czerwoney na rzemieniu białym.	s. 51, poz. 51: Rzęd na konia obity blachą srebrną pozłacaną, wykładany perłową macicą, turkusami i granatami, składający się z kulbaki karmazynowej axamitnej wyszywanej złotem i jedwabiem żółtym i niebieskim, […]	**Pamiątki XVII wieku.** s. 190: d[itt]o [Kulbaka aksamitna karmazynowa]	-
180.	[jw.] s. 25: Woyłok z płatem karmazy-	Czapraczek, nr inw. MNK	[jw.] s. 98: Woyłok z płatem karmazy-	[jw.] s. 92, poz. 298: Woyłok z płatem	[jw.] s. 13: Wojłok z płatem	[jw.] s. 32, poz. 267: Wojłok z płatem karma-	[jw.] s. 35, poz. 267: Woyłok z płatem kar-	s. 51, poz. 533: […] z takimże czapracz-	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	nowym sukiennym, astrachanią błękiną przykryty, skurą czerwoną obłożony, axamitem haftowany, z olstrami w końcach blachą pozłacaną okutemi z kapturami i dwoma fartuszkami z axamitem karmazynowym haftowanemi, y Pokrowcami na pistolety.	XIV-533/2; Para olstrów, nr inw. MNK XIV-653/1-2 [?]; Para pokrowców na olstra z fartuchami, nr inw. MNK XIV-533/3-4; Para taszek olstrowych, nr inw. MNK XIV-533/5-6	nowym sukiennym.	karmazynowym sukiennym, astrachanią błękitną przykryty, skórą czerwoną obłożony z axamitem haftowanym, z Olstrami, w koncach blachą pozłacaną okutemi, z kapturami i dwoma fartuszkami z axamitem karmazynowym haftowanemi i pokrowcami na pistolety	karmazynowym sukiennym astrachanią błękitną przykryty, skórą czerwoną obłożony z axamitem haftowanym z olstrami w końcach blachą pozłacaną okutemi z kapturami i dwóma fartuszkami z axamitem karmazynowym haftowanemi i pokrowcami na pistolety.	zynowym sukiennym, astrachanią błękitną przykryty, skórą czerwoną obłożony, axamitem haftowany, z olstrami w końcach blachą pozłacaną okutemi, z kapturami i dwoma fartuszkami axamitem karmazynowym haftowanemi i pokrowcami na pistolety.	mazynowym sukiennym, astrachanią błękitną przykryty, skurą czerwoną obłożony, z olstrami w końcach blachą pozłacaną okutemi, z kapturami i dwoma Fartuszkami z axamitem karmazynowym haftowanemi, i pokrowcami na pistolety.	kiem, pary olster miękkich z kapturami szerokiemi odpowiednio haftowanemi, pary torebek takichże […]		
181.	[jw.] s. 25: Strzemion para Tureckich gładkich srebrnych pozłacanych, na sznurach włóczkowych karmazynowych.	Para strzemion, nr inw. MNK XIV-541/1-2 [?]	[jw.] s. 98: Strzemion para Tureckich gładkich srebrnych pozłacanych	[jw.] s. 92, poz. 299: Strzemion para Tureckich gładkich srebrnych pozłacanych na sznurach wluczkowych karmazynowych.	[jw.] s. 13: Strzemion para Tureckich gładkich srebrnych pozłacanych na sznurkach włóczkowych karmazynowych.	[jw.] s. 32, poz. 268: Strzemion para tureckich gładkich srebrnych pozłacanych, na sznurkach włóczkowych karmazynowych. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	[jw.] s. 35, poz. 268: Strzemion para Tureckich gładkich srebrnych pozłacanych, na sznurach włóczkowych karmazynowych.	s. 52, poz. 541: Para strzemion pozłacanych, gładkich, na sznurach czerwonych.	-	-
182.	[jw.] s. 25: Podpiersień bez wytoku na skurze czerwoney z sztuczkami srebrnemi wyzłacanemi z puklem dużym perłowey macicy, Turkusami i Rubinkami sadzony. (przy tym brakuie perłowey macicy sztuczek trzy)	Podpiersień, nr inw. MNK XIV-533/10	[jw.] s. 98: Podpiersień z sztuczkami srebrnemi wyzłacanemi z puklem dużym perłowey macicy Turkusami i Rubinkami sadzony.	[jw.] s. 92, poz. 300: Podpiersień bez Wytoku na skórze czerwoney z sztuczkami srebrnemi wyzłacanemi z puklem dużym perłowey macicy Turkusami i Rubinkami sadzony (brakuie perłowey macicy sztuczek trzy)	[jw.] s. 13-14: Podpiersień bez wytoku na skórze czerwonej z sztuczkami srebrnemi wyzłacanemi z puklem dużym perłowej macicy Turkusami i Rubinkami sadzony (brakuie perłowej macicy sztuczek 3).	[jw.] s. 32, poz. 269: Podpiersień bez wytoku na skórze czerwonej ze sztuczkami srebrnemi wyzłacanemi; perłową macicą, kamykami turkusowemi i rubinkami sadzony. (W tym brak perłowej macicy sztuczek trzy.) [ołówkiem dopisane] j.w.	[jw.] s. 35, poz. 269: Podpiersień bez wytoku na skurze czerwoney z sztuczkami srebrnemi wyzłacanemi z perłową macicą, kamykami Turkusowemi i Rubinkami sadzony. (W tym brakuje perłowey macicy sztuczek Trzy)	s. 51, poz. 533: […] napierśnika […]	-	-
183.	[jw.] s. 25: Podogonie na skurze czerwoney z puklem, sztuczkami srebrnemi pozłacanemi z perłową macicą kamykami Turkusowemi i Rubinkami	Podogonie, nr inw. MNK XIV-533/11	[jw.] s. 98: Podogonie i Nadgłowek z takiemiż ozdobami.	[jw.] s. 92-93, poz. 301: Podogonie na skórze czerwoney z puklem sztuczkami srebrnemi pozłacanemi z perłową macicą Turkusami i Rubinkami osadzone (w tym	[jw.] s. 14: Podogonie na skurze czerwonej z puklem sztuczkami srebrnemi pozłacanemi z perłową macicą	[jw.] s. 32, poz. 270: Podogonie na skórze czerwonej z puklem, sztuczkami srebrnemi pozłacanemi, perłową macicą, kamykami turkusowemi i rubinkami osadzone. (W tym brak	[jw.] s. 36, poz. 270: Podogonie na skurze czerwoney z puklem, sztuczkami srebrnemi pozłacanemi z perłową macicą, kamykami Turkusowemi i rubinkami osadzone. (W tym	s. 51, poz. 533: […] i podogonia. [ołówkiem dopisane] brak 5 blaszek z perł. 931.	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	osadzone. (w tym brakuie perłowey macicy sztuczek cztery)			brakuie perłowey macicy sztuczek cztery).	Turskusami i Rubinkami osadzone (w tym brakuie perłowej macicy sztuk 4).	perłowej macicy sztuczek cztery.) [ołówkiem dopisane] j.w.	brakuje perłowey macicy sztuczek cztery)			
184.	[jw.] s. 25: Nadgłowek na czerwoney skurze z podogoniem na łańcużkach i taśmie srebrney ze złotem przeabianey, z Naczółkiem i Napryskiem łańcuszkową robotą z trzęsidełkami, sztuczkami srebrnemi pozłacanemi, perłową macicą, Turkusami i Rubinkami sadzony z gałką i kutasem srebrnym pozłacanym. (u tego nadgłówka brakuie rubinek ieden)	Ogłowie, nr inw. MNK XIV-533/9	[jw.] s. 98: Podogonie i Nadgłowek z takiemiż ozdobami.	[jw.] s. 93, poz. 302: Nadgłówek na czerwoney skórze z podgarłem na łańcuszkach i taśmie srebrney ze złotem przerabianey z naczolnikiem i napryskiem łańcuszkową robotą z trzęsidełkami sztuczkami srebrnemi pozłacanemi perłową macicą Turkusami i Rubinkami sadzony z gałką i kutasem srebrnym pozłacanym (u tego nadgłówka brakuie rubinek ieden).	[jw.] s. 14: Nagłowek na czerwonej skórze z podgardlem na Łańcuszkach i taśmie srebrnej ze złotem przerabianej z naczolnikiem napyskiem łańcuszkową robotą z trzęsidełkami sztuczkami srebrnemi pozłacanemi, perłową macicą, Turkusami i rubinkami sadzony z gałką i kutasem srebrnym pozłacanym (u tego nadgłówka brakuie rubinka jednego).	[jw.] s. 32-33, poz. 271: Nadgłówek na czerwonej skórze, z podgardlem na łańcuszkach i taśmie złotem przerabianej, z naczołnikiem i napryskiem łańcuszkową robotą z trzęsidełkami, sztuczkami srebrnemi pozłacanemi, perłową macicą, turkusami i rubinkami sadzony, z gałką i kutasem srebrnym pozłacanym. (U tego nadgłówka brak rubinka jednego.) [ołówkiem dopisane na s. 32] j.w.	[jw.] s. 36, poz. 271: Nadgłowek na czerwoney skurze z podgardlem na łańcuszkach i taśmie srebrney ze złotem przerabianey, z Naczołnikiem i napryskiem łańcuszkową robotą, z trzęsidełkami, sztuczkami srebrnemi pozłacanemi, perłową macicą Turkusami i Rubinkami sadzony, z gałką i kutasem srebrnym pozłacanym. (U tego Nadgłowka brakuje Rubinek jeden)	s. 51, poz. 533: […] uździenicy z podgardlem, […]	-	-
185.	[jw.] s. 25: Tork karmazynowym i białym iedwabiem przerabiany, z tasiemkami iedwabnemi karmazynowemi i dwoma kółkami.	Popręg, nr inw. MNK XIV-663 [?]	[jw.] s. 98: Trok iedwabiem karmazynowym przerabiany. **Ten cały Rząd iest dawny Polski**	[jw.] s. 93, poz. 303: Trok karmazynowym i białym iedwabiem przerabiany, z tasiemkami iedwabnemi karmazynowemi i dwoma kółkami. **Ten Rzęd dawny Polski.**	[jw.] s. 14: Trok karmazynowym i białym jedwabiem przerabiany z tasiemkami jedwabnemi, karmazynowemi i dwóma kołkami. **Ten Rząd dawny polski.**	[jw.] s. 33, poz. 272: Tork karmazynowym i białym jedwabiem przerabiany z tasiemkami jedwabnemi karamazynowemi i dwoma kółkami.	[jw.] s. 36, poz. 272: Tork karmazynowym i białym jedwabiem przerabiany, z tasiemkami jedwabnemi karmazynowemi i dwoma kółkami.	-	-	-
186.	[jw.] s. 26: 4. Kulbaka w srebro oprawna pozłacana z Taszkami haftowanemi, Turkusami i Rubinami na aspisowym kamieniu obsadzona, axamitem karamazynowym przykryta	Siodło ze skarbca Sieniawskich, nr inw. MNK XIV-511/1	[jw.] s. 99: Kulbaka w srebro pozłacane okuta haftowanemi Turkusami, Rubinami na Jaspisowym kamieniu obsadzona, axamitem karmazynowym przykryta, złotem haftowana, do tey: […]	[jw.] s. 93, poz. 304: Kulbaka w srebro oprawna pozłacana z Taszkami haftowanemi Turkusami i Rubinami na Jaspisowym kamieniu obsadzona, axamitem karmazynowym przykryta złotem	[jw.] s. 14-15: 4o Kulbaka w srebro oprawna pozłacana z taszkami haftowanemi Turkusami i Rubinkami na Jaspisowym kamieniu obsa-	[jw.] s. 33, poz. 273: 4a Kulbaka w srebro oprawna pozłacana z Taszkami haftowanemi, turkusami i rubinami na [j]aspisowym kamieniu obsadzona, axamitem karmazynowym przykryta, złotem haftowana. (przy niej brak	[jw.] s. 36, poz. 273: 4a. Kulbaka w srebro oprawna pozłacana, z Taszkami haftowanemi Turkusami i Rubinami na [j]aspisowym kamieniu obsadzona, axamitem karmazynowym pokryta, złotem haftowana. (przy niey	s. 47, poz. 511: Kulbaka po Hetmanie Sieniawskim, axamitu karmazynowego, z taszkami takiemiż, złotem w kwiaty haftowanemi, kule i ławki z blachy srebrnej pozłacanej, wysadzanej turkusami	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	złotem, haftowana (przy niey brakuie turkusików małych sześć)			haftowana (przy niey brakuie turkusików małych sześć)	dzona, axamitem kramazynowym przykryta złotem haftowana (przy niej brakuie turkusików małych 6).	turkusików sześć.) […] [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład. [innym atramentem] XIV-511ab.	brakuje turkusików małych sześć) […]	i nefrytami, na których małe rubiny i szmaragdy. Jednej ławki tylnej brak.		
187.	[jw.] s. 26: Woyłok skurą czerwoną powleczony	Czapraczek, nr inw. MNK XIV-511/2	[jw.] s. 99: Woyłok skórą czerwoną powleczony.	[jw.] s. 93, poz. 305: Woyłok skórą czerwoną powleczony.	[jw.] s. 15: Wojłok skórą czerwoną powleczony.	[jw.] s. 33, poz. 273: […] Wojłok skórą czerwoną powleczony.	[jw.] s. 36, poz. 273: […] Woyłok skurą czerwoną powleczony	-	-	-
188.	[jw.] s. 26: Strzemion para Tureckich, żelaznych z obwódką srebrną: Turkusami i Rubinami wysadzane, przy tych dwa posliska iedwabne karmazynowe (u strzemion brakuie rubinów 11. i turkusów 3.)	Para strzemion, nr inw. MNK XIV-513/1-2	[jw.] s. 99: Strzemion para Tureckich żelaznych z obwódką srebrną Turkusami i Rubinami wysadzane.	[jw.] s. 94, poz. 306: Strzemion para Tureckich żelaznych z obwódką srebrną Turkusami i rubinami wysadzane, przy tych dwa puśliska iedwabne karmazynowe (u strzemion brakuie Rubinów iedynascie i Turkusów trzy)	[jw.] s. 15: Strzemion para Tureckich żelaznych z obwódką srebrną Turkusami i Rubinami wysadzane, przy tych dwa puśliska jedwabne karmazynowe (u Strzemion brakuie Rubinów 11 i Turkusików 3).	[jw.] s. 33, poz. 274: Strzemion para tureckich żelaznych z obwódką srebrną, turkusami i rubinami wysadzane, przy tych dwa pośliska jedwabne karmazynowe. (U strzemion brak turkusów trzy i rubinów 11.) [ołówkiem dopisane] j.w.	[jw.] s. 37, poz. 274: Strzemion para Tureckich żelaznych z obwódką srebrną Turkusami i Rubinami wysadzane, przy tych dwa pośliska jedwabne karmazynowe. (u Strzemion brakuje Turkusów trzy i Rubinów jedenaście.)	s. 48, poz. 513: Para strzemion po bokach obitych blachą srebrną pozłacaną, wysadzaną turskusami i po jednym nefrycie.	-	-
189.	[jw.] s. 26: Nadgłowek w sztuczki okrągłe aspisowe, takiemiż kamykami ozdobiony; Naczelnik srebrny wyzłacany robotą niby w perełki, u wierzchu sztuka wielka: srebrna wyzłacana, folga ze szkła karmazynowego osadzona. Sztuka naczelna mnieysza turkusami y rubinami na aspisie wysadzana.	Ogłowie, nr inw. MNK XIV-537	[jw.] s. 99: Nadgłówek i napierśnik w sztuczki okrągłe Jaspisowe Turkusami i Rubinkami ozdobiony.	[jw.] s. 94, poz. 307: Nadgłówek w sztuczki okrągłe Jaspisowe takiemiż kamykami ozdobiony. Naczolnik srebrny wyzłacany robotą niby w perełki, u wierzchu sztuka wielka srebrna wyzłacana, folga ze szkła karmazynowego osadzona. Sztuka naczelna mnieysza Turkusami i Rubinami na Jaspisie wysadzana.	[jw.] s. 15: Nadgłowek w sztuczki okrągłe Jaspisowe takiemiż kamykami ozdobiony, naczolnik srebrny wyzłacany robotą niby w perełki, u wierzchu Sztuka wielka srebrna wyzłacana, folga ze szkła karmazynowego osadzona, sztuka naczelna mniejsza Turkusami i Rubinami na Jaspisie wysadzana.	[jw.] s. 33, poz. 275: Nadgłówek w sztuczki okrągle [j]aspisowe, takiemiż kamykami ozdobiony. Naczelnik srebrny wyzłacany, robotą niby w perełki, u wierzchu sztuka wielka srebrem wyzłacana, folga ze szkła karmazynowego osadzona. Sztuka naczelna mniejsza, turkusami i rubinami na [j]aspisie wysadzana. [ołówkiem dopisane] j.w.	[jw.] s. 37, poz. 275: Nadgłowek w sztuczki okrągłe aspisowe takiemiż kamykami ozdobiony. Naczelnik srebrny wyzłacany, rootą niby w perełki; u wierzchu sztuka wielka srebrna wyzłacana, folga ze szkła karmazynowego osadzona, sztuka naczelna mnieysza, Turkusami i Rubinami na aspisie wysadzana.	s. 52, poz. Uździenica wykładana blaszkami srebrnemi nabijanemi na przemian dwoma turkusami i nefrytem, na podgardlu kutas czerwony ze złotem.	-	-
190.	[jw.] s. 26: Napierśnik takąż robotą iak i nadgłowek	Podpiersień, nr inw. MNK XIV-538	[jw.] s. 99: Nadgłówek i napierśnik w sztuczki okrągłe	[jw.] s. 94, poz. 308: Napierśnik takąż robotą iak i Nadgło-	[jw.] s. 15: Napierśnik takąż robotą jak	[jw.] s. 34, poz. 276: Napierśnik takąż robotą jak i nadgłówek z wyto-	[jw.] s. 37, poz. 276: Napierśnik takąż robotą jak i Nadgłówek	s. 52, poz. 538: Napierśnik wykładany blaszkami srebrnemi	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	z wytokiem y taśmą, złotym galonem na wytoku powleczony, maiący cztery poboczne taszki aspisowe; u tego kutasy Tureckie złotem i jedwabiem ponsowym i zielonym przerabiane. Pukiel napierśnika bez kamienia którego brakuie.		Jaspisowe Turkusami i Rubinkami ozdobiony.	wek z Wytokiem taśmą złotym galonem na Wytoku powleczony, maiący cztery poboczne Taszki Jaspisowe; u tego kutasy Tureckie złotem i iedwabiem ponsowym i zielonym przerabiane. Pukiel od Napierśnika bez kamienia którego brakuie	i nadgłówek z wytokiem taśmą złotym galonem na wytoku powleczony, mający 4 poboczne taszki Jaspisowe, tego kutasy Tureckie złotem i jedwabiem pąsowym i zielonym przerabiane. Pukiel u napierstnika bez kamienia bez kamienia którego brakuie.	kiem i taśmą, złotym galonem na wytoku powleczony, mający cztery poboczne Taszki [j]aspisowe; u tego kutasy tureckie złotem i jedwabiem pąsowym i zieloym przerabiane. Pukiel Napierśnika bez kamienia, którego brakuje. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	z wytokiem i taśmą, złotym galonem na wytoku powleczony, mający cztery poboczne Taszki [j]aspisowe; u tego Kutasy Tureckie złotem i jedwabiem ponsowym i zielonym przerabiane. Pukiel Napierśnika bez kamienia, kórego brakuje.	pozłacanemi, nabijanemi na przemian dwoma turkusami i nefrytem, z kutasami z nici jedwabnych czerwonych, zielonych i złotych.		
191.	[jw.] s. 26: Uzdzieniczka łańcuszkową robotą z napryskiem srebrnym wyzłacanym, kamieniami turkusowemi, y iednym aspisowym ozdobiona.	Nachrapnik i wodze, nr inw. MNK XIV-556 [?]	[jw.] s. 99: Uździeniczka łańcuszkową robotą z napryskiem srebrnym wyzłacanym takiemiż kamieniami i iednym Jaspisem ozdobiona. **Cały ten Rząd iest po Sieniawskim**	[jw.] s. 94, poz. 309: Uzdzieniczka łańcuszkową robotą z napryskiem srebrnym wyzłacanym Turkusami i iednym Jaspisem ozdobiona. **Cały Rzęd po Sieniawskim.**	[jw.] s. 16: Uzdzieniczka łancużkową robotą z napryskiem srebrnym wyzłacanym Turkusami i jednym Jaspisem ozdobiona. **Cały Rząd po Sieniwawskim.**	[jw.] s. 34, poz. 277: Uździeniczka łańcuszkową robotą z napryskiem srebrnym wyzłacanym, kamieniami turkusowymi i jednym [j]aspisowym ozbobiona [ołówkiem dopisane] j.w.	[jw.] s. 37, poz. 277: Uzdzieniczka łańcuszkową robotą z napryskiem srebrnym wyzłacanym, kamieniami Turkusowemi i jednym [j]aspisowym ozdobiona.	s. 54, poz. 556: Uzdeczka z lejcami z taśmy czerwonej z brzeżkiem srebrnym, z nagłówkiem i podgardlem z blachy srebrnej pozłacanej, wysadzanej turkusami i nefrytami, na których granaty małe; z łańcuszkami bocznemi.	-	-
192.	**Szafa Trzecia ostatnia po prawey ręce od Szkatulki, w którey znayduie się** s. 29: 5. Kulbaka Axamitna karmazynowa z galonami złotemi, w srebro oprawna pozłacana; różnemi kamieniami wysadzana aspisami, Turkusami i Rubinami (u którey brakuie Turkusów pięć, Rubinów sześ[ć]dziesiąt)	Siodło, nr inw. MNK XIV-534/1	[jw.] s. 99: Kulbaka axamitna karmazynowa z galonami złotemi w srebro pozłacane oprawna, Jaspisami Turkusami i Rubinami wysadzana, do tey należą: […]	[jw.] s. 95, poz. 310: Kulbaka axamitna karmazynowa z galonami złotemi w srebro oprawna pozłacana, różnemi kamieniami wysadzana, Jaspisami, Turkusami i Rubinami (u którey brakuie Turkusów pięć, Rubinów sześćdziesiąt).	[jw.] s. 16: 5o Kulbaka axamitna karmazynowa z galonami złotemi w srebro oprawna pozłacana, różnemi kamieniami wysadzana, Jaspisami, Turkusami i Rubinami (u której brakuie Turkusow 5, Rubinow 60).	**Szafa trzecia ostatnia, po prawej ręce od Szkatulki, w której znajduje się:** s. 34, poz. 278: 5ta Kulbaka axamitna karmazynowa z galonami złotymi, w srebro oprawna pozłacana; różnemi kamieniami wysadzana, [j]aspisami, turkusami i rubinami. (u której brakuje turkusów pięć, rubinów sześćdziesiąt.) [ołówkiem dopisane] j.w. XIV-534ab	**Szafa trzecia ostatnie po prawey Ręce od Szkatulki, w którey znayduie się:** s. 38, poz. 278: 5a. Kulbaka axamitna karmazynowa z galonami złotemi, w srebro oprawna pozłacana; różnemi kamieniami wysadzana, aspisami, Turkusami i Rubinami. (u którey brakuje Turkusów pięć Rubinów sześćdziesiąt.)	s. 51, poz. 534: Kulbaka karmazynowa axamitna, obszyta galonem złotym, z małym haftem, kule i ławki obite blachą srebrną pozłacaną, nabijaną turkusami i nefrytami z małemi rubinkami.	-	-
193.	[jw.] s. 29: Olster para czerwonych gładkich, w końcach okute blachą żółtą.	Para olstrów z kapturami, nr inw. MNK XIV-535/1-2	[jw.] s. 99: Olster para czerwonych gładkich	[jw.] s. 95, poz. 311: Olster para czerwonych gładkich, w końcach okute blachą żółtą.	[jw.] s. 16: Olster para czerwonych gładkich w końcach okute blachą żółtą.	[jw.] s. 34, poz. 279: Olster para czerwonych gładkich. W końcach okute blachą żółtą.	[jw.] s. 38, poz. 279: Olster para czerwonych gładkich, w końcach okute blachą żółtą.	-	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
194.	[jw.] s. 29: Kapturów do Olster par dwie axamitnych ponsowych, z tych para iedna z galonami złotemi, a druga z frandzlą.	Para olstrów z kapturami, nr inw. MNK XIV-535/1-2 (nr jw.)	[jw.] s. 99: Kapturów do Olster par dwie axamitnych ponsowych; z tych para iedna z galonami złotemi, a druga z frandzlą.	[jw.] s. 95, poz. 312: Kapturów do Olster par dwie axamitnych ponsowych, z tych para iedna z galonami złotemi a druga z frandzlą.	[jw.] s. 16: Kapturów do olster par dwie axamitnych pąsowych, z tych para jedna z galonami złotemi, a druga z frandzlą.	[jw.] s. 34-35, poz. 280: Kapturów do olster par dwie, axamitnych, pąsowych; z tych para jedna z galonami złotymi a druga z frendzlą.	[jw.] s. 38, poz. 280: Kapturów do olster [słowa dopisane] par dwie axamitnych ponsowych, z tych para jedna z galonami złotemi, a druga z frandzlą.	s. 51, poz. 535: Para torebek olstrowych karmazynowych axamitnych, złotem wyszywanych.	-	-
195.	[jw.] s. 29: Woyłok astrachani Niebieskiey skurą czerwoną przykryty, złotem haftowany.	Czapraczek, nr inw. MNK XIV-534/2; Podkładka pod siodło, nr inw. MNK XIV-534/3-5 (najpewniej czapraczek i obecnie trzyczęściowa podkładka pierwotnie były ze sobą połączone)	[jw.] s. 99: Woyłok złotem haftowany.	[jw.] s. 95, poz. 313: Woyłok astrachanii niebieskiey skórą czerwoną przykryty z złotem haftowany	[jw.] s. 16: Wojłok astrachani niebieskiej skórą czerwoną przykryty złotem haftowany.	[jw.] s. 35, poz. 281: Wojłok z astrachanii niebieskiej, skórą czerwoną pokryty, złotem haftowany.	[jw.] s. 38, poz. 281: Woyłok z astrachanij niebieskiej skurą czerwoną pokryty, złotem haftowany.	-	-	-
196.	[jw.] s. 29: Kapturów do Olster para iedna, axamitnych zielonych, z galonami złotemi.	Para pokrowców na olstra z kapturami, nr inw. MNK XIV-550/1-2	[jw.] s. 99: Kapturów zielonych z galonami złotemi do Olster para iedna.	[jw.] s. 95, poz. 314: Kapturów do Olster para iedna axamitnych zielonych z galonami złotemi, druga para z frandzlą.	[jw.] s. 16: Kapturów do Olster para jedna axamitnych zielonych z galonami złotemi.	[jw.] s. 35, poz. 282: Kapturów do olster para jedna, axamitnych zielonych z galonami złotymi.	[jw.] s. 38, poz. 282: Kapturów do Olster para jedna, axamitnych zielonych z galonami złotemi.	s. 53, poz. 550: Para olster miękkich z kapturami zielonemi axamitnemi.	-	-
197.	[jw.] s. 29: Poduszek do Kulbaki adamaszkowych dwie, z tych iedna zielona srebrnem haftowana. Druga fioletowa złotem haftowana.	Poduszka na siodło zielona, nr inw. MNK XIII-3203; Poduszka na siodło fioletowa, nr inw. MNK XIII-3202	[jw.] s. 99: Poduszek adamaszkowych do Kulbaki dwie; z tych iedna zielona srebrem haftowana, druga fioletowa złotem haftowana.	[jw.] s. 95, poz. 315: Poduszek do Kulbaki adamaszkowych dwie; z tych iedna zielona srebrem haftowana, druga fioletowa złotem haftowana	[jw.] s. 16: Poduszek do kulbaki adamaszkowych 2. z tych jedna zielona srebrem haftowana, druga fioletowa złotem haftowana.	[jw.] s. 35, poz. 283: Poduszek do kulbaki asamaszkowych dwie, z tych jedna zielona srebrem haftowana, druga fioletowa złotem haftowana. [ołówkiem dopisane] T. 171-172 XIII-3202-203	[jw.] s. 38, poz. 283: Poduszek do kulbaki adamaszkowych dwie, z tych jedna zielona srebrem haftowana, druga fioletowa złotem haftowana.	-	-	-
198.	[jw.] s. 29: Cugli para zielonych z dwoma sprzążkami.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 100: Cugli zielonych para, karmazynowych od nadgłówka złotem przerabianych, i niebieski ze złotem i frandzlą z sprzączką srebrną pozłacaną ieden	[jw.] s. 95, poz. 316: Cugli para zielonych z dwoma sprzążkami	[jw.] s. 16: Cugli para zielonych z dwóma sprzążkami.	[jw.] s. 35, poz. 284: Cugli para zielonych z dwoma sprzączkami. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	[jw.] s. 38, poz. 284: Cugli para zielonych z dwoma sprzączkami.	[?]	-	-
199.	[jw.] s. 29: Nagłówki czarne skurzane Tureckie, guzikami srebrnemi wysadzane dwa.	Dwa ogłowia, nr inw. MNK XIV-558; 559	[jw.] s. 100: Nadgłówki dwa czarne skórzane Tureckie, guzikami srebrnemi wysadzane.	[jw.] s. 95-96, poz. 317: Nadgłówki dwa czarne skórzane Tureckie, guzikami srebrnemi wysadzane.	[jw.] s. 17: Nadgłówki dwa czarne skórzane Tureckie guzikami srebrnemi	[jw.] s. 35, poz. 285: Nagłówki czarne, skórzane tureckie, guzikami srebrnemi wysadzane, dwa. [ołówkiem dopisa-	[jw.] s. 38, poz. 285: Nagłówki czarne skurzane Tureckie, guzikami srebrnemi wysadzane, dwa.	s. 54, poz. 558: Uździenica ze skóry czarnej nabijanej guziczkami srebrnemi, podobna do Nr 559.	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
					wysadzane.	ne] j.w.		s. 54, poz. 559: Uździenica ze skóry czarnej nabijanej guziczkami srebrnemi, podobna do Nr 558.		
200.	[jw.] s. 29: Strzemion Tureckich par dwie, z których iedna pozłacana, Turkusami wysadzana (brakuie turkusow 20. i aspisów kwadratowych dwa) a druga para gładka prinsmetalowa. [tj. ze stopu antymonu i cyny]	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 100: Strzemion Tureckich par dwie, z których iedna pozłacana Turkusami wysadzana, a druga metalowa	[jw.] s. 96, poz. 318: Strzemion Tureckich par dwie, z których iedna pozłacana Turkusami wysadzana (brakuie Turkusów dwadzieścia i Jaspisów kwadratowych dwa) a druga para prinsmetalowa.	[jw.] s. 17: Strzemion Tureckich par dwie z których jedna pozłacana Turkusami wysadzana (brakuie turkusow 20 i Jaspisów kwadratowych 2) a druga para princmetalowa.	[jw.] s. 35, poz. 286: Strzemion tureckich par dwie, z których jedna pozłacana turkusami wysadzana (brakuje turkusów dwadzieścia i [j]aspisów kwadratowych dwa.) a drugapara gładka metalowa. [ołówkiem dopisane] j.w.	[jw.] s. 38-39, poz. 286: Strzemion Tureckich par dwie z których jedna pozłacana Turkusami wysadzana; (brakuje Turkusów dwadzieścia i [j]aspisów kwadratowych dwa) a druga para gładka prinsmetalowa.	[?]	-	-
201.	[jw.] s. 29: Popręgów z białego rzemienia tureckiego dwa.	Popręgi rzemienne, nr inw. MNK XIV-674, 677, 678, 683 (być może dwa z tej grupy) [?]	[jw.] s. 100: Popręgów rzemiennych dwa, iedwabny karmazynowy ieden	[jw.] s. 96, poz. 319: Popręgów dwa z białego rzemienia Tureckiego.	[jw.] s. 17: Popręgów dwa z białego rzemienia Tureckiego.	[jw.] s. 35, poz. 287: Popręgów z białych rzemion tureckich, dwa.	[jw.] s. 39, poz. 287: Popręgów z białego rzemienia Tureckiego, dwa.	-	-	-
202.	[jw.] s. 29: Popręg karmazynowy iedwabny bez sprzążek ieden.	Popręgi jedwabne, nr inw. MNK XIV-665, 669, 670, 671 (być może jeden z tej grupy) [?]	[jw.] s. 100: Popręgów rzemiennych dwa, iedwabny karmazynowy ieden	[jw.] s. 96, poz. 320: Popręg karmazynowy iedwabny bez sprzążek.	[jw.] s. 17: Popręg karmazynowy jedwabny bez sprzążek.	[jw.] s. 35, poz. 288: Popręg karmazynowy jedwabny bez sprzączek jeden.	[jw.] s. 39, poz. 288: Popręg karmazynowy jedwabny bez sprzączek, jeden.	-	-	-
203.	[jw.] s. 29: Arkan iedwabny z naywytworniey̆szą robotą w kolory, ieden.	Sznur jedwabny, nr inw. MNK XIV-655 [?]	[jw.] s. 100: Arkan iedwabny, naywytwornieyszey roboty w kolory.	[jw.] s. 96, poz. 321: Arkan iedwabny naywytworniey̆szą robotą w kolory.	[jw.] s. 17: Arkan jedwabny najwytworniejszej roboty w kolory.	[jw.] s. 35, poz. 289: Arkan jedwabny, najwytworniejszą robotą, w kolory, jeden.	[jw.] s. 39, poz. 289: Arkan jedwabny z naywytworniey̆szą robotą w kolory, jeden.	-	-	-
204.	[jw.] s. 29: Cugle od Nagłówka karmazynowe ze złotem przerabiane iedne.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] s. 100: Cugli zielonych para, karmazynowych od nadgłówka złotem przerabianych, i niebieski ze złotem i frandzlą z sprzączką srebrną pozłacaną ieden	[jw.] s. 96, poz. 322: Cugle od nadgłówka karmazynowe złotem przerabiane.	[jw.] s. 17: Cugle od nagłownika karmazynowe złotem przerabiane.	[jw.] s. 35, poz. 290: Cugle od nagłówka karmazynowe, złotem przerabiane jedna. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	[jw.] s. 39, poz. 290: Cugle od Nagłówka karamazynowe złotem przerabiane, jedne.	[?]	-	-
205.	[jw.] s. 29: Nagłówek z Taśmy niebieskiey ze złotem, rzemieniem białym podszyty, sztuczki srebrne pozłacane, perłową macicą	Ogłowie, nr inw. MNK XIV-517	[jw.] s. 100: Nadgłówek z taśmy niebieskiey, perłową macicą i kamykami wysadzany.	[jw.] s. 96, poz. 323: Nadgłówek z taśmy niebieskiey ze złotem, białym rzemieniem podszyty, sztuczki srebrne pozłacane, perłową macicą	[jw.] s. 17: Nadgłowek ztaśmy niebieskiej ze złotem białym rzemieniem podszyty, sztuczki srebrne	[jw.] s. 35-36, poz. 291: Nagłówek z taśmy niebieskiej ze złotem, rzemienim białym podszyty, sztuczki srebrne pozłacane; perłową macicą	[jw.] s. 39, poz. 291: Nagłowek z Taśmy niebieskiey ze złotem, rzemieniem białym podszyty, sztuczki srebrne pozłacane, perłową macicą	s. 48, poz. 517: Uździenica na skórze białej z podgardlem, wykładana perłową macicą, małemi turkusami i granatami.	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	y kamykami wysadzany; od naczelnika do naprysku łańcuch pozłacany, po końcach u tegoż dwie sztuczki, u góry większa, u dołu mnieysza.			i kamykami wysadzany; od naczolnika do naprysku, łańcuch pozłacany po końcach u tegoż dwie sztuczki, u góry większa, u dołu mnieysza.	pozłacane, perłową macicą i kamykami wysadzany; od naczolnika do napryśnika łańcuch pozłacany po końcach u tegoż duże sztuczki, u góry większa u dołu mniejsza.	i kamykami wysadzony; od naczelnika do naprysku łańcuch pozłacany, na końcach u tegoż duże sztuczki, u góry większa u dołu mniejsza. [ołówkiem dopisane] j.w.	i kamykami wysadzony; od Naczelnika do naprysku łańcuch pozłacany, po końcach u tegoż duże sztuczki, u góry większa, u dołu mnieysza.			
206.	[jw.] s. 29: Cugiel jedwabny Niebieski ze złotem, z frendzlą takąż, y sprzążką srebrną pozłacaną.	Wodze, nr inw. MNK XIV-552 [?]	[jw.] s. 100: Cugli zielonych para, karmazynowych od nadgłówka złotem przerabianych, i niebieski ze złotem i frandzlą z sprzączką srebrną pozłacaną ieden	[jw.] s. 96, poz. 324: Cugiel iedwabny niebieski ze złotem, z frandzlą takąż i sprzążką srebrną pozłacaną.	[jw.] s. 17: Cugiel jedwabny niebieski ze złotem, z frandzlą takąż i sprzążką srebrną pozłacaną.	[jw.] s. 36, poz. 292: Cugiel jedwabny niebieski ze złotem, z takąż frendzlą i sprzączką srebrną, pozłacaną. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	[jw.] s. 39, poz. 292: Cugiel jedwabny niebieski ze złotem, z frandzlą takąż i sprzączką srebrną pozłacaną	s. 53, poz. 552: Cugle z kutasem, z taśmy niebieskiej przerabianej złotem.	-	-
207.	[jw.] s. 29: Podpiersien y Podogonie takiemiż sztuczkami iak i nadgłowek wysadzane, na nich posrzodku równey wielkości płaskie pukle w srzodku tych na perłowey macicy kamyczki Turkusowe i Rubinkowe, skurą białą podszyte.	Podpiersień, nr inw. MNK XIV-518; Podogonie, nr inw. MNK XIV-519	[jw.] s. 100: Podpiersień i podogonie takiemiż sztuczkami iak nadgłowek wysadzane z puklami, w których na perłowey macicy kamiczki Turkusowe i Rubinowe	[jw.] s. 97, poz. 325: Podpiersień i podogonie takiemiż sztuczkami iak i nagłówek wysadzane, na nich posrzodku wielkości płaskie pukle, w srzodku tych na perłowey macicy, kamyczki Turkusowe i Rubinkowe, skórą białą podszyte.	[jw.] s. 18: Podpiersień i podogonie takiemiż sztuczkami jak i nadgłowek wysadzane, na nich w srzodku równiej wielkości płaskie pukle, w śrzodku tych na perłowej macicy kamyczki Turskusowe i Rubinkowe, skórą białą podszyte.	[jw.] s. 36, poz. 293: Podpiersień i Podogonie takimiż sztuczkami jak i nagłówek wysadzane, na nich pośrodku równej wielkości płakie pukle, w środku tych na perłowej macicy kamyczki turkusowe i rubinowe.	[jw.] s. 39, poz. 293: Podpiersień i Podogonie takiemiż sztuczkami jak i Nadgłowek wysadzone, na nich pośrodku równey wielkości płaskie pukle, w środku tych na perłowey macicy kamyczki Turkusowe i Rubinowe skurą białą podszyte.	s. 48, poz. 518: Napierśnik na skórze białej wykładany perłową macicą, małemi turkusami i granatami; s. 49, poz. 519: Podogonie na skórze białej, wykładane perłową macicą, małemi turkusami i granatami.	-	-
208.	[jw.] s. 29: Frędzla z taśmy niebieskiey ze złotem, rzemieniem białym podszyta, z sprzążką srebrną pozłacaną.	Wodze, nr inw. MNK XIV-681	[jw.] s. 100: Frędzla z taśmy niebieskiey ze złotem.	[jw.] s. 97, poz. 326: Frężla z taśmy niebieskiey ze złotem, rzemieniem białym podszyta, z Sprzązką srebrną pozłacaną.	[jw.] s. 18: Frędzla z taśmy niebieskiej ze złotem, rzemieniem białym podszyta z sprzążką srebną pozłacaną.	[jw.] s. 36, poz. 294: Fręd[d]zla z taśmy niebieskiej ze złotem, rzemieniem białym podszyta, ze sprzączką srebrną pozłacaną.	[jw.] s. 40, poz. 294: Frężla z Taśmy niebieskiey ze złotem, rzemieniem białym podszyta, sprzączką srebrną pozłacaną.	-	-	-
209.	[jw.] s. 29: Taśmy karmazynowey iedwabney w sztukach trzech, Łokci	Brak	[jw.] s. 100: Taśmy karmazynowey iedwabney łokci 13½	[jw.] s. 97, poz. 327: Taśmy karmazynowey iedwabney w sztukach trzech łokci trzynaście	[jw.] s. 18: Taśmy karmazynowej jedwabnej	[jw.] s. 36, poz. 295: Taśmy karmazynowej jedwabnej w trzech sztukach, łokci trzyna-	[jw.] s. 40, poz. 295: Taśmy karmazynowej jedwabney w sztukach trzech, Łokci Trzynaście	-	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	trzynaście i puł.			i pół.	w sztuczkach trzech łokci 13½.	ście i pół.	i puł.			
210.	[jw.] s. 30: Nadgłówek, Podpiersień, Podogonie i Cugle, na skurze czarney perełkami srebrnemi nasadzane, przy nagłówku łańcuszek posrebrzany, na końcu tego łańcuszka kółko, w którym wisi Osobka posrzebrzana.	Ogłowie, nr inw. MNK XIV-560; Podpiersień, nr inw. MNK XIV-561; Podogonie, nr inw. MNK XIV-562	[jw.] s. 100: Nadłówek, podpiersień, podogonie i cugle, na skórze czarney perełkami srebrnemi nasadzane. […] **Ten cały Rząd iest dawny Polski**	[jw.] s. 97, poz. 328: Nadgłówke, podpiersień, podogonie i cugle na skórze czarney perełkami srebrnemi nasadzane, przy nadgłówku łańcuszek posrebrzany, na końcu tego łańcuszka kółko w którem wisi osobka posrebrzana. **Ten cały Rzęd dawny Polski.**	[jw.] s. 18: Nadgłowek, podpiersień, podogonie i cugle na skórze czarnej perełkami srebrnemi nasadzane, przy nadgłowniku łańcuszek posrebrzany, na końcu tego łancużka kółko w którem wisi osobka posrebrzana. **Cały Rząd dawny Polski.**	[jw.] s. 36, poz. 296: Nadgłówek, Podpiesień, Podogonie i Cugle na skórze czarnej perełkami srebrnemi nasadzone, przy nadgłówku łańcuszek pośrebrzany, na końcu tego łańcuszka kółko, w którem wisi figurka pośrebrzana. [ołówkiem dopisane] Paryż, j.w.	[jw.] s. 40, poz. 296: Nadgłówek, Podpiesień, Podogonie i Cugle na skurze czarney perełkami srebrnemi nasadzane, przy Nagłówku łańcuszek pośrebrzany, na końcu tego łańcuszka kółko w którym wisi osobka posrebrzana.	s. 54, poz. 560: Uździenica ze skóry czarnej nabijanej guziczkami posrebrzanemi, na przodzie dwie blaszki miedziane posrebrzane, na których wycięta gwiazda i 2. półksiężyce. Podgardle z łańcuszka na którym zawieszone popiersie Turka; s. 54-55, poz. 561: Napierśnik ze skóry czarnej nabijanej guziczkami posrebrzanemi; na złączeniu pasów gwiazda wypukła z blachy posrebrzanej; s. 55, poz. 562: Podogonie ze skóry czarnej nabijanej guziczkami posrebrzanemi, na środku gwiazda wypukła z blachy posrebrzanej.	-	-
211.	[jw.] s. 30: 6. Kulbaka axamitowa karmazynowa, dybinki złotem haftowane, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, aspisami, Turkusami i Perłami wysadzane; u tey kulbaki:	Siodło z czapraczkiem po Jerzym Lubomirskim, nr inw. MNK XIV-515/1-2	[jw.] s. 100: Kulbaka axamitna karmazynowa, Tebinki złotem haftowane, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, Jaspisami, Turkusami i Perłami wysadzane, do tey Kubaki należy:	[jw.] s. 98, poz. 329: Kulbaka axamitna karmazynowa, Tebinki złotem haftowane, kule i ławki blachą srebrna pozłacaną okute, Jaspisami, Turkusami i perłami wysadzane; u tey Kulbaki: […]	[jw.] s. 18: 6o Kulbaka axamitna karmazynowa, tebinki złotem haftowane kule iławki blachą srebrną pozłacaną okute, Jaspisami Turkusami i Perłami wysadzane, u tej kulbaki: […]	[jw.] s. 36, poz. 297: 6ta Kulbaka axamitna karmazynowa, dybinki złotem haftowane, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, [j]aspisami, turkusami i perłami wysadzane. U tej kulbaki: […] [ołówkiem dopisane] j.w. XIV-515ab	[jw.] s. 40, poz. 297: 6a. Kulbaka axamitowa karmazynowa, dybinki złotem haftowane kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, [j]aspisami, Turkusami i perłami wysadzane, u tey Kulbaki: […]	s. 48, poz. 515: Kulbaka po Jerzym Lubomirskim axamitna karmazynowa, złotem haftowana, z odpowiednim wojłokiem czyli małym czapraczkiem; kule i ławki z blachy srebrnej pozłacanej, wysadzane turkusami, nefrytami i perłami.	**Jerzy Lubomirski** s. 159: Kulbaka axamitna karmazynowa Jaspisami, Turkusami, i perłami wysadzana.	k. 59v: Kulbaka axamitna karmazynowa, tebinki złotem haftowane, kule i ławki blacą srebrną pozłacaną okute, jaspisami, turkusami i perłami wysadzane […]
212.	[jw.] s. 30: Posliska karmazynowe złotem przerabiane.	Para puślisk, nr inw. MNK XIV-522/3-4	[jw.] s. 100: Pośliska karamazynowe złotem przerabiane.	[jw.] s. 98, poz. 330: Pośliska karmazynowe złotem przerabiane.	[jw.] s. 18: Pusliska karmazynowe złotem przerabiane.	[jw.] s. 37, poz. 298: Posliska karmazynowe złotem przerabiane.	[jw.] s. 40, poz. 298: Posliska karmazynowe złotem przerabiane.	s. 49, poz. 522: Para strzemion na pasie złotym z karmazynowym, […]	-	k. 59v: […] puśliska karmazynowe złotem przerabiane, […]
213.	[jw.] s. 30: Strzemiona żelazne pozłacane, axamitem karmazynowym wykładane, aspisami	Para strzemion, nr inw. MNK XIV-522/1-2	[jw.] s. 101: Strzemiona żelazne pozłacane, Jaspisami i Rubinami ozdobione. **Ten cały**	[jw.] s. 98, poz. 331: Strzemiona żelazne pozłacane, axamitem karmazynowym wykładane, Jaspisami	[jw.] s. 18-19: Strzemiona żelazne pozłacane, axamitem karmazynowym	[jw.] s. 37, poz. 299: Strzemiona żelazne pozłacane axamitem karmazynowym wykładane, [j]aspisami	[jw.] s. 40, poz. 299: Strzemiona żelazne pozłacane, axamitem karmazynowym wykładane, [j]aspisami	s. 49, poz. 522: Para strzemion na pasie złotym z karmazynowym, wykładanych axamitem karmazy-	-	k. 59v: […] strzemiona żelazne pozłacane, axamitem karmazynowym wykładane, jaspisa-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	i Rubinami ozdobione, po Jerzym Lubomirskim.		**Rząd po Jerzym Lubomirskim.**	i Rubinami ozdobione; **po Jerzym Lubomirskim cały Rzęd.**	wykładane, Jaspisami i Rubinami ozdobione. **Cały Rząd po Jerzym Lubomirskim.**	i rubinami ozdobione, po Jerzym Lubomirskim. [ołówkiem dopisane] Paryż, ks. Wład.	i Rubinami ozdobione, po Jerzym Lubomirskim.	nowym, ozdobionych z obu stron nefrytami na których rubiny i szmaragdy, i po 3. większe rubiny lub granaty.		mi i rubinkami ozdobione, po Jerzym Lubomirskim. umarł 1666 [tak!]
214.	[jw.] s. 31: 7. Kulbaka Axamitna granatowa z wierzchu złotem haftowana, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, aspisami, Turkusami i Rubinkami wysadzana, po Mikołaju Opalińskim.	Siodło po Mikołaju Opalińskim, nr inw. MNK XIV-520	[jw.] s. 101: Kulbaka axamitna granatowa, z wierzchu złotem haftowana, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, Jaspisami, Turkusami i Rubinkami wysadzana. **Po Mikołaju Opalińskim.**	[jw.] s. 98, poz. 332: Kulbaka axamitna granatowa z wierzchu złotem haftowana, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute Jaspisami, Turkusami i Rubinkami wysadzana **po Mikołaju Opalińskim.**	[jw.] s. 19: 7o Kulbaka axamitna granatowa z wierzchu złotem haftowana kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, Jaspisami, Turkusami i Rubinkami wysadzana. **Po Mikołaju Opalińskim.**	[jw.] s. 37, poz. 300: 7ma Kulbaka axamitna granatowa z wierzchu złotem haftowana, kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute; [j]aspisami, turkusami i rubinkami wysadzana, po Mikołaju Opalińskim. [ołówkiem dopisane] XIV-520	[jw.] s. 40-41, poz. 300: 7a. Kulbaka axamitna granatowa z wierzchu złotem haftowana kule i ławki blachą srebrną pozłacaną okute, aspisami, Turkusami i Rubinkami wysadzana, po Mikołaju Opalinskim.	s. 49, poz. 520: Kulbaka po Mikołaju Opalińskim, axamitna granatowa, haftowana złotem, bez taszków, kule i ławki z blachy srebrnej pozłacanej i rytej w arabeski z nielowaniem, wysadzanej nefrytami, na których drobne turkusy i granaty, i większymi turkusami.	-	-
215.	-	Siodło po Adamie Kazimierzu Czartoryskim, nr inw. MNK XIV-505/1	[jw.] s. 101: Kulbaka axamitna granatowa, blachą pozłacaną okuta, krwawnikami kameryzowana, Tebinki i popręgi skórzane, do tey: […]	[jw.] s. 98, poz. 333: Kulbaka axamitna granatowa blachą pozłacaną okuta, suto krwawnikami ozdobiona, Tebinki i popręgi skórzane; do tey: […]	[jw.] s. 19: 8o Kulbaka axamitna granatowa blachą pozłacaną okuta, suto krwawnikami ozdobiona, tebinki i popręgi skórzane. do tej: […]	-	-	s. 46, poz. 505: Rząd na konia po X. Adamie Czartoryskim Gen. Ziem. Podol. z axamitu granatowego wyszywanego złotem, okuty blachami srebrnemi pozłacanemi, wykładanemi krwawnikami nabijanemi złotem. Składa się z kulbaki, czapraczka, pary olster, z pary taszek na których wyszyte Orły Austryjackie, uździenicy z nagłówkiem i podszyjnikiem [słowo skreślone i zastąpione] podgardlem, uzdeczki z cuglami złotolitemi, pary strzemion, napierśnika i podogonia. [dalej dopisane ołówkiem] jako dowódcy gwardii szlacheckiej galicyjskiej	-	-
216.	-	Czapraczek, nr inw. MNK XIV-505/2	[jw.] s. 101: Woyłok z brzegami axamitnemi złotem hafto-	[jw.] s. 98-99, poz. 334: Woyłok z białey flaneli skórą czerwoną	[jw.] s. 19: Wojłok z białej flanelli skórą	-	-	s. 46, poz. 505: [jw.] czapraczka […]	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
			wanemi z frandzlą w krepiny złota.	pokryty brzegi axamitne granatowe, suto złotem haftowane z frandzlą, w krepiny złotą.	czerwoną pokryty, brzegi axamitne granatowe, suto złotem haftowane z frandzlą w krepiny złotą.					
217.	-	Ogłowie, nr inw. MNK XIV-505/7	[jw.] s. 101: Nadgłówek, Podpiersień, podogonie, wszystko z blaszkami złoconemi, na których krwawniki w rząd sadzone, po bokach krepiny z bulonami złotemi.	[jw.] s. 99, poz. 335: Nadgłówek rzemienny czarny z blaszkami pozłacanemi w których krwawniki osadzone. Podgardle łańcuszkową robotą wyzłacane, z puklem w srzodku którego kamień niebieski na którym po obu stronach małe krwawniki z gwiazdkami złotemi; na przyczółku Gwiazda złocona w którey krwawnik duży, a u spodu tey kutasów złotych z bulonami dziewięć.	[jw.] s. 19: Nadgłowek rzemienny czarny z blaszkami pozłacanemi w którym krwawniki osadzone, podgardle łancużkową robotą wyzłacane z puklem w srzodku którego kamień niebieski, na którym po obu stronach małe krwawniki z gwiazdkami złotemi, na przyczółku gwiazda złocona w której krwawnik duży, u spodu tej kutasów złotych z bulionami 9.	-	-	s. 46, poz. 505: [jw.] uździenicy z nadgłówkiem i podszyjnikiem [podgardlem] […]	-	-
218.	-	Podpiersień, nr inw. MNK XIV-505/11	[jw.] s. 101: Nadgłówek, Podpiersień, podogonie, wszystko z blaszkami złoconemi, na których krwawniki w rząd sadzone, po bokach krepiny z bulonami złotemi.	[jw.] s. 99, poz. 336: Podpiersień z skóry czarney, blaszkami złoconemi na których w rząd krwawniki sadzone ozdobiony, po bokach cztery blaszki większe z krwawnikami, u których krepinów złotych z bulionami ośm. U tego podpiersia brakuie krwawników dwa.	[jw.] s. 20: Podpiersień z skóry czarnej, blaszkami złoconemi, na których w rząd krwawniki sadzone ozdobiony, po bokach cztery blaszki większe z Krwawnikami u których krepinów złotych z bulonami 8. U tego podpiersia brakuie krawników dwa.	-	-	s. 46, poz. 505: [jw.] napierśnika […]	-	-
219.	-	Podogonie,	[jw.] s. 101: Nad-	[jw.] s. 99-100, poz.	[jw.] s. 20:	-	-	s. 46, poz. 505: [jw.]	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
		nr inw. MNK XIV-505/12	główek, Podpiersień, podogonie, wszystko z blaszkami złoconemi, na których krwawniki w rząd sadzone, po bokach krepiny z bulonami złotemi.	337: Podogonie z czarney skóry takiemiż blaszkami i krwawnikami iak podpiersień ozdobione, na srzodku pukiel w formie Gwiazdy w którym krwawnik duży, po bokach cztery blaszki z krwawnikami i ośm krepinów złotych z bulonami.	Podogonie z czarnej skóry, takiemiż blaszkami i krwawnikami jak podpiersień ozdobione, na śrzodku pukiel w formie gwiazdy, w którym krwawnik duży, po bokach 4 blaszki z krwawnikami i 8 krepinow złotych z bulonami			podogonia […]		
220.	-	Para olstrów z taszkami, nr inw. MNK XIV-505/3-6	[jw.] s. 101: Olster para axamitnych granatowych z kapturkami złotem haftowanemi, na około frandzlą złotą obwiedzinemi.	[jw.] s. 100, poz. 338: Olster axamitnych granatowych para, sznurkiem złotym w zdłuż obszyte, u spodu blachą pozłacaną okute, z kapturami takiemiż axamitnemi suto złotem haftowanemi na około frandzlą złotą z krepinami obwiedzione, kitayką błękitną podszyte.	[jw.] s. 20: Olster axamitnych granatowych para sznurkiem złotym wzdłuż obszyte, u spodu blachą pozłacaną skute, z kapturami takiemiż axamitnemi suto złotem haftowanemi, na około frandzlą złotą z krepinami obwiedzione, kitajką błękitną podszyte.	-	-	s. 46, poz. 505: [jw.] pary olster, z pary taszek na których wyszyte Orły Austryjackie […]	-	-
221.	-	Para strzemion, nr inw. MNK XIV-505/9-10	[jw.] s. 101: Strzemion para pozłacanych, krwawnikami wysadzane.	[jw.] s. 100, poz. 339: Strzemion para z karmazynowemi pośliskami, pozłacane i krwawnikami wysadzane.	[jw.] s. 20: Strzemion para z karmazynowemi puśliskami, pozłacane i krwawnikami sadzone.	-	-	s. 46, poz. 505: [jw.] pary strzemion […]	-	-
222.	-	Nachrapnik i wodze, nr inw. MNK XIV-505/8	[jw.] s. 101: Uździeniczka z taśmy złotey z napryskiem, w którym krwawników pięć. **Ten cały Rząd należał do Xięcia Adama Czartoryskiego**	[jw.] s. 100, poz. 340: Uzdzieniczka z taśmy złotey czerwonym iedwabiem przerabianey, żółtą kitayką podszyta łańcuszki suto pozłacane z napryskiem w którym krwawni-	[jw.] s. 20: Uzdzieniczka z taśmy złotej, czerwonym jedwabiem przerabianej, żółtą kitajką podszyta, łańcużki suto	-	-	s. 46, poz. 505: [jw.] uzdeczki z cuglami złotolitemi […]	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
			Generała Ziem Podolskich.	ków pięć. **Ten cały Rzęd należał do Xięcia Adama Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich.**	pozłacane z napryskiem w którym krwawników pięć. **Ten cały Rząd należał do Xięcia Adama Czartoryskiego G[enera]ła Ziem Podolskich.**					
223.	-	Brak	**SZAFA IIIcia** s. 105: Burka Xięcia Józefa Poniatowskiego.	**Otwór czyli Szafa Trzecia Szuflada pierwsza od Wierzchu, w którey złożone są:** s. 101, poz. 342: Burka Xięcia Józefa Poniatowskiego.	**[Brak wskazania lokalizacji]** s. 21: Burka Xięcia Józefa Poniatowskiego.	-	-	-	-	-
224.	-	Brak	[jw.] s. 105: Surdut granatowy sukienny bardzo postrzelany, Pułkownika Kozietulskiego, w którym się dystyngował pod Somosierrą w Hiszpanii.	[jw.] s. 101, poz. 341: Surdut granatowy sukienny Pułkownika Kozietulskiego w którym się dystyngował pod Sommosierra w Hiszpanii. Bardzo postrzelany.	[jw.] s. 21: Surdut granatowy sukienny pułkownika Kozietulskiego w którym się dystyngował pod Somosierra w Hiszpanii (bardzo postrzelany).	-	-	-	-	-
225.	-	Brak	[jw.] s. 105: Kapotka granatowa sukienna z futrem, czapka sukienna zielona, Kamizelek trzy, Bóty safianowe ponsowe złotem haftowane, Order złoty Sgo Jędrzeja z łańcuchem złotym składającym się z Orłów złotych czarno szmelcowanych i gwiazd złotych, Dwa Ordery Złotego Runa na wstążkach karmazynowych, Pałasz w czarnych pochwach w srebro okuty, rękoieść szara Jaspisowa,	[jw.] s. 101, poz. 343: Kapotka granatowa sukienna perenwistkami obłożona.	[jw.] s. 21: Kapotka granatowa sukienna perewistkami obłożona.	-	-	-	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
			głownia Turecka rubinkami nabiiana. **To wszystko do Xięcia Adama Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich.**							
226.	-	Brak	[jw.] s. 105: […] czapka sukienna zielona […]	[jw.] s. 101, poz. 344: Czapka sukienna zielona z kasztanowatym barankiem,	[jw.] s. 21: Czapka sukienna zielona z kasztanowatym barankiem.	-	-	-	-	-
227.	-	Kamizelka, nr inw. MNK XIII-2207	[jw.] s. 105: Kamizelek trzy […]	[jw.] s. 101, poz. 345: Kamizelka biała w kwiaty Tyftykowa,	[jw.] s. 21: Kamizelka biała w kwiaty tyftykowa.	-	-	-	-	-
228.	-	Kamizelka, nr inw. MNK XIII-2208	[jw.] s. 105: Kamizelek trzy […]	[jw.] s. 101, poz. 346: Kamizelka w pasy czerwone, białe i błękitne,	-	-	-	-	-	-
229.	-	Kamizelka, nr inw. MNK XIII-2209 [?]	[jw.] s. 105: Kamizelek trzy […]	[jw.] s. 101, poz. 347: Kamizelka ponsowa Caschemirowa galonkami złotemi obszyta,	[jw.] s. 21: Kamizelka pąsowa Cachemirowa galonkami białem obszyta.	-	-	-	-	-
230.	-	Order Świętego Andrzeja z łańcuchem, nr inw. MNK XIII-333; futerału brak	[jw.] s. 105: […] Order złoty Sgo Jędrzeja z łańcuchem złotym składającym się z Orłów złotych czarno szmelcowanych i gwiazd złotych […]	[jw.] s. 101, poz. 348: Order złoty S[więtе]go Jędrzeia z łańcuchem złotym składającym się z Orłów złotych czarno szmelcowanych, i gwiazd; w futerale czerownym,	[jw.] s. 21: Order złoty S[więtеg]o Jędrzeja z łańcuchem złotym składającym się z orłów złotych czarno szmelcowanych i gwiazd (w futerale czerwonym).	-	-	-	-	**Adam ks. Czartoryski, jeneral ziem podolskich.** k. 85v: […] Przemożna rodzina, po zejściu Augusta III zamyślała osadzić go [Adama Kazimierza] na tronie polskim. Piotr III, który ks. Adama Czartoryskiego polubił, orderem S. Jędrzeja obdarzył, zapewniał mu w tym celu pomoc. […]
231.	-	Order Złotego Runa na wstążce, nr inw. MNK XIII-332; drugiego orderu i futerału brak	[jw.] s. 105: […] Dwa Ordery Złotego Runa na wstążkach karmazynowych […]	[jw.] s. 102, poz. 349: Dwa Ordery złotego Runa mnieyszy i większy, na wstążkach karmazynowych, w czerwonym futerale.	[jw.] s. 21: Dwa Ordery złotego Runa, mniejszy i większy, na wstążkach karmazynowych (w czerwonym futerale).	-	-	-	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
232.	-	MNK XIV-63/1-3 [szabla z pochwą i rapciami, obecnie pochwa pokryta aksamitem]	[jw.] s. 105: […] Pałasz w czarnych pochwach w srebro okuty, rękoieść szara Jaspisowa, głownia Turecka rubinkami nabiiana […]	[jw.] s. 102, poz. 350: Pałasz w czarnych pochwach w srebro okuty rękoieść szara Jaspisowa, Klinga Turecka Rubinkami nabiiana.	[jw.] s. 21: Pałasz w czerwonych [tak!] pochwach w srebro okuty, rękojeść szara jaspisowa, klinga turecka rubinami nabijana.	-	-	s. 8, poz. 63: Szabla krzywa, wysadzana granatami, nabijana złotem, z okuciem srebrnem, rękojeścią jaspisową, w pochwie axamitnej brązowej.	-	-
233.	-	Para butów, nr inw. MNK XIII-3066/1-2	[jw.] s. 105: […] Bóty safianowe ponsowe złotem haftowane […] **To wszystko należało do Xięcia Adama Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich.**	[jw.] s. 102, poz. 351: Bóty safianowe ponsowe złotem haftowane, **To wszystko należało do Xięcia Adama Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich.**	[jw.] s. 21: Boty safianowe pąsowem złotem haftowane. **To wszystko należało do Xięcia Adama Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich.**	-	-	-	-	-
234.	**w teyże Szafie Czapraki** s. 32: 1. Czaprak Na Suknie Niebieskim złotem suto z iedwabiem w kwiaty kolorowe haftowany, atłasem błękitnym tureckim podszyty, na trzy strony kutasikami niebieskiemi iedwabnemi w pukliki srebrne pozłacane osadzony, do tego Czapraka:	Czaprak, nr inw. MNK XIV-591	-	**[W dwóch Szufladach niższych złożone są Czapraki:]** s. 102-103, poz. 353: Czaprak na suknie niebieskim złotem suto z iedwabiem w kwiaty kolorowe haftowany atłasem błękitnym Tureckim podszyty na trzy strony kutasikami niebieskiemi i iedwabnemi w pukliki srebrne pozłacane osadzony; do tego Czapraku Trok z taśmy iedwabney, niebieskiey złotem rzadko przerabiany, a taksiemkami karmazynowemi i dwoma kółkami żelaznemi.	[jw.] s. 22: Czaprak na suknie niebieski złotem suto z jedwabiem w kwiaty kolorowe haftowany, atłasem błękitnym Tureckim podszyty, na 3 strony kutasikami niebieskiemi jedwabnemi w pukle srebrne pozłacane osadzony, do tego czapraka trok z taśmy jedwabnej niebieskiej złotem rzadko przerabianej z tasiemkami karmazynowemi i dwóma kołkami żelaznemi.	**W tejże szafie Czapraki.** s. 37, poz. 301: 1szy Czaprak na suknie niebieskim złotem suto jedwabiem w kolorowe kwiaty haftowany, atłasem błękitnym tureckim podszyty, na trzy strony kutasikami niebieskimi jedwabnymi w pukliki srebrne pozłacane osadzony. Do tego czapraka: […] [ołówkiem dopisane] II. 591.	**W teyże trzeciey Szafie, Czapraki.** s. 41, poz. 301: 1y. Czapak na suknie niebieskim złotem suto z jedwabiem w kolorowe kwiaty haftowany, atłasem błękitnym tureckim podszyty, na trzy strony kutasikami niebieskiemi jedwabnemi w pukliki srebrne pozłacane osadzony. Do tego Czapraka: […]	s. 58, poz. 591: Czaprak wielki z sukna niebieskiego, bogato złotem i jedwabiem haftowany. [ołówkiem] S. S. 301. [dalej innym atramentem] z 3 boków obszyty kutasami oprawnymi w złoc. blaszki [obok rysunek i wymiary czapraka].	**Pamiątki XVII wieku.** s. 190: Czaprak, na suknie niebieskim, złotem i iedwabiami haftowany.	-
235.	[jw.] s. 32: Tork z Taśmy iedwabney niebieskiey złotem	Popręg, nr inw. MNK XIV-662 [?]	-	[jw.] s. 102-103, poz. 353: […] do tego Czapraku Trok	[jw.] s. 22: […]do tego czapraka trok	[jw.] s. 37, poz. 302: Tork z taśmy jedwabnej niebieskiej złotem	[jw.] s. 41, poz. 302: Tork z taśmy jedwabney niebieskiey złotem	-	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	rzadko przerabianey, z tasiemkami karmazynowemi, i dwoma kółkami żelaznemi.			z taśmy iedwabney, niebieskiey złotem rzadko przerabiany, a taksiemkami karmazynowemi i dwoma kólkami żelaznemi.	z taśmy jedwabnej niebieskiej złotem rzadko przerabianej z tasiemkami karmazynowemi i dwóma kołkami żelaznemi.	rzadko przerabianej z tasiemkami karmazynowemi i dwoma kółkami żelaznemi.	rzadko przerabianey z tasiemkami karmazynowemi i dwoma kółkami żelaznemi.			
236.	[jw.] s. 32: 2. Czaprak Sukienny karmazynowy, suto w kwiaty złote, srebrne i iedwabne haftowany, atłasem zułtym Tureckim podszyty, kutasikami złotemi ze srebrem (szmuklerską robotą) y koralikami po trzech stronach w połowie obszyty (koralików y kutasików wiele brakuie).	Czaprak, nr inw. MNK XIV-590	-	[jw.] s. 103, poz. 354: Czaprak sukienny karmazynowy, suto w kwiaty złote, srebrne i iedwabne haftowany, atłasem żółtym Tureckim podszyty, kutasikami złotemi ze srebrem szmuklerską robotą i koralikami po trzech stronach w połowie obszyty (koralików i kutasików wiele brakuie)	[jw.] s. 22: Czaprak sukienny karmazynowy, suto w kwiaty złote srebrne i jedwabne haftowany, atłasem żółtum tureckim podszyty, kutasikami złotemi ze srebrem szmuklerską robotą i koralikami po trzech stronach w połowie obszyty (koralików i kutasików wiele brakuie)	[jw.] s. 37-38, poz. 303: Czaprak sukienny karmazynowy suto w kwiaty złote, srebrne i jedwabne haftowany, atłasem żółtym tureckim podszyty, kutasikami złotymi ze srebrem (szmuklerską robotą) i koralikami po trzech stronach w połowie obszyty. (Koralików i kutasików wiele brakuje.) [ołówkiem dopisane na s. 37] II.590.	[jw.] s. 41, poz. 303: 2gi. Czaprak sukienny karmazynowy suto w kwiaty złote, srebrne i jedwabne haftowany; atłasem żółtym Tureckim podszyty kutasikami złotemi ze srebrem (szmuklerską robotą) i koralikami po trzech stronach w połowie obszyty; (koralików i kutasików wiele brakuje)	s. 58, poz. 590: Czaprak wielki z sukna pąsowego, bogato złotem i srebrem haftowany. [dalej innym atramentem] na najdł. boku jakby 3 owoce granatu, obszyty przędzą [obok rysunek i wymiary czapraka; ołówkiem dopisek] SS 303	**Pamiątki XVII wieku.** s. 190: d[itt]o [Czaprak na suknnie] karmazynowym złotem i srebrem szyty.	-
237.	[jw.] s. 32: 3. Czaprak z Tureckiey Materyi na dnie ponsowym, złotem i srebrem paskami w kratki przerabiany, na około Taśmą z kutasami iedwabnemi podwoynemi obszyty, musułbasem karmazynowym podszyty.	Czaprak, nr inw. MNK XIV-601	-	[jw.] s. 103, poz. 355: Czaprak z Tureckiey materyi na dnie ponsowym, złotem i srebrem paskami w kratki przerabiany, na około taśma z kutasami iedwabnemi podwoynemi obszyty, musułbasem karmazynowym podszyty.	[jw.] s. 22: Czaprak z tureckiej materyi na dnie pąsowem, złotem i srebrem paskami w kwiaty przerabiany, na około taśmą z kutasami jedwabnemi podwojnemi obszyty, musułbasem karmazynowym podszyty.	[jw.] s. 38, poz. 304: 3ci Czaprak z tureckiej materyi na dnie pąsowem złotem i srebrem paskami w kratki przerabiany, na około taśmą z kutasami jedwabnymi podwójnymi obszyty, musułbasem karmazynowtm podszyty.	[jw.] s. 41-42, poz. 304: 3ci. Czaprak z Tureckiey materyi na dnie ponsowym, złotem i srebrem paskami w kratki przerabiany, na około Taśma z kutasami jedwabnymi podwóynemi obszyty, musułbasem karmazynowym podszyty.	s. 59, poz. 601: Czaprak wielki, tło jedwabne, różowe, spłowiałe, przetykane kwadracikami złotemi i paskami fioletowemi.	[jw.] s. 190: d[itt]o [Czaprak] z Tureckiey materii, na ponsowym dnie.	-
238.	[jw.] s. 32: 4. Czaprak z Materyi na dnie żółtym w kwiaty ze złotem przerabiany, na którym haft przyszyty w trzech sztukach	Czaprak, nr inw. MNK XIV-602	-	[jw.] s. 103, poz. 356: Czaprak z materyi na dnie żółtem w kwiaty, ze złotem przerabiany, na którym haft przyszyty w trzech sztukach w różne kolory	[jw.] s. 23: Czaprak z materyi na dnie żółtem w kwiaty, ze złotem przerabiany na którym	[jw.] s. 38, poz. 305: 4ty Czaprak z materyi na dnie żółtym, w kwiaty ze złotem przerabiany, na którym haft przyszyty w trzech sztukach w różne kolory i jedwabiu ze	[jw.] s. 42, poz. 305: 4ty. Czaprak z mateyi na dnie żółtym w kwiaty ze złotem przerabiany, na którym haft przyszyty w trzech sztukach w różne kolory z jedwabiu ze	s. 60, poz. 602: Czaprak wielki, żółty, jedwabny, przetykany złotem w kwiaty i ptaki; wyhaftowane na nim 3. koła różnemi kwiatami. [obok	[jw.] s. 190: d[itt]o [Czaprak z tureckiej materii] na żółtym dnie.	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	w różne kolory z iedwabiu ze złotem i srebrem, Tureckim atłasem w paski ponsowe z białym, podszyty; Frendzlą i plecionką z czarnego iedwabiu ze srebrem obszyty.			z iedwabiu ze złotem i srebrem; Tureckim atłasem w paski ponsowe z białem podszyty; frandzlą i plecionką z czarnego iedwabiu ze srebrem obszyty.	haft przysyzty w trzech sztukach w różne kolory z jedwabiu ze złotem i srebrem, tureckim atłasem w paski pąsowe z białym podszyty, frandzlą i plecionką z czarnego jedwabiu ze srebrem obszyty.	złotem i srbrem, tureckim atłasem w paski pąsowe z białym podszyty, frendzlą i plecionką z czarnego jedwabiu ze srebrem podszyty. [ołówkiem dopisane] II.602?	złotem i srebrem Tureckim atłasem w paski ponsowe z białym podszyty, Frandzlą i plecionką, z czarnego jedwabiu ze srebrem, obszyty.	dopisek ołówkiem] S. S. 305?		
239.	[jw.] s. 32: 5. Czaprak z Materyi na dnie błękitnym, w złoty deseń przez większą połowę przerabiany, a reszta atłasem żółtym Tureckim sztukowany, podszyty żółtym w paski, Frędzlami i tasiemkami złotemi i srebrnemi dubeltowemi na sznurkach iedwabnych do wpół obszyty.	Czaprak, nr inw. MNK XIV-604	-	[jw.] s. 104, poz. 357: Czaprak z materyi na dnie błękitnem, w złoty deseń przez większą połowę przerabiany, a reszta atłasem żółtym Tureckim sztukowany; podszyty atłasem żółtym w paski, frandzlami i tasiemkami złotemi i srebrnemi dubeltowemi na sznurkach iedwabnych do wpół obszyty.	[jw.] s. 23: Czaprak z materyi na dnie błękitnem w złoty deseń przez większą połowę przerabiany, a reszta atłasem żółtym tureckim sztukowany; podszyty atłasem, żółtym w paski frandzlami i tasiemkami złotem i srebrnemi dubeltowemi na sznurkach jedwabnych dw wpół obszyty.	[jw.] s. 38, poz. 306: 5ty Czaprak z materyi na dnie błękitnem, w złoty deseń przez większą połowę przerabiany, a reszta atłasem żółtym tureckim sztukowany, podszyty atłasem żółtym w paski, frendzlami i tasiemkami złotemi i srebrnemi dubeltowemi na sznurkach jedwabnych do w pół obszyty.	[jw.] s. 42, poz. 306: 5ty. Czaprak z materyi na dnie błękitnem, w złoty deseń przez większą połowę przerabiany, a reszta atłasem żółtym Tureckim sztukowany, podszyty atłasem żółtym w paski, Frędzlami i tasiemkami złotemi i srebrnemi dubeltowemi na sznurkach jedwabnych do pół obszyty.	s. 60, poz. 604: Czaprak wielki z materii złotolitej w deseń.	[jw.] s. 190: d[itt]o [Czaprak z tureckiej materii] na błękitnym dnie.	-
240.	[jw.] s. 32: 6. Czaprak Turecki albo Szakambet srebrne kwiaty różne z błękitnym, z frendzlą, atłasem żółtym Tureckim podszyty.	Czaprak, nr inw. MNK XIV-594	-	[jw.] s. 104, poz. 358: Czaprak Turecki albo Szakambet, srebrne kwiaty różne z błękitnym, z frandzlą, atłasem żółtym Tureckim podszyty.	[jw.] s. 23: Czaprak turecki albo Szakambet, srebrne kwiaty różne z błękitnym, z frandzlą atłasem żółtum tureckim podszyty.	[jw.] s. 39, poz. 307: 6ty Czaprak turecki albo Szakambet, srebrne kwiaty różne z błękitnym z frendzlą, atłasem żółtym tureckim podszyty.	[jw.] s. 42, poz. 307: 6ty. Czaprak Turecki albo Szakambet, srebrne kwiaty różne z błękitnym, z frandzlą, atłasem żółtym Tureckim podszyty.	s. 59, poz. 594: Czaprak wielki z materii litej srebrnej, tkany w kwiaty.	[jw.] s. 190: d[itt]o [Czaprak z tureckiej materii] kwiaty srebrne z błękitnym.	-
241.	[jw.] s. 32: 7. Czaprak Lamy białej srebrney, na około deseń kolorowy, w srzodku kawałek	Czaprak, nr inw. MNK XIV-608	-	[jw.] s. 104, poz. 359: Czaprak Lamy białey srebrney, na około deseń kolorowy, w srzodku kawałek	[jw.] s. 23: Czaprak lamy białej srebrnej na około deseń kolorowy,	[jw.] s. 39, poz. 308: 7my Czaprak lamy białej srebrnej, na około deseń kolorowy, w środku karmazynowy kawałek;	[jw.] s. 42-43, poz. 308: 7my Czaprak Lamy białey srebrny, na około deseń kolorowy, w środku kawałek	s. 60, poz. 608: Czaprak wielki z materyi litej, w pasy żółte szerokie i białe wązkie, na których gwiaz-	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: Czaprak z białey lamy śrebrney, w srzodku kawałek	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	karmazynowy; z trzech stron frandzlą z kutasami z złotem i srebrem robionemi obszyty, Atłasem pomarańczowym podszyty.			karmazynowy; z trzech stron frandzlą z kutasami z złotem i srebrem robionemi obszyty; atłasem pomarańczowym podszyty.	w srzodku kawałek karmazynowy, z trzech stron frandzlą z kutasami z złotem i srebrem robionemi obszyty, atłasem pomarańczowym podszyty.	z trzech stron frendzlą z kutasami z złotem i srebrem robionymi obszyty, atłasem pomarańczowym podszyty.	karmazynowy; z trzech stron frandzlą z kutasami z złotem i srebrem robionemi obszyty, atłasem pomarańczowym podszyty.	dy szyte czarną nicią, i paski w trójkąty czerwone. [obok dopisek ołówkiem] schowany do kufra w kurytarzu Nr 647.	karmazynowy.	
242.	[jw.] s. 32: 8. Czaprak w pasy złote srebrem przerabiane na dnie karmazynowym, kutasy sznurkową robotą iedwabiem ze złotem i srebrem w kratkę przerabiane, Atłasem błękitnym podszyty.	Czaprak, nr inw. MNK XIV-593 [?]	-	[jw.] s. 104, poz. 360: Czaprak w pasy złote srebrem przerabiane, na dnie karmazynowem, kutasy sznurkową robotą iedwabiem ze złotem i srebrem w kratkę przerabiane, atłasem błękitnym podszyty.	[jw.] s. 23-24: Czaprak w pasy złote srebrem przerabiane, na dnie karamazynowym, kutasy sznurkową robotą jedwabiem ze złotem i srebrem w kratkę przerabiane, atłasem błękitnym podszyty.	[jw.] s. 39, poz. 309: 8my Czaprak w pasy złote srebrem przerabiane na dnie karmazynowem, kutasy sznurkową robotą jedwabiem ze złotem i srebrem w kratkę przerabiane, atłasem błękitnym podszyty.	[jw.] s. 43, poz. 309: 8y. Czaprak w pasy złote srebrem przerabiane na dnie karmazynowem, kutasy sznurkową robotą jedwabiem ze złotem i srebrem w kratkę przerabiane, atłasem błękitnym podszyty.	s. 59, poz. 593: Czaprak wielki w paski złote i srebrne; zniszczony.	[jw.] s. 101: d[itt]o [Czaprak] w pasy złote, śrebrem przerabiane.	-
243.	[jw.] s. 32: 9. Czaprak Srebrney lamy w pasy złote, Musułbasem czerwonym podszyty.	Czaprak, nr inw. MNK XIV-597	-	[jw.] s. 104, poz. 361: Czaprak srebrney lamy w pasy złote, musułbasem czerwonym podszyty.	[jw.] s. 24: Czaprak srebrnej lamy w pasy złote, musułbasem czerwonym podszyty.	[jw.] s. 39, poz. 310: 9ty Czaprak z lamy srebrnej w złote pasy, musułbasem czerwonym podszyty.	[jw.] s. 43, poz. 310: 9ty. Czaprak srebrney lamy w pasy złote, Musułbasem czerwonym podszyty.	s. 59, poz. 597: Czaprak wielki z materyi litej, w pasy złote i srebrne, między któremi wązkie paski czerwone.	[jw.] s. 101: d[itt]o [Czaprak] srebrny w pasy złote.	-
244.	[jw.] s. 32: 10. Czaprak z Lamy złotey w perskie kwiaty, atłasem żółtym Tureckim podszyty, z kutasami iedwabnemi różnych kolorów.	Czaprak, nr inw. MNK XIV-595	-	[jw.] s. 105, poz. 362: Czaprak z lamy złotey w perskie kwiaty, atłasem żółtym Tureckim podszyty z kutasami iedwabnemi różnych kolorów.	[jw.] s. 24: Czaprak z lamy złotej w perskie kwiaty, atłasem żółtym tureckim podszyty z kutasami jedwabnemi różnych kolorów.	[jw.] s. 39, poz. 311: 10ty Czaprak z lamy złotej, w perskie kwiaty, atłasem żółtym tureckiem podszyty, z kutasami jedwabnymi różnych kolorów.	[jw.] s. 43, poz. 311: 10ty. Czaprak z lamy złotey, w perskie kwiaty, atłasem żółtym Tureckim podszyty, z kutasami jedwabnemi różnych kolorów.	s. 59, poz. 595: Czaprak wielki z materyi litej srebrnej, dokoła tkane kwiaty różowe. [obok dopisek ołówkiem] Schowany do skrzyni w kurytarzu Nr 647	**Pamiątki XVII wieku.** s. 190: d[itt]o [Czaprak] z lamy złotey, w Perskie kwiaty	-
245.	[jw.] s. 32: 11. Czaprak z Lamy złotey w srzodku ze czworograniastym okienkiem karmazynowym, gładkim, z Siatką kolorową na około, przy którey kutasiki zielone ze złotem	Czaprak, nr inw. MNK XIV-599	-	[jw.] s. 105, poz. 363: Czaprak z lamy złotey, w srzodku z czworgraniastem okienkiem karmazynowem gładkiem z siatką kolorową, na około, przy którey kutasiki zielone ze złotem i srebrem	[jw.] s. 24: Czaprak z lamy złotej w srzodku z czworograniastem okienkiem karmazynowem gładkiem z siatką kolorową na około, przy której	[jw.] s. 39, poz. 312: 11ty Czaprak z lamy złotej, w środku z czworograniastym okienkiem, karmazynowym gładkiem z siatką kolorową ka około, przy której kutasiki zielone ze złotem i srebrem, atłasem karmazynowym	[jw.] s. 43, poz. 312: 11ty. Czaprak z Lamy złotey, w środku z czworograniastem okienkiem karamazynowem, gładkiem, z siatką kolorową na około, przy którey kutasiki zielone ze złotem i srebrem, atła-	s. 59, poz. 599: Czaprak wielki z lamy złotej gładkiej.	[jw.] s. 190: d[itt]o [Czaprak z lamy złotej] z okienkiem czworograniastym.	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	i srebrem, Atłasem karmazynowym Tureckim podszyty.			atłasem karmazynowym Tureckim podszyty.	kutasiki zielone ze złotem i srebrem atłasem karmazynowym tureckim podszyty.	tureckim podszyty. [ołówkiem dopisane] XIV 599	sem karmazynowym Tureckim podszyty.			
246.	[jw.] s. 33: 12. Czaprak na dnie karmazynowym w pasy poprzeczne złote, srebrne i karmazynowe z siatką kolorową i kutasikami czerwonemi, złotem i srebrem przerabianemi, atłasem Niebieskim Tureckim podszyty.	Czaprak, nr inw. MNK XIV-603	-	[jw.] s. 105, poz. 364: Czaprak na dnie karmazynowem w pasy poprzeczne złote, srebrne i karmazynowe; z siatką kolorową i kutasikami czerwonemi złotem i srebrem przerabianemi, ałtasem niebieskim podszyty.	[jw.] s. 24: Czaprak na dnie karmazynowem w pasy poprzeczne złote, srebrne i karmazynowe, z siatką kolorową i kutasikami czerwonemi złotem srebrem przerabianemi, atłasem niebieskim podszyty.	[jw.] s. 39-40, poz. 313: 12ty Czaprak na dnie karmazynowem w pasy poprzeczne złote, srebrne i karmazynowe z siatką kolorową i kutasikami czerwonymi, złotem i srebrem przerabianemil atłasem tureckim niebieskim podszyty.	[jw.] s. 43, poz. 313: 12y. Czaprak na dnie karmazynowem w pasy poprzeczne złote, srebrne i karmazynowe z siatką kolorową i kutasikami czerwonemi złotem i srebrem przerabianemi; atłasem niebieskim Tureckim podszyty.	s. 60 poz. 603: Czaprak wielki materyi litej, w pasy złote, srebrne i czerwone.	[jw.] s. 190: d[itt]o [Czaprak] na dnie karmazynowym, pasy poprzeczne.	-
247.	-	Czaprak, nr inw. MNK XIV-600; orderu brak	-	[jw.] s. 105, poz. 365: Czaprak z sukna ponsowego złotemi galonkami i czarnemi taśmami na około obszyty z Cyfrą FII zdobyty przez Polaków na Pulskim komendancie Woyska Austryackiego w Twierdzy Zamościu 1809 roku i przy nim Krzyż ozdoby Woyskowey Maryi Teresy złoty biało emaliowany.	[jw.] s. 24: Czaprak z sukna pąsowego złotemi galonkami i czarnemi taśmami na około obszyty z cyfrą FII. zdobyty przez Polaków na Pulskim kommendancie wojska Austryackiego w twierdzy Zamościu 1809 r. i przy nim krzyż ozdoby wojskowej Maryi Teressy złoty biało emaliowany.	-	-	s. 59, poz. 600: Czaprak z sukna pąsowego, obszyty taśmą złotą z czarnem, w rogach złote cyfry F. II. pod koroną Cesarską.	-	-
248.	-	Odznaka włościan litewskich, nr inw. MNK XIV-490 [?]	-	-	[jw.] s. 25: Kokarda znak uzbrojenia Litwinów w czasie powstania za Kościuszki.	-	-	s. 45, poz. 490: Blacha owalna z napisem: za Wolność y Oyczyznę; dawana włościanom Litewskim w czasie powstania Kościuszki.	-	-
249.	-	Blacha do kaszkietu w formie orła, nr inw. MNK	-	-	[jw.] s. 25: Orzeł polski z kaszkietu	-	-	s. 44, poz. 487: Orzeł z Pogonią na piersiach, na blasze mosiężnej 4o	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
		XIV-487			Gwardyi Narodowej Wileńskiej.			bocznej. Z kaszkietu gwardii narodowej Wileńskiej w r. 1812.		
250.	**Stoiąc przy Szkatułce Twarzą do wyjścia po lewey Ręce Szafy z półkami maiącemi po trzy przedziały na każdej półce […] Item Szafa pierwsza** s. 36: Toporek stalowy z młotkiem, złotem nabi[j]any z trzonkiem toczonym śliwkowym	Brak	**SZAFA IV Przedział 1szy** s. 114: Toporek stalowy z młotkiem, złotem nabiiany, z trzonkiem śliwkowym. **To wszystko [wcześniej wymienione są łyżki] dawne Polskie**	**Stoiąc przy Szkatułce twarzą do wyjścia: po lewey stronie są Szafy z półkami, w których Szuflady; każda na trzy przedziały podzielona, szkłem przykryte. Szafa Pierwsza. Przedział 1szy w tym znayduie się:** s. 108, poz. 385: Toporek stalowy z młotkiem, złotem nabiiany z trzon[kiem] toczonym śliwkowym.	**[Szafa I. Przedział I]** s. 28: Toporek stalowy z młotkiem, złotem nabijany z trzonkiem toczonym śliwkowym.	**Stojąc przy Szkatułce twarzą do wyjścia po lewej ręce Szafy z półkami mającemi po trzy przedziały na każdej półce. W szafie pierwszey. Na półce 1ej górney w przedziale pierwszym znydują się.** s. 40, poz 335: Toporek stalowy z młotkiem, złotem nabijany, z trzonkiem toczonym śliwkowym.	**Stojąc przy Szkatułce twarzą do wyjścia, po lewey ręce Szafy z półkami mającemi po trzy przedziały na każdey półce: W Szafie pierwszy. Na półce 1ey. górney w przedziale pierwszym, znayduje się:** s. 46, poz. 335: Toporek stalowy z młotkiem, złotem nabiiany z trzonkiem toczonym śliwkowym.	-	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: Toporek stalowy z młotkiem, złotem nabiiany.	
251.	**Szafa pierwsza. Na półce pierwszey przedział trzeci** s. 39: Róg kościany kozacki w srebro oprawny, na którym są dwa kamienie biały i czerwony, na białym koń, na czerwonym pies	Prochownica, nr inw. MNK XIV-334	**Przedział 3ci** s. 121: Róg kościany Kozacki w srebro oprawny, na którym są dwa kamienie, biały i czerwony; na białym: koń, na czerwonym pies. Zdobyty pod Racławicami	**Przedział 3ci** s. 112, poz. 408: Róg kościany kozacki w srebro oprawny na którym są dwa kamienia: biały i czerwony; na białym koń, na czerwonym pies [innym atramentem] (359)	**Szafa I. […] Przedział III.** s. 31: Róg kościany Kozacki w srebro oprawny, w którym są dwa kamienie, biały i czerwony, na białym koń na czerwonym pies.	**Item Szafa pierwsza; Na półce pierwszej w przedziale trzecim.** s. 45, poz. 359: Róg kościany kozacki w srebro oprawny, na którym są dwa kamienie, biały i czerwony, na białym koń, na czerwonym pies.	**Itt[e]m. Szafa pierwsza. Na półce pierwszey, w przedziale trzecim:** s. 49, poz. 359: Róg kościany Kozacki w srebro oprawny, na którym są dwa kamienie, biały i czerwony, na białym Koń, na czerwonym Pies.	s. 27, poz. 334: Prochownica z rogu jeleniego, rysowana w arabeski, okuta w srebro, z dwoma kamieniami na których wklęsłorzeźby konia i psa; zdobyta pod Racławicami. [innym atramentem dopisane] – Św.	**Bitwa pod Racławicami.** s. 305: Róg kozacki, zdobyty pod Racławicami.	-
252.	[jw.] s. 39: Trąba z kości słoniowey z takimże musztuczkiem, przy którey napis Wielopolskiego	Trąba myśliwska, nr inw. MNK XIII-388	[jw.] s. 121: Trąba z kości słoniowey z takimże musztuczkiem, po Wielopolskich.	[jw.] s. 112, poz. 409: Trąba z kości słoniowey z takimże musztuczkiem przy którey napis: Wielopolskiego. [innym atramentem] (360)	[jw.] s. 31: Trąba z kości słoniowej z takimże munsztukiem, przy której napis Wielopolskiego.	[jw.] s. 45, poz. 360: Trąba z kości słoniowej, z takimże musztuczkiem, przy którey napis: Wielopolskiego. [ołówkiem dopisane] I 379	[jw.] s. 49, poz. 360: Trąba z kości słoniowey, z takimże musztuczkiem, przy którey napis Wielopolskiego.	-	**Wielopolscy.** s. 211: Trąba z kości słoniowey, z musztuczkiem: przy którey napis, Wielopolskiego.	-
253.	[jw.] s. 39: Róg do prochu z słoniowey kości, na tym wyrznięte całe Myślistwo, u którego sprzężyna srebrna, z napisem dawny polski	Prochownica, nr inw. MNK XIV-342	[jw.] s. 121: Róg do prochu z kości słoniowey, na którym rzeźba wyobraża całe myślistwo, ze sprężyną srebrną. Po Bartłomieju Nowodworskim Kawalerze Maltańskim	[jw.] s. 112, poz. 410: Róg do prochu słoniowey kości, na tym wyrznięte całe myślistwo u którego sprzężyna srebrna z napisem; dawny polski. [innym atramentem] (361)	[jw.] s. 31: Róg do prochu z słoniowej kości, na tym wyrznięte całe myśliwstwo, u którego sprężyna srebrna z napisem dawny Polski.	[jw.] s. 45, poz. 361: Róg do prochu z słoniowej kości, na tymże wyrznięte całe myślistwo, u którego sprężyna srebrna, z napisem: dawny polski.	[jw.] s. 49, poz. 361: Róg do prochu z słoniowey kości, na tym wyrznięte całe myślistwo, u którego sprężyna srebrna; z napisem dawny Polski	s. 28, poz. 342: Prochownica ze słoniowej kości, rzeźbiona w zwierzęta.	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: Róg do prochu z słoniowej kości na nim myślistwo całe.	-
254.	[jw.] s. 39: Róg do prochu drewniany srebrem i stalą nabiany, Herbu	Prochownica, nr inw. MNK XIV-348	[jw.] s. 121: Róg do prochu drewniany, srebrem i stalą nabiiany z herbem	[jw.] s. 112, poz. 411: Róg do prochu drewniany srebrem i stalą nabiiany herbu Na-	[jw.] s. 32: Rog do prochu drewniany srebrem i stalą	[jw.] s. 45, poz. 362: Róg do prochu drewniany, srebrem i stalą nabijany. Herb Nałęcz.	[jw.] s. 49, poz. 362: Róg do prochu drewniany, srebrem i stalą nabiiany, Herbu Nałęcz.	s. 28-29, poz. 348: Prochownica z korzenia topolowego, z pięknemi inkrusta-	**Nałęcz** s. 121: Róg do prochu drewniany, śrebrem i stalą nabiiany; herbu	k. 44r: Róg do prochu drewniany, srebrem i stalą nabijany, z herbem

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	Nałęcz		Nałęcz; na spodzie [dopisane dalej ołówkiem] inna cyfra [?] Rzemieślnika który to robił w Czarnkowie po Gębickim Staroście Nowodworskim.	łęcz. [innym atramentem] (362)	nabijany herbu Nałęcz.			cyami złotemi i srebrnemi, wyobrażającemi walki pojedyncze rycerzy i zwierzęta. Cyfra i herb Nałęcz.	Nałęcz: z napisem, Courtin Czarncovia[e], perfecit. […]	Nałęcz. Tego herbu następne celniejsze osoby widzę: Bartłomiej Nałęcz z Wejssenburga pogromca Krzyżaków, Wawrzyniec Gembicki arcybiskup gnieźnieński (umarł 1624) światłem i pobożnością słynący kapełan i was Nowodworscy: z tych Bartłomiej kawaler Maltański, kapitan harcerzów królewskich. […]
255.	[jw.] s. 39: Róg do prochu Bursztynami wysadzany, dawny polski	Prochownica, nr inw. MNK XIV-345	[jw.] s. 121: Róg do prochu rogowy, bursztynami wysadzany. Dawny Polski.	[jw.] s. 112, poz. 412: Róg do prochu rogowy bursztynami wysadzany dawny Polski. [innym atramentaem] (363)	[jw.] s. 32: Róg do prochu rogowy bursztynami wysadzany dwany Polski.	[jw.] s. 45, poz. 363: Róg do prochu rogowy, bursztynami wysadzany, dawny polski.	[jw.] s. 49, poz. 363: Róg do prochu rogowy, bursztynami wysadzany, dawny Polski.	s. 28, poz. 345: Prochownica rogowa wysadzana bursztynami.	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: d[itt]o rogowy, bursztynami wysadzany.	-
256.	[jw.] s. 39: Róg axamitem granatowym i karmazynowym na puł pokryty, z sprzężyną srebrną pozłacaną, z łańcuszkiem srebrnym filigranową robotą, w srebro oprawny, wu którego szesnaście rubinków, i trzy szmaragi, z napisem dawny polski	Prochownica, nr inw. MNK XIV-347	[jw.] s. 121: Róg axamitem granatowym i karmazynowym na pół pokryty z sprężyną srebrną pozłacaną, z łańcuszkiem srebrnym filigranową robotą, w srebro oprawny, kamieniami wysadzany. Dawny Polski.	[jw.] s. 112, poz. 413: Róg axamitem granatowym i karmazynowym na pół pokryty z sprężyną srebrną pozłacaną z łańcuszkami srebrnym filigranową robotą w srebro oprawny, u którego szesnaście rubinków i trzy szmaragi z napisem; dawny polski [innym atramentem] (364)	[jw.] s. 32: Róg axamitem granatowym i karmazynowy m na pół pokryty z sprężyną srebrną pozłacaną z łancuźkiem srebrnym filigranową robotą w srebro oprawny, u którego 16 rubinów, i 3 szmaragi z napisem dawny polski.	[jw.] s. 45-46, poz. 364: Róg axamitem granatowym i karmazynowym na pół obszyty, z sprężyną srebrną pozłacaną z łańcuszkiem srebrnym filigranową robotą, w srebro oprawny, u którego szesnaście rubinków i trzy szmaragdy, z napisem: dawny polski.	[jw.] s. 49-50, poz. 364: Róg axamitem granatowym i karmazynowym na pół pokryty, z sprężyną srebrną pozłacaną z łańcuszkiem srebrnym filigranową robotą w srebro oprawny, u którego szesnaśce Rubinków, i trzy Szmaragi, z napisem dawny Polski.	s. 28, poz. 347: Prochownica axamitna, okuta w srebro filigranowe z granatami.	**Pamiątki XV. Wieku.** s. 41: Róg do prochu axamitem grana: i karm: okryty, z śrebrem rubina: i szmaragdami.	-
257.	[jw.] s. 39: Róg Baywoli czarny w srebro oprawny pozłacany, aspisami i turkusami sadzony, do tego taśma karmazynowa sznurkowa, złotem wiązana, z napisem dawny polski	Prochownica, nr inw. MNK XIV-346	[jw.] s. 121: Róg hebanowy w srebro pozłacane oprawny, Jaspisami i Turkusami sadzony, z taśmą karmazynową złotem wiązaną. Mikołaia Sieniawskiego	[jw.] s. 113, poz. 414: Róg Bawoli czarny w srebro oprawny pozłacany, Jaspisami i Turkusami sadzony, do tego taśma karmazynowa sznurkowa złotem wiązana, z napisem; dawny Polski. [innym atramentem] (365)	[jw.] s. 32: Rog bawoli czarny w srebro oprawny pozłacany, iaspisami i Turkusami sadzony, do tego taśma karmazynowa sznurkowa złotem wiązana z napisem	[jw.] s. 46, poz. 365: Róg bawoli czarny, w srebro oprawny pozłacany, [j]aspisami i turkusami sadzony, do tego taśma karmazynowa sznurkowa, złotem wiązana, z napisem: dawny polski.	[jw.] s. 50, poz. 365: Róg Bawoli czarny, w srebro oprawiony pozłacany, [j]aspisami i Turkusami sadzony, do tego taśma karmazynowa sznurkowa, złotem wiązana, z napisem dawny Polski.	s. 28, poz. 346: Prochownica czarna płaska, okuta w srebro złocone, nabijane turkusami, po Mikołaju Sieniawskim.	**Pamiątki XIV. Wieku.** s. 33: Róg baywoli czarny, z srebrem, iaspisami i turkusami. [?]	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
					dawny polski.					
258.	**Półka Druga średnia przedział pierwszy, w którym się znayduie** s. 41: Ładownica czarna z blachą srebrną blachmalową, na którey szmaragów małych ośm, y krwawników trzy, z Cyfrą [ołówkiem dopisane: „Piotra”] Jan Zamoyski, y S[tanislau]s. A[ugustu]s. Rex.	Ładownica, nr inw. MNK XIV-333	**Przedział 4ty** s. 123: Ładownica z blachą srebrną szmelcowaną, kamieniami wysadzana z Cyfrą Tomasza Zamoyskiego Starosty Rohatyńskiego syna Jana Zamoyskiego.	**Przedział 4ty** s. 113, poz. 419: Ładownica czarna z blachą srebrną blachmalową, na którey szmaragów małych ośm i krwawników trzy z Cyfrą Piotra Zamoyskiego, i S.A.R.	**Przedział IV.** s. 33: Ładownica czarna z blachą srebrną blachmalową, na której szmaragow małych ośm, i Krawników trzy, z cyfrą Piotra Zamojskiego i S.A.R.	**Itt[e]m Szafa pierwsza Półka druga średnia Przedział pierwszy w którym się znayduje:** s. 46-47, poz. 370: Ładownica czarna z blachą srebrną blachmalową, na którey szmaragdów małych ośm i krwawników trzy z cyfrą: Jan Zamoyski i Ss. As. Rex.	**Itt[e]m. Szafa pierwsza. Półka druga, średnia. Przedział pierwszy w którym się znayduje:** s. 51, poz. 370: Ładownica czarna blachą srebrną blachmalową na którey szmaragów małych ośm i krwawników trzy, z cyfrą Jan Zamoyski i Sa. As. Rex.	s. 27, poz. 333: Ładownica z blachą srebrną nielowaną, w której 3. krwawniki, na środkowym kilka liter związanych.	**Jan Zamoyski.** s. 105: Ładownica czarna, z blachą srebrną blachmalową: na którey, szmaragow małych 8, i krwawnikow 3, z cyfrą IZ. (Jan Zamoyski) i obdarzającego tą pamiątką, Stanisława Augusta Króla, SARex.	k. 37v: […] Ładownica czarna z blachą srebrną blachmalową, na której szmaragów 8, krwawników 3, z cyfrą IZ (Jana Zamojskiego) i obdarzonego tą pamiątką Stan. Augusta Króla, S.A.Rex.
259.	[jw.] s. 41: Skówka od pałasza stara pozłacana, z Napisem Sixmundus Rex 1.	Ryfka od pochwy broni białej, Zbiory Skarbca Katedralnego na Wawelu (przekazane przez Adama Ludwika Czartoryskiego w 1929 roku)	[jw.] s. 124: Skówka od pałasza stara pozłacana z napisem: SIGISMUNDUS REX.	[jw.] s. 114, poz. 423: Skówka od Pałasza stara pozłacana z napisem: Sigismundus Rex.	[jw.] s. 33: Skowka pałasza stara pozłacana z napisem: Sigismundus Rex.	[jw.] s. 47, poz. 375: Skówka od pałasza stara pozłacana z napisem: Sigismvndus Rex.	[jw.] s. 51, poz. 375: Skówka od pałasza stara pozłacana z napisem Sixmundus Rex.	-	**Zygmunt I.** s. 60: Skówka od pałasza pozłacana, z napisem Sixmundus Rex.	**Zygmunt I. Król polski.** k. 23v: […] Skowka od pałasza pozłaana, z napisem: Sixmundus Rex.
260.	**Szafa pierwsza. Na półce drugiey przedział 2gi** s. 43: Puginał perski z rękojeścią aspisową w pochwach czarnych, koło rękojeści i na końcu w złoto oprawnych.	Sztylet, nr inw. MNK XIV-360 [?] (obiekt skradziono 8 października 1959 roku)	**Przedział 5ty** s. 126: Puginał perski z rękojeścią Jaspisową koralami nabijianą w pochwach czarnych, przy rękojeści i na końcu w złoto oprawnych, po Stanisławie Koniecpolskim	**Przedział 5ty** s. 115, poz. 431: Puginał perski z rękojeścią Jaspisową w pochwach czarnych, koło rękoiści i na końcu w złoto oprawnych.	**Przedział V.** s. 34: Puginał Perski z rękojeścią jaspisową w pochwach czarnych, koło rękojeści i na końcu w złoto oprawnych.	**Itt[e]m. Szafa pierwsza. Na półce drugiey, przedział drugi.** s. 48, poz. 383: Puginał perski z rękojeścią [j]aspisową w pochwach czarnych koło rękojeści i na końcu w złoto oprawnych.	**Itt[e]m. Szafa pierwsza. Na półce drugiey, przedział drugi.** s. 52, poz. 383: Puginał perski z rękojeścią [j]aspisową w pochwach czarnych koło rękoiści i na końcu w złoto oprawnych.	s. 30, poz. 360: Sztylet Perski z rękojeścią agatową, w pochwie czarnej, z okuciem złotem i koralami. Maryi królowy Gruzyi, którym zabiła Łazarewa. [dopisek innym atramentem] – Św.	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: Puginał Perski, z rękoięścią iaspisową.	-
261.	[jw.] . 43: Nożyk Turecki w pochwach axamitnych granatowych srebrem pozłacanym okutych; u tego rękojeść agatowa biała, na wierzchu rękojeści Rubinek w złoto oprawny.	Nóż z pochwą, nr inw. MNK XIV-361/1-2	[jw.] s. 126: Nożyk Turecki w pochwach axamitnych granatowych srebrem pozłacanem okutych, rękoieść agatowa biała na wierzchu rękojeści Rubinek w złoto oprawny. Mikołaja Sieniawskiego który był pod Wiedniem w r: 1683.	[jw.] s. 115, poz. 432: Nożyk Turecki w pochwach axamitnych granatowych srebrem pozłacanym okutych; u tego rękoiść agatowa biała, na wierzchu rękoiści rubinek w złoto oprawny.	[jw.] s. 34-35: Nożyk turecki w pochwach axamitnych granatowych srebrem pozłacanym okutych; u tego rękojeść agatowa biała, na wierzchu rękojeść rubinek w złoto oprawny.	[jw.] s. 48, poz. 384: Nożyk turecki w pochwach axamitnych granatowych, srebrem pozłacanem okutych; u tego rękojeść agatowa biała; na wierzchu rękojeści rubinek w złoto oprawny.	[jw.] s. 52, poz. 384: Nożyk Turecki w pochwach axamitnych granatowych srebrem pozłacanem okutych; u tego rękoieść agatowa biała; na wierzchu Rękojeści rubinek w złoto oprawny.	s. 30, poz. 361: Nożyk wschodni z rękojeścią chalcedonową, w pochwie z okuciem pozłocistem. [dopisek] – Św.	[jw.] s. 101: Nożyk turecki, z rękoieścią agatową i rubinkiem.	-
262.	[jw.] . 43: Rękoieść od pałasza aspiowa zielona	Okładzina rękojeści, nr inw. MNK XIV-497 lub	[jw.] s. 127: Rękoieść od pałasza Jaspisowa zielona	[jw.] s. 115, poz. 433: Rękoiść od pałasza Jaspisowa zielona.	[jw.] s. 35: Rękojeść od pałasza jaspiso-	[jw.] s. 48, poz. 385: Rękojeść od pałasza [j]aspisowa zielona.	[jw.] s. 53, poz. 385: Rękojeść od pałasza, [j]aspisowa zielona.	s. 45, poz. 497: Rękojeść od szabli z heliotropu, w liście podłuż-		-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
		MNK XIV-503			wa zielona.			ne rzeźbiona. (S. S. 404) [lub] s. 46, poz. 503: Połowa rękojeści od szabli, z chryzoprazu.		
263.	[jw.] . 43: Rękoieść od Szabli Bursztynowa żółta	Dwie okładziny rękojeści karabelowej, nr inw. MNK XIV-501/a-b	[jw.] s. 127: Rękoieść od Szabli Bursztynowa żółta.	[jw.] s. 115, poz. 434: Rękoiść od Szabli bursztynowa żółta.	[jw.] s. 35: Rękojeść od szabli bursztynowa żółta.	[jw.] s. 48, poz. 386: Rękojeść od szabli bursztynowa żółta.	[jw.] s. 53, poz. 386: Rękojeść od Szabli Bursztynowa żółta.	s. 46, poz. 501: Rękojeść od szabli z dwóch sztuk złożona, z bursztynu czerwonego. (S. S. 386)	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: [Rękojeść do pałasza] bursztynowa żółta.	-
264.	[jw.] . 43: Rękoieść od Szabli aspisowa szara	Okładzina rękojeści, nr inw. MNK XIV-502	[jw.] s. 127: Rękoieść od Szabli Jaspisowa szara	[jw.] s. 115, poz. 435: Rękoiść od Szabli Jaspisowa szara.	[jw.] s. 35: Rękojeść od szabli jaspisowa szara.	[jw.] s. 48, poz. 387: Rękojeść od szabli [j]aspisowa szara.	[jw.] s. 53, poz. 387: Rękojeść od Szabli [j]aspisowa szara.	s. 46, poz. 502: Połowa rękojeści od szabli, z agatu szarego, złotem nabijana.	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: [Rękojeść od pałasza] iaspisowa szara.	-
265.	[jw.] . 43: Rękoieść z słoniowey kości, złotem nabi[j]ana	Trzon rękojeści, nr inw. MNK XIV-866	[jw.] s. 127: Rękoieść z kości słoniowey złotem nabiiana	[jw.] s. 115, poz. 436: Rękoiść z słoniowey kości złotem nabiiana.	[jw.] s. 35: Rękojeść z słoniowej kości złotem nabijana.	[jw.] s. 48, poz. 388: Rękojeść z słoniowey kości, złotem nabijana.	[jw.] s. 53, poz. 388: Rękojeść z słoniowey kości, złotem nabijana.	-	**Pamiątki XV. Wieku.** s. 41: Rękoieść do szabli, z słoniowey kości, złotem nabiiana.	-
266.	[jw.] . 43: Trzonek od Noża [j]aspisowy	Brak [?]	[jw.] s. 127: Trzonek od noża Jaspisowy	[jw.] s. 116, poz. 437: Trzonek od noża Jaspisowy.	[jw.] s. 35: Trzonek od noża jaspisowy.	[jw.] s. 49, poz. 389: Trzonek od noża [j]aspisowy. [ołówkiem dopisane] II 495	[jw.] s. 53, poz. 389: Trzonek od Noża [j]aspisowy.	[?]	**Pamiątki XVI. wieku.** s. 101: Trzonek od noża iaspisowy	-
267.	[jw.] . 43: Trzonek drugi takiż, przy którym iest kawałek żelaza zardzewiałego.	Brak	[jw.] s. 127: Trzonek Jaspisowy z kawałkiem żelaza zardzewiałego. **To wszystko dawne Polskie**	[jw.] s. 116, poz. 438: Trzonek drugi takiż przy którym iest kawałek żelaza zardzewiałego.	[jw.] s. 35: Trzonek drugi takiż przy którym jest kawałek żelaza zardzewiałego.	[jw.] s. 49, poz. 390: Trzonek drugi takiż, przy którym jest kawałek żelaza zardzewiałego. [ołówkiem dopisane] II 493	[jw.] s. 53, poz. 390: Trzonek drugi takiż przy którym jest kawałek żelaza zardzewiałego.	-	[jw.] s. 101: d[itt]o przy którym kawałek żelaza.	-
268.	[jw.] . 43: Sztuciec dawny polski w czarnym futerale, w perłową macicę oprawny, w tym jest sztuk 5.	Sztuciec podróżny, nr inw. MNK XIII-1044/1-6	[jw.] s. 128: Sztuciec dawny Polski w czarnym futerale z perłową macicę oprawny, w którym znayduie się sztuk pięć.	[jw.] s. 117, poz. 449: Sztuciec dawny polski w czarnym futerale w perłową macicę oprawny, w tym iest sztuk pięć. [innym atramentem] (401)	[jw.] s. 36: Sztuciec dawny polski w czarnym futerale w perłową macicę oprawny, w tym jest sztuk 5.	[jw.] s. 50, poz. 401: Sztuciec dawny polski w czarnym futerale w perłową macicę oprawny; w tym jest sztuk pięć. [ołówkiem dopisane] II 369.	[jw.] s. 54, poz. 401: Sztuciec dawny polski w czarnym futerale w perłową macicę oprawny; w tym jest Sztuk pięć.	s. 31, poz. 369: Sztuciec z 5. sztuk ozdobionych perłową macicą, składający się z nożyków i kolców, w pochwie czarnej.	-	-
269.	**Szafa pierwsza. Na półce 3giey przedział trzeci, w tym** s. 45: Rękoieść od Pałasza [j]aspisowa	Dwie okładziny rękojeści karabelowej, nr inw. MNK XIV-500/a-b [?]	-	**Przedział 6ty** s. 118, poz. 453: Rękoiść od pałasza Jaspisowa.	**Przedział VI.** s. 37: Rękojeść od pałasza jaspisowa.	**Item Szafa pierwsza. Na półce drugiey, przedział trzeci.** s. 50, poz. 404: Rękojeść od pałasza [j]aspisowa.	**Item Szafa pierwsza. Na półce drugiey, przedział trzeci.** s. 55, poz. 404: Rękojeść od pałasza [j]aspisowa.	s. 46, poz. 500: Rękojeść od szabli z dwóch sztuk złożona, z jaspisu szarego (S. S. 387)	**Pamiątki XVII wieku.** s. 190: Rękoieść od pałasza iaspisowa.	-
270.	**Szafa pierwsza. Na półce drugiey w przedziale 3cim** s. 46: Chorągwi kawałek austriackiey zabraney pod	Fragment chorągwi, nr inw. MNK XIII-2683	-	[jw.] s. 120, poz. 478: Chorągwi kawałek Austryackiey zabrany przez Polaków pod Górą Kalwaryą roku 1809.	[jw.] s. 39: Chorągwi kawałek austriackiej zabranej przez Polaków pod Górą	[jw.] s. 53, poz. 429: Chorągwi kawałek Austryackiey zabraney pod Górą Kalwaryą w r. 1809. [ołówkiem dopisane] T.338	[jw.] s. 57, poz. 429: Chorągwi kawałek Austriackiey zabraney pod Górą Kalwaryą w Roku 1809m.	-	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	Górą Kalwaryą R[ok]u. 1809.				Kalwaryą w r. 1809.					
271.	[jw.] s. 46: Kapturek od Szabli srebrny pozłacany znaleziony w Zamku Sandomir[skim]	Brak	-	[jw.] s. 121, poz. 480: Kapturek od Szabli srebrny pozłacany znaleziony w Zamku Sandomirskim.	[jw.] s. 40: Kapturek od szabli srebrny pozłacany znaleziony w Zamku Sandomirskim.	[jw.] s. 53, poz. 431: Kapturek od szabli srebrny pozłacany, znaleziony w zamku sandomirskim.	[jw.] s. 57, poz. 431: Kaptuek od Szabli srebrny pozłacanay znaleziony w Zamku Sandomirskim.	-	**Pamiątki XIII. Wieku** s. 21: Kapturek od szabli, znaleziony w zamku Sendomirskim 1798.	-
272.	**Szafa pierwsza. Półka Trzecia spodnia, przedział 1szy, w którym:** s. 47: Pałasz zardzewiały, Spis, Nożyce do strzyżenia Owiec, Strzałka i Gwóźdź, to wszystko żelazne; Znaleziona pod Łowiczem	Brak	-	**Przedział 7my** s. 122, poz. 489: Pałasz zardzewiały, Spisa, Nożyce do strzyżenia Owiec, Strzałka i Gwóźdź to wszystko żelazne znalezione pod Łowiczem.	**Przedział VII.** s. 41: Pałasz zardzewiały, spisa nożyce do strzyżenia owiec, strzałka i gwóźdź, to wszystko żelazne znalezione pod Łowiczem.	**Item Szafa pierwsza. Półka trzecia spodnia, przedział pierwszy, w którym:** s. 54, poz. 440: Pałasz zardzewiały, spisa, nożyce do strzyżenia owiec, strzałka i gwóźdź, to wszystko żelazne znalezione pod Łowiczem.	**Item. Szafa pierwsza. Półka trzecia spodnia, przedział pierwszy, w którym:** s. 58-59, poz. 440: Pałasz zardzewiały, Spisa, nożyce do Owiec, Strzałka i G[w]óźdź, to wszystko żelazne; znalezione pod Łowiczem.	-	**Pamiątki XI. Wieku.** s. 11: Pałasz zardzewiały, spisa, nożyce do strzyżenia owiec, strzałka i gwóźdź, pod Łowiczem, znalezione.	-
273.	[jw.] s. 47: [tekst dopisany wtórnie inną ręką] Kapturek od pistoletu znaleziony na polach płowskich, gdzie Władysław Łokietek pobił Krzyżaków R[ok]u 1331.	Brak	-	[jw.] s. 123, poz. 494: Kapturek od pistoletu znaleziony na polach Płowskich gdzie Władysław Łokietek pobił Krzyżaków roku 1331.	[jw.] s. 41: Kapturek od pistoletu znaleziony na polach płowskich gdzie Władysław Łokietek pobił Krzyżaków r. 1331.	[jw.] s. 55, poz. 447: Kapturek od pistoletu znaleziony na polach płowskich, gdzie Władysław Łokietek pobił Krzyżaków, roku 1331.	[jw.] s. 59, poz. 447: Kapturek od pistoletu znaleziony na polach płowskich, gdzie Władysław Łokietek pobił Krzyżaków Roku 1331.	-	-	-
274.	-	Brak (być może zapis należy wiązać z kapturkiem od pistoletu [?]; zob. nr 272)	-	-	-	-	-	-	**Pamiątki XIII. Wieku** s. 21: Skówka, od misiurki krzyżackiey, znaleziona w Płowcach: gdzie Władysław Łokietek, w roku 1331, zbił na głowę Krzyżakow, ofiarowana, Xiężnie Izabelli Czartoryskiey, przez Juliana Ursyna Niemcewicza.	-
275.	**Szafa pierwsza. Na pulce trzeciey przedział drugi** s. 49: Pióra czarne Orle w Srebro pozłacane oprawne, perłami osadzane, z Napisem Stefana	Szkofia, nr inw. MNK XIV-763	-	**Przedział 8my** s. 123, poz. 496: Pióra czarne Orle w srebro pozłacane oprawne, Perłami osadzane z napisem: Stefana Batorego. Ofiarowane Mu od Woyska z napisa-	**Przedział VIII**. s. 42: Pióra czarne orle w srebro pozłacane oprawne, perłami osadzane z napisem Stefana Batore-	**Item Szafa pierwsza Na Półce Trzeciey, przedział drugi.** s. 55, poz. 448: Pióro czarne orle w srebro oprawne, pozłacane, perłami osadzone, z napisem: Stefana Batorego.	**Item Szafa pierwsza. Na Półce Trzeciey, przedział drugi.** s. 60, poz. 448: Pióro czarne orle, w srebro pozłacane oprawne, perłami osadzone, z napisem Stefana Batorego.	-	**Stefan Batory.** s. 85: Pióro czarne orle, w śrebro oprawne, pozłacane, nasadzone perłami; z napisem: Stefana Batorego.	**Stefan Batory** k. 32r: […] Pióro czarne orle, w srebro oprawne, pozłacane, perłami nasadzane z napisem Stefana Batorego […]

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	Batorego			mi.	go (ofiarowane mu od wojska z napisami).	[ołówkiem dopisane] II				
276.	**Szafa pierwsza. Na pułce trzeciey przedział 3ci. w tym:** s. 51: Strzemie pozłacane, w którym Turkusikow trzynaście, pod Wiedniem zdobyte, Kara Mustafy. Przy tem List ręką Króla Jana pisany	Strzemię Kara Mustafy, Zbiory Skarbca Katedralnego na Wawelu (przekazane przez Władysława Czartoryskiego w 1876 roku)	-	**Przedział 9ty** s. 125, poz. 513: Strzemię pozłacane, w którem Turkusikow trzynaście pod Wiedniem zdobyte Karamustafy; przy tym list, ręką Krola Jana pisany.	**Przedział IX.** s. 44: Strzemie pozłacane w którym Turkusików 13 pod Wiedniem zdobyte Karamustafy przy tym list ręką Króla Jana pisany.	**Item Szafa pierwsza Na Półce Trzeciey przedział trzeci, w którym:** s. 57, poz. 468: Strzemie pozłacane, w którem turkusów trzynaście, pod Wiedniem zdobyte Kara Mustafy, przy tem list ręką króla Jana pisany.	**Item. Szafa pierwsza. Na Półce Trzeciey przedział trzeci, w którym.** s. 62, poz. 468: Strzemie pozłacane w którem Turkusików trzynaście, pod Wiedniem zdobyte, Karamustafy, przy tem list ręką Króla Jana pisany.	-	**Sobieskiego, zwycięstwo pod Wiedniem.** s. 176: Strzemie pozłacane, Kara-Mustafy, uzyskane tamże: w którym turkusików 13. przy tym, list, ręką króla Jana pisany.	**Pamiątki oswobodzenia Wiednia.** k. 64r: Strzemie pozłacane Kara Mustafy, w którem turkusów 13, przytem list ręką Jana III pisany.
277.	**Itt[e]m. Szafa Druga. Na Półce pierwszey przedział trzeci** s. 57: Bandolet na ponsowym Suknie suto haftowany na około frandzlą złotą obszyty z blachą białą na którey Herby Hiszpanski i Francuzki, dwie Stypułki czarne; ten bandolet szarą skurą podszyty; 1. [tekst przekreślony ołówkiem ukośnymi liniami, obok dopisane] próżny	Szarfa tamburmajora regimentu Malagi, nr inw. MNK XIV-818	-	**Szafa druga srzednia. […] Przedział 4ty** s. 127, poz. 525: Bandolet na ponsowem suknie, suto haftowany na około frandzlą złotą obszyty, z blachą białą na którey herby: Hiszpanski i Francuzki; dwie Stypułki czarne; szarą skórą podszyty.	**Szafa 2ga […] Przedział IV.** s. 45: Bandolet na pąsowem suknie suto haftowany, na około frandzlą złotą obszyty, z blachą białą, na której herby hiszpański i francuzki, dwie stypułki czarne, szarą skórą podszyty.	**Otwór czyli Szafa druga średnia po lewey ręce od Szkatułki […] Item Szafa druga; Na Półce pierwszej przed[ział]: 2gi** s. 58, poz. 477: Bandolet na pąsowym suknie suto haftowany, na około frędzlą złotą obszyty, z blachą białą, na który herby hiszpański i francuzki, dwie stypułki czarne, ten Bandolet szarą skórą podszyty.	**Otwór czyli Szafa druga średnia, po lewey Ręce od Szkaułki. […] Item. Szafa druga. Na Półce pierwszey przedział trzeci.** s. 63, poz. 477: Bandolet na ponsowym Suknie suto haftowany na około frandzlą złotą obszyty, z blachą białą na której herby hiszpański i Francuzki, dwie Stypułki czarne, ten Bandolet szarą skurą podszyty.	-	**Bandolet pułku Hiszpańskiego.** s. 252: Bandolet Hiszpańskiego Pułku, Miasta Malagi. Pułk Królewski Malaga, powstańców Hiszpańskich, rozproszony został w bitwie pod Okkana. Antoni X. Sułkowski Gubernatorem był tego miasta, w czasie wyprawy 1810. Ten Bandolet, w czasie Parady pułku wyż[ej] rzeczonego używany, ofiarowało mu miasto. Xiążę, tę pamiątkę, wraz z świadectwem przez siebie danym, w świątyni Sybilli złożył.	-
278.	**-**	Chorągiew 4. Regimentu Pieszego Koronnego, nr inw. MNK XIV-786	-	[jw.] s. 127, poz. 526: Chorągiew z Orłem Regimentu 4go. na której Wiersz: „Gdy się chcę bronić nie innych ciemiężyć, Hasło Polaka zginąć lub zwyciężyć".	[jw.] s. 45-46: Chorągiew z orłem Regimentu 4o na której wiersz: „Gdy się chcę bronić nie innych ciemiężyć, Hasło Polaka zginąć lub zwyciężyć".	-	-	-	-	-
279.	**Szafa Druga. Pułka**	Proporzec kwate-	-	**Przedział 5ty** s. 128,	**Przedział V.**	[jw.] s. 59, poz. 478:	**Item. Szafa druga.**	s. 36, poz. 416: Cho-	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	druga średnia, przedział pierwszy s. 59: Chorągwie, które były do ostatniego momentu podczas bitwy pod Lipskiem w R[ok]u 1813. pod Dowództwem Xcia Józefa Poniatowskiego; 2. [sztuki]	ry głównej wojsk polskich pod Lipskiem, nr inw. MNK XIV-416; drugiej chorągwi brak		poz. 528: Chorągwie dwie które były do ostatniego momentu podczas bitwy pod Lipskiem w roku 1813. pod dowództwem Xięcia Józefa Poniatowskiego	s. 46: Chorągwie dwie które były do ostatniego momentu podczas bitwy pod Lipskiem roku 1813 pod dowództwem Xięcia Józefa Poniatowskiego.	Chorągwie które były do ostatniego momentu podczas bitwy pod Lipskiem w roku 1813m pod dowództwem Xięcia Józefa Poniatowskiego.	**Półka druga średnia, przedział pierwszy.** s. 63, poz. 478: Chorągwie które były do ostatniego momentu podczas bitwy pod Lipskiem w roku 1813m pod dowództwem Xięcia Józefa Poniatowskiego.	rągiew z Orłem polskim na tle karmazynowym w rogach 4. orzełki. Należała do półku który był do końca z Xciem Poniatowskim pod Lipskiem [ołówkiem dopisek] SS. 478		
280.	[jw.] s. 59: Chorągiew, pod którą Kościuszko przysięgał gdy robił powstanie w Krakowie Roku 1794.	Chorągiew używana w czasie insurekcji kościuszkowskiej, nr inw. MNK XIV-794	-	[jw.] s. 128, poz. 529: Chorągiew pod którą Kościuszko przysięgał gdy robił powstanie w Krakowie 1794 roku.	[jw.] s. 46: Chorągiew pod którą Kościuszko przysięgał gdy robił powstanie w Krakowie 1794 r.	[jw.] s. 59, poz. 479: Chorągiew, pod którą Kościuszko przysięgał, gdy robił powstanie w Krakowie 1794 r.	[jw.] s. 63, poz. 479: Chorągiew pod którą Kościuszko przysięgał gdy robił powstanie w Krakowie w Roku 1794.	-	-	-
281.	[jw.] s. 59: Chorągiew Gwardyi Stanisława Poniatowskiego Króla pol.	Chorągiew Regimentu Gwardii Pieszej Koronnej, MNK XIV-793 lub MNK XIV-883 lub MNK XIII-2678 (jedna może odnosić się do nr 281)	-	[jw.] s. 128, poz. 530: Chorągiew Gwardyi Stanisława Poniatowskiego Króla Polskiego.	[jw.] s. 46: Chorągiew gwardii Stanisława Poniatowskiego Króla polskiego.	[jw.] s. 59, poz. 480: Chorągiew Gwardyi Stanisława Poniatowskiego Króla Polskiego. [ołówkiem dopisane] T.333	[jw.] s. 64, poz. 480: Chorągiew Gwardyi Stanisława Poniatowskiego Króla Polskiego.	-	-	-
282.	[jw.] s. 59: Ditto. Regimentu zwanego Raczyńskich	Brak [?]	-	[jw.] s. 128, poz. 531: Chorągiew Regimentu zwanego Raczyńskich	[jw.] s. 46: Chorągiew regimentu zwanego Raczyńskich.	[jw.] s. 59, poz. 481: Chorągiew Regimentu zwanego Raczyńskich.	[jw.] s. 64, poz. 481: Chorągiew Regimentu zwanego Raczyńskich.	-	-	-
283.	[jw.] s. 59: Orły dwa, pułku 2go. Pieszego zwanego Stasia Potockiego ieden srebrny, a drugi metalowy posrebrzany [tekst zakreślony ołówkiem; dalej w polu „Adnotacye" dopisano] Srebrny został wzięty na pomnik w Sybilli na dole Xięcia Józefa	Orła srebrnego brak; Orzeł z chorągwi batalionowej, nr inw. MNK XIV-204	-	[jw.] s. 128, poz. 532: Orzeł metalowy posrebrzany Pułku 2go Pieszego zwanego Stasia Potockiego. [drugi srebrny umieszczono na obelisku w tzw. Krypcie]	[jw.] s. 46: Orzeł metalowy posrebrzany, pułku 2o pieszego zwanego Stasia Potockiego.	[jw.] s. 59, poz. 482: Orły dwa pułku 2o pieszego, zwanego „Stasia Potockiego"; z tych jeden srebrny a drugi metalowy posrebrzany. Srebrny został wzięty na pomnik w Sybilli na dole, Xięcia Józefa.	[jw.] s. 64, poz. 482: Orły dwa pułku 2o zwanego Stasia Potockiego, z tych jeden srebrny a drugi metalowy posrebrzany. Srebrny został wzięty na pomnik w Sybilli na dole, Xięcia Józefa.	s. 19, poz. 204: Orzeł Polski na drążku z czasów Xwa Warszawskiego.	-	-
284.	[jw.] s. 59: [dopisane wtórnie inną ręką] Chorągiew 8 pułku piechoty	Chorągiew batalionowa 8. Pułku Piechoty Księstwa Warszawskiego, nr inw. MNK	-	[jw.] s. 128, poz. 533: Chorągiew 8go Pułku piechoty	[jw.] s. 46: Chorągiew 8o pułku piechoty.	[jw.] s. 59, poz. 483: Chorągiew 8o pułku piechoty.	[jw.] s. 64, poz. 483: Chorągiew 8o pułku piechoty.	s. 36, poz. 417: Chorągiewka [dopisane] batalionowa czerwona, z wieńcem, Ks. Warsz: pułku 8o piechoty.	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
		XIV-417								
285.	[jw.] s. 59: [dopisane jw.] Chorągwi 3 z Moskwy wzięte z świadectwami [dalszy tekst skreślony] w przedziale drugim	Chorągwie wzięte z Kremla, nr inw. MNK XIV-785 (por. nr 292); 812 (por nr 286 i 291) [?]; trzeciej chorągwi brak	-	-	-	[jw.] s. 59, poz. 484: Chorągwi trzy, z Moskwy wzięte z świadectwami.	[jw.] s. 64, poz. 484: Chorągwi trzy, z Moskwy wzięte z świadectwami.	-	-	-
286.	[jw.] s. 59: [dopisane wtórnie odmienną od powyższych ręką] Kawałki różnych Kitayków z Skarcu Krakowskiego	Fragmenty tkanin w tym chorągwi, nr inw. MNK XIII-2553/1-3-2562	-	[jw.] s. 128, poz. 535: Kawałki różnych kitayków z Skarbcu Krakowskiego.	[jw.] s. 46: Kawałki różnych kitajków ze Skarbcu Krakowskiego.	[jw.] s. 59, poz. 485: Kawałki różnych kitajek ze Srarbca Krakowskiego.	[jw.] s. 64, poz. 485: Kawałki różnych Kitayków z Skarbcu Krakowskiego.	-	-	-
287.	**Szafa Druga. Na pułce drugiey przedział drugi, w tym:** s. 61: Trzy Chorągwie polskie, które podług Inwentarza Kremlińskiego zabrane były w Kremlinie Roku 1812. przez Juntę of[icerów]. pol[skich].	Chorągiew wzięta z Kremla, nr inw. MNK XIV-812 (por. nr 284 i 291); Chorągiew moskiewska, nr inw. MNK XIV-886 (por. nr 4) [?]; chorągwi z krzyżem brak	-	[jw.] s. 128, poz. 534: Chorągwie trzy Polskie podług Inwentarza Kremlińskiego; zabrane były w Kremlinie roku 1812 przez Juntę [słowo przekreślone] Officera Polskiego.	[jw.] s. 46: Chorągwie 3 polskie podług inwentarza Kremlińskiego, zabrane były w Kremlinie r. 1812, przez Oficera polskiego.	-	**Item. Szafa druga. Na Półce drugiey, przedział drugi, w tym:** s. 64, poz. 489: Chorągwie Trzy Polskie, które podług Inwentarza Kremlińskiego zabrane były w Kremlinie przez Juntę Officera polskiego Roku 1812.	-	**Zdobycze w Kremlinie 1812. roku** s. 253: Chorągiew z krzyżem we srzodku, z żółtym szlakiem; oznaczona w Inwentarzu Cerkwi Kremlińskiey, po Nrem XIX. iako chorągiew Polska. [opis drugiej] Chorągiew Moskiewska, dno zielone, brzegi karmazynowe; z iedney strony, NPanna z P Jezusem i orszakiem SS.; z drugiey Car na majestacie, otoczony Boiary, i kilku SS. u góry; zawieszona w Kremlińskiej cerkwi i zapisana w katalogu tameczynym, pod Nm 40. iako chorągiew przyboczney straży Dymitra. […] W tym celu, pomienione chorągwie wzięte, i tu złożone zostały; wraz z opisaną oddzielnie, chorągwią Wielopolskich, i rysunkiem, towarzyszących im ozdób,	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
									które dla zaszłych późniey nieszczęść, dowiezionemi bydź nie mogły. [przy opisie drugiej chorągwi notatka ołówkiem] błąd! ta chorągiew zdobyta przez Żółkiewskie[go] pod Kłuszynem i [słowo niezrozumiałe] w Katedrze na Wawelu i stamtąd do Puław. (-) Żygulski.	
288.	**Szafa Druga. Pułka druga przedział trzeci** s. 63: Pałasz, Szlify, Nahayka, Szarfa, Xięcia Józefa Poniatowskiego, z któremi utonął w rzece Elster	Pałasz z pochwą po Józefie Poniatowskim, MNK XIV-46/1-2; Para naramienników, nr inw. MNK XIV-802/1-2 lub MNK XIV-901/1-2 [?]; Nahajka, nr inw. MNK XIV-220; Szarfa z Krzyżem Legii Honorowej, nr inw. MNK XIV-804/1 [?]; Kawałek wstążki orderowej, nr inw. MNK XIII-2684/1	**wewnątrz SZAFY po lewey stronie złożone są pamiątki SZAFA 1sza, w którey znayduye się:** s. 94: Pałasz w czarnych pochwach, ków żelazny, na rękoieść napis złotemi literami Józef Xiążę Poniatowski ię 3 Maja 1791. Na głowni Cyfra A. R. Z tym Pałaszem utonął w Rzece Elster Józef Xiąże Poniatowski dni 19 Października 1813.	**Przedział 6ty** s. 129, poz. 536: Pałasz, Szlify, Nahayka i Szarfa Xięcia Józefa Poniatowskiego z ktoremi utonął w rzece Elster	**Przedział VI.** s. 47: Pałasz, szlify, nahajka i szarfa Xięcia Józefa Poniatowskiego z któremi utonął w rzece Elster.	**Item Szafa druga; Półka druga, przedział 3ci** s. 60, poz. 490: Pałasz, szlify, nahajka, szarfa Xięcia Józefa Poniatowskiego, z któremi utonął w rzece Elster. [słowo „Pałasz" podkreślone, dalej ołówkiem dopisany numer do niego się odnoszący] II.46.	**Item. Szafa druga. Półka druga, przedział trzeci.** s. 64, poz. 490: Pałasz, Szlify, Nahayka, Szarfa, Xięcia Józefa Poniatowskiego, z któremi utonął w rzece Elster.	s. 7, poz. 46: Szabla prosta X. Józefa Poniatowskiego, w pochwie czarnej. [dopisek] – Św.; s. 20, poz. 220: Nahajka z rękojeścią mosiężną. [pozostałe obiekty nieodnotowane]	**Józef Xiąże Poniatowski.** s. 257: Pałasz Xięcia Poniatowskiego. […] Kańczuk, z trzonkiem mosiężnym. […] Szarfa srebrna […] Szlify srebrne z bullonami, na każdy trzy gwiazdki pozłacane.	-
289.	[jw.] s. 63: Pendenty, Furażka, i Ordery dwa: Legii honorowey i woyska polskiego, także po Xciu Poniatowskim razem [sztuk] 4.	Pendentów i furażerki brak; Krzyż Legii Honorowej, nr inw. MNK XIV-804/1; Gwiazda Orderu Virtuti Militari, nr inw. MNK XIV-804/4	-	[jw.] s. 128, poz. 537: Pendenty, Furażka i Ordery dwa: Legii honorowey i Woyskowy Polski, także po Xięciu Józefie Poniatowskim.	[jw.] s. 47: Pendenty furażka i ordery dwa Legii honorowej i wojskowy polski także po Xięciu Józefie Poniatowskim.	[jw.] s. 60, poz. 491: Pendenty, furażki i Ordery dwa Legii honorowey i Woyska polskiego, także po Xięciu Poniatowskim, razem sztuk cztery.	[jw.] s. 64-65, poz. 491: Pendenty, Furażka i Ordery dwa Legii honorowey i Woyska polskiego także po Xięciu Poniatowskim, razem Sztuk cztery.	-	[jw.] s. 257: Furażerka axamitna karmazynowa, srebrem, haftowana. […] Pendent z galoem srebrnym.; d[itt]o drugi axamitny granatowy, srebrem haftowany. […] Order woyskowy Polski, z napisem: Virtuti militari 1792.; d[itt]o Legii honorowey.	-
290.	[jw.] s. 63: Krzyże trzy Xięcia Józefa Poniatowskiego,	Baretki i miniatury orderowe oprawione	-	[jw.] s. 128, poz. 540: Krzyże trzy Xięcia Józefa Poniatowskie-	[jw.] s. 47: Krzyże trzy Xięcia Józefa	[jw.] s. 60, poz. 494: Krzyże trzy Xięcia Józefa Poniatowskiego,	[jw.] s. 65, poz. 494: Krzyże Trzy Xięcia Józefa Poniatowskiego	-	-	-

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
	z któremi utonął za szkłem oprawne w futeraliku złotym	w futerał; nr inw. MNK XIV-804/5		go z któremi utonął, za szkłem oprawne w futeraliku złotym.	Poniatowskiego z któremi utonął, za szkłem oprawne w futeraliku złotym.	z któremi utonął, za szkłem oprawne w futeraliku złotym.	z któremi utonął, za szkłem oprawne w futeraliku złotym.			
291.	**Szafa Druga. Pułka Trzecia spodnia, przedział 1szy** s. 65: Chorągiew z Orłem polska wzięta z Moskwy [cały tekst skreślony ołówkiem]	Brak [?]	-	-	-	**Item Szafa druga. Półka trzecia spodnia, przedział pierwszy.** s. 61: Chorągiew z orłem polskich wzięta z Moskwy. . [w tej i dwóch kolejnych pozycjach, przepisujący zignorował skreślenie w przepisywanym innwentarzu]	**Item. Szafa druga. Półka trzecia spodnia, przedział pierwszy.** s. 66, poz. 501: Chorągiew z Orłem polska, wzięta z Moskwy. [w tej i dwóch kolejnych pozycjach, przepisujący zignorował skreślenie w przepisywanym innwentarzu]	-	-	-
292.	[jw.] s. 65: Chorągiew z koniem Wielopolskich [skreślone jw.]	Chorągiew wzięta z Kremla, nr inw. MNK XIV-812 (por. nr 284 i 286)	-	-	-	[jw.] s. 62, poz. 502: Chorągiew z koniem Wielopolskich.	[jw.] s. 66, poz. 502: Chorągiew z koniem Wielopolskich	-	**Wielopolscy.** s. 211: Chorągiew Wielopolskich, z herbem Starykoń; wzięta z Kremlińkiego skarbcu, w 1812. roku.	-
293.	[jw.] s. 65: Chorągiew Moskiewska [skreślone jw.]	Chorągiew wzięta z Kremla, nr inw. MNK XIV-785 (por. nr 284) [?]	-	-	-	[jw.] s. 62, poz. 503: Chorągiew Moskiewska.	[jw.] s. 66, poz. 503: Chorągiew Moskiewska	-		k. 52v: Chorągiew moskiewska
294.	**Szafa Trzecia. Pułka Druga średnia, na której:** s. 76: Sahajdaki małe skury safianowey czerwoney złotem haftowane, z granatową lamówką, dwa, strzałek w nich dziewiętnaście	Kołczan, nr inw. MNK XIV-476 lub MNK XIV-572 lub MNK XIV-573 [?]; Strzały niemożliwe do identyfikacji	-	**Otwór czyli Szafa trzecia ostatnia […] Półka druga srzednia na której:** s. 163, poz. 612: Sahaydaki małe dwa z skóry safianowey czerwoney złotem haftowane z granatową lamówką i Strzałkami.	-	**Item Szafa Trzecia; Półka druga średnia, na której:** s. 77, poz. 650: Sahaydaki małe ze skóry safianowey czerwoney, złotem haftowane z granatową lamówką, dwa. Strzałek w nich dziewiętnaście.	**Item Szafa Trzecia. Półka druga średnia na której:** s. 83, poz. 650: Sahaydaki małe z skury safianowey czerwoney złotem haftowane, z granatową lamówką dwa, Strzałek w nich dziewiętnaście.	s. 56, poz. 572: Kołczan z safianu czerwonego haftowany złotem; poz. 573: Kołczan z safianu czerwonego haftowany złotem; s. 16, poz. 166: Pęki strzał długich.	**Pamiątki XIV. Wieku.** s. 33: Sahaydaki 2. małe, złotem szyte.	-
295.	Łuk mały rogowy po chińsku lakierowany	Łuk refleksyjny, nr inw. MNK XIV-213 (por. nr 62) [?]	-	[jw.] s. 163, poz. 613: Łuk mały rogowy po Chińsku lakierowany.	-	[jw.] s. 77, poz. 651: Łuk mały rogowy, po chińsku lakierowany.	[jw.] s. 83, poz. 651: Łuk mały rogowy po chińsku lakierowany.	s. 19, poz. 213: Łuk rogowy Tatarski. [dopisek] – Św.	**Pamiątki XIV. Wieku.** s. 33: Łuk mały rogowy, lakierowany.	-
296.	**Szafa Trzecia ostatnia. Pułka Trzecia dolna, Szkłem nakryta; na tey:** s. 79: Burka Stefana Czarnieckiego	Burka po Stefanie Czarnieckim, nr inw. MNK XIII-1423	-	**Półka Trzecia ostatnia Szkłem nakryta, na tey:** s. 163, poz. 615: Burka Stefana Czarnieckiego.	**W szufladzie od Szaf.** s. 9: Burka Stefana Czarneckiego.	**Item Szafa Trzecia ostatnia. Półka Trzecia dolna, szkłem nakryta, na tey:** s. 77, poz. 653: Burka Stefana Czarnieckiego. [ołówkiem dopisane] I 1423	**Item. Szafa Trzecia ostatnia. Półka Trzecia dolna szkłem nakryta, na tey:** s. 83, poz. 653: Burka Stefana Czarnieckiego.	-	**Stefan Czarniecki** s. 157: Burka Stefana Czarnieckiego.	k. 57r: […] Burka Stefana Czarnieckiego.
297.	[jw.] s. 79: Żupan Stanisława Żółkiewskiego […]	Tegilaj po Stanisławie Żółkiewskim, nr inw.	s. 13: Kaftan Stanisława Żółkiewskiego [dopisek czerwo-	[jw.] s. 163, poz. 616: Żupan Stanisława Żółkiewskiego	[jw.] s. 9: Żupan Stanisława Żółkiewskiego.	[jw.] s. 77, poz. 654: Żupan Stanisława Żółkiewskiego. Przy tym	[jw.] s. 83, poz. 654: Żupan Stanisława Żółkiewskiego, przy	-	**Stanisław Żółkiewski.** s. 113: Żupan Stanisława Żółkiew-	k. 39v: […] Żupan Stan. Żółkiewskiego. […]

Lp.	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, BCz. 3036 Rkps	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	[Franciszek Kozłowski] *Poczet pamiątek narodowych zachowanych w Świątyni Sybilli* […], około 1828, BCz. 3032 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek polskich* […], przed 1827, BCz. 3226 Rkps	[Maria Wirtemberska] *Rejestr Sybilli*, po 1827, BCz. 12144 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 roku przepisany* […], BCz. 12147 Rkps	*Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815o roku spisany, w Paryżu* […] [z uwagami K. Sienkiewicza], BCz. 12148 Rkps	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps	*Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, BCz. 12146 Rkps	*Opisanie pamiątek polskich w Świątyni Sybilli w Puławach*, po 1835, BCz. 2928 Rkps
		MNK XIII-1424	ną kredką] iest w Sieniawie r. 1861		[obok innym atramentem dopisano] ten Żupan mógł okazywać moc i siłę nadziadów naszych. Gdy w Roku 1809. kilku młodych Polaków odwiedzających Skarbiec Sybilli, wdziali na spróbowanie ten żupan, takim ciężkim go znaleźli że do końca ogrodu doyść nie mogli z tym ciężarem, w którym Żółkiewski nie iedną może potyczkę odbywał.	żupanie: […] [ołówkiem dopisane] I 1424	tym Żupanie: […]		skiego.	
298.	[jw.] s. 79: Nahayka Bogdana Chmielnickiego	Nahajka po Bohdanie Chmielnickim, nr inw. MNK XIV-218	-	[jw.] s. 164, poz. 619: Nahayka, Szelki i Puchar, Bogdana Chmielnickiego.	[jw.] s. 9: Nahajka, Szelki i puchar Bogdana Chmielnickiego.	[jw.] s. 77, poz. 656: Nahayka Bogdana Chmielnickiego [ołówkiem dopisane] XIV-	[jw.] s. 84, poz. 656: Nahayka Bogdana Chmielnickiego.	s. 20, poz. 218: Nahajka wielka Chmielnickiego.	**Bohdan Chmielnicki** s. 155: Batog Chmielnickiego, z świadectwem Karwickiego Jenerała.	k. 56r: Jego [tj. Chmielnickiego] batog
299.	[jw.] s. 79: Szelki d[itt]o d[itt]o [Bogdana Chmielnickiego]	Brak	-	[jw.] s. 164, poz. 619: Nahayka, Szelki i Puchar, Bogdana Chmielnickiego.	[jw.] s. 9: Nahajka, Szelki i puchar Bogdana Chmielnickiego.	[jw.] s. 77, poz. 657: Szelki (szleje/szory) Tegoż [Bogdana Chmielnickiego]	[jw.] s. 84, poz. 657: Szelki Tegoż [Bogdana Chmielnickiego]	-	-	-

ANEKS II: WYPISY ŹRÓDŁOWE NA TEMAT MILITARIÓW ZE ZBIORÓW DOMU GOTYCKIEGO W PUŁAWACH

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
1.	**PAMIĄTKI NA ŚCIANACH ZEWNĘTRZNYCH […] Ściana Cyda i Xymeny** s. 16, poz. 145: Wierzch od szyszaka, żelazny, i kula, z wojen za Karola XII. wykopane pod Rygą. Od. P. Mniszcha.	Brak	**Ściana Cyda i Xymeny** k. 11r, poz. 145: Wieszch od Szyszaka, żelazny, i kula; z wojen Karola XII wykopane pod Rygą. Od P. Mniszcha.	**ŚCIANA obrócona ku krytey Lipowey Ulicy poświęcona Pamiątkom Zagranicznym […] w ramudze pod Oknem** s. 50: Wierzch od Szyszaka żelazny, i Kula z Woien z Karolem XII wykopane pod Rygą.	-	-	**ŚCIANA obrócona ku krytey Lipowey ulicy Poświęcona pamiątkom Zagranicznym.** t. I, s. 25[23], poz. 20: Wierzch od szyszaka żelazny i kula z woien z Karolem XII. wykopane pod Rygą.	**ŚCIANA obrócona ku krytey Lipowey Ulicy […] W framudze pod oknem** t. I, s. 36: Wierzch od Szyszaka żelazny i Kula z woien z Karolem XII wykopane pod Rygą.	-
2.	[jw.] **W załomku po prawej stronie.** s. 17, poz. 155: Siekierka kamienna, z Ameryki północnej.	Brak	[jw.] **W załomku na prawey stronie.** k. 11v, poz. 155: Siekierka kamienna z Ameryki północnej.	**[…] w załomku po prawey stronie** s. 51: Gatunek siekierki kamienney z Ameryki północney.	-	-	**[…] W Załomku po prawey stronie:** t. I, s. 26[24], poz. 5: Gatunek siekierki kamienney z Ameryki Pułnocney.	**[…] W załomku po prawey stronie.** t. I, s. 37: Gatunek siekierki kamienney z Ameryki pułnocney.	-
3.	**Ściana Gostynińska.** s. 18, poz. 166: Toporki kamienne, wykopane na Ukrainie.	Toporek neolityczny, nr inw. MNK XI-1056 [Zbiory sztuki starożytnej Muzeum Książąt Czartoryskich]; innych brak [?]	**Ściana Gostynińska** k. 12r, poz. 166: Toporki kamienne, wykopane na Ukrainie.	**ŚCIANA obrócona ku SYBILLI poświęcona Pamiątkom Zagranicznym** s. 39: Gatunek Toporków kamiennych z rozmaitych pól rozkopanych na Ukrainie.	-	-	**ŚCIANA obrócona ku Sybilli.** t. I, s. 32[30], poz. 4: Gatunek toporków kamiennych z rozmaitych pól rozkopanych na Ukrainie.	-	-
4.	[jw.] s. 19, poz. 179: Kule małe, i blaszka z orzełkiem na niej wyciśniętym, z pola bitwy pod Waterloo.	Kula muszkietowa z bitwy pod Waterloo, nr inw. MNK XIV-699; innych oraz blachy z orłem brak.	[jw.] k. 12v, poz. 179: Kule małe i blaszka z Orzełkiem na niej wyciśniętym, z pola bitwy pod Waterloo.	[jw.] s. 41: Kule małe i blaszka z Orzełkiem na niey wyciśniętym z pola bitwy w Waterloo.	-	-	[jw.] t. I, s. 33[31], poz. 19: Kule małe i blaszka, z orzełkiem na niey wyciśniętym z polu bitwy w Waterloo.	-	-
5.	**Ściana Kościuszki.** s. 22, poz. 208: Dwie pół-kule, łańcuchem spojone, szwedzkie; znalezione w Zamościu.	Brak	**Ściana Kościuszki** k. 14r-14v, poz. 208: Dwie pół [słowo dopisane] kule łańcuchem spojone, Szwedzkie; znalezione w Zamościu.	**ŚCIANA z teyże strony występująca pod Galeryą […] Po lewey stronie Okna pod Galeryą** s. 31: Dwie Kule łańcuchem spione z Działa Szwedzkiego znalezione w Zamościu.	-	-	**Ze strony ku Pałacowi obrócony. […] Po lewey stronie okna:** t. I, s. 19[17], poz. 3: Dwie kule łańcuchem spoione, z działa Szwedzkiego znalezione w Zamościu.	**Ze strony ku Pałacowi obróconey. […] Po lewey stronie okna:** t. I, s. 21: Dwie kule łańcuchem spoione, z Działa Szwedzkiego znalezione pod Zamościem.	-
6.	[jw.] s. 22, poz. 209: Kule z pod Możajska, Szczekocina, Czerykowa, z Puław.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] k. 14v, poz. 209: Kule z pod Mozajska, Szczekocina, Czerykowa, z Puław.	[jw.] s. 32: [Kule] z pod Mozayska, Szczekocina, Czerykowa, z Puław.	-	-	**Niżey [lewej strony okna] kule.** t. s. 19[17], poz. 4: Z pod Mozayska, Szczekocina, Czerykowa, z Puław.	**Nieżej Kule:** t. I, s. 21: Z pod Możayska, Szczekocina, Czerykowa, z Puław.	s. 19, poz. 211: Dwa granaty, dwie kule armatnie i kula kamienna. [?]
7.	[jw.] s. 22, poz. 210: [Kule] trzy angielskie, z pod Gdańska.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] k. 14v, poz. 210: Kule trzy angielskie z pod Gdańska	[jw.] s. 32: [Kule] Trzy angielskie z pod Gdańska* [tzn. że obiekt posiada poświadczenie autentyczności, co odnotowano we wstępie, zob. s. 4.	-	-	[jw.] t. I, s. 19[17], poz. 5: Trzy [kule] angielskie z pod Gdańska.	[jw.] t. I, s. 21: Trzy [kule] Angielskie z pod Gdańska.	s. 19, poz. 211: Dwa granaty, dwie kule armatnie i kula kamienna. [?]
8.	[jw.] s. 22, poz. 211: [Kule] z Racławic.	Kula działowa z pola bitwy racławickiej, nr inw. MNK XIV-721	[jw.] k. 14v, poz. 211: Kule z Racławic.	[jw.] s. 32: [Kule] z Raclawic.	-	-	[jw.] t. I, s. 19[17], poz. 6: [Kule] Z Racławic.	[jw.] t. I, s. 21: [Kule] z Racławic.	-

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
		(por. nr 10) [?]; pozostałych brak [?]							
9.	[jw.] s. 22, poz. 212: [Kule] z pod Warszawy.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] k. 14v, poz. 212: Kule z pod Warszawy.	[jw.] s. 32: [Kule] z pod Warszawy*	-	-	[jw.] t. I, s. 19[17], poz.7: [Kule] Z Pod Warszawy.	[jw.] t. I, s. 21: [Kule] z pod Warszawy.	s. 19, poz. 211: Dwa granaty, dwie kule armatnie i kula kamienna. [?]
10.	[jw.] s. 22, poz. 213: Kula z roku 1794.	Kula działowa z pola bitwy racławickiej, nr inw. MNK XIV-721 (por. nr 8) [?]	[jw.] k. 14v, poz. 213: Kula z Roku 1794.	[jw.] s. 32: Kula z roku 1794.	-	-	-	[jw.] t. I, s. 22: Kula z roku 1794.	-
11.	[jw.] **Z prawej strony okna.** s. 22, poz. 217: Kule z pod Sandomirza, Torunia, Smoleńska, Raszyna, z Wilanowa, Zamościa r. 1809.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] **z prawej strony okna.** k. 14v, poz. 217: Kule z pod Sandomierza, Torunia, Smoleńska, Raszyna z Wilanowa Zmościa r. 1809.	**[…] z drugiey strony Okna** s. 34: Kule: z pod Sandomierza, Torunia, Smoleńska, Raszyna, z Wilanowa, Zamościa; r. 1809.	-	-	**[…] z drugiey strony okna:** t. I, s. 19[17], poz. 8: Kule z pod Sandomierza, Torunia, Smoleńska, Raszyna z Wilanowa, Zamościa r. 1809.	**[…] z drugiey strony Okna:** t. I, s. 23: Kule: z pod Sandomierza, Torunia, Smoleńska, Raszyna, z Wilanowa, Zamościa, r. 1809.	s. 19, poz. 211: Dwa granaty, dwie kule armatnie i kula kamienna. [?]
12.	[jw.] s. 23, poz. 218: Kula z pod Wiednia za króla Jana.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] k. 14v, poz. 218: Kula z pod Wiednia za Króla Jana	[jw.] s. 34: Kula z pod Wiednia za Króla Jana.	-	-	-	[jw.] t. I, s. 23: Kula z pod Wiednia za Króla Jana.	s. 19, poz. 211: Dwa granaty, dwie kule armatnie i kula kamienna. [?]
13.	**Ściana Litewska.** s. 24, poz. 227: Miecz, znaleziony w gruzach zamku w Kazimirzu. Od Marianny Klępińskiej.	Brak [?]	[jw.] k. 15v, poz. 227: Miecz znaleziony w gruzach Zamku w Kazimierzu. Od P. Marianny Klępińskiej.	**ŚCIANA Wieżyczki ku PAŁACOWI obrócona** s. 24: Miecz znaleziony w gruzach Zamku w Kazimierzu.	-	-	**Niżey przy ziemi.** t. I, s. 20[18], poz. 14: Miecz znaleziony w gruzach Zamku w Kazimierzu.	t. I, s. 21: Miecz znaleziony w gruzach Zamku w Kazimierzu.	-
14.	**-**		-	[jw.] s. 27: Urna i Siekierka kamienna z granitu zielonego, wykopane w Wsi Gruszowie Województwie Krakowskim pod Miastem Proszowicami; przysłane przez Stanisława Wielogłowskiego.	-	-	-	-	-
15.	**Ściana Żółkiewskiego.** s. 27, poz. 268: Cegła z rozwalin zamku w Kruszwicy, i tamże wykopana ostroga.	Brak danych do identyfikacji ostrogi (por. Aneks I, nr 30)	**Ściana Żółkiewskiego […] Niżej Ganku** k.17v, poz. 268: Cegła z rozwalin Zamku w Kruszwicy i tamże wykopana Ostroga.	**Ściana WIEŻYCZKI obrócona ku Bramie ze strony GŁĘBOKIEY DROGI […] z drugiey strony okna [dolnego]** s. 17: Cegła z rozwalin Zamku w Kruszwicy i tamże wykopana Ostroga.*	-	-	**STRONA WIEŻYCZKI obrócona ku bramie ze strony GŁĘBOKIEY DROGI. […] z drugiey strony okna.** t. I, s. 17[15], poz. 16: Cegła z rozwalin zamku w Kruszwicy, i ostroga tamże wykopana.	-	[?]
16.	**Pokój dolny. […] Na kolumnie w środku pokoju.** s. 32-33, poz. 318: Tarcza starożytna, okrągła, lekko wypukła, stalowa, pozłacana. Piękna na niej	Tarcza renesansowa, nr inw. MNK XIV-383	**Pokój dolny […] Na kolumnie w srzodku Pokoju** k. 21r, poz. 318: Tarcza Starożytna okrągła lekko wypukła, Stalowa, pozłacana. Piękna na niej	**POKOY Dolny z Herbami rozmaitych FAMILIY POLSKICH. W tym umieszczone: […] na kolumnie w srzodku Pokoiu** s. 73, poz. 18: Tarcza metalowa wypukło wyrabiana, na	-	-	-	-	s. 33, poz. 383: Tarcza żelazna wykuwana, ze złoceniami, na niej przedstawiona bitwa rycerzy Greckich, u góry w obłokach bogowie Olimpu.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	płasko-rzeźba wystawia bitwę pod murami miasta, w obecności bogów Olimpu. Znaleziona w piasku na brzegu Sambry. Nabyta w Bruxelli i przysłana do Puław przez jenerała Sokolnickiego.		płaskorzeźba wystawia bitwę po murami miasta w obecności Bogow Olimpu, znaleziona w piasku na brzegu Sambry. Nabyta w Bruxelli i przysłana do Puław przez Generała Sokolnickiego. [pomiędzy wierszami tekst pierwotny w całości skreślony] Tarcza metalowa wypukło wyrabiana na której są znaki pozłacania, znaleziona w Rzece Sambre przez Wojskowych będących przy Napoleonie.	którey są znaki pozłacania, znaleziona w Rzece Sambre przez Woyskowych będących przy Napoleonie.					
17.	**Schody.** s. 33, poz. 320: Tarcza, długa, drewniana, z pierwszej krucjaty. Była zachowana w mieście Constance. Dana przez ordynata Zamojskiego.	Paweż z herbem miasta Konstancji, nr inw. MNK XIV-236	**Schody** k. 21r, poz. 320: Tarcza długa drewniana z pierwszej Kruciaty, która była zachowana w mieście Constance. dana przez 'JWo Stanisława' [imię skreślone i zastąpione] ordynata Zamojskiego	**Schody** s. 85, poz. 1: Tarcza długa drewniana z pierwszey Krucyaty, która była zachowana w mieście Constance; dana przez JWo Stanisława Zamoyskiego.*	-	-	**SCHODY. TARCZA Z KRUCYIATY** t. I, s. 183[170]-184[171]: Tarcza drewniana na słupie, przywieziona przez Stanisława Zamoyskiego, znaydowała się w mieście Constance. Tam w Sali w którey sławny się odbył Sobór, od kilku wieków zawieszone są tarcze, które służyłay Rycerzom poświęcającym się na krwawe woyny i wszelkie niebespieczeństwa, dla odzyskania ziemi Świętey, na którey zbawiciel Świata krew swoią wylał. Nie wiedzą doskonale w Constance w którey Krucyacie były używane, ale w regestrach miasta ogólnie są zapisane, iako po Krucyacie, Rycerze rozmaitych narodów tam ie na pamiątkę zawiesili.. Tarcza, o którey tu mowa, okazuie ze wszelkich miar swoią dawność. Jest cała drewniana, z iedney sztuki. Wązka ale bardzo wysoka,	**SCHODY. TARCZA Z KRUCYATY** t. I, s. 141-142: Tarcza drewniana na słupie, przywieziona przez Stanisława Zamoyskiego znaydowała się w Mieście Constance. Tam w Sali w ktorey sławny się odbył Sobór od kilku wieków zawieszone są Tarcze, które służyłt Rycerzom poświęcającym się na kewawe woyny i wszelkie niebezpieczeństwa dla odzyskania Ziemi Świętey, na którey Zbawiciel Świata krew swoią wylał. Nie wiedzą doskonale w Constance w którey Krucyacie były używane, ale w regestrach miasta ogólnie są zapisane, iako po Krucyacie, Rycerze rozmaitych Narodów takm ie na pamiątkę zawiesili. Tarcza o którey tu mowa, okazuie ze wszelkich miar swoią dawność. Jest cała drewniana z iedney sztuki.	s. 21, poz. 236: Tarcza Krzyżacka.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
							tak że niemal całego człowieka zakryć może. Kolor iey musiał bydź popielaty, a krzyż wielki czerwoniawo malowany, przez całą tarczę przechodzi, blisko srzodka iest przeszyta strzałą lub dzidą. Znać iey dawność po wypłowiałych kolorach. Za bytności swoiey Stanisław Ordynat Zamoyski ią nabył, w mieyscu samem gdzie była zawieszona, z pomiędzy kilkunastu, czyli kilkudziesiąt takichże, i złożył tę pamiątkę Rycerską w Gotyckim domu.	Wązka ale bardzo wysoka, tak że niemal całego człowieka zakryć może. Kolor iey musiał bydź popielatawy, a Krzyż wielki czerwoniawo malowany, przez całą Tarczę, przechodzi blisko srzodka iest przeszyta strzałą lub dzidą. Znać iey dawność po wypłowiałych kolorach. Za bytności swoiey Stanisław Ordynat Zamoyski ią nabył w mieyscu samem gdzie była zawieszona, z pomiędzy kilkunastu czyli kilkudziesiąt takichże, i złożył tę pamiątkę Rycerską w Gotyckim Domu.	
18.	[jw.] s. 35, poz. 353: Tarcza aziatycka, która była zachowana w arsenale wiedeńskim. Dana przez Tadeusza Matuszewic[z]a.	Brak	[jw.] k. 23r, poz. 353: Tarcza Aziatycka która była zachowana w Arsenale Wiedeńskim. dana przez Tadeusza Matuszewicza.	[jw.] s. 90, poz. 38: Tarcza azyatycka która była zachowana w Arsenale Wiedeńskim* dana przez Tadeusza Matuszewic[z]a.	-	-	**TARCZA AZYATYCKA.** t. I, s. 311[287]: Tarcza okrągła, przez kształt swóy i robotę ukazuie że iest azyatycka, złożona w arsenale wiedeńskim i starannie tam zachowana, między naydroższemi zbroiami, musiała należeć do znakomitey iakiey osoby. W zamieszaniu podczas opanowania Wiednia przez Napoleona padła w ręce Officerów Polskich od których Tadeusz Matuszewicz ią nabył, i w Gotyckim Domu złożył.	**TARCZA AZYATYCKA** s. 201: Tarcza okrągła, przez kształt sowy i robotę, ukazuie że iest Azyatycka, złożona w Arsenale Wiedeński i starannie tam zachowana między naydroższemi Zbroiami, musiała należeć do znakomitey iakiey osoby. W zamieszaniu podczas opanowania Wiednia przez napoleona wpadła w ręce Officerów Polskich od których Tadeusz Matuszewic ią nabył i w Gotyckim Domu złożył.	-
19.	[jw.] s. 35, poz. 354: Pałka dzikich ludzi, przywieziona z SAINT-DOMINGO. Przez oficera polskiego Chrzanowskiego.	Maczuga, nr inw. MNK XIV-161	[jw.] k. 23r, poz. 354: Pałka dzikich ludzi przywieziona z Saint-Domingo Przez Officera Polskiego Chrzanowskiego.	[jw.] s. 90, poz. 39: Pałka dzikich ludzi, przywieziona z Saint Domingo przez Officera Polskiego Chrzanowskiego.	-	-	**Pałka dzikich ludzi.** t. I, s. 324[300]: Pałka ta w swoim rodzaju bardzo iest piękna. Przywieziona do Polski przez pozostałego Oficera po okropnych mękach kolegów iego w Saint-Domingo, gdzie tyle Polaków padło ofiarą dzikich i nie litościwych rozkazów Napoleona. Oficer który przywiózł tę pałkę zwał się	**Pałka dzikich ludzi** t. I, s. 208: Pałka ta w swoim rodzaju iest bardzo piękna. Przywieziona do Polski przez pozostałego Officera po okropnych mękach kolegów iego w Saint Domingo gdzie tyle Polaków padło ofiarą dziki i nie litościwych rozkazów Napoleona. Officer który przywiózł tę pałkę zwał się	s. 15, poz. 161: Maczuga dzikich Amerykanów z drzewa żelaznego.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
							Chrzanowski. Do Gotyckiego Domu oddana przez Józefa Borysławskiego.	Chrzanowski. Do Gotyckiego Domu oddana przez Józefa Borysławskiego.	
20.	[jw.] s. 36, poz. 355: Róg ze słoniowej kości kręcony w pasy. Dany przez panią Józefę z Drużbackich Debolinę.	Trąba myśliwska, nr inw. MNK XIII-388 [?] (por. Aneks I, nr 252)	[jw.] k. 23r, poz. 355: Róg ze słoniowej kości kręcony w pasy. Dany przez Panią Józefę z Drużbackich Dębolinę.	[jw.] s. 90, poz. 40: Róg ze słoniowey kości kręcony w pasy; dany przez panią Józefę z Drużbackich Dębolinę.	-	-	**Róg ze słoniowy kości.** t. I, s. 325[301]: Ten róg prędzey w zbiorze historyi naturalney powinienby mieć swoie mieysce. Jest ze słoniowey kości, blisko dwa łokcie długi. Kręcony w pasy, grubszy u otworu, a coraz wenszy w drugim końcu. Wiele osób mniema że to nie słoniowa kość tylko róg innego iakiegoś zwierzęcia, dany do zbioru przez Józefę z Drużbackich Dębolinę.	**Róg ze słoniowey kości** t. I, s. 209: Ten róg prędzey w zbiorze historyi naturalney powinienby mieć swoie mieysce. Jest ze słowniowej kości, blisko dwa łokcie długi. Kręcony w pasy, grubszy u otworu, a coraz cieńszy w drugim końcu. Wiele osób mniema że to nie słoniowa kość tylko róg innego iakiegoś zwierzęcia, dany do zbiory przez Józefę z Drużbackich Dębolinę.	-
21.	[jw.] s. 36, poz. 357: Część blachy która okrywała konia Spinoli, wodza wojsk hiszpańskich. Wyszła z arsenału w Bruxelli; dana przez xięcia de Ligne.	Szafron, nr inw. MNK XIV-386; Dwie folgi od szafronu, nr inw. MNK XIV-388/1-2 (być może pierwotnie wszystkie elementy stanowiły całość) [?]	[jw.] k. 23r, poz. 357: Część blachy która okrywała konia Spinoli Wodza Wojsk hiszpańskich; Wyszła z Arsenału w Bruxelli dana przez Xięcia de Ligne.	[jw.] s. 91, poz. 42: Część blachy która okrywała Konia Spinoli Wodza Woysk Hiszpańskich; dana przez Xięcia de Ligne wyszła z Arsenału w Bruxelli.*	**Morceau de l'armure du cheval de Spinola** s. 379[192]	-	**CZĘŚĆ BLACHY która okrywała KONIA SPINOLI** t. I, s. 221-223[205-207]: […] Część ry[n]sztunku z głowy konia tego na którym siedział dobywając miasto Ostendę, iest z blachy pozłacaney. Dana do Domu Gotyckiego przez Xięcia de Ligne wyszła z Arsenału w Bruxelli.	**Część BLACHY która okrywała KONIA SPINOLI** t. I, s. 154-155: […] Część rynsztunku z głowy Konia tego na którym siedział dobywając miasto Ostendę, iest z blachy pozłacaney. Dana do Domu Gotyckiego przez Xięcia de Ligne wyszła z arsenału w Bruxelli.	s. 33-34, poz. 386: Część zbroi końskiej, stanowiąca zasłonę przodu łba; gładka z pasami złoconemi.
22.	[jw.] s. 36, poz. 358: Chorągwie wzięte na nieprzyjacielu przez wojska DON JUANA.	Fragment chorągwi, nr inw. MNK XIII-2677	[jw.] k. 23r-23v, poz. 358: Chorągwie wzięte na nieprzyjacielu przez Wojska Don Juana.	[jw.] s. 91, poz. 43: Chorągwie wzięte na Nieprzyiacielu przez Woyska Don Juana.	-	-	-	-	-
23.	[jw.] s. 36, poz. 360: Dwie dzidy wschodnie, znalezione w skarbcu puławskim, po Sieniawskich.	Dwa dziryty z pochwą, nr inw. MNK XIV-168/1-3	[jw.] k. 23v, poz. 360: Dwie dzidy Wschodnie znalezione w skarbcu Puławskim po Sieniawskich.	[jw.] s. 91, poz. 45: Dwie dzidy wschodnie znalezione w Skarbcu puławskim po Sieniawskich	-	-	**Dzidy Wschodnie** t. I, s. 321[297]: Te dzidy Azyatyckie kształtnie zrobione są czarne i ozdobione różnemi pozłacanemi floresami. Jakim do Polski dostały się trafem, tego wiedzieć nie można, ale w Puławach zachowane były po Sieniawskich, i ze Skarbcu pałacowego do tego Domu Gotyckiego przeszły.	**Dzidy Wschodnie** t. I, s. 207: Te dzidy Azyatyckie kształtnie zrobione są czarne i ozdobione różnemi pozłacanemi floresami. Jakim do Polski dostały się trafem, tego wiedzieć nie można, ale w Puławach zachowane były po Sieniawskich i ze Skarbcu puławskiego do Domu Gotyckiego przeszły.	s. 14, poz. 144: Dzida z grotem nabijanym złotem.
24.	[jw.] s. 36, poz. 361: Pałasz bez pochwy, bardzo dawny.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] k. 23v, poz. 361: Pałasz bez pochwy bardzo dawny.	[jw.] s. 91, poz. 46: Pałasz czyli miecz bez pochwy bardzo dawny	**Lame d'Epés tres ancienne.** s. 133	-	-	-	[?]
25.	[jw.] s. 36, poz. 362:	Brak	[jw.] k. 23v, poz. 362:	[jw.] s. 91, poz. 47: Chełm	-	-	**HEŁM wykopany**	**HEŁM wykopany**	-

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	Hełm, bardzo dawny, wykopany w Janowcu.		Hełm bardzo dawny wykopany w Janowcu.	żelazny bardzo dawny wykopany w Janowcu.			**w JANOWCU** t. I, s. 313-314[289-290]: Ten hełm nie ma inney zalety, iak tylko tę, że przy mnie był wykopany na polach Janowieckich. Sąsiedztwo Puław, grzeczna uprzejmość gospodarzy (państwa Piaskowskich) często mnie wabiła do Janowca, zwłaszcza na wiosnę dla pomagania samey gospodyni w obsadzaniu góry i ogrodu, koło starożytnego zamku Janowieckiego. Gdy iednego dnia w naszych oczach chłop kopał doły na drzewa które mieliśmy sadzić, trafił łopatą na ten hełm rdzą na pół zniszczony. Może był własnością dzielnego woiaka, który zginął w tłumie wielu innych, bez żadney nadziei zostawienia po sobie śladu lub wspomnienia w potomności. Chędożąc go ze rdzy i piasku w którym tak długo spoczywał, zdało nam się postrzegać ślady krwawych plam. W takich przypadkach imaginacya wystawia rozmaite uroienia; umieściłam ten bezimienny hełm w Domu Gotyckim, który przecież musiał bydź własnością odważnego Rycerza, kiedyśmy znaleźli go na polu tylu bitwami sławnych. Ostatnie były za Jana Kazimierza.	**w JANOWCU** t. I, s. 202-203: Ten hełm nie ma inney zalety, iak tylko tę, ze przymnie był wykopany na polach Janowieckich. Sąsiedztwo Puław, grzeczna uprzejmość gospodarzy (Państwa Piaskowskich) często mnie wabiła do Janowca, zwłaszcza na wiosnę dla pomagania samey gospodyni w obsadzeniu góry i ogrodu, koło starożytnego Zamku Janowieckiego. Gdy iednego dnia w naszych oczach chłop kopał doły na drzewa które mieliśmy sadzić, trafił łopatą na ten hełm rdzą na pół zniszczony. Może był własnością dzielnego woiaka, który zginął w tłumie wielu innych, bez żadney nadziei zostawienia po sobie śladu, lub wspomnienia w potomności. Chędożąc go ze rdzy i piasku w którym tak długo spoczywał, zdało nam się postrzegać ślady krwawych plam. W takich przypadkach imaginacya wystawia rozmaite uroienia; umieściłam ten bezimienny hełm w Domu Gotyckim, który przecież musiał bydź własnością odważnego Rycerza, kiedyśmy znaleźli go na polu tylu bitwami sławnem[i]. Ostatnie były za Jana Kazimierza.	
26.	[jw.] s. 36, poz. 363: Kilka dzidek po różnych miejscach wykopane.	Brak	[jw.] k. 23v, poz. 363: Kilka dzidek po różnych miejscach wykopane	[jw.] s. 91, poz. 48: Kilka Dzidek po różnych mieyscach wykopane.	-	-	**Kilka DZIDEK** t. I, s. 323[299]: Te dzidki po różnych mieyscach powykopywane, ale nie znajome.	**Kilka DZIDEK** t. I, s. 208: Te dzidki po różnych mieyscach powykopywane, ale nieznajome.	-
27.	[jw.] s. 36, poz. 364: Ostroga i dzida, wyko-	Ostroga, nr inw. MNK XIV-745;	[jw.] k. 23v, poz. Ostroga i dzida wyko-	[jw.] s. 91, poz. 49: Ostroga i dzida wykopane pod Czę-	-	-	**OSTROGA i DZIDA Z CZĘSTOCHOWY.** t. I,	**OSTROGA i DZIDA z CZĘSTOCHOWY.** t. I,	[?]

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	pane pod Częstochową. Dane przez xiędza Grzegorza Piramowicza.	grotu włóczni brak [?]	pane pod Częstochową. Dane przez Xiędza Grzegorza Piramowicza.	stochową; dane przez Xiędza Grzegorza Piramowicza.			s. 329-331[304-306]: Ta ostroga i ta dzida rdzą zupełnie przecięte wykopane były pod Częstochową i do domu Gotyckiego oddane przez Xiędza Grzegorza Piramowicza. […] W tym miejscu, na tych polach tyle razy zkrwawionych, znaleziona ta dzida i ostroga.	s. 211-213: Ta ostroga i ta dzida, rdzą zupełnie przecięte, wykopane były pod Częstochową i do Domu Gotyckiego oddane przez Xiędza Grzegorza Piramowicza. […] W tem mieyscu na tych polach tyle razy z krwawionych znaleziona ta dzida i ostroga.	
28.	**Przedpokój na górze.** s. 37, poz. 370: Ułomek kopii hrabiego GAUVAIN DE MONS, wzięty z Tournay. Dany przez pana Beydaels.	Fragment drzewców kopii, nr inw. MNK XIV-223	**Przedpokoy na górze** k. 24r, poz. 370: Ułomek kopii Hrabiego Gauvain de Mons. wzięty z Tournay; Dany przez Pana Beydaels.	**Przedpokoy na Górze** s. 96, poz. 5: Ułomek kopii hrabiego Gauvain de Mons wzięty z Tournay; dany przez pana Beydaels.*	-	-	**PRZEDPOKOY NA GORZE […] Ułomek Kopii** t. II, s. 67[65]: Ten ułomek od kopii niegdyś pewnie sławney, iest bardzo dawny. Miałą ta kapiia bydź własnością niejakiego Gauvain de Mons który iey używał na turnieju w 1094 roku, iak świadczy dawna kronika, znayduiąca się w Opactwie w Tournay w Niderlandach. Tyle tylko wiadomo że Gauvain de Mons ugodził tą kopiią Henryka III. Hrabiego Brabancyi i życia go pozbawił. Pan Beydale będący w służbie Cesarza Austryiackiego, który wiele rzeczy znaczących ofiarował do Gotyckiego Domu, znalazłszy w Tournay tę część kopii, nabył ią dla siebie, a pozniey ustąpił do Domu Gotyckiego. Gauvain mało iest znany, i nic o nim nie mówią dzieie, ale musiał wiele znaczyć, kiedy ułomek iego kopii tak starannie przez tyle wieków chowane.	**PRZEDPOKOY na GORZE […]** t. I, s. 269: Ten ułomek od Kopii niegdyś pewnie sławney, iest bardzo dawny. Miała ta Kopiia bydź własnością niejakiego Gauvain de Mons który iey używał na turnieia w 1094 roku iak swiadczy dawna Kronika, znayduiąca się w Opactwie w Tornay w Niderlandach. Tyle tylko wiadomo że Gouvai de Mons ugodził tą kopią Henryka III Hrabiego Brabancji i życia go pozbawił. Pan Beyale będący w służbie Cesarz Austriackiego, który wiele rzeczy znaczących ofiarował do Gotyckiego Domu, znalazłszy w Tornay tę część kopii, nabył ią dla siebie, a później ustąpił do Domu Gotyckiego. Gauvain mało iest znany, i nic o nim niemówią dzieie, ale musiał wiele znaczyć, kiedy ułomek iego kopii tak starannie przez tyle wieków chowano.	s. 20, poz. 223: Kawałek włóczni hr. Gauvin z r. 1094.
29.	[jw.] s. 37, poz. 371: Cząstka zbroi GODFREDA DE BOUILLON, po pierwszej krucjacie; wzięta z arsenału bruxelskiego. Dana przez pana	Folga osłony karku końskiego, nr inw. MNK XIV-389 [?]	[jw.] k. 24r, poz. 371: Cząstka zbroi Godfreda de Bouillon po pierwszej Krucyacie, wzięta z arsenału Bruxelskiego; Dana przez Pana Beydaels.	[jw.] s. 96, poz. 6: Cząstka Zbroi Godfreda de Bouillon po pierwszey Krucyacie, wzięta z Arsenału Bruxelskiego dana przez p: Beydaels.	-	-	**Na ścianach cząstka zbroi GOTFREDA de Bouillon.** t. II, s. 19[17]: Ta cząstka zbroi sławnego wodza owych walecznych rycerzy, którzy postanowili odzyskać ziemię Świętą, iest bardzo prostey	**Na scianach cząstka zbroi GODFREDA de Bouillon** t. I, s. 237: Ta cząstka zbroi sławnego Wodza owych walecznych Rycerzy którzy postanowili odzyskać Ziemię Świętą,	s. 34, poz. 389: Mała sztuka uzbrojenia, z paskami rzeźbionemi i złoconemi.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	Beydaels.						roboty i okazuie wiek dawny w którym była używaną. Gdzie niegdzie postrzedz na niey można że kiedyś złotem była nabiiana. Oddaną była do Domu Gotyckiego przez Pana Beydale, konsyliarza, który ią z Arsenału Bruxelskiego przysłał w czasie rewolucyi francuzkiey, kiedy w rozmaitych rabunkach różnych pamiątek łatwo nabydź można było. […]	iest bardzo prostey roboty i okazuie wiek dawny, w którym była używaną. Gdzie niegdzie postrzedz naniey można że kiedyś złotem była nabiiana. Oddana była do Domu Gotyckiego przez Pana Beydale Konsyliarza, który ią z arsenału Bruxelskiego przysłał w czasie Rewolucyi Francuszkiey, kiedy w rozmaitych rabunkach, różnych pamiątek łatwo nabydź można było. […]	
30.	[jw.] s. 37, poz. 372: Część zbroi BAUDOUINA, cesarza w Konstantynopolu; z arsenału bruxelskiego wzięta.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] k. 24r, poz. 372: Część zbroi Baudouina Cesarza w Konstantynopolu z arsenału Bruxelskiego wzięta.	[jw.] s. 96, poz. 7: Część Zbroi Baudouena Cesarza w Konstantynopolu* z arsenału Bruxelskiego wzięta.	-	-	**Część zbroi Baudouena Cesarza w Konstantynopolu.** t. II, s. 23[21]: Ta zbroia była zachowana w arsenale Bruxelskim i ma bydź pewnie po Baudouinie Cesarzu Konstantynopolskim, podług dawnych regestrów w tymże arsenale od kilku wieków spisanych. Baudouen Hrabia Flandryi poszedł był na krucyatę do ziemi Świętey w 1204 roku. […]	**Część zbroi Baudouena Cesarza w Konstantynopolu.** t. I, s. 241: Ta zbroia zachowana w arsenale Bruxelskim i ma bydź pewnie po Baudoueniu [tak!] Cesarzu Konstantynopolskim podług dawnych Regestrów w tymże arsenale od kilku wieków spisanych. Baudoen Hrabia Flandryi poszedł był na Krucyatę do Ziemi Świętey w roku 1204. […]	[?]
31.	[jw.] s. 37, poz. 373: Rękawica żelazna FRYDERYKA RUDOBRODEGO; wzięta z arsenału wiedeńskiego. Dana przez pana Beydaels.	Część lewej rękawicy od zbroi, nr inw. MNK XIV-404	[jw.] k. 24r, poz. 373: Rękawica żelazna Fryderyka Rudobrodego wzięta z arsenału Wiedeńskiego. Dana przez Pana Beydaels.	[jw.] s. 96, poz. 8: Rękawica żelazna Fryderyka Rudobrody wzięta z arsenału Wiedeńskiego; dana przez p: Beydaels.	-	-	**Rękawica żelazna FRYDERYKA RUDOBRODY.** t. II, s. 35-37[33-35]: Rękawica iego z Arsenału Wiedeńskiego wzięta podczas bytności Francuzów iest żelazna, prostey roboty, zgina się w stawach. Ofiarowana do Domu Gotyckiego przez Pana Beydall z zaświadczeniem.	**Rękawica żelazna FRYDERYKA RUDOBRODY** t. I, s. 250-253: […] Rękawica iego z arsenału Wiedeńskiego wzięta podczas bytności Francuzów iest żelazna, prostey roboty, zgina się w stawach. Ofiarowana do Domu Gotyckiego przez pana Beydall z zaświadczeniem.	s. 35, poz. 404: 'Rękawica' [słowo skreślone] Karwasz z blachy żelaznej pięknie rzeźbiony i złocony.
32.	[jw.] s. 37, poz. 374: Pałasz bardzo dawny, na którym cały kalendarz, dziwerem wypisany po niemiecku	Głownia kalendarzowa, nr inw. MNK XIV-1	[jw.] k. 24r, poz. 374: Pałasz bardzo dawny na którym cały kalendarz dziwerem wypisany po Niemiecku.	[jw.] s. 96, poz. 9: Pałasz bardzo dawny, na którym cały Kalendarz dziwerem wypisany.	-	-	**SZPADA STAROŚWIECKA.** t. II, s. 127[121]: Szpada ta nie wiadomo czyią była. Jest bez oprawy, dosyć szeroka, i cała okryta pismami z biblii świętey. Na klindze widzieć ieszcze można Kalendarz wieczny	**SZPADA STAROŚWIECKA** t. I, s. 296: Szpada ta niewiadomo czyią była. Jest bez oprawy, dosyć szeroka, i cała okryta pismami z Biblii Świętey. Na klindze widzieć ieszcze można	s. 3, poz. 1: Klinga od szabli prostej, cała okryta napisem niemieckim, zawierającym kalendarz roczny. D. G. 374.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
							i cztery Ewangelie wyryte.	Kalendarz wieczny i cztery Ewangelie wyryte.	
33.	[jw.] s. 37, poz. 375: Bóciki MONTEZUMY, króla Mexyku.	Para nagolenników od zbroi japońskiej, nr inw. MNK XIV-387/1-2	[jw.] k. 24r, poz. 375: Bóciki Montezumy Króla Mexyku. [dalsza część tekstu skreślona] Dane do Domu Gotyckiego przez Pana Beydaels.	[jw.] s. 96, poz. 10: Bóciki Montezumy Króla Mexyku; dane do Domu Gotyckiego przez pana Beydaels.*	**Bottines de Montezuma.** s. 351[162]	-	**Buciki MONTEZUMY.** t. II, s. 71[69]: […] Bóciki, z przyczyny których ten artykuł piszę były własnością Montezumy. Są z bardzo cienkiey blaszki, pokostowane i malowane, a tak lekkie że zdaią się bydź papierowe. Dane podług zaświadczenia Pana Beydall do Domu Gotyckiego iako własność Montezumy. […]	**Buciki MONTEZUMY** t. I, s. 271-273: […] Bóciki z przyczyny których ten artykuł piszę były własnością Montezumy. Są z bardzo cienkiey blaszki pokostowane i malowane a tak lekkie że zdaią się bydź papierowe. Dane podług zaświadczenia Pana Beydall do Domu Gotyckiego iako własność Montezumy. […]	S. 34, poz. 387 : Para nagolenników lakierowanych brązowo.
34.	-	Brak	-	-	**Partie de la selle de Ferdinand I Empereur.** s. 355[166]: [...] Le morceau de la selle dont il est ici question, est en fer damasquiné et vient de Mr Beydal parles soins de Mad[amm]e la Comtesse Mniszech.	-	-	-	-
35.	[jw.] s. 37, poz. 376: Cząstka zbroi FILIPA ŚMIAŁEGO, xięcia Burgundii.	Para naramienników z nałokcicami z garnituru zbroi Maksymiliana II, nr inw. MNK XIV-393/1-2	[jw.] k. 24r, poz. 376: Cząstka zbroi Filipa Śmiałego Xięcia Burgundii	[jw.] s. 97, poz. 11: Cząstka zbroi Filipa Śmiałego* [pozycje 11-14 wzięte w klamrę, gdzie zbiorczo zapisano] 'Pamiątki po xiążętach Burgundyi dane przez p: Beydaels.'	**Restes de l'Armure de Philippe le Hardi Duc de Bourgogne** s. 133-137	-	**Cząstki zbroi FILIPA ŚMIAŁEGO** t. II, s. 43[41]; **Do tego Artykułu należą wszystkie pamiątki po Xiążętach BURGUNDYI, iako to:** t. II, s. 60[58]: Część zbroi Filipa Śmiałego.	**Cząstki zbroi FILIPA ŚMIAŁEGO** t. I, s. 255; **Do tego Artykułu należą wszystkie Pamiątki po Xiążętach BURGUNDYI iako to:** t. I, s. 266: Część zbroi Filipa śmiałego.	s. 34, poz. 393 : Dwie sztuki stanowiące część uzbrojenia obu rąk, Filipa Śmiałego, rzeźbione i złocone.
36.	-	Brak	-	-	**Gantelet de Philippe II. Roi d'Espagne** s. 359[170]: […] Le Gantelet qui fait parler ici de Philippe, faisait partie de son armure, et été donné par Mr le Chevalier de Beydalle, avec l'attestat comme	-	-	-	-

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					quel il à été véritablement a Philippe II. Il est de fer à charnière.				
37.	[jw.] s. 37, poz. 377: Koszulka druciana JANA BEZ TRWOGI, xięcia Burgundii.	Rękaw kolczy, nr inw. MNK XIV-415 [?]	[jw.] k. 24r, poz. 377: Koszulka druciana Jana bez trwogi d[itt]o [księcia Burgundii]	[jw.] s. 97, poz. 12: Koszulka druciana Jana bez trwogi [zapis jw.] 'Pamiątki po xiążętach Burgundyi dane przez p: Beydaels.'	-	-	**Do tego Artykułu należą wszystkie pamiątki po Xiążętach BURGUNDYI, iako to:** t. II, s. 60[58]: Koszulka Jana bez trwogi.	**Do tego Artykułu należą wszystkie Pamiątki po Xiążętach BURGUNDYI iako to:** t. I, s. 266: Koszulka Jana bez trwogi.	s. 36, poz. 415: Rękaw od kolczugi z drobnemi ogniwami.
38.	[jw.] s. 37, poz. 378: Część zbroi FILIPA DOBREGO, xięcia Burgundii.	Okucie tylnego łęku siodła, nr inw. MNK XIV-400	[jw.] k. 24r, poz. 378: Część zbroi Filipa dobrego d[itt]o [księcia Burgundii]	[jw.] s. 97, poz. 12: Część zbroi Filipa dobrego [zapis jw.] 'Pamiątki po xiążętach Burgundyi dane przez p: Beydaels.'	**Nro 22 : Manche de la Cotte de maille de Philippe le Bon.** s. 161: La description cy aprés a l'Article de la maison de Bourgogne page et Page 133: Tome [brak odniesienia do tomu]	-	[jw.] t. II, s. 60[58]: Część zbroi Filipa Dobrego.	[jw.] t. I, s. 266: Część zbroi Filipa dobrego.	s. 35, poz. 400: Część uzbrojenia Filipa Dobrego, kawałek płaski blachy rzeźbionej i złoconej.
39.	[jw.] s. 37, poz. 379: Cząstka zbroi i szyszak KAROLA ZUCHWAŁEGO. Nra 375, 376, 377, 378. i 379. dane przez pana Beydaels.	Naręczak lewy od zbroi turniejowej, nr inw. MNK XIV-392; Morion w typie gruszkowym, nr inw. MNK XIV-410 [?]	[jw.] k. 24v, poz. 379: Cząstka zbroi i szyszak Karola zuchwałego. Dane przez Pana Beydaels.	[jw.] s. 97, poz. 14: Cząstka Zbroi i Szyszak Karola zuchwałego. [zapis jw.] 'Pamiątki po xiążętach Burgundyi dane przez p: Beydaels.'	s. 339[140]: Le bras de l'armure qui l'on voit ici sons le No [brak] étoit ai Charles le Téméraire, et il le portoit le jour de la bataille de Nancy l'an 1476 […] un casque a lui, un Brassard de Charles le Temeraire qu'il portait an siege de Nancy [...]	-	[jw.] t. II, s. 60[58]: Hełm czyli szyszak Karola zuchwałego; Część zbroi iego.	[jw.] t. I, s. 266: Hełm czyli Szyszak Karola zuchwałego; Część zbroi iego.	s. 34, poz. 392: Część zbroi z 'prawej' [słowo skreślone] lewej ręki, z blachy żelaznej gładkiej; s. 36, poz. 410: Chełm francuzki bogato wypukło rzeźbiony i złocony, z wązkiem rondem dokoła.
40.	-	Brak danych do identyfikacji	-	-	-	-	[jw.] t. II, s. 60[58]: Część zbroi nieprawego syna Filipa dobrego, zwykle zwanego le Batard de Bourgogne.	[jw.] t. I, s. 266: Część zbroi nieprawego syna Filipa dobrego, zwykle zwanego le Bastard de Bourgogne.	[?]
41.	[jw.] s. 37, poz. 380: Ostroga mała i kształtnie zrobiona MARII, xiężniczki Burgundii. Była zachowana w arsenale bruxelskim. Dana przez jenerała Sokolnickiego.	Ostroga przypisywana Marii Burgundzkiej, nr inw. MNK XIV-324	[jw.] k. 24v, poz. 380: Ostroga mała i kształtnie zrobiona Mari Xiężniczki Burgundyi. Była zachowana w arsenale Bruxelskim. Dana przez Generała Sokolnickiego.	[jw.] s. 97, poz. 15: Ostroga mała i kształtnie zrobiona, Maryi Xiężniczki Burgundyi była zachowana w arsenale Bruxelskim; dana przez Generała Sokolnickiego.	-	-	**Ostroga MARYI Xiężniczki BURGUNDYI.** t. II, s. 59[57]: […] Lubiła bardzo konną iazdę i tak owcześni pisarze świadczą, ona to pierwsza bokiem na siodle iezdzić zaczęła. Na polowaniu, będąc w ciąży, padła	**Ostroga MARYI Xiężniczki BURGUNDYI** t. I, s. 265: […] Lubiła bardzo konną iazdę i iak ówcześni pisarze świadczą, ona to pierwsza bokiem na siodle ieździć zaczęła. Na polowaniu będąc w ciąży, padła	s. 26, poz. 324: Ostroga Maryi Xżny Burgundzkiej, złotem pięknie nabijana.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
							z koniem i z tego przypadku umarła. Ostroga o którey tu mowa iey była. Zachowana w Bruxeli w Skarbcy; podczas rewolucyi dostała się do Domu Gotyckiego przez Generała Sokolnickiego, iest stalowa złotem nabiiana, mała i szczupła; **Do tego Artykułu należą wszystkie pamiątki po Xiążętach BURGUNDYI, iako to:** t. II, s. 60[58]: Ostroga Maryi Córki Karola zuchwałego, na którey zgasła ta Dynastyia.	z koniem i z tego przypadku umarła. Ostroga o którey tu mowa, iey była. Zachowana w Bruxelli w Skarbcu, podczas Rewolucyi dostała się do Domu Gotyckiego przez Generała Sokolnickiego, iest stalowa złotem nabiiana, mała i szczupła; **Do tego Artykułu należą wszystkie Pamiątki po Xiążętach BURGUNDYI iako to:** t. I, s. 266: Ostroga Maryi Córki Karola zuchwałego na którey zgasła dynastia.	
42.	[jw.] s. 37, poz. 381: Nóż i grabki, łuk i część kulbaki, IZABELLI-KLARY EUGENII, córki Filipa II. króla hiszpańskiego, a żony arcy-xiążęcia Alberta, wzięta z arsenału bruxelskiego. Dana przez jenerała Sokolnickiego.	Sztuciec, nr inw. MNK XIV-180/1-5; Arbaleta, nr inw. MNK XIV-93; Okucie tylnego łęku siodło, nr inw. MNK XIV-412	[jw.] k. 24v, poz. 381: Noże i grabki, Łuk i część Kulbaki Izabelli Klary Eugenii Córki Filipa II Króla Hiszpańskiego, a żony Arcy Xiążęcia Alberta, wzięte z arsenału Bruxelskiego. Dane przez Generała Sokolnickiego.	[jw.] s. 97, poz. 16: Noże i Grabki, Łuk i część Kulbaki Izabelli Klary Eugenii córki Filipa II. Króla Hiszpańskiego, a żony arcy Xięcia Alberta* wzięte z arsenału Bruxelskiego, dane przez Generała Sokolnickiego.	**Morceau de la selle de l'Infante Isabelle** s. 387[200]: [...] L'arbalette damasquinée qu'on voit san le Nro [brak] apartenoit pour tirer a l'oiseau; Elle visoit si juste qu'elle en touche un sur la tour de l'Eglise de Bruxelle perché sur la fleche [...]	-	**Noże i grabki IZABELLI KLARY córki Filipa II.** t. II, s. 79-80[77-78]: Noże i grabki bardzo duże i w futerałach zamknięte używane były przez Izabellę Klarę córkę Filipa II. Króla Hiszpańskiego. Lubiła ona niezmiernie polowanie, przytem musiała lubić śniadania i Obiady, bo podług podań i pamiątek zawsze za nią wożono kuchenkę, która się czy w lesie czy na polu rozkładała, i o każdey godzinie rozmaitych mogła dostarczyć specyałów. Noże i grabki ogromne, o których tu mowa należały do tey kuchni i zachowane były w Bruxelli iako szacowna pamiątka, zkąd przez Generała Sokolnickiego dostały się do Gotyckiego Domu. […] Kusz czyli Arbaleta tu zawieszona, także do niey należała. Ubiła nią ptaka na wieży Kościoła Sablon zwanego w Bruxelli roku 1615. I iako Królowa bractwa strzeleckiego, z ofiary z tąd otrzymaney, postanowiła piękny fundusz który	**Noże i grabki IZABELLI KLARY Córki Filipa II.** t. I, s. 275-276: Noże i grabki bardzo duże i w futerałach zamknięte, używane były przez Izabellę Klarę córkę Filipa II Króla Hiszpańskiego. Lubiła niezmiernie polowanie, przytem musiała lubić śniadania i obiady, bo podług podań i pamiątek zawsze za nią wożono kuchenkę, która się czy w lesie czy na polu rozkładała, i o każdey godzinie rozmaitych mogła dostarczyć specyałów. Noże i grabki ogromne o których tu mowa należały do tey Kuchni i zachowane były w Bruxelli iako szacowna pamiątka, z kąd przez Generała Sokolnickiego dostały się do Gotyckiego Domu. […] Kusz czyli Arbaleta tu zawieszona, także do niey należała. Ubiła nią ptaka na wieży Kościoła Sablon zwanego we Bruxelli roku 1615 i iako Królowa bractwa strzeleckiego, z ofiary ztąd	s. 17, poz. 180 : Sztuciec Klary Eugenii złożony z 4. wielkich sztuk z rękojeściami z kości i bursztyny, w futerale czarnym; s. 10-11, poz. 93: Łuk żelazny po 'Sieniawskim' [słowo skreślone] Klarze Eugenii, złotem w różne zwierzęta nabijany; s. 36, poz. 412: Tył od siodła Infantki Izabelli, żelazny, wypukło rzeźbiony i złocony.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
							dostarczał posag dla 12tu Panien. Jest także część ozdoby siodła z konia na którym iezdziła.	otrzymaney, postanowiła piękny fundusz, który dostarczał posag dla 12tu Panien. Jest także część ozdoby siodła z konia na którym iezdziła.	
43.	-	Brak	-	-	**Morceau d'armure conservée a l'Arsenal de Bruxelles sons le nom d'armure de Marqueritte de Parme.** s. 389[204]	-	-	-	-
44.	[jw.] s. 38, poz. 382: Część zbroi arcyxiążęcia Alberta.	Brak danych do identyfikacji; Części garnituru zbroi po Albrechcie VII, nr inw. MNK XIV-396/1-6 (por. nr 54)	[jw.] k. 24v, poz. 382: Część zbroi Arcy Xiążęcia Alberta.	[jw.] s. 97, poz. 17: Część Zbroi arcy Xiążęcia Alberta.*	**Nro: 20: Partie de l'armure de l'Archiduc Albert.** s. 160: description se trouve Page 196: Tome [brak]; **Piece d'une armure d'Albert mai del Infante Isabelle fille de Philippe II.** s. 383[196]: [...] Il a eté trouvé a Bronelle [?] par Mr: le General de Division Sokolnicki, qui l'a reunis a la maison Gothique.	-	**Część zbroi ARCYXIĄŻĘCIA ALBERTA** t. II, s. 77[75]: […] To było dane przez Pana Beydall, iak świadczy pismo iego.	**Część zbroi ARCYXIĄŻĘCIA Alberta** t. I, s. 274: […] To było dane przez Pana Beydall iak świadczy pismo iego.	[?]; s. 34, poz. 396: Para nagolenników od zbroi Karola V rzeźbionych i złoconych. [obok dopisane innym atramentem] 'arcyks. Albrechta, gubernatora Niderlandów, dalsze części tej zbroi niże pod 397-399, 405, 406, reszta t. j. większość w Museé de la Porte de Hal w Brukseli. Próby uzyskania tutejszych fragmentów przez rząd belgijski od stycznia 1923 r.'; s. 34-35, poz. 397: Część zbroi Karola V, kawałek płaski blachy żelaznej rzeźbionej i złoconej; s. 35, poz. 398: Rękawica od zbroi Karola V z żelaznej blachy rzeźbionej i złoconej; poz. 399: Przedpiersie od zbroi końskiej Karola V z blachy żelaznej, rzeźbionej i złoconej; poz. 405: Ochrona na rękę z włóczni, rzeźbiona i złocona; poz. 406: Ochrona na rękę z włóczni, rzeźbiona i złocona.
45.	[jw.] s. 38, poz. 383: Pałasz czyli miecz po TEMPLARIUSZACH, który przez kilka	Miecz dwuręczny, nr inw. MNK XIV-2	[jw.] k. 24v, poz. 383: Pałasz czyli miecz po Templariuszach który przez kilka wieków	[jw.] s. 98, poz. 18: Pałasz czyli miecz po Templariuszach, który przez kilka wieków zachowany był	**L'Epée qu'on suppose avoir apartenne aux Templiers.**	-	**Pałasz czyli Miecz po TEMPLARYIUSZACH.** t. II, s. 27[25]: Ten miecz zachowany przez kilka	**Pałasz czyli Miecz po TEMPLARYUSZACH** t. I, s. 243: Ten miecz zachowany przez kilka	s. 3, poz. 2: Miecz wielki dwuręczny po Templaryuszach; krzyż z dwoma wyciętymi krzyżami. D. G.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	wieków zachowany był w kościele ś. Ewerharda w Fuldzie, w Niemczech.		zachowany był w kościele S[więt]ego Ewerharda w Fuldzie w Niemczech.	w Kościele So Ewerharda w Kraiu Fuldy w Niemczech, kupiony od [Karla] Hussa w Egrze.	s. 129-130		wieków w kościele dawnym, który był założony pod tytułem S[więte]go Ewerharda w szczupłym kraiu Fuldy w Niemczech, zapisanym iest w regestrach kościelnych iako dawna Templaryuszów własność. Nieiaki Hus o którym iest wzmianka w tym katalogu, przedał mi go w czasie moiey bytności w Egrze, innego nad te nie mam zaświadczenia. Ale kształt, oprawa i płomienista Klinga [?], zdaią się okazywać dawność i gatunek mieczów których naówczas używano. […]	wieków w Kościele dawnym, który był założony pod tytułem Sgo Ewerharda w szczupłym kraiu Fuldy w Niemczech, zapisanym iest w regestrach kościelnych iadko dawna Templaryuszów własność. Nieiaki Hus o którym iest wzmianka w tym katalogu, przedał mi go w czasie moiey bytności w Egrze, inne[go] nad te nie mam zaświadczenia. Ale kształt, oprawa i płomienista klinga, zdaią się okazywać dawność i gatunek mieczów których na ówczas używano. […]	383 [obok dopisek ołówkiem] 'Klinga z XIV w.'
46.	[jw.] s. 38, poz. 384: Miecz po KRZYŻAKACH, wzięty z Marienburga. Dane przez jenerała Michała Grabowskiego.	Miecz dwuręczny, nr inw. MNK XIV-3	[jw.] k. 24v, poz. 384: Miecz po krzyżakach wzięty z Marienburga. Dany przez Generała Michała Grabowskiego.	[jw.] s. 98, poz. 19: Miecz po Krzyżakach wzięty z Marienburga; dany przez Generała Grabowskiego.	**Epée des Chevaliers Teutoniques.** s. 131-132	-	**Miecz po KRZYŻAKACH** t. II, s. 31-33[29-31]: […] Szpada która iest w Gotyckim Domu, była własnością dawnych Mistrzów Krzyżackich, starannie zachowywana w Marienburgu podczas Rewolucyi, gdy Polacy i tam się bili, Pan Generał Grabowski dostał ią i do Gotyckiego Domu przysłał.	**Miecz po KRZYŻAKACH** t. I, s. 247-249: […] Szpada która iest w Gotyckim Domu była własnością dawnych Mistrzów Krzyżackich starannie zachowywana w Marienburgu podczas Rewolucyi, gdy Polacy i tam się bili, Pan Generał Grabowski dostał ią i do Gotyckiego Domu przysłał.	s. 3, poz. 3: Miecz wielki dwuręczny po Krzyżakach, krzyż z pręta. D. G. 384. [obok dopisek ołówkiem] Klinga z XIV w.
47.	[jw.] s. 38, poz. 386: Kula drewniana, kolcami nabita. Służyła za broń owym Szwajcarom którzy w górach swoich tak dobrze się bronili. Dana przez tegoż [tj. xiędza Poirceneau, Szwajcara, wym. pod poz. 385]	Cep bojowy, nr inw. MNK XIV-209	[jw.] k. 24v, poz. 386: Kula drewniana kolcami nabita. Służyła za broń owym Szwajcarom którzy w górach swoich tak dobrze się bronili. Dana przez Xiędza. Poirceneau Szwaycara.	[jw.] s. 98, poz. 21: Kula drewniana kolcami nabita* służyła za broń owym Szwaycarom, którzy w gorach swoich tak dobrze się bronili; dana przez Xiędza Piorceneau Szwaycara.	**Arme et Marteau Suisse.** s. 143-144	-	**Młotek i Kula DREWNIANA na ŁAŃCUCHU.** t. II, s. 39[37]: Młotek ten obszyty w axamit i przystrojony wstążkami był z liczby wielu tych, których w dawnych wiekach używano po miastach i miasteczkach w Szwaycarach. Był to znak władzy Burmistrzów czyli rządców, którzy takiemi młotkami, w czasie sądów uderzając w stół, dawali wiedzieć o wyrokach swoich. Kula z twardego drzewa nabita ostremi kolcami, zawieszona na łuncuchu,	**Młotek i Kula Drewniana na Łańcuchu.** t. I, s. 254: Młotek ten obszyty w axamit i przystrojony wstążkami, był z liczby wielu tych, których w dawnych wiekach używano po miastach i miasteczkach w Szwaycarach. Był to znak władzy Burmistrzów czyli rządców, którzy takiemi młotkami uderzając w stół w czasie sądów, dawali wiedzieć o wyrokach swoich. Kula z twardego drzewa nabita ostremi kolcami, zawieszona na	s. 19, poz. 209: Cep rycerski z łańcuchem i kulą sękatą.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
							który iest przykuty do grubego i mocnego trzonka była w dawnych wiekach bronią niebezpieczną w ręku owych Szwaycarów, którzy w górach swoich tak dobrze umieli się bronić. Młotek ten i kula dane są do Domu Gotyckiego przez Xiędza Poirceneau, który od przyjaciela swego bankiera w Genewie ie nabył.	łańcuchu który iest przykuty do grubego i mocnego trzonka, była w dawnych wiekach bronią niebezpieczną w rękwu owych Szwaycarów, którzy w górach swoich tak dobrze umieli się bronić. Młotek ten i kula dane są do Domu Gotyckiego przez Xiędza Poirceneau, który od przyjaciela swego Bankiera w Genewie ie nabył.	
48.	[jw.] s. 38, poz. 387: Ładownica skórzana FILIPA V. króla hiszpańskiego, z cyframi jego, przywieziona z Hiszpanii. Oddana do Domu Gotyckiego przez oficera polskiego Wiklińskiego.	Patrontasz z cyfrą Filipa V Burbona, nr inw. MNK XIII-2495	[jw.] k. 25r, poz. 387: Ładownica skórzana Filipa V Króla Hiszpańskiego z Cyframi iego przywieziona z Hiszpanii i oddana do domu Gotyckiego przez Officera Polskiego Wiklińskiego.	[jw.] s. 98, poz. 22: Ładownica skórzana Filipa V Króla Hiszpańskiego z cyframi iego, przywieziona z Hiszpanii i oddana do Gotyckiego domu, przez Officera polskiego Wiklińskiego.	-	-	**Skórzany PATRONTARZ czyli ŁADOWNICA.** t. II, s. 107[105]: Ta ładownica skórzana wyszywana w Cyfry iest Filipa V Króla Hiszpańskiego a wnuka Ludwika XIV. Życie iego znayduie się opisane w artykule o nalewce, i miednicy do niego należących. Ta ładownica którey cyfry i Lilie okazuią że była w iego woysku używana, była przywieziona z Hiszpanii przez Officera Polskiego*[w przypisie] 'zwał się Wikliński' który ią oddał do Domu Gotyckiego.	**Skorzany PATRONTASZ czyli ŁADOWNICA** t. I, s. 287: Ta ładownica skórzana wyszywana w Cyfry iest Filipa V. Króla Hiszpańskiego a wnuka Ludwika XIV. Życie iego znayduie się opisane w artykule o nalewce i miednicy do niego należących. Ta ładownica którey Cyfry i Lilie okazuią że była w iego woysku używana, była przywieziona z Hiszpanii przez Officera Polskiego* [w przypisie] 'zwał się Wikliński' który ią oddał do Domu Gotyckiego.	-
49.	[jw.] s. 38, poz. 388: Szpada, KAROLA XII.	Pałasz waloński z pochwą i pasem z rapciami tradycyjnie przypisywane Karolowi XII, nr inw. MNK XIV-4/1-3	[jw.] k. 25r, poz. 388: Szpada Karola XII.	[jw.] s. 99, poz. 23: Szpada Karola XII.*	**Epée de Charles XII.** s. 444[329]: L'épée passa dans la même collection par un nommé Koenigsfeld, qui avoit eté envoyer du Comte Poniatowski pere du Roy de Pologne ce Seigneur avoit eté la Compagnon de Charles XII et	-	**Szpada KAROLA XII** t. II, s. 103[101]: […] Tu dołożę że szpada tego sławnego i odważnego wojownika iest pamiątką godną zachowania. Przytem ieszcze rozmaite okoliczności stosujące się do historyi Polskiey, dodaią wartości tey szpadzie. Wypis zkąd i iak się do Gotyckiego Domu dostała znayduie się przy zaświadczeniu.	**Szpada KAROLA XII** t. I, s. 286: […] Tu dołożę że szpada tego sławnego i odważnego wojownika iest pamiątką godną zachowania. Przytem ieszcze rozmaite okoliczności stosujące się do historii Polskiey dodaią wartości tey s[z]padzie. Wypis zkąd i iak się do Gotyckiego Domu dostała znyduie się przy zaświadczeniu.	s. 3, poz. 4: Rapier Karola XII. Rękojeść jaszczurowa, garda żelazna cyzelowana. D. G. 388.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					l'avoit suivi dans [słowo nieczytelne] ses Compagnes.				
50.	[jw.] s. 38, poz. 389: [Szpada] bardzo dawna, w Malcie znaleziona.	Głownia szpady, nrinw. MNK XIV-5 (por. nr 97) [?]	[jw.] k. 25r, poz. 389: Szpada bardzo dawna na Malcie znaleziona.	[jw.] s. 99, poz. 24: Szpada bardzo dawna w Malcie znaleziona.	-	-	-	-	s. 3, poz. 5: Klinga od szpady z Malty, pięknie rzeźbiona i złocona. D. G. 389. [dopisek innym atramentem] '(Dokument Kar. 12)'
51.	[jw.] s. 38, poz. 390: Kordelas COOKA, nabyty od siostry jego w Anglii.	Kordelas z pochwą po Jamesie Cook'u, nr inw. MNK XIV-6/1-2	[jw.] k. 25r, poz. 390: Kordelas Cooka nabyty od Siostry iego w Anglii.	[jw.] s. 99, poz. 25: Kordelas Cooka nabyty od Siostry iego w Anglii.	**Couteau de chasse du Capitaine Cook.** s. 459[344]: Ce couteau de chasse fut vendu a un enran a Londres de tous les effets du Capitaine Cook an profit de sa soeur. Je l'ai acquis moi même avec une lettre originle de sa main qui se trouve dans le collection des lettres. D'apres l'aperance de sa soeur agée et infirme, ce contem de chasse lui servoit dans tous ses voyages.	-	**Kordelas COOKA.** t. II, s. 113[109]: […] Będąc w Anglii dowiedziałam się że siostra iego nie wiem dla iakiey przyczyny kilka rzeczy po nim pozostałych zbyć chciała. Kordelas o którym tu mowa, od niey mi się dostał, razem z listem własney iego ręki. Kordelas ten w srebro iest oprawny, z reszty wcale nie okazały. Siostra Cooka oddaiąc mi go, zapewniła że go zawsze nosił i we wszystkich podróżach ciągle używał. […]	**Kordelas COOKA** t. I, s. 288: […] Będąc w Anglii dowiedziałam się że siostra iego nie wiem dla iakiey przyczyny kilka rzeczy po nim pozostałych zbyć chciała. Kordelas o którym tu mowa, od niey mi się dostał, razem z listem własney iego ręki. Kordelas ten w srebro iest oprawny, z reszty wcale nie okazały. Siostra Cooka oddając mi go, zapewniła że go zawsze nosił i we wszystkich podróżach ciągle używał. […]	s. 3, poz. 6: Pałasik marynarski Cooka. D. G. 390.
52.	[jw.] s. 38, poz. 391: Szpada Marcina LUTRA, jak był studentem w Witembergu. Przywieziona do Wiednia przez pana Schendorf i ustąpiona pani grafowej Berlichingen, a przez nią do Gotyckiego Domu oddana.	Rapier z pochwą tradycyjnie przypisywany Marcinowi Lutrowi, nr inw. MNK XIV-7/1-2	[jw.] k. 25r, poz. 391: Szpada Marcina Lutra iak był studentem w Witembergu; Przywieziona do Wiednia przez P[an]a Sekendorf i ustąpiona Pani Grafowey Berlichingen i przez nią do Gotyckiego domu oddana.	[jw.] s. 99, poz. 26: Szpada Marcina Lutra iak był Studentem w Witembergu; przywieziona do Wiednia przez p[an]a de Sekendorf i ustąpiona pani Grafowey Berlichingen i przez nią do Gotyckiego Domu oddana.	-	-	**Szpada Marcina Lutra iak był studentem w WITEMBERGU.** t. II, s. 117-118[113-114]: […] Szpada iego iest cała zelazna, długa i bardzo prostey roboty. Do Wiednia przywieziona przez Pana de Sekendorf, który ią ustąpił Pani Grafowey Berlichingen. Ta ią darowała do zbioru Domu Gotyckiego.	**Szpada Marcina Lutra iak był studentem w WITEMBERGU** t. I, s. 291-293: […] Szpada iego iest cała żelazna długa i bardzo prostey roboty. Do Wiednia przywieziona przywieziona przez Pana Sekendorf, który ią ustąpił Pani Grafowey Berlichingen. Ta ią darowała do zbioru Domu Gotyckiego.	s. 3, poz. 7: Szpada Marcina Lutra. Garda żelazna grawirowana, złocenie zniszczone. D. G. 391.
53.	[jw.] s. 38, poz. 392: [Szpada] marszałka LAUDONA, której używał od czasu jak	Szpada z pochwą po Gideonie Erneście von Laudonie, nr inw. MNK XIV-	[jw.] k. 25r, poz. 392: Szpada Marszałka Laudona którey używał od czasu iak został	[jw.] s. 99, poz. 27: Szpada marszałka Laudona którey używał od czasu iak został Officerem aż do końca życia;	**Epée de Laudon** s. 144-145	-	**Szpada LAUDONA** t. II, s. 123-124[117-118]: […] Po śmierci iego żonie zdawało się że ta szpada, którą od	**Szpada LAUDONA** t. I, s. 294-295: […] Po śmierci iego, żonie zdawało się że ta szpada, którą od poruc-	s. 3, poz. 8: Szpada Marszałka Laudona. D. G. 392.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	został oficerem aż do końca życia. Kupiona od żony jego w Wiedniu.	8/1-2	oficerem aż do końca życia; kupiony od żony Jego w Wiedniu.	kupiona od Żony iego w Wiedniu.			porucznika aż do Feldmarszałka ciągle przy boku swym nosił, którą zwycięzkim hufcom dowodził, że ta szpada mówią świadek iego sławy, będzie szacownym darem do zbioru w arsenale Wiedeńskim; ofiarowała ią zatem Cesarzowi Austryiackiemu, Franciszkowi II. Nie doszłam dla czego przez niego nie była przyiętą. Owszem odrzucił ten dar, rozumiem ze przez roztargnienie. Tym czasem ia z niego korzystałam, bo dowiedziawszy się że i Pani Marszałkowa Laudon, także skłonna była do roztargnienia, kazałam ią prosić żeby mi tę tak szacowną pamiątkę ustąpić raczyła, ona naygrzeczniey mi ią zbyła, za 6. czerwonych złotych. Laudon był Inflandczyk.	nika aż do Feldmarszałka ciągle przy boku swym nosił, którą zwycięzkim hufcom dowodził, że ta szpada mówią świadek iego sławy, będzie szacownym darem do zbioru w arsenale Wiedeńskim, ofiarowała ią zatem Cesarzowi Austryiackiemu Franciszkwi II. Nie doszłam dla czego przez niego nie była przyiętą. Owszem odrzucił ten dar, rozumiem że przez roztargnienie. Tym czasem Ja z niego korzystałam, bo dowiedziawszy się że i Pani Marszałkowa Laudon, także skłonna była do roztargnienia, kazałam ią prosić żeby mi tę tak szacowną pamiątkę ustąpić raczyła, ona naygrzeczniey mi ią zbyła za 6 czerwonych złotych. Laudon był Inflandczyk.	
54.	[jw.] s. 38, poz. 393: Koszulka druciana i inne części zbroi KAROLA V. cesarza. Dana przez P. Beydaels.	Dwa rękawy kolcze tradycyjnie przypisywane Karolowi V, nr inw. MNK XIV-221; 395; Części garnituru zbroi po Albrechcie VII, nr inw. MNK XIV-396/1-6 (por. nr 44)	[jw.] k. 25r, poz. 393: Koszulka druciana i inne części zbroi Karola V Cesarza. Dane przez P. Beydaels.	[jw.] s. 99, poz. 28: Koszulka druciana i inne części Zbroi Karola V Cesarza* dane przez pana Beydaels.	**Cotte de mailles, bottines damasquineés et pieces d'armure de Charles Quint** s. 349[158]	-	**Misiurka i inne części zbroi KAROLA V.** t. II, s. 63[61]	**Misiurka i inne części zbroi KAROLA V.** t. I, s. 267.	s. 20, poz. 221: Rękaw od kolczugi Karola V; s. 34, poz. 395: Rękaw od kolczugi Karola V; poz. 396: Para nagolenników od zbroi Karola V rzeźbionych i złoconych [por. nr 44].
55.	[jw.] s. 38, poz. 394: Szpada Ferdynanda xiążęcia D'ALBE. Dana przez pana Beydaels.	Rapier z pochwą tradycyjnie przypisywany Ferdynandowi Álvarezowi de Toledo, nr inw. MNK XIV-9/1-2	[jw.] k. 25r, poz. 394: Szpada Ferdynanda Xiążęcia d'Albe. dana przez Pana Beydaels.	[jw.] s. 100, poz. 29: Szpada Ferdynanda Xiążęcia d'Albe* dana przez pana Beydaels.	**Epée du Duc d'Albe** s. 373[184]: [...] L'épée qu'on voit ici No [brak] doit lui avoir appartenu. La poignée est en metal janne de forme espagnole d'un beau trevail, orner de figures et	-	**Szpada FERDYNANDA XIĄŻĘCIA D'ALBE** t. II, s. 83-84[81-82]: […] Szpada iego zachowana była w Medyolanie, w rozruchach rewolucyjnych dostała się Generałowi Michałowi Grabowskiemu, który ią oddał do Gotyckiego Domu, zapewniając że w Medyolanie znayduią się dowody iako do Xięcia	**Szpada FERDYNANDA XIĄŻĘCIA D'ALBE** t. I, s. 277-278: […] Szpada iego zachowana była w Medyolanie, w rozruchach rewolucyinych dostała się Generałowi Michałowi Grabowskiemu, który ią oddał do Gotyckiego Domu zapewniając że w Medyolanie znaydują się dowody iako do Xięcia	s. 3, poz. 9: Szpada Xcia Alby. Garda cyzelowana w popiersia i figury. Pochodzi ze zbrojowni Złotego Runa w Bruxelli. D. G. 394. [dopisek innym atramentem] 'Szpada, na zastawie napis MONT – EN TOL[ED]O // [nieczytelny]. Dług. sztychu 0,974, rękojeści 0,165.'

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					d'fleurons, la lame est tres bonne, et le gont de son siécle semble ajouter a son authentieité. La pieces de son armure est en fer damasquiné.		d'Albe należała. Jest dość duża, rękoiść z metalu pozłacanego, piękney roboty, figury i floresy są gładko na niey wyrabiane, klinga i rękoiść zupełnie w sposobie Hiszpańskim okazuie iey dawność.	d'Albe należała. Jest dość duża, rękoiść z metalu pozłacanego, piękney roboty, figury i floresy są gładko na niey wyrabiane, klinga i rękoiść zupełnie w sposobie Hiszpańskim okazuie iey dawność.	
56.	-	Brak danych do identyfikacji	-	-	**Piece d'armure de [Luis de] Requesens.** s. 375[188]	-	-	-	[?]
57.	[jw.] s. 39, poz. 395: Rękawice od zbroi, hrabiów HORN i EGMONT. Dane przez jenerała Sokolnickiego.	Części pary rękawic od zbroi płytowej tradycyjnie przypisywanych Filipowi van Montmorency hrabiemu Horn i Lamoralowi hrabiemu Egmont, nr inw. MNK XIV-390/1-2	[jw.] k. 25r, poz. 395: Rękawice od zbroi Hrabiów Horn i Egmont. Dane przez Generała Sokolnickiego.	[jw.] s. 100, poz. 30: Rękawice od Zbroi Hrabiów Horn i Egmont* dane przez Generała Sokolnickiego.	**Nro 23. Piece de l'armure du C[om]te: de Horn.** s. 161: La description se trouve page 208 Tome [brak]; **Piece de l'armure de Comte d'Egmont** s. 393-394[208-209]	-	**RĘKAWICA OD ZBROI. HRABIEGO D'EGMONT.** t. II, s. 89-90[87-88]: […] Cząstka zbroi Hrabiego de Horn, razem z poprzedzającą, była oddana do Gotyckiego Domu przez P. Beydal.	**RĘKAWICA od ZBROI HRABIEGO D'EGMONT** t. I, s. 280-281: […] Cząstka zbroi Hrabiego de Horn, razem z poprzedzaiącą była oddana do Gotyckiego Domu przez P: Beydal.	s. 34, poz. 390: Dwie rękawice z blachy żelaznej, Horna, z tych jedna krótsza, dla braku jednej blachy.
58.	[jw.] s. 39, poz. 396: Część zbroi JANA, xięcia Oranii.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] k. 25v, poz. 396: Część zbroi Jana I Xięcia Oranii	[jw.] s. 100, poz. 31: Część Zbroi Jana I Xięcia Oranii.*	**Piéce d'armure de Jean Comte d'Orange** s. 345[154]: Cette piéce d'armure a dû appertenir a'un Comte d'Orange qui apparamment est moins connu que d'antres. Le nom de Jean qu'il portoit ne se troure point dans l'histoire, ni dans les mémoires dont j'ai commoissance. Apparemment qui éclipse par lere Guillaumes, par les Maurices, sa reputation n'est point parreune	-	-	-	[?]

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					jusque a nouse.				
59.	[jw.] s. 39, poz. 397: Część zbroi MAURYCEGO DE NASSAU, xięcia Oranii, która była zachowana w Utrechcie. Przez jenerała Sokolnickiego do Domu Gotyckiego oddana.	Część lewej rękawicy od zbroi płytowej tradycyjnie przypisywanej Maurycemu de Nassau, nr inw. MNK XIV-391	[jw.] k. 25v, poz. 397: Część zbroi Maurycego de Nassau Xięcia Oranii która była zachowana w Utrechcie. Przez Generała Sokolnickiego do Domu Gotyckiego oddana.	[jw.] s. 100, poz. 32: Część Zbroi Maurycego de Nassau Xięcia Oranii, która była zachowana w Utrechcie, a przez Generała Sokolnickiego do Domu Gotyckiego oddana.	-	-	**ZBROIA I Portret Maurycego DE Nassau Xięia ORANII** t. II, s. 93-94[91-92]: […] Kawałek zbroi która iest przyczyną tego opisania, iego była, i przez Pana Generała Sokolnickiego do Gotyckiego Domu oddana, z zaświadczeniem z miasta Utrecht gdzie cała iego zbroia zachowana była, aż do Rewolucyi francuzkiey.	**ZBROIA i Portret Maurycego DE Nassau Xięcia ORANII** t. I, s. 282-283: […] Kawałek zbroi która iest przyczyną tego opisania, iego była; i przez Pana Generała Sokolnickiego do Gotyckiego Domu oddana z zaświadczeniem z Miasta Utrecht gdzie cała iego zbroia zachowana była, aż do rewolucyi francuzkiey.	s. 34, poz. 391: Rękawica z blachy żelaznej Maurycego Xcia Oranii.
60.	[jw.] s. 39, poz. 398: Dwie szpady i puginał, hiszpańskie. Jedna z nich dana przez jenerała Michała Grabowskiego; druga, z puginałem, przez X. Józefa Poniatowskiego.	Dwa rapiery z pochwami, nr inw. MNK XIV-10/1-2; 11/1-2; Puginał z pochwą, nr inw. MNK XIV-12/1-2	[jw.] k. 25v, poz. 398: Dwie szpady i puginał, Hiszpańskie: jedna z nich dana przez Gen: Michała Grabowskiego, druga z puginałem przez JO. X. Józefa Poniatowskiego	[jw.] s. 100, poz. 32: Dwie szpady i puginał Hiszpańskie; iedna z nich dana przez Generała Grabowskiego, druga z puginałem przez J.O. Xięcia Józefa Poniatowskiego.	**Deux épées et une dague Espagnole en acier fin.** s. 493[388]: L'une du ces deux épées a été remise a la Collection par Adam Prince Czartoryski, l'autre par Mr Thadeé Morski, la dague par le Prince Joseph Poniatowski, neveu de Stanislas Auguste Roi de Pologne. L'on ignore a qui ces belles armes ont appartenu, mais l'ouvrage parfait et le gout exquis que l'on y remarque, doivent être de sûrs garants que leurs premiers possesseurs n'étoient pas des gens ordinaires. Ces trois piéces sont en accér fin et parfaitement travaillé, les lamer d'une trempe	-	**Dwie szpady i PUGINAŁ** t. II, s. 67[69]: Te dwie Szpady i Puginał bardzo piękney roboty są Hiszpańskie, a rękoiści maią stalowe. Czyie były w dawnych wiekach nie wiadomo. Jedna z tych Szpad dana iest do Domu Gotyckiego przez Michała Grabowskiego, Generała Woysk Polskich, który mężnie się bił, i mężnie zginął za Oyczyznę przy dobywaniu Smoleńska. Druga z Puginałem ofiarowana była przez nigdy nieodżałowanego Xięcia Józefa Poniatowskiego, który był chlubą Polaków, duszą Woyska, kochany i szanowany w całym Kraiu.	**Dwie szpady i PUGINAŁ** t. I, s. 270: Te dwie szpady i puginał bardzo piękney roboty są Hiszpańskie, a rękojeści maią stalowe. Czyie były w dawnych wiekach niewiadomo. Jedna z tych szpad dana iest do Domu Gotyckiego przez Michała Grabowskiego Generała Woysk Polskich, który mężnie się bił i mężnie zginął za Oyczyznę przy dobywaniu Smloeńska. Druga z puginałem ofiarowana była przez nigdy nieodżałowanego Xięcia Józefa Poniatowskiego który był chlubą Polaków, duszą Woyska, kochany i szanowany w całym Kraiu.	s. 3, poz. 10: Rapir hiszpański z gardą żelazną ozdobnie ażurowaną muszlową. D. G. 398; s. 4, poz. 11: Rapir hiszpański z gardą żelazną, ozdobnie ażurowaną muszlową. D. G. 398. [dopisek innym atramentem] Szpada: na sztychu napis. FRANCISCO: // RVIZ EN TOLEDO; garda półkulista, jelce proste, mały obłęk. Dług. sztycha 0,951, rękojeści 0,17; poz. 12: Puginał 'hiszpański' [słowo skreślone] włoski do lewej ręki; z gardą żelazną ozdobnie ażurowaną. D. G. 398. [dopisek innym atramentem] Nasada sztycha 0,072 x 0,44 brzegiem ażurowana, z puncowanym monogramem |XX|R pod koroną. Dług. sztycha 0,401, rękojeści 0,122

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					excellente, et la poignée dans le genre Espagnol, recouvrant la main d'une cape artistement ouvrée de même metal.				
61.	[jw.] s. 39, poz. 399: Część zbroi arcy-xiążęcia MATHIASA. Dana przez P. Beydaels.	Folga osłony karku końskiego, nr inw. MNK XIV-402	[jw.] k. 25v, poz. 399: Część zbroi Arcy Xiążęcia Mathiasa. Dana przez P. Beydaels.	[jw.] s. 100, poz. 34: Część Zbroi arcy Xiążęcia Mathiasa* dana przez pana Beydaels.	**Nro: 19 Morceau de l'Armure de L'archiduc Mathias** s. 160: La description Page 212 dans le Tome [brak]; **Piece d'armure qui couvroit la tête du cheval de l'Empereur Mathias.** s. 397[212]	-	-	-	s. 35, poz. 402: Mały kawałek zbroi Arcyxięcia Macieja, wypukło rzeźbiony i złocony, z wyobrażeniem dwóch rycerzy walczących. [dopisek ołówkiem] 'D. G. 399?'
62.	[jw.] s. 39, poz. 400: Szpada marszałka TALLARD.	Szpada z pochwą po Kamilu Tallardzie, nr inw. MNK XIV-13/1-2	[jw.] k. 25v, poz. 400: Szpada Marszałka Tallard.	[jw.] s. 100, poz. 35: Szpada Marszałka Tallard.	-	-	-	-	s. 4, poz. 13: Szpada Marszałka Tallard. D. G. 400.
63.	[jw.] s. 39, poz. 401: Przepaska żelazna, od zbroi arcy-xięcia ERNESTA. Dana przez pana Beydaels.	Pas rycerski tradycyjnie przypisywany Ernestowi Habsburgowi, nr inw. MNK XIV-470	[jw.] k. 25v, poz. 401: Przepaska żelazna od zbroi Arcy Xięcia Ernesta. Dana przez Pana Beydaels.	[jw.] s. 101, poz. 36: Przepaska żelazna od zbroi Arcy Xięcia Ernesta* dana przez p[an]a Beydaels	**Nro 15: Chaine de la Selle de l'archiduc Ernest** s. 159: La description se trouve page 190: Tome [brak]; **Piece de l'armure d'Ernest Archiduc d'Autriche** s. 377[190]	-	-	-	s. 42, poz. 470: Pasek żelazny złotem inkrustowany, od zbroi Arcyxięcia Ernesta. [dopisek ołówkiem] D. G. 401?
64.	[jw.] s. 39, poz. 402: Żelazo od oskardy, kryształami okryte, znalezione na wyspie Elbie.	Brak	[jw.] k. 25v, poz. 402: Żelazo od Oskardy kryształami okryte znalezione na Wyspie Elbie.	[jw.] s. 101, poz. 37: Żelazo od Kotwicy krystalizowane znalezione na Wyspie Elbie.	-	-	-	-	-
65.	[jw.] s. 39, poz. 403: Część zbroi, z wyrabianiem wyzłacanem; znaleziona pod Lublinem.	Brak danych do identyfikcji	[jw.] k. 25v, poz. 403: Część zbroi z wyrabianiem wyzłacanem; znaleziona pod Lublinem.	[jw.] s. 101, poz. 38: Część zbroi z wyrabianiem wyzłacanem; znaleziona pod Lublinem.	-	-	-	-	[?]
66.	**Pokój zielony. […] Szafa III.** s. 48, poz.	Prochownica po Henryku VIII,	**Pokoj zielony […] Szafa III.** k. 32r, poz.	**POKOY Zielony na GORZE […] SZAFA Maho-**	**Cornet a Poudre de Henri VIII**	**Pamiątki w szafie Bronzowey** s. 45	**ROZEK do Prochu HENRYKA VIII** t. II, s. 441-	**ROŻEK do Prochu HENRYKA Osmego** t. I,	s. 36, poz. 413: Róg do prochu Henryka VIII króla

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	505: Rożek od prochu HENRYKA VIII. króla angielskiego, zrobiony na model rysunku danego przez Holbeina, i w Domu Gotyckim w oryginale znajdującego się. Kupiony na licytacii w Anglii.	nr inw. MNK XIV-413	505: Rożek do prochu Henryka VIII Króla Angielskiego kupiony na licytacyi w Anglii. [dalej dopisane wtórnie] robiony na model rysunku danego przez Holbeina i w Domu Gotyckim w Oryginale znajdującego się.	**niowa bogato Bronzem ozdobiona w tey umieszczone:** s. 128, poz. 21: Rożek do prochu Henryka VIII Króla Angielskiego* kupiony na licytacyi w Anglii, robiony na model rysunku danego przez Holbeina i w domu Gotyckim w oryginale znayduiącego się.	s. 110: Le cornet a Poudre de Henri VIII et Biographie se trouvent Tome [brak] Page [brak]	[34]: 'Rożek' [słowo skreślone i przepisane na końcu] Henryka VIII 'Rożek'; **Rożek do prochu Henryka VIII.** s. 97: Rożek ze słoniowey kości, na który wyrznięta: śmierć y męczeństwo Sgo Stefana […] Rok 1511, i litera H dowodzą także że ta pamiątka należała istotnie do Henryka VIII, a Kopersztych że Holbeina był roboty. […] Rożek o którym tu mowa był własnością w tych ostatnich czasach Pana Rowle, Angielczyka, który 'posiadał' znaczny zbiór różnych Pamiątek. Będąc w Anglii w czasie śmierci Pana Rowle, nabyłam sama ten rożek na Licytacyi iego ruchomości, 'gdzie i ta staroświeczczyzna się znaydowała' [część skreślona].	443[439-441]: Rożek ze słoniowey kości, na którym wyrznięta śmierć i męczeństwo So Stefana, z kilku przyczyn iest ważną pamiątką. Henryk VIII. Król Angielski chcąc mieć do polowania rożek, rozkazał naysławnieyszym Malarzom, owczesnym, żeby mu dali Rysunki rozmaitych Rożków, do wybrania z pomiędzy nich tego, który mu się będzie zdawał naypięknieyszy. Gdy to zostało uskutecznione Król wybrał Rysunek Holbeyna Malarza sławnego, którego obrazy do dziś dnia bardzo są wysoko cenione, i podług tego kazał ze Słoniowey Kości dla siebie ten Rożek wyrznąć przez sławnego Rzemieślnika, pod dozorem samego Holbeyna, którego Rysunek sztychowany, przyłączony iest do Katalogu. Rok 1511 i litera H dowodzą także że ta pamiątka należała istotnie do Henryka VIII. a Kopersztych że Holbeyna był roboty. […] Rożek o którym tu mowa, był własnością w tych ostatnich czasach Pana Rowle Angielczyka, który posiadał znaczny zbiór różnych pamiątek. Będąc w Anglii w czasie śmierci Pana Rowle, nabyłam sama ten Rożek na Licytacyi iego ruchomości.	s. 504-507: Rożek ze słoniowey kości, na którym wyrznięta śmierć i męczeństwo Sgo Stefana z kilku przyczyn iest ważną pamiątką. Henryk VIII Król Angielski chcąc mieć do polowania Rożek, rozkazał naysławnieyszym malarzom owczesnym, żeby mu dali rysunki rozmaitych rożków do wybrania z pomiędzy nich tego, który mu się będzie zdawał naypięknieyszy. Gdy to zostało uskutecznione, Król wybrał rysunek Holbeyna malarza sławnego, którego obrazy do dziś dnia bardzo wysoko cenione, i podług tego kazał ze Słoniowey kości dla siebie ten Rożek wyrznąć przez sławnego Rzemieślnika, pod dozorem samego Holbeyna którego rysunek sztychowany przyłączony iest do Katalogu. Rok 1511 i litego H dowodzą także że ta pamiątka należała istotnie do Henryka VIII, a Kopersztych że Holbeyna był roboty. […] Rożek o którym tu mowa, był własnością w tych ostatnich czasach Pana Rowle Angielczyka, który posiadał znaczny zbiór różnych pamiątek. Będąc w Anglii w czasie śmierci Pana Rowle, nabyłam sama ten Rożek na Licytacyi iego ruchomości.	Angielskiego, zrobiony z rogu jeleniego, z rzeźbą podług rysunku Helbeina. (D. G. 505)
67.	[jw.] s. 49, poz. 540: Sztylet z kamieniem do ostrzenia, wzięty pod Wiedniem w czasie wojny z Turkami.	Nóż z pochwą i kamieniem do ostrzenia, nr inw. MNK XIV-139/1-3	[jw.] k. 34r, poz. 540: Sztylet z kamieniem do ostrzenia wzięty pod Wiedniem w czasie wojny z Turkami. [w poz.	[jw.] s. 134, poz. 57: Sztylet z kamieniem do ostrzenia; wzięty pod Wiedniem w czasie Woyny z Turkami* [pozycje 57-58 wzięte w klamrę i opisane] 'dane	-	-	-	-	s. 14, poz. 139: Nóż wschodni w pochwie, z kamieniem do ostrzenia. [dopisek ołówkiem] 'D.G.540'

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
			541 dopisek dot. także niniejszego obiektu] dane przez Pana Günthera.	przez pana Günthera'					
68.	[jw.] s. 49, poz. 549: Kindżał turecki, bogato oprawionym i jakoby ten sam którym MARIA królowa Georgii zabiła jenerała Łazarewa. Dany przez Ludwika Kickiego.	Sztylet, nr inw. MNK XIV-360 [?] (obiekt skradziono 8 października 1959; por. Aneks I, nr 260)	[jw.] k. 34v, poz. 549: Kindżał Turecki bogato oprawiony i iakoby ten sam którym Maria Królowa Georgii zabiła Jenerała Lazarewa. dany przez Ludwika Kickiego.	[jw.] s. 135, poz. 66: Puginał Turecki bogato oprawiony; dany przez Ludwika Kickiego.	-	**Puginał Turecki** s. 175: Ten Puginał bogato oprawny w srebro i korale iest prawdziwy Turecki. Oddany do domu Gotyckiego, iako by był 'ten' sam którym królowa [wolne miejsce na imię] miała zabić Generała [wolne miejsce jw.] który zaufany w zawarty traktat między nią a Rossią […] Czy ten puginał iest ten sam który był narzędziem zemsty kobiety, pragnącey krwi nieprzyjaciela swego, tego zaręczyć nie można, gdyż 'żadnego nie ma' dowodu zapewniającego. Jeżeli wątpliwość umnieysza wartości tey pamiątce, 'to przecież sama' iest ona przez się piękna i bogata. Ten puginał oddany do domu Gotyckiego przez Ludwika Kickiego.	**PUGINAŁ Turecki** t. II, s. 553-554[551-552]: Ten puginał bogato oprawny w srebro i Korale iest prawdziwy Tuecki oddany do Domu Gotyckiego z zapewnieniem, iakoby ten sam był, którym Królowa Georgii Wdowa po Jerzym Kr: miała zabić Jenerała Lazareffa, który zaufany w zawarty Traktat między nią a Rosssyią przystąpił śmiało do Krzesła na którym siedziała, chcąc iey podać punkta tego Traktatu do podpisania. Lecz ona zachowując wściekłą nienawiść do tego, który ią i Kray iey zwyciężył, pchnęła go właśnie w ten czas, kiedy przykląkł przed nią i Traktat do podpisania podawał. Zabiła go na mieyscu, sama potem zaprowadzona była do Petersburga! Czy ten puginał iest ten sam, który był narzędziem zemsty Kobiety pragnącey krwi nieprzyjaciela swego, tego zaręczyć nie można, gdyż żadnego dowodu zapewniającego nie ma; ale chociaż wątpliwość umnieysza wartości tey pamiątce, to przecież sama przez się piękna iest i bogata. Ten Puginał oddany iest do Gotyckiego Domu przez Ludwika Kickiego.	**PUGINAŁ Turecki** t. I, s. 572: Ten Puginał bogato oprawny w srebro i korale iest prawdziwy Turecki i oddany do Domu Gotyckiego z zapewnieniem iakoby ten sam był którym Królowa [dalej w wierszu pozostawione wolne miejsce] miała zabić Jenerała [jw.] który zaufany w zawarty Traktat między nią a Rossyą przystąpił śmiało do Krzesła na którem siedziała chcąc iey podać punkta tego Traktatu do podpisania. Lecz ona zachowując wściekłą nienawiść do tego, który ią i Kray iey zwyciężył pchnęła go właśnie w tenczas kiedy przykląkł przed nią i Traktat do podpisania podawał. Zabiła go na mieyscu, sama potem zaprowadzoną była do Petersburga. Czy ten puginał iest ten sam, który był narzędziem zemsty kobiety pragnącey krwi nieprzyiaciela, tego zaręczyć nie można gdyż żadnego dowodu zapewniaiącego nie ma; ale chociaż wątpliwość umnieysza wartość tey pamiątce, to przecież sama przez się piękna iest i bogata. Ten puginał oddany iest od Gotyckiego domu przez Ludwika Kickiego.	S. 30, poz. 360 : Sztylet Perski z rękojeścią agatową, w pochwie czarnej, z okuciem złotem i koralami. Maryi królowy Gruzyi, którym zabiła Łazarewa.
69.	-	Brak [?]	-	-	**Poignard Turc sans indication**	**-**	-	-	[?]

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					de son origine. s. 118: Ce Poignard incontestablement venant d'Oriental est Turc ou de telle autre partie de l'Asie. On n'a aucune indication sur son origine. La lance est Large, la poignée est vermeil doré avec des bordures en Email. Sa forme, son genre, n'anouce pas une grande ancienneté. Le formeau est en cuir, assez neuf: l'année est marquée. Il vient de Mr. le General Michel Grabowski.				
70.	**Pokój Zielony. […] Szafa IV. Szkatułka 1. przystrojona po wierzchu miniaturami nieznajomemi, dawnemi, z pamiątkami rzymskiemi, w której znajduje się:** s. 51, poz. 564: Część chorągwi Najświętszej Panny, z pierwszej krucjaty, kiedy wojska wchodziły do Jerozolimy r. 999. […] To wszystko z arsenału wiedeńskiego.	Szakatułka, nr inw. MNK XIV-753/10 (miniatury portretowe oderwane z podniebienia wieka); Fragmenty chorągwi, nr inw. MNK XIV-753/1-2	**Pokoj zielony […] Szafa IV. […] w Szafie. Szkatułka 1. przystrojona po wierzchu portretami [miniaturami] nieznajomemi dawnemi, z pamiątkami Rycerskiemi; w której znajduje się:** k. 35v, poz. 564: Część chorągwi Najświętszej Panny z pierwszej Kruciaty, kiedy wojska wchodziły do Jerozolimy r. 999 […] To wszystko z arsenału Wiedeńskiego.	**Między oknem i drzwiami do Gabinetu SZAFA 2ga u którey drzwi z kratą drucianą. […] W srzodku teyże Szafy umieszczone: Szkatułki. SZKATUŁKA Hebanowa przystroiona po wierzchu PORTRETAMI nieznaiomemi ale dawnemi z Pamiątkami Rycerskiemi. w którey znayduie się:** s. 141, poz. 2: Część Chorągwi Naysw: Panny z pierwszey Krucyaty, kiedy Woyska wchodziły do Jerozolimy roku 999. [pozycje 1-4 obwiedzione klamrą z opisem] 'To wszystko z arsenału Wiedeńskiego.'	-	-	**Szkatułka Hebanowa z Portretami po WIERZCHU LECZ NIE ZNAIOMEMI: w niey znayduie się:** t. III, s. 117-118[99-100]: Wkrótce Kruciaty podniosły ieszcze wyżey Duch Rycerstwa […] Przed niemi [tj. krzyżowcami] to powiewały Chorągwie których w teyże samey Szkatułce są złożone szczątki: czerwona nakrapiana złotem, była ta Chorągiew Godfryda de Bouillon, którego Biografia iest iuż w tym Katalogu przy opisaniu iego zbroi. Druga pod Imieniem Matki Bozkiey przewodniczyła tymże Wojownikom pod komendą Godfryda kiedy wchodzili do Jerozolimy 19 Lipca 1099 roku. Obie te Chorągwie są w Arsenale	**Szkatułka hebanowa z Portretami po wierzchu LECZ NIE ZNAIOMEMI w niey znayduie się** t. II, k. 32r-34v: […] przed niemi powiewały Chorągwie których w teyże samey Szkatułce są złożone szczątki: czerwona nakrapiana złotem była ta Chorągiew Godfryda de Bouillon, którego Biografia iest iuż w tym Katalogu przy opisaniu iego Zbroi. Druga pod imieniem Matki Bozkiey przewodniczyła tymże Woiownikom pod kommendą Godfryda kiedy wchodzili do Jerozolimu 19 Lipca 1099 roku. Obie te Chorągwie są w Arsenale Wiedeńskim złożone, tu szczątki z tamtąd wzięte. […]	-

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
							Wiedeńskim złożone tu szczątki z tamtąd wzięte. […] Zachowanie tych Chorągwi dowodzi że ich nieprzyjaciel się nie tknął. […]		
71.	[jw.] s. 51, poz. 565: Część kaftana, chorągwi i pióra GODFREDA DE BOUILLON, który był na czele wojska do Jerozolimy wchodzącego. […] To wszystko z arsenału wiedeńskiego.	Fragment chorągwi, przeszytego jedwabiu oraz pióra tradycyjnie przypisywane Godfrydowi de Bouillon, nr inw. MNK XIV-753/4-5, 8	[jw.] k. 35v, poz. 565: Część kaftana, Chorągwi i pióra Godfreda de Bouillon który był na czele wojska do Jerozolimy wchodzącego. […] To wszystko z arsenału Wiedeńskiego.	[jw.] s. 142, poz. 3: Część Kaftana, Chorągwi i pióra; Gotfreda de Bouillon. [proweniencja jw.]	-	-	[jw.] t. III, s. 117-118[99-100]: Wkrótce Kruciaty podniosły ieszcze wyżey Duch Rycerstwa […] Przed niemi to powiewały Chorągwie których w teyże samey Szkatułce są złożone szczątki: czerwona nakrapiana złotem, była ta Chorągiew Godfryda de Bouillon, którego Biografia iest iuż w tym Katalogu przy opisaniu iego zbroi. Druga pod Imieniem Matki Bozkiey przewodniczyła tymże Wojownikom pod komendą Godfryda kiedy wchodzili do Jerozolimy 19 Lipca 1099 roku. Obie te Chorągwie są w Arsenale Wiedeńskim złożone tu szczątki z tamtąd wzięte. W kilkanaście razy złożona materya iedwabna czerwona, iest szczątką Kaftana który był ubiorem pod Zbroią tego walecznego Wodza Chrześcian w Ziemi Świętey, a kilka piórek czerwonych są z liczby tych które stroiły iego Hełm złocisty, z Wiednia także przywiezione. […] Zachowanie tych Chorągwi dowodzi że ich nieprzyjaciel się nie tknął. […]	[jw.] t. II, k. 34r: […] W kilkanaście razy złożona materya iedwabna czerwona, iest szczątką Kaftana który był ubiorem pod Zbroią tego walecznego Wodza Chrześcian w Ziemi Świętey, a kilka piórek czerwonych są z liczby tych które stroiły iego hełm złocisty z Wiednia także przywiezione. […] Zachowanie tych Chorągwi dowodzi że ich nieprzyjaciel się nie tknął. […]	-
72.	[jw.] s. 51, poz. 566: Sztuczki od rękawicy i kulbaki FRYDERYKA Rudobrodego. To wszystko z arsenału wiedeńskiego.	Tuleja oraz dwie łuski na podkładzie, nr inw. MNK XIV-753/6-7 [?] (być może w czasach puławskich istniały odłączone fragmenty rękawicy MNK XIV-404)	[jw.] k. 35v, poz. 566: Sztuczki od Rękawicy i kulbaki Fryderyka Rudobrodego. To wszystko z arsenału Wiedeńskiego.	[jw.] s. 142, poz. 4: Sztuczki od Rękawicy i Kulbaki Fryderyka Rudobrody. [proweniencja jw.]	-	-	[jw.] t. III, s. 118[100]: […] Kawał rękawicy Fryderyka Rudobrody na Kruciacie będącego i blaszka od tręzli Konia iego, wszystko z Arsenału Wiedeńskiego. […]	[jw.] t. II, k. 34v: […] Kawał rękawicy Fryderyka Rudobrody na Krucyacie będącego i blaszka od tręzli konia iego, wszystko z Arsenału Wiedeńskiego. […]	-
73.	**[…] Szkatułka**	Fragment chorągwi,	**[…] Szkatułka**	**[…] Szkatułka hebanowa**	-	-	**Do tego Artykułu należą**	-	-

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	2. hebanowa, z malowaniem i mozaiką za szkłem, w której znajduie się: s. 52, poz. 577: Kawałek chorągwi z batalii pod Morat między KAROLEM ZUCHWAŁYM a Szwajcarami.	nr inw. MNK XIII-1836	**2 hebanowa z malowaniem za szkłem i mozaiką w którey znayduie się:** k. 36v, poz. 577: Kawałek chorągwi z Batalii pod Morat między Karolem zuchwałym a Szwaycarami.	**z malowaniem pod szkłem i Mozaiką. W niey znayduie się:** s. 146, poz. 11: Kawałek Chorągwi z Batalii pod Morat, między Karolem zuchwałym a Szwaycarami.			**wszystkie pamiątki po Xiążętach BURGUNDYI, iako to:** t. II, s. 60[58]: W poprzedzających Artykułach[?], jest opisana Chorągiew, którą miał Karol Zuchwały kiedy oblegał miasto Nancy. Przy tey Chorągwi był zabity.		
74.	**[…] Szkatułka 5. z pamiątkami Gustawa Adolfa.** s. 54, poz. 599: Ostroga pięknej roboty, złota. […] Wszystko z arsenału wiedeńskiego.	Ostroga tradycyjnie przypisywana Gustawowi Adolfowi, nr inw. MNK XIV-613	**[…] Szkatułka 5 z pamiątkami Gustawa Adolfa.** k. 37v, poz. 599: Ostroga pięknej roboty złota. […] Wszystko z arsenału Wiedeńskiego.	**[…] SZKATUŁKA z Pamiątkami Gustawa ADOLFA** s. 157, poz. 1: Ostroga piękney roboty złota [pozycje 1-4 obwiedzione klamrą z opisem] Wszystko z Arsenału Wiedeńskiego.	**Nro 16: Eperon de Gustave Adolphe.** s. 159: La description se trouve page 268: Tome [brak]	-	**Ostroga, cząstka Kawtana i inne pamiątki Gustawa ADOLFA.** t. III, s. 211[193]: […] Ostroga iego która przyczyną tego opisania, zachowana była w Arsenale Wiedeńskim. Dostała się do Gotyckiego Domu podczas obięcia Wiednia przez Napoleona. Co zaś kawałek kaftana, frandzli i inne drobiazgi, te sama wzięłam będąc w Arsenale Wiedeńskim.	**Ostroga, cząstka Kaftana i inne pamiątki Gustawa ADOLFA** t. II, k. 62v-63v: […] Ostroga iego która iest przyczyną tego opisania, zachowana była w Arsenale Wiedeńskim. Dostała się do Gotyckiego Domu podczas obięcia Wiednia przez Napoleona. Co zaś kawałek Kaftana, frandzli, i inne drobiazgi te sama wzięłam będąc w Arsenale Wiedeńskim.	s. 61, poz. 613: Ostroga wielka wyrzynana w arabeski, pozłacana. Gustawa Adolfa króla Szwedzji. (D. G. 599.)
75.	**[…] Szkatułka 9. z pamiątkami Napoleona.** s. 58, poz. 626. Kawałek chorągwi którą miał w Egipcie.	Fragment chorągwi, nr inw. MNK XIII-1438; Fragment chorągwi, nr inw. MNK XIII-2679 [?]	**[…] Szkatułka 9 z pamiątkami Napoleona.** k. 39v, poz. 626: Kawałek chorągwi którą miał w Egipcie.	**[…] SZKATUŁKA z Pamiątkami NAPOLEONA** s. 166, poz. 5: Kawałek Chorągwi którą miał w Egipcie.	-	-	**Szkatułka z Pamiątkami NAPOLEONA** t. III, s. 684[638]: […] Kawałek Chorągwi co miał w Egipcie.	**Szkatułka z PAMIĄTKAMI NAPOLEONA** t. II, k. 184v: […] Kawałek Chorągwi co miał w Egipcie.	-
76.	[jw.] s. 58, poz. 627: Kawałek listka dębowego malowanego, od chorągwi która była przy drzewie wolności.	Fragment chorągwi, nr inw. MNK XIII-2681	[jw.] k. 39v, poz. 627: Kawałek listka dębowego malowanego, od chorągwi która była przy drzewie wolności.	[jw.] s. 166, poz. 6: Kawałek listka dębowego malowanego od Chorągwi która była przy drzewie Wolności.	-	-	[jw.] t. III, s. 685[639]: Kawałek listka dębowego malowanego, od Chorągwi co była przy Drzewie Wolności.	[jw.] t. II, k. 184v: Kawałek listka dębowego malowanego, od Chorągwi co była przy Drzewie Wolności.	-
77.	[jw.] s. 59, poz. 637: Czapka wojskowa polska, amarantowa, którą miał na głowie przebywając Berezynę. Od P. Wąsowicza.	Czapka tradycyjnie przypisywana Napoleonowi I, nr inw. MNK XIV-894	[jw.] k. 39v, poz. 637: Czapka Wojskowa Polska 'amarantowa' [słowo dopisane] którą miał na głowie przebywając Berezynę. Od P. Wąsowicza.	[jw.] s. 167, poz. 16: Czapka Woyskowa Polska którą miał na głowie przebywając Berezynę.	-	-	[jw.] t. III, s. 685[639]: Czapka Woyskowa Polska którą miał na głowie przebywając Berezynę.	[jw.] t. II, k. 184v: Czapka Woyskowa Polska którą miał na głowie przebywając Berezynę.	-
78.	**Pokój zielony […] Po drugiej stronie drzwi do gabinetu. Szafa V. na szafie:** s. 61, poz. 657 Szkatułka, w której sprzęty dzikich ludzi: […] Sie-	Brak	**Pokoj zielony […] Po drugiey stronie drzwi do Gabinetu. Szafa V. na 'wierzchu' [słowo skreślone] szafie:** k. 41r-41v, poz. 657: Szkatułka ze	**Po drugiey stronie drzwiow do GABINETU SZAFA 3cia mnieysza […] II. Szkatułka z pamiątkami, ubiorem i narzędziami, dzikich Ludzi.** s. 179, poz. 10: Siekierki czyli	-	-	**SZKATUŁKA z pamiątkami DZIKICH LUDZI** t. III, s. 723-724[675-676]: Biografia Kapitana Kooka który niespracowany tylu odbytemi podróżami, znayduie się iuż w Katalogu. Nie	**SZKATUŁKA z Pamiątkami DZIKICH LUDZI** t. II, k. 191r-191v: Biografia Kapitana Cooka który niespracowany tylu odbytemi podróżami, znayduie się iuż w Katalogu. Niebę-	-

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	kierki czyli dzidki kamienne, większe i mniejsze. To wszystko dane przez siostrę kapitana Cooka.		sprzętami dzikich ludzi: […] Siekierki czyli dzidki kamienne, większe i mnieysze. To wszystko dane przez Siostrę Kapitana Cooka.	Dzidki kamienne większe i mniejsze. To wszystko dane przez Siostrę Kapitana Cooka.			będę opisywać iey tutay, tylko wyrażę że to on przywiózł te rozmaite pamiątki z Wyspy Othaiti i z innych mieysc które sam odkrył i z tych co zwiedzał. Te płody dzikich ludzi są godne uwagi. Nie są one skutkiem nauki, rękodzieł, lub naśladowania; naturę śledząc i nieuchronnym potrzebom dogadzając były wymyślone i uskutecznione. Składa się ten zbiór z następujących pamiątek: […] Siekierki czyli Dzidki kamienne większe i mnieysze. To wszystko było mi dane przez Siostrę Kapitana Kooka którą znałam w Anglii.	dę opisywać iey tutay, tylko wyrażę że to on przywiozł te rozmaite pamiątki z Wyspy Othaiti i z innych mieysc które sam odkrył i z tych co zwiedzał. Te płody dzikich ludzi są godne uwagi. Nie są one skutkiem nauki, rękodzieł, lub naśladowania; naturę śledząc i nieuchronnym potrzebom dogadzając były wymyślone i uskutecznione. Składa się ten Zbiór z następujących Pamiątek: […] Siekierki czyli Dzidki kamienne większe i mnieysze. To wszystko było mi dane przez Siostrę Kapitana Kooka którą znałam w Anglii.	
79.	-	Brak	-	-	**Espèce de poignard appelé Cri** s. 497[392]: Cette arme qu'on voit ici sons le No [brak] est a l'usage des Malais qui habitant la côte Malabar. Ils s'en servent pour travailler et construire leurs canots, leurs habitations, et leurs ustensiles. Enfin c'est pour aux un poignard en même tems, un ontil qui leur tient lieu de hache, de conteau &c, &c... Quelque fois la lame en est empoisonné; c'est même assez commun. Voila pourquoi en	-	-	-	-

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					preveint les curieux d'agir avec précantion en les examinant. Ils sont donnés a la Collection par Mr Walicki [poniżej dopisane] Donné a Mr: le Comte Zamoyski.; [na kolejnej stronie doklejona kartka odnosząca się do sztyletu indyjskiego] Un poignard pris sur un sauvage Indien sa manche en bois du pais ciselé, represente une Divinité de defense; il a été apporté par Mr Forster, compagnon du Capitaine Cook. B. On doit prendre garde de se blesser la lame du poignard etant empoisonnée, l'essai qu'on en a fait sur un chien, l'a fait perir.				
80.	**[…] Szafa V. Szkatułka w której:** s. 62, poz. 674: Strzały starodawne Saxonów, które KAROL WIELKI, po zwycięstwach swoich, poświęcił w katedrze w Kolonii. Przywiezione przez jenerała Sokolnickiego.	Pięć bełtów, nr inw. MNK XIV-167/1-5; Bełt, nr inw. MNK XIV-461	**Na stoliku między Kanapą i Szafą z Książkami […] Szkatułka w której:** k. 42v, poz. 674: Strzały starodawne Saxonow, które Karol Wielki po zwycięztwach swoich poświęcił [dopisane] 'w Katedrze' w Kolonii.	**[…] Na Stoliku między Kanapą i Szafą z Książkami […] II. Szkatułka ze Strzałami i Puginałami. w którey złożone:** s. 185, poz. 1: Strzały starodawne Saxonow* które Karol Wielki po zwycięstwach swoich poświęcił w Kolonii. Przywiezione przez Generała Sokolnickiego z Soëst.	**Fleches Saxonnes de tems de Wittikind.** s. 115: Ces fleches viennent de la Cathedrale de la ville de Soëst, ou l'histoire nous dit que Wittikind avoit la residence. Elles y etoient deposées, comme une properieté de sou armeé et comme un	-	**SZKATUŁKA ZE STRZAŁAMI i Puginałami. […] STRZAŁY STARODAWNE.** t. III, s. 217-218[199-200]: Söest, miasto tak nazwane w Niemczech, nie daleko Akwizgranu, było w dawnych wiekach po kilka razy zamieszkane przez Karola Wielkiego. W Katedrze tego miasta, znaydowały się strzały iakie naówczas używano, a podług świadectwa dawnych tego miasta Kronik, tam złożone zostały	**SZKATUŁKA ZE STRZAŁAMI i Puginałami […] STRZAŁY STARODAWNE** t. II, k. 64v-65r: Söest miasto tak nazwane w Niemczech niedaleko Akwisgranu było w dawnych wiekach po kilka razy zamieszkane przez Karola Wielkiego. W Katedrze tego Miasta, znaydowały się strzały iakie naówczas używano, a podług świadectwa dawnych tego Miasta	s. 16, poz. 167: 5. strzał Witykinda które Karól W. dał poświęcić w katedrze w Kolonii. [dopisek ołówkiem] 'D. G. 674'; s. 64, poz. 647: Strzała do kuszy ze skrzydełkami drewianemi.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					Souvenir de ce fameux Chef des Saxons, que Charlemagne eut peine a Saincre. […] La maison Gothique poura se vauter a son tour, de popeder dans la collection, le souvenir de la Valeur de Charles magne, et de la bravoure de Wittikind. […] L'attentat a joint prouve que la Collection de la maison Gothique est redevable de ces fleches interesantes an General de Division Sokolnicki, qui les a fait remettre en 1811. Elles sont touttes enteres en bois tres leger sans plumes, simplement avec des pointes de fer.		po zwycięztwach Karola Wielkiego, przez Rycerzy tych, którzy mu towarzyszyli w bitwach przeciwko Saxonom, na czele których walecznie się bronił sławny ich wódz Wytykind, którego nie łatwo pokonał Karol Wielki. Te strzały przez dziesięć wieków tam spoczywały. Podczas Rewolucyi Francuzkiey ta katedra zburzoną została. Pan Generał Sokolnicki będąc wtedy przytomny w Sōest, dostał kilka tych strzał i oddał ie do Domu Gotyckiego przyłączywszy do nich zaświadczenia na mieyscu tym wyięte gdzie tak długo były chowane. Czy są zdobyte na Saxonach czyli właściwe tych którzy ie tam ofiarowali, ciężko osądzić; to tylko zaręczyć można, że w owych czasach złożone przez towarzyszów Karola Wielkiego. Może iako znak zwycięztwa, może iako pamiątka ich waleczności. Karol Wielki żył i Panował w dziewiątym wieku. Sam przeciąg tylu upłynionych lat dodaie ceny tak dawney pamiątce. Strzały są duże i grube, końce żelazne, skrzydełka drewniane bez piór i prostey roboty. […]	Kronik, tam złożone zostały po zwycięztwach Karola Wielkiego, przez Rycerzy tych, którzy mu towarzyszyli w bitwach przewiko Saxonom, na czele których walecznie się bronił sławny ich Wódz Wittekind którego nie łatwo pokonał Karol Wielki. Te Strzały przez dziesięć wieków tam spoczywały. Podczas Rewolucyi Francuzkiey ta Katedra zburzoną została. Pan Generał Sokolnicki będąc wtedy przytomny w Sōest, dostał kilka Strzał tych, i oddał ie do Domu Gotyckiego przyłączywszy do nich Zaświadczenia na mieyscu tem wzięte gdzie tak długo były chowane. Czy są zdobyte na Saxonach, czyli właściwe tych którzy ie tam ofiarowali ciężko osądzić to tylko zaręczyć można że w owych czasach złożone przez towarzyszów Karola Wielkiego. Może iako znak zwycięztwa może iako pamiątka ich waleczności. Karol Wielki żył i panował w dziewiątym wieku. Sam przeciąg tylu upłynnionych lat dodaie ceny tak dawney pamiątce. Strzały są duże i grube, końce żelazne, skrzydełka drewniane bez piór, i prostey roboty. […]	
81.	[jw.] s. 62, poz. 675: Pu[g]inał, używany za czasu trybunałów tajemnych, wzięty z arsenału gdańskiego. Dany przez jener. Grabowskiego Michała.	Sztylet, nr inw. MNK XIV-135 (por. nr 83) [?]	[jw.] k. 42v, poz. 675: Pu[g]inał używany za czasów Trybunałów tajemnych wzięty z arsenału Gdańskiego. Dany przez Generała Grabowskiego Michała.	[jw.] s. 185, poz. 2: Puginał używany za czasów Trybunału Taiemnego. Wzięty z arsenału Gdańskiego, danych przez Generała Grabowskiego.	**Poignard qu'on croit avoir apartenu au Tribunal Secret.** s. 116-118: Ce Poignard dont il est ici question, est designé	-	**PUGINAŁ używany za czasów Trybunału Taiemnego.** t. III, s. 227-231[209-213]: Puginał o którym tu mowa iest umieszczony w Domu Gotyckim iako pamiątka owego trybunału tajemnego, aż nadto sławne-	**PUGINAŁ używany za czasów Trybunału Taiemnego** t. II, k. 66r-68r: Puginał o którym tu mowa, iest umieszczony w Domu Gotyckim iako pamiątka owego Trybunału tajemnego, aż nadto sławnego	s. 14, poz. 135: Sztylet Trybunału Tajemnego.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					comme ayant apartenu autre sois, a un des membres on des agens du Tribunal secret. Il est petit, La poignée est en bois tres dur, noir et uni, surmouté d'une boule en fer avec des croix et des points argentes. A l'endroit on comence la lame, le fer est orné de meme. La Lame a quattres fils on Franchaus; par la meme elle est comme Caunelée. L'Arsenal de Dantzig, d'on Monsieur le General Grabowski l'a eu, conservoit depuis maintes années ce petit poignard comme ayant apartenu au Tribunal Secret. Il etoit enregistre sous a letre. Depuis que ce formidable Tribunal n'existe plus, il est sous doutte interesant de poseder un Arme qui a apartenu a cette terrible asociation. [...] Le Petit Poignard a eté remis ici en 1810 par Mr le General Michel Grabowski.		go w dawnych wiekach. Jest nie wielki, rękoiść z drzewa czarna, zupełnie gładka na końcu ma gałkę żelazną, nabitą krzyżykami srebrnemi, sam puginał ma cztery kanty ostre, nasiekane w ząbki kolczaste do góry obrócone a przez to samo niebiezpieczne i pewnie śmiertelne w użyciu. Między temi czterema ostremi kantami niezliczona moc dziurek w przedziałach wklęsłych. Skład i starożytność tego puginału zaręczaią że pewnie iest bardzo dawny. W arsenale Gdańskim zachowywano go od kilku wieków, iako pamiątkę Trybunału Taiemnego, zapisany był pod tym imieniem w dawnych księgach miejskich i w regestrach arsenału. […] Innych dowodów tu przedstawić nie można że ten puginał do Trybunału Taiemnego należał, iak te które wyżey nadmienione: kształt, gatunek, żelazo, robota i świadectwo w regestrach i księgach dawnych we Gdańsku. Jeżeli się te dowody nie zdaią przekonywuiące, równie zupełnie odrzucone całkiem być nie mogą, gdyż regestra od czterech wieków miały to zapisane. […] Pan Generał Michał Grabowski będąc Komendantem we Gdańsku, zbierając szczątki arsenału tego miasta po byciu tam Francuzów, kilka rzeczy znalazł ciekawych, między któremi i ten puginał się znaydował. Przysłał go do Gotyckiego Domu z zaświadczeniami iakie tylko mógł uzyskać. […]	w dawnych wiekach. Jest nie wielki, rękoiść z drzewa czarna, zupełnie gładka na końcu ma gałkę żelazną nabitą krzyżykami srebrnemi, sam puginał ma cztery kanty ostre, nasiekane w ząbki kolczaste do góry obrócone a przez to samo niebezpieczne i pewnie śmiertelne w użytku. Między temi czterema ostremi kantami niezliczona moc dziurek w przedziałach wklęsłych. Skład i starożytność tego Puginału zaręczają że pewnie iest bardzo dawny. W Arsenale Gdański zachowywano go od kilku wieków iako pamiątkę Trybunału Taiemnego, zapisany był pod tem imieniem w dawnych Księgach Mieyskich i w regestrach Arsenału. Pamięć tego ustanowienia iuż niemal zatarta, a tym bardziey pamiątka tak dawna nie może bydź oboiętną. […] Ten Puginał nie iednego zastanawia. Oglądaiąc go, każdy się wpatruie w to żelazo, szuka z ciekawością czy nie postrzeże iakich nowych znaków, z nadzieią że odkryć będzie mógł co innemu uszło, i że się dowie o tem co pewnie iuż na wieki w głuchą poszło niepamięć. […] Innych dowodów tu przedstawić nie można że ten puginał do Trybunału Taiemnego należał iak te które wyżey nadmienione: kształt, gatunek, żelazo, robota i świadectwo w regestrach i księgach dawnych we	

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
								Gdańsku. Jeżeli się te dowody nie zdaią przekonywuiące, równie zupełnie odrzucone całkiem być nie mogą, gdyż regestra od czterech wieków miały to zapisane. […] Pan Generał Michał Grabowski będąc Komendantem we Gdańsku, zbierając szczątki arsenału tego miasta po byciu tam Francuzów, kilka rzeczy znalazł ciekawych, między któremi i ten puginał się znaydował. Przysłał go do Gotyckiego Domu z Zaświadczeniami iakie tylko mógł uzyskać. […]	
82.	[jw.] s. 63, poz. 676: Pu[g]inał z pierwszej kruciaty.	Bagnet szpuntowy z pochwą, nr inw. MNK XIV-366/1-2	[jw.] k. 42v, poz. 676: Pu[g]inał z pierwszej Krucyaty.	[jw.] s. 186, poz. 3: Puginał z pierwszey Krucyaty.	**Poignard qu'on Croit remonter aux Croisades.** s. 119-120:	-	**Puginał który sądzą ŻE BYŁ UŻYWANY NA PIERWSZEY Kruciacie** t. III, s. 235-236[217-218]: Puginał o którym tu mowa, zdaie się okazywać niektóre ślady iakoby był używany na Kruciacie. Pewność zaręczyć o dzieiach tak od nas dalekich, iest rzeczą ciężką, ale zgłębiaiąc różne okoliczności, można choć wątpliwie ale przynaymniey podobne i zbliżaiące się do prawdy podać tu dowody. Ten puginał nayprzód iest bardzo stary: kształt, robota, a naybardziey napisy, zdaią się oznaczać że był własnością iakiegoś dzielnego Rycerza, który szukał chwały na polach Jerozolimskich. Słowa wybite na żelazie, stosuią się do tego celu. Tak są umieszczone z iedney strony: „Krzyż moie życie; moia nadzieia". Z drugiey strony klingi iest także złotem wybity krzyż podobny do Maltańskiego a na	**Puginał który sądzą ZE BYŁ UŻYWANY NA PIERWSZEY Kruciacie** t. II, k. 69v-70r: Puginał o którym tu mowa, zdaie się okazywać niektóre ślady iakoby był używany na Kruciacie. Pewność zaręczyć o dzieiach tak od nas dalekich, iest rzeczą ciężką; ale zgłębiaiąc różne okoliczności, można choć wątpliwe ale przynaymniey podobne i zbliżaiące się do prawdy podać tu dowody. Ten puginał nayprzod iest bardzo stary; kształt, robota a naybardziey napisy, zdaią się oznaczać że był własnością iakiego dzielnego Rycerza który szukał chwały na polach Jerozolimskich. Słowa wybite na żelazie, stosuią się do tego celi, tak są umieszczone z iedney strony: „Krzyż moie życie; moia nadzieia". Z drugiey strony Klingi iest także złotem wybity Krzyż	s. 31, poz. 366: Puginał w pochwie czarnej, z rączką czarną toczoną, na klindze korale i napisy złote: „Mauxdit soit mal y qu'il pense. La croix ma vie et Esperance."

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
							wierzchu Lilia*. Jeżeli tedy ten puginał nie byłby z Kruciaty, to można by rozumieć że pochodzi od walecznych kawalerów Maltańskich, a wtedy równie byłby godzien poszanowania, ze wszech miar zdaie się wart uwagi, napisy i robota nader staroświecka więcey go zbliża do Kruciaty, a krzyż i lilia, do tych sławnych obrońcy Chrześciaństwa, których przez kilka wieków cała potęga Bisurmanów nie potrafiła zwyciężyć. […]	podobny do Maltańskiego a na wierzchu Lilia. Jeżeli tedy ten puginał nie byłby z Kruciaty, to możnaby rozumieć że pochodzi od walecznych Kawalerów Maltańskich, a wtedy równie byłby godzien poszanowania, zewszech miar zdaie się wart uwagi, napisy i robota tych sławnych Obrońców Chrześciaństwa, których przez kilka wieków cała potęga Bisurmanów nie potrafiła zwyciężyć. […]	
83.	[jw.] s. 63, poz. 677: Pu[g]inał syna sławnego Fernanda z Toledu xięcia D'ALBE, wzięty z arsenału w Bruxelli. Dany przez jenerała Sokolnickiego.	Sztylet z pochwą, nr inw. MNK XIV-134/1-2 (por. nr 81) [?]	[jw.] k. 42v, poz. 676: Pu[g]inał syna sławnego Fernanda z Toledu Xięcia d'Albe, wzięty z arsenału w Bruxelli. Dany przez Generała Sokolnickiego.	[jw.] s. 186, poz. 4: Puginał Syna sławnego Ferdynanda z Toledu Xięcia Albe.* Wzięty z arsenału w Bruxelli, dany przez Generała Sokolnickiego.	**Epée du Duc d'Albe** s. 373[184]: [...] Poignard de Ferdinand de Tolede fils du Duc d'Albe et aussi feroce que son pere.	-	**PUGINAŁ syna sławnego Fernanda z Toledu xięcia ALBE** t. III, s. 261-262[243-244]: Przy opisaniu szpady Xięcia d'Albé sławnego Ministra Filipa II. Króla Hiszpańskiego, wszystko iest wyrażone, co zastanowić może w historyi oyca i syna. Jego cała świetność zasadza się na tym, że był synem człowieka z wielu miar sławnego, ten puginał był iego własnością i podług zwyczaiu Hiszpanów zawsze go miał przy boku. Jest roboty dość ordynaryiney. Dawność tey pamiątki dodaie iey iedynie ceny. Przywieziony przez Generała Sokolnickiego z Bruxelli, gdzie był złożony przez czas długi w arsenale. Rewolucya francuzka różne pamiątki rozproszywszy po świecie, ta się dostała do Domu Gotyckiego.	**PUGINAŁ syna sławnego Ferdynanda z Toledu xięcia ALBE** t. II, k. 80r: Przy opisaniu Szpady Xięcia d'Albe sławnego Ministra Filipa II Króla Hiszpańskiego, wszystko iest wyażone, co zastanowić może w historyi Oyca i Syna. Jego cała świetność zasadza się na tym, że był synem człowieka z wielu miar sławnego, ten Puginał był iego własnością i podług zwyczaiu Hiszpanów zawsze go miał przy boku; iest roboty dość ordynaryiney. Dawność tey pamiątki dodaie iedynie iey ceny. Przywieziony przez Generała Sokolnickiego z Bruxelli, gdzie był złożony przez czas długi w arsenale. Rewolucya francuzka różne pamiątki rozproszywszy po świecie, ta się dostała do Domu Gotyckiego.	s. 14, poz. 134: Sztylet syna Xcia Alby. [dopisek ołówkiem] 'w pochwie'
84.	[jw.] s. 63, poz. 678: Pu[g]inał, z rękojeścią z kości człowieczej, żołnierza Hiszpana, który się zwał SOLIS	Sztylet, nr inw. MNK XIV-136	[jw.] k. 42v, poz. 678: Pu[g]inał z rękoiścią z kości człowieczej Żołnierza Hiszpana który się zwał Solis	[jw.] s. 186, poz. 5: Puginał z rękoiścią z kości człowieczey, Żołnierza Hiszpana który się zwał Solis i był w służbie Syna Xięcia	[jw.] s. 373[184]: […] Poignard d'un soldat Espagnol appellé Solis dont	-	**Puginał żołnierza Hiszpana który się zwał SOLIS** t. III, s. 263-264[245-246]: Ten Puginał roboty prostey ma rękoiść z kości człeczey. Był	**Puginał żołnierza Hiszpana który się zwał SOLIS** t. II, k. 80v: Ten puginał roboty prostey ma rękoiść z kości człeczey;	s. 14, poz. 136: Sztylet Hiszpański z kościaną rękojeścią.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	i był w służbie syna xięcia D'ALBE; wzięty w Bruxelli. Dany przez jenerała Sokolnickiego.		i był w służbie Syna Xięcia d'Albe. wzięty z Bruxelli. Dany przez Generała Sokolnickiego.	d'Albe.* Wzięty z Bruxelli i dany przez Generała Sokolnickiego.	i'gnore[?] l'histoire.		własnością żołnierza Hiszpańskiego, który przez długi czas towarzyszył we wszystkich bitwach synowi Xięcia d'Albé, którego życie iest opisane w artykule o iego szpadzie. Ten Solis sławny z dzikiey można mówić odwagi, i zażartego okrucieństwa, zdaie się że przyzwoicie mu było mieć puginał u którego rękoiść z kości człowieka, może nawet przez niego zabitego; przy tym i mieysce iego przy synie Xięcia d'Albé zdaie się dla niego właściwe. Xiąże d'Albé sławny z dzikiego można mówić okrucieństwa, syn iego do niego podobny, powinien był mieć takiego iak Solis Towarzysza. Przywieziony z Bruxelli przez Pana Generała Sokolinickiego.	był własnością żołnierza Hiszpańskiego który przez długi czas towarzyszył we wszystkich bitwach synowi Xięcia d'Albé którego życie iest opisane w artykule o iego Szpadzie. Ten Solis sławny z dzikiey można móówić odwagi i zażartego okrucieństwa, zdaie się że przyzwoicie mu było mieć puginał u którego rękoiść z kości człowieka może nawet przez niego zabitego; przy tem i mieysce iego przy synie Xięcia d'Albé zdaie się dla niego właściwe. Xiąże Albé sławny z dzikiego można mówić okrucieństwa, syn iego do niego podobny, powinien był mieć takiego iak Solis towarzysza. Przywieziony z Bruxelli przez Pana Generała Sokolnickiego.	
85.	[jw.] s. 63, poz. 679: Pu[g]inał sławnego HIDER-ALI, ojca TIPPOO-SAIB. Przywieziony z Indii przez milorda North.	Kindżał z pochwą tradycyjnie przypisywany Hyder Alemu, nr inw. MNK XIV-142/1-2	[jw.] k. 42v, poz. 679: Pu[g]inał sławnego Hider-Ali Ojca Tippo Saib przywieziony z Indyi przez Milorda North.	[jw.] s. 186, poz. 6: Puginał Oyca sławnego Tippo-Saib, który się zwał Hider Ali. Przywieziony z Indyów przez Milorda North.	**Poignard d'Hyder Ali.** s. 116: Ce Poignard dont la forme et le Geure sont a la maniere Orientale est beau nour la lame qu'ou dit dit parfaitte. Le poignee est unie en Ivoire Le Foureau est en argent, damasquiné, on plus tot piqué en petit depeiu tres delicat. Il doit avoir apartenau a Hyder Ali Pere du brave Typoo Saib. On voit les details de ce qu'il	-	**Puginał oyca sławnego TIPPO-SAÏBO który się zwał HIDER-ALI** t. III, s. 265-266[247-248]: Ten Puginał sam przez się piękny, w pochwie srebrem okryty był własnością oyca Tippo-Saïba. Życie tego opisane, służy razem i Oycu iego o którym niemasz co dodać iak tylko że Hider-Ali był tak dzielny i tak odważny iak syn iego. Mylord North przywiózł ten Puginał z Indyów darował go Królowi Polskiemu Stanisławowi Augustowi; po iego zgonie iam go nabyła.	**Puginał oyca sławnego Tippo-Saibo który się zwał HIDER-ALI** t. II, k. 81r: Ten Puginał sam przez się piękny, w pochwie srebrem okryty, był własnością Oyca Tippo-Saiba. Życie tego opisane, służy razem i Oycu iego o którym nie masz co dodać iak tylko że Hider-Ali był tak dzielny i tak odważny iak syn iego. Mylord North przywiózł ten puginał z Indyów darował go Królowi Polskiemu Stanisławowi Augustowi; po iego zgodnie iam go nabyła.	s. 14, poz. 142: Puginał Hider Alego, z rękojeścią z kości słoniowej, w pochwie srebrnej złoconej i czarno rysowanej. [ołówkiem dopisek] 'D.G.679'

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					y a d'interesant a dire sur ces deux personnes a l'article de la boitte de Typoo, qui par sa celebrité a fait parler ausi de son Pere. [...] Ce poignard m'a eté donné par le dernier Roy de Pologne Stanis: Auguste, qui l'avoit en de Mr: Frederic North. Ce qu'il y a apendant a ajoutter au sujet d'Gider Ali, c'estque Typoo Saib avec autant de Saleur que son Pere n'avoit pas ses Vertus.				
86.	[jw.] s. 63, poz. 680: Strzała, jakoby WILHELMA TELA. Przywieziona z Szwajcarii przez pana Kochanowskiego.	Bełt, nr inw. MNK XIV-322	[jw.] k. 42v, poz. 680: Strzała jakoby Wilhelma Tella, przywieziona z Szwaicarii przez Pana Kochanowskiego.	[jw.] s. 186, poz. 7: Strzała Wilhelma Tella* przywieziona z Szwaycar przez Pana Kochanowskiego.	**Fléche de Guillaume Tell.** s. 115: La description de cette fleche interesante se trouve place au nro [brak odnośnika] Tome [jw.]; s. 291-293[81-84]: [...] La fleche déposeé ici par Mr Michel Kochanowski, a été apporteé de la Suisse par un autre Polonois appelé Pruszak qui l'a prise dans l'Arsénal én il y e aroit sui on sept de déposeés, et qu'on conservoit avec soin.	**Portret 'Guillauma' [słowo skreślone, powyżej spolszczone imię ołówkiem] Wilhelma Tella** s. 31[21]: […] Biografia tego sławnego człowieka iest opisana przy artykule o strzale, która między kilku do niego należącemi, była zachowana w Bernie.	**STRZAŁA TELLA** t. III, s. 274[256]: […] Strzała o którey tu mowa, iest cała z drzewa bardzo letkiego, koniec żelazny to co zwykle z piór także z drzewa. Tella strzały starannie zachowane. Pan Kochanowski odwiedzając Szwaycary, tę strzałę dostał i do Gotyckiego Domu oddał razem z zaświadczeniem że istotnie była własnością Tella i że on ią używał.	**Portret Wilhelma Tella** t. I, s. 355: […] Biografia tego sławnego człowieka iest opisywana przy artykule o strzale, która między kilku do niego należącemi, była zachowana w Bernie; **STRZAŁA TELLA** t. II, k. 82v: […] Strzała o którey tu mowa, iest cała z drzewa bardzo lekkiego, koniec żelaznym to co zwykle z piór, także z drzewa. Tella Strzały starannie zacowane; Pan Kochanowski odwiedzając Szwaycary, tę strzałę dostał i do Gotyckiego domu oddał razem z zaświadczeniem że istotnie była własnością Tella i że on ią używał.	s. 26, poz. 322: Strzała Wilhelma Tela.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
87.	**Pokój zielony […] Szafa VII. […] W tejże szafie u spodu szufladka, w której złożone:** s. 103, poz. 1267: Kaftan łosiowy Cromwella […] Przywiezione z Anglii przez fundatorkę.	Kolet, nr inw. MNK XIII-1425	**Pokoj zielony […] Szafa VII […] w teyże Szafie u spodu Szufladka w której złożone:** k. 72r, poz. 1267: Kaftan Łosiowy Cromwella […] Przywiezione z Anglii przez fundatorkę.	**SZAFA stoiąca po prawey stronie drzwi wchodząc z Przedpokoiu. […] w teyże SZAFIE u spodu SZUFLADA w którey złożono** s. 315, poz. 1: Kaftan łosi Cromwella […] przywiezione z Anglii przez Fundatorkę.	-	-	**WYCISNIENIE Z GIPSU TWARZY KROMWELA** t. I; s. 214-215[197-198]: […] Tę iego twarz przywiozłam z Londynu, nabywszy ią po śmierci Pana Rowle, który miał znaczny zbiór rozmaitych dawnych pamiątek, nabyłam razem Kaftan iego łosi, kapik i laskę iego matki, o których będzie nizey mowa. […]; **KAWTAN ŁOŚI Kromwela i Kapik iego Matki** t. III, s. 649-650[605-606]: […] Kawtan łosi iest formy takiey iak na ówczas nosili. Wyłogi na rękawach są atłasowe i były kiedyś różowe. Kilka guziczków mosiężnych dętych, ieszcze się zachowały przy tym Kawtanie który mi się dostał w Anglii przez staranie Milorda Fitz-Williams.	**KAFTAN ŁOSI Kromwela i Kapik iego Matki** t. II, k. 172v-173r: […] Kaftan łosi iest formy takiey iak naówczas nosili. Wyłogi na rękawach są atłasowe i były kiedyś różowe. Kilka guziczków mosiężnych dętych, ieszcze się zachowały przy tym Kaftanie którey mi się dostał w Anglii przez staranie Milorda Fitz Williams.	-
88.	**Pokój zielony […] Na kolumnach, zawieszone trofea:** s. 104, poz. 1271: Ostrze dzidy LUDWIKA XIV., z którą sam odprawiał turnieje; na niem są godła których używał. Dane przez xięcia d'Orleans.	Partyzana gwardii przybocznej Ludwika XIV, nr inw. MNK XIV-362	**Na kolumnach 'w srzodku Pokoju Zielonego stojących' [słowa skreślone] zawieszone Trofea:** k. 72v, poz. 1271: 'Koniec' [skreślone] Ostrze dzidy Ludwika XIV z którą sam odprawiał Turnieje; na 'żelazie tej dzidy' [skreślone] niem, są godła których używał. Dany przez Xięcia d'Orlean.	**na KOLUMNACH w srzodku Pokoiu Zielonego stojących, zawieszone TROFEA. Pierwsze Trofeo** s. 317, poz. 1: Koniec Dzidy Ludwika XIV z którą sam odprawiał Turnieie; na żelazie tey Dzidy są godła których używał. Dany przez Xięcia d'Orleans.	**Lance du Quadrille de Louis XIV. par M[arie]. W[ürttemberg].** s. 401[284]: [...]Cette pointe de lance a plus d'un pied de [lo]ng; la pointe est toute en fer. Sur la partie qui tenoit an bois, uo elle est tres large, on voit un quadrige dont les chevam foulent am pieds d'un côte un aigle, de l'entre côte un lion, symbole del'Angleterre et del'Autriche. Le héros sur le char est couronné par la renommée qui	-	-	-	s. 30, poz. 362: Halabarda Ludwika XIV wytwornie rzeźbiona i złocona z napisem: Nec pluribus impar. Na drzewcu obitym czerwonym axamitem. [dopisek ołówkiem] D. G. 1271.

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
					pose une couronne de laurier sur sa tête, en tenant une trompette pour publier ses exploits. Tout cela est surmonté par un Soleil entouré de cette devise orgueilleuse qui Louis XIV. avoit adoptée nec pluribus impar.				
89.	[jw.] s. 104, poz. 1272: Berło RICHARDA II. króla angielskiego. Dane przez milorda Fitz William.	Buzdygan, nr inw. MNK XIV-433	[jw.] k. 72v, poz. 1272: Berło Richarda II Króla Angielskiego. Dane przez Milorda Fitz William.	[jw.] s. 317, poz. 2: Berło Rycharda II Króla Angielskiego; dane przez Milorda Fitz William.	**Sceptre en fer qui vient d'Angleterre** s. 144:	-	-	-	s. 38, poz. 433: Buzdygan Ryszarda II Króla Angielskiego, żelazny gładki. [dopisek ołówkiem] D. G. 1272.
90.	[jw.] s. 104, poz. 1273: Koszulka druciana od zbroi KAROLA ŚMIAŁEGO.	Rękaw kolczy, nr inw. MNK XIV-415 [?]	[jw.] k. 72v, poz. 1273: Koszulka druciana od zbroi Karola śmiałego.	[jw.] s. 317, poz. 3: Koszulka druciana od Zbroi Karola śmiałego.	-	-	-	-	s. 36, poz. 415: Rękaw od kolczugi z drobnemi ogniwami.
91.	[jw.] s. 104, poz. 1274: Rękawice żelazne.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] k. 72v, poz. 1274: Rękawice żelazne.	[jw.] s. 318, poz. 4: Rękawice żelazne.	-	-	-	-	[?]
92.	[jw.] s. 104, poz. 1275: Dzida de RENÉ xięcia lotaryńskiego, który zwyciężył Karola Zuchwałego pod Nancy.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] k. 72v, poz. 1275: Dzida de Rene Xięcia Lotaryńskiego, który zwyciężył Karola zychwałego pod Nancy.	[jw.] s. 318, poz. 5: Dzida de Rene Xięcia Lotaryńskiego, który zwyciężył Karola śmiałego pod Nancy.	**Nro 21 Morceau de l'Armure de René Duc de Lorraine.** s. 161: La description se trouve Page 150 Tome [brak]; s. 339[140]: [...] Plus tard on a ajoutté le Drapeau et les Brassards qu'ne voit sons le Nro le Drapeau tout porté a la bataille de Nancy, les Brassards fovent a Philippe le bon. [...]	-	**Część zbroi de RÉNÉ Hrabiego D'ANIOU.** t. II, s. 99[97].	**Część zbroi de RÉNÉ Hrabiego D'ANIOU** t. I, s. 284.	[?]
93.	[jw.] s. 104, poz. 1276: Szabla dawna polska nieznajoma.	Brak danych do identyfikacji	[jw.] k. 72v, poz. 1276: Szabla dawna Polska nieznajoma.	[jw.] s. 318, poz. 6: Szabla dawna Polska, nieznaioma.	-	-	-	-	[?]
94.	[jw.] s. 104, poz. 1277: Tarcza ze skarbcu	Tarcza ceremonialna, nr inw. MNK	[jw.] k. 72v, poz. 1277: Tarcza	[jw.] s. 318, poz. 7: Tarcza z Skarbcu Radziwiłłów	-	-	-	-	s. 33, poz. 385: Tarcza owalna, żelazna wykuwa-

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	Radziwiłłów, dawna polska. To wszystko szarfą szafirową związane, na której godło: BĄDŹ CO BĄDŹ.	XIV-385 (por. Aneks I, nr 74); Szarfa, nr inw. MNK XIII-1898	z Skarbcu Radziwiłłow dawna Polska. To wszystko szarfą szafirową, związane na której godło: Bądź co bądź.	dawna Polska. To wszystko Szarfą szafirową związane na którey godło Xiążąt Czartoryskich „Bądź co bądź"					na, z obrazem przedstawiającym rycerza kładącego rękę z mieczem w ogień, to jest Macyusza Scevolę.
95.	**Gabinet na górze.** s. 106, poz. 1288: Chorągiew jego [tj. Juana de Austria, wym. w poz. 1287] którą miał na batalii de Lepante wzięta z arsenału bruxelskiego. Przysłana przez pana Beydaels. Na tej chorągwi są herby, dowodzące jej oryginalności.	Hiszpańskie proporce okrętowe tradycyjnie łączone z bitwą pod Lepanto, nr inw. MNK XIV-792/1-9	**Gabinet na Górze** k. 73r, poz. 1288: Chorągiew iego którą miał na batalii de Lepante wzięta z arsenału Bruxelskiego. Przysłana przez Pana Beydaels. Na tej Chorągwi są herby dowodzące iej oryginalności.	**GABINET na GORZE** s. 324-325, poz. 8: Portret Dom Juana d'Autriche malowany przez Holbeina; dany przez JO Xięcia Adama Czartoryskiego. przy nim: Chorągiew iego którą miał na batalii de Lepante* wzięta z arsenału Bruxelskiego, przysłana przez pana Beydaels. Na tey Chorągwi są herby dowodzące iey oryginalność	**Drapeau de Don Juan d'Autriche a la bataille de Lepante.** s. 367-368[178-179]: […] Le drapeau qui occasionne cet article, flottait sur un des vaisseau de la flotte de Don Juan ei cette fameuse bataille. Il porte les armes de la Castille et des entres Provinces d'Espagne. Il vient de l'Arsenal de Bruxelles par Mr le Chevalier de Beydals. [...]	-	-	-	-
96.	**Gabinet na górze […] Szafka hebanowa większa** s. 111, poz. 1353: Pierścień z kości słoniowej do naciągania łuku. Dany przez xięcia Adama Czartoryskiego.	Zekier, nr inw. MNK XIII-2933	**Gabinet na górze […] Szafka większa hebanowa** k. 77v, poz. 1353: Pierścień z kości słoniowey do naciągania Łuku 'wschodnim narodom służący' [słowa skreślone]. Dany przez Xięcia Adama Czartoryskiego.	**GABINET na GORZE […] Szafka większa hebanowa na postumencie stoiąca, w którey złożone** s. 340, poz. 41: Pierścień z kości słoniowey do naciągania Łuku Wschodnim Narodom służący; dany przez JO Xięcia Adama Czartoryskiego.	-	**Pierścienie pod wierzchem w Szafce Hebanowey.** s. 309[130]: Pierścień z kości słoniowey nabiiany kolorowemi kamyczkami który wschodnim narodom służył do ciągnienia łuku i zwał się Seker. Xiąże Czartoryski go złożył w Gotyckim domu.	**PIERŚCIENIE pod wierzchem w Szafce Hebanowey** t. III, s. 379[353]: […] Pierścień z kości słoniowey, nabiiany kolorowemi kamyczkami, służy Wschodnim Narodom do ciągnienia Łuku, i zwał się Seker. Xiąże Czartoryski złożył go w Domu Gotyckim.	**PIERSCIENIE pod wierzchem w Szafce Hebanowey** t. II, k. 105r: Pierścień z kości słoniowey, nabiiany kolorowemi kamyczkami służył Wschodnim Narodom do ciągnienie Łuku i zwał się Seker. Xiąże Czartoryski złożył go w domu Gotyckim.	-
97.	**Gabinet na górze […] Szafka hebanowa mniejsza.** s. 112, poz. 1361: Krzyż orderu Śgo Ludwika złożony	Głownia szpady, nr inw. MNK XIV-5 (por. nr 50) [?]; Orderu brak	**Gabinet na Górze […] Szafka Hebanowa mnieysza** k. 78r, poz. 1361: Krzyż orderu So Ludwika	**GABINET na GORZE […] SZAFKA mnieysza hebanowa na Postumencie stoiąca w którey złożone są:** s. 346, poz. 11: Krzyż Orderu	**Nro 18 Epée d'un chevalier de 'Malte'** [słowo skreślone, obok dopisane] **St.**	**Krzyżyk Kawalera Maltańskiego** s. 273[88]: Ten krzyżyk iest pamiątką nie-	**KRZYŻYK KAWALERA MALTAŃSKIEGO** t. III, s. 457-458[428-429]: Ten Krzyżyk iest pamiątką nieszczęśliwego wygnania w	**KRZYŻYK Kawalera MALTANSKIEGO** t. II, k. 123v-124r: Ten Krzyżyk iest pamiątką nieszczęśliwego Wygnańca w czasie	s. 3, poz. 5: Klinga od szpady z Malty, pięknie rzeźbiona i złocona. D. G. 389. [dopisek innym atramentem] '(Dokument

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
	w Domu Gotyckim pod tytułem PAMIĄTKA NIESZCZĘŚLIWEGO.		złożony w Domu Gotyckim pod tytułem Pamiątka Nieszczęśliwego.	Sgo Ludwika, złożony przez Fundatorkę w Domu Gotyckim iako Pamiątka Nieszczęśliwego	**Louis.** s. 159-160.	szczęśliwego wygnania w czasie rewolucyi francuskiej: będąc w Łańcucie w Gallicyi, żyd z Rzeszowa przyniósł na przedaż ten krzyżyk i szpadę. Zapytany z kąd, od kogo i czyie to było, powiedział nam że umierający Emigrant Francuski, przedawszy odzież, bieliznę, i co tylko posiadał, niemaiąc już nic tylko ten krzyżyk i tę szpadę z żalem i z płaczem prosił żeby to było przedane, na posilenie go w ciężkiey chorobie, albo na pogrzeb, ieżeli umrze. […] Śmierć wszystko kończy. Ale że żadnego papieru ani listu przy nim nie znaleziono, nie można się było dowiedzieć kto on był. Pieniądze z Łańcuta przysłane, obrócono na pogrzeb; iam krzyż i szpadę wzięła, iako pamiątkę cierpiącego; a za to zapłaciłam gospodarzom za tę izdebkę w którey mieszkał, i za ostatnie usługi	czasie Rewolucyi francuzkiey: będąc w Łańcucie w Galicyi, żyd z Rzeszowa przyniósł na przedaż ten Krzyżyk i szpadę. Zapytany z kąd, od kogo i czyie to było, powiedział nam że umierający Emigrant francuzki przedawszy Odzież, bieliznę i co tylko posiadał, nie maiąc iuż nic tylko ten Krzyżyk i szpadę z żalem i z płaczem prosił żeby to było sprzedane, na posilenie go w ciężkiey chorobie, albo na pogrzeb, ieżeli umrze. Obraz takiey nędzy Człowieka pewnie dobrze urodzonego, kiedy miał szpadę i Krzyż Maltański, wzbudził we wszystkich naywiększą chęć posłania mu co tylko bydź mogło pomocnem przyłączając na powrót szpadę i krzyżyk, z któremi tak niechętnie rozłączał się. Lecz za późno iuż było, gd[y]ż człowiek przez nas posłany iuż go nie zastał. Ten nieszczęśliwy, oddalony od Krewnych i przyiaciół długo pewnie cierpiał niedostatek i nędzę. Żadnych o nim nie można było dowiedzieć się szczegółów: powiadano tylko że od sześciu miesięcy w mizerney mieszkał izdebce; nigdzie nie wychodził, sam sobie ieść gotował, powoli częściami przedaiąc co tylko miał na sobie, aż przyciśniony chorobą musiał rozstać się z tem do czego naybardziey był przywiązany, bo żadnego iuż nie miał posiłku. Świerć wszystkiemu koniec położyła. Ale żadnego papieru ani listu nie znalazłszy przy nim, nie można się było dowiedzieć kto on był.	Rewolucyi francuzkiey; będąc w Łańcucie w Galucyi, Żyd z Rzeszowa przyniósł na przedaż ten Krzyżyk i Szpadę. Zapytany z kąd, od kogo i czyie to było? Powiedział nam że umierający Emigrant francuzki przedawszy odzież, bieliznę i co tylko posiadał, nie maiąc iuż nic, tylko ten Krzyżyk i Szpadę, z żalem i z płaczem prosił żeby to było sprzedane na posilenie go w ciężkiey chorobie, albo na pogrzeb ieżeli umrze. Obraz takiey nędzy człowieka pewnie dobrze urodzonego, kiedy miał Szpadę i Krzyżyk Maltański, wzbudzał we wszystkich naywiększą chęć posłania mu co tylko bydź mogło pomocnem, przyłączaiąc naprowrót Szpadę i Krzyżyk, z któremi tak niechętnie rozłączał się. Lecz za późno iuż było gdyż człowiek przez nas posłany iuż go niezastał. Ten nieszczęśliwy, oddalony od Krewnych i Przyiaciół długo pewnie cierpiał niedostatek i nędzę. Żadnych o nim nie można było dowiedzieć się szczeółów; powiadano tylko że od sześciu miesięcy w mizerney mieszkał Izdebce, nigdzie nie wychodził, sam sobie ieść gotował, powoli częściami przedaiąc co tylko miał na sobie, aż przyciśniony chorobą, musiał rozstać się z tem do czego naybardziey był przywiązany, bo żadnego iuż nie miał posiłku. Smierć wszyst-	Kar. 12)'

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
						które mu przed śmiercią czyniono.	Pieniądze z Łańcuta przysłane obrócono na pogrzeb; iam Krzyżyk i szpadę wzięła iako pamiątkę cierpiącego, a za to zapłaciłam Gospodarzom za tę izdebkę w którey mieszkał i za ostatnie usługi, które mu przed śmiercią czyniono.	kiemu koniec położyła. Ale żadnego papieru ani listu nie znalazłszy przy nim, nie można się było dowiedzieć kto on był. Pieniądze z Łańcuta przysłano obrócono na pogrzeb; iam Krzyżyk i Szpadę wzięła iako pamiątkę cierpiącego; a za to zapłaciłam Gospodarzom za tę Izdebkę w którey mieszkał i za ostatnie usługi, które mu przed śmiercią czyniono.	
98.	[jw.] s. 112, poz. 1365: Żelazo od strzałki, znalezione nad Dnieprem.	Grot strzały wykopaliskowy, nr inw. MNK XIV-881 [?]	[jw.] k. 78r, poz. 1365: Żelazo od strzałki znalezione nad Dnieprem.	[jw.] s. 347, poz. 15: Żelazo od strzałki, znalezione nad Dnieprem.	-	-	**ŻELAZO od Strzałki** t. III, s. 413[386]: Na lewym brzegu Dniepru, na drodze między Kijowem a Kamieńczukiem o 40 Wiorst od tego Miasta, na wielkim i zupełnie piaszczystem polu, kiedy Wiatr spędza i niesie piasek, można znaleść mnogość takowych brązowych ostrzów od strzałek. Te zaś które było powodem do tego opisania dane było do Domu Gotyckiego przez P: Witosławskiego. Te strzałki w tem piaskowem morzu wzbudzają iakieś smutne omamienie, wystawiając, że nawet i na tey pustyni gdzie tylko Niebo i tę przestrzeń piaszczystą uyrzeć można, śmierć ścigała chciwych i zawziętych Wojowników.	**ŻELAZO od Strzałki** t. II, k. 110v: Na lewym brzegu Dniepru, na drodze między Kijowem a Kamieńczukiem o 40 wiorst od tego miasta, na wielkiem i zupełnie piaszczystem polu, kiedy wiatr spędza i niesie piasek można znaleść mnogość takowych brązowych ostrzów od strzalek. Te zaś które było powodem do tego opisania, dane było do domu Gotyckiego przez P[an]a Witosławskiego. Te strzałki w tem piaskowem morzu wzbudzają iakieś smutne omamienie wystawiając, że nawet i na tey pustyni gdzie tylko niebo, i tę przestrzeń piaszczystą uyrzeć można śmierć ścigała chciwych i zawziętych Wojowników.	-
99.	[jw.] s. 112, poz. 1372: Oznaki i dekoracje wojskowe z Belgium. Dane przez jenerała Sokolnickiego.	Belgijskie odznaki i dekoracje wojskowe, nr inw. MNK XIV-760/1-5	[jw.] k. 78v, poz. 1372: Oznaki i Dekoracie Woyskowe z Belgium.	[jw.] s. 348, poz. 22: Oznaki i Dekoracye Woyskowe z Belgium, dane przez Generała Sokolnickiego.	-	**Oznaki i dekoracie** s. 278 [93]: Krótko przed śmiercią 'swoią', Pan Generał Sokolnicki przysłał mi kilka znaków 'woyskowych' czyli dekoracyi	**Oznaki i Dekoracye** t. III, s. 472[441]: Krótko przed śmiercią swoią Pan Generał Sokolnicki przysłał mi kilka znaków czyli Woyskowych Dekoracyi z zapewnieniem że ie przywiózł z Belgium. Nie maiąc inney informacyi pod tem imieniem umieszczam tu te pamiątki. Nie	**Oznaki i Dekoracye** t. II, k. 129r: Krótko przed śmiercią Pan Generał Sokolnicki przysłał mi kilka znaków, czyli Woyskowych Dekoracyi z zapewnieniem że ie przywiózł z Belgium. Niemaiąc inney informacyi pod tem imieniem umiesz-	-

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
						z 'ostrzeżeniem' [słowo skreślone, dalej ołówkiem] 'zapewnieniem' że ie przywiózł z Belgium. Nie maiąc inney informacyi, pod tym imieniem umieszczam tu te pamiątki. Nie kładę żadnego tłómaczzenia, bo nie mogę o nich sądzić, będąc zupełnie obcą w tym przypadku, i nie znaiąc ani historyi, ani znaczenia tych medaillonów, cyfer i orderków.	kładę żadnego tłomaczenia bo nie mogę o nich sądzić, będąc zupełnie obcą w tym przypadku, i nie maiąc ani Historyi, ani znaczenie tych Medaillonów, Cyfer i Orderów &c.	czam tu te pamiątki. Nie kładę żadnego tłomaczenia, bo nie mogę o nich sądzić będąc zupełnie obcą w tym przypadku i nie maiąc ani historyi, ani znaczenia tych Medaillonów, Cyfer, i Orderów, &c.	
100.	-	Wstążki orderowe z pola bitwy pod Waterloo, nr inw. MNK XIII-2680/1-2	-	[jw.] s. 348, poz. 27: Dwie Wstążki zebrane na polu bitwy pod Waterloo; dane przez Generała Sokolnickiego.	-	**Dwie wstążki, z pola Waterloo** s. 325 [140]: Te dwie wstążki wzięte na polu pod Waterloo, nie wiadomo 'czyie były'. 'Krwią zlane', świadczą że ten który ie nosił odważnie 'bez wątpienia' [skreślone] bić się musiał. Bitwa ta sławna, można powiedzieć 'że' postać Europy zmieniła. Ta wstążeczka przez się nikczemna, przypomina tę wielką Epokę. Ten co ią nosił zginął 'pewnie' [dopisane] i pamięć iego zatarta. Wieleż to	**DWIE WSTĄŻKI z Pola WATERLOO** t. III, s. 443[416]: Te dwie wstążki wzięte na polu bitwy pod Waterloo, nie wiadomo do kogo należały. Krwią skropione świadczą, że ten który ie nosił, odważnie bić się musiał. Bitwa ta sławna można mówić postać Europy zmieniła, Wstążeczka przez się nikczemna, przypomina tę wielką Epokę a noszący ią zginął zapewnie i pamięć iego iest zatarta. Wieleż to ludzi ginie dla tych co Światem władają! a naywięcey takich, co nawet i wstążeczki nie zostawią! Te dwie były dane do Gotyckiego domu przez Generała Sokolnickiego.	**DWIE STĄŻKI z Pola WATERLOO** t. II, k. 120r: Te dwie Wstążki wzięte na polu btwy pod Waterloo niewiadomo do kogo należały. Krwią skropione świadczą że ten który ie nosił, odważnie bić się musiał. Bitwa ta sławna, można mówić postać Europy zmieniła. Wstążeczka przez się nikczemna, przypomina tę wielką Epokę, a noszący ią zginął zapewnie i pamięć iego iest zatarta. Wieleż to ludzi ginie dla tych co Światem władają! a naywięcey takich, co nawet i Wstążeczki nie zostawią! Te dwie były dane przez Generała Sokolnickiego do Gotyckiego domu.	-

Lp.	*Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.	Obiekt muzealny oraz współczesny numer inwentarzowy	*Poczet Pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach* [egzemplarz redakcyjny, przed 1828], BCz. 12143 Rkps	[Franciszek Kozłowski] *Regestr pamiątek Starożytnych i Staroświeckich z różnych Kraiów przez Elżbietę Xiężnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w srzodku Domu Gotyckiego umieszczonych*, BKUL 806 Rkp	*Catalogue Historique et Detaille des objets reunis a la Maison Gothique a Pulawy acheve l'an 1809*, BCz. 3035 Rkps	[Katalog rozumowany Domu Gotyckiego, ok. 1810], BCz. 3034 Rkps	*Katalog Pamiątek złożonych w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-III [ok. 1820-1830], BCz. 2917 Rkps	*Katalog złożonych pamiątek w Gotyckim Domu w Puławach*, t. I-II [około 1828], BN Rps BOZ 1253; 1254	*Katalog Zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich 1877*, BCz. 12774 Rkps
						ludzi ginie, dla tych którzy światem władają, a naywięcey takich co nawet i wstążeczki po nich nie zostaie. Te dwie były dane do Gotyckiego domu przez Generała Sokolnickiego.			

ANEKS III: [LEON BENTKOWSKI, ADAM SMOLEŃSKI, STEFAN KOMORNICKI] *KATALOG ZBROJOWNI W ZBIORACH XX. CZARTORYSKICH*, 1877-1938, SYGN. BCZ. 12774 RKPS

MUZEUM

Katalog Zbrojowni, 1877 r.

II.

II

Katalog Zbrojowni

W Zbiorach XX. Czartoryskich

1877.

Zawiera stron paginowanych ołówkiem 100 (sto)

pag. 23. III. 1934 SK[1770]

[1770] Uwagi redakcyjne – wszelkie dopiski edytorskie, niezawarte w oryginalnym rękopisie ujęto w nawias kwadratowy i dla klarowności pogrubione. Inwentarz powstał w 1877 roku i był modyfikowany przez kolejnych kustoszy do 1938 roku. Stefan Komornicki, aby uczytelnić numerację i inne zmiany, używał różnych kolorów, które w niniejszym opracowaniu postanowiono zachować. Kolorem szarym zaznaczono dopiski ołówkiem. Zwykle są to adnotacje do zaginionego katalogu Stanisława Świerza. Modyfikacje i dopiski do pierwotnych not inwentarzowych zaznaczono kolorem ciemnoniebieskim. Pozostałe – zgodnie z uwagami Komornickiego poniżej (s. 2). Zachowano oryginalną pisownię, układ stron i częściowo niewidoczną w rękopisie paginację, umieszczoną w prawych górnych rogach (il.17).

Skrót „Św.” Przy końcu opisów oznacza, że okaz jest skatalogowany przez dra Stanisława Świerza (później przybrał nazwisko Świerz-Zalewski) w latach 1911-1914[1771], na kartkach. – 23. VII. 1938. SKomornicki

Numera wypisane czerwonym atramentem pod liczbami bieżącymi są numerami inwentarza sądowego z r. 1888[1772]; wpisane tutaj w maju 1930 r. (ukończone 3. VI. 1930). Dr Stefan Komornicki

Numera wypisane czarnym atramentem **[tutaj oznaczone kolorem ciemnoniebieskim]** pod liczbami porządkowymi niniejszego katalogu lub numerami „inwentarza sądowego”, opatrzone czerwoną gwiazdką * i wzięte w nawias np. (*1521), wpisane tu zostały z „Protokołu reinwentacji 1907” z 23 września 1907 r.[1773] (Sąd okręgowy Kraków oddz. VI. l. F 2/98 406), gdzie wymieniono je jako „Ubytki” (tylko l. p. II. 483 i 637) lub „Przybytki”. Nie zgadzają się one z numeracją „inwentarza sądowego” z r. 1888.

9/IX 1930 SKomornicki

Według obliczenia dnia 22 marca 1934 r. wymienionych jest w niniejszym inwentarzu pod 696 numerami (z których 3 różnemi razy wykreślono – pozostaje ich zatem 693) sztuk okazów 822 słownie ośmset dwadzieścia dwa. S. e. Ko.

SKomornicki

Numera wypisane zielonym tuszem pod czerwonymi, czarnymi, lub obok nich, oznaczają nra „Inwentarza Zbiorów Muzealnych Ordynacji Książąt Czartoryskich w Krakowie, tom I-szy”, rozpoczętego dnia 10 kwietnia 1899 r., ukończonego dnia 4 lipca 1899 r. Inwentarz ten, przechowywany w Sądzie Okręgowym w Krakowie[1774], został okazany Zarządowi Muzeum po raz pierwszy dnia 25 marca 1938 r. za pośrednictwem kancelarii notariusza dra Emila Stępora. – od r. 1914

1. IV.1938. SKomornicki

[1771] Brulion inwentarza kartkowego Stanisława Świerza znajdował się wśród archiwaliów MCz i był jeszcze cytowany przez Zdzisława Żygulskiego. W bliżej nieustalonym czasie zaginął. Obecnie jest częściowo znany z odpisów w kartach inwentarzowych Działu Zbrojownia.
[1772] ANK 29/440 SOKC 104.
[1773] ANK 29/440 SOKC 96.
[1774] ANK 29/440 SOKC 98.

Katalog zbrojowni w Zbiorach XX. Czartoryskich. 1877.

1. x 802. 1137. Klinga od szabli prostej, cała okryta napisem niemieckim, zawierającym kalendarz roczny. D. G. 374. 50.
2. 803. 1138. Miecz wielki dwuręczny po Templaryuszach; krzyż z dwoma wyciętymi krzyżami. D. G. 383 Klinga z XIV w. Św.
3. 804. 1139. Miecz wielki dwuręczny po Krzyżakach, krzyż z pręta. D. G. 384. Klinga z XIV w. – Św.
4. x 805. 1140. Rapier Karola XII. Rękojeść jaszczurowa, garda żelazna cyzelowana. D. G. 388.
5. x 806. 1141. Klinga od szpady z Malty, pięknie rzeźbiona i złocona. D. G. 389. (Dokument Kart. 12.) ~~25.~~ 50.
6. x 807. 1142. Pałasik marynarski Cooka. D. G. 390. – Św.
7. x 808. 1143. Szpada Marcina Lutra. Garda żelazna grawirowana, złocenie zniszczone. D. G. 391.
8. x 809. 1144. Szpada Marszałka Laudona. D. G. 392. – Św.
9. 810. 1145. Szpada X^{cia} Alby. Garda cyzelowana w popiersia i figury. Pochodzi ze zbrojowni Złotego Runa w Bruxelli. D. G. 394. – Św. Szpada, na zastawie napis MONT – EN TOL(ED)O // (nieczytelny). Dług. sztychu 0,974, rękojeści 0,165.
10. 811 (a). 1146A Rapir hiszpański z gardą żelazną ozdobnie ażurowaną, muszlową. D. G. 398.

11. 811 (b). 1146 B Rapir hiszpański z gardą żelazną, ozdobienie ażurowaną muszlową. D. G. 398. Szpada: na sztychu napis. FRANCISCO: // RVIZ EN TOLEDO; garda półkulista, jelce proste, mały obłęk. Dług. sztycha 0,951, rękojeści 0,17

12. 812 (a) [Zob. nr. II. 367] 1147A Puginał ~~hiszpański~~ włoski do lewej ręki; z gardą żelazną ozdobienie ażurowaną. D. G. 398. Nasada sztycha 0,072 x 0,44 brzegiem ażurowana, z puncowanym monogramem |XX|R pod koroną. Dług. sztycha 0,401, rękojeści 0,122

13. x 813. 1148. Szpada Marszałka Tallard. D. G. 400.

14. x 814. 1149. Miecz Władysława Jagiełły z gardą żelazną, ze zniszczonem złoceniem. SS. 50

15. 815. 1150. Miecz Witolda dwuręczny, z krzyżem esowym. Gałka rękojeści w smoki złocone, krzyż grawirowany. SS. 51

16. x 1151. Szabla bez pochwy z czasów Stefana Batorego, na klindze napis, wizerunek i herb króla. – Św. SS. 234; 5

17. x 5 1152. Szabla z czasów Jana III, klinga z napisem, wizerunkiem i herbem złotem nabijanemi, bez pochwy. – Św. SS. 51 bis 5

18. 816. 1153. Szabla w pochwie axamitnej, czerwonej, złotem haftowanej i perłową macicą wykładanej, ~~bez rękojeści.~~

19. 817. 1154. Koncerz ~~Szpada~~ Władysława Jagiełły, suto na rękojeści i pochwie turkusami i jaspisami sadzona. SS. 209 – Św.

20. x 818. 1155. Szabla Jerzego Ossolińskiego, klinga złotem nabijana, od rdzy zniszczona, na wierzchu rękojeści diamenty i rubin, w pochwie czerwonej axamitnej. SS. 210 – Św. 250

21. x 15 1156. Szabla z obrazem złotym Matki Boskiej i napisem Sławiańskim, garda srebrna, rękojeść jaspisowa szaro-różowa, prześwitująca. – Na sreb. obrączce. „Ze skarbca/u Radziwiłłowskiego” (danej w Puławach). Pochwa aksam. brunat. z okuciami srebr. złoc. – Św. SS. 213

22. x 819. 1157. Szabla Rafała Leszczyńskiego, złotem okuta, z rękojeścią zieloną jaspisową. SS. 214

23. x 4 1158. Szabla prosta z portretem złotym Jana III i napisem, w czarnej pochwie. – Św.

24. x 10 1159. Szabla Kościuszki. Rękojeść hebanowa, garda żelazna bez pochwy. – Św. 107

25. x 820. 1160. Szabla Jana ~~III~~ Sobieskiego przysłana przez Innocentego Papieża; bez pochwy. SS. 217 120.

26. x 4 1161. Klinga od szabli Łukasza Opalińskiego. – Św.

27. x 12 1162. Szabla w pochwie różowej axamitnej z okuciem srebrnem złoconem.

28. x 821. 1163. Szabla ofiarowana do Loretu przez Jana III, rękojeść jaspisowa, okucie srebrne złocone, z kamieniami, pochwa zielona axamitna. – Św. S. S. 220

29. x 15 1164. Szabla w pochwie axamitnej brązowej, sadzonej kamieniami, rękojeść jaspisowa, należała do Krasińskiego. – Św.

30. x 822. 1165. Szpada Zygmunta Augusta, z rękojeścią jaspisową, granatami sadzoną, w pochwie nowej czarnej, klinga rdzą zniszczona. – Św. 222

w pochwach 46, bez 52, kling 7; kar[a]bel. 11; tasaków 5.

(823-826 obejmują 105 szabel i 16 kordelasów, be podania nrów niniejszego katalogu)

31. x 6 1166. Jatagan z czasów Stefana Batorego, rękojeść rzeźbiona z kości. SS. 224. 6.

32. x 4 1167. Szabla prosta Denhofa bez pochwy. SS. 225; 4

33. x 5 1168. Szabla z żelazną gardą bez pochwy, po Janie III. – Św. SS. 225; 5

34. x 20 1169. Szabla Jana III w pochwie skórzanej i okuciu pozłocistem Rdzą przedziurawiony **[?]** SS. 2… **[dalej nieczytelne]** – Św.

35. x 8 1170. Szabla prosta, zniszczona rdzą, z popiersiem złotem Bohdana Chmielnickiego; bez pochwy. – Św. ~~?~~ SS. 231

36. x 12 1171. Szabla prosta obosieczna w pochwie czarnej, Zygmunta III – Św. SS. 233

37. x 827. 1173. ~~Ord. I. opuszczony~~ Rękojeść szabli z główką srebrną, z wyobrażeniem S. Jana, głowni tylko kawałek. – Św. SS. 236

38. x 20 1172. Szabla Jerzego Lubomirskiego, z okuciem srebrnem pozłacanem, pochwa axamitna. SS. 237 – Św. 20

39. x Klinga od szabli z przywiązanym kapturkiem srebrnym **[tekst przekreślony ołówkiem]**. (w Paryżu)

40. x 10 1174. ~~Klinga~~ Szabla damasceńska z napisem Leon Sapieha, z rękojeścią z szarego jaspisu i turkusikami na krzyżu. SS. 240

41. x 8 1175. ~~Klinga z napisem: et verbum caro factum est.~~ Szabla z klingą na której wypisany początek ewangelii s. Jana. – Św. SS. 241

42. x 5 1176. Klinga z czasów Jana Kazimierza. 5 – Św. SS. 242

43. x 4 1177. Klinga szabli Zebrzydowskiego. – Św. SS. 243

44. x 25 1178. Miecz wielki bez rękojeści przysłany Stefanowi Batoremu od Papieża Grzegorza XIII. – Św. SS. 244 25

45. x 10 1179. Pałasz Szefa Wolińskiego w pochwie mosiężnej. – Św. SS. 245

46. x 4 1180. Szabla prosta X. Józefa Poniatowskiego, w pochwie czarnej. – Św.

47. x 25 1181. Miecz z klingą zygzakowatą. 25+

48. x 828. 1182. Klinga miecza dwuręcznego, z napisem: Herwieger-Rennorii. – Św.

49. x 829. 1183. Miecz Koncerz Krzyżacki ~~ze sztaby kratowej.~~

50. x 10 1184. Szabla turecka z okuciem srebrnem, złoconem. w przedzie

51. x 830. 1185. Szabla z rękojeścią i pochwą wykładanemi turkusami i jaspisami; po Hetmanie Sieniawskim.

52. x 8 1186. Szabla Generała Kopcia z żelazną rękojeścią, bez pochwy. SS. 226 8 – Św.

53. x 15 1187. Karabela polska w czarnej pochwie, z mosiężnem okuciem, z armaturą na klindze.

54. x (*686) Pałasz z huzarem, w pochwie żelaznej. – Św.

55. x 5 1188. Pałasz dawny bez pochwy. – Św.

56. x 15 1189. Szabla Jabłonowskiego z połową klingi, w pochwie czarnej, ze skuwkami srebrnemi. – Św. SS. 144; 15

57. x 30 1190. Szabla Stefana Batorego rdzą zniszczona i złamana, ze skuwkami srebrnemi, w pochwie axamitnej brązowej. SS. 517 30

58. x 12 1191. Szabla w pochwie czarnej, w srebro okuta, z herbem Jastrzębiec i cyfrą JSL. – Św.

59. x 10 1192. Szabla krzywa indyjska, od rdzy mocno uszkodzona, z 3. białemi kamieniami, bez pochwy.

60. x 8 1193. Szabla krzywa z okuciem brązowem, X^cia Sussex. – Św. 8

61. x 831. 1194. Szabla z klingą kamieniami wysadzaną i słoniem złotym, z rękojeścią ~~jaspisową~~ zniszczona; ~~po Typo Saibie.~~ Rkps. 3032 str. 93; 40.

62. x 6 1195. Jatagan Arabski w pochwie nowej. 6

63. x 832. (zob. nr. II. 237) 1196. Szabla krzywa, wysadzana granatami, nabijana złotem, z okuciem srebrnem, rękojeścią jaspisową, w pochwie axamitnej brązowej. 157

64. x 10 1197. Szabla krzywa rowkowana, z krzyżem bez gardy. – Św. 10

65. x 5 1198. Szabla zlutowana bez pochwy. „In hoc signo vinces" i inne napisy wypukłe. – Św. 5

66. x 5 1199. Szabla prosta z rzeźbą i napisami zatartemi, bez pochwy. 5 – Św.

67. x Szpada X^cia Augusta Czartoryskiego Wojewody Ruskiego, w pochwie czarnej.

68. x 10 1200. ~~Klinga~~ Szabla z popiersiem złotem królewskiem: 1239. – Św. 10 rękojeść jaspisowa

69. x 12 1201. ~~Klinga od~~ Szabla z Zygmuntem III w całej postaci i r. 1526. 12 na klindze rękojeść z kamienia lazurowego

70. x 6 1202. Szabla prosta bez pochwy, mocno od rdzy przegryziona, z napisem: „A słowo stało się ciałem i mieszkało między nami." 6

71. x 12 1203. ~~Klinga od~~ Szabla z napisem: an. 1589. Sigismundus II D. G. Rex Pol. M. D. Lit.; Vivant Poloni qui libertatem amant. 12 – Św. rękojeść żelazna rzeźbiona przezroczysto.

72. x 4 1204. Klinga damasceńska złotem nieco nabijana, zniszczona rdzą 4 – Św.

73. x 4 1205. Klinga przegryziona od rdzy, z literami złotemi M. K. W. C. H. P. K. i herbem. – Św. 4

74. 871. ~~Ord. I opuszczony~~ 1307. Dwa dziryty do ciskania, dłuższy i krótki. 2

75. 3 872. 1206 (i mylnie drugi raz 1308). Pistolet ze srebrnem okuciem i lufą zupełnie zniszczoną od rdzy. 3.

76. 873. 1309. ~~94. opuszczone w Ord. I.~~ 1309. Strzelba z XVIII wieku rewolwerowa, z 3 cylindrami skałkowemi. – Św. 120.

77. 874. 1310. – „ – Karabinek nowoczesny amerykański, z tyłu nabijany, pistonowy, odmiennego systemu od zwykłych. – Św. 10

78. 875. 1311. – „ – Strzelba skałkowa fabryki Wagnera w Warszawie. – Św. 30

79. 876. 1312. – „ – Gardłacz damasceński ze złotem, pistonowy kryty, roboty Wiszniewskiego w Petersburgu. – Św. 80

80. 877. 1313. – „ – Sztucer gwintowany krótki z herbem Leszczyńskiego króla na kości w kolbie, z r. 1660. Zamek nakręcany. 100.

81. 878. 1314. – „ – Strzelba długa z zamkiem nakręcanym i herbem króla Leszczyńskiego. – Św. 80.

82. 879. 1315. – „ – Strzelba lątem zapalana, osada wykładana perłową macicą. – Św. 200.

83. 880. 1316. – „ – Strzelba długa Sardyńska, kolba żelazna bogato rzeźbiona. – Św.

84. 881. 1317. – „ – Strzelba długa z lufą turecką bez damasu; w osadzie wy- – Św. **[*verte*]**

twornie inkrustowanej srebrem, roboty włoskiej, z zamkiem skałkowym. 200.

85. 882. 1318. Sztucer gwintowany z zamkiem nakręcanym, lufa i kolba bogato i artystycznie rzeźbione głęboko. – Św.

86. 883. 1319. Karabinek mały gardłaczowy, z zamkiem skałkowym, inkrustowany srebrem, do zawieszania przy boku. Brak stempla Dł. Og. 56, dł. Lufy 29,5 cm – Św. 46

87. 884. 1320. Karabinek gardłaczowy z zamkiem skałkowym; kolba kością nasadzana. – Św.

88. 885. 1321. Para pistoletów gwintowanych; z przykładem, z zamkami nakręcanymi i osadą wykładaną kością i perłową macicą. (niegdyś Stadnickiego) – Św. 126.

89. 886. 1322. Para pistoletów długich, z zamkami nakręcanymi, i osadą wykładaną kością i perłową macicą. (niegdyś Łyskowskiego) – Św. 8

90. 887. 1323. Pistolet Kaukazki w srebro okuty, po Izmaelu Beju wodzu Czerkiewskim.

91. 888. 1324. Para pistoletów z podwójnemi lufami i jednym zamkiem skałkowym, z fabryki Markowskiego. 30.

92. Para pistoletów pistonowych fabryki Junga w Warszawie; po X. Adamie Czartoryskim.

93. 889. 1325. Łuk żelazny po ~~Sieniawskim~~ Klarze Eugenii, złotem w różne zwierzę- **[*verte*]**

ta nabijany. 210.

94. 890. ~~P. 76 Ord. I. opuszczony~~ 1326. Łuk czyli kusza z osadą drewnianą, kością nabijaną. – Św.

95. x 12 1207. Szabla prosta Chreptowicza z napisem ruskim, bez pochwy. 12 – Św.

96. x Szpada niegdyś X. Adama Czartoryskiego. – Św.

97. x Pałasz z klingą Toledańską, w pochwie żelaznej, po X^ciu Witoldzie Czartoryskim. – Św.

98. x 25 1208. Szabla damasceńska w oprawie **[powyżej]** pochwie złoconej, ofiarowana Generałowi Kniaziewiczowi od Dyrektoryatu francuzkiego. z pendentem 25 – Św.

99. x 25 1209. Szabla po królu Leszczyńskim, pochodząca od Marszałka Oudinot. SS. 211; 25f.

100. x 4 1210. Miecz zardzewiały Króla Alexandra, znaleziony na dawnem pobojowisku. 4:

101. x 5 1211. Miecz z XIV wieku, znaleziony we wsi Montwy pod Inowrocławiem. 5 Naklejona kartka z drukow. Nrem 553 (wys. Liczb 15 m/m **(?)**) – przy restaurowaniu w r. 1936 – odpadła. 5.

102. x Szabla damasceńska okuta w srebro złocone, służąca do stroju polskiego X^cia Wład. Czartoryskiego. – Św.

103. ~~Szabla okuta w srebro, z pendentem czarnym jedwabnym, służąca do stroju polskiego X^cia Wład. Czartoryskiego.~~ w Sieniawie

104. x Szabla okuta w srebro złocone, emaliowane, służąca do stroju polskiego X^cia Wład. Czartoryskiego.

105. x 12 1212. Szabla krzywa z XVI wieku, bez pochwy, rękojeść kość i żelazo rzeźbione. – Św. 12

106. x 15 1213. Szabla z wieku XVI rękojeść w skórze, bez pochwy. 15

107. x 12 1214. Szabla z wieku XVI, garda grubo rzeźbiona, bez pochwy. 12 – Św.

108. x 10 1215. Szabla bez pochwy z wieku XVI, rękojeść żelazna srebrem nabijana, na głowni Matka Boska i herb. – Św. 10

109. x 15 1216. Szabla bez pochwy z wieku XVI, rękojeść drutem okręcona. 15 – Św.

110. x 6 1217. Szabla w pochwie czarnej z okuciem srebrnem złoconem, rękojeść jaszczurowa.

111. x 10 1218. Szabla w pochwie skórzanej z okuciem mosiężnem. 10f

112. x 8 1219. Szabla w pochwie czarnej, z okuciem żelaznem złoconem, na głowni pieniądz Zygmunta III.

113. x 10f 1220. Szabla w pochwie czarnej z wieku XVII, głownia damasceńska ze słońcem, na rękojeści rzeźbiony jeździec z żelaza. – Św.

114. x 15 1221. Szabla bez pochwy z wieku XVII, rękojeść kościana nabijana. – (Św.)

115. x 12 1222. Szabla bez pochwy z rękojeścią żelazną złotem nabijaną, na głowni napis: Jezus, Marya, Józef. – Św. SS. 23212

116. x 12 1223. Szabla z gardą żelazną i rękojeścią drutem mosiężnym okręconą. – Św. 12

117. x 10 1224. Szabla damasceńska bez pochwy, z rękojeścią kościaną. – (Św.) 10

118. x 12 1225. Szabla prosta z rękojeścią rogową. – (Św.) 12

119. Szabla damasceńska w pochwie jaszczurowej, okucie brąz złocony.

120. x 10 1226. Szabla prosta wojskowa, w pochwie czarnej, jak kordelas okucie mosiężne, na głowni orzeł i pogoń. – Św.

121. x 30 1227. Pięć tasaków gwardii pieszej Augusta III. bez pochew. – Św. 30

122. x 4 1228. Szabla mała bez pochwy, z Hannibalem i napisem: quand mon bras rédoutable est armé de cefer, j'attaquerais le diable au milieu de l'enfer.

123. x 5 1229. Szpada bez pochwy z rękojeścią stalową z wieku XVIII. – Św.

124. x 2722. Ord. I. opuszczony Klinga od szpady z napisem: Fridericus Augustus Rex Polonia. – Św.

125. x 4 1230. Pałasz z gardą żelazną w pochwie czarnej. – Św.

126. x 4 1231. Pałasz z gardą żelazną, w pochwie żelaznej z pendentem. – Św.

127. x 6 1232. Szabla z krzyżem złotym na głowni w pochwie czarnej. – Św.

128. x 5 1233. Szabla w pochwie skórzanej.

129. x 8 1234. Szabla w pochwie czarnej. – Św.

130. x 8 1235. Szabla bez pochwy z napisami w części zatartemi. – Św. 8f

131. x 5 1236. Szabla bez pochwy z twarzami na księżycach. – Św. 5

132. x 4 1237. Pałasz z gardą i pochwą żelazną, z napisem: Vivat wol-
– Św. **[*verte*]**

ność Polska. 3. Maja 1791.

133. x 8 1238. Pałasz prawie prosty z gardą i pochwą żelazną. 8

134. 891. ~~147 opuszczone w Ord. I.~~ 1327. a, b Sztylet syna X^cia^ Alby. – Św. [w pochwie]

135. 892. 1328. Sztylet Trybunału tajemnego. – Św.

136. 893. 1329. Sztylet Hiszpański z kościaną rękojeścią. – Św.

137. 894. 1330. Sztylet z napisem: vivat Fridericus Augustus Rex Poloniarum. – Św.

138. 895. 1331. Sztylet Włoski z XV wieku.

139. 896. 1332. Nóż wschodni w pochwie, z kamieniem do ostrzenia. – Św. D.9.540

140. 897. 1333. Nóż w pochwie z rękojeścią kościaną na której dwie postaci z tarczami herbowemi.

141. a, b 898. 1334. Puginał Indyjski z rękojeścią srebrną rzeźbioną. – Św.

142. x 899. 1335. Puginał Hider Alego, z rękojeścią z kości słoniowej, w pochwie srebrnej złoconej i czarno rysowanej. – Św. D.9.67937 ~~75~~

143. 900. 1336. Dwie halabardy z orłami dwugłownemi.

144. 901. 1337. Dzida z grotem nabijanym złotem. – Św.

145. 902. 1338. Kosa halabardowa. – (Św.)

146. 903. 1339. Strzelba gardłaczowa, skałkowa nabyta w Krakowie 1866. – Św.

147. 904. 1340. Strzelba gardłaczowa krótka. – Św.

148. x 10 1239. Pałasz z gardą w pochwie żelaznej, z napisem na klindze – Św. **[*verte*]**

od Generała Dwernickiego darowany Różyckiemu.

149. x 8 1240. Szabla w pochwie skórzanej w mosiądz okuta.

150. x 3 1241. Kordelas długi z rękojeścią kościaną. – Św.

151. x 12 1242. Szpada bez pochwy, z chełmem u góry, z czasów legionów. – Św. 12

152. x 6 1243. Szpada w pochwie skórzanej z czasów X^wa^ Warszawskiego. – Św.

153. x Szpada z rękojeścią z perłowej macicy po X. Adamie Czartoryskim. – Św.

154. x 6 1244. Tasak gwardii narodowej Warszawskiej, z r. 1831. – Św.

155. x 4 1245. Klinga giętka od szabli starej, przedziurawiona od rdzy. – Św. 4

156. 10 1246. ~~Klinga od~~ Szabla rowkowana, z wizerunkiem i herbem złotemi Stefana Batorego i rokiem 1630. Rękojeść jaspisowa. – Św. 10

157. 905. 1341. ~~161 opuszczone w Ord. I~~ Klinga od szpady trójgraniastej bardzo długiej, w pochwie czarnej bez rękojeści. 10

158. 906. 1342. 8. Szmigownic rdzą całkiem pokrytych.

159. 907. 1343. Dwa dziryty od rdzy zniszczone. – Św.

160. 908. 1344. Siekierka halabardowa zardzewiała.

161. 909. 1345. Maczuga dzikich Amerykanów z drzewa żelaznego.

162. x 910. 1247. (i drugi raz mylnie 1346) Łuk tatarski rogowy. – Św.

163. 911. 1347. ~~173. opuszczone w Ord. I.~~ Łuk w skórę obszyty, złamany. – Św.

164. 912. 1348. Kusza kością ozdobnie wykładana. – Św.

165. x 913. 1349. Kusza żelazna z przykładem drewnianym. – Św.

166. 914. 1350. Pęki ? strzał długich. SS. 119

167. 915. 1351. 5. strzał Witykinda które Karól W. dał poświęcić w katedrze w Koloni. – Św. D. G. 674

168. x 916. 1352. Dwa dziryty do ciskania, w pochwie w srebro okutej.

169. 917. 1353. Nóż Chiński, dwa patyczki kościane i wykałka, w pochwie lakierowanej.

170. x 918. 1354. Młotek rycerski, rączka axamitem obciągnięta. – Św.

171. 919. 1355. Siekierka rycerska z rękojeścią żelazną.

172. 920. 1356. Szpada Ludwika XV, bez pochwy, rękojeść rzeźbiona i złocona w części, „Thomas Aiala, Toledo".

173. x 921. ǂ 1357. Szpada Ludwika XIII, bez pochwy, rękojeść żelazna rzeźbiona. „Fernandes Sebastiani, Toledo".

174. x 50 1248. Miecz cudzoziemski z XVII wieku, bez pochwy, rękojeść drutem okręcona, garda z krzywionych prętów. 50 tt **[?]**

175. x 922. 1358. ~~Opuszczony w Ord. I~~ Miecz Zygmunta I bez pochwy, osada srebrem inkrustowana w gałce wprawiona moneta spółczesna. 150

176. 923. 1359. ~~Opuszczony w ord.~~ ~~Szabla X^{cia} Sanguszki, w pochwie czarnej srebrem okutej, z rękojeścią z perłowej macicy kamieniami sadzona.~~ Darowana X^{ciu} Eustachemu Sanguszce 27/11 79. – Św. **[pomiędzy tekstem dopisane]** Dwie halabardy z orłami 2 głownemi na których piersiach herby Rzplitej Polskiej, a nad niemi Krzyż i 2 miecze. Drążki obite axamitem u góry frendz…

177. x 10 1249. Pałasz Dominika Radziwiłła. – Św. 10

178. 924. 180. opuszczone w Ord. I. 1360. Kindżał perski w czarnej pochwie, z czarną **[powyżej]** 2 wyrwą **[?]** rękojeścią. – Św.

179. 925. 1361. Sztylecik w srebro okuty, z czerwoną axamitną pochwą. 10

180. 926. 1362. Sztuciec Klary Eugenii złożony z 4. wielkich sztuk z rękojeściami z kości i bursztynu, w futerale czarnym. D9. 381.

181. x 20 1250. Szabla zakrzywiona, bez pochwy, z rękojeścią żelazną, z XVI wieku. – (Św.) 20

182. x 20 1251. Szabla krótka bez pochwy, z rękojeścią oryginalną, srebrem ozdobioną; klinga zakrzywiona, szersza u dołu. 20

183. x 15 1252. Szabla prosta bez pochwy, z rękojeścią oryginalną jak poprzednia, srebrem ozdobioną. 15

184. x 10 1253. Szabla krzywa, u dołu szersza, bez pochwy, z krzyżem długim i rękojeścią czarną. 10

185. x 10 1254. Szabla lekko krzywa, w pochwie czerwonej axamitnej, z okuciem srebrnem, na klindze słońce i księżych.

186. x 927. 1363.~~opuszczony w Ord. I.~~ Szabla krzywa damasceńska, w pochwie czarnej, z okuciem pozłocistem. 63

187. x 8 1255. Szabla krzywa w czarnej pochwie, z czarną rogową rękojeścią.

188. x 12 1256. Szabala damasceńska krzywa, w pochwie czarnej, z okuciem srebrnem pozłacanem, z rękojeścią z kości.

189. x 15 1257. Szpada bez pochwy, z rękojeścią rzeźbioną z kości słoniowej, na której herby polskie z saskiemi i r. 1699. – Św. 15

190. x 15 1258. Szpada bez pochwy, z rękojeścią z kości słoniowej, na której herby polskie z saskiemi. – Św. 15

191. x 5 1259. Tasak bez pochwy, z orłem polskim na klindze, z rękojeścią czarną. – Św.

192. x 10 1260. Kordelas w pochwie czarnej, z okuciem i rękojeścią z żelaza złoconego, na klindze wyrzynane polowanie i herb Półkozic. – Św.

193. x 8 1261. Kordelas w pochwie czarnej, z rękojeścią rogową, mosiądzem okutą, z napisem na klindze francuzkim i polskim. – Św.

194. x 4 1262. Kordelas bez pochwy, z rękojeścią żelazną. – Św.

195. x 8 1263. Kordelas nieco zakrzywiony, bez pochwy, z rękojeścią czarną, na klindze orzeł polski. – (Św.)

196. x 6+ 1264. Kordelas w pochwie ze skóry nie farbowanej, z rękojeścią z kości słoniowej, z okuciem srebrnem. – Św.

197. x 10 1265. Kordelas nieco zakrzywiony, w pochwie ze skóry rybiej, z rękojeścią z kości słoniowej, z okuciem srebrnem. – Św.

198. x 10 1266. Kordelas z gardą w pochwie czerwonej axamitnej. – Św.

199. x 5 1267. Tasak wojskowy w czarnej pochwie, z rękojeścią w **[*verte*]**

kształcie głowy ptaka. – Św.

200. x 8 1268. Tasak wojskowy z piłką, rękojeść mosiężna, w części rogiem obłożona, na klindze orzeł polski. – Św.

201. 928. ~~236. opuszczone w Ord. I.~~ 1364. Młotek rycerski z rękojeścią drewnianą.

202. 929. 1365. Halabarda z dwoma gryfami i herbem Janina. – Św.

203. 930. 1366. Halabarda rzeźbiona, z długim końcem, drążek axamitnem obity, z kutasami. – Św.

204. 931. 1367. Orzeł Polski na drążku z czasów X^wa^ Warszawskiego.

205. 932. 1368. Dziryt od chorągwi z herbami Trąby i Lis. 15

206. 933. 1369. Dziryt halabardowy gładki. – Św.

207. 934. 1370. Halabarda mała rzeźbiona, z drążkiem ozdobnie okutym axamitnym i kutasami.

208. 935. 1371. Halabarda z gryfami, drążek axamitem obity z kutasami. – Św.

209. 936. 1372. Cep rycerski z łańcuchem i kulą sękatą. – Św.

210. 937. 1373. 4. armaty żelazne, uszkodzone, z herbami.

211. 938. 1374. Dwa granaty, dwie kule armatnie i kula kamienna.

212. x 939. 1375. Puginał rzeźbiony, z herbami królewskiemi Batorego, przerobiony z miecza.

213. x 940. 1376. Łuk rogowy Tatarski. – Św.

214. 941. 1377. Łuk Amerykański prosty. – Św.

215. 942. 1378. 4. wielkie strzały Amerykańskie, z których 2. nasiekiwane. – Św.

216. x 943. 1379. Korba do naciągania kuszy.

217. 944. 1380. Krzesiwko w kształcie pistoletu. – Św.

218. 945(a). 1381.A Nahajka wielka Chmielnickiego SS. 45b

219. 945(b). 1381.B Nahajka jedwabiem opleciona.

220. 945(c) [Zob. II. 318]. 1381.C Nahajka z rękojeścią mosiężną. **[poz. 218-220 obwiedzione klamrą z numerem]** 318

221. 855(b). 1291.B Rękaw od kolczugi Karola V.

222. 946. 1382. Rura od racy na Kraków ciskanych w r. 1848.

223. 947. 1383. Kawałek włóczni hr. Gauvin z r. 1094.

224. 948. 1384. Ładownica z blachą złoconą i krwawnikami.

225. 949. 1385. Ryngraf wielki z Matką Boską i Świętemi, z drugiej strony klasztor Częstochowski.

226. 950(a). 1386.A Ryngraf z Matką Boską, z drugiej strony Chrystus na krzyżu.

227. 950(b). 1386.B Ryngraf z Matką Boską, z drugiej strony obraz zatarty.

228. 950(c). 1386.C Ryngraf z Matką Boską, z drugiej strony S^{ty} Józef.

229. 836(a). (spis pod 1272, ale numer „229” pominięty) Przód pancerza z jednej sztuki.

230. 836(b). 1272A Kolczuga nieco uszkodzona i zardzewiała.

231. 840(d). 1276.D Chełm z nakarcznikiem i wierzchem mosiężnym.

232. 951. 1387. Tarcza z Pogonią na polu niebieskim.

233. 846(a). 1282.A Przód pancerza ruchomego, z guzikami mosiężnemi.

234. 846(b). 1282.B Kolczuga nieco uszkodzona i zardzewiała.

235. 845(c). 1281.C Misiurka pokryta blachą srebrną, rzeźbioną, z siatką drucianą.

236. 952. 1388. Tarcza Krzyżacka. – Św.

237. 833(a). 1269A Zbroja łuskowa z odpowiednim ryngrafem, naramiennikami i ~~rękawicami~~ karwaszami.

238. 833(b). 1269B Chełm z nakarcznikiem i nausznikami, z ozdobami mosiężnemi, podbity adamaszkiem czerwonym.

239. 840(a). 1276A Przód pancerza ruchomego.

240. 834(a). 1270A Kolczuga w dobrym stanie.

241. 834(c). 1273C Chełm z nakarcznikiem i nausznikami. – Św.

242. 841(b). 1277B Para ~~rękawie~~ karwaszów z brzegami z blaszki srebrnej. SS. 110

243. 852(a). 1288.A Przód pancerza ruchomy, z guzikami mosiężnemi.

244. 840~~(b)~~(c). 1276.C Kolczuga w dobrym stanie.

245. 835.(c) 1271.C Chełm z nakarcznikiem i nausznikami.

246. 857(b). 1293.C ~~Para~~ Jeden ~~rękawie~~ Karwaszó~~w~~ rys~~t~~owany~~ch~~ w arabeski.

247. 837(a). 1273A Przód pancerza ruchomy, mocno zardzewiały.

248. 847(b). 1283.B Kolczuga podarta i zardzewiała.

249. 847(c). 1283.C Chełm czarny z nakarcznikiem i nausznikami.

250. 852(b). 1288.B Przód pancerza z jednej sztuki, podbitego płutnem.

251. 845(a). 1281.A Przód pancerza ruchomy, z popiersiem rzeźbionem w kole.

252. 845(b). 1281.B Kolczuga w dobrym stanie.

253. 843(f). 1279F Chełm wykwintnej roboty, rzeźbiony, z przyłbicą, bez nakarcznika. z ok. r. 1535

254. 857(g). 1293.H Para ~~rękawic~~ karwaszów małych rystowanych. (turecki)

255. 847(a). 1283A Przód pancerza ruchomy, z guzikami mosiężnemi.

256. 833(c). 1269C Kolczuga w dobrym stanie.

257. 853(c). 1289.C Chełm łuskowy w kształcie krymki, podbity skórą.

258. 852(c). 1288.C Przód pancerza czarny, podbity płótnem.

259. 841(a). 1277A Pancerz cały, ruchomy, z guzikami mosiężnemi.

260. 834(b). 1270G Para naramienników nabijanych guzikami mosiężnemi.

261. 841(c). 1277.C Chełm pięknej roboty z przyłbicą.

262. 841(d). 1277.D Kolczuga w dobrym stanie, nieco podziurawiona.

263. 834(c). 1270C Para ~~rękawic~~ karwaszów ozdobiona blaszkami złoconemi, wysadzanemi kamykami.

264. 837(b). 1273.B Kolczuga w dobrym stanie, z małemi dziurami, nieco zardzewiała.

265. 843(a). 1279A Pancerz cały, ruchomy od dołu, z guzikami mosiężnemi.

266. 834(d). 1270D Chełm z nakarcznikiem.

267. 843(b). 1279B Ryngraf łuskowy z rzemieniem.

268. 842(b). 1278.B Para naramienników z guzikami mosiężnemi.

269. 848(a). 1284.A Przód pancerza z jednej sztuki, z guzikami mosiężnemi i trzema postrzałami.

270. 834(e). 1270E Pancerz cały, u dołu ruchomy, z rzeźbami z przodu i tyłu.

271. 838(b). 1274B Kolczuga uszkodzona.

272. 836(c). 1272B Chełm łuskowy w kształcie zawoju.

273. 842(a). 1278B Pancerz cały, ruchomy, z mosiężnemi ozdobami.

274. 843(e). 1279E Kolczuga w dobrym stanie.

275. 835(b). 1271B Ryngraf żelazny z takiemiż małemi naramiennikami.

276. 844(c). 1280C Chełm łuskowy w kształcie krymki, z siatką drucianą.

277. 835(a). 1271A Przód pancerza ruchomy, z krzyżem mosiężnym na środku.

278. 848(b). 1284.B Szyszak z przyłbicą ? i ~~kołnierzem~~. nakarcznikiem. 200

279. 835(d). 1271.D Kolczuga w dobrym stanie.

280. 844(a). 1280.A Przód pancerza z jednej sztuki.

281. 953. 1389. Tarcza okrągła z grubej skóry, z czterema guzami żelaznemi i półksiężycem. – Św.

282. 954. 1390. Dyby na szyję i ręce. (Ziel. 197)

283. 839(a). 1275.A Przód pancerza ruchomy, z krzyżem mosiężnym na boku i ozdobami mosiężnemi.

284. 843(c). 1279C Para naramienników z głowami mosiężnemi.

285. 842(f). 1278.F Szyszak z nakarcznikiem z guzikami mosiężnemi.

286. 839(b). 1275.B Kolczuga w dobrym stanie.

287. 857(c). 1293.D ~~Para~~ Jeden ~~rękawic~~ karwaszów rys~~t~~owany~~ch~~, z blaszkami srebrnemi.

288. 838(a). 1274.A Przód pancerza ruchomy, z krzyżem mosiężnym na środku i takiemiż ozdobami.

289. 842(c). 1278.C Ryngraf okólny, z krzyżem mosiężnym.

290. 842(d). 1278.D Kolczuga w dobrym stanie.

291. 839(c). 1275.C Misiurka z napisami złotemi arabskiemi, z niebieskiemi emaliowanemi kamykami, z siatką drucianą.

292. 843(d). 1279.D Para ~~rękawic~~ karwaszów z niebieskiemi emaliowanemi kamykami i nabijanem złotem.

293. 844(b). 1280B Kolczuga zupełnie zniszczona i zardzewiała.

294. 849(b). 1285B Szyszak uszkodzony z nakarcznikiem i nausznikami. – Św.

295. 854(c). 1290.C Para ~~rękawic~~ karwaszów nabijanych złotem.

296. 848(c). 1284C Kolczuga w dobrym stanie z tyłu rozcięta.

297. 846(c). 1282.C Misiurka pokryta blaszką srebrną, z siatką.

298. 840(b). 1276.B Przód pancerza ruchomy, z ozdobami mosiężnemi.

299. 835(e). 1271.E Para ~~rękawie~~ karwaszów żelaznych.

300. 842(e). 1278E ~~Rękawica~~ karwasz żelazna~~a~~y długa~~i~~. i drugi do pary? ten sam kształt i marka **[znak zbrojowni sułtańskiej]**, ale rytow.

301. x 1293.A ~~Rękawica~~ karwasz żelazna~~a~~y krótka~~i~~.

302. 838(c). 1274.C Misiurka żelazna z siatką.

303. 853(a). 1289A Chełm łuskowy w kształcie krymki, nabijany guzikami mosiężnemi.

304. Chełm filcowy z blachą na przodzie i cyfrą T. C. z XVIII w.

305. ~~Nogawica łuskowa~~. do Paryża posłana

306. x 857(a). 1293.B ~~Naręcznik~~ Karwasz żelazny jeden. Dwa karwasze tureckie.

307. 955. 1392. ~~Rewolwer z przyrządami w szkatułce, ofiarowany X^ciu Adamowi Czartoryskiemu ze Stanów Zjednoczonych Ameryki.~~ przeniesiony do muzeum. **[powyżej dopisane]** Rękojeść od szabli z tabliczką z perłowej macicy, wysadzana granatami

308. 956. 1392. Sztucer Gdański wielki, wykładany kością, kapiszonowy, z podstawką. – Św.

309. 957. 1393. Moździerz brązowy na 4. kółkach.

310. x 958. 1394. Trzy dziryty do ciskania z ręki, w pochwie okutej w srebro nitowane.

311. x 959. 1395. Trzy dziryty lakierowane, w pochwie skórzanej haftowanej.

312. 960. 1396. Halabarda z ostrzem małem zardzewiałem.

313. 961. 1397. Oszczep z żeleźcem wygryzionym od rdzy.

314. 962. 1398. Halabarda mała nabyta od W^go^ Rogawskiego. – Św.

315. 963. 1399. Halabarda której żelazo jest orzeł Polski a nim dziryt. – Św.

316. 964. 1400. Halabarda mała z bardzo długim dzirytem. – Św.

317. 965. 1401. Oszczep do polowania na niedźwiedzie, z dawnym drzewcem owiniętym rzemieniem. – Św.

318. 945(d) [Zob. II. 218-220] 1381D Nahajka po opryszku w Sądeckiem.

319. x 857(e). 1293.F Para ~~nareczników~~ karwaszów rystowanych liniami kolistemi z brzegami mosiądzem okutemi. (arabski)

320. 857(f). 1293.G Jeden ~~nareczník~~ karwasz stalowy wyrzynany łukowato.

321. 857(d). 1293E Jeden ~~nareczník~~ karwasz z wyklęsłościami prostemi.

322. 966. 1402. Strzała Wilhelma Tela. – Św.

323. 967. 1403. Okucie od siodła Klary Eugenii, rzeźbione przezroczysto; sztuk 3.

324. 968. 1404. Ostroga Maryi X^żny^ Burgundzkiej, złotem pięknie nabijana. – Św.

325. 969(d). 1405.D Ostroga pięknie rzeźbiona, uszkodzona.

326. 969(e). 1405.E Ostroga z żelaznym bodźcem.

327. 969(f). 1405F Ostroga z mosiężnym bodźcem.

328. 969(a). 1405A Para ostróg z mosiężnemi bodźcami.

329. 969(b). 1405.B Para ostróg z mosiężnemi bodźcami.

330. 969(c). 1405.C Para ostróg z mosiężnemi bodźcami.

331. 970. 1406. Ładownica axamitna haftowana srebrem.

332. 971. 1407. Ładownica z blachą srebrną nielowaną w armaturę. 6

333. 972. 1408. S.S. 370 Ładownica z blachą srebrną nielowaną, w której 3. krwawniki, na środkowym kilka liter związanych.

334. 973. 1409. Prochownica z rogu jeleniego, rysowana w arabeski, okuta w srebro, z dwoma kamieniami na których wklęsłorzeźby konia i psa; zdobyta pod Racławicami. – Św. 30

335. 974. 1410. Prochownica z rogu jeleniego, z orłem Austryackim. – Św. z 1722 r.

336. 975. 1411. Prochownica z rogu jeleniego, z rysunkiem grubym arabeskowym. – Św. 10

337. 976. 1412. Prochownica z rogu jeleniego z napisem Georgius 1678 Gregorius - DEL. – Św.10.

338. 977. 1413. Trąbka myśliwska z rogu wołowego z wyrzniętem popiersiem Augusta II i herbami Polsk: z Sask: - Św. 1697

339. 978. 1414. Rożek do prochu płaski z rysunkiem grubym kościołów i napisem: Truska ka Tomek 1708. – Św.

340. 979. 1415. Prochownica czarna płaska z orłem Polskim. – Św. 10.

341. 980. 1416. Prochownica ze słoniowej kości, rzeźbiona w zwierzęta i ptaki. 100

342. 981. 1417. Prochownica ze słoniowej kości, rzeźbiona w zwierzęta. 50.

343. 982. 1418. Prochownica czarna okrągła z dwoma popiersiami rzeźbionemi.

344. 983. 1419. Prochownica z tykwy w kształcie gruszki, z piękną rzeźbą wyobrażającą bitwę starożytną. – Św. ze scenami: polowania, krajobraz leśny, z datą 1784. S.S. 363:

345. 984. 1420. Prochownica rogowa wysadzana bursztynami. – Św. 35.

346. 985. 1421. Prochownica czarna płaska, okuta w srebro złocone, nabijane turkusami, po Mikołaju Sieniawskim. 60.

347. 986. 1422. Prochownica axamitna, okuta w srebro filigranowe z granatami. 50.

348. 987. 1423. Prochownica z korzenia topolowego, z pięknemi inkrustacyami złotemi i srebrnemi, wyobrażającemi walki pojedyncze rycerzy i zwierzęta. Cyfra **[*verte*]**

i herb Nałęcz. 126.

349. 849(a). 1285A Pancerz żelazny czarny z dwoma naramiennikami.

350. x 10f 1424. Pałasik dziecinny w pochwie czarnej, z okuciem srebrnem. – Św.

351. x 15 1425. Szabla Indyjska w pochwie czarnej, z okuciem pozłacanem.

352. x 988. 1426. Miecz prosty Indyjski w pochwie czarnej, okucie srebne nielowane, rękojeść ze słoniowej kości, klinga rowkowana z rysowanemi okrętami. 70

353. x 989. 1427. Koncerz w pochwie srebrnej pozłacanej, ze smokami i dwoma dużemi turkusami.

354. x 50f 1428. Miecz prosty z wieku XVI klinga rowkowana i rysowana w arabeski, rękojeść drutem plecionym owinięta, krzyż esowaty i garda potrójna. 50f

355. x 990. 1429. Szpada francuzka z XVI wieku, rękojeść i garda potrójna żelazne, inkrustowane srebrem; na klindze napis z dwóch stron: el perilio, del perilio. 100

356. x 15 1430. Szpada w pochwie czarnej z okuciem mosiężnem; na gardzie: X. Wi. Czartoryski H. Błotnickiemu 1848. Goito S^{ro} Lucia Pastrengo. Na klindze: **[*verte*]**

Dieu et le Roi. Charles Albert Roi de Sardaigne. – Św.

357. x 10f 1431. Miecz prosty gładki, z krzyżem prostym i rękojeścią axamitną czarną. 10f

358. 991. 1432. Czekan z herbem Piława, na lasce długiej. – Św.

359. 992. 1433. Czekan z trzonkiem inkrustowanym kością. – Św.

360. 993. 1434. Sztylet Perski z rękojeścią agatową, w pochwie czarnej, z okuciem złotem i koralami. Maryi królowy Gruzyi, którym zabiła Łazarewa. – Św.

361. 994. 1435. Nożyk wschodni z rękojeścią chalcedonową, w pochwie z okuciem pozłocistem. – Św.

362. 995. 1436. Halabarda Ludwika XIV wytwornie rzeźbiona i złocona, z napisem: Nec pluribus impar. Na drzewcu obitym czerwonym axamitem. D. G. 1271.

363. 996. 1437. SS. 97 Halabarda ze skarbca Krakowskiego; inkrustacye złote i srebrne przedstawiające rycerzy i polowanie, nieco zatarte; osadzona na drzewcu obitym czerwonym axamitem.

364. x 10 1438. Szabla polska w pochwie czarnej, z okuciem żelaznem, pięknie srebrzonem, rękojeść srebrna z kamykami niebieskimi.

365. x 997. 1439. Jatagan z napisami arabskiemi srebrnemi na **[*verte*]**

klindze, rękojeść z kości słoniowej, ze srebrem i koralami, pochwa ordynarna w mosiądz okuta. (zdobyty w Bośni przez P. Wolskiego notariusza w Sieniawie) 40.

366. x 6 1440. Puginał w pochwie czarnej, z rączką czarną toczoną, na klindze korale i napisy złote: „Mauxdit soit mal y qu'il pense. La croix ma vie et Esperence." – Św.

367. 812(b). 1147B Puginał hiszpański włoski do lewej ręki, z gardą przezroczysto rzeźbioną. Na ostrzu marka – Dług. ostrza 0,29, rękojeści 0,126.

368. 998. 1441. Łyżka, nóż i widelec w pochwie czarnej, okutej w srebro nielowane; rękojeście noża i widelca z szylkretu, perłowej macicy i kości, łyżka srebrna nielowana.

369. 999. 1442. Sztuciec z 5. sztuk ozdobionych perłową macicą, składający się z nożyków i kolców, w pochwie czarnej.

370. 1000. 1443. Nóż i widelec ozdobione perłową macicą, w pochwie czarnej.

371. 1001. 1444. Pochwa od noża i widelca, brązowa, rzeźbiona przezroczysto, z łańcuszkiem. – Św.

372. 1002. 1445. Pochwa od noża i widelca, w okuciu brązowem z ptakami.

373. 1446. Nóż z trzonkiem agatowym.

374. 1447. Widelec mały z trzonkiem agatowym.

375. 1005. 1448. Nożyk składany z trzonkiem ozdobionym filigranem srebrnym.

376. x Szpada trójgraniasta, z rękojeścią stalową, z pochwą, używana przez Xcia ~~Adama~~ Władysława Czartoryskiego w Paryżu. – Św.

377. 1006. 1449. Widelczyk składany z rękojeścią ze złoceniami.

378. 1007. 1450. Tarcza Turecka sznurkowa, opletana, na środku blacha okrągła, srebrna, pozłacana, rzeźbiona, na tarczy 8. guzów pozłacanych.

379. 1008. 1451. Tarcza Turecka sznurkowa opletana, na środku blacha okrągła, srebrna nielowana i pozłacana, rzeźbiona, wkoło niej 4. małe ozdoby srebrne, nielowane i pozłacane.

380. 1009. 1452. Tarcza Turecka, tkana z druciku cienkiego, okuta blachami srebrnemi (trzy rozety), pozłacanemi, wysadzanemi różnemi kamieniami, przeważnie turkusami.

381. 1010. 1453. Tarcza turecka, tkana z druciku cienkiego, okuta blachami srebrnemi pozłacanemi (sześć rozet), wysadzanemi różnemi komieniami, przeważnie turkusami. – Św. 200

382. 1011. 1454. S. S. 126. Tarcza żelazna wykuwana **[powyżej]** średn. 0,59. Wys. 0,148., ze złoceniami, na środku głowa wielka w kole, przy niej w owalach 4. obrazy z mytologii Greckiej; brzeg stanowią różnezwierzęta bajeczne, i 4. popiersia w konchach. 3500

383. 1012. 1455. (Picinini?) Tarcza żelazna wykuwana, ze złoceniami, na niej przedstawiona bitwa rycerzy Greckich, u góry w obłokach bogowie Olimpu. 2500

384. 1013. 1456. S. S. 49 Tarcza żelazna wykuwana, ze złoceniami, przedstawiająca ~~pochód rycerzy konnych i pieszych pod miastem~~ bitwę Konstantyna Wgo pod Rzymem, w obłokach Chrystus na Krzyżu i postać skrzydlata, a przy niej tablica złota z napisem łacińskim ducha chrześcijańskiego; brzeg tarczy opatrzony licznemi chełmami i tarczami. (należała do Jana III) 3000

385. 1014. 1457. Tarcza owalna, żelazna wykuwana, z obrazem przedstawiającym rycerza kładącego rękę z mieczem w ogień, to jest Mucusza Scerolę. – Św. ~~3000~~ 1500

386. 854(a). 1290.A Część zbroi końskiej, stanowiąca zasłonę przo-

[*verte*]

du łba; gładka z pasami złoconemi. D. G. 357?

387. 854(b). 1290.B Para nagolenników lakierowanych brązowo.

388. 854(d). 1290.D Dwie małe sztuki żelazne z pasami złoconemi, zaokrąglone, stanowiące część uzbrojenia.

389. 854(e). 1290E Mała sztuka uzbrojenia, z paskami rzeźbionemi i złoconemi.

390. 856(a). 1292A Dwie rękawice z blachy żelaznej, Horna, z tych jedna krótsza, dla braku jednaj blachy.

391. 856(b). 1292.B Rękawica z blachy żelaznej Maurycego X^{cia} Oranii.

392. 1458. Część zbroi z ~~lewej~~ ~~prawej~~ lewej ręki, z blachy żelaznej gładkiej.

393. 856(c). 1292.C Dwie sztuki stanowiące część uzbrojenia obu rąk, Filipa Śmiałego, rzeźbione i złocone.

394. 856(d). 1292.D Część zbroi z ~~lewej~~ prawej ręki i ramienia, z blachy żelaznej, nabijanej guzikami mosiężnemi.

395. 855(c). 1291.C Rękaw od kolczugi Karola V.

396. 855(d). 1291.D Para nagolenników od zbroi Karola V rzeźbionych i złoconych. (arcyks. Albrechta, gubernatora Niderlandów, dalsze części tej zbroi niże pod 397-399, 405, 406, reszta t. j. większość w Museé de la Porte de… **[ciąg dalszy tekstu poniżej poz. 397]**

397. 855(e). 1291.E Część zbroi Karola V, kawałek płaski blachy **[*verte*]** Hal w Brukseli. Próby uzyskania tutejszych fragmentów przez rząd belgijski od stycznia 1923 r.)

żelaznej rzeźbionej i złoconej. (arc. Albr. j. w. 396)

398. 855(f). 1291.F Rękawica od zbroi Karola V z żelaznej blachy rzeźbionej i złoconej. (arc. Albr. j. w. 396)

399. 855(a). 1291.A Przedpiersie od zbroi końskiej Karola V z blachy żelaznej, rzeźbionej i złoconej. (arc. Albr. j. w. 396)

400. 858(a). 1294.A Część uzbrojenia Filipa Dobrego, kawałek płaski blachy rzeźbionej i złoconej.

401. 858(b). 1294.B Część uzbrojenia złożona z dwóch kawałków płaskich blachy, pięknie rzeźbionych i złoconych.

402. 858(c). 1294C Mały kawałek zbroi Arcyxięcia Macieja, wypukło rzeźbiony i złocony, z wyobrażeniem dwóch rycerzy walczących. D. G. 399?

403. 858(d). 1294.D Mały kawałek zbroi, z blachy grubej rzeźbionej i złoconej.

404. 858(e). 1294.E ~~Rękawica~~ Karwasz z blachy żelaznej pięknie rzeźbionay i złoconay.

405. 858(f). 1294.F Ochrona na rękę z włóczni, rzeźbiona i złocona.

406. 858(g). 1294.G Ochrona na rękę z włóczni, rzeźbiona i złocona. **[numery 405 i 406 obwiedzione w klamrę z dopisanym tekstem]** (arcyks. Albrechta, zob. wyżej po nrem 396)

407. 858~~(f)~~(h). 1294.H Część zbroi z lewego ramienia, rzeźbiona, ze złoceniem zniszczonem.

408. (*687) Chorągiew stara XX. Czartoryskich.

409. 1016. 1459. Chełm ~~francuzki~~ hiszpański bogato wypukło rzeźbiony i złocony, z przodu i z tyłu podniesiony śpiczasto. – Św. 400

410. 1017. 1460. Chełm francuzki bogato wypukło rzeźbiony i złocony, z wązkiem rondem dokoła. – Św. 100

411. 853(b). 1289.B Chełm łuskowy z zasuwką na twarz.

412. 1018. 1461. Tył od siodła Infantki Izabelli, żelazny, wypukło rzeźbiony i złocony.

413. 1019. 1462. Róg do prochu Henryka VIII króla Angielskiego, zrobiony z rogu jeleniego, z rzeźbą podług rysunku Holbeina. (D. G. 505) 250

414. x 12 1463. Szabla bez pochwy, z rękojeścią czarną, na klindze napis jakkolwiek wyraźny niepodobny do przeczytania. (Kupiona za 5. złr.) 14/6 80. – Św.

415. 1020. 1464. Rękaw od kolczugi z drobnemi ogniwami.

416. 1021. 1465. Chorągiew z Orłem polskim na tle karmazynowym w rogach 4. orzełki. Należała do półku który był do końca z X^{ciem} Poniatowskim pod Lipskiem SS. 478 6

417. 1022. 1466. Chorągiewka batalionowa czerwona, z wieńcem, Ks. Warsz: pułku 8^{o} piechoty.

418. 1023. 1467. Chorągiewka zielona z orłem polskim i napisem **[*verte*]**

niech żyje polska. (Kościuszkowska). oprawiona za szkłem.

419. 1024. 1468. Trzy dziryty w pochwie czerwonej axamitnej, haftowanej i wykładanej perłową macicą z małemi kamykami.

420. 1025. 1469. Buława Michała Wiśniowieckiego, żelazna z deseniem złotym, wysadzana granatami i turkusami; ze sztyletem. – Św. SS. 201 500

421. 1026. 1470. Buława ze słoniowej kości, z rzeźbami z Pisma S^{go}, dana od Władysława IV Hetmanowi Moskiewskiemu Tałyzinowi. – Św. SS. 203

422. 1027. 1471. Buława Stefana Czarnieckiego, pokryta blachą srebrną nielowaną i skórą czarną. – Św. SS. 205

423. 1028. 1472. Buława pokryta blachą srebrną pozłacaną, w arabeski wyrabianą, i skórą jelonkową. – Św. SS. 101

424. 1029. 1473. Buława pokryta blachą srebrną nielowaną, z trzonem drewnianym. – Św.

425. 1030. 1474. Buława drewniana nabijana gwiazdkami złoconemi. –Św.

426. 1031. 1475. Buzdygan żelazny, rzeźbiony, ze złoceniami, ze sztyletem. – Św.

427. 1032. 1476. Buzdygan srebrny, nielowany, z paskami złoconemi ze sztyletem z końcem zgiętym. – Św.

428. 1033. 1477. Buzdygan złocony i rzeźbiony, z trzonkiem czarną skórą powleczonym. – Św.

429. 1034. 1478. Buzdygan złocony i w arabeski rzeźbiony, z trzonkiem czerwonym axamitem powleczonym.

430. 1035. 1479. Buzdygan stalowy ze złoceniami, ze sztyletem. – Św.

431. 1036. 1480. Buzdygan srebrny nielowany, z licznemi złoceniami ze sztyletem. – Św.

432. 1037. 1481. Buzdygan ze skarbca krakowskiego, żelazny rzeźbiony.

433. 1038. 1482. Buzdygan Ryszarda II Króla Angielskiego, żelazny gładki. D. G. 1272. – Św.

434. 1039. 1483. Buzdygan stalowy z rączką złoconą i kilkoma kamykami u góry. – Św.

435. 1040. 1484. Buzdygan Zebrzydowskiego, srebrny nielowany, ze złoceniami i sztyletem. – Św. SS. 204

436. 1041. 1485. Buzdygan Jana Sapiehy, srebrny pozłacany, z trzonkiem jaszczurowym. – Św. SS. 207

437. 1042. 1486. Buzdygan żelazny z głową rytą, niegdyś po- **[*verte*]**

srebrzaną, końca dolnego brak. Ze skarbca krakowskiego. 40

438. 1043. 1487. Buzdygan pozłacany, z trzonkiem czarną skórą poszytym. 30

439. 1044. 1488. Buzdygan żelazny z małemi złoceniami, ze skówksami srebrnemi, i trzonkiem drewnianym. – Św. 30

440. 1045. 1489. Buzdygan żelazny, z małemi wytartemi złoceniami. Trzonek okuty dwoma blachami białemi, środkiem czarną skórą obszyty. – Św. 20

441. 1046. 1490. Buzdygan żelazny z trzonkiem okutym dwoma blachami srebrnemi rytemi, środkiem obszyty skórą. – Św. 30

442. 1047. 1491. Buzdygan brązowy osadzony na trzonku dębowym. – Św.

443. 1048. 1492. Buzdygan żelazny osadzony na drzewie, bez części dolnej.

444. 1049. 1493. Buzdygan żelazny z dwoma skrzydełkami odłamanemi. 5.

445. 1050. 1494. Buławka Admirała Weneckiego, z drzewa czarnego, na dwóch końcach okucia żelazne rzeź- **[*verte*]**

bione, na jednym koń skrzydlaty, na drugim popiersie i napis grecki. 80.

446. 1051. 1495. Blacha od kasku z herbem Mniszech.

447. 1052. 1496. Blacha od kasku z herbami polskiemi i saskiemi.

448. 1053. 1497. Blacha miedziana posrebrzana w arabeski, od ładownicy.

449. 1054. 1498. Blacha mosiężna z herbem Gdańska i napisem: Die Sechste Weifse Fahne.

450. 1055. [tysiąc pięćdziesiąt pięć] 1499. Laska marszałkowska Jabłonowskiego, z czasów Jana III, z drzewa czarnego, z 5. okuciami złotemi, bogato diamentami i kamieniami wykładanemi. – Św. 1.200

451. 1056. [tysiąc pięćdziesiąt sześć] 1500. Laska marszałkowska Łukasza Opalińskiego z drzewa czarnego, z 5. skówkami srebrnemi, kamieniami naśladowanemi wykładanemi. SS. 31 200

452. 1057. 1501. Laska marszałkowska Stanisława Małachowskiego, z sejmu 4º letniego, z drzewa dębowego 8º kańczasta. – (Św.) SS 30

453. Szponton X^{cia} Augusta Czartoryskiego Wojewody Ruskiego. (brak żeleźca.) – Św.

454. 1058. 1502. Laska marszałkowska Jana Mieleckiego, hebanowa w śrubę kręcona. – Św. SS 32

455. 1059(a). 1503.A Laska wysoka szylkretowa, z takąż gałką złotem nabijaną. – Św.

456. 1059(b). 1503.B Laska z drzewa ciężkiego, nie giętkiego, z gałką porcelanową, złotem nabijaną, Stanisława Augusta. – Św.

457. 1059(c). 1503C Laska prosta, sękata po Generale Kniaziewiczu. – Św.

458. 1059(d). 1503.D Laska czarna z siekierką i głową ptaka stalową, po X^{ciu} Adamie Czartoryskim. – Św. SS 34

459. 1059(e). 1503.E Laska z drzewa ohyblowanego, z młotkiem drewnianym. – Św.

460. 1059(f). 1503.F Laska z trzciny, z gałką metalową w kształcie głowy ptaka. – Św.

461. 1059(g). 1503.G Laska płaska, mosiądzem nabijana, z siekierką drewnianą. – Św.

462. 1059(h). 1503.H Laska płaska dębowa, z siekierką mosiężną, Kilińskiego szewca. – Św.

463. 1059(i). 1503.I Laska z trzciny, z gałką ze słoniowej kości, po Stanisławie Małachowskim, Marszałku sejmu 4^{o} letniego. – Św.

464. 1059(k). 1503.K Pałka grabowa nasiekiwana.

465. 1059(l). 1503.L Laska prosta, wiśniowa w korze, po Generale Kazimierzu Małachowskim. – Św.

466. 1060. 1504. Pas z blach pozłacanych, na skórze, po brzegach dwa rzędy szkiełek zielonych rzniętych. 30

467. 1061. 1505. Pas z blach pozłacanych, na skórze, po brzegach nastrzępiony jedwabiem zielonym. 25

468. 1062. 1506. Pas z blach pobielanych i złoconych, z brzegami nastrzępionemi jedwabiem niebieskim i różowym.

469. 1063. 1507. Pendent do szabli z blaszek mosiężnych.

470. 1064. 1508. Pasek żelazny złotem inkrustowany, od zbroi Arcyxięcia Ernesta. D. G. 401?

471. 1065. 1509. Pas składający się z 11. blach grubych, brązowych pozłacanych, na każdej popiersie i arabeski.

472. 1066. 1510. Pas z blach pobielanych, na skórze, z brzegami nastrzępionemi jedwabiem zielonym.

473. 1067. 1511. Pas z blach pozłacanych, na których osadzone rzeźby pobielane; brzegi nastrzępione jedwabiem zielonym.

474. 1068. 1512. Pendent do szpady z axamitu ciemno granatowego, z brzegami srebrem haftowanemi. (Generała z czasów Ks. Warsz.)

475. 1069. 1513. Pas z blaszek srebrnych, zapinający się esem, z klamrami zielono emaliowanemi.

476. 1070. 1514. Pas srebrny łańcuszkowy, zapinający się z tyłu, a z przodu 3. blachy z filigranową robotą srebrną.

477. 1071. 1515. Pasek składający się z drobnych łańcuszków srebrnych, i z 7. kulek próżnych wewnątrz.

478. 1072. 1516. Pasek łańcuszkowy srebrny, z kółkiem z boku do zawieszenia szabli.

479. 1073. 1517. Pasek łańcuszkowy srebrny z 4. klamrami rzeźbionemi i nielowanemi.

480. 1074. 1518. Pas czerwony axamitny, na którym umocowanych 12. blach srebrnych, kwadratowych, wypukłych, pozłacanych, w każdej 5. turkusów.

481. 1075. 1519. Pas czerwony axamitny, z blachami złoconemi i rzeźbionemi, zapinający się z tyłu na łańcuszek, na przodzie klamrą granatami wysadzana.

482. 1076. 1520. Pendent do szabli srebrny pozłacany, szeroki, wysadzany turkusami, osadzony na axamicie szafirowym.

483. 1077. (Protokół reinwentacji 1907: Ubytek; wedł. Podania p. Smoleńskiego miał go wziąć książę ordynat d. 21. I. 1906) 1521 (wykreślony ołówkiem: „brak"). (*1521) Pasek srebrny pozłacany, w całej długości wysadzany granatami.

484. 1078. 1522. Pas srebrny pozłacany, złożony z owali rzeźbionych, na przodzie Pogoń.

485. 1079. 1523. Pendent do szabli jedwabny wiśniowy, na skórze czerwonej, ze skówkami złoconemi, wysadzanemi granatami, szmaragdami, a w klamrze do zapięcia perły, turkusy, ametysty i szmaragdy.

486. 1080. 1524. Ryngraf na którym kilka herbów polskich na jednej tarczy pod mitrą.

487. 1081. 1525. Orzeł z Pogonią na piersiach, na blasze mosiężnej 4º bocznej. Z kaszkietu gwardii narodowej Wileńskiej w r. 1812.

488. 1082. 1526. Blacha żółta od kaszkietu, wyrzynana nawskróś w arabeski.

489. 1083. 1527. Blacha biała od pasa z r. 1831. z Orłem i Pogonią.

490. 1084. 1528. Blacha owalna z napisem: za Wolność y Oyczyznę; dawana włościanom Litewskim w czasie powstania Kościuszki.

491. 1085. 1529. Blacha mosiężna 4º boczna z literami T. K. jako znak Delegacyi przy sypaniu kopca Kościuszki r. 1821.

492. 1086. 1530. Dwa kawałki słupków z jaspisu czerwonego z żyłami kwarcowemi.

493. 1087. 1531. Trzonek lub rękojeść 8º graniasta z agatu szarego. (S. S. 390).

494. 1088. 1532. Słupek okrągły z agatu szarego, z dwoma wieńcami brązowemi na końcach.

495. 1089. 1533. Trzonek od noża agatowy. (S. S. 389)

496. 1090. 1534. Rękojeść do laski z heliotropu, w liście podłużne rzeźbiona.

497. 1091. 1535. Rękojeść od szabli z heliotropu, w liście podłużna rzeźbiona. (S. S. 404)

498. 1092. 1536. Rękojeść od szabli, ze słoniowej kości, złotem nabijana. (S. S. 388) Sala C. Kość sł.

499. 1093. 1537. Rękojeść od szabli z agatu szarego. (S. S. 385)

500. 1094. 1538. Rękojeść od szabli z dwóch sztuk złożona, z jaspisu szarego. (S. S. 387)

501. 1095. 1539. Rękojeść od szabli z dwóch sztuk złożona, z bursztynu czerwonego. (S. S. 386)

502. 1096. 1540. Połowa rękojeści od szabli, z agatu szarego, złotem nabijana. 10. K.

503. 1097. 1541. Połowa rękojeści od szabli, z chryzoprazu.

504. 1098. 1542. Połowa rękojeści z kości rzeźbionej, z rycerzem na koniu i łbem lwa.

505. Rząd na konia po X. Adamie Czartoryskim Gen. Ziem. Podol. z axamitu granatowego wyszywanego złotem, okuty blachami srebrnemi pozłacanemi, wykładanemi krwawnikami nabijanemi złotem. Składa się z kulbaki, czapraczka, pary olster, z pary taszek na których wyszyte Orły Austryjackie, uździenicy z nagłówkiem i pod~~szyjnikiem~~ gardlem, uzdeczki z cuglami złotolitemi, pary strzemion, napierśnika i podogonia. jako dowódcy gwardii szlacheckiej galicyjskiej

506. 864(a). 1300.A – w Ord. I. nr 1305, nie podano nru muzealnego: „Uździenice, cugle, napierśnik, podogonie, munsztuk; rozmaite. – 12 sztuk". Wartość 240. – koron. austr. Kulbaka Hetmana Sieniawskiego atłasowa niebieska, z kulami srebrnemi pozłacanemi.

507. 864(b). 1300B Para strzemion tureckich, pozłacanych, gładkich, wielkich, na sznurach czerwonych.

508. x 864(c). 1300C Napierśnik szeroki, z blach pozłacanych, z wielkim puklem i kutasami z jedwabiu niebieskiego, różowego i nici złotych.

509. x 864(d). 1300.D Uździenica z szerokim nagłówkiem z blaszek pozłacanych, z brzękadełkami, i kutasami z jedwabiu niebieskiego i różowego i nici złotych.

510. 864(e). 1300.E Uzdeczka z nagłówkiem z blachy pozłacanej, z brzękadełkami, z cuglami z jedwabiu różowego i niebieskiego, przetykanego złotem.

511. x 862(a). 1298A Kulbaka po Hetmanie Sieniawskim, z axamitu karmazynowego, z taszkami takiemiż, złotem w kwiaty haftowanemi, kule i ławki z blachy srebrnej pozłacanej, wysadzanej turkusami i nefrytami, na których małe rubiny i szmaragdy. Jednej ławki tylnej brak.

512. 860(e). 1296.E Napierśnik na skórze czerwonej, z blaszek srebrnych pozłacanych, wysadzanych turkusami; pas podpierśny złotem przetykany, bez blaszek.

513. x 866(b). 1302.B Para strzemion po bokach obitych blachą srebrną pozłacaną, wysadzaną turkusami i po jednym nefrycie.

514. 860(d). 1296.D Uździenica na skórze czerwonej, obita blaszkami srebrnemi pozłacanemi, wysadzanemi turkusami, na czole dwa nefryty i kutasy czerwone ze złotem.

515. 865(a). 1301.A Kulbaka po Jerzym Lubormisrskim axamitna karmazynowa, złotem haftowana, z odpowiednim wojłokiem czyli małym czapraczkiem; kule i ławki z blachy srebrnej pozłacanej, wysadzane turkusami, nefrytami i perłami. 1000

516. 865(b). 1301.B Para strzemion pozłacanych, w każdem trzy krwawniki złotem nabijane, trzy turkusy i perła.

517. x 865(c). 1301.C Uździenica na skórze białej z podgardlem, wykładana perłową macicą, małemi turkusami i granatami.

518. 865(d). 1301.D Napierśnik na skórze białej wykładany perłową macicą, małemi turkusami i granatami.

519. x 865(e). 1301.E Podogonie na skórze białej, wykładane perłową macicą, małemi turkusami i granatami.

520. x 866(a). brak num. 1302.A Kulbaka po Mikołaju Opalińskim, axamitna granatowa, haftowana złotem, bez taszków, kule i ławki z blachy srebrnej pozłacanej i rytej w arabeski z nielowaniem, wysadzanej nefrytami, na których drobne turkusy i granaty, i większemi turkusami. 800

521. x 866(c). 1302.C Para tybinków ze skóry malowanej.

522. x 862(c). 1298C Para strzemion na pasie złotym z karmazynowym, wykładanych axamitem karmazynowym, ozdobionych z obu stron nefrytami na których rubiny i szmaragdy, i po 3. większe rubiny lub granaty.

523. 866(d). 1302.D Uździenica z nagłówkiem i podgardlem, ze skóry czarnej nabijanej guzikami brązowemi z brzękadełkami i głową Meduzy.

524. 866(e). 1302.E Napierśnik ze skóry czarnej nabijanej guzikami brązowemi z brzękadełkami i głową Meduzy.

525. 866(f). 1302.F Podogonie ze skóry czarnej nabijanej guzikami brązowemi i brzękadełkami, z głową Meduzy.

526. 860(c). 1296C Para olster twardych, czerwonych axamitnych, z torebkami złotem heftowanemi.

527. 860(a). 1296A Kulbaka karmazynowa axamitna złotem haftowana, kule i ławki z blachy srebrnej pozłacanej, wysadzanej dużemi turkusami i nefrytami na których rubinki. 1200

528. 860(b). 1296B Para strzemion obitych po bokach blachą srebrną pozłacaną, wykładaną turkusami i nefrytami, na sznurach karmazynowych; jednej blachy brak.

529. 859(b). 1295.C Uździenica wykładana blaszkami srebrnemi pozłacanemi, nabijanemi turkusami, na naczółku nefryt.

530. 859(c). 1295.C Napierśnik wykładany blaszkami srebrnemi pozłacenemi, nabijanemi turkusami.

531. 863(a). 1299A Rzęd na konia Czerkieski, składający się z kulbaki, której kule i ławki obite blachą srebrną nielowaną, a uździenica, napierśnik i podogonie ma blaszki nielowane nabijane granatami.

532. 863(b). 1299.B Para strzemion kształtu zwykłego, żelaznych, srebrem inkrustowanych.

533. 867. 1303. (11 szt.) Rzęd na konia obity blachą srebrną pozłacaną, wykładany perłową macicą, turkusami i granatami, składający się z kulbaki karmazynowej axamitnej wyszywanej złotem i jedwabiem żółtym i niebieskim, z takimże czapraczkiem, pary olster miękkich z kapturami szerokiemi odpowiednio haftowanemi, pary torebek takichże, pary strzemion pozłacanych, wykładanych kamieniami jak w kulbace, uździenicy z podgardlem, napierśnika i podogonia. brak 5 blaszek z perł. 931.

534. 859(a). 1295.A Kulbaka karmazynowa axamitna, obszyta galonem złotym, z małym haftem, kule i ławki obite blachą srebrną pozłacaną, nabijaną turkusami i nefrytami z małemi rubinkami.

535. 862(b). 1298B Para torebek olstrowych karmazynowych axamitnych, złotem wyszywanych.

536. x 859(d). 1295.D Para strzemion pozłacanych, nabijanych turkusami i nefrytami z dwóch stron; na sznurach **[*verte*]**

czerwonych.

537. x 862(e). 1298E Uździenica wykładana blaszkami srebrnemim nabijanemi na przemian dwoma turkusami i nefrytem, na podgardlu kutas czerwony ze złotem.

538. x 862(d). 1298.D Napierśnik wykładany blaszkami srebrnemi pozłacanemi, nabijanemi na przemian dwoma turkusami i nefrytem, z kutasami z nici jedwabnych czerwonych, zielonych i złotych.

539. 868(a). 1304.A Kulbaka kozacka obita blachami pozłacanemi, bez poduszki i taszków.

540. 868(b). 1304.B Para tybinków wielkich skórzanych, malowanych.

541. 868(c). 1304.C Para strzemion pozłacanych, gładkich, na sznurach czerwonych.

542. 868(d). 1304.D Uździenica z wielkim naczolnikiem pozłacanym i kutasami czerwonemi, z nagłówkiem szerokim z blaszek kwadratowych.

543. 868(e). 1304.E Uździenica wykładana blaszkami podłużnemi, z wędzidłem i z lejcami jedwabnemi.

544. 868(f). 1304.F Napierśnik wykładany blaszkami pozłaca- **[*verte*]**

nemi podłużnemi.

545. 868(g). 1304.G Podogonie wykładane blaszkami pozłacanemi podłużnemi.

546. 861(a). 1297A Kulbaka zielona axamitna z takimże wojłokiem i pokrowcem, kule i ławki z blachy pozłacanej.

547. 861(b). 1297B Uździenica z podgarlem, z blaszek małych z wypukłorzeźbą.

548. 861(c). 1297C Napierśnik z blaszek małych z wypukłorzeźbą.

549. x 861(d). 1297D Podogonie z blaszek małych z wypukłorzeźbą.

550. x 861(e). 1297E Para olster miękkich z kapturami zielonemi axamitnemi.

551. 861(f). 1297F Para strzemion pozłacanych, z blachami spuszczonemi rzeźbionemi.

552. 869(a). (1305?) Cugle z kutasem, z taśmy niebieskiej przerabianej złotem.

553. 869(b). (1305?) Uzdeczka z wędzidłem, z taśmy złotej przerabianej niebiesko.

554. 869(c). (1305?) Cugle z kutasem, z taśmy przerabianej niebiesko, różowo i złotem.

555. 869(d). (1305?) Uździeniczka z wędzidłem, z taśmy złotej z brze-

[*verte*]

giem niebieskim.

556. x 869(e). (1305?) Uzdeczka z lejcami z taśmy czerwonej z brzeżkiem srebrnym, z nagłówkiem i podgardlem z blachy srebrnej pozłacanej, wysadzanej turkusami i nefrytami, na których granaty małe; z łańcuszkami bocznemi.

557. 869(f). (1305?) Uzdeczka z taśmy czerwonej srebrem przerabianej, z nagłówkiem srebrnym pozłacanym, wykładanym turkusami i nefrytem; z łańcuszkami bocznemi.

558. 869(g). (1305?) Uździenica ze skóry czarnej nabijanej guziczkami srebrnemi; podobna do N^{r} 559.

559. 869(h). (1305?) Uździenica ze skóry czarnej nabijanej guziczkami srebrnemi, podobna do N^{r} 558.

560. 869(i). (1305?) Uździenica ze skóry czarnej nabijanej guziczkami posrebrzanemi, na przodzie dwie blaszki miedziane posrebrzane, na których wycięta gwiazda i 2. półksiężyce. Podgardle z łańcuszka na którym zawieszone popiersie Turka.

561. 869(k). (1305?) Napierśnik ze skóry czarnej nabijanej guziczkami posrebrzanemi; na złączeniu pasów gwiazda **[*verte*]**

wypukła z blachy posrebrzanej.

562. 869(l). (1305) Podogonie ze skóry czarnej nabijanej guziczkami posrebrzanemi, na środku gwiazda wypukła z blachy posrebrzanej.

563. 869(m). (1305?) Munsztuk z kołem, z bokami z czerwonego axamitu haftowanego złotem, z cuglami ze sznura czerwonego ze złotem.

564. 870(a, b). 1306A, B Para strzemion tureckich pozłacanych.

565. 870(c, d). 1306C, D Para strzemion tureckich brązowych, z rzemieniami krótkiemi.

566. 870(e). 1306.E Strzemie tureckie brązowe, po bokach rzeźbione w arabeski.

567. (*688) Bęben wielki mosiężny, z herbem Pogonią, pod którą order Orła białego.

568. 1099. 1543. S. S. 102? Sajdak skórzany, na którym 6. blaszek pozłacanych, z filigranową robotą i nabijanych turkusami, dokoła obity drobnemi ozdobami złoconemi, w dwóch rzędach? – Św.

569. 1100. S. S. 102? 1544. Kołczan skórzany, na którym 5. blaszek pozłacanych, z filigranową robotą, i nabijanych **[*verte*]**

turkusami, dokoła obity drobnemi ozdobami złoconemi, w dwóch rzędach. Z Przodu przybity łańcuszek poczwórny, z tyłu rzemień nabijany brązami, do zawieszania przez ramię. – Św.

570. 1101. 1545. Kołczan skórzany nabijany blaszkami srebrnemi nielowanemi i złoconemi i dwoma poczwórnemi wieszadełkami z drutu. Z tyłu rzemień nabijany blaszkami srebrnemi, do zawieszania przez ramię. – Św.

571. 1102. 1546. Kołczan skórzany nabijany trzema guzami i jedną blaszką, brązowemi, rzeźbionemi; środkiem zawieszony łańcuszek z płaskich kółek. – Św.

572. 1103. 1547. Kołczan z safianu czerwonego haftowany złotem.

573. 1104. 1548. Kołczan z safianu czerwonego haftowany złotem.

574. 1105. 1549. Sajdak z safianu czerwonego haftowany złotem.

575. 1106. 1550. Sajdak z safianu czerwonego haftowany złotem.

576. 1107. 1551. Sajdak skórzany, na środku wielki guz półkulisty, w rogach mniejszy guz i blacha, u dołu blacha; wszystko rzeźbione w arabeski i złocone. – Św.

577. 1108. 1552. Sajdak skórzany nabijany blaszkami srebrnemi nielowanemi i złoconemi.

578. 1109. 1552. Sajdak pokryty materyą litą i haftem, zniszczony.

579. 1110. 1554. Kołczan pokryty materyą litą z haftem, zniszczony; z tyłu rzemień nabijany blaszkami rzeźbionemi, do zawieszenia przez ramię. i 1 strzałą

580. 1111. 1555. Sajdak skórzany, z jednej strony pokryty axamitem karmazynowym, nabijanym blaszkami srebrnemi poczerniałemi. – Św. 20

581. 1112. 1556. Kołczan skórzany, z jednej strony pokryty axamitem karmazynowym, nabijanym blaszkami srebrnemi poczerniałemi. – Św.

582. 1113. 1557. Kołczan skórzany, z jednej strony pokryty axamitem granatowym, srebrem haftowanym. 10 strzał

583. 1114. 1558. Kołczan axamitny czerwony, haftowany sre- **[*verte*]**

brem, z takimże paskiem. Zniszczony.

584. 1115. 1559. Kołczan ze skóry czarnej, nabijany kilkoma małemi blaszkami rzeźbionemi, z paskiem zielonym także z blaszkami.

585. 1116. 1560. Trzy olstry płaskie, każdy na parę pistoletów, z jednej strony pokryte axamitem granatowym, nabijanym blaszkami srebrnemi.

586. 1117. 1561. Para tybinków skórzanych wielkich, malowanych.

587. 1118. 1562. Pendent do ~~miecza lub szpady~~ tasaka z XVIII. z XVII wieku, z blaszek na których rzeźbione podłużne 4º boki.

588. 1119. 1563. Tulejka z blachy mosiężnej rzeźbionej, na pasie jedwabnym czerwonym, do noszenia chorągwi.

589. x 1120. 1564. Axamit czerwony obszyty taśmą zieloną, nabijany blaszkami srebrnemi i pozłacanemi wypukłemi, stanowiący jakby okrycie na piersi.

590. 1121. 1565. Czaprak wielki z sukna pasowego, bogato złotem i srebrem haftowany. na najdł. boku w jakby 3 owoce granatu, obszyty przędzą **[obok odręczny rysunek trapezu z podanymi wymiarami podstawa krótsza 143 cm, dłuższa 220 cm, bok 175 cm]** SS 303

591. 1122. 1566. Czaprak wielki z sukna niebieskiego, bogato złotem i jedwabiem haftowany. S. S. 301. z 3 boków obszyty kutasami oprawnymi w złoc. blaszki **[obok odręczny rysunek trapezu z podanymi wymiarami podstawa krótsza 128 cm, dłuższa 221 cm, bok 179 cm]**

592. 1123. Kurytarz 1567. Czaprak wielki z materii złotolitej, turecki tkany w **[*verte*]**

arabeski z czerwonemi brzegami. S. S. 304

593. Kurytarz 1124. 1568. Czaprak wielki w paski złote i srebrne; zniszczony.

594. 1125. 1569. Czaprak wielki z materyi litej srebrnej, tkany w kwaity.

595. 1126. 1570. Czaprak wielki z materyi litej srebrnej, dokoła tkane kwiaty rożowe. Schowany do skrzyni w kurytarzu Nr 647

596. 1127. Kurytarz 1571. Czaprak mały atłasowy żółty.

597. Kurytarz 1128. 1572. Czaprak wielki z materyi litej, w pasy złote i srebrne, między któremi wązkie paski czerwone.

598. Kurytarz 1129. 1573. Czaprak z sukna granatowego, dokoła wyszywany złotem i paskami sukna czerwonego.

599. Kurytarz 1130. 1574. Czaprak wielki z lamy złotej gładkiej.

600. 1131. 1575. Czaprak z sukna pąsowego, obszyty taśmą złotą z czarnem, w rogach złote cyfry F. II. pod koroną Cesarską.

601. Kurytarz 1132. 1576. Czaprak wielki, tło jedwabne, różowe, spłowiałe, przetykane kwadracikami złotemi i paskami fioletowemi.

602. 1133. [tysiąc sto trzydzieści trzy] 1577. Czaprak wielki, żółty, jedwabny, przetykany złotem w kwiaty i ptaki; wyhaftowane na nim 3. koła różnemi kwiatami. S. S. 305?

603. 1134. Kurytarz 1578. Czaprak wielki z materyi litej, w pasy złote, srebrne i czerwone.

604. 1135. 1579. Czaprak wielki z materyi złotolitej w deseń.

605. ~~1136.~~ Kurytarz Czaprak mały, jedwabny, biały, dokoła wyszywany w arabeski srebrem, w rogach cyfra A. C.

606. 1136. [tysiąc sto trzydzieści sześć] 1580. Kusza wielka z cięciwą grubą, skręconą z nici lnianych, wykładana kością rysowaną czarno, artystycznie, w różne sceny polowania. dł. 66 cm. rozpiętość 70 cm – Św.

607. 1137. [tysiąc sto trzydzieści siedem] 1581. Topór z ruskim wykutym napisem. – Św. w Zbrojowni w szafie

608. 1138. [tysiąc sto trzydzieści ośm]. 1582. Czaprak wielki z materyi litej, w pasy żółte szerokie i białe wązkie, na których gwiazdy szyte czarną nicią, i paski w trójkąty czerwone. schowany do kufra w kurytarzu Nr 647.

609. 1139. 1583. Nożyk składany, do zawieszenia, z okładką wysadzaną perłową macicą i mosiądzem w kółkach, w pochewce emaliowanej od innego przedmiotu.

610. ~~Pastorał Zbigniewa Oleśnickiego Biskupa Krakowskiego. Drążek miedziany, wierzch zakrzy~~ **[*verte*]**

~~wiony pozłacany, wysadzany turkusami, z napisem gotyckim.~~ W muzeum Nr 645.

611. (*689) Laska marszałkowska drewniana, w pasy białe i czarne, u góry skówka srebrna na której dwa razy wyryty herb Pogoń i na tarczy cyfra **[monogram z liter XC]**.

612. 1140. 1584. Ryngraf srebrny z orzełkiem polskim.

613. 1141. 1585. Ostroga wielka wyrzynana w arabeski, pozłacana. Gustawa Adolfa króla Szwedzji. (D. G. 599.) – Św.

614. 1142. 1586. Nóż i widelec w pochwie srebrnej nielowanej, z napisem ruskim i r. 1745. z kółkiem do wieszania u pasa.

615. 1143. 1587. Nóż i widelec z rączkami srebrnemi, w pochwie srebrnej, z napisami ruskiemi, z łańcuszkiem do zawieszania.

616. 1144. 1588. Chełm francuzki śpiczasty, żelazny, rzeźbiony w przybory rycerskie; po pewnym Francuzie przybyłym do Polski z Henrykiem Walezyuszem. – Św.

617. 1145. 1589. Buława Sieniawskiego, złocista, wysadzana turkusami. – Św.

618. 1146. 1590. Lufa damasceńska gwintowana, złotem nabijana. – Św.

60

619. 1147. 1591. Szabla turecka damasceńska, z końcem rozszcze- **[*verte*]**

panym, z pismem wschodniem złotem; rękojeść stalowa srebrem nabijana, pochwa czarna.

620. 850. 1286. Zbroja łuskowa na konia, złożonaz 4. sztuk. 150

621. 851. 1287. Trzy okucia łuskowe na ręce.

622. 1148. 1592. Róg do prochu z rogu jeleniego, z rzeźbionemi wypukło jeleniami. Cztery kółka do zawieszenia i sznurek zielony. – Św.

623. 1149. 1593. Laska sądowa bardzo dawna z Kurzelowa, z trzema głowami, a nad niemi mitra książęca. (Ziel. 148) (Wz. Szt. Śr. II) – Św. 5.

624. x 1150. 1594. Pistolet podwójny z jednym zamkiem i puginałem w rączce, wschodni, przywieziony od X^cia^ Augusta Czartoryskiego z Egiptu r. 1882. i darowany mu od Szeika. 30.

625. 1151. 1595. Pałka hebanowa dzikich Afrykańców, przywieziona z Egiptu przez X^cia^ Augusta Czartoryskiego r. 1882.

626. x 1152. 1596. Szpada długa bez pochwy, z XVI wieku, z rękojeścią wytwornie inkrustowaną złotem. – Św.

627. 1153. 1597. Przyrząd do mierzenia siły prochu. Wyorany w Głęboce powiat Samborski, darowany od hr. Dunina. – Św.

628. x 5 1598. Szabla ~~w pochwie starej~~ pochwa zdjęta z okuciem miedzianem; na klindze napis złoty: Stanislaus de Tenczyn Palatinus 5f

[*verte*]

Crac. Z drugiej strony Topór także złoty. – Św.

Przepisane do Inwentarza 23/1 84 LB **[Leon Bentkowski]**

629. x 15 1599. Szabla z okuciem srebrnem pozłacanem w pochwie zielonej axamitnej; na klindze z jednaj strony złoty herb Pilawa i ornamentyka, z drugiej także złoty krzyż w wieńcu i napis: Caue a falsis amieis salvabo te ab inicis haec meta laborum; na tylcu rok 1587. (nabyta od pani Miłkowskiej z Podola za 25. rs.) – Św.

630. x 1154. 1600. Szpada Francuzka z XVI wieku, garda głęboko rzeźbiona w żelazie ze scenami rycerskiemi. [Rapier, na ostrzu napis S·A·B·A·S·T·I·A·N://Z D C (?) N… M J A (?); garda z obłękami w jedną stronę, kuta w ornament wici i podłużne medaliony z przedstawieniami walk jeźdźców i jeźdźców z pieszymi – podobne na gałce. Dług. 1,303 m (samo ostrze 1,155 m). 250

631. x 1155. 1601. Szpada Francuzka z XVI wieku, z wypukłorzeźbą rycerza na koniu i inkrustacyami srebrnemi. Miecz dla jeźdźca, napis na ostrzu T I E (?) T T (?) E … (?) i marka Dług. 1,322; samo ostrze ok. 1,145.

632. 1156. 1602. Broń stara w kształcie nahajki, na której końcu rzemienia zawieszona kula sękata brązowa. (Dar pani Żurawskiej)
– (Św.)

633. 1157. 1603. Sajdak ze skóry czerwonej, haftowany złotem.

634. 1158. 1604. Kołczan ze skóry czerwonej, haftowany złotem. Przepisane w Inwentarzu 7/2 85

635. 1159. 1605. Chełm żelazny czarny, z takiemiż skrzydłami. – Św. 40

636. 1160. 1606. Pas Przeworzki złocony. 25.

Karabela Nr 637 Odesłana do Sieniawy dla sukcesorów śp Masłowskiego 20.X.04.

637. ~~(*1607)~~ [Protokół reinwentacji 1907: Ubytek; wedł. podania p. Smoleńskiego odesłano ją do Sieniawy dla spadkobierców ś. p. Masłowskiego] 1607. (wykreśl. oł.). ~~Karabella polska w pochwie czarnej, z takąż rękojeścią, z okuciem brązowem pozłacanem.~~

638. x 5 1608. Pałasz w pochwie czarnej z okuciem brązowem, oficera piechoty z XIX w.

639. 1161. 1609. Prochownica z rogu łosia, z napisem rytym Romana Sotnika. 1758. – Św.

640. 1162. 1610. Buzdygan pozłacany, środkiem czarna skóra; jedno skrzydełko ułamane. – Św. 20

Przepisane w Inwentarz

641. 2721. W Ord. I opuszczony. Blacha mosiężna jakby od kaszkieta, z granatem, bębnami i chorągwiami.

642. Blacha mosiężna od kaszkietu, wielka, z Pogonią pod którą order Orła białego.

643. Blacha przód bermycy metalowa posrebrzana, z wprawioną porcelanową Pogonią; u dołu cyfra T. C.

Przepisane w inwentarz

644. 2753. 1645. Wielki nóż z rączką inkrustowaną złotem.

645. 2754. [dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt cztery] 1646. 18. strzał z końcami kościanemi, w których kilku strzałek brak. – Św.

646. 2755. 1647. Trzy strzały z końcami żelaznemi 4º bocznemi. – Św.

647. 2756. [ostatni nr. całego inwentarza sądowego]. 1648. (ostatni nr tego działu w Ord. I). Strzała do kuszy ze skrzydełkami drewnianemi. – Św.

Przepisane w Inwentarz **[ordynacji]**

648. x 10f 1611 (tysiąc sześćset jedenaście). Para krucic pistonowych, zardzewiałych. 10.

649. x 10 1612. Szabla prosta z rękojeścią rogową, w pochwie z okuciem brązowem. – Św.

650. 15 1613. Szabla krzywa z pięknej stali wschodniej z inkrustacyami złotemi; rękojeść obłożona rogiem jelenim; pendent oryginalny pleciony ze skóry. 15.

651. 50 1614. Strzelba Arabska z osadą gęsto inkrustowaną i ozdobioną perłową macicą. – Św.

652. 50 1615. Strzelba Arabska bardzo długa, osada ozdobiona koralami. – Św.

653. x 40 1616. Pistolet skałkowy, inkrustowany srebrem, wysadzany koralami. – Św.

654. x 20 1617. Puginał oryginalny giętki, chowający się w pasie. – Św. 20.

655. 3 1618. Dwa noże arabskie w pochwie obszytej skorą.

656. 150 1619. Tarcza czarna skórzana, z rycerzem greckim na środku, dokoła rynsztunki rycerskie.

[Kolejne poz. od 657 zapisane ręką Adama Smoleńskiego]

657. 40 1620. Pałasz. Klinga z epoki Konfederacyi Barskiej – Św.

658. 10f 1621. Szpada oficerska z czasu Rzeczypospolitej Krakowskiej z herbem miasta Krakowa, w pochwie czarnej. – Św.

659. 150 1622. Laska Marszałkowska z okuciem srebrnem złoconem i 4ma cyframi SA **[monogram wiązany]** z koroną. Na wierzchu okucie herb Połubieńskich. (Odmiana Jastrzębia.) – (Św.)

660. 5 1623. Sztylet bez osady, z napisem „Byada.” i wyrytym r. 1771. – Św.

661. 2 1624. a) Pistolet jednorurkowy, prosty, skałkowy, przy osadzie lufy wybity rok 1810. Brak stempla. (łoże z drzewa jaworowego, na obu końcach opr. w mosiądzu) B Marki: D pod koroną, PS i nieczyt. pieczęć na łożu. 661. b) Takiż pistolet z datą 1808. marką FP i koroną. Dar Jana Kozłowskiego z Krakowa 28. I. 1931. Księga darów nr. 107.

662. 15 1625. ~~Szpada~~ Szabla z r. 1863. w pochwie czarnej jaszczurowej z 4ma skówkami stalowemi, z rytemi na nich herbami i wizerunkami. Na klindze wyryty z jednej strony obraz N. M. P. Częstochowskiej z nabijanym wokoło napisem: „Pod Twoją obronę – uciekamy się”. Z drugiej tarcza z herbami połączonemi Polski, Litwy, Rusi, nad nią napis: „Boże zbaw Polskę”, u dołu rok: 1863. Rękojeść hebanowa rzeźbiona, jelec stalowy rzeźbiony z herbem Polski z jednej i portretem Kazimierza Pułaskiego z drugiej strony. – Św.

663. 15 1626. Karabela z rękojeścią rogową; wschodnia pochwa czerwona axamitna, obita blachami srebrnemi, z wytłaczanem deseniem gałązek z kwiatami i ptaków. W górze uszkodzona.

664. 10f 1627. Szabla kawaleryjska z r. 1830, bez napisów w stalowej, gładkiej pochwie. Garda mosiężna gładka. – Św.

665. 8 1628. Szabla stara turecka z napisami na klindze w części górnej i inkrustacyami. Rękojeść i pochwa uszkodzone. ~~— Św.~~

666. 50 1629. Ryngraf wielki, z blachy miedzianej pozłacany. W środku na blasze obraz N. M. P. Częstochowskiej grawerowany i emaliowany,

z drugiej strony obraz olejno malowany: Chrystus na Krzyżu; pod Krzyżem Śtyᵛ Michał i ś. Urban papież. (Ryngraf ten jako „votum" zawieszony był w kościółku w Sorokpolu w gubernii Wileńskiej. Kościółek został około r. 1863 zburzony.) 20/5 1893 f50

667. 40 1630. Puginał w oprawie srebrnej; nielle (ozdoby ryte) i filigrany w guście perskim. Rączka i pochwa pokryta z jednej strony wżerowym filigranem i 8 drobnemi turkusami. Klinga z jednej strony od góry ząbkowana. – Św. d. 23/VI 93. r.

668. 25 1631. Pistolet z połowy XVIII w. jednorurkowy z wizierem. Lufa prawie 8mioᵐⁱᵒ kątna № 2. Osada z drzewa orzechowego, spłaszczona, ozdobiona plakietkami srebrnemi złoconemi, na których ryte figury rycerzy na koniach. Na wierzchu osady plakietka z tarczą w stylu rokoko, na której ryty h. Krzywda pod koroną hrabiowską. Zamek kapiszonowy dodany później. Blaszka ze stemplem na lufie wyrwana. – Św. (Nabyty d. 9. X 95 – za 5 fl.)

669. 25 1632. Pałasz (klinga sama) dany Jen. Józefowi Drzewickiemu przez Jenerała Kniaziewicza. W górnej części na klindze ~~dw~~ po obu stronach figury grawerowane biskupa i jakiegoś świętego, oraz tabliczki podłużne miedziane z wyrżniętemi opisami pochodzenia tego pałasza i miejsc bitew w których towarzyszył. – Św. 25.

670. 5 1633. Podkowa żelazna bośniacka, inkrustowana w ornamenty srebrne z napisem tureckim u góry a u dołu: „Przemyśl 1871-1896.” 5.

671. 50 1634. Pas z blach brązowych złoconych, na skórze, z klamrą. (Po brzegach obszyty frędzelką zieloną)

672. 400 1635. Karacena, sześć sztuk razem, z hełmem, z 4ma blachami lwich głów. Łuski nabijane mosiężnemi różyczkami i kolczuga. (Zbroja ta i następne do Nru 683 pochodzą z legatu hr. El. Suchodolskiego.)

673. (*690) Pancerz gładki, po bokach i w części dolnej ruchomy nabijany mosiężnemi guzami.

674. (*691) Kolczuga

675. ~~Kolczuga~~ zniszczona, w składzie.

676. 40 1636. Misiurka z czołenkiem pozłacanem i rytowanem. (Na siatce gwiazdy i turecki napis.)

677. 15 1637. Misiurka z czołenkiem pozłacanem, na którem ryte ornamenty tureckie.

678. 20 1638. Misiurka z czołenkiem żelaznem, na którem inkrustowane złotem napisy tureckie z kam:

679. (*692) Misiurka z czołenkiem żelaznem gładkiem.

680. 40 1639. Buzdygan damaskinowany złotem (uszkodzony.) z nową w środku rękojeścią. – Św. 40.

681. 50 1640. Karwasze wschodnie (para) nasadzane kamieniami i inkrustowane złotem.

682. 30 1641. Karwasze wschodnie, nielowane (para)

683. 5 1642. Blacha mosiężna od torby posrebrzana i wytłaczana, na której herby: „Łabędź” i „Jasieńczyk” pod koroną, otoczone armaturą.

Przepisane w Inwentarz 16.IV.1899.

684. 100f 1643. Czaprak Jana Sobieskiego. Sukno granatowe, hafty, h. Janina i monogramy. (Z legatu hr. E. Such.)

685. 1644. 5 Pałasz w pochwie gładkiej, żelaznej, wykopany pod Szczekocinami. – Św.

686. (*693) Szabla w pochwie gładkiej czarnej, z okuciem. Rękojeść nabijana srebrem i po części pozłacana. **[*verte*]**

Na klindze z jednej strony cyfra AR **[monogram wiązany]**, pod koroną, z drugiej wyryta postać, nad którą napis „Judas”; z tąd szable z tym napisem zwane Judaszówki używane były przez wojsko z czasów Augusta III. Szable te zwano także czarnemi szablami. (o nich w pamiętniku Kitowicza.) Dar D^{ra} M. Dobrzyckiego. – Św.

687. (*694) Kolczuga cała, weneckiej roboty, po Stanisł. Wybranowskim Chorążym Lubelskim.

688. (*695, a, b) a. b. Dwa moździerze żelazne, wiwatowe po Wybranowskim z Olbięcina.

689. (*696) Blacha z orłem od kaszkietu oficera z r. 1815-31. (brak numeru.) dawny nr. inw. I. 1461.

690. (*697) Blacha od klamry do pasa z orłem i cyfrą S. A. R. dawny nr. inw. 1462.

691. (*698) Ryngraf mosiężny z orzełkiem srebrnym, oficera wyższego. R. 1815-31. (po ś. p. pułkowniku W. P. Teofilu Haselkwist.) dawny nr. inw. I. 1460.

692. (*699) 30k Jatagan broń sieczna i kolna, u Słowian południowych i Mahometan bałkańskich zwana handżar, z klingą inkrustowaną mosiądzem, z rękojeścią z kości nabijanej i wysadzanej koralami. Bez pochwy. (Rękojeść uszkodzona.)

693. (*700) Bumerang, nóż z drewna twardego wygięty, 0,55 długi. Broń zaczepna i odporna używana przez dzikich Australijczyków. – Św.

694. (*701) Nóż wielki, ofiarny ze stali damasceńskiej, rytowany ręcznie i inkrustowany mosiądzem. Używany do zarzynania ofiar bydlęcych w świątyniach Hindu. (do niego pochwa skórzana)

695. (*702) Jatagan turecki, bez pochwy. Rekojeść ozdobiona filigranem i fałszywymi kamieniami, w kość oprawna.

696. (*703) [ostatni numer działu wpisany jako „przybytek po inwentacji" do „Protokołu reinwentacji 1907"] Buława obita blachami srebrnemi pozłacanemi, ażur i rytowanemi. Na obrączce srebrnej pod gałką napis: „Jan[a] Zamoiski[ego]." U podstawy trzonka rytowane litery I Z. Dł. cała. 742 m/m. – Św. SS. 202

22.III.1934: 822 sztuki

Kraków, dnia 15 grudnia 1949 r. **[trzy parafy]** AD WCz S. G.

Dowód przejęcia inwentarza pod zarząd
Ministerstwa Kultury i Sztuki, sygnatury
Adam Dębicki – radca Ministra
~~Władysław~~ Włodzimierz Czartoryski – reprezentant rodziny
Stanisław Gąsiorowski – dyrektor Muzeum
30.3.73 Żygulski

[doklejona kwadratowa kartka z wykazem ubytków wojennych, nierozpoznanym charakterem pisma]

II. 28a Szabla
II. 30 Szpada
II. 104 Szabla
II. 352 Miecz
II. 507b Strzemię (para jest /a/ zwrócona)
II. 672 Hełm łuskowy
MP.V.264

[s. **73-99 są puste; na s. 100 mało istotne notatki ołówkiem, pisane przez Komornickiego]**

Kraków, dn. ……

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego
Mateusz Chramiec

OŚWIADCZENIE

Niniejszym wyrażam zgodę na udostępnienie przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie mojej pracy doktorskiej zatytułowanej *Dzieje kolekcji militariów ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich do 1939 roku*, zgodnie z obowiązującymi na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie zasadami udostępniania prac z jego Archiwum.

…….
(czytelny podpis Autora pracy)

Kraków, dn. ……

OŚWIADCZENIE PROMOTORA

Niniejsza praca została przygotowana pod moim kierunkiem i może być podstawą postępowania o nadanie jej autorowi tytułu doktora.

……. ……

Data *Podpis kierującego pracą*

OŚWIADCZENIE AUTORA PRACY

Świadomy odpowiedzialności prawnej oświadczam, że praca doktorska zatytułowana *Dzieje kolekcji militariów ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich do 1939 roku* została napisana przeze mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem tytułu zawodowego w wyższej uczelni.

Wersja pracy przedstawiona do obrony jest identyczna z załączoną na optycznym nośniku danych wersją elektroniczną.

……. .....

Data *(czytelny podpis autora pracy)*